

Słowo

Studia językoznawcze

NR 13/2022

Nazwy własne w przestrzeni
wielokulturowej

Redakcja numeru

Agnieszka Myszką, Ewa Oronowicz-Kida
Robert Słabczyński



XXII Międzynarodowa i Ogólnopolska
Konferencja Onomastyczna



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu Rzeszowskiego
RZESZÓW 2022

REDAKTOR NACZELNY/EDITOR IN CHIEF

KAZIMIERZ OŻÓG

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO/DEPUTY EDITOR IN CHIEF

ROBERT SŁABCZYŃSKI

RADA NAUKOWA/SCIENTIFIC COMMITTEE

Ałła Krawczuk (Narodowy Uniwersytet Lwowski im. Iwana Franki, Ukraina), Jaromír Krško (Uniwersytet Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy, Słowacja), Aleksandra Piasecka-Till (Federalny Uniwersytet Parany w Kurytybie, Brazylia), Henriette Langdon (San Jose State University, USA), Anna Piotrowicz (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Renata Przybylska (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie), Fred Schulz (Wyższa Szkoła Zittau/Görlitz, Niemcy), Nataliya Shumarova (Narodowy Uniwersytet im. Tarasa Szewczenki w Kijowie, Ukraina), Małgorzata Witaszek-Samborska (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Maria Wojtak (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

KOMITET REDAKCYJNY/EDITORIAL COMMITTEE

Drozd Barbara (Uniwersytet Rzeszowski) – sekretarz Redakcji, Kiełtyka (Uniwersytet Rzeszowski), Wioletta Kochmańska (Uniwersytet Rzeszowski), Maria Krauz (Uniwersytet Rzeszowski), Małgorzata Kułakowska (Uniwersytet Rzeszowski), Agnieszka Myszka (Uniwersytet Rzeszowski), Krzysztof Nycz (Uniwersytet Rzeszowski), Ewa Oronowicz-Kida (Uniwersytet Rzeszowski), Bożena Taras (Uniwersytet Rzeszowski)

ADRES REDAKCJI

Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa UR
al. Rejtana 16 C, 35-959 Rzeszów
tel. 17 872 12 30, tel./fax 17 872 12 91
e-mail: slowo@ur.edu.pl

Opracowanie redakcyjne i korekta

WŁADYSŁAW WÓJTOWICZ

Korekta tekstów w języku angielskim

DONALD TRINDER

Opracowanie techniczne

EWA KUC

Projekt okładki

GRZEGORZ WOLAŃSKI

Czasopismo ukazuje się w wersji papierowej oraz on-line (wersja pierwotna).

ISSN 2082-6931

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO

35-959 Rzeszów, ul. prof. S. Pigonia 6, tel. 17 872 13 69, tel./fax 17 872 14 26

e-mail: wydaw@ur.edu.pl; <https://wydawnictwo.ur.edu.pl>

wydanie I; format B5; ark. wyd. 33,50; ark. druk. 31,875; zlec. red. 128/2021

Druk i oprawa: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego



Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons (CC BY-NC-ND 4.0 PL Deed)

SPIS TREŚCI

Słowo od Redakcji	7

ANTROPONIMY

Miroslav Kazík , Živé osobné mená ženatých mužov z horných myjavských kopaníc ...	9
Agnieszka Klimas , Historyczne nazwiska odimienne w antroponimii Żydów piotrkowskich	29
Justyna Mika , Granice inwencji imienniczej w Polsce – w diachronicznej perspektywie językoznawczej i prawnej	44
Anetta Bogusława Strawińska , Typy modnych imion dzieci polskich celebrytów .	61
Łukasz Trzeciak , Słowiańskie (proto)nazwiska Ormian lwowskich z XVI–XVII wieku	78
Beata Ziajka , Ekspresywność ludowych przezwisk i przydomków odmiejscowych	99
Piotr Złotkowski , Imiennictwo mieszczanek brańskich w XVII–XVIII wieku	111

TOPONIMY

Zbigniew Babik , Domniemane ślady ptolemejskiego hydronimu Τορροῦντος w nożożytnej toponimii basenu średniej Dżwiny	125
Andrzej Chludziński, Krzysztof Kowalski , Digitalizacja pomorskiego zasobu toponimicznego Roberta Holstena z lat trzydziestych XX wieku	144
Halszka Górny , Imiona pochodzenia germańskiego w ojkonimii Polski (rekonesans)	161
Agnieszka Jurczyńska-Kłosok , Motywacje semantyczne polskich i obcojęzycznych nazw wybranych obiektów tworzących główną grań Tatr	173
Danuta Lech-Kirstein , Śląskie uniwersalia onimiczne na przykładzie nazw geograficznych pochodzących od nazw ptaków	192
Agnieszka Myszka , Kategoria pamięci zbiorowej w urbanonimii	208
Robert Slabczyński , Homonimia w mikrotoponimii południowo-wschodniej części powiatu krośnieńskiego	224
Artur Żołądź , Analiza nazw stacji i przystanków kolejowych w południowo-wschodniej Polsce w ujęciu diachronicznym	238

METODOLOGIA, INNE KATEGORIE NAZW WŁASNYCH

Silvia Margherita Corino Rovano , Villelmina amaxia viri sui fredelici. Identification strategies in middle age Piedmontese Rolls	251
Renata Gliwa-Patyńska , Kategoryzacja w dyskursie zaburzonym – nazwy własne a nazwy pospolite	260
Violetta Jaros , Eponimy w listach emigracyjnych Joachima Lelewela pisanych do przyjaciół i znajomych	277
Beata Kiszka-Pytel , Nazwy audycji radiowych z antroponimem odnoszącym się do prowadzącego w tle	298
Izabela Łuc , Górnośląskie nazwy obiektów gastronomicznych motywowane nazewnictwem regionalnym – między globalizacją a komercjalizacją	321
Małgorzata Magda-Czekaj , O archetypicznych nazwach ikon prawosławnych	335
Marta Nowak , Poznań w kryminale: przestrzeń zindywidualizowana czy anonimowa?	350
Pavol Odaloš , Syntetická sústava slovanskej onomastickej terminológie (variantná podoba) ...	361
Vladimír Patráš , Variácie podôb ženských priezvisk v onlinových médiách z pragmaštylistického hľadiska	378
Dagmara Świerkowska , Skąd taka nazwa? Funkcje antroponimów w językowej przestrzeni słamów poetyckich	398
Piotr Tomasik , O nazwach pizzy w polskich lokalach gastronomicznych na tle kategorii globalności	408
Ewelina Zając , Semantyczna płynność słowna dzieci czteroletnich – kategoria imiona	418
Dominika Zawadzka , Świnia niejedno ma imię – ewolucja motywacji nazewniczych w kontekście przemian kulturowych i społecznych	427

VARIA

Katarzyna Jachymek , Zastosowanie klucza kodowego jako narzędzia analizy etyki komunikacyjnej (na podstawie dyskusji o wyborze Naczelnika ZHP)	440
Wioletta Kochmańska , Przestrzeń słowem malowana w relacjach meczów siatkarskich	460
Anna Paluszak-Bronka , Dlaczego słowo Murzyn jest dziś obraźliwe? Rozważania historyka języka	480
Ewa Zajdler , W polu widzenia: morfem i grafem 見 jiàn ‘widzieć’ we współczesnym języku chińskim	492

RECENZJE

Anetta Bogusława Strawińska , Nazwy własne w języku i społeczeństwie, red. Mariusz Rutkowski i Agata Hącia, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 270 ss.	504

CONTENS

Słowo od Redakcji	7

ANTHROPONYMS

Miroslav Kazík , Living personal names of married men from the upper Myjava region	9
Agnieszka Klimas , Historical name-based surnames in the anthroponymy of the Jews of Piotrków	29
Justyna Mika , The boundaries of name creativity in poland – a diachronic linguistic and legal perspective	44
Anetta Bogusława Strawińska , Types of fashionable names of Polish celebrities' children	61
Łukasz Trzeciak , Slavic Surnames of Lwów/Lviv Armenians from the 16th and 17th Centuries	78
Beata Ziajka , Expressiveness of Folk Sobriquets and Nicknames Based on Locations	99
Piotr Zlotkowski , Female names of brańsk residents in the 17th-18th centuries	111

TOPONYMS

Zbigniew Babik , Supposed vestiges of the Ptolemaic hydronym Τουροῦντος in the modern toponymy of the middle Western Dvina basin	125
Andrzej Chludziński, Krzysztof Kowalski , Digitisation of the collection of Robert Holsten's Pomeranian toponyms from the 1930s	144
Halszka Górny , Selected names of Germanic origin in Polish oeconymy (reconnaissance)	161
Agnieszka Jurczyńska-Kłosok , Semantic Motivation of Selected Multilingual Toponyms of the Main Range of the High Tatra Mountains	173
Danuta Lech-Kirstein , Silesian onimic universals as exemplified by geographic names derived from the names of birds	192
Agnieszka Myszka , The category of collective memory in urbanonymy	208
Robert Slabczyński , Homonymy in the microtoponymy of the south-eastern region of the Krosno district – genesis and typology	224

Artur Żołędź , Diachronic analysis of the names of railway stations and stops in south-eastern Poland	238

METHODOLOGY, OTHER CATEGORIES OF PROPER NAMES

Silvia Margherita Corino Rovano , Villelmina amaxia viri sui fredelici. Identification strategies in middle age Piedmontese Rolls	251
Renata Gliwa-Patyńska , Categorization in a disturbed discourse – proper names and common names	260
Violetta Jaros , Deonyms in Joachim Lelewel's emigration letters to his friends	277
Beata Kiszka-Pytel , Names of radio programmes with an anthroponym referring to the presenter	298
Izabela Łuc , Upper Silesian names of gastronomical facilities motivated by regional names – between glocalization and commercialization	321
Malgorzata Magda-Czekaj , The archetypal names of orthodox icons	335
Marta Nowak , Poznań in a crime fiction: individualized or anonymous urban space?	350
Pavol Odaloš , Synthetic system of Slavic onomastic terminology (variant form)	361
Vladimír Patráš , Variations of female surnames in online media: a pragma-stylistic point of view ...	378
Dagmara Świerkowska , Where does the name come from? The functions of anthroponyms in the linguistic space of poetry slams	398
Piotr Tomasik , On the names of the of pizza in Poland – against the background of the category of glocality	408
Ewelina Zając , Semantic verbal fluency of four-year-old children – the name category	418
Dominika Zawadzka , The pig has more than one name- changes of pig's names in cultural and social perspectives	427

VARIA

Katarzyna Jachymek , Key code as a tool in analysis of ethical communication (based on discussion of the election of Head in Polish Scouting and Guiding Association	440
Wioletta Kochmańska , Space painted by words in a volleyball match commentary	460
Anna Paluszak-Bronka , Why is the word Murzyn [eng. 'N****r'] offensive now? Considerations of a language historian	480
Ewa Zajdler , In the visual field: Morpheme and grapheme 見 jiàn 'see' in Mandarin Chinese	492

REVIEWS

Anetta Bogusława Strawińska , Proper Names in Language and Society, edited by Mariusz Rutkowski and Agata Hącia, Publishing House of the University of Warmia and Mazury in Olsztyn, pp. 270	504

SŁOWO OD REDAKCJI

Oddajemy do rąk Czytelników kolejny numer czasopisma – numer specjalny, niemal w całości poświęcony nazwom własnym. Tom zawiera 33 artykuły Autorów z Polski i z zagranicy, pokazujące funkcjonowanie nazw własnych w przestrzeni wielokulturowej. Teksty te – zróżnicowane tematycznie i metodologicznie – ilustrują wieloaspektowość aktualnie podejmowanych badań onomastycznych.

Sfera proprialna języka to swoisty magazyn kulturowy; to leksyka, która dokumentuje przeszłość, a także interpretuje (waloryzuje, opisuje, konkretyzuje) teraźniejszość. Nomina propria są tym medium, które przekazuje wiedzę o nazywanym obiekcie innym użytkownikom języka. Jako symptomy kultury, onimy są wręcz niezniszczalne. Ich potencjał informacyjny nie ogranicza się jednak do nich samych jako znaków wyrwanych z kontekstu, utrwalonych w różnorodnych spisach i wykazach. Propria mają zdolność nabywania nowych znaczeń dzięki kontekstowi językowemu i kulturowemu oraz dzięki swojemu potencjałowi komunikacyjnemu wynikającemu ze znaczeń konotacyjnych. Zauważają to onomaści, dlatego dynamicznie rozwijającą się subdyscyplinę językoznawstwa, jaką jest onomastyka, cechuje interdyscyplinarność, wielopłaszczyznowość ujęć oraz wielość perspektyw badawczych.

Także artykuły zamieszczone w tym numerze poruszają różnorodne aspekty teoretyczne i praktyczne badań. Są tu prace o charakterze przeglądowym, syntetyzującym, a także analitycznym, skupione wokół aksjologii, pragmatyki komunikacyjnej, pamięci zbiorowej, tożsamości, uniwersalizmu i lokalizmu, religii i narodowości, pograniczy i tygli językowo-kulturowych, terminologii, pragmalingwistyki, interkulturowości, wtórnych użyć nazw własnych, mód nazewniczych.

Artykuły prezentowane w tym numerze zostały zgrupowane w cztery części. W pierwszej zamieszczono teksty, których autorzy analizują antroponimy dawne i współczesne w różnych kontekstach historycznych i kulturowych: na inskrypcjach nagrobnych, z perspektywy mody językowej (i nie tylko językowej), w kontekście przepisów prawa. Opisują przy tym nazwy osobowe polskie, ale też antroponimy sygnujące przedstawicieli innych grup etnicznych zamieszkujących nasz kraj.

Drugą część wypełniają artykuły poświęcone szeroko pojętej toponimii (ojkonimia, mikrotoponimia, hydronimia, oronimia, urbanonimia). Znajdziemy tu zarówno teksty poruszające zagadnienia metodologiczne (np. digitalizacja zasobów onimicznych, homonimia nazewnicza, uniwersalia onomastyczne), jak i artykuły analityczne poświęcone wybranym typom nazw czy wybranym rdzeniom propriów.

Najbardziej różnorodna jest trzecia część numeru czasopisma. Umieszczono w niej artykuły metodologiczne, ale także materiałowe i analityczne, dotyczące różnych kategorii proprialnych: eponimów, onimów w literaturze oraz w przestrzeni medialnej i internetowej, chrematonimów i urbochrematonimów, zoonimów, ideonimów. Autorzy dokonują analiz funkcjonalnych, omawiają strategie nazewniczne, poszukują uniwersaliów onimicznych, opisują przeobrażenia kulturowe rejestrowane przez nazwy własne.

Ostatnia część to teksty wykazujące mniejszy związek ze sferą proprialną. Autorzy zamieszczonych tu prac analizują aspekty komunikacyjne w zakresie etyki językowej oraz agresji werbalnej, polszczyzny medialnej, a także morfologii języków obcych.

* * *

Bardzo dziękujemy licznemu gronu Recenzentów za wnikliwość, cenne uwagi merytoryczne i inspirującą dyskusję w trakcie przygotowywania tekstów do druku. Wyrażamy nadzieję, że zaprezentowane w tym numerze *Słowa* wyniki badań, analiz i dociekań naukowych wzbogacą dorobek dyscypliny, a także staną się inspiracją dla dalszych badań onomastycznych.

*Agnieszka Myszka
Ewa Oronowicz-Kida
Robert Ślabczyński*

Miroslav Kazík

Univerzita J. Selyeho v Komárne

ORCID: 0000-0003-0189-095X

miroslaw.kazik@wp.pl

ŽIVÉ OSOBNÉ MENÁ ŽENATÝCH MUŽOV Z HORNÝCH MYJAVSKÝCH KOPANÍC

LIVING PERSONAL NAMES OF MARRIED MEN FROM THE UPPER MYJAVA REGION

Abstrakt: V príspevku charakterizujeme neoficiálne antroponymá v triede ženatých mužov v jednej obci v regióne Horná Myjava (antroponymický mikrosystém). Oblasť Myjavskej pahorkatiny predstavuje územie najstaršieho a zároveň najintenzívnejšieho kopaničiarskeho osídlenia na Slovensku. Uvádzame pomenovacie modely, ktoré sú tvorené funkčnými členmi rodné (krstné) meno, priezvisko, rodinné meno, individuálna charakteristika, meno (do) domu a apelatívny člen. Funkčný člen je člen definovaný pomocou základných sémantických príznakov ako prvok s osobitnou designáciou.

Kľúčové slová: antroponymá, živé osobné mená, pomenovacie modely, západné Slovensko, horné myjavské kopanice, kopaničiarska oblasť

Abstract: In this paper, we characterize unofficial anthroponyms in the class of married men in one village in the Upper Myjava region (anthroponymic microsystem). The area of the Myjava Uplands represents the territory of the oldest and at the same time the most intensive Kopaničiar settlement in Slovakia. We present naming models, which are formed by functional members first name, surname, family name, individual characteristics, name of the house and appellative element. A functional member is a member defined by basic semantic features as an element with a special designation.

Key words: anthroponyms, living personal names, naming models, western Slovakia, upper Myjava region, solitary-cottages area

V nasledujúcom príspevku sa zameriavame na neúradné antroponymá v triede ženatých mužov v jednej obci na horných myjavských kopaničiach. Pre neúradné osobné mená vo vidieckom prostredí sa na Slovensku vžil termín živé osobné mená. Jeho autorom bol Vincent Blanár. Tento popredný slovenský lingvista a predstaviteľ slovenskej onomastiky vypracoval aj ucelenú teóriu živých mien.

Hierarchicky usporiadaný súbor sémantických príznakov, ktorým sa vyznačujú celé triedy osobných mien, sa chápe ako obsahový model. Obsahový model sa jazykovo realizuje v danom osobnom mene. Všeobecná schéma jeho slovotvornej štruktúry predstavuje jeho slovotvorný model. Jeden slovotvorný model sa v konkrétnom pomenovaní môže vyjadriť rozličnými slovotvornými typmi. Obsahový model (a motivačný model) a slovotvorný model tvoria spolu antroponymický (pomenovací) model. Antroponymický model sa v danej komunikačnej situácii realizuje ako konkrétny antroponymický znak (úradné alebo živé meno) (Blanár, Matejčík, 1978, s. 14). Antroponymické modely sú konštitutívnymi prvkami sústavy (systému) osobných mien. Rozlišuje sa štruktúra antroponymickej sústavy (na úrovni systému) a spoločenské fungovanie antroponymickej sústavy (v konkrétnej realizácii) (Blanár, Matejčík, 1978, s. 17). Pomenovacie modely sú tvorené funkčnými členmi. Funkčný člen je člen vymedzený pomocou základných sémantických príznakov ako prvok s osobitnou designáciou. V. Blanár (spolu s J. Matejčíkom) (Blanár, Matejčík, 1978; Blanár, 1996) rozoznáva 6 funkčných členov (FČ): rodné (krstné) meno, priezvisko, rodinné meno, individuálnu charakteristiku, meno (do) domu a apelatívny člen.

Pre pohraničný pás kopaníc na území dnešných obcí Brestovec, Stará Myjava, Poriadie a sčasti aj Rudník sa od prvej polovice 18. storočia používa spoločné označenie Horné kopanice. Osídľovací proces na Horných kopaniciach bol skorší ako na Dolných kopaniciach (Gálik, 2010, s. 30). Oblasť Myjavskej pahorkatiny predstavuje u nás územie najstaršieho a súčasne aj najintenzívnejšieho kopaničiarskeho osídlenia (Horváth, 1979, s. 165). Nárečie myjavských kopaníc patrí do nárečového celku myjavských nárečí považskej nárečovej podskupiny severnej skupiny západoslovenských nárečí (Štolc, 1994, s. 94, 97–98). Atlas slovenského jazyka zaraďuje myjavské nárečia do dolnopovažských nárečí.

Vlastný terénny výskum sme v obci č. 1 realizovali podľa stavu obyvateľstva z roku 2016. Pri heuristickom výskume živých mien sme používali predovšetkým metódu dotazníka a riadeného rozhovoru. Skúmali sme živé mená používané staršou a strednou generáciou v spoločenskom úze osady v neutrálnej, bezpríznačkovej situácii. Pred terénnym výskumom sme si pripravili kartotečné lístky, kde sme uviedli adresu (číslo domu) a kde sme prepísali úradné podoby mien. Pri terénnom výskume sme zapisovali živé osobné mená, živé mená rodiny (živé rodinné mená) a mená (do) domu. Zisťovali sme všetky živé mená, ktoré informátor používa. Po výskume sme živé mená modelovali podľa metodiky V. Blanára (1978).

Rodné (krstné) meno môže mať úradnú podobu (K), hypokoristickú podobu (K), alebo inojazyčnú, nárečovú, nespisovnú alebo inak zmenenú nepravidelnú podobu (<K>). Priezvisko sa okrem úradnej podoby (P) môže vyskytovať v neúradnej forme, ktorá sa končí na sufíxy *-ka* (označenie sa používa, ak sú meno rodiny a meno domu odvodené od iného základu alebo sa nepoužívajú) (P) a môže sa objavovať i nepravidelná hlásková zmena priezviska (<P>). Rozoznávajú sa

priezviská, ktoré majú zhodnú antropolexému s a) menom rodiny (P = RM), b) menom domu (P = MD) a c) menom rodiny a menom domu (P = RMD). Rodinné meno (RM) môže mať antropolexému zhodnú s a) menom domu (RM = MD), b) priezviskom (RM = P). Meno (do) domu sa značí ako MD. Pri individuálnej charakteristike (CH) sa rozlišujú motivačné príznaky: v – telesné alebo duševné vlastnosti, z – trvalé, dočasné alebo bývalé zamestnanie, stav, záľuba, záujmy, p – pôvod a bydlisko, n – iná alebo nejasná motivácia. Rozlíšenie MD a CHp/-: Člen, ktorý sa (potenciálne) stáva zložkou MD, nemení predložku, keď sa stáva súčasťou živého mena. Apelatívny člen zaznačujeme ako A. V rámci sémantického príznaku [vzťahu k príbuzným osobám] sa rozlišujú príbuzenské motivačné príznaky: 1 – otec, 11 – matka, 3 – manžel, druh, priateľ, [3] – prvý manžel, 33 – manželka, družka, priateľka, 4 – starý otec, 44 – stará matka, 5 – svokor, test, 55 – svokra, 6 – syn, testiná, 7 – brat. Číselný index 2, ktorý označuje príznak rodiny ako celku (pri P, RM, MD), sa neoznačuje. (Pri zdvojenom indexe zaznačujeme aj index 2, napr. 1/2, 11/2.) Znamienkom plus (+) sa pripájajú jednotlivé funkčné členy, ktoré spolu tvoria jeden model. Hviezdičkou (*) označujeme funkčný člen, ktorý sa predpokladá, nulou (0) ten, ktorý sa používa fakultatívne, špicatými zátvorkami (<>) funkčný člen, ktorý sa používa v skrátenej alebo ináč adaptovanej podobe. Do zátvoriek sa dávajú funkčné členy, ktorými sa pomenúva jedna osoba (obyčajne pri opisnom pomenovaní) – (), []. Dvojbodka (:) sa kladie za tie funkčné členy, ktoré sa spolu používajú aj v nasledujúcom pomenovaní rodiny alebo domu. Lomka (/) ukazuje, že pomenovacím východiskom je symbol na ľavej strane. Funkčný člen na pravej strane ukazuje uplatnenie v dnešnej antroponymickej sústave. Funkčné členy pred znamienkom „rovná sa“ (=) a za znamienkom sú antroponymickou lexémou zhodné a vzťahujú sa na tenže denotát. Na ľavej strane sa uvádza funkčný člen, ktorý sa pokladá za slovotvorné východisko.

Úlohou bolo zistiť inventár živých mien v jednej z obcí na myjavských kopaniciach a pomocou pomenovacích modelov opísať neúradnú antroponymickú sústavu v tejto obci a tak charakterizovať antroponymický mikrosystém v jednej časti horných myjavských kopaníc.

Na základe analýzy modelovej stránky živých mien možno charakterizovať antroponymický mikrosystém ako sústavu neúradných mien v jednej obci a antroponymický makrosystém ako sústavu živých mien v celom regióne (Odaloš, 2014, s. 26).

Onymické modely sú systémotvornými prvkami onymickej sústavy (Blanár, 1996, s. 132). V. Blanár onymický systém chápe ako dynamicky stabilnú celosť systémotvorných prvkov, ktoré vo svojich jazykových realizáciách vstupujú do rozličných onymicky relevantných vzťahov a spolu vytvárajú čiastkové systémy. Prvkami onymického systému sú teda pomenovacie modely a ich zložky. Onymický systém má svoju jadrovú štruktúru a okrajové sféry. Produktívne javy sa vyznačujú

vyššou frekvenciou, ale aj niektoré menej frekventované javy môžu mať osobitnú spoločenskú a historickú podmienenosť a závažnosť (Blanár, 1996, s. 132–133).

Blanár a Šrámek chápu model ako 1. systémotvornú jednotku onymického systému a 2. ako spôsob zobrazenia uvedenej abstraktnej jednotky (Odaloš, 2014, s. 26).

Onymum možno opísať prostredníctvom sémantických príznakov, zaznamenať na základe zvolených symbolov a typologicky zaradiť do určitej obsahovo-sémantickej modelovej skupiny (Odaloš, 2014, s. 26). Na Slovensku má modelovanie v onomastike dlhú tradíciu a hovorí sa aj o škole.

V obci č. 1 na horných myjavských kopaniciach v triede ženatých mužov je jednočlenných 27 modelov a 105 ŽM, dvojčlenných 55 modelov a 113 ŽM, trojčlenných 43 modelov a 55 ŽM a štvorčlenných 9 modelov a 11 ŽM. Spolu sme zaznamenali 134 modelov a 284 ŽM. Na jeden model pripadá 2,12 ŽM.

Frekvenčná distribúcia pomenovacích modelov

(1) Priezvisko, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu

$P = RMD$

Frekvencia: 50 živých mien

Držka, Hochel, Prívrackí, Kolár, Cimra, Ivančo, Magula, Pém, Minarech, Boskovič, Baranovič, Petrák, Holčík, Slávik, Karika, Blaho, Stacho, Jeriga, Párovskí, Novotní, Deván, Bednárik, Dobrovodský, Polák, Tížik, Gregor, Paracka, Bruško, Zeman, Krištof, Zálešák, Hornák, Jozefák, Mareček, Šimek, Tót, Dúbravčík, Bachorík, Liška, Šimko, Bielení, Bakoš, Gálik, Kanskí, Čurka, Foltín, Blažek, Drška, Kodaj, Hluchí.

(2) Rodné (krstné) meno v domáckej (hypokoristickej) podobe a priezvisko, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu

$\underline{K} + P = RMD$

Frekvencia: 28 živých mien

Jano Kavickí, Lubo Mozolák, Slávo Smolíček, Brano Valent, Jano Ištók, Miro Ištók, Jaro Petrák, Stano Duga, Jano Pražienka, Štefko Pražienka, Jano Bednárik, Jaro Kubina, Jaro Tížik, Miro Klasovití, Mišo Matušík, Palo Brezina, Vlado Sabo, Majo Šimek, Lubo Zábojník, Jano Ochodnícki, Vlado Pražienka, Vlado Dúbravčík, Vlado Šimko, Miro Pražienka, Juro Bakoš, Jano Gálik, Vlado Duga, Jano Bičian.

(3) Rodné (krstné) meno v úradnej podobe a priezvisko, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu

$K + P = RMD$

Frekvencia: 11 živých mien

Ivan Poliak, Ivan Fajnor, Dušan Deván, Peter Dobrovodský, Peter Polák, Milan Zeman, Miloš Ušiak, Milan Brezina, Zdenko Dobrovockí, Peter Marton, Tomáš Bičian.

(4) Individuálna charakteristika podľa zamestnania

CHz

Frekvencia: 7 živých mien

Lekárnik, Veční študent, Ten čo robí hasiča, Čo je u hasičov, Záhradník, Pumpár, Starosta.

(5) Rodinné meno, ktoré má antropobázu zhodnú s antropobázou mena domu

RM1/2 = MD

Frekvencia: 6 živých mien

Lošenec, Desiatník, Osúch, Komoráš, Klukán, Barináček.

(6) Individuálna charakteristika podľa telesných alebo duševných vlastností

CHv

Frekvencia: 5 živých mien

Lízo, Romantik, Vrchní, Hovienko, Japonec.

(7) Apelatívny člen vyjadrujúci generačné zaradenie a priezvisko, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu

A – P = RMD

Frekvencia: 5 živých mien

mladí Cimra, mladí Boskovič, detko Kubina, mladí Petrák, pán Kanskí.

(8) Rodné (krstné) meno v nárečovej podobe a priezvisko, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu

<K> + P = RMD

Frekvencia: 5 živých mien

Štefo Jeriga, Pišta Jeriga, Ščefan Ušiak, Ščefan Pančiak, Ščefan Strnátko.

(9) Fakultatívne vyjadrenie rodného (krstného) mena v domáckej (hypokoristickej) podobe a priezvisko, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu

OK + P = RMD

Frekvencia: 5 živých mien

(Vlado) Klimáček, (Jano) Stacho, (Jano) Duga, (Vlado) Mihálik, (Joško) Cintula.

(10) Individuálna charakteristika podľa pôvodu alebo bydliska

CHp

Frekvencia: 4

Záhorák, Čárdan, Cigán, Východňiar.

(11) Individuálna charakteristika s inou alebo nejasnou motiváciou

CHn

Frekvencia: 4

Hurvínek, Mimino, Frno, Škorica.

- (12) Priezvisko, ktoré sa dostáva do mena domu ako samostatného živého mena pomenúvajúceho gazdovstvo, grunt

$P : MD$

Frekvencia: 4

Dicha, Fšetula, Šurin, Valo.

- (13) Priezvisko vo formálne adaptovanej podobe, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu

$\langle P \rangle = RMD$

Frekvencia: 4

Šmička, Viskupek, Miko, Kolník.

- (14) Rodinné meno s príbuzenskou motiváciou podľa otca, ktoré nemá antropobázu zhodnú a antropobázou mena domu ani priezviska

$RM1$

Frekvencia: 3

Eletrikár, Pitlák, Kutko.

- (15) Rodné (krstné) meno v domáckej (hypokoristickej) podobe a rodinné meno, ktoré má antropobázu v mene domu

$\underline{K} + RM = MD$

Frekvencia: 3

Juro Špekulant, Jano Formanskí, Lubo Varechár.

- (16) Rodné (krstné) meno v domáckej (hypokoristickej) podobe a priezvisko vo formálne adaptovanej podobe, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu

$\underline{K} + \langle P \rangle = RMD$

Frekvencia: 3

Jano Matják, Jano Sadlon, Lubo Sadlon.

- (17) Apelatívny člen vyjadrujúci generačné zaradenie, rodné (krstné) meno v nárečovej podobe a priezvisko, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu

$A - \langle K \rangle + P = RMD$

Frekvencia: 3

mladí Ščefán Juráš, mladí Števo Juráš, mladí Štefo Juráš.

- (18) Rodné (krstné) meno v domáckej (hypokoristickej) podobe, priezvisko, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu, a individuálna charakteristika podľa pôvodu a bydliska

$\underline{K} + P = RMD + CHp$

Frekvencia: 3

Jano Viskup ze Sekúl, Jano Ušiak ze Sovinca, Palo Bruško z Borini.

- (19) Rodné (krstné) meno v domácej (hypokoristickej) podobe, priezvisko, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu, a rodinné meno s príbuzenskou motiváciou podľa otca, ktoré nemá antropobázu zhodnú s antropobázou mena domu ani priezviska

$$\underline{K} + P = RMD + RM1$$

Frekvencia: 3

Palo Zeman Eletrikár, Jano Matušík Škarčiak, Vlado Klimek Bobík.

- (20) Rodné (krstné) meno v domácej (hypokoristickej) podobe, priezvisko, ktoré obsahuje pozmenenú antropobázu v mene rodiny a mene domu, a modifikované rodinné meno, ktoré má antropobázu zhodnú s modifikovanou antropobázou mena domu

$$\underline{K} + P = \langle RMD \rangle + \langle RM \rangle = \langle MD \rangle$$

Frekvencia: 3

Jano Valent Klukán, Jaro Durec Pintáš(óf), Miro Durec Pintáš(óf).

Pomenovacie modely s frekvenciou 2 (21. – 31.):

$$0A - P = RMD$$

(stari) Rudavskí, (stari) Marônek.

$$A - P11 = RMD + K$$

mladí Pražienka Martin, mladí Pražienka Juraj

$$K + RM1/2 = MD$$

Martin Češina, Dušan Ozeščin.

$$\underline{K} + P = RMD + RM11$$

Jano Ušiak Čavičín, Jano Ušiak Čavičkin.

$$\langle RM \rangle = \langle MD \rangle + P = \langle RMD \rangle$$

Prostřední Matušík, Dolní Matušík.

$$CHn1 + A + K$$

Frnôv sin Martin, Frnôv sin Juraj.

$$(K + P = \langle RMD \rangle)1 + A + K$$

Petra Klasovitého sin Marek, Petra Klasovitého sin Tomáš

$$P = RMD + CHz$$

Bruško Študent, Duga čo je hasič.

$$P = RMD + CHp$$

Duga s Kolónie, Juráš ot Sovinca.

$$(\underline{K} + P = \langle RMD \rangle + \langle RM \rangle = \langle MD \rangle)1 + A$$

Jana Matušíka Prostředného sin, Jara Durca Pintáša sin

$$A - \langle P \rangle = RMD + CHp$$

ujo Sadlon ze Sekúl, detko Sadlon ze Sekúl.

S frekvenciou 1 je 103 pomenovacích modelov, z toho 1-členných 18 PM, 2-členných 43 PM, 3-členných 35 PM a 4-členných 7 PM:

Jednočlenné:

$$K$$

Alojz

$$\langle K \rangle$$

Metodej

$$\underline{K}$$

Méďo

$$\underline{K}/RMD$$

Janečko

K# <i>Dežo</i>	$\langle \text{RM1/2} \rangle = \langle \text{MD} \rangle$ <i>Paprikáš</i>
<u>K</u> 1 <i>Lojzici/Lojzík</i>	$(\text{RM}[3])33$ <i>čo z Gaščiačku žije</i>
CHv/RMD <i>Problém</i>	$(\text{RM}[3] = \text{P})33$ <i>čo zo Ševčíčku žije</i>
$(\text{CHv}3 : \text{MD})33$ <i>Ten čo žije/bíva ze Špekulantku</i>	$\text{RM1/2} = \text{P}$ <i>Lašovci</i>
CHm21 <i>Bakoš</i>	P <i>Borsuk</i>
CHn/RMD <i>Pištiak</i>	$\langle \text{P} \rangle$ <i>Uhlír</i>
$\langle \text{RM1} \rangle = \langle \text{MD} \rangle$ <i>Paprikáši</i>	$\langle \text{P} \rangle : \text{MD}$ <i>Barton</i>
Dvojčlenné: A – CHv6 <i>starí Ploskačka</i>	<u>K</u> + CHp <i>Jano Cigán</i>
A – RM1 <i>mladí Bobík</i>	<u>K</u> + RM1 <i>Jaro Klukán</i>
A – RM1/2 = MD <i>mladí Češina</i>	<u>K</u> + RM1 : MD <i>Jano Kolajkár</i>
A – $\langle \text{P} \rangle$ <i>ujo Štefan</i>	<u>K</u> + RM <i>Jano Zacestovi</i>
A – $\langle \text{P} \rangle : \text{MD}$ <i>detko Štefan</i>	$(\underline{\text{K}} + \text{RM}) : \text{MD}$ <i>Zdeno Špekulant</i>
<u>K</u> + CHv <i>Milko Tustí</i>	$0\underline{\text{K}} + \text{RM1/2} = \text{MD}$ <i>(Jano) Češina</i>
K + CHv/RMD <i>Dušan Problém</i>	<u>K</u> + RM5 <i>Palo Kakač</i>
$\langle \text{K} \rangle + \text{CHv/RMD}$ <i>Štefan Špekulant</i>	K + P <i>Jaro Borsuk</i>
<u>K</u> + CHv7 <i>Jano Ploskačka</i>	K + $\langle \text{P} \rangle$ <i>Dušan Uhlír</i>

$$\underline{K} + \langle P \rangle$$

Palo Štefan

$$P = RMD + CHz : MD$$

Soviš Šofér

$$K + P : MD$$

Peter Adámek

$$P = RMD + CHz1$$

Durec Obchodník

$$\underline{K} + P : MD$$

Lubo Vojtek

$$\langle P \rangle = RMD + CHp$$

Matiják s Čárdi

$$K + P = \langle RMD \rangle$$

Peter Klasoviti

$$P + RM1$$

Ušiak Kolajkárov

$$K + P = RMD : MD$$

Milan Bunčák

$$P = RMD + RM1/MD$$

Klasoviti Plech

$$K + P33 = RMD$$

Dušan Pražienka

$$P = RMD + RM11$$

Juráš Čavičín

$$(\underline{K} + RM11)33$$

čo má Anču Šupolkovú

$$P = \langle RMD \rangle + RM1/2 = \langle MD \rangle$$

Kováč Jurík

$$CHz1 + A$$

Muzikantov sin

$$P = \langle RMD \rangle + \langle RM \rangle = \langle MD \rangle$$

Bielčik Špekulant

$$CHn5 + A$$

Pištiakov zat

$$0P = \langle RMD \rangle + RM = MD$$

(Bielčik) Formanskí

$$CHn5/MD + A$$

Džidžvov zat

$$\langle P \rangle = RMD + RM1/2 = MD$$

Sadlon Dugôfčín

$$RM1 = P + A$$

Lašovi chlapci

$$(P1)33 + A$$

Šimkovej muž

$$P = RMD + \underline{K} : MD$$

Klasoviti Jano

$$P55 = RMD + A$$

Hochelovej zat'

$$P = RMD + \underline{K}4$$

Durec Samkôv

Trojčlenné:

$$A - \underline{K} + RM1/2 = MD$$

mladí Jano Češina

$$A + P = RMD + \langle K \rangle 1$$

mladí Juráš Štefanôv

$$A + (\underline{K} + \langle RM \rangle = \langle MD \rangle)1$$

sin Jana Špekulanta

$$(A - P = RMD) : MD + CHp$$

detko Viskup ze Sekúl

$$A + (K + P3 = RMD)11$$

sinovia Vieri Klasovitej

$$A - P11 = RMD + \underline{K}$$

mladí Pražienka Juro

$(A - P1 = RMD)33 + A$
mladej Hochelovej muž

$K + RM1 + P1 = RMD$
Dušan Bobík Klimek

$\underline{K} + \langle RM \rangle = \langle MD \rangle + \underline{K}1$
Jano Špekulant Janôv

$K + P + MD21 : MD$
Peter Juráš na Soviškiném

$\underline{K} + P = RMD - A$
Jaro Petrák mladí

$\underline{K} + P = RMD + \underline{K}1$
Palo Klasovití po Danišovi

$\underline{K} + P = RMD + CHv$
Milko Ševčík Tustí

$K + P = RMD + CHz$
Dušan Hrackí Šofér

$\underline{K} + P = RMD + CHz$
Palo Klasovití Muzikant

$\langle K \rangle + P33/2 = RMD + CHz$
Štefan Málek Maliar

$\underline{K} + P = RMD + CHz1$
Jano Durec Obchodníkuv

$\underline{K} + \langle P \rangle = RMD + CHp$
Jano Sadlon ze Sekúl

$K + P = RMD + CHn/RMD$
Dušan Hrackí Pištiak

$K + P = RMD + RM1$
Milan Hrackí Kutko

$\langle K \rangle + P = RMD + RM = MD$

Štvorčlenné:

$K + 0P = RMD + K1 + A$
Zdenko (Dobrovockí) Alojzov sin

Ščefan Durec Pintáš

$0\underline{K} + \langle P \rangle = \langle RM \rangle + RM1/2 = MD$
(Jano) Sadlon Barináček

$0(K + P) + RM1/2 = MD$
(Dušan Durec) Ozefčín

$K + P = \langle RMD \rangle + \langle RM1/2 \rangle = \langle MD \rangle$
Peter Klasovití Plech

$\underline{K} + P = RMD + 0RM1/2 = MD$
Palo Ušiak (Desiatník)

$\underline{K} + P = RMD + 0(P11)33$
Jano Ušiak (čo má Gálanku)

$(\underline{K} + \langle RM \rangle = \langle MD \rangle)1 + A$
Jana Špekulanta sin

$(\langle K \rangle + RM = P + RM = MD)1$
Ščefánov Durcov Pintášov

$(K + P = \langle RMD \rangle)1 + A$
Petra Klasovitého sinovia

$CHn1 + A + \underline{K}$
Frnôv sin Juro

$(\langle RM1/2 \rangle = \langle MD \rangle)1 + A + K$
Paprikášôf sin Martin

$(\langle RM1/2 \rangle = \langle MD \rangle)1 + A + \underline{K}$
Paprikášôf sin Palo

$(RM = P + 0\underline{K})5 + A$
Brezinov (Palov) zat

$P = \langle RMD \rangle + \langle RM \rangle = \langle MD \rangle + \underline{K}$
Bielčík Dolinskí Rasto

$P = \langle RMD \rangle + P5 + A$
Juráš Štefanov zat

$K + 0P = RMD + \underline{K}1 + A$
Zdenko (Dobrovockí) Lojzík sin

$$K + P = \langle RMD \rangle + 0(P5 + A)$$

Dušan Juráš (Štefanov zat)

$$(RM = P + \underline{K})5 + A + 0CHp$$

Bruškov Palov zat (z Borini)

$$(\underline{K} + RM1)1 + A + K$$

Vlada Bobíka sin Dušan

$$P = \langle RMD \rangle + \langle RM \rangle = \langle MD \rangle + \langle K \rangle 1 + A$$

Bielčík Špekulant Štefanov sin

$$(\underline{K} + P = \langle RMD \rangle + \langle RM \rangle = \langle MD \rangle)5 + A$$

Jana Matušika Prostredného zat

Funkčné členy živých osobných mien v pomenovacích modeloch a živých menách

Počet FČ v modeloch

$$1 \times 27 = 27$$

$$2 \times 55 = 110$$

$$3 \times 43 = 129$$

$$4 \times 9 = 36$$

SPOLU 302 FČ v modeloch

Počet FČ v ŽM

$$1 \times 105 = 105$$

$$2 \times 113 = 226$$

$$3 \times 55 = 165$$

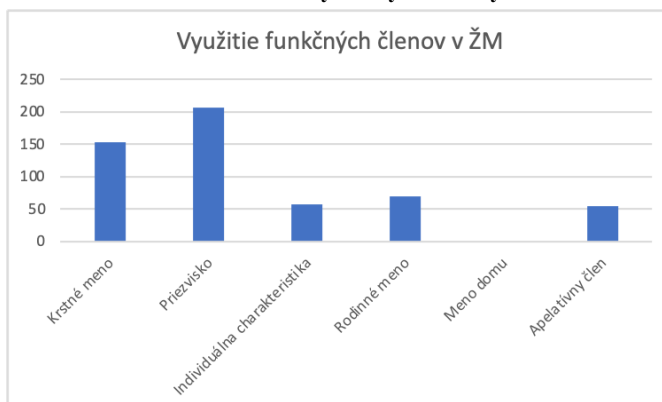
$$4 \times 11 = 44$$

SPOLU 540 FČ v ŽM

Na jeden model pripadá 2,25 funkčných členov a na jedno živé osobné meno 1,90 funkčných členov. Najfrekvencovanejšiemu modelu, ktorým je jednočlenný model priezvisko s antropobázou v mene rodiny a mene domu ($P = RMD$), prislúcha 9,26 % živých osobných mien ženatých mužov v lokalite. Modely s frekvenciou 1 tvoria 19,07 % živých osobných mien.

V živých menách v obci č. 1 na horných myjavských kopaniciach je najviac zastúpený funkčný člen priezvisko, ktorý tvorí 38,15 % funkčných členov, potom rodné (krstné) meno s 28,33 %, rodinné meno s 12,78 % a individuálna charakteristika s 10,56 %. Apelatívny člen predstavuje 10 % a najmenej sa vyskytuje meno domu s 0,19 %.

Graf č. 1 – Funkčné členy v živých osobných menách



V živých menách prevládajú hypokoristické podoby rodných (krstných) mien nad úradnými podobami. Okrem rodných mien pomenovaných osôb sa do živého pomenovania dostali rodné mená otca, v zriedkavých prípadoch aj rodné mená matky, manželky, starého otca a svokra. Z individuálnych charakteristík sú dobre doložené individuálne charakteristiky podľa vlastností, zamestnania a podľa pôvodu a bydliska. Pri funkčnom člene priezvisko prevláda priezvisko s antropobázou mena rodiny a mena domu. V lokalite v triede ženatých mužov sme zistili funkčný člen rodinné meno s antropobázou priezviska, rodinné meno s antropobázou mena domu a rodinné meno, ktoré nemá antropobázu zhodnú ani s antropobázou priezviska ani s antropobázou mena domu. Prevláda funkčný člen rodinné meno, ktoré má antropobázu zhodnú s antropobázou mena domu.

Doterajšie výskumy v hornonitrianskej oblasti (Valentová, 2009), v okrese Piešťany v Moravanoch nad Váhom (Kazík, 2017), v Dolnom Lopašove (Kazík, 2014), v okolí Trenčína v častiach a osadách obcí Chocholná-Velčice (Kazík, 2014) a Kostolná-Záriečie (Kazík, 2018), v okrese Nitra v Alekšinciach (Kazík, 2016) a Rišovciach (Kazík, 2019) priniesli zistenia, že v triede ženatých mužov prevládajú modely, ktoré vychádzajú z úradnej pomenovacej sústavy (najmä rodné / krstné/ meno v hypokoristickej podobe a priezvisko s antropobázou mena rodiny a mena domu), no ako tvrdia I. Kormancová-Kopásková (2012) a M. Szczerbová (2015), aj v podobných prípadoch ide o živé mená. Ide len o rozdielnu (frekvenčnú) distribúciu, keď sa na prvé miesta dostávajú modely vychádzajúce z úradnej sústavy. Potvrdzuje to aj distribúcia pomenovacích modelov v skúmaných obciach a ich variabilita, pričom treba zdôrazniť, že viaceré a ďalšie z modelov sú nezávislé od úradnej sústavy.

Živá antroponymická sústava myjavských kopaníc sa teda výrazne odlišuje od pomenovacej sústavy „tradičných“ dedín (známe z výskumov v okresoch Trenčín, Piešťany, Nitra). V porovnaní so staroturianskymi kopanicami je situácia trochu iná. Živé mená na staroturianskych kopaniciach (najmä Topolecká, Paprad, Černochovej Vrch) sú zväčša nezávislé na úradnom pomenovaní a dominujú v nich najmä individuálne charakteristiky, ktoré sú i v skúmanej obci na myjavských kopaniciach početné, ale nedosahujú taký stupeň nasýtenosti. V skúmanej obci na myjavských kopaniciach sú časté rodinné mená, u ktorých nie je pôvodná motivácia už známa, je však pravdepodobné, že vznikli z individuálnych charakteristík (boli motivované individuálnymi charakteristikami).

„V pomerne rozmanitom živom antroponymickom systéme ženatých mužov v osade Topolecká, ktorá je časťou Starej Turej, dominujú individuálne charakteristiky podľa vlastností. Živé mená tejto triedy sa vyznačujú predovšetkým využívaním individuálnych charakteristík. Druhým najfrekventovanejším modelom sú tu individuálne charakteristiky podľa zamestnania a záľub, štvrtým charakteristiky s inou a nejasnou motiváciou a piatym prezývky, ktoré vychádzajú z priezviska. I keď individuálne charakteristiky podľa vlastností tvoria najfrekventovanejši

model tiež v triede ženatých mužov v Papradi, živé mená tohto modelu v Papradi predstavujú 4,79 % a v Topoleckej až 12,95 %. Niektoré prezývky sa začínajú prehodnocovať na rodinné mená. Pre Topoleckú nie je príznačné využívanie starých rodinných mien (ako je to v Papradi), používané rodinné mená sú väčšinou novšieho pôvodu, pochádzajú z individuálnych prezývok a ich motivácia je známa. Podobná situácia je v živom pomenovaní v Topoleckej i v triede slobodných.“ (Kazík, 2010, s. 341).

„Spôsob živého pomenovania ženatých mužských osôb v osadách Černochovo Vrchu je pomerne pestrý, v značnej miere sú tu zastúpené pomenovacie modely s frekvenciou 1. Najfrekventovanejším modelom je jednočlenný model s funkčným členom individuálna charakteristika podľa zamestnania a záľub. V živých osobných menách dominujú rodné meno, priezvisko a individuálna charakteristika. Časté je tu používanie pomenovania jednotlivých častí Černochovo Vrchu.“ (Kazík, 2009, s. 345).

„Časť Paprad je najväčšou a najkompaktnejšou staroturianskou kopaničiarskou časťou. Systém neúradného pomenovania ženatých mužov je tvorený v prevažnej miere individuálnymi charakteristikami, značnú časť zastávajú rodinné mená (dedičné prezývky), vyskytujú sa i modely obsahujúce ako funkčné členy úradné priezviská, v lokalite a triede sú doložené popri priamych i nepriame a opisné živé osobné mená.“ (Kazík, 2018, s. 166).

M. Szczerbová (2015, s. 82) zistila v Rabči u staršej generácie v triede mužov najčastejšie pomenovacie modely:

- (1) CHz/RMD (*Starosta*)
- (2) K + CHz/RMD (*Igi Hubar*)
- (3) K + P = RMD (*Jaro Jagelka*).

V Sihelnom zase tieto:

- (1) CHz/RMD (*Vuoscipkar*)
- (2) CHv/RMD (*Renkispinač*)
- (3) CHp/RMD (*Novoťan*)
- (4) K + P = RMD (*Tono Ferneza*) (Szczerbová, 2015, s. 83).

I. Kormancová-Kopásková delila živé osobné mená – podobne ako po nej aj M. Szczerbová – na mená najstaršej vekovej skupiny (nad 50 rokov), strednej vekovej skupiny (26 – 50 rokov) a najmladšej vekovej skupiny (do 25 rokov) a rozlišovala triedu mužov a triedu žien. V Krásne nad Kysucou v najstaršej vekovej skupine v triede mužov zistila najčastejšie modely:

- (1) CHz/RMD (*Masar*)
- (2) (K + RM3 = P : MD)³³ + A (*Francki Birki chlap*)
- (3) K + P = RMD (*Stano Kasaj*) (Kormancová-Kopásková, 2012, s. 96).

V strednej vekovej skupine dominujú modely, kde je jeden člen individuálna charakteristika (Kormancová-Kopásková, 2012, s. 99).

Podľa I. Kormancovej-Kopáskovej (2012, s. 99) v prípade druhého najčastejšieho modelu ide o psychologický faktor, keď sa na manželku preniesie meno po manželovi a on následne preberie toto jej meno, vo všetkých prípadoch zostáva žena významnú spoločenskú funkciu alebo je známa veľkej väčšine obyvateľov mesta.

Vyšší spoločenský status žien či inú „výnimočnosť“ žien a keď sa menom manželky pomenovával manžel, ako uvádzajú I. Kormancová-Kopásková a M. Szczerbová, bol doložený aj v staroturianskej osade Paprad:

Jano Gregor, čo má Kíškovú / $\underline{K} + P = RMD + P33 = RMD/$

Rjadtelki Valenovej manžel / $(CHz + P3 = RMD)33 + A/$

Janséch Boženin muš / $(RM1/2 = P + K)33 + A/$ (s. 165)

mladej Katki Bonkéch manžel / $(A - \underline{K} + RM11 = <MD>)33 + A/$ (Kazík, 2018, s. 166).

V obci Dolný Lopašov, kde funkciu starostu/starostky obce vykonávala žena, individuálna charakteristika *Starostka* sa dostala do živého pomenovania a prostredníctvom nej sa pomenovávali aj ďalšie príbuzné osoby.

V nami skúmanej obci na myjavských kopaniciach máme zachytené opisné pomenovania mužov prostredníctvom žien, ktoré sú známe v obci (a mená ich partnerov spravidla informátori nepoznajú):

Ten čo žije/bíva ze Špekulantku / $(CHv3 : MD)33/$

čo z Gaščiacku žije / $(RM[3])33/$

čo zo Ševčícku žije / $(RM[3] = P)33/$

čo má Anču Šupolkovú / $(\underline{K} + RM11)33/$.

Prostredníctvom matkinho rodinného mena sa pomenúva osoba so živým menom *Jano Ušiak Čavičín*, *Jano Ušiak Čavičkin* / $\underline{K} + P = RMD + RM11/$.

Na význam žien pri pomenovaní v minulosti odkazuje zakončenie *-in* (pôvodne antropoformant) v rodinných menách *Ozeľčín*, *Dugôľčín*.

Ako vyplýva z výskumov, pomenovanie na kopaniciach má svoje špecifiká. V porovnaní s inými mikrosystémami má mikrosystém skúmanej obce z myjavských kopaní početnejšie rodinné mená a individuálne charakteristiky. Z individuálnych charakteristík je pre kopanice charakteristické vyššie zastúpenie individuálnej charakteristiky podľa bydliska, čo je zapríčinené terénnym členením obce, na čo upozorňoval už aj M. Jozefovič.

Pozrime sa na porovnanie s triedou slobodných osôb v skúmanej obci na myjavských kopaniciach. V triede slobodných v skúmanej obci na myjavských kopaniciach sú najčastejšie modely: 1. Rodné (krstné) meno v úradnej podobe a priezvisko podľa otca, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu / $K + P1 = RMD/$.

2. Rodné (krstné) meno v domáckej (hypokoristickej) podobe a priezvisko podľa otca, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu / $\underline{K} + P1 = RMD/$.

3. Rodinné meno podľa otca, ktorého antropobáza vychádza z antropobázy priezviska, a apelatívny člen / $RM1 = P + A/$.

Dominujú teda modely, ktoré vychádzajú z úradnej sústavy.

V triede slobodných je apelatívny člen druhým najčastejšie využívaným funkčným členom, čo je zapríčinené opisným pomenovaním a značným využitím apelatívneho člena označujúceho generačné zaradenie (*mladí*). V triede ženatých mužov sú muži pomenovávaní častejšie priamo, menej často s ohľadom na inú osobu.

Zaujímavosťou pri triede ženatých v skúmanej obci na myjavských kopaniciach je to, že prvým najčastejším modelom je jednočlenný model priezvisko, ktoré má antropobázu v mene rodiny a mene domu. Pomenúvajú sa ním osoby, ktoré sa do obce prisťahovali a pre nízku frekvenciu v obci je priezvisko dostačujúce, aby plnilo identifikačno-diferenciačnú funkciu. Podobné prípady sú známe i z iných lokalít, upozorňovala na ne aj I. Valentová (2009). V skúmanej lokalite na myjavských kopaniciach sa tento model dostal na prvé miesto, čo je zapríčinené vyššou imigráciou do obce najmä v ostatných rokoch.

Z hľadiska diachronie je potrebné uviesť tvrdenia informátorov, že pred niekoľkými rokmi či presnejšie desaťročiami v obci fungovali v oveľa väčšej miere rodinné mená (prímená, dedičné prezývky), ktoré rozlišovali rodiny s rovnakým priezviskom. Pamätá si ich najmä staršia generácia a v súčasnosti sa nové veľmi netvorí. Množstvo prisťahovaných obyvateľov (aj s ich menami) zmenilo i neúradnú pomenovaciu sústavu, niektorých z nich starousadlíci ani nepoznajú.

Významnú úlohu pri vzniku a fungovaní živých osobných mien v triede ženatých mužov v skúmanej obci na myjavských kopaniciach teda zohrali faktory: spoločenský, demografický, geografický.

Myjavské kopanice sa z hľadiska formálnej stránky líšia od staroturianskych kopaníc a od obcí v okolí Trenčína a Piešťan tým, že sa tam netvorí rodinné mená príponou *-ech/-éch*, ale príponou *-ovia*. Kým na staroturianskych kopaniciach (a v obciach v okolí Trenčína a Piešťan) sa funkčný člen živého osobného mena jednotlivca tvoril aj antropoformantom *-éch/-ech*, na myjavských kopaniciach sa možno pri archaickom vyjadrení stretnúť s príponou *-uof* (napr. *Duguof*). V obciach medzi Hlohovcom a Nitrou sa rodinné mená tvoria aj príponou *-oví*, no nikdy nie príponou *-ech/-éch*; ako funkčný člen rodinné meno živého osobného mena jednotlivca sa medzi Hlohovcom a Nitrou zriedka objavuje aj antropoformant *-ovích*.

Snažili sme sa uviesť všetky zistené živé osobné mená a pomenovacie modely, pretože dôležitú úlohu má aj zistenie inventára živých mien a pomenovacích modelov. Okrem centrálnych modelov má význam uvedenie aj okrajových, periférnych modelov, lebo to, čo je „výnimočné“ môže dobre slúžiť na identifikáciu a diferenciáciu, napr. ojedinelé rodné (krstné) meno, resp. jeho ojedinelá domácka (hypokoristická), nárečová, cudzojazyčná, slangová alebo iná podoba, ojedinelé priezvisko, ojedinelé zamestnanie a pod.

V živých menách ide o neúradnú pomenovaciu sústavu. V niektorých modeloch sa takmer kopíruje úradná sústava, iné sú na úradnej pomenovacej sústave (úplne) nezávislé. Ale máme doložené aj také pomenovacie modely, ktoré pozostávajú z členov úradnej sústavy (priezvisko) a ktoré zároveň obsahujú rodinné meno alebo individuálnu charakteristiku z neúradnej sústavy. Tam ide o stret a spojenie úradnej a neúradnej pomenovacej sústavy, no celý pomenovací model je súčasťou neúradnej (živej) pomenovacej sústavy.

Záver

Frekvencia pomenovacích modelov (obsahových a motivačných) poukazuje na centrum a perifériu produktivnosti jednotlivých typov živých mien.

Na popredné miesta sa dostali pomenovacie modely zložené z funkčných členov pochádzajúcich z úradnej pomenovacej sústavy, čo je to zapríčinené vyšším zastúpením osôb, ktoré sa do obce prisťahovali – buď sa sem priženili alebo si tu kúpili nehnuteľnosť.

Relatívne početné sú pomenovacie modely, ktoré obsahujú funkčný člen rodinné meno. Rodinným menom sú pomenovaní obyvatelia, ktorí v obci tvoria už niekoľké generácie.

Pomerne vysoký počet individuálnych charakteristík poukazuje na to, že ich nositeľov dedinské prostredie dobre pozná. Buď predstavujú významnejšie zamestnanie alebo povolanie, alebo si vyslúžili svoju charakteristiku výraznou vlastnosťou. Individuálna charakteristika podľa pôvodu alebo bydliska referuje spravidla na pomenovanie časti obce, ktoré je zvlášť v kopaničiarskom kraji bohato zastúpené, pretože len v menšej časti osídlenie predstavuje kompaktný celok a značná časť obydľí predstavuje roztrúsené sídla.

Dobre doložené sú aj pomenovacie modely, ktoré pozostávajú z členov úradnej sústavy a ktoré zároveň dopĺňajú rodinné meno alebo individuálnu charakteristiku. Možno povedať, že sa v týchto pomenovacích modeloch stretávajú dve pomenovacie sústavy, v danom živom mene sa navzájom dopĺňajú funkčné členy z oboch sústav, aby čo najpresnejšie osobu identifikovali a popri nominačnej funkcii si plnili základnú, identifikačno-diferenciačnú funkciu proprií.

Summary

The frequency of naming models (content and motivational) points to the center and periphery of productivity of individual types of living names. Naming models composed of functional members from the official naming system came to the forefront, which is due to the higher proportion of people who immigrated to the village - either married here or bought real estate here. Relatively numerous are naming models that contain a functional member family name. The inhabitants, who have been forming in the village for several generations, have a functional members family name. The relatively high number of individual characteristics indicates that the bearer is well acquainted by the villagers. They either represent a major job or occupation, or they have earned their distinctive characteristics. Individual characteristics by origin or residence usually refer to the name of the part of the municipality that is richly represented, especially in the Kopaničiar region, because only in a small part the settlement represents a compact whole

and a large part of the dwelling represents scattered settlements. Naming models, which consist of members of the official system and which also supplement the family name or individual characteristics, are also well documented. It can be said that in these naming models two naming systems meet, in a given living name functional members from both systems complement each other in order to identify the person as accurately as possible and in addition to the nomination function to fulfill the basic, identification-differentiation function of proper names (onyms).

Bibliografia

- Blanár, V. (1996). *Teória vlastného mena. (Status, organizácia a fungovanie v spoločenskej komunikácii.)* Bratislava: Veda.
- Blanár, V., & Matejčík, J. (1978). *Živé osobné mená na strednom Slovensku (1. diel). Designácia osobného mena.* Bratislava: Slovenské pedagogické nakladateľstvo.
- Blanár, V., & Matejčík, J. (1983). *Živé osobné mená na strednom Slovensku (2. diel). Distribúcia obsahových modelov.* Martin: Osveta.
- Gálik, J. (2010). *Myjava v obrazoch histórie. (1. diel).* Myjava: Vlastným nákladom autora.
- Kazík, M. (2009). Živé osobné mená a pomenovacie modely v triede ženatých mužov v Černochovom vrchu (Černochoh Vrch, Drgoňova dolina, Durcova dolina). W: M. Ološtiak – M. Ivanová – L. Gianitsová-Ološtiaková (red.), *Varia XVIII. Zborník plných príspevkov z XVIII. kolokvia mladých jazykovedcov. (Prešov – Kokošovce-Sigord 3. – 5. 12. 2008)* (s. 326 – 346). Prešov: Prešovská univerzita v Prešove, 2009.
- Kazík, M. (2010). Živé osobné mená v triede ženatých mužov v Topoleckej. *Slovenská reč*, 75, 2010, 4 – 5, s. 333 – 342.
- Kazík, M. (2014). Mená v Dolnom Lopašove. W: Kol. *Dolný Lopašov 1394 - 2014. (620. výročie prvej písomnej zmienky o obci)* (s. 149 – 163). Dolný Lopašov: Obec Dolný Lopašov, 2014.
- Kazík, M. (2014). Úradné a neúradné (živé) mená. W: I. Zmeták a kol. *Chocholná-Velčice. Monografia obce* (s. 194 – 196). Chocholná-Velčice: Obec Chocholná-Velčice, 2014.
- Kazík, M. (2016). Úradné a neúradné vlastné mená v Alekšinciach. W: R. Lukáč a kol. *Alekšince. História a súčasnosť obce* (s. 327 – 340). Alekšince, 2016.
- Kazík, M. (2017). Ženatí muži a živé osobné mená v Moravanoch nad Váhom. W: M. Kostelník (red.), *Balneologický spravodajca. Vlastivedný zborník múzea. 2015 - 2017* (s. 243 – 250). Piešťany: Trnavský samosprávny kraj, Balneologické múzeum Imricha Wintera v Piešťanoch, Piešťanská muzeálna spoločnosť, 2017.
- Kazík, M. (2018). Názvy, mená a nárečie v obci Kostolná-Záriečie. W: I. Zmeták a kol. *Kostolná-Záriečie. Monografia obce* (s. 141 – 156). Kostolná-Záriečie: Obec Kostolná-Záriečie, 2018.
- Kazík, M. (2018). Systém neúradného (živého) pomenovania ženatých mužov v Papradi. W: M. Ilie (red.), *Profesorului Constantin Geambașu la 70 de ani* (s. 160 – 166). București: Editura Paideia, 2018.
- Kazík, M. (2019) Úradné a neúradné osobné mená v Rišňovciach. W: T. Hrubý – H. Ziburová a kol. *Rišňovce. Monografia obce* (s. 490 – 498). Nitra: EN ARS 2019.
- Kormancová Kopásková, I. (2012). *Komparácia obsahových modelov živých osobných mien v Krásnej Kysucou a v Oravskej Lesnej.* Dizertačná práca. Banská Bystrica: Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici, FHV, 2012.

Horváth, P. (1979). Vývoj kopaníc a kopaničiarskeho osídlenia v oblasti Myjavskej pahorkatiny do konca 18. storočia. *Historické štúdie*, 22, 87 – 166.

Odaloš, P. (2014). Profilovanie komponentov onomastiky ako vedy na základe fungovania oným v texte a kontexte. W: E. Minářová, D. Sochová, & J. Zítková (red.), *Vlastní jména v textech a kontextech* (s. 15 – 32). Brno: Masarykova univerzita.

Szczerbová, M. (2015). *Živé osobné mená v slovensko-poľskom pomedzí*. Dizertačná práca. Banská Bystrica: Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici, FHV, 2015.

Štolc, J. (1994). *Slovenská dialektológia*. Na vyd. pripravil I. Ripka. Bratislava: Veda.

Valentová, I. (2009). *Živé osobné mená v hornonitrianskej oblasti*. Bratislava: Veda, 2009.

Príloha

Tabuľka č. 1. Apelatívny funkčný člen

	1-členné	2-členné	3-členné	4-členné	SPOLU
A		12/16	18/23	8/10	38/49
(A): MD			1/1		1/1
0A		1/2		1/1	2/3
(A)33			1/1		1/1
SPOLU		13/18	20/25	9/11	42/54

Tabuľka č. 2. Funkčný člen rodné (krstné) meno

	1-členné	2-členné	3-členné	4-členné	SPOLU
K	1/1	7/18	8/10	5/6	21/35
0(K)			1/1		1/1
<u>K</u>	1/1	10/41	18/25		29/67
0 <u>K</u>		2/6	1/1		3/7
<u>K</u> /RMD	1/1				1/1
K : MD		2/2	1/1		3/3
<u>K</u> : MD		4/4			4/4
<K>	1/1	2/6	3/5		6/12
K1			1/1	2/3	3/4
<u>K</u> 1	1/1		4/4	3/4	8/9
<K>1			2/2	1/1	3/3
(K)11			1/1		1/1
(<u>K</u>)33		1/1			1/1
<u>K</u> 4		1/1			1/1
(0K)5			1/1		1/1
(K)5				2/2	2/2
K#	1/1				1/1
SPOLU	6/6	29/79	41/52	13/16	89/153

Tabuľka č. 3. Funkčný člen individuálna charakteristika

	1-členné	2-členné	3-členné	4-členné	SPOLU
CHv	1/5	1/1	1/1		3/7
CHv/RMD	1/1	2/2			3/3
(CHv3 : MD)33	1/1				1/1
CHv6		1/1			1/1
CHv7		1/1			1/1
CHz	1/7	1/2	3/3		5/12
CHz1		2/2	1/1		3/3
CHz : MD		1/1			1/1
CHp	1/4	3/4	4/7		8/15
0CHp				1/1	1/1
CHm21	1/1				1/1
CHn	1/4				1/4
CHn/RMD	1/1		1/1		2/2
CHn1			2/3		2/3
CHn5		1/1			1/1
CHn5/MD		1/1			1/1
SPOLU	8/24	14/16	12/16	1/1	35/57

Tabuľka č. 4. Funkčný člen rodinné meno

	1-členné	2-členné	3-členné	4-členné	SPOLU
RM		1/1			1/1
RM /: MD/		1/1			1/1
RM1	1/3	3/3	3/5		7/11
(RM1)1				1/1	1/1
RM1/MD		1/1			1/1
RM1 /: MD/		1/1			1/1
(<RM> = <MD>)1			2/2	½	¾
<RM1> = <MD>	1/1				1/1
(<RM1/2> = <MD>)1			2/2		2/2
RM = MD		2/4	1/1		3/5
RM1/2 = MD	1/6	4/5	3/3		8/14
0RM1/2 = MD			1/1		1/1
<RM> = <MD>		2/3	3/5	1/1	6/9
<RM1/2> = <MD>	1/1		1/1		2/2
RM1/2 = <MD>		1/1			1/1
(RM = MD)1			1/1		1/1
RM11		1/1	½		2/3
(<RM> = <MD>)5				1/1	1/1
(RM[3])33	1/1				1/1
(RM[3] = P)33	1/1				1/1
(RM11)33		1/1			1/1
RM1 = P		1/1			1/1
(RM = P)1			1/1		1/1
RM1/2 = P	1/1				1/1

RM5		1/1			1/1
(RM = P)5			1/1	1/1	2/2
SPOLU	7/14	20/24	20/25	5/6	52/69

Tabuľka č. 5. Funkčný člen meno domu

	1-členné	2-členné	3-členné	4-členné	SPOLU
MD21 : MD			1/1		1/1
SPOLU			1/1		1/1

Tabuľka č. 6. Funkčný člen priezvisko

	1-členné	2-členné	3-členné	4-členné	SPOLU
0(P)			1/1		1/1
P	1/1	2/2			3/3
<P>	1/1	3/3			4/4
<P> = <RM>			1/1		1/1
P : MD	1/4		1/1		2/5
P /: MD/		2/2			2/2
<P> : MD	1/1				1/1
<P> /: MD/		1/1			1/1
0P = RMD				2/2	2/2
P = RMD	1/50	14/66	16/23		31/139
P33/2 = RMD			1/1		1/1
<P> = RMD	1/4	3/5	2/3		6/12
P = <RMD>		4/5	4/6	2/2	10/13
0P = <RMD>		1/1			1/1
P = RMD /:MD/		1/1			1/1
(P = RMD) : MD			1/1		1/1
P1 = RMD			1/1		1/1
(P = <RMD>)1			1/1	2/4	3/5
P11 = RMD			2/3		2/3
(P3 = RMD)11			1/1		1/1
(P1)33		1/1			1/1
0(P11)33			1/1		1/1
P33 = RMD		1/1			1/1
93(P1 = RMD)33			1/1		1/1
P5			1/1		1/1
0(P5)				1/1	1/1
(P = <RMD>)5				1/1	1/1
P55 = RMD		1/1			1/1
SPOLU	6/61	34/89	35/46	8/10	83/206

Agnieszka Klimas

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie
Instytut Językoznawstwa
ORCID: 0000-0003-2561-5565
a.klimas@ujd.edu.pl

**HISTORYCZNE NAZWISKA ODIMIENNE
W ANTROPONIMII ŻYDÓW PIOTRKOWSKICH****HISTORICAL NAME-BASED SURNAMES IN THE
ANTHROPNOMY OF THE JEWS OF PIOTRKÓW**

Abstrakt: Nazwiska odimienne należące do piotrkowskich Żydów są zróżnicowane genetycznie. Podstawę derywacyjną stanowią głównie imiona starotestamentowe, w różnej wariantywnej (językowej) postaci, ale także ukształtowane w jidysz. Do najczęstszych należały: *Jacob*, *Mojżesz*, *Izaak*. Antroponimy Żydów na ziemi piotrkowskiej tworzone były sufiksami o różnej genezie, głównie słowiańskimi i o rodowodzie niemieckim. Żydowskie nazwiska odimienne reprezentują kognitywne kategorie: osoba i pokrewieństwo. Prototypowym modelem nazwisk utworzonych od imion męskich jest: imię biblijne + sufiks *-owicz/-ewicz*, a powstałych od imion kobiet: imię jidyjskie + sufiks *-ski*.

Słowa kluczowe: onomastyka, antroponimia, patronimy, matronimy

Abstract: The name-based surnames of the Jews in Piotrków are structurally different. Their derivative basis consists mainly of Old Testament names in different (linguistic) forms, but also in Yiddish form. Among the most common were *Jacob*, *Moses* and *Izaak*. The anthroponyms of the Jews in the territory of Piotrków were formed with suffixes of different origin, mainly of Slavic and German descent. Jewish name-based surnames represent the cognitive categories of person and kinship. The prototype model of surnames derived from male names is: biblical first name + suffix *-owicz/-ewicz* and derived from female names is: jidic first name + suffix *-ski*.

Key words: Onomastics, Anthroponyms, Patronyms, Matronyms

Historyczne nazwiska odimienne z drugiej połowy XIX i początku XX wieku, poświadczone w antroponimii Piotrkowa Trybunalskiego¹,

¹ Pierwotnie obowiązywała tylko nazwa Piotrków, rozszerzenie o człon Trybunalski (w celu upamiętnienia początku w tym mieście parlamentaryzmu polskiego) nastąpiło po II wojnie światowej.

nie były do tej pory przedmiotem analizy. Piotrków przez długi czas był miastem wieloetnicznym i wielokulturowym, bowiem żyli w nim, oprócz Polaków – katolików, Żydzi wyznania mojżeszowego, protestanci pochodzenia niemieckiego, prawosławni Rosjanie, Ukraińcy i Białorusi, a także członkowie innych narodowości, jak chociażby Ormianie czy Grecy z Macedonii. Każda z tych grup etnicznych posługiwała się zasobem imion zgodnym ze swoją tradycją i kulturą, co zostało odzwierciedlone m.in. w nazwiskach historycznych. W niniejszym artykule podjęto próbę scharakteryzowania nazwisk odmiennych noszonych przez ludność żydowską, która osiedlała się w Piotrkowie, przybывая tu z różnych stron świata. Żydzi mieszkali w Piotrkowie przez kilkaset lat, a w latach 1808–1945 stanowili największą grupę mniejszościową. Szczególnie znaczący ich udział wśród ludności miasta widoczny był w I połowie XIX wieku. Mieszkało tu wówczas niemal tylu Żydów, co Polaków. Po utworzeniu guberni piotrkowskiej w 1867 roku liczba ludności żydowskiej systematycznie malała. Przed I wojną światową Żydzi stanowili już tylko 30–40% ogółu mieszkańców Piotrkowa, a w latach dwudziestych XX wieku ich udział wynosił mniej niż 30% (Warzocha, 2017, s. 18).

Materiał językowy do badań wyekscerpowano z ksiąg meldunkowych pochodzących z lat 1864–1880 (KM I) i 1881–1930 (KM II)². Zapisy w nich ograniczają się najczęściej do podania nazwiska (czasem w postaci wariantywnej), imienia osoby identyfikowanej i krótkiej o niej informacji, jak np.: *Akt Nuta – krawiec*, KM I; *Ajchel vel Ejchel Abram – przy dzieciach*, KM II; *Arent Emilia – fundusze własne*, KM II. Niektóre omawiane w artykule nazwiska mają też poświadczenie w katolickich księgach metrykalnych z lat 1808–1930³. Znane są bowiem przypadki przyjmowania przez Żydów religii chrześcijańskiej, podyktowane różnymi czynnikami⁴.

Już samo imię w tradycji żydowskiej „jest czymś więcej niż nazwą – jest to określenie esencji danej istoty” (Jaracz, 2015, s. 255). Zawiera ono znaczenie symboliczne, uwarunkowane tradycją i kulturą całego społeczeństwa (zob. m.in. Abramowicz, 2010, s. 37–124; Frąckiewicz, 2020, s. 53–83). W systemie imienniczym Żydów, pod wpływem licznych kontaktów z innymi narodami, a także w związku z tradycją rodzinną, stosowane były w nominacji różne warianty imion (Abramowicz, 2001, s. 38; 2016, s. 72). Potwierdzają to także piotrkowskie księgi meldunkowe, gdzie w funkcji nazewnictwa osobowego o charakterze oficjalnym zapisane zostały imiona podstawowe oraz liczne ich formy zniekształcone, demi-

² Rejestracja ludności żydowskiej została wprowadzona na mocy przepisów państwowych za czasów zaborów. W zaborze pruskim wprowadzono ją od 1794 r., a od 1847 r. taki obowiązek miał sąd powiatowy. W zaborze rosyjskim – od roku 1825 i prowadzili ją burmistrzowie lub zastępujący ich urzędnicy. Piotrków najpierw był pod zaborem pruskim, potem carskim, a w czasie I wojny światowej okupowali go Austriacy.

³ Zob. SNMP.

⁴ Zob. Konwersje Żydów polskich na chrześcijaństwo w kontekście historycznym i w kontekście zmiany kulturowej (Wiśniewski, 2012, s. 20–35).

nutywne, regionalne o zróżnicowanej etymologii i strukturze. Wariantywne postaci imion stawały się podstawami derywacyjnymi nazwisk żydowskich o funkcji patronimicznej lub matronimicznej. Nazwiska wskazujące pokrewieństwo prze-ważały bowiem w onomastyce izraelskiej, podkreślając silną rolę rodziny (zob. Tronina, 2002, s. 114).

Na podstawie zapisów w księgach meldunkowych miasta można wskazać pewne preferencje nominacyjne w nazewnictwie odimiennym Żydów na ziemi piotrkowskiej. Wysoka frekwencja niektórych imion miała odzwierciedlenie w kre-acji i powtarzalności utworzonych od nich nazwisk. Jako podstawy derywacyjne używane były głównie imiona biblijne (w różnej postaci), a wśród nich najczęściej:

1) *Jakob* (*Jakow*, *Jakub*, bibl., hebr. *ja'aqob* z sem. *Ja'aqob' el* 'niech Bóg strze-że' AbrAŻ, pol. *Jakub*): *Jakobczak*, KM I; *Jakobczyk*, KM I; *Jakobczyński*, KM I, *Jakobi*, KM II; *Jakobieski*, 1811 AZ; *Jakowlew*, KM I, *Jakowski*, KM II; *Kopelan*, 1857 KCH; *Kopala*, 1858 KCH; *Kopel*, KM I; *Kopel vel Koplewicz*, KM II; *Kopel vel Koplówicz*, KM II; *Koplewicz*, KM I; *Koplówicz*, KM II; *Kopelman*, KM II; *Kochin* KMI; *Jenkiel* KM I, *Janklewicz*, KM I; *Jankłowicz*, KM I;

2) *Mojżesz* (*Mosze*, *Mojsze*, bibl., hebr. *mosze*, *Moszeh*, gr. *Mōysēs* KIS, stąd pol. *Mojżesz*, ros. *Moisej*, wśl. *Mouceŭ*; im. teoforyczne, pochodzenia egip. z ele-mentem *mos* 'syn', etym. popularna 'wydobyty z wody' AbrAŻ, 73): *Mosakowski*, KM I; *Moskin*, KM II; *Moskowicz*, KM I; *Mossakowski*, KM II; *Mośkiewicz*, KM I; *Mośkowski*, KM I; *Mosiniewicz*; KM II; *Mosiński*, KM I; *Moszalski*, KM II; *Moszkowicz*, KM I; *Moszkowski*, KM I; *Massalski*, KM I; *Massau*, KM II;

3) *Izaak*⁵ (*Ichok*, *Isaak*, bibl., hebr. *jicchaq* 'Bóg się uśmiechnął' patriarcha, syn Abrahama, AbrAŻ): *Ajzyk*, KM I; *Ajzykiewicz*, KM I; *Ajzykówna*, KM I; *Ickiewicz*, KM I; *Ickowicz*, KM I; *Sajewicz*, KM II (< im. *Isaj* < im. *Izaak*, w dawnej Polsce wsch. NCh, SRIP); *Sakowicz*, KM I (< im. *Isak* < im. *Icchak*, < cerk. *Isaakij* DacA); *Sakowiczowa*, KM I;

4) *Lejb*, *Lew* (*Lejb*, jid. 'lew' AbrAŻ): *Lebek*, KM I, *Lebenberg*, KMI, *Le-benson*, KM II, *Lebental*, KM II, *Lebrun*, KM II, *Łepkele*, KM II; *Lewek*, KM II, *Lewczak*, 1831 AZ, *Lewczyński*, 1862 KCH, *Lewi*, KM II, *Lewiński*, KM II, *Lewkowicz*, KM II.

Można wskazać dwie podstawowe grupy nazwisk odimiennych, a mianowicie formalnie równe imionom lub od nich derywowane za pomocą różnych formantów. Nazwiska formalnie równe pełnym imionom lub ich skróconym czy potocznym postaciom nie są charakterystyczne dla antroponimii Żydów piotrkowskich, na-

⁵ Widoczna jest pewna zbieżność z frekwencją imion Żydów białostockich i łomżyńskich. Jak podaje Zofia Abramowicz, w okresie międzywojennym Imię *Izaak* należało do popularnych imion, poświadczone zostały następujące warianty im. *Izaak*: *Ajzyk*, *Ichok* (vel *Izaak*), *Isaak*, *Isak*, *Izak*, *Icko*, *Izaak* (Abramowicz, 2001, s. 9). Tradycyjne imiona biblijne, starohebrajskie i hebrajskie, jak np. *Izaak*, *Mojżesz* i *Salomon* dominowały także w nazewnictwie Żydów łomżyńskich (Frąckiewicz, 2020, s. 534).

tomiaś występowały dość często w nazewnictwie Żydów niemieckich (Beider, 2008, s. 32). Tego typu formacje w piotrkowskich dokumentach źródłowych mogły identyfikować Hebrajczyków przybyłych do miasta z Zachodu lub ukształtować się już na ziemi piotrkowskiej pod wpływem administracji pruskiej, obowiązującej tu po II rozbiórze Polski. W księgach meldunkowych spotyka się bowiem następujące formuły identyfikacyjne utworzone według schematu, jaki występuje w pruskich rejestrach (zob. Dacewicz, 2001), tj.: imię w funkcji nazwiska (w różnej postaci, bez wykładników nazwiskotwórczych) + imię + nazwa wykonywanego zawodu: *Altman*⁶ Anszel, krawiec, KM I; *Bass*⁷ Szymon, belfer, KM I; *Bass* Szymon, stolarz, KM II; *Naftali*⁸ Majer, szklarz, KM I; *Naftali* Moszek, robotnik, KM II; *Majzel*⁹ Jan, stolarz, 1826 AU; *Moryc*¹⁰ Edward, grzebieniarz, KM I; *Haskiel*¹¹ Wolf, handlarz, KM I; *Lewek*¹² Lajzer, kantor, KM I; *Lewi*¹³ Wolf, zegarmistrz, KM I; *Szak*¹⁴ Szymon, majster kunsztu szafciarskiego, KM I; a czasem także według szablonu: imię w funkcji nazwiska + dwa imiona + nazwa wykonywanego zawodu, np.: *Ajzer*¹⁵ Augustyn Jan, wyrobnik, KM II. Imiona Żydów (podstawowe, deminutywne czy przekształcone) w funkcji nazwisk, zapisane jako kolejny, obok imienia, element identyfikacyjny, miały znaczenie patronimiczne. Wymóg prawny posiadania nazwiska dziedzicznego spowodował, niejako w sposób sztuczny, że stawało się nim dla następnych pokoleń imię przodka (zob. Abramowicz, 2001, s. 162).

Nazwiska odimienne Hebrajczyków na ziemi piotrkowskiej tworzone były głównie poprzez derywację sufiksalną, za pomocą różnych genetycznie sufiksów, zarówno od imion męskich, jak i żeńskich. Pod względem strukturalnym wyodrębniają się tu dwie grupy antroponimów, tj. powielające słowiański model nazewniczy oraz ukształtowane w jidysz, odzwierciedlające wpływy językowe niemieckie. Wśród nazwisk żydowskich o strukturach słowiańskich zdecydowanie pod względem frekwencji wyróżniają się antroponimy z genetycznie wschodniosłowiańskim formantem *-owicz/-ewicz* w funkcji patronimicznej, który upowszechnił się także na ziemiach etnicznie polskich. Popularność modelu nazwiskowego z tym sufiksem w antroponimii Żydów Piotrkowa powodowała, że powstawały liczne formacje hybrydalne, tj.:

⁶ im. m. *Altmann* pochodzenia germ., łac. *Altmanus* KIS.

⁷ im. ż. *Bas* odpowiednik męskiego imienia *Bencjon*: Bas Syjon 'córcza Syjonu' AbrAŻ.

⁸ hebr., im. *Naphtali* w zn. 'nadludzką walkę wiodłem' JarA.

⁹ im. *Majzel* < im. hebr. *Mordechaj* AbrS.

¹⁰ hebr. im. m. *Moryc*, utworzone prawdopodobnie od hebr. im. *Mordechaj* lub im. *Mauritius* BeiD; por. też niem. n. os. *Moritz* Got.

¹¹ jid., im. *Haskiel* < im. *Ezekiel* 'Bog wzmacnia' JarA; im. m. *Jechaskiel*, utworzone od hebr. im. *Jechezkiel*, polska forma *Eziechiel* IŻ.

¹² jid. im. m. *Lewek*, utworzone od hebr. im. *Lejb*, *Lew IŻ*; *Lejb*, jid. 'lew', AbrAŻ.

¹³ *Lewi*, bibl., hebr. lewi 'przyłączony', eponim rodu kapłańskiego AbrAŻ.

¹⁴ im. *Sak* < im. *Icchak*, < cerk. *Isaakij* DacA.

¹⁵ im. *Ajzer* IŻ.

1) hebrajsko-słowiańskie, np.:

Abraamowicz, KM II (< hebr., też akad., forma skróć. *Abram* od im. *Abraham* *Aba-am-ra-am* ‘kochaj ojca’, w zn. ‘ojciec mój jest wzniosły’ (*Abram*) lub ‘ojciec narodu’ (*Abraham*) JarA);

Aaronowicz, KM I (< hebr. im. *Aaron* od *aharon*, *ahr* ‘szczyt’ i *on* ‘rdzeń drzewa, drzewo dębowe’, w zn. ‘proroczy, natchniony’, pol. *Aron* JarA);

Boruchowicz, KM I (< hebr. im. *Baruch* ‘poświęcony, błogosławiony’ JarA);

Chajewicz, KM I (< im. ż. *Chaja* IŻ; hebr. ‘życie’, odpowiednik m. im. *Chaim* AbrAŻ);

Cylkiewicz, KM I (< im. ż. *Cylka* < od hebr. im. *Cila*, *Cyla*, pol. *Celina* IŻ);

Efroimowicz, KM I (< hebr. od im. *Efrojem*, *Efraim*, ‘eprajim z akad. i sum. apparu ‘żuławny, żyzna ziemia’ AbrAŻ);

Gierszonowicz, KM I (< hebr. im. *Gershon*, *Gershon* ‘zesłaniec, wygnaniec’ JarA);

Henochowicz, KM II (< bibl. hebr. im. m. *Henoch* ONS);

Nachymowicz, KM I (< im. bibl. hebr. *Nachum* ONS);

Samsonowicz, KM II (< im. hebr. *Samson* ‘forma łac. im. *Sampson* – gr. forma im. bibl. *Szimszon* ‘słoneczne dziecko, jasne dziecko’ BeiD);

2) jidyjsko-słowiańskie:

Anszlewicz, KM I; *Anszłowicz*, KM I (< jid., zdr. *Anshel* od im. hebr. *Asher* ‘szczęśliwy’ JarA);

Berkowicz, KM I (< jid. im. *Berek* < im. *Ber* JarA; por. niem. *Ber*, *Behr* < im. *Bernard*, też *Baer* ‘niedźwiedź’ SNP);

Eliaszewicz, KM II (< jid., od im. *Elijahu* ‘Jahwe jest moim Bogiem’ JarA);

Lejzerowicz, KM I (< jid. im. *Lazer* od im. *Eliezer* ‘Bog jest pomocą’ JarA);

Perłowicz, KM I (< im. ż. *Perel*, jid. z niem. *Perle* ‘perła’ AbrAŻ);

Pinkusewicz, KM I (< jid., od im. *Pinchas*, *Phinehas* JarA);

Zrylewicz, KM II (< im. jid. *Zryl* < im. *Aziel* BeiD);

3) inne, np.:

Kalmanowicz, KM I (< im. *Kalmen*, *Kalman*, z gr. *Kalonimos* AbrAŻ).

Przyczyn popularności sufiksu *-owicz/-ewicz* w piotrkowskich nazwiskach żydowskich może być kilka. Tego typu konstrukcje prawdopodobnie wskazywały, że wyznawcy judaizmu przybyli do Piotrkowa z dawnej Ukrainy czy Białorusi, gdzie przyjęli onimiczny sposób wyrażania swojego pokrewieństwa pod wpływem kontaktów językowych z mieszkańcami tamtych terenów. Jako kolejną przyczynę należy uznać wysoką frekwencję sufiksu *-owicz/-ewicz* w antroponimii mieszczańskej. Żydzi, osiedlając się w polskich miastach (w tym wypadku w Piotrkowie), tworzyli nazwiska zgodnie z dominującym w nich modelem nazewniczym. Na kształt antroponimów z sufiksem *-owicz/-ewicz*, należących do Żydów piotrkowskich, miała zapewne też wpływ jurysdykcja carska, bowiem po upadku powstania styczniowego

wego została utworzona nowa gubernia ze stolicą w Piotrkowie¹⁶. Pod wpływem obowiązującego wówczas prawa tworzone nazwiska Żydów zgodnie z rosyjskim trójczłonowym systemem antroponimicznym¹⁷. Tego typu struktur nazewniczych jest tu niewiele, a jako przykład wymienić można: *Lewek vel Lewiński Kiwe Moszkowicz*, KM II, gdzie nazwa *Moszkowicz* (< bibl. hebr. *Mosze, Mojsze* AbrAŻ) występuje w funkcji tzw. otčestwa (na wzór rosyjskiego imienia odojcowskiego).

Zaznaczyć należy, że nazwisko patronimiczne u Żydów było najpierw formacją jednopokoleniową, sensu stricto patronimem (zob. Abramowicz, 2001, s. 141). Jako formacja dziedziczona, przyjmowana, oprócz syna, przez innych członków rodziny, zaczęła kształtować się dopiero w XIX wieku, pod wpływem wymogów prawnych. Zapisy w piotrkowskich materiałach archiwalnych z drugiej połowy XIX i początku XX wieku sugerują, że proces ten nie jest jeszcze ostatecznie zakończony, choć trudno na podstawie skąpych zapisów archiwalnych jednoznacznie to stwierdzić. Spotyka się wprawdzie zapisy identyfikacyjne w postaci odimiennych formacji patronimicznych typu: *Hajmowicz* Chaim Abram, KM I, *Izraelewicz* Izrael Icek, KM II lub *Ickowicz* Icek Hersz KM I, które mogą jeszcze wskazywać na jednopokoleniowe nazwisko patronimiczne. Jednak przewaga antroponimów powtarzających się wielokrotnie w niezmienionej formie, w zestawieniu z różnymi imionami, np.: *Ickowicz* Hejnoch, KM II, *Ickowicz* Masia, KM II, gdzie nazwisko odimienne jest jedyną, poza imieniem, formacją identyfikacyjną, świadczy raczej o występowaniu antroponimów na *-owicz/-ewicz* już w charakterze dziedziczonych nazwisk rodowych obejmujących wszystkich członków rodziny.

Kolejny, drugi pod względem frekwencji, typ żydowskich nazwisk odimiennych, powielający struktury słowiańskie, to antroponimy z sufiksem *-ski* (*-alski*, *-ański*, *-iński*), charakterystyczne dla Polski centralnej, np.: *Berski*, KM II (< im. m. *Ber*, występuje zwykle jako *Dow-Ber* IŻ; jid., im. *Ber* JarA; por. niem. *Ber*, *Behr* od im. *Bernard*, też *Baer* ‘niedźwiedź’ SNP); *Boruchowski*, KM I (< hebr. im. *Baruch* ‘poświęcony, błogosławiony’ JarA); *Gacaleński*, KM I/ *Gacalinski*, KM I (< im. m. *Gecel* IŻ); *Lewański*, KM II; *Lewiński*, KM I (< im. *Lew*, jid. ‘lew’ AbrAŻ); *Nachalski*, KM I (< im. *Nache* < im. *Nachum* IŻ; hebr., im. *Nahman* w zn. ‘w którym pociecha’ JarA); *Majerski*, KM I (< im. m. *Majer*, *Maier*, *Mejer*, utworzone od hebr. im. *Meir*, *Meer* DacA, hebr. *meyajir* ‘oświecony’ BeiD); *Zewiński*, KM I (< im. *Zeew* IŻ). Jest to również typ nazwisk patronimicznych. Sufiks *-ski* dodawany do podstaw imiennych, według Sławomira Gali, występował w funkcji patronimicznej, która wynikała z prymarnie apelatywnego posesywnego charakteru tego przyrostka (Gala, 2014, s. 577). W funkcji patronimicznej sufiks ten występował także w nazwiskach Żydów mieszkających w Białymstoku, Łomży, Bydgoszczy czy na Podlasiu (zob. np. Abramowicz, 2003, 2010; Dacewicz, 2008;

¹⁶ Zob. m.in. Ziętek (2012).

¹⁷ O różnych sposobach identyfikacyjnych Żydów w dokumentach archiwalnych zob. np. Sarnowska-Giefing, 2015; Dacewicz, 2019.

Frąckiewicz, 2020; Jaracz, 2015). Na ziemi piotrkowskiej był to formant, który najczęściej uczestniczył w kreacji nazwisk matronimicznych według modelu: imię jidyjskie, rzadziej biblijne + *-ski* (*-ewski*, *-alski*): *Bruchalski*, KM I (< im. ż. *Bracha/ Brucha* IŻ; im. *Brocha, Broche*, jid. z hebr. ‘błogosławiona’ f. od m. *Baruch* AbrAŻ); *Cypryński*, KM II (< im. *Cypora, Sefora*, bibl. hebr. *cippora* ‘samica wróbla’ AbrAŻ); *Libicki*, KM II (< jid. im. *Liba*, od im. *Leeba* w zn. ‘ukochana, umiłowana’ JarA); *Maszewski*, KM I (< jid. im. ż. *Masza* < im. *Mariam, Miriem, Maria*, bibl., hebr./aram. ‘wywyższona’ AbrAŻ); *Rachalewski*, KM I (< im. *Rachel*, bibl., hebr. *rachel* ‘owieczka’ AbrAŻ); *Rozański*, KM I (< im. *Rojze*, jid. z niem. *Rose* ‘roża’ AbrAŻ, forma polska *Róża, Rozalja* IŻ); *Ruchalski*, KM I (< jid. im. ż. *Ruchla*, utworzone od hebr. im. ż. *Rachel* IŻ).

Wśród nazwisk żydowskich utworzonych na wzór struktur słowiańskich, poza omówionymi wyżej popularnymi formami na *-owicz/-ewicz* i *-ski*, są antroponimy utworzone za pomocą innych formantów, o mniejszej produktywności, jak:

-ak (*-czak*): *Frymusiak*, KM I (< im. m. jid. *From* < im. hebr. *Efroim, Efraim* IŻ); *Lewiak*, KM I; *Lewczak*, KM I (< hebr. im. m. *Lewi* IŻ); *Elczak*, KM I (< jid. im. ż. *Elka* < im. *Hela* IŻ); *Rozlak*, KM II (< im. *Rojze*, jid. z niem. *Rose* ‘roża’ AbrAŻ);

-yk (*-czyk*): *Majerczyk*, KM II (< im. m. *Majer, Maier, Mejer*, utworzone od hebr. im. *Meir, Meer* DacA, IŻ, hebr. *meyaijr* ‘oświecony’ BeiD);

-ow: *Dawidow*, KM II (< hebr., im. *David* w zn. ‘godny kochania, ukochany’, pol. *Dawid* JarA); *Paltow*, KM II (< im. hebr. *Palti* < hebr. *palti* ‘Bóg jest moim ocaleniem’ TronA);

-in: *Lewin*, KM II; *Moskin*, KM II (< im. m. *Mosiek*, utworzone od hebr. im. *Mojesz* IŻ); *Sławin*, KM II (< im. *Sława* < sł. *slawa*, element imion dwuczłonowych AbrAŻ).

Antroponimy zawierające w swej budowie słowiańskie sufiksy *-ek*, np.: *Becolek*, KM II (< im. hebr. *Becaleel (Becalel)* IŻ; im. *Becalel, Besalel*, bibl. hebr. *becal’el* ‘w cieniu Boga’ AbrAŻ); *Falek*, KM I (< im. m. jid. *Falk*, z niem. *Falke* ‘sokół’ AbrIm); *Majerek*, KM II (< im. m. *Majer, Maier, Mejer*, j.w.) oraz *-ik*, np.: *Gaclik*, KM I (< im. m. hebr. *Gecel* AbrAŻ < im. *Gec* IŻ) nie pozwalają jednoznacznie stwierdzić, w jakiej funkcji występują w nich wymienione formanty – deminutywnej (zdrabniając imię, które następnie w takiej postaci stało się nazwiskiem) czy nazwiskotwórczej. Inne natomiast antroponimy, jak *Icek* KM II czy *Cudek*, KM II (< im. *Codek, Sadok*, bibl. hebr. *cadoq* ‘(Bóg jest) sprawiedliwy’ AbrAŻ), pozornie tylko zawierają w swej strukturze formant *-ek*. Są one bowiem modyfikacjami fonetycznymi imion hebrajskich.

Nazwiska żydowskie powielające patronimiczne struktury słowiańskie wykorzystywały ponadto sufiksy *-owa* (*Majerowa*, KM II) i *-ówna* (*Mejerówna*, KM I) do identyfikacji żon i córek zgodnie z polskim systemem nazewniczym.

Nieco mniej liczną grupę żydowskich nazwisk odimiennych niż te, z sufiksami słowiańskimi, stanowią antroponimy ukształtowane w jidysz, odzwierciedlające

wpływy językowe niemieckie. Pod względem frekwencji w gronie tych nazwisk dominującym typem strukturalnym na ziemi piotrkowskiej były composita z niemieckim elementem *-man*¹⁸ (z niem. *Mann* ‘człowiek, mąż’), nawiązującym w sposób aluzyjny do bibl. Adama (Abramowicz, 2003, s. 10), np.: *Elman*, KM II (< im. m. *Elia* (*Elja*), utworzone od hebr., od im. *Elijahu* ‘Jahwe jest moim Bogiem’ JarA, pol. *Elias* IŻ+ *-man*); *Ejsenman*, KM I/ *Ejsman*, KM I/ *Ejzenman*, KM I/ *Ejzman*, KM II (< comp. *Eisen* < im. hebr. *Isaak* Gug, AbrS + *-man*); *Hilman*, KM II (< im. bibl. hebr. *Hillel* ‘wielbiciel Boga’ AbrAŻ + *-man*); *Jrsman*, KM I (comp. *Jrs* < im. bibl. hebr. *Jirmejahu*, *Jeremiasz*, *Irmje* ‘Jahwe wywyższył’ AbrAŻ + *-man*); *Kopelman*, KM II (< jid. im. m. *Kopel* < hebr. im. *Jacob* IŻ + *-man*); *Mejerman*, KM I (< im. m. *Majer*, *Maier*, *Mejer*, j.w. + *-man*); *Perelman*, KM I (< im. ż. *Perel* – niemieckie tłumaczenie im. hebr. *Marguliosa* (*Margalit*), forma polska *Perla* IŻ); *Szejman*, KM II (< im. m. *Szaja*, utworzone od hebr. im. m. *Jeszaja*, *Jezajasz*, *Izajasz* IŻ + *-man*); *Urman*, KM II (< comp.: im. hebr. *Uri*, *Ury* AbrAŻ, 359 + *-man*). Jest to typ nazwisk zbliżony do patronimicznych. Określają one bowiem więzi rodowe czy rodzinne i mają często charakter metaforyczny (Abramowicz, 2003, s. 10). Nazwiska z członem *-man* ‘człowiek, mąż’ występują stosunkowo często w antroponimii piotrkowskiej, w nazwiskach żydowskich i niemieckich (zob. też Lica, 2020, s. 37, 111–112).

Zbliżone pod względem semantyki i struktury do nazwisk z sufiksem *-man* są onimy z jidyjskim elementem nazwotwórczym *-kind* (< niem. *Kind* ‘dziecko’ SNP). Popularny w antroponimii białostoczan sufiks *-kind* świadczy o patronimicznym i matronimicznym jego charakterze (zob. Abramowicz, 2010, s. 164). Nazwiska piotrkowskich i łomżyńskich Żydów nie potwierdzają wysokiej frekwencji tego sufiksu. W antroponimii Łomży występuje on 2 razy (Frąckiewicz, 2020, s. 108), a w nazwiskach piotrkowskich poświadczona została tylko jedna formacja z *-kind* (*Zyskind*, KM I, KM II), zapisana jednak łącznie 26 razy. Może być ona interpretowana dwojako: jako compositum z członem *-kind*, utworzone od imienia żeńskiego *Zysa*, *Zyssa* IŻ, które będzie wskazywało na relacje do matki, lub jako nazwisko motywowane imieniem męskim *Zyskind*, poświadczonym w materiałach piotrkowskich (np. *Walerauch Zyskind*, KM II). Wielokrotność zapisu formacji *Zyskind* w dokumentach archiwalnych w celu identyfikacji kilku osób (np. *Zyskind* Judel – bakalarz, KM I; *Zyskind* Moszek Aron – piekarz, KM II), wskazuje raczej na ustalenie się tego antroponimu jako nazwiska dziedzicznego, obejmującego członków całej rodziny, a nie tylko na bezpośrednią relację do matki. Jaka była natomiast pierwotna motywacja kreacji onimu *Zyskind* w funkcji nazwiska, nie można ustalić na podstawie zachowanych dokumentów. Być może antroponim ten występował jako nazwisko homonimiczne¹⁹, tj.: *Zyskind* I (< im. ż. *Zysa*, *Zyssa* IŻ + *-kind*) i *Zyskind* II (< im. *Zyskind* jid., też możliwe *Susskind* od grec. im. *Sosigenes* ‘urodzony’, ‘zdrowy, bezpieczny’ JarA).

¹⁸ O nazwiskach z członem *-man* zob. Breza, 2001.

¹⁹ Nazwiska homonimiczne i wielomotywacyjne zob. Raszevska-Klimas, 2018.

Bezpośrednio na relację do ojca wskazują struktury odimienne z sufiksem *-son* (z niem. *Sohn* ‘syn’) np.: *Abram-son*, KM II; *Jacob-son*, KM II; *Leben-son*, KM II; *Michel-son*, KM I; *Mikel-son*, KM I; *Nisen-son*, KM I; *Samel-son*, KM II, które jednak na ziemi piotrkowskiej nie należą do produktywnych.

Do nazwisk żydowskich ukształtowanych w jidysz należy ponadto zaliczyć formacje z innymi sufiksami o niemieckim rodowodzie, jak:

-ke: (np. *Hilke*, KM I < im. m. hebr. *Hillel* IŻ; *Elijasz* NCh; im. Chil < hebr., forma skróc. od im. *Jehiel* JarA; im. bibl. *Chiel* AbrS); obecny częściej w nazwiskach utworzonych od imion kobiet: *Dobke*, KM I (< im. ż. *Doba* IŻ < im. *Debora*, *Dewora*, *Dwora*, bibl. hebr. *debora* ‘pszczoła’ AbrAŻ); *Elke*, KM II (< jid. im. ż. *Elka*, j.w.); *Grynke*, 1810 AZ (< im. ż. *Gryna* IŻ; im. *Gruna*, *Grune*, jid. z niem. *grine* ‘zielony’ lub na bazie im. ros. *Agrippina* > *Grunia* AbrAŻ); *Hanczke*, KM II, *Hanke*, KM I (< im. ż. *Hana*, wariant im. ż. *Chana* IŻ); *Kreske*, KM I (< im. ż. jid. *Kresza*, *Kresze* SIŻ, AbrIm); *Libke*, KM II (< im. ż. *Liba* IŻ)²⁰;

-as: *Frajdas*, 1829 AM; *Fraydas*, 1821 AM (< im. *Frejde*, jid. z niem. *Freude* ‘radość, uciecha’ AbrAŻ; odpowiednik hebr. im. *Symcha* ‘radość’ IŻ);

-es: *Prywes*, KM I (< im. hebr. *Prywa*, *Priwa* IŻ); *Gilles*, KM II (< nhebr. im. *Gil*, *Gill* ‘radość, uciecha’ Gug); *Micheles*, KM II (< im. *Mikael*, bibl., hebr. *mika’el* ‘któż jak Bóg?’ AbrAŻ); *Micheles*, KM II, *Machales*, KM I (< im. ż. *Michle*, bibl. hebr. *mikal*, AbrAŻ; im. *Michla*, *Michela* < im. *Machla* IŻ); *Margules*, KM II (< im. jid. *Margula*, pol. *Małgorzata*, *Margareta* BeiD);

-is: *Abis* KM I (< im. m. *Aba* IŻ; im. *Abe*, talm., aram. ‘ojciec’ AbrAŻ); *Margulis*, KM I (< im. *Margula* j.w.);

-s: *Ebers*, KM I (< im. *Eber* < im. *Abraham* Gug);

oraz z bałtyckim, północno-niemieckim, sufiksem *-t* (Gug, XXVI): *Ajzert*, KM II (< im. *Aser*, *Oszer*, hebr. *aszer* ‘szczęśliwy’ AbrAŻ); *Ebert*, KM I; *Herst*, KM II (< jid., im. *Hersh* od *Hirsz* lub *Hersz* ‘jelen’ JarA); *Lewit*, KM II (< im. m. *Lewi* IŻ).

W antroponimii Żydów białostockich sufiksy z podstawowym *s* (*-s*, *-es*, *-is*, *-us*) należały do wyjątkowo produktywnych, nieco mniej aktywny był natomiast sufiks *-t* (Abramowicz, 2008, s. 167). Nazewnictwo Żydów mieszkających w Piotrkowie i okolicy nie potwierdza takiej wysokiej frekwencji wymienionych formantów. Na tym terenie żaden z wymienionych sufiksów nie należał do produktywnych. Nieco bardziej na tle pozostałych wyróżniają się tu formanty *-es* i *-t*. Równie rzadko w XIX i początku XX wieku sufiksy z *-s* występują w nazwiskach odimienych Żydów łomżyńskich (Frąckiewicz, 2020, s. 111).

Materiał piotrkowski poświadcza ponadto nieliczne formacje patronimiczne z nowohebrajskim i arabskim sufiksem *-i/-y*: *Jacobi*, KM I (< n. os. *Jacob*, patr. *Jacobi* Gug, także w nazwiskach z podstawą imienną niemiecką: *Dytri*, KM II/

²⁰ Wymienione nazwiska z sufiksem *-ke* mogły pierwotnie być deminutywnymi formami imion i w takiej postaci zostać przeniesione do klasy nazwisk. O pochodzeniu i funkcji sufiksu *-ke* zob. np. Lica (2020, s. 66).

Dytry, KM I (< im. *Diter* (*Ditrych*), wysokoniemiecka skrócona forma im. *Dietrich*, odpowiednika goc. im. *Teodoryk* KIS).

Różne pochodzenie i odmienne znaczenie mogły mieć obecne w piotrkowskich nazwiskach żydowskich sufiksy: *-el*²¹, np.: *Ebel*, KM I (< bibl. im. m. *Abraham* lub bibl. im. m. *Abram* ONS); *Herszel*, KM I (zob. Abramowicz, 2003, s. 11, Dacewicz, 2008, s. 51–52); *Fajgiel*, KM II (< jid. im. ż. *Fajga*, będące niemieckim tłumaczeniem hebr. im. *Cypora* IŻ) oraz *-er*²², np.: im. *Brumer*, KM II (< im. *Brum* AbrS < im. bibl. *Abram* Gug); *Erner*, KM I (< im. *Aharon* Gug); *Finkler*, KM I (< im. jid. *Finkel* AbrIm); *Giller*, KM II (< nhebr. im. *Gil*, *Gill* ‘radość, uciecha’ Gug); *Hiller*, 1839 AM (< im. *Hill* < im. talm. *Hillel*, AbrS); *Meloszer*, KM II (< im. *Melchior*, z hebr. *mel-ki-or* ‘król (Bóg) jest moją światłością’ Fros); *Priwer*, KM I (< im. *Prywa*, *Priwa* IŻ). Genetycznie niemiecki sufiks *-el*, dodawany do podstawy imiennej, tworzył zazwyczaj formacje zdrabniające. Sufiks *-er* przyjmował natomiast głównie funkcję patronimiczną. Wskazują też na to zapisy w *Etymologisches Lexikon der jüdischen Familiennamen* (Gug). Wśród nich jest szereg nazw potwierdzonych w XIX-wiecznych archiwaliach piotrkowskich, np.: *Ajzner*, *Brumer*, *Egler*, *Engler*, *Glejzer*, *Heller*, *Kugler*, *Sekaller*. Na ziemi piotrkowskiej zostały poświadczone liczne formacje z sufiksem *-er* w grupie nazwisk matronimicznych, np.: *Diner*, KM II (< im. ż. *Dina* IŻ); *Gitler*, KM I (< jid. im. *Gitel*, *Gitla* < im. *Gita* ‘dobra’ JarA); *Gliker*, KM I/*Glikier*, KM II (< im. *Glika*, *Glike*, jid. *glik*, z niem. *Glücke* ‘szczęście’ AbrAŻ); *Iter*, KM I; *Itner*, KM I (< im. ż. *Ita* IŻ); *Zyser*, KM II (< im. ż. *Zysa* IŻ; im. *Zisla*, *Zisle*, jid. z niem. *Süße* ‘słodczy’ lub skrócona postać im. *Zuzanna* (Szoszana) AbrAŻ).

Do genetycznie patronimicznych i matronimicznych nazwisk mających w Piotrkowskiem porównywalną, niezbyt dużą frekwencję, zaliczana jest grupa antroponimów tworzonych sztucznie, zawierających w drugim członie elementy, które, łączone z imieniem, informowały, do kogo należy rodzina (zob. Abramowicz, 2010, s. 164). Są to:

-baum (< niem. *Baum* ‘drzewo’ SNP): *Goldbaum*, KM I (< im. ż. *Golda* IŻ); *Nusbaum*, KM I (< im. m. *Nusen*, *Nusyn* BeiD); *Obetbaum*, KM II (< im. m. *Obed* TronA);

-berg (< niem. *Berg* ‘góra’ SNP): *Ejzenberg*, KM I (< n. os. *Eisen*, *Eizen* < im. *Isaak* Gug, AbrS); *Naumberg*, KM II (< im. *Naum* < hebr. *Nāhūm* Gug); *Goldberg*²³, KM I (< im. ż. *Golda* IŻ); *Lewinberg*, KM I (< im. m. *Lewi* IŻ).

-feld (< niem. *Feld* ‘pole’ SNP): *Hirszfeld*, KM I (< im. m. *Girsz*/*Hirsz* AbrIm); *Zysfeld*, KM I (< im. ż. *Zysa*, *Zysia*, *Zyssa* IŻ); *Zytenfeld*, KM I, KM II (< im. ż. *Zyta* Fros);

²¹ „Niektóre imiona z elementem *-el* zostały utworzone w języku jidysz za pomocą genetycznie niemieckiego sufiksu *-el*, inne zaś zawierają genetycznie hebrajski element *-el*, występujący w imionach teoforycznych: *Elia*, *Hillel*, *Gawriel* i nie są derywatami jidyjskimi” (Abramowicz, 2010, s. 181).

²² Więcej na temat antroponimów żydowskich i niemieckich z sufiksem *-er*, notowanych w XIX-wiecznej antroponimii Piotrkowa Trybunalskiego i okolic, znajduje się w pracy A. Klimas (2021).

²³ Por. też. *Golberg* – zgermanizowana nazwa miejscowa, notowana m.in. na Śląsku (n. m. niem. *Goldberg*, zob. *Złotoryja* NOdM).

-*szejn/-sztajn* (< niem. *Stein* ‘kamień’ SNP): *Adelszejn*, KM I/ *Ejdelszejn*, KM I, KM II (< im. ż. *Adel*, *Edel* < *Ada*, *Adela*; im. *Ajdla* AbrS; im. hebr. *Ejdel* BeiDa); *Finkelsztajn*, KM II (< im. jid. *Finkel* AbrIm); *Goldszejn/ Goldsztajn*, KM I (< im. ż. *Golda* IŻ);

-*tal* (< niem. *Tal* ‘dolina’ SNP): *Lejbental*, KM II (< im. jid. *Lejb* AbrIm);

-*bejn* (< niem. *Bein* w jid. *bejn* w zn. ‘kość’ lub ‘noga, kończyna’ BeiD): *Goldbajn*, KM II (< im. ż. *Golda* IŻ). Przyrostek ten tworzył nazwiska od imion, nadając im znaczenie ‘potomek od X’ (Breider, 2008, s. 34), co oznacza, że nazwę *Goldbajn* należy rozumieć jako ‘potomek Goldy’.

Posumowanie

Budowa strukturalna nazwisk żydowskich dowodzi, że kształtowały się one na materiale leksykalnym wielu języków, jako efekt licznych wędrówek narodu semickiego. W Piotrkowskim struktura nazwisk żydowskich wnosi dodatkowe informacje. Jest pośrednio świadectwem drogi, jaką przebyli Żydzi, którzy postanowili osiedlić się w mieście lub jego okolicy. Przybieranie przez Żydów nazwisk z sufiksami *-ewicz/-owicz*, *-ow*, *-in* sugeruje kierunek ich wędrówki z dzisiejszych terenów Białorusi lub Ukrainy. Struktury z sufiksami o niemieckim rodowodzie, jak: *-man*, *-son*, *-er* czy *s* (*-s*, *-as*, *-es*, *-is*) mówią o przybyciu Żydów do Piotrkowa z Zachodu, natomiast formanty *-ski/-cki*, *-ak(-czak)* czy nazwiska żon i córek tworzone za pomocą sufiksu *-owa* i *-ówna* – tworzone zgodnie z polskim systemem nazewniczym – urabiały zapewne nazwiska Żydów, którzy już w jakimś stopniu zasymilowali się z autochtoniczną ludnością i od niej przejęli model nazewniczy. Odimienne nazwiska żydowskie na ziemi piotrkowskiej kształtowały się także pod wpływem czynników administracyjnych i narzucanych norm identyfikacyjnych, najpierw pruskich, potem carskich. W drugiej połowie XIX i na początku XX wieku antroponimy są już na tyle ustabilizowane, że można mówić o nazwisku dziedziczonym wielopokoleniowo, obejmującym wszystkich członków rodziny, choć proces ten jeszcze całkowicie nie został zakończony.

Charakterystyczną cechą antroponimii Żydów są nazwiska tworzone od imienia matki. Obecność nazwisk matronimicznych w żydowskim systemie antroponimicznym świadczy o wysokiej pozycji kobiety i matki w tradycji kulturowej i w prawie judaistycznym (zob. Abramowicz, 2010, s. 130–131; Frąckiewicz, 2020; Dacewicz, 2008). Te same sufiksy, które tworzyły antroponimy od imion męskich, uczestniczyły też w kreacji nazwisk od imion żeńskich. Zmienna była tylko ich produktywność. Nazwiska matronimiczne najczęściej tworzone formantem *-ski/-cki*, następnie *-er*, a dopiero kolejny pod względem frekwencji był genetycznie wschodniosłowiański sufiks *-ewicz/-owicz*, dominujący w nazwiskach pochodzących od imion męskich. Wśród matronimów do wyjątkowych należały

też *composita* z członem *-man*. Natomiast charakterystyczny tylko dla nazwisk pochodzących od imion kobiet był komponent *-mutter* (z niem. *Mutter* ‘matka’), występujący w takich formach, jak: *Perelmutter*, KM II lub *Perlmutter*, KM II.

Podstawą nazwisk odimiennych były imiona uświęcone żydowską kulturą i tradycją rodzinną. Do najczęstszych należały imiona biblijne: *Jacob*, *Mojżesz*, *Izzak*. Wielowiekowa obyczajowość dotycząca nadawania dzieciom określonych imion powodowała pewną powtarzalność podstaw derywacyjnych, co zostało odzwierciedlone chociażby w różnorodności strukturalnej nazwisk żydowskich urobionych od jednej podstawy imiennej.

Do cech charakterystycznych nazwisk odimiennych Żydów piotrkowskich należały:

- a) zdecydowana przewaga antroponimów z sufiksami o zróżnicowanej genezie, wobec marginalnie występujących nazwisk formalnie równych pełnym imionom lub ich skróconym czy potocznym postaciom;
- b) dominacja słowiańskich modeli nazewniczych;
- c) zmienna produktywność sufiksów tworzących nazwiska od imion męskich i żeńskich;
- d) występowanie sufiksu *-er* w funkcji matronimicznej;
- e) obecność w nazwisku członu *-mutter*, który nie został poświadczony w innych opracowaniach nazwisk Żydów polskich,
- f) brak nazwisk urobionych sufiksami *-uk*, *-czuk*, podobnie jak w antroponimii Żydów łomżyńskich (zob. Frąckiewicz, 2020), a częstych w nazwiskach Żydów białostockich (zob. Abramowicz, 2010);
- g) niska frekwencja komponentu *-kind*, popularnego w nazwiskach odimiennych białostockich Żydów (zob. Abramowicz, 2010), a sporadycznie występującego w nazewnictwie łomżyńskim (zob. Frąckiewicz, 2020).

Nazwiska żydowskie utworzone od imion reprezentują kognitywną kategorię osoba²⁴, którą można rozpatrywać jako uniwersalną, nadrzędną kognitywną kategorię antroponimiczną reprezentowaną przez wszystkie nazwiska. Poza nią realizują one jedną z podstawowych kategorii pojęciowych antroponimów, jaką jest pokrewieństwo, przejawiającą się w nazwiskach patronimicznych i matronimicznych. Prototypowym modelem nazwisk żydowskich na ziemi piotrkowskiej utworzonych od imion męskich jest: imię biblijne + sufiks *-owicz/-ewicz*. Inny model prototypowy, choć także z sufiksem słowiańskim, przyjmują nazwiska powstałe od imion kobiet, a mianowicie: imię jidyjskie + sufiks *-ski*. Nazwiska patronimiczne i matronimiczne wyrażają wartości rodzinne, podkreślają znaczenie rodziny, są wyrazem przywiązania Żydów do religii i tradycji.

²⁴ Kognitywne kategorie pojęciowe właściwe antroponimom w planie doonimicznym zostały omówione w pracy: Raszewska-Klimas (2018). Są to następujące kategorie: osoba, pokrewieństwo, przynależność, pochodzenie, przestrzeń i miejsce, praca, wygląd i charakter, emocje i wartościowanie.

Rozwiązanie skrótów

Skróty archiwaliów

KM I – księgi meldunkowe z lat 1864–1880

KM II – księgi meldunkowe z lat 1881–1930

Skróty słowników i opracowań

AbrAŻ – Abramowicz, Z. (2010). *Antroponimia Żydów białostockich*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana.

AbrIm – Abramowicz, Z. (1993). *Imiona chrześciane białostoczan w aspekcie socjolingwistycznym (lata 1885–1985)*. Białystok: Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego.

AbrS – Abramowicz, Z. (2003). *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.

BeiD – Beider, A. (1996). *A Dictionary of Jewish Surnames from the Kingdom of Poland*. New Jersey: Avotaynu Teaneck.

DacA – Dacewicz, L. (2008). *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana.

Got – Gottschald, M. (2006). *Deutsche Namenkunde, mit einer Einführung in die Familiennamenkunde von Rudolf Schützeichel 6., durchgesehene und bibliographisch aktualisierte Auflage*. Berlin–New York: Walter de Gruyter GmbH.

Gug – Guggenheimer, E.H., Guggenheimer, H.W. (1996). *Etymologisches Lexikon der jüdischen Familiennamen*. München–New Providence–London–Paris: WS-Druckerei Werner Schaubruch.

IŻ – Kośka, L. (red.). (2002). *Imiona przez Żydów polskich używane*. Kraków: Wydawnictwo Austeria.

JarA – Jaracz, M. (2015). *Antroponimia Żydów w przestrzeni nazwicznej międzywojennej Bydgoszczy – system imion*. *LingVaria*, X (2015)/ 1(19), 253–269.

KIS – Fros, H., Sowa, F. (1997–2007). *Księga imion i świętych*. T. 1–6. Kraków: Wydawnictwo WAM, Księża Jezuici.

NCh – Malec, M. (oprac.). (1995). *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych, cz. 2: Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.

NODm – Kaleta, Z., Supranowicz, E., Szymowa, J. (oprac.). (1997). *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych, cz. 3: Odmiejscowe nazwy osobowe*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.

ONS – Sielicki, K. (2009). *Onomastykon Biblii Hebrajskiej i Nowego Testamentu. Systematyzacja zapisu biblijnych nazw własnych*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”.

SIŻ – Feldenstein, M. (oprac.). (1928). *Spis imion żydowskich*. Warszawa: Zakład Graficzny GLORIA.

SNMP – Raszewska-Klimas, A., Piotrowicz, E., Pacan, L. (2016–2017). *Słownik nazwisk mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego i okolic XIX i XX wieku*. T. 1–4. Łódź: Wydawnictwo Łódzkiego Towarzystwa Naukowego.

SNP – Piprek, J., Ippoldt, J. (1980). *Wielki słownik niemiecko-polski*. T. 1–2. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna.

TronA – Tronina, A. (1999). *Nazwiska Żydów aszkenazyjskich: próba klasyfikacji*. W: *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych. Studia slawistyczne*. T. 1 (s. 312–320). Białystok: Drukarnia „Libra”.

Pozostałe skróty i symbole

- bibl. – biblijny
 cerk. – cerkiewny
 comp. – compositum
 hebr. – hebrajski
 im. – imię
 jid. – jidysz
 łac. – łaciński
 m. – męski
 nhebr. – nowohebrajski
 niem. – niemiecki
 n. os. – nazwa osobowa
 rus. – ruski
 talm. – talmudyczny
 zn. – znaczenie
 ż. – żeński

Bibliografia

- Abramowicz, Z. (2001). *Antroponimia Żydów białostockich jako zwierciadło kontaktów językowych i kulturowych*. *Białostockie Archiwum Językowe*, 1, 7–14.
 Abramowicz, Z. (2003). *Słownik etymologiczny nazwisk Żydów białostockich*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
 Abramowicz, Z. (2010). *Antroponimia Żydów białostockich*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana.
 Abramowicz, Z. (2016). Imiona starotestamentowe w kulturze podlaskich Żydów i chrześcijan. *Onomastica*, 60, 69–89.
 Beider, A. (2008). *A Dictionary of Jewish Surnames from the Russian Empire*. New Jersey: Avotaynu Bergenfield.
 Breza, E. (2001). Polskie nazwiska zakończone na -man. *Rocznik Slawistyczny*, 52, 75–96.
 Dacewicz, L. (2001). Nazewnictwo osobowe Białegostoku pod zaborem pruskim. *Białostockie Archiwum Językowe*, 1, 43–50.
 Dacewicz, L. (2008). *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI-XVIII wieku*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana.
 Dacewicz, L. (2019). Sposoby identyfikacji Żydów białostockich w świetle spisów ludności z lat 1799–1853 (okres zaboru rosyjskiego). *Studia Wschodniosłowiańskie*, 19, 321–333.
 Frąckiewicz, M. K. (2020). *Antroponimia Żydów łomżyńskich w kontekście kulturowym (opracowanie ze słownikiem)*. Łomża: Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe.
 Gała, S. (2014). Rola antroponimicznego przyrostka -ski w kulturze nazewnictwa. W: I. Jaros (red.), *Wybór pism dialektologicznych i onomastycznych* (s. 573–580). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
 Jaracz, M. (2015). Antroponimia Żydów w przestrzeni nazewnictwa międzywojennej Bydgoszczy – system imion. *LingVaria*, X (2015)/ 1(19), 253–269.
 Klimas, A. (2021). Obcojęzyczne XIX-wieczne nazwiska mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego z sufiksem -er. *Prace Językoznawcze*, 33/2, 217–228.

- Lica, Z. (2020). *O niemieckich nazwiskach współczesnych Polaków*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Raszewska-Klimas, A. (2018). *Wieloznaczność nazwisk Polaków*. Łódź: Wydawnictwo Łódzkiego Towarzystwa Naukowego.
- Sarnowska-Giefig, I. (2015). Patronimy jako składniki osobowego kodu identyfikacyjnego Żydów poznańskich od XVI do XVIII wieku. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, 30, 153–164.
- Tronina, A. (2002). Geneza nazwisk żydowskich według źródeł biblijnych. W: *Wielojęzyczność i wielokulturowość na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim. Studia Slawistyczne*. T. 3 (s. 111–115). Białystok: Drukarnia „Libra”.
- Warzocha, D. (2017). *Piotrkowskie judaika. Przewodnik*. Łódź: Dom Wydawniczy Księży Młyn.
- Wiśniewski, T. (2012). *Nawracanie Żydów na ziemiach polskich Misja. Barbikańska w Białymstoku*. Łódź: Dom Wydawniczy Księży Młyn.
- Ziętek, J. (2012). *Historia miasta Piotrkowa Trybunalskiego*. Piotrków Trybunalski: Muzeum.

Justyna Mika

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-8866-4738

justyna.mika@poczta.fm

GRANICE INWENCJI IMIENNICZEJ W POLSCE – W DIACHRONICZNEJ PERSPEKTYWIE JĘZYKOZNAWCZEJ I PRAWNEJ

THE BOUNDARIES OF NAME CREATIVITY IN POLAND – A DIACHRONIC LINGUISTIC AND LEGAL PERSPECTIVE

Abstrakt: Celem uchwycenia tytułowych granic przedmiotem opisu uczyniono regulacje prawne dotyczące kwestii nadawania (zmiany) imion, obowiązujące w Polsce na przestrzeni lat, począwszy od okresu powojennego, ponadto zapatrywania sądów, które rozstrzygały zaistniałe w tej materii spory, oraz zabierających głos w sprawie językoznawców, a także, uzupełniając, wnioski wynikające z analizy publicznie dostępnych list imion z rejestru PESEL i wybranych fragmentów korespondencji pomiędzy Radą Języka Polskiego a osobami/instytucjami występującymi o opinie na temat imion.

Słowa kluczowe: nazwa własna, imię, prawo

Abstract: In order to capture the boundaries mentioned in the title, the subject of description in this study were legal regulations regarding the matter of giving (changing) names that have been in force in Poland over the years, since the post-war period, the views of courts that have settled disputes on names and linguists speaking on naming matters, as well as, supplementarily, conclusions flowing from the analysis of publicly available lists of names from the PESEL register and selected fragments of correspondence between the Polish Language Council and persons/institutions requesting opinions on names.

Key words: proper name, name, law

Imię wraz z nazwiskiem jako znak indywidualizujący każdego człowieka (czy „mówiąc” językiem prawa – każdą osobę fizyczną) stanowi podstawowy element identyfikujący go w stosunkach prawno-społecznych i zarazem jego dobro osobiste (Ura, 2015, s. 38–49). Prawo wyboru imienia dla dziecka z kolei – atrybut władzy rodzicielskiej (Czajkowska, Romocka-Tyfel, 2021, s. 19–29). W odróżnieniu od nazwiska, które cechuje

„rodzinnosc” i „dziedziczność”, imię, mimo możliwości jego powtarzania w obrębie rodziny, charakteryzuje się zawsze jednostkowością (Malec, 2001, s. 15–16). Choć nie ma znaczenia leksykalnego, cechuje je bez wątpienia znaczenie tożsamościowe (Sikora, 2000). W nieco potocznym ujęciu mówi się niekiedy o jego „znaczeniu” stanowiącym sumę cech konkretnej noszącej je osoby. W tym kontekście warto odwołać się do ciekawego poglądu, choć nie tylko na imiona, ale szerzej: nazwy własne, który prezentował J. Kuryłowicz. Objasniając je za pomocą pojęcia zakresu i treści, przyjmował on, że zakres nazwy własnej ograniczony jest do jednego obiektu, zaś treść – związaną z danym indywiduum i niemogącą być przeniesioną na inne indywiduum – uznawał za nieskończenie bogatą (Kaleta, 1998, s. 21).

Wśród imion używanych w Polsce notuje się zarówno imiona rodzime, pochodzenia słowiańskiego, jak i imiona będące zapożyczeniami z innych języków, przede wszystkim kręgu chrześcijańskiego (Malec, 1998, s. 99 i n.). Na przestrzeni wieków na decyzje imiennicze wpływały rozmaite czynniki. Dawniej istotną rolę odgrywał przede wszystkim życzący i/lub apotropeiczny charakter imion (Malec, 2015). Współcześnie natomiast w wyniku procesów globalizacyjnych i, tym samym, większego wpływu języków obcych (zwłaszcza angielskiego) na języki narodowe dostrzega się w praktyce nazewniczej zjawisko internacjonalizacji/okcydentalizacji – skłonność do wybierania imion obcych (por. Gerritzen, 2006; Nowowiejski, 2006). Ponadto wskazuje się na istotną rolę imienniczych mód. Do popularyzacji konkretnych imion przyczyniają się bohaterowie literaccy, filmowi czy serialowi (zob. Rzetelska-Feleszko, 2004; Cieślíkowa, Malec, 2007; Malec, 2007; Cieślíkowa, 2013). Za znak naszych czasów uznać można ponadto, ciekawe nie tylko z punktu widzenia lingwistów, ale też psychologów i socjologów, zjawisko internetowych „imienniczych konsultacji społecznych” (Siwiec, Rutkowski, 2014).

Celem uchwycenia tytułowych granic w niniejszym artykule przybliżone zostaną regulacje prawne dotyczące problematyki nadawania dzieciom imion (bądź zmian imion), jakie na przestrzeni lat, od czasów powojennych, obowiązywały w Polsce, zapatrywania sądów, które rozstrzygały, pod rządami poszczególnych aktów normatywnych, imiennicze spory, oraz językoznawców zabierających głos w sprawie, a także, uzupełniając, wnioski płynące z analizy publicznie dostępnych list imion z rejestru PESEL oraz wybranych fragmentów korespondencji między opiniującą imiona Radą Języka Polskiego a zgłaszającymi się do niej w tej sprawie podmiotami.

Pierwszymi polskimi powojennymi aktami prawnymi normującymi problematykę nadawania (rejestracji) oraz zmiany imion były: Dekret z 25 września 1945 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego¹ oraz Dekret z 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk².

W dekrete z 25 września 1945 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego kwestia rejestracji imion została uregulowana w art. 66. Stanowił on, że urzędnik stanu

¹ Dz.U. 1945, nr 48, poz. 272.

² Dz.U. 1945, nr 56, poz. 310.

cywilnego odmówi wpisania imienia: a) ośmieszającego lub nieprzyzwoitego, b) w postaci skażonej lub zniekształconej, c) w formie zdrobniałej, chyba że ta usamodzielniała się, d) w postaci regionalnej, nieużywanej na pozostałym obszarze Państwa, e) imienia, którego posiadanie utrudnia współżycie w społeczeństwie. Katalog podstaw decyzji odmownej obejmował zatem, poza dwiema dość konkretnymi (w punkcie c i d), przesłanki kłopotliwe w interpretacji, z uwagi na posłużenie się przez prawodawcę sformułowaniami nieostrymi. Trudno bowiem jednoznacznie, autorytatywnie orzec, czy dane imię ma charakter ośmieszający, czym jest „postać skażona” imienia, jak również trudno obiektywnie, z całą pewnością, stwierdzić, które imiona utrudniają współżycie w społeczeństwie. W celu zobrazowania tego, do jakich efektów interpretacyjnych może prowadzić zbyt daleko posunięta nieostrość regulacji prawnych, warto w tym miejscu przywołać fragmenty prawniczego komentarza do analizowanego przepisu. Autor, odnosząc się co prawda krytycznie do ograniczenia w tak dużym zakresie swobody wyboru imienia, pisał jednocześnie:

Do kategorii imion ośmieszających zaliczyć należy przede wszystkim te imiona staromodne i „wyszłe z obiegu”, które stały się żerem literatury satyryczno-komediowej, jak np. Hermenegilda, Eulalia, Scholastyka, Frumencja, Gaweł, Kalasanty i Pafnucy, mają one niewątpliwie cechę społecznej degradacji człowieka. Oczywiście staroświeckość i „niemodność” imienia nie zawsze pociąga za sobą tę dyskwalifikację (Petronela, Eufrozyna, Kunegunda, Pulcheria, Klotylda). [...] Podobnie rzadkość imienia nie stanowi samo przez się przyczyny odrzucenia go. [...] Jeśli nawet coś „przyłgnęło” do imienia (Łazarz), nie stanowi to przyczyny dyskwalifikacji; głębsze dociekania co do źródłosłowu, którego ogół nie zna, nie mają tu również znaczenia [...]. Za imię nieprzyzwoite uważać należy imię obrażające dobre obyczaje. [...] Postać skażoną lub zniekształconą reprezentuje liczny zasób imion t. zw. żydowskich (Icek, Sruł, Ruchla, Szprynca zamiast Izaak, Izrael, Rachela, Esperanca), imiona inne trafiają do tej kategorii tylko wyjątkowo, np. Ostafi zamiast Eustachego. [...] Do rzędu imion, których posiadanie utrudnia współżycie w społeczeństwie, zaliczamy te, które wprowadzie nie mają cechy ośmieszającej i należą do kategorii imion kalendarzowych, ale są tak rzadkie, że noszący je budzą sensację w otoczeniu z racji posiadania imion tak osobliwych (Achacy, Amor, Ansgary, Cyriak, Kasylda, Leander, Ludgarda, Lucynda, Paschalis, Pudencjanna, Tyburcy). Imiona wygasłe są z tego punktu widzenia równie niedopuszczalne, jak neologizmy, których życie jeszcze nie akceptowało. [...] Zakaz nadawania imion utrudniających współżycie nie ma na celu wyrugowania imion „niepolskich” [...]. W każdym razie imię czysto germańskie lub niemieckie należy niewątpliwie, w obecnym przynajmniej okresie, do rzędu tych, których posiadanie utrudnia współżycie, choć z tego punktu widzenia nie można by zdyskwalifikować Bertolda, Edgara, Hermana, wątpliwy byłby już Gotfryd i Hugo, a niewątpliwie podlega odrzuceniu Zygfryd.

(Litwin, 1949, s. 155–158)

Nawet uwzględnwszy fakt, iż komentowane regulacje z konieczności osadzone były w ówczesnych realiach, nie sposób zgodzić się z wieloma тезami zawartymi w przytoczonym fragmencie. Twierdzenie, jakoby wybrane imię uważane za staromodne przez sam fakt wykorzystania go w sposób prześmiewczy w literaturze miało zyskiwać cechę „społecznej degradacji człowieka”, należałoby raczej zaklasyfikować jako osobisty pogląd autora, a nie merytoryczną wskazówkę przydatną

dla urzędników w procesie wykładni przepisu. Komentator ponadto nie wyjaśnił, z jakiego konkretnie powodu np. *Petronela* i *Kunegunda* miałyby być lepsze od *Scholastyki* czy *Eulalii*, nie sprecyzował, w jaki sposób urzędnik miałby zmierzyć poziom sensacji, jaką budzą w otoczeniu poszczególne, uznane za osobliwe, imiona, jak również nie uzasadnił, na jakiej podstawie doszedł do przekonania, że *Bertold* jeszcze „ujdzie”, *Gotfryd* już raczej nie, a *Zygfryd* na pewno nie. Przykład ten idealnie pokazuje, jak dużą dozę subiektywizmu obarczone były (i, jak można przypuszczać, są nadal) urzędnicze (i nie tylko) rozstrzygnięcia imiennicze.

W Dekrecie z 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk, jak sugeruje już nazwa aktu, uregulowano m.in. kwestię zmiany imienia. Zgodnie z art. 10 w sprawach tego rodzaju należało odpowiednio stosować wybrane regulacje dotyczące zmiany nazwisk. Konieczne było w związku z tym zaistnienie „ważnej przyczyny”. Ta z kolei zachodziła w szczególności wtedy, gdy imię osoby ubiegającej się o zmianę było imieniem hańbiącym/ ośmieszającym/nielicującym z godnością człowieka, imieniem o brzmieniu niepolskim, imieniem zdrobniałym, które nie usamodzielniało się, imieniem stanowiącym neologizm, który nie wszedł do zasobu imion używanych³. Zatem także w sprawach zmiany imion urzędnicy musieli każdorazowo rozstrzygać, jeśli powoływano się na rozmyte kategorie ośmieszającego czy hańbiącego charakteru imienia lub fakt nielicowania dotychczasowego imienia z godnością człowieka, czy imię, o którego zmianę występuje wnioskodawca, nosi wskazane znamiona.

W kontekście przywołanych regulacji wspomnieć trzeba o tym, że do zmian antroponimów (i nazwisk, i imion) w okresie tuż po wojnie, na obszarze tzw. Ziem Odzyskanych, znacząco przyczynił się swoisty przymus administracyjny motywowany przesłankami ideologiczno-politycznymi, dążeniem do „usunięcia śladów niemieczyny”, przejawiający się w utrudnianiu społeczno-zawodowego funkcjonowania osobom o niemieckich imionach i nazwiskach – np. poprzez niezatrudnianie ich, jeśli nie wystąpiły one o zmianę w tym zakresie (Choroś, 2019). Ówczesna chęć wyparcia tego, co niemieckie, wiąże się naturalnie z tym, że imiona mogą stanowić nośnik wartości. Negatywne konotacje, w jakie „obrastają” dane imiona, przyczyniają się do ich eliminowania z systemu imienniczego, por. np. imiona *Adolf*, *Helmut* czy uległe deproprializacji *Alfons* (Łobodzińska, 2012, s. 106–107).

Po prawie dziesięciu latach obowiązywania wspomniany Dekret z 25 września 1945 r. zastąpił Dekret z 8 czerwca 1955 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego⁴, w którym katalog przesłanek odmowy rejestracji imienia zawężono. W art. 36 ust. 1 stanowił, że nie wolno wpisywać do aktu urodzenia imienia ośmieszającego bądź nieprzyzwoitego, z kolei w ust. 2 wskazano ponadto, że kierownik urzędu stanu cywilnego odmówi wpisania do aktu urodzenia więcej niż dwóch imion. Komentator przepisów Prawa o aktach stanu cywilnego J. Litwin wyraził w swoim kolejnym komentarzu

³ *Ibidem*, art. 10 w zw. z art. 3.

⁴ Dz.U. 1955, nr 25, poz. 151.

pogląd, w myśl którego ewentualne nowe imiona nie powinny razić sztucznością, powinny natomiast odpowiadać duchowi języka, dobrze nadawać się do spełniania funkcji imienia, nie narażając dziecka na uszczerbek moralny (Litwin, 1961, s. 359).

Niespełna półtora roku po zmianach przepisów dotyczących aktów stanu cywilnego pojawiła się nowa regulacja, tym razem już ustawowa, dotycząca zmiany imion i nazwisk. Zgodnie z art. 7 Ustawy z 15 listopada 1956 r. o zmianie imion i nazwisk⁵ do zmiany imion należało odpowiednio stosować przepis art. 2 tejże ustawy odnoszący się do zmiany nazwisk. Zmiana imienia była zatem możliwa w przypadku zaistnienia „ważnych względów”, a zachodziły one w szczególności, gdy wnioskodawca nosił imię ośmieszające/nieliczące z godnością człowieka albo o brzmieniu niepolskim, później (na skutek drobnej modyfikacji konstrukcji przepisów dokonanej nowelizacją ustawy⁶) – także gdy pragnął zmienić imię na imię, którego używa, lub w razie powrotu do imienia, które zostało zmienione.

Warto nadmienić, że poza regulacjami powszechnie obowiązującymi funkcjonowała w urzędniczym, służbowym obiegu instrukcja odnosząca się do przepisów z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Można było w niej przeczytać m.in.:

Również w przypadku, gdy osoba zgłaszająca urodzenie podała jako imię wyraz nie mający zwyczajowo znaczenia imienia lub jakiegoś symbolu, [...] kierownik urzędu może odmówić wpisania tego wyrazu do akt urodzenia [...]. Dla orientacji załącza się wykaz imion najczęściej używanych na terytorium PRL.

(za: Bubak, 1978, s. 181)

J. Bubak, który krytycznie odniósł się do wspomnianego w cytowanym fragmencie wykazu, jakiś czas później opracował nowy, poszerzony – *Wykaz imion używanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (Bubak, 1983a). Choć autor zakładał otwarty charakter utworzonego wykazu, dopuszczał dodanie do niego w przyszłości imion nowych, pisał jednocześnie w stanowczym tonie: „O tym jednak, jakie imiona spoza tego Wykazu mogą być nadane, decyduje Komisja Kultury Języka”, opatrując ten fragment następującym przypisem: „Sprawa ta nie jest uregulowana żadnymi przepisami. Działalność Komisji Kultury Języka w tym zakresie jest wynikiem umowy między urzędem (Ministerstwem Spraw Wewnętrznych) a językoznawcami” (Bubak, 1983b, s. 160). Nie odbierając językoznawcom w pełni zasłużonej roli autorytetu w sprawach dotyczących kwestii lingwistycznych, należy jednak równie stanowczo stwierdzić, że jedną z zasad obowiązujących w naszym systemie prawnym, umocowaną konstytucyjnie, była wówczas i jest nadal zasada legalizmu (praworządności), wyrażająca się w obowiązku działania organów władzy publicznej ściśle na podstawie przepisów prawa⁷. W związku z tym żadna „umowa między urzędem a językoznawcami” nie

⁵ Dz.U. 1956, nr 56, poz. 254 z późn. zm.

⁶ Dz.U. 2005, nr 62, poz. 550.

⁷ Por. art. 4 ust. 2 i 3 Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r. (Dz.U. 1952, nr 33, poz. 232) oraz art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483).

uprawniała i w dalszym ciągu nie uprawnia lingwistów do władczego rozstrzygnięcia o (nie)dopuszczalności nadania określonego imienia. Zapatrywania językoznawców mogły i mogą mieć charakter jedynie doradczy, i to wyłącznie w przypadkach wątpliwych z prawnego (a nie: tylko językowego) punktu widzenia. Wyłaniające się z cytowanego fragmentu błędne autorskie przekonanie weryfikowała zresztą najlepiej sama praktyka orzecznicza.

Jedna ze spornych spraw dotyczyła dopuszczalności nadania chłopcu imienia *Aramis*. Organ odmówił rejestracji, uzasadniając to tym, że urzędowy wykaz imion nie przewiduje takiego imienia. Organ odwoławczy podzielił pogląd organu I instancji, stwierdzając m.in., że odmowa wpisania do aktu urodzenia dziecka proponowanego imienia jest uzasadniona z uwagi na jego niewystępowanie w żadnych ze znanych i dostępnych opracowań. Na skutek skargi matki dziecka sprawa trafiła ostatecznie do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Skarżąca, całkowicie zresztą słusznie, podniosła, że obowiązujące przepisy nie statuują poza wyjątkiem przewidzianym w przepisie art. 36 żadnych ograniczeń w zakresie wyboru imienia dla dziecka. NSA w wyroku z 17 listopada 1982 r. skonkludował:

Analiza wyrazu „Aramis” prowadzi do wniosku, że nie jest to wyraz, który – użyty jako imię dziecka – ośmieszy je lub może być uznany w społeczności za imię nieprzyzwoite. Brak jest również podstaw [...] do wiązania wyboru imienia z tzw. urzędowym wykazem imion. Przepisy powszechnie obowiązujące, będące regulatorem stosunków między organem administracji państwowej a obywatelem, nie uzależniają wyboru imion od zamieszczenia ich w takim wykazie, nie upoważniają organów administracji do ustalenia takich wykazów i nie nadają im mocy wiążącej. Oznacza to, że „urzędowy wykaz imion” może mieć wyłącznie charakter posiłkowy.

Sąd podkreślił ponadto, że nadanie dziecku imienia stanowi atrybut władzy rodzicielskiej, a kierownik urzędu stanu cywilnego nie ma prawa odmówić rejestracji danego imienia tylko ze względu na fakt, że imię to nie jest spotykane w życiu⁸.

Inna jeszcze sprawa dotyczyła możliwości nadania chłopcu, tym razem jako drugiego, imienia *Solidariusz*. Z uwagi na to, że zaproponowane imię również nie figurowało w spisie imion, organ I instancji wystąpił o opinię do Komisji Kultury Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk. Ta wyraziła opinię negatywną, stwierdzając, że „nie wyraża zgody na nadanie imienia *Solidariusz*”, bowiem „wyraz ten jest utworzony w sposób sztuczny i nie może być imieniem”. W świetle takiego stanowiska Komisji wydana została decyzja odmowna. Organ II instancji utrzymał ją w mocy. W konsekwencji ojciec dziecka wystąpił ze skargą do NSA, w jej uzasadnieniu wywodząc, że zaskarżone decyzje uznać należy za wydane bez podstawy prawnej, gdyż art. 36 Prawa o aktach stanu cywilnego nie zezwala jedynie na nadawanie imion ośmieszających albo nieprzyzwoitych, natomiast imieniu *Solidariusz* nie można przypisać żadnej z tych cech. Wniósł przy tym m.in. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego językoznawcy polonisty. Na rozprawie pełnomocnik skarżącego przedłożył sądowi pismo zatytułowane *Opinia*

⁸ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 17 listopada 1982 r., II SA 1474/82.

o projekcie nadania dziecku płci męskiej imienia „Solidariusz”, sporządzone przez wiceprzewodniczącego oraz dwu członków Prezydium Komitetu Językoznawstwa PAN, z którego wynikało, że nie zachodzą przewidziane w prawie przeszkody do nadania uzgodnionego przez rodziców imienia, ponieważ jest ono „pod względem stosunku do norm językowych całkowicie neutralne i naturalne, w granicach kategorii neologizmów”. Sąd ostatecznie przyznał rację skarżącemu, podkreślając, iż

Rodzice dziecka nie mają obowiązku prosić o nadanie dziecku imienia, lecz zgłaszają je kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego, który może odmówić wpisu tego imienia tylko wtedy, gdy zachodzi okoliczność przewidziana w art. 36⁹.

W wyroku z 28 grudnia 1983 r. NSA pochylił się z kolei nad sprawą dopuszczalności nadania dziewczynce imienia *Astrid*. Organy administracji uznały bowiem wcześniej, że zgłoszone imię nie jest dostatecznie indywidualizujące. Chociaż w polskiej praktyce językowej imię to, jako że kończyło się spółgłoską, a nie tradycyjnie na -a, istotnie nie było typowym imieniem żeńskim, to pamiętać należy, że przepisy nie czyniły żadnych zastrzeżeń i w tym względzie (ponadto imię to było już znane w skandynawskim kręgu językowo-kulturowym, rodzice przy jego wyborze mogli inspirować się chociażby szwedzką pisarką – Astrid Lindgren). Sąd po rozpoznaniu sprawy nie podzielił stanowiska organów administracyjnych, konstatując, że proponowane imię nie jest ani ośmieszające, ani nieprzyzwoite, dodając jednocześnie:

Ani ten, ani inne przepisy powszechnie obowiązujące nie uzależniają dopuszczalności nadania imienia od zamieszczenia go w wykazie imion względnie od pozytywnego stanowiska Komisji Kultury Języka Polskiej Akademii Nauk. Opinia Komisji PAN miałaby wówczas znaczenie dla wyniku sprawy – jako element oceny – gdyby przedmiotem rozważań było, czy imię jest nieprzyzwoite lub ośmieszające, gdyż te pojęcia nieostre zakreślają w istocie granice odmowy nadania imienia¹⁰.

Po ponad trzydziestu latach obowiązywania dekretu z 1955 r. uchwalony został kolejny akt prawny regulujący problematykę aktów stanu cywilnego, tj. Ustawa z 29 września 1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego¹¹. Jej art. 50 stanowił o konieczności odmowy przyjęcia oświadczenia o wyborze dla dziecka więcej niż dwóch imion, imienia ośmieszającego, nieprzyzwoitego, w formie zdrobniałej oraz imienia niepozwalającego odróżnić płci dziecka. Przywrócono więc, znaną już z pierwszej przywołanej regulacji, przesłankę zdrobniałego charakteru imienia. Pojawiła się ponadto dyrektywa, zgodnie z którą imię powinno umożliwiać określenie płci dziecka.

Na gruncie tego nowego stanu prawnego rozstrzygana była sprawa ze skargi na decyzję o odmowie wpisania do aktu urodzenia dziewczynki imienia *Mercedes*. Kierownik urzędu stanu cywilnego uznał, że proponowane imię nie pozwala na

⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7 lipca 1983 r., II SA 635/83.

¹⁰ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (oz. we Wrocławiu) z 28 grudnia 1983 r., SA/Wr 674/83.

¹¹ Dz.U. 1986, nr 36, poz. 180.

odróżnienie płci dziecka. Organ II instancji powołał się dodatkowo także na pogląd o patriotyczno-społecznym znaczeniu imienia, zgodnie z którym imię powinno odznaczać się związkiem z tożsamością narodową. NSA rozpoznający skargę zaakcentował, że przypadki dopuszczalnej odmowy wpisania do aktu urodzenia zgłoszonych imion zostały w przepisach prawa określone w sposób wyczerpujący i jako takie nie podlegają wykładni rozszerzającej, dodając, że nie ma przeszkód w nadaniu dziecku imienia obcego – w tym wypadku powszechnie znanego hiszpańskiego imienia żeńskiego *Mercedes*. Ponadto stwierdził:

należy podkreślić, że nie jest rzeczą urzędnika stanu cywilnego pilnowanie „patriotyzmu” rodziców i strzeżenie „tożsamości narodowej” ich nowo narodzonego dziecka. Takie dążenia administracji państwowej nie znajdują podstaw w prawie, oderwane są całkowicie od realiów życia współczesnego społeczeństwa oraz podrywają zaufanie do działania organów państwowych jako przejaw ingerowania w sferę swobód jednostki. To prawda, że – obok funkcji indywidualizacyjnej – imię może być także zewnętrznym znakiem, symbolem wartości kultywowanych w rodzinie dziecka. Jednakże wybór samych tych wartości, jak i sposobu ich afirmacji, należy do rodziców dziecka, jeśli tylko nie narusza obowiązującego prawa¹².

Wymaga odnotowania w tym miejscu także fakt sporządzenia przez językoznawców swego rodzaju wytycznych w zakresie wyboru imienia (*Zalecenia dla urzędów stanu cywilnego dotyczące nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej*). Nie stanowią one oczywiście źródła powszechnie obowiązującego prawa, niemniej mogą być pewną wskazówką dla rodziców. W dokumencie tym zasugerowano m.in., by nadawać imiona w postaci przyswojonej przez język polski, a więc np. *Jan*, nie: *John* lub *Johann*. Zwrócono uwagę, że imiona nadawane w naszym kraju winny pozostawać w zgodzie z gramatycznymi i ortograficznymi regułami języka polskiego i pozwalać, tak ze względów językowych, jak i praktycznych, na odróżnienie płci dziecka. Odradzono jednocześnie nadawanie imion pochodzących od wyrazów pospolitych czy też nazw geograficznych, imion zdrobniałych, powszechnie używanych nieoficjalnie (poza imionami, które odczuwane są już jako imiona samodzielne) oraz imion budzących ujemne skojarzenia (*Belzebub*, *Kurtyzana*). W odniesieniu do nadawania nowych imion (ze względu na to, że mogą nie wejść na stałe do zbioru polskich imion) zarekomendowano stosowanie obcej oryginalnej pisowni, np. *Dustin*, *Jessica*, a nie: *Dastin*, *Dżesika*¹³.

W 2004 r. WSA we Wrocławiu rozstrzygał sprawę dotyczącą możliwości nadania dziewczynce imienia *Jennifer*. Zaistniałe wątpliwości wynikały z faktu, że imię

¹² Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (oz. we Wrocławiu) z 24 czerwca 1988 r., SA/Wr 115/88.

¹³ Komisja Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN, *Zalecenia dla urzędów stanu cywilnego dotyczące nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej*, „Komunikaty Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN” 1996, nr 1 (4), zob. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=100&Itemid=212.

nie kończyło się na -a. Rada Języka Polskiego, do której zwrócono się wcześniej o wydanie opinii w sprawie tej formy imienia, uznała ją za sprzeczną z zasadami wyłożonymi we wspomnianych wyżej *Zaleceniach*.... Stwierdzono przede wszystkim, że, jako niezawierająca zakończenia na -a, nie wskazuje na płeć dziecka. Rodzice w uzasadnieniu skargi do WSA wywodzili, że *Jennifer* nie jest imieniem wymyślonym ani obraźliwym, że funkcjonuje ono w wielu językach i jest nadawane dzieciom płci żeńskiej. Sąd finalnie przychylił się do argumentacji skarżących¹⁴.

W 2005 r. źródłem sporu między rodzicami a urzędnikami stało się z kolei imię *Max*. Rodzice złożyli wniosek o zmianę imienia syna z *Maksymilian* na *Max*, argumentując, że imię *Max* bardziej pasuje do nazwiska, brzmi krócej, łatwiej się wymawia i jest powszechnie używane w krajach Unii Europejskiej. Organ I instancji wydał decyzję odmowną, uznając imię za zdrobnienie. Kwestionował też, opierając się na opinii RJP, jego obcojęzyczną pisownię (z uwagi na niewystępowanie w alfabecie polskim litery *x*). Ponadto stwierdził, że imię *Max* można odbierać jako ośmieszające ze względu na jego częste stosowanie w odniesieniu do zwierząt domowych. Rodzice dziecka zwrócili natomiast uwagę na to, że nie-polskie brzmienie imienia *Max* nie stanowi w świetle przepisów prawa przesłanki uniemożliwiającej jego rejestrację, wskazując przy tym m.in. na miejscowość, w której znajduje się ulica *Xawerego Dunikowskiego*, a także na imiona dzieci znanych osób (córkę Roberta Leszczyńskiego o imieniu *Vesna* oraz syna Michała Wiśniewskiego o imieniu *Xawier*). Ze względu na to, że organ odwoławczy utrzymał w mocy wcześniejszą decyzję, rodzice skierowali skargę do WSA. Sąd nie podzielił poglądu, że imię *Max* jest formą zdrobniałą, uznając, że występuje ono samodzielnie. Odnosząc się natomiast do kwestii niewystępowania w alfabecie polskim litery *x*, zaznaczył, że przepisy nie zawierają zakazu nadawania dzieciom imion zapisywanych niezgodnie z zasadami ortografii języka polskiego, dodając:

Ponadto, zdaniem Sądu, zasadny byłby także zarzut skarżących naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji RP o równości wszystkich wobec prawa w sytuacji nadawania przez inne urzędy stanu cywilnego imion zawierających litery *x* lub *v* (*Maximilian*, *Violetta*). Litery *x*, *v* czy *q* towarzyszą językowi polskiemu w wyrazach obcych i obcojęzycznych w życiu codziennym i głęboko niesłuszne byłoby niedostrzeganie tego stanu.

Z uwagi na zakwestionowanie rozstrzygnięcia WSA przez organ II instancji sprawa trafiła aż do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który po rozpoznaniu skargi kasacyjnej organu, podtrzymując stanowisko wyrażone wcześniej przez WSA, stwierdził, że imię *Max* funkcjonuje za granicą jako samodzielne imię, i że ani *Zalecenia*... niemające waloru przepisów prawa powszechnie obowiązującego, ani nawet konkretna opinia RJP nie mogą być podstawą do ograniczenia władzy rodzicielskiej w zakresie nadawania dzieciom imion¹⁵.

¹⁴ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z 5 lipca 2004 r., II SA/Wr 2838/03.

¹⁵ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 31 maja 2005 r., OSK 1471/04.

W 2007 r. Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu przyszło rozstrzygać w sprawie dopuszczalności nadania chłopcu, jako drugiego, imienia *Dąb* (w zestawieniu *Tadeusz Dąb*). Organy administracji wydały decyzje odmowne, a rozpoznający sprawę, w wyniku wniesienia skargi przez rodziców dziecka, WSA je podtrzymał. Kwestiami problematycznymi okazały się możliwość odróżnienia płci dziecka oraz pochodzenie zaproponowanego imienia od wyrazu pospolitego. Wojewódzki Sąd Administracyjny orzekł, że zgłoszone imię nie pozwala na odróżnienie płci dziecka, prezentując przy tym wyjątkowo oryginalną argumentację:

Pogląd skarżących, że skoro *Dąb* jest rzeczownikiem rodzaju męskiego to wzorowane na nim imię może otrzymać chłopiec, jest błędny, bowiem płci nie można utożsamiać z rodzajem męskim lub żeńskim rzeczowników. Nazwy przedmiotów są rzeczownikami i gdyby przyjąć punkt widzenia skarżących, można by imię wzorowane na słowie np. pierścionek, kwiatek (rzeczownik rodzaju męskiego) – nadać chłopcu, zaś np. imię wzorowane na słowie wstążka (rzeczownik rodzaju żeńskiego) – dziewczynce, zaś imiona wzorowane na rzeczownikach rodzaju nijakiego, np. drzewo, jak i rzeczownikach występujących jedynie w liczbie mnogiej, np. nożyczki – nadawać zarówno chłopcom jak i dziewczynkom. Ponadto nie można wykluczyć, iż wybrane przez rodziców imię dla dziecka w przyszłości mogłoby narazić je na ośmieszenie. Funkcjonuje w języku polskim powiedzenie „chłop jak dąb”, które kojarzone jest z osobą postawną i silną. Nadając dziecku imię *Dąb*, nie sposób przewidzieć czy gdy chłopiec dorośnie będzie ono do niego pasowało.

W skardze kasacyjnej do NSA rodzice dziecka podnosili, że w przypadku imienia *Dąb* nie zachodzi żadna z określonych w prawie przesłanek uniemożliwiających nadanie zgłoszonego imienia. W odniesieniu do zarzutu o niemożliwości odróżnienia płci dziecka wywodzili, że wobec faktu, iż słowo *dąb* stanowi nazwę rodzajową konkretnego gatunku drzewa, trudno o przypuszczenie, by w życiu codziennym doszło w tym zakresie do pomyłki, zwłaszcza zważywszy na używanie imienia drugiego zawsze w kontekście, w tym wypadku z imieniem *Tadeusz*. Skarżący zwrócili także uwagę na niejednolitość oceniania przez językoznawców podobnych przypadków tego rodzaju, „brak stanowczości” RJP, jako przykład podając pozytywne zaopiniowanie drugiego imienia dla dziewczynki *Jeżynka* – w połączeniu *Joanna Jeżynka* (mimo wcześniejszego jednoznacznego stwierdzenia, że jest ono równobrzmiące ze zdrobniąłą nazwą leśnego owocu). NSA uznał ostatecznie, że imię *Dąb* pozwala, szczególnie w kontekście pierwszego imienia, na odróżnienie płci dziecka oraz że nie można mu w polskiej kulturze przypisać ani ośmieszającego, ani nieprzyzwoitego charakteru. Podzielił co prawda stanowisko Rady Języka Polskiego, w myśl którego nie powinno się nadawać imion pochodzących od wyrazów pospolitych, ale podkreślił też, że stanowi ono tylko zalecenie językoznawców i w związku z tym nie może zmieniać powszechnie obowiązującego prawa¹⁶.

Jeszcze jednego ciekawego „roślinnego” przypadku, choć tym razem chodziło o imię pierwsze, dostarczyła sprawa zmiany imienia dziewczynki z *Alicja*

¹⁶ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 4 kwietnia 2007 r., II OSK 614/06.

na *Sasanka*. Organ wydał decyzję odmowną, stwierdzając, że słowo *sasanka* nie jest imieniem, a nazwą pospolitą oznaczającą wiosenny kwiat, jak również, że jest zdrobnieniem:

Wprawdzie w języku polskim funkcjonują imiona będące jednocześnie nazwami kwiatów, owoców itp. (np. Róża, Lilia, Jagoda, Kalina), to jednak są to imiona o ugruntowanej już pozycji i utrwalonej tradycji, powszechnie przyjęte i akceptowane. Nadto zdaniem organu imię *Sasanka* stanowi zdrobnienie.

Jakkolwiek nie sposób polemizować ze stwierdzeniem, że wyraz *sasanka* odnosi się w języku polskim do kwiatu, i z tego można by rzeczywiście uczynić językoznawczy zarzut, to jednak z prawnego punktu widzenia trudno o akceptację poglądu wyrażonego przez organ, zgodnie z którym istotnymi kryteriami przy rozstrzyganiu kwestii dopuszczalności nadania lub zmiany imienia miałyby być kryteria tak nieprecyzyjne (niemierzalne), jak „ugruntowana pozycja”, „utrwalona tradycja” czy też „powszechna akceptacja”, w dodatku nieznane ustawie. Co się tyczy natomiast argumentu o zdrobniałym charakterze imienia, organ uznał, że jest to zdrobnienie imienia *Sosana* (powołując się na opinię RJP, z której notabene wcale nie wynikał taki wniosek – w dokumencie znalazła się jedynie sugestia, by zachęcić rodziców do nadania dziecku imienia *Sosana* i używania formy *Sasanka* jako zdrobnienia) lub ewentualnie *Zuzanna*. WSA nie podzielił oceny organu, kryterium „ugruntowanej pozycji”, jako niewystępujące w przepisach, odrzucił. W odniesieniu natomiast do forsowanego przez urzędników twierdzenia o zdrobniałym charakterze imienia, opierając się na słownikowej definicji leksemu *sasanka*, skonkludował, że jest to nazwa rośliny z rodziny jaskrowatych i stanowi podstawową formę leksykalną, a nie zdrobnienie. Zaznaczył ponadto, że nie jest to słowo ośmieszające czy nieprzyzwoite, tym samym można je nadać jako imię¹⁷.

Najnowszy akt prawny, w którym unormowano kwestie dotyczące zmiany imion (a także nazwisk), tj. Ustawa z 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska, w art. 4 stanowi, że zmiany imienia lub nazwiska można dokonać wyłącznie z ważnych powodów, w szczególności gdy dotyczą zmiany: imienia lub nazwiska ośmieszającego albo nielicującego z godnością człowieka; na imię lub nazwisko używane; na imię lub nazwisko, które zostało bezprawnie zmienione, oraz na imię lub nazwisko noszone zgodnie z przepisami prawa państwa, którego obywatelstwo również się posiada¹⁸.

Z kolei sprawy związane z rejestracją imienia dla dziecka reguluje aktualnie art. 59 Ustawy z 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego. Przewidziano w nim, po pierwsze, że osoba zgłaszająca urodzenie składa oświadczenie o wyborze nie więcej niż dwóch imion dla dziecka, po drugie, że wybrane imię

¹⁷ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 29 września 2015 r., IV SA/Wa 1569/15.

¹⁸ Dz.U. 2008, nr 220, poz. 1414 z późn. zm.

bądź imiona nie mogą być zamieszczone w akcie urodzenia w formie zdrobniałej oraz nie mogą mieć charakteru ośmieszającego lub nieprzyzwoitego, po trzecie wreszcie, że niezależnie od obywatelstwa i narodowości rodziców dziecka wybrane imię bądź imiona mogą być imionami obcymi. Ponadto swoiste novum na poziomie normatywnym, choć w istocie to tylko usankcjonowanie praktyki niektórych urzędów, stanowi możliwość wyboru imienia, które nie wskazuje na płeć dziecka, ale w powszechnym znaczeniu jest przypisane do danej płci¹⁹.

Jak pokazał przegląd orzecznictwa, w sprawach dotyczących imiennictwa sądy ostatecznie „strzegły” raczej, na ile było to możliwe, wykładni literalnej, co prowadziło do rozstrzygnięć nieaprobowanych (bądź niechętnie aprobowanych) przez językoznawców. Nie kwestionując poglądu, zgodnie z którym prawo wyboru imienia stanowi atrybut władzy rodzicielskiej, należy jednak zwracać społeczną uwagę na fakt, że skutki tego wyboru rodziców poniesie przede wszystkim dziecko. Warto w tym kontekście przytoczyć fragment nietypowego, bo zawierającego rodzicielską samokrytykę, listu do Rady Języka Polskiego, dotyczącego, popularnego zwłaszcza w kręgu hiszpańskojęzycznym, imienia *Carmen*:

Jako młodzi ludzie, wybierając imię dla swojej pierworodnej córki, kierowaliśmy się być może zbyt prozaicznymi względami, m.in. tym, że imię to podobało nam się i zdawało się takie wyjątkowe. Dziś nie popełnilibyśmy tego błędu. Obecnie córka [...] bardzo wstydzi się swojego imienia. Kłopoty sprawia wszystkim jego odmiana, np. „Carmen wstań!” czy „Carmenko wstań!”. W różnorodnych zestawieniach, zbiorach komputerowych zawsze przypadkiem, prawdopodobnie ze względu na występującą na końcu imienia spółgłoskę, znajduje się w zbiorze chłopców. [...] Trudno nam nawet wskazać datę imienin córki, bo nie ma go w kalendarzu²⁰.

Zapoznanie się z listami imion nadawanych w ostatnich latach w Polsce, jak również z ogólnymi wykazami imion (tak pierwszych, jak i drugich) z rejestru PESEL (według stanu na 31 stycznia 2021 r.)²¹, prowadzi do kilku wniosków.

Po pierwsze, należy odnotować, że mimo takiej, a nie innej regulacji prawnej zdarzają się imiona w postaci odczuwanej jako zdrobniała. W wielu przypadkach potencjalna samodzielność rejestrowanych faktycznie imion, która ewentualnie mogłaby uzasadniać ich formalną akceptację, jest, najdelikatniej rzecz ujmując, dyskusyjna (np. *Zosia, Gabi, Hania, Tosia, Majka, Zuza, Franek, Alek, Bartek, Tomek, Antek, Janek*).

Po drugie, w rejestrze figurują imiona mogące być uznane za ośmieszające. Nie są to co prawda przypadki liczone w tysiącach, ale w świetle regulacji prawnych,

¹⁹ Dz.U. 2014, poz. 1741 z późn. zm.

²⁰ https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1271:carmen-karmena&catid=76&Itemid=146 [dostęp: 10.10.2021].

²¹ Dokonano przeglądu dostępnych danych dotyczących imion nadanych dzieciom w 2019 r., 2020 r. oraz w I poł. 2021 r., zbiorczo ujętych danych za lata 2000–2019 oraz przejrano ogólne wykazy imion. Por. https://dane.gov.pl/pl/dataset/219,imiona-nadawane-dzieciom-wpolsce?page=1&per_page=20&q=&sort=data_date; <https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace> [dostęp: 10.10.2021].

zarówno tych aktualnie obowiązujących, jak i wszystkich poprzednich, o których wspomniano, nie powinno być ich wcale. Rejestr PESEL notuje np. aż 65 wystąpień imienia pierwszego żeńskiego *Melina*, które, nawet przy hipotetycznym założeniu, że z powodzeniem funkcjonuje w jakichś innych krajach, na polskim gruncie językowym ma bezsprzecznie negatywne znaczenie, o czym zaświadczy nie jeden słownik języka polskiego²². Wątpliwości budzą również takie imiona, jak np.: *Zara* (196 wystąpień jako imię pierwsze; warto zauważyć, że określenie to stanowi również nazwę firmy odzieżowej), *Lolita* (135), *Olimpiada* (12), *Pandora* (11), *Maryja* (11), *Mimoza* (6), *Lalka* (3 wystąpienia jako imię pierwsze, 2 wystąpienia jako imię drugie), *Kruszyna* (10 wystąpień jako imię drugie), *Jarzębina*, *Malwa*, *Malta*, *Poranek* (3 wystąpienia jako imię drugie), *Szyszka*, *Szatanik*, *Sefora*, *Pietrusia*, *Iliada*, *Kozeta*, *Madzia*, *Lidia* (2 wystąpienia jako imię drugie). Podobnie w przypadku imion męskich drugi rejestr PESEL zaświadcza o ciekawych przykładach zaakceptowanej antroponimicznej oryginalności rodziców: *Januszek*, *Ziutek*, *Krzyś*, *Janosik*, *Jowisz*, *Kosmos*, *Stanlej*, *Szelest*, *Jórek*, *Jużef*, *Głębek* (2 wystąpienia), *Tulipan*, *Zbych*, *Maryś* (3), *Kolorado* (4). Na podstawie wskazanych przykładów imion zarejestrowanych jako drugie (w konfrontacji z brakiem większości z nich na liście imion pierwszych) można jednocześnie wysunąć tezę o większej tolerancji urzędników dla rodzicielskiej nadkreatywności nominacyjnej, gdy dotyczy ona imienia drugiego. Bez względu jednak na to, które z imion mogłoby potencjalnie stać się w przyszłości źródłem drwin z jego nosiciela, za trafny w omawianym kontekście uznać należy komentarz A. Markowskiego, jaki pojawił się niegdyś w opinii dotyczącej proponowanego dla chłopca imienia *Opieniek*. Choć dosadny, zawiera kwintesencję problemu:

Władza rodzicielska nad dzieckiem ma swoje granice: moim zdaniem tak samo jak nie wolno dziecka bić, nie wolno go też ośmieszać. Musimy zdawać sobie przecież sprawę z tego, że z rozkosznego bobaska wyrośnie kiedyś być może sędzia, minister albo rektor uniwersytetu. Wyrażenie *minister Opieniek Kowalski* nadaje się najwyżej do utworu satyrycznego²³.

Należałoby go uznać za trafny także w odniesieniu do wielu innych opiniowanych dotychczas przez Radę Języka Polskiego propozycji imienniczych (por. m.in.: *Grunwald*, *Jezus*, *Zdzicha*, *Bubusława*, *Miłość*, *Jaskier*, *Poziomka*, *Truskawka*, *Asmodeusz*, *Sokół*, *Orzeł*, *Kot*, *Sarna*, *Jamajka*, *Alabama* czy *Boston*²⁴).

Po trzecie, zalecenia językoznawców, choć jak najbardziej uzasadnione z punktu widzenia osób stojących na straży kultury języka, nie wytrzymały zderzenia

²² Przykładowo w ISJP *melinę* zdefiniowano następująco: 'miejsce, w którym ukrywają się złodzieje i inni przestępcy lub przechowywane są rzeczy skradzione', 'prywatne mieszkanie, w którym sprzedaje się nielegalnie alkohol lub w którym odbywają się pijackie libacje'.

²³ https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1072:opieniek&catid=76&Itemid=209 [dostęp: 10.10.2021]; szerzej o propozycjach nietypowych imion i czasem zaskakujących zapatrywaniach językowych rodziców: Markowski, 2021.

²⁴ https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=category&id=76 [dostęp: 11.10.2021].

z rodzimymi trendami nazewniczymi. W rejestrze PESEL wśród imion pierwszych występuje całkiem sporo imion obcojęzycznych, m.in. włoskich czy hiszpańskich (np. *Paolo, Miguel, Fernando, Carlos, Pablo, Giuseppe, Roberto, Manuel, Antonio, Ricardo*), ponadto także imiona tworzone od wyrazów pospolitych, w przypadku zwłaszcza imion żeńskich często takie, w których dostrzec można roślinne inspiracje, np. *Magnolia* (19), *Nasturcja* (6), *Jaśmin* (5), *Jaśmina* (1718), *Konwalia* (4), *Azalia* (5), *Aster* (4), *Malina* (1161), *Malin* (17), *Wiosna* (8), *Wiara* (9), *Sonata* (25), *Sonatina* (2), *Bajka* (2) oraz imiona pochodzące od nazw geograficznych, np. *Arizona* (4), *Floryda* (3), *Dakota* (14), *Wenecja* (15), *Grenada* (4), *Wisła* (2). Notowane są także imiona zaczynające się na literę *Y* (*Yagoda, Yulia, Yoanna, Yolanta, Yanek*).

Po czwarte, interesująca, w kontekście dalszych badań, wydaje się rola imienniczego uzusu – jego wpływu na ocenę imion, względem których językoznawcy mieli pierwotnie (lub mogliby mieć) z jakichś powodów zastrzeżenia. Zmianę „statusu” zaobserwować można np. w przypadku imienia *Inka*²⁵ czy imienia *Kuba*, które znalazło się w *Aneksie* do obowiązującego wykazu imion, przyjętym przez RJP w 2006 r.²⁶

Na koniec warto jeszcze, w charakterze akcentu humorystycznego, wspomnieć o dwóch oryginalnych propozycjach imienniczych odnotowanych w 2020 r. w Katowicach, które jednak nie spotkały się z akceptacją urzędników²⁷. Jednemu z chłopców chciano mianowicie nadać imię *Sosnowiec*, a więc „imię”, które byłoby tożsame z nazwą sąsiadującego z Katowicami miasta²⁸, jednej z dziewczynek natomiast – imię *Toshiba*, co z kolei automatycznie przywodziłoby na myśl nazwę firmy znanej m.in. z produkcji komputerów.

Mimo istnienia regulacji ustawowych, które teoretycznie wyznaczają granice inwencji w zakresie wyboru imienia dla dziecka (lub zmiany imienia), wydaje się, że granice te stają się coraz bardziej elastyczne. Poza potencjalnymi przypadkami propozycji imienniczych, które, gdyby o to zapytać np. w badaniach sondażowych, zostałyby najpewniej uznane za rażąco nieodpowiednie przez większość społe-

²⁵ Por. opinie RJP z 2002 r. i 2021 r.: https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=557:inka&catid=76&Itemid=209; https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2007:inka-2&catid=76&Itemid=209 [dostęp: 8.10.2021].

²⁶ https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1132&Itemid=144 [dostęp: 8.10.2021].

²⁷ <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-12-30/brak-akceptacji-dla-sosnowca-i-toshiby-jako-imion/> [dostęp: 30.09.2021].

²⁸ Na marginesie dodać należy, iż swego czasu RJP opiniowała podobny, toponimicznie motywowany, przypadek – potencjalnego imienia dla chłopca *Amsterdam*. W całej rozciągłości wypada zgodzić się z realistyczną prognozą kierownik jednego z urzędów stanu cywilnego, jaką zawarła w korespondencji do Rady: „Jeśli nadamy dziecku imię *Amsterdam*, jutro przyjdą rodzice i będą chcieli zarejestrować dziecko o imieniu *Hamburg* czy *Kraków*”, https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1169:amsterdam&catid=76&Itemid=146 [dostęp: 10.10.2021].

czeństwa, nieakceptowalne z uwagi na jakiś rodzaj tabu językowo-kulturowego, np. *Lucyfer*, czy też wyjątkowo specyficznymi jednostkowymi propozycjami imienniczymi pojawiającymi się w sprawach o zmianę imienia, z jakimi czasem mierzą się sądy²⁹, trudno o ujęcie obiektywne, uniwersalne i, tym samym, o jednoznaczne wyznaczenie tytułowych granic. Decydująca jest bowiem w istocie subiektywna ocena poszczególnych urzędników przyjmujących oświadczenia o wyborze imienia (bądź wnioski o zmianę imienia) – ich większy lub mniejszy rygoryzm w tym zakresie, lub w ostateczności, w razie większej determinacji nazewniczej, ocena sądów.

Zakaz rejestracji imion w formie zdrobnień, jak pokazały przytoczone przykłady, nie zawsze był/jest przestrzegany. W odniesieniu do wydawałoby się podstawowej, z uwagi na jej występowanie we wszystkich przywołanych regulacjach, negatywnej przesłanki ośmieszającego charakteru imienia – również można by dyskutować o poziomie jej „egzekwowalności”, choć zdając sobie jednocześnie sprawę z tego, iż kategoria „śmieszności”, jako że względna, zawsze będzie trudna w jednoznacznej interpretacji. Mając na uwadze powyższe, pozostaje wyrazić nadzieję na poszerzenie w przyszłości naszego spojrzenia na referowaną problematykę, np. poprzez szczegółowe badania (swoiste studia przypadków) wśród urzędników stanu cywilnego, które skupiłyby się na czynnikach decydujących o ich ostatecznie pozytywnej lub negatywnej ocenie zgłaszanych imion w jakimś aspekcie prawnie problematycznych.

Bibliografia

- Bubak, J. (1978). Imiona modne. *Onomastica*, XXIII, 177–182.
- Bubak, J. (1983a). Wykaz imion używanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. *Język Polski*, LXIII, 1–2, 72–84.
- Bubak, J. (1983b). Nadawanie imion w Polsce. Aspekt prawny i językowy. *Socjolingwistyka*, 5, 145–164.
- Choroś, M. (2019). Zmiany imion i nazwisk w latach 1945–1950 na ziemi nyskiej w świetle materiałów archiwalnych. *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*, LXXIV, 2, 61–80.
- Cieślíkowa, A. (2013). Oficjalność i wariantywność imion nadawanych w Polsce. *Onomastica*, LVII, 129–143.
- Cieślíkowa, A., Malec, M. (2007). Nadawanie imion „literackich” w Polsce. *Jezikoslovni zapiski*, t. 13, z. 1–2, 95–102.
- Czajkowska, A., Romocka-Tyfel, B. (2021). *Zmiana imienia i nazwiska. Geneza. Komentarz. Orzecznictwo. Wzory decyzji*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Gerritzen, D. (2006). Naming Children in a Globalizing World. *Acta Onomastica*, XLVII, 177–184.

²⁹ Przykładem takiej sytuacji była sprawa, w której dorosły już człowiek, deklarujący się jako pustelnik pozazakonnny, wnioskował jednocześnie o zmianę swojego imienia na *Herold Królestwa* i nazwiska na *Teokracji Teokracjusz* (zob. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 marca 2007 r., II OSK 452/06; Hrynicki, 2010).

- Hrynicky, W.M. (2010). Granice swobody obywatela do zmiany imienia. Glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 15 marca 2007 r., II OSK 452/061. *Studia Iuridica Lublinensia*, 13, 303–311.
- ISJP: Bańko, M. (red.). (2000). *Inny słownik języka polskiego PWN* (t. 1). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kaleta, Z. (1998). Teoria nazw własnych. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 15–36). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Litwin, J. (1949). *Prawo o aktach stanu cywilnego z komentarzem*. Łódź: Spółdzielnia Wydawnicza „Prawo”.
- Litwin, J. (1961). *Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Łobodzińska, R. (2012). Imiona pochodzenia germańskiego w polskim systemie imienniczym. W: M. Ološtiak (red.), *Jednotlivé a všeobecné v onomastike. 18. Slovenská Onomastická Konferencia, Prešov 12–14 septembra 2011* (s. 101–108). Prešov: Prešovská univerzita v Prešove.
- Malec, M. (1998). Imiona. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 95–118). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Malec, M. (2001). *Imię w polskiej antroponii i kulturze*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Malec, M. (2007). Stopnie otwartości systemu imion w Polsce. W: A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze* (s. 125–137). Kraków: Wydawnictwo Pandit.
- Malec, M. (2015). Kulturowe przyczyny zmian w polskim imiennictwie osobowym (w ujęciu diachronicznym). *Onomastica*, LIX, 123–136.
- Markowski, A. (2021). Nietypowe imiona nadawane współcześnie dzieciom (na podstawie korespondencji do Rady Języka Polskiego), czyli nie tylko o Opieńku. W: M. Rutkowski, A. Hącia (red.), *Nazwy własne w języku i społeczeństwie* (s. 37–48). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Nowowiejski, B. (2006). Egzotyzacja polskich nazw własnych refleksem społecznych zmian i potrzeb. *Białostockie Archiwum Językowe*, 6, 63–76.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2004). Kontynuacja i innowacyjność w nazewnictwie doby współczesnej. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej* (s. 131–140). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sikora, K. (2000). Dźwięk, który nie jest nawet częścią ciebie – imię a tożsamość. W: A. Gałdowa (red.), *Tożsamość człowieka* (s. 185–196). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Siwiec, A., Rutkowski, M. (2014). „Dzastiny i Alany to łobuzy”. Forum internetowe jako źródło informacji o wartościowaniu i motywacji imion osobowych. *Onomastica*, LVIII, 279–296.
- Ura, M. (2015). *Administracyjnoprawne zagadnienia imion i nazwisk*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Akty prawne

- Dekret z 10 lipca 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. U. 1945, nr 56, poz. 310).
- Dekret z 25 września 1945 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. 1945, nr 48, poz. 272).
- Konstytucja PRL z 22 lipca 1952 r. (Dz. U. 1952, nr 33, poz. 232).
- Dekret z 8 czerwca 1955 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. 1955, nr 25, poz. 151).
- Ustawa z 15 listopada 1956 r. o zmianie imion i nazwisk (Dz. U. 1956, nr 56, poz. 254).
- Ustawa z 29 września 1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. 1986, nr 36, poz. 180).
- Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483).
- Ustawa z 3 marca 2005 r. o zmianie ustawy o zmianie imion i nazwisk oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2005, nr 62, poz. 550).

Ustawa z 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska (Dz. U. 2008, nr 220, poz. 1414 z późn. zm.).

Ustawa z 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. 2014, poz. 1741 z późn. zm.).

Orzecznictwo

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 17 listopada 1982 r., II SA 1474/82.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7 lipca 1983 r., II SA 635/83.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (oz. we Wrocławiu) z 28 grudnia 1983 r., SA/Wr 674/83.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (oz. we Wrocławiu) z 24 czerwca 1988 r., SA/Wr 115/88.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z 5 lipca 2004 r., II SA/Wr 2838/03.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 31 maja 2005 r., OSK 1471/04.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 marca 2007 r., II OSK 452/06.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 4 kwietnia 2007 r., II OSK 614/06.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 29 września 2015 r., IV SA/Wa 1569/15.

Źródła internetowe

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=100&Itemid=212

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=611

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1271:carmen-karmena&catid=76&Itemid=146

https://dane.gov.pl/pl/dataset/219,imiona-nadawane-dzieciom-w-polsce?page=1&per_page=20&q=&sort=-data_date

<https://dane.gov.pl/pl/dataset/1667,lista-imion-wystepujacych-w-rejestrze-pesel-osoby-zyjace>

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1072:opieniek&catid=76&Itemid=

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=category&id=76

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=557:inka&catid=76&Itemid=209

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2007:inka-2&catid=76&Itemid=209

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1132&Itemid=144

<https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-12-30/brak-akceptacji-dla-sosnowca-i-toshiby-jako-imion/>

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1169:amsterdam&catid=76&Itemid=146

Anetta Bogusława Strawińska

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0001-8401-3068

a.strawinska@uwb.edu.pl

TYPY MODNYCH IMION DZIECI POLSKICH CELEBRYTÓW¹

TYPES OF FASHIONABLE NAMES OF POLISH CELEBRITIES' CHILDREN

Abstrakt: Celem artykułu jest próba uszeregowania oryginalnych ekstranowoczesnych imion dzieci rodzimych celebrytów według utrwalonych w literaturze przedmiotu standardów opisu systemu antroponimicznego. Dziecko w świecie *celebrity* to jeden „z wielu gadżetów”. O przedmiotowym traktowaniu dzieci, zdaniem psychologów i socjologów, świadczy nadawanie potomstwu niekonwencjonalnych imion. Analizie poddane zostaną oryginalne imiona dzieci rodzimych celebrytów typu: *Alikia, Ilia, Lea, Mia, Vivienne* czy *Vienna*.

Słowa kluczowe: antroponim, autopromocja, celebryta, typologia

Abstract: The aim of the article is to try and categorise original super-modern names given to Polish celebrities' children following the standards of anthroponymic system established in subject literature. A child in the world of celebrity is one „of many gadgets”. The objectification of children is exemplified, according to psychologists and sociologists, by giving them unconventional names. The analysis includes the original names of Polish celebrities, such as *Alikia, Ilia, Lea, Mia, Vivienne* or *Vienna*.

Key words: anthroponym, celebrity, self-promotion, typology

Imiona, jako konstytutywna kategoria onomastyczna, od lat pozostają w kręgu zainteresowań krajowych językoznawców i obcych badaczy²

¹ Artykuł jest zmodyfikowaną wersją wystąpienia pt. *Modne imiona dzieci polskich celebrytów. Perspektywa kulturowa* wygłoszonego podczas Międzynarodowej i Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej zorganizowanej w Rzeszowie w dniach 14–16 października 2021 r. przez Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz Komitet Językoznawstwa PAN przy współudziale Polskiego Towarzystwa Onomastycznego. Serdeczne podziękowania składam dr hab. Izabeli Kempie-Matusiak, prof. UWM, oraz dziekanowi Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego prof. dr. hab. Mariuszowi Rutkowskiemu za cenne wskazówki dotyczące systematyzacji materiału badawczego.

² Stan badań (w zarysie) przedstawiła Maria Malec. Zob. Malec, 2001, s. 10–12.

zapewne dlatego, że przywołując Annę Kamińską, „człowiek jest zawarty w imieniu. Pierwsze poznanie swojego ja – to imię” (1982, s. 201). Badania dotyczące imiennictwa, w szczególności motywów nadawania imion, popularności i mody oraz statusu prawnego mają w Polsce długą tradycję. Grono antroponomastów ustawicznie się poszerza. Współczesnemu imiennictwu swoje prace poświęcili m.in.: Zofia Abramowicz (1994, s. 152–158); Edward Breza (1987, s. 91–96); Józef Bubak (1978, s. 177–182; 1993); Aleksandra Cieślíkowa (2013, s. 129–143)³; Maria Czaplicka-Jedlikowska (2008, s. 96–110); Sławomir Dziadkowiec (2000, s. 166–190); Magdalena Graf (2021, s. 137–154); Ewa Horyń (2011, s. 283–289); Ewa Jakus-Borkowa, Krystyna Nowik red., 1998)⁴; Magdalena Graf, Magdalena Korzeniowska-Gosieniecka (2006, s. 229–241); Jan Grzenia (2002); Zofia Kaleta (2003); Justyna Parzniewska (1996: 139–151); Renata Plichta (1998, s. 117–139); Mariusz Rutkowski (2017, s. 234–245); Kazimierz Rymut wyd., 1995); Adam Siwiec, Mariusz Rutkowski (2014, s. 279–296); Katarzyna Skowronek (2013, s. 95–127); Paweł Swoboda (2013, s. 19–69); Wanda Szulowska (2007, s. 139–145); Małgorzata Świąćicka (1995, s. 137–151; 1998, s. 209–227); Elżbieta Umińska-Tytoń (2003, s. 121–147).

Prezentowany artykuł jest odpowiedzią na postulat członków Rady Języka Polskiego⁵ (dalej: RJP) – zachęcających środowisko rodzimych językoznawców do studiów antroponimicznych poświęconych imionom; zwłaszcza do podjęcia zabiegów badawczych wskazujących „na mody i tendencje [imiennicze – dop. A.S.] występujące pod wpływem kultury masowej i jej nośników” (więcej: Markowski, 2021, s. 48). Celem artykułu jest próba uszeregowania oryginalnych ekstranowoczesnych imion dzieci rodzimych celebrytów z wykorzystaniem, utrwalonych w literaturze przedmiotu, standardów opisu systemu antroponimicznego. Z ustaleń Henryka Borka jednoznacznie wynika, że na pierwszym miejscu w rankingu mian osobistych (indywidualnych) najczęściej typowanych przez rodziców są imiona modne (zob. Borek, 1978, s. 163–172). Obserwacje Józefa Bubaka doprowadzają do jeszcze dalej idących wniosków, mianowicie do tego, że opiekunowie wybierają swoim pociechom nie tyle imiona modne, ile takie, które wyrażają pragnienie nadania dziecku miana rzadko spotykanego, oryginalnego, niezwykłego; takiego, które

³ Także: Cieślíkowa, Czopek-Kopciuch, Skowronek (red.), 2007.

⁴ Także: Nowik, 1994.

⁵ Taki apel czy raczej propozycję-zalecenie członkowie RJP formułują w kontekście listów rodziców dzieci (narodzonych, nienarodzonych czy dopiero projektowanych) kierowanych do Rady jako instytucji opiniotwórczo-doradczej w sprawach używania języka polskiego. Jak podają źródła internetowe, RJP została powołana przez Prezydium Polskiej Akademii Nauk na mocy uchwały nr 17/96 z 9 września 1996 roku. Formalnie stanowi komitet problemowy przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Działalność Rady normalizuje ustawa o języku polskim z 7 października 1999 roku, na mocy której RJP funkcjonuje od maja 2000 roku. Pierwszym przewodniczącym był Walery Pisarek. Od 2000 roku zastępował go Andrzej Markowski. W VII kadencji przewodniczącą została Katarzyna Kłosińska. https://pl.wikipedia.org/wiki/Rada_J%C4%99zyka_Polskiego [dostęp: 18.05.2022].

będzie je wyróżniać w środowisku (zob. Bubak, 1993, s. 20). Swoistość kategorii imienia, przywołując Marię Malec, odbija się dobitnie w rodzaju związanej z imieniem ekspresji i uczuciowego nacechowania. Wyraża się ona chociażby w motywach wyboru, na przykład ze względu na estetykę imienia czy ładne brzmienie formy podstawowej lub pochodnych od niej wariantów. „Indywidualność imienia zakłada jego gramatyczną pojedynczość, którą może uzyskać poprzez zastosowanie wielości środków morfologicznych i fonologicznych, jak derywacja redukcyjna (skrócenia), derywacja paradygmatyczna (zmiana charakterystyki fleksyjnej imienia), bardzo rozbudowana w językach słowiańskich derywacja sufiksalna oraz palatalizacja i geminacja” (Malec, 1998, s. 99). Z tego względu, że prezentowany artykuł poświęcony jest typologii imion modnych⁶ nadawanych dzieciom przez krajowych celebrytów, kwestie gramatyczne oraz motywacje wskazywane przez rodziców zostaną w nim zmarginalizowane⁷. W prezentowanym tekście, dla zachowania przejrzystości opisu, zrezygnowano z podawania personaliów sławnych czy rozpoznawalnych rodziców dzieci, których imiona zostały poddane analizie, a skupiono się na materiale onomastycznym⁸.

Materiał badawczy został pozyskany z działającego od 27 marca 2008 roku portalu internetowego onet.pl, zwłaszcza z polskiego serwisu celebryckiego – Plejada.pl (należącego do Grupy Onet) zajmującego się informowaniem opinii publicznej o znanych osobach pojawiających się w szeroko rozumianej sferze publicznej⁹, zwłaszcza w mass mediach.

Termin kolektywny *celebryci* (ang. *celebrity* < łac. *celebrare*), mający już swoją historię¹⁰, we współczesnej polszczyźnie stosowany jest w odniesieniu do osób często występujących w środkach masowego przekazu oraz wzbudzających uwagę, w szcze-

⁶ Leksem *moda* w artykule jest przywoływany w odniesieniu do tendencji (w tym kontekście moda rozumiana jest jako ‘trend’, ‘skłonność’), stylu życia (a więc w kontekście ‘manieri’, ‘nawyku’) oraz jako bliskoznacznik kierunku postępowania, tj. ‘nurtu’.

⁷ Nie oznacza to ignorancji. Zagadnienia te wymagają osobnego szczegółowego opracowania.

⁸ Ambicją autorki artykułu jest rzetelna analiza materiału onomastycznego, a nie tworzenie historii życia rodzinnego osób współcześnie uznawanych za sławne i rozpoznawalne.

⁹ Wyrażenie *sfera publiczna*, przywołując Mariusza Rutkowskiego i Katarzynę Skowronek, jest osobliwą metaforą stosowaną potocznie w odniesieniu do wirtualnego miejsca, w którym następuje wymiana ogólnie dostępnych informacji, idei, poglądów (Rutkowski, Skowronek, 2021, s. 23). W niej kumulowane są doświadczenia; praktyki, kompetencje, umiejętności „budowane” poprzez rozmowy, argumenty, konkluzje, przemyślenia, sądy. Ona kształtuje stanowiska w dowolnych sprawach ekscytujących audytorium. Por. m.in.: Sikora, 2014, s. 43–63; Skrzypczak, 2016, s. 11–13.

¹⁰ Więcej: http://www.tnsglobal.pl/wp-content/blogs.dir/9/files/2014/03/K.059-12_Celebryci_O10a-12.pdf [dostęp: 29.05.2022]. Historiografia sławy i celebrytyzmu jest ciągle żywa zwłaszcza w anglosaskim dyskursie akademickim. Na kwestię historyzacji sławy jako pierwszy uwagę zwrócił Leo Braudy w dziś już kultowej monografii (1986). W ostatnich latach ukazały się rozprawy teoretyczne sytuujące celebrytyzm w obrębie historii ruchów feministycznych, historii teatru oraz literatury, badające zjawisko z punktu widzenia historyczno-społecznego (Fawcett, 2016; Lilti, 2017 oraz Jones, Joule (red.), 2018).

gólności prasy tabloidowej i portali plotkarskich¹¹. A zatem celebrytami są wszyscy ci, którzy pojawiają się na ściankach sponsorskich; ci, którzy pozwalają się fotografować, by w efekcie finalnym znaleźć się w publikacjach kolorowych magazynów. To ludzie, którzy stają w blaskach fleszy niejednokrotnie nie z powodu osiągnięć zawodowych, lecz ze względu na życie prywatne (głównie skandale towarzyskie) czy udział w programach typu *reality show*¹². Celebryci to grupa społeczna objętościowo „rozległa” i socjalnie zróżnicowana. Zaliczani są do niej zarówno aktorzy, piosenkarki, sportowcy, dziennikarze, politycy, muzycy, przedstawiciele świata biznesu, hierarchowie kościelni, popularni prezenterzy, jak i uczestnicy popularnych programów telewizyjnych przedstawiających autentyczne zachowania ludzi w ich życiu codziennym albo w sztucznie stworzonych okolicznościach, samozwańcze modowe ekspertki i eksperci, których wiedza ogólna, a także specjalistyczna (branżowa) bywa dyskusyjna¹³ oraz wszystkie znane z ekranu telewizora, komputera, smartfona osoby, które są związane z show-biznesem (*showmans*)¹⁴. Do reguł zachowania celebrytów zaliczyć należy: logikę „bywania”, pokazywania się w przestrzeni publicznej, logikę spektaklu, zabawy, logikę „obnażania”, „zwierzania” oraz logikę „fast thinkingu”¹⁵. Sukces celebrytów polega przede wszystkim na tym, że wokół nich jest tworzony tzw. „medialny szum”¹⁶. Wiesław Godzic zjawisko to określa mianem „bycia widzianym”¹⁷. Celebryci są „widziani” także poprzez nadawanie potomstwu niekonwencjonalnych imion. Wybierając imię, niejednokrotnie *celebrity* zaspokajają egoistycznie interesy własne, a nie potrzeby dziecka¹⁸. Roch Sulima tę tendencję do zapewnienia sobie uwagi nazywa „doświad-

¹¹ Por. Boorstin, 1961 [Vintage 1992] lub online: https://en.wikiquote.org/wiki/Daniel_J_Boorstin [dostęp: 2.04.2016].

¹² Zob. Mościcka, 2015, s. 629. Por.: Strawińska, 2016, s. 285–311; Strawińska, 2018, s. 31–55.

¹³ Więcej: J. Noch, „*Lubię detale w stylu Schleswiga i Holsteina*”, czyli Filip Chajzer demaskuje głupotę świata mody. <http://natemat.pl/77459,lubie-detale-w-stylu-schleswiga-i-holsteina-czyli-fili-p-chajzer-demaskuje-glupote-swiatu-mody> [dostęp: 24.07.2016].

¹⁴ Przywołując Michała Witkowskiego: „Mieści się tu i Jola Rutowicz, i Grażyna Torbicka, Krystyna Janda czy Agnieszka Holland, pani Soszyńska, w ogóle bogate panie z zawodem i bez, po prostu ludzie w jakimkolwiek stopniu i z jakiegokolwiek powodu narażeni na błysk flesza” (Witkowski, 2015). Zob. również konteksty użycia przywoływanego leksemu odnotowane w *Obserwatorium Językowym Uniwersytetu Warszawskiego*: <https://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/celebryta.html> oraz na stronie <https://pl.glosbe.com/pl/pl/celebryta> [dostęp: 23.05.2022]. Por. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/48404/celebryta>; <https://sjp.pl/CELEBRYTA>; <http://dobryslownik.pl>; <https://sjp.pwn.pl/poradnia/szukaj/celebryci>; <https://slownik.one/CELEBRYTA>; <https://slang.pl/celebryta/> [dostęp: 25.05.2022].

¹⁵ To znaczy – przywołując Małgorzatę Molędę-Zdziech – „błyskotliwość, umiejętność «przystępnego» wypowiedziania się i szybkiego formułowania wyjaśnień zjawisk, umiejętność dostosowania się do oczekiwań odbiorców” (Molęda-Zdziech, 2013, s. 31).

¹⁶ Więcej: K. Waszakowa, *Złożony charakter procesów włączania elementów obcych do języka polskiego (na przykładzie zapożyczenia celebryta)*. file:///D:/Downloads/wszak3-1.pdf [dostęp: 25.05.2022].

¹⁷ Termin za: Godzic, 2007, s. 20.

¹⁸ Z ustaleń Krystyny Doroszewicz wynika, że często imię dziecka „ma świadczyć o nich [rodzicach], a nie o dziecku. Przepisy powinny uniemożliwiać sytuację, w których oni podejmują nieprzemyślane decyzje, dając upust swojej wybujałej wyobraźni”. D. Doroszewicz, *Więcej swobody w nadawaniu imion? Psycholog zbulwersowana: Narażają dzieci na śmieszność*. <http://wiadomo->

zeniem obecności” i sytuuje jako główną, nigdy w takiej skali niewidoczną, zasadę/koncepcję ponowoczesności (Sulima, 2021, s. 55). Dziś zmediatyzowane przestrzenie społeczne wręcz wymuszają na celebrycie bycie „imiennym”, „obecnym”. Popularnymi formami owego „imiennego uobecniania” są, zamieszczane w różnorodnych przestrzeniach Internetu, tzw. fotografie portretowe lub odbicia osób w lustrze. Równie często stosowanym rodzajem narcystycznej autocelebracji są autofotografie upubliczniane na Facebooku i innych mediach społecznościowych.

Na podstawie wyekscerpowanego zbioru antroponimów można wyróżnić osiem typów modnych imion nadawanych dzieciom przez rodzimych celebrytów. Są to imiona: rzadkie, ale występujące w polszczyźnie (w tym imiona dawne); biblijne i imiona z innych kultur i religii¹⁹; równe nazwom geograficznym; równe nazwom pospolitym; twory w zapisie z niepolskimi znakami literowymi/niezgodne z polską ortografią; obce niemające polskich ekwiwalentów; niewskazujące na płeć dziecka lub sugerujące niewłaściwą płeć wskutek swojej budowy morfologicznej²⁰; imiona w postaci skróconej lub zdrobniałej; powstałe w wyniku przekształceń na gruncie pisowni, głównie transliteracji.

Spośród zgromadzonego materiału najliczniejszą grupę stanowią imiona biblijne i imiona z innych kultur i religii²¹ typu: *Aleksander* ‘(gr.-łac.) łac. *Alexander* < gr. *Ἀλέξανδρος* (*Aléksandros*) < gr. *ἀλέξω* + *ἀνδρός* (*aléksō* + *andρός*) → obrońca ludzi²², *Adam*, *Amadeus* ‘w nawiązaniu do singla zatytułowanego *Rock Me Amadeus* wykonywanego przez niemieckojęzycznego wokalistę Johanna „Hansa”

mosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,13598663,Wiecej_swobody_w_nadawaniu_imion_Psycholog_zbulwersowana.html [dostęp: 4.09.2016]. Badania socjologiczne – cytując długoletniego przewodniczącego RJP śp. Walerego Pisarka – „ujawniają uprzedzenia w stosunku do dzieci o dziwacznych imionach ze strony nauczycieli i pracodawców, którzy nosicielom i nosicielkom takich imion przypisują (często niesprawiedliwie) domniemane niepożądane cechy osobowości i umysłowości ich rodziców. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1694:milka-2&catid=76&Itemid=146 [dostęp: 20.05.2022].

¹⁹ Posługuję się nomenklaturą Andrzeja Markowskiego (2021, s. 39) oraz nawiązuję do ustaleń Marii Malec (2001, s. 27–31), która w obrębie makrotypu imiona zapożyczone wyróżnia mikrotyp imiona: chrześcijańskie (chrzestne), a w jego obrębie kategorie: imiona biblijne, starochrześcijańskie, świętych średniowiecza europejskiego, świętych czasów nowożytnych (por. Malec, 1994). Do tej kategorii (za: Malec, 2001, s. 31–33) dołączam również imiona przejęte z tradycji literackiej oraz nowe pożyczki powstałe pod wpływem środków masowego przekazu typu radio, telewizja. Idąc tym tropem, umieszczam także jednostki upowszechniane współcześnie w wyniku oddziaływania mediów społecznościowych, głównie *Facebooka* i *Instagrama*. A zatem do grupy tej zostały włączone imiona o obcej proveniencji dawne i obecne. Należą do niej zarówno imiona postaci autentycznych, bohaterów literackich, jak również związane z mitologią, islamem czy ze światem muzyki.

²⁰ Por. Markowski, 2021, s. 40–44.

²¹ Materiał badawczy został zestawiony z antroponimami odnotowanymi przez Marię Malec w pracy *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994 (dalej skrót: Mal.) oraz skonfrontowany w źródłach internetowych, takich jak: Wielka Księga Imion (<https://www.ksiega-imion.com/>, dalej skrót: IWKI) oraz witryna internetowa Mamotoja.pl – *Księga imion dla dzieci* (<https://mamotoja.pl/ksiega-imion-dla-dzieci.html>, dalej skrót: KIMamo).

²² <https://pl.wiktionary.org/wiki/Aleksander> [dostęp: 22.05.2022]. Por. Mal., 1994, s. 179–181.

Hözlzela; łac. ‘kochający boga’ (IWKI)²³, *Asha-Leigh* ‘(ind.) *Asha* ‘nadzieja, życie’ → pol. *Anna* + (ind.) *Leigh* ‘delikatność’²⁴, *Barbara* ‘(gr.) *barbaros* ‘barbarzyński, niegrecki, obcy’ (za: IWKI; por. Mal., 1994, s. 355), *Carmen* ‘(hiszp.) pieśń’²⁵, *Etienne* ‘(gr.)²⁶ → pol. *Stefa*, *Stefcia*, *Stefania*’, *Estera* ‘imię głównej bohaterki biblijnej *Księgi Estery*’ (zob. Mal., 1994, s. 360)²⁷, *Fabienne* ‘(fr., niem.) sympatyczna’²⁸, *Falco* ‘pseudonim artystyczny austriackiego wokalisty, piosenkarza i muzyka Johanna Hözlzela’²⁹, *Franciszek*, *Gaja* ‘odpowiednik greckiej Ziemi-Matki (gr. Γαῖα ‘Ziemia’)³⁰, *Gustaw* (stgerm.) ‘ten, który podczas wojny sprawuje władzę’ < *gund* ‘walka’ + *stab* ‘buława, łaska’ (IWKI), *Hanna* ‘(hebr.) ‘osoba pełna łaski’ (zob. Mal., 1994, s. 352–353) < *Chana* ‘wdzięk, łaska’ (KIMamo), *Helena* [(gr. Ἑλένη)³¹ < *hele* ‘blask’ lub *helane* ‘pochodnia’, ewentualnie *selene* ‘księżyc’] ‘żona króla Sparty, której uroda stała się przyczyną wojny trojańskiej (KIMamo), *Henryk* (stgerm.) ‘właściciel bogatego domu lub władca bogatego kraju’ < *heim* ‘dom’ + *richi* ‘bogaty, potężny’ (IWKI; por. Mal., 1994, s. 232), *Ignacy* ‘(łac.) mężczyzna o płomiennym sercu (IWKI) < *ignis* ‘ogień’ (KIMamo), *Ilia* ‘to damski odpowiednik imienia *Eliasz* ‘(gr.) ten, który zwalcza zło’³², *Imaan* (نامي إالا) ‘wiara w Boga’³³, *Iman* ‘(arab.) widząca słońce’, *Jan*, *Janina*, *Katarzyna* ‘(gr.)

²³ Utwór *Rock Me Amadeus*, pochodzący z albumu studyjnego *Falco 3* (1985), został napisany przez Johanna „Hansa” Hözlzela (ur. 19 lutego 1957 roku – zm. 6 lutego 1998 roku) wraz z holenderskimi producentami muzycznymi Bolland & Bolland. Do tej pory singiel jest jedyną niemieckojęzyczną piosenką, która zajęła pierwsze miejsce na liście Billboard Hot 100. Miało to miejsce 29 marca 1986 roku. https://en.wikipedia.org/wiki/Rock_Me_Amadeus [dostęp: 3.06.2022].

²⁴ <https://www.google.com/search?client=firefox-b-d&q=Asha+co+oznacza> [dostęp: 21.05.2022].

²⁵ <https://parenting.pl/carmen> [dostęp: 2.04.2016].

²⁶ Źródła internetowe przywołujące imię sytuują również jako zapożyczenie francuskie. <http://imiona.mobi/?imie=Stefania> [dostęp: 21.05.2022].

²⁷ Omawiany antroponim w źródłach internetowych traktowany jest jako pożyczka perska (persk. *setara/ester* ‘gwiazda’). Por. KIMamo.

²⁸ Więcej: <https://plejada.pl/newsy/nie-tylko-milan-i-fabienne-nietypowe-imiona-dzieci-gwiazd-co-oznaczaja/6 wrbc55> [dostęp: 28.05.2022].

²⁹ Imię *Falco Amadeus* nadał swojemu synowi Michał Wiśniewski. Na Instagramie pod zdjęciem synka Wiśniewski zamieścił wpis o następującej treści: „Mam na imię [pisownia oryginalna – dop. A.S.] Falco od idola mojego taty. Nie, nie mógłbym się nazywać Świętopełk, bo nie pasowałbym do reszty ferajny”. https://www.instagram.com/m_wisniewski/1972/?utm_source=ig_embed&ig_id=e7be2f54-ed31-4596-ae6c-890f63fa18bc [dostęp: 3.06.2022]. Por. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Falco_\(rodzaj\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Falco_(rodzaj)): *Falco* ‘(łac.) *Falconidae*, tj. jastrząb; ptak z podrodziny sokołów *Falconinae* w rodzinie sokołowatych *Falconidae*’ [dostęp: 2.04.2016].

³⁰ Niewykluczone, że jest to pożyczka łacińska, tzn. żeński odpowiednik łacińskiego imienia *Gajusz* (łac. *Gaius* ‘cieszący rodziców’. Zob. Malec, 1994, s. 221. Według różnych źródeł internetowych *Gajusz* ma pochodzenie greckie lub etruskie. <https://www.znaczenie-imion.net/g/gaja.html> [dostęp: 24.09.2022].

³¹ Dane etymologiczne przytaczam za Witoldem Taszyckim (red.), 1969, s. 279.

³² https://www.pudelek.pl/artukul/36784/co_oznacza_imie_alikia_ilia/ [dostęp: 23.05.2022]. *Eliasz* – imię męskie wywodzi się od hebrajskiego *Eliyahu* ‘moim Bogiem jest Jahwe’. <https://deon.pl/imiona-swietych/eliasz,2573> [dostęp: 23.05.2022].

³³ W islamie imię *Iman* oznacza dosłownie ‘tego, który wierzy w Boga’. <https://educalingo.com/pl/dic-ms/iman> [dostęp: 22.05.2022].

katharos ‘czysta, dziewicza, bez skazy’ (IWKI; por. Mal., 1994, s. 371), *Keira* ‘od św. Kira (irlandz. *Ciara*) zakonnica i założycielka klasztoru w *Kilkeary*, która żyła w VII wieku’³⁴, *Konstanty* ‘(łac.) *constans* ‘silnie stojący (por. Mal., 1994, s. 264); niezmienny, stały’³⁵, *Krystyna* ‘(łac.) *Christinus* ‘Chrystusowy’ (IWKI; por. Mal., 1994, s. 372), *Lea* ‘córka *Labana*, pierwsza żona patriarchy *Jakuba*’, *Leo* (łac. *lion*) ‘lew’ pol. → *Leon*’, *Marcelina* ‘(łac.) od imienia męskiego *Marcelin* ‘mały bojownik’ (IWKI; z rodu rzymskiego *Marcellus* (za: KIMamo), *Nena* ‘neña (j. astyryjski) dziewczynka’³⁶, *Nikon* ‘(gr.) *νίκη* (*nike*) zwycięstwo’³⁷, *Orina* ‘bohaterka średniowiecznej legendy’³⁸, *Rania* ‘(arab. رانيا) tj. przyglądająca się’³⁹, *Robin* ‘bohater angielskich podań ludowych o Robin Hoodzie’⁴⁰, *Róża* ‘(łac.) *rosa* ‘róża’ (KIMamo), *Ryszard* ‘(germ.) ten, który jest potężny, bogaty i sprawuje silną władzę < *richi* ‘bogaty, potężny’ + *hart* ‘silny, mocny’ (IWKI; por. Mal., 1994, s. 319–320), *Teodor* (gr. *theos* ‘bóg’ + *doron* ‘dar’ = ‘darowany przez Boga’ (IWKI; por. Mal., 1994, s. 330–331), *Stefania* ‘(gr.) *stephanos* ‘wieniec, znak zwycięstwa, korona’ (IWKI), *Tadeusz* ‘(aram.) sprytny, odważny mężczyzna’ (IWKI), *Vivienne* ‘(celt.) pełnia życia’⁴¹, *Wanda* ‘bohaterka legendy o Wandzie, córce króla Kraka’⁴², *Zofia* ‘(gr.-łac.) mądrość’ (por. Mal., 1994, s. 330–331).

³⁴ https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1288:keira&catid=76&Itemid=209 [dostęp: 2.04.2016].

³⁵ Najśłynniejszym imiennikiem był cesarz rzymski Konstanty Wielki, który zbudował piękny Konstantynopol, czyli Stambuł. Więcej: KIMamo.

³⁶ Imię *Nena* nosiła na przykład żona Witkacego (Witkiewicza). <https://pl.wiktionary.org/wiki/ne%C3%B1a> [dostęp: 2.04.2016].

³⁷ Imię *Nikon* stosunkowo największą popularnością cieszyło się u prawosławnych Słowian wschodnich (*Nikon* – żołnierz rzymski, męczennik żyjący w czasach cesarza Trajana). [https://pl.wikipedia.org/wiki/Nikon_\(imi%C4%99\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nikon_(imi%C4%99)) [dostęp: 30.05.2022].

³⁸ Z danych zamieszczonych w Internecie wynika, że *Oriana* – na podstawie średniowiecznej legendy – „była córką króla Anglii, która poślubiła rycerza Amadisa”. <https://www.behindthename.com/name/oriana> [dostęp: 21.05.2022]. Pierwsza zachowana wersja legendy o miłości błędnego rycerza Amadisa do księżniczki *Oriany* pochodzi z 1508 roku. Autorem tekstu zatytułowanego *Amadis de Gaula* był Garcia Rodríguez de Montalvo. <https://www.behindthename.com/name/amadis> [dostęp: 23.09.2022]. Przywoływane imię prawdopodobnie „pochodzi od łacińskiego *aurum* ‘złoto’ lub od jego pochodnych, hiszpańskiego *oro* lub francuskiego *or*”. <https://parenting.pl/> [dostęp: 30.05.2022]. Niewykluczone, iż *Oriana* jest „żeńską odmianą imienia *Orjan*, które jest skandynawską formą imienia Jerzy”. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Oriana_\(imi%C4%99\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Oriana_(imi%C4%99)) [dostęp: 23.09.2022].

³⁹ Imię *Rania* [wym. Ranja; odm. jak mania, litania] nosi królowa Jordanii, małżonka króla Abd Al-laha ibn Husajna – Rania al-Abd Allah, która urodziła się 31 sierpnia 1970 roku w Al-Kuwait jako Rania al-Jasin. https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwiFr5nK3IH4AhV6SPEDHfQA9gQFnoECAsQAw&url=https%3A%2F%2Fpl.frwiki.wiki%2Fwiki%2FRania_al-Yassin&usg=AOvVaw14Xkkm4PDppXp1xyCDeaN [dostęp: 28.05.2022].

⁴⁰ Za: <https://www.imiona.info/Robin.html> [dostęp: 21.05.2022].

⁴¹ <https://www.imiona.ovh/Vivienne.html> [dostęp: 21.05.2022].

⁴² Jest to imię o niejasnej etymologii. Najprawdopodobniej zostało ono stworzone przez Wincen-tego Kadłubka na potrzeby jego kroniki, dokładniej legendy o księżniczce Wandzie. Wykorzystał je również Jan Długosz w dziele *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*. Początkowo (XII–XIV w.) zapisywano je jako *Węda*, być może od starsłowiańskiego słowa *węda* ‘wędka’, co

Kolejną kategorią modnych wśród imion dzieci reprezentantów krajowego show-biznesu są takie, które mają postać skróconą lub zdrobniałą typu: *Elma* ‘od *Elmira*’⁴³, *Hugo* ‘od *Hugon*’, *Irma* ‘od *Irmina*’, *Jagna* ‘od *Agnieszka* (za: Malec (red.). 1995); *Jadwiga* lub *Agata* (za: Grzenia, 2002)’, *Lara* ‘od *Larysa*’⁴⁴, *Liam* ‘(irlandz. ‘silny, opiekuńczy’) od *William*’⁴⁵, *Mia* ‘od *Maria*’⁴⁶, *Nadia* ‘od *Nadieżda*’⁴⁷, *Rita* ‘od *Margarita* → pol. Małgorzata’⁴⁸, *Roch* ‘od *Rocgwald*, *Rochold*, *Rochbert*’⁴⁹.

dawniej wymawiano z nosowym *a* [czyt. wanda]. Zgodnie z legendą bowiem ‘uroda Wandy łąwiła rycerzy’. Niektórzy badacze wywodzą rdzeń analizowanego imienia od litewskiego słowa *vandene* ‘rusalka’ albo *vanduo* ‘woda, fala’. Z kolei w języku niemieckim wyraz *Wenedka* miał znaczenie ‘Łużyczanka, Słowianka’. Inne źródła podają, że *Wanda* to skrót germańskich imion typu *Wendelburg* czy *Wendelgard*. Jedna z najbardziej niezwykłych teorii podaje, iż imię to powstało od nazwy plemienia *Wandalów* lub imienia starożytnego wodza Chorwatów – *Avandzy*. Więcej: KIMamo.

⁴³ M. Danilczyk, *Księga imion*. https://books.google.pl/books?id=1WrtAgAAQBAJ&pg=P-T40&lpg=PT40&dq=Elma+imie&source=bl&ots=waOrlJVB7y&sig=ACfU3U2PvR2NQzH2T2fU4tVcDow6bGhGyQ&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKewjo_4HelsTzAhVkiSkHXMZAkkQ6AF6BAgLEAM#v=onepage&q=Elma%20imie&f=false [dostęp: 12.10.2021]. Opisane imię odnaleźć można z łatwością wśród bohaterów filmowych czy literackich, współczesnych i dawnych. *Elmirka* jest jedną z bohaterek serialu animowanego *Przygody Animków*. W historii literatury imię *Elmira* pojawia się chociażby w komedii Moliera zatytułowanej *Świętoszek*. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Elmira_\(imi%C4%99\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Elmira_(imi%C4%99)) [dostęp: 2.04.2016]. Nie na zgodności co do etymologii imienia żeńskiego *Elmira*. Źródła internetowe dopuszczają wariant, że w procesie przejmowania mogły uczestniczyć dwa języki „dawcy”: greka (na gruncie języka greckiego *Elmira* może oznaczać ‘opiekunkę wszystkich’) albo hiszpański (gdzie analizowane imię tłumaczy się jako ‘wyniosła księżniczka’). <https://www.znaczenie-imion.net/e/elmira.html> [dostęp: 25.05.2022]. Por. <https://dzidziusiowo.pl/baza-imion/imiona-zenskie-1/89-elmira> [dostęp: 25.05.2022].

⁴⁴ Etymologię przywołuję za Katarzyną Kłosińską. https://rjp.pan.pl/index.php?Option=com_content&view=article&id=534:lara&catid=76&Itemid=146 [dostęp: 23.05.2022]. Antroponim *Larysa* – imię świętej Kościoła wschodniego dzięki której imię to za pośrednictwem prawosławia dotarło do języków wschodniosłowiańskich – został utworzony od nazwy starożytnego miasta *Larissa*, które było stolicą Tesalii. <https://www.znaczenie-imion.net/l/lara.html> [dostęp: 23.05.2022].

⁴⁵ RJP ustaliła, że imię *Liam* jako zdrobnienie imienia *William* „noszone” (być może używane jako pseudonim) przez kilku popularnych celebrytów, wykonawców ról w serialach zachodnich, nie ma żadnej tradycji używania w języku polskim. RJP zdecydowanie odradza nadanie jako imienia formy *Liam*, choć ze względów czysto formalnych nie narusza ona przepisów art. 50 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego: „W polszczyźnie ten zestaw liter byłby odczytywany jako «*ljam*», co chyba nie jest zgodne z odczytywaniem go w języku angielskim. Jest to pewna trudność: ktoś posługujący się w Polsce takim imieniem musiałby za każdym razem, kiedy będzie poproszony o podanie swego imienia do jakiegokolwiek dokumentu, literować to imię. Ponadto grupa nagłosowa «*lj*» mogłaby się w wymowie skracać do «*j*», co dawałoby w efekcie formę jam brzmiącą tak, jak skrócona książkowa, a nawet biblijna forma zwrotu «*ja jestem*»”. https://rjp.pan.pl/index.php?Option=com_content&view=article&id=1634:liam&catid=76&Itemid=146 [dostęp: 2.04.2016].

⁴⁶ Według Katarzyny Kłosińskiej jest to pożyczka „szwedzka i duńska”. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=510:mia-27&catid=76&Itemid=146 [dostęp: 2.04.2016].

⁴⁷ [https://pl.wikipedia.org/wiki/Nadzieja_\(imi%C4%99\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nadzieja_(imi%C4%99)) oraz https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1439:nadia112&catid=76&Itemid=209 [dostęp: 2.04.2016].

⁴⁸ Zob. Janowowa i in. (oprac.) 1991 oraz komentarz internetowej „Poradni językowej PWN”: *Ryta czy Rita?* – *Poradnia językowa PWN*. sjp.pwn.pl [dostęp 25.05.2019].

⁴⁹ Za: Cieślakowa, Szymowa, Rymut, 2000, s. 251.

Grupa stanowiąca imiona równe nazwom geograficznym nie jest jednorodna. Tworzą ją imiona, w których podstawie są nazwy geograficzne w postaci podstawowej, tak jak w przypadku imion: *Kaszmir* ‘indyjska prowincja znana z tkanin i dywanów’⁵⁰, *Vienna* ‘Wiedeń’ czy *Idalia* ‘przydomek Afrodyty utworzony od nazwy łańcucha górskiego we wschodniej części Cypru, gdzie znajdowała się świątynia tejże bogini’⁵¹ lub zmodyfikowanej, typu: *Xavier* ‘od nazwy miejscowości *Javier* w Hiszpanii, w prowincji Nawarra, z której pochodził św. Franciszek Ksawery’⁵².

Do imion uformowanych w wyniku różnorodnych przekształceń na gruncie pisowni zaliczamy przede wszystkim takie, które powstały w wyniku transliteracji, jak chociażby *Ilija* ‘Eliasz; od hebr. *Eliyahu*, oznaczającego „moim Bogiem jest *Jahwe*”⁵³. Są również imiona obce z „udziwnioną pisownią”⁵⁴ typu: *Allan* ‘1. mały kamień’(?); „w j. bretońskim słowo *alan* oznacza ‘mały kamień lub ‘przystojny’;

⁵⁰ Kaszmir jest terenem, o który zbrojnie rywalizują Indie i Pakistan. https://forum.gazeta.pl/forum/w,45,22719034,22719034,Imie_dla_corki_Kasi_Figury.html [dostęp: 23.09.2022]. Zob. więcej: <https://sjp.pl/kaszmir> [dostęp: 23.09.2022].

⁵¹ Dla porównania przykłady imion dzieci zachodnich gwiazd obrazujące proces transonimizacji (czyli przejścia nazw własnych z jednej kategorii nazw własnych do innej kategorii nazw własnych): *Brooklyn* ‘imię najstarszego syna Beckhamów’, *Lourdes* ‘imię córki Madonny’, *Phoenix Chi* ‘imię córki Melanie Brown’. Proces dezapelatywizacji wyrazów pospolitych (czyli przejścia wyrazu pospolitego do kategorii nazw własnych) obrazują imiona dzieci hollywoodzkich gwiazd typu: *Seven* ‘imię syna Erikah Badu’, *Summer Rain* ‘imię córki Christiny Aguilery’, *Apple* ‘imię córki Kim Kardashian’, *Zuma* ‘imię syna Gwen Stefani’ oraz *Denim* ‘imię syna Toni Braxton’. Więcej przykładów znaleźć można w tekstach zamieszczonych na portalach internetowych zatytułowanych: *Dziwne imiona dzieci hollywoodzkich gwiazd*, <http://www.pomponik.pl/plotki/news-dziwne-imiona-dzieci-hollywoodzkich-gwiazd,nId,1490299,nPack,10> [dostęp: 2.04.2016] oraz *Oryginalne imiona dzieci polskich gwiazd*, <http://kobieta.onet.pl/dziecko/plotki/oryginalne-imiona-dzieci-polskich-gwiazd/fhv9w> [dostęp: 2.04.2016]. Por. Strawińska, 2017, s. 277–295.

⁵² Według opiniodawców z RJP nadanie dziecku imienia w formie *Xavier* jest niezgodne z zasadami zawartymi w „Zaleceniach dla urzędów stanu cywilnego dotyczących nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej” („Komunikaty Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN”, nr 1(4)/1996). W punkcie I.1. tych regulacji czytamy, że „zaleca się nadawanie imion w postaci spolszczonej przyswojonej przez język polski, a więc np. *Jan*, nie *John* lub *Johann*; *Katarzyna*, nie *Catherine*”. Polską formą imienia *Xavier* jest zaś *Ksawery*. Ponadto w p. II.2.a. mamy zalecenie: „Piszemy *ks*, nie *x* (nie ma litery *x* we współczesnym alfabecie polskim)”, a w p. II.2.b. zaleca się pisownię „*w*, nie *v*”. Z tego jasno wynika, że zapis *Xavier* jest niezgodny aż z trzema punktami cytowanych zaleceń. Zob. <https://rjp.pan.pl/index.php?option=comcontent&view=article&id=831:xavier&catid=76&Itemid=209> [dostęp: 12.10.2021].

⁵³ Nosił je biblijny prorok *Eliasz*. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Eliasz_\(imi%C4%99\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Eliasz_(imi%C4%99)) [dostęp: 2.04.2016]. Ze względu na specyfikę budowy imienia nie zostało ono włączone do grupy imion chrześcijańskich. Por. Mal., 1994, s. 211–212.

⁵⁴ Przywołuję terminologię zastosowaną przez Andrzeja Markowskiego (2021, s. 37–49).

2. ‘harmonia’ z celtyckiego⁵⁵ czy *Vanessa*⁵⁶. W grupie popularnych imion są i takie, które naruszają⁵⁷ zasady polskiej ortografii. Są to m.in.: *Carmen*, *Vincent*, *Xymena*, *Yvette*.

Natomiast imiona rzadkie, ale występujące w polszczyźnie, reprezentowane są przez takie dawne imiona słowiańskie o charakterze życzeniowym/wróźebnym, jak: *Stanisław*, *Radzimir* oraz skróty imion dwuczłonowych: *Bogna*.

Niezbyt licznie w zebranym materiale spotkać można imiona równe nazwom pospolitym typu: *Amber* ‘bursztyn’⁵⁸, *Claire* ‘światło’⁵⁹, *Koko* ‘noc’⁶⁰, *Melody* ‘śpiew’⁶¹, *Vesna* ‘wiosna’⁶².

⁵⁵ W źródłach internetowych czytamy: „imię męskie pochodzenia najprawdopodobniej celtyckiego. Może też wywodzić się od nazwy irańskiego plemienia Alanów. Znaczenie tego imienia nie jest dokładnie znane, prawdopodobne znaczenia: «mały kamień» lub «przystojny» z języka bretońskiego «harmonia» z języka celtyckiego”. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Alan> [dostęp: 2.04.2016].

⁵⁶ Walery Pisarek zalecał: „Polską wersją angielskiego imienia *Vanessa* jest zgodna z zasadami polskiej pisowni forma *Wanesa* [...]”. W postaci *Wanesa* imię to figuruje w wydanym przez Ossolineum «Słowniku imion» W. Janowowej, A. Skarbek, B. Zbikowskiej i J. Zbiniowskiej”. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1603:vanessa&catid=76&Itemid=209 [dostęp: 21.05.2022].

⁵⁷ Wartościowanie na podstawie opinii członków RJP upowszechnianych w źródłach internetowych.

⁵⁸ Internetowy *Słownik slangu miejskiego* notuje także znaczenia: ‘maniak’, ‘pasjonat’, <https://www.miejski.pl/slowo-Amber> [dostęp: 23.09.2022].

⁵⁹ Na stronie <https://pl.wiktionary.org/wiki/clair> czytamy, że słowo *clair* ‘jasny, pełen światła’ jest pożyczką z języka francuskiego o łacińskiej proveniencji: fr. *clair* < łac. *clarus* ‘jasny, przejrzysty, także sławny, znany’. [https://pl.wiktionary.org/wiki/clarus#clarus_\(j%C4%99zyk_%C5%82a-ci%C5%84ski\)](https://pl.wiktionary.org/wiki/clarus#clarus_(j%C4%99zyk_%C5%82a-ci%C5%84ski)) [dostęp: 23.05.2022]. Więcej o etymologii i motywacji w wywiadzie z Katarzyną Figurą. <https://party.pl/newsy/katarzyna-figura-nazwala-corki-koko-i-kaszmir-skad-tak-wyszukane-imiona-11612-r22/> [dostęp: 23.05.2022].

⁶⁰ *Koko* to imię jednej z córek Katarzyny Figury. Etymologię imienia aktorka wyjaśnia w wywiadach (zob. <https://quotepark.com/pl/cytaty/353580-katarzyna-figura-koko-urodzila-sie-w-stanie-nowy-jork-na-dawnych-te/> [dostęp: 23.05.2022]) oraz na łamach „Gazety Wyborczej” (<http://www.teatry.art.pl/!rozmowy/wtba.htm> [dostęp: 22.05.2022]). Oto fragment jednej z wypowiedzi: „Koko urodziła się w stanie Nowy Jork na dawnych terenach indiańskich i w jednej z książek znaleźliśmy imię nieskomplikowane, które tak właśnie brzmi w oryginale u Irokezów i oznacza noc”, „Gazeta Wyborcza”, 19 czerwca 2006. <http://www.teatry.art.pl/!rozmowy/wtba.htm> [dostęp: 22.05.2022]. Por. <https://dobryslownik.pl/slowo/Coco/206172/> [dostęp: 23.05.2022].

⁶¹ Z opinii RJP wynika, że „żadna z [...] form: *Melody*, *Melodie*, *Melodi* nie jest odpowiednia jako imię dla dziewczynki mającej narodowość polską i polskie obywatelstwo. Naruszają one bowiem przepis art. 50 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego (DzU 1986, nr 36, poz. 180): «Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego odmawia przyjęcia oświadczenia o wyborze dla dziecka więcej niż dwóch imion, imienia ośmieszającego, nieprzyzwoitego, w formie zdrobniałej oraz imienia nie pozwalającego odróżnić płci dziecka». Imiona żeńskie w polszczyźnie mają zakończenie -a, dzięki któremu możemy zidentyfikować imię, nawet bardzo nietypowe, jako żeńskie. Ponadto forma *Melody*, *Melodie*, *Melodi* nasuwałaby skojarzenia ze słowem *melodia* [...]. To, że w innych językach imię to jest powszechne, nie może przesądzać o możliwości nadania go dziecku w Polsce”. Więcej: https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=924:melody-melodi-melodie&catid=76&Itemid=146 [dostęp: 12.10.2021].

⁶² Imię to jest bardzo popularne wśród Słowian południowych. W krajach południowosłowiańskich słowo *vesna* jest w obiegu. <https://pl.wiktionary.org/wiki/Vesna> [dostęp: 25.05.2022].

Marginalne miejsce wśród wyekscerpowanych antroponimów zajmują imiona obce niemające polskich ekwiwalentów nazewniczych: *Alikia*⁶³, *Dajan*⁶⁴, *Elma*⁶⁵ oraz imiona niewskazujące na płeć dziecka lub sugerujące niewłaściwą płeć wskutek swojej budowy morfologicznej typu: *Nikol*, *Yoda*⁶⁶.

Jak wynika z przedstawionego materiału, wprowadzanie przez celebrytów imion oryginalnych do rodzimego systemu antropologicznego odbywa się różnymi sposobami. Przeważają imiona zapożyczone; obce, choć popularne w Europie czy Ameryce. Stosowane są również techniki słowotwórcze w przypadku form hipokorystycznych oraz zmiany w ortografii. Dodatkowo uwidacznia się proces polonizowania imion obcych kulturze polskiej.

Znakiem czasów jest niewątpliwie indywidualizacja imion. Suma owych jednostkowych (prywatnych, subiektywnych) decyzji przekłada się z kolei na „pewne kolektywne trendy”⁶⁷. Nie ma wątpliwości co do tego, że w drugiej dekadzie XXI wieku funkcjonujemy, cytując socjologa Andreasa Reckwitz, w „społeczeństwie osobliwości”⁶⁸. Oby owe osobliwości nie przerodziły się w obsesyjną groteskową

⁶³ Takie imię nadała swojej córce Katarzyna Skrzynecka, motywując je swoją fascynacją Grecją. Idąc tym tropem, w imieniu *Alikia* można doszukać się zależności z „greckim słowem *alitheia* oznaczającym prawdę”. https://www.pudelek.pl/artukul/36784/co_oznacza_imie_alikia_ilia/ [dostęp: 23.05.2022]. Źródła leksykograficzne notują leksem *alitheia*, podając następującą definicję: „w starożytnej filozofii greckiej: prawda jako nieodparta oczywistość istnienia czegoś”. <https://sjp.pwn.pl/sjp/aletheia;2549425.html> [dostęp: 23.05.2022].

⁶⁴ Motywacja nadania imienia *Dajan* przez rodziców znanych z programu *Gogglebox*. *Przed telewizorem* była następująca: „Miała być córeczka *Diana*. A później, jak poszliśmy do lekarza, wyszło, że jest «kiteczka», czyli chłopczyk. No to nie będzie *Diana*, tylko *Dajan*” tłumaczył dziennikarzom w wywiadzie ojciec dziecka Artur Kotoński. <https://www.telemagazyn.pl/artykuly/gogglebox-przed-telewizorem-agnieszka-kotonska-urodzila-majac-16-lat-dlaczego-dala-synowi-na-imie-dajan-82572.html> [dostęp: 28.05.2022].

⁶⁵ *Elma* nie figuruje w oficjalnych spisach imion polskich, jednakże nie musi to stanowić przeszkody w nadaniu go dziewczynce, gdyż spełnia następujące warunki: jest przyswojone przez język polski, wskazuje na płeć dziecka, nie jest ośmieszające, nie jest tożsame z nazwami geograficznymi ani pospolitymi, nie jest odczuwane jako zdrobnienie, jest zapisywane zgodnie ze współczesną polską ortografią. Zob. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=571:elma&catid=76&Itemid=146 [dostęp: 23.05.2022].

⁶⁶ Imię *Yoda* nie zyskało aprobaty językoznawców kodyfikatorów, którzy wypowiedzieli się jednoznacznie w kwestii nieodpowiedniości imienia dla chłopca. Antroponim *Yoda* ‘imię jednego z bohaterów filmu pt. *Gwiezdne wojny*’, „przypisane” jest po pierwsze do istoty o zielonej skórze, malutkiej, mierzącej zaledwie 130 cm wzrostu, po drugie imię *Yoda* kończy się na „a”, a to końcówka zarezerwowana w Polsce raczej dla imion żeńskich. Barbara Romocka-Tyfel, zastępca dyrektora Urzędu Stanu Cywilnego m.st. Warszawy, powiedziała w rozmowie z Polsatnews.pl, że w Polsce nie ma zakazu nadawania dzieciom imion obcych. Dodała również, że chodzi o drugie imię, nie pierwsze, <https://polskatimes.pl/dziwne-imiona-jakie-sa-dziwne-imiona-meskie-dziwne-imiona-zenskie-dziwne-imiona-i-nazwiska-w-polsce/ar/c15-14059789> [dostęp: 20.05.2022].

⁶⁷ Za: Ch. Bartmann, *O co chodzi z... najpopularniejszymi imionami? Polityka imienia*. <https://www.goethe.de/ins/pl/pl/kul/mag/21613519.html> [dostęp: 25.05.2022].

⁶⁸ *Ibidem*. Z niem. *Gesellschaft der Singularitäten*. Przywołuję terminologię Andreasa Reckwitz (2017). Zob. także A. Reckwitz (2008) oraz wykład online: *Andreas Reckwitz: Digitalisation and society of singularities*. https://www.youtube.com/watch?v=7W1x2PGkl_4 [dostęp: 25.05.2022].

ekscentryczność. Dzisiaj wśród tradycjonalistów mogą wywołać zdziwienie antropimy typu *XÆA-Xii*⁶⁹ oraz *Exa Dark Sideræl*⁷⁰ nadane dzieciom (odpowiednio synowi i córce) przez Elona Reeve’a Muska (najbogatszego – według magazynu „Forbes” i agencji *Bloomberg* – człowieka świata roku 2021, współzałożyciela

⁶⁹ <https://www.cnet.com/culture/internet/elon-musk-and-grimes-saved-a-surprise-for-son-x-ae-a-12s-birth-certificate/> [dostęp: 4.06.2022]. Znaczenie nietypowego imienia chłopca *XÆA-Xii* objaśniła na Twitterze mama dziecka. Według niej łacińska litera „X” oznacza ‘niewiadomą’, ‘nieznaną zmienną’; symbol matematyczny o globalnym zasięgu. Zaanektowaną ze skandynawskiego alfabetu literę „Æ” – „po «elficku» [fikcyjny język stworzony przez Johna Ronald Reuela Tolkiena – dop. A.S.] wymawianą jako «ab»” (<https://biznes.wprost.pl/firmy-i-rynki/10362492/elon-musk-zapomnial-imienia-syna-brzmi-jak-haslo-chodzi-o-x-ae-a-xii.html>, dostęp: 03.06.2022), albo „ash” (<https://www.onet.pl/styl-zycia/onetkobieta/grimes-i-elon-musk-nazwali-dziecko-x-ae-a-12-nie-mowi-jej-mamo/kbm214n,2b83378a> [dostęp: 4.06.2022]), albo „ai” (<https://cyfrowa.rp.pl/biznes-ludzie-startupy/art17915951-elon-musk-dal-imie-synowi-czy-tym-razem-nie-przesadzil> [dostęp: 04.05.2022]) Grimes interpretuje dwójako. Znak graficzny „Æ” oznaczać może ‘miłość’ albo ‘sztuczną inteligencję (*Artificial Intelligence*)’. Symbol „A-Xii” zaś jest przeniesioną nazwą porejonimu (nomenklatura za Edwardem Brezą), tzn. nazwą środka transportu, dokładniej ‘statku powietrznego’. *Lockheed A-12 „Archangel”* – superszybki niemający uzbrojenia samolot stworzony przez CIA był używany przez Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku. <https://biznes.wprost.pl/firmy-i-rynki/10362492/elon-musk-zapomnial-imienia-syna-brzmi-jak-haslo-chodzi-o-x-ae-a-xii.html> [dostęp: 3.06.2022]. Dodatkowo litera „A” nawiązuje do ulubionego utworu Grimes, a mianowicie piosenki „Archangel” (pol. *archanioł*) – pochodzącej z albumu o tym samym tytule – szwedzkiej (założonej w 2008 roku w Göteborgu) formacji *Amaranthe*. <https://cyfrowa.rp.pl/biznes-ludzie-startupy/art17915951-elon-musk-dal-imie-synowi-czy-tym-razem-nie-przesadzil> [dostęp: 4.05.2022]. Grupa prezentuje mariaż muzyki heavymetalowej i popowej. Zespół największe sukcesy komercyjne odnosi w rodzimej Szwecji oraz Finlandii. Link do utworu, Official Music Video, na *YouTube*: <https://www.youtube.com/watch?v=5fExpYcwIrU> [dostęp: 5.06.2022]. Zarzuty internautów dotyczące kłopotliwej wymowy analizowanego imienia rodzice chłopca odpierają w sposób następujący: „wymowa jego [tj. syna – dop. A.S.] imienia jest bajecznie prosta: «X Æ A-12» to po prostu «Sasha»”, za: <https://cyfrowa.rp.pl/biznes-ludzie-startupy/art17915951-elon-musk-dal-imie-synowi-czy-tym-razem-nie-przesadzil> [dostęp: 4.06.2022].

⁷⁰ Skracanego przez rodziców „do pieszczotliwego «Y»”. <https://www.ofeminin.pl/dziecko/elon-musk-i-grimes-ponownie-rodzicami-wiemy-co-oznacza-imie-jest-niezwykle/lhbl1q9> [dostęp: 5.06.2022]. „*Exa*” odnosi się do jednostki miary mocy obliczeniowej komputerów (ang. *exaFLOPS*). „*Dark*” oznacza „ciemność w sensie metafizycznym”, ‘nieznane’. Jak podkreśla Grimes, „ludzie obawiają się tego, co niezbadane, jednak – nawiązując do fikcyjnego dialogu, często (bez potwierdzenia) przypisywanego Albertowi Einsteinowi – «ciemność to po prostu brak światła». Ludzie się jej boją, ale ciemna materia to piękna tajemnica naszego wszechświata», za: <https://www.ofeminin.pl/dziecko/elon-musk-i-grimes-ponownie-rodzicami-wiemy-co-oznacza-imie-jest-niezwykle/lhbl1q9> [dostęp: 5.06.2022]. Trzeci komponent imienia dziewczynki, tj. „*Sideræl*” (pol. *gwiazdny*), nawiązujący piosenną do Tolkienowskiego języka elfów, to z kolei prowokacyjne przesłanie o charakterze filozoficzno-naukowym; można by rzec, dla wielu obrazoburczym manifestem dotyczącym istoty czasu i istnienia. „Czas gwiazdny” jest bowiem według pary jedynym prawdziwym czasem wszechświata; czasem przestrzeni kosmicznej w przeciwieństwie do naszego – ziemskiego. „*Sideræl*” jest również hołdem dla jednej z ulubionych postaci literackich Grimes (pasjonatki literatury nurtu *high fantasy*), czyli Galadrieli z powieści zatytułowanej *Władca Pierścieni* J.R.R. Tolkiena, której akcja rozgrywa się w mitologicznym świecie Śródziemia.

przedsiębiorstw PayPal, SpaceX, Tesla Inc., Neuralink, Twitter i Boring Company) i Claire Boucher vel Grimes (kanadyjską artystkę wizualną, piosenkarkę, kompozytorkę, autorkę tekstów, producentkę muzyczną i reżyserkę teledysków). Celebryci świadomie użyli antroponomów *expressis verbis* nieokreślających płci biologicznej potomstwa, co zdaje się potwierdzać jedna z wielu wypowiedzi Claire Boucher: „Nie chcę jej [płci] określać, w razie sytuacji, kiedy [dziecko] czułoby się kimś innym. Ono może samo zdecydować o swoim losie oraz tożsamości”⁷¹. Obserwując i opisując różne, nie tylko krajowe, mody, mam wrażenie, że granica rodzicielskiej ekstrawagancji jest niepokojąco płynna. Tak zwerbalizowany sąd potwierdza globalna tendencja nadawania imion tzw. „dzikich”⁷² typu: *Wendelbert*, *Bombastus*, *Terence-Spencer*, *Jamy-Oliver* czy osobliwych, takich jak: *Urmel*⁷³ czy *Knirpsi*⁷⁴, *Popcorn*. Z tego m.in. powodu celebrytizm oraz medialną moralność (gdzie intymność zostaje zastąpiona tym, co publiczne, pokora ustępuje miejsca pysze, a kompetencja odchodzi w niebyt na rzecz ignorancji) postrzegam jako pewną indywidualistyczną antywartość wpływającą negatywnie na współczesną kulturę, powodując, że społeczny system gratyfikacji został sprowadzony wręcz do postaci karykaturalnej. Przywołując Mariana Golkę:

Kryteria ocen i nagród (w tym zwykłych satysfakcji) nijak się mają do realnych osiągnięć, bo nie te są ważne. Co gorsza, zakłócone są społeczne mechanizmy rekrutacji do ważnych ról społecznych. [...] ważna jest tylko popularność, a że łatwiej ją zyskać dzięki pozorom, to zrozumiałe jest, iż właśnie one dominują (Golka, 2013, s. 26).

To niepokojące mnie od blisko dekady oddziaływanie, którego mam pełną świadomość, obecnie jest praktycznie niemożliwe do wykluczenia, gdyż stanowi, w moim przeświadczeniu, immanentne oblicze naszej epoki, w której dobro zbiorowe, wartości intelektualne czy artystyczne nie odgrywają już większego

⁷¹ Cyt. za: <https://www.ofeminin.pl/dziecko/grimes-i-elon-musk-pozwola-dziecku-by-samo-zadecydowalo-o-swojej-plci/3fxsrwh> [dostęp: 4.06.2022].

⁷² Więcej: Ch. Bartmann, *O co chodzi z... najpopularniejszymi imionami?...*

⁷³ *Urmel* to imię dinozaura, baśniowego bohatera serii książek Maxa Kruse’a. *Urmel aus dem Eis* to najważniejsza książka autora jedenastu tomów przygód dinozaura z wyspy Titiwoo. Ten mały bohater prosto z epoki lodowcowej pojawił się jednak nie tylko w książkach oraz tzw. audiobookach, na video czy DVD. Wystąpił także w serialu telewizyjnym, musicalu oraz w znanym augsburskim teatrze kukielkowym Augsburger Puppenkiste. Pojawił się również jako zabawka dla dzieci. Zob. <https://kultura.onet.pl/film/wiadomosci/autor-ksiazki-max-kruse/rvgx984> [dostęp: 28.05.2022]. Z danych statystycznych zgromadzonych w internetowej encyklopedii imion wspólnie nadawanych na świecie wynika, że imię *Urmel* nadano dziesięciorgu dzieciom w Stanach Zjednoczonych. Zob. https://se-namespedia-com.translate.google/details/Urmel?_x_tr_sl=sv&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc [dostęp: 28.05.2022].

⁷⁴ Imię najprawdopodobniej pochodzenia niemieckiego (niem. *die Knirpse* ‘maluch’), https://fr-wiktionary-org.translate.google/wiki/Knirps?_x_tr_sl=fr&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc [dostęp: 28.05.2022].

znaczenia. Liczą się natomiast oznaczenia postu w formie lajków na Facebooku czy tweetów na Twitterze świadczące, że się on podoba (lub że audytorium się z prezentowanymi informacjami zgadza). To one warunkują „być” albo „nie być” we współczesnej kulturze Zachodu, gdzie czas linearny ulega atrofii; jest zastępowany czasem momentalnym (więcej: Szpociński, 2021, s. 90).

Rozwiązanie skrótów

Mal. – Malec, M. (1994). *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków: Drukarnia Kurii Prowincjalnej XX. Pijarów.
 IWKI – *Wielka Księga Imion* online. <https://www.ksiegaimion.com/>
 KIMamo – witryna internetowa Mamotoja.pl, *Księga imion dla dzieci*. <https://mamotoja.pl/ksiega-imion-dla-dzieci.html>

Bibliografia

- Abramowicz, Z. (1994). Lingwistyczna i ekstralingwistyczna motywacja wyboru imienia w Białymstoku w latach 1885–1985. W: E. Krošlákova (red.), *Jazyková a mimojazyková stránka vlastných mien* (s. 152–158). Bratislava–Nitra: Jazykovedný ústav Ľudovíta Štúra SAV.
- Bartmann Ch., *O co chodzi z... najpopularniejszymi imionami? Polityka imienia*. <https://www.goethe.de/ins/pl/pl/kul/mag/21613519.html> [dostęp: 25.05.2022].
- Borek, H. (1978). Socjolingwistyczne aspekty imiennictwa. *Onomastica*, 23, 163–175.
- Boorstin, D. (1961). *The Image: A Guide to Pseudo-Events in America*. New York: Vintage Books, a division of Random House, Inc., [2012].
- Braudy, L. (1986). *The Frenzy of Renown. Fame and its History*. New York: Vintage.
- Breza, E. (1987). Motywy wyboru imion dla dzieci urodzonych w Bydgoszczy w roku 1966 i 1976. *Socjolingwistyka*, 6, 91–96.
- Bubak, J. (1978). Imiona modne. *Onomastica*, 23, 177–182.
- Bubak, J. (1993). *Księga naszych imion*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Celebrytki i celebryci. Komunikat z badań TNS K.059/12*. http://www.tnsglobal.pl/wp-content/blogs.dir/9/files/2014/03/K.059-12_Celebryci_O10a-12.pdf [dostęp: 29.05.2022].
- Cieślíkowa, A. (2013). Oficjalność i wariantywność imion nadawanych w Polsce. *Onomastica*, 47, 129–143.
- Cieślíkowa, A., Czopek-Kopciuch, B., Skowronek, K. (red.). (2007). *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*. Kraków: PANDIT.
- Cieślíkowa, A., Szymowa, J., Rymut, K. (2000). *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 1: *Odaplatywne nazwy osobowe*, Kraków: Wydaw. Naukowe DWN: Polska Akademia Nauk. Instytut Języka Polskiego.
- Czaplicka-Jedlikowska, M. (2008). Współczesne tendencje kulturowe w nadawaniu imion dzieciom na przykładzie Łobżenicy. *Linguistica Bidgostiana*, 5, 96–110.
- Danilczyk, M. *Księga imion, e-book*. https://books.google.pl/books?id=1WrTAgaAQBAJ&pg=PT40&lpg=PT40&dq=Elma+imie&source=bl&ots=waOrIJVB7y&sig=ACfU3U2PvR2NQzH2T2fU4tVcDow6bGhGyQ&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKewjo_4HelsTzAhVkiIsKHXmZAKkQ6AF6BAGLEAM#v=onepage&q=Elma%20imie&f=false [dostęp: 12.10.2021].

- Doroszewicz K., *Więcej swobody w nadawaniu imion? Psycholog zbulwersowana: Narażają dzieci na śmieszność [More freedom to name names? Psychologist outraged: They make children laugh]*. http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,13598663,Wiecej_swobody_w_nadawaniu_imion__Psycholog_zbulwersowana.html [dostęp: 4.09.2016].
- Dziadkowiec, S. (2000). Imiona mieszkańców wsi Peim i motywacje ich nadawania w latach 1617–1899 oraz współcześnie. *Onomastica*, 44, 166–190.
- Fawcett, J. (2016). *Spectacular Disappearances. Celebrity and Privacy, 1696–1801*. Ann Arbor: University of Michigan Press.
- Godzic, W. (2007). *Znani z tego, że są znani. Celebryci w kulturze tabloidów*. Warszawa: Wydawnictwo WAIP.
- Golka, M. (2013). Idole i niedole. W: W.K. Pessel, S. Zagórski (red.), *Plaga celebrytów* (s. 15–27). Łomża: Oficyna Wydawnicza Stopka.
- Graf, M. (2021). Imiona słowiańskie we współczesnym polskim antroponomastykonie (w kontekście fenomenologicznej koncepcji Bernharda Waldenfelsa). *Prace Językoznawcze, XXIII/2*, 137–154. file:///D:/Downloads/11_Graf-M.pdf [dostęp: 23.09.2022].
- Graf, M., Korzeniowska-Gosieniecka, M. (2006). Imiona najmłodszych mieszkańców Poznania. *Onomastica*, 51, 229–241.
- Grzenia, J. (2002). *Słownik imion*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Horyń, E. (2011). O imiennictwie miechowian w XXI wieku (między tradycją a współczesnością). *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Linguistica*, 6, 283–289. file:///D:/Downloads/O_imiennictwie_miechowian_w_XXI_wie.pdf [dostęp: 18.05.2022].
- Jakus-Borkowa, E., Nowik, K. (red.). (1998). *Najnowsze przemiany nazewnicze*. Warszawa: Energeia.
- Janowowa, W. i in. (oprac.). (1991). *Słownik imion*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jones, E., Joule, V. (red.). (2018). *Intimacy and Celebrity in Eighteenth-Century Literary Culture*. Cham: Palgrave Macmillan; Softcover reprint of the original 1st ed. 2018 edition (20 Dec. 2018).
- Kaleta, Z. (1998). *Teoria nazw własnych*. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 15–37). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Kaleta, Z. (red.). (2003). *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Kamieńska, A. (1982). *Notatnik 1965–1972*. Poznań: „W drodze”.
- Kiszka, B. (2014). *Sidney, Mohamed i Kaspian... – o egzotyce imion w wybranych miastach Śląska na tle ogólnych tendencji we współczesnej antroponimii*. W: P. Żmigrodzki, S. Przęczek-Kisielak (red.), *Bogactwo współczesnej polszczyzny* (s. 465–473). Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego.
- Kopaliński, W. (1983). *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Lilti, A. (2017). *The Invention of Celebrity, 1750–1850*. Cambridge UK: Polity Press.
- Malec, M. (1994). *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*. Kraków: Drukarnia Kurii Prowincjalnej XX. Pijarów.
- Malec, M. (1998). *Imiona*. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 97–119). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Malec, M. (2001). *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Malec, M. (red.). (1995). *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*. Kraków: Wydawnictwo: Instytut Języka Polskiego.
- Markowski, A. (2021). Nietypowe imiona nadawane współcześnie dzieciom (na podstawie korespondencji do Rady Języka Polskiego), czyli nie tylko o *Opieńku*. W: M. Rutkowski, A. Hącia (red.), *Nazwy własne w języku i społeczeństwie* (s. 37–49). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

- Molęda-Zdziech, M. (2013). Wybieramy gwiazdy. W obronie celebrytów. W: W.K. Pessel, S. Zagórski (red.), *Plaga celebrytów* (s. 29–41). Łomża: Wydawnictwo Stopka.
- Mościcka, D. (2015). Współcześni politycy: autorytety, idole czy celebryci? W: J. Zimny, *Autorytet: wartość czy fikcja?*. Stalowa Wola: Katedra Pedagogiki Katolickiej. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie. Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie.
- Cyt. za: Piórkowski, P.D. (2016). *Autorytety. Idole, pozory, eksperci i celebryci*. Stare Miasto: Wydawnictwo Witanet.
- Noch, J. (2013). „Lubię detale w stylu Schleswiga i Holsteina”, czyli Filip Chajzer demaskuje głupotę świata mody. <http://natemat.pl/77459,lubie-detale-w-stylu-schleswiga-i-holsteina-czyli-filip-chajzer-demaskuje-glupote-swiata-mody> [dostęp: 24.07.2016].
- Nowik, K. (1994). *Współczesne śląskie imiona*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Niczewski, R., Potrzebowski, J. (2010). *Celebryci w ataku. Celebrity effect jako skuteczne narzędzie komunikacji marketingowej*. Warszawa: Wydawnictwo Niczewski.
- Olczyk, T. (2013). Teoria i praktyka celebrytyzacji politycznej. Celebryci polityczni w internetowych serwisach plotkarskich. *Środkowoeuropejskie Studia 1*, 71–90. <http://ssp.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2013/06/ssp-1-2013-071-090.pdf> [dostęp: 2.04.2016].
- Parzniewska, J. (1996). Imiona nadawane w Krakowie w 1992 roku. *Onomastica 41*, 139–151.
- Plichta, R. (1998). Imiona chrzestne w księgach metrykalnych katedry łowickiej w latach 1951–1955 oraz 1991–1995. *Onomastica 43*, 117–139.
- Reckwitz, A. (2008). *Society of Singularities*. [tłum. V.A. Pakis]. Berlin: Polity Press.
- Reckwitz, A. (2017). *Die Gesellschaft der Singularitäten*. Berlin: Suhrkamp.
- Rymut, K. (wyd.). (1995). *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków: Drukarnia Kurii Prowincjalnej XX. Pijarów.
- Ryta czy Rita? – Poradnia językowa PWN, sjp.pwn.pl [dostęp: 25.05.2019].
- Rutkowski, M. (2017). Tendencje we współczesnym nazewnictwie polskim. W: K. Kłosińska, R. Zimny (red.), *Przyszłość polszczyzny – polszczyzna przyszłości* (s. 234–245). Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Rutkowski, M., Skowronek, K. (2021). Nazwy własne w sferze publicznej. W: M. Rutkowski, A. Hącia (red.), *Nazwy własne w języku i społeczeństwie* (s. 23–37). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Sikora, M. (2014). Modele sfery publicznej w świetle współczesnych problemów społecznych, *Filo-Sofija 24/1*, 43–63.
- Siwec, A., Rutkowski, M. (2014). „Dżastiny i Alany to łobuzy”. Forum internetowe jako źródło informacji o wartościowaniu i motywacji imion osobowych, *Onomastica 48*, 279–296.
- Skowronek, K. (2013). Imiona „wielkomięskie” w latach 1995–2010 w perspektywie statystyczno-onomastycznej. *Onomastica 47*, 95–127.
- Skrzypczak, B. (2016). Pomiędzy społecznym a publicznym – nowa przestrzeń edukacji i refleksji. *Pedagogika Społeczna, R. 15, nr 3 (61)*, 9–36.
- Solmsen, F. (1922). *Indogermanische Eigennamen als Spiegel der Kulturgeschichte*, hg. von E. Fränkel. Heidelberg: Winter.
- Strawińska, A.B. (2016). Glamour, charyzma, celebrity, iluzja – semantyczne uwikłania. *Białostockie Archiwum Językowe 16*, 285–311.
- Strawińska A.B. (2017). Celebrytyzm a dziecko. Autopromocyjne strategie wykorzystujące wizerunek dziecka w polskim show-biznesie. W: L. Mariak, J. Rychter (red.), *Współczesny i dawny obraz dziecka w literaturze, języku, kulturze, sztuce* (s. 277–295). Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Strawińska, A.B. (2018). Pokolenie glamour w świadomości współczesnej młodzieży akademickiej (z badań ankietowych). W: A. Kisielewska, M. Kostaszuk-Romanowska, A.B. Strawińska (red.),

- Glamour – magia czy mistyfikacja? Dawny urok w nowym wymiarze* (s. 31–55). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Sulima, R. (2021). Imiona jako systemy aksjologiczne. W: M. Rutkowski, A. Hącia (red.), *Nazwy własne w języku i społeczeństwie* (s. 49–59). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Swoboda, P. (2013). Imiona częste w Polsce w latach 1995–2010 oraz ich zróżnicowanie w czasie i przestrzeni. *Onomastica*, 57, 19–69.
- Szpociński, A. (2021). *Współczesna kultura historyczna i jej przemiany*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, https://books.google.lt/books?id=S_c2EAAAQBAJ&pg=PA90&lpg=PA90&dq=wsp%C3%B3%C5%82czesna+kultura&source=bl&ots=wxFolWFKJq&sig=ACfU3U2BE8MFkdOn2mRO3_vnwbV7UuMr0xw&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwjrfjZ_H4AhUUzYsKHeSvBSIQ6AF6BAG8EAM#v=onepage&q=wsp%C3%B3%C5%82czesna%20kultura&f=false [dostęp: 3.06.2022].
- Szulowska, W. (2007). Najnowsze tendencje w imiennictwie Warszawy. W: A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze* (s. 139–145). Kraków: Wydawnictwo Pandit.
- Święcicka, M. (1995). Popularne imiona młodych mieszkańców Bydgoszczy i okolic. W: Z. Krążyńska, Z. Zagórski (red.), *Język polski – historia i współczesność. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia 75. rocznicy powstania Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Poznań 4–5 maja 1994 r.* (s. 137–151). Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Przedr. W: Święcicka, M. (2017). *Młoda mowa. Studia nad polszczyzną dzieci i młodzieży*. Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW. <https://dspace.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/6127/Popularne%20imiona%20m%C5%82odych%20mieszka%C5%84c%C3%B3w%20Bydgoszczy%20i%20okolic.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 24.09.2022].
- Święcicka, M. (1998). Oryginalność imiennicza (na przykładzie imion młodych bydgoszczan). W: M. Jankowiak (red.), *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Filologiczne*, z. 44, Filologia Polska (19) (s. 209–227). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP. Przedr. W: Święcicka, M. (2017). *Młoda mowa. Studia nad polszczyzną dzieci i młodzieży*. Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW. <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/4928/Oryginalnosc%20imiennicza%20na%20przykladzie%20imion%20mlodych%20bydgoszczan.pdf?sequence=1> [dostęp: 24.09.2022].
- Taszycki, W. (red.). (1969). *Słownik staropolskich nazw osobowych*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Wydawnictwo PAN.
- Umińska-Tytoń, E. (2003). Niektóre kulturowe aspekty współczesnego imiennictwa polskiego. W: Z. Kaleta (red.), *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie* (s. 121–147). Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy PAN.
- Waszakowa, K. (2012). Złożony charakter procesów włączania elementów obcych do języka polskiego (na przykładzie zapożyczenia celebryta). W: A. Mikołajczuk, K. Waszakowa (red.), *Odkrywanie znaczeń w języku* (s. 290–306). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. file:///D:/Downloads/wszak3-1.pdf [dostęp: 25.05.2022].
- Wiatr, J.J. (1977). *Socjologia stosunków politycznych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Witkowski, M. (2015). Co to znaczy by celebrytą? *Wprost*. <https://www.wprost.pl/blogi/michal-witkowski/8003506/co-to-znaczy-by-celebryta.html> [dostęp: 26.05.2022].

Łukasz Trzeciak

Akademia Pomorska w Słupsku
ORCID: 0000-0003-1999-5004
lukasz.trzeciak@apsl.edu.pl

**SŁOWIAŃSKIE (PROTO)NAZWISKA ORMIAN
LWOWSKICH Z XVI–XVII WIEKU****SLAVIC SURNAMES OF LWÓW/LVIV ARMENIANS BETWEEN
THE 16TH AND THE 17TH CENTURY**

Abstrakt: Pierwsi Ormianie przybyli na ziemię polskie w XIV wieku. Do najważniejszych ośrodków posługującej się językiem kipczackim diaspory – skupionej przede wszystkim na Kresach Południowo-Wschodnich – należał Lwów. Źródłem istotnym dla badań antroponimicznych są pochodzące z lat 1598–1638 jasachy (listy zbiorów pieniężnych; rachunki) tamtejszej gminy ormiańskiej. Analizowany materiał jest świadectwem stopniowej sławizacji ormiańsko-kipczackich nazw osobowych. W opracowaniu zawarto 150 (proto)nazwisk ujętych w 138 hasłach słownikowych.

Słowa kluczowe: antroponimia, Ormianie w Polsce, Lwów

Abstract: The first Armenians came to Poland in the 14th century. Lwów/Lviv was one of the most important centres of the Armeno-Kipchak-speaking diaspora (with most inhabitants on the South-Eastern border). The data were drawn from money collection lists and bills of the local Armenian commune from 1598 to 1638. The paper analyses and highlights the gradual Slavisation of Armenian personal names. In this article there are presented 150 anthroponyms contained in 138 dictionary entries.

Key words: anthroponyms, Polish Armenians, Lwów/Lviv

Historia diaspory ormiańskiej na ziemiach polskich¹ ma swe początki w czasach ekspansji Królestwa Polskiego na wschód. Po przyłączeniu Rusi Czerwonej Kazimierz III Wielki podjął decyzję o utworzeniu we Lwowie ośrodka miejskiego, którego siła miała opierać się między innymi na handlu wschodnim. Do realizacji polityki ekonomicznej króla potrzebni byli kupcy i rzemieślnicy, dlatego w akcie lokacyjnym Lwowa z 1356

¹ Więcej o polskich Ormianach zob. Barącz, 1856 i 1869; Zakrzewska-Dubasowa, 1982; Stopka, 2000; Machul-Telus, red. 2014; Stopka, Zięba, 2018.

roku uwzględniono również przywileje dla Ormian. Do miasta migrowali liczni osadnicy, tworząc jedną z większych gmin ormiańskich na Kresach Południowo-Wschodnich. Wkrótce Lwów stał się stolicą diecezji ormiańskiej, tym samym wzrosło jeszcze znaczenie miasta w życiu diaspory.

Kolonizujący Kresy Południowo-Wschodnie Ormianie² posługiwali się należącym do rodziny tureckiej językiem kipczackim³ (który to Ormianie krymscy i nadwołżańscy przejęli od Kipczaków, zwanych też Połowcami lub Kumanami) zapisywanym jednak za pomocą alfabetu ormiańskiego⁴; „Istnieje też hipoteza [...], że polscy Ormianie mówili po kipczacku, bo byli w rzeczywistości Kipczakami, schrystianizowanymi przez Kościół ormiański” (Stopka, Zięba, 2018, s. 181).

Późniejsi osadnicy mówili dialektem „języka ormiańskiego (tzw. aszcharabaru, zwanego «mową pospolitą»). Trudno więc im było porozumieć się z wcześniej osiadłymi tu pobratymcami. Językiem pomocniczym stawał się wówczas polski” (Stopka, Zięba, 2018, s. 182).

Zdaniem Józefa Reczka językowa polonizacja⁵ Ormian przebiegała sukcesywnie: najpierw przyswajali język, który był niezbędny w kontaktach z polskim otoczeniem; z czasem rozpowszechniał się bilingwizm; zaś w pierwszej połowie XVII wieku dwujęzyczni Ormianie zaczęli porzucać swoją mowę na rzecz polszczyzny (1987, s. 6, 8). Andrzej Pisowicz podkreśla, że wymarły ostatecznie w wieku XVII język kipczacki już w XVI stuleciu wypierany był nie tylko przez polszczyznę, ale i język ukraiński (2002, s. 33).

„Pierwsze pokolenia Ormian polskich obok imienia używały form odimiennych, pochodzących od imienia ojcowskiego (patronimików). W języku kipczackim tworzono je przez dodanie do imienia ojcowskiego końcówki *-oglu*, *-ohlu* (tzn. syn)” (Stopka, Zięba, 2018, s. 180); dominujące słowiańskie (polskie i ruskie – ukraińskie) otoczenie warunkowało stopniową sławizację ormiańskich antroponimów (np. kipczackie leksemy czy ormiańskie sufiksy patronimiczne zastępowano słowiańskimi sufiksami patronimicznymi *-ic(z)*, *-owic(z)*–*ewic(z)*⁶).

Materiał antroponimiczny stanowiący podstawę niniejszego opracowania pochodzi z jednorodnego źródła rękopiśmiennego z XVI i XVII wieku, mianowicie z jasachów gminy ormiańskiej we Lwowie (lata 1598–1638). Rękopis znajduje się obecnie w zasobie wiedeńskiej Biblioteki Klasztoru Mechitarystów (Bibliothek des Mechitharistenklosters, Wien) – sygnatura 452 (*Lista zbiorów pieniężnych gminy ormiańskiej we Lwowie*). Księga rachunkowa została opracowana przez Krzysztofa Stopkę – *Jasachy gminy Ormian lwowskich za lata 1598–1638 w języku ormiańsko-*

² O migracjach Ormian oraz historii diaspory zob. Mutaflan, 2018.

³ Używany przez polskich Ormian język ormiańsko-kipczacki (armeno-kipczacki, ormiano-kipczacki, tatarski, tataraka, tatarcza) wywodzi się z języka średniokipczackiego.

⁴ Zob. Tryjarski, 1960; Stopka, 2013.

⁵ Na temat polonizacji języka ormiańsko-kipczackiego zob. Stachowski, 2010; o asymilacji kulturowej Ormian zob. Zaharkevič, 2013.

⁶ Patronimiki należą do najpopularniejszych współczesnych polskich nazwisk o genezie ormiańskiej, zob. Trzeciak, 2021.

-kipczackim (2020) zawierają tekst źródłowy w języku ormiańsko-kipczackim⁷ i w przekładzie polskim (faksymile rękopisu tekstu źródłowego znajduje się w pliku PDF na dołączonej płycie CD-ROM).

W jasachach zapisywano dane płatników, wśród których byli wyłącznie posesjonaci (w spisach nie wykazywano biedoty): „Liczba opodatkowanych posesjonatów była zmienna: 92 lub 93 w latach 1598–1601, 130 w 1626 roku, 117 w 1636 roku. [...] możemy przyjąć, że liczba wszystkich członków rodzin posesjonatów oscylowała w granicach 700–900 osób”⁸ (Stopka, 2020, s. 23).

Przykładowe zapisy⁹:

Ilustracja 1. Kopia fragm. *Listy zbiorów pieniężnych gminy ormiańskiej we Lwowie* (folio 15) պր զաւրար . րաւիչքաւ . ֆլի . 3 : արշ . 15 : պէրսի (b[a]r[on] kaspar . rabičk'a . fl[or]i . 3 : hr[o]š . 15 : bérđi . ‘Baron Kaspar Rabczka dał floreny 3, groszy 15’).

Ilustracja 2. Kopia fragm. *Listy zbiorów pieniężnych gminy ormiańskiej we Lwowie* (folio 32v) րն միսրն . հլուշքովիչ : - ֆ : 2 : արշ . 15 : - - . պէրսի (p[a]n misk'ò . hlušk'ovič : - fl[ori] : 2 : hr[o]š . 15 : - - . bérđi . ‘Pan Misko Hłuszkowicz dał floreny 2, groszy 15’).

Ilustracja 3. Kopia fragm. *Listy zbiorów pieniężnych gminy ormiańskiej we Lwowie* (folio 46) րն կրէսրն . ֆիլիքովիչ 2 . ֆլի (p[a]n grėšk'ò . filipk'ovič 2 . fl[or]i . ‘Pan Gresko Filipkowicz 2 floreny’).

Z *Listy zbiorów pieniężnych gminy ormiańskiej we Lwowie* (Stopka, 2020) wyekscerpowałem zapisy zawierające słowiańskie antroponimy¹⁰ noszone przez uwzględnionych w jasachach posesjonatów ormiańskich.

⁷ „W publikacji zastosowano transliterację (z elementami transkrypcji) z alfabetu ormiańskiego na alfabet łaciński” (Stopka, 2020, s. 25), por. Tryjarski, 2017, s. 35.

⁸ Lwowsy Ormianie w 1633 roku szacowali swoją liczbę na ok. półtora tysiąca (Stopka, Zięba, 2018, s. 56).

⁹ Za: Stopka, 2020 (*Faksymile rękopisu n° 452 ze zbiorów oo. Mechitarystów w Wiedniu*, płyta CD-ROM).

¹⁰ Przykłady słowiańskich antroponimów używanych przez Ormian podają w swoich pracach: Jan Hanusz (1886, s. 569); Mieczysław Buczyński (1993, s. 28–29) oraz Stanisław Stachowski (2010, s. 222–224).

Przedmiotem opracowania są XVI- i XVII-wieczne słowiańskie (proto)nazwiska używane przez lwowskich Ormian. W artykule uwzględniłam również hybrydy¹¹, gdy w podstawie onimicznej znajdują się elementy: słowiański i ormiański¹².

(Proto)nazwiska umieszczam w słowniku, którego artykuły hasłowe zostały ułożone w porządku alfabetycznym i składają się z trzech podstawowych części: wyrazu hasłowego, materiału źródłowego, objaśnień etymologiczno-motywacyjnych.

Wyrazem hasłowym jest nazwisko (wyróżnione wersalikami i pogrubieniem) podane w mianowniku liczby pojedynczej (ewentualne warianty rozdzielam znakiem ||); hasło ma postać męską – jeśli forma żeńska nazwiska jest jedyną w zapisie źródłowym, rekonstruuje formę męską, wyróżniając ją znakiem *.

Materiał źródłowy wyróżniam kursywą, następnie podaję jego tłumaczenie na język polski (za: Stopka, 2020) oraz – w nawiasie – lokalizację w analizowanym źródle (folio – numer karty).

Podając objaśnienia etymologiczno-motywacyjne – w punkcie 1. artykułu hasłowego – stosuję zapis z dwukropkiem (z pojęciem motywacji wiąże się analiza onimu, zaś z etymologią – analiza apelatywu; połączenie obu narzędzi umożliwia analizę nazwy własnej uzupełnioną o objaśnienia etymologiczne); jeśli wskazany onim można wywodzić od innej nazwy własnej lub apelatywu, umieszczam informacje po znaku pochodności <; w przypadku przywoływania objaśnień za opracowaniami lub słownikami, w których używa się alfabetów innych niż łaciński, do konwersji pisma stosuję transkrypcję (głównie przy apelatywach i onimach); źródło wskazuję w nawiasie. W punkcie 2. zamieszczam analizę historycznojęzykową antroponimów, wskazując, czy były one notowane w źródłach historycznych (SSNO, AntrP – podaję tom, w którym notowana jest dana nazwa własna lub zaznaczam brak poświadczenia oraz PL) i współczesnych (by wykazać, czy nazwisko przetrwało do współczesności, czy wymarło: po poświadczeniu nazwiska w SNW podaję liczbę jego nosicieli¹³).

ANASTAS: *p[a]n misk 'oy anastas* 'pan Misko Anastas' (133).

1. : ukr. im. *Anastas(ij)* 'Anastazy' (IL).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

BALICKI: *p[a]n ɣačk 'o balički* 'Pan Chaczko Balicki' (112v).

1. : n. m. *Balic(z)e* (liczne, m.in. pow. mościski i pow. żydaczowski) + suf. *-ski* (SG).

2. SSNO I, AntrP I, SNW I (4894), PL.

¹¹ Zob. hasła: DERKASPAR; DERŁUKASZOWIC(Z); DERWAŚKO; DERWAŚKOWIC(Z).

¹² W opracowaniu nie uwzględniłam antroponimów mających ormiańską podstawę, a derywowanych za pomocą słowiańskich sufiksów patronimicznych, np. *Keworowicz(z)* : n. os. *Kewor* + suf. *-owicz(z)* < orm. (z gr.) im. *Geworg* 'Jerzy' z fon. zachorm. (HAB) – *p[a]n ɣačk 'o k 'ëvorovič* 'Pan Jacko Keworowicz' (14); *Norsesowicz(z)* : n. os. *Norses* + suf. *-owicz(z)* < orm. (z pahl.) im. *Nerses* (HAB) – *p[a]n bart 'oš nòrsësovič* 'Pan Bartosz Norsesowicz' (87).

¹³ Kazimierz Rymut zaznacza, iż „w banku danych PESEL występują nazwiska z określeniem częstotliwości 0. Do tej grupy zaliczono osoby, o których w banku nie ma bliższych informacji (np. brak miejsca zamieszkania). Należą tu także osoby, które w 1990 r. już nie żyły” SNW (I, s. VIII–IX).

BARNASDYN: *p[a]n misk'o barnas[dʔ]in* 'pan Misko Barnasdyn' (127).

1. może : im. *Bernard(y)n*.

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

BARTOSZ: *p[a]n gabrijel bartoš* 'Pan Gabriel Bartosz' (116).

1. : im. *Bartosz* 'Bartłomiej' lub : n. os. *Bart(a)* + suf. *-osz* < podstawy *bart-*, por. ap. *barta* 'topór', niem. ap. *Bart* 'broda' (NCh, R).

2. SSNO I, VII, AntrP I, SNW I (3144), PL: brak.

BARTOSZOWIC(Z): *p[a]n gabriel bart'ošovič* 'Pan Gabriel Bartoszewicz' (87v).

1. : n. os. *Bartosz* + suf. *-owic(z)*; zob. BARTOSZ.

2. SSNO I, AntrP I, SNW I (Bartoszewicz: 3501), PL: brak.

BERNAT: *p[a]niy mik'olay bėrnat* 'Pani Mikołaj[owa] Bernat[owa]' (121).

1. : im. *Biernat* 'Bernard' (NCh, R).

2. SSNO I, AntrP I, SNW I (4823), PL: brak.

BERNATOWIC(Z): *p[a]n ĵan bėrnatovič* 'Pan Jan Bernatowicz' (65v).

1. : n. os. *Bernat* + suf. *-owic(z)*; zob. BERNAT.

2. SSNO I (Biernatowicz(z), AntrP I, SNW I (1104), PL: brak.

BOBRYK: *pan bobrik' bĵedros oylu* 'Pan Bobrik, syn Biedrosa' (29v).

1. : n. os. *Bob(e)r/Bóbr* + suf. *-yk* < ap. *bóbr/bober* (R).

2. SSNO: brak, AntrP I, SNW I (886), PL.

BOGDAN || BOHDAN: *p[a]n ivašk'o bogdan* 'pan Iwaszko Bogdan' (127); *p[a]n bok'dan bohdan* 'Pan Bokdan Bohdan' (111).

1. : im. *Bogdan*, pod wpływem ukr. *-h-* (NCh, R).

2. SSNO I, AntrP I, SNW I (4043; 510), PL: brak.

BOGDANOWIC(Z) || BOHDANOWIC(Z): *p[a]n ĵan bók'danovič* 'Pan Jan Bokdanowicz' (119v); *p[a]n bohdan boh[danovič]* 'Pan Bohdan Bohdanowicz' (115v); *p[a]n iv[a]šk'oy boydanovič* 'pan Iwaszko Boghdanowicz' (133).

1. : n. os. *Bogdan/Bohdan* + suf. *-owic(z)*; zob. BOGDAN || BOHDAN.

2. SSNO I, VII, AntrP I, SNW I (4069; 1055), PL: brak.

***BOGUSZ || BOHUSZ:** *p[a]niy bok'ušova* 'Pani Bokuszwowa' (116); *p[a]n šimk'o bohuš* 'Pan Szimko Bohusz' (116).

1. : hipokor. od im. zł. z *Bog-*, pod wpływem ukr. *-h-* (NCh, R).

2. SSNO I, AntrP I, SNW I (10397; 110), PL.

BOHDAN zob. BOGDAN || BOHDAN.

BOHDANOWIC(Z) zob. BOGDANOWIC(Z) || BOHDANOWIC(Z).

BOHUSZ zob. *BOGUSZ || BOHUSZ.

BOHUSZOWIC(Z): *p[a]n šimk'o boyušovič malar* 'Pan Szimko Boghuszewicz malar [malarz]' (45v).

1. : n. os. *Bohusz* + suf. *-owic(z)*; zob. *BOGUSZ || BOHUSZ.

2. SSNO: brak, AntrP I (Bohuszewicz), SNW I (Bohuszewicz: 130), PL (Bohuszewicz).

BOLKOT: *p[a]n grėšk'o iwašečk'o bolk'ot* 'Pan Gresko Iwaszecko Bolkot' (87).

1. : ap. *belkot* (SXVI, SW).

2. SSNO, AntrP: brak, SNW I (0; Bolkot: 1), PL: brak.

CERKIEW: *p[a]n zaχnō χodžigiyovič cerkĭev* ‘Pan Zachno Chodżigijowic Cerkiew’ (87).

1. : ap. *cerkiew* (SXVI).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

CZOPOWIC(Z): *p[a]n χačĭk’o čopovič* ‘pan Chaczko Czopowic’ (137).

1. : n. os. *Czop* + suf. *-owic(z)* < ap. *czop* (R).

2. SSNO: brak, AntrP I, SNW II (47), PL: brak.

CZOPOWY: *p[a]n χačĭk’o čopoviyga* ‘Panu Chaczkowi Czopowemu’ (137).

1. : ap. *czopowy* (SXVI).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak

DAWIDOWIC(Z): *p[a]n dank’oy davidovič* ‘Pan Danko Dawydowic’ (85v).

1. : n. os. *Dawid* + suf. *-owic(z)* < im. *Dawid* (NCh, R).

2. SSNO I, AntrP I, SNW II (4102), PL.

DERKASPAR: *p[a]n k’apruš d[ĕ]r k’aspar* ‘pan Kaprusz Der Kaspar’ (109v).

1. : zachorm. ap. *der* ‘pan; w nazwiskach jako element honorowy: potomek żonatego duchownego ormiańskiego’ (por. orm. *ter*) + im. *Kaspar* (HAB, NCh).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

DERŁUKASZOWIC(Z): *p[a]n grĕsk’o d[ĕ]r luk’ašovič* ‘Pan Gresko Der Łukaszowic’ (83v).

1. : n. os. *Derłukasz* + suf. *-owic(z)* < zachorm. ap. *der* (zob. DERKASPAR), im. *Łukasz* (NCh).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

DERWAŚKO: *b[a]r[on] awĕdik’ d[ĕ]r vask’o* ‘Baron Awedik Der Wasko’ (13).

1. : zachorm. ap. *der* (zob. DERKASPAR) + n. os. *Waśko* < hipokor. od wsl. im. *Iwan* ‘Jan’, *Wasyl* ‘Bazyli’, im. na *Wa-* (NCh, R).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

DERWAŚKOWIC(Z): *p[a]n zadig d[ĕ]r vask’ovič* ‘pan Zadig Der Waskowicz’ (133v).

1. : n. os. *Derwaśko* + suf. *-owic(z)*; zob. DERWAŚKO.

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

DOKTOR: *pan χačĭk’ò dok’tor* ‘Pan Chaczko Doktor’ (29v).

1. : ap. *doktor* (NAp).

2. SSNO I, VII, AntrP I, SNW II (648), PL: brak.

DOMAŻYRSKI: *b[a]r[on] domažirsk’iy awĕdik* ‘Baron Domażirski Awedik’ (12v).

1. : n. m. *Domażyr* (pow. gródecki) + suf. *-ski* lub : n. os. *Domażyr* + suf. *-ski* (NOdm, SG, NAp).

2. SSNO I, AntrP I, SNW II (2), PL: brak.

DUDIC(Z): *p[a]n šimk’o dudič* ‘Pan Szimko Dudicz’ (112v).

1. : n. os. *Duda* + suf. *-ic(z)* < ap. *duda* (NAp, R).

2. SSNO I (Dudziec(z), AntrP I (Dudycz, Dudziec(z), SNW II (84; 0), PL: brak.

FILIPEK: *p[a]n grěsk'ò filipěk* 'Pan Gresko Filipek' (54).

1. : n. os. *Filip* + suf. *-ek* < im. *Filip* (NCh).

2. SSNO II, AntrP I, SNW III (9292), PL: brak.

FILIPKOWIC(Z): *p[a]n grěsk'ò filipk'ović* 'Pan Gresko Filipkowicz' (46).

1. : n. os. *Filipek* + suf. *-owicz*; zob. **FILIPEK**.

2. SSNO: brak, AntrP I, SNW III (0; Filipkiewicz: 259), PL: brak.

FILIPOWIC(Z) || **PILIPOWIC(Z)**: *p[a]n grěskò filipović* 'Pan Gresko Filipowicz' (44v); *b[a]r[on] pilipović vask'ò oyl[a]n[lariy]* 'Barona Pilipowicza Waska synowie' (36).

1. : n. os. *Filip/Pilip* + suf. *-owic(z)*; zob. ***PILIP**.

2. SSNO II, AntrP I, SNW III (8183; 56), PL: brak.

GERDZEL: *p[a]n misk'ò gěrdzěl* 'pan Misko Gerdzel' (136).

1. może : ap. *gardziel* (SXVI).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

GERUCHNA: *b[a]r[on] misk'ò ivašk'ò gěruχna* 'Baron Misko Iwaszko Geruchna' (41).

1. : hipokor. od im. *Gertruda* (NCh).

2. SSNO VII, AntrP, SNW, PL: brak.

GERUCHNOWIC(Z): *p[a]n ivašk'ò oylan[lariy] gěruχnović* 'Pana Iwaszka Geruchnowicza synowie' (36v).

1. : n. os. *Geruchna* + suf. *-owic(z)*; zob. **GERUCHNA**.

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

GLUSZKOWIC(Z) || **HŁUSZKOWIC(Z)**: *p[a]ni grěsk'òva glušk'ović* 'Pani Greskowa Głuszkowicz[owa]' (63); *pan misk'ò hłušković* 'Pan Misko Hłuszkowicz' (29).

1. : n. os. *Głuszek/Hłuszek*, *Hłuszek* + suf. *-owic(z)* < ap. *głuszek* 'człowiek przygłuchy', *gluchy*, *głuszyć* (SXVI, NAp, R); zob. **HŁUSZEK**; zob. **HŁUSZKO**.

2. SSNO II, AntrP II, SNW III (Głuszkiewicz: 285), PL: brak.

GORYCZKA || **HORYCZKA**: *p[a]n χačk'ò goričk'ay* 'Pan Chaczko Goriczka' (64); *p[a]n hačk'ò horičk'a* 'Pan Haczko Horiczka' (62v).

1. : ap. *goryczka* 'rodzaj rośliny', pod wpływem ukr. *h-* lub : n. os. *Gor(ycz)*, pod wpływem ukr. *h-* + suf. *-ka* < od podstawy *gor-*, por. ap. *góra*, *gorzeć*, *gorzki*, im. zł. typu *Gorzysław* (R).

2. SSNO: brak, AntrP I, SNW III (488; brak), PL: brak.

GRESKO: *p[a]n stěčk'ò grěsk'ò* 'Pan Stecko Gresko' (107v).

1. : hipokor. od im. *Grzegorz* (R).

2. SSNO II (Grzeszko), AntrP I (Grzeszko), SNW III (0; Greško: 28), PL: brak.

HAFTAR: *p[a]n ĵan haftar* 'Pan Jan Haftar [hafciarz]' (112v).

1. : ap. *haftarz* 'hafciarz' (NAp), por. ukr. ap. *haftar'* (Hrin).

2. SSNO II (Haftarz), AntrP, SNW, PL: brak.

HANUSZKOWIC(Z): *p[a]n ǰolběj hanušk'ovič* ‘Pan Jołbej Hanuszkowicz’ (62).

1. : n. os. *Hanuszek, Hanuszka, Hanuszko* + suf. -owic(z) < hipokor. od im. *Johannes* ‘Jan’ (NCh, AntrP).

2. SSNO II, AntrP II, SNW IV (0; Hanuszkiewicz: 284), PL: brak (Hanuškiewicz).

HŁUSZEK: *p[a]n pětřě χatunu hluš[ek']* ‘Pana Petre Hłuszka żona’ (4v).

1. : ap. *głuszek* ‘człowiek przygłuchy’ z fonetyką ukr. (SXVI).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

HŁUSZKO: *b[a]r[on] misk'o hluš'ko t'ornu* ‘Baron Misko, wnuk Hłuszki’ (17).

1. : ukr. ap. *hłuszko* ‘głuchy; niedosłyszający’ lub : ukr. n. os. *Hłuch* + suf. -ko (PZU), por. ap. *gluchy, ghuszyć* z fonetyką ukr. (R).

2. SSNO, AntrP: brak, SNW IV (2), PL.

HŁUSZKOWIC(Z) zob. GŁUSZKOWIC(Z) || HŁUSZKOWIC(Z).

HOLUB: *p[a]n avedik' holub* ‘Pan Awedik Hołub’ (107v).

1. : ukr. ap. *hołub* ‘gołąb’ (NAp).

2. SSNO II, AntrP II, SNW IV (1494), PL: brak.

HOLUBIASZ: *p[a]n t'oros holubjaš* ‘Pan Toros Hołubiasz’ (112v).

1. : ukr. n. os. *Hołub* + suf. -asz; zob. HOLUB.

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

HOLUBOWIC(Z): *p[a]n daynk'ò holubovič* ‘Pan Danko Hołubowicz’ (59v).

1. : ukr. n. os. *Hołub* + suf. -owic(z); zob. HOLUB.

2. SSNO: brak, AntrP II, SNW IV (1098), PL.

HORYCZKA zob. GORYCZKA || HORYCZKA.

HUBAL: *p[a]n χač'k'o hubal* ‘Pan Chaczko Hubal’ (116).

1. : ukr. ap. *hubal'* ‘mający duże, wydadne wargi’ (PZU) lub : n. os. *Huba* + suf. -al < ap. *huba*, im. *Hubert* albo czes. ap. *huba* ‘gęba’ (R).

2. SSNO, AntrP: brak, SNW IV (31), PL: brak.

HUBAR: *p[a]n hubar χatu[nu]* ‘pana Hubara żona’ (137).

1. : ukr. n. os. *Huba* + suf. -ar < ap. *huba* ‘warga’ (Hrin) lub : n. os. *Huba* + suf. -ar < ap. *huba*, im. *Hubert* albo czes. ap. *huba* ‘gęba’ (R).

2. SSNO: brak, AntrP II, SNW IV (192), PL: brak.

IWASZEC(Z)KO: *p[a]n grěsk'ò iwašęč'ò bolk'ot* ‘Pan Gresko Iwaszecko Bolkot’ (87).

1. : hipokor. od ukr. im. *Iwan* ‘Jan’, por. ukr. n. os. *Iwaseczko* (IL).

2. SSNO, AntrP: brak, SNW IV (Iwasieczko: 267), PL: brak.

IWASZKOWIC(Z): *p[a]n misk'ò ivašk'övič t'olmač* ‘Pan Misko Iwaszkowicz Tolmacz [tłumacz]’ (61v).

1. : n. os. *Iwaszek, Iwaszko* + suf. -owic(z) < wsł. im. *Iwan* ‘Jan’ (NCh), por. ukr. hipokor. *Iwaszko* (IL).

2. SSNO II, AntrP II, SNW IV (Iwaszkiewicz: 1561), PL: brak.

JAKUB: *p[a]n t'oros ǰakub* ‘Pan Toros Jakub’ (107v).

1. : im. *Jakub* (NCh).

2. SSNO II, VII, AntrP II, SNW IV (32), PL: brak.

JAKUB(IEC): *p[a]n i vašk'o ĵakubec* 'Pan Iwaszko Jakubec' (29v).

1. : n. os. *Jakub* + suf. *-ec*; zob. JAKUB.

2. SSNO II, VII, AntrP II, SNW IV (10), PL.

JAKUBOWIC(Z): *p[a]n misk'o ĵakubovič* 'Pan Misko Jakubowicz' (121).

1. : n. os. *Jakub* + suf. *-owic(z)*; zob. JAKUB.

2. SSNO II, AntrP II, SNW IV (2268), PL: brak.

JASZKIEWIC(Z) zob. JAŚKOWIC(Z) || JASZKOWIC(Z) || JASZKIEWIC(Z).

JASZKOWIC(Z) zob. JAŚKOWIC(Z) || JASZKOWIC(Z) || JASZKIEWIC(Z).

JAŚKOWIC(Z) || JASZKOWIC(Z) || JASZKIEWIC(Z): *b[a]r[on] holub ĵask'ovič* 'Baron Hołub Jaskowicz' (43v); *p[a]n ĵačk'oy ĵašk'ovič* [?] 'Pan Chaczko Jaszkwowicz' (121); *p[a]n t'orös holub ĵašk'ĵevič* 'Pan Toros Hołub Jaskiewicz' (120v).

1. : n. os. *Jaško/Jaszko* + suf. *-owic(z)/-ewic(z)*; zob. *JAŚKO.

2. SSNO II, AntrP II, SNW IV (Jaškowicz: 19; Jaškowicz: 31; Jaszkwowicz: 144; Jaszkwowicz: 15; Jaskiewicz: 236), PL (Jaskiewicz).

***JAŚKO:** *pani ĵask'ovay* 'pani Jaskowa' (103v).

1. : hipokor. od im. na *Ja-* typu *Jan, Jaczemir, Jaromir* (R).

2. SSNO: brak, AntrP II, SNW IV (832), PL: brak.

JEZUITA: *p[a]n i vašk'o ĵezuita* 'Pan Iwaszko Jezuita' (37v)

1. : ap. *jezuita* (SXVI, R).

2. SSNO: brak, AntrP II, SNW IV (255), PL: brak.

JEZUITKA: *p[a]n šimk'o ĵezuitk'a* 'Pan Szimko Jezuitka' (116v).

1. : n. os. *Jezuita* + suf. *-ka*; zob. JEZUITA.

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

JUCHNO: *p[ā]ni t'uman ĵatunu ĵuχ[nō]* 'Pani żona Tumana Juchny' (27v).

1. : hipokor. od im. *Jural/Jurij* 'Jerzy', wsł. im. *Jewtychij/Joltuch/Jeltuch* 'Euty-chiusz', ukr. *Juchym* 'Eufemiusz', im. *Joachim* lub : n. os. *Juch(a)* + suf. *-no* < ap. *jucha* (NCh, IL, R).

2. SSNO II, AntrP: brak, SNW IV (283), PL: brak.

JUCHNOWIC(Z): *p[a]n ĵuχno ĵuχnovič* 'Pan Juchno Juchnowicz' (90).

1. : n. os. *Juchno* + suf. *-owic(z)*; zob. JUCHNO.

2. SSNO: brak, AntrP II, SNW IV (225), PL: brak.

JUSZKOWIC(Z): *p[a]n ĵačk'o ĵužk'ovič* 'pan Chaczko Jużkowicz' (124).

1. : n. os. *Juszko, Juszka* + suf. *-owic(z)* < im. na *Ju-* typu *Justyn, Julian, Józef, Jural/Jurij* 'Jerzy', wsł. im. *Jewtychij/Joltuch/Jeltuch* 'Euty-chiusz' lub ap. *jucha* (NCh, R).

2. SSNO II, AntrP II (Juszkiewicz), SNW IV (10), PL: brak.

KASJAN: *pan ĵan k'asian* 'pan Jan Kasjan' (104v).

1. : im. *Kasjan* (NCh, R).

2. SSNO II (Kasyjan), AntrP II, SNW IV (319), PL.

KOBACZOWSKI: *b[aro]n t'uman k'obačovsk'iy* 'Baron Tuman Kobaczowski' (1).

1. : n. m. *Kobaczowce* (Krpłd) + suf. *-ski* (NOdm).

2. SSNO III, AntrP: brak, SNW V (Kobaczewski: 0), PL: brak.

KOBYŁA: *p[a]n grěsk'ò k'aspar ohlu k'obila* 'Pan Gresko, syn Kaspara Kobyły' (65v). Por. KOBYŁKA.

1. : ap. *kobyła* (NAP, R).

2. SSNO III, AntrP II, SNW V (1), PL: brak.

KOBYŁKA: *p[a]n grěsk'ò k'obilk'a* 'Pan Gresko Kobilka' (83). Por. KOBYŁA.

1. : ap. *kobyłka* (NAP, R).

2. SSNO III, VII, AntrP II, SNW V (1294), PL: brak.

KOHUT: *p[a]n avėdik' k'ohut* 'pan Awedik Kohut' (136).

1. : ukr. ap. *kohut* 'kogut' (Hrin).

2. SSNO: brak, AntrP II, SNW V (857), PL.

KOKOSZ: *b[a]r[on] iurk'ò χatunu k'ok'oš* 'Barona Jurka Kokosza żona' (41v).

1. : ap. *kokosz* (SXVI) lub : n. os. *Koka, Koko* + suf. *-osz* < ap. *kokać* 'wydawać głos podobny do kurzego gdakania', *koko* 'jajo' (R).

2. SSNO: brak, AntrP II, SNW V (91), PL: brak.

KOKOSZOWIC(Z): *p[a]n šimk'ò k'ok'ošovič* 'Pan Szimko Kokoszowicz' (45v)

1. : n. os. *Kokosz* + suf. *-owic(z)*; zob. KOKOSZ.

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

KOSTA: *p[a]n avėdik' k'osta* 'pan Awedik Kosta' (123).

1. : hipokor. od im. *Konstanty*, por. ukr. n. os. *Kostia* < im. *Kostiantyn* (NCh, IL) lub : ap. *kość* z konwersją, por. ukr. ap. *kist'*, ros. *kost'* (R, Hrin).

2. SSNO III, AntrP II, SNW V (98), PL: brak.

KOST(I)OWIC(Z): *p[a]n šimk'ò kostovič* 'Pan Szimko Kostowicz' (47); *p[a]n avėdik' k'ostjovič* 'Pan Awedik Kostowicz' (57v). Por. KOSZTOWIC(Z).

1. : n. os. *Kost(i)a* + suf. *-owic(z)*; zob. KOSTA.

2. SSNO III, AntrP II, SNW V (Kostowicz: 13; Kostewicz: 278), PL: brak (Kostewicz).

KOSZTOWIC(Z): *p[a]n k'aspar k'oštovič* 'Pan Kaspar Kosztowic' (75v). Por. KOST(I)OWIC(Z).

1. : n. os. *Koszt* + suf. *-owic(z)* < ap. *koszt* (R).

2. SSNO: nnot., AntrP II, SNW V (Kosztewicz: 5), PrL: nnot.

KOT: *p[a]n murat k'ot'* 'Pan Murat Kot' (112).

1. : ap. *kot* (NCh).

2. SSNO III, AntrP II, SNW V (19902), PL.

KOTOWIC(Z): *p[a]n murad k'otovič* [?] 'pan Murad Kotowic [?]' (137).

1. : n. os. *Kot* + suf. *-owic(z)*; zob. KOT.

2. SSNO III, AntrP II, SNW V (3482; 1), PL: brak.

KOWAL: *p[a]n iakub k'oval χardaši bi[la]* 'Pan Jakub Kowal z bratem' (45v).

1. : ap. *kowal* (NAP).

2. SSNO III, VII, AntrP II, SNW V (16034), PL.

KOZA: *b[a]r[on] vartik* ‘*k’oza* ‘Baron Wartik Koza’ (22v).

1. : ap. *koza* (NAp).

2. SSNO III, AntrP II, SNW V (8088), PL.

KRYS: *p[a]n xačk’ò k’ris* ‘Pana Chaczka Krysa [żona]’ (21v).

1. : ap. *krys* ‘kres’ lub : hipokor. od im. typu *Kr(z)ysztof*, *Kryspin*, *Krystyn* albo : ap. *krysa* z konwersją (SXVI, R).

2. SSNO: brak, AntrP II (Kres), SNW V (16), PL: brak.

KULHA: *p[a]n avèdik* ‘*k’ulha* ‘Pan Awedik Kulha’ (63v).

1. : ukr. ap. *kulha* ‘człowiek chromy; beznogi’ (Hrin).

2. SSNO, AntrP: brak, SNW V (Kulcha: 0), PL: brak.

LISKO: *p[a]n grèsk’ò lisk’o* ‘pan Gresko Lisko’ (137v). Por. ŁYSKO.

1. : n. os. *Lis* + suf. *-ko* < ap. *lis* (NAp).

2. SSNO III, AntrP II, SNW V (15), PL.

LITWIN: *p[a]n zadik* ‘*litvin* ‘Pan Zadik Litwin’ (66).

1. : n. etn. *Litwin* (NEtn).

2. SSNO III, VII, AntrP II, SNW V (5747), PL.

LUSZN(IA): *p[a]n grèsk’ò lušnja* ‘Pan Gresko Lusznia’ (78v); *p[a]n grèsk’[o] lušna* ‘pan Gresko Luszna’ (137v).

1. : ap. *lušnia* ‘drażek opierający się na osi koła’ (Sstp, NAp).

2. SSNO III (Lušnia), AntrP II, SNW V (16), PL: brak.

ŁAZAR: *p[a]n andriy lazar* ‘Pan Andrij Lazar’ (116).

1. : im. *Łazar(z)* (NCh, R).

2. SSNO III, AntrP II (Lazar, Łazarz), SNW VI (434), PL.

ŁAZAROWIC(Z): *b[a]r[on] lazar lazarovič* ‘Baron Lazar Lazarowicz’ (36).

1. : n. os. *Łazar* + suf. *-owic(z)*; zob. ŁAZAR.

2. SSNO III, VII (im. *Łazar(z)* NCh, R), AntrP II (Lazarowicz, Łazarzowicz), SNW VI (233), PL.

ŁYSKO: *p[a]n grèsk’ò lisk’o* ‘Pan Gresko Łysko’ (121). Por. LISKO.

1. : n. os. *Łys(y)* + suf. *-ko* < ap. *lis* lub *łysy* (NAp) lub : ap. *łyskać* (się) ‘błyskać się’ albo ap. *łyska* z konwersją (R).

2. SSNO III, AntrP II, SNW VI (350), PL.

ŁYSKOWIC(Z): *p[a]n grèsk’ò lisk’ovič* ‘Pan Gresko Łyskowicz’ (113).

1. : n. os. *Łysko*, *Łyska* + suf. *-owic(z)*; zob. ŁYSKO.

2. SSNO III, AntrP II, SNW VI (47), PL: brak.

MALAR: *b[a]r[on] boyuš malar* ‘Baron Boghusz Malar [tj. malarz]’ (2v).

1. : ap. *malarz*, por. ukr. ap. *malar* ‘malarz’ (NAp, R, PL).

2. SSNO III (Malarz), AntrP II (Malarz), SNW VI (0; Malarz: 1330), PL.

MANCZUK: *b[a]r[on] xanuχna mančuk* ‘Barona Chanuchna Manczuk’ (13v).

1. : n. os. *Man(ko)/Mań(ko)* + suf. *-(cz)uk* < podstawy *Man-*, por. im. zł. typu *Manomir*, im. z *-ma(n)-* typu *Maria*, ukr. *Manujil/Manujło/Maniło* ‘Emanuel’, ukr. *Manysław*, *Roman*, niem. n. os. z członem *man-* typu *Herman*, niem. ap. *Mann*

‘człowiek, mężczyzna’, ukr. ap. *mańka* ‘lewa ręka, lewica’, ukr. ap. *mańko* ‘człowiek leworęczny; mańkut’ (R, PL, IL).

2. SSNO: brak, AntrP II, SNW VI (10; Mańczuk: 138)

MANCZUKOWIC(Z): *p[a]n ĵakub manč[uk ‘ovič]* ‘Pan Jakub Manczukowicz’ (116).

1. : n. os. *Manczuk/Mańczuk* + suf. *-owic(z)*; zob. MANCZUK.

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

MANCZUKOWSKI: *p[a]n ĵakub mančuk ‘ovsk ‘iy [?]* ‘Pan Jakub Manczukowski’ (62v).

1. : n. os. *Manczuk/Mańczuk* + suf. *-owski*; zob. MANCZUK.

2. SSNO, AntrP: brak, SNW VI (3; Mańczukowski: 25), PL: brak.

MANKOWSKI: *p[a]n mank ‘ovski* ‘Pan Mankowski’ (88).

1. : n. m. *Mańkowo, Mańkowce* (pow. lityński), *Mańkówka* (pow.: olhopolski, hajsyński, humański), *Mańki* (pow. jaworowski) + suf. *-(ow)ski* (NOdm, R, SG).

2. SSNO III, AntrP II (Mańkowski), SNW VI (215; Mańkowski: 7645), PL: brak.

MATEJASZOWIC(Z) || MATIASZOWIC(Z): *p[a]n lazar matěj ašovič* ‘Pan Lazar Matejaszowicz’ (130v); *p[a]n lazar matiašovič* ‘Pan Lazar Matiaszowicz’ (88v).

1. : n. os. *Matejasz/Matiasz* + suf. *-owic(z)* < im. *Matejasz/Matyjasz*; por. MATYJASZ.

2. SSNO III, AntrP II, SNW VI (Matjasowicz: 33), PL: brak.

MATIASZOWIC(Z) zob. MATEJASZOWIC(Z) || MATIASZOWIC(Z).

MATYJASZ: *p[a]n lazar matijjaš* ‘Pan Lazar Matijasza’ (108v).

1. : im. *Matyjasz* ‘Maciej’, ‘Mateusz’ (NCh).

2. SSNO III, VII, AntrP II, SNW VI (97), PL: brak.

MIKLASZ: *p[a]n ivašk ‘o mik ‘laš* ‘Pan Iwaszko Miklasz’ (107v).

1. : im. *Miklasz* ‘Mikołaj’ (NCh).

2. SSNO III, VII, AntrP III, SNW VI (157), PL: brak.

MIKLASZOWIC(Z): *b[a]r[on] stěck ‘o da grěsk ‘o mik ‘[lašovič?]* ‘Baronowie Stecko i Gresko Mik[laszowicowie]’ (15).

1. : n. os. *Miklasz* + suf. *-owic(z)*; zob. MIKLASZ.

2. SSNO III, AntrP III, SNW VI (Miklaszewicz: 68), PL: brak.

MIKOŁAJ: *p[a]n misk ‘o mik ‘olay* ‘Pan Misko Mikołaj’ (111).

1. : im. *Mikołaj* (NCh).

2. SSNO III, VI, VII, AntrP III, SNW VI (69), PL: brak.

MIKOŁAJOWIC(Z): *p[a]n misk ‘o mik ‘olayov[ič]* ‘Pan Misko Mikołajowicz’ (119).

1. : n. os. *Mikołaj* + suf. *-owic(z)*; zob. MIKOŁAJ.

2. SSNO III, AntrP III, SNW VI (Mikołajewicz: 745), PL: brak.

MILKO: *p[a]n milk ‘o sak ‘o oylu* ‘Pan Milko, syn Saka’ (29v); *p[a]n milk ‘ova* ‘Pani Milkowa’ (65v).

1. : hipokor. od im zł. z *mił-* typu *Milobor, Miłostaw*, por. ap. *miły* lub *milczeń* (NAp, R).

2. SSNO III, AntrP III, SNW VI (36; Milko: 190), PL: brak.

MIŚKO: *p[a]n pavɛl misk'o* 'Pan Paweł Misko' (112).

1. : hipokor. od im. zł. z *mił-* lub *Mikołaj*, *Dymitr* (NAp, NCh) albo : n. os. *Miś* + suf. *-ko* < ap. *miś* (R).

2. SSNO III (Miszko), AntrP III, SNW VI (1067), PL.

MIŚKOWIC(Z): *b[a]r[on] ivašk'o misk'ovič* 'Baron Iwaszko Miskowicz' (74).

1. : n. os. *Miśko* + suf. *-owicz(z)*; zob. **MIŚKO**.

2. SSNO III, VII (Miskowicz), AntrP III, SNW VI (505), PL: brak (Miśkiewicz).

MOSKOWCIK: *p[a]n jan mosk'ovčik* 'pan Jan Moskowcik' (137).

1. : ukr. n. os. *Moskowec* + suf. *-ik/-yk* < n. etn. *Moskowec* 'Moskal, Rosjanin' (Hrin).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

MYRNYCH: *p[a]n ɣačk'o mīrniɣ* 'Pan Chaczko Myrnych' (63).

1. : n. os. *Mirny* + suf. *-ych/-ich* < ap. *mirny* 'spokojny, bezpieczny, nieatakowany; zachowujący się spokojnie, nienapastliwy', ap. *mir*, por. ukr. ap. *myrnyj* 'pokojoy; spokojny', *myr* 'świat', 'społeczeństwo', 'pokój' (Sstp, SXVI, Hrin).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

OCZKOWSKI: *p[a]n očk'ovsk'i* 'Pan Oczkowski' (93).

1. : n. m. *Oczków* (pow. wasylkowski), *Oczkowice* (pow. mościski) + suf. *-ski* lub : n. os. *Oczko* + suf. *-owski* < ap. *o(cz)ko* (R, SG).

2. SSNO: brak, AntrP III, SNW VII (2175), PL: brak.

OSŁOWIC(Z): *p[a]n murad oslovič* 'Pan Murad Osłowicz' (65v).

1. : n. os. *Osiel/Osiół* + suf. *-owicz(z)* < ap. *osiel/osioł* (NAp).

2. SSNO VII, AntrP, SNW, PL: brak.

PAŁKA: *pan grɛsk'o palk'a* 'Pan Gresko Pałka' (29v).

1. : ap. *palka* (NAp, R).

2. SSNO IV, VI, AntrP III, SNW VII (10447), PL.

PASTERNAK: *p[a]n jan pastɛrnak* 'Pan Jan Pasternak' (121).

1. : ap. *pasternak* (NAp).

2. SSNO IV, AntrP III, SNW VII (8276; 20), PL: brak.

PAWLIK: *p[a]n pavɛl pavlik* 'pan Paweł Pawlik' (128).

1. n. os. *Paweł* + suf. *-ik* < im. *Paweł* (NCh).

2. SSNO IV, VII, AntrP III, SNW VII (19296), PL.

PENIAK: *p[a]n misk'o pɛnjak* 'Pan Misko Peniak' (65v).

1. : n. os. *P(i)en* + suf. *-ak* < ap. *pień*, *pienić* (się) lub : n. os. *Pena* + suf. *-ak* < ap. *pena* 'kara pieniężna' (Sstp, NAp, R) albo : ukr. ap. *peniak* 'uparty, natrętny', 'tępy człowiek' bądź : ukr. n. os. *Penio* + suf. *-ak* < im. *Petro* 'Piotr' czy : ukr. n. os. *Penia* + suf. *-ak* < ukr. ap. *penia* 'napaść; bieda, nieszczęście', 'człowiek czepiający się', por. ukr. ap. *peń* 'pień' (PL, Hrin, PZU).

2. SSNO IV, AntrP III, SNW VII (11; Pieniak: 1681), PL.

PERS: *p[a]n gabriɛl pɛrs* 'Pan Gabriel Pers' (112v).

1. : n. etn. *Pers* (R).

2. SSNO: brak, AntrP III, SNW VII (521), PL: brak.

PETREJ: *p[a]n grèsk 'o pètrèy* ‘pan Gresko Petrej’ (127).

1. : ukr. n. os. *Petro* + suf. *-ej* < im. *Petro* ‘Piotr’ (PZU).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

P(I)EKAR: *p[a]n šimk 'o ĵakub oylu pèk 'ar* ‘Pan Szimko, syn Jakuba Pekara [piekarza]’ (31v).

1. : ap. *piekarz*, por. ukr. ap. *pekar*(‘) ‘piekarz’ (NAP, PL, PZU).

2. SSNO IV (Piekarz), AntrP III, SNW VII (139; 53), PL.

PIEKARCZYK: *p[a]n ĵan pèk 'arčik* ‘Pan Jan Pekarczik’ (121).

1. : ap. *piekarczyk* lub : n. os. *Piekarz* + suf. *-(cz)yk* (R); zob. P(I)EKAR.

2. SSNO: brak, AntrP III, SNW VII (2876), PL: brak.

PIETROWIC(Z) zob. PIOTROWIC(Z) || PIETROWIC(Z).

***PILIP**: *p[a]ni hosk 'a pilipovna* ‘Pani Hoska Pilypowna’ (45).

1. : im. *Pilip* ‘Filip’, por. ukr. im. *Pyłyp* ‘Filip’ (NCh, R, IL).

2. SSNO II, AntrP III, SNW VII (515; Piłyp: 15; Pyłyp: 5), PL.

PILIPOWIC(Z) zob. FILIPOWIC(Z) || PILIPOWIC(Z).

PIOTROWIC(Z) || PIETROWIC(Z): *p[a]n χačk 'oy pĵetrovič* ‘pan Chaczko Piotrowicz’ (132v); *p[a]n χačko pĵetrovič* ‘Pan Chaczko Pietrowicz’ (126v).

1. : n. os. *Piotr/Pietr* + suf. *-owic(z)* < im. *Piotr* (NCh, R).

2. SSNO IV, VII, AntrP III, SNW VII (6521; 527), PL: brak.

PISAR: *p[a]n ivašk 'o pisar* ‘Pan Iwaszko pisar [pisarz]’ (67v).

1. : ap. *pisarz*, por. ukr. ap. *pysar*(‘) ‘pisarz’ (NAP, PL, PZU).

2. SSNO IV, VII (Pisarz), AntrP III (Pisarz), SNW VII (1: Pisarz: 89), PL: brak.

PISARCZYK: *p[a]n ĵan pisarčik* ‘pan Jan Pisarczik’ (109v)

1. : ap. *pisarczyk* lub : n. os. *Pisarz* + suf. *-(cz)yk* (R); zob. PISAR.

2. SSNO: brak, AntrP III, SNW VII (2015), PL: brak.

POLIBOWSKI zob. POLIPOWSKI || POLIBOWSKI.

POLIPOWSKI || POLIBOWSKI: *p[a]n awèdik 'polibovsk 'iy* ‘Pan Awedik Polibowski’ (55v); *p[a]n awedik 'polipóvsk 'iy* ‘Pan Awedik Polipowski’ (58).

1. : n. os. *Polip/Polib* + suf. *-owski* < *Polip* – kontaminacja im. *Polikarp* oraz *Pilip/Filip*; *Polib*, por. ap. *polibać* (się) ‘pocałować się’ (R, SW).

2. SSNO, AntrP: brak, SNW VII (Polipowski: 97), PL: brak.

POLUBOWSKI: *p[a]n polubovsk 'iy hayin an[asĩ]* ‘Pana Polubowskiego teściowa’ (37)

1. : n. os. *Polub(a)/Pałub(a)* + suf. *-owski* < ap. *pałuba* ‘przykrycie, osłona z desek itp.’, ‘kryty wóz’; możliwa lekcja n. os. *Polubowski* : n. os. *Polub* + suf. *-owski* < ap. *polubić* (SXVI, SW).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

PYŻYK: *p[a]n ivašk 'o pĵižik* ‘Pan Iwaszko Pyżyk’ (66v).

1. : n. os. *Pyrz/Pyż* + suf. *-yk* < ap. *perz/pyrz* ‘rodzaj chwastu’, ‘oset; proch’ (R) lub : ukr. ap. *pyżyk* ‘kij, laska z drewna’, ‘gwóźdź’, ‘niski człowiek’ (PZU).

2. SSNO, AntrP: brak, SNW VII (67), PL: brak.

RABICZKA: *b[a]r[on] kaspar rabičk'a* 'Baron Kaspar Rabczka' (3v).

1. : n. os. *Rabcz* + suf. *-ka* < ap. *rabi* 'rabin', *rabiać* 'robić', *rabować*, wsł. ap. *rab* 'niewolnik; służa' (SXVI, Hrin).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

ROSPOP: *p[a]n χačk'o rôspop* 'pan Chaczko rospop [eksksiądz]' (127v).

1. : wsł. ap. *raspop* 'kapłan, pop pozbawiony stanu duchownego' (Dal).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

SABAT: *p[a]n χačk'ô sabat* 'Pan Chaczko Sabat' (64v).

1. : ap. *s(z)abat* (R).

2. SSNO: brak, AntrP IV, SNW VIII (2512), PL.

SECZEWICA: *p[a]n zadik' sěčëvič'a* 'Pan Zadik Seczewica' (37).

1. : ap. *soczewica*, por. ukr. ap. *soczewycia/czczewycia* 'soczewica' (SW, Hrin).

2. SSNO, AntrP: brak, SNW VIII (Soczewica: 109), PL: brak.

SRUGA: *p[a]n χačk'o sruga* 'pan Chaczko Sruga' (137v)

1. może : ap. *sraga/sroka* (SW).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

STAROSTKA: *zadik' starostk'a* 'Zadik Starostka' (10).

1. : ap. *starostka* lub : n. os. *Starosta* + suf. *-ka* (SW, NAp, R).

2. SSNO V, VII, AntrP IV, SNW IX (630), PL: brak.

STECKOWIC(Z) || STECKIEWIC(Z): *p[a]n misk'o stečkovič* 'pan Misko Steckowicz' (109v); *Ja[śnie] Pana Jozefa Steczkiewicza* (135v).

1. : n. os. *Stečko/Ste(z)ko* + suf. *-owic(z)/-ewic(z)*; zob. STEČKO.

2. SSNO V, VII (Steckowicz(z), AntrP V, SNW IX (Steckowicz: 24; Steczkiewicz: 185; Steczkowicz: 1; Steckiewicz: 744), PL: brak.

STECZKIEWIC(Z) zob. **STECKOWIC(Z) || STECKIEWIC(Z).**

STEČKO: *p[a]n grěsk'o stěčk'o* 'Pan Gresko Stecko' (107v)

1. : hipokor. od im. *Stefan/Szczepan*, wsł. *Stepan* (NCh, R).

2. SSNO V, VII, AntrP V (Steczko), SNW IX (129; Stecko: 509), PL.

STEPANOWIC(Z): *p[a]n lazar χatunu stěpanović* 'Pana Lazara Stepanowica żona' (55).

1. : n. os. *Stepan* + suf. *-owic(z)* < im. *Stepan* 'Stefan/Szczepan' (NCh, R).

2. SSNO V, AntrP V, SNW IX (53), PL: brak.

SUTKA: *p[a]niy aswadurova sut'ka* 'pani Aswadurowa Sutka' (129).

1. : ap. *sutka* 'nora, ciemna izba', 'zupa mączna' 'ciasne przejście między zabudowaniami; ciasny i wąski zaułek', por. ukr. ap. *sutky* 'doba', 'wąskie przejście między budynkami; wąski korytarz, wąska uliczka' (SW, Hrin).

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

SZKOT: *p[a]n t'orós jakub šk'ot* 'Pan Toros Jakub Szkot' (127).

1. : n. etn. *Szkot* lub : ap. *skot* 'bydło rogate; dawna jednostka pieniężna' (R).

2. SSNO: brak, AntrP V, SNW IX (43), PL: brak.

SZYMKOWIC(Z): *p[a]n zachnò jak[ub] ohlu šimk' [ô]v[i]ç* ‘Pan Zachno, syn Jakuba, Szimkowic’ (87v).

1. : n. os. *Szymko*, *Szymek* + suf. *-owic(z)* < im. *Szymon* (NCh, R).

2. SSNO V, AntrP V, SNW IX (462), PL.

SZYMO CZKO: *p[a]ni stečk'ò χ[a]t[u]nu šimočkò* ‘Pani żona Stecka Szimoczki’ (1v).

1. : hipokor. od im. *Szymon* (R).

2. SSNO, AntrP: brak, SNW IX (5), PL: brak.

SZYSZAK: *p[a]n ivašk'ò šišak'* ‘Pan Iwaszko Szyszak’ (51).

1. : ap. *szyszak* (NAP, R).

2. SSNO V, AntrP: brak, SNW IX (20), PL: brak.

SZYSZKA: *p[a]n grèšk'oy šišk'a ohlu* ‘pan Gresko, syn Szyszki’ (132).

1. : ap. *szyszka* (NAP, R).

2. SSNO V, VI, AntrP V, SNW IX (7437), PL.

TŁUMACZ: *p[a]n misk'ò tłumac'* ‘Pan Misko tłumacz’ (62v). Por. TOŁMACZ.

1. : ap. *tłumacz* (R).

2. SSNO: brak, AntrP V, SNW IX (5), PL: brak.

TOŁMACZ: *p[a]n misk'ò ivašk'övič t'olmac'* ‘Pan Misko Iwaszkowicz Tolmacz [tłumacz]’ (61v). Por. TŁUMACZ.

1. : wsł. ap. *tolmacz* ‘tłumacz’ (NAP).

2. SSNO V, AntrP, SNW, PL: brak

TOMKO: *p[a]n t'uman t'omko* ‘pan Tuman Tomko’ (123).

1. : hipokor. od im. zł. z *tom-* lub im. *Tomasz* (NAP, NCh).

2. SSNO V, AntrP: brak, SNW IX (118), PL.

WEREJKO: *b[a]r[on] vartik' vèrèyk'ò oy[lu]* ‘Baron Wartik, syn Werejki’ (31).

1. : n. os. *Wer(a)* + suf. *-(ej)ko* < im. na *W(i)er-* typu *Wierusz*, *Weronika*, *W(i)ern(i)er(z)*, ukr. *Weremij* ‘Jeremi(asz)’, ap. *wiara/wiera* lub *war-*, por. ap. *war*, *warzyć* (R).

2. SSNO, AntrP: brak, SNW X (2; Wierejko: 9), PL: brak.

WEREJKOWIC(Z): *p[a]n vartik' vèrèyk'övič* ‘Pan Wartik Werejkowicz’ (47).

1. : n. os. *Werejko* + suf. *-owic(z)*; zob. WEREJKO.

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

WERENKO: *p[a]n vartik' vèrènk'oy* ‘Pan Wartik Werenko’ (55).

1. : n. os. *Wer(a)* + suf. *-(en)ko* < im. na *W(i)er-* typu *Wierusz*, *Weronika*, *W(i)ern(i)er(z)*, ukr. *Weremij* ‘Jeremi(asz)’, ap. *wiara/wiera* lub *war-*, por. ap. *war*, *warzyć* (R).

2. SSNO: brak, AntrP VI, SNW X (4; Wierenko: 6; Wereńko: 1; Wiereńko: 23), PL: brak.

WÓJT: *b[a]r[on] mark'ò voyt* ‘Baron Marko wójt’ (39v).

1. : ap. *wójt/wojt* lub : hipokor. od im. zł. z *Woj-* typu *Wojciech* (NAP, NCh, R).

2. SSNO VI, VII, AntrP VI, SNW X (782; Wójt: 109), PL.

WÓJTOWIC(Z): *p[a]n kirk'or vuytovič nors[és] k'iyov[u]* ‘Pan Kirkor Wujtowicz, zięć Norsesa’ (45v).

1. : n. os. *Wójt/Wojt* + suf. -owic(z); zob. WÓJT.

2. SSNO VI, VII (Wojtowicz(z), AntrP VI, SNW X (18717; Wojtowicz: 5319; Wujtowicz: 64), PL: brak.

ZACHNO: *b[a]r[on] ĵakub zaχno* ‘Baron Jakub Zachno’ (22).

1. : hipokor. od im. na *Za-* typu *Zachariasz, Zacheusz, Zabor, Zasław* (R).

2. SSNO V, VII, AntrP VI, SNW X (Zahno: 1), PL: brak.

ZACHNOWIC(Z): *p[a]n zaχno zaχnovič* ‘Pan Zachno Zachnowicz’ (63v).

1. : n. os. *Zachno* + suf. -owic(z); zob. ZACHNO.

2. SSNO V, AntrP VI (Zachniewicz), SNW X (Zachniewicz: 5), PL: brak.

ŻYD: *p[a]n ĵakub žid* ‘Pan Jakub Żyd’ (68v).

1. : n. etn. *Żyd* (NEtn).

2. SSNO VI, VII, AntrP VI, SNW, PL: brak.

ŻYDKIEWIC(Z): *p[a]n ĵakub zidk’evič’a* ‘panu Jakubowi Zidkewicowi’ (128).

1. : n. os. *Żydek* + suf. -ewic(z) < n. etn. *Żyd* (NEtn).

2. SSNO: brak, AntrP VI, SNW X (67), PL: brak.

ŻYDZIN: *pan ĵakubnu zadik’ ohlu žid[i]n [ʔ]* ‘pana Jakuba, syna Zadika Żydzina’ (79v).

1. : n. os. *Żyd* + suf. -in; zob. ŻYD.

2. SSNO, AntrP, SNW, PL: brak.

W zakresie fonetyki należy odnotować takie zjawiska, jak:

– podwyższenie artykulacji *e* do *i/y* (*é > y*), np.: *Pasternak/Pastyrnak* – *p[a]n ĵan pastérnak* ‘Pan Jan Pasternak’ (121), *p[a]n zadik’ pastirnak* ‘Pan Zadik Pastyrnak’ (109v);

– twardość spółgłoski przed *e* (ukrainizm), np. *Piekar/Pekar* – *p[a]n šimk’o ĵakub oylu pěk’ar* ‘Pan Szimko, syn Jakuba Pekara’ (31v);

– wymowa dźwięcznego krtaniowego *h* (ukrainizm), np. *Głuszkowicz(z)/Hłuszkowicz(z)* – *p[a]ni grěsk’ova glušk’ovič* ‘Pani Greskowa Głuszkowicz[owa]’ (63); *pan misk’o hlušk’ovič* ‘Pan Misko Hłuszkowicz’ (29);

– pod wpływem ukraińskim wymowa *y* na miejscu polskiego *i* oraz stwardnienie spółgłoski poprzedzającej, np.: *Pilip/Pilyp* – *p[a]ni hosk’a pilipovna* ‘Pani Hoska Pilypowna’ (45); wahanie *y/i*, np. *P(i)ekarczyk/P(i)ekarczik* – *p[a]n ĵan pěk’arčik* ‘Pan Jan Pekarczik’ (121);

– wahanie sonoryzacja/desonoryzacja (*b/p, g/k, ž/š, v/f*), np. *Polibowski/Polipowski/Polibowski* – *p[a]n awėdik’ polibovsk’iy* ‘Pan Awedik Polibowski’ (55v), *p[a]n awedik’ polipóvsk’iy* ‘Pan Awedik Polipowski’ (58), *p[a]n polibovsgiy* ‘pan Polibowski’ (132v); *Kobaczowski/Gobaczowski* – *b[aro]n t’uman k’obačovsk’iy* ‘Baron Tuman Kobaczowski’ (1), *p[a]n grěsk’o gobačovsk’i* ‘pan Gresko Gobaczowski’ (124); *Juszkowicz(z)/Jużkowicz(z)* – *p[a]n χačk’o južk’ovič* ‘pan Chaczko Jużkowicz’ (124); *Haftar/Hawtar* – *p[a]n ĵan haftar* ‘Pan Jan Haftar [hafciarz]’ (112v), *p[a]n ĵan havtar* ‘pan Jan Hawtar’ (133v).

Żeńskie formacje nazewnicze tworzone były w wyniku derywacji:

– paradygmatycznej, np. *Kobaczowska* < *Kobaczowski* – *p[a]ni k'obačovsk'a* ‘Pani Kobaczowska’ (33v);

– sufiksalnej (-ina, -ka, -owa), np. *Jezuicina* < *Jezuita* – *p[a]niy ijezučina* ‘pani Jezuicina’ (128), *Kulżina* < *Kulha* – *p[a]ni avëdik'ova k'ulżinay* ‘Pani Awedikowa Kulżina’ (66v); *Pawliczka* < *Pawlik* – *p[a]ni pawličk'a hanuχna* ‘Pani Pawliczka Hanuchna’ (31); *Milkowa* < *Milko* – *p[a]n milk'ova* ‘Pani Milkowa’ (65v).

W opracowaniu zawarto 150 (proto)nazwisk ujętych w 138 hasłach słownikowych¹⁴.

Antroponimy odapelatywne – 63 (proto)nazwiska w 61 hasłach słownikowych – stanowią 42% ogółu nazw osobowych (44% hasel słownikowych): *Bobryk*, *Bołkot*, *Cerkiew*, *Czopowicz*, *Czopowy*, *Doktor*, *Dudicz*, *Gerdzel*, *Gluszkowicz* || *Hłuszkowicz*, *Goryczka* || *Horyczka*, *Haftar*, *Hłuszek*, *Hłuszko*, *Hołub*, *Hołubiasz*, *Hołubowicz*, *Hubal*, *Hubar*, *Jezuita*, *Jezuitka*, *Kobyła*, *Kobyłka*, *Kohut*, *Kokosz*, *Kokoszowicz*, *Kosztowicz*, *Kot*, *Kotowicz*, *Kowal*, *Koza*, *Krys*, *Kulha*, *Lisko*, *Luszn(i)a*, *Łysko*, *Łyskowicz*, *Malar*, *Myrnych*, *Ośłowicz*, *P(i)ekar*, *Palka*, *Pasternak*, *Peniak*, *Piekarczyk*, *Pisar*, *Pisarczyk*, *Połubowski*, *Pyżyk*, *Rabiczka*, *Rospop*, *Sabat*, *Seczewica*, *Sruga*, *Starostka*, *Sutka*, *Szyszak*, *Szyszka*, *Thumacz*, *Tołmacz*, *Wójt*, *Wójtowicz*.

Najliczniejszy zbiór tworzą nazwy osobowe pochodzące od imion¹⁵ – 75 (proto)nazwisk w 65 hasłach słownikowych – tj. 50% ogółu antroponimów (47% hasel słownikowych): *Anastas*, *Barnasdyn*, *Bartosz*, *Bartoszewicz*, *Bernat*, *Bernatowicz*, *Bogdan* || *Bohdan*, *Bogdanowicz* || *Bohdanowicz*, *Bogusz* || *Bohusz*, *Bohuszewicz*, *Dawidowicz*, *Derkaspar*, *Derłukaszowicz*, *Derwaśko*, *Derwaśkowicz*, *Filipek*, *Filipkowicz*, *Filipowicz* || *Pilipowicz*, *Geruchna*, *Geruchnowicz*, *Gresko*, *Hanuszkowicz*, *Iwaszec(z)ko*, *Iwaszkowicz*, *Jakub*, *Jakub(i)ec*, *Jakubowicz*, *Jaśko*, *Jaśkowicz* || *Jaszkowicz* || *Jaszkiewicz*, *Juchno*, *Juchnowicz*, *Juszkowicz*, *Kasjan*, *Kost(i)owicz*, *Kosta*, *Łazar*, *Łazarowicz*, *Manczuk*, *Manczukowicz*, *Manczukowski*, *Matejaszowicz* || *Matiaszewicz*, *Matyjasz*, *Miklasz*, *Miklaszewicz*, *Mikołaj*, *Mikołajowicz*, *Milko*, *Miśko*, *Miśkowicz*, *Pawlik*, *Petrej*, *Pilip*, *Piotrowicz* || *Pietrowicz*, *Polipowski* || *Polibowski*, *Steckowicz* || *Steczkiwicz*, *Stećko*, *Stepanowicz*, *Szymkowicz*, *Szymoczko*, *Tomko*, *Werejko*, *Werejkowicz*, *Werenko*, *Zachno*, *Zachnowicz*.

Antroponimy odmiejscowe – 5 (proto)nazwisk – stanowią 3% ogółu nazw osobowych (4% hasel słownikowych): *Balicki*, *Domażyński*, *Kobaczowski*, *Mankowski*, *Oczkowski*.

Od etnonimów pochodzi 7 (proto)nazwisk, tj. 5% ogółu antroponimów (5% hasel słownikowych): *Litwin*, *Moskowiec*, *Pers*, *Szkot*, *Żyd*, *Żydkiwicz*, *Żydzin*.

¹⁴ Gdy (proto)nazwiska dopuszczają wielomotywacyjność – co uwzględniam w słowniku – spośród możliwości interpretacyjnych wybieram najbardziej prawdopodobną, co uzasadnia zamieszczenie danego antroponimu w odpowiedniej grupie motywacyjnej.

¹⁵ W tym hybrydy.

Rozwiązanie skrótów i znaków

Skróty konwencjonalne

ap.	– apelatyw
czes.	– czeski
fon.	– fonetyka
fragm.	– fragment
gr.	– grecki
hipokor.	– hipokorystyk
im.	– imię
im. zł.	– imię złożone
Krpld	– Kresy Południowo-Wschodnie
n. etn.	– nazwa etniczna
n. m.	– nazwa miejscowa
n. os.	– nazwa osobowa
niem.	– niemiecki
orm.	– ormiański
pahl.	– pahlawi (średnioperski)
por.	– porównaj
ros.	– rosyjski
suf.	– sufiks
ukr.	– ukraiński
wsł.	– wschodniosłowiański
zachorm.	– zachodnioormiański
zob.	– zobacz

Znaki

:	– pochodzący od
<	– znak relacji pochodności
*	– nazwa rekonstruowana
	– wariant
‘ ’	– znaczenie wyrazu

Słowniki

- AntrP – Cieślíkowa, A. (red.). (2007–2016). *Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku* (T. I–VI). Kraków: Wydawnictwo Lexis (I–III), Instytut Języka Polskiego PAN (IV–VI).
- Dal – Dal', V. (2006). *Tolkovyj slovar' živogo velikoruskogo âzyka* (T. I–IV). Moskva: Ripol klassik.
- HAB – Avetisyan, T. (2010). *Hayoc' azganunneri bararan*. Erewan: Helinakayin hratarakut'yun.

- Hrin – Grinčenko, B. (1924). *Slovar' ukrains'koj movi* (T. I–II). Berlin: Ukraïns'ke Slovo.
- IL – Skripnik, L., Dzatkivs'ka, M. (2005). *Vlasni imena lúdej*. Kiïv: Naukova dumka.
- NAP – Cieślíkowa, A., Szymowa, J., Rymut, K. (oprac.). (2000). *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 1: *Odapelatywne nazwy osobowe*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN – IJP PAN.
- NCh – Malec, M. (oprac.). (1995). *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 2: *Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*. Kraków: Polska Akademia Nauk. Instytut Języka Polskiego.
- NEtn – Supranowicz, E. (oprac.). (1997). *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 4: *Nazwy osobowe pochodzące od etników*. Kraków: Polska Akademia Nauk. Instytut Języka Polskiego.
- NODm – Kaleta, Z., Supranowicz, E., Szymowa, J. (oprac.). (1997). *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 3: *Odmiejscowe nazwy osobowe*. Kraków: Polska Akademia Nauk. Instytut Języka Polskiego.
- PL – Farion, I. (2001). *Ukrains'ki prizvišev i nazvi Prikarpat's'koj L'vivšini naprikinci XVIII – počatku XIX stolittá (z etimologičnim slovníkom)*. L'viv: Litopis.
- PZU – Čučka, P. (2005). *Prizviša zakarpats'kih ukraïnciv. Īstoriko-etimologičnij slovník*. L'viv: Svit.
- R – Rymut, K. (1999–2001). *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny* (T. I–II). Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN (I), Wydawnictwo Naukowe DWN (II).
- SG – Sulimierski, F., Chlebowski, B., Walewski, W. (red.). (1880–1902). *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (T. I–XV). Warszawa: nakładem Filipa Sulimierskiego i Władysława Walewskiego.
- SNW – Rymut, K. (1992–1994). *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych* (T. I–X). Kraków: Polska Akademia Nauk. Instytut Języka Polskiego.
- SSNO – Taszycki, W., Malec, M. (red.). (1965–1987). *Słownik staropolskich nazw osobowych* (T. I–VII). Wrocław: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Sstp – Urbańczyk, S. (red.). (1953–2002). *Słownik staropolski* (T. I–XI). Warszawa–Wrocław–Kraków: Polska Akademia Nauk (1953–1955), Zakład Narodowy im. Ossolińskich (1956–1987), Instytut Języka Polskiego PAN (1988–2002).
- SW – Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiedzki, W. (red.). (1900–1927). *Słownik języka polskiego* (T. I–VIII). Warszawa: nakładem prenumeratorów (I–VIII), Kasa im. Mianowskiego (II–VI, VIII), K. Król i W. Niedźwiedzki (VII).
- SXVI – Mayenowa, M.R., Peplowski, F., Mrowcewicz, K. (red.). (1966–2021). *Słownik polszczyzny XVI wieku* (T. I–XXXIX: A–Skworzec). Wrocław–Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich (1966–1994), Instytut Badan Literackich PAN (1995–2021).

Bibliografia

- Barącz, S. (1856). *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*. Lwów: nakładem Wojciecha Manieckiego.
- Barącz, S. (1869). *Rys dziejów ormiańskich*. Tarnopol: drukiem Józefa Pawłowskiego.
- Buczyński, M. (1993). Patronimika ormiańska w XVII-wiecznym Zamościu. W: M. Kamińska (red.), *Wpływy obce w nazewnictwie Polski* (s. 23–30). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Hanusz, J. (1886). O nazwiskach Ormian polskich. *Muzeum*, 10, 565–573.
- Machul-Telus, B. (red.). (2014). *Ormianie*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

- Mutafian, C. (2018). Ormiańska diaspora od starożytności do nowoczesności. *Lehahayer*, 5, 7–14. <https://doi.org/10.12797/LH.05.2018.05.01>
- Pisowicz, A. (oprac.). (2002). Nazwy osobowe Ormian. Próba objaśnienia. W: A. Cieślikowa (red.), *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 7: *Suplement. Rozwiązanie licznych zagadek staropolskiej antroponimii* (s. 31–41). Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Reczek, J. (1987). Językowa polonizacja Ormian. *Język Polski*, LXVII, z. 1–2, 1–8.
- Stachowski, S. (2010). Polonizacja języka ormiańsko-kipczackiego. *LingVaria*, 2, 213–227. <http://www.lingvaria.polonistyka.uj.edu.pl/documents/5768825/17739798-4d9a-4742-8d14-1d5ff42c-9daa>
- Stopka, K. (2000). *Ormianie w Polsce dawnej i dzisiejszej*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Stopka, K. (2013). *Języki osławiane pismem. Alografia kipczacko-ormiańska i polsko-ormiańska w kulturze dawnej Polski*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Stopka, K. (oprac.). (2020). *Jasachy gminy Ormian lwowskich za lata 1598–1638 w języku ormiańsko-kipczackim*. Kraków–Warszawa: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka – Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich.
- Stopka, K., Zięba, A. (2018). *Ormiańska Polska = Hayoc' Lehasanə = Armenian Poland*. Warszawa: Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich – Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne.
- Tryjarski, E. (1960). Ze studiów nad rękopisami i dialektem kipczackim Ormian polskich. *Rocznik Orientalistyczny*, XXIII, nr 2, 7–55.
- Tryjarski, E. (oprac.). (2017). *Zapisy sądu duchownego Ormian miasta Lwowa za lata 1564–1608 w języku ormiańsko-kipczackim*. Kraków – Warszawa: Księgarnia Akademicka – Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich.
- Trzeciak, Ł. (2021). Współczesne polskie nazwiska patronimiczne (z sufiksami -icz, -owicz/-ewicz) pochodzenia ormiańskiego. *Roczniki Humanistyczne*, LXIX, z. 6, 155–170. <https://doi.org/10.18290/rh21696-9>
- Zaharkevič, S. (2013). Armāne Reči Pospolitoj: analiz modeli kul'turnoj adaptacii. W: I. Skvorcova (red.), *Hudożestvennaā kul'tura armānskih obšin na zemlāh Reči Pospolitoj* (s. 20–29). Minsk: Art Dizajn.
- Zakrzewska-Dubasowa, M. (1982). *Ormianie w dawnej Polsce*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.

Beata ZiajkaUniwersytet Jagielloński
ORCID: 0000-0002-7562-6265
beata.ziajka@uj.edu.pl

EKSPRESYWNOŚĆ LUDOWYCH PRZEWISK I PRZYDOMKÓW ODMIEJSCOWYCH

EXPRESSIVENESS OF FOLK SOBRIQUETS AND NICKNAMES BASED ON LOCATIONS

Abstrakt: Artykuł stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, czy przezwiska i przydomki określające człowieka ze względu na jego przynależność przestrzenną mogą być nośnikami wartościowania. W większości prac poświęconych nieoficjalnym antroponomom panuje przekonanie, że tworom przezwiskowym mającym charakter deskrypcji nie towarzyszy ekspresja, lecz stwierdzenie faktu. Zebrany w latach 2004–2020 materiał badawczy świadczy jednak o tym, że wiele nieoficjalnych nazwań osobowych ma charakter ekspresywny, z aspektem przestrzennym wiąże się bowiem cała sfera konotacji przyporządkowująca określonej obszarowi i ludziom z niego pochodzącym pewne stereotypowe cechy, o których wnioskuje się na podstawie zaistniałego kontaktu kulturowego.

Słowa kluczowe: przezwisko i przydomek, język mieszkańców wsi, ekspresywność

Abstract: The author of the article attempts to determine whether sobriquets and nicknames describing a person in terms of his/her place of residence may be the carriers of valuation. Most texts dedicated to unofficial anthroponyms suggest that descriptive nicknames do not reflect an expression, but a statement of a fact. However, the research material collected in 2004–2020 shows that a lot of personal sobriquets are expressive. It is because their spatial aspect is connected with a whole range of connotations that ascribe some stereotypical features to people coming from a particular area, and such features are specified on the basis of the existing cultural contact.

Key words: nickname and sobriquet, language of village inhabitants, expressiveness

W pracach z zakresu nieoficjalnych nazwań osobowych wśród cech kategoryalnych przezwiska wymienia się jego wartość ekspresywną (Gołębiowska, 1971, s. 34–35; Biolik, 1983, s. 174–175; Cieślíkowa, 1991, s. 111–119; 2005, s. 121; Oronowicz-Kida, 1998, s. 254). Stanisław Grabias

za ekspresywne uznaje „te znaki semiotyczne, za pomocą których nadawca wyraża swój stosunek do otaczającej go rzeczywistości lub w których niezależnie od intencji nadawcy przejawiają się cechy jego osobowości” (Grabias, 1981, s. 37). Podane przez Grabiasa przyczyny ekspresywności apelatywów mają także przełożenie na grunt nieoficjalnej antroponimii, gdzie również zachodzą procesy nazwotwórcze ukierunkowane na wyrażanie sądów wartościujących. Sam akt przezwania jest złożonym procesem kreacyjnym¹, który może łączyć w sobie dwa komponenty: intelektualny (element oceny: Y jest zły, głupi) oraz uczuciowy (X nie lubi Y, więc jest złośliwy, subiektywny w swojej ocenie).

Niewątpliwie struktury przezwiskowe odwołują się do tych obszarów ludzkiej aktywności, które odbiegają od społecznie usankcjonowanej normy. Przewiska uznaje się za swoisty fenomen nazewniczy (Oronowicz-Kida, 1998), ponieważ stwarzają namiastkę ingerencji w życie osoby przezwanej, łączą w sobie pierwiastki pragmatyczny i psycholingwistyczny, które wynikają z ludzkiej tendencji do krytycyzmu i wydawania sądów o drugiej osobie.

Czytelna dla użytkowników przezwisk ich warstwa ekspresywna wynika natomiast z faktu, że jako nazwy stanowiące najnowszy w danej mikrospołeczności twór nazewniczy zastępujący oficjalne imiona i nazwiska (Biolik, 1983, s. 174–175) zachowują transparentność semantyczną, która w większości wypadków nie pozwala na używanie tego typu jednostek nazewniczych w obecności ich nosicieli. Nacechowane ekspresywnie mogą być również przydomki rozumiane jako miana dziedziczne oznaczające całe rodziny i mające trudny do ustalenia moment powstania (Biolik, 1983, s. 172). Ekspresywność tych tworów onimicznych, które przez wielu badaczy są traktowane jako miana neutralne o często zatartej motywacji genetycznej, wynika natomiast z faktu, że mogą one przez pewien czas zachowywać w świadomości mówiących pozytywne lub negatywne skojarzenia z nosicielem tej nazwy jako przezwiska (Biolik, 1983, s. 179). Odbiorowi przydomka może towarzyszyć także pewien specyficzny rodzaj ekspresji wynikający ze stereotypowej percepcji członków określonej przez nazwę wspólnoty rodzinnej. „W tym sensie neutralny przydomek może stać się nośnikiem informacji naddanych, czytelnych jedynie w mikrowspólnocie wiejskiej” (Ziajka, 2014, s. 17).

Mimo iż komunikowanie treści natury emocjonalnej przynależy formom przezwiskowym ex definitione, to jednak różne grupy przezwisk cechuje różny stopień ekspresji. W obrębie nazwań realizujących kategoriale komponenty przezwiska

¹ Aleksandra Cieślíkowa wyróżnia siedem etapów konstytuowania się przezwiska: „a) nacechowany (pozytywny lub negatywny) stosunek X-a [kreator nazwy] do Y-a [przezwany]; b) X stara się zauważyć wyróżniającą cechę Y-a i zauważa ją [...]; c) X chce zauważoną cechę wyrazić i utrwalić w nazwie. X chce tę cechę wyrazić oryginalnie, czasem złośliwie [...]; d) X mówi: *Y jest zły jak wilk*; e) X stwierdza: *Y to Wilk*. W stwierdzeniu „to Wilk” kryje się skierowana do Z [uczestnik aktu przezwania, odbiorca] propozycja przyjęcia nazwy; f) propozycja zostaje przyjęta przez Z-a; g) Y został nazwany Wilkiem” (Cieślíkowa, 1991, s. 114).

badacze wyszczególniają grupę nazw toponimicznych, które wskazują na miejsce pochodzenia/zamieszkania przezwanego. Wśród nich wyróżnia się mające charakter deskrypcji sytuacyjnych (Cieślíkowa, 2005, s. 126), którym z definicji nie towarzyszy ekspresja, lecz stwierdzenie faktu. Na eksplorowanym przeze mnie mikroobszarze nazewniczym podobny status przysługiwałby nazwom typu: *Szczepan z Kraja* (przezvisko mężczyzny, którego dom znajduje się w części wsi zwanej Krajem), *Kocigórek* (przezvisko mężczyzny, którego dom jest usytuowany w części wsi zwanej Kocią Górą), *Hanka z Tamtego Końca* (przezvisko kobiety, która mieszka w części wsi zwanej Tamtym Końcem).

Uznanie tego typu formacji przezviskowych za nazwy o charakterze deskryptywnym powoduje, że w ich analizie bierze się pod uwagę jedynie aspekt lokalistyczny² – stwierdza się, że określona osoba mieszka na wzniesieniu, blisko stawu czy w danej części miejscowości, pomija się natomiast kwestie związane z ekspresywnością nazw.

Celem niniejszego artykułu będzie próba odpowiedzi na pytanie, czy przezviska i przydomki wskazujące na miejsce zamieszkania lub pochodzenia mają jedynie wartość semantyczną wskazującą na związek jednostki z przestrzenią, w której żyje (bądź żyła), czy też (co w przypadku przezviska wynika niejako z jego statusu jako kategorii antroponimicznej) komunikują treści natury emocjonalnej. Podstawę materiałową opracowania stanowi zbiór 915 nieoficjalnych antroponimów zebranych w latach 2004–2020 na terenie Zagórza i okolicznych wsi³ w powiecie chrzanowskim.

Obecność przezvisk i przydomków toponimicznych w niemal wszystkich pracach z zakresu nieoficjalnej antroponimii wynika z faktu postrzegania człowieka przez pryzmat jego przynależności do miejsca, które jest profilowane wokół dwóch głównych osi: miejsce pojmowane jako obszar zamieszkiwany przez jednostkę oraz miejsce rozumiane w kategoriach przestrzeni rodzimej, swojskiej. Skrzyżowanie obu osi pozwala na osadzenie kategorii miejsca w ramach opozycji bliski : daleki, która jest nieodzownie powiązana z nadrzędną opozycją swój : obcy. Jak bowiem zauważa Jerzy Bartmiński, „ktoś bliski w sensie przestrzennym na zasadzie rozszerzenia metaforycznego staje się «bliskim», czyli swoim w sensie psychospołecznym” (Bartmiński, 2006, s. 49), również obcość jest sprzężona z odległością pojmowaną zarówno w sensie przestrzennym, jak i emocjonalnym. Ewa Nowicka pisze, że obecność jednostki lub zbiorowości odbieranej jako obca, zewnętrzna wobec tego, co swoje, jest konieczna dla autoidentyfikacji i ustalenia granic „swojskiej” przestrzeni kulturowej (Nowicka, 1990, s. 16).

² Ten aspekt pojawia się niemal we wszystkich klasyfikacjach nieoficjalnych antroponimów, por. np. Taszycki, 1924, s. 4; Sychta, 1956, s. 97–108; Pawłowski, 1968, s. 250–259; Breza, 1978, s. 288–289; Kosyl, 1988, s. 205–213; Łobodzińska, Tomczak, 1988, s. 8; Rutkiewicz, 1998, s. 141–169.

³ Babice, Jankowice, Mętków, Olszyny, Podolsze, Rozkochów, Wygielzów.

Poczucie wspólnoty terytorialnej, stanowiące trzon procesu wytwarzania społecznej tożsamości, w sposób szczególny zaznacza się w środowiskach wiejskich. Mieszkańcy jednej wsi okreśłani substantywowanym zaimkiem 'swoi' bądź wyrażeniem 'wsiove ludzie' tworzą bowiem zwartą wspólnotę połączoną silnymi więziami społecznymi. Tutejszość staje się tym samym istotnym elementem kształtującym tożsamość kulturową wiejskiej wspólnoty, nietutejszość zaś – jak stwierdza Ludwik Stomma, autor *Antropologii kultury wsi polskiej XIX wieku* – stanowi jedno z podstawowych kryteriów wyróżniających obcych (Stomma, 2002, s. 63). I mimo iż współczesna wieś podlega istotnym przeobrażeniom społeczno-kulturowym i nie jest już tak hermetyczna jak kiedyś (Pelcowa, 1999, s. 253), to jednak w ludowej mentalności, niezależnie od ram czasowych, istnieją pewne stałe konstrukty myślowe, które socjologowie definiują jako „postawa od” (Nowicka, 1990, s. 38). Przyjęcie tej postawy skutkuje uruchomieniem językowych i pozajęzykowych mechanizmów reagowania na inność, co znajduje odzwierciedlenie w grupie nieoficjalnych antroponimów funkcjonujących w charakterze byłego adresu mikrotoponimicznego osoby lub całej rodziny: *Maryśka Pogorzycanka* (kobieta pochodzi z Pogorzyca), *Myntkowianka* (kobieta pochodzi z Mętkowa), *Paprotnicka* (przezvisko kobiety, której nieżyjąca już matka przeprowadziła się z nią do Babic z Paprotnika), *Regulocek* (mężczyzna przeprowadził się z Regulic), *Górol* (mężczyzna przeprowadził się z okolic górskich), *Włosieński* (mężczyzna pierwotnie mieszkał we Włosieni), *Warszawscy* (rodzina przybyła z Warszawy).

Jak wynika z przytoczonych parafraz motywacyjnych, wszystkie wymienione antroponimy zachowują związek semantyczny z pierwotnym miejscem zamieszkania jednostki bądź rodziny. Akt nominacji powyższych mian należy jednak uznać za wypadkową dwóch czynników motywujących. Pierwszy z nich wynika z poczucia trwałego zespolenia człowieka z określonym terytorium bez względu na zmieniające się realia (czyli zmianę miejsca zamieszkania). Drugi czynnik motywujący, który decyduje o wartości ekspresywnej przytoczonych nazw, wyrasta ze społecznego nakazu wyrażania dystansu wobec osób niebędących autochtonami. Jak pisze bowiem Anna Piechnik, w wiejskiej wspólnocie językowo-kulturowej melioratywnie postrzegany jest jedynie autochton (Piechnik, 2006, s. 197). Wartość ekspresywna przezviska nie wynika zatem z bezpośredniego znaczenia samej parafrazy motywacyjnej 'bo X pochodzi z miejsca Y', lecz wyrasta z potrzeby wykluczenia nierdzennego mieszkańca wsi poza przestrzeń skategoryzowaną jako swoja. W ten sposób społeczność wiejska kreśli obraz człowieka nienależącego do społeczności nadającej nazwę, a więc jednostki obcej, „gorszej”, stojącej w opozycji do swoich, czyli „prototypowych” mieszkańców danej miejscowości.

Warto także zaznaczyć, że stosunek wiejskiej społeczności do nieautochtona zależy również od obiegowych sądów na temat miejsca, z którego pochodzi przezwany. „Jeżeli jest to teren znany, sąsiadujący, uruchamia się cała sfera konotacji przyporządkowująca określönemu obszarowi i ludziom w nim mieszkającym

pewne stereotypowe cechy, o których wnioskuje się na podstawie zaistniałego kontaktu kulturowego” (Ziajka, 2014, s. 183).

Owa stereotypizacja prowadzi do wzbogacenia o wartość ekspresywną także oficjalnych, odmiejscowych nazw mieszkańców sąsiednich wsi⁴ typu: *myntkowiok*, *myntkowianka*, *zogorzanka*, *zogorzok*. Nazwy te, prymarnie oznaczające mieszkańca danej wioski (Mętkowa bądź Zagórza), zyskują dodatkowy komponent konotacyjny, który jest jednak czytelny tylko w określonej mikroprzestrzeni społecznej. I tak w świadomości wspólnot sąsiadujących funkcjonuje stereotyp mieszkańców Mętkowa, zgodnie z którym są oni zacofani i źle ubrani. Zagórzanie zaś są zarozumiali i zadufani w sobie. Ta dodatkowa wartość asocjacyjna oficjalnych nazw mieszkańców umożliwia także ich zastosowanie w funkcji apelatywnych przezwisk bądź komponentów porównań wartościujących *in minus*, np. *ona to sie ubiyro jak prowadziwo myntkowianka. Nic do siebie nie pasuje* (76-letnia mieszkanka Zagórza).

Halina Pelcowa pisze, że „we współczesnej rzeczywistości opozycja swój : obcy nabiera innego wymiaru, ale obcym pozostaje zawsze ten, kto pochodzi z innych stron” (Pelcowa, 2007, s. 82). Aby zostać skategoryzowanym jako nie całkiem „swój”, wystarczy przebywać przez jakiś czas w innym kraju. Świadczą o tym antroponimy typu: *Hamerykon*, *Austryjok*, *Francuz*, *Nymce* oraz *Żan* (przezvisko mężczyzny o imieniu Jan, który urodził się we Francji i dlatego kazał mówić do siebie Żan).

Mimo iż podstawę motywacyjną większości powyższych nazwań stanowią etnonimy, to jednak eksplikacje respondentów wyraźnie wskazują na styczność przezwanego z miejscem przywołanym w nazwaniu, a zatem *Hamerykon* – ponieważ był w Ameryce, *Austryjok*, ponieważ często wyjeżdża do Austrii, *Francuz*, ponieważ był we Francji, *Nymce*, ponieważ mieszkali w Niemczech. W przypadku przezwiska *Żan* za podstawę kreacji posłużył natomiast francuski odpowiednik imienia przezwanego Jan.

W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy parafrazę motywacyjną ‘bo przebywał/ urodził się w innym kraju’ można uznać za miernik ekspresji powyższych mian, skoro nie zawiera ona jawnych symptomów niechęci wobec nominowanych osób. Wydaje się jednak, że o wartości ekspresywnej przywołanych jednostek nazewniczych decyduje już sam fakt ich ukonstytuowania się, formacje przezwiskowe same w sobie stanowią bowiem wyraźny wskaźnik dystansu wspólnoty – w tym wypadku – wobec tego, co obce. Określenie rdzennego mieszkańca nazwą obcej nacji kwestionuje jego tożsamość narodową poprzez wywołanie asocjacji – Austriak, Francuz = nie-Polak. Stygmatyzacja osoby urodzonej poza macierzystym środowiskiem bądź rdzennego mieszkańca przez jakiś czas nieobecnego wyrasta zatem z przekonania, że „prototypowi” Polacy powinni urodzić się i mieszkać w Polsce.

⁴ Pisała na ten temat m.in. Ewa Rudnicka-Fira (2006, s. 308).

Dystans wspólnoty wiejskiej wobec tego, co nie jest rdzennie polskie, potęgują ponadto utrwalone społecznie stereotypy różnych nacji⁵. Sybille Schmidt podkreśla, że obserwując inne narody, „zwraca się uwagę głównie na takie cechy czy zachowania, które odbiegają od «normy» panującej we własnym społeczeństwie” (Schmidt, 1998, s. 71). Nosiciele form przezwiskowych jako ci, którzy zetknęli się z inną kulturą, również mogą zostać posądzeni o przyswojenie odmiennych wzorców zachowań. Silną niechęć lokalnej społeczności wobec jednostek przyjmujących obcy paradygmat językowo-kulturowy obrazuje przywołane już przezwisko *Żan*. Siła ekspresji antroponimu wynika tutaj nie tyle z faktu narodzin w innym kraju, ile z naruszającego normę akcentowania przez przezwanego swego związku z Francją. W konotacyjnej warstwie przezwiska tkwi więc społeczna dezaprobatą wobec osoby chełpiącej się urodzeniem w innym kraju.

O ukonstytuowaniu się przywołanych wyżej mian i ich wartości ekspresywnej przesądzą zatem dwa czynniki. Pierwszy wynika z poczucia obawy przed tym, co nieznane, drugi natomiast ma związek z brakiem styczności osób przebywających poza granicami kraju z własną wspólnotą, co rozluźnia więzi społeczne i w rezultacie prowadzi do wytworzenia bariery interpersonalnej.

Wyrazista wartość aksjologiczna cechuje także grupę przezwisk określających mieszkańców miast. Nadawanie przezwisk piętnujących miejskie pochodzenie jednostki ma związek z istnieniem w świadomości Polaków dychotomicznego podziału społeczeństwa na miejskie i wiejskie, o czym pisała m.in. Halina Kurek (1997, s. 251). Opozycja miasto : wieś jawi się jako opozycja nie tyle przestrzenna, ile kulturowa, czego dowodzi funkcjonujące na badanym obszarze nazewniczym przezwisko *Cabany*, które określa mieszkańców Chrzanowa, miasta sąsiadującego z wiejską gminą Babice. Wartość semantyczna antroponimu, mającego na tym terenie wyjątkowo długą tradycję⁶, jest już dla większości społeczeństwa zatarta i nie jest on odbierany jako miano o negatywnej wartości ekspresywnej. Wręcz przeciwnie – sami chrzanowianie akceptują owo nazwanie i traktują je jako wyznacznik lokalnej tożsamości⁷. To samo miano w wiejskim kręgu kulturowym poszerza natomiast swoją denotację i często funkcjonuje jako pejoratywnie nacechowana nazwa sygnująca wszystkich mieszkańców miast, nie tylko Chrzanowa (Cieślakowa, 2005a, s. 178). Używanie prymarnej nazwy chrzanowian jako zbiorowego określenia „mieszczuchów” ma związek z konceptualizacją wszystkich mieszkańców miast jako pewnej wspólnoty opozycyjnej kulturowo wobec środowisk

⁵ Na temat stereotypów mieszkańców różnych nacji pisali m.in. Hanna Popowska-Taborska (1999), Jerzy Bartmiński, Jolanta Panasiuk (2001), Anna Tyrpa (2010, 2011).

⁶ Tradycja nazywania chrzanowian Cabanami wiąże się z faktem, że począwszy od XIII wieku, tereny te zamieszkiwała ludność napływowa trudniąca się pasterstwem i hodowlą, która wywodziła swoje pochodzenie od czabanów przybyłych na ten obszar wraz z najazdem Tatarów w roku 1241.

⁷ Chrzanowianie urządzają coroczne „biegi Cabanów”, a w restauracjach serwuje się potrawę zwaną „ziemniakami po cabanśku”.

wiejskich. Konkretyzacja miejsca pochodzenia ma tutaj charakter drugorzędny – „mieszczuch [bowiem – przyp. B.Z.] to zawsze mieszczuch” – jak twierdzi 70-letni mieszkaniec Mętkowa – i niezależnie od tego, z jakiego miasta pochodzi, jest oceniany przez pryzmat obiegowych sądów dotyczących miejskiego sposobu życia, który jest nisko waloryzowany przez wiejską wspólnotę językowo-kulturową. Trzonem negatywnego wizerunku mieszczucha jest przeświadczenie, że każdy mieszkaniec miasta jest leniwy i nieskory do pracy. Ten typ racjonalności obrazują także wtórne, apelatywne użycia nazwy, por.: *a co? robić ci się nie chce, cabanie jeden?* (76-letni mieszkaniec Zagórza). Neutralne w poczuciu osób mieszkających w Chrzanowie przezwisko zbiorowe obrasta w ten sposób w dodatkowe znaczenia i zyskuje wartość emocjonalną, tylko częściowo związaną z kategorią lokalizacji.

Usytuowanie własnej przestrzeni wysoko na skali aksjologicznej widoczne jest również w przezwiskach zbiorowych *Zawiśluki* i *Tamte zzo Wisły*, które – wydawać by się mogło – stanowią proste odzwierciedlenie otaczającej rzeczywistości – orzekają o przezwanych, że mieszkają za Wisłą. H. Kurek, badająca mikrotoponimy z Podkarpacia, wiąże jednak powstanie tego typu nazw z przyjęciem przez ich twórców pewnego punktu widzenia związanego z wartościowaniem elementów przestrzeni pozajęzykowej ujętym w opozycje, np. góra : niegóra, potok : niepotok (Kurek, 2004, s. 213). Przyjmując założenie badaczki, również przywołane przezwiska można potraktować jako nazwy o charakterze ekspresywnym. Przeglądając i logiczną semantyką mian jednoznacznie wskazuje na miejsce, z którego dokonuje się konceptualizacji otaczającej przestrzeni. To miejsce to teren zamieszkiwany przez kreatorów nazw, a więc teren swojski, bliski, stanowiący właściwy i jedyny punkt odniesienia. Waloryzacja własnego miejsca zamieszkania, w tym wypadku naturalnie wyznaczonego przez rzekę, wyraża się *explicite* w strukturze nazwań poprzez zastosowanie przyimków *za*, *zza*, które oprócz wskazywania na stosunki przestrzenne budują także emocjonalny dystans wobec wspólnoty percypowanej jako obca⁸. Ową barierę wzmacniają także konotacje związane z opozycją przód : tył. Pejoratywizacja drugiego członu opozycji, widoczna w usytuowaniu mieszkańców innych wsi po drugiej stronie Wisły (a więc za Wisłą) prowadzi jednocześnie do dowartościowania własnej przestrzeni zlokalizowanej z „przodu” rzeki. Dodatkowym nośnikiem ekspresji jest również użyty w antroponimie *Tamte zzo Wisły* zaimek wskazujący *tamte*, który w porównaniu z zaimkiem *te* implikuje większe oddalenie nie tylko przestrzenne, ale również psychospołeczne.

Jak wynika z powyższej analizy, mimo że oba przezwiska występują w funkcji mikrotoponimicznej, to jednak ich interpretacja nie powinna się ograniczać do uwzględnienia jedynie czynnika terytorialnego. „Z aspektem przestrzennym wiąże

⁸ Wisła stanowi także naturalną granicę dwóch powiatów: chrzanowskiego oraz oświęcimskiego. Warto też zwrócić uwagę na bogate treści kulturowe rzeki, które wykraczają poza cechy czysto kategorialne (Masłowska, 1999, s. 183).

się bowiem konstruowanie określonych schematów mentalnych, zgodnie z którymi odległość fizyczna zawiera w sobie pierwiastek obcości” (Ziajka, 2014, s. 182).

Czasem o nadaniu ekspresywnego miana przesadza nie tyle aspekt nieznaności związany z oddaleniem przestrzennym, ile pewna „nieprototypowość” miejsca zamieszkania. Może ona być związana z wyróżniającym się położeniem domu, np. *Topoloki* (przydomek rodziny mieszkającej w miejscu, gdzie rośnie wiele topoli), *Gorzoki* (przydomek rodziny mieszkającej na wzniesieniu zwanym Gorami), *Kocigórek* (przezvisko mężczyzny, którego dom znajduje się w części wsi zwanej Kocią Górą) bądź jego usytuowaniem na obrzeżach wsi, np. *Hanka z Tamtego Końca* (przezvisko kobiety, która mieszka w części wsi zwanej Tamtym Końcem), *Józka spod Lasa* (przezvisko kobiety mieszkającej nieopodal lasu), *Pietrek z Małego* (przezvisko mężczyzny, który mieszka w części wsi zwanej Małym Mętkowem).

To tej grupie przezvisk i przydomków najczęściej odmawia się statusu formacji ekspresywnych i traktuje się jako twory o charakterze deskryptywnym. Społeczny odbiór antroponimów dowodzi jednak, że są to struktury w większości nacechowane i komunikujące pewne dodatkowe treści niejednokrotnie wykraczające poza warstwę desygnacyjną nazwań.

I tak, ukonstytuowanie się przezvisk: *Hanka z Tamtego Końca*, *Józka spod Lasa* i *Pietrek z Małego* stanowi językową egzemplifikację istnienia w ludowej mentalności opozycji centrum : peryferie⁹, którą można zobrazować w postaci konstatacji, że bardziej uprzywilejowane są osoby zamieszkujące w centrum wsi. Położenie domu w centralnej części miejscowości nie wymaga nazwania, bycie w centrum tkwi bowiem „w podstawowych mechanizmach kulturowej kategoryzacji świata” (Bartmiński, 1997, s. 19). Na przezwanie, czyli poddanie aktom wartościującym, narażeni są natomiast ci spośród „swoich”, którzy mieszkają w peryferyjnych częściach wsi. W przezvisku *Hanka z Tamtego Końca* peryferyjność manifestuje się językowo zarówno w postaci zaimka wskazującego *tamten* implikującego znaczne oddalenie od centrum, jak i apelatywu *koniec*, który jednoznacznie wskazuje na sposób percepcji tej części miejscowości jako granicznej.

Uwagę twórców nazw zwraca także usytuowanie domu w niedalekiej odległości od lasu, co obrazują antroponimy *Józka spod Lasa*, *Dziurniki* oraz *Pustelnik*. Jak można zauważyć, tylko jedno spośród wymienionych mian bezpośrednio przywołuje las jako miejsce, w którego pobliżu znajduje się dom przezwanej. W strukturze pozostałych nazwań brak natomiast związku semantycznego z obszarem leśnym. O tym, że przezwany mieszka w jego pobliżu, poświadcza jedynie kontekst kreacyjny antroponimów, por. *Dziurniki – siedzą koło lasa i mało z kim godają, ino do roboty wychodzą* (ok. 80-letnia mieszkanka Zagórza); także *Pustelnik* mieszka na skraju wsi nieopodal lasu.

⁹ Na temat istnienia tej opozycji w świadomości mieszkańców wsi pisała A. Piechnik (2006, s. 198).

Można by mniemać, że w przypadku antroponimów *Dziurniki* oraz *Pustelnik* o ich wartości ekspresywnej przesądzą nacechowane apelatywy użyte w charakterze podstawy motywacyjnej. Przezvisko *Pustelnik* wyzyskuje leksem o utrwalonym znaczeniu przenośnym, por. *pustelnik* ‘człowiek stroniący od ludzi, lubiący samotność’ (USJP, III, s. 854), przydomek *Dziurniki* bazuje natomiast na znaczeniu apelatywu *dziura*, oznaczającym małą miejscowość pozbawioną życia i ruchu (USJP, I, s. 776). Podane przez respondentów parafrazy motywacyjne rozszerzają jednak pole asocjacji i pozwalają na potraktowanie obu nazwań jako mian o podwójnej motywacji. Węzłem asocjacyjnym umożliwiającym scalenie obu podstaw motywacyjnych jest związek pomiędzy ustronnością miejsca zamieszkania przezwanych i ich funkcjonowaniem w sferze społecznej. Napiętnowanie przezwanych nie wynika zatem z samej lokalizacji ich domostw, lecz jest następstwem przyjęcia pewnego konstruktu myślowego, zgodnie z którym geografia miejsca (konkretnie las = obszar, gdzie nie ma ludzi) wpływa na ograniczenie kontaktów społecznych, a w rezultacie alienację jednostki. W przypadku przydomka *Dziurniki* negatywny stosunek do rodziny wyraża się w przekonaniu, że żyje ona w metaforycznie rozumianej dziurze, tworząc hermetyczną wspólnotę ograniczającą kontakty z członkami lokalnej zbiorowości. Ze społeczną dezaprobatą spotyka się także osoba świadomie – niczym pustelnik – wybierająca samotną egzystencję. W obu przypadkach jednak alienację jednostki bądź wspólnoty rodzinnej potęguje – potwierdzony w parafrazach motywacyjnych – fakt, że mieszkają one na skraju wsi. W ten sposób przywołane antroponimy kumulują w sobie kilka nakładających się na siebie poziomów negatywnej ekspresji.

Niskie wartościowanie peryferyjności widoczne jest także w przezvisku *Pietrek z Małego*, które określa mężczyznę mieszkającego w części wsi zwanej Małym Mętkowem. Struktura przezwiska, w którym mamy do czynienia z elipsą członu określanego, przywołuje zatem obecną w lokalnej tradycji nazewniczej opozycję Duży Mętków : Mały Mętków, którą należy uznać za językową manifestację opozycji centrum : peryferie. Centralność i peryferyjność zostały oddane w nazwach poprzez odniesienie do kategorii wielkości, w której uobecnia się jednak dodatkowy komponent wartościujący związany z pozytywną waloryzacją większych miejscowości. Ten sposób interpretacji pokrywa się z opinią samych mętkowian, dla których mieszkanie w części wsi zwanej Dużym Mętkowem jest nobilitujące w odróżnieniu od zamieszkiwania obszaru skategoryzowanego jako Mały Mętków. Przydawka ‘mały’ nie odnosi się więc jedynie do wielkości w rozumieniu fizycznym, ale wskazuje również na pomniejszą wartość terenu, który z racji znacznego oddalenia od kościoła, szkoły czy ośrodka zdrowia jest postrzegany jako miejsce peryferyjne, a zatem mniej atrakcyjne. W ten sposób przezvisko *Pietrek z Małego* rozwija niezwerbalizowane w warstwie desygnacyjnej znaczenia konotacyjne, które decydują o wartości aksjologicznej miana.

Komponent wartościujący mogą także zawierać przezviska i przydomki, które wskazują na usytuowanie domu w jakimś wyróżniającym się miejscu, np. *Topoloki*

(przydomek rodziny mieszkającej w miejscu, gdzie rośnie wiele topoli), *Gorzoki* (przydomek rodziny mieszkającej na wzniesieniu zwanym Gorami), *Kocigórek* (przezwisko mężczyzny, którego dom znajduje się w części wsi zwanej Kocią Górą). Miana te, pozornie pozbawione wykładników ekspresywnych, mogą zyskać wydźwięk emocjonalny na skutek rozległych konotacji wywoływanych przez nie w świadomości użytkowników języka. Na przykład odbiorowi przydomka *Topoloki* towarzyszy pewien specyficzny rodzaj ekspresji semantycznej wynikającej ze stereotypowego postrzegania nominowanej rodziny. Przydomek ów prócz informacji dotyczącej położenia domu w otoczeniu topoli konotuje bowiem wścibstwo wspólnoty rodzinnej. W tym sensie nawet neutralne nazwanie, jakim najczęściej jest przydomek, może stać się nośnikiem dodatkowych informacji, nieczytelnych dla osób spoza wiejskiego kręgu kulturowego.

W społeczności wiejskiej miejsce zamieszkania i pochodzenia jest istotnym czynnikiem decydującym o nadaniu formy przezwiskowej. Fakt ukonstytuowania się przezwisk i przydomków toponimicznych niewątpliwie świadczy o tym, że wspólnotowe utożsamienie się z własnym obszarem kulturowym niezmiennie pozostaje jednym z najtrwalszych fundamentów ludowej kultury. Akt nominacji nieoficjalnych antroponimów wyrasta z potrzeby dowartościowania własnego miejsca zamieszkania przy jednoczesnej deprecjacji obcej przestrzeni kulturowej. O skategoryzowaniu wspólnoty jako obcej przesądza głównie aspekt nieznamośności związany z oddaleniem fizycznym. Odległość przestrzenna jest ściśle skorelowana z dystansem poznawczym i emocjonalnym, toteż przestrzeń wyznacza granice swojskości. Miarą stopnia swojskości jest więc tutejszość. Przewziska utrwalają zatem obraz tutejszych poprzez skonstrastowanie z tymi, którzy pochodzą z innych stron bądź przez jakiś czas byli nieobecni w macierzystej wspólnotie. Bazowanie na dialektyce negacji obcych sprawia, że formy przezwiskowe jawią się jako twory o wyraźnej wartości ekspresywnej. Siła ekspresji przezwiska jest tu wskaźnikiem dystansu, pozwalającym ustalić stopień obcości. I mimo że nie wszystkie antroponimy związane z kategorią miejsca budują wyrazisty, silnie nacechowany emocjonalnie obraz obcych, to jednak wszystkie stanowią rodzaj narzędzia służącego uwspólnotowieniu, dowartościowaniu grupy swoich i jako takie są nośnikami ekspresji. Obok wartości semantycznej wskazującej na związek jednostki z miejscem zamieszkania czy pochodzenia komunikują zatem treści emocjonalne związane z przywołanym w nazwie obszarem. Niejednokrotnie o wartości ekspresywnej miana przesądza szereg konotacji przyporządkowujących osobom zamieszkującym dany teren pewne stereotypowe cechy, które ukształtowały się m.in. w wyniku długotrwałych interakcji społecznych o charakterze lokalnym. Te dodatkowe komponenty konotacyjne, czasem niepozostające w związku semantycznym z samą strukturą miana, są jednak niedostępne dla użytkowników języka niebędących członkami lokalnej mikrospołeczności.

Wykaz skrótów

USJP – Dubisz, S. (red.). (2003). *Uniwersalny słownik języka polskiego* (t. I–IV). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Bibliografia

- Bartmiński, J. (1997). Dom i świat – opozycja czy współdziałanie. W: G. Sawicka (red.), *Dom w języku i kulturze. Materiały z konferencji „DOM w języku i kulturze”, zorganizowanej w Uniwersytecie Szczecińskim przez Zakład Etnolingwistyki, w dniach 22–24 marca 1995 roku* (s. 11–22). Szczecin: Wydawnictwo JotA.
- Bartmiński, J. (2006). *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bartmiński, J., Panasiuk, J. (2001). Stereotypy językowe. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski* (s. 371–391). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Biolik, M. (1983). Przezviska i przydomki ludności wiejskiej (na przykładzie wsi Andrzejki w woj. łomżyńskim). *Onomastica XXVIII*, 165–179.
- Breza, E. (1978). *Pochodzenie przydomków szlachty Pomorza Gdańskiego*. Gdańsk: Uniwersytet Gdański.
- Cieślíkowa, A. (1991). Rodzaje ekspresji w tworzeniu nazw osobowych. *Polonica XV*, 111–119.
- Cieślíkowa, A. (2005). Przezviska. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 119–134). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Cieślíkowa, A. (2005a). Przezviska zbiorowe i przydomki. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 177–180). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Gołębiowska, T. (1971). *Antroponimia Orawy*. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Grabias, S. (1981). *O ekspresywności języka*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Kosyl, C. (1988). Typy motywacyjne przezvisk ludowych. W: E. Homa (red.), *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej. Materiały z VI Konferencji Onomastycznej* (s. 205–213). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Kurek, H. (1997). Gwara – podstawowy fakt kulturowy społeczności wiejskiej. W: C. Kłak (red.), *Chłopi, naród, kultura*, t. 3: *Oblicze duchowe* (s. 251–257). Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Kurek, H. (2004). Punkt widzenia w językowym obrazie świata społeczności wiejskiej. W: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska i R. Nycz (red.), *Punkt widzenia w języku i w kulturze* (s. 209–223). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Łobodzińska, R., Tomczak, L. (1988). *Współczesne przezviska polskie. Analiza formalna i znaczeniowa*. Warszawa–Wrocław: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Masłowska, E. (1999). Ludowy stereotyp rzeki – zarys struktury. W: J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata* (s. 183–191). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Nowicka, E. (1990). Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy. W: E. Nowicka (red.), *Swoi i obcy* (s. 5–53). Warszawa: Uniwersytet Warszawski. Instytut Socjologii.
- Oronowicz-Kida, E. (1998). Fenomen nazewniczy przezvisk. *Onomastica XLIII*, 249–255.
- Oronowicz-Kida, E. (2009). *Współczesne przezviska mieszkańców dawnego powiatu jarosławskiego*. Rzeszów: Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”.

- Pawłowski, E. (1968). Przewiska ludowe mieszkańców wsi Sromowce Wyżne. W: S. Hrabec (red.), *Symbolae philologicae in honorem Vitoldi Taszycki* (s. 250–259). Kraków: Polska Akademia Nauk.
- Pelcowa, H. (1999). Przeszłość w językowym obrazie świata współczesnej wsi. W: A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski (red.), *Przeszłość w językowym obrazie świata* (s. 253–267). Lublin.
- Pelcowa, H. (2007). Swój / obcy w świadomości mieszkańców lubelskich wsi. *Etnolingwistyka* 19, 75–87.
- Popowska-Taborska, H. (1999). *Językowe wykładniki opozycji swoi – obcy w procesie tworzenia etnicznej tożsamości*. W: J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata* (s. 57–67). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Rudnicka-Fira, E. (2006). Gwarowa leksyka apelatywna – podstawą kreacji przezwisk ludowych (na przykładzie Żywiecczyzny). W: B. Nowowiejski (red.), *Wokół polszczyzny dawnej i obecnej* (s. 301–312). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Rutkiewicz, M. (1998). Przydomki i przewiska we wsi Bolewice koło Nowego Tomyśla oraz ich formy marytonimiczne, patronimiczne i matronimiczne. *Onomastica XLIII*, 141–169.
- Schmidt, S. (1998). Rozwój stereotypów oraz wzajemnych ocen Niemców i Polaków, *Język Polski LXXVIII* 1–2, 70–81.
- Stomma, L. (2002). *Antropologia kultury wsi polskiej XIX wieku oraz wybrane eseje*, Łódź: Piotr Dopierała.
- Sychta, B. (1956). Przewiska u Kaszubów. *Język Polski XXXVI* z. 2, 97–108, z. 3, 205–217.
- Taszycki, W. (1924). *Polskie nazwy osobowe*, Kraków–Warszawa–Lublin–Łódź–Poznań–Zakopane–Wilno: Gebethner i Wolff.
- Tyrpa, A. (2010). O badaniu ludowych stereotypów etnicznych. W: H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz (red.), *Studia Dialektologiczne IV* (s. 151–160). Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Tyrpa, A. (2011). *Cudzoziemcy i obce kraje w dialektach polskich*. Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Ziajka, B. (2014). *Językowo-kulturowy obraz świata społeczności wiejskiej utrwalony w przezwiskach i przydomkach (na przykładzie nieoficjalnych antroponimów mieszkańców Zagórza i wsi okolicznych w powiecie chrzanowskim)*. Kraków: Wydawnictwo Libron – Filip Lohner.

Piotr Złotkowski

Katedra Językoznawstwa Słowiańskiego IN UMCS

ORCID: 0000-0001-5777-2114

piotr.zlotkowski@mail.umcs.pl

IMIENNICTWO MIESZCZANEK BRAŃSKICH W XVII–XVIII WIEKU

FEMALE NAMES OF BRAŃSK RESIDENTS IN THE 17TH-18TH CENTURIES

Abstrakt: Tematem niniejszego artykułu jest imiennictwo kobiet z warstwy mieszczańskiej miejscowości Brańsk na Podlasiu w XVII–XVIII w. Przeprowadzona analiza antroponimiczna opiera się na materiale imienniczym wyekscerpowanym z dwóch rodzajów źródeł. Są to przetrwałe do naszych czasów księgi metrykalne brańskiej parafii katolickiej oraz brańskie księgi miejskie. Na podstawie poświadczeń źródłowych zawartych w przebadanej bazie materiałowej udało się wyodrębnić imiona żeńskie, które zostały zaprezentowane w postaci słownika. Zachowana rejestracja metrykalna tutejszej parafii katolickiej posłużyła również do zbadania częstości nadawania poszczególnych imion nowo narodzonym dziewczynkom w interesujących nas dwóch stuleciach. Na podstawie dokonanej analizy antroponimicznej ustalono, że w badanej miejscowości zachodził proces stopniowego zubażania zasobu imienniczego związanego z kręgiem kultury bizantyjskiej na rzecz rozszerzania się i ubogacania repertuaru imion charakterystycznych dla łacińskiej tradycji kulturowej. Pod wieloma względami imiennictwo mieszczanek brańskich w XVII–XVIII w. wykazuje typowe cechy dla systemu imienniczego polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza etniczno-językowego.

Słowa kluczowe: antroponimia historyczna, imiennictwo kobiet, Brańsk, Podlasie

Abstract: The subject of this article is female names of Brańsk residents in Podlasie region in the 17th and 18th centuries. The conducted anthroponymic analysis is based on material extracted from two types of sources. These are the record books of the Catholic parish in Brańsk and the local town books that have survived to our times. Female names excerpted from the examined material base were presented in the form of a dictionary. The preserved record of the local Catholic parish was also used to investigate the frequency of giving names to newborn girls in the examined two centuries. On the basis of the anthroponymic analysis it was established that in the studied town there was a process of gradual impoverishment of the name stock associated with the Byzantine culture in favor of expanding and enriching the repertoire of names characteristic of the Latin

cultural tradition. In many respects, the names of Brańsk residents in the 17th and 18th centuries show typical features of the name system of the Polish-East Slavic ethnic and linguistic borderland.

Key words: historical anthroponymy, female names, Brańsk, Podlasie region

Celem niniejszego artykułu jest analiza systemu imienniczego kobiet – mieszkanki Brańska od początku XVII do końca XVIII stulecia. Opracowanie wpisuje się w nurt badań nad antroponimią historyczną Brańska i okolic, zapoczątkowanych w latach dziewięćdziesiątych XX w., które zaowocowały powstaniem szeregu publikacji (m.in. Abramowicz, 2003, s. 139–149; Dacewicz, 1994, s. 69–71; Złotkowski, 2017; Złotkowski, 2021, s. 32–46).

Należy wyjaśnić, jak rozumiemy sformułowany w tytule termin mieszcanka. Pojęcie to tradycyjnie oznacza osobę należącą do stanu mieszczańskiego. W tekście definicja ta została rozszerzona również na kobiety z warstwy szlacheckiej bądź chłopskiej, na stałe mieszkające w Brańsku. Wiele z tych osób lub ich potomków w naturalny sposób zasilalo szeregi mieszczaństwa. Okoliczności te spowodowały, że część brańskich rodów mieszczańskich wywodzi się z okolicznych miejscowości.

Brańsk jest obecnie niewielkim miastem położonym na Podlasiu. W okresie przedrozbiorowym miejscowość znajdowała się w granicach ziemi bielskiej województwa podlaskiego. Nie należała, pod względem liczby mieszkańców, do przodujących organizmów miejskich w tej części Polski, jednakże pełniła rolę powiatowego ośrodka administracyjno-sądowego. Mieściła się tu kancelaria ziemi bielskiej, tutaj też odbywały się lokalne sejmiki szlacheckie. Dodatkowo, miasto pełniło funkcję centrum starostwa grodowego, skupiającego dobra królewskie w postaci kilkunastu wsi i osad młyńskich.

Istotnym czynnikiem warunkującym charakter lokalnego systemu antroponimicznego (także imienniczego) oraz jego kształtowanie się i przemiany było położenie Brańska. Miejscowość, od początku swego powstania (najstarsza historyczna wzmianka pochodzi z 1430 roku), pełniła rolę grodu pogranicznego (Romaniuk, 2021, s. 83). Już w średniowieczu wykształciła się tu rubież między osadnictwem zachodnio- i wschodniosłowiańskim. Wyznacza ją dość kręta linia biegnąca z północy na południe, która w ciągu kilku minionych stuleci zasadniczo zachowała swój przebieg. Obecnie jest ona przesunięta nieco bardziej na wschód w stosunku do stanu ze średniowiecza. Na te tereny przybyła ludność z dwóch kierunków – z zachodu i wschodu, odpowiednio – z Mazowsza i Wołynia. Zachodni kierunek zdominowali osadnicy wywodzący się ze stanu szlacheckiego, wschodni reprezentowała przede wszystkim ludność chłopska (Wiśniewski, 1977, s. 16–18). Udział elementu mieszczańskiego zaznaczył się w tej kolonizacji dość słabo, co rzutowało na dalszy rozwój brańskiego ośrodka miejskiego. Podobnie sytuacja przedstawiała się zresztą w innych miastach podlaskich. Dla zaspokojenia potrzeb religijnych napływających osadników niezbędne było utworzenie struk-

tur administracji kościelnej. Nie są znane dokładne daty powstania parafii obu nurtów chrześcijaństwa. Wiadomo, że istnienie kościoła katolickiego w Brańsku poświadczone jest w 1446 r., zaś cerkwi prawosławnej w 1558 r. (Borowski, 1995, s. 7; Romaniuk, 1993, s. 23). W okresie obejmującym chronologiczne ramy opracowania funkcjonowały w mieście dwie parafie – łacińska i unicka, obsługujące dwa obrządki w ramach wyznania katolickiego. Uznanie przez miejscowy kler i ludność prawosławną jedności z Rzymem nastąpiło najprawdopodobniej w latach dwudziestych XVI w. (Romaniuk, 1993, s. 24).

Materiał antroponimiczny, będący podstawą analizy onomastycznej, wyekscerpowano z dwóch rodzajów źródeł. Podstawową bazę materiałową stanowiła dochowana do naszych czasów rejestracja metrykalna katolickiej parafii brańskiej z lat 1644–1734 i 1793–1799. Niestety, nie dysponujemy kompletem ksiąg XVII- i XVIII-wiecznych. Zachowany materiał, pomimo luk chronologicznych, pozwala na odtworzenie zasadniczego zrębu lokalnego systemu imienniczego. Niezwykle istotnym uzupełnieniem są, wykorzystane w tym opracowaniu, trzy zachowane brańskie księgi miejskie pochodzące z lat 1676–1681, 1687–1693 i 1779–1789. Cennym źródłem dla wszelkiego rodzaju analiz byłyby również brańskie księgi metrykalne obrządku unickiego, gdyby przetrwały do naszych czasów,

Szczegółowymi celami przeprowadzonego badania było ustalenie zasobu imion używanych przez kobiety należące do warstwy mieszczańskiej Brańska w XVII i XVIII w. oraz zbadanie popularności poszczególnych jednostek imiennicznych w tym okresie. Wbrew pozorom nie było to zadanie łatwe, bowiem nawet badacze onomaści różnie interpretują poszczególne imiona i ich warianty. Dokonany podział musiał więc mieć, przynajmniej w części, charakter arbitralny. Analiza zgromadzonego materiału została przeprowadzona z wykorzystaniem fachowej literatury z zakresu imiennictwa historycznego (Fros, Sowa, 1979; Malec, 1994; Mytnik, 2019; Szulowska, 2004; Tichoniuk, 2000). Przebadana baza materiałowa zawierała poświadczenia źródłowe nazw osobowych, z których udało się wyodrębnić 72 imiona żeńskie. Przedstawiamy je poniżej w postaci słownika. Poszczególne artykuły hasłowe zawierają ekscerpty antroponimów wraz z odpowiednim kontekstem źródłowym, rok ich poświadczenia oraz skrót nazwy źródła.

Agapia: *Andreae Bednarz et Ochapka* 1649 Br I/B/1; *Bartholomei Biczyk et Ochapka* 1652 Br I/B/1; *Ochapka Kaliszowna* 1665 Br I/B/1; *Ohapce Chimnicowej* 1677 M 1802-1-1; *Ohapce Wawreniownie* 1679 M 1802-1-1; *Hapka Zi[...]*rowszczanka 1679 M 1802-1-1; *Ohabka Chimowna* 1680 Br I/B/1; *Ochapka Prokopowna* 1684 Br I/B/1; *Sła[awetna] Aabka [!]* Paskiewiczowa Mieszczanka Bran[ską] 1688 M 1802-1-2; *Sławetna Habka Paszkiewiczowa wdowa Mieszczanka Branska* 1688 M 1802-1-2; *Ohapką ... Bielanowską obywatelko branska* 1689 M 1802-1-2 (Malec 1994, s. 350; Mytnik 2019, s. 129; Tichoniuk 2000, s. 64–65)

Agata: *Agata Leszczynska* 1720 Br I/B/2; *Agathae Makorowna* 1721 Br I/B/2; *Agatę z Winnikowiczów* 1780 KRB; *Uczciwey Agacie Piotraszance* 1781 KRB; *Sławetną Agatą Dąbrowską* 1797 Br Zap; *Famata Agatha Moczulska* 1799 Br LB I (Malec 1994, s. 350; Mytnik 2019, s. 135; Szulowska 2004, s. 73; Tichoniuk 2000, s. 65)

Agnieszka: *Agnētis Gołębkowna* 1657 Br I/B/1; *Jagnie Chibownie* 1678 M 1802-1-1; *Jagnieszce Chibowszance* 1681 M 1802-1-1; *Agnes Janowna* 1682 Br I/B/1; *Agnētis Litwinczykowa* 1685 Br I/B/1; *Agnētis Thopiłowna* 1714 Br I/B/2; *Agnētis Harasimikowa* 1714 Br I/M/1; *Sławetną Jagnieszka Żukowską* 1794 Br Zap; *Sławetną Jagniszka Żukowską* 1795 Br Zap (Malec 1994, s. 350–351; Mytnik 2019, s. 135; Szulowska 2004, s. 73; Tichoniuk 2000, s. 65)

Anastazja: *Anastazia Lewoniowna* 1669 Br I/B/1; *Anastazia Barszczewska* 1670 Br I/B/1; *Nastaha Kuczynska* 1678 M 1802-1-1; *Nastazie Kuczynskiej* 1678 M 1802-1-1; *Anastazja Kuczynska* 1679 M 1802-1-1; *sławetna Anastazia Olexianka* 1680 M 1802-1-1; *Nastaziae Sakowna* 1681 Br I/B/1; *sław[etna] Anastazia Potryszowna* 1681 M 1802-1-1; *Sławetna Nastazya Żukowska* 1681 M 1802-1-1; *Ucciwa Nastazya Szlykowna mieszczanka bran[ska]* 1689 M 1802-1-2; *Anastasiae Truchoniewiczowa* 1702 Br I/B/1; *Anastasiae Patocka* 1732 Br I/B/2; *uczciwi Paweł y Anastazya małżkow[ie] Sierheje* 1786 KRB (Malec 1994, s. 352; Mytnik 2019, s. 136; Szulowska 2004, s. 73; Tichoniuk 2000, s. 68)

Aniela: *Anieł z Dernowskich* 1788 KRB; *Angela Kamińska* 1794 Br LB I (Tichoniuk 2000, s. 69)

Anna: *Annae Paluchowna* 1656 Br I/B/1; *Anna Krolowna* 1687 Br I/B/1; *Anna Jabłonszczanka* 1691 Br I/B/1; *Annae Kozulowna* 1722 Br I/M/1; *Annae Jędrowiczowna* 1732 Br I/B/2; *Sł[awetną] Anną Kamińską* 1793 Br Zap; *Uczciwą Anną Nełchowską* 1796 Br Zap (Malec 1994, s. 352–353; Mytnik 2019, s. 136; Szulowska 2004, s. 73; Tichoniuk 2000, s. 69–70)

Antonia: *Antoniam ... Famati Bartholomaei Gawrysiek et Appoloniae* 1717 Br I/B/2 (Malec 1994, s. 353; Tichoniuk 2000, s. 70)

Antonina: *Antonina z Niemyiskich* 1779 KRB; *Antoniny Haywosianki* 1782 KRB (Szulowska 2004, s. 73; Tichoniuk 2000, s. 70)

Apolonia: *Poloniae Dunaianka* 1657 Br I/B/1; *Poloniae Kurnikowna* 1665 Br I/B/1; *Appoloniae Dunaionna* 1668 Br I/B/1; *Polonią Romanowiczowną* 1679 M 1802-1-1; *Sł[awetną] Apolonia Dawidowiczowa* 1687 M 1802-1-2; *Appolloniae Truchoniowna* 1714 Br I/B/2 (Malec 1994, s. 353–354; Mytnik 2019, s. 136; Szulowska 2004, s. 73; Tichoniuk 2000, s. 71)

Appia: *Appo Kiersznowska* 1689 Br I/B/1; *famata Appia Chilinsk[a]* 1705 Br I/B/2 (Tichoniuk 2000, s. 71)

Atanazja: *Panaska Żukowska* 1665 Br I/B/1; *Panascae Żukowszczanka* 1667 Br I/B/1

Barbara: *Barbarae Kaczorowna* 1659 Br I/B/1; *Barbara Kozuchowianka* 1687 Br I/B/1; *Barbarae Łahunowiczowna* 1707 Br I/B/2; *Barbarae Zdanowiczowna* 1731 Br I/B/2; *Barbara z Winnikowiczów* 1780 KRB; *Sławetną Barbarą Puchalską* 1796 Br Zap; *Barbara Kuleszyna* 1797 Br LB I (Malec 1994, s. 335; Mytnik 2019, s. 136; Szulowska 2004, s. 73; Tichoniuk 2000, s. 74)

Brygida: *Sł[awetnej]go Woyciecha y Brygidę małżonkow* 1779 KRB; *Famata Bregitta Jarczewska* 1799 Br LB I (Malec 1994, s. 356; Mytnik 2019, s. 136; Tichoniuk 2000, s. 77)

Cecylia: *Laurenty Łuniewski et Caeciliae* 1649 Br I/B/1; *Cecylię wdowę po Szymonie Jarosie* 1781 KRB (Malec 1994, s. 356–357; Mytnik 2019, s. 136; Szulowska 2004, s. 73; Tichoniuk 2000, s. 77)

Daria: *Dariae Sadowska* 1680 Br I/B/1 (Malec 1994, s. 357; Tichoniuk 2000, s. 79–80)

Domicela: *Sł[awetnej]y Domiceli Matki Markiewicza* 1779 KRB (Tichoniuk 2000, s. 80–81)

Dorota: *Dorotheae Symborowna* 1650 Br I/B/1; *Dorotheae Naumowna* 1693 Br I/B/1; *Dorotheae Turowna* 1721 Br I/B/2; *Sł[awetną] Dorotę z Krawczykowiczów* 1779 KRB; *Dorothea Podolska* 1795 Br LB I (Malec 1994, s. 357–358; Mytnik 2019, s. 136; Szulowska 2004, s. 74; Tichoniuk 2000, s. 81)

Eleonora: *Sł[awetnej] Eleonory ... wdowy po niegdy Sł[awetnym] Janie Żukowskim* 1779 KRB; *Eleonorą ... Benedykta Borkowskiego żoną* 1784 KRB (Tichoniuk 2000, s. 82–83)

Elżbieta: *Helizabeth Lesczinianka* 1681 Br I/B/1; *Elizabetae Momotowna* 1715 Br I/B/2; *Elizabethae Młodzianowsk[a]* 1722 Br I/B/2; *Sł[awetną] Elżbietą Zarzeczską* 1794 Br Zap; *Elisabethae Grossowna* 1794 Br LB I (Malec 1994, s. 358–359; Mytnik 2019, s. 137; Szulowska 2004, s. 75; Tichoniuk 2000, s. 83–84)

Eudocja: *Owducie Liszancze* 1677 M 1802-1-1; *Owda Joscanka* 1680 Br I/B/1; *Eudokie Kitlin[ską]* 1781 KRB (Malec 1994, s. 360; Mytnik 2019, s. 130; Tichoniuk 2000, s. 85)

Eufemia: *Oximka Woiewodzanka* 1656 Br I/B/1; *Kalixtym sławnej pamięci y Eufimiej* 1678 M 1802-1-1; *sławetny Oximce Bohurynskiej* 1680 M 1802-1-1; *Ximka Jadamowna* 1680 M 1802-1-1; *Oximka Jadamowna* 1680 M 1802-1-1; *Sławetnej] Uximie Romanowiczowej Mieszczance Branskiej* 1687 M 1802-1-2; *Eufemiae Haywosianka* 1693 Br I/B/1; *Euximia Sikorczańska* 1703 Br I/B/2; *Eufamia z Burchackich* 1785 KRB (Malec 1994, s. 360–361; Mytnik 2019, s. 130; Szulowska 2004, s. 78; Tichoniuk 2000, s. 86)

Eufrozyna: *Sł[awetnych] Andrzeja y Eufrozinę małżonków Pieczewskich* 1781 KRB; *Famata Euphrozia Krawczykowiczowna* 1799 Br LB I; *Euphrosina Boryszanka* 1799 Br LB I (Malec 1994, s. 361; Tichoniuk 2000, s. 86)

Eustachia: *Symonis Olewicz et Ostaphiae* 1647 Br I/B/1

Ewa: *Euae Piotrowianka* 1659 Br I/B/1; *Euae Poletyłowna* 1692 Br I/B/1; *Euae Leszczynska* 1720 Br I/B/2; *Famatae Euae Sadowska* 1732 Br I/B/2; *Sławetną Ewą Krawczykowiczówną* 1797 Br Zap; *Sławetną Ewą Kaczeńszczanką* 1797 Br Zap (Malec 1994, s. 361–362; Mytnik 2019, s. 137; Szulowska 2004, s. 75; Tichoniuk 2000, s. 88)

Felicja: *Felicia Capliowna* 1687 Br I/B/1 (Malec 1994, s. 362; Tichoniuk 2000, s. 89)

Felicjanna: *Feliciannae Czaplinska* 1671 Br I/B/1 (Mytnik 2019, s. 137; Tichoniuk 2000, s. 89)

Franciszka: *Uczciwa Franciszka pozostała po niegdy Janie Dermiaze* 1780 KRB; *Sławetną Franciszką Piotrowiczówną* 1797 Br Zap; *Sławetną Franciszką Otapowiczową* 1799 Br Zap (Mytnik 2019, s. 137; Tichoniuk 2000, s. 91)

Gertruda: *Gertrudim filiam Famati Joannis Zbikowski ... et Annae* 1685 Br I/B/1 (Malec 1994, s. 364; Szulowska 2004, s. 75; Tichoniuk 2000, s. 92)

Helena: *Jacobi Żbikowski Ciuis Branscen[sis] et Elenae* 1646 Br I/B/1; *Jozuf Sierchiesy ... et Haele* 1654 Br I/B/1; *Helena Polaszykowna* 1684 Br I/B/1; *Helena Łahunowiczowa* 1684 Br I/B/1; *Helena Dterednikowna* 1687 Br I/B/1; *Helena Vranowska* 1709 Br I/B/2; *Helena z Nielchowskich* 1784 KRB; *Uczciwą Heleną Porowszczanką* 1796 Br Zap; *Helena Skilewska* 1798 Br LB I (Malec 1994, s. 365–366; Mytnik 2019, s. 137; Szulowska 2004, s. 76; Tichoniuk 2000, s. 94–95)

Irena: *Oryscze Ole[...]kownie* 1677 M 1802-1-1; *Orzyna Maximowna* 1678 M 1802-1-1; *Oryszka Olesiowna* 1681 M 1802-1-1 (Mytnik 2019, s. 131; Tichoniuk 2000, s. 97)

Jadwiga: *Eduigis Niuinska* 1655 Br I/B/1; *Heduigis Kaczorowna* 1662 Br I/B/1; *Heduigis Bockowna* 1679 Br I/B/1; *Heduigis Kotkowna* 1687 Br I/B/1; *Heduigi Jachimowna* 1693 Br I/B/1; *Famatae Hedvigis Kamienska* 1721 Br I/M/1; *Karola y Jadwigę małżaków Felcerow* 1787 KRB; *Sł[awet]ną Jadwigę Siniawską* 1781 KRB (Malec 1994, s. 367–368; Mytnik 2019, s. 137; Szulowska 2004, s. 76; Tichoniuk 2000, s. 98)

Joanna: *Joanna Podgorska* 1716 Br I/M/1; *Sł[awet]na Joanna Sokołowska* 1782 KRB; *Joanna Ozarowska* 1794 Br LB I; *Johanna Sł[awet]na* 1798 Br LB I (Malec 1994, s. 368; Szulowska 2004, s. 76; Tichoniuk 2000, s. 100)

Jozařata: *Famata Josephata Kadłubowska* 1799 Br LB I (Tichoniuk 2000, s. 101)

Józefa: *Josepha Elisabeth ... olim Matheo Jarczewski* 1799 Br LB I (Tichoniuk 2000, s. 102)

Juliana: *Vlianie Polaszyczuce* 1677 M 1802-1-1; *Vlinae Poleszanka* 1678 Br I/B/1; *Ulianie Choiewszczance* 1680 M 1802-1-1; *Huliannae Polaszkowna* 1681 Br I/B/1; *Ulianie Karpownie* 1681 M 1802-1-1; *Vliannae Pawłowna* 1684 Br I/B/1; *Uliana Miskiewiczowna* 1687 Br I/B/1 (Malec 1994, s. 369; Mytnik 2019, s. 132; Tichoniuk 2000, s. 102)

Justyna: *slawetney Justiny Jablonskiey* 1677 M 1802-1-1; *Justinae Wilginiowna* 1721 Br I/B/2; *Justina Phais* 1799 Br LB I (Malec 1994, s. 370; Tichoniuk 2000, s. 103)

Katarzyna: *Catherinae Saniczanka* 1654 Br I/B/1; *Catherinae Szymanowna* 1661 Br I/B/1; *Catherinae Tkacowna* 1673 Br I/B/1; *Catherinae Doboszka* 1676 Br I/B/1; *Catharyna Szczygielska* 1687 Br I/B/1; *Catharinae Sikorzanka* 1711 Br I/M/1; *Catharina Regulska* 1720 Br I/B/2; *Slaw[etna] Katarzyną Laskowską* 1799 Br Zap; *F[amata] Catharina Szostakiewiczowna* 1799 Br LB I (Malec 1994, s. 370–371; Mytnik 2019, s. 137; Szulowska 2004, s. 76; Tichoniuk 2000, s. 104)

Klara: *Slawetną Klarą Kalinowską* 1795 Br Zap (Malec 1994, s. 371; Tichoniuk 2000, s. 105)

Konstancja: *Constantiae Sadowiczowna* 1699 Br I/B/1; *Constantiae Zdrodowska* 1718 Br I/B/2; *Constantiae Husakiewiczowna* 1721 Br I/B/2; *Konstancyi z Daszkowskich* 1783 KRB; *Uczciwą Konstancją Szymanowną* 1796 Br Zap (Malec 1994, s. 371; Mytnik 2019, s. 138; Tichoniuk 2000, s. 106)

Krystyna: *Christinae Wyszynska* 1675 Br I/B/1; *Chrystina Saraionna* 1687 Br I/B/1; *Christina Matyskowna* 1690 Br I/B/1; *Cristinam ... Gawrysikownae* 1723 Br I/M/1; *Fam[ata] Christina Skilewska* 1799 Br LB I (Malec 1994, s. 372; Mytnik 2019, s. 138; Szulowska 2004, s. 77; Tichoniuk 2000, s. 108)

Kunegunda: *Cunegundam ... Francisci Kunaszkiewicz et Catharinae* 1709 Br I/B/2 (Malec 1994, s. 372–373; Tichoniuk 2000, s. 108)

Ludwika: *Ludovicam ... Mathaei Tokac et Annae* 1723 Br I/B/2 (Tichoniuk 2000, s. 111)

Lucja: *Sl[awet]ną Lucyą Żonę Jana Kisielewskiego* 1780 KRB (Malec 1994, s. 374; Mytnik 2019, s. 138; Tichoniuk 2000, s. 111)

Magdalena: *Magdalenae Bochdanowiczowna* 1715 Br I/B/2; *Sl[awet]nych Jana y Magdalenę ... Sapłockich* 1779 KRB; *Magdalenae Haywosianka* 1794 Br LB I; *Slawetną Magdaleną Kadłubowską* 1798 Br Zap (Malec 1994, s. 374–375; Mytnik 2019, s. 138; Szulowska 2004, s. 77; Tichoniuk 2000, s. 112)

Małgorzata: *Margarethae Mirzwinska* 1655 Br I/B/1; *Margarethae Koprzykowna* 1667 Br I/B/1; *Margareta Drabikowa* 1688 Br I/B/1; *Margaritae Sikorska* 1731 Br I/B/2; *Slawetną Małgorzatą Szycewiczową* 1795 Br Zap; *Slawetną Małgorzatą Kaminską* 1799 Br Zap (Malec 1994, s. 375; Mytnik 2019, s. 138; Szulowska 2004, s. 77; Tichoniuk 2000, s. 113)

Marcela: *Sl[awet]na Marcella z Dernowskich* 1779 KRB; *Marcella z Czarniawskich* 1781 KRB; *Sl[awet]nych ... Leona y Marcellę ... Pawłowskich* 1786 KRB; *Marcellae Malinowska* 1794 Br LB I; *Sl[a]wetną Marcellą Krawczykiewiczowna* 1797 Br Zap (Tichoniuk 2000, s. 113–114)

Marcelina: *Marcellinam ... Simeon Dawidziuk et Annae* 1709 Br I/B/2

Marcjanna: *Marciannam ... Famati Nicolai Szczygielski et Catharinae* 1709 Br I/B/2 (Tichoniuk 2000, s. 114)

Marianna: *Mariannae Kisielowna* 1656 Br I/B/1; *Marianna Owczarzowna* 1689 Br I/B/1; *Mariannae Chimowna* 1693 Br I/B/1; *Mariannae Markowna* 1708 Br I/B/2; *Mariannae Zupranowiczowna* 1713 Br I/M/1; *Mariannae Skoreczanka* 1722 Br I/M/1; *Sła[wetnq] Maryannq Maleszewską* 1796 Br Zap; *Sław[etnq] Maryannq Waloszankq* 1799 Br Zap (Malec 1994, s. 377; Mytnik 2019, s. 138; Tichoniuk 2000, s. 114–115)

Marta: *Marthae Kruszykowna* 1667 Br I/B/1; *Martha Kruzołowna* 1670 Br I/B/1; *Slawetna Marta Jachiemionna* 1677 M 1802-1-1; *Marto Jackiewiczownq pierwszego Małżenstwa Hermaniczko Jabłonską* 1678 M 1802-1-1; *Martha Szydorowa* 1684 Br I/B/1; *Martha Dqbrowska* 1690 Br I/B/1; *Marthae Czyzewska Cantorowa* 1714 Br I/M/1; *Martham Troczkowna* 1723 Br I/M/1 (Malec 1994, s. 376; Mytnik 2019, s. 138; Tichoniuk 2000, s. 115)

Martyna: *Martina[m] Barbaraf[m] ... Famati Ignatii et Mariannae de Kamin-skie Harowiczow* 1797 Br LB I (Malec 1994, s. 376)

Maryna: *Marinae Balowna* 1654 Br I/B/1; *Marinae Szpakowna* 1655 Br I/B/1; *Marinae Jezierska* 1662 Br I/B/1; *Marina Frqckowna* 1668 Br I/B/1; *Marina Szczepaniana* 1672 Br I/B/1; *Marinae Dykciana* 1675 Br I/B/1; *Marinae Rotkowna* 1681 Br I/B/1; *Marina Golebienszczanka* 1693 Br I/B/1; *Marinae Leuoniowna* 1693 Br I/B/1 (Malec 1994, s. 377; Mytnik 2019, s. 138; Szulowska 2004, s. 77; Tichoniuk 2000, s. 115)

Melania: *Andreae Marcuk et Mielaska* 1649 Br I/B/1; *Martini Lubowicki et Malascae* 1647 Br I/B/1 (Malec 1994, s. 378; Tichoniuk 2000, s. 116)

Petronela: *Petronellae Kiersnowska* 1659 Br I/B/1; *Petronela Szykoranka* 1685 Br I/B/1; *Ucz[ciwych] Marka y Petronellę małżqkow Czarniackich* 1781 KRB; *Uczciwq Petronellq Malinowszczankq* 1796 Br Zap (Malec 1994, s. 380–381; Tichoniuk 2000, s. 123)

Pryska: *Priscam F. F. Joannis Paszkiewicz et Hoapka* 1675 Br I/B/1 (Malec 1994, s. 382)

Regina: *Raginae Kaminska* 1659 Br I/B/1; *sliachetnq Reinq Kalinowską* 1677 M 1802-1-1; *Reginae Gawrysiukowna* 1721 Br I/B/2; *Reginam Casaryownam* 1721 Br I/M/1 (Malec 1994, s. 382; Mytnik 2019, s. 138; Szulowska 2004, s. 78; Tichoniuk 2000, s. 126)

Rozalia: *Rozaliae Jarczewska* 1732 Br I/B/2; *Sł[awet]na Rozalia pozostała po niegdq Jozefie Dombrowskiem ... wdowa* 1780 KRB; *Rosaliae Laskowska* 1795 Br LB I; *Rosaliae Dernowska* 1798 Br LB I; *Fa[mata] Rosa[li]a Kamienska* 1799 Br LB I (Tichoniuk 2000, s. 127)

Róża: *Rosae Osmolska* 1794 Br LB I (Malec 1994, s. 382; Szulowska 2004, s. 78; Tichoniuk 2000, s. 127)

Saba: *Sabba ... Nuntii et Ministri Ciuilis et Mariannae* 1706 Br I/B/2

Salomea: *Salomeam ... Czerniawski et Justinae* 1794 Br LB I (Malec 1994, s. 383; Tichoniuk 2000, s. 128)

Stefania: *Stephanida Sulzykowna* 1678 M 1802-1-1; *Stefanida Sul[...]*zykowna 1679 M 1802-1-1 (Tichoniuk 2000, s. 132)

Szczęсна: *Scesnam Filiam Teo[do]ry Czaplic et Ewae* 1653 Br I/B/1

Tatiana: *Honesti Alberti Strupek et Tatiannae* 1645 Br I/B/1; *Bartholomaei Buckowski et Tacianna* 1651 Br I/B/1; *sławetna Tatyana [S]iliwonowna* 1677 M 1802-1-1; *Thatiannae Hasianka* 1693 Br I/B/1; *Tatiannae Omelianowna* 1721 Br I/B/2; *Tatiannae Chwiedorowna* 1725 Br I/B/2 (Malec 1994, s. 384; Mytnik 2019, s. 132; Tichoniuk 2000, s. 135)

Tekla: *Theclae Kadhubowianka* 1689 Br I/B/1 (Malec 1994, s. 384; Tichoniuk 2000, s. 135)

Teodora: *Honesti Hawryło et Theodora* 1645 Br I/B/1; *Laurenty Kuszniierz et Fieodora* 1647 Br I/B/1; *Theodora* *Jakimowna* 1672 Br I/B/1; *Chwedory Frolkow-ny* 1678 M 1802-1-1; *Theodora* *Gołaszanka* 1680 Br I/B/1; *Chwiedora* *Jakimowna* 1685 Br I/B/1; *Theodora* *Kulinianka* 1688 Br I/B/1; *Chwedora* *Jakimowa* 1689 Br I/B/1; *Theodora* *Klimkowna* 1690 Br I/B/1; *Theodora* *Jakszykowa* 1706 Br I/B/2; *Famata* *Theodora* *Jabłńska* 1716 Br I/M/1; *Śł[awet]nych Wawrzeńca y Teodorę...* *małżków Dernowskich* 1779 KRB (Malec 1994, s. 384–385; Mytnik 2019, s. 132; Tichoniuk 2000, s. 136–137)

Teofila: *Śł[awet]na Teofila żona Śł[awetne]go Bartłomieja Czarniawskiego* 1779 KRB; *Gabryela y Teofilę z Winnikowiczow Pieczewskich* 1779 KRB (Mytnik 2019, s. 139; Tichoniuk 2000, s. 137)

Teresa: *Teressiae ... Borkowska* 1721 Br I/B/2; *famata* *Teressa* *Jabłńska* 1722 Br I/M/1; *Theressiae Sikorska* 1731 Br I/B/2; *Teressiae Suchaiowna* 1732 Br I/B/2; *Śł[awet]nych Tomasza y Teresę małżków Osmolskich* 1784 KRB; *Uczciwą Teresę Ozarowszczanką* 1795 Br Zap; *F[amata]* *Theresia* *Żukowska* 1799 Br LB I (Mytnik 2019, s. 139; Tichoniuk 2000, s. 138)

Urszula: *Ursula Czerniebowska* 1691 Br I/B/1; *Vrsulae Wierbowiczowa* 1693 Br I/B/1; *famata* *Vrsula* *Sinalowa* 1718 Br I/M/1; *F[amata]* *Ursula* *Żukowska* 1799 Br LB I (Malec 1994, s. 385; Mytnik 2019, s. 139; Szulowska 2004, s. 79; Tichoniuk 2000, s. 141)

Weronika: *Veronicam ... famator[um]* *Gregorii et Annae Swiryckich* 1729 Br I/B/2 (Malec 1994, s. 386)

Wiktoria: *Wiktorya z Tusiewickich* 1779 KRB; *Śł[awet]ni Jakub y Wiktoria małżkowie Sakowicze* 1783 KRB (Malec 1994, s. 387; Tichoniuk 2000, s. 142)

Zofia: *Zophiae Zacharowna* 1646 Br I/B/1; *Zophiae Popławianka* 1655 Br I/B/1; *Zophiae Talibska* 1680 Br I/B/1; *Sofia Truchonianka* 1691 Br I/B/1; *Zophia Dąbrowska* 1693 Br I/B/1; *Zofiae Czyzewska* 1712 Br I/B/2; *Utciwą Zofią Krawcikowiczowną* 1795 Br Zap (Malec 1994, s. 388; Mytnik 2019, s. 139; Szulowska 2004, s. 79; Tichoniuk 2000, s. 144)

Zuzanna: *Zuzannae Czaykowska* 1664 Br I/B/1; *Zuzanna Olszewska* 1689 Br I/B/1; *Suzanna Łazowska* 1686 Br I/B/1; *Zusannae Podgorska* 1731 Br I/B/2;

Zuzanny Kołoszkowej 1781 KRB (Malec 1994, s. 388; Szulowska 2004, s. 80; Tichoniuk 2000, s. 144)

Znamienne jest, że w przytoczonych poświadczeniach nie ma ani jednego imienia genetycznie słowiańskiego. Onim *Szczęсна* jest, jak się wydaje, jedynie słowiańskim odpowiednikiem imion: *Feliksa*, *Felicja*, *Felicjanna*. Przedstawione powyżej jednostki są chrześcijańskimi formacjami imienniczymi. Część z nich stanowiły popularne imiona chrzestne używane w obu obrządkach chrześcijańskich (łacińskim i greckim), np. *Anna*, *Barbara*, *Elżbieta*, *Maryna*, *Katarzyna*, *Zofia*. Na podstawie zapisów źródłowych trudno wnioskować o pochodzeniu etnicznym identyfikowanych przez nie kobiet. Pewną wskazówką może tu być występujące obok imienia określenie protonazwiskowe (nazwisko historyczne), które pozwala określić prawdopodobną (nie do końca jednak pewną) przynależność etniczno-konfesyjną osoby. Użycie niektórych wariantów imion ogranicza się niemal wyłącznie do kręgu chrześcijaństwa wschodniego. Na szczególną uwagę w tym kontekście zasługują następujące formacje imiennicze wraz z ich wariantami: *Agapia* [(*Oc*) *hapka*/(*Oc*) *habka*], *Anastazja* [*Nastaha*], *Appia* [*App(i)a*], *Atanazja* [*Panaska*], *Eudocja* [*Owda*, *Owduta*], *Eufemia* [(*O*) *ksimka*, (*E*) *uksim(i)a*/*Eufimia*], *Eustachia* [*Ostapia*], *Irena* [*Oryszka*, *Orzyna*], *Julianna* [(*H*) *ulian(n)a*], *Melania* [*Mielaska*/*Małaska*], *Stefania* [*Stefanida*/*Stepanida*], *Tatiana* [*Tatian(n)a*/*Tacianna*], *Teodora* [*Chw(i)edora*/*Fieodora*]. Jednostki te wykazują adaptację fonetyczno-słowotwórczą do wschodniosłowiańskiego systemu językowego.

Przyjrzyjmy się bliżej kwestii popularności formacji imienniczych stosowanych do identyfikacji mieszczanek obrządku łacińskiego. W tym celu zbadano częstość nadawania imion nowo narodzonym dziewczynkom w Brańsku w XVII–XVIII w. Dokonano tego na podstawie zachowanej rejestracji metrykalnej tutejszej parafii katolickiej. Nie przetrwała ona co prawda w stopniu pełnym, obejmującym chronologicznie oba stulecia, jednak to, czym dysponujemy, pozwala na poczynienie interesujących obserwacji i sformułowanie wiarygodnych wniosków. Z przeprowadzonej analizy wynika, że w badanym okresie do nominacji noworodków płci żeńskiej użyto 58 imion. Łączna liczba ich użycy wyniosła 1260. Poniżej prezentujemy listę imion ułożoną według ich frekwencji wraz z informacją, ile razy dany onim został użyty:

Marianna 138; *Katarzyna* 122; *Maryna* 106; *Jadwiga* 66; *Zofia* 66; *Agnieszka* 59; *Małgorzata* 59; *Anna* 58; *Dorota* 55; *Barbara* 38; *Anastazja* 33; *Krystyna* 31; *Marta* 31; *Helena* 29; *Franciszka* 28; *Teresa* 25; *Ewa* 23; *Elżbieta* 20; *Łucja* 20; *Zuzanna* 20; *Agata* 15; *Apolonia* 14; *Joanna* 14; *Magdalena* 14; *Regina* 13; *Rozalia* 12; *Urszula* 12; *Eufemia* 11; *Antonina* 10; *Konstancja* 10; *Petronela* 10; *Klara* 9; *Brygida* 8; *Marcela* 8; *Teodora* 8; *Kunegunda* 7; *Róża* 6; *Wiktoria* 6; *Eleonora* 5; *Justyna* 5; *Aniela* 4; *Cecylia* 3; *Eufrozyna* 3; *Julianna* 3; *Marcjanna* 3; *Teofila* 3;

Antonia 2; Jozafata 2; Ludwika 2; Salomea 2; Weronika 2; Gertruda 1; Józefa 1; Marcelina 1; Martyna 1; Pryska 1; Saba 1; Szczęсна 1

Aby dokładniej zobrazować zmiany w zakresie preferencji imienniczych, podzielono dodatkowo badany okres na ćwierćwiecza. W tym ujęciu popularność poszczególnych imion przedstawia się następująco:

1625–1649 (16 imion, 72 użycia)

Maryna 28; Jadwiga 8; Małgorzata 6; Agnieszka 5; Elżbieta 4; Anna 3; Dorota 3; Krystyna 3; Zofia 3; Katarzyna 2; Łucja 2; Anastazja 1; Ewa 1; Helena 1; Magdalena 1; Regina 1

1650–1674 (28 imion, 236 użycie)

Maryna 61; Jadwiga 24; Katarzyna 22; Dorota 17; Zofia 17; Anna 15; Agnieszka 12; Małgorzata 12; Krystyna 5; Łucja 5; Agata 4; Anastazja 4; Eufemia 4; Marianna 4; Elżbieta 3; Ewa 3; Helena 3; Regina 3; Zuzanna 3; Barbara 2; Magdalena 2; Marta 2; Petronela 2; Teresa 2; Urszula 2; Apolonia 1; Justyna 1; Szczęсна 1

1675–1699 (34 imiona, 318 użycie)

Marianna 51; Katarzyna 35; Zofia 31; Dorota 24; Jadwiga 18; Maryna 17; Agnieszka 14; Anna 13; Anastazja 12; Marta 12; Małgorzata 11; Barbara 10; Helena 8; Krystyna 8; Ewa 7; Elżbieta 5; Regina 5; Teresa 5; Teodora 4; Urszula 4; Eufemia 3; Justyna 3; Konstancja 3; Magdalena 3; Agata 2; Kunegunda 2; Apolonia 1; Eufrozyna 1; Gertruda 1; Łucja 1; Marcjanna 1; Pryska 1; Róża 1; Zuzanna 1

1700–1724 (45 imion, 347 użycie)

Katarzyna 37; Marianna 33; Małgorzata 23; Anna 20; Barbara 18; Agnieszka 16; Helena 16; Marta 14; Anastazja 11; Teresa 11; Jadwiga 10; Łucja 10; Zofia 10; Ewa 9; Apolonia 8; Krystyna 8; Zuzanna 8; Franciszka 7; Dorota 6; Agata 5; Brygida 5; Elżbieta 5; Konstancja 5; Róża 5; Eleonora 4; Eufemia 4; Klara 4; Magdalena 4; Regina 4; Antonina 3; Kunegunda 3; Marcela 3; Antonia 2; Eufrozyna 2; Rozalia 2; Teodora 2; Urszula 2; Cecylia 1; Joanna 1; Ludwika 1; Marcelina 1; Marcjanna 1; Petronela 1; Saba 1; Salomea 1

1725–1749 (36 imion, 155 użycie)

Marianna 27; Katarzyna 15; Franciszka 9; Zuzanna 8; Rozalia 7; Agnieszka 6; Krystyna 6; Wiktoria 6; Barbara 5; Marcela 5; Petronela 5; Teresa 5; Anastazja 4; Zofia 4; Agata 3; Dorota 3; Jadwiga 3; Klara 3; Marta 3; Urszula 3; Aniela 2; Apolonia 2; Cecylia 2; Ewa 2; Konstancja 2; Kunegunda 2; Łucja 2; Małgorzata 2; Teodora 2; Anna 1; Brygida 1; Joanna 1; Justyna 1; Magdalena 1; Teofila 1; Weronika 1

1775–1799 (37 imion, 132 użycia)

Marianna 23; Franciszka 12; Joanna 12; Katarzyna 11; Antonina 7; Agnieszka 6; Anna 6; Małgorzata 5; Barbara 3; Elżbieta 3; Jadwiga 3; Julianna 3; Magdalena 3; Rozalia 3; Aniela 2; Apolonia 2; Brygida 2; Dorota 2; Jozafata 2; Klara 2;

Petronela 2; Teofila 2; Teresa 2; Agata 1; Anastazja 1; Eleonora 1; Ewa 1; Helena 1; Józefa 1; Krystyna 1; Ludwika 1; Marcjanna 1; Martyna 1; Salomea 1; Urszula 1; Weronika 1; Zofia 1

Przedstawione wyżej dane świadczą o tym, że pewne formacje imiennicze zyskiwały na popularności, inne ją traciły. W okresie będącym w kręgu naszego zainteresowania najwyższą częstość nadań wykazywały imiona *Maryna* i *Marian-na*. Jedynie w pierwszej ćwierci XVIII w. zestawienie najpopularniejszych imion otwiera onim *Katarzyna*. Dziesiątka najbardziej popularnych formacji imienniczych (dla obu stuleci łącznie) przedstawia się następująco: *Marianna, Katarzyna, Maryna, Jadwiga, Zofia, Agnieszka, Małgorzata, Anna, Dorota, Barbara*. Niektóre z mian z upływem czasu nadawano coraz rzadziej, jak np.: *Jadwiga, Zofia, Dorota*. Onimy *Agnieszka, Małgorzata, Anna, Barbara* miały dość stabilną pozycję, z lekką tendencją zwyżkową w przypadku tego ostatniego. Z kolei pod koniec badanego okresu, szczególnie w ostatniej ćwierci XVIII stulecia, modne stały się imiona, które wcześniej nie były nadawane noworodkom płci żeńskiej, jak *Franciszka, Joanna, Antonina*. Częstość użycia poszczególnych imion związana była niewątpliwie z popularnością świętych patronek lub patronów. W przypadku trzech ostatnich onimów może się to wiązać ze wzrostem zainteresowania osobami św. Franciszka, św. Jana od Krzyża, św. Antoniego w okresie kontrreformacji. Wśród mieszczanek brańskich nie cieszyły się szczególnym wzięciem imiona: *Ludwika, Salomea, Gertruda, Marcelina, Martyna, Pryska*. Przytoczone dane świadczą o tym, że w badanym środowisku rozszerzał się z czasem repertuar używanych do nominacji imion żeńskich. W artykule tym nie poruszono kwestii wieloimienności wśród mieszkank Brańska, ponieważ problem ten został już omówiony w innym opracowaniu (Złotkowski, 2021, s. 32–46).

Podsumowując dotychczasowe rozważania, zastanówmy się nad wpływem rodzaju i jakości zachowanych źródeł na osiągnięte rezultaty badawcze. Niewątpliwie, gdyby dotrwały do naszych czasów unickie księgi metrykalne parafii brańskiej, dysponowalibyśmy pełniejszym materiałem źródłowym, z którego można by wyekscerpować więcej imion. Wydaje się jednak, że nie zmieniłoby to znacząco sformułowanych tutaj wniosków. Należy zauważyć, że wpływy wschodniosłowiańskie w antroponimii (także w imiennictwie) Brańska były szczególnie silne w XVI stuleciu. Od tego jednak czasu stopniowo słabły. Możemy to obserwować, analizując zapisy w brańskich księgach grodzkich, w których odnotowywano mieszczan niezależnie od ich konfesji (wyznania, obrządku). Trzeba również podkreślić, że nawet w katolickich księgach metrykalnych zapisywani byli unicy, jeśli np. pełnili funkcję świadków albo rodziców chrzestnych. Widać to także w poddanych ekscerpacji archiwaliach, o czym świadczą zamieszczone wyżej inskrypcje. Formy onimów wyekscerpowane z ksiąg miejskich różnią się od postaci imion wynotowanych z ksiąg metrykalnych jeszcze w jednym istotnym aspekcie.

Pierwsze odzwierciedlają rzeczywiste cechy brzmieniowe i strukturalne formacji imienniczych w określonym czasie i miejscu, drugie przedstawiają tylko uniwersalne postaci łacińskie lub zlatynizowane imion.

Na koniec zwróćmy uwagę na dwa istotne wnioski wynikające z naszej analizy. Pierwszym jest fakt, że imiennictwo mieszczanek brańskich w XVII–XVIII stuleciu wykazuje typowe cechy dla systemu imienniczego pogranicza etniczno-językowego (w tym przypadku polsko-wschodniosłowiańskiego). Drugim jest występowanie w badanej miejscowości w analizowanym okresie historycznym procesu stopniowego zubażania zasobu imienniczego związanego z kręgiem kultury bizantyjskiej na rzecz rozszerzania się i ubogacania repertuaru imion charakterystycznych dla łacińskiej tradycji kulturowej.

Rozwiązanie skrótów (nazw źródeł)

Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie:

- Br I/B/1 – Księga chrztów par. Brańsk z l. 1644–1701
- Br I/B/2 – Księga chrztów par. Brańsk z l. 1702–1734
- Br LB I – Księga chrztów par. Brańsk z l. 1694–1800
- Br I/M/1 – Księga małżeństw par. Brańsk z l. 1709–1725
- Br Zap – Księga zapowiedzi par. Brańsk z l. 1793–1801
- KRB – Księga miejska brańska z l. 1779–1789

Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku:

- M 1802-1-1 – Księga miejska brańska z l. 1676–1681
- M 1802-1-2 – Księga miejska brańska z l. 1687–1693

Bibliografia

- Abramowicz, Z. (2003). Antroponimia Brańska w XVII wieku w kontekście kształtowania się nazwiska na Podlasiu. W: M. Biolik (red.), *Metodologia badań onomastycznych* (s. 139–149). Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Borowski, E. (1995). *Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Brańsku*. Brańsk: Towarzystwo Przyjaciół Brańska.
- Daciewicz, L. (1994). Nazewnictwo kobiet w starostwie brańskim. *Białostoczczyzna*, 4, 69–71.
- Fros, H., Sowa, F. (1979). *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny* (wyd. II). Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.
- Malec, M. (1994). *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*. Kraków: Polska Akademia Nauk. Instytut Języka Polskiego.
- Mytnik, I. (2019). *Imiennictwo ziemi chełmskiej w XVI–XVII wieku*. Warszawa–Lublin: Uniwersytet Warszawski – Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Romaniuk, Z. (1993). Cerkiew unicka w Brańsku. *Ziemia Brańska*, 4, 23–33.
- Romaniuk, Z. (2021). *Brańsk. Dzieje miasta* (t. 1). Brańsk: OSP w Brańsku.

- Szulowska, W. (2004). *Dawna antroponimia Mazowsza (XV–XVII w.)*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Tichoniuk, B. (2000). *Imiona i ich formy na pograniczu polsko-białoruskim od XVI wieku do roku 1839*. Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego.
- Wiśniewski, J. (1977). Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny – geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne. *Acta Baltico-Slavica*, 11, 7–80.
- Złotkowski, P. (2017). *Antroponimia historyczna mieszczan i chłopów Brańska i okolic w ujęciu statycznym i dynamicznym*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Złotkowski, P. (2021). Wieloimienność wśród kobiet z warstwy mieszczańskiej i chłopskiej środkowo-zachodniego Podlasia (na materiale XVIII-wiecznych katolickich i unickich akt metrykalnych). *Zeszyty Cyrylo-Methodiańskie*, 10, 32–46.

Zbigniew Babik

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID: 0000-0002-8809-3461

zbigniew.babik@uj.edu.pl

DOMNIEMANE ŚLADY PTOLEMEJSKIEGO HYDRONIMU ΤΟΥΡΟΥΝΤΟΣ W NOWOŻYTNEJ TOPONIMII BASENU ŚREDNIEJ DŹWINY¹

SUPPOSED VESTIGES OF THE PTOLEMAIC HYDRONYM ΤΟΥΡΟΥΝΤΟΣ IN THE MODERN TOPONYMY OF THE MIDDLE WESTERN DVINA DRAINAGE BASIN

Abstrakt: Artykuł analizuje przesłanki toponomastyczne skłaniające niektórych, głównie rosyjskich historyków i entuzjastów do dopatrywania się śladów ptolemejskiego hydronimu Τουρουντος (łac. *Turuntus*), nazwy identyfikowanego niekiedy z Zachodnią Dźwiną wschodniego dopływu Bałtyku, w nowożytnym nazewnictwie geograficznym basenu średniej Dźwiny. W materiale tym niewątpliwymi faktami nazewniczymi są nazwy wsi i jezior *Tarantovo*, brus. *Tarantova* (z wariantami *Turunt-* i *Turant-?*), *Tarantovka*, występujące dziś lub w przeszłości (poświadczenia datują się od XVI w.) w co najmniej sześciu odległych od siebie miejscach dzisiejszych obwodów witebskiego i pskowskiego (ich lokalizację i identyfikację udało się obecnie doprecyzować). Na gruncie współczesnej toponomastyki, nieskłonnej abstrahować od korespondencji samogłoskowych, struktury nazwotwórczej, otoczenia etymologicznego, produktywności i kontekstu geograficznego, sama zbieżność szkieletu spółgłoskowego rdzenia dalece nie wystarcza do podtrzymania poglądu o związku genetycznym tych nazw z przekazem starożytnym. Postać toponimów wskazuje na ich pochodzenie od wschodniosłowiańskiego antroponimu *Tarant(a)*, którego historia i geneza wymaga jeszcze dalszych badań. Samo Τουρουντος występuje w kon-

¹ Opracowanie wyrosło z prowadzonej wiosną 2021 r. kameralnej dyskusji nad tekstem dr. Artura Kowalika poświęconym w zasadzie innym zagadnieniom, i korzysta z niektórych Jego ustaleń i udostępnionych materiałów (za co składam serdeczne podziękowania). W kilku kwestiach uzgodniliśmy początkowo rozbieżne poglądy, w niektórych (zwłaszcza w kwestii realności wschodniobałtyckich nazw „Geografii”) nie, za tezy niniejszego przyczynku biorę zatem pełną i wyłączną odpowiedzialność.

Na życzenie recenzenta wydawniczego artykułu zastosowałem termin *rejon* (skrót „rej.”) w odniesieniu do odpowiadających polskim powiatom jednostek administracyjnych dzisiejszych krajów wschodniosłowiańskich, rezygnując zarazem z użycia tego słowa w innych znaczeniach.

tekście nasuwającym zasadnicze wątpliwości co do jego realności (niewiarygodnie określone ujście, sąsiedztwo makrohydronimów podobnie jak ono błędnie zlokalizowanych i niekontynuowanych w dobie w pełni historycznej).

Słowa kluczowe: *Turuntus*, *Tarantowo*, Dźwina Zachodnia, Klaudiusz Ptolemeusz

Abstract: The present paper undertakes to discuss toponymic premises which prompt some, primarily Russian historians and enthusiasts to recognize vestiges of a river name Τουροῦντος (Lat. *Turuntus*), the Ptolemaic denomination of an eastern tributary of the Baltic Sea, sometimes identified with the Western Dvina, in the contemporary toponymy of the middle drainage basin of the latter river. Among these, uncontested onomastic facts are the oikonyms and hydronyms *Tarantovo*, Byelorussian *Tarantova* (including variants in *Turunt-* and *Turant-*?), *Tarantovka*, occurring at present or in the past (their attestations known to us date since the middle 16th century) in at least six mutually distant areas of the neighboring Vitebsk (Byelorussia) and Pskov (Russia) Regions (their localization and identification have now been successfully precised). On the ground of modern toponomastics, which becomes increasingly unwilling to disregard vocalic correspondences, naming structure, etymological environment, structure productivity or geographical context, an identity of the consonantal skeleton alone is largely insufficient to postulate a genetic link between these East Slavic place names and the antic form. Their structure suggests that they may have come from a person name *Tarant(a)*, whose origin and history in that area must become a subject of further research. As Τουροῦντος itself is concerned, it occurs in a context which raises fundamental doubts about its real character (the coordinates of the estuary were determined incorrectly, the context consists solely of other macrohydronyms which similarly were localized wrongly and did not continue into the fully historical period).

Key words: *Turuntus*, *Tarantovo*, Western Dvina, Claudius Ptolemy

Τουροῦντος (łac. *Turuntus*) jest nazwą rzeki według ptolemejskiej „Geografii” (rozdział III.5.1., por. Ptol. I 412) uchodzącej do Oceanu Północnego (w tym miejscu chodziło o Bałtyk), na wschód od Wisły (Vistuli). Została ona wymieniona w ciągu:

Χρόνος² – ujście E 50° N 56°

Ῥούδων³ – ujście E 53° N 57°

Τουροῦντος⁴ – ujście E 56° N 58°30′

Χεσίνο⁵ – ujście E 58°30′ N 59°30′

² Oprócz dopełniacza Χρόνου zaświadczone warianty Χρύνου (Marcjan), Χρῶνου (rękopisy E, Z), Χρόνος (Φ, Ψ, Arg.), Σῶος vel Σαῖος (X, pierwsza ręka, i nadpisane drugą Χρόνος), łac. *Chronis* (edd. Rom. Ulm., cod. lat. 4803). Skróty przytaczam za wydaniem C. Müllera.

³ Realnie zaświadczone tylko formy dopełniacza: Ῥούδωνος (E, X, Z i Marcjan), warianty Βούδωνος (Ξ), Ῥουβούνου (A), Σούδωνος (cod. Par. 1407), łac. *Rudonis* (ed. Vic.).

⁴ Realnie zaświadczone tylko formę dopełniacza Τουρούντου. Mianownik Τουρούντης występuje u Marcjana.

⁵ Prócz dopełniacza Χεσίνου warianty Χεσήνου (rękopisy F, H, S, Σ, Φ, Ψ, Ω oraz późniejsza ręka w X), Χερσίνου (A, D, M, O, Δ, Ξ, cod. lat. 4803), Χεσύνου (E, Z, Marcjan), Χερσύνου (pierwsza ręka w X).

(użyłem kanonicznych form mianownika⁶; współrzędnych źródeł tych rzek nie podano). Współrzędne ptolemejskie wymagają interpolacji. Dotyczy to zwłaszcza długości geograficznej, liczonej od innego, bardziej niż dziś zachodniego punktu odniesienia. Inna była bowiem w tym dziele idea „południka zerowego”, który poprowadzono przez najbardziej skrajny na zachodzie fragment lądu – wyspę zwaną dziś El Hierro w archipelagu Kanarów⁷. Interpolację oparłem zatem na porównaniu podanych w dziele i rzeczywistych współrzędnych najbliższego pewnie określonego miejsca, czyli ujścia Wisły (Nogatu jako dawnego głównego ujścia Wisły), przyjmując wartości 19°16' E i 54°16' N (w dziele podano 45° E, 56° N), co zakłada odjęcie od wartości ptolemejskich, odpowiednio, 25°44' i 1°44'. Okazuje się, że interpolacja współrzędnych⁸ wyznacza miejsca leżące w głębi lądu (odchylenie wschodniego wybrzeża Bałtyku ku północy jest w „Geografii” słabsze niż w rzeczywistości): Χρόνος – 24°16' E 54°16' N, pld. Litwa, w porównywalnej odległości od ujść Pregoty i Niemna; Ποῦδων – 25°16' E 55°16' N, wsch. Litwa, w porównywalnej odległości od ujść Niemna i Dźwiny; Τουροῦντος – 28°16' E 56°46' N, pogranicze Łotwy i Rosji, w porównywalnej odległości od ujść Dźwiny i Parnawy; Χεσίνοϋς – 30°46' E 57°47' N, na pld. od jez. Ilmeń. Nie pozwala ona zatem na bezpośrednią identyfikację nazw z obiektami. W tej sytuacji próbowano przyporządkować nazwy obiektom w sposób bardziej intuicyjny (kryterium rangi i kolejności geograficznej). Uwzględniano jednak różne obiekty, np.: Χρόνος – Pregola, Niemen; Ποῦδων – Niemen, Dźwina; Τουροῦντος – Pasłęka, niem. Passarge (!, por. Powierski, 1965, s. 172⁹), Windawa, Dźwina, Parnawa; Χεσίνοϋς – Lelupa, Dźwina, Parnawa, Narwa, Ługa, Newa i system (Łować, Wołchow, por. Bulkin et al., 2005, s. 42–45). W zasadzie

⁶ Wszystkie te nazwy występują w konstrukcji apozycyjnej „[nazwa] ποταμοῦ ἐκβολαί”.

⁷ Natomiast szerokość geograficzna zasadniczo odpowiada dzisiejszej – z tym, że w miarę oddalania się od terenów ówczesnego „pierwszego świata” różnice podawanej szerokości względem wartości rzeczywistych narastają.

⁸ Nie jest oczywiste, czy podane współrzędne poszczególnych ujść interpolować należy w sposób identyczny. Nie ma jednak intersubiektywnej metody, która pozwalałaby wprowadzać poprawki w sposób specyficzny dla każdego obiektu. W wielu wypadkach współrzędne podane w „Geografii” zostały zapewne przeliczone z odległości względem innych znanych punktów, pierwotnie wymierzonych prostymi metodami, np. liczbą kroków (marszrut dziennych) lub dni żeglugi. Ze względu na zakrzywienia szlaków w realnych warunkach podróży tego typu pomiary muszą wносить przekłamania specyficzne dla każdej konkretnej sytuacji.

Nie przekonuje domysł, że współrzędne geograficzne podawano zawsze na podstawie precyzyjnych pomiarów dokonywanych przyrządami w rodzaju gnomonu. Niewyjaśniony pozostawałby bowiem niesystematyczny charakter rozbieżności między współrzędnymi różnych punktów o znanej lokalizacji.

⁹ Jest to dopływ Zalewu Wiślanego. Powierski oparł się na dostrzeganym już przez innych (por. Jażdżewski, 1947, s. 8, powołujący się na J.J. Mikkolę) pewnym podobieństwie nazwy do nazwy Drwęcy Warmińskiej, dopływu Pasłęki. O tej ostatniej por. Biolik, 1989, s. 9–10 (z dokumentacją historyczną); autorka utożsamienia z Τουροῦντος pod uwagę nie bierze.

wszystkie propozycje uwzględniały dwie największe rzeki wschodniego wybrzeża – Niemen i Dźwinę¹⁰, do których rozmaicie dobierano dwie dalsze spośród obiektów niższej rangi. Z racji mocno różniących się od siebie ptolemejskich współrzędnych ujść poszczególnych rzek zazwyczaj unikano jedynie zestawiania obiektów o ujściach blisko położonych, np. sporych rzek Lelupy z Niemnikiem (ok. 310 km długości) czy Gauji (ok. 450 km) z Dźwiną lub też przypisywania kolejnych nazw ramionom ujściowym Niemna. Praktyka taka nie mogła jednak doprowadzić do wspólnych rozstrzygnięć z jednego, zasadniczego powodu – żadnej z rzek nie zdołano jednoznacznie zidentyfikować wobec oczywistego – zarówno dla laików, jak i specjalistów, świadomych zachowawczości fonetyki tamtejszych języków historycznych – braku związku etymologicznego tych nazw z nazwami historycznymi znanymi w dobie średniowiecznej i później. Badacze, choć forsowali własne propozycje identyfikacji, z konieczności godzili się z zatrutą wszystkich czterech¹¹ hydronimów w epoce poprzedzającej późniejsze przekazy nazw tych obiektów.

Pojawiły się też „nowatorskie” interpretacje, w myśl których w „Geografii” opisano w istocie szlak wodny prowadzący przez Dźwinę i Dryssę lub Połotę w kierunku zlewni Wielkiej i Narwy. Koncepcję taką sformułował rosyjski archeolog i historyk Wasyl A. Bułkin, występując zarazem z tezą o zachowaniu śladów starożytnej nazwy w basenie Dźwiny po czasy nowożytne (Bułkin, 1983, s. 6–7; Bułkin et al., 2005, s. 143–145). Powołał się on zasadniczo na cztery fakty nazewnicze. Pierwszym było używanie nazwy *Turantus* / *Tarantus* w odniesieniu do Dźwiny przez szesnastowiecznego podróżnika niemieckiego S. Herbersteina – podającego jednak także nazwę *Rudon* jako „używaną przez innych”¹². Drugą przesłanką stała się dla Bułkina dość znana informacja kurlandzkiego historyka literatury i regionalisty Michała Borchy (1843, s. 44–45) o postaci *Turuntus*

¹⁰ Autorzy polskich syntez powojennych uznający te nazwy za realne zwykle przyjmowali układ Pregola – Niemen – Dźwina – Parnawa (Tymieniecki, 1951, s. 560; Plezia, 1952, s. 38; Tyszkiewicz, 1992, s. 77). Tymieniecki i Plezia dopuszczali identyfikację rzeki Χερσίνος z łotewską Aa (czyli chyba Lelupą), nie zauważając, że ta ostatnia uchodzi do Bałtyku na zachód od Dźwiny. Por. też Rudnicki (1959, s. 235–236).

¹¹ Jedynym wyjątkiem byłby może Ρουδων, który próbowano łączyć z nazwą głównego ramienia ujściowego Niemna *Rūsne* (niem. *Russ*), zakładając sufiksację *-snē* (**Rud-snē* istotnie dałoby postać *Rūsne*). Niem. *Russ* jako nazwa tego ramienia daje się wyjaśnić jako dalsze przekształcenie transpozycji (brzmiającej **Russen*?) postaci litewskiej. Brzmienie *Rūsne* znajduje motywację na gruncie litewskim (zob. Vanagas, 1981, s. 285, zestawiający hydronim z denominalnym zapewne czasownikiem *rusnóti* ‘powoli cieć’, a synonimiczną nazwę łąki w innej części Litwy z apelatywem *rūsne* ‘miejsce palenia obrzędowych ogni pogańskich’), zaś formant *-snē* i pokrewne nie są produktywne w derywacji od toponimów (por. Vanagas, 1970, s. 192). Nazwa ptolemejska nie ma zresztą pewnie ustalonej postaci (część odpisów zabytku ma Ρουβ-, **Rub-sn-* dałoby w litewskim *†Rupsn-*).

¹² „*sunt qui Turantum esse volunt*”, „*etlich vermainen dasselb wasser sey auf Latein Tarantus*” (Herb., s. 612).

jako współczesnej białoruskiej nazwie górnej Połoty¹³. Po trzecie, autor zwrócił uwagę na występowanie w basenie średniej Dźwiny kilku nazw geograficznych o szkielecie spółgłoskowym wspólnym z nazwą ptolemejską. Chodziło o nazwę *Tarantovo* (z drugorzędnymi wariantami), odnoszoną a) przez Mercatora (1595) do jednego z jezior przepływowych Połoty, b) przez źródła historyczne XVI–XVII w. do wsi względnie dóbr w dawnym woj. połockim (m.in. nad Dryssą i Połotą). Bezpośrednio do tych toponimów nawiązywała nazwą szesnastowieczna włość *турунтовская* (Ogloblin, 1880, s. 13–16)¹⁴ i, w tejże samej okolicy górnej części basenu Połoty, *Торонтово* / *Туронтово* jako oboczna jeszcze dwudziestowieczna nazwa wsi Švedy nad Połotą:

Itak, pis'mennye istočniki i kartografičeskij material XVI–XX vv. registrirujut v oblasti me-ždureč'ja verchov'ev r. Velikoj i polockogo tečenija Zapadnoj Dviny gruppu blizkich po zvučaniju naimenovanij: *Turuntus*, *Turuntovskaja*, *Turuntovaja*, *Torontovo*, *Tarantovo*, prilagaemych k reke, ozere, naselennym punktam, volosti. Schodstvo nazvanij rek, ozer, selenij – javlenie ves'ma tipičnoe, isključajuščee slučajnost' (Bulkin et al. 2005, s. 144).

Argumenty te, zapewne wiarygodne dla historyka, pozostają jednak zupełnie nieprzekonujące dla współczesnego onomasty i historyka języków. *Turantus* jako zlatynizowana ptolemejska nazwa Dźwiny doby Renesansu może być porównana z nowożytnymi użyciami nazw *Chronus* dla Niemna lub *Vistula* dla Wisły. Np. na znanym miedziorycie Mathiasa Zünda z 1568 r. przedstawiającym Grodno¹⁵ Niemen jest opisany jako „CRONON FL., NVNC NIEME. FL”. Na obwolucie tejże książki zamieszczono inną grafikę, tym razem przedstawiającą Kowno, gdzie rzeka opisana jest „CHRONON OLIM, NVNC NIEMEN FLV”. Był to przejaw charakterystycznej dla tych czasów manieri erudycyjnej polegającej na używaniu znanej erudycie nazwy starożytnej, jakoby pierwotnej, właściwszej, nieskażonej. Współczesna toponomastyka zwykle potrafi odróżnić tradycję „uczoną” od miejscowej (ludowej) i zidentyfikować tego rodzaju zabiegi.

Z kolei informacja Borchy o postaci *Turuntus* jako białoruskiej nazwie górnej Połoty w początkach XIX w. jest – wbrew opinii Jana Rozwadowskiego (1948, s. 77: „nie wygląda to na wymysł”) – najprawdopodobniej mistyfikacją. Pomijając

¹³ „Inaczej się nieco ma z *Turuntusem*; i zdaje się mnie, że rzecz nową, a przynajmniej jeszcze komu mało znaną, ogłaszę, gdy powiem, że *Połota*, rzeka wpadająca, jak wiadomo, do Dźwiny i dająca grodowi normańskiemu czy też może od niego użyczająca swe nazwisko – że *Połota* dziś jeszcze u mieszkańców, wieśniaków biało-ruskich, zowie się w wyższym swoim biegu *Turuntus*!” W części opracowań cytujących Borchę (np. SG VIII, s. 728, s.v. Połota; Bulkin et al., 2005, s. 143) postać ta mylnie podawana jest jako *Tarantus*.

¹⁴ Włość obejmowała m.in. okolice jezior Turičino i Sitno, sięgając na zachodzie Dryssy. Jednakże „eponimiczna” dla jej nazwy postać na *Turunt(ov)*- nie została wspomniana w opisie. Brak pewności, czy taka postać przymiotnika rzeczywiście gwarantowana jest przez źródła szesnastowieczne.

¹⁵ Oryginał w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu, reprodukcje można znaleźć m.in. na wkładce po s. 136 i wyklejkach okładki książki Jerzego Ochmańskiego (1982).

brak niezależnego potwierdzenia takiej nomenklatury, wielką nieufność budzi zakończenie *-us* – Borch zapewne nie zdawał sobie sprawy, że łacińska czy grecka końcówka nom. sg. została dodana do autentycznej nazwy w procesie adaptacji; podobnie wernakularna forma przejęta do słowiańskiego musiałaby utracić swą końcówkę na rzecz końcówki słowiańskiej. Obecna nazwa Połoty jest pośrednio udokumentowana jeszcze z doby przed wykształceniem się ruskiego pełnogłosu – nordyckie tradycyjne *Palteskia* pojawia się w „Thidrekssadze” z XIII w. zapewne jako ślad nazwy Połocka, por. Dżakson (s. 69), czyli najpóźniej w X w., zaś dla górnego biegu rzeki (poniżej i powyżej jez. Izmok) co najmniej od połowy XVI w. (Pochod, s. 58, 59). Być może Borch, napotkawszy podobnie brzmiące (*Tarrant-*) nazwy nad górną Połotą, miał poczucie „przywracania” rzece jej pierwotnej nazwy, nie zmienia to jednak naszej oceny wartości tego przekazu.

Zgodnie z sugestią Bułkina, umocnione miejsce („krepost”) nad jez. Torontovo¹⁶ wymienione w opisie wyprawy Iwana Groźnego na Połock zimą 1563 r. (Pochod, s. 59¹⁷)¹⁸ należy lokalizować gdzieś przy wypływie Połoty z jeziora Nekłoć’ (lewy brzeg), dziś na terenie rej. newelskiego obw. pskowskiego Rosji. Jezioro to było także denotatem nazwy utrwalonej u Mercatora¹⁹. Nazwę *Tarantova* (*Švedy*) znajdujemy w tym miejscu na rosyjskiej mapie wojskowej z lat 60. XIX w. (VTK),

¹⁶ Widoczne w tym źródle (a także w zapisie toponimu z włości gorkowskiej, p. niżej) grafie z <o> zamiast <a> należy tłumaczyć jako hiperyzmy. Pisarz, skonfrontowany z morfemem, z którego pisownią wcześniej nie zetknął się, a świadom zachodzącego w tych gwarach akania, wołał posłużyć się „bezpieczniejszą” pisownią archaizującą.

¹⁷ „k Torontovu ozeru”, „k Torontovu”, „po koniec lesu u Torontova”, „drugaja doroga k Torontovu ozeru”, „na Torontovo ozero”, „s Torontova ozera”.

¹⁸ Por. Pochod, s. 57–60. Car wyruszył z Newla 21 stycznia (wg ówczesnego kalendarza prawosławnego). Już 22 (lub 23) stycznia straż przednia opanowała mosty na górnej Połocie. Kilka dni biwakowano w pobliżu jez. Strela, zapewne identycznego z „oz. Strel’skoe” oznaczonym na Mpl00-Ez w lasach mniej więcej w połowie drogi między jeziorami Białym i Turyczyńskim. 27 stycznia car ze świtą dotarł do Połoty i jeziora Torontovo. 28 stycznia wyruszył znad tego jeziora w stronę „drugiej ~ innej” Połoty („drugaja Polota”; chodziło o tę samą rzekę, ale po wypływie z jez. Nekłoć’) i jez. Sitno. Widoczna na mapach dwudziestowiecznych droga gruntowa wiedzie właśnie najpierw z okolic uroczyska Švedy w kierunku Połoty, na wysokości wioski Bułgi odbija na wschód ku jezioru Sitno. Dalsza droga (już 29 stycznia) prowadziła w kierunku dość odległego jeziora zwanego dziś *Červjatka*.

¹⁹ Ściśle biorąc, hydrograficzne źródła Połoty znajdują się na zachód od jez. Vedeto (terytorium Białorusi). Tam tworzy się podstawowy ciek źródłowy rzeki. Jednak lokalna tradycja zechciała, że odcinek między jeziorami Vedeto i Nekłoć’ nosi w terenie nazwę *Vedet(i)ca*, wobec czego oficjalnie przyjęto za źródła Połoty jej dopływ płynący z bagien w okolicy przepływowego jez. Kolpino, na terytorium Rosji, w kierunku jez. Nekłoć’ (por. BKB, s. 292, s.v. Palatá; źródła wikipedyczne itd.). Ciek łączący jez. Vedeto z Dryssą ma przynajmniej częściowo – sądząc z kształtu biegu na mapie – charakter sztucznego przekopu o funkcji melioracyjnej.

Na mapie Mercatora Połota wypływa z nieopisanego nazwą jeziora w kierunku zachodnim (!), przepływa przez <Tarantowo lac> (dzisiejsze jez. Nekłoć’), dalej płynąc w kierunku <Polota lac>, nad którym oznaczono miejscowość <Schitno> (dzisiejsze Sitno nad jez. Izmok). Sytuacja

notują ją SpVit (s. 259, nr 45) nad rzeczką tej samej nazwy²⁰ (RGN IX, s. 4, nr 5). Prawdopodobnie przetrwała ona (przynajmniej jako nazwa miejsca) co najmniej do lat 80. XX w. (informacja przekazana przez Bulkina et al., 2005, s. 143²¹).

Kilkukrotne wzmianki o Tarantowach w „Rewizji połockiej” 1552 r.²² nie zawsze łatwe są do jednoznacznej lokalizacji. Wsie o takich nazwach wymieniono w trzech miejscach źródła, jako przynależne do trzech różnych majątków. Na s. 35–36 opisano dobra braci Szyszczyniczów nabyte w przeszłości od niejakiego Andrzeja Ulanowicza, mieszczanina połockiego. Pojawiają się one w kontekście Borkowicz (opisanych jako kolejne w tekście dobra) i Dryssy (nad nią leżały wymienione tuż wcześniej Leszczyłowicze, dziś brus. Ljaščyłava w gminie Šajtarava, bezpośrednio na południowy wschód od Wierchniedźwińska). W Tarantowie mieszkał jeden człowiek wolny, oczynszowany na 1/4 zbiorów. Wzmianka o jeziorach („V tychъ selachъ majúть озера і дерево bortnoe”), pozornie podważająca lokalizację tego majątku w okolicy dzisiejszego Uljanova nad dolną Dryssą (teren pozbawiony jezior połodowcowych), mogłaby nawiązywać do obecnych w dolinie rzeki starorzeczy (por. Mp100-Bork). Na s. 115 „Rewizji” opisano dobra Bogdana Andrejewicza Jepimacha. Wieś Tarantowo (dziesięć dymów ludzi wolnych, oczynszowana na dwie kopy groszy) przynależała do jego dworu położonego nad niezidentyfikowaną rzeką Sławną (zapewne blisko Połocka)²³, do którego należały też wsie Obole²⁴ i Griby (niezidentyfikowana). Wreszcie na s. 119 opisano dobra Jacka Bogdanowicza Bystrejskiego, położone w ówczesnym pow. połockim w lewym dorzeczu średniej Dźwiny (pojawiają się toponimy *Bystree*, zapewne

ta odpowiada zasadniczo stanowi rzeczywistości – z tym, że położenie jeziora Vedeto i wypływu z niego oznaczono w sposób opaczny, jak gdyby w lustrzanym odbiciu.

²⁰ Sądząc z dwudziestowiecznych map (Mp100-Dre), nazwę odnoszono do bardzo małego strumienia (niespełna 2 km długości) uchodzącego do jez. Nekłoć z pld.-wsch. brzegu.

²¹ Informacja ta została przekazana w sposób niefortunny, sugerujący istnienie miejscowości jeszcze w 1980 r. („Nynešnjaja d. Švedy pri vychode r. Poloty iz oz. Nekłoć eščę sravnitel’no nedavno imela drugoe nazvanie – *Turontovo* ili *Torontovo* (informacja 1980 g.)”). Tymczasem na mapie przedstawiającej stan na rok 1984 („sostojanie mestnosti na 1984 g.” [w innym miejscu mapy „1986 g.”]) znajdujemy jedynie Švedy jako uroczysko, bez śladów zabudowań (Mp100-Dre, kwadrat 84-54). Najwidoczniej osada, jak wiele innych w tej okolicy, opustoszała już wcześniej.

²² Skorzystałem z krytycznego wydania Iwana I. Łappo z 1905 r. (Rewizja), które systematycznie konfrontuje w przypisach nieścisłości starszego wydania polskiego 1880 r. z rzeczywistym stanem rękopisu.

²³ Na bliskość miasta i rzeki wskazuje sformułowanie „Za mestom Połockim, na Slavne, majetŭ odnogo čoloveka otčyżnogo...” na s. 114 „Rewizji”. Na s. 77 jako przynależna innemu dworowi nad Sławną wymieniona została wieś Gom’e, która jednak nie może być identyczna z dzisiejszą miejscowością Gomel’ w rej. połockim nad rz. Turczanką (NNPRB-Vic, s. 379), niespełna 20 km na południe od Połocka, wymienioną na s. 93 i 94 Rewizji jako *Gomle* (wskazuje na to wzmianka o „stanie Sujskim” wobec nazwy jeziornej *Suja* w tejże okolicy).

²⁴ Dziś *Óbal’* występuje w obw. witebskim trzykrotnie, w rejonach Haradok, Sënnia i Šumilina (NNPRB-Vic, s. 186, 423, 505), pierwsza i trzecia w niewątpliwym związku z nazwą rzeki, prawego dopływu Dźwiny.

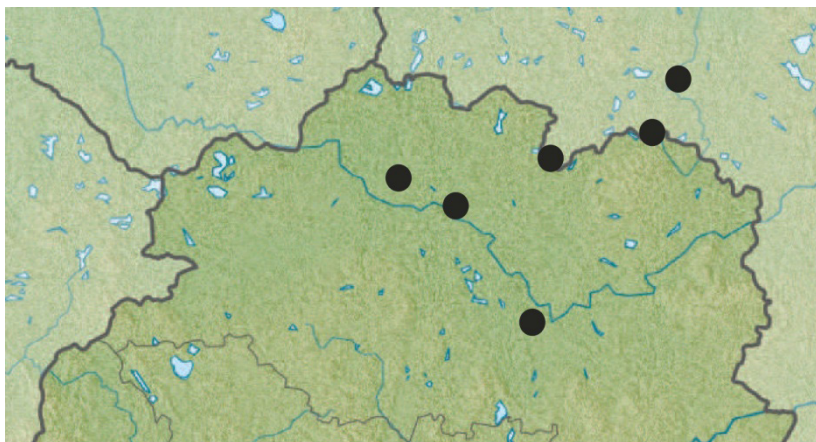
*Bystreja, Kryvina, *Suša (stan Suskij), Poreče*). Do dworu w Bystrei przynależała m.in. wieś Tarantowo („V Tarantove pod Lukami dva dymy”, 24 grosze czynszu). Narzuca się jej utożsamienie ze wsią Tarantovo (brus. *Тарантова*, pol. *Tarantów*) istniejącą do dziś w basenie Ułły w rej. czaśnickim (w XIX w. lepelskim, por. SG XII, s. 158; SpVit, s. 191, nr 42; RGN IX, s. 4, nr 4; NNPRB-Vic, s. 475).

W roku 1669 szlachcianka Maryna de domo Wyszyńska primo voto Iwanowska Doroszkowska sprzedawała Jegorowi Zabielskiemu swe dobra „Ulanowo y Tarantowo” w woj. połockim, wraz m.in. z prawem do połowu ryb w Dryssie (IJuM XXV, s. 390). Dobra te Doroszkowska otrzymała od swej teściowej Zofii Iwanowskiej na podstawie zapisu z 1663 r. (ib. 356; tu „Ulanowo Tarantowo” i „na Ulanowie y Tarantowie”, z dwiema uwagami o położeniu nad Dryssą). Miejscowość tę, potem zaginioną (nieodnotowaną już w RGN), można z wielką dozą prawdopodobieństwa lokalizować w dzisiejszym rej. wierchniedźwińskim Białorusi, nad dolną Dryssą, i utożsamiać z Tarantowem Szyszczyńczów z „Rewizji” 1552 r. Podstawą takiej lokalizacji jest identyfikacja istniejącego tam do dziś Ulanowa (brus. *Уляно́ва*), wsi w gm. Borkowicze (NNPRB-Vic, s. 137, na Mp100-Dis kwadrat 68-76). Przemawia za tym również sama nazwa sąsiedniego (?) względem niego Ulanowa wobec pozostawiania tych dóbr (a przynajmniej Tarantowa) w posiadaniu Ulan(owicz)ów przed połową XVI w. Zaginione Tarantowo należałoby umieszczać na płn. od Ulanowa, w stronę rzeki Dryssy, w okolicach dzisiejszej wsi Filipóva. Nb. wspomniany Zabielski wywodził swe nazwisko zapewne od istniejącej do dziś wsi *Zabéły* leżącej kilka km na płn. od Filipova (NNPRB-Vic, s. 140, na Mp100-Bork kwadrat 74-76).

Wykaz ten nie wyczerpuje jednak puli identycznych lub zbliżonych nomenklatur z tego obszaru. Kolejne *Tarantovo* to inna wieś istniejąca dawniej koło Boczajkowa w dawnym pow. lepelskim (SpVit, s. 175, nr 28, por. RGN IX, s. 4, nr 1). *Tarantovo*, pol. *Tarantów* i *Tarantowo*, odnotowano jako dwa folwarki w dawnym pow. lepelskim (SG XV/2, s. 651, SpVit, s. 190, nry 18 i 19, por. RGN IX, s. 4, nry 2 i 3). Te i poprzednia nazwy tworzą jednak chyba gniazdo toponimiczne ze wspomnianym wyżej *Tarantowem* czaśnickim. Do któregoś z nich odnosi się zapewne informacja NNPRB-Vic (s. 487) o zanikłym chutorze *Tarantóva* w dzisiejszym rej. czaśnickim. *Tarantovka* (*Тарантовка*), wieś w dawnym pow. newelskim, dziś na terenie Rosji (dawną włość Zjabkino, por. SpVit, s. 261, nr 10, RGN IX, s. 4 s.v.), istnieje do dziś²⁵. Nieco inaczej ustandaryzowano postać pisaną *Tarantovo* (*Таронтово*), nazwę wsi w dawnym pow. gorodeckim (włość Gorki; SpVit, s. 79, nr 66, por. RGN IX, s. 14) istniejącej jeszcze w 1924 r.²⁶. Liczbę gniazd opartych na tej nazwie musimy szacować na co najmniej sześć (ryc. 1).

²⁵ Por. <https://routes.votpusk.ru/place.asp?s=771cf3a1-cc9d-4323-8a6f-330e95d1c694>.

²⁶ Wymieniono ją w wytyczeniu granicy między rosyjską i białoruską republikami radzieckimi (Baranoŭski, 2018, s. 62). Leżała wówczas nieco na zachód od wsi Sitniki, Małaja Budnica, Plechany i Konanava (do lat 80. XX w. przetrwała tylko druga z nich, por. Mp100-Mež). Tarantowo to znajdowało się zatem na wschód od jez. Ezeriŭŭ.



Ryc. 1. *Tarantovo* i *Tarantovka* w basenach środkowej Dźwiny i górnej Łowaci

Do rozstrzygnięcia pozostaje także, czy nowożytny brus. *Tarant-* odpowiada językowo starożytnemu (bałtyckiemu, fińskiemu) **Turunt-* ~ **Tūrunt-*? Z dzisiejszego punktu widzenia nie, gdyż samogłoskom typu *u* nazwy ptolemejskiej odpowiada dzisiejsze *a*, które co najwyżej mogłoby zostać sprowadzone do wcześniejszego **o* po zdjęciu efektu upowszechnionego pod koniec średniowiecza białoruskiego akana. Okazuje się jednak, że i historia wokalizmu języków bałtyckich, bałtyckofińskich i (wschodnio)słowiańskich nie pozwala uzasadnić przekształcenia starożytnego *Tūrunt-* w historyczne *Tarant-*. Nie wiemy, jak nazwa dokładnie brzmiała²⁷ i kiedy hipotetycznie mogła zostać zeslawizowana, rozpatrzyć wypada zatem kolejno wszystkie istniejące możliwości. W przypadku transpozycji starszej, dokonującej się (w przybliżeniu) w granicach I tys. n.e., starsze **Turunt-* powinno było dać **T̥r̥qt-* (ewolucja krótkiego, zapewne nieakcentowanego²⁸ **u* w **̥*, powstanie samogłoski nosowej przed X w., por. Stieber, 1989, s. 21–22, 46), co dalej rozwinęłoby się w brus. **Trut-* (**Tpym-*; denazalizacja nosówki w X w., zanik nieakcentowanego jeru słabego zapewne ok. XII w.). Postać **Tūrunt-* przejęta w tymże horyzoncie chronologicznym wydałaby najprędzej **Ty̯rqt-* (**ū > *y*, por. Stieber, 1989, s. 23, 25–26), co ostatecznie rozwinęłoby się w brus. **Tyrut-* (**Ty̯pym-*).

²⁷ Postać grecka umieszczona w tekście „Geografii”, o ile realna (p. niżej), została zapewne przetransponowana na grekę z tekstu łacińskiego zapisanego uproszczonym systemem pisowni, nieoznaczającym fonemicznej długości samogłosek, jaką użytkownicy klasycznej łaciny byłiby skądinąd w stanie właściwie wychwycić w napotykanym brzmieniu. Również akcent wyrazowy zostałby dodany w Aleksandrii w sposób arbitralny, na podstawie skojarzeń związanych ze strukturą morfemiczną postaci. Rozsądnie jest zatem przyjąć, iż pierwotnego iloczasu samogłosek zupełnie nie znamy.

²⁸ Umiejscowienie akcentu wyrazowego na końcówkach fleksyjnych podstawy wynikałoby z miejsca akcentu derywatu (**-óvo > -óva*).

Z kolei w wypadku ostatecznej sławizacji nazwy dopiero w początkach II tys. n.e. (co na tym terenie nie byłoby niemożliwe) i **Turunt-*, i **Tūrunt-* jednolicie rozwinęłyby się w brus. *Turunt-* (*Турунт-*). Postać taka jest realnie zaświadczona (jako wariant brzmienia *Tarant-* ~ *Toront-*), jednak w gnieździe, w którym występuje, nie zajmuje najwcześniejszej pozycji chronologicznej; jej objaśnienie nie jest zresztą łatwe.

Brak podstaw do łączenia z tymi nazwami hydronimu (i ojkonimu) *Turičino*, zlokalizowanego w odległości ok. 7 km na płn.-wsch. od jez. Nekłoć' (por. Ogloblinъ, 1880, s. 13; SG XII, s. 659; WRG IV, s. 638). Jezioro to (ok. 1 km² lustra wody) wbrew informacji SG (VIII, s. 728; XII l.c.) zapewne nie należało pierwotnie do zlewni Połoty – wg źródeł wikipedycznych²⁹ leży w basenie Dryssy, mimo wynikającego ze zobrazowania na mapach braku bezpośredniego połączenia z systemem tej rzeki. Widoczne już na dziewiętnastowiecznych mapach (por. VTK) połączenie Turičina z jez. Nekłoć', prowadzące przez tereny zabagnione, powstało chyba jako rów melioracyjny (sugeruje to jego ukształtowanie z połączonych pod różnymi kątami całkowicie wyprostowanych odcinków) o kierunku spływu do jez. Nekłoć', który mógł znacząco obniżyć lustro wody, przerywając połączenie z Dryssą³⁰. Z etymologicznego punktu widzenia postać *Turičino* łatwo wyjaśnić na gruncie rodzimym, np. przyjmując związek z rodziną słowiańskiej nazwy 'tura', nawet przez pośrednictwo nazwy osobowej **Turica* lub apelatywu **turica*, który – zapewne oznaczając pierwotnie turzę sierść – wyewoluował w kierunku oznaczania twardych traw z rodzaju *Carex* porastających tereny podmokłe (pol. *turzyce*).

Okazuje się zatem, że produktywność i geografia struktury toponimicznej *Tarantovo* nie wspierają przypuszczenia o jej związku z konkretną arterią wodną (zwłaszcza Dźwiną); nazwy występują także nad Dryssą, Połotą, Obolą, Ułłą i Łowacją, w kontekście przestrzennym sugerującym nowszą genezę. Bułkin et al. godzili się z lokalizacją nad Dryssą i Połotą, uchylili jednak od szczegółowej analizy lokalizacji innych przekazów źródłowych³¹, zapewne świadomi jej konsekwencji dla spójni całej koncepcji. Razi zwłaszcza nieskorzystanie z – niewątpliwie dostępnych im w rosyjskich bibliotekach – podstawowych źródeł w rodzaju wykazu miejscowości guberni witebskiej z 1906 r. Również z punktu widzenia odpowiedniości wokalicznych dawna i nowsze nazwy nie odpowiadają sobie na gruncie historii wokalizmów języków historycznych tych obszarów.

W tej sytuacji pozostaje jedynie rozpatrywanie genezy tych toponimów na gruncie miejscowych dialektów wschodniosłowiańskich o typie północnobiałoruskim. Zakończenia (formanty) *-ovo* i *-ovka*, choć spotykane w nazwach relacyjnych

²⁹ Por. [https://ru.wikipedia.org/wiki/Туричино_\(озеро\)](https://ru.wikipedia.org/wiki/Туричино_(озеро)).

³⁰ Takie połączenie mogło zachodzić przez bagnisty teren koło wsi Teterkino, por. Мр100-Ez, kwadrat 98-60.

³¹ Np. wskazując trzy odległe od siebie miejsca „Rewizji”, autorzy mówią o *jednej* miejscowości Tarantowo, ich zdaniem leżącej nad Dryssą.

tworzonych od innych nazw geograficznych (również, choć niezbyt często, pochodzenia substratowego), są najbardziej typowe w rodzimych formacjach dzierżawczych pochodzących od miejscowych nazw osobowych (imion, przezwisk, stopniowo wykształcających się nazwisk), stanowiąc bodaj najbardziej produktywny formatyw tych struktur. W białoruskim (Biryla, 1969, s. 409) zaświadczone antroponim *Taranda*, zestawiany z ros. gwar. *tarantá* ‘gadula itp.’ (twerskie, archangielskie, władymirskie), ‘człowiek niespokojny, dokuczliwy’ (tambowskie, ołonieckie, permskie, terskie, kubańskie), ‘człowiek lekkomyślny’ (pskowskie, twerskie), ‘człowiek wesół’ (archangielskie) (SRNG XLIII, s. 276–277, por. też dalej w tym słowniku hasła *tarantájka*, *tarantančónka*, *tarantás*, *tarantáska*, *tarantét*, *tarantít*, *tarantúxa*, *tarantúška*). Męski *taránt* był w tym słowniku notowany tylko w znaczeniu ‘jadowity chrząszcz; tarantula?’ (z gwar dońskich, l.c.). Na Białostocząźnie jako urzędowe nazwisko dobrze zaświadczone *Taranta*, najczęstsze w pow. bielskim (bielskopodlaskim, 109 nosicieli), ponadto w hajnowskim, białostockim i mieście Białymstoku (pojedyncze rodziny w kętrzyńskim, warszawskim zachodnim, kieleckim oraz miastach Płocku, Wrocławiu i Bielsku-Białej), i zapewne pochodne *Tarantowicz* o podobnej, wschodniej geografii. W gwarach białoruskich wyraz ma znaczenie ‘wóz chłopski’ (metafora, od wydawanych odgłosów?), por. ÈSBM XIII, s. 229 (petrykowskie na Polesiu)³². Jednak wybór sufiksu *-owo* wskazywałby na etymon toponimu raczej o postaci *Тарант*. Uderza brak odpowiednich nazw miejscowych (także postaci **Тарантино*) na obszarze rosyjskim (por. RGN l.c.). Można byłoby zatem przypuszczać, że są to późne nazwy dzierżawcze od białoruskiej nazwy osobowej **Tarant*. W Rosji istnieją nazwiska *Тарант* i *Тарантов*, nie natrafiłem natomiast na ślad białoruskiego brzmienia **Тарантоу*³³. Nie bardzo zrozumiałe jest jednak ograniczenie toponimów do basenu Dźwiny i znaczna ich tam produktywność przy słabym poświadczeniu potencjalnie motywujących antroponimów. Czyżby było to lokalne (istniejące parę wieków temu, nieuchwycone leksykalnie) tzw. apelatywum toponomastyczne (w sensie nadanym terminowi przez S. Hrabca, 1968), czyli twór typu *wygwizdów*, utworzony od podstawy werbalnej formantem naśladującym toponimy, w tym wypadku odnoszony do osad o nadmiernie, zdaniem prześmiewców, rozgadanych mieszkańcach? Hipoteza taka wydaje się jednak dość ryzykowna, bardziej perspektywiczne pozostaje mimo wszystko dzierżawcze łączenie z dawnym antroponimem *Tarant*, którego

³² Nieco lepiej udokumentowano wariant z *-d-* (ib., s. 228, s.vv. *tarandá* i *tarandzić*).

³³ Polskie nazwisko *Tarant* o charakterystycznej wielkopolskiej geografii jest raczej pochodzenia niemieckiego (etymonem był zapewne średnio-wysoko-niemiecki italianizm *tarant* ~ *torant* ‘skorpion; tarantula’, por. o nim EWD, s. 1413, s.v. *Tarantel*). Według danych na rok 2002, przy ogólnej liczbie 48 nosicieli występowało ono w pow. poznańskim, średzkim, śremskim, zagańskim, gorzowskim oraz w miastach Poznaniu, Wrocławiu i Łodzi (SNazwXXI, s. 11577). Por. też *siedlisko Tarentowskie* pod wielkopolską Brodnicą odnotowane w 1594 r. (Kozierowski, 1922, s. 403).

O nowszych pol. *tarant* i *tarantowaty* jako określeniach maści końskiej zob. Kuraszkiwicz (1949, s. 153) (germanizm, por. niem. *Tharant* ‘ts.’).

historia na ziemi połockiej wymaga jeszcze dalszych kwerend źródłowych (być może chodziło o nabywających tu dobra ziemskie mieszczan połockich obcego, zachodnioeuropejskiego pochodzenia?)³⁴.

Wypada również zadać sobie pytanie, czy Połota mogła w przeszłości odgrywać rolę istotniejszej śródlądowej wodnej arterii komunikacyjnej? Rozmiary tego obiektu (długość 93 km, przepływ średni przy ujściu 4,8 m³/s) nie przemawiają na korzyść takiego przypuszczenia³⁵. Wg SG (VIII, s. 728 s.v.) Połota była spławna od 10 wiorst poniżej jez. Nekłoč', jednak na tym odcinku nie istniała dogodna przewłoka umożliwiająca sprawne przedostanie się do systemów Narwy czy Wołchowu. Nie udało się zresztą zidentyfikować tu toponimów (*Volok- ~ Perevolok-*) nawiązujących do lądowego transportu łodzi (brak ich na przejrzanych mapach tych terenów).

Dochodzimy zatem do kwestii zasadniczej – czy Χρόνος, Ροῦδων, Τουροῦντος i Χεσίνος to *rzeczywiste* nazwy dużych wschodnich dopływów Bałtyku początków I tys. n.e.? Przeciwno takiemu pogładowi przemawia przede wszystkim brak kontynuacji pokrewnych językowo nazw tych obiektów w niewątpliwych przekazach z doby późniejszej. Jak wyjaśnić bowiem następującą rozbieżność obserwowaną przy badaniu „Geografii”:

4 rzeki na zachód od Łaby: 75% zgodności nazw z historycznymi nazwami dużych obiektów Οὐισούργις – niem. Weser Ἀμισίος – niem. Ems Οὐίδρος – ?³⁶ Ῥήνος – niem. Rhein	4 rzeki na wschód od Wisły: 0% zgodności nazw z historycznymi nazwami dużych obiektów Χρόνος – ? Ῥοῦδων – ? Τουροῦντος – ? Χεσίνος – ?

Czy na wschodnim wybrzeżu Bałtyku nazwy dużych obiektów rzecznych były mniej trwałe niż na południowym Morza Północnego? Dlaczego? A może

³⁴ W „Rewizji” (s. 21) wspomniano rodzinę mieszczan połockich (*Semja*) *Taranъtonъ* (starsze wydanie polskie ma tu *Sila Tarantow*).

³⁵ Zdjęcie ujścia Połoty do Dźwiny można obejrzeć pod adresem [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pałata_\(rzeka\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pałata_(rzeka)) (za ujściem, w Dźwinie, widać kąpiących się ludzi).

³⁶ Rzekę tę identyfikuje się najczęściej z dzisiejszą Vechte (niem.) / Vecht (niderl.). Należy zatem przypomnieć, że obiekt ten jest stosunkowo niewielki (ok. 180 km długości, najmniejsza spośród rzek ptolemejskich między Łabą a Renem). Zatrata jego starożytnej nazwy wobec zachowania pozostałych makrohydronimów nie powinna niepokoić.

Dodajmy, że rozmiary rzek między Łabą a Renem (Amiza ok. 370 km, Wezera ok. 730 km) są przeciętnie mniejsze w porównaniu z rozmiarami rzek wschodniobałtyckich – Dźwiny (ok. 1020 km), Niemna (ok. 940 km), systemu Narwy (ponad 650 km licząc od źródeł Wielkiej), Gauji (ok. 450 km), Windawy (ok. 350 km), Pregoly (mierzona od źródeł Łyny ma przeszło 300 km). Większej labilności nazewnictwa tej grupy nie można zatem uzasadniać ich rozmiarami (rangą z punktu widzenia zamieszkujących nad ich brzegami ludzi).

nazwy te nie odnosiły się do największych rzek tego regionu?³⁷ A może w ogóle nie odzwierciedlają one rzeczywistego nazewnictwa tamtych obszarów (po którym spodziewalibyśmy się większego podobieństwa do późniejszej, historycznej już hydronimii)?

Jak wspomniano, średniowieczne i późniejsze nazwy większych dopływów wschodniego Bałtyku nie nawiązują do nomenklatur ptolemejskich. W najstarszych źródłach średniowiecznych (XIII–XIV w.) jako nazwy Pregoi występują – często obok siebie – postacie wskazujące na brzmienia **Pregŭr-* (**Pregur-?* **Pregōr-?*) i (?) **Līpsā*, obie bez jasnych nawiązań w historycznych językach bałtyckich (Biolik, 1996, s. 145–147). Nazwa Niemna, sprowadzająca się do starszego **Nemunas*, nie została jednoznacznie objaśniona na gruncie bałtyckim (Vanagas, 1972; 1981, s. 227: „Iš visų *Nēmuno* etimologiją (...) nė viena negalėtų pretenduoti į galutinę”). Podobnie brak bałtyckiego etymonu nazwy Windawy (litew. *Ventà*, łotew. *Vēnta*), rzeki wypływającej z jeziora o nazwie *Vēniai* (Vanagas, 1981, s. 372, s.v. *Venys*), z którą należy łączyć ją w gniazdo hydronimiczne³⁸. Nazwa Dźwiny została wprawdzie odnowiona w środowisku bałtyckim – udokumentowana dopiero od XVII w. łotew. *Daugava* (litew. *Dauguva*) : litew. *daug*, łotew. *daudz* ‘wiele; bardzo’, słow. **dužb* ‘duży’³⁹, w tradycjach słowiańskiej, bałtyckofinńskiej i germańskiej zachowała się jednak postać prawdopodobnie starsza, wskazująca jednoznacznie na wyjściowe brzmienie **Duejnā* > słow. *Dviná*, liwskie *Väina* (Rozwadowski, 1948, s. 76–77; Schmid, 1986, s. 242), również bez jasnych nawiązań apelatywnych w tych językach. Jak widać, nazwy te trudno wyjaśnić jako twory późne.

Nawiązując do teorii tzw. dubletów ptolemejskich koncepcję rzek wschodnio-bałtyckich jako artefaktu sposobu pracy autorów „Geografii” przedstawił w literaturze polskiej Henryk Łowmiański (1975, s. 66; przedruk w Łowmiański, 1986, s. 49)⁴⁰, opierając się głównie na hipotezach Gudmunda Schüttego (1916, zwłaszcza

³⁷ Takie stanowisko w odniesieniu do Dźwiny prezentował znany badacz najstarszej hydronimii europejskiej Wolfgang P. Schmid (1929–2010): „Aus der ant[iken]. Überlieferung ist kein Name für die D[üna]. bekannt. Gelegentlich dafür in Anspruch genommene Namen wie Τουροῦντος ποτάμιον [...] oder Ροῦβιον [sic! – Z.B.] [...] (Ptolemaios) beziehen sich entweder auf andere Ostseezuflüsse oder sind schon in der Lesung unsicher” (Schmid, 1986, s. 241). Główną przesłanką była dlań niewątpliwie niezgodność tych postaci z w pełni historycznymi nazwami rzeki.

³⁸ Podobna sytuacja powtarza się koło Ragavy, gdzie z jeziora o nazwie *Venys* wypływa rzeka nazywana *Ventà*. Najprawdopodobniej mamy tu archaiczny model tworzenia nazw relacyjnych sufiksem **-tā*. Musimy zatem odrzucić etymologie bałtyckofinńskie, nawiązujące do liwskiego *vēna* ‘szerokie ujęście rzeczne’ (niezgodność iloczasu) czy fińskiego przymiotnika *vento* ‘wolno płynący; mokry, głęboki itd.’, ‘torfowisko’ (Buš, 1990, s. 59–60). Rdzeń **ven-* Vanagas (l.c.) nieprzekonująco łączył z niezbyt przejrzystym litew. *vėnteris* ‘więciez’ (wyraz ten ma, jak wiadomo, odpowiedniki północnosłowiańskie).

³⁹ Inaczej Schmid (1986, s. 243), oddzielający hydronim od tej rodziny wyrazowej. Autor nie wskazał jednak innego etymonu apelatywnego na *daug-* w językach bałtyckich.

⁴⁰ Zapewne dlatego nie znajdziemy dyskusji tej nomenklatury w podstawowym dziele Łowmiańskiego (1963). Zdziwiał natomiast brak wzmianki o koncepcji dubletów w zamieszczonym w kolejnym tomie SSS haśle *Turuntos* autorstwa Jerzego Kolendy (1977).

s. 39–40) i Alberta Herrmanna (1948). W myśl tej koncepcji hydronimiczna nomenklatura wschodniobałtycka to zdublowane i odkształcone nazwy rzek regionu pontyjskiego, występujące w innych zachowanych źródłach antycznych. Χεσίνοϛ byłby przekształconą formą nazwy *Acesinus* wymienionej przez Pliniusza Starszego („*Historia naturalis*” IV, ust. 83; byłaby to oboczna nazwa dolnego Donu), podczas gdy Ποῦδων nawiązywał do wzmiankowanego przez tegoż Pliniusza (ib., ust. 82) dopływu Morza Czarnego *flumen Rhode(s)*. Zwraca jednak uwagę pewne podobieństwo tego hydronimu do *Erydanu*, wspomnianej przez Herodota mitycznej bursztynonośnej rzeki Północy, która z kolei może stanowić (por. Łowmiański, 1963, s. 126–127, przyp. 373, z dalszą literaturą) dalekie echo antycznej postaci nazwy francuskiego Rodanu. Z kolei Τουροῦντος nawiązywałby (por. Herrmann 1948) do Herodotowej nazwy rzecznej Τιαραντός z basenu Istru, czyli dolnego Dunaju (wg Herrmanna była to dzisiejsza rzeka Bârlad, lewy dopływ dolnego Seretu we wsch. Rumunii), jakkolwiek wcześniej próbowano nawiązywać także do dobrze znanego pontyjskiego hydronimu *Karkinites* (Schütte, 1916, s. 40). Za niewyjaśniony na podobnej drodze uznał Łowmiański jedynie Χρόνοϛ, niezobowiązująco sugerując jego związek z Chersoneszem (w wariancie *Cherronesos*, używanym m.in. przez Scylaksa). Zwracano jednak uwagę na postać *Chronius*, wymienioną w IV w. n.e. przez Ammiana Marcellina (XXII. 8.38) wraz z Vistulą na ziemiach fikcyjnego zapewne ludu Arimferów, którą to informację autor mógł zaczerpnąć z zaginionego dzieła Hekataiosa z Miletu (Lehr-Splawiński, Plezia 1961). Wskazywano też w tym kontekście inny dopływ Pontu, *Cornus* na tzw. mapie heresfordzkiej (Rudnicki, 1959, s. 236). Tymczasem Günter Neumann (1984) zwrócił uwagę, że rękopis X, w którym postać Χρόνοϛ została nadpisana późniejszą ręką na nazwie Σῶοϛ lub Σαῶοϛ (dublecie nazwy dunajskiej Sawy? por. wyżej, przyp. 2), uważany jest za najlepszy. Być może nazwa ta została dodana wtórnie (na podstawie innych źródeł, np. Ammiana), nie występowała natomiast w niezachowanych najstarszych protografach „Geografii”. Postać nazwy najłatwiej objaśnić z germańskiego (por. staro-wysoko-niemieckie *runs* ‘woda płynąca’ wobec staroskandynawskiego czasownika *hrynja* ‘walić się w dół, płynąć’, zob. Neumann, l.c.), pochodziłaby zatem może z południowych wybrzeży Bałtyku, niezbyt wysuniętych na północny wschód.

Do problemu można podejść inaczej – zapytując, czy przedstawiony w „Geografii” obraz wschodniego wybrzeża Bałtyku wymagał dysponowania rzeczywistą wiedzą geograficzną i etnograficzną z tego obszaru? Otóż w istocie jedynym elementem „nietrywialnym” jest wynikające ze współrzędnych ujść kolejnych rzek wychylenie brzegu morskiego na wschód od ujścia Wisły w kierunku północnym (znacznie jednak słabsze od rzeczywistego). Przypadkowości takiej decyzji nie można jednak do końca wykluczyć, autor bowiem, który zdecydowałby się na wykreślanie zarysów nieznanego sobie lądu w kierunku wschodnim, miałby do wyboru tylko trzy zasadnicze możliwości – kontynuować bieg w kierunku

wschodnim (równoleżnikowo, bez zmiany), odchylić go na południe lub odchylić na północ. Załamania przebiegu wybrzeża w postaci Półwyspu Kurlandzkiego czy Zatoki Ryskiej pozostały mu nieznane. Pozostałe elementy – obecność ujść rzek o współrzędnych nieodpowiadających rzeczywistym ujściom największych rzek i nazwach niekontynuowanych w dobie historycznej, czy też wypełnienie przestrzeni kolejnymi katenami ludów o „egzotycznych” nazwach niekontynuowanych w historycznej nomenklaturze etnicznej tych ziem⁴¹ i nienawiązujących do tamtejszych historycznych systemów onomastycznych – nie poddają się już jakiegokolwiek autentycznej kontroli.

U Marcjana z Heraklei („Periplus mari(s) exteri”), któremu przypisuje się znajomość oryginalnych, zaginionych dziś map ilustrujących tekst „Geografii”, pojawia się wzmianka o źródłach drugiej z rzek (i Borystenesu – Dniepru) pod Górą Alańską, dwóch ostatnich zaś w Górach Rypejskich. Źródło to w danym fragmencie ma jednak charakter wyraźnie wtórny względem „Geografii”, a wprowadzanie gór w sytuacji, gdy obecne przy źródłach wschodnich dopływów Bałtyku wyżynne wyniesienia z trudem zauważa się podczas podróży, stanowi element raczej obniżający niż podnoszący wiarygodność informacji. Przyjęcie indywidualnej fantazji (Marcjana lub autorów wykorzystanych przez niego źródeł) wydaje się decyzją najbardziej racjonalną, identyfikując Górę Alańską z Grzędą Smoleńsko-Moskiewską lub Wąldajem musielibyśmy bowiem pozostawić bez nazw Pregolę i Niemen lub Windawę (Rhudonem mogłaby być co najwyżej Dźwina), zyskując w zamian dodatkowe, nierozwiązywalne na gruncie rozsądku trudności w postaci identyfikacji Marcjanowych odrębnych Gór Rypejskich i wypływających z nich rzek. Obrona autorytetu źródła poprzez sugerowanie (np. Sadowski, 1876, s. 15), że starożytni Rzymianie czy Grecy znali i precyzyjnie rozróżniali Górę Alańską (czyli Wąldaj lub Grzędę Smoleńsko-Moskiewską jako jego część) oraz Góry Rypejskie (czyli np. nieznaną przeciętnemu wykształconemu Polakowi tzw. Wysoczyznę Bieżanicką, skąd wypływają m.in. Wielikaja i Łować, lub wododział Szczary i Jasiołdy, jak chciał interpretujący Pliniusza Sadowski), a tylko ówczesna tradycja geograficzna („uprzedzenia geografów”) kazała im te wododziały nazywać górami, jest przejawem sposobu myślenia, od jakiego współczesny, krytyczny badacz może się jedynie dystansować. Bliższe jest mi stanowisko prezentowane np. przez Pawła Jasienicę (1983, s. 340)⁴², zgodnie z którym dawni mieszkańcy basenu Morza Śródziemnego uogólnili swoje lokalne doświadczenia (wielkie rzeki zawsze wypływają tam z wysokich gór) na rzeki wschodnioeuropejskie, których obszarów źródłowych nie znali. Podważenie tego przekonania stało się zasługą dopiero Macieja Miechowity (traktat „O dwóch Sarmacjach...” z 1517 r.).

⁴¹ W tym kontekście uderza zwłaszcza kontrast względem informacji późniejszej o kilka wieków „Getiki” Jordanesa.

⁴² Jasienica korzystał zapewne z przytaczanego przez siebie opracowania Bolesława Olszewicza.

Niewątpliwie „Geografia” zawiera informacje o różnym stopniu wiarygodności, z których jedynie współrzędne pewnie zidentyfikowanych obiektów geograficznych mogą być poddawane w pełni formalnej rewizji ze strony współczesnych badaczy. Nikt jednak nie kwestionuje np. wynikającej z peryferycznego położenia słabej znajomości i opacznego rozumienia Skandynawii, w „Geografii” traktowanej jako wyspa. Nazewnictwo źródeł, jego realność i adekwatność poddają się krytyce z trudem, zwykle bowiem nie mamy możliwości porównania go z innymi źródłami z tego samego czasu, a pewna labilność nazw, ich stała, choć powolna wymiana na przestrzeni wieków jest faktem powszechnie uznawanym. Wydaje się jednak naturalne, że zjawisko pogarszania się wiarygodności podawanych informacji w miarę przesuwania się ku terenom mniej znanym nie dotyczy jedynie szczegółów geograficznych (współrzędnych), a również podawanego nazewnictwa. Sygnałem tego może być coraz gorsze przystawanie nazewnictwa ptolemejskiego do historycznego w miarę oddalania się od terenów w starożytności lepiej znanych i częściej opisywanych w kręgu śródziemnomorskim. Dotychczas jednak badacze często próbowali racjonalizować to spostrzeżenie, traktując je jako świadectwo większej w zachodniej Azji i wschodniej Europie labilności nazewnictwa geograficznego (w tym wodnego). Badacz dokonuje tutaj wyboru tego, co traktuje jako wartość nadrzędną – czy będzie to utrzymanie się w paradygmacie, który traktuje jako wiodący (uświęcony tradycją itd.), czy dążenie do wniesienia czegoś własnego i oryginalnego (tak można kwalifikować „niestandardowe”, zazwyczaj coraz mniej racjonalne próby nowych identyfikacji nazw starożytnych), czy wreszcie (mniemana) znajomość określonych terenów przez tzw. starożytnych będzie przez dzisiejszych ich mieszkańców podświadomie traktowana jako uwznioślanie przeszłości własnej wspólnoty⁴³. Odstąpienie („no bo przecież Źródło...”) od możliwej i w tym wypadku krytyki źródłowej nosiłoby jednak znamiona samooszukiwania.

⁴³ Zjawisko to, określane czasem mianem „lokalnego patriotyzmu”, jest dla nas tyleż frapujące, co irytujące. Z obiektywnego punktu widzenia mało istotne jest bowiem, kiedy dany teren został po raz pierwszy opisany w zachowanych do naszych czasów tekstach. I bez źródeł pisanych z epoki wiadomo, że fizjografia wschodnich wybrzeży Bałtyku nie ulegała większym zmianom, że doliny i biegi większych rzek tych terenów mało różniły się od dzisiejszych, że ziemie te były zamieszkiwane przez ludzi, będących przynajmniej częściowo przodkami tamtejszych ludów historycznych i dzisiejszych mieszkańców. Najstarsze źródła pisane przekazują różnej wiarygodności informacje o pewnych niepoznawalnych na innej drodze elementach ówczesnej kultury, rzadko dają jednak bezpośrednie i samodzielne, a zarazem niebudzące zastrzeżeń dowody ciągłości kulturowej, językowej czy wreszcie nazewnicznej (choćaby w postaci ciągłości i trwałości określeń etnicznych). Niezgodność nazewnictwa geograficznego również nie może być przecież traktowana jako przesłanka takiej ciągłości. Przekazy te wymagają interpretacji, przy której, jak uczy doświadczenie, trudno jednak dojść do wniosków wspólnych. Nadmierne dążenie do archaizacji specyficznie rozumianych aspektów dziejów ojczystych (widoczne chociażby w silnej w XX w. tendencji polskich regionalistów do przeciągania historii tutejszych miejscowości o kilka wieków wstecz względem rzeczywistych najstarszych wzmianek pisanych) jest raczej nieuświadomianym

Skróty źródeł

- BKB – *Blakitnaja kniha Belarusi (Vodnyja ab'ekty Belarusi). Ėncyklapedyja*. Minsk 1994: Belaruskaja ėncyklapedyja.
- EWD – Pfeiffer W. (red.) (2000). *Etymologisches Wörterbuch des Deutschen* (wyd. 5). München: Deutscher Taschenbuch Verlag.
- ÈSBM – Cychun H.A. (red.). *Ėtymalahičny sloŭnik belaruskaj movy* (t. 13: S–T). Minsk 2010: Belaruskaja navuka.
- Herb. – Gerberštejn S. (2008). *Zapiski o Moskovie (Sigismundi Herberstain, Rerum Moscoviticarum Commentarii 1556; Sigismund Herberstein, Moscovia 1557)* (t. 1). Z niem. przeł. A.I. Maleina i A.V. Nazarenko. Moskwa: Pamjatniki istoričeskoj mysli.
- IJuM XXV – Verevkin M. (red.) (1894). *Istoriko-juridičeskie materialy, izvlečennnye iz aktovychnykh kniž gubernij vitebskoj i mogilevskoj, chranjaščichsja v central'nom archivie v Vitebske* (t. 25). Vitebsk: Tipografija G.A. Malkina.
- Mp100– – mapa sztabowa Armii Radzieckiej (tzw. mapa Genštabu), 1 : 100 000, obw. witebski, arkusze -Bork: Borkoviči, -Dis: Disna, -Dre: Dretun', -Ez: Ezerišče, -Mež: Meža (wydania z r. 1987).
- NNPRB-Vic – Lemcjuhova V.P. (red.) (2009). *Nazvy naselenych punktaŭ Rėspubliki Belarus'. Narmatyŭny davednik. Vıcebskaja voblasč'. Minsk: Tėchnalohija*.
- Pochod – Petrov K.V. (wyd.). *Kniga polockogo pochoda 1563 g. (issledovanie i tekst)*, Rukopisnye pamjatniki, nr 9, Sankt-Peterburg 2004: Rossijskaja nacional'naja biblioteka.
- Ptol. – *Claudii Ptolemai Geographia. E codicibus recognovit, prolegomenis, annotatione, tabulis instruxit Carolus Müllerus*, t. 1, cz. 1, Parisiis MDCCCLXXXIII [1883]: Alfredus Firmin Didot.
- Rewizja – Lappo I.I. (wyd.) (1905). *Polockaja revizija 1552 goda*. Moskwa: Universitetskaja tipografija.
- RgA – Beck H. i in. *Reallexikon der germanischen Altertumskunde* (t. 5: Chronos–Dona). Berlin–New York 1984; (t. 6: Donar – Einbaum). Berlin–New York 1986: De Gruyter.
- RGN – Vasmer M. i Brauer H. (red.). (1979). *Russisches geographisches Namenbuch* (t. 9: Tarabavea–Chjanniki). Wiesbaden: Harrassowitz.
- SG – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (t. 8). Warszawa 1887; (t. 12). Warszawa 1892: nakładem autorów.
- SNazwXXI – Rymut K. (wyd.) (2003). *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku*, Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN [publikacja na płycie CD; całość ma wspólną paginację].
- SpVit – *Spisok naseleennychn mėsť Vitebskoj gubernii*. Vitebsk 1906: Gubernskaja tipo-litografija.
- SRNG – Myznikov S. A. (red.) (2010). *Slovar' russkich narodnych govorov* (t. 43: suchlost' – telepa). Sankt-Peterburg: Nauka.
- SSS – Labuda G. i in. (red.). *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych* (t. I: A–E). Wrocław etc. 1961–1962; (t. V: S–Ś). Wrocław etc. 1975; (t. VI: T–W). Wrocław etc. 1977–1980: Ossolineum.
- VTK – *Voенно-topografičeskaja karta Rossijskoj Imperii* (tzw. trechverstovka Šuberta, gubernia witebska (słup XI, arkusz 8), [nominalnie] 1846–1863.
- WRG – Vasmer M. (red.) (1968). *Wörterbuch der russischen Gewässernamen* (t. 4: R–U). Berlin–Wiesbaden: Harrassowitz.

przejawem głębokich, a wysoce szkodliwych społecznie kompleksów grupowych – kompleksów peryferyczności czy zaściankowości właśnie, wciąż nieobcych lokalnym społecznościom.

Bibliografia

- Baranoŭski, A.V. (2018). Farmiravanne administracyjnaj mjažy pamiž BSSR i RFSSR na vicebska-pskoŭskim pamežy ŭ 1920-yja hady. W: Lazko R.R. i in. (red.). *Belarus i susedzi: historyčny vopyt stasunkaŭ narodaŭ i dzjaržaŭ Cėntralna-Uščodnjaj Europy. Matėryjaly mižnarodnaj naŭkovaj kanferėncyi (Homelb, 29–30 maja 2018 hoda)* (s. 60–64). Homelb: HDU.
- Biolik, M. (1989). *Zuflüsse zur Ostsee zwischen unterer Weichsel und Pregel (Nazwy wodne dopływów Bałtyku między dolną Wisłą a Pregolą)*. Hydronymia Europaea, nr 5. Z pol. przeł. J. Udolph. Stuttgart: Steiner.
- Biolik, M. (1996). *Die Namen der fließenden Gewässer im Flußgebiet des Pregel (Nazwy wód płynących dorzecza Pregoly)*. Hydronymia Europaea, nr 11. Z pol. przeł. J. Udolph. Stuttgart: Steiner.
- Biryła, M.V. (1969). *Belaruskaja antranimija* (t. 2). *Prozvyščy utvoranyja ad apeljatyŭnaj leksiki*. Minsk: Navuka i technika.
- Borch, M. (1843). *Dwa słowa o Dźwinie*. Wilno: drukiem Józefa Zawadzkiego.
- Bulkin, V.A. (1983). *Nekotorye dannye ob istoričeskoj geografii central'noj Belorussii*. W: *Drevnerusskoe gosudarstvo i slavyane. Materialy simpoziuma, posvjaščennogo 1500-letiju Kieva* (s. 5–8). Minsk: Nauka i technika.
- Bulkin, V.A., Sedych, V.N., Kargapol'cev, S.Ju. (2005). Reki vostočnoj časti baltijskogo bassejna i Severo-Zapad Rossii v pozdneantičnoe vremja (pis'mennye i archeologičeskie istočniki). *Vestnik Sankt-Peterburgskogo universiteta (serija 2)*, 3, 142–152.
- Buš, O. (1990). Nekotorye problemy izučėnija kuršskoj gidronimii (v svete balto-slavyanskich jazykovych otnošeńij). *Acta Baltico-Slavica*, 19, 49–62.
- Džakson, T.N. (2001). *Austr i gōrdum. Drevnerusskie toponimy v drevneskandinavskich istočnikach*. Moskva: Jazyki slavyanskoj kul'tury.
- Herrmann, A. (1948). *Τοῦ ποῦτος*. W: *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft* (seria 2 [R–Z], t. 7A, z. 14: *M. Tullius Cicero–Valerius*) (szpalta 1453). Stuttgart und Waldsee: Alfred Drückermüller Verlag.
- Hrabec, S. (1968). Polskie apelatywa toponomastyczne. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, 14, 284–332.
- Jasienica, P. (1983). *Polska Jagiellonów* (wyd. 6). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Jazdzewski, K. (1947). *Gdzie była prakolebka Słowian*. Prasłowiańszczyzna i Polska pierwotna II. Warszawa: Czytelnik.
- Kolendo, J. (1977). *Turontos*. W: SSS (t. VI), 222.
- Kozierowski, S. (1922). *Badania nazw topograficznych na obszarze zachodniej i środkowej Wielkopolski* (t. 2: *M–Z*). Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Kuraszkiewicz, W. (1949). Nazwy maści końskich dziś i w 1539 r. Ćwiczenie słownikowe. *Język Polski*, 29, z. 4, 145–155.
- Lehr-Splawiński, T., Plezia, M. (1961). *Chronos*. W: SSS (t. I), 261–262.
- Łowmiański, H. (1963). *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.* (t. I). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Łowmiański, H. (1975). *Sarmacja*. W: SSS (t. V), 62–71.
- Łowmiański, H. (1986). *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*. Seria Historia, nr 113. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Neumann, G. (1984). *Chronos*. W: RgA (t. V), 1.
- Ochmański, J. (1982). *Historia Litwy* (wyd. 2). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Ossolineum.

- Ogloblinъ, N.N. (1880). Объяснител'ная записка къ картѣ Полоцкого повѣта во 2-й половинѣ XVI-go вѣка (okončanie). *Sbornik Archeologičeskago instituta*, 4, отдѣlenie II, 3–75.
- Plezia, M. (1952). *Greckie i łacińskie źródła do najstarszych dziejów Słowian. Część I (do VIII wieku)*. Poznań–Kraków: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Powierski, J. (1965). Najdawniejsze nazwy etniczne z terenu Prus i niektórych obszarów sąsiednich. *Komunikaty Warmińsko-Mazurskie*, 2, 161–183.
- Rozwadowski, J. (1948). *Studia nad nazwami wód słowiańskich (z mapą)*. Kraków: PAU.
- Rudnicki, M. (1959). *Prasłowiańszczyzna – Lechia – Polska (t. I). Wylonienie się Słowian spośród ludów indoeuropejskich i ich pierwotne siedziby*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Sadowski, J.N. (1876). *Drogi handlowe greckie i rzymskie przez porzeczka Odry, Wisły, Dniepra i Niemna do wybrzeży morza bałtyckiego*. Kraków: Akademia Umiejętności.
- Schmid, W.P. (1986). *Düna*. W: RgA (t. VI), 241–244.
- Schütte, G. (1916). Die Quellen der Ptolemaischen Karten von Nordeuropa. *Beiträge zur Geschichte der deutschen Sprache und Literatur*, 41, 1–46.
- Stieber, Z. (1989). *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich* (wyd. 3). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tymieniecki, K. (1951). *Ziemia polskie w starożytności. Ludy i kultury najdawniejsze*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Tyszkiewicz, L. (1992). *Słowianie w historiografii antycznej do połowy VI wieku*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Vanagas, A. (1970). *Lietuvos TSR hidronimų daryba*. Vilnius: Mintis.
- Vanagas, A. (1972). Nemuno vardo kilmė. *Mokslas ir gyvenimas*, 5, 58.
- Vanagas, A. (1981). *Lietuvių hidronimų etimologinis žodynas*. Vilnius: Mokslas.

Andrzej Chludziński

Wydawnictwo Jasne, Pruszcz Gdański

ORCID: 0000-0001-7243-6477

biuro@wydawnictwo-jasne.pl

Krzysztof Kowalski

Muzeum Narodowe w Szczecinie

ORCID: 0000-0002-9627-9848

k.kowalski@muzeum.szczecin.pl

**DIGITALIZACJA POMORSKIEGO ZASOBU
TOPONIMICZNEGO ROBERTA HOLSTENA
Z LAT TRZYDZIESTYCH XX WIEKU****DIGITALISATION OF THE COLLECTION OF ROBERT HOLSTEN'S
POMERANIAN TOPONYMS FROM THE 1930S**

Abstrakt: W opracowaniu została zaprezentowana historia i stan zachowania unikatowego zbioru materiałów źródłowych do dawnego pomorskiego nazewnictwa terenowego i częściowo miejscowego – *Die pommersche Flurnamensammlung*. Przedstawiono także efekty wykonanej w ostatnich latach digitalizacji oraz cyfrowego udostępnienia części tego zasobu, która znajduje się obecnie w Muzeum Narodowym w Szczecinie.

Podstawą do utworzenia zbioru pomorskich nazw terenowych i miejscowych były materiały źródłowe gromadzone przez nauczycieli i innych regionalistów w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. Działaniami badawczo-dokumentacyjnymi kierował językoznawca i etnolog dr Robert Holsten. Przybrały one charakter programu obejmującego obszar całej ówczesnej prowincji Pomorze z uwzględnieniem jej podziału terytorialnego na jednostki średniego szczebla (powiat – *Kreis*), które miały osobne rejestry nazw.

Dokumentacja zachowana w Muzeum Narodowym w Szczecinie obejmuje 35 tomów z 21 jednostek terytorialnych i około 300 map topograficznych (*Messischblätter*). Cały zasób został utwalony cyfrowo w latach 2019–2021 i udostępniony. Część zbioru – spisy nazw i towarzyszące im mapy z czterech jednostek administracyjnych – opracowano z zastosowaniem Systemu Informacji Geograficznej (GIS) i udostępniono na stworzonym w tym celu geoportalu.

Słowa kluczowe: *Die pommersche Flurnamensammlung*, Robert Holsten, nazwy terenowe (mikrotoponimy), digitalizacja, System Informacji Geograficznej (GIS)

Abstract: The study presents the history and state of preservation of the unique collection of source materials for the old Pomeranian field and place names – *Die pom-*

mersche Flurnamensammlung. Results of digitalisation carried out in the recent years as well as digital access to a part of this collection, which is currently stored in the National Museum in Szczecin, are also included.

The collection of Pomeranian field and place names is based on source materials collected by teachers and regionalists in the 1920s and 1930s. The research and documentation activities were led by linguist and ethnologist Dr. Robert Holsten. They took on the form of a project covering the area of the then Province of Pomerania, including its division into middle-level units (German: *Kreis*, Polish: *powiat*) of local administration, which had separate name registers.

The records amassed in the National Museum in Szczecin include 35 volumes from 21 administrative units and around 300 topographic maps (German: *Messtischblätter*). The entire collection was digitised in 2019–2021 and made available. Part of the collection – lists of names and accompanying maps from four administrative units – was studied with the use of geographic information systems (GIS) and published in a geoportal which was created for this purpose.

Key words: *Die pommersche Flurnamensammlung*, Robert Holsten, field names (microtoponyms), digitalisation, Geographic Information System (GIS)

Wstęp

W latach 2019–2021 w Muzeum Narodowym w Szczecinie zostały podjęte działania służące utrwaleniu cyfrowemu i udostępnieniu unikatowego zasobu materiałów źródłowych do dawnego pomorskiego nazewnictwa terenowego i miejscowego. W skład archiwalnego zespołu przechowywanego w zbiorach Działu Archeologii Muzeum Narodowego w Szczecinie wchodzi dokumentacja onomastyczna, utworzona niemal przed wiekiem, w której mieści się cała gama nazw lokalnych objętych wspólnym, niemieckim terminem *Die pommersche Flurnamensammlung*, czyli ‘pomorski zbiór nazw terenowych’, w skrócie: *Flurnamen*, a to od niem. apelatywu *Flurname* ‘nazwa polna (terenowa)’.

Przegląd zawartości oryginalnej dokumentacji źródłowej wskazuje, że zawiera toponimy o różnorodnym charakterze. Trzon tworzą właśnie nazwy terenowe nadawane i stosowane przez lokalną ludność, mieszkańców poszczególnych pomorskich wsi, miasteczek i miast. Określane nimi obiekty znajdują się na terenach zamieszkanym, na polach, w lasach, w wodach płynących i stojących. Odnoszą się do mikroelementów otoczenia naturalnego – topografii, fizjografii terenu, szaty roślinnej, a także do działalności człowieka – zagospodarowania terenu, zajęć ludności, stosunków własnościowych, wierzeń, różnych wydarzeń, na co dzień i od święta. Inne z kolei należą do nazw miejscowych stosowanych na określenie przysiółków, części osiedli. Są takie, które mają wymiar ponadlokalny, przyjęty przez społeczności zamieszkujące większe terytoria, a także odległą metrykę. Przeważają jednak nazwy, które przetrwały wyłącznie dzięki programowi ich dokumentacji, wywodząc się z późnego XIX czy początku XX w. Większość z nich była stosowana do krajobrazu, którego już nie ma, i przez mikrospołeczności, które przeminęły.

Ze zbiorem znajdującym się w Muzeum Narodowym w Szczecinie jest powiązana, choć obecnie stanowi odrębny zasób, kartoteka pomorskich nazw terenowych, znajdująca się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Szczecińskiego, pozostająca w gestii Instytutu Polonistyki, Kulturoznawstwa i Dziennikarstwa. W aktualnym, uszczuplonym stanie zachowania obie części mają charakter komplementarny.

1. Historia zbioru

Podstawą do opracowania dokumentacji *Die pommersche Flurnamensammlung* były materiały źródłowe gromadzone przez nauczycieli i innych regionalistów u schyłku lat dwudziestych i w latach trzydziestych XX w. w ramach programu badań pomorskich nazw terenowych (*Flurnamenforschung*). Część nazwisk osób uczestniczących w projekcie jest podana w aktach.

Inicjatorem i animatorem projektu tychże badań był językoznawca i etnolog, tajny radca dr Robert Holsten (1862–1954). Przez szereg lat kierował tym zadaniem z ramienia Historische Kommission für Pommern (Komisja Historyczna Pomorza) – gremium naukowego, które zajmując się historią regionalną, wzięło również pod opiekę program tworzenia zbioru nazw terenowych. Holsten opublikował w latach 1884–1952 około 300 prac z zakresu filozofii, dydaktyki, historii, etnologii i językoznawstwa, wśród których tematyka onomastyczna zajmowała poczesne miejsce (jego najważniejsze prace zostały wymienione w Aneksie na końcu artykułu).

Idea badań pomorskich nazw miejscowych i terenowych nie była nowa. Za interesowania ich znaczeniem i wartością jako świadectw stosunków etnicznych oraz dziedzictwa kulturowego Pomorza sięgają pierwszej połowy XIX w., czasów kształtowania się tutejszego regionalizmu i opieki nad zabytkami. Podobnie jak na innych terenach niemieckiego obszaru językowego na większą skalę rozwinęły się w XIX w. Z biegiem czasu nabierało znaczenia badanie nazw terenowych, zazwyczaj stosowanych wyłącznie przez ludność zamieszkującą najbliższą okolicę, mieszkańców poszczególnych miejscowości.

W ten nurt wpisał się program *Flurnamenforschung*, który miał jednak szczególne znaczenie. W sposób skoordynowany, jednolity pod względem metody gromadzenia i dokumentacji źródeł, objął obszar całej ówczesnej prowincji Pomorze z uwzględnieniem jej podziału terytorialnego. Każda jednostka administracyjna średniego szczebla – *Kreis* (obwód – jednostka obszarowo odpowiadająca powojennym powiatom w Polsce, a w Niemczech historycznemu *Kreis*, najbliższemu aktualnym powiatom, w przypadku Meklemburgii-Pomorza Przedniego *Landkreis* – powiatom funkcjonującym w latach 1994–2011) – miała osobno opracowaną dokumentację.

Realizacja tak pomyślanego programu czerpała wzorce z podjętych wcześniej opracowań nazewnictwa terenowego w zakresie niektórych regionów ziem pomorskich. Do pionierskich w tej mierze można zaliczyć badania Adolfa Gerlacha z 1917 i 1929 r., dotyczące Kreis Lauenburg (dziś w przybliżeniu polski pow. łęborski), Roberta Holstena z roku 1918 i 1922, obejmujące Kreis Pyritz (dziś w przybliżeniu polski pow. pyrzycki) na południe od rzeki Płoni, oraz Friedricha Wilhelma Schmidta z 1922 r., odnoszące się do części położonej na północ od Płoni, a także pracę Dietricha Rahna z 1923 r. z terenu miasta i powiatu ziemskiego (*Landkreis*) Greifswald (wówczas i dziś w Niemczech).

Założenia przyjęte w tych opracowaniach były również inspiracją do przedstawienia dotychczasowych poszukiwań nazewnictwa terenowego w innych częściach Pomorza, jak choćby w przypadku Kreis Demmin (wówczas i dziś w Niemczech). Powołując się na prace Holstena i Gerlacha, efekty własnych działań w tym regionie podsumował w artykule z 1927 r. Alexander Rosenbrock. Przy okazji badacz ten opisał zastosowaną przez siebie metodykę pracy przy gromadzeniu danych bazującą na kwerendach źródeł archiwalnych, w tym danych z katastrów zawierających informacje o mikrotoponimach, prowadzeniu wywiadów terenowych i wykorzystaniu map topograficznych do naniesienia lokalizacji zebranych nazw.

Robert Holsten, kierując projektem, pełnił również rolę koordynatora powstawania dokumentacji źródłowej. W tej mierze korzystał z pomocy współpracowników, osób odpowiedzialnych za prawidłowe utworzenie jednolitych zestawień nazewnictwa zebranego na obszarach poszczególnych miejscowości położonych w granicach danej jednostki administracyjnej i oznaczenie lokalizacji nazw na mapach topograficznych. W niektórych przypadkach zestawienia sporządzał osobiście lub uzupełniał wcześniej nadesłane materiały.

Nie ma pewności, w jaki sposób dokumentacja nazewnictwa terenowego trafiła do zbiorów muzealnych. Franz Engel we wstępie do przywołanej już publikacji Roberta Holstena z 1963 r. podaje, że kartoteka Holstena została uratowana przez polskich naukowców z piwnicy jego zniszczonego domu w Szczecinie i znajduje się (rok 1963) w Katedrze Języków Germańskich Uniwersytetu w Poznaniu. Wspomina również, że uniknęły zniszczenia wykazy, które „leżą” w Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie (aktualnie Muzeum Narodowe w Szczecinie).

Cały zasób niewątpliwie został podzielony – w nieznanych okolicznościach i bliżej nieokreślonym czasie – na dwie części. Pierwsza to prezentowana dokumentacja onomastyczna, która na pewno już w latach pięćdziesiątych była w Muzeum Pomorza Zachodniego, w gmachu przedwojennego Pommersches Landesmuseum (Pomorskie Muzeum Krajowe) w Szczecinie. Istnieje prawdopodobieństwo, że rejestry wraz z towarzyszącymi im mapami topograficznymi trafiły do siedziby Muzeum w czasie II wojny światowej w celu zabezpieczenia przed zniszczeniem w trakcie nalotów alianckich. Możliwe również, że znalazły się tutaj u schyłku lat czterdziestych XX w., gdy gromadzono muzealną dokumentację archiwalną, ewa-

kuowaną w latach 1942–1944 wraz z dokumentami innych regionalnych instytucji i stowarzyszeń. Można także przypuszczać, że spisy i mapy zostały wydobyte ze zniszczonego domu Roberta Holstena wraz z kartoteką, a dokumentację z nieznanych obecnie powodów rozdzielono i umieszczono w różnych miejscach.

Część drugą stanowi kartoteka Holstena, która została przewieziona do Katedry Języków Germańskich Uniwersytetu w Poznaniu i znajdowała się tam do około 1990 r. Następnie trafiła do Instytutu Slawistyki PAN w Warszawie, gdzie była wykorzystywana do badań nazewnictwa pomorskiego (już od lat osiemdziesiątych) przez prof. Ewę Rzetelską-Feleszko i prof. Jerzego Dumę. Około 2005 r. prof. Duma, wówczas pracownik Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, przekazał kartotekę ówczesnemu Instytutowi Polonistyki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego.

2. Dokumentacja onomastyczna przechowywana w zbiorach Działu Archeologii Muzeum Narodowego w Szczecinie

Zachowana dokumentacja to opracowania w formie ponumerowanych list zawierających archiwalne i ludowe nazwy obiektów naturalnych i antropogenicznych, które zostały zebrane w obrębie poszczególnych miejscowości, i posegregowanych w układzie alfabetycznym, w granicach przedwojennych jednostek administracyjnych (*Kreis*). W sumie zachowało się 35 tomów (poszytów lub teczek) z 21 jednostek terytorialnych i około 300 map z terenu całej przedwojennej prowincji Pomorze.

2.1. Spisy

Ocalałe rejestry zawierają głównie maszynopisy, rzadziej rękopisy z ponumerowanymi nazwami. Niekiedy uzupełniano je o dodatkowe listy, odpisy oraz pojedyncze materiały kartograficzne (mapy, plany). Wrywkowo zamieszczano tutaj także artykuły na temat nazw terenowych, publikowane w prasie, i inne dokumenty związane z prowadzonymi badaniami i analizami mikrotoponimów. Część opracowań ma zachowane oryginalne, twarde lub miękkie oprawy. Dokumentacja ta jest zszyta lub złożona bez szycia. Jej stan można ocenić jako dobry, pomimo pożółknięcia i występujących uszkodzeń mechanicznych papieru. Trudniej czytelne są dopiski wykonane ołówkiem będące w stanie zaniku. Natomiast zetłale i kruche są mapy kreślone na kalce.

Zespół jest zdekompletowany, co widać choćby po braku pojedynczych tomów poszczególnych opracowań, których zachowany skład przedstawia się następująco:

1. **Kreis Anklam** (A–Z) – Niemcy
2. **Kreis Belgard** (A–Z) – Polska (w przybliżeniu pow. białogardzki)

3. **Kreis Bublitz** (A–Z) – Polska (w przybliżeniu część pow. koszalińskiego)
4. **Kreis Bütow** (A–Z) – Polska (w przybliżeniu pow. bytowski)
5. **Kreis Demmin** (A–Z) – Niemcy
6. **Kreis Dramburg** (B–Z) – Polska (w przybliżeniu pow. drawski)
7. **Kreis Franzburg 2** (P–Z) – Niemcy
8. **Kreis Greifenberg: 1** (A–L), **2** (M–Z), **3** (zestawienie nazw), **4** (rękopis) – Polska (w przybliżeniu pow. gryficki)
9. **Kreis Kammin: 1** (A–L), **2** (M–Z) – Polska (w przybliżeniu pow. kamieński)
10. **Kreis Kolberg-Körlin 1** (A–K), **2** (K–Z) – Polska (w przybliżeniu pow. kołobrzewski)
11. **Kreis Köslin** (A–M) – Polska (w przybliżeniu pow. koszaliński)
12. **Kreis Naugard 1** (A–J), **2** (K–Z) – Polska (w przybliżeniu pow. goleniowski)
13. **Kreis Neustettin 1** (A–L), **2** (L–Z) – Polska (w przybliżeniu pow. szczeciński)
14. **Kreis Randow 1** (A–K), **2** (L–W) – Niemcy / Polska (w przybliżeniu pow. policki i miasto Szczecin)
15. **Kreis Regenwalde** (A–Z) – Polska (w przybliżeniu pow. łobeski)
16. **Kreis Rügen 1** (A–L), **2** (M–N), **3** (P–S), **4** (T–Z) – Niemcy
17. **Kreis Rummelsburg** (A–Z) – Polska (w przybliżeniu część pow. bytowskiego)
18. **Kreis Saatzig** (A–Z) – Polska (w przybliżeniu pow. stargardzki)
19. **Kreis Schlawe 1** (A–N), **2** (P–Z) – Polska (w przybliżeniu pow. sławieński)
20. **Kreis Ueckermünde 1** (A–Z), **2** (T–Z), **3** (A–Z) – Niemcy
21. **Kreis Usedom-Wollin** (A–Z) – Niemcy / Polska (w przybliżeniu część pow. kamieńskiego)

Materiał źródłowy w tej formie został zebrany prawdopodobnie ze wszystkich jednostek terytorialnych ówczesnej prowincji Pomorze. W całości lub częściowo zachowała się dokumentacja z 21 regionów. Są jednak i takie przypadki, jak choćby Kreis Stolp (w przybliżeniu pow. słupski), z którego obiekty zostały zlokalizowane na zachowanych mapach, ale nie ma do nich maszynopisów z wykazami nazw. Nazewnictwo tego powiatu zostało jednak ujęte w kartotece sporządzonej przez Roberta Holstena. Podobna sytuacja dotyczy Kreis Schivelbein (w przybliżeniu pow. świdwiński) i Kreis Greifswald (Niemcy).

Cały zachowany zasób – przechowywany w Muzeum Narodowym w Szczecinie i Uniwersytecie Szczecińskim – łącznie liczy ok. 170 000 obiektów (toponimów).

2.2. Mapy

Drugą częścią zasobu przechowywanego w Dziale Archeologii Muzeum Narodowego w Szczecinie są drukowane mapy w liczbie około 300 egzemplarzy. Obejmują ponad 230 niepowtarzalnych arkuszy (map o tym samym godle), przy

czym każdy arkusz reprezentuje od jednego do czterech egzemplarzy, na których ręcznie, zazwyczaj w kolorze czerwonym, zostały naniesione numery w miejscach lokalizacji obiektów ujętych w spisach. Na każdym egzemplarzu tej samej mapy zaznaczano obiekty związane z częścią miejscowości, których obszary obejmowała (np. jeżeli przez mapę przebiegały ówczesne granice powiatów, numery dotyczące każdego z nich były naniesione na różnych egzemplarzach).

Są to niemieckie mapy topograficzne w skali 1 : 25 000 (*Messtischblätter*), użytkowane również w czasach powojennych przez archeologów zatrudnionych w szczecińskiej placówce muzealnej do nanoszenia odkryć archeologicznych. Mapy są składane, segmentami naklejone na usztywnionym płótnie o standardowym rozmiarze arkusza stosowanym w ówczesnej kartografii. Odróżniają się od map, które były używane w przedwojennym Pommersches Landesmuseum (inny wygląd winiet tytułowych umieszczonych na tyle map), a w wielu przypadkach na metryczkach mają dopisek odręczny zawierający wskazówkę, której jednostki administracyjnej dotyczy oznaczona na mapie numeracja obiektów lub są sygnowane nazwiskiem „Holsten”, a nawet pieczęcią Roberta Holstena. Stan zachowania map jest zróżnicowany. Naniesione ręcznie numery uległy na niektórych egzemplarzach rozmyciu pod wpływem wilgoci, skutkiem czego ich czytelność bywa utrudniona.

3. Dotychczasowe wykorzystanie

Materiały zebrane przez uczestników programu dr. Roberta Holstena były w niewielkiej części publikowane już w latach dwudziestych, a zwłaszcza w trzydziestych XX w., głównie na łamach lokalnych periodyków, przez tych, którzy zebrali nazewnictwo z danego terenu (1922–1939, 1924–1937, 1935). Ukazały się także publikacje książkowe zbierające i omawiające zgromadzone materiały: F.E. Schulza (1935a, 1935b), M. Hänsela (1938), H. Bossego (1962), R. Holstena (1942, 1963).

Prezentowane archiwalia onomastyczne zostały dotychczas wykorzystane przez prof. Władysława Filipowiaka w prospekcjach archeologicznych i badaniach osadnictwa wczesnośredniowiecznego na Pomorzu, a także przez Macieja Czarneckiego, który przeanalizował nazwy związane z konstrukcjami megalitycznymi. Na kanwie doświadczeń pomorskich prof. Filipowiak z powodzeniem wykorzystał nazwy terenowe w celu ustalenia lokalizacji miejsc historycznych w trakcie badań w Afryce. Był także inicjatorem współpracy archeologów i językoznawców, m.in. z prof. Ewą Rzetelską-Feleszko. Z innych językoznawców, którzy wykorzystywali przedmiotowy zespół archiwalny do opracowań, należy wymienić przede wszystkim prof. Aleksandrę Belchnerowską, prof. Jerzego Dumę (tylko kartoteka), dr. Andrzeja Chludzińskiego, dr. Witolda Iwickiego i dr. Genowefę Surmę (ich prace zostały wymienione w Aneksie na końcu artykułu).

4. Digitalizacja i udostępnienie zbioru toponimów

Możliwość podjęcia prac nad utrwaleniem cyfrowym przedmiotowego zasobu niematerialnego dziedzictwa kulturowego i jego udostępnieniem stworzyła realizacja projektu pn. „www.muzeach” przygotowanego przez pięć muzeów w celu aplikacji do Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, z którego otrzymano dofinansowanie z Funduszy Europejskich i środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Muzeum Narodowe w Szczecinie, jako jedna z instytucji uczestniczących w tym projekcie, ujęło w swoich działaniach digitalizację i udostępnienie składników pomorskiego zbioru nazw miejscowych i terenowych, a także przetworzenie danych przestrzennych powiązanych z tą dokumentacją, z zastosowaniem Systemu Informacji Geograficznej (GIS). Założono przy tym, że cyfrowe kopie spisów toponimów i towarzyszących im map zostaną umieszczone w internetowej platformie (multi-wyszukiwarce) prezentującej i integrującej efekty projektu, a dane pozyskane na podstawie map archiwalnych, w zakresie czterech wyselekcjonowanych opracowań regionalnych, zostaną skorelowane z treściami opisowymi ujętymi w rejestrach, tworząc geobazę będącą podstawą do budowy geoportalu. Możliwość komunikacji pomiędzy zdigitalizowanymi źródłami a przetworzonymi danymi przestrzennymi miało zapewnić podlinkowanie treści ujętych w geoportalu i multiwyszukiwarce.

Założono, że przedstawienie zbioru toponimów w formie elektronicznej – cyfrowo utrwalonych oryginalnych źródeł oraz zbudowanej na ich podstawie bazy danych zawierającej informacje przestrzenne – jest nie tylko rozwiązaniem służącym scalaniu wiedzy o elementach miejscowego krajobrazu kulturowego, lecz także stanowi świetny materiał służący celom edukacyjnym i popularyzatorskim, skierowanym do różnych grup społecznych, oraz badaniom naukowym jako narzędzie do dalszych analiz w różnych dziedzinach wiedzy.

4.1. Digitalizacja spisów i map

Tworzenie cyfrowych kopii zbiorów ma już długą tradycję w polskich instytucjach kultury i archiwach. Jest też jednym z dynamicznie rozwijających się kierunków utrwalania wizerunków muzealiów i archiwaliów, a także udostępniania ich w Internecie.

W ramach projektu pn. „www.muzeach” utrwalono w formie cyfrowej opracowania regionalne z zasobu dawnego pomorskiego nazewnictwa terenowego i miejscowego, a także mapy zawierające dane o lokalizacji obiektów odnoszących się do tego nazewnictwa. Wykonano skanowanie całej dokumentacji opisowej i niemal całej kartograficznej. Uzyskano w ten sposób pliki archiwizacyjne (TIFF, RGB, rozdzielczość 300 dpi) w liczbie przekraczającej 5000 cyfrowych kopii dokumentacji, w tym wielkoformatowe skany map, wykonane obustronnie (treści map i godła arkuszy).

4.2. Zastosowanie Systemu Informacji Geograficznej (GIS)

System Informacji Geograficznej oferuje różnorodne możliwości analityczne i prezentacyjne danych o charakterze przestrzennym oraz łączenia ich z informacjami opisowymi. Dane przestrzenne w formacie cyfrowym uwzględnia się już od dłuższego czasu w muzealnictwie i ochronie zabytków. Metody GIS znajdują zastosowanie również w projektach naukowych, edukacyjnych i popularyzatorskich, a także pozwalają ułatwić dostęp do informacji przestrzennych w sektorze administracji publicznej i różnych branżach.

W ramach projektu pn. „www.muzeach” opracowaniem objęto dwie kategorie muzealiów: zbiory archeologiczne i archiwalną dokumentację pomorskiego nazewnictwa terenowego i miejscowego. Obie grupy charakteryzują się silnym powiązaniem z danymi przestrzennymi i dużą liczbą obiektów zawierających rozbudowane informacje opisowe i kontekstowe, co szczególnie predestynuje je do zastosowania przestrzennej bazy danych umożliwiającej integrację zgromadzonych wiadomości, a także ułatwiającej spójne udostępnienie oraz dalsze wykorzystanie naukowe i pragmatyczne. W celu zarządzania danymi i prezentacji informacji w obu tematycznych grupach obiektów został zbudowany system geoinformatyczny bazujący na platformie ArcGIS.

Wykorzystanie GIS do przedstawienia zbioru dawnych pomorskich nazw miejscowych i terenowych nie było prostym zadaniem. Liczne uzupełnienia dokumentacji z czasów jej sporządzania, zróżnicowany stan zachowania, a także parcelacja danych na różnych egzemplarzach poszczególnych arkuszy map spowodowały, że wraz z digitalizacją oryginałów niezbędne było szczegółowe przygotowanie zasobu źródłowego do przetworzenia i budowy bazy danych. Nakładały się na to różnego rodzaju błędy i niekonsekwencja twórców dokumentacji, a także problemy interpretacyjne (np. przypisanie do rejestrów lokalizacji nazw występujących w kompleksach leśnych, poza granicami miejscowości). Ustalenia konwencji wymagał charakter informacji przestrzennych zawartych w dokumentach źródłowych. Do dyspozycji były wyłącznie dane wtórne naniesione z różną dokładnością. Zazwyczaj był to numer obiektu (nazwy) naniesiony na mapie.

Nie posiadając bliższych informacji, przyjęto, że wszystkie obiekty mają charakter punktowy, niezależnie od tego, czy w rzeczywistości odnoszą się na przykład do dróg lub cieków wodnych (zapewne obiekty liniowe, ale bez szczegółowego oznaczenia zakresu przestrzennego – odcinka, do którego odnosiła się odnotowana nazwa) czy do zbiorników wodnych (zapewne obiekty konturowe, ale mogące nosić różne nazwy w różnych częściach lub miejscowościach). Należało również wprowadzić dane dodatkowe, jak choćby aktualne informacje administracyjne (nazwy gmin, powiatów, województw), a także rozwiązać problem nazw miejscowości już nieistniejących. Opracowania wymagała także kompozycja roboczych baz danych, które pozwoliłyby scalić informacje opisowe (z rejestrów) i przestrzenne (z map) w jedną strukturę geobazy.

Z uwagi na czas realizacji projektu założono, że w geoportalu zostaną opracowane i udostępnione informacje z rejestrów nazw w granicach przedwojennych jednostek administracyjnych, obejmujące w sumie ponad sześćset stron wykazów i odpowiadający im zestaw kilkudziesięciu map.

Założono, że tworzony geoportal powinien zapewnić podstawowe funkcjonalności umożliwiające użytkownikom przeglądanie zgromadzonych danych, przeglądanie zawartości atrybutów, a także wykorzystywanie danych z innych źródeł poprzez udostępnianie usług WMS/WFS. Przyjęto, że ma realizować przede wszystkim następujące funkcjonalności: wyświetlanie warstwy zawartej na mapie, zapamiętywanie zasięgów i nawigowanie między nimi, przeszukiwanie warstw obiektowych w celu znalezienia obiektów spełniających daną frazę, uwzględnianie jedynie warstw widocznych w danym momencie na mapie, wyszukiwanie lokalizacji, mierzenie, drukowanie, wyświetlanie na mapie współrzędnych punktu kursora, zmiana bieżącej mapy bazowej oraz pokazywanie na mapie bieżącej lokalizacji użytkownika.

4.3. Dostępności zasobu toponimów

Źródłową dokumentację opisową (rejestry) udostępniono w formie wielostronowych plików PDF, obejmujących 21 opracowań regionalnych (powiatowych) bez podziału na tomy. Każdy dokument został opatrzony podstawowymi danymi, opisem fizycznym oraz notą popularyzatorską¹.

Dokumentację kartograficzną (mapy) udostępniono w formie 294 obrazów (JPEG) strony z treścią mapy. Podobnie jak w przypadku rejestrów, każda mapa została zaopatrzona w podstawowe dane i notę popularyzatorską².

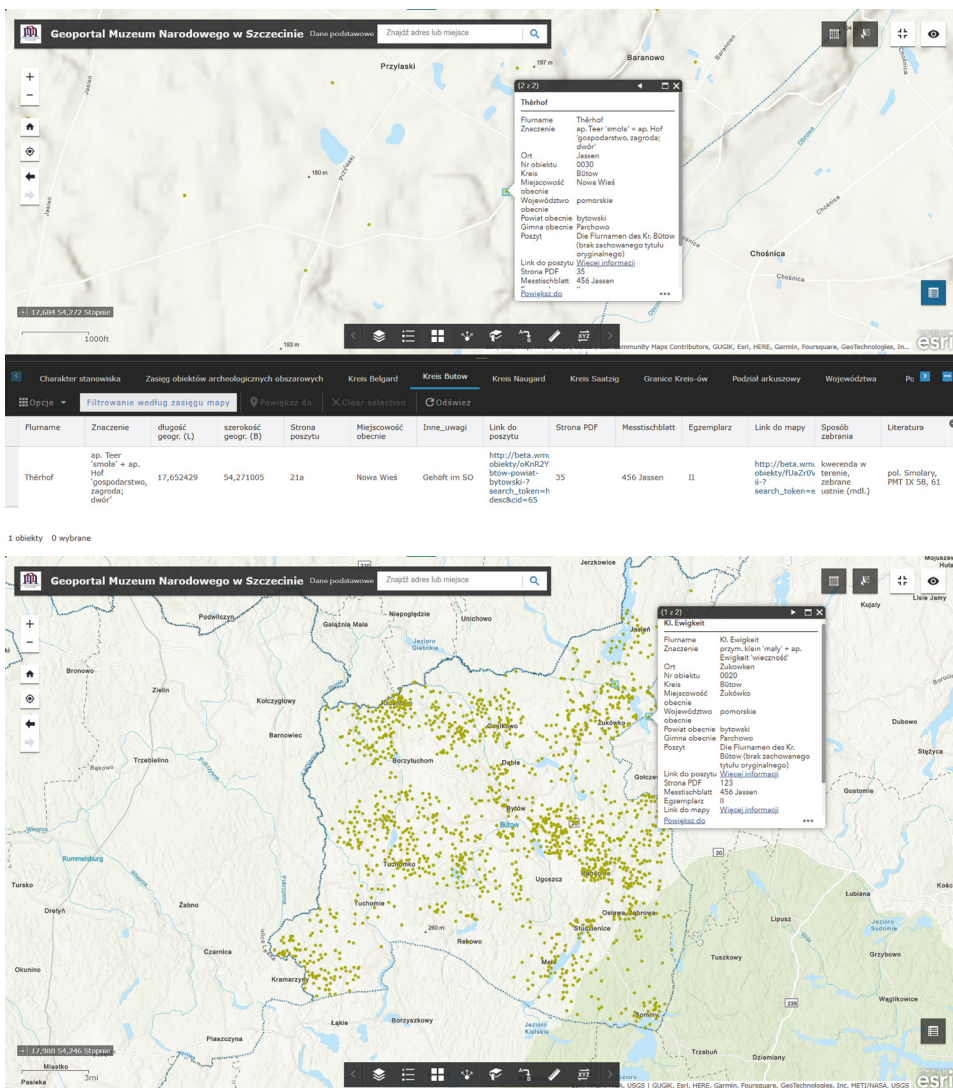
Z archiwalnej dokumentacji nazewnictwa terenowego i miejscowego, którą zdigitalizowano i udostępniono niemal w całości w multiwyszukiwarce, do przedstawienia z wykorzystaniem GIS, zgodnie z założeniami przyjętymi w projekcie pn. „www.muzeach” całościowo został przygotowany materiał odnoszący się do czterech (z 21 zachowanych) przedwojennych jednostek administracyjnych: Białogard (Belgard), Bytów (Bütow), Nowogard (Naugard) i Szadzko (Saatzig), obejmujący niemal 14 500 obiektów / toponimów z zasobu Roberta Holstena³ (il. 1, 2). Zasób ten tworzy osobną warstwę (Toponimy), która zawiera cztery kategorie obiektów odpowiadających opracowanym zespołom z wyżej wymienionych jednostek administracyjnych. Prócz danych pozyskanych bezpośrednio z dokumentacji źródłowej (opisowe na podstawie wykazów nazw, a przestrzenne z map

¹ <https://e-zbiory.muzeum.szczecin.pl/archeologia/archeologia/wykazy-toponimow.html>.

² <https://e-zbiory.muzeum.szczecin.pl/archeologia/archeologia/mapy-archiwalne.html>.

³ Geoportal Muzeum Narodowego w Szczecinie, <https://gis.muzeum.szczecin.pl/portal/apps/webappviewer/index.html?id=322dd45d0f22431eb2cc0c4663ab75b3>.

topograficznych; il. 3, 4), do każdego obiektu są dodane informacje objaśniające pochodzenie nazwy, a także linki odsyłające do odpowiedniego zasobu źródłowego. Wprowadzono również warstwę ze skorowidzem arkuszy dawnych map oraz z granicami jednostek administracyjnych odpowiadających poszczególnym wykazom.



Il. 1., 2. Przykłady udostępnionych danych w multiwyszukiwarce, Geoportal Muzeum Narodowego w Szczecinie, gis.muzeum.szczecin.pl/portal/apps/webappviewer/ [dostęp 24.11.2022]

Z a r t z i g		M 1243.
Krv. Saatzig		
Graebte 1229 P.U.B. 1.209.		mdl. Schule 1932
Zarick 1274 Schmidt 1.187.		
Gauke 1493 Kimpin 1.978.		
Bergbau V.30.32 f.26. Bruggemann 205.		
1. Schmiedeweg	N	
2. Kossätenweg	N	
3. Mittelbruch	NW	1824 Städt. Akt. 1280.
4. Schachtloch	NW	
5. Ramwiesen	NW	
6. Grenzgraben	SW	
7. Brenkenhofskanal	W	
8. Bullenwiese	SO	
9. Zartziger Kessel	SO	Uns. Poml. 1927. S. 510.
10. Hell-Berg	O	M
11. Schuau	O	Schöne Au. Der Schönbau 1773 Inv. Kirche in Nr. 22.
12. Heg	NO	Gehege
13. Hammernühle	NO	M
14. Liebeswäldchen	NO	
15. Wassergrund	NO	
16. Siefgraben	NO	
17. Lieb	NO	
18. Heidberge	NO	1773 Inv. Kirche.
19. Zartziger Tanger	NO	

II. 3. Strona z pobranego pliku PDF z rejestru nazw toponimicznych z d. Kreis Saatzig, https://wmuzeach.pl/wszystkie-objekty/1f1iXPAK12W1Z93oG1Bu_kreis-saatzig-powiat-szadzki-?search_token=hqpM23KMgCPo6vNfejVE&sortby=score-desc&cid=65 [dostęp 24.11.2022]



II. 4. Wycinek z pobranej mapy źródłowej, https://wmuzeach.pl/wszystkie-objekty/G5fmXywMSxMfDh0G5VXZ_stargard-ii-?search_token=9cDrrXcnXZSmkewJ5bCH [dostęp 24.11.2022]

5. Perspektywy

Omówiony zasób *Die pommersche Flurnamensammlung* ma fundamentalne znaczenie w badaniach nad niematerialnym dziedzictwem kulturowym Pomorza Zachodniego i wschodniej części Meklemburgii-Pomorza Przedniego. Wartość poznawcza tej dokumentacji źródłowej w zakresie nazewnictwa terenowego jest w znacznej mierze unikatowa. Jej udostępnienie w ramach projektu „www.muzeach” i częściowe przedstawienie na platformie GIS poszerza możliwości studyjne i kognitywne w wielu dziedzinach nauki, np. językoznawstwie, archeologii, historii, kulturoznawstwie, etnografii, geografii, naukach przyrodniczych. Ma także znaczenie w pracach lokalnych samorządów, które mogą korzystać z dawnej mikrotoponimii w różnego typu działaniach – od planowania przestrzennego po realizacje historyczno-kulturowe i turystyczne.

Po zakończeniu aktualnie realizowanego projektu zostaną podjęte starania o pozyskanie środków finansowych, które pozwolą umieścić w geoportalu kolejne elementy zasobu toponimicznego Roberta Holstena.

Bibliografia

- „Aus dem Lande Belgard” (1922–1939), dodatek historyczno-krajoznawczy do „Belgarder Zeitung”, Belgard (Białogard) (publikacje materiałów Karla Klemza).
- Bosse H. (1962). *Die Forst-, Flur- und Gewässernamen der Ueckermünder Heide*, hrsg. F. Engel. Köln–Graz: Böhlau Verlag.
- Hänsel M. (1938). *Die rügenschen Fischerflurnamen*. Stettin: Leon Sauniers Buchhandlung.
- „Heimat Erde” (1935), Bublitz (Bobolice) (publikacje materiałów Herberta Haacka).
- Holsten R. (1942). *Die pommersche Flurnamensammlung*. Stettin.
- Holsten R. (1963). *Die pommersche Flurnamensammlung*, hrsg. F. Engel. Köln–Graz: Böhlau Verlag.
- „Monatsblätter des Kolberger Vereins für Heimatkunde” (1924–1937), dodatek do „Kolberger Zeitung für Pommern”, Kolberg (Kołobrzeg) (publikacje materiałów Hansa Benzmann).
- Schulz F. E. (1935a). *Die Orts- und Flurnamen des Kreises Köslin und ihre Auswertung als Bausteine für die Kultur- und Siedlungsgeschichte des Kreises Köslin*. Köslin: Verlag Alfred Hoffmann, Inhaber Freter und Janke.
- Schulz F. E. (1935b). *Die Orts- und Flurnamen des Kreises Köslin als Bausteine für eine Kultur- und Siedlungsgeschichte des Kreises Köslin*. Köslin: Verlag Alfred Hoffmann, Inhaber Freter und Janke [wersja skrócona, syntetyczna].

Aneks

Najważniejsze publikacje onomastyczne Roberta Holstena

- Holsten, R. (1914). *Aus dem Pyritzer Weizacker. Die Volkskunde des Weizackers. Anhang zum Inventar der Bau- und Kunstdenkmäler des Kreises Pyritz*. Stettin: Saunier.

- Holsten, R. (1921). *Heimatkunde von Pyritz und Umgegend*. Pyritz: Backe.
- Holsten, R. (1928). *Sprachgrenzen im pommerschen Plattdeutsch*. Leipzig: Eichblatt.
- Holsten, R. (1933). Die ältesten deutschen Flurnamen in Pommern. *Baltische Studien* NF, 35, s. 1–42.
- Holsten, R. (1942). *Die pommersche Flurnamensammlung*. Stettin; na podstawie rękopisów opracowane i wydane jako: Holsten R. (1963). *Die pommersche Flurnamensammlung*, hrsg. F. Engel. Köln–Graz: Böhlau Verlag.

Opracowania dotyczące Roberta Holstena

- Bonowska, M. (2001). *Robert Holsten – badacz zachodniopomorskiej toponomastyki*. W: W. Łysiak (red.), *VI Konferencja Kaszubsko-Pomorska pt. Rozwój nazewnictwa lokalnego na Pomorzu Zachodnim. Pomorska toponomastyka i onomastyka na przestrzeni dziejów* (s. 87–95). Poznań: Wydawnictwo Eco.
- Cammann, A. (1995). *Holsten, Robert*. W: tenże, *Pommern erzählt. Volkskunde und Zeitgeschichte* (s. 331–336). Göttingen: Schwartz & Co.
- Grewolls, G. (2011). *Holsten, Robert*. W: tenże, *Wer war wer in Mecklenburg und Vorpommern. Das Personenlexikon*, Rostock: Hinstorff.
- Haas, A. (1922). Robert Holsten. *Unser Pommerland*, H. 9, s. 338–340.
- Herrmann-Winter, R. (1995). *Robert Holsten 1862–1954*. W: W. Buchholz (hrsg.), *Land am Meer. Pommern im Spiegel seiner Geschichte. Roderich Schmidt zum 70. Geburtstag* (s. 787–799). Köln: Böhlau.
- Lebender, E. (2003). Robert Holsten. Ein pommersches Schulmeisterleben im zweiten deutschen Kaiserreich, *Pommern*, Bd. 41, 1, s. 18–27.
- Siuts, H. (1925). Robert Holsten. *Unser Pommerland*, H. 9, s. 384–386.
- Strona internetowa: https://de.wikipedia.org/wiki/Robert_Holsten [dostęp: 29.11.2021].
- Unterstell, R. (1996). *Robert Holsten*. W: tenże, *Klio in Pommern. Die Geschichte der pommerschen Historiographie 1815 bis 1945*, Köln: Böhlau, s. 173–185.
- Witkowski, T. (1962). Robert Holsten 1862–1962. *Zeitschrift für Slawistik*, Bd. 7, 5, s. 715.
- Zum Gedenken an Robert Holsten* (1963). W: R. Holsten, *Die pommersche Flurnamensammlung*, hrsg. F. Engel (s. IX–XXIV). Köln–Graz: Böhlau Verlag.

Opracowania, w których wykorzystano informacje z zasobu utworzonego pod kierownictwem Roberta Holstena

- Belchnerowska, A. (1991). *Die Namen der stehenden Gewässer im Zuflussgebiet der Ostsee zwischen unterer Oder und unterer Weichsel (Nazwy jezior w dorzeczu Bałtyku między dolną Odrą i dolną Wisłą)*, seria „Hydronymia Europaea”, hrsg. W. P. Schmid, Lieferung 7., Stuttgart: Franz Steiner Verlag.
- Belchnerowska, A. (1993). *Nazwy wód stojących w dorzeczu Bałtyku między dolną Odrą a dolną Wisłą*, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Belchnerowska, A. (1995). *Toponimia byłych powiatów kołobrzeskiego i koszalińskiego*, seria „Pomorskie Monografie Toponomastyczne” nr 13, Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Naukowe.
- Chłudziński, A. (1999). *Nazewnictwo Białogardu*. W: B. Polak (red.), *Białogard 1299–1999 – studia z dziejów miasta* (s. 53–70). Koszalin–Białogard: Muzeum Okręgowe w Koszalinie.

- Chludziński, A. (1999). *Nazwy miejscowe i terenowe a nazwy ulic Białogardu*. W: A. Belchnerowska, J. Ignatowicz-Skowrońska (red.), *Nazewnictwo pogranicza Polski*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, „Materiały – Konferencje” nr 38 (s. 119–133). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Chludziński, A. (2000). *Nazwy ulic Białogardu utworzone od nazw budynków*. W: A. Wirski (red.), *Białogard przez wieki* (s. 207–220). Koszalin: Wydawnictwo Uczelniane Bałtyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej.
- Chludziński, A. (2000). *Nazwy wodne w mieście i gminie Trzebiatów*. W: W. Łysiak (red.), *Trzebiatów – historia i kultura. Materiały z konferencji, Trzebiatów, 26–27 maja 2000* (s. 151–164). Poznań: Wydawnictwo Eco.
- Chludziński, A. (2001). *Historia Pomorza w nazwach miejscowych i terenowych*. W: W. Łysiak (red.), *Życie dawnych Pomorzan I. Materiały z konferencji, Bytów, 20–21 października 2000 r.* (s. 35–44). Bytów–Poznań: Wydawnictwo Eco.
- Chludziński, A. (2001). *Sposoby adaptacji słowiańskich nazw geograficznych z ziemi białogardzkiej w języku niemieckim*. W: W. Łysiak (red.), *VI Konferencja Kaszubsko-Pomorska pt. Rozwój nazewnictwa lokalnego na Pomorzu Zachodnim. Pomorska toponomastyka i onomastyka na przestrzeni dziejów* (s. 53–63). Poznań: Wydawnictwo Eco.
- Chludziński, A. (2001). Wierzenia i obrzędy religijne mieszkańców powiatu kołobrzeskiego w świetle nazw geograficznych, *Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie*, nr 2, s. 237–244.
- Chludziński, A. (2002). Nazwy drzew w toponimii powiatu białogardzkiego, *Rocznik Koszaliński*, nr 30, s. 227–255.
- Chludziński, A. (2002). Nazwy dworów i majątków ziemskich w powiecie nowogardzkim, *Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie*, nr 3, s. 147–157.
- Chludziński, A. (2003). *Baśniowe nazewnictwo na Pomorzu*. W: U. Chęcińska (red.), *Barwy świata baśni* (s. 129–137). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Chludziński, A. (2003). Nazwy karczem na Pomorzu, *Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie*, nr 4, s. 175–197.
- Chludziński, A. (2003). *Nazwy pól w powiecie białogardzkim*. W: R. Gaziński, A. Chludziński (red.), *Dzieje wsi pomorskiej. Materiały z II Międzynarodowej Konferencji Naukowej, Włocławek, gm. Dygowo, pow. kołobrzeski, 23–24 maja 2003 r.* (s. 181–196). Dygowo–Szczecin: Gminny Zespół Oświaty i Kultury w Dygowie, Uniwersytet Szczeciński.
- Chludziński, A. (2003). Toponimia Białogardu. *Onomastica Slavogermanica*, Wrocław, XXIV, s. 59–111.
- Chludziński, A. (2004). Nazwy dróg w powiecie białogardzkim. *Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie*, nr 5, s. 131–145.
- Chludziński, A. (2005). *Grunty graniczne i problemy własnościowe z nimi związane w świetle toponimii powiatu białogardzkiego*. W: J. Ignatowicz-Skowrońska (red.), *Nazewnictwo na pograniczach*, „Rozprawy i Studia”, t. 586 (DCLX) (s. 263–271). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Chludziński, A. (2006). Miejsca kaźni na Pomorzu w świetle nazewnictwa. *Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie*, nr 7, s. 113–124.
- Chludziński, A. (2006). *Nazwy pastwisk w powiecie białogardzkim*. W: A. Chludziński, R. Gaziński (red.), *Dzieje wsi pomorskiej. V Międzynarodowa Konferencja Naukowa, Kłopotowo, gm. Dygowo, pow. kołobrzeski, 5–7 maja 2006 r.* (s. 173–183). Dygowo–Szczecin: Gminny Zespół Oświaty i Kultury w Dygowie, Uniwersytet Szczeciński.
- Chludziński, A. (2006). *Nazwy ulic Trzebiatowa*. W: J. Kochanowska (red.), *Trzebiatów – spotkania pomorskie 2005 r.* (s. 31–63). Wołczkowo k. Szczecina: Oficyna In Plus, Trzebiatowski Ośrodek Kultury.

- Chłudziński, A. (2007). *Ślady żydowskie w toponimii pomorskiej*. W: M. Jaroszewicz, W. Stępiński (red.), *Żydzi oraz ich sąsiedzi na Pomorzu Zachodnim w XIX i XX wieku* (s. 405–417). Warszawa: Wydawnictwo DiG, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.
- Chłudziński, A. (2008). *Metaforyka dotycząca jedzenia i kuchni w nazewnictwie powiatu białogardzkiego*. W: B. E. Nowina-Sroczyńska (red.), *Wokół pomorskiej kuchni. X Konferencja Kaszubsko-Pomorska* (s. 140–150). Ustka–Swołowo–Kluki: Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.
- Chłudziński, A. (2008). *Toponimia powiatu białogardzkiego*, seria „Monografie Pomorskie” nr 1, Pruszcz Gdański: Wydawnictwo Jasne.
- Chłudziński, A. (2010). *Nazwy terenowe lądowe i wodne powiatu kołobrzeskiego*. Pruszcz Gdański: Wydawnictwo Jasne.
- Chłudziński, A. (2010). Ślady wierzeń mieszkańców powiatu białogardzkiego w świetle nazw geograficznych. *Język, Szkoła, Religia*, A. Lewińska, M. Chmiel (red.), *Księga referatów z konferencji w Pelplinie 17–18 kwietnia 2009*, t. V, Pelplin, s. 70–78.
- Chłudziński, A. (2011). Toponimy upamiętniające kapłanów w nazewnictwie powiatu białogardzkiego. *Język, Szkoła, Religia*, A. Lewińska, M. Chmiel (red.), t. VI, Pelplin, s. 58–63.
- Chłudziński, A. (2012). *Hydronim „Parsęta” – historia i problemy etymologiczne*. W: M. Markiewicz, P. Pawłowski (red.), „Trzymajmy się morza!”. *Kołobrzeski Skansen Morski. X Konferencja Polskiego Muzealnictwa Morskiego i Rzecznego, Kołobrzeg, 12–15 maja 2010 r.* (s. 159–164). Kołobrzeg: Muzeum Oręża Polskiego.
- Chłudziński, A. (2013). *Nazwy zwierząt w toponimii powiatu białogardzkiego, Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodniokaszubskiego w Bytowie*, nr 14, s. 231–274.
- Chłudziński, A. (2015). *Niebo, piekło i ich wysłannicy w nazewnictwie pomorskim*. W: D. Kalinowski (red.), *Wielkie Pomorze. Wierzenia i religie* (s. 241–263). Gdańsk–Słupsk: Instytut Kaszubski w Gdańsku, Akademia Pomorska w Słupsku.
- Chłudziński, A. (2016). *Leksyka kaszubska w toponimii powiatu białogardzkiego*. W: D. Stanulewicz, E. Komorowska, B. Afeltowicz (red.), *Język, literatura, kultura i edukacja kaszubska I* (s. 89–99). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecińskie Towarzystwo Naukowe, Rada Języka Kaszubskiego.
- Chłudziński, A. (2017). *Motywy biblijne w nazewnictwie geograficznym Pomorza Środkowego (Koszalińsko-Słupskiego)*. W: G. Różańska (red.), *Między sacrum a profanum. Rozważania i dylematy* (s. 311–327). Kraków: Wydawnictwo Libron.
- Chłudziński, A. (2017). *Motywy biblijne w nazewnictwie geograficznym województwa pomorskiego, Acta Cassubiana*, Gdańsk, XIX, s. 375–396.
- Chłudziński, A. (2018). *Miejsca śmierci i pochówków w toponimii powiatu białogardzkiego*. W: G. Różańska (red.), *W świecie Erosa i Tanatosa. Studia i szkice* (s. 315–327). Kraków: Wydawnictwo Libron.
- Chłudziński, A. (2018). *Motywy biblijne w nazewnictwie geograficznym Pomorza Zachodniego (Szczecińskiego). Przegląd Zachodniopomorski*, Szczecin, z. 1, r. XXXIII (LXII), s. 169–190.
- Chłudziński, A. (2018). *Motywy biblijne w nazewnictwie geograficznym Pomorza Wschodniego (Gdańskiego)*. W: U. Bijak, H. Górny, M. Magda-Czekaj (red.), *Onomastyka – neohumanistyka – nauki społeczne* (s. 67–79). Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Chłudziński, A. (2019). *Militarne ślady w nazewnictwie geograficznym Pomorza Środkowego*. W: D. Kalinowski (red.), *Wielkie Pomorze. Wojna i pokój* (s. 405–424). Słupsk–Gdańsk: Akademia Pomorska w Słupsku, Instytut Kaszubski w Gdańsku.
- Czarnecki, M. (1969). Źródła toponomastyczne do badań nad rozprzestrzenieniem grobów megalitycznych na Pomorzu Zachodnim i Środkowym. *Materiały Zachodniopomorskie*, Szczecin, XV, s. 25–40.

- Duma, J. (1988). *Zuflüsse zur unteren Oder und zur Ostsee bis zur Persante (Nazwy dopływów dolnej Odry oraz Bałtyku po ujście Parsęty)*, seria „Hydronymia Europaea”, hrsg. W. P. Schmid, Lieferung 4., Stuttgart: Franz Steiner Verlag.
- Duma, J. (2001). *Nazwy terenowe Pomorza Zachodniego związane z rdzeniem *borъ, *borъkъ ‘lasek’ od XVIII do XX wieku*. W: W. Łysiak (red.), *VI Konferencja Kaszubsko-Pomorska pt. Rozwój nazewnictwa lokalnego na Pomorzu Zachodnim. Pomorska toponomastyka i onomastyka na przestrzeni dziejów* (s. 45–51). Poznań: Wydawnictwo Eco.
- Filipowiak, W. (1967). Słowiańskie miejsca kultowe Pomorza Zachodniego w świetle badań archeologiczno-toponomastycznych. *Przegląd Zachodniopomorski*, Szczecin, 5, s. 5–17.
- Iwicki, W. (1993). *Toponimia byłego powiatu słupskiego*, seria „Pomorskie Monografie Toponomastyczne” nr 11. Gdańsk: Wydawnictwo Gdańskie, Gdańskie Towarzystwo Naukowe.
- Rzetelska-Feleszko, E. (1987). *Die Zuflüsse zur Ostsee von der Weichselmündung bis zur Persante (Dopływy Bałtyku od ujścia Wisły do Parsęty)*, seria „Hydronymia Europaea”, hrsg. W. P. Schmid, Lieferung 2., Stuttgart: Franz Steiner Verlag.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2001). *Słowiańskie nazewnictwo Pomorza Środkowego*. W: W. Łysiak (red.), *VI Konferencja Kaszubsko-Pomorska pt. Rozwój nazewnictwa lokalnego na Pomorzu Zachodnim. Pomorska toponomastyka i onomastyka na przestrzeni dziejów* (s. 15–22). Poznań: Wydawnictwo Eco.
- Rzetelska-Feleszko, E., Duma, J. (1977). *Nazwy rzeczne Pomorza między dolną Wisłą a dolną Odrą*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rzetelska-Feleszko, E., Duma, J. (2008). *Nazwy terenowe Pomorza Zachodniego zawierające elementy słowiańskie*, t. I: *A–O*. Warszawa: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Rzetelska-Feleszko, E., Duma, J. (2013). *Nazwy terenowe Pomorza Zachodniego zawierające elementy słowiańskie*, t. II: **Q–Ž*. Warszawa: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Surma, G. (1990). *Toponimia powiatu bytowskiego*, seria „Pomorskie Monografie Toponomastyczne” nr 9. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Gdańskie Towarzystwo Naukowe.

Halszka Górny

Instytut Języka Polskiego PAN
ORCID: 0000-0002-2440-4697
halszka.gorny@ijp.pan.pl

**WYBRANE IMIONA POCHODZENIA
GERMAŃSKIEGO W OJKONIMII POLSKI
(REKONESANS)****SELECTED NAMES OF GERMANIC ORIGIN
IN POLISH OIKONYMY (RECONNAISSANCE)**

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest ojkonimom odantroponimicznym motywowanym imionami germańskimi: *Herman, Henryk, Konrad, Zygmunt*. Są to imiona chrześcijańskie, znane w Polsce od średniowiecza, używane w postaci podstawowej i wariantywnej, o zmiennej popularności na przestrzeni wieków. Wśród omówionych toponimów znalazły się nazwy średniowieczne (przede wszystkim niemieckie, w większości zmienione urzędowo po 1945 r.), identyfikujące miejscowości głównie na Dolnym Śląsku, Opolszczyźnie, ziemi lubuskiej, Pomorzu oraz ojkonimy z młodszą metryką odnoszące się do obiektów usytuowanych najczęściej na historycznych ziemiach Królestwa Polskiego, na których w XIX w. przebiegała planowa kolonizacja. Materiał toponimiczny został przedstawiony w ujęciu chronologiczno-geograficznym w nawiązaniu do aspektu historyczno-kulturowego. Uwzględniona została także struktura ojkonimów mających w podstawie imiona germańskie. Toponimy te powstały głównie w wyniku transonimizacji rozszerzonej (derywacji słowotwórczej i paradygmatycznej).

Słowa kluczowe: imiona germańskie, toponimy odantroponimiczne, transonimizacja, wariantywność onimiczna

Abstract: The article is devoted to the deantroponymic oikonyms that can trace their origins to Germanic names: *Herman, Henryk, Konrad, and Zygmunt*. These are Christian names; they have been known in Poland since the Middle Ages, and have been used in both their basic and variant forms with varying popularities over the centuries. Among the discussed toponyms are medieval names (mainly German names – officially changed after 1945) that identify localities in Lower Silesia, Opole region, Lubuskie, and Pomerania as well as oikonyms with more recent origins that refer to objects that are mostly located in the historical lands of the Kingdom of Poland (where planned colonization took place in the 19th century). The toponymic material is presented in chronological and geographical terms with references to the historical and cultural

aspects. The structure of the oikonyms that are based on Germanic names was also taken into account. These toponyms were created mainly as a result of extended transonymization (word-formation and paradigmatic derivation).

Key words: Germanic names, deanthroponymic toponyms, transonymization, onymic variants

Uwagi wstępne

Ojkonimy odantroponimiczne motywowane imionami pochodzenia germańskiego stanowią bardzo obszerny zbiór nazw własnych. W związku z tym dla celów tego tekstu wybrano cztery imiona męskie: *Herman*, *Henryk*, *Konrad*, *Zygmunt*, które – wraz z derywatami – stanowiły podstawę toponimów notowanych zarówno w wiekach średnich, jak i w czasach nowszych, zwłaszcza w XIX i XX w. W opracowaniu uwzględniono zarówno ojkonimy, których współczesna postać graficzna nawiązuje do wymienionych imion, jak i te, które w wyniku zmian leksykalnych mają obecnie formę niewskazującą na odmienną motywację, ale odnoszą się do obiektów desygnowanych w przeszłości również przez onimy odantroponimiczne. Do drugiej grupy ojkonimów należą przede wszystkim średniowieczne nazwy niemieckie (identyfikujące miejscowości na Dolnym Śląsku, Opolszczyźnie, ziemi lubuskiej, Pomorzu). W większości zostały one urzędowo zmienione po 1945 r. w wyniku działalności Komisji Ustalania Nazw Miejscowości (dalej: KUNM). Toponimy z młodszą metryką dotyczą przede wszystkim wsi usytuowanych na historycznych ziemiach Królestwa Polskiego. Wskazać można imiona, które tkwią głównie w podstawach nazw średniowiecznych (najczęściej niemieckich), a zdecydowanie rzadziej ojkonimów z XIX i XX w. (np. *Herman*, *Konrad*) oraz takie, które odnajdujemy głównie w toponimach młodszych, wyjątkowo w nazwach miejscowych powstałych do XVI w. (np. *Henryk*, *Zygmunt*).

Całościowe opracowanie ojkonimów z obszaru Polski motywowanych imionami pochodzenia germańskiego z pewnością ukazałoby stopień rozpowszechnienia tych imion i ich form pochodnych w nazewnictwie miejscowym w aspekcie frekwencyjnym, chronologiczno-geograficznym i historyczno-kulturowym. Tego typu analizy wpisują się w założenia projektu „Imiona jako podstawy nazw geograficznych Polski”, realizowanego w Pracowni Onomastyki Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, i dopełniają istniejące już badania dotyczące transonimizacyjnych relacji między dwiema kategoriami nazw własnych – antroponimami (tu: imionami) i toponimami (np. Bijak, 2001; 2021; Czopek-Kopciuch, 2017; Górny, 2011; 2017a; 2017b; 2018a; 2018b; Magda-Czekaj, 2019; 2021; Skowronek, 2019; Wójcik, 2017).

Uwzględniony w artykule materiał nazewniczy pochodzi ze słownika *Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany* (Rymut i in. (red.), 1996 i nast.) oraz z kartoteki do tego opracowania (w związku z toponimami z imieniem *Zygmunt* w podstawie).

***Herman, Henryk, Konrad, Zygmunt* – imiona chrześcijańskie o rodowodzie germańskim**

Imiona pochodzenia germańskiego istnieją w polskim zbiorze antroponimów od średniowiecza. Są to niemal wyłącznie imiona chrześcijańskie, których dość pokaźny zasób i szeroki zasięg użycia związany był pierwotnie z kultem świętych (Łobodzińska, 2012; Malec, 1994). Romana Łobodzińska (2012, s. 102) – na podstawie *Słownika imion współcześnie w Polsce używanych* (dalej: SIW) – wyodrębniła ok. 2000 imion pochodzenia germańskiego, w tym 151 imion męskich i 45 żeńskich w postaci podstawowej (pozostałe imiona to ich formy wariantywne funkcjonujące w XX w. również jako imiona oficjalne).

Wybrane przeze mnie imiona, stanowiące podstawę ojkonimów, znane są od czasów średniowiecza. Ich notacje w *Słowniku staropolskich nazw osobowych* (dalej: SSNO) wskazują na istnienie licznych odmianek fonetycznych i fonetyczno-graficznych, co można objaśnić nie tylko procesami adaptacyjnymi na gruncie języka polskiego, ale także zróżnicowaniem w języku i dialektach niemieckich lub przejmowaniem imion przez medium łaciny, języków romańskich lub języka czeskiego (Malec, 1994):

Herman – *heri-* ‘wojsko’ i *-man(n)* ‘człowiek, mężczyzna, mąż’ (‘mąż należący do wojska, żołnierz’); *Herman* 1436, (*Arman*) (1364), (*Erman*) 1220, *Harman* 1437, *Harmen* 1437, (*Hermen*) 1430, (*Kerman*) 1395.

Henryk – *heim(i)-* ‘ojczyzna’ i *-rihhi* ‘władca’ (‘pan domu, władca ojczyzny’); *Henryk* 1400, *Hyndrzyk* 1482, *Enricus* 1424, *Hainrich* 1460, *Handricus* 1491, *Hanricus* 1437, *Heindricus* 1269–76, *Heinrich* 1203, *Heinricus* 1134, *Hendricus* 1466, *Henricus* 1166, *Herricus* 1398, *Hidenricus* 1346, *Hinricus* 1208, *Indricus* 1448, *Inricus* 1418.

Konrad – *kuoni-* ‘śmiały, odważny’ i *-rat* ‘rada’ (‘odważny, śmiały doradca; śmiały w radzie’); *Konrad* // *Konrat* 1399, *Kondrat* 1454, *Korrad* 1207, *Kundrad* // *Kundrat* 1394, *Kunrad* // *Kunrat* 1302, *Kunrod* // *Kunrot* 1338, *Kurrad* // *Kurrat* 1449, (*Kunard*) 1460.

Zygmunt – *sigu-* ‘zwycięstwo’ i *-munt* ‘opieka, pomoc, obrona’ (‘ten, którego opieka zapewnia zwycięstwo’); *Zygmunt*, *Żygmunt* 1395, *Zygmont*, *Żygmont* 1433, *Zygmut*, *Żygmut* 1438 (Fros, Sowa, 1998; Grzenia, 2002; Bubak, 1993; SSNO).

Trzy spośród wymienionych imion znalazły się w grupie stu najczęściej nadawanych imion w XX w. Są to: *Henryk* (377 199 nadań – wg SIW; 15. miejsce na liście rankingowej z najwyższą frekwencją w latach 40.), *Zygmunt* (149 872; miejsce 47. z najwyższą frekwencją w latach 30. i 40.) i *Konrad* (54 329; miejsce 74. z najwyższą frekwencją w latach 80.) (Nowik, 1998). Zdecydowanie niższą frekwencję ma imię *Herman* (1014) oraz odmianki nadawane jako imiona chrzestne: *Zygmund* (107), *Kondrad* (73), *Kondrat* (49), *Hermann* (27), *Hermanus* (1), *Henrik* (3), *Heinrich* (19). Opracowanie autorstwa Pawła Swobody dotyczące

imion częstych w latach 1995–2010 (Swoboda, 2013) dostarcza nowych danych frekwencyjnych. Na liście stu najczęstszych imion męskich znajduje się już tylko imię *Konrad* z liczbą użyc 35 262 i widocznym wzrostem popularności (w latach 1995–2010 miejsce 33., w latach 1981–1990 – 39., XX w. – 76.). W pierwszej setce najpopularniejszych imion męskich nie odnotowano imion *Henryk* i *Zygmunt*, które w XX w. nadawane były zdecydowanie częściej niż imię *Konrad*.

Na popularność imienia w poszczególnych okresach wpływ miało wiele czynników – uwarunkowania historyczne, polityczne, kulturowe – zmiany wzorów imienniczych, kultura religijna, moda imiennicza. Najpopularniejszym imieniem męskim pochodzenia germańskiego przez dłuższy czas było imię *Henryk*. Jego częste nadania i stała obecność w polskim zbiorze imienniczym niewątpliwie miały podłoże historyczno-kulturowe. Imię to noszone było przez władców europejskich (Henryka II, Henryka III Walezego, Henryka VIII) i książąt piastowskich (Henryka Brodatego, Henryka Pobożnego, Henryka Białego, Henryka Probusa), a – według R. Łobodzińskiej (2012, s. 106) – na popularność imienia wpływ miało również jego znaczenie etymologiczne ('potężny, możny, bogaty') i związane z nim konotacje władzy. Imieniem popularnym wśród władców było również imię *Zygmunt* (w Polsce w dynastii Jagiellonów). *Konrad* to z kolei imię władców niemieckich, ale także książąt śląskich i mazowieckich (nosił je Konrad I Mazowiecki). Wzrost popularności tego imienia w XIX w. upatrywać należy w programowym wówczas zwrocie ku średniowieczu, co przejawiało się m.in. powrotem do dawnych imion (frekwencja imienia jest dość znaczna również w XXI w., zob. wyżej). Imię *Herman*, noszone przez króla Władysława Hermana, należy do imion rzadko w Polsce używanych.

Imiona pochodzenia niemieckiego występują współcześnie na obszarze całego kraju, ale zdecydowanie najczęściej nadawane były w dawnym woj. katowickim, następnie w opolskim, gdańskim, olsztyńskim, warszawskim, najrzadziej natomiast w woj. białkopodlaskim (Łobodzińska, 2012, s. 104–105).

Wybrane imiona germańskie w strukturze ojkonimów

Ojkonimy odantroponimiczne to nazwy utworzone w wyniku transonimizacji właściwej (ponowień) lub rozszerzonej (np. derywacji sufiksальной, paradygmatycznej) przede wszystkim od imion dwuczłonowych i chrześcijańskich, rzadziej od nazwisk. W podstawie średniowiecznych toponimów zdecydowanie częściej występują słowiańskie imiona złożone niż imiona chrześcijańskie. Przebudowa systemu imiennictwa i wycofywanie się imion rodzimych na rzecz chrześcijańskich nastąpiła na początku XVI w., gdy istniał już zrąb nazewnictwa miejscowego. Wskazać można jednak ojkonimy z wieków średnich motywowane imionami zaliczanymi do zbioru imion chrześcijańskich o rodowodzie germańskim, takimi jak: *Herman*, *Henryk*, *Konrad*, *Zygmunt*. Podstawę nazw miejscowych ze starszą

metryką stanowiły imiona pełne i skrócone zachowujące oryginalną grafie i fone-tykę (najczęściej w ojkonimach niemieckich), np. *Hainrich* // *Heinrich*, jak i imiona zaadaptowane do polszczyzny, np. *Henryk*. Od imion pochodzenia germańskiego tworzone również toponimy w wiekach późniejszych, szczególnie w XIX i XX stuleciu, na wzór nazw starszych. Na powstawanie ojkonimów odantroponimicznych na przestrzeni wieków, ich motywację i strukturę, wpływ miało wiele czynników, m.in. historia terenów pogranicznych, stosunki osadnicze, własność ziemska, kulturowe przyczyny zmian wzorów imienniczych, potrzeba upamiętnienia i uczczenia postaci historycznych lub innych osób związanych z danym miejscem.

Najstarsze ojkonimy od imienia *Herman* pochodzą z okresu od XII do XIV w. Pierwsze zapisy to w wielu wypadkach łacińskie formy kancelaryjne wskazujące na posesywność (*Herman(n)i villa*) od im. *Herman(n)* i ap. *villa* ‘wieś’ oraz wymiennie nazwa niemiecka (*Herman(n)sdorf(f)*) od im. *Herman(n)* i ap. *dorf* ‘wieś’ (‘wieś Herman(n)a’). Zdecydowana większość ojkonimów o podstawie odimiennej *Herman* to nazwy niemieckie, najczęściej zmienione urzędowo po 1945 r.: *Hermann villa* ok. 1300, *Hermansdorf* (1368) (dziś Jasienica Górna (od 1941), wś, gm. Otmuchów, opol.); *Hermansdorf* 1282, *villa Hermann* 1288 (dziś Jasienica Dolna (od 1941), wś, opol., gm. Łambinowice); *Hermansdorf*, *Herzmantowitz*, *Eherzen* ok. 1300 (dziś Grądy (od 1947), wś, gm. Otmuchów, opol.); *Hermansdorf sive Lepilstretz* ok. 1300, *De villa Hermann* (1335) 1597 (dziś Skarbimierz (od 1946), wś, gm. Brzeg, opol.); *de Hermannivilla* ok. 1300, *Hermsdorff* 1337 (dziś Sobieszów (od 1946), cz. Jeleniej Góry, dlnśl.); *villa Hermann* 1335–42, *Hermansdorf* (1350) (dziś Kowalów (od 1947), wś, gm. Wiązów, dlnśl.); *Hermannesdorf* 1202, *Hermansdorf* 1291, *Hermsdorf* 1544 (dziś Chroślice (od 1947), wś, gm. Męcinka, dlnśl.); municjonem *Hermannisdorf* 1333 (dziś Chomętowo (od 1951), wś, gm. Dobiegniew, lubus.), a także *Hermannisdorp* 1251, in *Hermann villa* (1275) (dziś Skąpe (od XVI w.), wś, gm. Chełmża, kuj.-pom.); *Hermansdorff* 1357 (dziś Jerzmionki (od XVI w.), wś, gm. Kamień Krajeński, kuj.-pom.).

Wśród średniowiecznych zapisów nazw miejscowych pojawia się również dzierżawcza forma sufiksalna z -ów (*Herman(n)ow*) oraz inne nazwy powstałe na gruncie polskim (od n. os. *Irzman*, *Hirzman*, *Jerzman*: *Herman*): *Gezmanouo* 1245, *Hermanow*, *Hermannow* 1253 *Hermann villa* 1290, *Hermansdorff* 1343 (dziś Jerzmanowo, cz. Wrocławia, dlnśl., nazwa przywrócona w 1946); *Hermannivilla* ok. 1300, *Girzmanicze* 1450 (dziś Hermanice, cz. Ustronia, dawniej wś, śl.); *de Hermanii villa* 1335–42, *de Yrzmanovicz* 1350–51 (dziś Jerzmanowice, wś, gm. Jerzmanowice-Przeginia, młp.). W średniowieczu notowana była również nazwa (†*Hermann villa*) nieistniejącej już osady koło wsi Zduny, gm. Aleksandrów Kujawski, kuj.-pom. (zob. *villam Hermann*, *Coslivino*, *Golinino* (1241) 1377).

Pierwsze zapisy w XV w. mają: nazwa dzierżawcza z suf. -owa – *Hermanowa*, wś, gm. Tyczyn, podkarp. (*Hermanawa* (!) *villa* 1458, suburbio *Hermanowa*

1478), oraz nazwa patronimiczna z suf. *-owice* – Hermanowice, wś, gm. Przemysł, podkarp. (*Hermanowicze* 1418, *Ermanouicze* 1440). Z XVI w. pochodzi natomiast nazwa w formie pluralnej *Hermany*, wś, gm. Tykocin, podl. (de *Ger[mani]* 1569, *Hermani* 1576, *Hermany* 1580).

Ojkonimy z młodszą metryką są rzadkie. Należy tu siedemnastowieczna nazwa miejscowa z suf. *-ówka* – *Harmanówka*, folw. 1674, *Hermanówka* 1784 (dziś *Hermanówka*, wś, gm. Juchnowiec Dolny, podl.), zestawienie osiemnastowieczne *Hermann wola* 1709 (dziś *Hermanowa Wola*, os., dawniej wś, gm. Ryn, warm.-maz., od imienia założyciela wsi) oraz trzy nazwy *Hermanów* z suf. *-ów* z pierwszymi zapisami w wieku XIX (*Hermanów* 1899, wś, gm. Wojcieszków, lub.; *Hermanów* 1882, wś, gm. Tarłów, podkarp.) i w wieku XX (*Hermanów* 1921, wś, gm. Pabianice, łódz.).

Obiekty identyfikowane przez najstarsze nazwy z imieniem *Herman* w podstawie rozmieszczone są głównie na ziemiach południowych (obecnie woj. dolnośląskie, opolskie) i zachodnich (woj. lubuskie), stąd niemiecka proveniencja większości nazw miejscowych na tych terenach. Rzadziej ojkonimy z imieniem *Herman* w podstawie odnoszą się do wsi usytuowanych na Kujawach i w Małopolsce. Późnośredniowieczne nazwy (z XV i XVI w.) identyfikują miejscowości zlokalizowane na Podlasiu i w obecnym woj. podkarpackim, a chronologicznie młodsze ojkonimy desygnują obiekty rozmieszczone w dzisiejszych woj. podlaskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim, podkarpackim i łódzkim.

Współcześnie zachowały się nieliczne toponimy od imienia *Herman*, takie jak: *Hermanice*, *Hermanowa*, *Hermany*, *Hermanówka*, zestawienie genetywne *Hermanowa Wola* i trzy nazwy *Hermanów* z suf. *-ów* (z XIX i XX w.). Kilkanaście dawnych nazw wskazujących na związek z tym imieniem nie przetrwało do dziś w wyniku zachodzących na przestrzeni wieków zmian leksykalnych. Dużą rolę – jak wskazano wyżej – odegrała powojenna działalność KUNM, w wyniku której nazwy niemieckie zastępowano nazwami polskimi, np. *Hermansdorf*, *Hermsdorf* > Kowalów, *Hermannsdorf* > Grądy. Komisja nie polonizowała nazw utworzonych od imienia *Herman* (używanego również w Polsce), lecz nadawała inne nazwy, być może ze względu na zbyt przejrzysty związek imienia (i jego brzmienia) z niemieckim pochodzeniem.

Produktywnością w ojkonimii polskiej wyróżnia się imię *Henryk*. Niemniej jednak niezwykle rzadko stanowiło ono bazę ojkonimów średniowiecznych. Zalicza się do nich zestawienie †*Henrici Villa* odnoszące się w XIV/XVII w. do niezidentyfikowanej osady (dziś może cz. Pońca, wlkp., prawdopodobnie od imienia księcia Henryka Głogowskiego). Forma kancelaryjna *Henrici villa* i (lub) nazwy niemieckie *Heinrichsdorf*, *Hennersdorf* (*Henner*: *Heinrich*) identyfikowały w wiekach średnich obiekty, które współcześnie mają inne nazwy (m.in. w związku z działalnością KUNM), np. Jawiszów (dlnśl., *Heinrichsdorf* (1292), *Henrici villa* (1324)XV, *Jawiszów* 1947); Popielówek (dlnśl., *Henrici villa* 1307, *Henners-*

dorf 1651, *Popielówek* 1947); *Sidzina* (opol., *Henrici villa* ok. 1300, *Heinrichsdorf* (1373), *Hennersdorff* 1551, *Sidzina* 1946); *Jaworek* (dłnśl., *Javorek* alio nomine *Henrici villa* 1207); *Jędrzychowice* (lubus., *Heynemannisdorf* 1307, *Henrici-villa* 1318–20, *Gendrzichowicze* 1422, de *Iandrzychowicz* 1423, *Jandrzychowicze* 1510, od im. księcia Henryka Głogowskiego, z niem. *-dorf*, łac. *villa*, pol. *-owice* (*Henrichowicze*) 1577). Zmiana nazwy dotyczy także obiektu zlokalizowanego w gm. Stary Dzierżgoń, pom., który po 1945 r. nosi nazwę *Milikowo* (nazwa czternastowieczna pochodziła natomiast od im. niem. *Heinrich* + ap. *dorf*, w 1941 r. została spolonizowana jako *Henrykowo*).

Udokumentowaną motywację pamiątkową ma średniowieczny ojkonim *Henryków* (dziś *Henryków* i *Stary Henryków*, dwie wsi, gm. Ziębice i Ciepłowody, dłnśl.), z pierwszymi zapisami *Henrichow* (1228)XIII, *Heynrichow* 1229, pochodzący od imienia księcia Henryka Brodatego, fundatora klasztoru, i jego syna Henryka Pobożnego (pierwotnie jednak od im. rycerza *Henryka*, właściciela części późniejszych posiadłości klasztornych). Bezpośrednią motywację można podać również dla nazwy późniejszej (notowanej w 1787 r. jako *Heinrichsdorf*, spolonizowanej na *Henrykowice* (od 1947), która pochodzi od imienia właściciela wsi (gm. Milicz, dłnśl.).

Najliczniej reprezentowane są nazwy z suf. *-ów*, notowane po raz pierwszy dopiero w XIX lub XX w., co odpowiada okresowi największej popularności imienia *Henryk*. Jest to dziewięć onimów utworzonych na wzór nazw posesywnych: *Henryków* (*Henrykow*, kol. 1846), wś, gm. Rozdrażew, wlkp.; *Henryków* (1882), wś, gm. Małogoszcz, święt.; *Henryków* (1927), cz. Łodzi, przejściowo wś; *Henryków* (1827), wś, gm. Lubochnia, łódz.; *Henryków* (1921), wś, gm. Iłów, maz.; *Henryków* (*Henryków*, kol. 1921), wś, gm. Chynów, maz.; *Henryków* (1882), wś, gm. Głowaczów, maz.; *Henryków* (*Henryków*, kol. 1882), cz. miasta Zduńska Wola, dawniej wś, łódz.; *Henryków* (1827), wś, gm. Brzeziny, łódz.

Do nazw chronologicznie najmłodszych należą także: onim upamiętniający imię gen. Henryka Dąbrowskiego z suf. *-owo*: *Henrykowo* (*Henrykowo*, kol. 1846), cz. Olszewa, dawniej wś, gm. Środa Wielkopolska, wlkp.; nazwa wsi w gm. Święciechowa w woj. wielkopolskim, zapisywana w XIX i XX w. jako *Henryków* 1882, *Henrykowo* 1921 (z wahaniem postaci sufiksu w nazwie polskiej *-ów*, *-owo*) i *Heinrichshof*, folw. 1882, 1921 (nazwa niemiecka od im. *Heinrich* i ap. *hof* 'dwór'), obecnie *Henrykowo*; nazwa wsi *Henrykowo* (1878–86) w gm. Supraśl, podl., a także onim z suf. *-ówka*: *Henrykówka* (1827), wś, gm. Grabowiec, lub.

Imię pełne *Henryk* znajduje się ponadto w podstawie dwóch toponimów z suf. *-owo* i dwóch z suf. *-ów* nadanych w XX w. obiektom istniejącym już od wieków średnich, ale pod innymi nazwami (zarówno niemieckimi, jak i polskimi): *Henrykowo* (*Byskupicze* 1500, *Henrykowo* (*Biskupice*), kol. 1921, *Henrykowo* 1952), wś, gm. Nowe Miasto, maz.; *Henrykowo* (de *Henrichowe* 1312, *Heinrichow* (1319), *Henryków* – *Heinrikau* 1941, *Henrykowo* – *Heinrichow* 1946, starsza nazwa od im. niem. *Heinrich*), wś, gm. Orneta, warm.-maz.; *Henryków* (*Wola Mroczkowa*

1522, *Henryków*, folw. 1882, *Henryków*, cegielnia 1921), wś, gm. Piaseczno, maz.; *Henryków* (de villis similiter de *Sprotaua* 1260, *Sprottischdorfe* 1436, *Henryków* – *Sprottischdorf* (1951), wś, gm. Szprotawa, lubus.

Bazę ojkonimów dziewiętnastowiecznych z suf. *-in*, *-ew(o)*, *-ów* stanowiły również derywaty imienia *Henryk* (*Henryś*, może też forma żeńska *Henrysia* i *Henrych*): *Henrysia* (1882), kol., dawniej wś, gm. Chełm, lub.; *Henrysia* (1882), cz. Wielęcina, dawniej wś, gm. Somianka, maz.; *Henrysia* (1882), wś, gm. Kosów Lacki, maz.; *Henrysia* (1882), wś, gm. Zakroczym, maz.; *Henryszew* (*Henryszew* 1827, *Henryszów* 1921), wś, gm. Jaktorów, maz. Od imienia żeńskiego *Henryka* pochodzi nazwa *Henryczyn* (1882), z suf. *-in* (*-yn*), kol., dawniej wś w gm. Garwolin, maz. Odnotować należy również nazwę bezsufiksálną *Henryk* z 1967 r. (wś, gm. Brody, świąt.), powstałą w wyniku transonimizacji właściwej.

Dziewiętnasto- i dwudziestowieczne ojkonimy (ponad 20 jednostek) od imienia *Henryk* i jego form pochodnych (*Henryś*, *Henrych*), identyfikujące pierwotnie najczęściej kolonie i folwarki (dziś wsie, części wsi lub miast, kolonie), usytuowane są przede wszystkim na Mazowszu, rzadziej w Wielkopolsce i Małopolsce. Wśród nich wskazać można jedną nazwę powstałą w wyniku transonimizacji bez wykładnika formalnego (*Henryk*) oraz nazwy utworzone na wzór dzierżawczego modelu strukturalnego z sufiksami: *-ów* (*Henryków* – 9 nazw + 2 identyfikujące obiekty istniejące od średniowiecza, ale pod inną nazwą), *-owo* (*Henrykowo* – 3 + 2), *-ówka* (*Henrykówka* – 1), *-in* // *-yn* (*Henrysia*, *Henryczyn* – 5), *-ew(o)* (*Henryszew* – 1).

Kolejne imię pochodzenia germańskiego *Konrad* // *Kondrat* (i warianty) odnajdujemy zarówno w podstawie nazw miejscowych utworzonych do końca XVI w., jak i w toponimach z młodszą metryką.

W nazwach średniowiecznych (rozmieszczonych na terenie dzisiejszej Opolszczyzny, Dolnego Śląska, ziemi lubuskiej) pierwsze zapisy mają często postać zlatynizowaną (kancelaryjną) lub niemiecką: *Conradi* // *Cunradi villa*, *Villa Conradi*, *Conradisdorf*, *Conradswalde*, pojawiają się również formy oboczne typu *Kunsdorf*, *Kursdorf*, *Kunzendorf* od skrótów imienia pełnego: *Konradowa* (po 1945), wś, gm. Nysa, opol., *Cunradi Ville* 1294, *Conrathsdorff* 1344; *Konradowo* (po 1945), wś, gm. Wschowa, lubus., *villam Conradisdorf* 1307; *Konradów* (po 1945), wś, gm. Głucholazy, opol., *villa Conradi* 1263; *Konradów* (po 1945), wś, gm. Łądek-Zdrój, dlnśl., *Conradswalde* 1346; *Konradówka* (po 1945), wś, gm. Chojnow, dlnśl., in *Cunradi villa* 1288, in *Conradisdorf* 1325). Zestawienia †*Konrada* Wieś (1327) i ojkonim *Konradsdorf* (1400) identyfikowały także odpowiednio wieś zaginioną w Małopolsce i niezidentyfikowaną miejscowość na Pomorzu. Ponadto takie zapisy odnosiły się do obiektów, którym po 1945 nadano nazwy bazujące na innych niż odimienne podstawach leksykalnych (zob. np. *Chichy*, wś, gm. Małomice, lubus., *Chuchi et Cosli* [...], *Conradi villa* ok. 1300; *Kościelnik*, wś, gm. Lubań, dlnśl., *Dorfe Conradsdorf* 1321).

Niemieckie złożenia od im. *Konrad* (+ ap. *hammer*, *hausen*, *hof*, *stein*, *walde*), takie jak *Konradshammer*, *Konradshausen*, *Konradshof*, *Konradstein*, *Konradswalde*,

Konradswaldau, desygnowały przejściowo obiekty usytuowane głównie na terenie Dolnego Śląska, ziemi lubuskiej, Pomorza, Warmii. Miejscowościom tym nadano z czasem (przeważnie w wyniku powojennej działalności KUNM) nazwy polskie (np. Chojnowo, warm.-maz., ad Theutonicalem villam *Conradi silva nuncupatam*, ville *Conratczwalde* (1308)) lub nazwy spolonizowane (np. Kondratów, dlnśl., *Cunradeswald* 1268).

Wariant fonetyczny *Kunrad* stanowił podstawę nazwy dzierżawczej *Kunradowo* z suf. *-owo* (os. zaginiona k. Godziszewa, wlkp., *Cunradowo* 1488) i nazwy patronimicznej z suf. *-owice* (dziś Kondratowice (od 1947), wś, gm. Łagiewniki, dlnśl., von *Cunrachowicz* (1299)XVII, *Kunratowice* 1941). Od im. *Konrad*, *Kunrad* powstała także nazwa posesywna z suf. *-ec*: *Kondrajec*, wś, gm. Sochocin, maz. (*Cunradzecz* 1402, *Condrazyczech* (1474)1500) i człony utożsamiające w obecnych zestawieniach *Kondrajec Pański*, wś, gm. Głinojeck, maz. (*Cunraczech* 1402), *Kondrajec Szlachecki*, wś, gm. Głinojeck (*Kunraczech*, villa nova 1438).

Pierwsze zapisy ojkonimów z imieniem *Konrad* w podstawie pochodzą również z XVII i XVIII w. Dotyczy to nazw: *Konradów* (*Conradow* 1666/67), wś, gm. Sośnie, wlkp., z suf. *-ów*, oraz *Konrady* (1782), wś, gm. Świętajno, warm.-maz., w formie pluralnej.

Dziewiętnastowieczny wzrost popularności imienia *Konrad* (wyższa frekwencja nadań) nie znajduje bezpośredniego odbicia w liczbie nominacji ojkonimicznych z tego okresu. Niemniej jednak wskazać można kilka nazw miejscowych, które po raz pierwszy zostały zanotowane w XIX i XX w. Są to dwa onimy z suf. *-owo*: *Konradowo* (1877), cz. wsi Małużyn, dawniej wś, maz.; *Konradowo* (1921), wś, gm. Aleksandrów Kujawski, kuj.-pom., trzy ojkonimy z suf. *-ów*: *Konradów* (1901), wś, gm. Blachownia, śl.; *Konradów* (1877), kol., dawniej wś, gm. Urzędów, lub.; *Konradów* (1827, *Kondratów* lub *Konradów*, kol., 1883), wś, gm. Kodrąb, łódz., oraz jedna nazwa miejscowa w formie liczby mnogiej (na wzór nazw rodowych): *Kondraty* (1952), wś, gm. Goraj, lub., od im. *Kondrat*. Z okresu powojennych nadań urzędowych pochodzą nazwy: *Konradów* (*Conradsthal* 1785), cz. Wałbrzycha, dawniej wś; *Konradowo* (*Swarboniten* 1310), wś, gm. Świątki, warm.-maz.

Produktywność imienia *Zygmunt* w toponimii polskiej przypada na wieki XIX i XX. Z okresu późnego średniowiecza pochodzi jedynie ojkonim *Zygmuntowo* (ku siołu *Zygmontowu* 1560, *Zygmunthowo* 1576), upamiętniający imię króla *Zygmunta Augusta*, obok którego już w XVII w. pojawiła się nazwa *Klenniki* (dziś Klejniki, wś, gm. Czyże, podl.), a z XVIII w. – nazwa *Zygmuntów* (1787, wś, gm. Gielniów, maz.).

W XIX i XX w. powstało 6 nazw z suf. *-ów* odnoszących się do miejscowości z obszaru Mazowsza i ziemi sieradzko-łęczyckiej: *Zygmuntów* (1881), wś, gm. Koluszki, łódz.; *Zygmuntów* (1895), cz. Warszawy, dawniej wś, gm. Wawer, maz. *Zygmuntów* (*Zygmuntów*, os. leśn. 1895), cz. wsi Gertrudów, gm. Gomu-

nice, okresowo wś, łódz.; Zygmuntów (1895), wś, gm. Lutomiersk, łódz.; Zygmuntów (*Zygmuntów*, kol. 1895), cz. wsi Marcelów, dawniej wś, gm. Zapolice, łódz.; Zygmuntów (1921), cz. wsi Sarnów, gm. Rybno, maz., a także tyle samo ojkonimów z suf. *-owo* identyfikujących obiekty w obecnych woj. wielkopolskim, kujawsko-pomorskim i mazowieckim: Zygmuntowo (1895), wś, gm. Wilczyn, wlkp.; Zygmuntowo (1895), wś, gm. Śmigiel, wlkp.; Zygmuntowo (1921), wś, gm. Skulsk, wlkp.; Zygmuntowo (1921?), wś, pow. Radziejów, gm. Topólka, kuj.-pom.; Zygmuntowo (1921), cz. wsi Miłachówek, kuj.-pom.; Zygmuntowo (*Zygmuntowo*, kol. 1921), wś, gm. Gutkowo, maz.

Późną metrykę mają ponadto nazwy: Zygmuntówek (1895), wś, gm. Malanów, wlkp., z suf. *-ówek*; Zygmuntówka (*Zygmunt* 1895, *Zygmuntówka* 1921), cz. wsi Wojciechówka, gm. Siennica, maz., z suf. *-ówka*, oraz nazwa w formie pluralnej Zygmunt y (1895), wś, gm. Krypno, podl.

Podsumowanie

Największą produktywnością w ojkonimii polskiej spośród imion pochodzenia germańskiego motywujących nazwy miejscowe (takich jak: *Adolf, Albert, Alfred, Ernest, Ferdynand, Fryderyk, Henryk, Herman, Konrad, Leonard, Olbracht, Rajmund, Romuald, Zugmunt; Jadwiga, Karolina*) wyróżnia się – nieomawiane tu – imię *Karol* (popularne najpierw wśród panujących, później też w innych warstwach społecznych, a współcześnie (w latach 1995–2010) plasujące się w pierwszej trzydziestce najczęściej nadawanych imion w Polsce z liczbą użyć 49 178 (Swoboda, 2013, s. 24). Tkwi ono w podstawie ponad 50 nazw miejscowych, z których znaczna część należy do najmłodszej warstwy ojkonimicznej z pierwszymi zapisami w XIX i XX w.¹ Z tego okresu pochodzi też większość nazw miejscowych od imienia *Zygmunt* (ok. 15 jednostek) z sufiksami *-ów, -owo, -ówka, -ówek* i w formie liczby mnogiej oraz ponad 20 nazw miejscowych od imienia *Henryk* i jego derywatów *Henryś, Henrych*. Zlokalizowane są one przeważnie na historycznych ziemiach Królestwa Polskiego, na których w XIX w. przebiegała planowa kolonizacja, m.in. w związku z uwłaszczeniem chłopów i rozwojem przemysłu. Ojkonimy średniowieczne od imion *Henryk* i *Zygmunt* są niezwykle rzadkie (*Henryków* – dziś *Henryków* i *Stary Henryków*; *Zygmuntowo*). Imiona *Herman* i *Konrad* zdecydowanie rzadziej występują w podstawach nazw należących do młodszej warstwy chronologicznej (odpowiednio 3 i 5 ojkonimów z pierwszymi zapisami w XIX i XX w.). Utworzone od nich średniowieczne toponimy (głównie niemieckie) identyfikowały natomiast obiekty usytuowane przede wszystkim na Śląsku, Pomorzu, ziemi lubuskiej. Najstarsze zapisy miały zwykle postać zlatyni-

¹ Niewykluczone, że na produktywność imienia *Karol* i jego rosnącą popularność od XVII w. wpływ wywarł kult św. Karola Boromeusza (1538–1584) (Grzenia, 2002).

zowaną (kancelaryjną) typu: *Hermani villa*, *Conradi/Cunradi villa* lub niemiecką typu *Hermansdorf*, *Konradsdorf*. Obecne nazwy wielu miejscowości (nienawiazujące do zaadaptowanych imion, często o podstawach innych niż odimienne, np. *Grądy*, *Kowalów*, *Chroślice*, *Skąpe*, *Kościelnik*) zostały nadane urzędowo po 1945 r. Do naszych czasów przetrwało niewiele nazw średniowiecznych zachowujących pierwotną podstawę odimienną. Należą do nich toponimy: *Hermanice*, *Hermanowa*, *Hermanowice*, *Hermany*; *Henryków* (dziś *Henryków* i *Stary Henryków*); *Kondratowice*, *Kondrajec*. Warto podkreślić, że wymienione w artykule imiona pochodzenia germańskiego stanowiły podstawę nazw miejscowości powstałych w średniowieczu przede wszystkim na gruncie niemieckim, mimo że imiona te były znane i używane również w Polsce już w wiekach średnich.

Omówione w artykule ojkonimy odimienne tworzone były przez derywację słowotwórczą (suf. *-ów*, *-owo*, *-ew(o)*, *-in//yn*, *-ec*, *-ówka*, *-ówek*, *-(ow)ice*), pluralizację (*Kondraty*, *Hermany*, *Zygmunt*) oraz transonimizację bez wykładników formalnych (*Henryk*). Wskazać można także zestawienia z derywatem odimieniem typu: *Hermanowa Wola*, *Kondrajec Pański*, *Kondrajec Szlachecki*. Nazwy te reprezentują wszystkie modele nazewnictwa typowe dla toponimów odantroponimicznych (nazwy dzierżawcze, patronimiczne, rodowe lub tworzone na ich wzór). W ojkonimach młodszych sufiksy pełniły funkcję strukturalną. Część nazw miała – obok motywacji dzierżawczej – motywację pamiątkową, choć jest ona rzadko udokumentowana. Wśród osób uczczonych znaleźli się: król Zygmunt August, książę Henryk Brodaty, Henryk Pobożny i generał Henryk Dąbrowski.

Bibliografia

- Bijak, U. (2001). Imię Kazimierz i jego derywaty w toponimii polskiej. W: A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch (red.), *Toponimia i oronimia* (s. 125–135). Kraków: DWN.
- Bijak, U. (2021). Polish anthroponym-derived geographical names (An overview). W: A. Choleva-Dimitrova, M. Vlahova-Angelova, N. Dancheva (red.), *Proceedings of the International Onomastic Conference "Anthroponyms and Anthroponymic Researches in the Beginning of 21st Century"* (s. 29–41). Sofia: Bulgarian Academy of Sciences.
- Bubak, J. (1993). *Księga naszych imion*. Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Czopek-Kopciuch, B. (2017). Imię *Maria* w polskiej ojkonimii. *Onomastica*, 61(2), 43–51.
- Fros, H., Sowa F. (1998, 2007). *Księga imion i świętych* (t. 3, 6). Kraków: WAM.
- Górny, H. (2011). Obraz idei współzycia Słowian zachowany w toponimii Polski – na przykładzie nazw miejscowych motywowanych wybranymi imionami dwuczłonowymi. *Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Russologica*, 4, 65–76.
- Górny, H. (2017a). Imię *Cz(ś)cibor* w polskiej antropimii i toponimii. *Onomastica*, 61(2), 129–141.
- Górny, H. (2017b). Słowiańskie imiona dwuczłonowe zachowane w najstarszych polskich toponimach (rekonesans). *Onomastica*, 61(1), 255–264.

- Górny, H. (2018a). Imiona złożone o pierwotnym znaczeniu związanym z życiem rodzinnym w polskiej antroponimii i toponimii. W: M. Graf, W. Hofmański, P. Graf (red.), *Z nazwą w świat. Filologiczna podróż z Profesor Ireną Sarnowską-Giefling* (s. 195–208). Poznań: Instytut Naukowo-Wydawniczy MAIUSCULA.
- Górny, H. (2018b). Polish Name-Based Toponyms from a Historical and Cultural Perspective. *Onomastica Uralica*, 12, 149–162.
- Grzenia, J. (2002). *Słownik imion*. Warszawa: PWN.
- Łobodzińska, R. (2012). Imiona pochodzenia germańskiego w polskim systemie imienniczym. W: M. Ološtiak (red.), *Jednotlivé a všeobecné v onomastike*. (s. 101–108). Prešov: Filozofická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove.
- Magda-Czekaj, M. (2019). Imię *Zofia* w kontekście językowym, kulturowym i religijnym. W: A. Rygorowicz-Kuźma, K. Rutkowski (red.), *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Zofii Abramowicz* (s. 55–71). Białystok: Wydawnictwo UB.
- Magda-Czekaj, M. (2021). Wschodniosłowiańskie imię *Chodor* i jego polski odpowiednik *Teodor* jako podstawy toponimów w Polsce. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 16, 127–139.
- Malec, M. (1994). *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Nowik, K. (1998). Zmiany frekwencyjne w zasobie imion w Polsce powojennej. W: E. Jakus-Borkowa, K. Nowik (red.), *Najnowsze przemiany nazewnicze* (s. 57–71). Warszawa: Energeia.
- Rymut, K., Czopek-Kopciuch, B., Bijak, U. (red.) (1996 i nast.). *Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany*. Kraków: DWN, Instytut Języka Polskiego PAN.
- SIW – Rymut, K. (wyd.). (1995). *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Skowronek, K. (2019). Antropologia feministyczna i historia kobiet a onomastyka – miejsca wspólne (na przykładzie chrześcijańskich imion żeńskich obecnych w nazwach miejscowych). *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 14, 218–234.
- SSNO – Taszycki, W. (red.). (1965 i nast.). *Słownik staropolskich nazw osobowych* (t. 1–6). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Swoboda, P. (2013). Imiona częste w Polsce w latach 1995–2010 oraz ich zróżnicowanie w czasie i przestrzeni. *Onomastica*, 57, 19–69.
- Wójcik, U. (2017). Mazowieckie toponimy motywowane słowiańskimi imionami złożonymi. *Onomastica*, 61(2), 303–321.

Agnieszka Jurczyńska-Kłosok

Wydział Polonistyki UJ

ORCID: 0000-0003-3663-5465

agnieszka.jurczynska-klosok@uj.edu.pl

MOTYWACJE SEMANTYCZNE POLSKICH I OBCOJĘZYCZNYCH NAZW WYBRANYCH OBIEKTÓW TWORZĄCYCH GŁÓWNĄ GRAŃ TATR

SEMANTIC MOTIVATION OF CHOSEN MULTILINGUAL TOPONYMS OF THE HIGH TATRA MOUNTAINS' MAIN RANGE

Abstrakt: Tatry – od czasów plemiennych naturalna granica pomiędzy obszarami etniczno-językowymi – stanowią obszar pogranicza językowego (u ich stóp funkcjonowały obok siebie cztery języki: polski, słowacki, niemiecki i węgierski). Języki i kultury sąsiadujących ze sobą narodów przenikały się, co z kolei pozostawiło ślad również w nazewnictwie (wiele obiektów ma nazwy w czterech językach np. *Hinterer Mönch*, *Zadni Mnich*, *Druhý Mnich*, *Hátsó Barát*). Celem artykułu jest przedstawienie motywacji nazwenniczych ponad 260 tatrzańskich oronimów – polskich i obcojęzycznych – oraz zestawienie ich ze sobą pod kątem zawartych w nich informacji dotyczących systemu wartości nazywających oraz postrzegania przez nie świata. W celu uporządkowania nazw zastosowano dwustopniową klasyfikację opartą na motywacji członów konstytutywnych oronimów (I) oraz na motywacji ich członów dyferencyjnych (II). Warto zauważyć, że niektóre z nazw „przekroczyły granicę” i nie różnią się między sobą ani pod względem typu nominacji, ani pod względem motywacyjnym, na co w artykule również zwrócono uwagę.

Słowa kluczowe: nazewnictwo Tatr, nazewnictwo obszarów pogranicznych, motywacja nazwennicza, sposoby nominacji, nazwy polskie i obcojęzyczne

Abstract: Toponyms of the High Tatra Mountains – naming tendencies from the time of the first settlers, the Tatra Mountains created a natural border between different ethnic groups and languages (with four languages being dominant in the area, namely Polish, Slovakian, German, and Hungarian). The interaction between the ethnic groups led to the gradual evolution of naming trends (some objects possess their name in each of the languages mentioned, i.e. *Hinterer Mönch*, *Zadni Mnich*, *Druhý Mnich*, *Hátsó Barát*). The primary aim of the analysis is to contrast selected more than 260 Polish and foreign oronyms in an effort to compare the system of values and perception of the world conveyed in them. The classification has two parts. The first part is based on the constitutive elements of toponyms, and the second part has based on its distinctive

components. It should be highlighted that some toponyms are universal in the sense they do not differ in terms of nomination or motives leading to the formation of a given proper name.

Key words: toponyms of the High Tatra Mountains, proper names in borderlands, naming tendencies, nomination, Polish and foreign proper names

Wprowadzenie¹

„W nazwach własnych – jak pisał Stanisław Gajda (1988, s. 47) – [...] narodowo-kulturowy komponent znaczenia jest szczególnie wyraźny i bogaty jako wynik odbijania się w nich [...] historii i kultury każdego narodu [...]. [...] nazwy własne stają się nośnikami narodowego kolorytu”. Nazewnictwo Tatr w sposób szczególny realizuje powyższe stwierdzenie, ponieważ rejon, z którego pochodzą oronimy² zebrane na potrzeby niniejszego artykułu, to pogranicze dziś polsko-słowackie, a wcześniej polsko-czechosłowackie, galicyjsko-węgierskie i polsko-węgierskie. Tatry jako grupa górską znajdowały się od średniowiecza w zasięgu kilku wspólnot językowo-kulturowych, co nie pozostało bez wpływu na nazewnictwo obiektów tworzących przestrzeń tych gór. Obecność nazw geograficznych o proveniencji niemieckiej również ma historyczne uzasadnienie i jest związana z przybyciem na Podtatrze osadników pochodzących m.in. z Flandrii, Turynii, Saksonii i Śląska, którzy byli sprowadzani przez kolejnych władców węgierskich³. Na przestrzeni czasu w Tatry docierali również turyści i badacze, którzy także nadawali nazwy.

Obszar, z którego pochodzą oronimy, to pogranicze, które definiuję za Ewą Wolnicz-Pawłowską (1998, s. 397) jako „obszar geograficzno-kulturowy wzdłuż granicy językowej, na którym większość mieszkańców (lub określona grupa ludzi) wchodzi stale w kontakt językowy z językiem sąsiednim”. Dodać można by tylko, że w tym wypadku były to kontakty nie z jednym językiem sąsiednim, tylko z kilkoma językami. Pogranicze południowe, o którym tutaj mowa, ma ponadto charakter pogranicza stykowego, ponieważ sąsiadująca ze sobą ludność nie zasymilowała się w stopniu, który umożliwiałby wytworzenie odrębnej grupy etnicznej (Wolnicz-Pawłowska, 1998, s. 399).

Nazwy, które zostały poddane interpretacji, odnoszą się do wybranych obiektów tworzących grani główną Tatr na obszarze od przełęczy Liliowe do Rysów. Są to toponimy, które powstały na gruncie czterech języków: polskiego, słowackiego, niemieckiego i węgierskiego. Granią, tworzoną przez wspomniane obiekty, prze-

¹ Dziękuję Pani Joannie Nowostawskiej-Gyalókey oraz Panu dr. Wiesławowi A. Wójcikowi za udzielenie cennych wskazówek dotyczących odpowiednio nazewnictwa węgierskiego i słowackiego.

² Są to nazwy obiektów, jakimi są „pojedyncza góra, grupa górską, pasmo górskie, masyw czy łańcuch górski, a także obiektów, które są naturalnymi elementami góry czy pasma górskiego: szczytu, grzbietu, bramy, przełęczy” (Mrózek, 1998, s. 261).

³ Por. Chwaściński, 1979, s. 6; Radwańska-Paryska, Paryski, 2004, s. 410-411; Wolnicz-Pawłowska, 1998, s. 470.

biegała i przebiega granica państwowa, zatem nieco uogólniając, można uznać, że mamy tutaj do czynienia z endonimami, ponieważ nazywane obiekty były (są) „wspólne” dla mieszkańców graniczących ze sobą krajów.

Celem artykułu jest próba rekonstrukcji obrazów przestrzeni górskiej zawartych w jej wielojęzycznym nazewnictwie oraz porównanie ich pod kątem podobieństw i różnic. Wnioski z tak przeprowadzonej analizy mogłyby stać się kolejnym przyczynkiem do badań nad sposobami postrzegania tych samych obiektów rzeczywistości pozajęzykowej przez ludzi posługujących się różnymi językami. Metoda, jaką zastosowałam, interpretując dane wynikające z analizy motywacji semantycznej poszczególnych oronimów, jest właściwa dla badań językowego obrazu świata, który definiuję za Jerzym Bartmińskim (2006, s. 12) jako „zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretację rzeczywistości, dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy – jak pisze dalej badacz – «utrwalone», czyli mające oparcie w samej materii języka, a więc w gramatyce, słownictwie, w kliszowanych tekstach (np. przysłowia), ale także sądy presuponowane, tj. implikowane przez formy językowe, utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów, rytuałów”.

Należy przy tym zaznaczyć, że badanie ma charakter wstępny, zatem biorąc pod uwagę szacunkową liczbę nazw wszystkich tatrzańskich obiektów (ponad 30 tys.⁴), należy stwierdzić, że przeprowadzone ono zostało na stosunkowo niewielkiej próbie. Zgromadzone onimy dotyczą łącznie 67 szczytów i przełęczy tworzących, jak wspomniano, fragment głównej grani Tatr. Jest to 81 nazw polskich, 57 niemieckich, 80 słowackich i 52 węgierskie, co daje liczbę ponad 260 toponimów⁵. Z tego względu wnioski, jakie wypływają z analizy semantyczno-motywacyjnej tych nazw, mają charakter fragmentaryczny. W celu uzyskania możliwie najpełniejszego nazewniczego obrazu przestrzeni górskiej (tatrzańskiej), konieczne byłoby prowadzenie dalszych badań zarówno na płaszczyźnie synchronicznej, jak i diachronicznej, w odniesieniu do nazw powstałych w każdym z wymienionych wyżej języków.

⁴ Według Z. Radwańskiej-Paryskiej i W.H. Paryskiego (2004, s. 813).

⁵ Podając liczbę oronimów, uwzględniłam wyłącznie te nazwy, które wykazują różnorodność pod względem motywacji semantycznej przynajmniej jednego z tworzących ją członów, np. niemieckie nazwy *Swinica-joch* i *Swinicascharte* uznaję za różniące się od siebie ze względu na apelatyw wykorzystany do utworzenia ich członów konstytutywnych, czego nie można stwierdzić w odniesieniu do toponimów takich, jak np. *Lilijowepass*, *Lilijovepass*, *Liliowpass*, *Lilienpass*. Zarówno bowiem ich członów konstytutywne (*-pass*), jak i członów dyferencyjne pod względem motywacji semantycznej są tożsame. Można tu jedynie zaobserwować różnicę w sposobach tworzenia tych oronimów. W pierwszych trzech nazwach mamy więc do czynienia z próbą adaptacji nazwy polskiej do języka niemieckiego (na co wskazuje forma tego członu: *Lilijowe-*, *Lilijove-*, *Liliow-*), podczas gdy człon wyróżniający czwartego toponimu zawiera już niemiecką nazwę rośliny, która, jak sądzono, go motywowała, por. ap. niem. *Lilien* ‘lilie’ (WSNP, s. 608). Więcej na temat motywacji nazwy *Liliowe* w dalszej części artykułu.

Źródłem, z którego zostały wynotowane nazwy, jest książka Ivana Bohuša *Od A po Z o názvoch Vysokých Tatier* z 1996 r. Autor przytacza w niej nie tylko toponimy funkcjonujące we współczesnych mu publikacjach, lecz także toponimy historyczne. W odniesieniu do niektórych oronimów pojawia się informacja dotycząca tożsamości nazywających, którymi byli m.in. pasterze, turyści i autorzy przewodników.

Warto również wspomnieć, że dotychczas powstało niewiele publikacji, których tematem jest porównanie wielojęzycznych tatrzańskich toponimów. Problem ten podjęła Marta Pančiková (1994), która zestawiała wybrane nazwy polskie i słowackie, oraz Ján Bauko (2012), który również w wyborze porównał oronimy słowackie i węgierskie.

Interpretacja nazw z uwzględnieniem ich motywacji semantycznej

Jednym z zadań onomasty jest wybór odpowiedniej metody klasyfikacji opracowywanego zbioru nazw zgodnie ze stwierdzeniem Mirosławy Mycawki i Bogusława Dunaja, którzy piszą, że „każda klasyfikacja winna być dostosowana do celu badań i analizowanego materiału” (Dunaj, Mycawka, 2012, s. 174). W wypadku wielojęzycznego nazewnictwa tatrzańskiego, które już na gruncie swoich języków odznacza się polionimicznością, znalezienie adekwatnej metody klasyfikacyjnej nie jest łatwe. Odpowiedni jej dobór komplikuje też fakt wieloczłonowości tatrzańskich oronimów i związana z tym ich wielomotywacyjność.

Z uwagi na to oraz na tematykę niniejszego artykułu zgromadzone oronimy uporządkowano wstępnie, inspirując się ustaleniami Marka Kornaszewskiego (1986). Badacz jest twórcą klasyfikacji semantycznej, która w założeniu przeznaczona była dla nazw terenowych, jednak sprawdziła się także w odniesieniu do oronimów (jednojęzycznych) (Jurczyńska-Kłosok, 2020). Klasyfikacja zastosowana w odniesieniu do zgromadzonych tutaj nazw jest dwustopniowa. W części pierwszej uwzględniono motywację semantyczną członów konstytutywnych, a w części drugiej motywację semantyczną członów dyferencyjnych oronimów.

I. Klasyfikacja ze względu na motywację członów konstytutywnych nazw:

Nazwy pomieszczone w tej grupie powstały w procesach: **1. onimizacji**, definiowanej jako „przeniesienie/transfer jednostki językowej w postaci rzeczownika, przymiotnika, czasownika, wykrzyknika, struktury syntagmatycznej, zdaniowej itp. do klasy nazw własnych” (Gałkowski, Bijak, 2018, s. 6) i **2. transonimizacji** rozumianej jako „tworzenie onimów motywowanych innymi nazwami własnymi, zarówno bez udziału wykładników formalnych, jak i z ich użyciem, któremu towarzyszy zmiana denotatu” (Bijak, 2017, s. 3).

1. Grupa ta obejmuje oronimy:

1.1. topograficzne-lokalizujące, por. n. sz. niem. *Pośrednia*,

1.2. topograficzne-charakteryzujące, których człony konstytutywne wskazują na:

1.2.1. właściwości desygnatu istniejące obiektywnie. W swoich podstawach zawierają apelatywy⁶: pol. *czuba, grań, kopa, przechyba, przełęczka, przełęcz, skała, szczyrbina, szczyt, turnia, turniczka, wierch*; słow. *chrbát* ‘grzbiet’ (SSP I, s. 259), *kopa* ‘kopa’ (SSP I, s. 332), *priehyba* ‘przełęcz’ (SSP II, s. 151), *priesmyk* ‘przesmyk (górski)’ (SSP II, s. 152), *sedlo* ‘przełęcz’ (SSP II, s. 268), *štít* ‘szczyt, wierch reg.’ (SSP II, s. 380), *štrbina* ‘szczyrba, szpara, szczelina, rozpadlina’ (SSP II, s. 381), tu: ‘przełęcz’, *tureň*; niem. *der Berg* ‘(wzniesienie) góra’ (WSNP, s. 143), *der Grat* ‘grań’ (WSNP, s. 416), *das Joch* ‘przełęcz’ (WSNP, s. 516), *der Pass* ‘przełęcz’ (WSNP, s. 706), *der Rücken* ‘grzbiet’ (WSNP, s. 778), *der Sattel* ‘(obniżenie w łańcuchu górskim) przełęcz [...] górską’ (WSNP, s. 794), *Spitze*⁸, które funkcjonują albo jako oddzielne człony, albo jako elementy nazw złożonych. W źródłach niemieckich znajdują się ponadto nazwy, których człony konstytutywne zawierają w swoich podstawach polskie apelatywy, por. *Skrajnia Turnia*, *Skrajna Turnia* i *Pośrednia turnia*; węg. *csúcs* ‘wierzchołek, szczyt’ (WSWP, s. 196), *gerinc* ‘grzbiet’ (WSWP, s. 414), *hágó* ‘przełęcz’ (WSWP, s. 442), *hát* ‘plecy, grzbiet, tył’ (WSWP, s. 461), *hegy* ‘góra’ (WSWP, s. 469), *horhos*⁹, *nyereg* ‘geogr. siodło’ (WSWP, s. 836), *szoros* ‘przełęcz, wąwóz’ (WSWP, s. 1040) obecne w nazwach również albo jako oddzielne człony, albo jako elementy nazw złożonych. W źródłach węgierskich znalazły się także oronimy, których człony utożsamiające zawierają w swoich podstawach polskie apelatywy, por. *Skrainia Turnia*, *Skrajna Turnia* i *Posrednia turnia*.

Człony konstytutywne oronimów topograficznych charakteryzujących wskazują również na:

1.2.2. związek z florą, por. n. p.: pol. *Liliowe, Lelijowe*, węg. *Lilijowe*. Nazwa może być motywowana gwarową nazwą lilii złotogłów lub pełnika europejskiego (*leluja*¹⁰) albo też, jak podają Kazimierz Zarzycki i Zofia Zwolińska (1984, s. 69), liliową barwą „rosnącej tu obficie pierwiosnki małeńkiej”. Z ustaleń Ivana Bohuša wynika z kolei, że nazwa ma proveniencję pasterską (Bohuš, 1996, s. 7);

1.2.3. relację pomiędzy obiektem a człowiekiem o charakterze gospodarczym wskazującą na związek z hodowlą zwierząt, por. n. sz.: pol. *Kotel-nica*, słow. *Kotolnica*, por. ap. gw. *kotelnica* ‘miejsce w koszarze na polanie,

⁶ Ze względu na objętość artykułu ograniczam się w podpunkcie 1.2.1 niemal wyłącznie do podania apelatywów, na których ufundowano analizowane oronimy.

⁷ W SSP brak tego hasła, natomiast znaczenie słow. ap. *tureň* jako pol. ‘turnia’ można ustalić na podstawie charakteru obiektu, w którego nazwie ten leksem wystąpił w roli podstawy członu utożsamiającego oraz analogicznych nazw polskojęzycznych, por. n. słow. *Skrajnia Túreň*, *Prostredná Túreň* – pol. *Skrajnia Turnia*, *Pośrednia Turnia*.

⁸ *Wielki słownik niemiecko-polski* podaje, że ap. niem. *Spitze* oznacza ‘(zakończenie) (igły) ostry koniec [...] (drzewa) wierzchołek [...] (palca, nosa) czubek etc.’, a *Spitzen* ‘tylko lm góra’ (WSNP, s. 877).

⁹ Ang. ‘pass’ (<https://glosbe.com/hu/en/horhos>); ang. *pass* ‘przełęcz’ (SPAAP, s. 1004).

¹⁰ Por. Radwańska-Paryska, 1963, s. 169.

zagrodzone prowizorycznie gałęziami, gdzie trzymano owce mające się kocić' (SGZ, s. 159)¹¹;

1.2.4. cechy desygnatu oddane za pomocą apelatywów w ujęciu metaforycznym¹², por. ap. pol.: *koń*, *kostur* 'kościana lub drewniana laska' lub 'pręt do zgarniania, rozgarniania ognia w palenisku' (SEJP, s. 252), *ławka* i *wrota*; ap. słow.: *brana* 'brama, wrota' (SSP I, s. 47), *hrebeń* 'grzebień' (SSP I, s. 235), *kōń* 'koń' (SSP I, s. 338), *kostur*, *lávka* 'ławka' (SSP I, s. 365), *veža* 'wieża' (SSP II, s. 475), *vežička* 'wieżyczka' (SSP II, s. 475) i *vráta* 'wrota' (SSP II, s. 493); ap. niem.: *die Scharte*¹³, *das Tor* '(zamku, budynku) brama [...] (stodoły) wrota' (WSNM, s. 940) i *der Turm* '(budowla) wieża' (WSNM, s. 957); ap. węg.: *csorba* 'szczyrba, pęknięcie, rysa' (WSWP, s. 194), *kapu* 'brama, wrota, portal' (WSWP, s. 556) i *torony* 'wieża' (WSWP, s. 1102).

W tej grupie znajdują się również n. sz.: pol. *Cubryna*, słow. *Čubrina*, niem. *Cubryna*, *Čubrina*, węg. n. sz. *Czubrina*, por. pol. ap. gw. *cubryna* 'czupryna' (SGZ, s. 43) oraz n. sz.: pol. *Chłopek*, por. ap. pol. *chłopek* oraz ap. słow. *chopok* 'kopczyk, pagórek, kępa' (SSP I, s. 256)¹⁴, słow. *Chlapik*, *Chlopek*, niem. *Knabe*, *Bäuerlein*, węg. *Legény*, *Parasztocska*. Bohuš twierdzi, że podstawą do utworzenia oronimów słow., niem. i węg. była nazwa polskojęzyczna i wskazuje na różnice semantyczne leksemów, na których ufundowano nazwy niem. i węg.: „V nem. a mad'. literatúre sa stretávame s prekladmi Knabe a Legény, t.j. »šuhaj¹⁵«, alebo Bäuerlein a Parasztocska, t.j. »sedliačik¹⁶«” (Bohuš, 1996, s. 17).

Warto zwrócić uwagę na apelatyw *turnia*, który został utworzony przez Stanisława Staszica od ap. niem. *der Turm* 'wieża' (SWO, s. 954). W polskiej nomenklaturze Tatr Wysokich wśród zbadanych przeze mnie i opisanych w innym miejscu

¹¹ Ustalenie motywacji tej nazwy następuje z trudnością choćby ze względu na niejednoznaczność podstawy apelatywnej onimu, por. *kocioł* 'zagłębienie w skorupie ziemskiej, ograniczone z trzech stron ścianami skalnymi, opadające ku dolinie, odgródzone od niższego odcinka doliny rygłem; występuje głównie przy zboczach górskich' (PSWP 16, s. 330), a także „śrdniem. *kotel* 'grudy błota; odchody zwierząt' oraz śrniem. i dniem. *kutel* 'wnętrżności zwierząt'” (NMPol V, s. 203). Ivan Bohuš (1996, s. 9) pisze, że nazwę prawdopodobnie nadali pasterze, co mogłoby przemawiać raczej za jej związkiem z leksemami *kotelnica*, *kotel* lub *kutel*. Ze względu na ukształtowanie terenu nazwę tę można by także powiązać z ap. *kocioł* (słow. *kotel*, por. SSP I, s. 336), jednak trudno byłoby potwierdzić tę hipotezę w odniesieniu do innych obiektów, które nazwano w ten sam sposób, por. *Kotelnica* (obły szczyt poza Tatrami, w rejonie Białki Tatrzańskiej), *Kotelnica* w Zakopanem (rejon północnego zbocza Gubałówki).

¹² Ograniczam się tutaj jedynie do podania przykładów nazw o charakterze metaforycznym. Więcej na ten temat zob. Komorowska, 2000 i Kosecki 2006, 2014.

¹³ Pol. '(w ostrzu) szczyrba; (w murze) otwór strzelniczy' (WSNP, s. 800). Apelatyw, na którym ufundowano człon określany nazw, został wykorzystany do oznaczenia obniżenia w grzbiecie górskim.

¹⁴ Por. też: Jurczyńska-Kłosok, 2020, s. 120.

¹⁵ Pol. 'chłopak, młodzieniec, kawaler' (SSP II, s. 386).

¹⁶ Pol. 'chłop, wieśniak' (SSP II, s. 268).

ponad 4,5 tys. nazw znalazł się tylko jeden oronim, którego człon konstytutywny został utworzony z wykorzystaniem ap. *wieża* (por. *Wieża Świerza*), za to toponimów z leksemem *turnia* (a także jego wersjami ekspresywnymi, deminutywnymi i pluralnymi) jest blisko trzysta. Zapożyczenie to zaadaptowało się w języku polskim nadzwyczaj dobrze, można je także odnaleźć w słownikach gwarowych.

1.2.5. rozmiar, por. n. sz. niem. *Galizischer Gruby*,

1.2.6. niepewną motywację semantyczną, por. n. sz. pol. *Świnica*, słow. *Swinica*; n. sz. pol. i słow. *Rysy*.

Gdyby uznać, że nazwa *Świnica* ma związek z ap. *świnia* (WET: 1217), wówczas prawdopodobnie należałoby zaliczyć onim do grupy nazw motywowanych podobieństwem kształtu desygnatu do innego obiektu (podobnie trzeba by postąpić z inną polską nazwą tego szczytu (*Swinia Skala*) oraz jej odpowiednikami niemieckim (*Sauberg*) i węgierskim (*Koczahegy*), por. ap. niem. *die Sau* ‘(samica świni domowej) maciora, locha’ (WSNP, s. 794) i ap. węg. *koca* ‘maciora’ (WSWP, s. 636). Paryscy piszą, że „Niemcy i Węgrzy używali dla Świnicy jej nazwy pol., a tylko wyjątkowo stosowali takie kalki nazewnicze, jak Sauberg, Schweinskopf i Koczahegy” (Radwańska-Paryska, Paryski, 2004, s. 1217). Jeśli natomiast nazwa nawiązuje swą formą do dawnego niemieckiego liczebnika *zween* (szczyt ma dwa wierzchołki) (Jurczyńska-Kłosok, 2020, s. 384), wówczas trzeba by raczej potraktować ją jako wskazującą na charakter obiektu ze względu na wspomnianą dwuwierzchołkowość.

Z kolei nazwę *Rysy* można by zaliczyć do grupy onimów wskazujących na rozmiar obiektu, o ile apelatyw, który stał się jej podstawą, to niem. *der Riese* (pol. ‘olbrzym’) (Jurczyńska-Kłosok, 2021, s. 339–340). Jeśli natomiast nazwa, po raz pierwszy jako *Risse* zapisana w 1863 r. (Bohuš, 1996, s. 22), ma związek z porysowanymi zboczami obiektu, wówczas prawdopodobnie należałoby ją rozpatrywać jako jedną z tych, które wskazują na jego wygląd. Niepewna motywacja nazwy szczytu bierze się m.in. stąd, że, jak twierdzi Ivan Bohuš (1996, s. 22), początkowo nazwą *Rysy* określano albo *Žabi Šczyt Wyžni*, albo *Žabi Šczyt Wyžni* wspólnie z *Nižnymi Rysami* i *Žabią Lalką*¹⁷. Patrząc na ten fragment łańcucha Tatr od strony północnej, a zwłaszcza z rejonu Doliny Białej Wody, *Rysów* rzeczywiście nie widać, za to trzy wymienione wyżej szczyty, do których można by jeszcze dodać *Kopę Spadową*, ustawiają się w amfiladzie i można odnieść wrażenie, że to właśnie one są najwyższe, najbardziej okazałe, może nawet „olbrzymie”.

2. W tej grupie znalazły się onimy, których członki konstytutywne wskazują na powstanie nazw w procesie transonimizacji. Są to nazwy:

¹⁷ Władysław Cywiński pisze z kolei, że nazwa *Rysy* „dotyczyła pierwotnie wspólnie Niżnich Rysów (dzisiejszych), Żabiego Wyżniego i Żabiego Mnicha [...]. Dzisiejsza wersja pojawiła się w literaturze w roku 1863. Z kolei tzw. Rysa, ciągnąca się spod wierzchołka ku pn.-zach., do Kotła pod Rysami, to logiczny, popularny, świeżej daty nowotwór nie mający jednak niczego wspólnego z toponomastyką szczytu” (Cywiński, 2001, s. 23).

2.1. z odtoponimicznym członem konstytutywnym: n. sz. niem. i węg. *Gladki* od n. p. *Gładka Przełęcz*; n. sz. *Ribia* od n. s. *Rybie*¹⁸; n. p. pol. *Zawracik* od n. p. *Zawrat* i suf. *-ik*; n. sz. pol. *Mała Kotelnica*, słow. *Malá Kotolnica*; n. sz. pol. *Wschodnia Kotelnica*, słow. *Východná Kotolnica*; n. sz. pol. *Zadni Mnich*, słow. *Druhý mnich*, niem. *Mönch II*, węg. *Barát II*.

W oronimach, które nawiązują do nazwy innego szczytu leżącego nieopodal – *Mnicha*, uwidacznia się punkt widzenia, jaki obrał (obrali) nazywający. Człon dyferencyjny słowackiej nazwy wskazuje na lokalizację obiektu wyrażoną za pomocą słowackiego liczebnika porządkowego *druhý*. Z kolei człony dyferencyjne nazw polskiej, niemieckiej i węgierskiej, por. n. sz.: pol. *Zadni Mnich*, niem. *Mönch II* (czyt. ‘der hintere Mönch’) i węg. n. sz. *Barát II* (czyt. ‘hátsó Barát’), zostały ufundowane na przymiotnikach, które wskazują na jego położenie. Wyjaśnienie motywacji tej nazwy, a co za tym idzie, również odpowiednie sklasyfikowanie onimu, nie jest jednak proste. Ze względu na to, że kształt szczytu może przywołać na myśl skojarzenia z postacią mnicha w kapturze, można by opisywać nazwę jako taką, która powstała na drodze „czystej” onimizacji. Tej hipotezie przeczą jednak obserwacje, które można poczynić, analizując inne nazwy obiektu, nieuwzględnione przez Bohuša. Józef Nyka pisze bowiem, że szczyt ten w XIX w. był przez górali nazywany *Cukrową Skalą*. Widziano w nim, jak pisze badacz, podobieństwo do głowy cukru i wyjaśnia, że „cukier trzcinowy sprzedawany był kiedyś w postaci spiczastych »głów«”, a gdy na przełomie wieków XIX i XX „głowy cukru wyszły z handlu, juhasi zwali tę turnię Mniszką, Mnichową Babą, Organistą” (Nyka, 2001, s. 1). Wydaje się zatem, że odkąd opisywany obiekt przestano nazywać *Cukrową Skalą*, nazewnictwo usytuowano go wobec *Mnicha*. Przy czym *Mnich* ma wysokość 2068 m n.p.m., a *Zadni Mnich* 2172 m n.p.m. To, że wymieniony jako drugi, stał się *zadnim*, wynika więc z przyjętego przez nazywającego określonego punktu widzenia. Patrząc bowiem z rejonu Morskiego Oka w kierunku południowym, z lekkim odchyleniem na zachód, niższy z wymienionych szczytów znajduje się bliżej obserwatora, a wyższy dalej, za *Mnichem*. Jak pisze Renata Przybylska, omawiając koncepcję Ronalda Langackera dotyczącą punktu widzenia, „po uporządkowaniu obiektów na linii wzroku ten, który jest bliżej obserwatora, zwykle staje się figurą, elementem pierwszorzędnie wyróżnionym, podczas gdy obiekt położony dalej służy jako tło” (Przybylska, 2004, s. 151). Spośród dwóch szczytów podobnych do siebie pod względem kształtu ten, który znajdował się bliżej nazywającego (nazywających), czyli *Mnich*, rzeczywiście został pierwszorzędnie wyróżniony, jako pierwszy otrzymał też nazwę, a następnie przyznano mu status lokalizatora, którym stał się dla *Zadniego Mnicha*.

Problematiczne jest zaklasyfikowanie onimu *Zawracik*, pierwotnej polskiej nazwy przełęczy nazywanej od 1890 r. *Wrotami Chałubińskiego* (Nyka, 1971,

¹⁸ *Rybie* to dawna nazwa zbiornika wodnego zwanego dziś w języku polskim *Morskim Okiem*.

s. 268), do odpowiedniej grupy nazw, ponieważ może być w nim zawarta informacja zarówno o podobieństwie obiektu do, położonej stosunkowo niedaleko, przełęczy *Zawrat*, jak i o jego rozmiarze oraz funkcji, por. n. p. *Zawrat* i suf. *-ik*; vb. gw. *zawrzeć* ‘zamknąć’ (SGZ, s. 456); ap. gw. *zawrocie* ‘miejscowość, w której się droga zawraca’ (SGP VI, s. 338). Mamy tutaj zatem do czynienia albo z nazwą powstałą w procesie onimizacji, albo transonimizacji.

2.2. z odantroponimicznym członem konstytutywnym: n. sz. słow. *Valentkova*, niem. *Walentkova*, węg. *Walentkova*¹⁹ (Bohuš, 1996, s. 9); n. p. pol. *Walentkova Przełęcz*, słow. *Valentkovo sedlo*, niem. *Walentkowajoch* i węg. *Walentkawahágó*; n. sz. p. *Walentkova Grań* i słow. *Valentkov hrebeň*. Według Bohuša we wszystkich wymienionych tutaj nazwach upamiętniono pasterza *Valentka* (Bohuš, 1996, s. 9); n. sz. niem. *Lucifer*²⁰ – jej autorem jest Karol Englisch, według którego to właśnie Lucyfer pierwszy stanął na tym szczycie (Bohuš, 1996, s. 20).

II. Klasyfikacja ze względu na motywację semantyczną członów dyferencyjnych oronimów. Do ich utworzenia wykorzystano cechy jakościowe desygnatów wskazujące na:

1. status desygnatu, por. n. sz. niem. *Grenzberg* od. ap. niem. *die Grenze* ‘granica’ (WSNP, s. 417) – ‘szczyt graniczny; leżący w pasmie granicznym’;

2. lokalizację desygnatu:

2.1. ze wskazaniem na obiekt, który przyjął funkcję lokalizatora: od otworów skalnych (*dziur*) znajdujących się w południowo-wschodnich zboczach szczytu: n. sz. pol. *Dziurawa Turnia* i słow. *Deravá veža*; od n. d. słow. *Piargová dolinka*²¹; n. p. słow. *Piargová štrbina*; od n. d. *Dolina Mięguszwiecka*: n. sz. pol. *Mięguszwiecka Grań*, słow. *Mengusovský hrebeň*, niem. *Mengsdorfer Grat* i węg. *Menguszfalvi gerinc*; od n. d. słow. *Piargová dolinka*: n. sz. słow. *Piargová veža*; od pol. n. g. *Wołowy Grzbiet*: n. sz. pol. *Wołowa Turnia*, słow. *Volia veža*, niem. *Ochsenrückenturm* i węg. *Ökörháttorony*; n. p. pol. *Wołowa Szczerbina*; od nazwy słow. krainy geograficznej – *Liptowa*: n. sz. pol. *Liptowskie Mury*, słow. *Liptovské mury*; n. sz. węg. *Liptói-határhegy*; od n. l. *Ciemne Smreczyny*: n. sz. pol. *Ciemnosmreczyńska Turnia*, słow. *Temnosmrečinská veža*, niem. *Smreciner Turm* i węg. *Szmrecsini torony*; od n. p. *Wrota Chałubińskiego*: n. sz. pol. *Chałubińskiego Turniczka* i słow. *Chałubińského vežička*; od n. s. *Czarny Staw Polski*: n. p. pol. *Czarna Ławka*, *Czarna Przełęcz*, n. słow. *Čierna lávka*, niem. *Czarnyjoch*, węg. *Czarnyhorhos*, *Czarnyhágó*, *Fekete-hágó*; od n. s. *Czarny Staw*: n. sz. niem. *Schwarzenespitze*, węg. *Feketetavi csúcs*; od n. s. *Morskie Oko*: słow. *Štít Morského Oka*, niem. n. sz. *Meerauspitze*, *Meeraugenspitze* i węg. *Tengerszemcsúcs*, *Tengerszem*

¹⁹ N. pol. *Walentkowy Wierch*.

²⁰ N. pol. *Wołowa Turnia*.

²¹ Nazwy obiektów, od których inne obiekty wzięły nazwę, podaję w wersji polskiej, a tylko wyjątkowo w innym języku, gdy nazwa obcojęzyczna nie pokrywa się pod względem motywacji semantycznej z nazwą polską.

csúcs; od n. s. *Hińczowe Stawy*: n. sz. pol. *Hińczowa Turnia*²², słow. *Hincova veža*, niem. *Hinzenseeturm* i węg. *Hincótavi torony*; od n. s. *Żabie Stawy Mięguszwieckie*: n. sz. pol. *Żabi Koń*²³ i słow. *Žabí kôň*; n. p. pol. *Żabia Przełęcz*, słow. *Žabie sedlo*, niem. *Frosch-Joch* i *Froschseejoch*, węg. *Béka-hágó* i *Békastavi hágó*; n. sz. pol. *Żabia Turnia Mięguszwiecka*, słow. *Žabia veža*, *Žabia veža mengusovská*, niem. *Froschseeturm* i węg. *Békastavi torony*; n. p. pol. *Żabia Mięguszwiecka Przełęcz*; od n. s. *Hińczowe Stawy*: n. p. pol. *Hińczowa Przełęcz*, słow. *Hincovo sedlo*, niem. *Hinzenseescharte* i węg. *Hincoi hágó*; od n. sz. *Dziurawa Turnia*: n. sz. pol. *Dziurawa Turniczka* i słow. *Deravá vežička*; od n. sz. *Mięguszwieckie Szczyty*: n. sz. pol. *Mięguszwiecka Turniczka* i słow. *Mengusovska vežička*; n. p. niem. *Mengsdorfer Scharte* i węg. *Menguszfalvi csorba*; od n. sz. *Zadni Mnich*: n. sz. niem. *Hintere Smreciner Scharte* i węg. *Hátsó-Smrecsini-csorba*; n. p. niem. *Hintere Mönchsscharte* i węg. *Hátsó Barátcsorba*; od n. sz. *Wielki Mięguszwiecki Szczyt*: n. p. pol. *Wielka Mięguszwiecka Przełęczka*, słow. *Veľká mengusovska štrbina*; od n. sz. *Wołowiec Mięguszwiecki*: n. słow. *Voli chrbát*, niem. *Ochsenrücken* i *Mengsdorfer Ochsenrücken*, węg. *Ökörhát* i *Mengusfalvi Ökörhát*; od n. sz. *Kotelnica*: n. p. słow. *Kotolnicová priehyba*; od n. sz. *Świnica*: n. p. pol. *Świnicka Przełęcz*, słow. *Svinické sedlo* i *Svinicove sedlo*, niem. *Swinicajoch* i *Swinnica-Scharte* oraz węg. *Swinicahágó* i *Swinnica-csorba*; od n. sz. *Gładka Przełęcz*: n. sz. pol. *Gładki Szczyt*, słow. *Hladký štít*, niem. *Glatte Berg* i węg. *Sima-hegy*; od n. zb. *Gładkie*: n. p. pol. *Gładka Przełęcz*, słow. *Hladké sedlo*, niem. *Glatkijoch*, *Glatkijoch*, *Glatte Pass*, węg. *Gladkihágó*, *Glatkyhorhos*, *Sima-hágó*.

Zdarza się, że niełatwo jest stwierdzić, jakie względy kierowały nadającym nazwę przy wyborze leksemu, który następnie uległ onimizacji. Ivan Bohuš pisze bowiem o nazwie *Čierna lávka*, że nie jest ona adekwatna dla tego obiektu, ponieważ leksem, który stał się podstawą jej członu utożsamiającego, wykorzystywano do oznaczania miejsc wąskich, trudnych do pokonania, a w tym przypadku na przełęcz prowadzi dogodna ścieżka, samo przejście zaś znane jest od dawna (Bohuš, 1996, s. 11). Ten przypadek nazewniczy może być wyrazem tendencji, o której pisała Renata Przybylska: „punkt widzenia, z którego scena jest obrazowana prototypowo (deiktycznie) związany jest z miejscem, jakie aktualnie zajmuje mówiący-nadawca danego komunikatu” (2004, s. 153). W dalszej części artykułu językoznawczyni pisze, że istnieje wiele możliwości ustalenia punktu widzenia. W odniesieniu do obiektu, w którego podstawach nazw znalazły się apelatwy *ławka*, *lávka* i *przełęcz*, spośród siedmiu punktów opisanych przez badaczkę, uwagę zwracają te, które zostały oznaczone jako a) oraz g), por. „a) punkt widzenia aktualnego, ujawnionego nadawcy, uczestnika sceny, [...] g) punkt widzenia typowy, związany z miejscem, z którego najczęściej ludzie dokonują oglądu danej sceny”

²² Nazwę nadał Walery Eljasz (Bohuš, 1996, s. 18).

²³ Autorami nazwy są Klimek Bachleda (człon *Koń*) i Janusz Chmielowski (człon *Żabi*) (WET, s. 1439).

(Przybylska, 2004, s. 153). Żeby bowiem można było stwierdzić, czy mamy do czynienia z obiektem „wąskim i trudnym do pokonania” (zgodnie z definicjami przytoczonymi przez Bohuša), trzeba byłoby przyjąć dwa punkty widzenia. Odczucie przestrzeni jest pod pewnymi względami subiektywne. Miejsce, które według wspomnianego autora *Od A po Z...* nie jest wąskie, a przejście przez nie – wygodne, nie musiało rysować się takim dla nazywającego, który mógł być uczestnikiem sceny, a swoje odczucia związane z bezpośrednim doświadczeniem obiektu zawarł w nazwie ufundowanej na apelatywie słów. *lávka* (wówczas byłaby to strategia opisana przez Przybylską w podpunkcie a). Z drugiej strony taka ocena obiektu mogła zostać dokonana także przez kogoś, kto patrzył nań z pewnej odległości i przyjął taki punkt widzenia, z którego obiekt wydawał się trudny do pokonania i dlatego otrzymał nazwę ufundowaną na ap. *lávka*. W tym wypadku być może mielibyśmy do czynienia z realizacją strategii opisanej przez badaczkę w podpunkcie g), gdzie obserwator nie był uczestnikiem sceny, a jedynie jej obserwatorem, więc jego osobiste doświadczenia związane z użytkowaniem desygnatu nie miały wpływu na charakter wykreowanej nazwy.

2.2. ze wskazaniem na usytuowanie obiektów względem stron świata, por. n. p. słów. *Východné*²⁴ *Volovské sedlo*, niem. *Östliche*²⁵ *Ochsenrückenscharte* i węg. *Keleti*²⁶ *Ökörhátcsorba*; n. p. słów. *Východná Volia štrbina*; n. p. słów. *Východné Mengusovské sedlo*; n. p. słów. *Východná Deravá štrbina* i *Západná Deravá štrbina*²⁷; n. p. niem. *Westlicher Svinnica-Sattel*; n. p. węg. *Nyugati*²⁸ *Swinicza-nyereg*; n. p. słów. *Západná*²⁹ *volia štrbina*; n. p. pol. *Przełęcz południowo-wschodnia pod Mnichem II*; n. sz. pol. *Wschodnia Kotelnica* i słów. *Východná Kotolnica*; n. sz. słów. *Východný Mengusovský štít*; n. sz. niem. *Östliche Mengsdorfer Spitze* i węg. *Keleti Menguszfalvi csúcs*. W niektórych z wymienionych nazw zawarto także informację dotyczącą lokalizatora;

2.3. ze wskazaniem na usytuowanie obiektu względem innego obiektu na osi pionowej (góra – dół):

2.3.1. wyrażoną za pomocą struktury językowej innej niż wyrażenie przyimkowe z podaniem informacji dotyczącej nazwy obiektu, który przyjął funkcję lokalizatora, np. od kształtu żlebu: n. p. słów. *Krivé sedlo*; n. p. pol. *Wyżnia Mięguszwiecka Przełęcz*, słów. *Vyšné Mengusovské sedlo*; n. p. pol. *Żabia Przełęcz Wyżnia*, słów. *Vyšné Žabie sedlo*; n. p. słów. *Nižná Svinicová štrbina*;

2.3.2. wyrażoną za pomocą wyrażenia przyimkowego z podaniem informacji dotyczącej nazwy obiektu, który przyjął funkcję lokalizatora, np. od

²⁴ Adi. słów. *východný* ‘wschodni’ (SSP II, s. 510).

²⁵ Adi. niem. *östlich* ‘wschodni’ (WSNP, s. 699).

²⁶ Adi. węg. *keleti* ‘wschodni’ (WSWP, s. 568).

²⁷ Por. n. sz. pol. *Dziurawa Turnia*.

²⁸ Adi. węg. *nyugati* ‘zachodni’ (WSWP, s. 842).

²⁹ Adi. słów. *západný* ‘zachodni’ (SSP II, s. 576).

kształtu żlebu: n. p. pol. *Przełęczka nad Krzywe*; od n. d. *Dolina Mięguszwiecka*: n. p. pol. *Mięguszwiecka Przełęcz*, *Mięguszwiecka Przełęcz pod Chłopkiem*, *Mięguszwiecka Przełęcz koło Chłopka*, słow. *Mengusovské sedlo*; od n. p. *Wrota Chałubińskiego*: n. sz. pol. *Kopa nad Wrotami* i słow. *Kopa nad Chałubińského bránou* oraz n. p. pol. *Przełęcz nad Wrotami* i słow. *Sedlo nad Chałubińského bránou*; od n. s. *Morskie Oko*: słow. n. sz. *Kopa nad morskim*; od n. s. *Czarny Staw*: n. p. słow. *Sedlo nad Czarnym*; od n. s. *Rybie*: n. sz. słow. *hrebeň nad Rybím*, *Nad Rybím*, *Kopa nad Rybím*; od n. sz. słow. *Druhý mních*: n. p. słow. *Štrbina pod Druhým mníchom* i *Štrbina za Druhým mníchom*³⁰.

Wielowymiarowa górską przestrzeń dzięki użyciu przyimków *nad* i *pod* została sprowadzona do dwóch wymiarów, ponieważ pominięto wymiar, jakim jest głębokość. Jak jednak zauważa Renata Przybylska, dzieje się tak, gdy przestrzeń obserwowana jest z pewnej odległości (Przybylska, 2002, s. 414–415, 446)³¹. Należy stwierdzić, że taka praktyka jest powszechna wśród obserwatorów przestrzeni górskiej.

2.4. ze wskazaniem na usytuowanie obiektów względem siebie:

2.4.1. na osi poziomej (typu przód – środek – tył), por. n. p. pol. *Przednia Kotelnicowa Ławka*, słow. *Predná Kotolnicová lávka*; n. p. pol. *Pośrednia Kotelnicowa Ławka*, słow. *Prostredná Kotolnicová lávka*; n. p. pol. *Zadnia Kotelnicowa Ławka*, słow. *Zadná Kotolnicová lávka*. W wymienionych nazwach ujawnia się punkt widzenia obserwatora, który te trzy przełęcze wyodrębnił spośród innych obiektów i nazewnictwo uzależnił od siebie nawzajem; n. sz. pol. *Skrajna Turnia*, słow. *Krajná kopa*, *Skrajnia Túreň*, niem. *Skrajnia-Turnia-Berg*, *Skrajnia Turnia*, *Randturm*, węg. *Skrainia Turnia*, *Szélső torony*; n. sz. pol. *Pośrednia Turnia*, słow. *Prostredná kopa*, *Prostredná Tureň*, niem. *Pośrednia turnia*, *Mittlerer Turm*, węg. *Posredna turnia*, *Középső torony*; n. sz. pol. *Mięguszwiecki Szczyt Pośredni*³², *Mięguszwiecki Szczyt Środkowy*, słow. *Prostredný Mengusovský štít*, niem. *Mittlere Mengsdorfer Spitze* i węg. *Középső Menguszfalvi csúcs*.

Informacja na temat tego rodzaju lokalizacji obiektów jest ściśle związana z punktem widzenia i sposobem odbioru przestrzeni przyjętymi przez konceptualizatora. Aby obiekty mogły zostać oznaczone za pomocą przymiotników wskazujących na ich położenie względem siebie, najpierw nazywający musiał je w parach lub w triadach wyodrębnić spośród innych obiektów, które od tej chwili zaczęły pełnić

³⁰ Są to dwie nazwy dotyczące tego samego obiektu. W nich również jest widoczny różny sposób oglądu obiektu uwzględniony przez konceptualizatorów i wyrażony za pomocą dwóch przyimków: *pod* i *za*.

³¹ Na temat lokalizacji obiektów tworzących górską przestrzeń z wykorzystaniem przyimków lokatywnych zob. w: Jurczyńska-Kłosok, 2020.

³² Te wielojęzyczne nazwy *Mięguszwieckiego Szczytu Pośredniego* można by także opisać jako element triady *Wielki Mięguszwiecki Szczyt*, *Velký Mengusovský štít* – *Mięguszwiecki Szczyt Pośredni*, *Prostredný Mengusovský štít* – *Mięguszwiecki Szczyt Czarny*, *Východný Mengusovský štít* (tak samo w jęz. niem. i węg.), ponieważ wskazują one na usytuowanie obiektu pomiędzy dwoma innymi i ten stan rzeczy oddaje kształt jednego z jej członów wyróżniających (por. *Pośredni*).

funkcję tła. Z kolei aby jeden ze szczytów mógł zyskać określenie *pośredniego*, a inny *skrajnego*, potrzebny był trzeci obiekt, który „domykałby” scenę. W tym przypadku była to Świnica (2301 m n.p.m.). Dwa szczyty, których człony konstytutywne zawierają ap. *turnia*, są wyraźnie od niej niższe i jednocześnie podobne do siebie pod względem kształtu i wysokości (*Pośrednia Turnia* – 2128 m n.p.m., *Skrajna Turnia* – 2097 m n.p.m.). Obserwator, zanim nazwał, patrzył na obiekty od strony północnej (najprawdopodobniej z rejonu Hali Gąsienicowej) lub południowej. Można zatem stwierdzić, że to Świnica pełni funkcję jednego z lokalizatorów (w pewnym sensie lokalizatory są dwa – ale tylko dla *Pośredniej Turni*, której nazwa wyraźnie wskazuje na dwa obiekty, pomiędzy którymi usytuował ją nazywający), chociaż jej nazwa nie została uwzględniona w żadnym z wymienionych oronimów. Podobny problem rysuje się w odniesieniu do dwóch nazw tego samego obiektu, por. n. p. słow. *Krajné sedlo* i *Prostredné sedlo*, chociaż człony wyróżniające tych oronimów pozornie na taki stan rzeczy nie wskazują. Jeśli jednak spojrzymy na tę kwestię przez pryzmat punktu widzenia przyjętego przez nazywającego-konceptualizatora, wówczas będzie można uznać, że ten sam obiekt może być widziany przynajmniej dwójako. I tak np. nazwa *Krajné sedlo* może oddawać położenie w pobliżu pol. *Skrajnej Turni* (nom. słow. *Krajná kopa*, *Skrajnia Túreň*), a nazwa *Prostredné sedlo* może oddawać „umiejscowienie” przełęczy pomiędzy *Świnicką Przełęczą* (nom. słow. *Svinické sedlo*, *Swinicowe sedlo*) a *Skrajną Przełęczą* (nom. słow. *Krajné sedlo*);

2.4.2. na osi pionowej (typu góra – dół), por. n. sz. pol. *Wyżni Kostur*, słow. *Vyšný kostur* i n. sz. pol. *Niżni Kostur*, słow. *Nižný kostur*, przy czym *wyżni* oznacza wyższy od tego, który określono jako *niżni*, a nie jeden znajdujący się nad drugim, por. 2055 m n.p.m. – 2083 m n.p.m.; n. p. pol. *Niżnia Liptowska Ławka*, słow. *Nižná Liptovská lávka* i n. p. pol. *Wyżnia Liptowska Ławka*, słow. *Vyšná Liptovská lávka*. W tych nazwach uwzględniono również *Liptów*, czyli słowacką krainę geograficzną, którą od Podhala oddziela główna grań Tatr.

Nazwy, których człony określające wskazują na położenie jednego obiektu względem innego obiektu, to toponimy dwuczłonowe i trójczłonowe, a także nazwy, w których podstawach członów dyferencyjnych występują wyrażenia przyimkowe. Zdecydowana większość tych onimów powstała w procesie transonimizacji;

3. florę obecną w pobliżu desygnatu, por. n. p. pol. *Przełęcz Liliowe*, niem. *Lilijowepass*, *Lilijovepass*, *Liliowpass*, *Liliensattel*, *Lilienpass*, słow. *Laliové sedlo*, *Liliové sedlo*, *Liliový priesmyk*, węg. *Liliowehágó*, *Lilijowehágó*, *Lelijowehágó*, *Liliowhágó*, *Liliomszoros*;

4. faunę obecną w pobliżu desygnatu, por. n. sz. niem. *Adlerspitze*, por. ap. niem. *Adler* ‘orzeł’ (WSNP, s. 28) i węg. *Sas-csúcs*, por. ap. węg. *sas* ‘orzeł’ (WSWP, s. 962);

5. działalność człowieka:

5.1. nazwy o charakterze pamiątkowym zawierające imię lub nazwisko upamiętnionej postaci, por. n. sz.: niem. *Kolbenheyerspitze* i węg. *Kolbenhey-*

ercsúcs; w nazwach upamiętniono Karla Kolbenheyera, nauczyciela, meteorologa, autora przewodnika po Tatrach (Bohuš, 1996, s. 16–17); n. p.: pol. *Wrota Chałubińskiego*³³, słow. *Chaľubińského brána*, *Chalubinského vráta*, *Chalubińského vráta*, niem. *Chalubinski Tor*, węg. *Chalubinski kapu*; w tych onimach upamiętniono dr. Tytusa Chałubińskiego, który w drugiej poł. XIX w. rozpropagował Zakopane jako miejscowość uzdrowiskową; n. p.: niem. *Chalubinski Scharte*, *Chalubinskypass*, węg. *Chalubinskicsorba*, *Chalubinsky hágó* oraz n. sz. niem. *Chalubinskispitze*, węg. *Chalubinskicsúcs*. W nazwach przełęczy i szczytu upamiętniono Ludwika Chałubińskiego, który w towarzystwie przewodników – Wojciecha Roja i Macieja Sieczki w 1877 r. jako pierwszy stanął na wierzchołku Wielkiego Mieguszwieckiego Szczytu (Bohuš, 1996, s. 15-16); od n. os. *Šimon Häberlein*: n. sz. niem. *Simonturm* i węg. *Simontorony*; n. sz. niem. *Fischerturm* i węg. *Fischertorony*. W pierwszych dwóch nazwach ich autor, Häberlein, upamiętnił samego siebie (Bohuš, 1996, s. 21), a dwóch ostatnich onimach Karol Englisch chciał upamiętnić zasłużonego działacza turystycznego Mikuláša Fischera, jednak działania autora nazwy nie przyniosły skutku (Bohuš, 1996, s. 18);

5.2. nazwy o charakterze pamiątkowym niezawierające imienia i/lub nazwiska upamiętnianej postaci: od ap. niem. *Wilderer* i ap. węg. *vadorzó* ‘kłusownik’: n. p. niem. *Wildererjoch*, *Wildererpass*, węg. *Vadorzóhágó*;

6. rozmiar obiektu, np. n. sz. pol. *Wielki Mieguszwiecki Szczyt*, słow. *Veľký Mengusovský štít*, niem. *Grosse Mengsdorfer Spitze*, węg. *Nagy Menguszfalvi csúcs*; n. sz. pol. *Wielka Kotelnica*, słow. *Veľká Kotolnica*; n. sz. pol. *Mała Kotelnica*, słow. *Malá Kotolnica*; n. sz. pol. *Gruby Wierch*, *Gruby Miedziany Wierch*, *Gruby Wierch w Liptowskich Murach*, słow. *Hrubý štít*, węg. *Vastag hegy*; n. p. pol. *Mała Wołowa Szczerbina*; n. p. pol. *Mała Rogata Szczerbina*, słow. *Malá Rohatá štrbina*; n. p. pol. *Wielka Rogata Szczerbina*, słow. *Veľká Rohatá štrbina*; n. p. pol. *Wielka Wołowa Szczerbina*, słow. *Veľká Volia štrbina*; n. p. słow. *Veľká Mengusovská štrbina*.

Większość nazw zaklasyfikowanych do tej grupy zawiera człony dyferencyjne wskazujące zarówno na rozmiar obiektu (por. adi. *wielki*, *veľký*, *gross*, *nagy*; *mały*, *maľý*; *gruby*, *hrubý*, *vastag*), jak i na jego lokalizację;

7. jakość podłoża, por. n. sz. pol. *Głazna Turnia* (od ap. *głaz*).

Podsumowanie

1. W odniesieniu do nazewnictwa omawianego fragmentu grani głównej Tatr należy stwierdzić, że pod względem motywacji semantycznych nazwy powstałe na gruncie czterech języków: polskiego, słowackiego, niemieckiego i węgierskiego nie różnią się znacznie między sobą (ich człony najczęściej wskazują na właściwości

³³ Nazwę polską nadał Walery Eljasz (Bohuš, 1996, s. 13).

desygnatu istniejące obiektywnie i mają charakter topograficzny lokalizujący). Wpływ na to mógł być podyktowany np. rozwojem turystyki i chęcią wypracowania wspólnego kodu nazewniczego, który ułatwiałby wzajemną komunikację. Praktyka polegająca więc na swoistym „przejmowaniu” sposobu oglądu poszczególnych obiektów tworzących górską przestrzeń, co wyraża się w kreowaniu nazw podobnych lub nawet tożsamy pod względem motywacji semantycznej, obserwacje te może potwierdzać. W odniesieniu do zgromadzonych tutaj nazw można zauważyć, że punktem wyjścia takich działań były najczęściej nazwy słowiańskie, o czym świadczyć mogą te oronimy, których jeden człon stanowi przejęta bez zmian formalnych (lub z niewielkimi zmianami) nazwa o rodowodzie polskim lub słowackim, a drugi człon (funkcjonujący samodzielnie lub jako element nazwy złożonej) zawiera w swojej podstawie odpowiednio apelatyw niemiecki lub węgierski, np. od n. zb. pol. *Gładkie*: n. p. pol. *Gładka Przełęcz*, słow. *Hladké sedlo*, niem. *Gladkijoch*, *Glatkijoch*, *Glatter Pass*, węg. *Gladkihágó*, *Glatkyhorhos*, *Sima-hágó* czy od n. s. pol. *Czarny Staw Polski*: n. p. pol. *Czarna Ławka*, *Czarna Przełęcz*, n. słow. *Čierna lávka*, niem. *Czarnyjoch*, węg. *Czarnyhorhos*, *Czarnyhágó*, *Fekete-hágó*.

Większość obiektów wybranego fragmentu głównej grani Tatr jest motywowana położeniem obiektów względem siebie, choć lokalizatorami dla danego desygnatu nie zawsze są te same obiekty, por. n. przeł. pol. *Ciemnosmreczyńska Przełęczka*, słow. *Piargová štrbina* lub n. sz. pol. *Szpiglasowa Czuba* i słow. *Malý Hrubý štít*. „Pojęcie punktu widzenia [bowiem – uzup. A.J.-K.] [...] – jak dowodzi Renata Przybylska – tkwi też [...] w charakterystykach semantycznych wielu nazw obiektów, które są przecież zawsze wyobrażane jako oglądane z pewnego punktu widzenia” (Przybylska, 2004, s. 155). Tezę tę można odnieść również do nazw własnych.

2. Nazwy motywowane są też rozmiarem obiektów, a także podobieństwem kształtu desygnatu do innego obiektu, por. n. sz. *Chłopek* i nazwy innojęzyczne. Niewiele jest onimów motywowanych nazwiskami osób, które w pewien sposób związane są z przestrzenią Tatr oraz florą lub fauną obecną w pobliżu desygnatu. Nazwy wymienione jako ostatnie zasadniczo pojawiają się raczej w niższych partiach gór, co w pewnym stopniu jest odbiciem naturalnego stanu rzeczy – piętrowością w zakresie flory i obecnością zwierząt na danej wysokości.

3. Okazuje się zatem, że nazywający kierowali się najczęściej względami pragmatycznymi, które w szczególności ujawniały potrzebę orientacji przestrzennej. Zwracano uwagę na to, **gdzie** jest położony dany obiekt i **jaki** jest jego charakter topograficzny.

4. Wśród nazw tworzonych w każdym z czterech języków spotykamy ponadto onimy wielomotywacyjne, w których łączono wspomniane wyżej właściwości. Autorzy nazw umiejscowienie obiektu często oddawali za pomocą nazw kierunków geograficznych lub przymiotników wskazujących na położenie desygnatów w porządku wybranym przez konceptualizatora.

5. Jak zauważono, motywacja semantyczna większości nazw jest zbieżna i to zarówno jeśli chodzi o ich człony konstytutywne, jak i dyferencyjne. Pojawiają się jednak również odstępstwa od tej reguły, co można zaobserwować na przykładach, które pokazują, że sposoby postrzegania niektórych obiektów przez użytkowników języków polskiego i słowackiego całkowicie lub częściowo różnią się od sposobów właściwych użytkownikom języków niemieckiego i węgierskiego, por. n. p. *Świnicka Przełęcz*, *Svinické sedlo*, *Swinicajoch*, *Swinnica-Scharte*, *Westlicher Svinnica-Sattel* *Swinicahágó*, *Swinnica-csorba*, *Nyugati Swinnicza-nyereg*. Człon wskazujący w tym wypadku na stronę świata pojawia się jedynie w odniesieniu do nazw niemieckiej i węgierskiej. Innym przykładem jest nazwa jednej z przełęczy, której onimy polski i słowacki pod względem motywacyjnym są zbieżne, choć sytuowane są wobec innych obiektów, por. *Ciemnosmreczyńska Przełęczka* – *Piargová štrbina*, natomiast nazwy niemiecka i węgierska są w pełni spójne pod względem motywacji semantycznej, por. *Hintere Smreciner Scharte* – *Hátsó-Smrecsini-csorba*, ale za to różnią się motywacją członów wyróżniających od nazw przywołanych wcześniej. Takich par niemiecko-węgierskich jest w omawianym materiale jedenaście, ponadto w członach wyróżniających czterech z nich pojawiają się nazwiska osób, które w ten sposób upamiętniono.

6. Celem artykułu nie było wprawdzie omówienie problemu przechodzenia poszczególnych tatrzańskich nazw z jednego języka do innych języków, ale warto odnotować, że wśród wypisanych z publikacji Bohuša oronimów znajdują się także kalki (np. *Gładka Przełęcz* – *Hladké sedlo* – *Glatter Pass* – *Sima-hágó* czy *Pośrednia Turnia* – *Prostredná Tureň* – *Mittlerer Turm* – *Középső torony*), które według Huberta Górnowicza „polegają na tłumaczeniu motywowanych nazw obcych za pomocą własnego zasobu leksykalnego bez użycia dodatkowych procesów słowotwórczych. [...] Kalki – pisze dalej badacz – mogą powstawać tylko w procesie dłuższego współżycia i wzajemnego zrozumienia się dwu narodów żyjących na jakimś obszarze” (Górnowicz, 1981, s. 40). Wart uwagi jest więc fakt, że słowa onomasty dotyczą również omawianej tutaj tatrzańskiej przestrzeni.

Rozwiązanie skrótów

Słowniki i opracowania naukowe

- NMPol – Rymut, K. i in. (red.). (1996–). *Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany* (t. 1–). Kraków: IJP PAN.
- PSWP – Zgólkowa, H. (red.). (1995–). *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (t. 1–). Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
- SGP – Karłowicz, J. (1900–1911). *Słownik gwar polskich*, t. I–VI (t. IV–VI do druku przygot. J. Łoś). Kraków: Akademia Umiejętności.
- SGZ – Zborowski, J. (2009). *Słownik gwary Zakopanego i okolic, oprac. i uzupełn. z materiałów Aut. przez Zespół Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk pod kier. J. Okoniowej*. Zakopane–Kraków: Wydawnictwa Muzeum Tatrzańskiego im. Dra Tytusa Chałubińskiego.

- SPAAP – Piotrowski, T. (red.). (2011). *Słownik polsko-angielski, angielsko-polski*, Warszawa: Langenscheidt.
- SSP – Jurczak-Trojan, Z., Mieczkowska, H., Orwińska, E., Papierz, M. (red.). (2005). *Słownik słowacko-polski, t. I i II*. Kraków: Universitas.
- SWO – Drabik, L. (oprac.). 2018. *Słownik wyrazów obcych z przykładami i poradami*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WET – Radwańska-Paryska, Z., Paryski, W.H. (2004). *Wielka encyklopedia tatrzańska*. Poronin: Wydawnictwo Górskie.
- WSNP – Wiktorowicz, J., Frączek, A. (red.). (2010). *Wielki słownik niemiecko-polski. Großwörterbuch Deutsch-Polnisch*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WSWP – Reychman, J. (red.). (1980). *Wielki słownik węgiersko-polski*. Warszawa: Wiedza Po-wszechna.

Inne

- adi. – adiektyw
- ap. gw. – apelatyw gwarowy
- ap. niem. – apelatyw niemiecki
- ap. pol. – apelatyw polski
- ap. słow. – apelatyw słowacki
- ap. węg. – apelatyw węgierski
- n. d. – nazwa doliny
- n. g. – nazwa grzbietu
- n. p. – nazwa przełęczy
- n. s. – nazwa stawu
- n. sz. – nazwa szczytu
- n. zb. – nazwa zbocza
- niem. – niemiecka
- pol. – polska
- słow. – słowacka
- vb. gw. – czasownik gwarowy
- węg. – węgierska

Bibliografia

- Bartmiński, J. (2006). *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curii-Skłodowskiej.
- Bauko, J. (2012). Komparácia slovenských a maďarských oroným vo Vysokých Tatrách, W: M. Olo-štiak (red.), *Jednotlivé a všeobecné v onomastike, 18. slovenská onomastická konferencia, Prešov 12–14 septembra 2011*. Prešov: Univerzitná knižnica Prešovskej univerzity v Prešove, 180–190.
- Bijak, U. (2017). Transnominizacja, czyli „wędrowki nazw”, *Folia Onomastica Croatica*, 26, 1–14.
- Bohuš, I. (1996). *Od A po Z o názvoch Vysokých Tatier*. Tatranská Lomnica: Štátne lesy TANAP-u.
- Chwaściński, B. (1979). *Z dziejów taternictwa. O górach i ludziach*. Warszawa: Sport i Turystyka.
- Cywiński, W. (2001). *Tatry. Przewodnik szczegółowy. T. 9. Rysy*. Poronin: Wydawnictwo Górskie.
- Drabik, L. (oprac.). 2018. *Słownik wyrazów obcych z przykładami i poradami*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Dunaj, B., Mycawka, M. (2012). Kilka uwag o klasyfikacjach nazw własnych. W: I. Łuc, M. Pogródek (red.), *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi* (s. 165–175). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Gałkowski, A., Bijak, U. (2018). *Polish Equivalents of ICOS Key Onomastic Terms*. https://icosweb.net/wp/wp-content/uploads/2021/12/Polish_ICOS-Terms-pl-1.pdf
- Górnowicz, H. (1981). Klasyfikacja zapożyczonych nazw własnych. W: Idem (red.), *Nazewnictwo obszarów językowo mieszanych księga referatów Międzynarodowej Konferencji Onomastycznej w Gdańsku 25–27 października 1977* (s. 35–44). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jurczak-Trojan, Z., Mieczkowska, H., Orwińska, E., Papierz, M. (red.). (2005). *Słownik słowacko-polski*, t. I i II. Kraków: Universitas.
- Jurczyńska-Kłosok, A. (2020). *Nazewnictwo Tatr Wysokich. Konceptualizacja przestrzeni górskiej*. Kraków: Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej.
- Karłowicz, J. (1900–1911). *Słownik gwar polskich*, t. I–VI (t. IV–VI do druku przygot. J. Łoś), Kraków: Akademia Umiejętności.
- Komorowska, E. (2000). Metafora w oronimii tatrzańskiej, *Onomastica XLV*, s. 73–106.
- Kosecki, K. (2006). Metaphor and Metonymy in the Names of Tatra Peaks, Passes, and Valleys. W: *Rozprawy Humanistyczne PWSZ we Włocławku 7* (s. 67–80). Włocławek: Wydawnictwo Państwowej Wyższej szkoły Zawodowej we Włocławku.
- Kosecki, K. (2014). Metafory i metonimie w oronimach tatrzańskich. W: A. Gałkowski, R. Gliwa (red.), *Mikrotoponimia i makrotoponimia. Problematyka wstępna* (s. 207–218). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Mrózek, R. (1998). Nazwy górskie. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 259–268). Kraków–Warszawa: Wydawnictwo IJP PAN. <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/15385/edition/2738/content>
- Nyka, J. (1971). Niegóralskie nazwiska na polskiej mapie Tatr, *Taternik XLVII*, 167–170.
- Nyka, J. (2001). Skąd te nazwy? – Zadni Mnich, *Głos Seniora 6*, 1–2.
- Pančíková, M. (1994). Poľské a slovenské oronymy v Tatrách, W: *Jazyková a mimojazyková stránka vlastných mien. 11. slovenská onomastická konferencia Nitra 19.-20. maja 1994 zborník referátov*, (s. 211–216). Bratislava–Nitra: Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV.
- Piotrowski, T. (red.). (2011). *Słownik polsko-angielski, angielsko-polski*, Warszawa: Langenscheidt.
- Przybylska, R. (2002). *Polisemia przymków polskich w świetle semantyki kognitywnej*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Przybylska, R.. (2004). Kategoria punktu widzenia w badaniach nad relacjami przestrzennymi w języku. W: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz (red.), *Punkt widzenia w języku i w kulturze* (s. 149–160). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Przybylska, R. (2005). Strategie konceptualizacji wymiaru przestrzennego ‘przód–tył’. W: J. Adamowski (red.), *Przestrzeń w języku i w kulturze. Problemy teoretyczne. Interpretacje tekstów religijnych*, (s. 61–72). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Radwańska-Paryska, Z. (1963). *Zielony świat Tatr*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Radwańska-Paryska, Z., Paryski, W.H. (2004). *Wielka encyklopedia tatrzańska*. Poronin: Wydawnictwo Górskie.
- Reychman, J. (red.). (1980). *Wielki słownik węgiersko-polski*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Rymut, K. (red.). (2003). *Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany* (T. 16). Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.

- Rzetelska-Feleszko, E. (1993). Niemieckie nazwy miejscowe w Polsce. W: M. Kamińska (red.), *Wpływy obce w nazewnictwie Polski*, (s. 273–281). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. *Słownik Glosbe*, <https://glosbe.com>
- Wiktorowicz, J., Frączek, A. (red.). (2010). *Wielki słownik niemiecko-polski. Großwörterbuch Deutsch-Polnisch*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wolnicz-Pawłowska, E. (1998). Pogranicze południowe. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 467–478). Kraków–Warszawa: Wydawnictwo IJP PAN. <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/15385/edition/2738/content>
- Zborowski, J. (2009). *Słownik gwary Zakopanego i okolic, oprac. i uzupełn. z materiałów Aut. przez Zespół Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk pod kier. J. Okoniowej*. Zakopane–Kraków: Wydawnictwa Muzeum Tatrzańskiego im. Dra Tytusa Chałubińskiego.
- Zarzycki, K., Zwolińska, Z. (1984). *Rośliny Tatr Polskich. Ilustrowany przewodnik turystyczny*. Warszawa: Wydawnictwo Sport i Turystyka.
- Zgólkowa, H. (red.). (1998). *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (t. 16). Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.

Danuta Lech-Kirstein

Uniwersytet Opolski

ORCID: 0000-0002-3467-7824

dlech@uni.opole.pl

ŚLĄSKIE UNIWERSALIA ONIMICZNE NA PRZYKŁADZIE NAZW GEOGRAFICZNYCH POCHODĄCYCH OD NAZW PTAKÓW

SILESIA ONIMIC UNIVERSALS AS EXEMPLIFIED BY GEOGRAPHIC NAMES DERIVED FROM NAMES OF BIRDS

Abstrakt: Przedmiotem artykułu są nazwy geograficzne Śląska pochodzące od nazw ptaków. Analizie zostały poddane polskie i niemieckie nazwy odapelatywne obiektów zamieszkałych i niezamieszkałych, a także oronimy i hydronimy. Nazwy gatunków ptaków ukazane są jako uniwersalne podstawy nazw geograficznych w obu językach.

W części analitycznej opisane są poszczególne nazwy, ich lokalizacja, pierwsze zapisy, a także znaczenia realne i symboliczne ich apelatywnych podstaw nazwotwórczych. Analiza wyraźnie pokazuje, że tendencje nazewnicze w obu językach są podobne. Zdecydowana większość to nazwy topograficzne, charakteryzujące teren ze względu na występowanie na nim pewnych gatunków fauny (na przykład najczęstszymi podstawami oronimów są gatunki ptaków drapieżnych czy nocnych). Podobne są też znaczenia symboliczne poszczególnych gatunków ptaków, a także ich wartościowanie. Nazwy geograficzne pochodzące od nazw ptaków można więc uznać za uniwersalia onimiczne, które kształtują obraz rzeczywistości zarówno w języku polskim, jak i niemieckim.

Słowa kluczowe: nazwy geograficzne, nazwy ptaków, Śląsk

Abstract: The subject matter of this paper is the geographic names of Silesia derived from the names of birds. Polish and German appellative-derived names of inhabited and uninhabited buildings as well as oronyms and hydronyms have been analysed. Names of bird species are presented as universal bases for geographic names in both languages.

The analytical part focuses on particular names, their locations, the first records, as well as the real and symbolical meanings of their appellative name-forming bases. The analysis shows a clear similarity in the name-forming trends in both languages. Topographic names describing terrain with respect to certain fauna species occurring there constitute a significant majority (for instance, the most frequent oronym bases are species of birds of prey or night birds). There are also similarities between the symbolical meanings of particular bird species, as well as their valuation. The geographic names derived from the names of birds can therefore be considered to be onimic universals shaping the image of reality in both the Polish and German languages.

Key words: geographic names, names of birds, Silesia

1. Rozważania teoretyczne. Przedmiot i cel badań

Uniwersalia językowe za *Encyklopedią językoznawstwa ogólnego* (Polański, 1993, s. 573) są to cechy wspólne różnym językom, wynikające ze stosunku między językiem a myśleniem ludzkim lub między językiem a światem zewnętrznym (kulturą). W poniższym artykule chcę zwrócić uwagę na uniwersalia onimiczne, tzn. cechy wspólne nazw własnych w językach sąsiadujących, przede wszystkim zaś na korzystanie z podobnego budulca apelatywnego, jakim są nazwy ptaków dziko występujących w przyrodzie¹.

W prowadzonych badaniach wykorzystuję metodologię językowego obrazu świata (JOŚ), która zakłada, że elementy języka są nośnikami wiedzy potocznej, wiedzy o sposobach postrzegania rzeczywistości, konceptualizacji świata i wyznawanych wartościach. Nazwy własne, jak podkreślają językoznawcy, nie mają znaczenia leksykalnego, jednakże żywo odczuwany jest ich związek z apelatywnym budulcem, od którego pochodzą.

Oczywiście, znana w JOŚ jest zasada relatywizmu językowego, która zakłada, że różne języki naturalne w różny sposób kategoryzują rzeczywistość. Jednak badacze tacy, jak Fillmore, Lakoff czy Langacker, łączą tę zasadę z przekonaniem o „uniwersalizmie właściwości poznawczych człowieka” i próbują pogodzić „skonwencjonalizowane spojrzenie danej społeczności kulturowej” z uniwersalnością widzenia świata (por. Lewandowska-Tomaszczyk, 1996, s. 51–66).

Na Śląsku jako na terenie pogranicznym przez wieki powstawały nazwy przede wszystkim polskie i niemieckie. Kolonizacje, migracje ludności, a także naturalna symbioza językowa sprawiły, że nazwy śląskie są mozaiką tych języków i kultur. Szukając motywacji nazw geograficznych, często spotykamy się z pierwotnymi nazwami niemieckimi, niekiedy sztucznie tłumaczonymi na język polski przez Komisję Ustalania Nazw Miejscowości², która po drugiej wojnie światowej miała za zadanie spolonizowanie nazw niemieckich.

Materiał został wyekscerpowany ze *Słownika nazw geograficznych Śląska* (NGŚ)³. Analizie poddano zarówno toponimy, jak i hydronimy, oronimy i nazwy terenowe. Pominęłam natomiast duże grupy nowych nazw sztucznych, nazwy patronimiczne z podstawą pochodzącą od nazw ptaków oraz nazwy relacyjne⁴.

¹ Wstępem do badań był artykuł mojego autorstwa pt. *Nazwy ptaków w polskiej toponimii (przyczynek do onomastyki kulturowej)* (Lech-Kirstein, 2010, s. 304–312).

² W 1948 r. nazwę zmieniono na: Komisja Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych.

³ W niektórych przykładach materiał ten został zweryfikowany i uzupełniony. Jeśli to możliwe, w swoich rozważaniach wychodzę od nazw pierwotnych i pokazuję ich odpowiedniki w drugim języku. Ponieważ interesuje mnie przede wszystkim semantyczny aspekt apelatywnego budulca nazw, datowanie jest tu sprawą drugorzędną, np. dla niemieckich nazw eksцерpowanych z powojennych „Monitorów Polskich” i kartoteki URM (eksploracji terenowej z ramienia Komisji Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych przy Urzędzie Rady Ministrów) przyjmuję orientacyjną datę *przed 1945*.

⁴ Dyskusyjne są przede wszystkim nazwy miejscowe, a także niektóre mikrotoponimy, dla których nie istnieją dostateczne dowody na to, że ich podstawami są nazwy pospolite, a nie osobowe. Nie ulega wątpliwości jednak, że i te nazwy nawiązują do pierwotnych baz apelatywnych.

2. Ptaki w kulturze

Od wieków ludzie wyobrażali sobie istoty duchowe, czyli bogów, duchy opiekuńcze i duszę ludzką, w postaci ptaków. W czasach prehistorycznych ptaki łączono z kultem słońca. Figurki ptaszków znajdowano w grobowcach od epoki brązu, miały zapewne symbolizować jakieś szczególnie dobre moce wywodzące się od boskiego słońca (Heckowa, 1961, s. 21). Chrześcijaństwo te wyobrażenia przekształciło: „skrzydła” Boga są symbolem boskiej opieki, uskrzydleni są też serafini i cherubini, Duch Święty ukazuje się w postaci gołębic, symbolem Chrystusa jest gołąb, a Maryi i Kościoła – synogarlica (Forstner, 1990, s. 225–230).

Ptaki były obiektem sztuki wróżbiarskiej. Aby sprawdzić, czy dziewczęta będą miały powodzenie, śląskie wróżbiarki wybierały z gniazd skowronków lub dudków dwoje piskląt, wkładały je do garnka i stawiały na ogniu. Jeśli zwróciły się do siebie brzuskami, był to dobry znak (Heckowa, 1961, s. 116–117).

Niektóre ptaki, jak bociany, skowronki, jaskółki, zapowiadały szczęście, inne, jak kruki, jastrzębie, sowy czy puchacz – zwiastowały katastrofę (Heckowa, 1961, s. 56). W Beskidzie Śląskim istniało na przykład przeświadczenie, że kobiety po porodzie nie mają duszy, gdyż oddają ją narodzonemu dziecku. Aby ją odzyskać, daje się kobietom do spożycia kurę lub gołębia, pod których postaciami występują dusze zmarłych (Ligęza, 1948, s. 23). Ptaki nierozłącznie wiązały się więc z problemami życia i śmierci. W kulturze śląskiej przetrwał archaiczny pogląd, że dusza ludzka po śmierci przyjmuje postać pary wodnej lub ptaka: gołębia, wróbla lub kawki. Jeśliby zaś człowiek umarł w grzechu, jego dusza ukaże się w postaci wrony lub kruk (Wesołowska, 1991, s. 255).

3. Analiza materiału

Na świecie istnieje ponad 10 tys. gatunków ptaków⁵. Liczba gatunków ptaków stwierdzonych w Polsce i wpisanych na listę awifauny naszego kraju wynosi obecnie 467⁶.

Podstawą podziału nazw pochodzących od gatunków ptaków jest potoczna kategoryzacja (por. Kępa-Figura, 2007), podkreślająca stosunek człowieka do przyrody i dzieląca ptaki na udomowione, hodowane dla pożywienia, np. *kaczka*,

⁵ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ptaki> [dostęp: 30.03.2022].

⁶ Stan z 31 grudnia 2021 r. według podziału przyjętego przez Komisję Faunistyczną Sekcji Ornitologicznej Polskiego Towarzystwa Zoologicznego, która zajmuje się weryfikacją obserwacji – http://pl.wikipedia.org/wiki/Ptaki_Polski [dostęp: 30.03.2022]. Należy podkreślić, że część z nazw gatunków ma dwa człony, z których drugi jest odróżniający, np. *drozd obrożny*, *drozd oliwkowy*, *drozd rdzawy*, *drozd rdzawoskrzydły*, *drozd rdzawogardły*, *drozd czarnogardły*, *drozd śpiewak* – razem 7 gatunków, z których w nazwach pojawia się tylko pierwszy człon: *drozd*.

gęś, pożyteczne drapieżniki, np. *jastrząb*, *kania*, *sokół*, *sęp*, *krogulec*, *rybołów*, powszechnie występujące ptaki pospolite, takie jak: *gołąb*, *wróbel*, *sroka*, *gawron*, *jaskółka*, *kukułka*, *sikora*, *pliszka*, *dzięcioł*, *sójka*, ptaki stadne (wśród nich wędrowne, jak *bocian*, *żuraw*, oraz wodne i błotne⁷, np. *czapla*, *słonka*, *gągoł*, *kulik*, *rybitwa*, naziemne, spotykane najczęściej na polach: *bażant*, *kuropatwa*, *przepiórka*) i śpiewające, np. *słowik*, *skowronek*, *drozd*, *szpak*, *kos*, *kawka*, *szczygieł*, *wilga*, *kowalik*, *zięba*, *czyż*. Wśród nich negatywnie kojarzą się *kruk*, *wrona* czy *kawka* oraz ptaki nocne: *sowa*, *puchacz*. Brak w nazwach śląskich gatunków ptaków egzotycznych lub kolorowych, jak: *lelek*, *żołna*, *kraska*, *gil*, *dudek*⁸.

Dużą grupę baz toponimicznych stanowią nazwy **drapieżników**. Dla człowieka ptaki te stanowią ważny i pożyteczny element przyrody, gdyż polują na gryzonie i inne szkodniki upraw rolnych. Przy tym budzą w człowieku duży respekt i nie kojarzą się pozytywnie. *Jastrząb* symbolizuje słońce, ogień i wiatr, szybkość, dzikość i okrucieństwo, śmierć i zniszczenie, ale też nieśmiertelność i majestat (SSKop, s. 121), *sokół* – dumę, męskość, rycerskość, szlachetność, ale i złość, pocałunek śmierci, nieśmiertelność, śmierć, świętość, także skromność, miłość (SSKop, s. 394), *sęp* – zniszczenie, nieszczęście i bezwzględność, ale i bystrość wzroku, sprawiedliwość czy macierzyństwo (SSKop, s. 373). Znaczenia te potwierdzają też słowniki niemieckie: *Habicht* ‘jastrząb’ i *Falke* ‘sokół’ (gatunki często nierozgraniczane) są szlachetne i opiekuńcze, charakteryzujące się szybkością i bystrym wzrokiem; *Geier* ‘sęp’ symbolizuje chciwość, niecierpliwość i gwałtowność (<https://woerterbuchnetz.de>).

pol. *jastrząb* // niem. *Habicht*

toponimy: *Jestirsin* 1321, dziś *Jastrzębia*, wś, gm. Góra, dlnśl., NGŚ IV, 79; *villa Jastrzembe* 1679, dziś *Jastrzębie*, wś, gm. Rudnik, śl., NGŚ IV, 80; *Jestrzembe* 1251, dziś *Jastrzębie*, wś, gm. Namysłów, opol., NGŚ IV, 80; †*Jastrzębie*, osada, nieznana w daw. pow. ol., NGŚ IV, 80; hydronimy: *Jastrąbka* przed 1945 rzeka; p. dopł. Poręby, Sąciszca, Barycz, Odra, NGŚ IV, 79; *Habichswasser* przed 1945, pol. *Jastrząb*, potok; p. dopł. Łomnicy, dorz. Nysy Kłodzkiej, Odra, NGŚ IV, 78; *Habichtsfloss* przed 1945, pol. *Jastrąbek*, potok, p. dopł. Kwisy, dorz. Bobru, Odra, NGŚ IV, 79; oronimy: *Habichtsberg* przed 1945, pol. *Jastrzębia*, g., daw. pow. kam., NGŚ IV, 79; *Habichtshübel* przed 1945, pol. *Jastrzębiec*, g., Grzbiet Kamienicki, G. Izerskie, Sudety Zach., NGŚ IV, 80; *Habichtsberg*, pol. *Jastrzębnik* przed 1945, g., Czarny Las, G. Kamienne, Sudety Środ., NGŚ IV, 81; mikrotoponimy: †*Jastrąb* 1689, n. leśna; leśn. Wyry, obecnie mto Tychy, śl.,

⁷ W porównaniu z poprzednim rekonesansem obejmującym całą Polskę nazwy śląskie nie zawierają niektórych podstaw pochodzących od gatunków ptaków np. wodnych czy błotnych, co jest zrozumiałe, wzięwszy pod uwagę krajobraz Śląska.

⁸ Zaproponowany słownik objął nazwy pierwotnie polskie i pierwotnie niemieckie w następującej kolejności: toponimy, hydronimy, oronimy i mikrotoponimy.

NGŚ IV, 78; *Jastrąbka* 1925–1942, n. ter., wś Góraźdże, gm. Gogolin, opol., NGŚ IV, 79; *Jastrzembie* 1623, n. ter., Sierosławice, gm. Byczyna, opol., NGŚ IV, 80; *Jastrzębie* przed 1945, las, do wsi Dzięgielów, gm. Goleszów, śl., NGŚ IV, 80; *Die Gatschambe, Die Gastschambe, Die Jatschambe* XIX w., ogpol. *Jastrzębie*, n. ter., okolica Klenicy, gm. Bojadła, lubus., NGŚ IV, 80; †*Jastrzębiec* 1722, n. leśna, leśn. Międzyrzecze, obecnie mto Tychy, śl., NGŚ IV, 80; *Jastrzębiec* przed 1945, łąki, Ligota, gm. Czechowice-Dziedzice, śl., NGŚ IV, 80; †*Habichtsggrund* 1686, możliwe dzierżawcze od n. os. *Habicht*, bez n. pol. cz. wsi, Paszków, gm. Bystrzyca Kłodzka, dlnśl., NGŚ IV, 1;

pol. *sokół* // niem. *Falke*

toponimy: *Valcanagy* 1239: niem. *Falken-hain* ‘sokoli gaj’, pol. *Jastrzębce*, wś, gm. Środa Śl., dlnśl., NGŚ IV 79; *Falkensdorf* ok. 1300, pol. *Sokola*, wś, gm. Paszowice, dlnśl., NGŚ XII, 140; *Valckenberger, Falkenberg* 1631, pol. *Sokolec*, wś, gm. Nowa Ruda, dlnśl., NGŚ XII, 141; *Falkenberg* 1743, pol. *Sokolina*, osada do Rzeczek, gm. Walim, dlnśl., NGŚ XII, 142; *Valcnai* 1267, pol. *Sokołowiec*, wś, gm. Świerzawa, dlnśl., NGŚ XII, 143; oronimy: *Falkensteine* przed 1945, pol. *Sokolnik*, wzniesienie między Szrenicą i Łabskim Szczytem, Karkonosze, NGŚ XII, 142; *Sokolica* przed 1945, g., G. Sowie, Sudety Środ., NGŚ XII, 141; *Falken Berge* przed 1945, pol. *Sokole Góry*, góry, kraniec Rudaw Janowickich, Sudety Zach., NGŚ XII, 141; *Falkenstein* przed 1945, pol. *Sokolik*, skała, Karkonosze, NGŚ XII, 142; mikrotoponim *Falke-Teich* przed 1945, pol. *Sokoli Staw*, staw, daw. pow. ol., NGŚ XII, 141;

pol. *sęp* // niem. *Geier*

toponim *Geyersberg* 1433, pol. *Sępów*, przys. Wilkowa, gm. Złotoryja, dlnśl., NGŚ XII, 76; oronimy: *Sępia* przed 1945, g., G. Bystrzyckie, Sudety Wsch., NGŚ XII, 75; *Sępia* przed 1945, g., G. Krucze, G. Kamienne, Sudety Środ., NGŚ XII, 75; *Geiersberg* przed 1945, pol. *Jastrzębiec*, g., Grzbiet Kamienicki, G. Izerskie, Sudety Zach., NGŚ IV, 80; *Geierstein* przed 1945, pol. *Sępia Góra*, g., G. Izerskie, Sudety Zach., NGŚ XII, 75; *Geiers-Berg* przed 1945, pol. *Sępia*, g., masyw Gołębiej, G. Sowie, Sudety Wsch., NGŚ XII, 75; *Geiersberg* przed 1945, pol. *Sępnia*, g., Kotlina Kłodzka, Sudety Środ., NGŚ XII, 76; *Geiers Berg* przed 1945, pol. *Sępówka*, wzg., G. Suche, Sudety Środ., NGŚ XII, 76.

Za kryterium wyboru nazwy może służyć także powszechność występowania danych gatunków na danym terenie, stąd następną grupą są ptaki **pospolite**. *Wróbel* jest w kulturze polskiej symbolem płodności, złodziejstwa, diabła, ale i wojowniczości, odwagi, a także chytryści, samotności, małej wartości, skromności (SSKop, s. 481). *Kukulka* przywołuje znaczenia egoizmu, pasożytnictwa, podstępności, oszustwa, głupoty, ale i szczęścia, miłości czy małżeństwa (SSKop, s. 181). *Gołąb* konotuje niebiańską czystość i niewinność, duszę, natchnienie

boskie i pokój (SSKop, s. 99). *Jaskółka* jest symbolem wiosny, ranka, słońca, zmartwychwstania, Chrystusa, szczęścia domowego, wolności, ale i rozwiązłości czy smutku (SSKop, s. 119). Podobne znaczenia podkreślają słowniki niemieckie: *Taube* ‘gołąb’ symbolizuje głupotę, skromność i delikatność; *Sperling* ‘wróbel’ jest mało wartościowy, skłonny do złodziejstwa (<https://woerterbuchnetz.de>).

pol. *gołąb*⁹ // niem. *Taube*

hydronim *Gołębica* przed 1945, rz., l. dopł. Ścinawy Niemodlińskiej, dorz. Nysy Kłodzkiej, Odra, NGŚ III, 65; oronimy: *Taubenschlag* przed 1945: niem. ‘gołębia przesieka’, pol. *Gołębia*, g., G. Sowie, Sudety Wsch., NGŚ III, 64; *Taubenlehne* przed 1945: niem. ‘gołębie zbocze’, pol. *Gołębia*, wzg., daw. pow. bol., NGŚ III, 64; *Taubenberg* przed 1945, pol. *Gołębnik*, g., Wzgórza Łomnickie, Sudety Zach., NGŚ III, 65; *Taubenberg* przed 1945, pol. *Gołębnik*, wzg., Pog. Izerskie, Sudety Zach., NGŚ III, 65; mikrotoponim *Taubenberg* przed 1945, pol. *Gołębnik*, gospodarstwo do wsi Modliszów, gm. Świdnica, dlnśl., NGŚ III, 65;

pol. *sroka* // niem. *Elster* // gw. niem. *Schalaster*

toponim *Elsterberg*, *Srocza Góra* 1845, kol. Pniowa, gm. Toszek, śl., NGŚ XIII, 13; oronimy: *Schalasterberg* przed 1945, dziś *Jastrzębek*, g., G. Stołowe, Sudety Środk., NGŚ IV, 79; *Schalaster Hübel* przed 1945, pol. *Sosnowiec*, wzniesienie w Karpaczu, pow. jel., dlnśl., NGŚ XII, 151; *Schalasterberg* przed 1945, pol. *Jastrzębek*, g., G. Stołowe, Sudety Środ., NGŚ IV, 79; mikrotoponimy: *Srokowitz Teich*, pol. *Srokowiec*, staw, wś Solarnia, gm. Pawonków, śl., NGŚ XIII, 13; *Srokacz*, n. ter. Bogacicy, gm. Kluczbork, opol., NGŚ XII, 13; †*Srokowiec* 1886, przedmieście Siemianowic Śląskich, śl., NGŚ XIII, 13;

pol. *sikora* // niem. *Meisen*

toponim *Sikorsetz* 1845, pol. †*Sikorzec*, daw. osada do Krzyżkowic, dziś cz. Pszowa, śl., NGŚ XII, 93 (możliwe też od n. os. *Sikora*); hydronim *Sikorka* 1951 potok, l. dopł. Chwaliszówki, dorz. Odry, NGŚ XII, 92, ESHP; oronim *Meisenberg* przed 1945, pol. *Sikornik*, g., Wysoczyzna Międzyzyleska, Kotlina Kłodzka, Sudety Zach., NGŚ XII, 93; mikrotoponimy: *Die Schikorka* 1723, pol. *Sikorka*, n. ter., Kamień Śląski, gm. Gogolin, opol., NGŚ XII, 92; *In dem grossen Sikornicefelde*, pol. *Sikornice*, n. ter., Mechnice, gm. Dąbrowa, opol., NGŚ XII, 92; *Sikornik* 1925–1942, n. ter., Rożniątek, gm. Strzelce Opolskie, opol., NGŚ XII, 93; *Sikorec* 1679, dziś *Sikorzec*, łąka, Rzędowice, gm. Dobrodzień, opol., NGŚ XII, 93 (możliwe też od n. os. *Sikora*)¹⁰.

⁹ Może też gołębie hodowlane – na Śląsku bardzo popularne. Część nazw ma charakter dzierzawczy od n. os. *Gołąb*.

¹⁰ Pozostałe nazwy dzierzawcze od nazwisk *Sikora*. Śląskie nazwy *Czubatka* nie realizują pierwotnych znaczeń niemieckich i związane są z ap. *czub* ‘wierzchołek’, natomiast *Sosnówka* – na

Pojedynczo pojawiają się też onimy z takimi nazwami ptaków pospolitych, jak: *Schwalbe*, pol. *jaskółka* (oronim *Schwalbensteine*, dziś *Jaskółka* przed 1945, g., Masyw Śnieżnika, Sudety Wsch., NGŚ IV 77); *Kuckuck*, pol. *kukulka* (oronim *Kuckucksteine* przed 1945, pol. *Kukulcze Skąły*, skałki, daw. pow. jel., NGŚ VI, 84¹¹); *Sperling*, pol. *wróbel* (oronim *Sperlings Lehne* 1949, pol. Wróblík, g., G. Opawskie, Sudety Wsch., NGŚ XV, 152; mikrotoponim *Wróblowiec* 1925–1942, n.ter. w Kobylicach, gm. Cisek, opol., NGŚ XV, 153¹²).

Typowe dla krajobrazu polskiego, w tym śląskiego, są ptaki **stadne**, przede wszystkim zaś klucze przelatujących ptaków **wędrownych**. Dla ludzi mają one znaczenie symboliczne: *bocian* symbolizuje wędrowkę, wiosnę, dobrą wróżbę, płodność, urodzajność, zmartwychwstanie, mądrość, ale też pychę i moralizowanie (SSKop, s. 28), *żuraw* – wzniosłość, nieśmiertelność, szczęście, a także snobizm czy zdradę (SSKop, s. 508). Słownik Grimmów notuje, że *Storch* ‘bocian’ jest zwiastunem pojawienia się wiosny i dziecka w rodzinie, założenie przez niego gniazda na domu przynosi szczęście, bogactwo i długie życie (<https://woerterbuchnetz.de>).

pol. **bocian** // niem. **Storch**

hydronim *Storch Gr.(aben)* 1889, pol. *Bocieniec*, potok, p. dopł. Nowego Rowu, dorz. Odry, NGŚ XVII, 68, ESHP; mikrotoponimy: *Storchwinkel* 1954, pol. *Bocianiec*, teren płaski, daw. pow. wroc., MP 473; *Bocianek* 1925–1942, n. ter., daw. pow. niemodl., gm. Stradunia, opol., NGŚ I, 67; *Bociniec* przed 1945, pole i łąka, daw. pow. rac., NGŚ I, 67;

pol. **żuraw** // niem. **Kranich**

toponimy: *Serawin* 1270, dziś *Żurawiniec*, wś, gm. Miękinia, dlnśl., NGŚ XVI, 192; *Zorauiam* 1149, pol. *Żórawina*, wś-gm., dlnśl., NGŚ XVI, 190; hydronimy: *Żurawiec* 1951, rów. l. dopł. Strupińskiego Potoku, dorz. Łachy, Barycz, NGŚ XVI, 192; *Der Kranich Striem* 1951: niem. ‘żurawia pręga’, pol. *Żórawianka*, rów, l. dopł. Żurawki, dorz. Odry, NGŚ XVI, 190, ESHP; *super rivulum, quo Sorauina dicitur* 1155, pol. *Żórawina*, rzeka, p. dopł. Ślęży, dorz. Odry, NGŚ XVI, 190, ESHP; *Kranich Gr.(aben)* 1951, pol. *Żurawek*, potok, p. dopł. Kopaniny, dorz. Kaczawy, Odra, NGŚ XVI, 191; *Kranich Lache, Kranich Graben* przed 1945, pol. *Żurawia*, rów, l. dopł. Nidzicy, dorz. Czarnej Wody, Kaczawa, NGŚ XVI, 192; oronimy: *Kranich Wiese*, dziś *Hala Szrenicka*: niem. ‘żurawia łąka; hala’, hala, Karkono-

Śląsku związana z podstawą *sosna*, niem. *Kiefer* i ap. *sosnowka* ‘młody las sosnowy’ (por. pol. czubatka, sosnowka ‘gat. sikory’).

¹¹ Pozostałe nazwy funkcjonujące współcześnie, takie jak: *Kukula*, *Kukulcze Skąły*, *Kukulczy Las*, *Kukulka*, nie nawiązują do pierwotnych nazw niemieckich.

¹² Większość nazw z rdzeniem *wróbel* pochodzi od n. os. *Wróbel* (*Wróblin*, *Wróbel*, *Wróblanki*, *Wróblów*).

sze, Sudety Zach., NGŚ IV, 4; mikrotoponimy: *im Zurawuetz Teich* 1925–1942, pol. *Żurawiec*, staw, mto Prószków, opol., NGŚ XVI, 192; *Surowietz, Zurowiec* 1925–1942, pol. *Żurawiec*, n. ter., wś-gm. Dobrzeń Wielki, opol., NGŚ XVI, 192; *Sorawiec, Żorawiec* (?) 1925–1942, pol. *Żurawiec*, n. ter., Bogacica, gm. Kluczbork, opol., NGŚ XVI, 192; *Žorav'ina* 1956, ogpol. *Żurawina*, n. ter., Bieńkowice, gm. Krzyżanowice, pow. rac., śl., NGŚ XVI, 192; *Zorawiniec Teich* 1925–1942, pol. *Żurawiniec*, n. ter., Boroszów, gm. Olesno, opol., NGŚ XVI, 192; *Žórawnik* 1830, n. leśna, wś-gm. Suszec, śl., NGŚ XVI, 191; *Zuraw Teich* 1723, pol. *Żuraw*, staw, Zakrzów, gm. Gogolin, opol., NGŚ XVI, 191; *Im Sorawnik* 1925–1942, dziś *Żurawnik*, n. ter., Schodnia, gm. Ozimek, opol., NGŚ XVI, 193; *Kranichsee* 1954 przed 1945, pol. *Żuraw*, łąka, daw. pow. bol., NGŚ XVI, 191; *Kranichteich* przed 1945, pol. *Żurawi Las*, zarośnięty staw, daw. pow. ol., NGŚ XVI, 192; *Kranichseewiese*, *Kranich Wiese* przed 1945, pol. *Żurawka*, łąka, daw. pow. lubin., NGŚ XVI, 193.

Dla wielu terenów Polski charakterystyczne są również ptaki **wodne**, w obrębie Śląska produktywne są jedynie bazy *kaczka* i *gęś*. *Kaczka* symbolizuje nieśmiertelność, miłość małżeńską, szczęście, ale i bez troskę, powierzchowność czy oszustwo (SSKop, s. 134), *gęś* – wyobrażnię, duszę, gadatliwość, macierzyństwo, poświęcenie, ale i głupotę, tchórzostwo i zawiść (SSKop, s. 95). W języku niemieckim *Gans* ‘gęś’ kojarzy się głównie z paplaniną, niedojrzałością i głupotą, a także z płcią żeńską, *Ente* ‘kaczka’ – z kłamstwem i gadatliwością (<https://woerterbuchnetz.de>).

pol. **gęś, gąsior** // niem. **Gans**¹³

toponimy: *Wilde Gans*, pol. †*Gąsiorek*, daw. przys. do wsi Szalejów Górny, gm. Kłodzko, dlnśl., NGŚ III, 30; *Gansahr* 1787, ogpol. *Gąsior*, cz. mta Wołów, dlnśl., NGŚ III, 30; *Gisino* 1267, dziś *Gęsiniec*, wś, gm. Strzelin, dlnśl., NGŚ III, 33; †*Gąsior*, daw. przys. do wsi Daszów, gm. Jemielno, dlnśl., NGŚ III, 30; hydronimy: *Gänsbeutel* przed 1945, pol. *Gęsiniec*, rzeka, dorz. Bobru, Odra, NGŚ III, 33, ESHP; oronimy: *Gans-Berge* przed 1945, pol. *Jedlice*, wzg., daw. pow. świd., NGŚ IV, 89; *Gänseberg* przed 1945, pol. *Gęsia Góra*, g., Pog. Izerskie, Sudety Zach., NGŚ III, 33; *Entenberg* przed 1945, pol. *Kaczorek*, g., Pog. Bolkowskie, Sudety Środ., NGŚ IV, 116; *Gąsior*, *Gansahr* przed 1945, pol. *Gąsior*, wzg. w okolicy Imielina, dziś mto Mysłowice, śl., NGŚ III, 30; mikrotoponimy: *Gänse Ecke* przed 1945, pol. *Gęsi Kąt*, las, leśn. Niezgoda, gm. Żmigród, dlnśl., NGŚ III, 33; *Gänswiese* przed 1945, pol. *Gęsiniec*, łąka, daw. pow. mil., NGŚ III, 33; *Gęsi Rynek* przed 1945, pole, daw. pow. ryb.; NGŚ III, 33; *Gänse Teich* przed 1945, pol. *Gęsi Staw*, staw, daw. pow. trzeb., NGŚ III, 33; *Gansberg* 1786, pol. *Gąska*, cz. wsi Kostrzyca, gm. Mysłakowice, dlnśl., NGŚ III, 31; *in Gąsie*, *Gonschie* 1925–1942, ogpol. *Gąsie*, n. ter., pod wsią Radonia, gm. Wielowieś, śl., NGŚ III, 30; *Die Geschoren* przed 1945, pol. *Gąsiory*, łąka, daw. pow. oles., NGŚ III, 31;

¹³ Tu raczej przy stawach hodowlanych.

pol. *kaczka*, *kaczor* // niem. *Ente*

hydronimy: *Kaczyniec* 1951, rzeka, l. dopł. Małej Panwi, Odra, NGŚ IV, 118, ESHP; *Kaczorek* 1951, rzeka, l. dopł. Kaczawy, Odra, NGŚ IV, 116, ESHP; *Enten-Gr.(aben)* 1887, pol. *Kaczorek*, l. dopł. Krępic, dorz. Odry, NGŚ IV, 116, ESHP; oronimy: *Entenberg* przed 1945, pol. *Kaczyniec*, g., G. Złote, Sudety Wsch., NGŚ IV, 118; mikrotoponimy: *Die Kaschelanke* 1786/87, ogpol. †*Kacza Łąka*, pole, Białków, gm. Miękinia, dlnśl., NGŚ IV, 115; *Kaczyniok* 1925–1942, ogpol. *Kaczerniak* ‘kaczorowy staw’, n. ter., Czechowice, dziś mto Gliwice, śl., NGŚ IV, 116; *Katzur* 1900, ogpol. *Kaczor*, cz. Grędziny, dziś przys. Zbytowej, gm. Bierutów, dlnśl., NGŚ IV, 116; *Kaczegrundzik* 1925–1942, ogpol. *Kaczy Grądzik*, n. ter., ok. Starych Siołkowic, gm. Popielów, opol., NGŚ IV, 117; *Kaczy Rynek* przed 1945, mokradła, daw. pow. gliw., NGŚ IV, 117; *Enten Teich* przed 1945, pol. *Kaczy Staw*, bagno, daw. pow. syc., NGŚ IV, 117; *Kaczykierz* 1925–1942, n. ter., ok. Satrej Kuźni, gm. Bierawa, opol., NGŚ IV, 188; *Kaczykierz* 1925–1942, n. ter., Strzybnica, dziś mto Tarnowskie Góry, śl., NGŚ IV, 118; *Der Kaschinietz* 1817, ogpol. *Kaczyniec*, pole, Groblice, gm. Św. Katarzyna, dlnśl., NGŚ IV, 118; *Kaczinieta* 1925–1942, ogpol. *Kaczyniec*, n. ter. ok. Żelaznej, gm. Dąbrowa, opol., NGŚ IV, 118; *Kaczynietz* 1925–1942, ogpol. *Kaczyniec*, staw, ok. Gierałcic, gm. Wołczyn, opol., NGŚ IV, 118; *Entengrund* przed 1945, pol. *Kaczory*, łąki, daw. pow. grod., NGŚ IV, 117; *Entenbusch* przed 1945, pol. *Kaczyniec*, las, nadleśn. Wołczyn, opol. NGŚ IV, 118; *Ent-Teich*, przed 1945, pol. *Kaczyniec*, staw, daw. pow. żar., NGŚ IV, 118.

Inne gatunki ptaków **wodnych, błotnych lub żyjących w trzcinach** są rzadko spotykane na Śląsku, pojedynczo w nazwach geograficznych pojawiają się niemieckie: *Pelikan* (*Pelikanfelsen* przed 1945: niem. ‘skały przypominające kształtem pelikana’, pol. *Pelikan*, skały na zboczu Krogulca, G. Izerskie, Sudety Zach., NGŚ X, 17); *Schnepfen*, pol. *bekas*, *ślonka* (*Schnepfen Berg* przed 1945, dziś *Przepiórka*, wzg., daw. pow. trzeb., NGŚ XI, 40); *Möwe* (*Möwen-Insel* przed 1945, pol. *Czajczy Ostrów*, wysepka, daw. pow. leg., NGŚ II, 48¹⁴) i *czajka* // *Kiebitz* (*Bagno Czaicze*, n. ter., daw. pow. pszcz., nadleśn. Śmiłowice, NGŚ I, 20; *Czajka* przed 1945, g., ok. Wisły, Beskid Śląski, NGŚ II, 48; *Kiebitzwiese* przed 1945, pol. *Czajka*, łąka, daw. pow. wałb., NGŚ II, 48).

Nosicielami pozytywnych konotacji są szczególnie ptaki **śpiewające**. *Skowronek* symbolizuje niebo, wiosnę, świt, nadzieję, miłość, wesołość, a także naiwność i lekkomyślność (SSKop, s. 382), również w słownikach niemieckich przy nazwach tych ptaków (*Fink* ‘zięba’, *Zeisig* ‘czyż’) podkreśla się odniesienia do miłości, młodości, radości i bez troski (<https://woerterbuchnetz.de>).

¹⁴ *Mewia Góra* – to już nazwa sztuczna.

pol. **skowronek** // niem. **Lerche**

toponimy: *Lerchenberg* 1845 (*Lirchenberg* 1361), pol. *Skowronek*, daw. kol. i folw. włączone do Przeździecy, gm. Wleń, dlnśl., NGŚ XII, 111; *Lerchenfeld* 1845, pol. *Skowronki*, osada Radochowa, gm. Łądek-Zdrój, dlnśl., NGŚ XII, 111; *Lerchenfeld* 1786, pol. *Skowronków*, osada, wś Konradów, gm. Głucholazy, opol., NGŚ XII, 111; *Lerchenfeldkretscham* 1845, pol. *Skowronów*, osada Pietrowic Wielkich, śl., NGŚ XII, 111; oronimy: *Lechnenberg* przed 1945, pol. *Skowronek*, wzg., Pog. Kaczawskie, Sudety Zach., NGŚ XII, 111; *Lerchenberg* 1887, pol. †*Skowroniec*, daw. folw. i wzg. w pobliżu Świerzawy, dlnśl., NGŚ XII, 111; *Lerchen-Berg* przed 1945, pol. *Skowron*, też *Skowronek*, wzg., Wzniesienia Dziwizowskie, Kotlina Jeleniogórska, Sudety Zach. NGŚ XII, 111; *Lerchenberg* przed 1945, pol. *Skowron*, g., Mały Grzbiet, G. Kaczawskie, Sudety Zach., NGŚ XII, 111; *Lerchenberg* przed 1945, pol. *Skowroniec*, g., G. Krucze, Brama Lubawska, Sudety Środ., NGŚ XII, 111; *Lerchenberg* przed 1945, pol. *Skowroniec*, wzg., daw. pow. lubin., NGŚ XII, 111; *Lerche Berg* przed 1945, pol. *Skowrończe*, wzg., daw. pow. oł., NGŚ XII, 112; *Lerchen Berg* przed 1945, pol. *Skowrończyk*, wzniesienie, daw. pow. jaw., NGŚ XII, 112; mikrotoponimy: *Lerchenäcker* przed 1945: *der Acker* ‘pole’, pol. *Skowronki*, pola, wś Bojanów, gm. Krzanowice, śl., NGŚ XII, 111; *Im Felde na Skowronek* 1925–1942, pole, wś Chróścina, gm. Dąbrowa, opol., NGŚ XII, 111¹⁵;

pol. **zięba** // niem. **Fink**

hydronimy: *Finken-Floß* 1930, pol. *Ziębnik*, l. dopł. Czerwieni, dorz. Kamiennej, Bóbr, Odra, NGŚ XVI, 149, ESHP; oronimy: *Finkeberg* 1949, pol. *Zięba*, wzniesienie w mieście Głucholazy, opol., NGŚ XVI, 147; *Finken Berg* przed 1945, pol. *Zięba*, wzniesienie, Przedgórze Izerskie, Sudety Zach., NGŚ XVI, 147; *Finkenloch* przed 1945, pol. *Ziębia*, dolina, daw. pow. jel., NGŚ XVI, 147; *Finken Berge* przed 1945, pol. *Ziębica*, też *Ziembice*, wzg., daw. pow. mil., NGŚ XVI, 148; *Finkenberg* przed 1945, pol. *Ziębiniec*, g., Kotlina Jeleniogórska, Sudety Zach., NGŚ XVI, 148; *Finken Berg* przed 1945, pol. *Ziębiniec*, wzg., daw. pow. lubin., NGŚ XVI, 148; *Finken Berg* przed 1945, pol. *Ziębinka*, wzg., daw. pow. trzeb., NGŚ XVI, 148; *Finken Berg* przed 1945, pol. *Ziębinki*, wzg., daw. pow. bol., NGŚ XVI, 149; *Finken Berg* przed 1945, pol. *Ziębnik*, wzg., daw. pow. lubin., NGŚ XVI, 149; mikrotoponimy: *Finkenbusch* przed 1945, pol. *Ziębi Lasek*, las w pobliżu Wierchowic, gm. Krośnice, dlnśl., NGŚ XVI, 147; *Finkenteichwiese* przed 1945, pol. *Ziębina*, łąka w daw. pow. złotor., NGŚ XVI, 148;

pol. **czyż** // niem. **Zeisig**

hydronim *Zeis fl.(oss)* 1736, pol. *Czyżyńska*, potok, p. dopł. Strzegomki, Bystrzyca, Odra, NGŚ II, 77, ESHP; oronimy: *Zeisig-Berg* przed 1945, pol. *Czyż*, wzg., daw. pow. bol., NGŚ II, 76; *Zeis Lehne* przed 1945, od niem. *Lehne* ‘pochyłość’, pol.

¹⁵ *Skowrończa* – nowa nazwa polska.

Czyżowa, stok, Pog. Wałbrzyskie, Sudety Środ., NGŚ II, 76; *Zeisigkoppe* przed 1945, pol. *Czyżyca*, g., G. Sowie, Sudety Środ., NGŚ II, 76; *Cajzigberg*, *Zeisig-Berg* przed 1945, pol. *Czyżyca*, wzg., daw. pow. prud., NGŚ II, 76; *Zeisken-Berg* przed 1945, pol. *Czyżyca*, wzg., daw. pow. leg., NGŚ II, 76; *Zeizig-Berge* przed 1945, pol. *Czyżykowe*, wzg., daw. pow. zgorz., NGŚ II, 77; *Zeisigsteine* przed 1945, pol. *Czyżyński*, skała w Jeleniej Górze, dlnśl. NGŚ II, 77; mikrotoponim *Zeisker Wiese* przed 1945, pol. *Czyżykowa Łąka*, łąka, daw. pow. dzierz., NGŚ II, 77.

Wśród ptaków śpiewających wyróżniają się też gatunki, które są nosicielami negatywnych konotacji (być może wiąże się to z ich kolorem). *Kruk* i *wrona* są symbolami niepokoju, choroby, zepsucia, śmierci, diabła, piekła, wojny, prorocтва, ale też długowieczności i pamięci (SSKop, s. 172; Kowalski, 2007, s. 256–262), również słowniki niemieckie podkreślają, że ptaki te zwiastują nieszczęście i zły los, a cechują je złodziejstwo, chciwość i okrucieństwo (<https://woerterbuchnetz.de>).

pol. **kruk** // niem. **Rabe**

Rabenstein przed 1945, pol. *Krucza Skala*, g., G. Krucze, Sudety Środ., NGŚ VI, 50; *Rabenstein* przed 1945, pol. *Krucze Skały*, skałki, Szklarska Poręba, dlnśl., NGŚ VI, 50; *Rabenstein* przed 1945, pol. *Kruczek*, g., G. Stołowe, Sudety Środ., NGŚ VI, 50; *Rabenkuppe* przed 1945, pol. *Krucza Kopa*, g., G. Stołowe, Sudety Środ., NGŚ VI, 50; *Rabenberg* przed 1945, pol. *Krukowa*, g., Karkonosze, Sudety Zach., NGŚ VI, 50; *Rabyn* 1213: niem. *Raaben* ‘kruki’, pol. *Kruków*, wś, gm. Żarów, dlnśl., NGŚ VI, 51; *Raben Berg* przed 1945, pol. *Kruczy Stok*, zbocze, Karkonosze, Sudety Zach., NGŚ VI, 50; *Kruki Przednie i Zadnie* 1776, n. leśne, leśn. Międzyrzecze, dziś mto Tychy, śl., NGŚ VI, 51; *Bei der Krutschiene*, *Die Krutschiene* XIX w., dziś *Kruczynna*, las i pole, wś Modrzyca, gm. Otyń, lubus., NGŚ VI, 50;

pol. **wrona** // niem. **Krähē**

toponim *Neudörfel am Krähenbusche* 1816, pol. *Wrony*, przys., wś-gm. Stare Bogaczowice, dlnśl., NGŚ XV, 150–151; hydronim *Wrona* przed 1945, rz., l. dopł. Chrzastawy, dorz. Małej Panwi, Odra, NGŚ XV, 148; oronimy: *Krähenberg* przed 1945, pol. *Krucza*, g., G. Stołowe, Sudety Środ., NGŚ VI, 50; *Krähenberg* przed 1945, pol. *Wrona*, g., Wzgórza Łomnickie, Kotlina Jeleniogórska, Sudety Zach., NGŚ XV, 148; *Krähen Berg* 1940, pol. *Wronina*, wzg., Pog. Izerskie, Sudety Zach., NGŚ XV, 150; *Krähen Berg* 1949, pol. *Wrona*, g., G. Sowie, Sudety Środ., NGŚ XV, 148; *Kroennberg* 1541, pol. *Wronka*, g., Kotlina Kłodzka, Sudety Wsch., NGŚ XV, 150; *Krähen Berg* przed 1945, wzniesienie, daw. pow. grod., NGŚ XV, 149; *Krähenberg*, pol. *Wroniawa*, też *Krucza*, g., Wzgórza Lewińskie i Obniżenie Dusznickie, Sudety Środ., NGŚ XV, 149; *Kräh Berg* przed 1945, wzg., daw. pow. strzel., NGŚ XV, 149; *Krähenberge* przed 1945, pol. *Wronie Góry*, wzniesienie, daw. pow. brzes., NGŚ XV, 149; *Krähen Berg* przed 1945, pol. *Wroniec*, szczyt na

zboczu Wielkiej Sowy, G. Sowie, Sudety Środ., NGŚ XV, 149; *Krähen Berg* przed 1945, pol. *Wroniec*, g., okol. Stanisłowa, gm. Podgórzyn, dlnśl., NGŚ XV, 149; *Krähen-Berg* 1949, pol. *Wrońsko*, g., Wzgórza Włodzickie, Sudety Środ., NGŚ XV, 151; mikrotoponimy: *Wrono* 1925–1942, ogpol. *Wrona*, n. ter., Wróblin, dziś mto Opole, opol.; *Wroni Kąt* przed 1945, cz. Orzesza, śl., NGŚ XV, 149;

pol. **kawka** // niem. **Dohle**

toponim *Dohlenberg* przed 1945, pol. *Kawczyn*, osada do wsi Nowa Bystrzyca, gm. Bystrzyca Kłodzka, dlnśl., NGŚ IV, 159; oronim *Dohlenberg* przed 1945, pol. *Kawczak*, g., G. Bystrzyckie, Sudety Środ., NGŚ IV, 159; mikrotoponimy: *Die kleine kawcze*, *Die grosse kawcze* 1925–1942, ogpol. *Kawcze*: przym. *kawczy: kawka*, n. ter. w pobliżu wsi Wierzch, gm. Głogówek, opol., NGŚ IV, 159; *Kautze Garten* XIX w., ogpol. *Kawcze*, n. ter., wś Płoty, gm. Czerwieńsk, lubus., NGŚ IV, 159; *Kawie* 1925–1942, n. ter. w pobliżu wsi Malnie, gm. Strzelce Opol., opol., NGŚ IV, 159.

Negatywnie kojarzą się też ptaki **nocne**. *Sowa* symbolizuje samotność, czujność, prorocstwo, ciemność, diabła, smutek, nieszczęście i śmierć, niewiele jest konotacji pozytywnych, jak mądrość czy dowcip (SSKop, s. 396). Również słowniki niemieckie oprócz cechy mądrości podkreślają takie cechy sowy, jak: złowrogość i upiorność, a także samotność i melancholię (<https://woerterbuchnetz.de>; <https://www.duden.de>).

pol. **sowa** // niem. **Eule**

toponimy: *Eulenburg* 1789, pol. *Sowa*, przys., gm. Nowa Ruda, dlnśl., NGŚ XII, 156; *Eyle* 1631, pol. *Sowina*, osada, gm. Nowa Ruda, dlnśl., NGŚ XII, 159; *Eulenberg* 1747, pol. †*Sowina*, cz. Ponikwy, gm. Bystrzyca Kłodzka, dlnśl., NGŚ XII, 159; *Sabine* 1525, pol. *Sowin*, wś, gm. Łambinowice, opol., NGŚ XII, 159; *Sowiniec* przed 1945, łąki, daw. pow. strzel., NGŚ XII, 159; hydronimy: *Eulenfloß* po 1936, pol. *Sowi Splaw*, potok, p. dopł. Walimki, Bystrzyca, Odra, NGŚ XII, 158, ESHP; *Eul-Gr(aben)* 1943, pol. *Sowina*, kanał, l. dopł. Baryczy, Odra, NGŚ XII, 159, ESHP; oronimy: *Eulenberg* przed 1945, pol. *Sowiniec*, wzniesienie, w Szklarskiej Porębie, pow. jel. dlnśl., NGŚ XII, 159; *Eulenstein* przed 1945, pol. *Sowi Kamień*, skałka, Rudawy Janowickie, Sudety Zach., opol., NGŚ XII, 158; NGŚ XII, 157; *Eulengrund* przed 1945, pol. *Sowia Dolina*, dolina, Karkonosze, Sudety Zach., NGŚ XII, 158; *Eulen Hügel* przed 1945, pol. *Sowia Górka*, g., Rudawy Janowickie, Sudety Zach., NGŚ XII, 158; *Eulenberg* 1845, pol. *Sowia Kopa*, szczyt, G. Złote, Sudety Wsch., NGŚ XII, 185; *Eulenstein* przed 1945, pol. *Sowie Skały*, skały w Szklarskiej Porębie, pow. jel., dlnśl., NGŚ XII, 158; *Eule Lehne* przed 1945, pol. *Sowie Zbocze*, cz. zbocza Gontowej, G. Sowie, Sudety Środ., NGŚ XII, 159; *Sowia Przełęcz* przed 1945, przełęcz, Karkonosze, Sudety Zach., NGŚ XII, 158; mikrotoponimy: *Eulengrund* przed 1945, pol. *Sowi Las*, las., leśn., Niedźwiedź, gm. Ziębice, dlnśl., NGŚ XII, 157; *Eulenlinde*

przed 1945, pol. *Sowia Kopa*, n. ter., daw. pow. świd., NGŚ XII, 158; *Sowio Gora* 1925–1942, ogpol. *Sowia Góra*, n. ter. w Nowej Wsi Królewskiej, cz. Opola, opol., NGŚ XII, 158; *Sowia Niwa* 1819, n. ter., ws. Wojska, gm. Tworóg, śl., NGŚ XII, 158;

pol. *puchacz* // niem. *Uhu*

oronimy: *Uhustein* przed 1945: niem. ‘puchaczowa skała’, pol. *Puchacz*, skałka w lesie, G. Złote, Sudety Wsch., NGŚ XI, 70; *Puhu Pass* przed 1945: niem. ‘puchaczowa przełęcz’, pol. *Puchaczówka*, przełęcz, Masyw Śnieżnika, Sudety Wsch., NGŚ XI, 70.

4. Podsumowanie i wnioski

Nazwy geograficzne od nazw ptaków to te uniwersalia, które kształtują obraz rzeczywistości zarówno w języku polskim, jak i niemieckim. Na przykładzie tych nazw wyraźnie widać, że tendencje nazewnicze w obu językach są podobne. Oczywiście niektóre nazwy nie zachowały swych pierwotnych znaczeń, decyzją Komisji Nadawania Nazw po drugiej wojnie światowej ich znaczenia zostały zmienione, chociaż zauważa się czasem tylko niewielkie odejście od oryginału, np. *Uhu Berg* przed 1945, pol. *Sowiniec*, wzg., daw. pow. średz., NGŚ XII, 159; *Puhustrasse* przed 1945, pol. *Kukulcza Droga*, droga, daw. pow. byst., NGŚ VI, 84; *Puhu Berg* przed 1945, pol. *Dudek*, wzg., daw. pow. kłodz., NGŚ II, 147; *Siebenzipfel* 1908, pol. *Sosnówka*, las w okolicy wsi Przejęśław, gm. Osiecznica, dlnśl., NGŚ XII, 152; *Lerchen Berg* przed 1945, pol. *Słowik*, wzg., daw. pow. wroc., NGŚ XII, 123; *Lerchen Berg* przed 1945, pol. *Pustaczek*, wzg., Równina Wrocławska, NGŚ XI, 79; *Lerchen-B.(erg)* przed 1945, pol. *Ziębniak*, szczyt, Pog. Kaczawskie, Sudety Zach., NGŚ XVI, 149; *Entenberg* przed 1945, pol. *Sowiniec*, g., G. Złote, Sudety Wsch., NGŚ XII, 159; *Rabenberg* przed 1945, pol. *Gawron*, g., G. Wałbrzyskie, Sudety Wsch., NGŚ III, 28; istnieją też nazwy całkowicie odbiegające znaczeniem od nazw pierwotnie niemieckich, np. *Finken Berg* przed 1945, dziś *Jagodzińska Góra*, wzg., daw. pow. zgorz., NGŚ IV, 57.

Zdecydowana większość nazw pochodzących od nazw ptaków to nazwy topograficzne, charakteryzujące teren ze względu na występowanie na nim pewnych gatunków fauny (por. ptaki pospolite, jak *sroka*, *sikora*, czy wędrowne, jak *żuraw*). Są one podstawami toponimów (choć tu bezpośrednio mogą pochodzić od nazw osobowych) lub hydronimów, oronimów i nazw terenowych. Szczególnie widoczne są jako podstawy oronimów – tam widać odwołania do ptaków drapieżnych czy nocnych (jak *jastrząb*, *sokół*, *sęp*, *sowa*, *puchacz*)¹⁶. Wiele jest też nazw terenowych (nazwy łąk, pól, lasów, małych stawów), które funkcjonując jako mikrotoponimy, wykorzystują ten apelatywny budulec. Mogą one mieć pozytywne konotacje (jak *skowronek* czy *zięba*) lub kojarzyć się negatywnie (por. *wrona*, *kruk*).

¹⁶ Na konotacje związane z nazwami ptaków w oronimii zwracała uwagę już Maria Biolik (2001, s. 211–219).

Porównując funkcjonujące na Śląsku nazwy geograficzne od nazw zwierząt¹⁷, zastanawia fakt, dlaczego nazwy gatunków ptaków są największą grupą baz nazwotwórczych. Odpowiedzi należy szukać w twierdzeniu, iż język jest narzędziem służącym do wartościowania, informuje o wartościach i jest nosicielem wartości. W pierwszym zaś rzędzie wartościowaniu podlega otaczający człowieka świat materialny, więc i elementy przyrody (por. Bartmiński, 1991, s. 198; Puzynina, 1992, s. 139). Przyczyny selekcji materiału apelatywnego można wiązać ze schematem wartościującym GÓRA–DÓŁ, lokującym ptaki na niebie, a ssaki, gady czy płazy na ziemi, czyli wartościujący to, co na górze, pozytywnie, a to, co na dole, negatywnie. GÓRA, jak podają Lakoff i Johnson (2010, s. 41–49) jest między innymi metaforą DOBRA, SZCZĘŚCIA, ZDROWIA, PANOWANIA, CNOTY¹⁸. Konotacje związane z poszczególnymi gatunkami ptaków potwierdzają tezę, że sposoby wartościowania w obu językach są również uniwersalne.

Rozwiązanie skrótów

Słowniki

ESHPI – *Elektroniczny słownik hydronimów Polski*, b.d., <https://eshp.ijp.pan.pl> [dostęp: 22.06.2021].

NGŚ – Rospond, S. (1970). *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. I; H. Borek,

S. Rospond (red.), (1985–1986), t. II–III; H. Borek (red.), (1988), t. IV. Warszawa–Wrocław:

PWN; S. Sochacka (red.) (1991–2016), t. V–XVII. Opole: PIN Instytut Śląski.

SSKop – Kopaliński, W. (1990). *Słownik symboli*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Skróty wyrazowe

ap.	– apelatyw	ogpol.	– ogólnopolski
bol.	– bolesławicki	opol.	– opolskie
byst.	– bystrzycki	ol.	– oleski
brzes.	– brzeski	oles.	– oleśnicki
cz.	– część	oł.	– oławski
daw.	– dawny	p.	– prawy
dlnśl.	– dolnośląskie	Pog.	– Pogórze
dopł.	– dopływ	pol.	– polski
dorz.	– dorzecze	pow.	– powiat
dzierż.	– dzierżonowski	prud.	– prudnicki
folw.	– folwark	przym.	– przymiotnik
g., G.	– góra, Góry	przys.	– przysiółek
gliw.	– gliwicki	pszcz.	– pszczyński
gm.	– gmina	rac.	– raciborski
grod.	– grodkowski	ryb.	– rybnicki
jaw.	– jaworski	strzel.	– strzelecki

¹⁷ W przygotowaniu monografia pt. *Onimiczny (kraj)obraz Śląska*.

¹⁸ Jak zaznaczałam, nie wszystkie ptaki kojarzą się pozytywnie. Opozycja KOLOROWE–CZARNE wprowadza dodatkowo grupę negatywnie konotowanych ptaków szarych i czarnych.

jel.	– jeleniogórski	ok.	– około
kam.	– kamiennogórski	syc.	– sycowski
kłodz.	– kłodzki	śl.	– śląskie średz. – średzki
kol.	– kolonia	Środ.	– Środkowe
l.	– lewy	świd.	– świdnicki
leg.	– legnicki	trzeb.	– trzebnicki
leśn.	– leśniczówka	wałb.	– wałbrzyski
lubin.	– lubiński	wroc.	– wrocławski
lubus.	– lubuskie	Wsch.	– Wschodnie
mil.	– milicki	wś	– wieś
mto	– miasto	wzg.	– wzgórze
nadleśn.	– nadleśnictwo	Zach.	– Zachodnie
niem.	– niemiecki	zgorz.	– zgorzelecki
n. os.	– nazwa osobowa	złotor.	– złotoryjski
n. ter.	– nazwa terenowa	żar.	– żarski

Bibliografia

- Bartmiński, J. (1991). Projekt i założenia ogólne słownika aksjologicznego. W: J. Puzynina, J. Bartmiński (red.), *Język a Kultura*, t. 2: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne* (s. 197–209). Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- Biolik, M. (2001). Konotacje semantyczne oronimów Warmii i Mazur motywowanych nazwami ptaków. W: H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, cz. V (s. 211–219). Łomża: Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów.
- Deutsches Wörterbuch von Jacob Grimm und Wilhelm Grimm*, b.d., <https://woerterbuchnetz.de> [dostęp: 22.06.2021].
- Elektroniczny słownik hydronimów Polski*, b.d., <https://eshp.ijp.pan.pl> [dostęp: 22.06.2021].
- Forstner, D. (1990). *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. W. Zakrzewska. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Heckowa, K.W. (1961). *Pod znakiem świętego słońca*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. http://pl.wikipedia.org/wiki/Ptaki_Polski, b.d. [dostęp: 30.03.2022].
- <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ptaki>, b.d. [dostęp: 30.03.2022].
- <https://woerterbuchnetz.de>, b.d. [dostęp: 31.12.2021].
- <https://www.duden.de>, b.d. [dostęp: 31.12.2021].
- Kępa-Figura, D. (2007). *Kategoryzacja w komunikacji językowej na przykładzie leksemu ptak*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kopaliński, W. (1990). *Słownik symboli*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kowalski, P. (2007). *Kultura magiczna. Omen, przesąd, znaczenie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lakoff, G., Johnson, M. (2010). *Metafory w naszym życiu*, tłum. T.P. Krzeszowski, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Lech-Kirstein, D. (2010). Nazwy ptaków w polskiej toponimii (przyczynek do onomastyki kulturowej). W: J. David, M. Čornejová, M. Harvalík (red.), *Mnohotvárnost a špecifičnosť onomastiky. IV. česká onomastická konference 15.–17. září 2009, Ostrava – sborník příspěvků* (s. 304–312). Ostrava–Praha: Filozofická fakulta Ostravské univerzity v Ostravě a Ústav pro český AV ČR, v.v.i.

- Lewandowska-Tomaszczyk, B. (1996). Uniwersalizm a relatywizm na tle nowych teorii kognitywnych. W: R. Grzegorzczkowska, A. Pajdzińska (red.), *Językowa kategoryzacja świata* (s. 51–66). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Ligeża, J. (1984). *Śląska kultura ludowa*. Katowice–Wrocław: Wydawnictwo Instytutu Śląskiego.
- Polański, K. (red.) (1993). *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1993: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Puzynina, J. (1992). *Język wartości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rospond, S. (1970). *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Śląska*, t. I (1985–1986). H. Borek, S. Rospond (red.), t. II–III (1988). H. Borek (red.), t. IV. Warszawa–Wrocław: PWN (1991–2016). S. Sochacka (red.), t. V–XVII. Opole: PIN Instytut Śląski.
- Wesołowska, H. (1991). Zwyczaje i obrzędy rodzinne. W: D. Simonides, P. Kowalski (red.), *Kultura ludowa śląskiej ludności rodzimej* (s. 228–260). Wrocław–Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.

Agnieszka Myszka

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-1324-7948

agmyszka@ur.edu.pl

KATEGORIA PAMIĘCI ZBIOROWEJ W URBANONIMII

THE CATEGORY OF COLLECTIVE MEMORY IN URBANONYMY

Abstrakt: Pamięć zbiorowa stanowi narzędzie poznania, a zarazem pełni rolę kulturotwórczą. Aby istniała, musi być stale aktualizowana: często przywoływana, reinterpretowana, wzmacniana. Nazwy pełnią w tym procesie rolę swoistego środka kodowania pamięci z kilku powodów: są w miarę trwałe, na stałe przypisane do określonych denotatów, mają zdolność konotacji wielu treści.

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule jest analiza elementów pamięci zbiorowej zakodowanych w nazwach obiektów przestrzeni miejskiej: próba usystematyzowania sposobów interpretowania i przekazywania tej pamięci oraz ocena roli różnych typów motywacyjnych nazw w procesach pamięciotwórczych. W kontekście nazw miejskich ważne jest też pytanie o relacje między pamięcią a zapominaniem i niepamięcią oraz poszukiwanie odpowiedzi na to, jakie elementy bywają wymazywane z nazewnictwa przestrzeni miasta, jakie praktyki nominacyjne prowadzą do „dialogu pamięci”, a jakie do „konfliktu pamięci”, w jaki sposób historia i polityka sterują mechanizmami pamięciotwórczymi poprzez onimie.

Słowa kluczowe: pamięć zbiorowa, urbanonimia, zapominanie, niepamięć, media pamięci

Abstract: Collective memory is a tool of cognition, and at the same time it plays a culture-creating role. In order to exist, it must be constantly updated: frequently recalled, reinterpreted, reinforced. In this process, names play the role of a peculiar means of encoding memory for several reasons: they are fairly permanent, permanently assigned to specific denotatives, and have the ability to connote multiple contents.

The subject of consideration in this article is an analysis of the elements of collective memory encoded in the names of objects of urban space: an attempt to systematize the ways of interpreting and transmitting this memory, as well as an assessment of the role of different types of motivational names in memory-forming processes. In the context of urban names, it is also important to ask about the relationship between memory, forgetfulness and repression, and to seek answers to what elements are sometimes erased from the naming space of the city, what nomination practices lead to a “dialogue of

memory” and what to a “conflict of memory”, how history and politics control memory-forming mechanisms through onimia.

Key words: collective memory, urbanonyms, forgetfulness, repression, memory media

Uwagi wstępne

Pamięć zbiorowa stanowi narzędzie poznania, a zarazem pełni rolę kulturotwórczą. Wątek pamięci społecznej¹ i kultury pamięci (pamięci kulturowej) jest obecny we współczesnych badaniach historyków, socjologów, antropologów, etnologów, kulturoznawców, literaturoznawców i filozofów; również językoznawcy, w tym onomaści, coraz częściej sięgają po narzędzia i sposoby opisu w kontekście mechanizmów pamięciotwórczych (por. np. Czachur, 2018, s. 8–9; Rożai, 2018, s. 47). Lingwistyka pamięci rozwija jeden z aspektów badań „uwikłanej w paradoks wzajemnego uzależnienia” (Bartmiński, 2001, s. 17) relacji języka i kultury, które są prowadzone od wielu dziesięcioleci². Jest definiowana jako

program badawczy, którego zadaniem jest refleksja nad zjawiskiem pamięci zbiorowej z perspektywy semiotycznej, kognitywnej, kulturowej i interakcyjnej teorii języka oraz analiza użycia języka i strategii komunikacyjnych stosowanych w celu aktywizowania obrazów przeszłości w teraźniejszych dyskursach pamięci (Czachur, 2018, s. 10).

Aby pamięć istniała, musi być stale aktualizowana: często przywoływana, reinterpretowana, wzmacniana, a nazwy własne pełnią w tym procesie rolę szczególną. Będąc elementem języka, tworzą kulturę i jednocześnie stanowią jej wytwór: są uwikłane w rzeczywistość zarówno językową (począwszy od języka, w jakim powstają, poprzez etymologię, system /rozumiany tu jako m.in. reguły tworzenia nowych słów/, po określone mody językowe), jak i pozajęzykową (motywacja nazw, kontekst komunikacyjny, kategorie kognitywne: punkt widzenia i perspektywa, profilowanie). Są w miarę trwałe i związane z obiektem, często usankcjonowane prawnie, zanotowane na mapach, tabliczkach adresowych itp. Bez wątpienia pełnią w procesie kształtowania tożsamości lokalnej rolę środków kodowania pamięci, nośników pamięci zbiorowej,

¹ Pamięć zbiorowa i pamięć społeczna, wspólnotowa to pojęcia przez niektórych badaczy stosowane synonimicznie (por. np. Czachur, 2018), przez innych wyraźnie różnicowane (por. np. Rożai 2018). W opracowaniu przyjęto, że pamięć zbiorowa to „wyobrażenie o przeszłości własnej grupy, konstruowane przez jednostki z zapamiętanych przez nie [...] informacji pochodzących z różnych źródeł i docierających do nich różnymi kanałami. Są one rozumiane, selekcjonowane i przetwarzane zgodnie z własnymi standardami kulturowymi i przekonaniem światopoglądowymi. Standardy te zaś są wytwarzane społecznie, a zatem wspólne członkom danej zbiorowości, co prowadzi do ujednolicania wyobrażeń o przeszłości i tym samym pozwala mówić o pamięci zbiorowej dziejów własnej grupy” (Szacka, 2006, s. 44).

² Por. badania z przełomu XIX/XX w.: amerykańscy naukowcy – Franz Boas, Leonard Bloomfield, Edward Sapir, Benjamin Lee Whorf; niemieccy badacze – Wilhelm von Humboldt, Leo Weisgerber, Helmut Gipper.

czy – jak pisze Waldemar Czachur (2018) – mediów pamięci. Zresztą językoznawcy już dawno zwracali uwagę na swoistą „pomnikowość” nazw własnych:

Przez nazwy miejscowe, najstarsze i najtrwalsze pomniki dziejowe, opowiada dawno wymarły naród swoje dzieje; zachodzi tylko pytanie, czy jego głos pozostaje jeszcze dla nas zrozumiały? (W. von Humboldt)³.

Kolejne pokolenia mieszkańców miasta tworzą nowe warstwy nazw, a zarazem dziedziczą te, które stworzyli poprzednicy. Tak przez stulecia zgromadziło się bogate i różnorodne nazewnictwo miejskie, które stanowi niematerialny zabytek kultury narodowej (Handke, 2011, s. 5).

Niebagatelne znaczenie dla analizy w nurcie lingwistyki pamięci ma też fakt, że nazwy własne mają ogromny „potencjał semantyczno-kulturowy” (Rejter, 2016, s. 38) wynikający ze znaczenia konotacyjnego propriów i ich zdolności do kategoryzowania i wartościowania.

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule będzie analiza elementów pamięci zbiorowej zakodowanych w urbanonimach. Miasto to system, na który składają się dwa podsystemy: urbanistyczny i społeczny, czyli zbiorowość użytkowników miasta, przede wszystkim jego mieszkańców (Wallis, 1990, s. 45). Te dwa podsystemy tworzą ramy pamięci miasta i wzajemnie na siebie oddziałują. Pomiędzy mieszkańcami i miejscem rodzi się wspólnota kultury i „funkcjonalna wspólnota przestrzeni” (Grotek, 2018, s. 165), porządkowana przez nazwy własne ulic, placów, znaczących obiektów architektury miejskiej. Dla problematyki pamięci zbiorowej urbanonimy są ważne przede wszystkim dlatego, że dokumentują wyprofilowaną wiele lat temu materialną, społeczną, kulturową i religijną przeszłość, a także kształtowaną na bieżąco teraźniejszość miasta:

obrazują przemiany dziejowe, pokazują ewolucję architektury i układu przestrzennego miasta, wskazują na grupy zawodowe zamieszkujące określone regiony, stosunki własnościowe, funkcje poszczególnych obiektów, miejsca ważne dla poszczególnych grup społecznych itd. Odzwierciedlają sposób postrzegania przez człowieka otaczającego go świata, zarówno w wymiarze fizycznym, jak społecznym i mentalnym (Myszka, 2016, s. 12).

Nazwy miejskie, zarówno te powstające spontanicznie, jak i te kreowane z pobudek ideologicznych, pragmatycznych, historycznych itp., są zwierciadłem systemu wartości tworzących je społeczności; dzięki temu, że podkreślają pewne elementy rzeczywistości i przekonań, a inne odsuwają w cień, są swoistą interpretacją przestrzeni miejskiej, a nie – prostym jej opisem.

W kontekście rozważań nad kulturą pamięci warto zastanowić się nad tym, jakie elementy są utrwalane w pamięci społecznej, a także: czy każda nazwa miejska i czy w jednakowym stopniu może być nośnikiem pamięci. Ważne staje się ponadto pytanie o relacje między pamięcią a „zapominaniem” i „niepamięcią” oraz poszukiwanie odpowiedzi na to, jakie elementy bywają wymazywane

³ Cyt. za: Rospond, S. (1976). *Mówią nazwy*. Wrocław: WSiP, s. 7.

z nazewniczej przestrzeni miasta i dlaczego tak się dzieje; innymi słowy: jakie praktyki nominacyjne prowadzą do „dialogu pamięci”, a jakie do „konfliktu pamięci” (Czachur, 2018, s. 45) w onimicznej przestrzeni miasta.

1. Nazwy miejskie jako nośniki (media) pamięci

Pamięć zbiorowości nie jest tożsama z historią, która jest (a przynajmniej powinna być) obiektywna i która operuje faktami. Pamięć społeczna jest wybiórcza, niejako przepuszczona przez filtr doświadczeń zbiorowych oraz filtr „grupowego” systemu wartości (por. Ziółkowski, 2001, s. 3). Jak pisał Jacek Nowak:

Interesujemy się pamięcią, by wykorzystać ją do legitymizacji istniejącego porządku, a poprzez to do konstruowania tożsamości zbiorowej, w przeciwieństwie do historii, którą interesujemy się dla niej samej. Historia umieszcza zdarzenia z przeszłości w sekwencji linearnej, podczas gdy pamięć zbiorowa operuje czasem mitycznym, czyniąc przeszłość wiecznie obecną w naszych doświadczeniach (Nowak, 2011, s. 13).

Pamięć zbiorowa jest ponadpokoleniowa. Oczywiście, może istnieć tylko w wersji ustnej (por. Wójcicka, 2014), ale skuteczniej bywa konserwowana, jeśli bazuje na utrwaleniu materialnym (książka, film, obraz). Ponieważ przeszłość można odczytać zarówno z rzeczy materialnych, jaki i niematerialnych, pomnikiem pamięci może stać się niemal wszystko, co trwa do dziś (Kula, 2002, s. 7). Przy tym „nie ma znaczenia, czy sam ten przedmiot został wytworzony w celu symbolicznego przekazania znaczeń, czy taką funkcję przypisano mu wtórnie” (Golka, 2009, s. 68).

Nazwy miejskie są utrwalane na mapach, w przewodnikach, w dokumentach, na fasadach budynków, tablicach informacyjnych. W przestrzeni miasta funkcjonują jednak również nazwy nieoficjalne, w ograniczonym stopniu lub w ogóle nieutrwalone materialnie. Zachodzi zatem pytanie, czy wszystkie urbanonimy mogą być nośnikami pamięci. Najbardziej oczywistym medium pamięci wydają się nazwy zwane pamiątkowymi⁴, ale funkcję tę mogą spełniać także pozostałe nazwy miejskie, tyle że w niejednakowym stopniu i w różnym wymiarze. Oczywiście, urbanonimy mają rozmaitą chronologię i z punktu widzenia pamięci te najstarsze

⁴ Należy jednak wyraźnie rozdzielić nazwy pamiątkowe sensu stricto (upamiętniające osoby, miejsca, wydarzenia związane z nazywanymi obiektami) i nazwy uznaniowe, zwane też honoryfikatywnymi (nadane na pamiątkę czegoś, kogoś, w uznaniu czyichś zasług, niezwiązane bezpośrednio z nazywanym obiektem).

Nośnikom pamięci w urbanonimach pamiątkowych cykl artykułów poświęcili Marek Cybulski i Ewa Rogowska-Cybulska (Cybulski, Rogowska-Cybulska, 2016; Rogowska-Cybulska, Cybulski, 2016). Badacze wydzielili pięć „sposobów funkcjonowania” językowych nośników pamięci historycznej, jakimi są plateonimy – wskazali ów rodzaj upamiętnienia w aspekcie 1. rodzaju upamiętnionego obiektu (osoba, wydarzenie, zbiorowość), 2. sfery upamiętnionej aktywności (wynikającej z rodzaju działalności patrona), 3. czasu historycznego, którego dotyczy upamiętnienie, 4. zasięgu upamiętnionych treści (globalny, ogólnopolski, lokalny), 5. związku patronów ulic z miastem, w którym nazwa funkcjonuje.

są o wiele bardziej ciekawe niż te nadawane obecnie, ale właśnie one już teraz kształtują pamięć przyszłych pokoleń. Społeczeństwo dziś tworzące nazwy będzie odpowiedzialne za onimiczny obraz miasta w przyszłości.

Nazwa – podobnie jak język w ogóle – nie odzwierciedla rzeczywistości; jest zawsze jej interpretacją dokonywaną przez określone osoby/instytucje z jakiejś perspektywy i z jakiegoś punktu widzenia (por. też Czachur, 2018, s. 29). W przypadku urbanonimów nazwy mogą być nadawane z perspektywy użytkownika-observatora obiektu albo z perspektywy kreatora (często instytucjonalnego) wypełniającego zadanie nominacji obiektu. I jedno, i drugie tworzą onimiczny obraz miasta, ale każda grupa w inny sposób. Te pierwsze utrwalają pamięć miejsca, rzeczy, osób i faktów z nim związanych, te drugie – pamięć kulturową pokolenia nadającego nazwę. W związku z tym istotne wydaje się wyróżnienie dwóch typów nazw-onośników:

- a) nazwy z motywacją realistyczną – pamięć płynie od obiektu – oczywiście, to nie obiekt nadaje sobie nazwę, ale swym wyglądem, przeznaczeniem, funkcją itp. wpływa na decyzje kreatora;
- b) nazwy z motywacją konwencjonalną – pamięć płynie od nazywającego miejsce (który może nie wiedzieć nawet, jak owo miejsce wygląda); ważne są jego poglądy, świadomość, intencje; onimy z tej grupy często są umowne, monotematyczne; wyodrębniają obiekt, ale charakteryzują twórcę nazwy.

Kategoria pamięci bez wątpienia dotyczy nazw obu typów, ale nie można ich traktować jednakowo, choć nie da się też między nimi wyznaczyć sztywnej linii demarkacyjnej.

2. Typy pamięci w urbanonimii

Słowacki onomasta Gabriel Rožai (2018, s. 162–170), analizując kategorie pamięci zbiorowej w mikrotoponimii, wyróżnił trzy jej aspekty:

- (1) pamięć kraju, okolicy (*pamät' krajiny – sémantické aspekty*) – w tej, najobszerniejszej zresztą, grupie wyróżnił dziewięć podgrup wynikających z motywacji nazwy; wyodrębnił zatem nazwy jako świadectwa: konkretnych wydarzeń, historycznych stosunków własnościowych (instytucjonalnych), prywatnych stosunków własnościowych, dawnych zabudowań, sposobów użytkowania przestrzeni, ważnych cech miejsca, występowania rzadkich gatunków, pierwotnego charakteru miejsca oraz historycznej struktury etnicznej ludności;
- (2) pamięć językowa (*jazyková pamät'*) – tym pojęciem badacz objął wymarłe podstawy leksykalne i ich semantykę z jednej strony, oraz nieproduktywne współcześnie sposoby derywacji i formanty; autor zaliczył tu także archaicz-

Z perspektywy lingwistyki pamięci urbanonimy kulturowe w Polsce i w Bułgarii analizował Patryk Borowiak (2017), w kontekście polityki historycznej – m.in. Elżbieta Hałas (2004), Małgorzata Jaracz (2005, 2007) czy Łukasz Wołyniec (2020).

ne wyrażenia przyimkowe (por. polskie: *u stoła, podle płota*) i słownictwo gwarowe;

- (3) pamięć pomników (*pamät' pamätníkov*) – w tej grupie umieścił Rožai dwa rodzaje nazw: onimy, które obecnie zna i lokalizuje tylko najstarsze żyjące pokolenie (np. nazwy nieruchomości sprzed kolektywizacji rolnictwa), oraz propria motywowane informacjami z pokoleniowo uwarunkowanej pamięci komunikacyjnej⁵.

Trudno polemizować ze stwierdzeniem, że nazwy mogą być pomnikiem dawnych procesów językowych, zbiorem archaicznych apelatywów czy magazynem wiedzy pokoleniowej. Dla niniejszych rozważań ważny jednak jest przede wszystkim pierwszy z wymienionych powyżej elementów: pamięć miejsca, będąca pochodną motywacji nazwy. Pamięć ta może być rozpatrywana w różnych aspektach wynikających z wspomnianego wcześniej dualizmu przestrzeni miejskiej: urbanistyki (tu ograniczonej do nazewnictwa) i społeczeństwa (tu ograniczonego do kreatorów nazw). Odwołując się do propozycji typologicznej G. Rožai i przy stosowując podział stworzony na potrzeby mikrotoponimii do toponimii miejskiej, można wskazać 10 aspektów nazw-nośników pamięci.

2.1. Nazwy jako świadectwa konkretnych wydarzeń

W urbanonimii ten model utrwalania pamięci nie jest zbyt częsty, za to ważny i ciekawy. Nazwy miejskie mogą upamiętniać miejsca martyrologii (np. w Rzeszowie: *Kopiec Konfederatów Barskich, Tatarska Góra* – miejsca bitew obronnych, *ul. Bohaterów, ul. Partyzantów* – miejsca rozstrzelania Polaków w czasie II wojny światowej), ale także inne, jednostkowe wydarzenia związane z obiektami: odbywające się tam uroczystości, pożogi, dziwne, nietypowe sytuacje, np. *ul. Dowcip* w Warszawie nadana na pamiątkę tego, że powstała w efekcie fortelu właściciela (Handke, 2011, s. 143), *ul. Sporna* – ślad sporów sąsiedzkich, *ul. Wspólna* – powstała z części prywatnych gruntów należących do mieszkańców, *Wisielak* – nieoficjalna nazwa parku, w którym powiesił się żołnierz.

2.2. Nazwy jako świadectwo stosunków własnościowych

W każdym mieście można spotkać nazwy ulic, placów, stawów, pojedynczych budynków itp., które informują o dawnych bądź współczesnych stosunkach wła-

⁵ Termin przyjęty za Janem Assmannem (2008), który rozróżnił pamięć komunikatywną (międzypokoleniową, dotyczącą najbliższej przeszłości, możliwą do przekazania w procesie komunikacji pokoleń, uzależnioną od konkretnych doświadczeń i wspomnień społeczności) i pamięć kulturową (wyrażającą się w mitologicznych opowieściach, rytuałach, symbolach).

snościowych – to nazwy posesyjne, dzierżawcze, dawne służebne. Świadectwem stosunków własnościowych są zarówno nazwy dokumentujące własność instytucjonalną (np. magnacką: *Dzielnica Pańska*, *ul. Dworska*, *Staw Zamkowy*, kościelną: *Staw Plebański*, spółdzielczą, państwową, magistracką: *Grunty Radzieckie*), jak i prywatną (głównie nazwy pojedynczych budynków). Ten rodzaj utrwalania pamięci obserwujemy też w dawnych nazwach służebnych informujących o własności miejsca poprzez metonimiczne rozszerzenie (np. *ul. Szewska* w Krakowie – ulica, przy której swoje zakłady mieli szewcy).

2.3. Nazwy jako świadectwo kultury materialnej (i związanej z nią lokalizacji)

Dawniej bardzo często, a i współcześnie nierzadko, nazwy miejskie były motywowane położeniem obok lub na terenie jakichś znaczących obiektów. Dziś te nazwy są niejednokrotnie nośnikami pamięci o budynkach czy instytucjach, których już nie ma albo które zmieniły funkcję, przeznaczenie. Mowa o licznych, istniejących w wielu miastach nazwach typu *ul. Mostowa*, *ul. Kolejowa*, *ul. Szkolna*, *ul. Stadionowa*, *ul. Cmentarna*, *ul. Masarska*, *ul. Młynarska*, *ul. Fabryczna*, *ul. Bulwarowa*, *os. Zamkowe* itp. Niektóre z tych onimów mogą przypominać o obiektach, wskazywać na nie, wyodrębniać je w sposób pośredni (wykorzystując znaczenie konotacyjne oraz mechanizmy metafory i metonimii, np. *ul. Woskowa* – obok fabryki świec, *ul. Żeglarska* – obok przystani, *ul. Krowia* – obok rzeźni, *ul. Towarowa* – przy hali targowej itp.).

2.4. Nazwy jako świadectwo funkcji obiektów

Do tej grupy nośników pamięci w urbanonimii należą wszystkie nazwy kierunkowe, wskazujące na kontakty handlowe, sygnujące trakty wyjazdowe z miast, wyznaczające kierunki centrów administracyjnych (w wielu miastach: *ul. Krakowska*, *ul. Warszawska*, *ul. Poznańska*, *ul. Lwowska*). Dawniej podobną funkcję spełniały nazwy przedmieść i wól (np. *Przedmieście Krakowskie* i *Przedmieście Jarosławskie* w Rzeszowie czy *Przedmieście Lwowskie* i *Przedmieście Rzeszowskie* w Przemyśle). Świadectwem funkcji obiektów są ponadto nazwy wskazujące na opozycję centrum – peryferia, np. *pl. Centralny* w opozycji do ulic: *Krańcowej*, *Bocznej*, *Rogatkowej*, *Przedmiejskiej* – w Warszawie, a także nazwy wskazujące na prestiż miejsca, jego przeznaczenie, rangę, np. *ul. Bulwarowa*, *ul. Nabrzeżna* – to miejsca spacerów, *ul. Przemyśłowa*, *ul. Fabryczna* – to obszary, gdzie są ulokowane zakłady produkcyjne.

2.5. Nazwy jako świadectwo ważnych cech miejsca (topografii)

Nazwy motywowane topografią miejsca są bardzo liczne w nazewnictwie wszystkich miast w Polsce. Utrwalają cechy związane z wyglądem obiektów (np. *ul. Krzywa*, *ul. Krótka*, *ul. Długa*, *ul. Wąska*), ich położeniem (os. *Na Skarpie*, *ul. Stokowa*, *ul. Wyżynna*, *ul. Podwisłocze* /obok Wisłoka/, *ul. Zasanie* /za Sanem/, *ul. Przyleśna*), roślinnością (*ul. Kasztanowa*, *ul. Lipowa*), rzadziej fauną (np. *ul. Gęsia*). Onimy te mogą świadczyć o miejscu bezpośrednio lub pośrednio, np. *ul. Żabia*, *ul. Mokra* – nad rzeką, *ul. Zielona* – w pobliżu terenów rekreacyjnych, *ul. Stroma* – biegnie zboczem wzgórza).

2.6. Nazwy jako świadectwo pierwotnego charakteru miejsca

Nazwy wskazujące na przeszłość miejsc są bardzo ważnymi mediami pamięci. W urbanonimii spotkać można jednostki leksykalne wskazujące na:

- zmiany hydrografii – „wędrówki” koryt rzek, osuszanie terenów podmokłych, zamykanie rzek w kanałach; świadectwem takich działań są nazwy typu: *ul. Wisłoczyśko*, *ul. Sanowisko* – trakty biegnące w starorzeczach, *ul. Kanałowa* – powstała nad kanałem, w którym zamknięto rzekę;
- rozszerzanie się granic miasta – rezultatem jest powstawanie onimów, które zmieniły przynależność kategorialną, np. z mikrotoponimów stały się nazwami osiedli, dzielnic, z nazw wsi czy włók stały się nazwami ulic (albo podstawami tych nazw);
- zmianę przeznaczenia, funkcji obiektów, np. biurowiec *Bałtyk* zbudowany w miejscu kina o tej samej nazwie w Poznaniu, *Centrum Handlowe Manufaktura* powstałe na terenie dawnego kompleksu fabrycznego w Łodzi, liczne w całej Polsce galerie, restauracje, puby: *Stary Młyn*, *Stara Kuźnia*, *Stara Cegielnia* – powstałe w miejscach warsztatów i zakładów przemysłowych, *ul. Cegielniane* – na terenach dawnych cegielni itp.

Jak słusznie zauważył Patryk Borowiak (2017, s. 151), ten sposób nominacji jest jedną z form zachowania lojalności wobec przodków i zachowania ciągłości międzypokoleniowej.

2.7. Nazwy jako świadectwo wielokulturowości

Jednym z aspektów pamięci zbiorowej, który wymieniał G. Rożai (2018, s. 162–170), była pamięć struktury etnicznej ludności. W urbanonimii aspekt etniczny na ogół mniej lub bardziej ściśle łączy się z religią (wyznaniem). Każde miasto, będąc skupiskiem wielu mieszkańców, jest świadectwem wielokulturowości, choć

w różnych miejscach Polski przyjmuje ona odmienne wymiary. Nazwy wskazują na pamięć o przybyszach i o mniejszościach – o ich wierze, języku, zwyczajach, historii, kulturze. Oczywiście, w tę pamięć wpisują się także nazwy mówiące o wierze i kulturze mieszkańców stanowiących większość w mieście. Ten rodzaj pamięci przechowują przede wszystkim:

- nazwy etniczne, np. *ul. Żydowska, Ruska Wieś, Cyganówka*;
- nazwy kultowe utrwalające sylwetki świętych i błogosławionych oraz symbole, dogmaty, bóstwa różnych wyznań, np. *ul. św. Walentego, ul. bpa Józefa Pelczara, ul. Światowida*;
- nazwy związane ze zwyczajami, tradycjami, np. *ul. Kupały, ul. Marzanny*;
- nazwy związane z kościołami, zakonami, domami modlitwy ulokowanymi w mieście, np. *ul. Pijarska, ul. Reformacka, ul. Bożnicza*.

2.8. Nazwy jako świadectwo pamięci mieszkańców i wydarzeń

Od końca XIX w. rozpoczyna się ekspansja nazw uznaniowych, które spowodowały swoistą rewolucję w systemie urbanonimicznym. W tej obszernej grupie można (i należy) wskazać szczególną podgrupę – to istniejące w każdym mieście ulice, których nazwy upamiętniają lokalnych bohaterów i wydarzenia. Są to onimy o specyficznej funkcji edukacyjnej i zarazem jedne z najważniejszych nośników pamięci: przypominają o osobach, wydarzeniach, datach, o których często trudno przeczytać w podręcznikach do historii, a które są ważne dla danego miasta i kształtują jego pamięć i tożsamość.

Nazwy te mogą utrwaląć ważne dla miasta daty i osoby: sylwetki włodarzy i zarządców miast, księży, naukowców i artystów związanych z daną miejscowością, bohaterów historycznych, bojowników o wolność, ale też tzw. zwykłych mieszkańców: akuszerki, wyróżniających się gospodarzy, nauczycieli, filantropów itp. Bez takich nośników nie przetrwałaby pamięć o Teofilu Magdzińskim czy biskupie Michale Kozali w Bydgoszczy, o Roderyku Alsie czy Ambrożym Towarnickim w Rzeszowie, o harcistrzu Edwardzie Heilu czy Irenie Benszównie w Przemyślu.

2.9. Nazwy jako świadectwo preferencji kreatorów

W każdym mieście istnieje spora grupa nazw pozbawionych motywacji realistycznej. Ich odsetek niejednokrotnie przewyższa odsetek nazw motywowanych realnie. Są to z jednej strony nazwy uznaniowe (o nich dalej), a z drugiej – nazwy kreowane na wzór archotypicznych nazw miejskich (kierunkowych, lokalizujących, charakteryzujących – por. Handke, 2011, s. 22–25). Mogą one być tworzone od podstaw proprialnych (głównie toponimów: nazw miast, rzek, krajów, ale też od nazw bohaterów literackich i filmowych, tytułów, nazw organizacji itp., np. ulice:

Paryska, Lizbońska, Misia Uszatka, Calineczki, Batmana, Polskiego Czerwonego Krzyża) lub apelatywnych (szczególnie produktywne pola semantyczne to nazwy kwiatów, drzew, zwierząt, przypraw, kamieni szlachetnych, zawodów). Bardzo często tworzą klucze nazewnicze spełniające dodatkowo funkcję lokalizującą (np. na *os. Sienkiewicza* wszystkie ulice upamiętniają bohaterów jego powieści).

Nazwy z tej grupy to najmniej wartościowe nośniki pamięci, ale i one informują o przeszłości. Do dziś uśmiech wzbudzają na przykład nazwy nadane w okresie PRL-u w Warszawie – ulice: *Aspekt, Akapit, Volumen, Samogłoska, Abecadło* (Handke, 2011, s. 44), ale upamiętniają one punkt widzenia i sposób myślenia, a także preferencje ówczesnych organów władzy.

2.10. Nazwy jako świadectwo systemu wartości mieszkańców

Za najbardziej oczywiste onimiczne nośniki pamięci uznaje się nazwy pamiątkowe (por. przypis 4). Specyficzną ich podgrupę tworzą nazwy uznaniowe (honoryfikatywne), niezwiązane motywacyjnie z obiektami, nadane decyzją urzędników (czasami na wniosek różnych gremiów: wspólnot, organizacji) w uznaniu czyichś dokonań, z szacunku dla czyichś postaw. Onimy te – poprzez swe znaczenie konotacyjne – pokazują system wartości osób dokonujących nominacji. To grupa nazw najmniej odporna na zmiany, a zarazem najbardziej ideologizująca, sterująca pamięcią zbiorową (o czym będzie mowa dalej).

3. Pamięć a brak pamięci

Analizując jakąkolwiek kategorię pojęciową, nie można pomijać tego, co jest jej przeciwstawiane⁶. Również omawianie pamięci byłoby niepełne, gdybyśmy pomijali brak pamięci, czyli zapominanie (por. Chlebda, 2018, s. 61)⁷. Mówiąc o nazewnictwie miejskim, należy jednak poczynić ważne rozróżnienie dotyczące mechanizmów owego niepamiętania. Waldemar Czachur (2018, s. 10–11) zauważył, że „Pamięć zbiorowa nie może być oderwana od procesów wypierania pamięci i za-

⁶ Definicja każdego pojęcia staje się pełniejsza, jeśli określi się, czym ono nie jest, np. swojego najłatwiej zdefiniować na tle obcego, piękno – zestawiając je z brzydotą, miasto – ze wsią itd.

⁷ Marek Ziółkowski (2001, s. 4–5) zapominanie definiuje „nie jako zapominanie indywidualne [...], ale przede wszystkim jako «zapominanie zbiorowe», wyrażające się w tym, że pewne przekonania o przeszłości: (1) nawet jeśli kołaczą w czyjejs głowie, to są reinterpretowane, pomniejszane, spychane do podświadomości; (2) nie są już przedmiotem publicznych rozmów, a więc nie są już odczuwane jako wspólne, ale chce się wręcz zniechęcić współczłonków grupy do tego, by usiłowali o nich pamiętać; (3) nie są też wreszcie podstawą żadnych praktycznych – indywidualnych ani zbiorowych – zadań”.

pominania”. Rozróżnił zatem mimowolne zapominanie od wypierania z pamięci⁸. Zapominanie to proces niemal fizjologiczny⁹: wydarzenia mniej dla nas ważne, przedmioty rzadziej używane, osoby dla nas mniej znane, mniej bliskie z czasem stają się coraz mniej wyraźne, w końcu po prostu o nich przestajemy myśleć. Czymś innym jednak jest niepamięć rozumiana jako celowe, instytucjonalne wypieranie z pamięci¹⁰, zmuszanie do niepamiętania, które jest elementem polityki sterowania pamięcią zbiorową. W urbanonomii obydwie te procesy współistnieją, pociągając różne konsekwencje.

3.1. Zapominanie

Zapominanie w większym stopniu dotyczy nazw z motywacją realistyczną niż nazw motywowanych konwencjonalnie (tych drugich częściej dotyczy niepamięć). Nazwy, których motywacja ma bezpośredni związek z nazywanym obiektem, są dosyć trwałe. Jeśli popadają w zapomnienie, to zazwyczaj ma to związek z zanikiem obiektów, które sygnują. Zapomnieniu ulegają zatem na przykład nazwy budynków, które zostały zburzone bądź rozebrane, ulic czy terenów zielonych, które zostały zabudowane, obiektów wodnych, które zostały osuszone lub zamknięte w podziemnych kanałach. Poza tym z przestrzeni onimicznej miast zniknęły nazwy sygnujące obiekty, jakich we współczesnych aglomeracjach już nie ma: pastwiska, blichy, targi garncarskie czy solne, przeprawy promowe itp. Zdarza się wprawdzie, że dawna nazwa zaczyna być stosowana dla innego obiektu powstałego w tym samym miejscu (por. p. 2.6.), częściej jednak obserwujemy jej stopniowe wychodzenie z obiegu komunikacyjnego.

Zapominanie wiąże się także ze zmianą funkcji obiektów, wyglądu czy przynależności, czyli z sytuacją, kiedy dotychczasowa motywacja przestaje być żywa. Często ulegają zapomnieniu nazwy posesyjne – zwłaszcza w tych przypadkach, gdy obserwujemy zmiany właścicieli w stosunkowo krótkim czasie (jak w urbanochromatonimach sygnujących posesje). Trzeba jednak przyznać, że czasem nazwy przechowują przez wiele pokoleń pamięć dawnych właścicieli.

⁸ Podobne rozróżnienie uczynił Marek Ziółkowski, który określił zjawisko jako zapominanie bierne i zapominanie aktywne. „Pierwsze polega na strategii unikania, motywowanej przez niejasne dążenie, żeby nie wiedzieć, nie dowiadywać się niczego na temat zła popełnianego we własnym środowisku. Zapominanie aktywne natomiast ma charakter świadomie selektywny, polega w szczególności na zapomnieniu z jednej strony o ofiarach i ich cierpieniach, a z drugiej o własnym udziale w zadawaniu tych cierpień” (Ziółkowski, 2001, s. 5).

⁹ Medycyna (neurologia) utratę pamięci o czymś tłumaczy ustaniem aktywności elektrycznej sieci neuronów, które przechowują ślady pamięciowe w postaci fali wyładowań elektrycznych. Zapamiętywanie polega na aktywowaniu określonych grup komórek nerwowych i wzmacnianiu połączeń między nimi, zapominanie – na utracie tych połączeń.

¹⁰ Nieco inaczej, „łagodniej”, pojęcie to rozumie Wojciech Chlebda (2018, s. 61), który definiuje je jako „przestrzeń utworzoną przez rzeczy wyparte z pamięci i/lub do niej niedopuszczone”.

Inną przyczyną zapominania nazw jest utrata przejrzystości semantycznej ich podstaw (np. na skutek wyjścia z użycia motywujących ją leksemów). Nie musi to prowadzić do renomacji (por. *ul. Karowa* czy *ul. Freta* w Warszawie), ale może się tak stać. W takich sytuacjach mogą się też ujawnić procesy prowadzące do przekształceń adideacyjnych czy etymologii ludowych.

3.2. Niepamięć

Niepamięć, czyli celowe „wymazywanie” urbanonimów z pamięci społecznej miasta, dotyczy zwłaszcza nazw uznaniowych. Dzieje się tak, ponieważ pamięć w nich utrwalana (osób, miejsc, wydarzeń) jest zmienna, subiektywna, upolityczniona¹¹, czasami „zniewolona”. W polskiej urbanonimii zauważa się kilka okresów celowego wymazywania określonych grup nazw z pamięci mieszkańców:

- (1) II wojna światowa – w latach 1939–1944 nazwy polskie były germanizowane. Te neutralne (tzn. o neutralnych dla okupanta motywacjach) były po prostu tłumaczone – tak stało się z nazwami topograficznymi, sporą częścią nazw kulturowych, w tym kultowych (wspólny kanon świętych). Z zasobu urbanonimicznego miast usuwano natomiast nazwy przywołujące sylwetki polskich bohaterów narodowych, bojowników o wolność i niepodległość, poetów kojarzonych z walką o polskość (np. Kościuszko, Piłsudski, Mickiewicz) i inne nazwy „wolnościowe” (*ul. Niepodległości*, *pl. Wolności*, *ul. Bitwy pod Grunwaldem*) (por. Rudnicka-Fira, 1998, s. 150); wiązało się to również z niszczeniem pomników i tablic pamiątkowych.
- (2) Lata powojenne (od 1945 r.; szczyt tej fali renomacji przypadł na lata 50. XX w.) – na zachodzie Polski to był czas „polszczenia” nazw na ziemiach odzyskanych, a w całym kraju – czas upamiętniania komunistów (masowo powstające ulice: *PRL-u*, *Waryńskiego*, *Hanki Sawickiej*, *Dzierżyńskiego*, *Nowotki*, *Stalina* itd.) i usuwania z onimicznej przestrzeni miast nazw upamiętniających świętych, męczenników, księży, a także legionistów.
- (3) Okres po 1989 r. – dekomunizacja przestrzeni miejskiej i powrót nazw kultowych oraz nazw upamiętniających AK, Żołnierzy Wyklętych, piłsudczyków, ale też świętych, błogosławionych; w tym okresie obserwuje się liczne powroty do nazw sprzed wojny.
- (4) Rok 2016 – ukazanie się ustawy (z dnia 1 kwietnia 2016 r.) o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz.U. z 1 kwietnia 2016 r., poz. 744) – w przestrzeni

¹¹ O upolitycznieniu pamięci, a raczej o łączeniu ekonomii pamięci z polityką pamięci i formą upamiętniania, a także o związanej z tym etyce szeroko pisał Grzegorz Marzec (2016, zwłaszcza s. 202–238).

miejskiej (nie tylko nazewniczej) nastąpiła „ostateczna dekomunizacja”; ustawa nałożyła na IPN obowiązek rozstrzygania wątpliwości organów władzy samorządowej co do wymowy nazwy (rozstrzygania, czy nazwa upamiętnia ustrój totalitarny)¹².

Żonglowano zatem kategorią pamięci – to decydenci¹³ mówili, o kim należy pamiętać, a kogo należy zapomnieć. Siłą kształtowano pamięć społeczną i tożsamość miast. Zapominano przy tym, że takie wymuszone działanie:

Ma [...] dodatkowy wymiar opresyjności państwa. Państwo w ten sposób narzuca obywatelom nowych bohaterów, nowe wartości, zamazując i unieważniając dawny porządek. Dokonuje się w ten sposób – w sposób odgórnie usankcjonowany – przebudowanie porządku symbolicznego, a w konsekwencji również kreowanie nowej polityki historycznej (Rutkowski, 2019, s. 511).

Z fizycznej, architektonicznej przestrzeni miasta w efekcie działań niepamięci znikają pomniki i niektóre inne budowle, a wraz z nimi ich nazwy, a także zmieniają się patroni ulic czy osiedli. Często wbrew woli mieszkańców, a czasami przy ich wyraźnym sprzeciwie (por. Rutkowski, 2019, s. 505–506). To właśnie ten drugi subsystem miasta, tzn. mieszkańcy, często zaciekle bronią się przed sterowaniem ich pamięcią, nie zapominają tak łatwo i szybko – chcą zachowania nie tylko budowli (które może z intencji ideologicznych, może nawet wbrew woli mieszkańców powstały, ale z czasem stały się nieodłącznym elementem krajobrazu, a nawet symbolem miast, jak *Pałac Kultury i Nauki* w Warszawie czy *pomnik Czynu Rewolucyjnego* w Rzeszowie¹⁴), ale i nazw (np. *rondo im. Edwarda Gierka* w Sosnowcu)¹⁵.

Najczęściej ta walka o nazwy ma swoje pragmatyczne przyczyny (konieczność wymiany dokumentów, tabliczek adresowych, zapamiętania nowych nazw i nowej mapy miasta, wykształcenia nowych konotacji). Jak słusznie zauważył Mariusz Rutkowski:

Dla mieszkańców polskich miast „ich” ulice, noszące określone nazwy od dziesięcioleci, to nie tylko pomniki pamięci i nośniki tożsamości. To przede wszystkim znaki identyfikujące przestrzeń, i to w wymiarze jak najbardziej konkretnym. Przez lata [...] znaki te stały się częścią ich własnej tożsamości i przestrzeni – już nie tyle symbolicznej, co właśnie pragmatycznej (Rutkowski, 2019, s. 512).

¹² Wiele interesujących spostrzeżeń na temat zmian nazw ulic w reakcji na ustawę i przykładów sterowania pamięcią poprzez zmianę nie tyle nazwy, co jej odniesienia poczynił Mariusz Rutkowski (2019).

¹³ Marek Ziółkowski (2001, s. 5–6) określa ten typ twórców nazw instytucjonalnymi podmiotami pamięci.

¹⁴ Ponieważ był wzniesiony z obowiązkowych składek mieszkańców, większość rzeszowian nie chce burzenia monumentu; padła propozycja, by zmienić jego wymowę poprzez zmianę nazwy na pomnik Czynu Obywatelskiego. Jest to kolejny przykład – tym razem oddolnego – sterowania zbiorową pamięcią [<https://rzeszow.naszemiasto.pl/moze-zamiast-burzyc-lepiej-przerobic-rzeszowski-pomnik/ar/c3-4301646>].

¹⁵ Zdaniem mieszkańców (z których 96% opowiedziało się za utrzymaniem nazwy) onim upamiętnia wybitnego mieszkańca miasta i patriotę, a nie: propaguje komunizm (<https://twojezaglenie.pl/rondo-gierka-znika-z-sosnowca/>).

To dlatego mieszkańcy często przechowują w pamięci starsze nazwy i posługują się nimi w codziennej komunikacji. Wiele wymuszonych (np. ustawą dekomunizacyjną) renominacji to w gruncie rzeczy zmiany pozorne. Polegają na przykład na wymianie imienia patrona przy zachowaniu nazwiska (np. w wielu miastach imię działacza ruchu komunistycznego Janka Krasickiego zastępowano imieniem biskupa i pisarza Ignacego Krasickiego), zmianie odniesienia nazwy, zmianie konotacji (por. np. Borowiak, 2017, s. 149; Rutkowski, 2019, s. 506).

Uwagi podsumowujące

Nazwy własne są znakami przestrzeni i jednocześnie elementami języka, są zatem nośnikami pamięci ujęzykowionej (Chlebda, 2012):

każdemu słowu [...] towarzyszą wspomnienia i nie ma wspomnień, dla których nie moglibyśmy znaleźć odpowiadających im słów. Ujmujemy w słowach nasze wspomnienia, zanim je przywołamy, tak więc mowa i cały system powiązanych z nią konwencji społecznych pozwalają nam za każdym razem odtworzyć naszą przyszłość (Halbwachs, 2008, s. 407).

W każdej jednostce onimicznej kryje się przeszłość (lub teraźniejszość, która kiedyś stanie się przeszłością), a dzięki temu, że nazwy miejskie są względnie trwałe, pamięć w nich zapisana może być dostępna dla kolejnych pokoleń. Wszystkie urbanonimy są nośnikami pamięci, ale nie w jednakowym stopniu. Niektóre utrwalają pamięć miejsc, wydarzeń i osób przefiltrowaną przez pryzmat punktu widzenia i świadomości kreatorów (nazwy z motywacją realistyczną), inne są wyłącznie świadectwem przekonań i preferencji ich twórców (nazwy konwencjonalne). Te drugie pojawiły się w nazewnictwie miejskim pod koniec XIX w. i zaburzyły nieco naturalne procesy pamięciotwórcze.

Urbanonimy zawierają (utrwalają) różne obrazy pamięci; są one do pewnego stopnia uniwersalne, jednak zawsze można z nich odczytać także specyfikę miasta (np. dotyczącą położenia, historii, przemysłu, religii itp.). Jednocześnie – ponieważ nazwy są rezultatem określonego profilowania przestrzeni – „pozwalają [...] narzucić pewną koncepcję przeszłości jako obowiązującą (kosztem innych koncepcji), która staje się swego rodzaju kanonem interpretacji” (Czachur, 2016, s. 256), co od dawna jest wykorzystywane przez organy stanowiące o nazewnictwie miejskim do kształtowania pamięci społecznej, a nierzadko do sterownia nią zarówno poprzez dobór nazw, jak i poprzez ich „wymazywanie”. Oczywiście, naturalnym procesem jest, że nie wszystkie nazwy przetrwają przez stulecia. O ile jednak zapominanie ma charakter naturalny, niemal biologiczny, o tyle zmuszanie do niepamięci jest procesem sztucznym, sterowanym. Podlegają mu zwłaszcza nazwy uznaniowe, które najbardziej są predystynowane do tego, by kształtować pamięć i tożsamość, ale zarazem są najmniej odporne na procesy „naginana na potrzeby polityki historycznej i kultury pamięci” (Czachur, 2018, s. 17).

Bibliografia

- Assmann, J. (2008). *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacji starożytności*, tłum. A. Kryczyńska-Pham. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Bartmiński, J. (2001). Język w kontekście kultury. W: J. Bartmiński (red.). *Współczesny język polski* (s. 103–120). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Borowiak, P. (2017). Культурната памет на имената. Избрани примери [The cultural memory of proper names]. *Научни трудове*, 54, nr 1 A, 145–154.
- Chlebda, W. (2012). Pamięć ujęzykowiona. W: J. Adamowski, M. Wójcicka (red.). *Tradycja dla współczesności*, t. 6: *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej* (s. 109–119), Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Chlebda, W. (2018). Pamięć a język. Zarys relacji. W: W. Czachur (red.). *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne* (s. 56–67). Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Cybulski, M., Rogowska-Cybulska, E. (2016). Kartuskie nazwy ulic jako nośnik pamięci zbiorowej. W: M. Święcicka, M. Peplińska (red.). *Miasto. Przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie* (s. 427–436). Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW.
- Czachur, W. (2016). Dlaczego pamięć społeczna może być obiektem badań lingwistycznych? W: J. Godlewicz-Adamiec, P. Kociumbas, E. Michta (red.). *Karły na ramionach olbrzymów? Kultura niemieckiego obszaru językowego w dialogu z tradycją*, t. 2 (s. 252–260). Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Czachur, W. (2018). Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody analizy. W: W. Czachur (red.). *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne* (s. 7–55). Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Golka, M. (2009). *Pamięć społeczna i jej implanty*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Grotek, E. (2018). Miejsca pamięci a toruńska tożsamość zbiorowa w XIX wieku. W: W. Czachur (red.). *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne* (s. 159–187). Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Halbwachs, M. (2008). *Spoleczne ramy pamięci*, tłum. M. Król. Warszawa: PWN.
- Hałas, E. (2004). Polityka symboliczna i pamięć zbiorowa. Zmiany nazw ulic po komunizmie. W: M. Marody (red.). *Zmiana czy stagnacja?*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Handke, K. (2011). *Dzieje Warszawy nazwami pisane*. Warszawa: Biblioteka Warszawska.
- Jaracz, M. (2005). Przemiany nazewnictwa w toponimii miejskiej Bydgoszczy po 1989 roku. W: M. Święcicka (red.). *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność* (s. 119–134). Bydgoszcz: Wydawnictwo UwB.
- Jaracz, M. (2007). Nazwy a polityka (na przykładzie nazewnictwa miejskiego Bydgoszczy). W: E. Laskowska, M. Jaracz (red.). *Język, historia, polityka* (s. 51–59). Bydgoszcz: Wydawnictwo UwB.
- Kula, M. (2002). *Nośniki pamięci historycznej*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Marzec, G. (2016). *Ekonomia pamięci*. Warszawa: IBL.
- Myszka, A. (2015). *Urbanonimia Rzeszowa. Językowo-kulturowy obraz miasta*. Rzeszów: Wydawnictwo UR.
- Nowak, J. (2011). *Spoleczne reguły pamiętania. Antropologia pamięci zbiorowej*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Rejter, A. (2016). *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Rogowska-Cybulska, E., Cybulski, M. (2016). Nazwy puckich ulic jako nośnik pamięci zbiorowej. *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, 20, 41–48.

- Rožai, G. (2018). Pamät' a regionálna toponymia, cz. I: *Slovenská reč*, 83/1, s. 47–57, cz. II: *Slovenská reč*, 83/2, 160–173.
- Rudnicka-Fira, E. (1998). Losy nazw własnych na ziemiach polskich w czasie okupacji hitlerowskiej (nazwy miejscowe i nazwy ulic). *Prace Językoznawcze Uniwersytetu Śląskiego*, t. 25: *Studia historycznojęzykowe*, 143–152.
- Rutkowski, M. (2019). Zmiana nazw ulic jako przymus. Kilka uwag o reakcjach na ustawę dekomunizacyjną. W: A. Rygorowicz-Kuźma, K. Rutkowski (red.). *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze* (s. 503–514). Białystok: Wydawnictwo UwB.
- Szacka, B. (2006). *Czas przeszły – pamięć – mit*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wallis, A. (1990). *Socjologia przestrzeni*. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza Nowa.
- Wołyniec, Ł. (2020). Miejska polityka historyczna a pamięć zbiorowa na przykładzie Białegostoku – zarys. W: E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, M.F. Zaniewska (red.). *Kultura w Polsce w XXI wieku: konteksty społeczne, kulturowe i medialne* (s. 311–324). Białystok: Wydawnictwo UwB.
- Wójcicka, M. (2014). *Pamięć zbiorowa a tekst ustny*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Ziółkowski M. (2001). Pamięć i zapominanie: trupy w szafie polskiej pamięci zbiorowej. *Kultura i Społeczeństwo*, nr 3/4, s. 3–22.

Robert Słabczyński

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-9835-1516

rslabczynski@ur.edu.pl

HOMONIMIA W MIKROTOPONIMII POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ CZĘŚCI POWIATU KROŚNIEŃSKIEGO – GENEZA I TYPOLOGIA

HOMONYMY IN THE MICROTOPONYMY OF THE SOUTH- EASTERN PART OF THE KROSNO DISTRICT – GENESIS AND TYPOLOGY

Abstrakt: Artykuł porusza dosyć rzadko podejmowane w pracach językoznawczych problemy homonimii w onomastyce. Na podstawie mikrotoponimów zgromadzonych podczas badań w południowo-wschodniej Polsce przedstawiono mechanizmy powstawania i funkcjonowania homonimii nazewniczej. Wyekscerpowany do badań materiał onimiczny został zaprezentowany w dwóch grupach zawierających homonimy apelatywno-onimiczne i onimiczno-onimiczne. W pierwszej części artykułu skoncentrowano się na charakterystyce homonimów referencyjnych, czyli powtarzających się w nazwach terenowych odnoszących się do różnych denotatów (referentów, obiektów), ale funkcjonujących w obrębie tej samej kategorii mikrotoponimów (np. nazw gór, pól, lasów, strumieni). Druga część prezentuje homonimy metonimiczne, nazwy o tej samej formie (ale wskazujące na inne denotaty), które pozostają w relacji metonimii. Skoncentrowano się tutaj głównie na opisie mian ponowionych, powstałych na zasadzie przetransponowania nazwy z jednego obiektu na inny (z nim sąsiadujący).

Słowa kluczowe: homonimia, mikrotoponimia, referencja, metonimia

Abstract: The paper deals with the problems of homonymy in onomastics, which are quite rarely addressed in linguistic works. On the basis of microtoponyms collected during the research in south-eastern Poland, the mechanisms of formation and functioning of naming homonymy are presented. The onymic material extracted for the research has been presented in two groups containing appellative-onymic, onymic-onymic homonyms. The first part of the article focuses on the characteristics of referential homonyms, i.e. repeated field names referring to different denotates (referents, objects), but functioning within the same category of microtoponyms (e.g. names of mountains, fields, forests, streams). The second part presents metonymic homonyms, names with the same form (but pointing to different denotatives) that remain in a metonymic relationship. The focus

here is mainly on the description of reified denotations, formed by the transposition of a name from one object to another (adjacent to it).

Key words: homonymy, microtoponymy, reference, metonymy

Wstęp

Mikrotoponimy to nazwy niewielkich obiektów fizjograficznych zarówno obszarów niezamieszkaných, np. pól, łąk, dolów, lasów, dróg, jak i zamieszkałych, części wsi, przysiółków. Ich zasięg ogranicza się do wiejskich mikrowspólnot komunikatywnych, „w których są tworzone i pokoleniowo przekazywane lub uzupełniane” (Mrózek, 1998, s. 231–232; red. Urbańczyk, 1978, s. 192). Nazwy terenowe są dla małych społeczności wiejskich ważnym elementem porozumiewania się, ułatwiają bowiem ich członkom orientację i poruszanie się w przestrzeni danej miejscowości lub jej najbliższego otoczenia. Do jednej z najważniejszych funkcji nazwy terenowej należy zaliczyć więc identyfikację i lokalizowanie ważnych dla danego obszaru obiektów, ich wyróżnianie spośród innych takich samych albo podobnych (Kornaszewski, 1986, s. 6). Identyfikację umożliwia zawarta w nazwie informacja dotycząca (przynajmniej na początkowym etapie funkcjonowania onimu) na przykład cech topograficznych danego obiektu czy działalności człowieka. Należy podkreślić, że akt nazwotwórczy jest zawsze aktem selekcji. W trakcie nominacji wybierane są tylko te apelatywy (bądź apelatyw), które, zdaniem kreatora, uwydatniają najważniejszą cechę obiektu (Kurek, 2003, s. 85; Lech-Kirstein, 2015, s. 90) i zostały zaakceptowane jako obiektywne przez wspólnotę komunikacyjną (Cieślikowa, 1988, s. 87). Jak podkreśla Agnieszka Myszka, „mikrotoponimy są bliskie apelatywom i w większości wykształciły się z deskrypcji apelatywnych, tym samym przynajmniej w początkowym stadium swego istnienia były nośnikami znaczenia leksykalnego. W procesie komunikacji językowej na ogół pełnią podwójną funkcję: znakują i oznaczają, wskazują i charakteryzują. Poza tym są zawsze pochodne (wykształciły się z apelatywów bądź innych nazw własnych)” (Myszka, 2006, s. 100).

Ciekawym zjawiskiem, które można obserwować na przykładzie mikrotoponimów, jest homonimia. Homonimy stanowiły przedmiot badań głównie z zakresu leksykologii i semantyki. Znacznie mniej publikacji powstaje w obrębie onomastyki. Do nielicznych należą m.in. prace B. Walczaka (1996) *Homonimia w polskiej antroponimii*, E. Brezy (1998) *Homonimia w polskiej antroponimii*, A. Cieślikowej (2009) *Homonimia w świetle onimizacji i deonimizacji (apelatywizacji)*, M. Biolik (2009) *Homonimy onomastyczne. Różne sposoby interpretacji*, M. Magdy-Czekaj (2009) *O różnych typach homonimów apelatywnoonimicznych w dobie średniopolskiej*, M. Kojdera (2009) *Homonimy apelatywno-onimiczne w księgach miejskich Hrubieszowa XVII–XVIII w.*, M. Olejnika (2009), *Homonimia w nazwach terenowych*

powiatu włodawskiego, A. Raszewskiej-Klimas (2018) *Wieloznaczność nazwisk Polaków*. Na wstępie należy jednak zaznaczyć, że w literaturze naukowej pojęcie homonimii jest różnie definiowane, co wynika z odmiennych ujęć metodologicznych. Jak zauważa Agnieszka Raszevska-Klimas, „we współczesnej teorii semantycznej kontrowersje budzi zarówno rozgraniczenie wieloznaczności, płaszczyzna interpretacji (synchroniczna czy diachroniczna), jak i metody wyodrębniania homonimii i polisemii” (Raszewska-Klimas, 2018, s. 17). Wspomniana językoznawczyni w przytaczanej już wcześniej pracy obszernie prezentuje różne definicje i stanowiska naukowców dotyczące homonimii (Raszewska-Klimas, 2018, s. 16–34). Najczęściej przyjmuje się jednak, że homonimia polega na wyrażaniu różnych znaczeń za pomocą identycznej formy językowej. Zjawisko to występuje w zakresie składni, morfologii, słownictwa (red. Urbańczyk, 1978, s. 121–122). „Równokształtne znaki językowe” (red. Polański, 1993, s. 239) odróżniają także – oprócz znaczenia – referencja, składnia, fleksja itp. (Wolnicz-Pawłowska, 2009, s. 256). W niniejszej pracy przyjęto sposób definiowania homonimii zaproponowany przez M. Biolik, dla której jedynym kryterium wydzielenia niektórych typów homonimów była semantyka. Jak podkreśla językoznawczyni, przyjęcie tego kryterium powoduje, że dla opisu homonimów ważne staje się znaczenie nazw własnych (Biolik, 2009, s. 35–45). Należy jednak podkreślić, że znaczenie nazw własnych jest odmienne od znaczenia wyrazów pospolitych. Nazwy własne są przypisane obiektom indywidualnym, mają więc znaczenie referencjalne, pozwalające łączyć nazwę z denotatem (Biolik, 2009, s. 34–35). Znaczenie w kontekście onimicznym łączy nazwę z jej jednostkowym denotatem, „jest związane z cechami nazywanych obiektów i ma charakter deskrypcyjny, jest pojmowane jako zespół asocjacji (skojarzeń), które używający danej nazwy własnej wiąże z nazywanym obiektem” (Biolik, 2009, s. 35). To specyficzne znaczenie nazw własnych M. Biolik nazywa znaczeniem referencjalnym lub wartością konotacyjną nazwy własnej (Biolik, 2009, s. 35).

Znaczenie wyrazu pełniącego funkcję referencjalne stanowi swego rodzaju instrukcję dotyczącą tego, jak znaleźć referenta – według tej instrukcji powinni postępować uczestnicy aktu komunikacji. Referencjalne¹ znaczenie elementów języka wiąże się bowiem z pragmatyką komunikacji, jest ukierunkowane na mówiących, na ich wspólny zasób wiedzy, na kontekst (Padučeva, 1992, s. 13). W procesie komunikacji nadawca i odbiorca muszą więc wykazać się określoną wiedzą referencjalną, tzn. muszą wiedzieć, do którego spośród wielu nosicieli odnosi się używana przez nich nazwa własna (Biolik, 2009, s. 35).

W niniejszej pracy homonimia rozpatrywana jest głównie na płaszczyźnie apelatywno-onimicznej i onimiczno-onimicznej. Odnosi się przede wszystkim do

¹ Z wyrażen przeznaczonych do konkretnej referencji przytacza się zwykle trzy następujące klasy: a) zaimki wskazujące, b) nazwy własne, c) deskrypcje, wyrażenia zawierające rzeczownik pospolity i determinativum – rodzajnik lub zaimek wskazujący, jawny lub domyślny (ten stół, król Francji) (Padučeva, 1992, s. 16).

nazw, które mają taką samą formę, ale różne znaczenia referencjalne (homonimy referencjalne), oraz nazw o tej samej formie, odnoszących się do innych obiektów, lecz pozostających w relacji metonimii (homonimy metonimiczne) (por. Biolik, 2009, s. 35–45).

Celem artykułu jest przedstawienie zasobu homonimów onimicznych i sposobów ich powstawania. Materiał badawczy pochodzi z południowo-wschodniej części powiatu krośnieńskiego z gminy Jaślica oraz sąsiadujących z nią miejscowości z gmin Rymanów (Królik Polski, Królik Wołoski – miejscowość już nieistniejąca) i Dukla (Barwinek, Tylawa, Zydranowa, Zawadka Rymanowska, Kamionka – miejscowość już nieistniejąca). Badaniami objęto 20 miejscowości z obszaru zamieszkiwanego przed II wojną głównie przez Łemków i Polaków. Nazwy zostały zgromadzone podczas badań terenowych oraz na podstawie różnego rodzaju materiałów kartograficznych. Obejmują mikrotoponimy używane współcześnie, ale także te, które pochodzą z nieistniejących miejscowości łemkowskich. Wyekscerpowany do badań materiał onimiczny został zaprezentowany w dwóch grupach zawierających pary: apelatywno-onimiczne, onimiczno-onimiczne.

I. Homonimy apelatywno-onimiczne

Homonimy apelatywno-onimiczne powstały w wyniku derywacji semantycznej, która polega na przeniesieniu wyrazu pospolitego w niezmienionej formie do zasobu toponimów. Tak powstałe formy, przechodząc z zasobu apelatywnego do onimicznego, zmieniają swoją funkcję na identyfikacyjną, która wymaga nie tylko kompetencji językowej, ale także każdorazowej znajomości nazwy denotata (obiektu). Zmienia się więc zakres, który ograniczony zostaje do zakresu jednostkowego (Cieślakowa, 1988, s. 85).

W zgromadzonym materiale wyodrębniono następujące grupy mikrotoponimów równych apelatywom:

1. Nazwy gór, dolin:

a) utworzone od terminów topograficznych:

berdo > **Berdo** (x 2), por. łem. *berdo* ‘stromie skały; duży kamień; kamienisty potok; przepaść’ (Rieger, 1995, s. 161), ukr. *berdo* ‘góra, wzgórze’ (Rieger, 1969, s. 22); bereh > **Bereh** (x 2), por. ukr. *bereh* ‘brzeg rzeki, jeziora, morza (pas wody i pas lądu)’ (dial. także ‘wysoki brzeg; skała, góra’) (Jurkowski, 1972, s. 105); beskyd > **Beskyd**, por. łem. *beśkyd* ‘góra (góry) w paśmie granicznym (wraz z lasami)’ (JR 161), bojk. *beskyd* ‘wzgórze, grzbiet górski’ (Rudnicki, 1939, s. 18); bieszczad > **Bieszczad**, por. *bieszczad* ‘góra lesista’ (Stieber, 1948, s. 11), *beszczeda* ‘skały odludne’ (Janów 2001: 10), por. *beszczady* ‘góry niedostępne’ (Janów, 2001, s. 10);

debra > **Debra**, por. *debra* ‘stromie zbocze, urwisko’ (Rieger, 1995, s. 43), debria > **Debria**, debrie > **Debie**, debry > **Debry**, garb > **Garb**, por. *garb* ‘wszelka wypukłość, wzniesienie, nierówność, np. wzniesienie terenu’ (SJP Dor.), *garb* ‘wyniosłość, grzbiet, wzgórze, góra’ (Hrabec, 1950, s. 124), garbki > **Garbki**, górka > **Górka**, hora > *Hora* (x 3), hirka > **Hirka** (x 3), por. łem. *hirka* zdr. od *hora* ‘góra’, czyli ‘górką’ (Rieger, 1995, s. 55), hirki > **Hirki** (x 2), horb > **Horb** (x 4), horbok > **Horbok**, horbek > **Horbek** (x 4), horbki > **Horbki** (x 5), por. łem. *horb* ‘góra’, *horbok* ‘pagórek’ (Stieber, 1948, s. 30); bojk. *horb* ‘wyniosłość, góra’, *horbok* zdr. od *horb* (Rudnicki, 1939, s. 21); hruń > **Hruń** (x 4), por. bojk. *hruń* ‘góra, wzniesienie’ (Rudnicki, 1939, s. 22), por. pol. *grań* ‘nagi skalisty grzbiet góry’; ‘ostra krawędź (niekoniecznie góry)’ (SE Sławski I 340); kiczera > **Kiczera** (x 7), por. dwa znaczenia ap. *kiczera*: łem., bojk. 1. ‘góra porośnięta lasem z gołym wierzchołkiem’ (Rieger, 1995, s. 161; Rudnicki, 1939, s. 24); ukr. *kyczera* ‘góra pokryta lasem z gołym wierzchołkiem’ (Rieger, 1969, s. 74); 2. *kiczera* z rum. ‘lesista góra’ (Pawłowski 1984: 77); ‘grzbiet lesisty’, ‘góra pokryta lasem’ (Janów, 2001, s. 112); magura > **Magura**, por. bojk. *magura* ‘wysoka, odosobniona góra’, z rum. *magura* ‘góra’ (Stieber, 1948, s. 46)); oblaz > **Oblaz**, por. *oblaz* 1. ‘stroma skalna ściana’, 2. ‘uciążliwa droga po zboczu góry’ (Stieber, 1948, s. 51); ubicz > **Ubicz**, ubocz > **Ubocz**, por. ap. *ubocz* (łem. i bojk. *ubicz*) ‘zbocze, stok góry’ (Rieger, 1969, s. 172); *ubocz* ‘zbocze, pochyłość’ (Łesiów, 1972, s. 15); *ubicz* ‘stok góry’ (Rieger, 1995, s. 136); wierzch > **Wierzch**, werch > **Werch**, por. ap. łem. *werch* ‘góra (czegoś)’, ‘szczyt góry’ (Rieger, 1995, s. 139); wierzchowina > **Wierzchowina**, werchowyna > **Werchowyna**; zwezło > **Zwezło**, por. ap. *zwezło* ‘stok góry, który się obsunął („zwiózł”) na dół’ (Stieber, 1948, s. 84);

b) odnoszące się do charakterystyki topograficznej:

– podłoża: wapno > **Wapno**, skała > **Skała** (x 3), skałka > **Skalka**, kamień > **Kamień**, żbyry > **Żbyry**, por. łem. *żbyr* ‘kamienista ziemia, której nie można głęboko zaorać’ (Rieger, 1995, s. 154), żbyrki > **Żbyrki**;

– kształtu obiektu: kiel > **Kiel**, klin > **Klin**, koczerha > **Koczerha**, por. łem. ap. *koczerha* ‘pociask (łopata) do wygarniania ognia w piecu chlebowym’ (Rieger, 1995, s. 66), *koczerha* ‘półokrągła deska na trzonku do wygarniania popiołu’ (Stieber, 1948, s. 39); kopa > **Kopa**, por. ap. *kopa* ‘mniej wyniosły szczyt zaokrąglony, mniej lub więcej przypominający kształtem kopę siana’ (SGP Karł. 423); kopyto > **Kopyto**, ostra > **Ostra**, wysoka > **Wysoka**; bania > **Bania**, por. ap. *bania* ‘pękate naczynie’ od XV w., dial. też ‘kopalnia; kopuła; kawał pola o obwodzie kulistym w środku wyniosłym; dynia; tykwa; głowa zwłaszcza łysa (SE Sławski I 26); *bania* ‘pole kształtu kopuły’ (Tichoniuk, 1986, s. 19); *bania* ‘rzecz wypukła, pękata, nadęta; pole kształtu kopuły’ (SW I 94);

c) nazwy kulturowe:

– nazwy z motywacją niematerialną: dział > **Dział**, por. *dział* ‘wzgórze oddzielające dwie doliny (a więc też dwie wsie, dwa przysiółki)’ (Stieber, 1948, s. 20);

dział ‘grzbiet górski rozdzielający np. wieś czy pola’ (SJP Szym. I 495); *dił* > **Dił**, por. łem. *dił* ‘góra dzieląca dwa potoki, dwie wieś’, ‘góra w ogóle’ (Rieger, 1995, s. 161);

– nazwy z motywacją materialną: *patryja* > **Patryja** (x 3), por. *patryja* ‘wieża triangulacyjna lub widokowa’ (Stieber, 1948, s. 55).

2. Obiekty wodne (strumienie, źródła, tereny podmokłe, urządzenia wodne):

a) nazwy utworzone od terminów hydrograficznych: *jarek* > **Jarek**, por. łem. ap. *jarok* ‘potoczek’, ‘wąwóz z potokiem’ (Rieger, 1995, s. 60), karp. *jarok* ‘potok, ruczaj’ (Jurkowski, 1972, s. 23), *jarek* ‘wądół, parów, dolina’ (Lubaś, 1964, s. 125); *młaka* > **Młaka**, por. łem. *młaka* ‘podmokła łąka; łąka ze stojącą wodą, bagniste miejsce, gdzie się można zapaść’ (Rieger, 1995, s. 82); *młaki* > **Młaki**, *młaczki* > **Młaczki**, *poticzok* > **Poticzok**, por. łem. ap. *potik* ‘potok’, zdr. *poticzok* (Rieger, 1995, s. 105), *potoczki* > **Potoczki** (x 3), *potoki* > **Potoki** (x 2);

b) nazwy dotyczące różnych właściwości wody, koryta i podłoża:

– głębokości i otoczenia: *brody* > **Brody**, por. ap. *bród* ‘mielizna w poprzek rzeki do przechodzenia bez przewozu’ (Łesiów, 1972, s. 11); *głęboki* > **Głęboki**, *skałka* > **Skałka**;

– nurtu strumienia i właściwości wody: *bystra* > **Bystra** (x 2), *bystry* > **Bystry**, por. *bystry* ‘poruszający się szybko, szybko wykonywany, odbywający się szybko; szybki, wartki, rączy’ (SJP Dor.), *mutnyk* > **Mutnyk**, por. łem. *mutnik* ‘mała rzeczka, która ledwie się wije między kamieniami’ (Horoszczak, 1993, s. 129), *mutnyk* ‘strumyk, potok o mętnej wodzie’, mała rzeczka płynąca po kamieniach; mały mętny potok’ (Jurkowski, 1972, s. 25); *ślotwina* > **Ślotwina** (x 2), por. ap. *ślotwina* (ukr. *sołotwyna*) ‘źródło słone lub kwaśne’, ‘słone bagno’, ‘potok o słonej (kwaśnej) wodzie’ (Rieger, 1969, s. 151); *ślotwina* ‘bagno’ w gwarze okolic Jasła (Rieger, 1995, s. 162), bojk. *sołotwyna* ‘źródło słonej wody, ślotwina’ (Rudnicki, 1939, s. 30), *sołotwina* > **Sołotwina** (x 2), *sołotwyna* > **Sołotwyna**, *żółty* > **Żółty**;

– kształtu: *kolanko* > **Kolanko**, por. *kolano* ‘załom, zakręt’ (Łesiów, 1972, s. 14); *kolano* ‘miejsce skrętu ulicy, rzeki itp.; załamanie, wygięcie’ (SJP Dor.); *kolino* > **Kolino**, por. łem. *kolino* ‘kolano’ (Rieger, 1995, s. 67); ukr. *kolino* ‘zakręt, kolano rzeki’ (Jurkowski, 1972, s. 50–51); *kriwyj* > **Kriwyj**, por. łem. *kriwyj* ‘krzywy’ (Rieger, 1995, s. 72), *krywyj* > **Krywyj**; *roztoka* > **Roztoka** (x 2), por. ap. *roztoka* ‘dolina górską wyżłobiona przez potok’ (SJP Szym. III 123), łem. *roztoka* ‘dwa schodzące się potoki’, zdr. *rozticzka* (Rieger, 1995, s. 113), bojk. *rostoka* ‘ramię rzeki lub potoku’ (Rudnicki, 1939, s. 30); *rostoka* ‘rozwidlenie, ramię rzeki lub potoku’ (Hrabec, 1950, s. 47), *roztoczka* > **Roztoczka**, *roztoczki* > **Roztoczki** (x 3), *roztoki* > **Roztoki**;

– położenia: *dolny* > **Dolny**, *zapadni* > **Zapadni**, por. daw. rzad. *zapadni* ‘zachodni’ (SJP Dor.);

c) motywacja kulturowa:

– nazwy z motywacją materialną: młynówka > **Młynówka**, por. ap. *młynówka* ‘specjalnie przekopana odnoga rzeki, strumienia, stawu itp. doprowadzająca wodę na koła młyńskie’ (SJP Dor.); perykip > **Perykip**, por. łem. ap. *perekip* ‘przekop’ (Stieber, 1948, s. 55); tama > **Tama**, jaz > **Jaz**, por. ap. *jaz* ‘zastawa, grobla’ (SE Brückner 202); *jaz* 1. ‘zapora na rzece służąca do spiętrzania wody dla wyzyskania siły wodnej, w celach żeglugowych, melioracyjnych, wodociągowych itp.; tama, grobla, zastawa’, 2. ‘rodzaj ruchomego, plecionego płotu zastawionego w rzece, jeziorze itp. w celu zatrzymania i połowu ryb’ (SJP Dor.);

3. Lasy, pola, nieużytki:

a) nazwy topograficzne:

– nazwy powstałe od cech topograficznych terenu: brzegi > **Brzegi**, brzeżki > **Brzeżki**, dolina > **Dolina** (x 4), dolinki > **Dolinki**, doliny > **Doliny** (x 2), dołyny > **Dołyny**, głębokie > **Głębokie**, jama > **Jama**, jamy > **Jamy** (x 3), jaruhy > **Jaruhy**, por. łem. ap. *jaruha* ‘wąwóz’ (Rieger, 1995, s. 60); ukr. *jaruha* ‘jar, rozpadlina skalna’, pol. *jarug* ‘część lasu nisko położona’ (Hrabec, 1950, s. 81); jarki > **Jarki**, kopiec > **Kopiec**, równia > **Równia**, równie > **Równie** (x 8);

– nazwy uwzględniające kształt pól: klin > **Klin**, kliniki > **Klinki**, kut > **Kut** (x 3), płatki > **Płatki**, płaty > **Płaty** (x 2);

– nazwy uwzględniające właściwości podłoża: bagniste > **Bagniste**, kamieniec > **Kamieniec**, kamieńce > **Kamieńce**, kupiny > **Kupiny**, ukr. *kupina* ‘kupa, nieduży nasyp ziemi’ (Hrabec, 1950, s. 41); łęgi > **Łęgi**, *łęg* ‘podmokła łąka, najczęściej w dolinie rzeki lub strumienia, często porośnięta krzewami lub wikliną’ (SJP Szym. II 73); ługi > **Ługi**, łuh > **Łuh**, łuchy > **Łuchy** (x 2), *łęg* (łąg, łęk, łąka, ług, łuh, łuk) ‘podmokłe miejsce w dolinie, przeznaczone najczęściej na łąkę’ (Łesiów, 1972, s. 12); *łęg* ‘łąka lub pastwisko położone w pobliżu rzeki lub strumienia’ (Tichoniuk, 1986, s. 53);

– nazwy od świata roślin: berezyny > **Berezyny** (x 2), por. *berezyny* ‘las brzozo- wy’ (Rudnicki, 1939, s. 17); buki > **Buki**, czemeryca > **Czemeryca**, por. *czemeryca*, *ciemierzycza* i współczesną formę *ciemieżycza* (SJP Dor.), por. *ciemieżycza* zielona (*Veratrum lobelianum*) (AR), ukr. *czemerycja* ‘ciemierzycza’ (Hrabec, 1950, s. 144); czereśnia > **Czereśnia**, grabiki > **Grabiki**, graby > **Grabys**, jablinka > **Jablinka**, por. por. łem. *jablin* ‘jabłoń’, łem. *jablinka* ‘jabłonka’ (Rieger, 1995, s. 59); jabłonka > **Jabłonka**, jabłoń > **Jabłoń**, jadłowce > **Jadłowce**, laski > **Laski**, por. laska ‘leszczyna pospolita (*Corylus avellana*)’ (AR); leszczyny > **Leszczyny**, łoziny > **Łoziny** (x 2), por. ap. *łozina* pot. ‘zarośla wierzbowe’ (SJP PWN), *łoziny* – wierzba szara ‘krzew rosnący na mokrych łąkach, bagnach i torfowiskach’ (SJP PWN), olszyny > **Olszyny**, rokity > **Rokity** (x 3), rokyta > **Rokyta**, rokyty > **Rokity**, por. łem. *rokyta* ‘gatunek wierzby’ (Rieger, 1995, s. 112); ukr. *rokyta*, pol. *rokita* ‘gatunek wierzby’ (Hrabec, 1950, s. 146); smereki > **Smereki**, por. *smrek* reg. ‘świerk’ (SJP

Dor.), por. *smerek* ‘świerk’, *smereczyna* ‘las świerkowy’, *smerekowyj* ‘świerkowy’ (Rieger, 1995, s. 119); sosny > **Sosny** (x 2), syhły > **Syhły** (x 3), por. bojk. *syhła* ‘las jodłowy gęsty’, z rum. *sîhla* ‘gęsty wysoki las’ (Rudnicki, 1939, s. 31); tarnie > **Tarnie**, por. *tarnina* ‘*Prunus spinosa*’ (SJP Dor.);

b) motywacja kulturowa:

– nazwy związane z pozyskiwaniem gruntów pod uprawę: czerenyny > **Czerenyny**, por. bojk. *czerenyna* ‘spalony zrąb pod uprawę pola’ (Rudnicki, 1939, s. 19); *czeriń* ‘spalenisko’ (Rudnicki, 1939, s. 61); czerenina (czerenyna) > **Czerenina**, czereniny > **Czereniny**; czerteż > **Czerteż** (x 4), por. łem. *czerteż* ‘obszar wykarczowany’ (Stieber, 1948, s. 17); podobnie Rieger (1995, s. 163); bojk. *czertiż*, *czerteża* ‘kawał uprawnej roli, zdobyty wskutek wyrąbania i wykarczowania lasu’ (Rudnicki, 1939, s. 19); łem. *czerteż*, *czerteż* ‘polana, wyrąb, pole orne’, pierwotnie ‘obszar wykarczowany’ (Rieger, 1969, s. 39); *czerteż* ‘wykarczowana polana’ (Pawłowski 1984: 24); łąz > **Łaz** (x 4), por. łem. *laz* 1. ‘polanka lub pole uprawne w lesie lub pod lasem’, 2. ‘polana leśna’, 3. ‘częstki pola uprawnego’ (Stieber, 1948, s. 44); *laz* ‘przeważnie w liczbie mn.: *lasy* ‘trzebież w lesie przez wypalenie czy wykopanie’ (SE Brückner 308); *laz*, *lasy* pastwiska na ‘zrębkach’. Łaz (u Podhalan) miejsce, wypalone z zarośli na pole’, łązki ‘las wypalony pod siew’ (SGP Karł. III 69); łązek > **Łazek** (x 2), łąziki > **Łaziki**, łązki > **Łazki**, łązok > **Łazok**, łązy > **Łazy** (x 10), pasieka > **Pasieka**, pasieki > **Pasieki** (x 2), pasika > **Pasika** (x 2), pasiki > **Pasiki** (x 2), pasiky > **Pasiky** (x 2), por. *pasieka* ‘miejsce, gdzie las posieczono’ (SE Brückner 398); *pasieka* ‘zespół uli z pszczołami wraz z pasieczyskiem i znajdującymi się na nim urządzeniami’ (SJP Szym. II 613); por. łem. *pasika* ‘zrąb, miejsce, gdzie wyrąbano las pod uprawę’ (Rieger, 1995, s. 163);

– nazwy związane z hodowlą, uprawami i różnymi formami działalności człowieka: beleczki > **Beleczki**; hriady > **Hriady** (5), hriadki > **Hriadki**, lniska > **Lniska**, ogrody > **Ogrody** (x 5), kasarnia > **Kasarnia** (x 3), *kasarnia* ‘budynek przeznaczony dla żołnierzy; koszary’ (SJP Dor); klepki > **Klepki**, korzeń > **Korzeń**, koszary > **Koszary** (x 3), por. łem. *koszara* ‘zabudowania pasterskie (koliba) na hali wraz z ogrodzeniem na owce’; *koszarysko* ‘miejsce nagnojone po przeniesieniu koszaru’ (Rieger, 1995, s. 70); *koszary* ‘miejsce obszerne, ogrodzone; ogrodzenie czworoboczne pod otwartym niebem dla owiec; zagroda z żerde, deseczek, gdzie się owce zapędza na nocleg i do dojenia’ (SGP Karł. II 444–5); *koszaryska* > **Koszaryska** (x 2), por. ukr. *koszaryszcze* ‘miejsce, gdzie były koszary (zagrody na owce)’ (Hrabec, 1950, s. 157); ławeczki > **Ławeczki**, łąka > **Łąka**, łoneczki > **Łoneczki**, parkany > **Parkany**, por. ap. *parkan*; pasterniki > **Pasterniki** (x 2), por. *pasternik* ‘pastwisko, pastewnik; mały kawałek pastwiska przy wsi; ugór, miejsce paszy; pastwisko dla gęsi podle dworu; miejsce przy wodzie, wysokimi drzewami szpilkowymi zarosłe’ (SGP Karł. IV 50); paświsko > **Paświsko**, polana > **Polana**, polanka > **Polanka**, polanki > **Polanki**, potasznia > **Potasznia**, por. *potasznia* ‘miejsce, na którym niegdyś potaż wyrabiano’ (SGP Karł. IV 297); por.

łem. *potaż* ‘nawóz z popiołu’ (Horoszczak, 1993, s. 174), preluka > **Preluka**, por. *preluka* ‘łąka, polanka wśród lasów’ (Hrabec, 1950, s. 45); *preluka* ‘sianożęć, łąka’, ‘polanka pośród lasów’. Z rum. *preluță* ‘polana, łąka w lesie’ (Hrabec, 1950, s. 45); preluki > **Preluki**, przegrody > **Przegrody**, *przegroda* ‘miejsce odgrodzone, oddzielone; przedział, kojec, komora, zagroda’ (SJP Szym. II 973); przykopa > **Przykopa**, *przykop, przykopa* ‘rów biegnący wzdłuż czego, wykop; wał ziemny’ (SJP Dor.); stawiska > **Stawiska**, por. ap. *stawisko* ‘miejsce, gdzie był staw’ (SJP Dor.); stawlinec (stawliniec) > **Stawliniec**, *stawlinec* to ‘budynek’ albo ‘miejsce po budynku’ (Stieber, 1948, s. 93); szachty > **Szachty**, por. *doły, szachty* (niem.) – szyby kopalniane o przekroju okrągłym (średnica do 3 i pół stopy) bądź czworograniaste (2 i pół stopy na 5 st.), głębokość 50–150 stóp (Smogorzewski, 1972, s. 541); szkółki > **Szkółki**, por. szkółka ‘teren, na którym hoduje się sadzonki drzew i krzewów w celu późniejszego przesadzenia ich na miejsce właściwej plantacji’ (SJP Dor.), zahorody > **Zahorody** (x 3), por. łem. *zahoroda* ‘zagrodzenie’ (Rieger, 1995, s. 147); zrąb > **Zrąb**, zrub > **Zrub**, por. łem. *zrub* ‘zrąb w lesie’ (Horoszczak, 1993, s. 97); zwierzyniec > **Zwierzyniec**, por. *zwierzyniec* daw. ‘ogrodzony teren, zwykle w lesie, gdzie przetrzymywało się zwierzynę dla celów łowieckich’ (SJP Dor.);

– nazwy kulturowe niematerialne:

– miary pól, podział, granice: ćwierci > **Ćwierci** (x 2), dilyky > **Dilyky** (x 2), działki > **Działki** (x 2), por. *działka* ‘kawałek gruntu użytkowany pod uprawy rolne albo przeznaczony pod zabudowę’ (SJP Szym. I 496); dzielnice > **Dzielnice** (pola, które otrzymali mieszkańcy po podziale większego gruntu na równe działki); gony > **Gony**, por. *gon* stpol. od XV w. i dial. ‘pewna miara długości; kawał roli, ściśle określona jednostka gruntu’ (SE Słowski I 317); *gon* ‘gon = staje, dowolna miara długości, wedle której gospodarze dzielą niwy’. Gony = zagony stanowiące jedną całość (SGP Karł. II 103); hranyca > **Hranyca**, por. łem. *hranycia* ‘granica (wsi, państwowa)’ (Rieger, 1995, s. 56); *granica (hranycia)* ‘miejsce styku pól należących do dwu różnych wsi lub miedza między polami dwóch gospodarzy’ (Łesiów, 1972, s. 14); *hranyca* ‘granica, linia zamykająca przestrzeń wsi, kraju itp. (Rudnicki, 1939, s. 21); jedenastka > **Jedenastka**; łan > **Łan**, łon (por. łan) > **Łon** (x 2), przydatki > **Przydatki**, por. *przydatek* 1. ‘dodatek, dokładka, uzupełnienie’, 2. ‘dodanie, dołożenie czego, przybytek’ (SJP Dor.); stajonka > **Stajonka**, por. *staje gw. staje* 1. ‘miara długości gruntu, także miara odległości, różna w różnych okolicach Polski’, 2. ‘kawałek pola, miara wielkości pola (różna w różnych okolicach)’ (SJP Dor.).

Homonimy prioprialne (apelatywno-onimiczne) rzadko występują w obrębie jednej miejscowości. Wiąże się to z funkcją identyfikacyjną i komunikacją nazw terenowych – występowanie kilku identycznych mian na terenie danej wsi utrudniałoby identyfikację i lokalizowanie obiektów. Homonimy prioprialne są często eliminowane z systemu nazewniczego przez dodanie członu różnicującego (por. Wolnicz-Pawłowska, 2009, s. 257), wskazującego na właściwości podłoża, położe-

nie albo stosunki własnościowe. Doskonały przykład przedstawionych zabiegów stanowią nazwy wzniesień we wsi Zyndranowa powstałych na bazie apelatywu *kiczera*, por. oronimy: Kiczera, Kiczera Jałowa, Kiczera Horyszniańska, Kiczera Telepkowa, Kiczera Gablacka, Kiczera Turczakowa. Inne przykłady takich zabiegów dotyczą na przykład cieków wodnych (por. Pierwszy Potok, Drugi Potok, Pierwsza Rzeka, Druga Rzeka, Potok Przedni, Zadni Potok, Daliówka Łazcowa, Daliówka Mała, Daliówka Popowa), pól (Pierwsza Łuka, Druga Łuka, Tretia Łuka), lasów (Bahnisty Mały, Bahnisty Wielki).

II. Homonimy onimiczno-onimiczne

W grupie homonimów onimiczno-onimicznych (które powstały na podstawie już istniejących nazw) zamieszczono głównie miana ponowione i powstałe na skutek transonimizacji.

1. Nazwy ponowione

Nazwy ponowione rozpatrywane są w kontekście nazw relacyjnych, które zostały utworzone od już istniejących onimów. Powstały w wyniku rozszerzenia lub zmiany zakresu tej samej nazwy na sąsiednie obiekty (Borek, 1998, s. 46–49). Nie wykazują więc związku semantycznego z nazwanym obiektem, a jedynie wskazują na jego położenie, bezpośrednie sąsiedztwo z innym obiektem, i tak na przykład od miana lasu Buczniki utworzono identyczną nazwę w odniesieniu do pól leżących przy nim, a nazwa strumienia Parkany została utworzona od części lasu, z którego obszaru on wypływa (por. Myszka, 2006, s. 75). Nazwy ponowione w badanym materiale odnoszą się do następujących obiektów:

– pól: Artymiłki (las) > Artymiłki, Beskid (góra) > Beskid (1851), Buckiłczyk (las) > Buckiłczyk, Buczniki (las) > Buczniki, Dolina Dalowska (dolina) > Dolina Dalowska, Jagusztyna (strumień) > Jagusztyna, Jaworyna (góra) > Jaworyna, Kielin (góra) > Kielin (1854), Kriwyj (potok) > Kriwyj, Oblaz (góra) > Oblaz, Ostrogóri i Dział (wzniesienia) > Ostrogóri i Dział (1851), Rokity (las) > Rokity, Roztoczki (las) > Roztoczki, Stawliniec (las) > Stawliniec, Szachty (las) > Szachty, Werchowyna (góra) > Werchowyna (x 2), Wierzhgóra (szczyt góry) > Wierzhgóra, Wilszyny (zarośla) > Wilszyny (x 2), Zastawki (las) > Zastawki, Żbyry (część wzniesienia) > Żbyry, Czerenina (las) > Czerenina;

– lasów: Bereh Żółtyj (brzeg) > Bereh Żółtyj, Beskid (góra) > Beskid, Driczna (wieś) > Driczna, Kamfiniarka (góra) > Kamfiniarka, Kopyto (część góry) > Kopyto, Koziniec (pole) > Koziniec, Mutnik (strumień) > Mutnik, Roztoczki (strumienie) > Roztoczki, Siny Brzeg (brzeg rzeki) > Siny Brzeg, **Szeprut** (strumień) > **Szeprut**,

Wandyriak (pole) > Wandyriak, Wapno (góra) > Wapno, Wierzchpole (pole) > Wierzchpole;

– gór: Błudna (las) > Błudna, Iryska (las) > Iryska, Kacirowa (pola) > Kacirowa, Koprzywiska (pola) > Koprzywiska, Mitryszynki (pola) > Mitryszynki, **Podolak** (pole) > **Podolak**, Popielak (las) > Popielak, Rokitowiec (potok) > Rokitowiec;

– strumieni: Abrahamów (część wsi) > Abrahamów, Bałucianka (wieś) > Bałucianka, Barnowiec (pole) > Barnowiec, Barwinek (wieś) > Barwinek, Beleccki (las) > Beleccki, Beskid (góra) > Beskid, Bielcza (las) > Bielcza, Błudna (góra) > Błudna, Czaszcz (pola) > Czaszcz, Dalówka (część wsi) > Dalówka, Deszczanka (las) > Deszczanka, Glazarówka (pola) > Glazarówka, Jagusztyna (pola) > Jagusztyna (2), Jawornik > Jawornik, Jasiennik (las) > Jasiennik, Kamfiniarka (góra) > Kamfiniarka, Kamionka (wieś) > Kamionka, Krakosz (las) > Krakosz, Leidyszowa (pola) > Leidyszowa, Łabaczka (polana) > Łabaczka, Łozowa (polana) > Łozowa, Matysów (las) > Matysów, Moszczaniec (wieś) > Moszczaniec, Murowana Studzienka (źródło) > Murowana Studzienka, Ostreszyk (las) > Ostreszyk, Parkany (las) > Parkany, Posada (wieś) > Posada, Radów (przysiółek) > Radów, Rosolak (źródło) > Rosolak, Święta Woda (źródło) > Święta Woda, Wasilówki (pola) > Wasilówki, Wisłoczek (wieś) > Wisłoczek, Zawadka (wieś) > Zawadka, Zwadływka (pole) > Zwadływka, Żebraczyna (pole) > Żebraczyna.

Nazwy ponowione odniosły się do wielu różnych obiektów topograficznych znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie. Kierunki transponowania onimów były różne, uzależnione od sytemu nazewniczego funkcjonującego w obrębie danej wsi, a także potrzeb danej wspólnoty komunikatywnej dotyczących identyfikacji różnych (także nowo powstających albo wyodrębnianych) obiektów. I tak na zasadzie metonimii najczęściej przenoszono nazwy lasów na pola i strumienie, rzadko na góry, a nazwy gór z kolei na miana pól, lasów i strumieni. Rzadziej natomiast przenoszono nazwy strumieni np. na pola czy lasy, a nazwy pól na strumienie. Wśród nazw ponowionych ciekawe jest zjawisko, kiedy jedna nazwa „matka” zostaje przeniesiona na kilka sąsiadujących ze sobą obiektów, np. miano wzniesienia Beskid (na granicy Polski i Słowacji na obszarze nieistniejącej wsi Czeremcha) zostało przeniesione na las, pastwisko, grunty orne i strumień.

2. Nazwy powstałe w wyniku transonimizacji

Najmniej liczną grupę tworzą mikrotoponimy powstałe w wyniku transonimizacji, czyli przesunięcia nazwy między klasami nazw własnych (Cieslikowa, 2009, s. 71). W analizowanym materiale przesunięcia te dotyczyły głównie imion, por. przykła-

dy: Bogdan > Bogdan (las), Fenna > Fenna (nieużytki)², Jana > Jana (pastwisko)³, Kaśka > Kaśka (las). O powstaniu danej nazwy decydowały motywacje przynależnościowe albo sytuacyjno-okolicznościowe.

Podsumowanie

Przedstawione w pracy mikrotoponimy dostarczają informacji dotyczących flory, fauny, sposobów gospodarowania, pozyskiwania gruntów pod uprawę, a także przebiegu procesów osadniczych, zróżnicowania etnicznego mieszkańców danego obszaru. Większa część przedstawionych w pracy nazw powstała na zasadzie przeniesienia formy z istniejącego zbioru apelatywnego, rzadziej onimicznego. W zgromadzonym materiale można wyróżnić trzy typy homonimów spośród pięciu, które na podstawie kryterium semantycznego wydzieliła M. Biolik (2009). Najliczniej reprezentowane są homonimy referencyjne, czyli powtarzające się nazwy terenowe odnoszące się do różnych denotatów (referentów, obiektów), ale funkcjonujące w obrębie tej samej kategorii mikrotoponimów, np. nazw wzniesień, pól czy strumieni (por. Biolik 2009, s. 38). Nazwa w sposób regularny wskazuje więc na jeden referent (por. np. Młynówka, Perykip, Tama, Jaz) albo kilka obiektów (por. Horb x 4, Horbek x 5, Horbki x 5, Hora x 3, Kiczera x 8). Mniejszą grupę stanowią homonimy metonimiczne, które „obejmują nazwy o tej samej formie (tożsame formalnie), a wskazujące na inne denotaty (obiekty), które pozostają w relacji metonimii” (Biolik, 2009, s. 45). Zaliczyć można do nich wszystkie miana ponowione, które powstały na zasadzie przetransponowania nazwy z jednego obiektu na inny (z nim sąsiadujący), np. kiedy niemający nazwy obiekt X2 położony obok nazwanego obiektu X1 został nazwany identycznie jak obiekt X1 (por. Mysza, 2006, s. 75). Nieliczną grupę tworzą w badanym materiale nazwy równe apelatywom. Decydują o tym względy pragmatyczne; większa liczba homonimów w obrębie jednej mikrowspólnoty komunikacyjnej spowodowałaby zakłócenie, utrudnienie w jednoznacznej identyfikacji obiektów i poruszanie się w przestrzeni wsi.

Bibliografia

AR – *Atlas roślin*. <https://atlas.roslin.pl>

Biolik, N. (2009). Homonimy onomastyczne. Różne sposoby interpretacji. *Rozprawy Slawistyczne*, 22, 33–47.

² Imię to często występowało we wsi Lipowiec, z której obszaru pochodzi nazwa (por. Ślabczyński, 2020, s. 157–158). Trudno jednoznacznie określić jego pochodzenie. Według Ewy Wolnicz-Pawłowskiej, najprawdopodobniej zostało ono utworzone od miana Eufemia: najpierw powstała forma Fena, a postać Fenna – z reduplikacją n – utworzono już na wzór imienia Anna (por. Wolnicz-Pawłowska, 1996, s. 282).

³ *Jana* jest czeską i słowacką wersją imienia występującego w polszczyźnie jako *Janina* (SI 140–141).

- Borek, H. (1988). Nazwy relacyjne w toponimii. W: K. Zierhoffer (red.), *V ogólnopolska konferencja onomastyczna. Poznań 3–5 września 1985. Księga referatów* (s. 43–51). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu.
- Breza, E. (1998). Homonimia w polskiej antroponimii. W: E. Jakus-Borkowa, K. Nowik (red.), *Najnowsze przemiany nazewnictwa* (s. 293–298). Warszawa: Energeia.
- Cieślakowa, A. (1988). Sposoby przenoszenia apelatywów do kategorii nazw osobowych. W: K. Zierhoffer (red.), *V ogólnopolska konferencja onomastyczna. Poznań 3–5 września 1985. Księga referatów* (s. 85–89). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu.
- Cieślakowa, A. (2009). Homonimia w świetle onimizacji i deonimizacji (apelatywizacji). *Rozprawy Slawistyczne*, 22, 68–79.
- Gocz, T. (2007). *Życie Lemka*. Zyndranowa–Krosno: Oficyna Wydawnicza Apla.
- Horoszczak, J. (1993). *Pierwszy słownik lemkowski-polski*. Legnica: <https://docer.pl/doc/5vnsve>
- Hrabec, S. (1950). Nazwy geograficzne Huculszczyzny. *Prace Onomastyczne*, 2.
- Janów, J. (2001). *Słownik huculski*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Jurkowski, M. (1971). Ukraińska terminologia hydrograficzna. *Monografie Slawistyczne*, 22.
- Kojder, M. (2009). Homonimy apelatywno-onimiczne w księgach miejskich Hrubieszowa XVII–XVIII w. *Rozprawy Slawistyczne*, 22, 119–123.
- Kornaszewski, M. (1986). W sprawie klasyfikacji nazw terenowych. Uwagi i propozycje. *Onomastica*, XXX, 5–15.
- Kosyl, C. (1978). Metaforyczne użycie nazw własnych. W: M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego* (s. 133–143). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kurek, H. (2003). *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*. Kraków: Universitas.
- Lech-Kirstein, D. (2015). Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, 30, 85–96.
- Lubaś, W. (1964). Nazwy terenowe powiatów jasielskiego i krośnieńskiego. *Onomastica*, IX, 123–163.
- Łesiów, M. (1972). *Terenowe nazwy własne Lubelszczyzny*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- MagdaCzekaj, M. (2009). O różnych typach homonimów apelatywnoonimicznych w dobie średniopolskiej. *Rozprawy Slawistyczne*, 22, s. 155–163.
- Mrózek, R. (1998). Nazwy terenowe. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 231–257). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Myszka, A. (2006). *Toponimia powiatu strzyżowskiego*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Olejniki, M. (2009). Homonimia w nazwach terenowych powiatu włodawskiego. *Rozprawy Slawistyczne*, 22, 197–203.
- Padučeva, E.V. (1992). *Wypowiedź i jej odniesienie do rzeczywistości (referencyjne aspekty zaimków)*, przeł. Z. Kozłowska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pawłowski, E. (1984). *Nazwy terenowe ziemi sądeckiej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Polański, K. (red.). (1993). *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Raszewska-Klimas, A. (2018). *Wieloznaczność nazwisk Polaków*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Rieger, J. (1969). *Nazwy wodne dorzecza Sanu*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rieger, J. (1995). *Słownictwo i nazewnictwo lemkowski*. Warszawa: Semper.
- Rudnicki, J. (1939). *Nazwy geograficzne Bojkowszczyzny*. Lwów: Kasa im. Mianowskiego.

- Rzetelska-Feleszko, E. (1988). Nazwy własne w komunikacji językowej. W: K. Zierhoffer (red.), *V ogólnopolska konferencja onomastyczna. Poznań 3–5 września 1985. Księga referatów* (s. 109–117). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu.
- SE Brückner – Brückner, A. (1993). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- SE Sławski – Sławski, F. (1952–1982). *Słownik etymologiczny języka polskiego* (t. 1–5). Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego.
- SGP Karl. – Karłowicz, J. (red.). (1900–1911). *Słownik gwar polskich* (t. 1–6). Kraków: Akademia Umiejętności.
- SI – Janowowa, W., Skarbek, A., Zbijowska, B., Zbiniowska J. (oprac.). (1975). *Słownik imion*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- SJP Dor. – Doroszewski, W. (red). *Słownik języka polskiego*. <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/lista>
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*. <https://sjp.pwn.pl>
- SJP Szym. – Szymczak, M. (red.). (1978–1981). *Słownik języka polskiego* (t. 1–3). Warszawa: PWN.
- Ślabczyński, R. (2020). Imiennictwo łemkowskie w XIX wieku. *Słowo. Studia językoznawcze*, 11, 151–162.
- Smogorzewski, M. (1972). Słowniczek polskich poszukiwaczy złota. *Poradnik Językowy*, 9, 540–542.
- Stieber, Z. (1949), *Toponomastyka Łemkowszczyzny. Część II. Nazwy terenowe*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- SW – Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiedzki, W. (red.). (1900–1927). *Słownik języka polskiego* (t. 1–8). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Tichoniuk, B. (1986). *Odapelatywne nazwy terenowe południowej Białostocczyzny. Słownik top-onów*. Opole: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich w Opolu.
- Walczak, B. (1996). Homonomia w polskiej antroponimii. W: S. Mikołajczak, A. Sieradzki (red.), *W przyjacielskim kręgu: prace ofiarowane profesorowi Zygmuntowi Zagórskiemu w 70. rocznicę urodzin* (s. 17–24). Poznań: Wydawnictwo WiS.
- Wolnicz-Pawłowska, E. (1996). Łemkowskie imiona kobiece. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 33, 266–295.

Artur Żołądz

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-0159-1450

arturz@dokt.ur.edu.pl

ANALIZA NAZW STACJI I PRZYSTANKÓW KOLEJOWYCH W POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ POLSCE W UJĘCIU DIACHRONICZNYM

DIACHRONIC ANALYSIS OF THE NAMES OF RAILWAY STATIONS AND STOPS IN SOUTH-EASTERN POLAND

Abstrakt: Celem artykułu jest zaprezentowanie nazw stacji i przystanków kolejowych zarówno dawnych i nieistniejących, jak również współczesnych i funkcjonujących. Istotną częścią tekstu jest także prezentacja produktywnych modeli nazewniczych punktów zatrzymania pociągów. Materiał badawczy został wyekscerpowany z historycznych sieciowych rozkładów jazdy pociągów ukazujących się do 2012 roku, a także z internetowego sieciowego rozkładu jazdy pociągów znajdującego się na stronie internetowej PKP. Źródła te zawierają nazwy stacji i przystanków na wybranych liniach kolejowych w województwach: lubelskim, małopolskim, podkarpackim oraz świętokrzyskim. Wykorzystana metodologia opiera się na klasyfikacji punktów zatrzymania pociągów opracowanej przez Piotra Tomasika, jak również na dodatkowych kryteriach podziału uwzględniających strukturę mian historycznych i nieistniejących. Najczęściej stosowaną praktyką nominacyjną jest przeniesienie nazwy miejscowości do nazwy punktu zatrzymania pociągów, o czym świadczą takie propria, jak: *Przemysł*, *Rzeszów* i *Zagórze*. Jednak konieczność stworzenia niepowtarzalnej nazwy przystanku lub stacji kolejowej wymaga niejednokrotnie dodawania rozmaitych członów precyzujących położenie lub lokalizację. W ten sposób powstają takie miana, jak: *Chmielów koło Tarnobrzega*, *Kraków Płaszów*, *Rzeszów Osiedle* lub *Tarnów Zachodni*. Dawne nazwy punktów zatrzymania pociągu opierały się także na przeniesieniu miana części miejscowości, np. osiedla, przysiółka lub dzielnicy, w której znajdował się przystanek, m.in. *Osiedle P.Z.L.* w Rzeszowie lub *Ozet* w Stalowej Woli. Osobną kategorię nazewniczą stanowią także nazwy stacji kolejowych, które powstały w wyniku wpływów obcojęzycznych. Artykuł jest przyczynkiem do dalszych badań nad nazewnictwem stacji i przystanków kolejowych w ujęciu diachronicznym na innych liniach kolejowych w Polsce.

Słowa kluczowe: nazwy stacji i przystanków kolejowych, badania diachroniczne, modele nazewnicze, południowo-wschodnia Polska

Abstract: The purpose of the article is to present the names of railway stations and stops, both old and non-existent, as well as modern and functioning ones. A relevant part of the text is also the presentation of productive naming models for train stopping points. The research material was excerpted from the historical network train timetables, published until 2012, as well as from the online train timetable available on the PKP website. These sources contain the names of stations and stops on selected railway lines in the following provinces: Lubelskie, Małopolskie, Podkarpackie and Świętokrzyskie. The methodology used is based on the classification of train stopping points, developed by Piotr Tomasik, as well as on additional division criteria, taking into account the structure of historical and non-existing names. The most frequently used nomination practice is the transfer of the name of the locality to the name of the train stopping point, as evidenced by such proper names as: *Przemyśl*, *Rzeszów* and *Zagórze*. However, the necessity to create a unique name of a railway stop or station often requires adding various elements that specify the location. In this way, names such as the examples below are created: *Chmielów koło Tarnobrzega*, *Kraków Płaszów*, *Rzeszów Osiedle* or *Tarnów Zachodni*. The former names of train stopping points were also based on the transfer of the name of a part of a town, e.g. a housing estate, hamlet or district where a stop was located, e.g. *Osiedle P.Z.L. w Rzeszowie* or *Ozet w Stalowej Woli*. A separate naming category are also the names of railway stations, which were created as a result of foreign-language influences. The article is a contribution to further research on the nomenclature of railway stations and stops in diachronic terms on other railway lines in Poland.

Key words: names of railway stations and stops, diachronic research, naming models, south-eastern Poland

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja zarówno nazw dawnych, a więc już nieistniejących, jak również *propriów* wciąż obowiązujących, a także przedstawienie poszczególnych modeli nazewniczych w praktyce nominacyjnej punktów zatrzymania pociągów wraz z określeniem ich produktywności.

W pierwszej kolejności zasadne jest wyjaśnienie, co należy rozumieć przez wyrazy *stacja* oraz *przystanek*. Według *Słownika języka polskiego PWN* leksem *stacja* oznacza „miejsce zatrzymywania się pociągów i innych środków transportu”¹, *przystanek* zaś to „mała stacja kolejowa tylko dla ruchu pasażerskiego”². W myśl *Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18 lipca 2005 r. w sprawie ogólnych warunków prowadzenia ruchu kolejowego i sygnalizacji*, stacja kolejowa jest posterunkiem zapowiadawczym, w obrębie którego „oprócz toru głównego zasadniczego, znajduje się przynajmniej jeden tor główny dodatkowy, a pociągi mogą rozpoczynać i kończyć jazdę, krzyżować się i wyprzedzać, zmieniać kierunek jazdy lub swój skład”³. Natomiast przystanek, zgodnie z definicją, to „miejsce wskazane w rozkładzie jazdy pociągu, w którym zaplanowane jest zatrzymanie pociągu, na ogół w celu wykonania konkretnych działań, takich jak umożliwienie

¹ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/stacja.html> [dostęp: 19.09.2022].

² <https://sjp.pwn.pl/szukaj/przystanek.html> [dostęp: 19.09.2022].

³ Por. *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 18 lipca 2005 r. w sprawie ogólnych warunków prowadzenia ruchu kolejowego i sygnalizacji* (Dz.U. z 2005 r. nr 172, poz. 1444).

pasażerom wsiadania do pociągu i wysiadania z niego⁴. Podobnie Piotr Tomasik, badając nazwy punktów zatrzymania pociągów z perspektywy językoznawcy i organizatora komunikacji miejskiej, zdefiniował przystanek jako punkt zatrzymania pojazdu, w którym podróżujący może zacząć lub skończyć jazdę określonym środkiem lokomocji (Tomasik, 2015, s. 230).

Nazwy stacji i przystanków kolejowych do tej pory nie były przedmiotem szczególnego zainteresowania polskich onomastów. P. Tomasik zwrócił uwagę na onimy przystanków komunikacji miejskiej (Tomasik, 2015). I tak np. dokonał również analizy synchronicznej mian punktów zatrzymania pociągów na materiale wyekscerpowanym z polskich, czeskich i rosyjskich sieciowych rozkładów jazdy pociągów⁵ (Tomasik, 2016, s. 64–75). Natomiast Agnieszka Mysza (2016, s. 135–138) przebadła nazwy stacji i przystanków kolejowych stolicy województwa podkarpackiego. Więcej uwagi tej grupie propriów poświęcili Czesi. Lumír Klimeš opisywał nieoficjalne nazwy miejscowe leżące na terenie stacji kolejowej w Pilźnie (Klimeš, 1966). Po latach badacz powracał do tematu pracy w kolejnych artykułach (Klimeš, 1968, 1987). Wreszcie w 2010 roku w „Acta Onomastica” opublikował artykuł, w którym poruszył tematykę stacji kolejowych (Klimeš, 2010).

Istotnym zagadnieniem związanym z nazwami stacji i przystanków kolejowych jest konieczność przypisania ich do stosownej kategorii onimicznej. P. Tomasik rozważał, czy te miana należy łączyć z klasą chrenatonimów czy toponimów (Tomasik, 2016, s. 64). Według Czesława Kosyla, chrematonimy to nazwy własne wytworów człowieka, które nie łączą się na stałe z określonym krajobrazem. W ramach tej grupy onimicznej badacz klasyfikuje rozmaite wyroby drogerijne, cukiernicze, środki transportu, pewne rodzaje broni lub obiektów wojskowych, sprzęt audiowizualny, meble, dzwony itp. Odradza jednak grupowanie w obrębie chrematonimii ideonimów, m.in. tytułów utworów literackich, muzycznych, filmów, czasopism itp., oraz nazw własnych innych obiektów⁶, m.in. kin, lokali handlowych i gastronomicznych, zakładów przemysłowych itp. (Kosyl, 2014, s. 447). Brak związku desygnatu z krajobrazem w chrematonimii podkreślił również Edward Breza. Według tego badacza przez *chrematonimy* należy rozumieć miana wytworów pojedynczych lub seryjnych powstałych w wyniku ludzkiej pracy

⁴ Por. *Decyzja komisji z dnia 1 lutego 2008 r. dotycząca specyfikacji technicznej interoperacyjności podsystemu „Ruch kolejowy” transeuropejskiego systemu kolei dużych prędkości, o której mowa w art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 96/48/WE, i uchylająca decyzję Komisji 2002/734/WE z dnia 30 maja 2002 r.* (2008/231/WE).

⁵ Sieciowe rozkłady jazdy pociągów obejmowały informacje o wszystkich pociągach na całej sieci kolejowej PKP. W formie papierowej wydawane były do 2012 roku.

⁶ R. Mrózek w artykule dotyczącym granic typologicznych nazewnictwa miejskiego (2010, s. 34–35) przytacza wypowiedzi badaczy klasyfikujących określone obiekty (m.in. nazwy sklepów, domów, lokali gastronomicznych czy handlowych itp.) do grupy toponimów (por. Rzetelska-Feleszko, 1994, s. 138; Kosyl, 2003, s. 370), a także zwracających uwagę na istniejące związki pomiędzy tymi propriami a chrematonimami (por. Przybylska, 2002, s. 247; Siwiec, 2006, s. 434).

(Breza, 1998, s. 343). Natomiast Artur Gałkowski podkreśla, że chrematonimia nie wchodzi w zakres bionimów, czyli *propriów* istot ożywionych, ani toponimów określających miejsca. Zakres chrematonimii jest płynny, jedni badacze ograniczają ramy mian tego typu, inni zaś poszerzają o większą liczbę obiektów materialnych i niematerialnych (Gałkowski, 2011, s. 9). Jak zauważa E. Rzetelska-Feleszko, o powstaniu mian geograficznych decyduje „potrzeba wyróżnienia jakiegoś konkretnego miejsca, tak aby można było je wskazać przez użycie indywidualnej nazwy” (Rzetelska-Feleszko, 2014, s. 406). Mając to na uwadze, należy zgodzić się z P. Tomasikiem, który zalicza *propria* przystanków i stacji kolejowych do grupy toponimów. Zarazem badacz słusznie zauważa, iż punktom zatrzymania pociągów towarzyszy zespół budynków i urządzeń, prawdopodobnie wytworzonych za pomocą ludzkich rąk, ta zaś konkluzja może sugerować, że nazwy stacji i przystanków są chrematonimami. Jednak według P. Tomasika najważniejszy jest fakt, że „stacja kolejowa (lub przystanek) jest nierozzerwalnie związana z przestrzenią geograficzną, z określonym punktem, konkretnym miejscem. Stacja czy przystanek to punkty zatrzymania pociągu” (Tomasik, 2016, s. 64). Należy więc przyjąć, że podobne *propria* należą do klasy toponimów.

Opierając się na współczesnym materiale, wyekscerpowanym z polskich i czeskich sieciowych rozkładów jazdy pociągów, P. Tomasik wyodrębnił modele nazewnicze na bazie transonimizacji⁷ nazwy miejscowości do miana stacji lub przystanku kolejowego wraz z elementami identyfikującymi punkt zatrzymania pociągów (Tomasik, 2016, s. 65–68). Klasyfikacja ta może posłużyć do analizy współcześnie funkcjonujących nazw stacji i przystanków kolejowych, jednak dla dużej grupy *propriów* dawnych i nieistniejących modele zaproponowane przez P. Tomasika są niewystarczające. W związku z tym proponuje się dodać do niej kategorie powstałe w wyniku:

- (1) przeniesienia jednego członu wieloelementowej nazwy miejscowości, głównie wskutek elipsy elementu precyzującego położenie geograficzne – *propria* tych przystanków są zwykle niepowtarzalne, nie zachodzi zatem konieczność zapisywania pełnej nazwy miejscowości na tablicach informacyjnych oraz rozkładach jazdy;
- (2) przeniesienia innej nazwy miejscowości niż ta, w której znajduje się stacja lub przystanek – są to zwykle miana punktów zatrzymania pociągów znajdujących się w pobliżu miejscowości, do których się odnoszą, zaś ich tworzenie opiera się głównie na podkreśleniu rangi tej miejscowości lub jej reklamowaniu, np. w przypadku uzdrowisk;

⁷ Według U. Bijak transonimizacja to „tworzenie onimów motywowanych innymi nazwami własnymi, zarówno bez udziału wykładników formalnych, jak i z ich użyciem, któremu towarzyszy zmiana denotatu. Może się to odbywać w obrębie jednej klasy onimicznej, ale nie w obrębie jednego referenta” (Bijak, 2017, s. 3–4).

- (3) przeniesienia nazwy części miejscowości, np. dzielnicy, osiedla, przysiółka itp., w której znajduje się stacja lub przystanek – do tej grupy należą przede wszystkim propria już niefunkcjonujące, są one nieczytelne, nie podkreślają bowiem nazwy miejscowości, w której się znajdują;
- (4) wykorzystania obcojęzycznych wpływów, przede wszystkim w okresie okupacji niemieckiej i radzieckiej:
 - a) przeniesienie nazwy miejscowości i usunięcie z niej polskich znaków diakrytycznych – ta praktyka nominacyjna stosowana była przede wszystkim w pierwszych latach okupacji niemieckiej;
 - b) konstrukcje hybrydalne – jednostki te łączyły w sobie zarówno obcojęzyczny (przede wszystkim niemiecki), jak i polski element;
 - c) przekład lub adaptacja fonetyczna nazwy przystanku lub stacji – praktyka ta wiązała się z procesem dostosowania polskich propriów stacji lub przystanku do języka okupanta, ponadto w odróżnieniu od nazw punktów zatrzymania pociągów powstałych wskutek tworzenia konstrukcji hybrydalnych uwzględniono w tym modelu nazwy bez polskich znaków diakrytycznych;
 - d) przeniesienie polskiej nazwy miejscowości w obcojęzycznej formie w połączeniu z apelatywnym określeniem – ta grupa mian powstawała wskutek dodania elementu precyzującego lokalizację punktu zatrzymania pociągu w określonej miejscowości;
 - e) przeniesienie nazwy miejscowości zapisanej cyrylicą;
 - f) jednostki nazewnicze, które łączą różne elementy.

Materiał badawczy, będący podstawą tego artykułu, liczy 191 propriów. Są to zarówno nazwy dawne, a zatem nieistniejące, jak również miana, które funkcjonują współcześnie. Onimy te zostały zebrane z historycznych sieciowych rozkładów jazdy pociągów publikowanych od początku XX wieku do 2012 roku⁸, a także internetowych spisów odjazdu i przyjazdu pociągów dostępnych na portalu internetowym PKP⁹. Opisywane stacje i przystanki kolejowe znajdują się lub znajdowały się na szlakach położonych w województwach: lubelskim, małopolskim, podkarpackim oraz świętokrzyskim. Są to linie kolejowe nr 25, 68, 74, 91, 96, 105, 106, 108, 110 oraz trasa kolei wąskotorowej Przeworsk – Dynów. Analiza przeprowadzona zostanie zatem w ujęciu diachronicznym¹⁰, które pozwala wychwycić ewolucję procesu nominacji stacji i przystanków kolejowych w Polsce.

⁸ W chwili obecnej źródła te są trudno dostępne. Dużą liczbę dawnych sieciowych rozkładów jazdy pociągów zawiera strona internetowa bazakolejowa.pl. Ekscerpcja materiału badawczego została zatem oparta na fotografiach historycznych sieciowych rozkładów jazdy pociągów znajdujących się na wspomnianym portalu internetowym.

⁹ Zob. <https://portalpasazera.pl/Tablice/TabliceWgLinii> [dostęp: 20.09.2022].

¹⁰ Zgodnie z definicją zawartą w *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego*, diachronią w języku nazywa się „wzajemny stosunek dwóch lub więcej stanów ewolucyjnych języka, z których jedno są wcześniejsze, a inne późniejsze, innymi słowy: historyczny rozwój języka” (EJO, 1999, s. 118).

Chociaż dawne rozkłady jazdy pociągów są istotnym źródłem dla zachodnioeuropejskich historyków, rodzima historiografia nie poświęca wystarczająco dużo uwagi tym dokumentom (Opaliński, 2016, s. 115). Materiały archiwalne tej kategorii wydają się „źródłem nudnym, mało efektywnym, sporadycznie wykorzystywanym” (Opaliński, 2016, s. 124). Niemniej jednak dokumenty te mogą okazać się istotne dla rozmaitych badań, także onomastycznych.

Nazwy punktów zatrzymania pociągów, jak każde *propria*, pełnią przede wszystkim funkcję identyfikacyjno-dyferencyjną, wskazują więc obiekt, nie przekazując treści znaczeniowej¹¹ (Rutkowski, 2011, s. 54; Kaleta, 1998, s. 18). O ile jednak nazwy miejscowości niejednokrotnie dublują się, nie powodując tym samym zakłóceń w komunikacji, *propria* przystanków i stacji kolejowych muszą być przejrzyste i niepowtarzalne, mają ułatwiać odnalezienie określonego miejsca i wyróżniać spośród podobnych mian (por. Tomasik, 2016, s. 66). Za przykład można podać toponim *Stara Wieś*: podobnych nazw miejscowości lub ich części jest 434 (według rejestru TERYT¹²), istnieje natomiast tylko 1 przystanek kolejowy *Stara Wieś* (w województwie mazowieckim¹³). Używając terminologii tekstologicznej, można powiedzieć, że *propria* punktów zatrzymania pociągów są monotekstami, czyli strukturami nazewniczymi, które odnoszą się tylko do jednego denotatu (Rutkiewicz-Hanczewska, 2013, s. 284).

Zgodnie z przyjętą metodologią, umożliwiającą podział w ujęciu diachronicznym, wyróżnia się następujące grupy nazw przystanków i stacji kolejowych w południowo-wschodniej Polsce:

(1) Przeniesienie nazwy miejscowości:

- a) jednoelementowej: *Bachórz, Będziemyśl, Biezanów, Chmielów, Czarna, Dąbrówka, Gliniczek, Grodzisko, Kosina, Łañcut, Miłocin, Morochów, Mościce, Munina, Nadbrzezie, Niegłowice, Nowosielce, Pelkinie, Pleśna, Polichna, Prokocim, Przemyśl, Przysieki, Rozwadów, Rudnik, Rzeszów, Sandomierz, Sarzyna, Siedliska, Sośnica, Strzyżów, Szebnie, Szklary, Targowiska, Turaszówka, Tuszyna, Werchrata, Zagórz, Zagórzany, Zagórze, Załęże, Zemborzyce, Zwiężczyca*;
- b) wieloelementowej: *Baranów Sandomierski, Basznia Dolna, Glinik Maryampolski, Glinik Maryampolski, Krynica-Zdrój, Niedrzwica Duża, Nowa Sarzyna, Nowy Sącz, Posada Sanocka, Rudnik nad Sanem, Tarnawa Dolna, Wierchomla Wielka, Wróblík Szlachecki*.

(2) Połączenie oficjalnej nazwy miejscowości z doprecyzowaniem położenia geograficznego: *Bachórz Brzozowski, Chmielów koło Tarnobrzega, Czarna*

¹¹ Na tę charakterystyczną cechę *nomina propria* zwracali uwagę także inni badacze, por. m.in. Grodziński, 1973, s. 13–14; Rymut, 2003, s. 9; Rzetelska-Feleszko, 2014, s. 406–407.

¹² https://eteryt.stat.gov.pl/eTeryt/rejestr_teryt/aktualnosci/aktualnosci.aspx [dostęp: 28.03.2022].

¹³ <https://www.bazakolejowa.pl/index.php?dzial=stacje&id=4877&okno=start> [dostęp: 28.03.2022].

Tarnowska, Polichna Kraśnicka, Siedliska koło Tuchowa, Sośnica Jarosławska, Strzyżów nad Wisłokiem, Zagórze koło Kańczugi.

- (3) Przeniesienie dwóch nazw miejscowości i połączenie ich w jedno miano: *Brzesko Okocim, Jasło Niegłowice, Lesko Łukawica, Lisko*¹⁴ *Łukawica, Łowczówek Pleśna, Łukawica-Lesko, Nowy Sącz Jamnica, Podgórze Płaszów, Przecław Tuszyna, Rozalin Dęba, Słotwina Brzesko, Szczawne Kulaszne, Szczawne Międzygórze*¹⁵. Jak zauważa P. Tomasik, „w tych wypadkach można mówić jedynie o elementach transnimizacji (przeniesieniu dwóch nazw), jednak cała nazwa przystanku (stacji) jest już nowym tworem językowym” (Tomasik, 2016, s. 66–67).
- (4) Przeniesienie nazwy miejscowości w połączeniu z członem precyzującym lokalizację:
 - a) nazwy złożone z dwóch toponimów, zwykle z miana miejscowości oraz dzielnicy, przysiółka, osiedla: *Gorlice Glinik, Gorlice Zagórzany, Kochanówka Pustków, Kraków Bieżanów, Kraków Prokocim, Kraków Płaszów, Krosno Polanka, Krosno Turaszówka, Lublin Zemborzyce, Muszyna Zdrój, Nisko Osiedle 1000-lecia, Ropczyce-Witkowice, Rzeszów Załęże, Rzeszów Zwiężczyca, Sanok Dąbrówka, Sanok Nowy Zagórz, Sanok Wielopole, Sanok Zagórz, Stalowa Wola Rozwadów, Tarnów Mościce*. M. Rutkiewicz-Hanczewska (2013, s. 332) sytuje takie miana w obrębie linktekstów;
 - b) nazwy zbudowane na bazie toponimu i apelatywu: *Baranów Osiedle, Bieżanów Drożdżownia, Komańcza Letnisko, Komańcza Uzdrowisko, Mościce Osiedle, Muszyna Miasto, Nisko Osiedle, Nowa Sarzyna Kolonia, Nowa Wieś Tunel, Roztoki Kopalnia, Rzeszów Osiedle, Sanok Miasto, Sarzyna Kolonia, Skopanie Fabryka, Szklary Tunel, Uherce Tunel*;
 - c) nazwy powstałe na bazie toponimu i proprium innego obiektu: *Miłocin Polam, Rogoźnica Fadom*;
 - d) nazwy od miana miejscowości i leksemu wskazującego kierunek geograficzny lub określającego ważność stacji albo jego centralne położenie: *Kraków Główny, Nowy Sącz Wschodni, Przemyśl Główny, Rzeszów Główny, Rzeszów Zachodni, Stalowa Wola Południe, Tarnów Zachodni*. Nazwy tego

¹⁴ Do 1931 roku *Lesko* nazywało się *Lisko*. Por. http://www.infopolska.com.pl/polska/wojewodztwo_podkarpackie_9,powiat_leski_215,miejscowosc_lesko_26352 [dostęp: 28.03.2022].

¹⁵ W roku 1977 dokonano zmian niektórych nazw miejscowości w południowo-wschodniej Polsce. Miana sprzed 1977 roku przywrócono jednak już cztery lata później. Zmiany te objęły także propria przystanków i stacji kolejowych: *Szczawne Międzygórze* (później: *Szczawne Kulaszne*), *Smolinka Górna* (później: *Basznia*), *Smolinka Dolna* (później: *Basznia Dolna*), *Boguszów* (później: *Werchrata*), *Mroczków* (później: *Morochów*), *Nowa Wieś Tunel* (później: *Uherce Tunel*), *Nowa Wieś Bieszczadzka* (później: *Uherce*). Por. Zarządzenie Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 9 sierpnia 1977 r. w sprawie zmiany nazw niektórych miejscowości w województwach: *krośnieńskim, nowosądeckim, przemyskim, rzeszowskim i tarnobrzeskim* (M.P. 1977 nr 21 poz. 112).

typu występują zwykle w mianach stacji węzłowych lub stacji o dużym natężeniu ruchu (Tomasik, 2016, s. 68).

- (5) Przeniesienie jednego członu wieloelementowej nazwy miejscowości, głównie w wyniku elipsy przymiotnika: *Basznia* (stacja w pobliżu *Baszni Dolnej* i *Baszni Górnej*), *Niedzwica* (stacja w *Niedzwicy Dużej*), *Uherce* (przystanek w *Uhercach Mineralnych*).
- (6) Przeniesienie innej nazwy miejscowości niż ta, w której znajduje się stacja: *Brzozówka* (w *Polichnie*), *Bzite* (w *Żulinie*), *Grodkowice* (w *Dąbrowie*), *Grodzisko Dolne* (w *Chałupkach Dębniańskich*), *Iwonicz* (w *Targowiskach*), *Kochanówka* (granica miejscowości *Pustków* i *Brzeźnica*), *Łychów* (w *Potoku Wielkim*), *Karkówka* (w *Potoku Wielkim*), *Moderówka* (w *Szebniach*), *Olchowa* (w *Będziemyślu*), *Przeclaw* i *Przesław* (w *Tuszymie*), *Roztoki* (w *Gliniczku*), *Rymanów* (we *Wróbliku Szlacheckim*), *Szarów* (w *Dąbrowie*), *Trzcina Małopolska* (w *Przysiekach*).
- (7) Przeniesienie nazwy części miejscowości, np. osiedla, dzielnicy, przysiółka itp., w której znajduje się przystanek: *Małodobra* (w *Kosinie*), *Nowy Zagórz* (w *Zagórz*), *Osiedle P.Z.L.*¹⁶ (obecnie *Rzeszów Osiedle*), *Ozeł*¹⁷ (obecnie *Stalowa Wola Południe*), *Witkowice* (obecnie *Ropczyce-Witkowice*), *Wygnanika* (część *Uherzec*), *Zagrody* (w *Korzenicy*).
- (8) Nazwy powstałe w wyniku obcojęzycznych wpływów, przede wszystkim w okresie okupacji hitlerowskiej i sowieckiej:
 - a) przeniesienie nazwy miejscowości i usunięcie z niej polskich znaków diakrytycznych: *Bachorz* (pol. *Bachórz*), *Boguchwała* (pol. *Boguchwała*), *Dobrzachow* (pol. *Dobrzachów*), *Dynow* (pol. *Dynów*), *Jasło* (pol. *Jasło*), *Kanczuga* (pol. *Kańczuga*), *Kłaj* (pol. *Kłaj*), *Lancut* (pol. *Łańcut*), *Leżajsk* (pol. *Leżajsk*), *Lopuszka Wielka* (pol. *Łopuszka Wielka*), *Lupkow* (pol. *Łupków*), *Nowy Lupkow* (pol. *Nowy Łupków*), *Podleze* (pol. *Podłęże*), *Rogozno k. Lancuta* (pol. *Rogóżno k. Łańcuta*), *Rozwadów* (pol. *Rozwadów*), *Rzeszow* (pol. *Rzeszów*), *Sędziszow Mlp* (pol. *Sędziszów Mlp*), *Slotwina Brzesko* (pol. *Slotwina Brzesko*), *Strzyzow* (pol. *Strzyżów*), *Wilkołaz* (pol. *Wilkołaz*), *Zaborow* (pol. *Zaborów*).
 - b) konstrukcje hybrydalne: *Krakau Prokocim* (niem. *Krakau* + pol. *Prokocim*), *Reichshof Staroniwa* (niem. *Reichshof* + pol. *Staroniwa*);
 - c) przekład lub adaptacja fonetyczna polskiej nazwy stacji: *Jaroslaw* (pol. *Jarosław*), *Krakau Biezanow* (pol. *Kraków Biechanów*), *Krakau Hbf*¹⁸ (pol.

¹⁶ Prawdopodobnie *Państwowe Zakłady Lotnicze*.

¹⁷ Nazwa pochodzi od Okręgowego Zakładu Energetycznego w Tarnowie. Stała się określeniem stalowowolskiej elektrowni, jak również *Osiedla Energetyków*. Por. <https://www.stalowka.net/encyklopedia.php?dx=166> [dostęp: 28.03.2022]

¹⁸ Skrót od *Hauptbahnhof* (niem. 'dworzec główny').

- Kraków Główny*), *Krakau Plaszow* (pol. *Kraków Płaszów*), *Reichshof* (pol. *Rzeszów*), *Rogozno (b. Landshut)* (pol. *Rogóżno k. Łańcuta*);
- d) przeniesienie polskiej nazwy miejscowości w obcojęzycznej formie w połączeniu z apelatywnym określeniem: *Bobowa Stadt* (pol. *Bobowa Miasto*), *Landshut (Ostbahn)* (pol. *Łańcut Kolej Wschodnia*), *Neu Sandez (Stadt)* (pol. *Nowy Sącz Miasto*), *Wilkolaz Dorf* (pol. *Wilkołaz Wieś*);
 - e) przeniesienie nazwy miejscowości zapisanej cyrylicą: *Верхрата* (*Werchrata*), *Горынец Здрой* (*Horyniec Zdrój*), *Любачев* (*Lubaczów*), *Перемышль* (*Przemyśl*);
 - f) jednostki nazewnicze łączące różne elementy: *Deutsch Przemyśl* (pol. niemiecki *Przemyśl* – nazwa stacji znajdującej się w niemieckiej strefie wpływów po podziale Przemyśla pomiędzy dwóch okupantów¹⁹; obecnie *Przemyśl Zasanie*), *Landshut (Ostbahn)* (*Lancut*) (pol. *Łańcut Kolej Wschodnia* – elementy identyfikujące dodane zostały najprawdopodobniej w celu odróżnienia stacji w Łańcutie od stacji w bawarskim *Landshut*).

(9) Nazwy niejasne: *Bogoniowice Ciężkie* (obecnie *Bogoniowice Ciężkowice*), *Niedźwiedzica* (obecnie *Niedrzwica*), *Pelkinia* (obecnie *Pelkinie*). Miana te zostały utrwalone prawdopodobnie wskutek błędu drukarskiego lub konieczności skrócenia nazwy w sieciowym rozkładzie jazdy. *Polanka Karol* (obecnie *Krosno Polanka*) – *Polanka* to teraz dzielnica Krosna²⁰, człon *Karol* jest niejasny.

Analiza wskazuje, że najczęstszym sposobem nominacji stacji i przystanków kolejowych w południowo-wschodniej Polsce jest transnimizacja nazwy miejscowości do proprium miejsca zatrzymania pociągu. Praktyka ta jest zwykle stosowana na liniach kolejowych o rzadszej sieci przystanków i dotyczy przede wszystkim niewielkich stacji kolejowych. W dużym stopniu wykorzystuje się również metodę opartą na przeniesieniu nazwy miejscowości do proprium stacji lub przystanku kolejowego w połączeniu z elementem, który precyzuje lokalizację punktu zatrzymania pociągu. Pozwala to uściślać jego położenie na szlaku o dużej liczbie przystanków. Często użytkowanym sposobem nazewniczym jest także transnimizacja miana innej miejscowości niż ta, w której znajduje się miejsce zatrzymania pociągu. Wiąże się to zwykle z rangą określonego miasta lub wsi. Innym produktywnym modelem jest także przeniesienie dwóch nazw sąsiadujących z sobą miejscowości i utworzenie z nich jednego proprium przystanku. Takie stacje znajdują się zwykle na granicy obu miast lub wsi.

Rzadziej wykorzystuje się grupę nazw powstałych wskutek transnimizacji miana miejscowości w połączeniu z członem doprecyzowującym lokalizację. Celem tej praktyki nominacyjnej jest stworzenie niepowtarzalnego onimu przy-

¹⁹ <https://przemysl.naszemiasto.pl/we-wrzesniu-1939-r-dwaj-okupanci-podzielili-przemysl/ar/c1-7893159> [dostęp: 20.04.2022].

²⁰ Por. <https://www.krosno.pl/pl/dla-mieszkancow/samorzad/dzielnice-i-osiedla> [dostęp: 29.03.2022].

stanku. Wyjątkowo stosuje się także wyróżniki w postaci elementu wskazującego kierunek lub informującego o prestiżu stacji.

Wykorzystanie tych modeli można zaobserwować w tworzeniu zarówno dawnych, jak i współczesnych nazw stacji i przystanków kolejowych. Obecnie jednak nie stosuje się *propriów*, które powstały poprzez: transnimizację miana części miejscowości, przeniesienie jednego elementu wieloczlonowej nazwy miasta lub wsi, a także transnimizację *proprium* miejscowości w połączeniu z inną nazwą własną. Również *onimy* powstałe wskutek obcojęzycznych wpływów nie są wykorzystywane we współczesnej praktyce nominacyjnej.

Podsumowanie

Materiał zebrany został na podstawie dawnych sieciowych rozkładów jazdy pociągów oraz spisu przyjazdu i odjazdu znajdującego się na stronie internetowej PKP. Historyczne sieciowe rozkłady jazdy pociągów są interesującym, aczkolwiek trudno dostępnym źródłem. Niemniej jednak wyekscerpowany z nich korpus danych pozwala dokonać diachronicznej analizy ciekawych, dotąd jednak nieprzebadanych *propriów*.

Biorąc pod uwagę fakt, iż stacje i przystanki kolejowe są ściśle związane z przestrzenią, ich nazwy należy zaliczyć do kategorii toponimów. Nie ma znaczenia fakt, iż punkty zatrzymania pociągów mają zwykle bardziej lub mniej rozbudowaną infrastrukturę²¹, gdyż w tym przypadku to kryterium nie jest decydujące.

Propria punktów zatrzymania pociągu, podobnie jak inne nazwy własne, pełnią przede wszystkim funkcję identyfikacyjno-dyferencjacyjną. O ile jednak inne toponimy mogą się powtarzać, wskazując na odpowiedni obiekt, gdyż nie powodują zakłóceń w komunikacji, to nazwy stacji i przystanków muszą być przejrzyste, jasne, niepowtarzalne. Klarowność ta wynika z potrzeb zarówno kolejarzy, jak i pasażerów.

Przedstawione modele nazewnicze powstały przede wszystkim w wyniku transnimizacji, to znaczy przeniesienia nazw miejscowości do *propriów* stacji i przystanków kolejowych. Najczęstszą praktyką nominacyjną jest transfer jedno- lub wieloelementowego *proprium* miasta lub wsi. W ten sposób nazywa się przede wszystkim niewielkie przystanki znajdujące się na liniach kolejowym o rzadszej sieci punktów zatrzymania pociągów. Nierzadko transnimizacji towarzyszy także dodanie członu identyfikującego położenie geograficzne stacji lub przystanku, czego językową egzemplifikacją są głównie przymiotniki lub wyrażenia przyimko-

²¹ P. Tomasik (2016, s. 64) zauważa, że są stacje, które nie mają żadnej infrastruktury, jednak według *Ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym* za element infrastruktury uznaje się także tory kolejowe. Tego zaś komponentu nie może zabraknąć na żadnej stacji czy przystanku kolejowym.

we. Często metodą nazewniczą punktów zatrzymania pociągów jest przeniesienie propriów dwóch miast lub wsi. Dzieje się tak zwykle wówczas, gdy przystanek lub stacja znajduje się na granicy obu miejscowości. Innym produktywnym typem nominacyjnym jest także transfer nazwy miasta lub wsi w połączeniu z członem precyzującym lokalizację. Praktyka ta stosowana jest głównie w większych miastach o dużej liczbie przystanków i stacji kolejowych. Ponadto wykorzystanie tej grupy nazewniczej pozwala zachować przejrzystość miana punktu zatrzymania pociągu.

Modele te są szczególnie produktywne we współczesnej praktyce nominacyjnej stacji i przystanków kolejowych. Jednak analiza wyekscerpowanego materiału pozwoliła stworzyć dodatkowe kryteria uwzględniające dawne sposoby nazywania punktów zatrzymania pociągu. Są nimi przede wszystkim: przeniesienie jednego członu wieloelementowej nazwy miejscowości, przeniesienie proprium innej miejscowości niż ta, w której znajduje się przystanek lub stacja, przeniesienie nazwy części miejscowości, np. dzielnicy, przysiółka czy osiedla, a także rozmaite klasy nazw powstałych wskutek wpływów obcojęzycznych, przede wszystkim w czasie okupacji niemieckiej lub radzieckiej, wśród których wyróżnić można: przeniesienie nazwy miejscowości do proprium przystanku i usunięcie z niej polskich znaków diakrytycznych, konstrukcje, które łączą w sobie elementy obcojęzyczne i polskie, adaptacja fonetyczna lub tłumaczenie polskiej nazwy stacji, transfer polskiej nazwy miejscowości i dodanie apelatywnego określenia precyzującego lokalizację przystanku, jak również przeniesienie nazwy miejscowości zapisanej cyrylicą, a także jednostki nazewnicze łączące w sobie różne elementy.

P. Tomasik sugerował rozmaite ujęcia w badaniu nazw stacji i przystanków kolejowych, poczynawszy od analizy diachronicznej, poprzez związki praktyki nazewniczej punktów zatrzymania pociągów ze zmianami terytorialnymi, aż do badań częstotliwości rozmaitych modeli nazewniczych, wyodrębniając najbardziej produktywne współcześnie sposoby nominacji tej grupy mian (Tomasik, 2016, s. 74). W niniejszym artykule analizie poddano zarówno współczesne, jak i dawne nazwy stacji i przystanków kolejowych. Diachroniczne badania tej klasy *nomina propria* uzupełniają więc w pewnym stopniu lukę badawczą zasugerowaną przez bydgoskiego językoznawcę. Praca ta jest przyczynkiem do dalszych badań diachronicznych nad nazwami stacji i przystanków pozostałych regionów Polski.

Rozwiązanie skrótów

EJO – Polański, K. (red.). (1999). *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossoliński – Wydawnictwo.

Bibliografia

- Bijak, U. (2017). Transnominizacja, czyli „wędrowki nazw”. *Folia onomastica Croatica*, 26, 1–14.
- Breza, E. (1998). Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy). W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 343–361). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Gałkowski, A. (2011). *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim i francuskim*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Grodziński, E. (1973). *Zarys ogólnej teorii imion własnych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kaleta, Z. (1998). Teoria nazw własnych. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 15–36). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Klimeš, L. (1966). Názvy výhybkářských stanovišť a některé pomístní názvy na Gottwaldově nádraží v Plzni. *Zpravodaj Místopisné komise ČSAV*, 8, 238–239.
- Klimeš, L. (1968). Slangová vlastní jména. *Zpravodaj Místopisné komise ČSAV*, 11, 363–373.
- Klimeš, L. (1987). Slangová pomístní jména v lokomotivním depu Plzeň. *Onomastický zpravodaj ČSAV*, 28, 81–83.
- Klimeš, L. (2010). Jména nádraží. *Acta Onomastica*, 51, 623.
- Kosyl, C. (2003). Chrematonimia. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa przy współudziale J. Dumy (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia* (t. 2) (s. 370–375). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Kosyl, C. (2014). Chrematonimy. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski* (s. 447–452). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Mrózek, R. (2010). Synchroniczne i diachroniczne granice oraz pogranicza urbanonomimii. W: I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf (red.), *Miasto w perspektywie onomastyki i historii* (s. 31–38). Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Myszka, A. (2016). *Urbanonomia Rzeszowa. Językowo-kulturowy obraz świata*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Opaliński, D. (2016). Dawne kolejowe rozkłady jazdy i ich przydatność w badaniach historycznych. *Studia Źródłoznawcze*, 54, 115–127.
- Przybylska, R. (2002). Konwencje nazewnictwa w obrębie nazw barów, kawiarni i restauracji. W: M. Skarżyński, M. Szpiczakowska (red.), *Rozmaitości językowe* (s. 247–255). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2013). *Genologia onimiczna*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Rutkowski, M. (2011). Problem funkcji nazw własnych w onomastyce. Przegląd stanowisk. *Conversatoria Linguistica*, 4, 54–65.
- Rymut, K. (2003). Granica czy strefa przejściowa między nomen appellativum a nomen proprium? W: Rymut, K., *Szkice onomastyczne i historycznojęzykowe* (s. 9–12). Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Rzetelska-Feleszko, E. (1994). Najnowsze nazwy sklepów. W: E. Wrocławska (red.), *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych* (s. 133–142). Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2014). Nazwy własne. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski* (s. 405–410). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Siwec, A. (2006). W sprawie nazw obiektów handlowych: miejsce w klasyfikacji onomastycznej, ustalenia typologiczne, terminologia. W: K. Rymut i in. (red.), *Munuscula linguistica: in honorem Alexandrae Cieślíkowa oblata* (s. 423–436). Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.

- Tomasik, P. (2015). Nazwy przystanków komunikacji miejskiej w Polsce. Punkt widzenia językoznawcy i organizatora komunikacji miejskiej. W: A. Gałkowski, R. Gliwa (red.), *Mikrotoponimy i makrotoponimy w komunikacji i kulturze* (s. 229–283). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Tomasik, P. (2016). *Nazewnictwo kolejowe. Na materiale języka polskiego, rosyjskiego i czeskiego*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.

Netografia

- <https://sjp.pwn.pl/szukaj/stacja.html>
- <https://sjp.pwn.pl/szukaj/przystanek.html>
- http://www.infopolska.com.pl/polska/województwo_podkarpackie_9.powiat_leski_215.miejscowosc_lesko_26352
- <https://portalpasazera.pl/Tablice/TabliceWgLinii>
- https://eteryt.stat.gov.pl/eTeryt/rejestr_teryt/udostepnianie_danych/baza_teryt/uzytkownicy_in-dywidualni/wyszukiwanie/wyszukiwanie.aspx?contrast=default
- <https://www.bazakolejowa.pl/index.php?dzial=stacje&id=4877&okno=start>
- <https://www.krosno.pl/pl/dla-mieszkancow/samorzad/dzielnice-i-osiedla>
- <https://www.stalowka.net/encyklopedia.php?dx=166>
- <https://przemysl.naszemiasto.pl/we-wrzesniu-1939-r-dwaj-okupanci-podzielili-przemysl/ar/c1-7893159>

Rozporządzenia

- Decyzja komisji z dnia 1 lutego 2008 r. dotycząca specyfikacji technicznej interoperacyjności podsystemu „Ruch kolejowy” transeuropejskiego systemu kolei dużych prędkości, o której mowa w art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 96/48/WE, i uchylająca decyzję Komisji 2002/734/WE z dnia 30 maja 2002 r. (2008/231/WE).*
- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 18 lipca 2005 r. w sprawie ogólnych warunków prowadzenia ruchu kolejowego i sygnalizacji (Dz.U. 2005 nr 172 poz. 1444).*
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2019 r. w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast oraz nadania niektórym miejscowościom statusu miasta (Dz.U. 2019 poz. 1416).*
- Ustawa z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. 2003 nr 86 poz. 789).*
- Zarządzenie Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 9 sierpnia 1977 r. w sprawie zmiany nazw niektórych miejscowości w województwach: krośnieńskim, nowosądeckim, przemyskim, rzeszowskim i tarnobrzeskim (M.P. 1977 nr 21 poz. 112).*

Silvia Margherita Corino Rovano

Università degli Studi di Torino, Italy

ORCID: 0000-0002-6223-9717

silviamargherita.corinorovano@unito.it

VILLELMINA AMAXIA VIRI SUI FREDELICI. IDENTIFICATION STRATEGIES IN MIDDLE AGE PIEDMONTESE ROLLS

VILLELMINA AMAXIA VIRI SUI FREDELICI. ŚREDNIOWIECZNE STRATEGIE IDENTYFIKACJI OSÓB NA PODSTAWIE PIEMONCKICH LISTÓW SĄDOWYCH

Abstrakt: *Johannes filius Petri*: ta strategia nazewnictwa reprezentuje jeden z głównych średniowiecznych sposobów oznaczania osób, zwłaszcza w dokumentach administracyjnych o charakterze fiskalnym. W rzeczywistości osoba jest z pewnością czyjąś córką lub synem, a kobieta jest córką lub żoną mężczyzny. W szczególności kobiety często nie są nawet określane z imienia, a jedynie jako żony, córki i matki mężczyzn. W XIV-wiecznym spisie sędziowskim z Turynu (północno-zachodnie Włochy) zidentyfikowano alternatywne strategie, które nie tylko wskazują na bliskie relacje rodzinne, ale także na inne średniowieczne role, takie jak *amasia*. W niniejszym artykule zbadano pośrednią nazwę tego źródła sądowego i porównano formuły stosowane dla mężczyzn i kobiet.

Słowa kluczowe: antroponim, kobiety, oznaczenie uzupełniające, *amasia*, źródło sądowe

Abstract: *Johannes filius Petri*: this naming strategy represents one of the main medieval ways of designating people, especially in administrative documents of a fiscal nature. In fact, a person is certainly someone's daughter or son and a woman is a man's daughter or wife. Women, in particular, are often not even referred to by a first name but only as wives, daughters and mothers of males. In a 14th Century Turin (Northwestern Italy) judicial roll, alternative strategies have been identified and they not only indicate close family relationship, but also other medieval roles such as *amasia*. This paper inquiries the indirect denomination of this judicial source and compares the formulas used for men and women.

Key words: anthroponym, women, complementary designation, *amasia*, judicial source

This research is part of a wider study into female names in Medieval Piedmont. At that time Piedmont was part of the Savoy county, which comprised part of modern day South-west France, the eastern part of Switzerland, Piedmont, and the Aosta Valley.

The source of the research is a selected group of administrative accounts of the Savoy county of two places in north-western Italy: 14th Century Turin, the main city of Piedmont, and Lanzo, a village in a Franco-Provençal valley among the mountains not far from the French border.

The administrative accounts, *chatellanie accounts*, are parchment rolls of taxation (trade and business). When it comes to those from Turin, we are referring only to judicial accounts, which are quite rare among sources in the area in the same period.¹ Their distinctive peculiarity is that they record an unexpected number of females, thus allowing the study of female names, which are often overlooked in other administrative sources of medieval Italy and consequently neglected in studies about names.

It goes without saying that the women mentioned in the selected documents were involved in criminal actions either as victims or as perpetrators.

In administrative documents women are mostly represented by a complementary designation referring either to the father or the husband: in a family relationship the woman is considered either as wife or daughter. This is a consequence of female role in medieval society, since women's participation in the patrimonial aspects of life was usually mediated by other family members. The same situation applies to children or, in general, to people who could not fulfil an effective social role.

This kind of naming is used not only for women who own taxable assets, but also for those who were involved in criminal actions, thus testifying that it was a common method of referring to women.² Historians do not find it strange (Barbero 2020, VII): it is nothing but a consequence of the role played by women in the society of the time as stated:

lo scopo è di far capire fin dall'inizio un aspetto fondamentale della società medievale: i ruoli sociali sono appannaggio degli uomini; le donne hanno un ruolo che non dipende da loro – a meno che non siano donne eccezionali, capaci di costruirsi un destino fuori del comune, [...].³

The opportunity to have a large number of mentions of the fair sex in an administrative context allows us to observe an unconventional naming strategy that

¹ The rolls chosen in Turin are n. 2 (1299-1302) and n. 4 (1314) (ASTO = Archivio di Stato di Torino, *Conti di castellania, Torino*, r. 2 (1299-1302), r. 4 (1314)); the rolls chosen in Lanzo are the first (1306 – 1307), n. 15 (1343 – 1345), n. 19 (1350 – 1351), n. 24 (1358 – 1359), n. 32 (1364 – 1365) (ASTO = Archivio di Stato di Torino, *Conti di castellania, Lanzo*, r. 1 (1306 – 1307), r. 15 (1343 – 1345), r. 19 (1350 – 1351), r. 24 (1358 – 1359), r. 32 (1364 – 1365)). The rolls of Turin are quite long, so for Lanzo it was necessary to have more rolls (and thus names) to compare the two realities.

² Another study in the region (Papa 2010) found only three women all represented by a complementary designation.

³ “The aim is to make people understand first of all a fundamental aspect of medieval society: social roles are the prerogative of men; women have a role that is not up to them – unless they are exceptional women, capable of building a destiny out of the ordinary, [...]”. [The translation is mine].

goes beyond the mention of wife or daughter. Indeed, it includes other relationships and shows a more pragmatic or even seemingly liberal way to identify women.

Among 401 women mentioned in the documents, 142 complementary designations have been identified in Turin, 105 in Lanzo.

In most examples they are mentioned as *uxor* or *filia* in line with the tradition:

Recepit ab **aleysina uxore petri richiardi** pro rebus emptis a iohanne guildo precio [...] (ASTO, Lanzo, r. 24).

Recepit ab arnaudo cherrerio quod carnaliter cognovit johannam filiam iohannis damdis tamen eius voluntate (ibidem).

In a complementary designation we can identify two women as daughters in a coordinated expression:

Recepit [...] pro tera empta ab **alaxina et jacobina filiabus johannis coraxinj** precio [...] (ASTO, Lanzo, r. 15).

The daughter is not necessarily part of a male kinship; there can be a daughter and her mother, as in the case below where the relationship is between women mentioned with their first names:

Recepit de villelmo de buazano percuxit **margarotam filiam agnexone** condemnata eadem arenga (ASTO, Torino, r. 4).

On the other hand, there are no explicit mentions of mothers of women; instead, the complementary matronymic designation is made through a woman's mother of her son:

Recepit de **elena matre johanini canavessani** quia dixit impropere alexine canavessane mortem fratris sui (ASTO, Torino, r. 4).

A natural daughter can appear simply as it is:

Recepit de jacobino capra qui [...] cum **elena filia naturali petri de vayro** condemnato eadem arenga (ASTO, Torino, r. 4).

Since most of the anthroponyms in our *corpus* come from the *banna*, they are relationships between adults (men and women) and as a consequence, the woman often appears as *uxor*.

In Turin the onomastic formulas that use first name + *uxor* + name of the husband are 89, in Lanzo 76.

The practical advantage of this naming convention is obvious: it is much easier to identify the person responsible for a crime, especially if the crimes committed are multiple. The following example of *Vaudrata* represents this clearly:

Recepit a **vaudrata uxore berthinj dorerij** quia dixit verba iniuriosa uxori bertholinj syli (ASTO, Torino, r. 2).

Recepit a **vaudrata uxore berthinj dorerij** quia emit granum contra ordinamenta (ibidem).

There are forms of denomination that seem a Chinese box, for example a woman who is the wife of a man, who is the son of someone, who is in turn the son of another man:

Recepit a **johannina uxore taurini filij petri de albo filio urieta bufa** pro rebus emptis a petro de abo precio [...] (ASTO, *Lanzo*, r. 15).

Although such designations manifest a certain redundancy and, at first glance, may seem unjustified, in everyday Italian language saying “the son of the son of ...” still indicates someone whose name does not come easily to memory.

In another occurrence of complementary designation, the only tangible parental link between the two main women (*Jacobina* and *Agnexia*) is expressed using the family name of two men (*zarelli*):

Recepit de **jacobina filia alaxina ferruere uxori frederici zarelli** que dixit verba iniuriosa **agnexe filie condam johannis zarelli** (ASTO, *Torino*, r. 4).

Thanks to the family name *zarelli* we can reasonably deduce that *alaxina* and *agnexia* are somehow related; however, this kinship is not expressed by relating the two women themselves. Furthermore, we can suppose that *Johannes Zarelli* and *Fredericus Zarelli* were also related, but what their relation was, is a shot in the dark.

On the other hand, we see through the Chinese box a sort of genealogy where *Alaxina Ferruere* is *Jacobina*’s mother, but we have to be careful not to assume that *Jacobina* is necessarily *Fredericus*’ daughter.

The marital relationship persists even if the husband is deceased. In this case between *uxor* or *filia* and the husband’s name appears *quondam*, *condam*, etc., e.g. ∴

Recepit de **agnexona uxore condam alberti de castro novo** qui percuxit de pugno jo ermeniardi condemnata [...] (ASTO, *Torino*, r. 4).

Recepit a vuillelmino albi de covaczolio pro re empti a **jacobina filia quondam michaeli revellj** precio [...] (ASTO, *Lanzo*, r. 32).

The woman appears with her first name + *condam* + male name without mentioning whether the woman is a daughter or a wife:

Recepit ab eodem hemerono pro se et **cicilia condam jacobi grandi** pro permutatione duarum peciarum prati [...] (ASTO, *Lanzo*, r. 15).

Nevertheless, we must remember that, until recently, in Italian notarial documents an equivalent expression of *condam* was used. It was relatively normal to specify a relationship with a dead father with the codified expression *del fu* (the modern version of *condam*).

It is obvious that the relationship with a deceased man can be specified directly with a proper expression. In this *corpus* there is only one widow that can be recognized at a glance, considering *relicta* as synonym of *vidua* ‘widow’:⁴

Recepit a **biatrisia** relitta quondam **petri hugueta** pro tutela sibi data liberorum suorum (ASTO, Lanzo, r. 32).

The complementary designation in case of women can be very rich and includes different kinds of family relationships. In fact, it is not limited to the *status* of wife or daughter, it can also involve a link to other female relatives (sister, sister-in-law, daughter-in-law of a man or a woman). It must also be noted that there is no significant difference between the two locations, whether it be the plain (Turin) or the mountain (Lanzo), e.g.:

[...] **johannete** sororis dicte⁵ **alaxine** precio [...] (ASTO, Lanzo, r. 15).

Recepit de johanne galiane qui percuxit de manu **bellonam nepotem volati** (ASTO, Torino, r. 4).

Recepit de uxore peronini coidetij et **benevenuta** eius cognata pro rixa habita inter ipsas (ASTO, Torino, r. 2).

Recepit a **jacobina** nuru **petri verneti** pro rebus sibi in soluto datis de bonis dicti petri precio [...] (ASTO, Lanzo, r. 15).

Recepit de segnorina uxore gandolfi ferrarij et **biatrixia** eius nuru qui proiecerunt [...] (ASTO, Torino, r. 4).

[...] jaquemetus pignati de ala propter eius contumaciam . quia percuxit **perona** avunculam **anthonij michaelis** [...] (ASTO, Lanzo, r. 24).

In the whole compound of documents were found to be consanguineous:

8 sisters, 1 nephew, 2 sisters-in-law, 2 mothers (of males), 1 daughter-in-law, 1 aunt.

The picture that emerges is broad and the possibility of identification can be extended to other forms of family relationships. This is not surprising when we consider that the documents were written by secretaries whose first concern was the identification of people to obtain (sometimes even grab) money that would have been owing to the county coffers.

This spectrum of identifiers can include a generic declaration that indicates only a relationship of kinship:

Recepit a **rivayria** familiarij **domine morande** condempnata per eundem judicem (ASTO, Torino, r. 2).

The identification is not only conveyed through consanguinity; it rather seems that a pragmatic attitude is used in considering relationships in their simplicity. It is less surprising if we consider that the same still happens nowadays in small

⁴ In accordance with Du Cange (1883-1887: s.v. *relicta*. Retrieved from: <http://ducange.enc.sorbonne.fr/RELICTA> (access: 1/10/2021)).

⁵ Anaphor.

villages where everyone knows everything about their neighbours, to say nothing about the gossip. It is also evident that in small communities privacy hardly exists (or existed) and women appear in a multiplicity of relationships.

A concubine is then appointed:

Recepit a **iohannina concubina**⁶ **morelli saltorum** pro verbis iniuriosis dictis bruneto mantaxerio (ASTO, *Lanzo*, r. 24).

One punishment mentions a relationship that today we can maybe call unmarried partnership, here explicated with a very pragmatic expression as a matter of fact: *que stat cum*:

Recepit de papono porcelli qui terxit spatam contra allonam et **agnexinam que stat cum fornerio illorum de ruvore** condempnato per dictum iudicem eadem arenga (ASTO, *Torino*, r. 4).

We also observe that in the expression *illorum de ruvore* there is an indication of belonging to a family group introduced by *ille* in the plural genitive and an expression of provenance expressed by *de* + toponym. *Ruvore* is the extant town Rivara, not far from Turin.

In a Turin account (but not in those from Lanzo) we found the word *amasia* (*amaxia*). It is, indeed, a recognized legal institution, mentioned in the *Statutes of Vercelli* as *Ameresse*, *amatrix* and in some medieval systems it provides for punishment: «Vir uxoratus qui Amasiam teneat, puniatur et condemnatur in libris xxv. imper. et ipsa Amasia publice fustigetur».⁷ Also in the town of Lucca in Tuscany the role of the *amasia* is close to the idea of a dishonest life.⁸

It is possible that it was used as a *praxis* of identification in Turin, because if it were a punishable crime, it would have been mentioned in the documents themselves:

Recepit a **dicta biuffa amasia vyeti de panayrolio** quia cepit vines et [...] (ASTO, *Torino*, r. 2).

Recepit de **johanna amasia giraudeti** quia dixit verbum injuriosum mateldine uxori dicti giroldeti (ASTO, *Torino*, r. 4).

Recepit de **cristina amaxia fratris bruni** que butavit biatrisiam de yporegia (ibidem).

Recepit de jacobina zacella quia habuit rixam cum **villemina amaxia viri sui fredelici** (ibidem).

⁶ *Concubina est, quæ cessantibus legalibus instrumentis, unica est et conjugali affectu tenetur* (Du Cange 1883-1887: s.v. *concubina*. Retrieved from: <http://ducange.enc.sorbonne.fr/CONCUBINA> (access: 1/10/2021)).

⁷ *Stat. Pallavic.*, lib. 2., cap. 41., p. 107 (cfr. Du Cange 1883-1887: s.v. *amasia*. Retrieved from: <http://ducange.enc.sorbonne.fr/AMASIA> (access: 1/10/2021)). *Amasia* is mentioned also in the first edition of *Dizionario della Crusca* translated in Italian as *amanza* 'beloved woman' (retrieved from: <http://www.lessicografia.it/Controller?lemma=AMANZA> (access: 1/10/2021)).

⁸ See the TLIO dictionary (<http://tlio.ovi.cnr.it/TLIO/index.php?vox=002282.htm>) and the *Statuto suntuario della città di Lucca del 1362* (http://pluto.ovi.cnr.it/box/docfil/220614/TY-dossier_filologico/TY-doc_ufficio_filologico/TY-citato/TY_citato.pdf) quoted in TLIO.

The mention can avoid the primary element:

Recepit de alaxona uxore bertolini bastardi pro rixa habita cum amaxia **magistri banduini** (ASTO, *Torino*, r. 4).

The expression *amasia* is the only disambiguating element in a dispute between two women who are both called *Johanneta* but who play two profoundly different roles in the regards of the same man. Possibly they fought bitterly for him, as sometimes can happen between wife and lover, and their romance is forever preserved also thanks to the complementary designation:

Recepit de **johanneta** amasia **giraudei caligari** que percuxit **johannetam** uxorem dicti **giraudei** condempnata [...] (ASTO, *Torino*, r. 4).

Recepit de **johanneta** uxore dicti **giraudei calieri** que percuxit amaxiam **ipsius giraudei** predictam [...] (ibidem).

Other expressions of relationship are also structured as complementary designations. These are the ones that sink into the medieval tradition between profession and personal juridical *status*, e.g. the servants, the nurses or bridesmaids. In some cases, residency with the employer or restrictions on personal freedom can occur in regard to servitude, a *status* that goes way beyond the simple profession.

One of the words used is, therefore, *famula* ‘servant’.⁹

Recepit de **perona** famula **magistri johannini** que traxit unum lapidem contra blondam uxorem rape (ASTO, *Torino*, r. 4).

This condition is not solely devoted to women: we have a «pomero olim famulo philiponi sili»¹⁰ and in Lanzo a «famulo curie»¹¹.

A particular case is that relating to the determination of the role of the *bayla* (or *baiula*),¹² a role which appears in four contexts:

Idem libravit per easdem litteras **bonete** baiule **filie dominj** pro suo salario (ASTO, *Torino*, r. 4).

Recepit a manuello joreldo quia cepit res **alaxine** baiule **thome biscoti** (ibidem).

Idem libravit **gentone** baiule filie domini et domine per litteras domine de mandato (ibidem).

Recepit de **ysabella** bayla domine perone que percuxit johannem alamannum (ibidem).

We believe this to be a nursing home or some form of domestic service. This case can be considered an in-between, because there is also the mention of a salary, which is indicative of a profession, but the appearance of the structure of the sentence would support the interpretation of the word as a complementary designation;

⁹ Du Cange 1883-1887: s.v. *famuli*. Retrieved from <http://ducange.enc.sorbonne.fr/FAMULI> (access: 1/10/2021).

¹⁰ ASTO, *Torino*, r. 4.

¹¹ ASTO, *Lanzo*, r. 24.

¹² *Italīs Nutrix, famula, ancilla; unde nostris olim Balle et Baille* (Du Cange 1883-1887: s.v. *baila*. Retrieved from: <http://ducange.enc.sorbonne.fr/BAILA> (access: 1/10/2021)).

furthermore, the nanny or the bridesmaid are quite special professions and above all they are activities through which the woman is permanently recognized.

In conclusion, the absolutely prevalent complementary designation must be understood first as a conjugal or filial relationship with a male. He is usually the one who owns the women's goods or is otherwise recognized in the community as a real onomastic referent. This custom of identification depending on historical tradition, circumstances, and necessity, ends up including other forms of kinship, which do not match the usual conception of this matter.

The explicit mention of the *amasia* relationship, together with other recognized factual situations, suggests a highly pragmatic attitude towards personal links. Debt collectors seem very closed to real social kinship.

Women, the great absent in historical records, are perceived in a larger dimension and their designation is eventually based on existing relationships; they show an unexpected coherence to everyday life with all of its imperfections and quirks, or ambiguities between identity and profession. In any circumstances they are somehow related to men.

- CI – Caffarelli, E., Marcato, C. (2008). *I cognomi d'Italia. Dizionario storico ed etimologico*. Torino: UTET.
- DTI – Gasca Queirazza, G., Marcato, C., Pellegrini, G. B., Petracco Sicardi, G., Rossebastiano, A. (1990). *Dizionario di toponomastica. Storia e significato dei nomi geografici italiani*. Torino: UTET.
- FEW – Wartburg (von), W. (1928 e ss.). *Französisches Etymologisches Wörterbuch*. Bonn: Klopp etc./Basel, Zbinden. Retrieved from <https://lecteur-few.atilf.fr/> (accessed: 1/10/2021).
- NPI – Rossebastiano, A., Papa, E. (2005). *I nomi di persona in Italia. Dizionario storico ed etimologico*. Torino: UTET.
- REP – Cornagliotti, A. (2015). *Repertorio Etimologico Piemontese*. Torino: Centro Studi Piemontesi-Ca dë Studi Piemontèis.
- REW – Meyer-Lübke, W. (1935). *Romanisches Etymologisches Wörterbuch*. Heidelberg: Winters Universitätsbuchhandlung.
- TLIO – Beltrami, P. G. (ed.) (1998ss.) *Tesoro della lingua italiana delle origini*. Firenze (<http://tlio.ovi.cnr.it/TLIO/>)

References

- Barbero, A. (2020). *Donne, madonne, mercanti e cavalieri. Sei storie medievali*. Bari: Economica Laterza.
- Bessat, H. & Germinet, C. (2001–2004). *Les noms du paysage alpin*. Grenoble: ELLUG.
- Bizzarri, D. (1933). *Gli statuti del Comune di Torino del 1360* (pp. 1–167), Torino: Biblioteca Subalpina di Storia Patria.
- Castellani-Pollidori, O. (1961). Nomi femminili senesi del secolo XIII. *Studi linguistici italiani*, 2, 46–64.

- Corino Rovano, S. (2018). Antroponimi femminili trecenteschi in una valle francoprovenzale piemontese: la Valle di Lanzo, In U. Bijak, H. Górny, M. Magda-Czekaj, (eds.), *Onomastyka – Neohumanistyka – Nauki Społeczne*, (pp. 81-95), **Kraków, Instytut Języka Polskiego PAN**. *Vocabolario degli Accademici della Crusca*. Retrieved from <http://www.lessicografia.it/>.
- Du Cange, C. (1883–1887). *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*. Niort: L. Favre. Retrieved from <http://ducange.enc.sorbonne.fr/>
- Frugoni, C. (2021). *Donne medievali. Sole, indomite, avventurose*. Bologna: Il Mulino.
- Gasca Queirazza, G. (2004). Individuazione di elementi di francoprovenzale nelle carte e documenti della Valle d'Aosta. In *Aux racines du Francoprovençal* (Actes de la conférence annuelle sur l'activité scientifique du Centre d'études Francoprovençales) (pp. 87-94), Aosta.
- Godefroy, F. (1881–1898). *Dictionnaire de l'ancienne langue française et de tous ses dialectes*. Paris: Vieweg. Retrieved from micmap.org/dicfro/search/dictionnaire-godefroy/
- Kremer, D. (2006). Autour de la formation historique des noms de famille italiens. In A. Rossebastiano (ed.), *Da Torino a Pisa* (pp. 3–29), Alessandria: Edizioni dell'Orso.
- Papa, E. (2010). Formule onomastiche, soprannomi e identificazione personale nei consegnamenti quattrocenteschi di Forno Canavese. In E. Papa (ed.), *I soprannomi nell'antroponimia* (pp. 69–110). Alessandria: Edizioni dell'Orso.
- Papa, E. (2013). Per un atlante antroponimico del Piemonte medievale. In A. Rossebastiano, C. Colli Tibaldi (eds.), *Studi di onomastica in memoria di Giuliano Gasca Queirazza* (pp. 205-221). Alessandria: Edizioni dell'Orso.
- Rohlf, G. (1966–1969). *Grammatica storica della lingua italiana e dei suoi dialetti*. Torino: Einaudi.
- Rossebastiano, A. (1994). I cognomi in -ando nel Canavese. *Studi Piemontesi*, 33 (1), 161–168.
- Rossebastiano, A. (2004). Nome, cognome e soprannome nel Piemonte rurale. *Studi Piemontesi*, 33 (1), 29–47.
- Rossebastiano, A. (2008). Formule introduttive del nome aggiunto nell'onomastica del Piemonte. In C. Colli Tibaldi, D. Cacia (eds.), *A Torino* (pp. 9-38). Alessandria: Edizioni dell'Orso.
- Serra, G. (1954–1965). *Lineamenti di una storia linguistica dell'Italia medievale*. Napoli: Liguori.

Renata Gliwa-Patyńska

Zakład Dialektologii Polskiej i Logopedii

Uniwersytet Łódzki

ORCID: 0000-0003-2231-9197

renata.gliwa@uni.lodz.pl

KATEGORYZACJA W DYSKURSIE ZABURZONYM – NAZWY WŁASNE A NAZWY POSPOLITE

CATEGORIZATION IN A DISTURBED DISCOURSE – PROPER NAMES AND COMMON NAMES

Abstrakt: Cel badania: ocena możliwości dokonywania kategoryzacji semantycznej nazw pospolitych i nazw własnych przez osobę ze zdiagnozowaną afazją nominacyjną.

Metoda: w badaniu wykorzystano podejście kliniczno-eksperymentalne. Wyniki poddano analizie jakościowej oraz ilościowej.

Wyniki: wskazano najlepiej zachowane relacje semantyczne, określono zjawiska świadczące o jakości dostępu do słownika mentalnego, wyszczególniono objawy degradacji słownika semantycznego, ustalono, na którym etapie przetwarzania dochodzi do zaburzeń. Ocena ilościowa obejmowała procentowy opis uzyskanych wyników.

Wnioski: obserwowano ogólnie lepszą umiejętność badanej w identyfikacji kategoryjnej nazw własnych aniżeli nazw pospolitych. Wiązać to zapewne można ze wspomnianą specyfiką nazw własnych, powiązaną z ich entropią informacyjną. Można mówić o kilku przyczynach obserwowanych dysfunkcji. Najistotniejszy wydaje się deficyt językowy przejawiający się zaburzeniami dostępu do słownika semantycznego, dysfunkcjami w zakresie operacji metajęzykowych w obrębie sieci semantycznych, trudnościami z aktualizacją słów i w pewnym zakresie zubożeniem zasobów leksykonu mentalnego. Wyniki testu z pewnością należy rozpatrywać także w kontekście dysfunkcji w obszarze poznawczym.

Słowa kluczowe: nazwy własne, nazwy pospolite, afazja, kategoryzacja, słownik semantyczny

Abstract: Aim of the study: the aim of the study was to assess the possibility of making a semantic categorization of common names and proper names by a person diagnosed with appointment aphasia.

Method: the study used a case-experimental approach. The results were analyzed qualitatively and quantitatively.

Results: the best-preserved semantic relations were indicated, the phenomena proving the quality of access to the mental dictionary were determined, the symptoms of degra-

dition of the semantic dictionary were specified, the stage of processing disturbed was determined. The quantitative evaluation included the percentage description of the obtained results.

Conclusions: A generally better ability of the respondent to identify categorical proper names than common names was observed. This can probably be associated with the aforementioned specificity of proper names, related to their information entropy. We can talk about several causes of the observed dysfunctions, the most important seems to be the language deficit, manifested by impaired access to the semantic dictionary, dysfunctions in the field of metalinguistic operations within semantic networks, difficulties with updating words and, to some extent, the depletion of the resources of the mental lexicon. The test results should certainly also be considered in the context of cognitive dysfunctions. The results of this research are in line with the previous findings suggesting that the difficulty of semantic categorization is related to the dysfunction of semantic memory in the field of categorization of the so-called fuzzy concepts.

Key words: proper names, common names, aphasia, categorization, semantic dictionary

Wstęp

Punktem wyjścia do niniejszych rozważań było przyjęcie założenia, że kategoryzacja to dla człowieka środek do rozumienia świata (por. Lakoff, Jonson, 1988, s. 190–191). To mechanizm poznawczy będący naturalną konsekwencją równocześnie występujących potrzeb redukcji i wzbogacania dostępnych informacji. Pozwala on na odciążanie systemu przetwarzania danych i jednocześnie ułatwia jednostce funkcjonowanie, zmniejszając ryzyko popełniania błędów podczas wykonywania procesów decyzyjnych i ocen. Jest naturalnym sposobem rozpoznawania rodzaju rzeczywistości lub doświadczania poprzez uwypuklenie pewnych właściwości, pomniejszenie innych i ukrywanie dalszych (Lakoff, Jonson, 1988, s. 190–191).

Założenie to odniesiono do sytuacji, w której dochodzi do dysfunkcji pamięci semantycznej i tym samym słownika semantycznego oraz jego zasobów w efekcie działania czynnika degradacyjnego (w tzw. dyskursie zaburzonym). Przedmiotem niniejszych rozważań było porównanie możliwości dokonywania kategoryzacji semantycznej bodźców testowych – nazw pospolitych i nazw własnych przez osobę ze zdiagnozowaną afazją nominacyjną.

Afazja to spowodowane organicznym uszkodzeniem odpowiednich struktur mózgowych częściowe lub całkowite zaburzenie mechanizmów programujących czynności mowy u człowieka, który uprzednio je opanował (Maruszewski, 1966, s. 12).

Specyficzność afazji nominacyjnej wiąże się z zaburzeniami możliwości wyszukiwania słów i ich aktualizacji (por. Nowakowska-Kempna, Barakomska, 2010, s. 209–210; Ambrosius i współ., 2003, s. 25–30; Jodzio, Nyka, 2008, s. 18; Pąchalska, 1999, s. 34)¹. Do jej typowych cech zaliczyć należy częste przerwy

¹ Trudności w znajdowaniu słów występują właściwie we wszystkich rodzajach afazji, jednakże uszkodzenia lewego zakrętu kąowego, podobnie jak uszkodzenia drugiego zakrętu skroniowego, często prowadzą do wystąpienia zaburzeń mnesticznych – anomii (Pąchalska, 1999, s. 34). Trudności w nazywaniu w przebiegu afazji nominacyjnej są szczególnie wyraźne, kontrastują

w wypowiedziach, poszukiwanie słów, pustosłowie lub parafazje. Zaburzenia nazywania bywają też traktowane jako objaw zejściowy afazji po jej wyraźnym złagodzeniu (por. Ambrosius i współ., 2003, s. 25–30; Jodzio, Nyka, 2008, s. 18).

Kategoryzacja

Kategoryzacja² jest pojęciem wieloznacznym, najczęściej rozumianym jako proces polegający na ustanawianiu kategorii i przypisywaniu do nich przedmiotów na podstawie określonych cech (por. Woźniak, 2000, s. 66)³. Kategoria semantyczna to minimum znaczeniowe tkwiące w świadomości ludzi, składające się na ich wiedzę referencjalną (por. Zawadzka, 2013, s. 35). Choć aktywacja danego słowa może odbywać się na podstawie różnych kryteriów, tj. znaczenia, częstotliwości użycia czy kategorii gramatycznej, to badania dowodzą, że związki natury semantycznej między słowami są silniejsze niż na przykład ich podobieństwo zewnętrzne (Berko Gleason, Bernstein Ratner, 2005, s. 186).

Proces kategoryzacji wiąże się z uruchamianiem semantycznych skojarzeń niezbędnych do pobudzania nazw w leksykonie umysłowym. W literaturze odnajdujemy różne hipotezy na temat organizacji słownika i czynników⁴ regulujących tzw. dostęp leksykalny (Berko Gleason, Bernstein Ratner, 2005, s. 219–225; Kurcz, Okuniewska, 2018, s. 96–99). Jednym z najczęściej przywoływanych modeli jest model rozprzestrzeniającej się aktywacji, w którym pojęcia rozumie się jako rodzaje węzłów w łączącej je sieci. Kiedy pobudzone zostaje jakieś pojęcie, po-

z łagodniejszymi zaburzeniami pozostałych czynności językowych (por. Ambrosius i współ., 2003, s. 25–30; Jodzio, Nyka, 2008, s. 18).

² Zagadnienie kategorii semantycznych i procesu kategoryzowania stanowi przedmiot wspólnych badań wielu dyscyplin naukowych; prezentowane są one w bogatej literaturze (por. np. Tabakowska, 2001; 1995; Taylor, 2001; Woźniak, 2000; Wierzbicka, 1999; Maćkiewicz, 1999; Łozowski, 1994; Rzepa, 1985; Jackendoff, 1983). Uporządkowane spojrzenie na filozoficzną problematykę kategoryzacji przedstawia m.in. R. Grzegorzczkova (1996). Por. też klasyczne i nowsze teorie pojęć i kategorii semantycznych (Berko Gleason, Bernstein Ratner, 2005; Taylor, 2007, s. 114–142, 11, 50–51, 555–570; Kurcz, Okuniewska, 2011, s. 90–98; Rakinson i współ., 2003).

³ Uwzględniając takie czynniki jak: kryteria podziału, granice między kategoriami, wewnętrzne uporządkowanie kategorii, można wyodrębnić dwa modele kategoryzacji: logiczny i naturalny. Model kategoryzacji logicznej, wykorzystujący metodę zbiorów, dąży do porządkowania w sposób wymagający przyjmowania niezmiennych granic kategorii, jednak ten arystotelesowski model nie sprawdza się np. podczas kategoryzowania pojęć abstrakcyjnych (por. Grzelakowa, 2001/2002, s. 198). Odpowiedzią na niego był model kategoryzacji naturalnej, odwołujący się do koncepcji zbiorów rozmytych, a kryterium porządkującym stała się prototypowość (por. Lakoff, 1987). Badania dowodzą, że obydwa modele współwystępują jako uzupełniające się sposoby tworzenia kategorii, szczególnie gdy opisując świat, kreślimy obok siebie zarówno zbiory ostre, jak i rozmyte (Grzelakowa, 2001/2002, s. 197–198).

⁴ Wśród czynników wymienia się np. częstotliwość, wyobrażalność, konkretność, abstrakcyjność (Berko Gleason, Bernstein Ratner, 2005, s. 185; por. też Balota, Chumbley, 1984).

budzone zostają także pojęcia z nim powiązane – jest to zjawisko tzw. torowania semantycznego (Berko Gleason, Bernstein Ratner, 2005, s. 182)⁵.

Za prawidłowy stan kategorii semantycznych odpowiedzialna jest m.in. pamięć semantyczna, czyli wiedza o faktach oraz znaczeniach słów i pojęć, zorganizowana w kategoriach (Pąchalska, 2007, s. 59, 94; Grossman i współ., 2001, s. 265–276).

Cel badania

Niniejszy eksperyment miał na celu ocenę możliwości przeprowadzania procesu kategoryzacji, a zatem zastosowania ścisłych kryteriów przetwarzania analitycznego w celu określenia przynależności do kategorii semantycznych klas leksemów różniących się pod względem lingwistycznym, funkcjonalnym i anatomicznym⁶. Aby ocenić ten mechanizm, poproszono pacjentkę o określenie przynależności bodźców testowych do adekwatnych kategorii. Wykorzystano elementy (nazwy) z rozbudowanych hierarchicznie (stopniowalnych) kategorii o granicach słabiej zdefiniowanych i rozmytych (nazwy pospolite) i kategorii o granicach stosunkowo „ostrzych” (nazwy własne). Przyjmuje się, że nazwom własnym przysługuje zdolność oznaczania, charakteryzuje je entropia informacyjna, wąska denotacja i szeroka konotacja, nazwy pospolite mają natomiast znaczenie. Te odmienności sugerują odrębność procesów uczenia się i wyszukiwania tych klas leksemów, co potwierdzają dotychczasowe badania (por. Rutkiewicz-Hanczewska, 2018, s. 252; Semenza, 2009, s. 347).

Uzyskane wyniki poddano analizie jakościowej oraz ilościowej. Ocena ilościowa obejmowała procentowy opis uzyskanych wyników. Ocena jakościowa miała na celu:

- (1) porównanie możliwości kategoryzowania nazw pospolitych i własnych,
- (2) wskazanie najlepiej zachowanych relacji semantycznych,
- (3) analizę zjawisk świadczących o jakości dostępu do słownika mentalnego.

Metodologia badań własnych

Materiał badawczy wykorzystany w artykule zbierany był zgodnie z założeniami podejścia kliniczno-eksperymentalnego⁷. Dotyczy on 63-letniej kobiety

⁵ Por. wyniki eksperymentów dotyczących decyzji leksykalnych J. Berko Gleason i N. Bernstein Ratner (2005, s. 182).

⁶ *Nomina propria* mają rozproszoną aktywację neuronalną, jest ona mniej zlateralizowana, co oznacza, że w ich przypominaniu biorą udział zarówno struktury prawej, jak i lewej półkuli mózgu (Gontijo i współ., 2002, s. 328–329).

⁷ Podejście to zakłada duży stopień zindywidualizowania funkcji psychicznych, a więc i czynności językowych człowieka (por. Panasiuk, 2019, s. 112; Łuria, 1976).

(por. *Opis badanej*)⁸. Badanie przeprowadzono w ciągu dwóch spotkań, na ocenę możliwości dokonywania kategoryzacji poświęcono jedno z nich.

Eksperyment składał się z trzech etapów. Rozpoczęto od zgromadzenia i analizy danych dotyczących stanu kompetencji i sprawności komunikacyjnych⁹ oraz poznawczych¹⁰ badanej. Dane uzupełniono informacjami z dokumentacji medycznej i wywiadu przeprowadzonego z badaną oraz jej opiekunem.

W części drugiej – zasadniczej, do badanej kierowano prośbę o dokonanie wskazania przynależności kategoryzacji czytanego jej wyrazu; pytano: *Do jakiej kategorii zaliczymy (np.) jabłko?*

Analizie poddano nazwy z sześciu kategorii nazw własnych (dalej KNW) i sześciu kategorii nazw pospolitych (dalej KNP). W KNW były to antroponimy (imiona, nazwiska) i toponimy (nazwy państw, miast, nazwy łańcuchów górskich i rzek); w KNP: nazwy roślin (warzyw, owoców, kwiatów) oraz zwierząt: (ptaków, ssaków i owadów). Zestawy zawierały po 20 wyrazów, z wyjątkiem kategorii nazw łańcuchów górskich; ten zbiór zawierał 15 przykładów. Pytano o potencjalnie najbardziej rozpoznawalne nazwy.

Upewniono się, że badana rozumie polecenie, w tym celu zaprezentowano przykład rozwiązania zadania z każdej kategorii¹¹. Założono możliwość powtarzania polecenia na życzenie badanej. Nazwy ze wszystkich kategorii czytano w przypadkowej kolejności. Nie wprowadzono ograniczenia czasowego. Pomiedzy kolejnymi próbami nie stosowano przerw, ponieważ oceniano, czy pojawiają się perseweracje, zaburzenia uwagi, koncentracji lub motywacji.

Część trzecia eksperymentu obejmowała analizę wyników.

Opis badanej

Badana z wykształcenia jest polonistką, przed chorobą pracowała jako nauczycielka języka polskiego, przejawiała ponadprzeciętne zdolności językowe.

⁸ Uzyskano zgodę badanej na publikację wyników.

⁹ M.in. testu neuropsychologicznego zawartego w publikacji E.M. Szepietowskiej (2000), testu fluencji słownej (por. Gliwa, 2021, s. 35–57; Ponichtera-Kasprzykowska, Sobów, 2014, s. 178–187).

¹⁰ W procesie diagnostycznym prowadzonym przez różnych specjalistów stan sprawności poznawczych badanej oceniany był za pomocą dwóch testów przesiewowych: MMSE (1975) (test przeznaczony do oceny funkcjonowania poznawczego, bywa jednak wykorzystywany do oceny funkcjonowania osób z afazją ze względu na swoją krótką formę) i ACE III (*Skala Addenbrooke's Cognitive Examination III*, poszerzone narzędzie oceny funkcji poznawczych) (Sitek i współ., 2017, s. 34–41; por. też <https://docplayer.pl/47009574-Ace-iii-wersja-polska-2015-instrukcja-przeprowadzania-testu-oraz-oceniania-odpowiedzi.html> [dostęp: 01.01.2022]).

¹¹ Uświadomiono badaną, że najbardziej pożądane są nazwy uwzględniające hierarchiczność w słowniku semantycznym, a zatem kategoryzując nazwę *hipopotam*, powinna przytoczyć nazwę *ssak*, a nie *zwierzę*.

Jest praworęczna. Jej podstawowy język to polski, zna także rosyjski w stopniu komunikatywnym. Od trzech lat jest nieaktywna zawodowo, ostatnie lata zajmowała się wnukami. Mieszka z mężem.

Ponad półtora roku temu w wyniku udaru rozwinęła się u niej afazja. W trakcie pobytu na oddziale udarowym i oddziale wczesnej rehabilitacji neurologicznej wskazano, że ma ona charakter mieszany w stopniu głębokim.

W badaniu neurologicznym stwierdzono objawy ogniskowego uszkodzenia okolic lewego zakrętu kąowego oraz mierne zaniki pogranicza płata skroniowo-ciemieniowo-potylicznego po stronie lewej o prawdopodobnym naczyniopochodnym podłożu. W przeprowadzonym przez neurologa badaniu MMSE (3 miesiące po incydencie udarowym) uzyskała 11 punktów. Stwierdzono występowanie afazji w stopniu uniemożliwiającym komunikację, brak orientacji auto- i allopsychicznej¹², zaburzenia pamięci operacyjnej, kalkulii, praksjii konstrukcyjnej, gnozji wzrokowo-przestrzennej, gnozji zegara. W badaniach laboratoryjnych nie wykazano innych możliwych przyczyn obecnych zaburzeń.

Po względnym ustabilizowaniu się stanu badanej, tj. po ok. 4 miesiącach od udaru, została ona skierowana do poradni logopedycznej. Na podstawie standardowej procedury diagnostycznej stwierdzono u niej obecność afazji o charakterze mieszanym z dominującymi objawami afazji nominacyjnej w stopniu średnim. Po ponad 12 miesiącach terapii badana uzyskała znaczącą poprawę w obszarze funkcjonowania poznawczego, w tym w zakresie kompetencji i sprawności komunikacyjnych. W MMSE uzyskała wynik 26 punktów¹³. W badaniu neuropsychologicznym, w którym wykorzystano między innymi skalę ACE III, przeprowadzonym 3 miesiące przed niniejszym badaniem, uzyskała wynik wskazujący na nieznaczne obniżenie podskali dotyczącej funkcji językowych i fluencji słownej.

Obecnie badana podaje, że czasem doświadcza trudności ze znalezieniem adekwatnego słowa. Zdarzają się jej dyskretne dysfunkcje pamięci. Jest samodzielna w czynnościach codziennych, utrzymuje „normalną” aktywność. Okazjonalnie skarży się na zbytnią męczliwość, ale nie obserwuje się u niej zaburzeń wytrwałości w zakresie działań celowych. Miewa problemy z utrzymaniem równowagi. Charakteryzuje ją dość płynna mowa, z bardzo dyskretnym deficytem rozumienia zdań o złożonej strukturze logiczno-semantyczno-gramatycznej. Poprawnie czyta „na głos”, nadal miewa problemy z czytaniem tekstu „po cichu”. Dość dobrze pisze dyktanda, ale niechętnie wykonuje zadania pisma spontanicznego, obserwowane tu deficyty są adekwatne do tych w mowie i wiążą się z brakiem dostępu do adekwatnego słowa.

¹² *Orientacja autopsychiczna* to świadomość dotycząca własnej osoby i własnych stanów psychicznych. *Orientacja allopsychiczna* to świadomość adekwatnego czasu, miejsca i przestrzeni.

¹³ W niniejszym postępowaniu zdecydowano się na jego wykonanie w celu porównania wyników z pierwszym testem przeprowadzonym przez neurologa. Wynik prawidłowy mieści się w przedziale 27–30 pkt.

Nie rejestrowano u niej fluktuacji funkcjonowania poznawczego, nie obserwowano anosognozji, badana ma pełną świadomość obiektywnie istniejących zaburzeń. Nie dostrzeżono u niej dysfunkcji o charakterze behawioralnym czy ruchowym.

Aktualnie zażywa leki hipotensyjne. Objęta jest opieką poradni neurologicznej, kardiologicznej i logopedycznej.

Analiza wyników badania

Podczas eksperymentu nie obserwowano u badanej oznak zaburzeń rozumienia poleceń, spowolnienia psychomotorycznego czy zaburzeń koncentracji. Nie rejestrowano dysfunkcji o charakterze pragmatycznym, przejawiających się np. redundantnym gadulstwem¹⁴, wręcz przeciwnie, komunikat językowy badanej był dość ograniczony (ale nie stwierdzono logopenii – zubożenia wypowiedzi). Nie notowano oznak patologicznego rozpraszania uwagi czy zaburzeń koncentracji. Badana nie gubiła celu zadania, nie wymagała powtarzania polecenia.

Statystycznie lepsze wyniki uzyskiwała w kategoryzacji nazw własnych (por. tabela 1 i tabela 2), choć zdaniem badaczy specyficzne, bo arbitralne fonologiczne własności nazw własnych prowadzą do słabszego ich pobudzenia w słowniku umysłowym w porównaniu z nazwami pospolitymi, które mają liczniejsze powiązania semantyczne (por. Rutkiewicz-Hanczewska, 2016; McWeeny i współ., 1987, s. 144–145; Cohen, 1990). Wyniki niniejszego eksperymentu pozwalają wnioskować, że mniej rozmyte kategorie, o mniejszej liczbie powiązań w leksykonie umysłowym, a takimi są nazwy własne, łatwiej podlegają procesowi weryfikacji kategoryjnej. Sugeruje to większą stabilność połączeń i pojęć powiązanych z nazwami własnymi w słowniku umysłowym badanej.

Wśród zjawisk świadczących o obniżonej jakości dostępu do leksykonu mentalnego badanej wymienić należy:

1) błędy semantyczne: czyli przywołania wyrazów innych niż docelowe, ale pozostających z nimi w określonej relacji semantycznej. Związek ten może mieć różne, często zaskakujące i trudne do wykrycia podłoże od tematycznego, synonimicznego, antonimicznego po inny rodzaj asocjacji (por. Rutkiewicz-Hanczewska, 2018, s. 104). Wiązać je należy z rozłączeniem ścieżek wyszukiwania między węzłami semantycznymi i leksykalnymi, hipotezą deficytu transmisji¹⁵ i deficytu

¹⁴ *Redundantne gadulstwo* (syndrom OTV) to zaburzenie o charakterze pragmatycznym, przejawiające się przeladowaniem wypowiedzi dygresjami. Świadczy o spadku spójności wypowiedzi w efekcie deficytu możliwości hamowania informacji nieistotnych z punktu widzenia aktualnego celu komunikacyjnego (por. Kielar-Turska, Byczewska-Konieczny, 2014, s. 440).

¹⁵ Hipoteza deficytu transmisji wiązana jest z tzw. siłą asocjacyjną słowa, tzn. jeżeli połączenie pomiędzy leksykalną a fonologiczną reprezentacją słowa jest na tyle słabe, że aktywacja pierwszego rodzaju reprezentacji nie wywołuje dostatecznie dużego pobudzenia drugiego rodzaju, obserwowana

hamowania¹⁶ (por. Kielar-Turska, Byczewska-Konieczny, 2014, s. 139–140). Badana doświadczała zaburzeń możliwości docierania do nazwy zawierającej cechy prototypowe dla danej kategorii lub nie miała możliwości uchwycenia tej cechy (por. Szepietowska, Lipian, 2012, s. 541). Może to wskazywać, że proces kategoryzacji zatrzymywał się na granicy hierarchii, która ulegała dezintegracji, przy czym te elementy, które znajdowały się najbardziej „na obwodzie”, były szczególnie narażone na utratę do nich dostępu (por. Olszewski, 2008, s. 110). Zjawisko to wiąże się ze spadkiem tzw. elastyczności umysłowej i podzielności uwagi, a te należy łączyć z funkcjami wykonawczymi¹⁷, pamięcią operacyjną i aktywnością pól czołowych (por. Rende i współ., 2002, s. 309–321). Badana przywoływała:

a) nieadekwatne nazwy kategorii semantycznych – hiperonimy, będące kohiponimami pożądanej nazwy: notowano je częściej w KNP np.: (*fasola*): *o Boże oooooowoc, nie owoc, nie, co to było? Fasolka, o to nie był; (kukurydza): właściwie to nie wiem, do czego to należy, do owoców? Do owoc..., do warzyw...?; (ogórek): e... y... warzywo? Owoc... tylko y... warzywo było; (rzodkiewka): owoc; (ananas): warzywo nie, nie, nie, nie, nie, ananas to jest owoc; (banan): warzywo; (trzmiel): trzmiel... to coś z gryzoni..., jak to się mówi, zaraz, zaraz, no jak to się mówi?; (szczur): owad. Rejestrowano je także w KNW, w grupie toponimów badana nie przywoływała nazw spoza KNW i na ogół podawała nazwy z danej subkategorii odpowiednio: toponimów lub hydronimów, np. (*Indie*): ...miasto, Boże?... Państwo!; (*Kolumbia*): ...miasto; (*Angola*): mias...? Państwo; (*Brazylia*): miasto... y... państwo; (*Waszyngton*): państwo; (*Sidney*): państwo; (*Praga*): e... y... państwo; ale zdarzało się jej przywoływać nazwy spoza adekwatnej subkategorii, głównie w kategorii nazw rzek: (*Ganges*): miasto; (*Dniestr*): miasto; (*San*): San? San..., San góry; (*Loara*): no, do... do... ych!, ...ech... no nie wiem... państwo;*

b) hiperonimy pożądanej nazwy, np.: (*sałata*): roślina; (*seler*): oo u, o Boże now... wiem zaraz... roślina; (*sęp*): ...y... zwierzę; (*gołąb*): zwierzę; (*bażant*): ... y... Boże zaraz... Boże no wiem no... zwierzę!; (*aksamitka*): zaraz, zaraz, o Boże wiem, roślina!; (*dalia*): roślina; (*fiolatek*): zaraz, zaraz... roślina... oj kwiat!; (*borsuk*): zwierzę; (*królik*): ... zwierzę; (*lis*): zwierzę; (*wilk*): zwierzę;

jest niemożność przypomnienia sobie pożadanego słowa (Kielar-Turska, Byczewska-Konieczny, 2014, s. 439–440).

¹⁶ Według hipotezy deficytu hamowania słów powiązanych semantycznie w chwili poszukiwania adekwatnego słowa aktywowane zostają słowa z nim powiązane, często są one bardziej dostępne niż poszukiwane. Pojawienie się „intruzów” powoduje zaburzenia procesu interferencji, czyli możliwości przetwarzania istotnego bodźca, w efekcie czego proces przeszukiwania zostaje odsunięty od pożadanego słowa (Kielar-Turska, Byczewska-Konieczny, 2014, s. 439).

¹⁷ Zaliczyć do nich należy: 1) poziom giętkości poznawczej (czyli tzw. przerzutowość uwagi); 2) hamowanie (zdolność powstrzymywania się od narzucających się reakcji); c) pamięć operacyjną (umiejętność utrzymywania w pamięci informacji niezbędnych do wykonywania zadania oraz operowania nimi); d) planowanie (umiejętność zorganizowania określonych działań umożliwiających osiągnięcie celu) (por. Kielar-Turska, Byczewska-Konieczny, 2014, s. 434–435).

c) nazwy kategorii niepozostającej w związku semantycznym (lub pozostającej w trudnej do uchwycenia relacji) z weryfikowaną nazwą: notowano je tylko w KNP, np. (*cietrzew*): *naczynie chyba... ale nie wiem, nie naczynie no...*;

d) negacje semantyczne: są one specyficzną formą błędu semantycznego ze względu na ich uświadomiony charakter. Notowano je licznie w KNP, np.: (*fasola*): *o Boże oooowoc, nie owoc, nie, co to było? Fasolka, o to nie był*; (*aster*): *zaraz, zaraz, wiem, o Boże, nie owoc tylko, tylko kwiat*; (*mrówka*): *to nie owad... tylko, jak się mówi na to...*; (*kret*): *...y... nie owad tylko... y... ech no pod ziemią żyją no...*; rzadziej w KNW: (*Chiny*): *zaraz... zaraz, nie republika tylko kraj*;

e) nazwy kohiponimiczne w stosunku do wymagających kategoryzacji: rejestrowano je w KNP, np.: (*gęś*): *...y... kaczka... nie kaczka ... drób*; (*motyl*): *ważka*; (*jaguar*): *puma... o nie, nie, nie, nie, ssak*;

f) nazwy będące meronimami wyrazów wymagających kategoryzacji: nie były one liczne, notowano je w KNP: (*osa*): *y... y... wiem... larwa*;

g) synonimy wyrazów wymagających kategoryzacji: (*narcyz*): *nie, nie imię... y... żonkil*¹⁸... *żółty*;

h) nazwę wymagającą kategoryzacji: (*mucha*): *y... oj... no mucha!*, to jednostkowy błąd, u jego podłoża leżą zapewne dysfunkcje wykonawcze i zaburzenia pamięci operacyjnej;

i) notowane w kategorii nazwisk informacje o charakterze zautomatyzowanym na temat referenta: np. (*Wałęsa*): *o Lech Wałęsa, no pre...prezydent były*; (*Dymna*): *An... y... nazwisko*; (*Rodowicz*): *y... y... y...nazwisko, chciałam Maryla powiedzieć...* Automatycznie nasuwające się reakcje można rozpatrywać w kontekście dysfunkcji wykonawczych, to tak zwany defekt kontroli wykonawczej zakorzeniony w języku (por. Jodzio, 2008, s. 8);

2) autokorekty: choć teoretycznie były zjawiskiem pożądanym, ponieważ wpłynęły na zwiększenie ilości prawidłowych odpowiedzi (w KNW o 6% i w KNP o 7%), to świadczą o obniżonej efektywności mechanizmów kontrolujących przebieg zadania, które nie „blokowały” nieadekwatnej odpowiedzi. Rejestrowano dysfunkcje możliwości hamowania narzucających się reakcji np. (*Rodowicz*): *y... y... y... nazwisko, chciałam Maryla powiedzieć...* i defektu wyszukiwania słów z leksykonu umysłowego np. (*kret*) *...y... nie owad tylko... y... ech no pod ziemią żyją no...*; *gęś*: *... y... kaczka... nie kaczka... drób* (por. mechanizm aktywacji leksykalnej);

3) błędy formalne (leksykalne i neologizmy strukturalne): ich obecność można łączyć z deficytem słuchowej pamięci słownej. Badana, nie rozpoznając wyrazu, utożsamiała go ze strukturą najbardziej jej dostępną, np. (*Lem*): *y... zaraz powiem, chodzi o drzewo... czy... roślinę (len?)*; (*bóbr*): *y... roślina (bób?)*; (*Karakorum*): *... karakulum? To chyba miasto, ale nie wiem*. Notowane nieadekwatne powtórzenia mogą być powodowane zaburzeniami możliwości abstrahowania od dobrze utrw-

¹⁸ Nazwy *żonkil* i *narcyz* bywają używane synonimicznie.

lonych stereotypów i hamowania nieadekwatnych reakcji werbalnych; w przypadku badanej w mniejszym zakresie można je wiązać z dysfunkcyjnym działaniem kory słuchowej i kory zaśrodkowej (kinestetycznej) warunkującej precyzyjną artykulację, czy zaburzeniami możliwości przełączania się z jednej artykulemy na drugą¹⁹ (Łuria, 1976, s. 338–339; por. też Panasiuk, 2013);

4) ominięcia: świadczą one o dysfunkcji słownika semantycznego, stanowiąc charakterystyczną formę anomii (por. Rutkiewicz-Hanczewska, 2016, s. 115). Ich obecność stwierdzamy, gdy badany nie generuje pożądaných słów, ma jednak zachowaną możliwość rozumienia polecenia. Mogą one być wyrażone milczeniem, ciszą w odpowiedzi na polecenie lub werbalizacją braku dostępu do nazwy, takie też reakcje najczęściej notowano w odpowiedziach badanej. Pojawiały się one statystycznie częściej w KNP: (*kapusta*): ... o... zaraz, *kapusta* na..., *zaraz* *wiem...* *chyba*, *o matko...*; (*soczewica*): *o Boże jak to się mówi? Zaraz powiem, zaraz, Boże no! Zaraz, zaraz, soczewic...*, *no wie pani co... słowo zapomniałam*; (*szparagi*): *yyyy Boże zaraz...*; (*krowa*): *y... zaraz...*, *krowa? No wiem co, ale...* Rejestrowano je także w KNW np. (*Nepal*): *o Boże... nie wiem*. Przyjmując istnienie co najmniej dwóch poziomów wyszukiwania słów, gdzie pierwszy poziom odpowiada dostępowi do wiedzy semantyczno-leksykalnej, a drugi do wiedzy formalnej (tj. fonologicznej postaci wyrazu), odpowiedzi *nie wiem* mogą świadczyć o zaburzeniu wyszukiwania słów na pierwszym poziomie (por. Rutkiewicz-Hanczewska, 2018, s. 201). Reakcje typu: *zaraz... zaraz... wiem; chyba wiem...* mogą sugerować lepszy dostęp do pierwszego ze wspomnianych poziomów – wiedzy semantyczno-leksykalnej przy zablokowanym dostępie do poziomu drugiego – formalnego. Biorąc jednak pod uwagę, że nie notowano wielu przykładów TOT (syndrom *mam to na końcu języka*) i fakt, że w odpowiedziach badanej nie udało się wychwycić innych sygnałów sugerujących dostęp do wiedzy formalnej na temat poszukiwanego wyrazu, można wnioskować, że większy deficyt dotyczył poziomu semantyczno-leksykalnego wyszukiwania nazwy;

5) peryfrazy, zastępcze omówienia tworzone w chwili braku dostępu do poszukiwanego słowa. Badana niechętnie korzystała z tej formy kompensacji. Liczniej konstrukcje notowano w KNP, np. (*pomidor*): *spoż... a te... może być spożywczy*; (*gerbera*): *roślina... piękna*; (*chaber*): *roślina... polna*; (*narcyz*): *nie, nie imię... y... żonkil... żółty*; (*jastrząb*): *ptak drapieżny*; (*kura*): *y... do jedzenia? Jedzenie*; ale rejestrowano je także w KNW, np. (*Ural*): *Ural? O to też chyba w Rosji, y gó... góry*. Tworzenie peryfaz wymaga wysokiej sprawności językowej i w szczególności sposób odzwierciedla stan kompetencji metajęzykowej jako podstawy umiejętnego definiowania pojęć (por. Domagała, 2019). Możliwość korzystania z nich nawet w ograniczonym zakresie może wskazywać, że badana miała pewną wiedzę na temat desygnatu, choć niewystarczającą, by pobudzić proces jej wyszukiwania.

¹⁹ Funkcja ta wymaga plastyczności kory przedruchowej lewej półkuli.

Generowane przez badaną peryfrazę w większości zawierały tzw. słowa treściowe, ale nie zawsze odnosiły się do cech definicyjnych, rejestrowano też przykłady mowy zaimkowej. Na ogół były one wyrażane wprost, rzadziej przybierały formę negacji semantycznej, np. (*Chiny*): *zaraz... zaraz, nie republika tylko kraj*; (*kret*): *...y... nie owad tylko... y... ech no pod ziemią żyją no...* Nieliczne zawierały wyraz podlegający kategoryzacji, np.: (*Wałęsa*): *o Lech Wałęsa, no pre...prezydent były*. Zazwyczaj obejmowały wyrażone w ograniczony sposób wskazania na temat funkcji lub cech fizycznych desygnatów;

6) perseweraacje: zarejestrowano ich kilka typów:

a) wypełniacze: świadome jedno- lub wielokrotne powtórzenia wyrazu, który miał podlegać kategoryzowaniu. Choć ich obecność świadczy o obniżonej efektywności przeszukiwania słownika mentalnego i trudnościach w zakresie inicjowania czynności, to pomaga pobudzać proces wyszukiwania adekwatnych nazw (por. mechanizm aktywacji leksykalnej) (Kielar-Turska, Byczewska-Konieczny, 2014, s. 437–439). Notowano je częściej w KNP: (*por*): *a por, por... ziele*; (*liczi*): *liczi, kurczę nie wiem, nie wiem, słyszałam ale nie wiem*; (*frezja*): *frezja, frezja, kwiat*; (*goździk*): *goździki... kwiatki*; (*kormoran*): *kormoran? Y... ptak*; (*krowa*): *y... zaraz..., krowa? No wiem co, ale...*; rzadziej KNW, np.: (*Portugalia*): *... y... Portugalia y... kraj*; (*Lublin*): *y... Lublin... miasto!*; (*Madryt*): *y... Madryt... y ... pańs..., miasto*; (*Ustka*): *o Ustka, ooo, kurczę nie wiem*; (*Egipt*): *Egipt? A Egipt! Państwo*; (*San*): *San? San..., San góry*; (*Jangcy*): *jak? Jangcy? O Boże chyba nazwisko*;

b) powtarzanie nazwy wymagającej kategoryzacji, gdy badana była pewna swojej odpowiedzi, połączone zazwyczaj z suprasegmentalnym wskaźnikiem pewności: (*Kanada*): *Kanada to kraj!*; (*Grechuta*): *Grechuta nazwisko!*; (*Kwaśniewski*): *Kwaśniewski nazwisko!*; (*chryzantema*): *kwiat, kwiat!*;

c) powtórzenia odpowiedzi z poprzednio realizowanej próby; ich obecność sugeruje dysfunkcje mechanizmów kontroli realizacji zadania, a zatem zaburzenia pamięci operacyjnej i funkcji wykonawczych, których zadaniem jest między innymi monitorowanie poprawności przebiegu realizacji zadania, np. (*brokuł*): *przyprawa* (poprzednia nazwa koperek); (*kalarepa*): *przyprawa* (poprzednia nazwa brokuł); (*kret*): *...y... nie owad tylko... y... ech no pod ziemią żyją no...* (poprzednia nazwa *pchła*); (*byk*): *y... ptak y... nie ptak, nie ptak! Ssak* (poprzednia nazwa *wróbel*). Ich obecność można łączyć z wadliwie działającym mechanizmem blokowania pętli sensoryczno-motorycznej mowy, zatem zaburzeniami wykonawczymi (Szczepańska-Gieracha, Greń, Morga, 2014, s. 74);

7) hezytacje, dźwięki namysłu, oznaki zniecierpliwienia: realizacje niesystemowe, do których zaliczymy dźwięki namysłu: *yyy, e, o, u, hy*; dźwięki nieartykułowane: chrząknięcia, zająknięcia, westchnięcia, notowano dość licznie. Zazwyczaj poprzedzały one słowa „treściowe”, czasem towarzyszyła im gestykulacja. Świadczą o podjętym przez badaną wysiłku poszukiwania nazwy, ale także o obniżonej efektywności przeszukiwania słownika mentalnego (Kielar-Turska,

Byczewska-Konieczny, 2014, s. 437–439). Były one obecne zarówno w KNW, jak i KNP: (*Serbia*): ...y państwo; (*Narew*): y... rzeka; (*Brazylia*): miasto... y... państwo; (*Praga*): e... y... państwo; (*Nairobi*): y... kraj; (*ogórek*): e... y... warzywo? Owoc... tylko y... warzywo było; (*ziemniak*): o... warzywo, nie?; (*seler*): oo u, o Boże now... wiem zaraz... roślina; (*wiewiórka*): ... o... y... zwierzę; (*łabędź*): y... ptak; (*sikorka*): y... ptak. Niepewność co do poprawności udzielonej odpowiedzi badana wyrażała werbalnie i niewerbalnie: mimiką i gestem, np. (*Indie*): ...miasto, Boże?... Państwo!; (*Loara*): no, do... do... ych!, ...ech... no nie wiem... państwo;

Tabela 1. Zbiorcze, procentowe zestawienie najczęściej obserwowanych zjawisk w KNW

NAZWY:		PAŃSTW	MIAST	RZEK	ŁAŃCUCHÓW GÓRSKICH	IMION	NAZWISK
POPRAWNE WSKAZA- NIA i skuteczna autokorekta (w nawiasie)		70% (90%) ²⁰	55% (65%)	60% (60%)	86%	100%	85% (90%)
BŁĘDY SEMANTYCZNE	KOHIPONIMY pożądanej nazwy	20% (5%)	35% (20%)	-	-	-	-
	INNE (spoza danej kat. semantycznej)	-	-	35%	13%	-	-
	HIPERONIMY	-	-	-	-	-	-
	HIPONIMY	-	-	-	-	-	-
	MERONIMY	-	-	-	-	-	-
	SYNONIMY	-	-	-	-	-	-
	NEGACJA	5%	-	-	-	-	-
BŁĘDY FORMALNE		-	-	-	6,5%	-	-
PERYFRAZY		5%	-	-	6,5%	-	5%
NARZUCAJĄCE SIĘ RE- AKCJE		5%	-	-	-	-	10%
OMINIĘCIA		5%	5%	5%	-	-	-
POWTÓRZENIA	Wypełniacze	10%	10%	10%	13%	-	-
	Sygnały pewności, co do poprawności udzielonej odpowiedzi	5%	5%	-	-	-	10%
	Persewercje poprzedniej odpowiedzi	-	-	-	-	-	-
HEZYTACJE		50%	40%	25%	26,5%	-	25%

Źródło: badania własne.

8) niepłynności w strukturze słów: naruszały one strukturę fonetyczno-fonologiczną wyrazów. Notowano elizje, urwane frazy, np.: (*pomidor*): spoż... a te... może

²⁰ Na pierwszej pozycji podano wynik pierwszej weryfikacji, w nawiasie przytoczono wyniki uwzględniające autokorektę odpowiedzi.

być spożywczy; (*fasola*): *o Boże oooowoc, nie owoc, nie, co to było? Fasolka, o to nie był*. Nie rejestrowano substytucji, metatez czy epentez. Niepłynności i błędy w strukturze słów, szczególnie nasilone, mogą świadczyć o dysfunkcji zautomatyzowanych procesów formułowania języka²¹.

Tabela 2. Zbiorcze, procentowe zestawienie najczęściej obserwowanych zjawisk w KNP

NAZWY:		WARZYW	OWOCÓW	KWIATÓW	PTAKÓW	OWADÓW	SSAKÓW
POPRAWNE WSKAZANIA i skuteczna autokorekta (w nawiasie)		35% (45%)	75% (85%)	50% (60%)	70%	75%	20% (30%)
BŁĘDY SEMANTYCZNE	KOHIPONIMY pożądaney nazwy	20% (5%)	15%	25%	15%		10%
	INNE (spoza danej kategorii semantycznej)	10%	-	-	5%	5%	-
	HIPERONIMY poszukiwanej nazwy	15%	-	-			45%
	HIPONIMY (kohiponimy nazwy wymagającej weryfikacji)	-	-	-	5%	5%	
	MERONIMY	-	-	-	-	-	-
	SYNONIMY	-	-	5%	-	-	-
	NEGACJA SEMANTYCZNA	5%	-	5%	5%	5%	10%
BŁĘDY FORMALNE		-	-	-	-	-	5%
PERYFRAZY		5%	-	15%	10%	-	5%
NARZUCAJĄCE SIĘ REAKCJE		-	-	-	-	-	-
OMINIĘCIA		15%	5%	-	-	-	10%
POWTÓRZENIA	Wypełniacze	15%	10%	10%	15%	5%	-
	Sygnały pewności, co do poprawności udzielonej odpowiedzi	-	-	5%	-	-	-
	Perseweraacje poprzedniej odpowiedzi	-	-	-	-	-	10%
HEZYTACJE		65%	40%	30%	40%	35%	55%

Źródło: badania własne.

Omówienie wyników w poszczególnych kategoriach z uwzględnieniem najbardziej charakterystycznych zjawisk:

a) imiona: w tej kategorii badana uzyskała najlepsze wyniki, nie popełniała błędów, nie obserwowano ominięć czy hezytacji. Wskazuje to na stabilność tej kategorii w słowniku umysłowym badanej;

²¹ Jeżeli są liczne, mogą być sygnałem obecności zaburzeń poznawczych (por. Gliwa, 2019).

b) nazwiska: badana miewała tu łatwiejszy dostęp do wiedzy zautomatyzowanej, a proces kategoryzacji przebiegał wolniej; rzadziej efektem spowolnienia procesu były konstrukcje opisowe²²;

c) państwa i miasta: w tych kategoriach błędy były podobne, dominowały liczne hezytacje, a notowane błędy semantyczne (głównie kohiponimy) sugerują dysfunkcję – opóźnienie w procesie weryfikacji cech prototypowych hiperonimu kategoryzowanej nazwy. Warto podkreślić, że nie rejestrowano nazw spoza toponimów;

d) rzeki: najliczniej rejestrowano tu błędy semantyczne, sugerujące małą stabilność elementów należących do tej KNW. Wśród odpowiedzi błędnych najczęściej notowano nieadekwatne przywołania w kategoriach: miasta, rzadziej państwa, góry, a także jednostkowe przywołanie nazwy kategorii nienależącej do nazw miejsc. Dość charakterystyczne w tej kategorii były oznaki niepewności badanej, co do poprawności podjętej decyzji (wyrażone suprasegmentalnie);

e) łańcuchy górskie: notowano tu błędy i zjawiska adekwatne do tych w kategorii nazw rzek, aczkolwiek obserwowano większą stabilność elementów tej kategorii, o czym świadczy znacznie mniejsza ilość pomyłek i ich charakter (badana nie przywoływała nazw spoza toponimów);

f) owoce i owady: w tych kategoriach nazw pospolitych badana najtrafniej weryfikowała słyszane nazwy;

g) kwiaty, ptaki: obserwowano tu błędy o różnym charakterze, najczęściej kohiponimy pożądaney nazwy oraz najliczniejsze spośród wszystkich kategorii peryfraz;

h) warzywa i ssaki: rejestrowano tu znaczącą ilość różnego rodzaju błędów semantycznych o różnym charakterze, liczne hezytacje, ominięcia, urwane frazy. Sugeruje to najmniejszą stabilność elementów tej kategorii w słowniku badanej.

Podsumowanie

Obserwowano ogólnie lepszą umiejętność badanej w identyfikacji kategoryalnej nazw własnych aniżeli nazw pospolitych. Wiązać to zapewne można ze wspomnianą specyfiką nazw własnych, powiązaną z ich entropią informacyjną. Uzyskany wynik ma charakter jednostkowy i może być specyficzny dla badanej²³.

Można mówić o kilku przyczynach obserwowanych dysfunkcji, najistotniejszą wydaje się deficyt językowy przejawiający się zaburzeniami dostępu do słownika semantycznego, dysfunkcjami w zakresie operacji metajęzykowych w obrębie sieci

²² Większość wyników badań sugeruje, że w chwili braku gotowości słowa badani mają lepszy dostęp do wiedzy semantycznej na temat tego, kim jest identyfikowana osoba, aniżeli jej imienia (por. przegląd badań M. Rutkiewicz-Hanczewskiej, 2016).

²³ Aktualnie prowadzone są badania na dużej grupie, w celu sformułowania wniosków w odniesieniu do większej grupy badanych z zaburzeniami dyskursu i bez nich.

semantycznych, trudnościami z aktualizacją słów i w pewnym zakresie zubożeniem zasobów leksykonu mentalnego. Wyniki testu z pewnością należy rozpatrywać także w kontekście dysfunkcji w obszarze poznawczym. Tu wymienić należy dysfunkcję organizacji i strategii myślenia, wiążącą się z utratą ogólnej giętkości poznawczej i zaburzeniami funkcji wykonawczych. W mniejszym zakresie u ich podłoża tkwią dysfunkcje słuchowej pamięci słownej (por. Jodzio, 2006, s. 15; Szepietowska, Hasiec, Jańczyk-Mikoś, 2012, s. 136).

Podsumowując: obserwowano większą łatwość wykonywania operacji analitycznych wymagających ogólnego porównania bodźca testowego z prototypem (wzorcem kategorii) w przypadku kategorii mniej rozmytych – nazw własnych. W kategoriach bardziej rozmytych, o licznych konotacjach semantycznych, obserwowano typowy wzorec zaburzonej pamięci semantycznej (por. Grossman i współ., 2001, s. 265–276).

Bibliografia

- Ambrosius, W., Mejnartowicz, J.P., Kozubski, W. 2003. Strukturalne podstawy afazji w świetle czynnościowych metod neuroobrazowania. *Udar Mózgu*, 5, 2, 25–30.
- Balota, D.A., Chumbley, J.I. 1984. Are lexical decision a good measure of lexical access? The role of word frequency in the neglected decision stage. *Journal of Experimental*, 10, 340–357.
- Berko Gleason, J., Bernstein Ratner, N. 2005. *Psycholingwistyka*, Gdańsk.
- Cohen, G. 1990. Why is it difficult to put names to faces? *British Journal of Psychology*, 81, 287–297.
- Domagała, A. 2019. Rozpad sprawności leksykalnych u pacjenta z otępieniem umiarkowanym w chorobie Alzheimera, *Logopaedica Lodziensia*, 3, 45–61.
- Folstein, M.F., Folstein, S.E., Fanjiang, G. 1975. *Mini Mental State Examination*. Polska normalizacja. Warszawa.
- Gliwa, R. 2019. Fluencja słowna w zakresie wybranych kategorii nazw własnych i pospolitych w przebiegu otępienia w chorobie Alzheimera. *Polonica*, 39, 45–70.
- Gliwa, R. 2021. Test fluencji słownej semantycznej w logopedycznej diagnozie otępienia alzheimerskiego – wybrane aspekty. *Logopaedica Lodziensia*, 5, 35–57.
- Gontijo, P.F.D., Rayman, J., Zhang, S., Zaidel, E. 2002. How brand names are special: brands, words, and hemispheres. *Brain and Language*, 82(3), 328–329.
- Grossman, M., Robinson, K., Bernhardt, N., Koenig, Ph. 2001. A rule-based categorization deficit in Alzheimer's Disease? *Brain and Cognition*, 45, 265–276.
- Grzegorzczkova, R. 1988. Władanie językiem a wiedza o świecie. W: J. Bartmiński (red.). *Konotacja*. Lublin.
- Grzegorzczkova, R. 1996. Filozoficzne aspekty kategoryzacji. W: R. Grzegorzczkova, A. Pajdzińska (red.). *Językowa kategoryzacja świata*. Lublin.
- Grzelakowa, E. 2001/2002. O sposobach kategoryzowania w regionalnych odmianach języka polskiego. *Prace Wydziału I – Językoznawstwa, Nauki o Literaturze i Filozofii*, 101, 197–204.
- Jackendoff, R. 1983. *Semantics and cognition*. London.
- Jodzio, K. 2006. Neuropoznawcze korelaty spadku fluencji słownej po udarze prawej półkuli mózgu. *Studia Psychologiczne*, 44, 2, 5–18.

- Jodzio, K. 2008. *Neuropsychologia intencjonalnego działania. Koncepcje funkcji wykonawczych*. Warszawa.
- Jodzio, K., Nyka, W.M. 2008. Zaburzenia językowe oraz mowy w praktyce ogólnolekarskiej. *Forum Medycyny Rodzinnej*, 2(1), 14–22.
- Kertesz, A. 2010. *Anomia*. W: H.A. Whitaker (red.). *Concise Encyclopedia of Brain and Language*. Amsterdam–Tokyo.
- Kielar-Turska, M., Byczewska-Konieczny, K. 2014. *Specyficzne właściwości posługiwania się językiem przez osoby w wieku senioralnym*. W: S. Milewski, J. Kuczkowski, K. Kaczorowska-Bray (red.). *Biomedyczne podstawy logopedii* (s. 429–441). Gdańsk.
- Kurcz, I., Okuniewska, H. 2018. *Język jako przedmiot badań psychologicznych*. Warszawa.
- Lakoff, G. 1987. *Women, fire and dangerous things*. Chicago.
- Lakoff, G., Jonson M. 1988. *Metafory w naszym życiu*. Warszawa.
- Łozowski P. 1994. *Czym jest prototyp w semantyce diachronicznej*. W: H. Kardela (red.). *Podstawy gramatyki kognitywnej* (s. 243–254). Warszawa.
- Luria, A.R. 1976. *Podstawy neuropsychologii*. Warszawa.
- Maćkiewicz, J. 1999. *Kategoryzacja a językowy obraz świata*. Lublin.
- Maruszewski, M. 1966. *Afazja. Zagadnienia teorii i terapii*. Warszawa.
- McWeeny, K.H., Young, A.W., Hay, D.C., Ellis, A.W. 1987. Putting names to faces, *British Journal of Psychology*, 78(2), 143–149.
- Medin, D.L., Lynch, E.B., Solomon, K.O. 2000. Are there kinds of concepts?, *Annual Review of Psychology*, 51, 121–147.
- Nowakowska-Kempna, I., Barakomska, M. 2010. Postępowanie terapeutyczne w pracy z pacjentem z afazją motoryczno-amnestyczną. W: I. Nowakowska-Kempna, D. Pluta-Wojciechowska (red.). *Studia z neurologopedii* (s. 207–221). Kraków.
- Olszewski, H. 2008. *Otępienie czołowo-skroniowe. Ujęcie neuropsychologiczne*. Kraków.
- Panasiuk, J. 2013. *Afazja a interakcja. Tekst – metatekst – kontekst*. Lublin.
- Panasiuk, J. 2019. *Język a komunikacja w afazji*. Lublin.
- Pąchalska, M. 1999. *Afazjologia*. Warszawa.
- Pąchalska, M. 2007. *Neuropsychologia kliniczna. Urazy mózgu*. Warszawa.
- Pąchalska, M., MacQueen, B.D. 1998. *Bostoński Test Nazywania, Boston Naming Test (BNT). Autoryzowana wersja polska*. Kraków.
- Ponichtera-Kasprzykowska, M., Sobów, T. 2014. Adaptacja i wykorzystanie testu fluencji słownej na świecie. *Psychiatria i Psychologia Kliniczna*, 14(3), 178–187.
- Rakinson, D.H., Oakes, L.M. 2003. *Early Category and Concept Development*. New York.
- Rende, B., Ramsberger, G., Miyake, A. 2002. Commonalities and differences in the working memory components underlying letter and category fluency task: A dual task investigation. *Neuropsychology*, 16(3), 309–321.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. 2016. *Neurobiologia nazywania. O anomii własnej i apelatywnej*. Poznań.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. 2018. *Wiek a nazywanie. Procesy wyszukiwania słów w starszym wieku*. W: W. Tłokiński, S. Milewski, K. Kaczorowska-Brey (red.). *Gerontologia* (s. 241–269). Gdańsk.
- Rzepa, T. 1985. Język jako narzędzie procesu kategoryzacji. *Studia Philosophiae Christianae*, 21/2, 169–175.
- Semeza, C. 2009. Neuropsychology of proper names. *Mind & Language*, 24(4), 347–349.
- Sitek, E.J., Barczak, A., Senderecka, M. 2017. Zastosowanie jakościowej analizy profilu wykonania skali ACE-III w diagnostyce różnicowej chorób otępiennych. *Aktualności Neurologiczne*, 17(1), 34–41.

- Szczepańska-Gieracha, J., Greń, G., Morga, P. 2014. Zaburzenia językowe w chorobie Alzheimer. *Gerontologia Współczesna*, 2, 2, 73–75.
- Szepietowska, E.M. 2000. *Badanie neuropsychologiczne. Procedura i ocena*. Lublin.
- Szepietowska, E.M., Gawda, B. 2011. *Ścieżkami fluencji werbalnej*. Lublin.
- Szepietowska, E. M., Hasiec, T., Jańczyk-Mikoś, A. 2012. Fluencja słowna i niewerbalna w różnych stadiach i formach choroby Parkinsona. *Psychogeriatrya Polska*, 9(4), 137–148.
- Szepietowska, E.M., Lipian, J. 2012. Fluencja słowna neutralna i afektywna u chorych z uszkodzeniem prawej, lewej lub obu półkul mózgu. *Psychiatria Polska*, XLVI, 4, 539–551.
- Tabakowska, E. 1995. *Nauka dla wszystkich. Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego*. Kraków.
- Tabakowska, E. 2001. *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*. Kraków.
- Taylor, J.R. 2001. *Kategoryzacja w języku. Prototypy w teorii językowej*. Kraków.
- Taylor, J.R. 2007. *Gramatyka kognitywna*. Kraków.
- Tokarski, R. 1988. *Konotacje jako składnik treści słowa*. W: J. Bartmiński (red.). *Konotacja*. Lublin.
- Wierzbicka, A. 1999. *Język – umysł – kultura*. Warszawa.
- Woźniak, J. 2000. *Kategoryzacja*. Warszawa.
- Zawadzka, E. 2013. *Świat w obrazach u osób po udarze mózgu*. Warszawa.

Violetta Jaros

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

ORCID: 0000-0003-0479-2503

v.jaros@ujd.edu.pl

DEONIMY W LISTACH EMIGRACYJNYCH JOACHIMA LELEWELA PISANYCH DO PRZYJACIÓŁ I ZNAJOMYCH

DEONYMS IN JOACHIM LELEWEL'S EMIGRATION LETTERS TO HIS FRIENDS

Abstrakt: Celem opracowania jest 1) przybliżenie powstałego dzięki deonimizacji słownictwa, którym posługiwał się w korespondencji z przyjaciółmi Joachim Lelewel, 2) określenie motywujących je podstaw proprialnych, 3) ustalenie, które wyrazy mogły mieć charakter indywidualizmów, 4) wskazanie mechanizmów tworzenia deonimów oraz 5) ich funkcji w badanych listach. Zebrane deonimy wpisane w teksty listów, mające związek z codziennym życiem Lelewela oraz jego działalnością naukową i polityczną, można interpretować w kategorii znaków kulturowych odzwierciedlających dziewiętnastowieczną rzeczywistość poprzez odniesienia do tła historycznego, obyczajowego czy kulturowego epoki. Analizowane deonimy pełnią w badanej korespondencji kilka funkcji: nominatywną, lokalizującą (chronologicznie i przestrzennie), emotywno-wartościującą, autobiograficzną oraz maskującą.

Słowa kluczowe: deonim, deonimizacja, język potoczny, idiolekt, list

Abstract: The purpose of the study is 1) to introduce the vocabulary created by deonymization, which Joachim Lelewel used in his correspondence with friends, 2) to identify the proprietary grounds motivating them, 3) to determine which words may have had the character of individualisms, 4) to indicate the mechanisms of deonym formation, and 5) their function in the studied letters. The collected deonyms inscribed in the texts of the letters, having to do with Lelewel's daily life and his scientific and political activities, can be interpreted in the category of cultural signs reflecting 19th century reality through references to the historical, moral or cultural background of the era. The analyzed deonyms perform several functions in the studied correspondence: nominative, locative (chronologically and spatially), emotive-valiative, autobiographical and masking.

Key words: deonym, deonymization, colloquial language, idiolect, letter

Niniejszy szkic stanowi uzupełnienie tekstu pt. *Eponimy w języku naukowym Joachima Lelewela* (Jaros 2018) i przyczynek do badań nad idiolektem¹ Lelewela. Przedmiotem oglądu uczyniono jednostki leksykalne motywowane nazwami własnymi, występujące w korespondencji, którą uczony-polityk prowadził na emigracji w latach 1831–1860 we Francji (m.in. Paryż, La Grange, Tours) i Belgii (Bruksela). Obejmuje ona bogaty zbiór 1496 listów pisanych w języku polskim (1423), francuskim² (65) i niemieckim³ (8), które zebrała i wydała w 5 tomach Helena Więckowska⁴. Na podstawę materiałową niniejszego opracowania składają się listy pisane w języku polskim, pojmowane jako komunikaty potoczne⁵ (Warchała, 2003, s. 28; Kalkowska, 1982, s. 11–13).

Wyekscerpowane z korespondencji historyka do przyjaciół i znajomych jednostki leksykalne sytuują się w kontekście powiązań onimiczno-apelatywnych (Raszewska-Klimas 2018: 310) i zjawisk, które można interpretować w kategoriach swoistej transmutacji (Kiklewicz, 2020, s. 21), neosemantyzacji (Rutkowski,

¹ Idiolekt pojmowany jest tu jako „całość kompetencji językowej jednostki (a nie jedynie komponenty indywidualne, osobnicze)” (Kozłowska, 2011, s. 94). Osobisty repertuar systemu środków językowych jednostki kształtuje się w ciągu jej działalności życiowej poprzez przyswajanie różnych odmian języka (m.in. socjolektalnej, terytorialnej).

² M.in. do gen. M. R. Lafayette’a, Kazimierza Périera, prezesa Rady Ministrów w Paryżu, Stefana Crotteta, prezesa Komitetu Polskiego w Genewie, Eugeniusza Cassina, sekretarza Komitetu Franko-Polskiego w Paryżu.

³ M.in. do Prezesa Komitetu niemiecko-polskiego w Norymberdze, do Jana Wirtha, redaktora *Deutsche Tribune* w Homburgu, do E. Walta we Freibergu (Saksonia).

⁴ „Listy pisane do różnych osób, Polaków i cudzoziemców, polityków i uczonych, przyjaciół i przygodnych towarzyszy pracy – wykazują olbrzymią skalę zainteresowań Lelewela i dla badań nad jego postacią są nieocenionym źródłem pozwalającym śledzić prawie dzień po dniu jego różnorodną działalność, rozwój jego koncepcyj politycznych i naukowych, ustosunkowanie się do ludzi i zdarzeń współczesnych. Skupione razem listy te stanowią coś w rodzaju dziennika, dają wierny obraz trzydziestoletniego życia człowieka pochłoniętego całkowicie pracą naukową i sprawą narodową, [...]. Żywa, bezpośrednia reakcja na zjawiska bieżące nadaje im wielkiego waloru niewyczerpanego, zawsze świeżego źródła historycznego, epoce daje właściwy koloryt, a dla czytelnika ma urok wyjątkowy” (Więckowska, 1948, s. XI).

⁵ Jak zauważa A. Markowski (1992, s. 26): „Potoczność jako kategoria kulturowa ujawnia się przede wszystkim w kontaktach osób bliskich: członków rodziny, przyjaciół, dobrych kolegów czy znajomych, a więc w zachowaniach [...] nieoficjalnych – prywatnych czy wręcz intymnych, obejmujących sytuacje związane z życiem codziennym i rodzinnym, rzadziej zawodowym”. Specyfika aktu komunikacji w przypadku gatunku, jakim jest list, wiąże się również z bezpośredniością i otwartością językowego wyrażania myśli i uczuć. W przypadku badanej korespondencji ważne są także uwarunkowania zewnętrzne: egzystencja uczonego-polityka na obczyźnie i związane z nią wykluczenie ze wspólnoty, jaką tworzy kraj rodzinny, który ponadto przestał istnieć na mapie ówczesnej Europy, próby konsolidacji polskiej emigracji wokół Komitetu Narodowego i Komitetu Młodej Polski, działalność polityczna, praca naukowa (dyskusje historyczne, numizmatyczne i kartograficzne; zamiłowania kolekcjonerskie, gromadzenie materiałów źródłowych, ich opracowywanie, publikacja tekstów itp.), trudna sytuacja materialna, problemy zdrowotne. Stanowią one nie tylko istotne przyczyny powstania listów, ale także punkt odniesienia i tło dla ich zawartości treściowej.

2007, s. 13), apelatywizacji (Rutkowski, 2007, s. 27–29). Nazwa własna bowiem w użyciu metaforycznym może zyskiwać nowe znaczenie. W tym wtórnym⁶ zastosowaniu onim odchodzi od swej prymarnej funkcji referencyjnej (identyfikacyjnej, denotującej) i zaczyna ujawniać nowe funkcje, aktualizować rozmaite konotacje⁷. Proces ten ma różne stopnie nasilenia, dlatego M. Rutkowski wyraźnie rozgranicza pojęcie deonimizacji⁸, które definiuje jako „szersze zjawisko osłabienia i/lub zerwania związku denotacyjnego” od apelatywizacji⁹ rozumianej jako „ustanowienie nowej jednostki leksykalnej na bazie jednostki onimicznej i włączenie jej na stałe w obręb apelatywów” (2007, s. 29). Powstałe jednostki leksykalne (deonimy, eponimy) mogą mieć status derywatów onomastycznych systemowojęzykowych – neologizmów, lub tekstowych – okazjonalizmów i indywidualizmów (Nagórko, 2005, s. 175). Dla zrozumienia znaczenia tego typu struktur niezbędna jest wiedza o świecie i o obiektach stanowiących podstawę derywatów lub/i analiza tekstu (Cieślikowa, 2006, s. 52–53; Górny, 2013, s. 146–147). Ze względu na to, że zebrany materiał badawczy obejmuje jednostki leksykalne o różnym stopniu apelatywizacji¹⁰, w niniejszym opracowaniu przyjęto ich analizę z perspektywy planu onimicznego.

Celem opracowania jest 1) przybliżenie powstałego dzięki deonimizacji słownictwa, którym posługiwał się w korespondencji z przyjaciółmi Joachim Leleweł, 2) określenie motywujących je podstaw proprialnych, 3) ustalenie, które wyrazy mogły mieć charakter indywidualizmów, 4) wskazanie mechanizmów tworzenia deonimów oraz 5) ich funkcji w badanych listach.

Ze względu na bogactwo materiału leksykalnego przykłady ograniczone zostały do niezbędnego minimum, które umożliwi jednak przedstawienie źródeł deonimów i wskazanie tych form, które mogły mieć charakter idiolektalny. W tym celu zebrane słownictwo skonfrontowane zostało z opracowaniami leksykograficznymi. Podstawę stanowiły tu słowniki języka polskiego: S.B. Lindego, *Słownik wileński*, *Słownik warszawski* oraz *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego.

⁶ Bożena Dereń wyróżnia „wtórne nazwy własne” oraz „nazwy własne w funkcjach wtórnych”, przez pierwsze rozumie neosemantyzmy, przez drugie – derywaty strukturalno-znaczeniowe utworzone od nazw własnych jako podstaw (Dereń 2005: 8). Publikacje traktujące o wtórnym użyciu nazw własnych w tekstach występujących w różnorodnych dyskursach przestrzeni społecznej przywołuje m.in. H. Górny (2013, s. 147).

⁷ Wartość konotacyjna nazwy tradycyjnie ujmowana jest jako utrwalony w świadomości społecznej zbiór sądów i wyobrażeń o jej referencie (m.in. Kosyl, 1978, s.133–143).

⁸ Deonimizacja // deproprializacja ujmuje procesy językowe z perspektywy planu onimicznego i utraty lub zawieszenia prymarnej funkcji nazwy własnej (Rutkowski, 2007, s. 30).

⁹ Apelatywizacja // eponimizacja // leksykalizacja nazw własnych odnosi się do płaszczyzny funkcjonowania znaku językowego w planie apelatywnym (Rutkowski, 2007, s. 30).

¹⁰ Utrata funkcji onimicznej, jak zauważa M. Rutkowski, nie musi prowadzić do powstania apelatywu. „Przy deonimizacji nazwa traci atrybut *proprium* (choćby tylko incydentalnie, tekstowo), nie musi jednak nabywać atrybutu *appellativum*” (2007, s. 32).

Wyekszerpowana leksyka usystematyzowana została poniżej według podstaw motywacyjnych (onimów bazowych)¹¹, a następnie w obrębie poszczególnych grup motywacyjnych deonimy uporządkowano według obszarów tematycznych, w których występowały one w listach Lelewela, oraz kryterium gramatycznego z uwzględnieniem budowy strukturalnej jednostek leksykalnych. Przy ich opisie podawana jest informacja o lokalizacji tekstowej¹² (por. *Źródła*), znaczeniu, jeśli jest ono niezrozumiałe, a także poświadczeniu leksykograficznym. Ze względu na konieczność ograniczenia objętości opracowania sygnalizowany będzie głównie brak adnotacji oraz informacja o nacechowaniu leksemu komunikowana przez kwalifikator.

1. Deonimy odantroponimiczne

1.1. odimienne

Wśród deonimów powstałych od nazw imion, podobnie jak w tekstach naukowych Lelewela (Jaros, 2018, s. 27–28), wyraźnie dominuje słownictwo filozoficzne i religijne. Bogate mikropole semantyczne tworzą nazwy odnoszące się do systemów filozoficznych i religijnych świata. Reprezentują je:

a) rzeczowniki oznaczające nazwy:

– systemów filozoficznych z suf. *-izm*: **buddyzmu** IV 399 [Budda; religia oparta na jego nauce], brak w L i SWil, **chrystianizmie** I 374 [Chrystus; religia wyznawana przez chrześcijan], brak w L, **Jezuizym** I 213 [Jezus; zasady, teorie, sposób postępowania właściwy jezuitom], SJPD przen. ‘fałsz, obłuda’, **manicheizmu** IV 399 [Mani – mnich perski; system religijno-filozoficzny powstały w III w.], brak w L, SJPD filoz., **mozaizmu** IV 399 [Mojżesz – religia oparta na jego nauce], brak w L i SWil, SW i SJPD kult.;

– członków wspólnot zakonnych oraz nazwy zwolenników określonych systemów filozoficznych z suf.: *-anin*: **bazylianin** IV 404 [św. Bazyli Wielki – założyciel zgromadzenia; męski zakon obrządku greckokatolickiego], **dominikanin** IV 307 [św. Dominik – założyciel męskiego zakonu kaznodziejów w XIII w. we Francji], **franciszkanin** IV 404 [św. Franciszek z Asyżu – założyciel jednego z katolickich zakonów żebrzących], **mahometanin** III 191 [Mahomet – prorok arabski, twórca i prawodawca islamu], SJPD cyt. Lelewela, *-in*: **Bernardynów** IV 341 [św. Bernardyn – reformator zakonu założonego pierwotnie przez św. Franciszka], *-ista*: **dla platonistów** IV 106 [Platon – filozof grecki], brak poświad.

¹¹ Imion własnych, będących podłożem i budulcem derywatów zarówno strukturalnych (formalnych), jak i semantycznych (Dereń, 2005, s. 15).

¹² W egzemplifikacji materiału leksykalnego cyfra rzymska oznacza tom, cyfra arabska numer strony.

leksyk., -ita: **adamici** II 202 [: Adam; sekta chrześcijańska istniejąca w II–XV w.], brak w SJPD, **jezuita** III 420 [: Jezus; członek zakonu założonego w 1534 r. przez Ignacego Loyolę w celu walki z reformacją i obrony papieństwa] oraz feminativum na -ka: z **filipistką** I 194, **filipista** [: św. Filip Neriusz; katolickie stowarzyszenie księży świeckich, założone w 1551 r. w Rzymie], brak poświad. leksyk.;

- b) przymiotniki z suf. -ski/-cki, np. *do kościoła **Bernardyńskiego*** I 371, ***jezuicką** personifikację* I 306 oraz suf. -owy, np. *wyznania **mojżeszowego*** IV 403;
- c) czasownik z suf. -ować: ***Ich stryjeczna Wielhorska przebywa tu i jezuityzuje z nim*** IV 396–397, brak poświad. leksyk.

Wyekscerpowane jednostki nominacyjne mogą odnosić się także do funkcjonowania państwa – władzy państwowej. Składają się na nie:

- a) rzeczowniki stanowiące:
 - nazwę osobową będącą tytułem władcy: **cezarem** IV 161 [: Cezar (łac. *Caesar*)];
 - nazwę zwolenników doktryny i poglądów politycznych z suf.: -ista: **karliści** I 31 [: Don Carlos de Bourbon – pretendent do tronu w Hiszpanii w XIX w.], brak w L, SJPD hist.;

- b) przymiotniki odsyłające do współczesnych Lelewelowi oraz historycznych władców i ważnych kreatorów życia politycznego z suf. -(ow)ski, np. *żołnierz **napoleoński*** I 163 [: Napoleon Bonaparte – dowódca wojskowy, jako Napoleon I cesarz Francuzów w latach 1804–1814], ***giedyminiowskiej Litwy*** V 246 [: Giedymina – wielki książę litewski w latach 1316–1341], ***meeting mik***[ołajowski]¹³ III 136 [: Mikołaj I Romanow – cesarz Imperium Rosyjskiego], z suf. -owy, np. *cesarstwie **mikołajowym*** IV 159;
- c) przysłówki powstały z formy przypadkowej przymiotnika o strukturze pref. po- + suf. -u, np. ***po napoleońsku*** IV 254.

Osobną grupę tworzy słownictwo odantroponimiczne związane z działalnością intelektualną i artystyczną człowieka. Należą do niego

- a) rzeczowniki stanowiące nazwy:
 - gatunków literackich z suf. -ada: ***w miejsce tego otrzymałem jeremiady, ovidiady, treny, elegie*** III 321, ***jeremiada*** ‘skarga, lament; utwór literacki lub mowa w tonie prorocत्व Jeremiasza’ [: Jeremiasz – imię proroka Starego Testamentu] brak w L, ***ovidiada*** [: Owidiusz – poeta rzymski, autor elegii], brak poświad. leksyk.;
 - rodzaju pisma z suf. -ica: **cyrylicą** IV 307 [: św. Cyryl – twórca alfabetu słowiańskiego], brak w L i SWil;
- b) derywaty przymiotnikowe: z suf. -(j)añski, odnoszący się do nazwy dokumentów: ***artykuły hendrycjańskie*** I 382 [: Henryk Walezy – pierwszy król elekcyjny; polsko-litewskie akty prawne sformułowane w czasie bezkrólewia po śmierci Zygmunta II Augusta, spisane na sejmie elekcyjnym

¹³ Protest polskich emigrantów z powodu wizyty cara Mikołaja w Anglii 1–9.06.1844 r.

w 1573 r.], tylko SW oraz z suf. *-iński*: *Ale co do sztuk* [pieniędzy – V.J.] *karolińskich* V 99 [: Karol Wielki – król Franków i Longobardów, cesarz rzymski z dynastii Karolingów], brak poświad. leksyk.

Z codziennym życiem człowieka łączą się natomiast

a) rzeczowniki stanowiące:

– nazwy aktów uroczystych ‘doroczne święto połączone z przyjęciem z okazji dnia patrona imienia; imieniny’ z suf. *-(ow)iny*: *Winszuję wesolej tygodniówki obchodu Eustaszkwini* II 312 [: Eustachy], brak poświad. leksyk., *Józefiny* *pewnie ten komis z głowy wybiły* III 6 [: Józef], brak poświad. leksyk., *Dziś były u Ledóchowskiego i trafiłem na Tadeuszowiny* Idzikowskiego II 159 [: Tadeusz], brak poświad. leksyk.;

– nazwę nosiciela cechy: *o judaszów XIX wieku mniejsza*¹⁴ III 349 ‘człowiek fałszywy, podstępny; zdrajca’ [: Judasz Iskariota – apostoł, który zdradził Jezusa za 30 srebrników];

– nazwę osobową: *Tutecznych eskulapów* II 109 [: Eskulap – w mitologii imię boga sztuki lekarskiej], brak w L, SWil przen. żart., SJPD przestarz. dziś żart.;

b) przymiotnik utworzony od nazwy osobowej nosiciela cechy z suf. *-owski*: *ich Chrystusową naukę nazwą judaszowską* III 340.

W badanej prozie epistolarnej odnotować należy także deonimy odimienne o proveniencji biblijnej i mitologicznej występujące w konstrukcjach komparatywnych¹⁵. Nazwy własne stanowią najczęściej podstawę wartościujących (ujemnie lub dodatnio) odwołań do działalności i zachowania osób, które przywołuje Leleweł, np. *Strzembosz na wsi z ogródkiem i łączką, gdzie się pasie jak nabuchodonozor oczekując zawsze przybycia małżonki* [: Nabuchodonozor – król Babilonii z dynastii chaldejskiej] I 357, *Rybka* [gen. Rybiński – V. J.] *pluszcze się w mętnej wodzie jak Mefistofelesik*¹⁶ *w święconej* [: Mefistofeles – upadły anioł] III 37, A jak *Kasandrze złowróżebnej nie wierzono, tak i dobrze radzącej nie wierzą* [: Kasandra – w mitologii greckiej wieszczka i królewna trojańska] II 240, *Natura się przemieni, świat, jak feniks, zmartwychwstanie* [: Feniks – mityczny ptak, symbol wiecznego odradzania się zycia] V 229.

Aktualizowane są ponadto zapelatywizowane (stereotypowe) symbole odimienne, które można interpretować nawet bez odwołań do kontekstu lub ich sens dookreślany jest w postpozycji, np. *Są inne argusowe oczy, co patrzą* [: Argus – w mitologii greckiej olbrzym o stu wiecznie czuwających oczach] I 124, *W Poznaniu sejm, piszą mi, że na kilkudziesięciu Niemców zaledwie 17 [Polaków] liczą,*

¹⁴ Stronnictwo Demokracji XIX wieku połączyło się z Towarzystwem Demokratycznym Polskim, a odmówiło połączenia ze Zjednoczeniem.

¹⁵ M. Rutkowski traktuje porównanie „jako zjawisko konceptualnie pokrewne” do metafory i interpretuje je – przy pewnych założeniach – „jako początkowe stadium metaforyzacji” (2007, s. 175)

¹⁶ Deminutivum nadaje wypowiedzi nacechowanie ironiczne (Jaros, 2015, s. 714).

ale że mają głowę janusową: jedną w dni urzędowe B pokazują, a drugą A na dni powszednie u siebie patrzą [: Janus – bóstwo czczone w starożytnym Rzymie] II 117, *Książęta kręcili się jak na madejowym łożu, chcieli odejść, tylko ciasno było* [: Madej – zbójnik; łoże męczarni] II 216.

1.2. odnazwiskowe i odprzydomkowe

Wyraziste subpole semantyczno-leksykalne tworzy nazewnictwo odnoszące się do religii oraz nauk i systemów filozoficznych. Deonimy rzeczownikowe dotyczą:

– nazw osób wskazujących na ich relację wobec religii oraz zwolenników określonych systemów filozoficznych: *kalwin* I 231 [: Jan Kalwin – francuski teolog protestancki, twórca kalwinizmu], *był lutrem pono* IV 314 [: Marcin Luter – niemiecki reformator religijny, twórca luteranizmu], L *luter* // *luteranin* // *luteran*, SWil: *luteranin* // *luteran*, SW: *luteranin* // *luteran* stp. // *luter* // *lutanin* rzad., SJPD przestarz., derywowanych suf. *-anin*: *socynianów* IV 21 [: Faustyn Socyn – twórca socynianizmu; potocznie: to samo co arianin, brat polski], SJPD cyt. Lelewela, *-ista*: z *buchezistami* III 331 [: Filip Buchez – filozof francuski; jego zwolennicy zgrupowani byli w stowarzyszeniu Demokracja XIX wieku], brak poświad. leksyk., *filozofa-heglistę* II 119 [: Georg Wilhelm Friedrich Hegel – filozof niemiecki], brak w L i SWil, *Henryk de Lelewel, we Francji goszczący malebranszista koło 1660* IV 487 [: Nicolas Malebranche – metafizyk francuski], brak poświad. leksyk., *-ita*: *menonici* II 202 [: Menno Simonis – twórca wyznania protestanckiego powstałego w Holandii w XVI w., głoszącego zakaz prowadzenia wojen], L: *menonista*, SWil *menonista* // *menonita* // *manista*, SJPD kult.;

– nazwy abstrakcyjnej z suf. *-izna*: *towiańszczyzna* III 237 ‘z akcentem dezaprobaty o towianizmie’ [: Andrzej Towiański – filozof i przywódca religijny, mesjanista], brak w L i SWil;

– przymiotników z suf. *-any*: z powodu plotek *towiańszczyźnianych* III 33, brak poświad. leksyk., *-(ow)ski*: broszury *bollandystowskiej* III 33 [: Jean Bolland – jezuita], brak poświad. leksyk., *konfederat kalwiński* IV 369.

Na drugie subpole składają się określenia związane z życiem politycznym w zachodniej Europie pierwszej połowy XIX w., zwłaszcza z ugrupowaniami politycznymi Wielkiej Emigracji. Są to rzeczowniki należące do kategorii nazw:

– osób, które są zwolennikami określonych poglądów politycznych, utworzonych suf. *-ak*: *nie poprzestaną na Czartoryściakach* II 57 [: książę Adam Jerzy Czartoryski – założyciel politycznego obozu konserwatywno-liberalnego Hotel Lambert], brak poświad. leksyk., *-czyk*: *towiańczykami* III 213, brak w L i SWil, SJPD hist., *-in*: *Szyrmini do mnie* II 4 [: Krystyn Lach Szyrma – polski filozof, pisarz i publicysta], brak poświad. leksyk., *-is*: *sprawa Pedrisów* I 156 [: Don Pedro – król portugalski; legia portugalska miała stanąć po jego stronie], brak poświad.

leksyk., -ista: **reinaudzista** IV 128 [; Joseph Toussaint Reinaud – francuski orientalista], brak poświad. leksyk.; derywaty prefiksalne z morfemem *anty-*: *Jeśli są jacy emisariusze, to chyba antyleleweliści* II 216 [; Joachim Lelewel], brak poświad. leksyk. oraz *eks-*: **ex-saint-simonista** I 374 [; Henri de Saint-Simona – francuski historyk, filozof, ekonomista], brak poświad. leksyk.;

– zbiorów (collectiva) na -izna: **Czartoryszczyzna** *zrobiła w Nowym Jorku nagłe spustoszenie* III 139 [; książę Adam Jerzy Czartoryski], brak poświad. leksyk. oraz **koźmianiszczyzna** [; Stanisław i Jan Koźmianowie – bracia atakowali w prasie emigracyjnej radykalizm Lelewela] IV 80, brak poświad. leksyk.;

– doktryn politycznych, derywowanych suf. -izm: *Czy Wojewoda konfederat, czy sektator wściekłego Lafayetteizmu* II 9 [; Marie Joseph de La Fayette – generał, uczestnik rewolucji amerykańskiej, Wielkiej Rewolucji Francuskiej i rewolucji lipcowej], brak poświad. leksyk., *tak przyjął [dziennik *National* – V.J.] wesołe Rybnicaryzmu* wywody IV 280 [; gen. Maciej Rybiński – odezwy przeciw Czartoryskiemu i legionom polskim na Wschodzie], brak poświad. leksyk.

Dwa rzeczowniki odnazwiskowe desygnują nazwy zbiorów piśmiennictwa z suf. -ana: *o jego heroldii i tabulach jabłonowianach* [; Józef Jabłonowski; zbiór akt wydanych 1717–1839] IV 313, brak poświad. leksyk., *prześliczny egzemplarz posiada biblioteka vanhulthemiana nr 14356* IV 301 [; Charles van Hulthem – flamandzki kolekcjoner książek, rycin i medali], brak poświad. leksyk.

Wśród deonimów odnazwiskowych odnotować należy obecność przymiotników dzierżawczych i relacyjnych, które łączyły się z wypowiedziami, w których pierwszoplanowe znaczenie miała charakterystyka wydarzeń i faktów – dawnych lub aktualnych. Ilustrują to poniższe ekscerpty, a mianowicie:

– przymiotniki proste na -(ow)ski, np. *Komitet lafayettowski* III 324, **metternichowskie medale** III 429 [; Klemens Metternich – austriacki książę, polityk i dyplomata], *za czasu worcellowskiego* III 401 [; Stanisław Worcell – działacz polityczny];

– przymiotnik prefiksalny: *Mikołaja ekstowiańskiego* V 242, brak poświad. leksyk.

Deproprializacja może niekiedy polegać na metaforyzacji przez pluralizację lub metonimizacji (synekdochy liczby), np.: **koszuty polskie nie mogą szafować złotem** IV 110 [; Lajos Kossuth – węgierski polityk, przywódca rewolucji węgierskiej], *Z Boga tworzą jakiegoś potwora, który dla swej zabawy miliony milionów w piekło toczy, aby miał u siebie mało wybranych bobolów* IV 159 [; Andrzej Bobola – jezuita]. Takie deonimy odnazwiskowe wnoszą autorskie wartościowanie (Jaros, 2021, s. 84). Podobnie jak właściwe polszczyźnie potocznej sfrazeologizowane porównanie: *Siciński siedzi tam jak Piłat w Credo* I 364, *to gorzej niż Piłat w Credo* II 120.

Tekstowe aktualizacje nazwisk wiążą się także z ich obecnością w komparacjach, np.: *Ci panowie [...] stali się ochotnikami [...] do objazdżek emigracji na spo-*

sób Olizara i Lisieckiego III 348; *I co to będzie z warchołu emigranckiego! Bodaj wynurzy się król Czartoryski, jak Prezes Krukowiecki pod koniec w Warszawie* II 148, *adresów á la Straszewicz nie zbieram* II 108, *My tyle lat pożeramy karmelki, a generał rezonuje á la Odynecki* III 326. Odwołania dotyczą określonych postaci. Obaj referenci pojawiający się w *comparandum* i w *comparatum* są dobrze znani interlokutorom. Deproprializacja nie ma tu właściwości całkowitej apelatywizacji, gdyż zachowany jest związek z prymarnym referentem (Rutkowski, 2007, s. 185), jednak stylistyczne wyzyskanie porównania w tekście powoduje, że komponent antroponimiczny staje się znakiem ekspresywnym (Górny, 2013, s. 161).

2. Deonimy odetniczne

Nazwami obszarów geograficzno-etnicznych motywowane są określenia oznaczające ogół cech właściwych kulturze danego terytorium lub grupie etnicznej, szczególnie wyspecjalizowane są tu:

– nazwy języków z sufiksem *-izna*, np. **arabszczyznę** IV 124 [: Arabowie – n. e.], brak w L i SWil, **francuszczyzny** IV 221 [: Francuzi – n. e.], SJPD cyt. Lelewela, **grezczynę** IV 117 [: Grecy – n. e.], **o hebrajszczyźnie** II 23 [: Hebrajczy – n. e.], **perszczyzna** III 89 [: Persowie – n. e.], brak poświad. leksyk.;

– nazwy cech i pojęć abstrakcyjnych z suf. *-izm*: **germanizm** IV 247 [: Germanie – n. e.; zwrot lub wyrażenie właściwe mowie niemieckiej] brak w L, **slawizm** V 239 [: Słowianie – n. e.; wyraz przejęty z któregoś z języków słowiańskich], brak w L i SWil, z suf. *-ość*: **Sławiańszczyność** IV 212 [: Sławianie// Słowianie – n. e.], brak poświad. leksyk.;

– przymiotniki z suf. *-(ow)ski//cki*: a) proste, np. **charaktery arabskie** I 346 [: Arabowie – n. e.], **celtycki wykład** IV 96 [: Celtowie – n. e.], tylko SJPD, **germańskiej mowy** IV 118 [: Germanie – n. e.], tylko SJPD cyt. Lelewela, **mowy sławiańskiej** IV 286 [: Słowianie // Sławianie – n. e.], **sąd tatarski** II 176 [: Tatarzy – n. e.], **z odezwami żydowskimi** I 204 [: Żydzi – n. e.]; b) złożone, np. **wytoczyłem rzecz Rusko-Słowiańską** II 288 [: Ruś – n. państwa istniejącego od X do XIV w.; Słowianie – n. e.].

Do leksemów motywowanych etnonimami należą także przysłowki powstałe z form przypadkowych przymiotników o strukturze:

– pref. *po-* + suf. *-u*, np. **po angielsku** III 181, **po belgicku-flamandzku** IV 120, **po francusku** I 61, **po niemiecku** I 61, **po polsku** III 175, **po rosyjsku** III 175, **po słowiańsku** IV 117, **po węgiersku** IV 312;

– pref. *z-* + suf. *-a*, np. **z czeska** I 166, **z mazurska** V 217, **z polska** IV 191.

Wśród derywatów odetnicznych wyróżniają się zwłaszcza formacje o znaczeniu czynnościowym, przede wszystkim denominalne czasowniki:

– sufiksalne na *-ić*: *nie ma potrzeby francuzić* III 268, L i SWil *francuzieć* ‘przejmować się francuszczyzną, stawać się podobnym do Francuza’, SW i SJPD *francuzić* rzad. ‘wpajać w kogo zwyczaj francuskie’ oraz *-ować*: *skórę wytatarowano* I 353, *wytatarować* ‘oćwiczyć, obić kogo (zwykle w zwrocie: wytatarować komu skórę)’, brak w L, SWil rub., SJPD przestarz.;

– prefiksalne z afiksem *prze-*: *przepolszczyć* IV 241 ‘1. przetłumaczyć na polski; 2. nadać cechy polskości’, SJPD daw.;

– przymiotniki odczasownikowe z przyrostkiem *-ły* oraz *-n-* potwierdzone w badanych listach oznaczają stan podmiotu będący rezultatem procesu nazwanego przez czasownik: *sfrancuziała* [emigracja – V.J.] I 339, *Że to rasa zestłowianiała* [brak poświad. leksyk.], czyli *zrusniała* dawno to wiadomo IV 292, brak w L, SWil i SJPD *zrusieć*, tylko SW cyt. Lelewela, *przepolszczony* IV 450; *zżydził się ten list* I 246.

W listach Lelewela pisanych do przyjaciół i znajomych odnotować należy obecność wtórnych użyć nazw etnicznych. Etonimy bez wykładników morfologicznej pochodności mogą uruchamiać wspólnotowe wyobrażenie dotyczące stereotypu nacji, stając się nośnikiem wartościowania w konstrukcjach porównawczych (Jaros, 2021, s. 89), np. *Wszakże zmienianie mieszkania jak Cygany i niedojście z tego pochodzić musi* IV 46; *Ale on wołał [minister – V.J.], jak Żyd z parszywą kobyłą i nosatym koniem, z Leonardem [Chodźką] i ze mną się wysunąć* V 106. Znaczenia konotacyjne (Dereń, 2005, s. 50, 62) dotyczą także autostereotypu Polaka, np. *sprawileś się jak Polak* I 232.

3. Deonimy od nazw geograficznych

3.1. odtoponimiczne (odurbonimiczne, odchoronimiczne)

Wśród deonimów powstałych od toponimów liczną grupę stanowią nazwy osób oznaczających mieszkańców miejscowości czy obszarów geograficzno-politycznych. Są to derywaty z sufiksami: *-ak*, np. *częstochowiak* IV 464 [Częstochowa – n. m.], *Poznańczaki* III 105 [Poznań – n. m.], *Płoczzaków* IV 54 [Płock – n. m.], *warszawiak* III 27 [Warszawa – n. m.], *-anin*, np. *Abbevillanów* I 183 [Abbeville – n. m.], *brukselanów* III 350 [Bruksela – n. m.], *chełmżanie* III 200 [Chełmża – n. m.], *Castrzanie* I 282 [Castres – n. m.], *gdańszczanie* I 176 [Gdańsk – n. m.], *Hawrzanie* II 334 [Hawr – n. m.], *Kaliszanie* IV 410 [Kalisz – n. m.], *Łęczyczanin* II 158 [Łęczycza – n. m.], *Owruczaninowi* II 69 [Owruć], *paryżanin* IV 38 [Paryż – n. m.], *Poznanina* III 314 [Poznań], *strażburzanin* I 346 [Strasburg], *torunianów* III 200 [Toruń], *Turzanie* II 60 [Tours], *ród Touronżanów i Amboisanów* V 48 [Tournai, Amboise – n. m.], *-czyk*, np. *Brukselczyków* I 265 [Bruksela – n. m.], *epinalczykom* III 236 [Epinal – n. m.],

londyńczykom III 202 [: Londyn], **Rauieńczykom** I 122 [: Rauen – n. m.], **-ec**, np. **humańcom** II 76 [: Humań – n. m.], **kwidzyńców** III 200 [: Kwidzyń – n. m.], **do Londyńców** II 142 [: Londyn – n. m.], **-arz**: **koroniarz** III 9 [: Korona Królestwa Polskiego – w latach 1569–1795 n. jednego z dwóch równoprawnych członów Rzeczypospolitej Obojga Narodów]; feminativa z suf. **-ka**: **belżanka** II 220, **lieżanką** III 412, **Luksemburżanką** IV 28, a także derywat prefiksalny: **ex-belżanki** IV 179; – nazwy wyrobów alkoholowych (win): **bordeau** II 24 [: Bordeaux – n. m.], **wypiłem dziś resztę madery** IV 16 [: Madera – n. wyspy];

– nazwy członków zakonów: **Karmelitów** II 115 [: Karmel – n. g. w Palestynie; zakon założony w okresie wypraw krzyżowych przez św. Bertolda w 1156 r., podzielony w XVI w. na dwa odłamy: karmelitów bosych i trzewiczkowych], **miechowici** III 263 [: Miechów – n. m.; zakonnicy pierwotnie strzegli Grobu Chrystusa i doglądali chorych pielgrzymów; sprowadzeni do Polski w XII w. zakładali szpitale i szkoły; bożogrobcy], **Trapiści** I 69 [: La Trappe – opactwo w Normandii; zakon o surowej regule, nakazującej milczenie, oddawanie się rozmyślaniom, ciężkiej pracy, postom], **bracia morawscy**, **czescy** II 202 [: Morawy – n. krainy historycznej; skrajny odłam husytyzmu, jedna z sekt religijnych powstałych w Czechach w wieku XV];

– nazwę wykonawcy czynności z suf. **-ista**: **orientalisty** *Kazimirskiego* III 256 [: Orient – n. krajów wschodnich; badacz języków, dziejów i kultury Wschodu], brak w L;

– nazwy znamionujące z suf. **-ki** (pl.): **od betlejków** *Praniewicza* II 294 [: Betlejem – n. m., miejsce narodzin Jezusa Chrystusa; tu: wiersze ks. Praniewicza na Boże Narodzenie], tylko SW *betlejki* ‘jasełka’, z suf. **-czyk**: **tirlemontczyki** IV 115 [: Tirlemont – n. m.; tu: numizmaty z tego belgijskiego miasta], brak poświad. leksyk.

Deonimy odtoponimiczne w badanej korespondencji reprezentują przede wszystkim derywaty przymiotnikowe w gramatycznej funkcji przydawki, tworzone doraźnie suf. **-(ań)ski** **//** **-cki** od nazw miejscowych, regionów, obszarów geograficzno-etnicznych, państw, stąd niemające najczęściej potwierdzenia leksykograficznego. W listach pełnią one funkcję lokatywną, precyzyjnie wskazując na związki osób, zdarzeń lub przedmiotów z toponimem. Ich funkcja lokatywna może odnosić się m.in. do:

– nazw osób, np. *książę algerski* IV 384 [: Algieria – n. p.], *dyplomaci angielscy* I 318 [: Anglia – n. p.], *prokuratorowi antwerpskiemu* V 138 [: Antwerpia – n. m.], *Konfederaci barscy* II 76 [: Bar – n. m.], *dzieci batignolskie* III 432 [: Batignolles – n. m.], *Bergeraccy żołnierze* I 149 [: Bergerac – n. m.], *księżęta bodeńscy* III 72 [: Badenia – n. krainy historycznej w południowo-zachodniej części Niemiec], *fiszermanckiego medyka* IV 385 [: Fischermous – n. m.], *kokoszka Fontainblowska* I 150 [: Fontainebleau – n. m.; kryptonim Antoniego Ostrowskiego] (Jaros, 2017, s. 82), *powstańców krakowskich* III 333 [: Kraków – n. m.], *kupcem królewieckim*

IV 12 [: Królewiec – n. m.], *Bernardynów leżajskich* IV 341 [: Leżajsk – n. m.], *horodniczego luckiego* IV 476 [: Łuck – n. m.], wydawcy *poznajscy* IV 88 [: Poznań – n. m.], *posłów pruskiego* [: Prusy – n. p.] i *austriackiego* I 220 [: Austria – n. p.], *partyzantów sabaudzkich* III 363 [: Sabaudia – n. krainy historycznej w południowo-wschodniej Francji], *konfederaci tyszowieccy* IV 20 [: Tyszowce – n. m.];

– nazw ośrodków władzy, partii, stronnictw, organów państwowych (także metaforycznych), np. w *dypłomacji angielskiej* II 133, *ministerium angielskie* I 50, *izby angielskiej* II 15 [: Anglia – n. p.], *awiniońskiego jak besansońskiego ogółu* I 63 [: Awinion, Besançon – n. m.], *tronu belgickiego* II 76, *ambasady belgickiej* [: Belgia – n. p.] II 71, *rządu berlińskiego* II 241 [: Berlin – n. m.], *sekcji brukselskiej* III 378 [: Bruksela – n. m.], *Komitet Drezdeński* I 22 [: Drezno – n. m.], *ogół londyński* II 80 [: Londyn – n. m.], *na sejmie lubelskim* II 68 [: Lublin – n. m.], *komitet meteński* I 29 // *Komitet Meteński* I 125 [: Metz – n. m.], *policja paryska* I 17 [: Paryż – n. m.], *Ogół Paryski* I 82, *o sejmie paryskim* I 374 [: Paryż – n. m.], *sekcja Taurańska* II 128 [: Tours – n. m.], *w jednej komunie wallońskiej* IV 229 [: Wallonia – n. regionu w Belgii], *kongres wiedeński* V 139 [: Wiedeń – n. m.], *zakroczymskiego sejmku obrady* I 100 [: Zakroczym – n. m.];

– nazw różnych obiektów, np. *galeriów drezdeńskich* III 61 [: Drezno – n. m.], *archiwa katedry łuckiej* IV 288 [: Łuck – n. m.], *cerkwi kijowskiej* I 241 [: Kijów – n. m.], *malborskiego zamku* III 165 [: Malbork – n. m.], *zamek nowogrodzki* I 375 [: Nowogród – n. m.], *do pomnika osjackiego* V 16 [: Ossiach, Osjak – n. m.], przywoływanych także metaforycznie: *pod moim dachem brukselskim* II 241 [: Bruksela – n. m.], *do waszego jaru ukraińskiego* IV 94 [: Ukraina], *boć Bruksela nie antwerpska ustron* IV 104 [: Antwerpia – n. m.];

– nazw aktów prawnych, dokumentów, pism itp., np. w *afryckim piśmie* IV 193 [: Afryka – n. kontynentu] tylko u L, *lunelskie podpisy* I 68 [: Lunel – n. m.], *kroniki Łuckie* II 220 [: Łuck – n. m.], *perski manuskrypt* IV 93 [: Persja – n. p.], *druk stambulski* IV 225 [: Stambuł], *pisma szwajcarskiego* II 9 [: Szwajcaria – n. p.], *akt turecki i perski* I 76, *pisma wersalskiego* II 13 [: Wersal – n. m.], *kronika węgiersko-polska* IV 460 [: Węgry, Polska – n. p.], *wiślickiego statutu* IV 62 [: Wiślica – n. m.];

– nazw wydarzeń, inicjatyw politycznych, np. *konfederacja barska* V 145 [: Bar – n. m.], *bolimowskie sejmowanie* III 340 [: Bolimów – n. m.], *awantur drezdeńskich* I 31 [: Drezno – n. m.], *bitwy maciejowickiej* IV 450 [: Maciejowice – n. m.], *na sejmie mikołajewskim* [1830] I 383 [: Mikołajewo – n. m.], *po bitwie ostrołęckiej* III 333 [: Ostrołęka – n. m.], *rewolucji petersburskiej* I 239 [: Petersburg – n. m.], *pilnickich zamachów* III 439 [: Pilnitz – n. m.], *kongresie wiedeńskim* IV 445 [: Wiedeń – n. m.], *przed powstaniem wileńskim* II 110 [: Wilno – n. m.];

– nazw odnoszących się do terytoriów państw (także metaforycznych), krain geograficznych i jednostek administracyjno-terytorialnych, np. *obwodu białostockiego* IV 194 [: Białystok – n. m.], *na ziemi francuskiej* I 164 [: Francja – n.

p.], na niwie **Leodyjskiej** II 54 [: Leodium (Liège)], z **siedleckich stron** IV 263 [: Siedlce – n. m.]; i ich granic: **granica francuska** V 68 [: Francja – n. p.], **granic żmudzkich** I 143 [: Żmudź – historyczna n. Dolnej Litwy];

– koligacji rodzinnych: **rozrodzone linie** [...] **stanisławowską, łańcucką, tulczycką i wilanowską** IV 377 [: Stanisławów, Łańcut, Tulczyn, Wilanów – n. m.];

– nazw jednostek militarnych: **legii włoskich** II 64 [: Włochy – n. p.], o **legiach, czyli wojsku polskim** II 254 [: Polska – n. p.];

– nazw odnoszących się do numizmatyki i finansów Komitetu Emigracyjnego: **kasy austriackie** I 268 [: Austria – n. p.], **bank brodzki czy odeski** III 264 [: Brody, Odessa – n. m.], **nie znajduje się 50 Castrzańskich** [franków składkowych – V. J.] II 57 [: Castres – n. m.], **kasy austriackie** I 268 [: Austria – n. p.], **Moneta gdańska** I 313 [: Gdańsk – n. m.], z **hawrzańskich funduszów** I 265 [: Hawr – n. m.], **przez orleańskie kasy** I 173 [: Orlean – n. m.], **sarawska moneta** [: mennica w Sorau, Sarawa – n. m.] III 8, **pieniędzy trzebuńskich** I 284 [: Trzebuń – n. m.], **tuluski dług** III 300 [: Tuluza – n. m.];

– nazw związanych z piśmiennictwem: **żurnalach belgickich** II 244 [: Belgia – n. p.], w **dziennikach brukselskich** [: Bruksela – n. m.] II 10, **gazecie homburskiej** IV 225 [: Homburg – n. m.], **dzienniki moskiewskie** I 278 [: Moskwa – n. m.], **publikaty niemieckiej** II 284 [: Niemcy – n. p.], **Demokrata poitierski** III 7 [: Poitiers – n. m.].

Funkcja lokalizująca może łączyć się w badanych listach z funkcją autobiograficzną, gdy uczony-polityk przywołuje epizody ze swego życia, osadzając je geograficznie, np. **Czacki z całym krzemienieckim gimnazjum**¹⁷ IV 403 [: Krzemieniec – n. m.], z **czasów warszawskich** I 31, **Widziałem też z edukacji warszawskiej**¹⁸ **wcale dobrze mówiących** [głuchoniemych – V.J.] II 19 [: Warszawa – n. m.].

Deonimy przymiotnikowe wykorzystywał niekiedy Lelewel w funkcji maskującej do szyfrowania wiadomości związanych z działalnością konspiracyjno-spiskową jego samego i innych, np. **Cóż Twój Czesław [Pieniążek]? nie oczyścił jeszcze żup olkuskich?** III 289 [: Olkusz – n. m.; tzn. emisariusz nie powrócił z kraju]. Mogły być także nośnikami informacji związanych z określonymi poglądami politycznymi kojarzonymi poprzez odniesienie do toponimów: **Z charakterem, jakim nie ma dziś żadnych, prócz orangistskich** II 144 [: Orange – n. m.; oranżystami zwano zwolenników dynastii holenderskiej]. A ponadto odnotować należy derywaty przymiotnikowe dookreślające:

¹⁷ Po zakończeniu studiów w marcu 1809 r. udał się do Krzemieńca, by odpracować stypendium jako nauczyciel historii. Jednak Tadeusz Czacki, kierujący organizującym się wówczas Liceum w Krzemieńcu, nie miał dla Lelewela obiecanej katedry. Czas spędzony w Krzemieńcu wykorzystał też na wertowanie bogatych zbiorów książek, kronik, kodeksów i manuskryptów w bibliotekach wołyńskich Porycka i Łucka (Jaros, 2015, s. 16).

¹⁸ W 1801 r. oddany został do konwiktów pijarskich w Warszawie, naukę zakończył w 1804 r. (Jaros, 2015, s. 15–16).

– nazwy związane z korespondencją i podróżami, np. *francuskiej korespondencji* I 201 [; Francja – n. p.], z *ekwipażu portugalskiego* IV 298 [; Portugalia – n. p.], *do paczków naszych turzańskich* [; Tours – n. m.] II 103, *poczta szwajcarska* IV 72 [; Szwajcaria – n. p.];

– nazwę związaną z objawami choroby: *szwajcarskie podgardle, jodem go atakowano* IV 37 [; Szwajcaria – n. p.].

W analizowanej korespondencji derywat odtoponimiczny może służyć wypowiedzi, jak w przypadku deonimu motywowanego Biblią, wchodzącego w skład wyrażenia sfrageologizowanego: *Wieża babilońska! Już trzy listy piszysz o kłopotach z powodu obchodu rocznicy* II 390. Tymi słowami rozpoczyna Lelewel jeden z listów, w którym uskarża się na niejasność korespondencji od przyjaciela, Walentego Zwierkowskiego.

3.2. odoronimiczne

Na deonimy motywowane nazwą góry lub łańcucha górskiego składają się derywaty przymiotnikowe z suf. *-ski/-cki*: a) proste: *karpackim górom* III 130 [; Karpaty – n. g.], brak w SWil, *skazany w żołdacy na linię kaukaską* II 63 [; Kaukaz – n. g.] brak w SW, *w krainach wożańskich uralskiego plemienia* IV 458 [; Ural – n. g.], tylko SJPD; b) od wyrażen syntaktycznych: *Rusi Zakarpackiej* IV 460 [; Karpaty – n. g.], brak w L i SWil.

3.3. odhydronimiczne

Wśród deonimów odhydronimicznych wyraźnie dominują formacje motywowane wyrażeniami przymiotkowymi. Na derywaty rzeczownikowe składają się dwa leksemy: a) nazwa mieszkańców z przyrostkiem *-ec*: *Niemców nadreńców* II 165 [; Ren – n. rz.], brak poświad. leksyk., oraz b) nazwa miejsca z suf. *-e*: *Na pozawiślu pod Warszawą wydała się okropna burza* IV 307 [; Wisła – n. rz.], tylko SW.

Drugą grupę deonimów odhydronimicznych stanowią przymiotniki: a) proste z suf. *-anny*: *goplanne wody* IV 470 [; Gopło – n. j.], brak poświad. leksyk., oraz *-ański*: z *okolic wiślańskich* IV 398 [; Wisła – n. rz.], tylko SJPD rzad., *w krainach wożańskich uralskiego plemienia* IV 458 [; Wołga – n. rz.] brak poświad. leksyk.; b) od wyrażen syntaktycznych z suf. *-(ań)ski*: *Calej populacji naddnieprzańskiej* IV 458 [; Dniepr – n. rz.], *wszystkie ludy ruskie i naddunajskie* III 129 [; Dunaj – n. rz.], *o bożyszczach nadodrzańskich* I 376 [; Odra – n. rz.], brak w SW, *nadreńskiej krainy* IV 29 [; Ren – n. rz.], brak w L i SW, *Polanie gnieźnieńscy, nadwartańscy* IV 458 [; Warta – n. rz.], tylko SW cyt. Lelewela, *ludu nadwiślańskiego* IV 98, *L nadwiślany*.

4. Deonimy odchrematonimiczne

Derywaty odchrematonimiczne wykazują ścisły związek z ówczesnymi wydarzeniami politycznymi i działalnością polskiej emigracji. Składają się na nie:

- rzeczowniki osobowe z suf. *-ec*: *rozumy judaszów* i **centrowców** III 353 [Centralizacja – pięcioosobowy organ kierujący Towarzystwem Demokratycznym Polskim], tylko SJPD pot. ‘członek grupy parlamentarnej, tzw. centrum’, z suf. *-ista*: *Bakunin gniewny na sonderburdzistów [brukselskich], że go uwodzą nadziejami komemoracji pestelowskiej* III 423 [Sonderbund – związek konserwatywnych, katolickich kantonów szwajcarskich, założony w roku 1845, aby wyrazić sprzeciw wobec planów większej centralizacji państwa szwajcarskiego i reform liberalnych], brak poświad. leksyk., *-or*: *u Worcella centralizatora* III 442 [Centralizacja], brak w L i SWil, SW i SJPD nie notują tego zn.;

- nazwa zwolenników doktryny i poglądów politycznych z suf. *-in*: **jakobinach** I 201 [św. Jakub – wezwanie klasztoru w Paryżu, w którym zbierali się zwolennicy Wielkiej Rewolucji Francuskiej];

- nazwa doktryny politycznej z suf. *-izm*: *Czy Wojewoda konfederat, czy sekretator wściekłego Lafayetizmu, czy skrępowanego Grudziądzizmu* II 9 [Gromada „Grudziąż” założona w 1855 r. w Portsmouth], brak poświad. leksyk.;

- przymiotniki z suf. *-(ow)skil/-cki*: wizyta **centralizancka** II 53 [Centralizacja], brak poświad. leksyk., **powązkowskie okopy** IV 120 [Powązki – nekropolia w Warszawie], brak poświad. leksyk.;

- przymiotnik odczasownikowy z przyrostkiem *-yjny*: z *czynności centralizacyjnej* w kraju III 373, tylko SW i SJPD;

- derywat czasownikowy¹⁹ z suf. *-ować*: *Poznajże światłą, wolną i gościnną Francję, co stolicę embastilluje, a równie i literaturę swoją embastillować usiłuje* II 369 [Bastylia (fr. *la Bastille*) – twierdza królewska w Paryżu służąca za więzienie; symbol niewoli], brak poświad. leksyk.

Deonimy odchrematonimiczne mogą pojawiać się niekiedy w metaforach ontologicznych – organizacje polityczne postrzegane są jako żywe istoty (Rutkowski, 2007, s. 197), np. *Krok taki demaskowałby, obnażył do ostatka postępowanie Centralizacji* III 329. *Rogińskiego jak mara dręczy M[łoda] P[olska], a Ciebie jak mara trapi Centralizacja* III 205.

5. Deonimy odkryptonimiczne

Składają się na nie określenia związane z życiem politycznym. Są to przymiotniki z przyrostkiem *-ski*: *nazwiska christiańskich komitetowców* II 369 [Christiania –

¹⁹ Czasowniki pochodne bezpośrednio od obcych nazw własnych lub od innych wyrazów (przymiotników, rzeczowników) motywowanych przez onimy omawia szerzej I. Różycka (2006).

tajna nazwa Norwegii] (Jaros, 2017, s. 83), brak poświad. leksyk., *kontent on z koła lubelskiego* I 352 [Lublin – utajniona nazwa Brukseli; gmina brukselska]. Leksemy motywowane są umówionymi nazwami własnymi (maskującymi), których funkcja podporządkowana była względem bezpieczeństwa, co ściśle wiązało się z sytuacją polityczną polskiej emigracji i samego Lelewela (Jaros, 2017, s. 78, 83).

6. Deonimy desakronimiczne

Nomina sacra, pojawiające się w badanych listach w emfatycznych, stereotypowych wykrzyknieniach i powiedzeniach, pełnią głównie funkcję ekspresywną (Jaros, 2015, s. 722), niekiedy też fatyczną, a jednocześnie są sygnałem wskazującym na aktywizację potocznej odmiany języka²⁰. Sakronimy występujące samodzielnie lub w połączeniach słownych ujawniają emocje Lelewela związane z losami przyjaciół, sporami politycznymi wśród emigracji polskiej, aktualnymi wydarzeniami. Prymarnie wyrażają one:

- życzenie, np. *Dalby Bóg, abym się mylił* III 303, *Szczęść im Boże* III 372;
- podziękowanie, np. *Z najwyższą czułością czytałem Twoje, ziomku, wyrazy, które Ci Twe dobre serce dyktowało. Bóg zapłać!* II 18, *Bogu dzięki, nie dożyję tego i widzieć przerażających skutków nie spodziewam się* II 303;
- zależność od Boga, powierzenie się Jego woli, np. *Niech Was Bóg ma w swojej opiece* I 244, *do Tirszer (którego niech Bóg ma w opiece)* III 57, *Niech Bóg odpuści, bo ja nie mogę* I 285;
- swoiste indeksy emotywnie, analogicznie do użyć w języku komunikacji codziennej (Górny, 2013, s. 164), np. *o Boże! cośmy zawinili, że nas na taką karę zsyłasz. Przebóg żywy, czego chcesz ode mnie?* III 103, *Mniej by jej szkodziło, gdyby poszła burda na kulaki, aniżeli kiedy krew się poleje, czyja, Bóg wie!* III 103, *Chwała Bogu, ale tego nie widać* III 409, *Niech z Bogiem Rosławski [K. Różycki] robi, co mu się zdaje* I 282.

7. Wnioski końcowe

Zebrane deonimy wpisane w teksty listów, mające związek z codziennym życiem Lelewela oraz jego działalnością naukową i polityczną, można interpretować w kategorii znaków kulturowych odzwierciedlających dziewiętnastowieczną rzeczywistość poprzez odniesienia do tła historycznego, obyczajowego czy kulturowego epoki. Ich właściwą interpretację zapewnia nierzadko kontekst zdaniowy lub/i wspólna dla nadawcy i adresata pozatekstowa wiedza na temat opisywanych realiów (Rutkowski, 2006, s. 202–203).

²⁰ Podobne funkcje pełnią w prozie pamiętnikarskiej XIX w., na co wskazuje H. Górny (2013, s. 162).

Obserwacja ujawniających się w emigracyjnej korespondencji Joachima Lelewela z przyjaciółmi i znajomymi deonimów i zestawienie ich z odnośnym materiałem językowym wyekscerpowanym z jego pism naukowych (Jaros, 2015, 2018) pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków ogólnych, a mianowicie:

- w kontekście powiązań onimiczno-apelatywnych zgłębiane jednostki leksykalne charakteryzują się różnym stopniem deprioprializacji i mogą być motywowane przez różne podstawy onimiczne: antroponimy (imiona i nazwiska), etnonimy, nazwy geograficzne (urbonimy, choronimy, hydronimy, oronimy), chrematonimy, sakronimy (Jaros, 2015, s. 721–722), a w przypadku analizowanej prozy epistolarnej także kryptonimy;

- ustalony na podstawie badanej korespondencji i prozy naukowej zestaw onimów bazowych tworzy aglomerat wyrażnie antropocentryczny i geocentryczny, obejmujący postacie realne i fikcyjne, dawne i współczesne, miejsca odległe i bliskie, znane Lelewelowi z autopsji lub przekazów pisemnych (listów, literatury pięknej, materiałów źródłowych itp.);

- pod względem formalnym, uwzględniającym stosunek deonimów do onimów bazowych, jednostki leksykalne, którymi posługiwał się w subdialekcie potocznym i naukowym historyk, obejmują dwie grupy: pochodne nazw własnych tożsame z bazowymi i onimy wtórne poddane przekształceniom (derywaty słowotwórcze). Proces deonimizacji dotyczy tym samym deonimizacji częściowej, która dokonuje się przez wtórne wykorzystanie onimów w użyciach metonimicznych i metaforycznych oraz w konstrukcjach porównawczych oraz deonimizacji całościowej (systemowej apelatywizacji), która obejmuje następujące mechanizmy: a) utworzenie od nazwy własnej derywatu słowotwórczego, wykorzystywanego do nazywania w sposób systemowy innego obiektu pozostającego w rzeczywistej relacji z obiektem o danej nazwie, np. rzeczownikowe: nazwy mieszkańców (*częstochowiak*, *humancom*), nazwy doktryn politycznych, np. *Lafayetteizm*, nazwy zwolenników określonych poglądów politycznych, np. *towiańczyk*, lub ich przeciwników, np. *antylelewelista*, przymiotniki: odantroponimiczne (*żołnierz napoleoński*), odetniczne (*mowy sławiańskiej*), odtoponimiczne (*o sprawach humanckich*), odkryptonimiczne (*nazwiska chrestiańskich komitetowców*); przysłówki od przymiotników odetnicznych (*po angielsku*, *z czeska*); b) utworzenie od danej nazwy derywatu semantycznego – nazwy zapelatywizowane I stopnia, np. *kalwin*; c) utworzenie od danej nazwy derywatu słowotwórczego, a zarazem semantycznego – nazwy zapelatywizowane II stopnia, np. *czartowszczyzna*, *eustaszkowiny*; d) utworzenie derywatu paradygmatycznego przez zmianę kategorii liczby (metaforyzacja przez pluralizację), np. *koszuty polskie*;

- deonimy tożsame z onimami bazowymi występują zwykle w uwikłaniu składniowym, będąc komponentami konstrukcji o różnym stopniu typowości (np. w *Wszakże zmieniacie mieszkania jak Cygany*, *general rezonuje á la Odynecki*) lub stałych związków wyrazowych (*Siciński siedzi tam jak Piłat w Credo*);

– pod względem gramatycznym deonimy mogły być rzeczownikiem, np. *be-tlejka*, *bordeau*, *czartoryściak*, *Tadeuszowiny*, przymiotnikiem, np. *goplanne wody*, *nadwiślańskie strony*, czasownikiem, np. *embastillować*, przysłówkiem, np. *po napoleońsku*, *z mazurska*. Pod względem strukturalnym natomiast – wyrazami pojedynczymi, np. *Grudziądzizm*, lub złożonymi (composita, np. *małorosyjska mowa*, zestawienia dwuczłonowe, np. *po belgicku-flamandzku*, *rzecz Rusko-Słowiańską*), przy czym występujące w tekstach naukowych deonimy komponowane charakteryzują się większą różnorodnością typów strukturalno-semantycznych: derywaty z formantami interfiksalnie-paradygmatycznymi lub interfiksalnie-sufiksальnymi, które służą przede wszystkim precyzyjności wypowiedzi, niekiedy wprowadzają nacechowanie stylistyczne właściwe stylowi artystycznemu (Jaros 2015, s. 553). Charakteryzowany język korespondencji nie jest szczególnie nasycony compositami odonimicznymi;

– jednym z wyróżników idiolektu Joachima Lelewela jest upodobanie do korzystania z określonych formacji oraz produktywność poszczególnych formantów (Jaros, 2015, s. 591), co potwierdza ich nagromadzenie także w badanych listach, m.in. derywaty od wyrażen przyimkowych, np. *o bożyszcach nadodrzańskich*, złożenia rzeczownikowe i przymiotnikowe, denominalne czasowniki stanowe o strukturze ‘być takim, na co wskazuje podstawa’, np. *jezuityzować*, oznaczające zmianę stanu spowodowaną przez agensa (formacje kauzatywne), np. *przepolszczyć*, uzyskiwanie cechy o znaczeniu kategorialnym ‘nadawać cechę jaką/cechy jakie...’, np. *francuzić*, wskazujące na rezultatywność zachodzącego zjawiska, np. *rasa zesławianiała*, których często opracowania leksykograficzne nie rejestrują lub odnotowują (przede wszystkim SW i SJPD) z kwalifikatorem *rzadki* lub *indywidualizm* i opatrują cytataми z tekstów uczonego. Są one wynikiem świadomej kreacji lub reinterpretacji (neosemantyzmy) znaku językowego nakierowanego na precyzyjne, tj. naukowe, odzwierciedlanie rzeczywistości pozajęzykowej, co w poddanej oglądowi prozie epistolarnej uwidacznia się nawet przy podejmowaniu tematów związanych z życiem codziennym. Derywaty odonimiczne tworzone były przez historiografa najczęściej za pomocą morfemów słowotwórczych funkcjonujących w polszczyźnie ogólnej, dlatego o ich nowości (i okazjiności) decydował sam fakt połączenia afiksu z podstawą, np. *ovidia*, rzadziej afiks, np. *ex-belżanka*, *Szyrmin(i)* [: Krystyn Lach Szyrma];

– do indywidualizmów deproprialnych (okazjonalizmów słowotwórczych i semantycznych)²¹ historyka zaliczyć można następujące leksemy:

²¹ Wynotowane określenia nie mają potwierdzenia leksykograficznego, ale mogły być przejęte ze współczesnego Lelewelowi języka mówionego (Jaros, 2015, s. 484). Tworzone są ponadto metodą analogii typowymi, produktywnymi formantami zgodnie z uzusem polszczyzny ogólnej (Adamiszyn, 1991), łatwe do deszyfracji nawet bez kontekstu – inaczej niż w przypadku deonimów ludycznych występujących w tekstach literackich (Strycharska-Brzezińska, 2010).

Podstawa motywacyjna	Leksemy bez poświadczenia leksykograficznego
antroponim	antylelewlista, bollandystowski, buchezista, czartoryszczyzna, eks-towiański, ex-saint-simonista, eustaszkowiny, filipista, jabłonowiana, jezuitować, józefiny, karoliński, koźmiańszczyzna, lafayetteizm, ma-lebranszista, ovidiada, pedris, platonista, reinaudzista, rybnicaryzm, szyrmin, tadeuszowiny, towiańszczyzniany, vanhulthemiana
etnonim	perszczyzna, Sławiańszczyżność, zesłowianiały
nazwa geograficzna	betlejki ‘wiersze na Boże Narodzenie’, goplanny, małorosyjski, tirl-montczyk, wołżański
chrematonim	centralizanci, centralizator // centrowiec ‘członek Centralizacji’, gru-dziądizm, embastillować, sonderburdzista
kryptonim	christiański, czartowszczyzna

– analizowane deonimy pełnią w badanej korespondencji kilka funkcji: emo-tywno-wartościującą i informacyjną, co łączy się z pragmatycznym aspektem gatunku, jakim jest list (Kałkowska, 1982, s. 11–13), a ponadto nominatywną, lokalizującą (chronologicznie i przestrzennie), autobiograficzną oraz maskującą.

Rozwiązanie skrótów

Słowniki

- L – Linde, S.B. (1807–1814). *Słownik języka polskiego*. (T. I–VI). Warszawa: Drukarnia XX. Pijarów.
- SJPD – Doroszewski, W. (red.) (1958). *Słownik języka polskiego* (T. I–IX). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- SW – Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiecki, W. (1900–1927). *Słownik języka polskiego* (T. I–VIII). Warszawa: Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego.
- SWil – Orgelbrand, M. (1861). *Słownik języka polskiego* (T. 1–2). Wilno.

Inne

- daw. – dawny
- filoz. – filozoficzny
- hist. – historia
- kult. – kulturowy
- łac. – łaciński
- n. – nazwa
- n. e. – nazwa etniczna
- n. g. – nazwa góry, pasma górskiego
- n. j. – nazwa jeziora
- n. m. – nazwa miejscowa
- n. p. – nazwa państwa
- n. rz. – nazwa rzeki
- przen. – przenośny

przestarz.	– przestarzały
rub.	– rubaszny
rzad.	– rzadki
stp.	– staropolski
suf.	– sufiks
ts.	– to samo, tak samo
v.	– albo
żart.	– żartobliwy

Źródła

- I** – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska, t. 1. (1831–1835), Kraków 1948.
- II** – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska, t. 2. (1836–1841), Kraków 1949.
- III** – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska, t. 3. (1842–1848), Kraków 1952.
- IV** – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska, t. 4. (1849–1861), Wrocław 1954.
- V** – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska, t. 5. (Dodatek 1831–1860; Indeks ogólny do pięciu tomów), Wrocław 1956.

Bibliografia

- Adamiszyn, Z. (1991). O sposobach i przyczynach powstawania derywatów okazjonalnych w potocznym akcie mowy. *Socjolingwistyka*, XI, 75–83.
- Cieślakowa, A. (2006). Onimizacja, apelatywizacja a derywacja. W: Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz (red.). *Onimizacja i apelatywizacja* (s. 47–56). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Dereń, B. (2005). *Pochodne nazw własnych w słowniku i w tekście*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Doroszewski, W. (red.) (1958). *Słownik języka polskiego* (T. I–IX). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Górny, H. (2013). *Nazwy własne w piśmiennictwie pamiątnikarskim XIX wieku. Perspektywa funkcjonalno-tekstologiczna*. Kraków: Wydawnictwo LEXIS.
- Jaros, V. (2015). *Studia nad językiem i stylem naukowym pism Joachima Lelewela*. Częstochowa: Wydawnictwo im. S. Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.
- Jaros, V. (2017). Nazwy maskujące w emigracyjnych listach Joachima Lelewela pisanych do przyjaciół i znajomych. *Język Polski*, XCVII, z. 3, 76–86.
- Jaros, V. (2018). Eponimy w języku naukowym Joachima Lelewela. *Komunikacja i konteksty*, I, 27–48.
- Jaros, V. (2021). Nazwy własne jako nośnik wartościowania i emocjonalności w listach Joachima Lelewela. *Filologia Polska. Roczniki Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego*, 7, 79–94.
- Kałkowska, A. (1982). *Struktura składniowa listu*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiecki, W. (1900–1927). *Słownik języka polskiego* (T. I–VIII). Warszawa: Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego Instytutu Popierania Nauki.
- Kiklewicz, A. (2020). Znaczenie jednostki leksykalnej a tekst precedensowy. *Język Polski*, C, z. 2, 20–32.
- Kosyl, C. (1978). Metaforyczne użycie nazw własnych. W: M. Szymczak (red.). *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego* (s. 133–143). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Linde, B. S. (1807–1814). *Słownik języka polskiego*. (T. I–VI). Warszawa: Drukarnia XX. Pijarów.
- Markowski, A. (1992). Kategoria potoczności w języku i opisie języka. W: J. Anusiewicz i F. Niec-kula (red.). *Język a kultura*. (T. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*) (s. 55–59). Wrocław.
- Nagórko, A. (2005). *Zarys gramatyki polskiej (ze słowotwórstwem)*. Wyd. 3, rozszerzone. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Orgelbrand, M. (1861). *Słownik języka polskiego* (T. 1–2). Wilno.
- Raszewska-Klimas, A. (2018). *Wieloznaczność nazwisk Polaków*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Różycka, I. (2006). *Czasowniki z obcą nazwą własną w podstawie*. W: Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz (red.). *Onimizacja i apelatywizacja* (s. 173–183). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Rutkowski, M., (2006). *Apelatywna interpretacja nazw własnych w tekście*. W: Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz (red.). *Onimizacja i apelatywizacja* (s. 201–212). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Strycharska-Brzezina, M. (2010). Okazjonalne deonimy ludyczne w wybranych utworach literackich. W: R. Przybylska, J. Kaś, K. Sikora (red.). *Symbolae grammaticae in honorem Boguslai Dunaj* (s. 521–528). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Tyrpa, A. (2006). *Apelatywizacja etnonimów*. W: Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz (red.). *Onimizacja i apelatywizacja* (s. 261–269). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Warchała, J. (2003). *Kategoria potoczności w języku*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Więckowska, H. (1948). Przedmowa. W: *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*. Wydała i wstępem opatrzyła H. Więckowska. T. I (1831–1835). (s. I–XII). Kraków: Polska Akademia Umiejętności.

Beata Kiszka-Pytel

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ORCID: 0000-0002-4769-6645

beata.kiszka@us.edu.pl

**NAZWY AUDYCJI RADIOWYCH
Z ANTROPONIMEM ODNOSZĄCYM SIĘ
DO PREZENTERA****NAMES OF RADIO PROGRAMMES
WITH AN ANTHROPONYM REFERRING
TO THE PRESENTER**

Abstrakt: Artykuł dotyczy analizy nazw audycji radiowych zogniskowanych wokół antroponimu odnoszącego się do osoby prowadzącej. Szczególna uwaga jest poświęcona strukturze medionimów, ściślej – sposobom umieszczania nazw osobowych w tytułach audycji, a także układowi ról między nadawcą a odbiorcami programu (tj. stopniowi zależności jednostki od audytorium, który ujawnia się za pośrednictwem nazwy medialnej). Podjęto również próbę wyjaśnienia, jaki jest cel wykorzystania antroponimów do tworzenia tytułów audycji radiowych, oraz postawiono pytanie o częstotliwość występowania badanych nazw w ramówkach wybranych rozgłośni.

Słowa kluczowe: onomastyka, medionimy, antroponimy, nazwy audycji radiowych

Abstract: The article deals with the analysis of the names of radio programmes focused around an anthroponym referring to the presenter. Particular attention is paid to the structure of what may be termed as medonyms, more precisely to the ways in which personal names are placed in radio programme titles, as well as to the arrangement of roles between the broadcaster and the audience of the programme (i.e. the degree of dependence of the individual on the audience, which is revealed through the media name). An attempt was also made to explain what is the purpose of using anthronyms to create titles of radio programmes, and a question was asked about the frequency of the occurrence of the analysed names in the programmes of selected radio stations.

Key words: onomastics, medonyms, anthronyms, radio programme names

Wprowadzenie

Współczesne radio, mimo zmieniającej się rzeczywistości, nowych technologii czy rosnących wymagań odbiorców, szukających ucieczki przed wszechobecną ikonosferą¹, nadal kształtuje ludzką wyobraźnię, wykorzystując oddziaływanie dźwięków na wrażliwość i emocje (zob. Iwanicka, 2012). Ważny element przekazu medialnego stanowią tytuły emitowanych audycji, które nie są jedynie werbalnym „dodatkiem” do mediów, ale mogą pełnić różne funkcje, m.in. funkcję autoprezentacyjną (zob. Rutkowski, Skowronek, 2004a; Kaszewski, 2015, s. 107).

Tematem niniejszego artykułu są tytuły audycji radiowych zogniskowane wokół antroponimu odnoszącego się do osoby prowadzącej². Przejrzano ramówki 85³ publicznych, komercyjnych i społecznych stacji radiowych, z których wyekscerpowano 211 nazw audycji (w tym 60 archiwalnych), składających się na materiał badawczy.

Tytuł to jeden „z najmniejszych tekstów pojawiających się w mediach, ale jednocześnie [jeden – B.K.-P.] z najistotniejszych, [dlatego – B.K.-P.] wymaga się [...] od [niego – B.K.-P.], aby był funkcjonalny i stanowił całość z materiałem dziennikarskim, dla którego jest «etykietką»” (Ślawska, 2008, s. 117–118). Prowadzone przeze mnie analizy strukturalno-pragmatyczne⁴ mają na celu przyjrzenie się budowie medionimów, ściślej – sposobom umieszczania antroponimów w tytułach audycji. Uwaga zostanie także zwrócona na wyodrębnienie układu ról między nadawcą a odbiorcami audycji⁵, czyli na stopień zależności jednostki od audytorium, który ujawnia się za pośrednictwem nazwy medialnej. Ponadto podjęta zostanie próba odpowiedzi na pytania o cel wykorzystania antroponimów do tworzenia tytułów audycji radiowych oraz o zależność częstotliwości występowania badanych nazw w ramówkach wybranych rozgłośni.

¹ Zdaniem Mieczysława Porębskiego (1972, s. 271) na ikonosferę składają się „fakty pojawiania się obrazów. Wchodzą w jej zasięg obrazy bądź te, które tworzą się na naszych oczach, bądź te, które utworzyły się już wcześniej. [...] Są [wśród nich – B.K.-P.] te, które niesie nam każda chwila – atakujące nas bezustannie szumy, sygnały, światła, cienie, kolory. Są wreszcie i te, o których pamiętamy, [...] które nie przekroczyły jednak nigdy progu dzielącego nasz świat zewnętrzny od świata naszych snów i halucynacji”.

² Inspiracją do podjęcia analiz nazw audycji radiowych, których elementem składowym jest antroponim, stał się artykuł Krzysztofa Kaszewskiego (2015) pt. *Nazwa stacji radiowej jako składnik tytułu audycji* oraz badania, które nad tą częścią przestrzeni medialnej prowadzili Katarzyna Skowronek i Mariusz Rutkowski (2004a; 2004b).

³ W 35 analizowanych ramówkach rozgłośni radiowych nie odnotowano tytułów audycji, których elementem jest antroponim.

⁴ W przypadku niektórych nazw audycji radiowych będę odwoływać się również do analizy semantycznej.

⁵ Por. badania tytułów audycji radiowych z nazwą stacji jako elementem składowym przeprowadzone przez K. Kaszewskiego (2015).

1. Medionimy z antroponimami wskazującymi prezentera

1.1. Medionimy z nazwami osobowymi w mianowniku (prowadzący jako gospodarz i obserwator rzeczywistości)⁶

Analiza struktury nazw audycji radiowych pozwala podzielić zgromadzone *propria* na grupy, w których w różny sposób wykorzystane zostały antroponimy wskazujące osobę prowadzącą⁷. Liczną grupę stanowią medionimy z nazwami osobowymi w mianowniku (64)⁸. W większości przypadków są to tylko nazwiska (30), np. *Terlikowski na froncie*⁹, *Mazurek słucha*, *Kowalski na 5 minut*, *Rogalska i spółka*, *Nosel wkręca*; imię i nazwisko wykorzystano w 12 odnotowanych tytułach, np. *Bogusława Patalas zaprasza*, *Roman Rogowiecki po swojemu*, *Bartosz Boruciak TV*, *Bez limitu, czyli Bogdan Fabiański zaprasza!*, *Maciej Zakrocki przedstawia*; podobnie jak same imiona – również w 12 przypadkach, np. *Aga gra*, *OFF Czarek*, *Michał warzi i gwarzy* [sic!]. Pseudonimy i przezwiska¹⁰ pojawiły się w tym zbiorze dziesięciokrotnie, np. *Elo, tu Maleo*, *Zamach na dziesiątą muzę*, *Uciecha z rana*, *DJ Bednar in the mix*. Warto podkreślić, że w strukturach tytułów audycji wykorzystujących nazwy osobowe w mianowniku wyraźnie zaznacza się układ nadrzędno-podrzędny między nadawcą a odbiorcą. Prowadzący jako gospodarz (ew. świadek wydarzeń) i obserwator rzeczywistości wita, zaprasza, słucha, a także przedstawia i tropi informacje mogące zainteresować słuchaczy.

1.2. Medionimy z antroponimem w formie dopełniacza (prowadzący w roli eksperta)

Liczną część zgromadzonych nazw (55 egzemplifikacji) stanowią tytuły audycji, których prezenterzy odgrywają nadrzędną rolę i występują jako specjaliści/znawcy/eksperti z danej dziedziny. W tej grupie antroponimy pojawiają się w

⁶ W nawiasach obok grup wyłonięnych poprzez analizę strukturalną medionimów odwołano się do układu ról między nadawcą a odbiorcami – w zbiorach, w których było to możliwe, określono rolę prowadzącego audycję.

⁷ Indeks nazw, informujący o osobie prowadzącej, miejscu oraz porze emisji audycji, umieszczono na końcu artykułu.

⁸ W nawiasach podaję liczbę zgromadzonych przykładów w danej kategorii.

⁹ W niniejszym artykule wszystkie tytuły audycji radiowych zostały przywołane zgodnie z zapisem na stronach internetowych poszczególnych stacji.

¹⁰ Przezwisko rozumiem jako kategorię antroponimiczną tworzoną z przyczyn ekspresyjnych, które „w odróżnieniu od przezwisk potocznych [...] służy identyfikacji, nie zaś ekspresji czy agresji” (Cieślakowa, 1998, s. 119–121). Pseudonim natomiast jest kategorią antroponimiczną, wybieraną lub tworzoną przez sam podmiot nazwania (Cieślakowa, 1998a, s. 135–136). Stanowi ponadto ważny element budowania wizerunku osoby go noszącej (Kojder, Koper, 2016, s. 103).

formie dopełniacza na końcu nazwy. Mogą to być imiona i nazwiska (24), np. *We-soła fala Janka Młynarskiego*, *Kulinarne przeboje Karola Okrasy*, *Świat dźwięków Agaty Steczkowskiej*, *Pocztą poetycką Macieja Szczawińskiego*, *Odeon Stanisława Janickiego*; tylko imiona (8), np. *Program Kamila*, *Płyty Jowity*, *Bryki Agaty na murawie*, *Bryki Dagmary*, *Hity z Marka satelity*; tylko nazwiska (12), np. *Annały Migaly*, *Podróże Czejarka*, *Przekładaniec Jachowicza*, *Rocka klasyka według Wiernika*, *Melosłownik Bryndala*; pseudonimy/przezwyśwa (11), np. *Pora Lexa*, *Nocna zmiana Kosy*, *Funkowa środa Suwaka*, *Lista Ciechana*, *Oczami Ostrego*.

1.3. Medionimy z wyrażeniem przyimkowym (prowadzący jako partner, towarzyszyś)

Mniej liczny zbiór tworzą nazwy audycji zakończone wyrażeniem przyimkowym z antroponimem (15). Przegląd tego typu tytułów pozwala postawić tezę, że prowadzący występuje w audycji jako partner, osoba towarzysząca swojemu audytorium o różnych porach dnia, np. *Melomagia z wróżbitą Maciejem*, *Dobry wieczór u Hanka Wójciaka*, *Z Łosiem przez las*, *Noc u Berniego*, *Bulka z Szymkiem*.

1.4. Różnorodność antroponimów wykorzystywanych w tytułach audycji radiowych – podsumowanie

W kontekście trzech wydzielonych powyżej grup należy zwrócić uwagę na różnorodność nazw osobowych wykorzystanych w tytułach. Spośród 119 tworzących je przykładów najczęściej, bo 42 razy, pojawiały się same nazwiska, z pominięciem imion, godności czy pełnionych funkcji. Taka struktura stanowi przejaw obniżenia stopnia oficjalności oraz skracania dystansu między prowadzącym a słuchaczami (zob. Grybosiowa, 2000, s. 61), dzięki czemu adresatem audycji może czuć się „przeciętny Kowalski”, jeśli tylko tematyka programu odpowiada jego zainteresowaniom. Trzeba jednak pamiętać, że nazwisko nosi także znamie „urzędowości” i powagi (Granat, 2015, s. 20). Tytuły audycji radiowych, których elementami są nazwiska prowadzących, można zatem postrzegać jako półoficjalne, nieraz żartobliwe, przedstawiające prezentera jako osobę znaną, mającą grono wiernych słuchaczy. Wskazują tym samym na rozrywkowy charakter audycji, a pośrednio także emitujących je stacji radiowych. Jednocześnie pominięcie imienia pozwala zaoszczędzić czas i szybko kojarzyć nazwiska z osobami¹¹, czego przykładem są medionimy: *Spółgłoski z Dąbrowskim*, *Klatt i jego dźwięki*, *Leci Komar*, *Zimoch na gorąco*.

¹¹ <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/tylko-po-nazwisku;11910.html> [dostęp: 20.09.2021].

Liczną grupą są nazwy, w których pojawia się imię i nazwisko prowadzącego (36). Taka budowa tytułów jest przejawem zgodności z normą grzecznościową¹², np. *Kwadrans Leszka Długosza*, *Datownik historyczny Macieja Korkucia*, *Lekcja muzyki Piotra Orawskiego*. Z kolei wykorzystanie w tytule tylko imienia prowadzącego (20) zbliża, wprowadza relację serdeczności i familiarności między prezydentem a słuchaczami, a ponadto świadczy o przekroczeniu granic prywatności (Marcjanik, 1997, s. 137).

Podobnie prezentuje się grupa tytułów, w których wykorzystano pseudonimy lub przezwiska osoby prowadzącej (21). Takie medionimy nazywają audycje skierowane najczęściej do młodego odbiorcy, wyrażają swobodę oraz stanowią formę promocji i reklamy – nie tylko prowadzącego, a głównie rozgłośni radiowej, która cyklicznie proponuje słuchaczom spotkanie ze znaną osobistością, np. *Zalef zgiełku* (nazwa audycji wyraża muzyczne preferencje prezentera i stanowi jednocześnie hiperbolizację hałasu – prowadzący proponuje odbiorcom muzykę rockową z elementami techno i folku), *Numer Raz na fali* (medionim odsyła do zwrotu *być na fali*, tzn. ‘osiągać sukcesy, być popularnym’; „na fali” (radiowej) jest zatem prezenter, który nadaje muzykę „na fali”, a więc modną, aktualną, powszechnie lubianą).

2. Medionimy zbudowane z inicjałów (osobowość oraz subiektywny punkt widzenia prezentera)

Interesującą, choć nieliczną grupą (5) są tytuły zbudowane z inicjałów imion i nazwisk, samych nazwisk lub przezwisk osób prowadzących audycję, np. *GH+* (Grzegorz Hoffman), *HCH* (Jacek Hawryluk, Bartek Chaciński). Taka forma medionimu przypomina szyfr: wskazuje na zagadkowość i nieprzewidywalność programu, przez co podsyca ciekawość odbiorcy, a jednocześnie podkreśla subiektywny charakter medialnego przekazu. Często wykorzystany zostaje potencjał inicjałów, zwłaszcza do tworzenia opisu audycji bądź rozwinięcia jej tytułu. Jako przykład może posłużyć audycja *WW* – „wyjątkowo wyczekiwana i nie wyrobiona”¹³, której gospodarzami są Janusz Walczuk i Wyguś¹⁴, a także program Mariusza Owczarka – *MO*¹⁵, czyli *Mało Obiektywnie*. Warto również wymienić emitowaną na antenie stacji RMF FM w latach 1994–1999 audycję *JW23* prowadzoną przez Marcina Jędrycha i Marcina Wrone, w której tytule wykorzystuje się inicjały gospodarzy oraz przywołuje kryptonim fikcyjnego agenta wywiadu radzieckiego i polskiego – J-23, znanego jako Hans Kloss, czyli głównego bohatera serialu telewizyjnego

¹² <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/z-imieniem-czy-bez;6239.html> [dostęp: 20.09.2021].

¹³ Zob. <https://newonce.net/podcast/ww> [dostęp: 20.09.2021].

¹⁴ Tj. Franek Wygnański.

¹⁵ Prezenter bawi się swoimi inicjałami, które wywołują skojarzenie z Milicją Obywatelską.

*Stawka większa niż życie*¹⁶. Zagadkowy, odsyłający do popkultury medionim¹⁷ w adekwatny sposób oddaje tematykę emitowanej nocą audycji – zwykle oscylującą wokół relacji damsko-męskich i erotyki¹⁸ z wykorzystaniem absurdałnego humoru oraz żartów ze wszystkich i wszystkiego, z istotnym udziałem słuchaczy¹⁹. Można zatem stwierdzić, że nazwy medialne w tej grupie podkreślają subiektywny punkt widzenia prezentera oraz jego oryginalną osobowość.

3. Medionimy z przydawkami przymiotnikowymi (prowadzący jako mentor)

Antroponimy w tytułach audycji radiowych są również wykorzystywane do tworzenia przydawkę przymiotnikowych²⁰ doprecyzowujących tematykę emitowanego programu (8). Wśród wyrazów określających są nazwiska o odmianie przymiotnikowej, np. *Słodkie reggae*²¹ (prowadzący: Tomasz Słodki), *Rockowe Młyńskie Koło*²² (prowadzący: Artur Młyński), przezwiska, np. *Ostry Dyżur*²³, (prowadzący: Aleksander „Ostry” Ostrowski), przymiotniki utworzone od pseudonimów, np. *Hity z DanuSowej Płyty* (prowadzący: DanuS) oraz od nazwisk o odmianie rzeczownikowej, np. *Muzyka Organowa* (prowadzący: Tomasz Organek), *Królewski wieczór* (prowadzący: Kamil Król). Wszystkie propria tworzące grupę nazw z wyrazami pokrewnymi antroponimu identyfikują audycje muzyczne, co pozwala postrzegać prezentera radiowego emitującego muzykę zgodnie z własnymi preferencjami jako mentora zaznajamiającego słuchaczy zwykle z niszowym stylem muzycznym. Co ważne, niektóre przydawkę przymiotnikowe tworzące z rzeczownikami utarte wyrażenia, określają nastrój/charakter audycji muzycznych, np. *Ostry Dyżur* jest adresowany do miłośników rockowej muzyki i ostrych brzmień, z kolei *Królewski wieczór* można postrzegać jako audycję dla wymagających odbiorców i koneserów dobrej muzyki.

¹⁶ Serial został wyprodukowany w latach 1967–1968. Reżyserami byli Janusz Morgenstern i Andrzej Konic. Zob. <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=121559> [dostęp: 1.10.2021].

¹⁷ Nazwa J-23 jest chętnie wykorzystywana w mediach, zwłaszcza ze względu na słowa często wypowiedziane w serialu telewizyjnym: „J-23 znowu nadaje”. Zob. <https://pod.co/ww-ft-janusz-walczyk-wygu/jw-23-jw-19-znowu-nadaj> [dostęp: 20.09.2021].

¹⁸ W latach 90. ubiegłego stulecia sfera erotyki należała jeszcze do tematów tabu.

¹⁹ <https://30lat.rmfm.tiki-index.php?page=JW+23> [dostęp: 20.09.2021].

²⁰ Takie medionimy mają ujawniać potencjał kreacyjny nazw osobowych w strukturach językowych.
²¹ Chrematonim nawiązuje do wyrażen *słodkie chwile*, *słodkie życie*; kojarzy się z czasem odpoczynku i beztroski.

²² Nazwa wywołuje skojarzenia z doznawaniem niezapomnianych wrażeń podczas słuchania audycji, a także z nadawaniem wyłącznie muzyki rockowej.

²³ Medionim odsyła do mocnych, dynamicznych brzmień, które, być może – na wzór ostrego dyżuru w szpitalach – mają przywrócić siły słuchaczom, pobudzić ich do działania.

4. Medionimy w formie neologizmów utworzonych od antroponimów (kreatywność prowadzącego)

4.1. Derywaty z powtarzającymi się sufiksami

Interesującym zbiorem są tytuły audycji w formie neologizmów utworzonych od antroponimów (także z ich fragmentów lub zmodyfikowanych postaci nazw osobowych). Wśród nich znajdują się derywaty od nazwisk, do których dołączono powtarzające się sufiksy²⁴, tj.: **-(ow)isko**, np. *Kleszczowisko* (prowadzący: Włodzimierz Kleszcz), *Drozdowisko.music* (prowadząca: Teresa Drozda), *Łosiwisko* (prowadzący: Tomasz Łoś); złożenia z członem **-fonia**, np. *Makakofonia* (prowadzący: Piotr „Makak” Szarłacki), zrosty powstałe na drodze dezintegracji podstawy – *Badafonia*²⁵ (prowadzący: Kuba Badach). Warto także wspomnieć o compositach z członem **-logia**, w których pierwszy element powstał przez redukcję imienia lub nazwiska prezentera, np. *Kasprologia* (prowadzący: Tomasz Kasprzyk), *Rafologia* (prowadzący: Rafał Popowski). Derywaty utworzone za pomocą formantu **-isko** zazwyczaj nazywają miejsca lub wytwory czynności i procesów (zob. Grzegorzewska, Laskowski, Wróbel, red., 1990, s. 389–468). W kontekście prowadzonych analiz wymienione medionimy wywołują skojarzenie z apelatywem *sluchowisko*. Ze względu na fakt, że ich podstawą słowotwórczą są nazwiska prowadzących, można je postrzegać jako audycje, w których tytułach podkreślony zostaje subiektywny punkt widzenia. Podobnie rdzeń **-fonia**, wskazujący na związek z głosem prowadzącego audycję lub z proponowaną przez niego muzyką, a także tytuły z członem **-logia**, informujące odpowiednio o powiązaniach z doktryną, teorią, nauką i jej dyscyplinami²⁶.

4.2. Derywaty z antroponimem wyodrębnionym graficznie

Kolejną podgrupę tworzą – oparte na kalamburze – jedno- lub dwuelementowe tytuły, w których strukturze występuje antroponim odnoszący się do radiowego prezentera skontaminowany z innymi formami (zob. Burska, 2014, s. 168). Często w utworzonych neologizmach nazwa osobowa zostaje wyodrębniona graficznie

²⁴ Warto również wspomnieć o członach **-fobia** (*Koślikofobia*, prowadzący: Robert Koślik) i **-mania** (*Markomania*, prowadzący: Marek Niedźwiecki), tworzących tytuły archiwalnych już audycji radiowych w formie compositów. Oba człony odsyłają do zaburzeń psychicznych związanych kolejno z nieuzasadnionym lękiem przed czymś / kimś (**-fobia**) lub do bardzo silnego zamiłowania do czegoś czy chorobliwego, trudnego do opanowania pociągu do wykonywania określonych czynności. Zob. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/fobia.html> [dostęp: 23.09.2021]; <https://sjp.pwn.pl/sjp/mania;2566909.html> [dostęp: 23.09.2021].

²⁵ Dzięki takiemu zabiegowi słowotwórczemu tytuł można postrzegać jako nazwę audycji, w której „bada się” dźwięki, jak i skierowaną do wszystkich „badaczy” dźwięków.

²⁶ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/logia.html> [dostęp: 23.09.2021].

(co ma służyć dekompozycji wyrazu), np.: *RAUdycja* (prowadzący: Tomasz „Rau” Rałowski), *SaySMOLOgia* (prowadzi: Mariusz Smolarek) lub można ją odszukać w istniejących słowach (por. Kaszewski, 2015, s. 113), np.: *Trójkowy PoWiernik* (prowadzący: Marek Wiernik), *KrUlewicz* (prowadzący: Maciej Ulewicz)²⁷. Pisownia wykorzystująca wielką literę „pozwala na reinterpretację wyrazów – ujawnia rzeczywiste lub wyodrębnione niezgodnie z zasadami analizy słowotwórczej człony składowe wyrazów [...]. Te celowo wywołane skojarzenia mają ułatwić zapamiętanie nazwy, a także być może, wskazać na to, że jej właściciele mają poczucie humoru” (Burkacka, 2007, s. 82).

4.3. Derywaty nawiązujące do pory emisji audycji

Wąską grupą medionimów są nazwy utworzone wokół nazwiska prowadzącego i pory emisji, np. *PoBudka*²⁸ (prowadząca: Ola Budka), *Berganocka*²⁹ (prowadzi: Karol Berger), *Poranna Manna*³⁰ (prowadzący: Wojciech Mann).

Tytuły audycji radiowych w postaci neologizmów zwracają uwagę odbiorcy na nowatorstwo programu. Zachęcają ponadto do wysłuchania czegoś nowego, dotychczas niezdefiniowanego i nienazwanego. Osoba prowadząca jawi się zatem jako niepowtarzalna, kreatywna, nieprzewidywalna.

5. Medionimy wykorzystujące warstwę skojarzeniową nazw osobowych

Warto dokonać przeglądu zbioru medionimów (6), w którym mieszczą się tytuły audycji utworzone w wyniku wykorzystania warstwy skojarzeniowej nazwisk, pseudonimów lub przezwisk osób prowadzących. Do nazw osobowych dobrane zostają nazwy pospolite lub inne elementy leksykalne należące do pola semantycznego wyrazów będących podstawą słowotwórczą antroponimu, np. *Warzywniak wieczorową porą* (prowadząca: Julia **Pietrucha**), *Harcówka* (prowadzący: **Druh** Sławek; medionim odsyła do słowa *harce*, oznaczającego swobodną zabawę), *Co*

²⁷ W tę grupę wpisują się również nazwy archiwalnych audycji prowadzonych przez Wojciecha Manna na antenie radiowej Trójki – *Manniak po omacku*, *Radio Mann*.

²⁸ Nazwa została utworzona przez dekompozycję wyrazu *pobudka*. Dokonano żartobliwego podziału słowa i graficznie wyodrębniono w nim nazwisko prowadzącej.

²⁹ Tytuł jest kontaminacją nazwiska *Berger* i wyrazu *dobranocka*.

³⁰ Medionim został utworzony przez zestawienie rymujących się składników nazwy. Uwagę zwraca człon *Manna*, będący kompozycją (skrzyżowaniem) nazwiska *Mann* i apelatywu *manna*, w którym antroponim wyodrębniono graficznie poprzez zapis wielką literą. Dzięki dokonany zabiegom stylistycznym tytuł audycji *Poranna Manna* zyskuje żartobliwe znaczenie: można go bowiem interpretować jako „pokarm duchowy”, który ma pomóc słuchaczom przetrwać poranek.

tam bzyka w polityce (prowadzący: Antoni Trzmiel³¹), *Ciemna strona księżycy* (prowadzący: Przemysław Mroczek; nazwa nawiązuje do odkrywania muzycznych tajemnic przeszłości oraz poznawania nowości).

6. Medionimy wykorzystujące gry językowe oraz zawierające aluzje do kultury wysokiej i popularnej

Liczną grupę (82 egzemplifikacje) tworzą tytuły audycji wykorzystujące gry językowe, a także różnego rodzaju aluzje, m.in. do kultury wysokiej i popularnej. Pojęcie gry językowej rozumiem szeroko³², jako „formę eksperymentowania językiem i z językiem, opartą na formalnych i/lub semantycznych modyfikacjach i zwracającą uwagę na stosowane reguły językowe: systemowe, tekstowe, komunikacyjne” (Goral, 2021, s. 62)³³.

6.1. Medionimy oparte na intertekstualności

Wyróżniający okazuje się zbiór medionimów, których podstawą konstrukcji jest intertekstualność, a wymianie podlega jeden z członów znanych nazw lub tytułów literackich (por. Ślawska, 2008, s. 123). Nazwy audycji występujące w tej grupie wykorzystują nawiązania do kultury wysokiej, np. *Kapitan Gowin*³⁴ (prowadzący: Jarosław Gowin), *Podróże Roderyka* (prowadzący: Roderyk Więcek), *Podróże Czejarka*³⁵ (prowadzący: Roman Czejarek). Częstsze jednak są tytuły audycji odnoszące się do kultury popularnej, będące aluzyjnymi przekształceniami nazw programów telewizyjnych, np. *Z Łosiem przez las*³⁶ (prowadzący: Piotr Łoś),

³¹ Tytuł odsyła również do słów wypowiedzianych przez Czepca w rozmowie z Dziennikarzem w *Weselu* S. Wyspiańskiego (Akt I, Scena I): „Co tam, panie, w polityce?”

³² W węższym rozumieniu gra językowa „określa szereg zabiegów stylistycznych bazujących na przekształceniach reguł organizacji kodu językowego – poprzez świadome naruszenie zasad kodu fonetyki, fleksji, leksyki, składni oraz semantyki” (Goral, 2021, s. 62).

³³ Zob. także Kępa-Figura, 2018.

³⁴ Tytuł odsyła do zagadkowych postaci: do kapitana Nemo, bohatera powieści Juliusza Verne’a pt. *Dwadzieścia tysięcy mil podmorskiej żeglugi* oraz *Tajemnicza wyspa*, a także do fikcyjnej postaci Kapitana Ameryki, występującego w serii komiksów (*Captain America Comics* z 1941 roku) oraz jego filmowych adaptacji. Por.: <https://radioszczecin.pl/325,0,kapitan-gowin> [dostęp: 27.09.2021].

³⁵ Medionimy nawiązują do powieści *Podróże Guliwera* Jonathana Swifta. Gospodarze audycji nie tylko zabierają słuchaczy do inspirujących zakątków świata, ale także odnajdują „ciekawych ludzi i świadków niezwykłych historii” (<https://latozradiem.pl/podcasty?new=1&>) [dostęp: 27.09.2021] oraz poszukują „drogowskazów w podróży naszego życia” (<https://radiospacja.pl/shows/podroze-roderyka/>) [dostęp: 27.09.2021].

³⁶ Audycja dotyczy życia codziennego w polskich lasach i porusza ważne sprawy polskich nadleśnictw. Nazwa przywołuje natomiast „autorski cykl podróżniczy Wojciecha Cejrowskiego,

*Hamburger na śniadanie*³⁷ (prowadzący: Michał Hamburger), seriali, np. *Latające radio doktora Kruszewicza*³⁸ (prowadzący: dr Andrzej G. Kruszewicz), kreskówek i filmów, np. *Rogalska i spółka*³⁹ (prowadząca: Marzena Rogalska), *Kevin sam w Polsce*⁴⁰ (prowadzący: Kevin Aiston), *Hubert wieczorową porą*⁴¹ (prowadzący: Hubert Augustyniak), nazewnictwa muzycznego, np. *ZiZi Top*⁴² (prowadzący: Zbigniew Zegler (ZiZi)), *Nocna zmiana Kosy*⁴³ (prowadzący: Janusz Kosiński), *Takiego Chłopasia*⁴⁴ (prowadzący: Marcin Chłopaś). Należy zauważyć, że nazwy modyfikujące dobrze znane tytuły odznaczają się wysokim stopniem perswazyjności i ekspresywności. Często pojawia się w nich również efekt humorystyczny (por. Ślawska, 2008, s. 123).

6.2. Medionimy oparte na frazeologizmach

Osobną grupę onimów opartych na grze z odbiorcą tworzą tytuły audycji, w których antroponimy (lub ich modyfikacje) odnoszące się do prezenterów radiowych stanowią element związku frazeologicznego lub innowacji frazeologicznej. Nieprzypadkowo wybrane frazeologizmy w większości ewokują obraz czegoś ulubionego, cennego, potrzebnego, od czego – bez względu na porę dnia – trudno się oderwać. Dość wymienić takie medionimy, jak: *Oczko*

w ramach którego obieżyświat dociera w egzotyczne i często niedostępne dla turystów rejony świata” (<https://vod.tvp.pl/website/boso-przez-swiat,9329207#> [dostęp: 27.09.2021]).

³⁷ Nazwa audycji kulinarnej emitowanej w soboty na antenie Radia Wrocław nawiązuje do porannego magazynu w TVP2 – *Pytanie na śniadanie*.

³⁸ Prowadzona przez doktora weterynarii i pasjonata ornitologii audycja porusza kwestie związane z ochroną środowiska. Transmitowana z warszawskiego ogrodu zoologicznego odsyła do *Latającego cyrku Monty Pythona* (pełnego ciętego dowcipu i absurdu komediowego serialu telewizyjnego wyprodukowanego w latach 1969–1974, wyreżyserowanego przez Iana MacNaughtona i Johna Howarda Daviesa). Zob.: https://www.rdc.pl/rdc_audycje/latajace-radio-doktora-kruszewicza/ [dostęp: 27.09.2021]; <https://www.filmweb.pl/serial/Lataj%C4%85cy+Cyrk+Monty+Pythona-1969-95732/cast/crew#originalMaterials> [dostęp: 1.10.2021].

³⁹ Nazwa wywołuje skojarzenie z filmem animowanym *Potwory i spółka* wyprodukowanym w 2001 roku, którego reżyserami byli Pete Docter i David Silverman (<https://www.filmweb.pl/film/Potwory+i+sp%C3%B3%C5%82ka-2001-31508> [dostęp: 1.10.2021]).

⁴⁰ Tytuł audycji prowadzonej przez mieszkającego od wielu lat w Polsce Brytyjczyka Kevina Aistona stanowi aluzję do filmu *Kevin sam w domu* (wyreżyserowanego przez Chrisa Columbusa w 1990 roku); <https://www.filmweb.pl/film/Kevin+sam+w+domu-1990-6721> [dostęp: 1.10.2021].

⁴¹ Medionim nawiązuje do tytułu komedii Stanisława Barei *Brunet wieczorową porą* wyprodukowanej w 1976 roku; <https://www.filmweb.pl/film/Brunet+wieczorow%C4%85+por%C4%85-1976-1171> [dostęp: 1.10.2021].

⁴² Nazwa archiwalnej audycji odsyła do rockowego zespołu ZZ Top.

⁴³ Tytuł archiwalnej audycji jest aluzją do nazwy zespołu *Nocna Zmiana Bluesa*.

⁴⁴ Onim odsyła do tytułów piosenek: *Takiego Chłopaka* zespołu Micromusic oraz *Takiego Janicka* w wykonaniu zespołu TerazMy.

w głowie⁴⁵ (prowadzi: Mirosław Oczkoś), *Nocny Maciek*⁴⁶ (prowadzący: Maciej „eM-Ski” Snitkowski), *Nocne Zwierki*⁴⁷ (prowadzący: Agnieszka Zwierko, Grzegorz Chłasta), *Śliwką w kompot*⁴⁸ (prowadzący: Marcin Śliwa), *Poranna Manna*⁴⁹ (prowadzący: Wojciech Mann).

Poczynione obserwacje pozwalają postawić tezę, że medionimy wykorzystujące mechanizm gier językowych nie tylko zwiększają zaangażowanie odbiorcy, ale przede wszystkim zaskakują, intrygują, przyciągają uwagę i skłaniają do zastanowienia się nad nimi. Jak podkreśla Danuta Kępa-Figura (2009, s. 110), „gra jest sposobem adresowania wypowiedzi także dlatego, że nadawca, używając ich, kształtuje swój wizerunek. [...] Prezentuje siebie (na przykład) jako osobę inteligentną, dowcipną, mającą określone preferencje estetyczne czy polityczne i w konsekwencji trafia do planowanego odbiorcy”.

Tytuły audycji a nazwy stacji radiowych

W kontekście prowadzonych rozważań warto przyjrzeć się zależności pomiędzy nazwami audycji radiowych z antroponimem jako elementem ich struktury a nazwami rozgłośni, na których antenie są emitowane (zob. tabela 1). Okazuje się, że najwięcej tytułów z wykorzystaniem nazw osobowych odnotowano w ramówkach *Radiospacji* i *Radia dla Ciebie* (po 12 egzemplifikacji). Nieco mniejszą ich częstotliwość obserwuje się na antenie *Newonce Radia* (11), stacji *Nowy Świat* (8), radiowej *Trójki* (7), *Radia 357* (6), radiowej *Czwórki* (5) i *Antyradia* (3). Celem większości ze wskazanych rozgłośni jest budowanie radia z misją,

⁴⁵ Frazeologizm *być oczkiem w głowie* odnosi się do obiektu szczególnego zainteresowania (zob. WSF).

⁴⁶ Nazwa stanowi innowację modyfikującą (wymieniającą) wyrażenia *nocny marek* oznaczającego człowieka, który zazwyczaj późno chodzi spać (zob. WSF), audycja natomiast jest emitowana w godzinach wieczornych (20.00–22.00), a nie nocnych.

⁴⁷ Tytuł audycji jest innowacją modyfikującą (wymieniającą) frazeologizmu *nocny marek*. Wymieniony człon wyrażenia odsyła do nazwiska jednej z osób prowadzących – śpiewaczki operowej Agnieszki Zwierko. Można go także postrzegać jako potoczne określenie rzeczownika zwierzchni, które to artystka snuje na antenie z dziennikarzem Grzegorzem Chłastą. Co ważne, rozmowy dotyczą zwykle muzyki klasycznej i opery, stąd nieprzypadkowe podobieństwo brzmieniowe onimicznego członu *Zwierki* do apelatywu *dźwięki*. Por. https://www.rdc.pl/rdc_audycje/nocne-zwierki/ [dostęp: 2.10.2021].

⁴⁸ Ideonim jest innowacją modyfikującą (skracającą i regulującą) frazeologizmu *wpaść jak śliwka w kompot*, który znaczy tyle, co znaleźć się w trudnej sytuacji, w sytuacji bez wyjścia (WSF). *Śliwką w kompot* to nazwa cyklu felietonów Mariana Śliwy, w którym w dowcipny sposób opisane zostają „wpadki”, czyli kłopotliwe wydarzenia z otaczającej rzeczywistości.

⁴⁹ Tytuł odsyła do wyrażenia frazeologicznego *manna z nieba* oznaczającego ‘coś bardzo upragnionego, cennego, potrzebnego, coś, co zaspokaja głód’ (WSF).

z dala od mainstreamu⁵⁰, a także wypełnianie pustej przestrzeni przejawiające się chociażby promowaniem niszowych gatunków muzycznych i wyznaczaniem nowych trendów. Takie przesłanie zostało wpisane w identyfikujące rozgłośnie radiowe jednostki nazewnicze: dość wymienić *Radiospację* (stwarzającą w różny sposób rozumianą przestrzeń: „dla muzyki, na którą nie ma miejsca w innych mediach”⁵¹), a także dla odpoczynku od codziennych obowiązków), *Radio Nowy Świat* (patronujące mniej znanym artystom i inicjatywom kulturalnym reprezentującym wysoki poziom), *Newonce Radio* (podkreślające swoją odmienność od innych rozgłośni⁵² nie tylko ze względu na obecność na antenie hip-hopu czy muzyki elektronicznej, ale także przez pisownię nazwy stacji⁵³, łączącą w sobie nowatorstwo i tradycję – zrost *new* (ang. ‘nowy’) + *once* (ang. ‘kiedyś’)) czy *Antyradio* (inne niż wszystkie, kontrowersyjne, niestroniące od skandali). Za realizację tych zadań odpowiadają prezenterzy, którzy wykraczają poza wszelkie stereotypy i formaty, starają się wyróżniać, a tym samym zaintrygować słuchaczy. Słuszne zatem okazuje się stwierdzenie, że to antroponim nawiązujący do osoby prowadzącej – wykorzystany w tytule audycji – promuje stację, staje się jej marką oraz jednym ze sposobów pozyskania odbiorcy, dotarcia do niego. Indywidualizm i kreatywność prezenterów warunkują z kolei oryginalność rozgłośni, są jej znakiem jakości. Zasadna wydaje się więc teza o budowaniu wizerunku stacji radiowej poprzez wizerunki prowadzących audycje. Jej potwierdzeniem są archiwalne i aktualne nazwy audycji radiowych na antenie rozgłośni cieszących się największą słuchalnością w Polsce⁵⁴ – Radia Zet i RMF FM. Szczególnie widoczne jest to w ramówce pierwszej z wymienionych⁵⁵, w której na przestrzeni

⁵⁰ Wyjątkiem jest *Radio dla Ciebie*, kierowane do wielu pokoleń, którego celem jest pozyskanie większości (ma w tym pomóc zatrudnienie znanych osobistości).

⁵¹ Zob. <https://radiospacja.pl/o-radiospacji/> [dostęp: 7.10.2021].

⁵² M.in. przez nawiązanie do słowa *niuans* oznaczającego subtelność (choć w przypadku odniesienia do desygnatu nazwy – istotną) różnicę.

⁵³ Nazwa rozgłośni koresponduje z – często tajemniczymi i przysparzającymi trudności w rozpoznaniu tematyki – nazwami audycji, których budowa oparta jest na antroponimach odnoszących się do prowadzących (łączy, redukuje, zestawia lub krzyżuje antroponimy), np. *Zu x Za* (prowadzące: Zuza OK (Okieniec) i Zuza Zet (Zielińska)), *Walkie-Talkie* (prowadzący: Michał Walkiewicz), *Dragon Fall* (prowadzący: Marek Fall, Tomasz Smokowski), *Ok, Szuffe* (prowadzący: Zuza OK, Kamil Szuffadłowicz), *Pakchenko* (prowadzący: Alex Pak, Eugene Demchenko).

⁵⁴ Zob. https://www.press.pl/tresc/71778,sluchalnosc-rmf-fm-nadal-powyzej-31-proc-_polskie-radio-24-z-rekordem [dostęp: 1.10.2021].

⁵⁵ W aktualnej ramówce stacji RMF FM można znaleźć zaledwie jeden tytuł z antroponimem jako członem składowym (*Felieton Tomasza Olbratowskiego*). W przeszłości również było ich niewiele – zaledwie cztery: *JW23* (zob. wyżej), *Metzoforte* (prowadzący: Piotr Metz; nazwa audycji powstała poprzez kontaminację nazwiska dziennikarza oraz terminu muzycznego z zakresu dynamiki (*mezzo forte*, czyli ‘średnio głośno’)), *Świat filmu wg Andrzeja Sołtysika*, *Wszystkie numery Agnieszki Chylińskiej*.

ostatnich lat pojawiło się 14 nazw audycji z antroponimem jako komponentem składowym⁵⁶. Obecnie pozostał tylko jeden onim z nazwą osobową jako członem chrematonimu (*Nosel wkręca*), dominują natomiast medionimy z nazwą stacji radiowej w tytule audycji (np. *Uważam Zet*, *Zet Party*, *Zet Gadżet*, 7. *Dzień Tygodnia w Radiu Zet*). Jednorodność badanych medionimów wskazuje na mniejszą różnorodność tematyki audycji, a to z kolei pozwala mówić o niewygórowanych wymaganiach słuchaczy poszczególnych rozgłośni.

Warto przyrzeć się konstrukcjom proprialnym z antroponimami jako członami składowymi pojawiającym się w ramówce Radia dla Ciebie (RDC) i różniącym się od częstych tego typu tytułów audycji emitowanych na antenie Radiospacji czy Newonce Radia. RDC posługuje się nazwami, którym można przypisać funkcję deskrypcyjno-aluzyjną. Przez wykorzystanie warstwy skojarzeniowej komponentów (w tym także antroponimicznych) medionimu odsłonięta zostaje tematyka audycji. Ilustrują to nazwy takich programów, jak: *Latające radio doktora Kruszewicza* (zob. wyżej), *Z Łosiem przez las* (zob. wyżej), *Co tam bzyka w polityce* (zob. wyżej), *Rendez-vous z Goską Bańką* (prowadząca Małgorzata Bańka przybliży słuchaczom świat muzyki francuskiej).

Wśród tytułów audycji pojawiają się również niezaskakujące dla audytorium, powszechne nazwy, na podstawie których można przypisać prowadzącemu rolę gospodarza, np. *Bez limitu*, czyli *Bogdan Fabiański zaprasza*; *Paweł Bobrowski, zapraszam*; *Roman Rogowiecki po swojemu*. Niewykluczone zatem, że większy stopień tradycyjności przy mniejszej kreatywności onimicznej w przypadku stacji RDC wynika z faktu, że jest ona jedną z regionalnych rozgłośni Polskiego Radia⁵⁷ (nadającą głównie na Mazowszu)⁵⁸. Tradycyjność zaś jednostek nazewniczych jest w odniesieniu do rozgłośni RDC istotna, ponieważ odsyła do historii radia sięgającej 1937 roku⁵⁹.

Należy zwrócić uwagę na mniejszą liczbę tytułów audycji z nazwami osobowymi w ramówkach dwóch rozgłośni (zob. tabela 1) i zastanowić się, czy istnieje

⁵⁶ Np. *Bulka z Szymkiem* (prowadzący: Szymon Majewski), *Bumerang Czesława* (prowadzący: Czesław Moził), *Taniec z Bryndalem* (prowadzący: Rafał Bryndał; nawiązanie do popularnego programu rozrywkowego *Taniec z gwiazdami* emitowanego w latach 2004–2011 przez stację TVN, a obecnie – od 2014 roku – na antenie telewizji Polsat; <https://teleshov.wp.pl/taniec-z-gwiazdami-6032196295672961c> [dostęp: 1.10.2021]), *Szybki Bill* (prowadzący: Bilguun Ariunbaatar; nawiązanie do piosenki śpiewanej przez Katarzynę Sobczyk pt. *Nie bądź taki szybki Bill*), *Weekend Wita* (prowadzący: Radomir Wit), *Zimoch na gorąco* (prowadzący: Tomasz Zimoch; nazwa oparta na antonimii wyrazów *zimno/gorąco*).

⁵⁷ Poczynione przeze mnie obserwacje pokazują, że tytuły audycji na antenie stacji radiowych Polskiego Radia zawierające komponent antroponimiczny zwykle nie zwracają uwagi swoją formą i są dla odbiorcy czytelne.

⁵⁸ Por. PR Kraków (*Dobry wieczór u Hanki Wójciak*), PR Łódź (*Archiwum Henryka Debicha*), PR Katowice (*Artystyczne spotkania Macieja Szczawińskiego*, *Trójwymiarowa prognoza pogody Cezarego Orzecha*).

⁵⁹ <https://www.rdc.pl/artykul/historia-rdc/> [dostęp: 9.02.2022].

związek między zmianami nazewniczymi a popularnością stacji. Słuchalność pierwszej z nich – Antyradia – w 2021 roku wahała się na poziomie ok. 2,6%⁶⁰, co pozwoliło jej usytuować się na 6. miejscu wśród najpopularniejszych stacji radiowych w kraju. W niektórych rejonach i miastach Polski słuchalność tej stacji jest jednak znacznie wyższa: dość wymienić aglomerację śląską⁶¹ (ok. 7%)⁶², Łódź (ok. 7%), Rzeszów (ok. 11%), Szczecin (ok. 6,5%), Trójmiasto (ok. 7,5%) czy Wrocław (ok. 9,3%). Wydaje się, że rozgłośnia odniosła sukces i ugruntowała swoją pozycję na rynku mediów. Jej wizerunek i oferta programowa są czytelne dla audytorium, ma – stale poszerzające się – grono wiernych odbiorców, oczekujących nieco odmiennej oferty programowej i innych propozycji muzycznych niż w stacjach radiowych podążających zgodnie z mainstreamem. Stopniowe odchodzenie od nazw audycji z antroponimami łączy ją natomiast z konkurencyjnymi (najpopularniejszymi) rozgłośniami: Radiem Zet i RMF FM.

Inny natomiast jest powód spadku liczby badanych medionimów w ramówce Programu III Polskiego Radia, zw. „Trójką”. Wiąże się on z odejściem w ostatnim czasie wielu od lat pracujących w tym radiu dziennikarzy⁶³, a w konsekwencji z zaprzestaniem emisji licznych audycji autorskich. Zaistniałe okoliczności doprowadziły do najniższej w historii radia słuchalności sięgającej ledwie 1,7% w czwartym kwartale 2021 roku⁶⁴. Ta z kolei łączy się z powstaniem z inicjatywy części byłych pracowników „Trójki” dwóch nowych społecznych stacji internetowych: Radia Nowy Świat i Radia 357, których działalność zależy wyłącznie od finansowego wsparcia słuchaczy. O roli medionimów świadczy chociażby zastrzeżenie przez Polskie Radio nazw niektórych audycji „Trójki” (w tym także nazw kojarzących się z prowadzącymi) jako znaków towarowych, których rozgłośnia jest właścicielem. Dość wymienić takie tytuły, jak: *Markomania* (zob. wyżej), *Magiel Wagli* (prowadzący: Wojciech Waglewski i Fisz (Bartosz Waglewski)) czy *Manniak po ciemku* (zob. wyżej), którym odpowiadają nowe audycje tychże prowadzących na antenie Radia 357 (*Zakamarki*) i Radia Nowy Świat

⁶⁰ Dane zostały zaczerpnięte ze strony Komitetu Badań Radiowych: <https://badaniaradiowe.pl/wyniki-sluchalnosci/sieci-2/> [dostęp: 7.02.2022].

⁶¹ W 2021 roku na Śląsku częściej od Antyradia słuchano tylko radia RMF FM; <https://badaniaradiowe.pl/wyniki-sluchalnosci/aglomeracja-slaska/> [dostęp: 7.02.2022].

⁶² W nawiasach podano średnią wartość słuchalności danej stacji radiowej w 2021 roku. Por. <https://badaniaradiowe.pl/wyniki-sluchalnosci/> [dostęp: 7.02.2022].

⁶³ Powodem tej sytuacji były konflikty pracowników stacji z kierownictwem, a zwłaszcza próba oceniania jednego z notowań cotygodniowej listy przebojów. Zob. <https://www.wirtualnemedia.pl/artukul/kolejne-odejscia-z-trojki-stelmach-po-23-latach-pracy-rozek-i-autorzy-urywkow-z-kalendarza> [dostęp: 7.02.2022].

⁶⁴ Biorąc pod uwagę fakt, że jeszcze w 2016 roku słuchalność stacji sięgała 8%, można mówić o „krytycznym momencie w historii rozgłośni”. Zob. <https://www.wirtualnemedia.pl/artukul/sluchalnosc-trojka-w-ciagu-5-lat-spadla-z-8-proc-do-2-proc-moment-krytyczny-w-kilkudziesiecioletniej-historii-rozglosni> [dostęp: 7.02.2022].

(*Wagle, Manniak po omacku*) – nawiązujące tytułem do swoich poprzedniczek. Okazuje się zatem, że nie zawsze zastrzeżenie nazwy jako znaku towarowego stacji radiowej wpływa korzystnie na budowanie wizerunku i reputacji marki⁶⁵. Trudno nie zgodzić się z opinią Wojciecha Manna, którego zdaniem „tytuł audycji jest wyłącznie etykietą formy, którą wypełnia prowadzący”⁶⁶. W kontekście słów dziennikarza szczególna staje się rola medionimów z antroponimem jako elementem składowym. Nazwa osobowa, której referentem jest znany audytorium prowadzący, staje się zachętą, kuszącym opakowaniem, a jednocześnie stanowi istotne ogniwo tytułu, otwierające szereg konotacji. Można więc pokusić się o stwierdzenie, że znakiem towarowym w nazwach medialnych opartych na nazwach osobowych są te drugie. Tym samym ujawniona zostaje zależność między medionimem a antroponimem (jako elementem składowym nazwy medialnej): wykluczenie z audycji referenta antroponimu powoduje, że jej tytuł staje się nazwą pustą, a to z kolei skutkuje stopniowym zamieraniem desygnatu nazwy medialnej. Badane medionimy konotują bowiem przez powiązanie z indywidualnymi cechami referenta antroponimu. Można zatem mówić o stałym (nierozwalnym) związku medionimu z nazwą osobową będącą jego komponentem lub motywacją/podstawą słowotwórczą.

**Tabela 1. Frekwencja nazw audycji z antroponimem
w ramówkach rozgłośni radiowych**

Nazwa stacji radiowej	Liczba nazw audycji z antroponimem
<i>Radiospacja</i>	12
<i>Radio dla Ciebie (RDC)</i>	12
<i>Newonce Radio</i>	11
<i>Radio Nowy Świat</i>	8
<i>Program III PR (tzw. „Trójka”)</i>	7/25 ⁶⁷ (32) ⁶⁸
<i>Radio 357</i>	6
<i>Czwórka</i>	5
<i>PR Katowice</i>	5
<i>Antyradio</i>	3/11 (14)
<i>PR Kraków</i>	3
<i>PR Poznań</i>	3

⁶⁵ Por. <https://uprp.gov.pl/pl/przedmioty-ochrony/znaki-towarowe/znaki-towarowe-informacje-podstawowe/co-to-jest-znak-towarowy> [dostęp: 8.02.2022].

⁶⁶ <https://www.wirtualnemedia.pl/artikul/polskie-radio-chce-zastrzec-nazwy-ponad-30-audycji-trojki-strzyczkowski-nie-planowalismy-ich-wykorzystywac> [dostęp: 8.02.2022].

⁶⁷ Liczby po ukośniku dotyczą archiwalnych nazw audycji z antroponimem odnotowanym w ramówkach danej rozgłośni.

⁶⁸ Liczby w nawiasie oznaczają sumę nazw audycji z antroponimem występującym w aktualnych i archiwalnych ramówkach.

Wnioski

Podjęte rozważania pozwoliły dokonać klasyfikacji nazw medialnych motywowanych antroponimami. Na płaszczyźnie strukturalnej badane jednostki nazewnicze uporządkowano w następujące grupy:

- 1) medionimy z antroponimami wskazującymi prezentera,
- 2) medionimy zbudowane z inicjałów,
- 3) medionimy z przydawkami przymiotnikowymi,
- 4) medionimy w formie neologizmów utworzonych od antroponimów,
- 5) medionimy wykorzystujące warstwę skojarzeniową nazw osobowych,
- 6) medionimy wykorzystujące gry językowe oraz zawierające aluzje do kultury wysokiej i popularnej.

Analiza pragmatyczna ukazała z kolei wyraźnie zaznaczony układ nadrzędno-podrzędny między nadawcą i odbiorcą w 1. grupie medionimów oraz możliwość zidentyfikowania określonych ról prowadzącego w jej poszczególnych podgrupach (tj. gospodarza i obserwatora rzeczywistości, eksperta, partnera lub towarzysza). Zauważono, że grupach 2–6 nazwy (bardziej niż w grupie 1.) skłaniają słuchacza do zastanowienia i intrygują, a tym samym pozytywnie wpływają na jego zaangażowanie w proces odbioru.

Poczynione analizy strukturalno-pragmatyczne prowadzą ponadto do istotnych ustaleń. Badane jednostki nazewnicze za pomocą szeregu środków leksykalnych, gramatycznych i pragmatycznych odwzorowują ludzkie działania i zainteresowania, co ujawnia się w ramach określonego kontekstu społeczno-kulturowego (zob. Kaleta, 1998). Obecność w tytule antroponimu (w formie neologizmu, a także w sposób nakierowany na odbiorcę) zwykle obniża poziom oficjalności nazwy, co z kolei można postrzegać jako zaproszenie do – nierzadko niszowego i alternatywnego – świata znawców i koneserów kultury. Ponadto nazwa osobowa (zwłaszcza nazwisko, pseudonim lub przezwisko) często staje się głównym członem medionimu, a to daje podstawy do przypisania jej funkcji deskryptywnej w odniesieniu do tytułu audycji. Wykorzystaniu antroponimów w tytułach programów radiowych służą podobne techniki formalne, za pomocą których tworzy się medionimy z nazwami stacji (por. Kaszewski, 2015). Najmłodsze rozgłośnie radiowe (zwłaszcza internetowe) starają się kreować swój wizerunek za pomocą chrematonimów z antroponimem w tytule, podkreślając w ten sposób subiektywizm, indywidualizm oraz nastawienie na wyraźnie wyodrębnioną grupę odbiorców o zdefiniowanych oczekiwaniach kulturowych.

Indeks medionimów z antroponimem odnoszącym się do prowadzącego⁶⁹

Nazwa audycji radiowej	Prowadzący	Miejsce emisji audycji (nazwa stacji radiowej)	Pora emisji
<i>Aga gra</i>	Agnieszka Sielańczyk	Radiospacja	audycja archiwalna ⁷⁰
<i>Annaly Migaly</i>	Michał Migala	Program III PR (tzw. „Trójka”)	śr.: 2.00–3.00
<i>Artystyczne spotkania Macieja Szczawińskiego</i>	Maciej Szczawiński	PR Katowice	ndz.: 21.15–21.45
<i>Badafonia</i>	Kuba Badach	Radio Nowy Świat	śr.: 19.00–20.00
<i>Bartosz Boruciak TV</i>	Bartosz Boruciak	Radiospacja	pt.: 0.00–2.00
<i>Berganocka</i>	Karol Berger	Radio Nowy Świat	ndz.: 22.00–24.00
<i>Bez limitu, czyli Bogdan Fabiański zaprasza</i>	Bogdan Fabiański	Radio dla Ciebie (RDC)	wt.: 17.00–19.00
<i>Bogusława Patalas zaprasza</i>	Bogusława Patalas	Radio Zachód	pn.: 20.00–21.00
<i>Bryki Agaty na murawie</i>	Agata Passent	Chillizet	sb.: 12.00–13.00
<i>Bryki Dagmary</i>	Dagmara Kowalska	Chillizet	sb.: 13.00–14.00
<i>Bulka z Szymkiem</i>	Szymon Majewski	Radio Zet	pn.–pt.: 7.40–8.00
<i>Bumerang Czesława</i>	Czesław Mozil	Radio Zet	pn.: 23.00–0.00
<i>Ciemna strona księżycy</i>	Przemysław Mroczek	PR Koszalin	ndz.: 21.00–23.00
<i>Co tam bzyka w polityce</i>	Antoni Trzmiel	RDC	ndz.: 17.00–18.00
<i>Datownik historyczny Macieja Korkucia</i>	Maciej Korkuć	RMF Classic	pn.–pt.: 7.10–7.15
<i>DJ Bednar in the mix</i>	Tomasz Bednarczyk	PR Nakło	pt.: 20.00–21.00
<i>Dobry wieczór u Hanki Wójciak</i>	Hanka Wójciak	PR Kraków	ndz.: 23.00–0.00
<i>Dragon Fall</i>	Tomasz Smokowski, Marek Fall	Newonce Radio	czw.: 18.00–19.00
<i>Drozdowisko.music</i>	Teresa Drozda	Radiospacja	ndz.: 10.00–11.30
<i>Elo, tu Maleo</i>	Dariusz Malejonek	RDC	czw.: 19.00–20.00
<i>Felieton Tomasza Olbratowskiego</i>	Tomasz Olbratowski	RMF FM	pn.–pt.: 7.50–7.55
<i>Funkowa środa Suwaka</i>	Jakub „Suwak” Suwiński	Newonce Radio	śr.: 14.00–16.00
<i>GH+</i>	Grzegorz Hoffmann	„Trójka”	pn.: 19.00–21.00

⁶⁹ W indeksie zestawiono medionimy stanowiące podstawę analiz omówionych w artykule, a także powiązane z nimi antroponimy oraz nazwy stacji radiowych, na których antenie są (lub były) emitowane. W osobnej kolumnie starano się ustalić porę emisji audycji, jednak nie zawsze okazało się to możliwe, ponieważ w rozważaniach wykorzystano także nazwy audycji archiwalnych.

⁷⁰ Ze względu na częstą zmianę ramówek na antenach rozgłośni radiowych audycje archiwalne zdecydowano się wyszczególnić tylko w przypadku, gdy niemożliwe było ustalenie pory emisji.

<i>Hamburger na śniadanie</i>	Michał Hamburger	PR Wrocław	ndz.: 9.00–10.00
<i>Harcówka</i>	Druh Sławek (Sławomir Jabrzemski)	Radiospacja	pt.: 19.00–20.00
<i>HCH</i>	Jacek Hawryluk, Bartek Chaciński	Program II PR (tzw. „Dwójka”); wcześniej „Trójka”	czw.: 23.00–1.00
<i>Hity z DanuSowej Płyty</i>	DJ DanuS	Radio Party	różny czas emisji, stacja podaje ramówkę na każdy tydzień
<i>Hity z Marka satelity</i>	Marek Jakubowski	Radio Września	czw.: 20.05–22.00
<i>Hubert wieczorową porą</i>	Hubert Augustyniak	Radiospacja	audycja archiwalna
<i>JW23</i>	Marcin Jędrych, Marcin Wrona (później Witold Odrobina)	RMF FM	ndz.: 20.00–0.00
<i>Kapitan Gowin</i>	Jarosław Gowin	PR Szczecin	pn.– pt.: 7.40
<i>Kasprologia</i>	Tomasz Kasprzyk	Antyradio	pn.– pt.: 17.00– 20.00
<i>Kevin sam w Polsce</i>	Kevin Aiston	„Trójka”	pn.–pt.: 9.20
<i>Klatt i jego dźwięki</i>	Piotr Klatt	RDC	śr.: 17.00–19.00
<i>Kleszczowisko</i>	Włodzimierz Kleszcz	„Dwójka”	sb.: godz. 23.30
<i>Koślikofobia</i>	Robert Koślik	Antyradio	audycja archiwalna
<i>Kowalski na 5 minut</i>	Jacek Kowalski	PR Poznań	ndz.: 15.05–15.15
<i>Królewski wieczór</i>	Kamil Król	PR Poznań	sb.: 20.05–22.00
<i>KrUlewicz</i>	Maciej Ulewicz	Chillizet	pn.: 21.00–23.00
<i>Kulinarne przeboje Karola Okrasy</i>	Karol Okrasa	Radio Złote Przeboje	audycja archiwalna
<i>Kwadrans Leszka Długosza</i>	Leszek Długosz	„Dwójka”	ndz.: 13.45–14.00
<i>Latające radio doktora Kruszewicza</i>	Andrzej Kruszewicz	RDC	śr.: 9.00–10.00
<i>Leci Komar</i>	Mikołaj Komar	Radiospacja	śr.: 18.30
<i>Lekcja muzyki Piotra Orawskiego</i>	Piotr Orawski	„Dwójka”	audycja archiwalna
<i>Lista Ciechana</i>	Łukasz Ciechański	Antyradio	ndz.: 14.00–17.00
<i>Łosiowisko</i>	Piotr Łoś	RDC	ndz.: 10.00–11.00
<i>Maciej Zakrocki przedstawia</i>	Maciej Zakrocki	Radio TOK FM	pn.–pt.: 23.00– 24.00
<i>Magiel Wagli</i>	Wojciech Waglewski, Bartosz „Fisz” Waglewski	„Trójka”	wt.: 19.00–21.00

<i>Makakofonia</i>	Piotr „Makak” Szarlacki	Antyradio	wt.–cz.: 22.00–24.00
<i>Manniak po omacku</i>	Wojciech Mann	Radio Nowy Świat	ndz.: 11.00–13.00
<i>Markomania</i>	Marek Niedźwiecki	„Trójka”	sb.: 11.00–13.00
<i>Mazurek słucha</i>	Robert Mazurek	„Dwójka”	sb.: 12.00–13.00
<i>Melomagia z wróżbitą Maciejem</i>	Maciej Skrzątek	Meloradio	pn.: 12.00–13.00
<i>Melosłownik Bryndala</i>	Rafał Bryndał	Meloradio	wt., czw.: 8.15
<i>Metzoforte</i>	Piotr Metz	RMF FM	audycja archiwalna
<i>Michał warzi i gwarzi</i>	Michał Kaczmarczyk, Dariusz Schmidt	PR Katowice	pn.: 11.15
<i>MO, czyli Mało obiektywnie</i>	Mariusz Owczarek	„Trójka”	ndz.: 2.00–4.00
<i>Muzyka Organowa</i>	Tomasz Organek	Radio 357	śr.: 18.00–19.00
<i>Noc u Berniego</i>	Wojciech Bernard	PR Poznań	pt.: 21.00–0.00
<i>Nocna zmiana Kosy</i>	Janusz Kosiński	Antyradio	audycja archiwalna
<i>Nocne Zwierki</i>	Agnieszka Zwierko, Grzegorz Chłosta	RDC	pt.: 23.00–1.00
<i>Nocny Maciek</i>	Maciek Snitkowski	Radio Akadera	pn.: 20.00–22.00
<i>Nosel wkręca</i>	Kamil Nosel	Radio Zet	pn.–pt.: 7.45–7.50; 14.45–14.50
<i>Numer Raz na fali</i>	Numer Raz (wł. Michał Witak)	Program IV PR (tzw. „Czwórka”)	wt.: 22.00–24.00
<i>Oczami Ostrego</i>	Aleksander „Ostry” Ostrowski	Antyradio	sb.: 10.00–14.00
<i>Oczko w głowie</i>	Mirosław Oczkoś	Radiospacja	śr.: 8.00–10.00
<i>Odeon Stanisława Janickiego</i>	Stanisław Janicki	RMF Classic	pt.: 16.30–16.40
<i>OFF Czarek</i>	Cezary Łasiczka	Radio TOK FM	pn.–pt.: 10.00–11.40
<i>Ok, Szuffle</i>	Zuza OK (Okienczyk), Kamil Szufladowicz	Newonce Radio	audycja archiwalna
<i>Ostry Dyżur</i>	Aleksander „Ostry” Ostrowski	Antyradio	pt.: 10.00–13.00
<i>Pakchenko</i>	Alex Pak, Eugene Demchenko	Newonce Radio	czw.: 23.00–0.00
<i>Paweł Bobrowski, zapraszam</i>	Paweł Bobrowski	RDC	ndz.: 23.00–1.00
<i>Płyty Jowity</i>	Jowita Dziedzic-Golec	RMF Classic	czw.: 15.15–16.00
<i>PoBudka!</i>	Ola Budka	Radio 357	pt.: 6.00–9.00
<i>Pocztą poetycką Macieja Szczawińskiego</i>	Maciej Szczawiński	PR Katowice	ndz.: 14.45–15.15

<i>Podróże Czejarka</i>	Roman Czejarek	Program I PR (tzw. „Jedynka”)	śr.: 9.00–10.00
<i>Podróże Roderyka</i>	Roderyk Więcek	Radiospacja	ndz.: 11.00–12.00
<i>Pora Lexa</i>	Mr Lex (Maciej Kasprzyk)	„Czwórka”	czw.: 0.00–2.00
<i>Poranna Manna</i>	Wojciech Mann	Radio Nowy Świat	pt.: 6.00–10.00
<i>Program Kamila</i>	Kamil Olszewski	Muzo.fm	pn.–pt.: 14.00–16.00
<i>Przekładaniec Jachowicza</i>	Jerzy Jachowicz	Polskie Radio 24	ndz.: 17.00–18.00
<i>Radio Mann</i>	Wojciech Mann	„Trójka”	sb.: 9.00–13.00
<i>Rafologia</i>	Rafał Popowski	PR Nakło	ndz.: 21.00–22.00
<i>RAUdycja</i>	Tomasz „RAU” Rałowski	„Czwórka”	śr.: 19.05–20.00
<i>Rendez-vous z Gością Bańką</i>	Małgorzata Bańka	RDC	wt.: 17.00–18.00
<i>Rocka klasyka według Wiernika</i>	Marek Wiernik	„Trójka”	pt.: 22.00–24.00
<i>Rockowe Młyńskie Koło</i>	Artur Młyński	PR Wrocław	czw.: 22.00–24.00
<i>Rogalska i spółka</i>	Marzena Rogalska	Radio Złote Przeboje	audycja archiwalna
<i>Roman Rogowiecki po swoimemu</i>	Roman Rogowiecki	RDC	śr.: 21.00–22.00
<i>SaySMOLOgia</i>	Mariusz „Smolo” Smolarek	Antyradio	audycja archiwalna
<i>Słodkie reggae</i>	Tomasz Słodki	„Trójka”	audycja archiwalna
<i>Spółgłoski z Dąbrowskim</i>	Tadeusz Dąbrowski	PR Gdańsk	pt.: 11.05
<i>Szybki Bill</i>	Bilguun Ariunbaatar	Radio Zet	pn.–pt.: 14.00; 21.00
<i>Śliwką w kompot</i>	Marcin Śliwa	Radio SuperNova	pn.–pt. (felieton w paśmie porannym): 6.00–9.00
<i>Świat dźwięków Agaty Steczkowskiej</i>	Agata Steczkowska	RDC	ndz.: 9.00–10.00
<i>Świat filmu wg Andrzeja Sołtysika</i>	Andrzej Sołtysik	RMF FM	audycja archiwalna
<i>Takiego Chłopasia</i>	Marcin Chłopaś	Radiospacja	czw.: 13.00–15.00
<i>Taniec z Bryndalem</i>	Rafał Bryndał	Radio Zet	audycja archiwalna
<i>Terlikowski na froncie</i>	Tomasz Terlikowski	Polskie Radio 24	śr.: 20.05–21.00
<i>Trójkowy PoWiernik</i>	Marek Wiernik	„Trójka”	wt.: 22.00–23.00
<i>Trójwymiarowa prognoza pogody Cezarego Orzecha</i>	Cezary Orzech	PR Katowice	codziennie: 7.15; 10.15; 14.15
<i>Uciecha z rana</i>	Łukasz Ciechański	Antyradio	pn.–pt.: 5.00–7.00

<i>Wagle</i>	Wojciech Waglewski, Bartosz „Fisz” Waglewski	Radio Nowy Świat	wt.: 19.00–21.00
<i>Walkie-Talkie</i>	Michał Walkiewicz	Newonce Radio	----- ⁷¹
<i>Warzywniak wieczorową porą</i>	Julia Pietrucha	„Trójka”	pt.: 22.00–23.00
<i>Weekend Wita</i>	Radomir Wit	Radio Zet	sb.: 14.00–18.00; ndz.: 14.00–19.00
<i>Wesoła fala Janka Młynarskiego</i>	Jan Emil Młynarski	Radio Nowy Świat	ndz.: 14.00–15.00
<i>Wszystkie numery Agnieszki Chylińskiej</i>	Agnieszka Chylińska	RMF FM	ndz.: 15.00–19.00
<i>WW</i>	Janusz Walczuk, Franek Wygnański (Wygus)	Newonce Radio	audycja archiwalna
<i>Z Łosiem przez las</i>	Piotr Szymon Łoś	RDC	pt.: 6.30–7.00
<i>Zakamarki</i>	Marek Niedźwiecki	Radio 357	sb.: 10.00–13.00
<i>Zalef zgielku</i>	Krzysztof Zalewski	„Trójka”	pt.: 22.00–23.00
<i>Zamach na dziesiątą muzę</i>	Zbigniew Zamachowski	Radio Nowy Świat	czw.: 14.00–16.00
<i>Zimoch na gorąco</i>	Tomasz Zimoch	Radio Zet	ndz.: 20.00–21.00
<i>ZiZi Top</i>	Zbigniew Zegler	Antyradio	audycja archiwalna
<i>Zu×Za</i>	Zuza OK (Okienzyce), Zuza Zet (Zielińska)	Newonce Radio	-----

Wykaz skrótów

WSF – Lebda, R. (2009). *Wielki słownik frazeologiczny*. Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe.

Bibliografia

- Burkacka, I. (2007). O grach z wielką literą. W: A. Mikołajczuk, R. Pawelec (red.), *Na językoznawczych ścieżkach. Prace ofiarowane Profesorowi Jerzemu Podrackiemu* (s. 76–83). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Burska, K. (2014). Kreatywność leksykalna w mediach. W: B. Kudra, E. Olejniczak (red.), *Komunikowanie publiczne. Zagadnienia wybrane* (s. 157–177). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

⁷¹ W przypadku audycji emitowanych na antenie niektórych stacji internetowych dokładne ramówki dostępne są jedynie po zalogowaniu i posiadaniu konta na stronie rozgłośni.

- Cieślíkowa, A. (1998). Przewiska. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 119–121). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Cieślíkowa, A. (1998a). Pseudonimy. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 135–136). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Gorał, A. (2021). Wewnątrztekstowe gry językowe w powieści «Rzeczy uprzyjemniające. Utopia» Tamary Bóldak-Janowskiej. *Acta Neophilologica*, 23, 61–76.
- Granat, A. (2015). Intencja skracania dystansu i jej skuteczności w mediach – mówienie o kimś «po nazwisku». *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio FF, Philologiae*, 33, 19–33.
- Grybosiova, A. (2000). O dystansie, szacunku i tolerancji w mediach. W: J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska (red.), *Język w mediach masowych* (s. 60–66). Warszawa: Upowszechnienie Nauki – Oświata.
- Grzegorzczakowa, R., Laskowski, R., Wróbel, H. (red.). (1990). *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Iwanicka, A. (2012). Neoradio – koniec radia jakie znamy? *Studia Edukacyjne*, 23, 91–102.
- Kaszewski, K. (2015). Nazwy stacji radiowej jako składnik tytułu audycji. *Studia Medioznawcze*, 2 (61), 107–119.
- Kępa-Figura, D. (2009). Gry językowe we współczesnej komunikacji medialnej – semantyczna i pragmatyczna analiza języka mediów. *Prace Językoznawcze*, 11, 95–113.
- Kępa-Figura, D. (2018). Gry językowe w polskich telewizyjnych serwisach informacyjnych jako przejaw fatyczności i sprawczości współczesnej komunikacji medialnej, online: <https://medialing.ru/gry-jezykowe-w-polskich-telewizyjnych-serwisach-informacyjnych-jako-przejaw-fatycznosci-i-sprawczosci-wspolczesnej-komunikacji-medialnej/>.
- Kojder, M., Koper, M. (2016). Przewiska i pseudonimy sportowców. *Prace Językoznawcze*, 18 (1), 101–111.
- Marcjanik, M. (1997). *Polska grzeczność językowa*. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- Porębski, M. (1972). *Ikonosfera*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Rutkowski M., Skowronek K. (2004a). *Media i nazwy. Z zagadnień onomastyki medialnej*. Kraków: Wydawnictwo LEXIS.
- Rutkowski M., Skowronek K. (2004b). Uwagi o współczesnym polskim nazewnictwie medialnym. W: K. Michalewski (red.), *Współczesne odmiany języka narodowego*, (s. 230–238). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Ślawska, M. (2008). Tytuł – najmniejszy tekst prasowy. *Rocznik Prasoznawczy*, 2, 117–126.

Źródła internetowe

- <https://badaniaradiowe.pl/wyniki-sluchalnosci/sieci-2/>
- <https://30lat.rmfm.tiki-index.php?page=JW+23>
- <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=121559>
- <https://www.filmweb.pl/film/Brunet+wieczorow%C4%85+por%C4%85-1976-1171>
- <https://www.filmweb.pl/film/Kevin+sam+w+domu-1990-6721>
- <https://www.filmweb.pl/film/Potwory+i+sp%C3%B3%C5%82ka-2001-31508>
- <https://www.filmweb.pl/serial/Lataj%C4%85cy+Cyrk+Monty+Pythona-1969-95732/cast/crew#originalMaterials>
- <https://latozradiem.pl/podcasty?new=1&>
- <https://newonce.net/podcast/ww>

<https://nowyswiat.online/audycja/poranna-manna/>
<https://pod.co/ww-ft-janusz-walczyk-wygu/jw-23-jw-19-znowu-nadaj>
<https://radiospacja.pl/o-radiospacji/>
<https://radiospacja.pl/shows/podroze-roderyka/>
<https://radioszczecin.pl/325,0,kapitan-gowin>
<https://www.rdc.pl/arttykul/historia-rdc/>
https://www.rdc.pl/rdc_audycje/latajace-radio-doktora-kruszewicza/
https://www.rdc.pl/rdc_audycje/nocne-zwierki/
https://www.press.pl/tresc/71778,sluchalnosc-rmf-fm-nadal-powyzej-31-proc_-polskie-radio-24-z-rekordem
<https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/tylko-po-nazwisku;11910.html>
<https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/z-imieniem-czy-bez;6239.html>
<https://sjp.pwn.pl/sjp/mania;2566909.html>
<https://sjp.pwn.pl/slowniki/fobia.html>
<https://sjp.pwn.pl/szukaj/logia.html>
<https://teleshop.wp.pl/taniec-z-gwiazdami-6032196295672961c>
<https://uprp.gov.pl/pl/przedmioty-ochrony/znaki-towarowe/znaki-towarowe-informacje-podstawowe/co-to-jest-znak-towarowy>
<https://www.wirtualnemedia.pl/arttykul/kolejne-odejscia-z-trojki-stelmach-po-23-latach-pracy-rozek-i-autorzy-urywkow-z-kalendarza>
<https://www.wirtualnemedia.pl/arttykul/polskie-radio-chce-zastrzec-nazwy-ponad-30-audycji-trojki-strzyckowski-nie-planowalismy-ich-wykorzystywac>
<https://vod.tvp.pl/website/boso-przez-swiat,9329207#>

Izabela Łuc

Uniwersytet Śląski, Katowice
ORCID: 0000-002-0899-5802
izabela.luc@us.edu.pl

GÓRNOŚLĄSKIE NAZWY OBIEKTÓW GASTRONOMICZNYCH MOTYWOWANE NAZEWNICTWEM REGIONALNYM – MIĘDZY GLOKALIZACJĄ A KOMERCJALIZACJĄ

UPPER SILESIA NAMES OF GASTRONOMICAL FACILITIES MOTIVATED BY REGIONAL NAMES – BETWEEN GLOCALIZATION AND COMMERCIALIZATION

Abstrakt: Artykuł jest formą wprowadzenia w złożony problem tworzenia sztucznych zależności między lokalną kulturą a kulturą konsumpcji, która wyzyskuje w celach komercyjnych dziedzictwo kulturowe regionu. Poddane oglądowi chrematonimy, liczące 56 nominacji, wynotowano w latach 2018–2022 z miejskiej przestrzeni Górnego Śląska oraz ze stron internetowych. Nazwy te opisano z perspektywy pragmatolingwistyki i lingwistyki kulturowej, uwzględniając regionalne i komercyjne determinanty ich kreacji. Na podstawie dokonanej analizy wysnuto wnioski na temat przenikania się dwóch przeciwstawnych tendencji nazwotwórczych – tradycyjnej i innowacyjnej, uwidaczniających się w górnośląskich nazwach komponowanych przy użyciu rozmaitych metod i technik. Zróżnicowany materiał onimiczny odsłonił wiele cech kultury konsumpcyjnej, które przejawiają się w strukturze i semantyce górnośląskich nazw obiektów gastronomicznych.

Słowa kluczowe: nazwy obiektów gastronomicznych, gwara śląska, Górny Śląsk, globalizacja, komercjalizacja

Abstract: The article is a form of introduction into a complex issue of creating artificial dependencies between local culture and the culture of consumption, exploiting, for the sake of commercial aims, the cultural heritage of the region. This synthesis describes the naming tendencies peculiar to the creation of Upper Silesian gastronomic facilities by onomastic lexicon of the region. The selected chrematonyms consist of 56 nominations were noted between 2018 and 2022 from the urban sphere of Upper Silesia. The names were described from pragmatolinguistic and cultural-linguistic perspective, considering the regional and commercial determinants of their creations. On the basis of the analysis the appropriate conclusions were drawn. They refer to the interfusion of two opposing naming tendencies – traditional and innovative – presenting themselves in Upper Silesian

names created by the use of various methods and techniques. The varied onymic material showed many traits of consumptionist culture which display in their structure and semantics the Upper Silesian names of gastronomical facilities.

Key words: names of gastronomical facilities, Silesian dialect, Upper Silecia, globalization, commercialization

Wprowadzenie

Nazwy własne rozpatrywane jako elementy językowego obrazu świata odsłaniają sposoby kategoryzacji i wartościowania przestrzeni¹ (Cieślakowa, 1999, s. 256–276; Grzelakowa, 2010, s. 461; Górny, 2016, s. 138; Lech-Kirstein, 2019, s. 353). Zawierają też cenne informacje o określonym obiekcie oraz jego twórcy (Ostaszewska, Sławkowa, 1999, s. 150), stanowią swoistą formę charakterystyki i oceny, efekt wnikliwych obserwacji odbijających indywidualne i zbiorowe doświadczenia człowieka przynależącego do określonej wspólnoty komunikacyjno-kulturowej.

Uwzględniając stanowisko badawcze Artura Gałkowskiego² oraz kategorialne właściwości onimów i komercyjne mechanizmy uaktywniające podaż i popyt na produkty/usługi, celem artykułu³ uczyniono opis użycia regionalnych (górnosławskich) nazw własnych (antroponimów, toponimów, etnonimów) jako podstawowych komponentów marketingowych⁴. W ramach dociekań badawczych dokonano próby uchwycenia motywacyjno-strukturalnych modeli nazewniczych oraz oceny strategii onimicznej rozpatrywanej w kontekście dwóch ścierających się tendencji nominacyjnych – globalizacyjnej i komercyjnej⁵. Pierwsza z tendencji odsłania się w wypowiedziach pomysłodawców, którzy perswazyjne działania marketingowe interpretują jako próbę podtrzymania wartości regionalnych (por.: Rzetelska-Feleszko, 2006, s. 27–35; Łuc, 2020a, s. 147–159), druga – opozycyjna względem niej, odnosi się do sposobu wykorzystania nazw tego typu w celach marketingowych (Łuc, 2020b, s. 37–46).

¹ W odniesieniu do omawianej problematyki możemy mówić zarówno o przestrzeni geograficznej, jak i ekonomicznej, społecznej i kulturowej (Jankowski, 2019, s. 63).

² Por. „W humanistycznej interpretacji przestrzeni pojawiają się zagadnienia dotyczące jej percepcji i waloryzacji, tożsamości i identyfikacji terytorialnej itp. Przestrzeń została tu powiązana z doświadczeniem indywidualnym i zbiorowym, z siecią znaczeń tworzonych przez ludzi i stanowiących ich kulturę” (Gałkowski, 2014, s. 115).

³ Artykuł wpisuje się w ramy badań obejmujących górnosławskie nazwy użytkowe (por. Łuc, 2019, s. 387–417; Łuc, 2021a, s. 160–169; Łuc, 2021b, s. 338–346).

⁴ A. Gałkowski w obrębie chrematonimii użytkowej wydzielił trzy systemowe podkategorie: chrematonimy marketingowe, chrematonimy społecznościowe i chrematonimy ideacyjne (Gałkowski, 2011, s. 61–129).

⁵ Pojęcie *globalizacja* interpretuję jako formę dwustronnej zależności między lokalnością a globalizacją; formę wpisywania lokalności w system globalny i jednocześnie – globalizacji w układ lokalny (Kuciński, 2011, s. 38–39); *komercjalizację* rozumiem jako intencjonalne zachowania komunikacyjne i językowe nakierowane na osiągnięcie celów ekonomicznych aktywizujących rynek podaży i popytu.

Zgromadzony indeks nazw obiektów gastronomicznych (okazjonalnie pubów i cukierni), liczący 56 formacji, wyekscerpowano w latach 2018–2022 ze stron internetowych oraz w trakcie bezpośredniej obserwacji górnośląskiej⁶ przestrzeni miejskiej.

Próba odsłony globalizacyjnej i komercyjnej roli onimów wyróżniających przestrzeń Górnego Śląska wiąże się z doбором odpowiednich metod i narzędzi badawczych. Zebrane chrematonimy poddano analizie, kompilując pragmalingwistyczne⁷, kognitywne oraz wypracowane przez lingwistykę kulturową koncepcje badawcze⁸, wraz z właściwymi im rozwiązaniami metodologicznymi. W trakcie interpretacji górnośląskich nazw obiektów gastronomicznych uwzględniono też komercyjne determinanty odnoszące się do kreacji marketingowego nazewnictwa⁹.

Nazwy motywowane regionalnym słownictwem onomastycznym

Formacje motywowane regionalnym słownictwem onomastycznym poświadczają, że w aktach ich kreacji najczęściej wykorzystuje się nazwy geograficzne¹⁰ i antroponimy, okazjonalnie też etnonimy, których prymarne funkcje – kulturotwórczą, wyróżniającą i lokalizującą użyto do celów marketingowych. Owe okre-

⁶ Badaniami objęto: Bytom, Chorzów, Jastrzębie-Zdrój, Łaziska Górne, Mikołów, Katowice, Pszów, Radlin, Rybnik, Tychy, Wodzisław Śląski.

⁷ Wykorzystanie owej metody odnosi się bezpośrednio do semantycznego, komunikacyjnego i pragmatycznego aspektu nazw omawianej klasy – ich właściwości kategoryalnych, motywów użycia, sposobów funkcjonowania w społecznym obiegu komunikatywnym oraz konotowanych znaczeń (por.: Sarnowska-Gieffing, 2007, s. 564; Rutkiewicz-Hanczewska, 2006: 307; Rutkiewicz-Hanczewska, 2013; Wójcik, 2015, s. 153–162).

⁸ R. Mrózek, wskazując na potrzebę przystosowania metodologii lingwistyki kulturowej do specyfiki sfery własności i jej komponentów, ma na myśli przejęcie językowej konceptualizacji świata i jego aksjologizacji, jak również kategoryzowania rzeczywistości w obrębie tworzonych przez społeczność stereotypów myślenia i postrzegania zjawisk, osób czy przedmiotów (por.: Mrózek, 2002, s. 23–35; Mrózek, 2004, s. 9–19). Por. też opinię D. Lech-Kirstein (2015, s. 85–86), która w jednej z syntez badawczych stwierdza, że „wraz z tzw. zwrotem kulturowym analiza nazw przesunęła się w stronę ich kreatora i interpretatora, ukazując sposób postrzegania wybranego fragmentu rzeczywistości w kategoriach utrwalonego «wzorca mentalnego»”.

⁹ Zgodnie z przyjętym założeniem, przeprowadzona za pomocą zintegrowanych metod analiza pozwoli „wykryć zregionalizowaną dynamikę [...] zjawisk onimizacyjnych, zmierzających do stabilizowania określonych relacji międzyskładnikowych w obrębie danego zbioru (systemu) nazewniczego [...], kształtowanego na poziomie lokalnych wspólnot językowych. Czysty lub mieszany etnicznie charakter tych wspólnot określa determinatywnie nie tylko stopień komplikacji stosunków językowo-nazwennych, lecz także podstawy metodologiczne badań, w których nieodzowne staje się respektowanie specyfiki dziejowej danego obszaru onimizacyjnego i jego obiektów, obejmowanych odpowiednimi aktami nominacyjnymi” (Mrózek, 2016, s. 72–73).

¹⁰ Owe tendencje wykazują też nazwy wywodzące się z innych regionów, por. „Liczną i wyróżniającą się pod względem strukturalnym grupę stanowią nazwy nawiązujące do miasta *Olsztyn* lub nazwy regionu *Warmia*” (Matusiak, Zawilska, 2007, s. 544).

ślenia, ulegając procesowi transonimizacji, zaczynają pełnić odmienne, użytkowe funkcje – perswazyjną i wartościującą.

Zgromadzony rejestr określeń lokali gastronomicznych motywowanych nazwami własnymi zaczerpniętymi z przestrzeni komunikacyjnej Górnego Śląska pokazuje też, że formacje te, podlegając dwóm typom transonimizacji znamionnym dla tej kategorii nazw motywacjom¹¹ (zwłaszcza zaś intraonomastycznej¹²; por. Gałkowski, 2014, s. 67), pełnią konsumpcyjne funkcje.

Biorąc pod uwagę tworzywo (regionalne słownictwo onomastyczne), jakiego użyto do tworzenia opisywanej klasy chrematonimów, możemy mówić o dominującej roli motywacji kulturowej (akomodacyjnej), perswazyjnie wprzęganej w akty nominacyjne nazw.

Analiza struktury i zawartych w nazwach górnośląskich obiektów wykładników konotujących określony typ komercyjnych znaczeń odsłania też inne przenikające się motywacje realistyczne, które służą kreacjom nazewniczym. Aktom nominacji części nazw towarzyszyła motywacja konceptualna, w której ujawnia się bezpośredni związek referencyjny z obiektem (najczęściej nazwą miejscowości i ich lokalizacją), osiągany przy pomocy lub z udziałem pojęcia ogólnego, będącego nośnikiem obiektu (Gałkowski, 2014, s. 66–67). Owe nazwy, opisujące rodzaj działalności usługowej, komponowane w sposób skonwencjonalizowany (tradycyjny), przy pomocy wykładnika semantycznego ‘miejsce’ (por.: *bar, bistro, gościniec, karczma, prażalnia, restauracja, zajazd*), okazjonalnie też ‘produkt’ (por.: *café, makaron/makarun, zapiekanka/zapiexy*), budujące tożsamość lokalną na poziomie onimicznym, występują najczęściej w szyku prepozycyjnym (por.: *Bistro U Ryla, Gościniec Wodzisławski, Karczma Śląska*), choć wśród nich pojawiają się również struktury typu *Cyrukil Sewilski Café, U Wenera Pub, U Zefla Pub*¹³.

Ogląd zebranych chrematonimów marketingowych pokazuje, że w nazwy te wpisano również motywację formalno-kreacyjną i motywację asocjacyjno-konotacyjną. Pierwsza z nich zawiera „kreatywny wydźwięk, wynikający z oryginalnej formy językowej chrematonimu (pod względem leksykalnym, morfologicznym, fonicznym)” – Gałkowski, 2014, s. 70, druga – jako „wypadkowa motywacji konceptualnej i intraonomastycznej”, przyjmuje charakter sytuacyjny i „zachodzi głównie w przypadku tworzenia nazw symbolicznych, ale także deskrypcji

¹¹ Pojęcie *motywacja onomastyczna*, zgodnie z ujęciem Artura Gałkowskiego, rozumiem jako „proces prowadzący do powstania nazwy i pragmatyczno-funkcjonalnego jej ukierunkowania” (Gałkowski, 2014, s. 64), samą zaś motywację jako „zbiór mechanizmów (powodów lub motywów), które wzbudzone są potrzebą lub koniecznością nazywania określonego obiektu w przestrzeni fizycznej lub mentalnej” (Gałkowski, 2014, s. 64).

¹² Motywacja intraonomastyczna (wewnątrzonomastyczna) odnosi się do sposobu wykorzystania znaczeń pewnych elementów treści onimu bazowego (podlegającego procesowi transonimizacji) na nowy obiekt (Gałkowski, 2014, s. 67).

¹³ Nazwy przywołano w oryginale, zgodnie z ich zapisem zamieszczonym na stronach internetowych i użytym w przestrzeni komunikacyjnej Górnego Śląska.

określonych”; tworzone w jej obrębie nazwy „nawiązują do języka potocznego i dyskursu ludycznego” (Gałkowski, 2014, s. 68).

W zakresie technik kreacji chrematonimów marketingowych wyróżniają się dwa typy transonimizacji wykorzystanej do tworzenia nowych elementów przestrzeni onimicznej od istniejących nazw. Są nimi: transonimizacja polegająca na przeniesieniu nazw na inny obiekt w jej formie właściwej, podstawowej (nieulegającej modyfikacji) oraz transonimizacja rozszerzona, w obrębie której wykorzystuje się rozmaite formalno-językowe kreacje o podstawach istniejących nazw regionalnych.

Nazwy motywowane toponimami

Spośród zgromadzonych chrematonimów marketingowych dominują formacje nazewnicze (42 struktury), w których nadrzędną rolę pełnią nazwy górnośląskich miast¹⁴ i ich dzielnic, nazwa regionu *Śląsk* oraz okazjonalnie – nazwy regionalnych wzniesień (oronimów), eksponujące przywiązanie do małej ojczyzny¹⁵. Owe formacje w nowych ujęciach konsumpcyjnych nie tylko przejawiają „dążenie do budowania poczucia lokalnej tożsamości” (Oronowicz-Kida, 2019, s. 496), wyróżniają region, wtórnie waloryzując górnośląską przestrzeń geograficzną, ale wartościują obiekty świadczące usługi gastronomiczne i promowane w nich specjały gastronomiczne.

Osobliwego znaczenia nabierają nazewnicze odwołania do górnośląskich miast i ich dzielnic. Zebrane określenia (zestawienia) o charakterze komercyjnym wykazują, że wykładnik formalny w postaci nazwy miejscowości służy reklamie obiektów oferujących określony typ usług gastronomicznych, por. *Tyska Stołówka*, i serwowanych w nich specjalów, por.: *Kurczak Tychy*, *Tyska Manufaktura Tortów*. Motywowane w tożsamy sposób są również chrematonimy zawierające w strukturze wartościujące komponenty ewokujące skojarzenia typu odpoczynek, możliwość spotkania się przy stole (w gronie rodziny/znajomych), degustacji domowych potraw, por.: *Biesiadowo Zabrze*, *Gościniec Wodzisławski*, *Zabrzeński Gościniec*.

Analiza zebranych nazw budujących markę regionalną i tożsamość mieszkańców dowodzi, że o aktach kreacji kilku chrematonimów współdecydowała motywacja formalno-kreacyjna, w wyniku której stworzono marketingowe określenia przy udziale sufiksu *-anka*, swoistego do komponowania nazwisk żeńskich (antroponimów odojcowskich) oraz tworzących nazwy obiektów czynności i nazwy przedmiotów, por.: *Łukowianka* (< Łuków Śląski), *Murckowianka* (< Murcki – dzielnica Katowic), *Restauracja Bukowianka* (< Buków), *Restauracja Chorzowian-*

¹⁴ Por. rozdział w monografii A. Gałkowskiego *Chrematonimy włączające nazwy miast* (Gałkowski, 2011, s. 247–253).

¹⁵ Por. wnioski badawcze zawarte w syntezie opisującej tendencje nazewnicze na przykładzie olsztyńskich chrematonimów (Matusiak, Zawilska, 2007, s. 544–545).

ka (< *Chorzów*) czy *Rojanka* (< *Rój* – dzielnica Żor). Owe nazwy przez konotacje odnoszone do miejsc przestrzeni wspólnej, eksponujących lokalność, wzbudzają odbiorcze zaufanie oraz odwołują się do regionalnych wartości, historii i tradycji.

Z motywacją asocjacyjno-konotacyjną mamy do czynienia w chrematonimach przywołujących nazwy obiektów industrialnych, które po części zniknęły z krajobrazu, a na ich miejscu / lub wokół nich usytuowano lokale gastronomiczne, por.: *Bar Paprocański*, *Restauracja Huta Paprocka* (< *Huta Paprocka* – kuźnia żelaza założona początkiem XVIII wieku w pobliżu wsi *Paprocany*, dzielnicy Tychów), *Ignacowy Dwór* (< szyb *Ignacy*, który do roku 1966 znajdował się w sąsiedztwie obecnej restauracji), *Restauracja Szyb Maciej* (< *Szyb Maciej* – zespół obiektów dawnej kopalni „Concordia”, później „Pstrowski” w Zabrze – *Maciejowie*) i *Kopalnia Guido* (< *Kopalnia Guido* – dawna Zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego w Zabrzu; nazwa powstała od jej założyciela, hrabiego Guido von Donnersmarcka). Nazwy te, pełniąc funkcję pamiątkową, stanowią próbę ocalenia od zapomnienia historycznych faktów i miejsc związanych z rozwojem przemysłowym regionu.

Opisywane urbochrematonimy pełnią też w nowych odsłonach i we współczesnym systemie onimicznym funkcję pamiątkową, kulturową (regionalną) oraz tożsamościową, odwołując się do symboliki górnośląskiej – górnictwa i kopalni. Na szczególną uwagę zasługuje tu też inna nazwa – *Cafe Kattowitz*, która nawiązuje do historii (w latach 1939–1945 miasto *Katowice* funkcjonowało pod niemiecką nazwą *Kattowitz*, w której nastąpiła adaptacja fonetyczna rodzimego formantu *-ice* jako *-itz*).

W struktury chrematonimów marketingowych równie chętnie wpisuje się również nazwy dzielnic miast górnośląskich, por.: *Orłowiecka Chata* (< *Orłowiec* – dzielnica Rydułtów), *Restauracja Stodoły* (< *Stodoły* – dzielnica Rybnika), *Stary Zdrój* (< *Stary Zdrój* – dzielnica *Jastrzębia-Zdroju*), wyróżniające lokalizację obiektów gastronomicznych od innych.

Odmienną funkcję w nazwach obiektów gastronomicznych o motywacji formalnojęzykowej pełnią: formacja hybrydalna, por.: *Hallo Bytom* (< ang. *hallo* ‘cześć’; o funkcji fatycznej), złożenie *Kartofelstüb* *Chorzów* (< gw. *kartofel* < niem. *Kartoffel* ‘ziemniak’ + niem. *Stube* ‘izba’ → ‘miejsce, w którym podaje się ziemniaki; miejsce, w którym ziemniak jest podstawowym produktem promowanych specjałów’¹⁶) oraz rymowanka o żartobliwym charakterze, por. *Krowa z Knurowa* (określenie burgerowni zawiera informację o głównym składniku, wołowinie, użytym do przygotowania promowanego specjału). Nazwy te jawią się jako oryginały ze względu na ich strukturę oraz swoisty sposób przekazu.

Motywacja formalnojęzykowa towarzyszyła też kreacji nazw, w obrębie których można wykazać tendencje do operowania skrótami i liczbami, odbijające cechy kultury konsumpcyjnej. Właściwości te oddają nazwy pubów, pełniące funkcję lokalizacyjną, por.: *C4 Katowice* i *Kato* (< *Katowice*; choronim określający nazwę

¹⁶ Por. też niem. *diegute Stüb* (żartobliwie) ‘miejsce reprezentatywne’.

jednego z największych górnośląskich miast poddano procesowi derywacji dezintegracyjnej). Przywołane szyldy onimiczne, uznawane za nowoczesne, przykuwają uwagę swą formą, a dzięki zastosowanym skrótom zapadają w pamięć.

Dwa inne chrematonimy, zawierające w podstawie nazwę *Katowice*, charakteryzują polecane w obiektach specjały, por.: *Makarun*¹⁷ *Katowice* i *Zapiexy Kato*. W zestawieniu nazewniczym *Zapiexy Kato* zastosowano zabieg abrewiacji (por. *Kato* < *Katowice*), przywołujący nieoficjalną, skróconą formę określenia miasta, stworzoną przez młodsze pokolenie mieszkańców Katowic, oraz derywację dezintegralno-paradygmatyczną, komponując neologizm *zapiexy*¹⁸ < *zapiiekanki*, wzorowany na anglojęzycznej odmianie.

W kolejnych, okazjonalnie stworzonych określeniach obiektów wtórnie użyto nazw lokalnych wzniesień, por.: *Restauracja Ramża* (< *Ramża* – najwyższe naturalne wzniesienie Płaskowyżu Rybnickiego), *Restauracja Sośnia Góra* (< *Sośnia Góra* – wzniesienie w powiecie mikołowskim), by waloryzować jakość świadczonych usług (→ ‘na najwyższym poziomie’).

Nazwy motywowane etnonimami

Za znamienne dla grupy chrematonimów marketingowych motywowanych słownictwem onomastycznym można uznać również twory zawierające nazwę regionu – *Śląsk*¹⁹. Owa tendencja uobecnia się w nazwach typu *Gościna*²⁰ *Ślonsko*, *Karczma Śląska*, *Śląska Prażalnia Kawy*, eksponujące regionalne wartości kulinarne, specyfikę promowanych specjałów.

Szczególny wydzźwięk znaczeniowy zawiera nazwa *Śląska Szama* zawierająca w strukturze wykładniki z różnych odmian języka (pot. *szama* ‘jedzenie; pot. *szamać* ‘jeść łapczywie, z apetytem’), wartościująca smak i jakość serwowanych potraw.

Wśród chrematonimów marketingowych operujących nazewnictwem regionu wyróżniają się nazwy o charakterze metaforycznym, w które wpisano motywację asocjacyjno-kontaminacyjną, por.: hybrydy nazewnicze *Panorama Silesia* (< ang. *Silesia* ‘Śląsk’ → ‘serwujemy rozmaite specjały regionalnej kuchni, opartej na

¹⁷ Wyjaśniając gwarowe znaczenia komponentów nazw, zastosowano skrót źródłowy (SGŚ), rozwinęty w końcowej części artykułu. Por. *makarón* ‘1. makaron; 2. zupa makaronowa’ (SGŚ, s. 168).

¹⁸ Por. też nazwy promujące ten specjał gastronomiczny w innych regionach: *Bołęcińskie Zapiexy*, *Zapiexy luksusowe* (Warszawa); na Pomorzu: *Zapiexy*, *Zapiexy na kółkach*; *Zapiexa* (Dobczyce, Myślenice).

¹⁹ Por. „Nazwa *Śląsk* może, zależnie od kontekstu i sytuacji, zawierać subiektywną emocjonalną treść: dla Ślązaka może być nacechowana dodatnio i budzić poczucie patriotyzmu lokalnego” (Czerny, 2011, s. 72).

²⁰ Nazwa wartościująca, odwołująca się do jednej z głównych śląskich wartości – gościnność, por. *gościna* ‘przyjęcie towarzyskie lub rodzinne’ (SGŚ, s. 101).

tradycyjnych recepturach ich przyrządzania'; *panorama* – leksem użyty w znac. 'bogata oferta promowanych specjalów') i *Restauracja Śląskie Rancho* (→ 'w obrębie naszej oferty gastronomicznej dominuje wołowina, jako składnik regionalnych potraw') oraz formacje *Śląska Prohibicja* (→ 'serwujemy to, co najlepsze; coś, co w innych miejscach jest zakazane, w znaczeniu – nieznane, nieosiągalne'), *Śląski Przekrój* (por. dwa konotowane przez nazwę znaczenia: 1. < *przekrój* 'obraz wszystkich elementów składających się na coś, rozpatrywanych ze względu na jakąś cechę' → 'polecamy rozmaite specjały regionalnej kuchni'; 2. < *krajać/kroić* – 'ciąć coś na części lub odcinać kawałek od większej całości; rozcinać', odnoszące się do sposobu degustacji potrawy, jej konsumowania, delektowania się jej smakiem). Za znamioną wśród tych komercyjnych określeń można uznać nazwę o obcej genezie *Oberschleisen Pub* (< niem. *Oberschleisen* 'Górny Śląsk'), która przy pomocy aluzji do sytuacji geopolitycznej i historii Śląska identyfikuje region oraz jego tradycję. W hybrydę nazewniczą *Cyrulik Śląski Café* ('kawiarni nasyconej śląską kulturą i historią'²¹) wpisano motywację muzyczną (*Cyrulik sewilski* < opera Gioacchino Rossiniego) i kulturową (por. *cyrulik* i jego synonimy: *chirurg, fclczcr, balwierz* < niem. *barbier* 'fryzjer').

Jako swoiste określenia lokali gastronomicznych, w których wyraziście eksponuje się motywacja formalno-kreacyjna, jawią się chrematonimy motywowane etnonimem identyfikującym zbiorowość lokalną, wyróżniające autochtonów, por.: zestawienia *Hanys Buda*²² i zawartą w nazwie *Hanys Kartoffelbuda* formację słowotwórczą *kartoffelbuda* (< gw. *kartofel* 'ziemniak' + gw. *buda* < niem. *Bude* 'stragan, kram, budka handlowa, kiosk' (SGŚ, s. 47) → 'miejsce, w którym podaje się ziemniaki przygotowane przez/i dla Ślązaków') oraz nazwę *U Hanysa*²³, powstałą przy użyciu przyimka zbliżeniowego. Owe nazwy, promujące 'miejsca dla rodowitych Ślązaków', informują, że bar prowadzi *Hanys* (Ślązak), a jego obecność/bycie właścicielem to gwarancja prowadzenia tradycyjnej kuchni; tym samym, w znaczący sposób wartościują one promowane obiekty gastronomiczne.

Nazwy motywowane antroponimami

Nazwy górnośląskich lokali gastronomicznych motywowane gwarowymi antroponimami reprezentuje 13 formacji, w których wykładnikiem formalnym są hipokorystyczne warianty imion uznawanych za popularne na obszarze Górnego

²¹ Por. <https://www.cyrulikslaski.com/> [dostęp: 25.05. 2021].

²² Por. *Hanys* < od imienia *Hans*; 'Ślązak' (SGŚ, s. 110); *buda* < niem. *Bude* – 'stragan, kram budka handlowa, kiosk' (SGŚ, s. 47).

²³ Por. też nazwy z innej kategorii chrematonimów użytkowych, z grupy społecznościowych, które w podstawach zawierają komponent *Hanys* – *Taxi Hanys*, *Klub Motocyklowy Hanysy FG Pszów*, *Hanys Banda* (zespół muzyczny z Łazisk Górnych).

Śląska²⁴. Nazwy te motywowane są dwojako – formalno-kreacyjnie (ze względu na ich strukturę) i asocjacyjno-konotacyjnie (biorąc pod uwagę ich znaczenie).

Chrematonimy marketingowe, zawierające imiona funkcjonujące w górnośląskim obiegu nieoficjalnym w komunikacji potocznej, poświadczają, że owych antroponimów użyto w celach perswazyjnych, bazując na emocjonalnym charakterze formacji deminutywnych i hipokorystycznych, przy pomocy produktywnych w tym regionie sufiksów *-ek*, *-ik* oraz wyabstrahowanego przyrostka o genezie niemieckiej *-el* (por. Rudnicka-Fira, 2005, s. 163). W kreacjach nazewniczych zdrobnienia imion wykorzystano w dwojaki sposób – w formie mianownikowej, por.: **Bercik** (< Hubert) i **Zajazd Karlik** (< Karol), oraz w przypadku zależnym, w formacjach komponowanych przyimkiem *u*, z określeniem deskrypcyjnym, por.: **Karczma U Richarda** (< Ryszard), **Kuchnia Śląska U Francka** (< Franciszek), **Oberża U Alojza** (< Alojzy), **Restauracja U Marije** (< Maria), **U Jorgusia** (< niem. Georg / Jörg < Jerzy) **Piwiarnia, U Wenera Bar** (< Werner – im. germ., kiedyś popularne na Górnym Śląsku, dziś swoiste dla starszych członków subregionalnej mikrowspólnoty), **U Zibiego Bar Piwny** (< Zibi < Zbigniew), **U Zefla Pub** (< Zefel < Józef)²⁵. Przywołane nazwy mają na celu nie tylko zwiększyć wiarygodność odnoszącą się do jakości oferowanych usług, ale i złamać dystans na linii nadawca (właściciel lokalu) a odbiorca (potencjalny konsument).

W obrębie chrematonimów kreowanych przy pomocy przyimka *u* wynotowano jedną formację wywodzącą się od przezwiska, por. **Bistro U Ryla** (< ryl – w gwarze śląskiej jest formą żartobliwego określenia górnika); w nazwie tej zawarto informację pośrednio wskazującą na potencjalnych klientów baru – górników.

Wśród nazw zaklasyfikowanych do tej grupy uwagę przykuwa nazwa **Maszkieternia Eli**, stworzona dla bieruńskiej cukierni. To komercyjne określenie, zawierające w podstawie wartościujący pozaonimicznie wykładnik gwarowy *maszkety*²⁶, wspomagany obcym genetycznie, charakterystycznym dla tworzenia nazw miejsc sufiksem *-ernia*, wskazuje (przy pomocy użytego antroponimu) na imię właścicielki obiektu, por. *Ela* < *Elżbieta*. Dzięki zastosowanym mechanizmom w efektywny sposób określa się przeznaczenie lokalu, generując oryginalną nazwę ‘miejsca, w którym produkt funkcjonuje, jest wytwarzany, sprzedawany; miejsca

²⁴ Por. „W pokoleniu najstarszym (1925) na Śląsku wśród imion męskich w pierwszej dziesiątce listy rangowej znalazły się: *Józef, Henryk, Jan, Rudolf, Gerard, Franciszek, Jerzy, Hubert, Ginter, Walter, Alfred, Ernest, Alojzy*. Ostatnie miejsca pierwszej dziesiątki zajęły: *Stanisław, Paweł, Ludwik, Maksymilian, Edward, Antoni, Bernard, Joachim, Helmut, Karol, Erwin*. Wśród imion żeńskich najczęstsze były: *Maria, Helena, Małgorzata, Anna, Hildegarda, Elżbieta*” (Rudnicka-Fira, 2011, s. 198–199).

²⁵ E. Rudnicka-Fira (2005, s. 163) pisze, że znanymi dla regionu Śląska są derywaty tworzone od podstaw niemieckich za pomocą polskich przyrostków deminutywnych (swoiste hybrydy), które formacjom tym nadają cechy rodzimości.

²⁶ Por. *maszkęcić, maszkety* < niem. *Naschkätzchen* = *łakocie* – ‘łasuchować, objadać się słodyczami’ (SGS, s. 171).

charakteryzującego się obecnością pewnej cechy, jakości’, tym samym zaś przybliża się zakres oferty i promowane w nim specjalizacje.

Na podobnej zasadzie, wykorzystując wartościujący leksem gwarowy *maszkety*, stworzono nazwę kawiarni, która przyjęła postać rymowanki, por. *Maszkety u Greta* (< niem. *Margareta* < *Małgorzata*).

Zamykając klasyfikacyjny rejestr nazw motywowanych górnośląskim słownictwem onomastycznym, warto podkreślić szczególną rolę jednej z nazw kawiarni **Barbórka** (< św. *Barbara* – patronka górników), która pełni w nowej odsłonie marketingowej funkcję kulturotwórczo-tożsamościową.

Przywołane określenia deskrypcyjne motywowane subregionalną antroponimią wzmacniają wiarygodność przekazu, budują zaufanie na linii nadawca – odbiorca, waloryzują zakres usług reklamowanych obiektów.

Wnioski

Opisywane zjawisko tworzenia komercyjnych zależności między lokalną kulturą a intencjami twórców kultury konsumpcyjnej, powiązane ze strategią wyzyskiwania właściwości i wartości nazewnictwa regionalnego – antroponimów, nazw geograficznych i etnonimów użytych jako wtórne tworzywa określeń marketingowych, umożliwiło sformułowanie wniosków na temat ich roli i znaczenia w systemie języka, w tym w systemie onimicznym.

Wybrana do analizy klasa nazewnicza pokazuje, że aktom kreacji komercyjnych utworów towarzyszyła motywacja kulturowa przejawiająca się w indywidualnych nominacjach nazewniczych, wspomagana w aktach kreacji motywacją intraonomastyczną, konceptualną, asocjacyjno-konotacyjną i motywacją formalno-kreacyjną (Gałkowski, 2014, s. 66–71).

Szczegółowy ogląd omawianej kategorii chrematonimów motywowanych regionalnym słownictwem onomastycznym pokazuje, że strategia translokowania górnośląskich nazw do marketingowej przestrzeni przejawia globalizacyjne tendencje do podtrzymania walorów regionalnych, wykazując jednocześnie komercyjne preferencje w tym zakresie. O ocenie tego zjawiska zadecydował sposób kontekstualnego użycia wartości regionalnych i ich nowe „odslony” znaczeniowe, którymi posłużono się jako perswazyjnym narzędziem oraz wykładnikiem kreacji strukturalno-znaczeniowych.

Niejednolity i zróżnicowany formalnie materiał nazewniczy ujawnia kreatywne tendencje nazwotwórcze, przełamujące monotonię nazewniczą i dopełniające tradycyjne sposoby nominacji.

Zaprezentowane nazwy dowodzą, że użyte do ich komponowania tworzywo regionalne (nazewnictwo i gwaryzmy), ze względu na jego kategoriałowe właściwości, ułatwia i intensyfikuje przekazywanie informacji na temat tożsamości mikrowspól-

noty, poczucia jej odrębności, „bycia u siebie” (w regionie); ‘bycia stela’ (‘stąd’). Tym samym, kreowane określenia stymulują zachowania regionalnych odbiorców, przekładając się na ich decyzje konsumpcyjne, ewokując poczucie przynależności etniczno-kulturowej oraz cenione w regionie wartości typu tradycja, swojskość i gościnność.

Zgromadzony indeks nazw potwierdza tendencję do pewnej seryjności, która ujawnia się w zakresie kreowania chrematonimów marketingowych motywowanych nazewnictwem regionalnym. Zjawisko to wyraża się w postaci powielanych nominacji i tworzenia tożsamyh modeli nazewniczych, onimicznej mody na określone leksemy – słowa klucze, odwołujące się do wartości śląskich (por. określenia *gościna/gościniec* użyte jako wykładniki nazw), dzięki którym rozszerza się rejestr polszczyzny konsumpcyjnej i wspomaga zaufanie odbiorców.

Chrematonimy marketingowe powstałe w wyniku transonimizacji przybliżają określone modele strukturalne i semantyczne, które sprzyjają kreacji seryjnych nazw motywowanych regionalnym tworzywem. Wśród nich wyróżniają się nazwy kilkuelementowe o deskrypcyjnym charakterze, zawierające powtarzalne leksemy typu *Hanys* (por.: *Hanys Buda*, *U Hanysa*) i *kartofel* (por. *Hanys Kartofelbuda*, *Kartofelstüb Chorzów*), obrazujące zjawisko irradacji onomastycznej oraz komercyjne określenia tworzone przy użyciu komponentu semantycznego ‘miejsce’, reprezentowane przez struktury o deskrypcjach tradycyjnych (por.: *Restauracja Stodoły*, *Tyska Stołówka*, *Zabrzeński Gościniec*). Na uwagę zasługują tu również twory wyzyskujące regionalne geonimy (por.: *Makarun Katowice*, *Murckowianka*, *Śląska Prohibicja*) i nazwy komponowane wyrażeniem przyimkowym (por. *U Wenera Bar*), wskazujące na położenie obiektu czy ich właścicieli.

Za znamienity zabieg perswazyjny, zastosowany przez twórców górnośląskich nazw obiektów gastronomicznych, uznać można też bezpośrednie sposoby odwołań do gwarowych sposobów tworzenia odimiennych formacji deminutywnych i hipokorystycznych, komponowanych regionalnymi sufiksami *-ek*, *-el*, *-ik*, por.: *Kuchnia Śląska U Francka*, *U Zefla Pub*, *Zajazd Karlik*.

Wśród górnośląskich chrematonimów marketingowych wyróżniają się formacje o znamionach innowacyjności, por. nazwę *Maszkieteria Eli*, osobiwie charakteryzującą miejsce wytwarzania wysokiej jakości specjalów, a także twory o melioratywnych podstawach gwarowych, por. *Bistro U Ryla*, nazewnicze rymowanki, por. *Krowa z Knurowa* i kompozycje hybrydalne typu *Cyrulik Śląski Café*. Na ich tle równie efektownie prezentują się też kreacje formalnojęzykowe, stworzone przy użyciu rozmaitych technik słowotwórczych – nazwy powstałe w wyniku derywacji dezintegralno-paradygmatycznej, por. *Kato* i *Zapiexy Kato* oraz konfiguracje literowo-cyfrowe, por. *C4 Katowice*.

Zjawisko tworzenia sztucznych zależności między lokalną kulturą a intencjami twórców kultury konsumpcyjnej, odsłaniające się w postaci współczesnego nazewnictwa użytkowego aktualizującego znaczenia regionalnego nazewnictwa, wymaga

w przyszłości szczegółowych analiz (również o charakterze konfrontatywnego zestawienia z innymi obszarami), biorąc pod uwagę dynamikę jego rozwoju oraz zróżnicowanie materiału onimicznego.

Rozwiązanie skrótów

- < – pochodzi od
 → – konotuje znaczenie
 daw. – dawniej
 niem. – niemiecki
 pot. – potocznie
 SGŚ – Podgórcy B. i A. (2008). *Słownik gwar śląskich. Godomy po naszymu, czyli po Śląsku*. Katowice: Wydawnictwo KOS.

Bibliografia

- Cieślakowa, A. (1999). Nazwy własne w procesie rekonstrukcji obrazu dawnego świata. W: A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski (red.), *Przeszłość w językowym obrazie świata* (s. 269–276). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Czerny, A. (2011). Teoria nazw geograficznych, *Prace Geograficzne nr 226*, Warszawa: Wydawca IGiPZ PAN.
- Gałkowski, A. (2011). *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim*. Wyd. 2. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Gałkowski, A. (2014). *Motywacja w procesie tworzenia chrematonimii marketingowej. Poznańskie Spotkania Językoznawcze, 27: Przestrzeń językoznawstwa. Prace dedykowane Profesor Irenie-Sarnowskiej-Gieffing*, 63–72.
- Górny, H. (2016). Ludowy obraz egzystencji człowieka utrwalony w nazwiskach. *Onomastica*, 60, 137–150.
- Grzelakowa, E. (2010). Nazwa własna jako element językowego obrazu świata. W: I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf (red.), *Miasto w perspektywie onomastyki i historii* (s. 461–472). Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Jankowski, G. (2019). Przestrzeń geograficzna. Wybrane aspekty teoretyczne. *Zeszyty Naukowe, T. 15, R. 8, nr 1*, 60–67.
- Kuciński, K. (2011). Glokalizacja jako indygenizacja globalizacji. *Rocznik Żyrardowski* 9, 38–39.
- Lech-Kirstein, D. (2019). Językowy obraz świata w dolnośląskich oronimach pochodzących od nazw roślin i zwierząt. W: A. Rygorowicz-Kuźma, K. Rutkowski (red.), *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Zofii Abramowicz* (s. 351–365). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Lech-Kirstein, D. (2015). Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych. W: M. Rybka, P. Wiątrowski (red.), *Pogranicza językoznawstwa polonistycznego. Prace dedykowane Profesorowi Zygmuntowi Zagórskiemu i Karolowi Zierhoffowi dla uczczenia odnowienia doktoratów po pięćdziesięciu latach* (s. 85–95). Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Adama Mickiewicza.

- Luc, I. (2019). Chrematonimy marketingowe o podstawach gwarowych jako nośniki wartościowania przestrzeni Górnego Śląska. W: A. Rygorowicz-Kuźma, K. Rutkowski (red.), *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Zofii Abramowicz* (s. 387–417). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Luc, I. (2020a). Język i wartości Górnego Śląska jako narzędzia komunikacji marketingowej. W: E. Horyń, B. Skowronek, A. Walecka-Rynduch (red.), *Język a media. Perspektywy i zagrożenia języka we współczesnych mediach* (s. 147–159). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Luc, I. (2020b). *Język i wartości Górnego Śląska jako komercyjne nośniki kultury konsumpcyjnej*. W: J. Mampe, M. Trendowicz, F. Marzouka, L. Ovchinnikova (red.), *Socjolingwistyczne w teorii i praktyce. Ujęcie interdyscyplinarne*. T. 8 (s. 37–46). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Luc, I. (2021a). Gwara górnośląska w nowych odsłonach konsumpcyjnych. W: A. Mysza, E. Oronowicz-Kida, R. Ślabczyński (red.), *Silva rerum. Rzecz o współczesnej i dawnej polszczyźnie*, t. 2: *Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Ożogowi* (s. 160–169). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Luc, I. (2021b). *Nazwy górnośląskich obiektów gastronomicznych motywowane apelatywami z pola znaczeniowego 'gastronomia' jako narzędzie perswazji*. W: Ż. Śladkiewicz (red.), *Perswazja językowa w różnych dyskursach* (s. 338–346). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Matusiak, I., Zawilska, K. (2007). Tendencje nazewnicze na przykładzie olsztyńskich chrematonimów. W: A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze* (s. 541–546). Kraków: Wydawnictwo Pandit.
- Mrózek, R. (2002). Dorobek i perspektywy onomastyki polskiej. *Onomastica*, 47, 23–35.
- Mrózek, R. (2004). Nazwy własne jako przedmiot badawczy onomastyki. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej* (s. 9–19). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Mrózek, R. (2007). Innowacyjność onimiczna a innowacje badawcze. W: A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze* (s. 21–28). Kraków: Wydawnictwo Pandit.
- Mrózek, R. (2016). *Sfera onimiczna języka i jej właściwości kategoryjno-funkcjonalne*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Oronowicz-Kida, E. (2019). Globalizacja w języku mieszkańców południowo-wschodniej Rzeszowszczyzny (na przykładzie nazw własnych). W: A. Rygorowicz-Kuźma, K. Rutkowski (red.), *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Zofii Abramowicz* (s. 489–501). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Ostaszewska, D., Ślawkowa, E. (1999). *Procesy nazwotwórcze a językowy obraz świata: na materiale średniowiecznej terminologii botanicznej w słowniku Jana Stanki*. W: A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski (red.), *Przeszłość w językowym obrazie świata* (s. 149–162). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Rudnicka-Fira, E. (2005). Imiona Ślązaków w komunikacji potocznej. W: I. Ignatowicz-Skowrońska (red.), *Nazewnictwo na pograniczach* (s. 155–167). „Rozprawy i Studia” (DLCX) 586. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Rudnicka-Fira, E. (2011). Imiona mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w perspektywie socjolingwistycznej. *Onomastica Slovogermanica*, 30, 197–207.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2006). Nazwa własna jako test. *Polonica*, 26/27, 309–315.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2013). *Genologia onimiczna. Nazwa własna w płaszczyźnie motywacyjno-komunikatywnej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

- Rzetelska-Feleszko, E. (2006). Procesy globalizacji a utrzymanie lokalnej tożsamości onimii słowiańskiej. *Onomastica*, 51, 27–35.
- Sarnowska-Gieffing, I. (2007). Onomastyka literacka dziś – przełomy czy kontynuacje? W: A. Cieślukowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze* (s. 559–572). Kraków: Wydawnictwo Pandit.
- Wójcik, U. (2015). O sposobach badania nazw własnych (przeszłość, teraźniejszość, przyszłość). *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*, 11, 153–162.

Strony internetowe

<https://www.cyrulikslaski.com/> [dostęp: 25.05. 2021].

MAŁGORZATA MAGDA-CZEKAJ

Instytut Języka Polskiego PAN
Kraków
ORCID: 0000-0002-8976-8205
malgorzata.magda@ijp.pan.pl

O ARCHETYPICZNYCH NAZWACH IKON PRAWOSŁAWNYCH

THE ARCHETYPAL NAMES OF ORTHODOX ICONS

Abstrakt: Analizie poddano 61 ikononimów zaliczonych do ośmiu podstawowych archetypów (modeli) ikonograficznych. Uwagę zwracają ikononimy formalnie równe nazwom archetypów, np.: *Mandylion*, *Emmanuel*, *Hodegetria*, *Deesis*. W celu bardziej precyzyjnego określenia wizerunku nazwa funkcji ikony często (14 tytułów) łączy się z określeniem odtoponimicznym (np. *Hodegetria Smoleńska*) lub (rzadziej) z określeniem odantroponimicznym (*Hodegetria Piotrowska*). Określenie odantroponimiczne występuje również w innych typach ikononimów także przynależnych do modeli maryjnych (*Eleusa* ← *Matka Boża Fiodorowska*) oraz modeli chrystusowych (*Pantokrator* ← *Chrystus Pantokrator*). Ikononimy należące do archetypów: *Kyriotissa* (← *Pani Wszechświata*) i *Pantokrator* (← *Król Chwały*) zawierają w swej strukturze człony odapelatywne, charakterystyczne dla osób zasiadających na tronie (*królowa, władczyni, pani, król, zbawiciel, pan, wszechmocny*). Człony odapelatywne występują również w nazwach związanych z modelem *Eleusa* (*czułość, tkliwość, igranie*) oraz z modelem *Hodegetria* (← *Matka Boża Trójreka* – ikononim ten nie łączy się z archetypem). Tytuł *Dziewica Znak* przez swą symboliczną nazwę jest trudny do zidentyfikowania go z modelem *Oranta*.

Odrębną grupę ikononimów stanowią określenia maryjne obcego pochodzenia (np. *Glykofilus*), które mają wiele przekładów na język polski (*Słodko całująca, Słodko miłująca, Słodki pocałunek, Czule miłująca, Miłościwa*). Niektóre ikononimy, rozbudowane do kilku polskich członów, dołączają jeden człon obcy (*Matka Boża Wielka Panagia*). Taka różnorodność przełożeń może wynikać z ludowej pobożności, rozslawionej w ikonografii. Ikononimy to specyficzne określenia religijnych dzieł malarskich. Większość z nich poprzez swoją nazwę łączy się z archetypem. Niektóre ikononimy w związku z ich różną interpretacją trudno jednoznacznie przyporządkować do określonego modelu.

Słowa kluczowe: ikona prawosławna, archetyp (model) ikonograficzny, ikononim

Abstract: Here are 61 analyzed icononyms* which belong to 8 basic archetypes (models). The most striking group are the icononyms that formally are the archetypes' names, e.g., *Mandylion*, *Emmanuel*, *Hodegetria*, *Deesis*. To describe precisely an image, the function of icon's name (14 titles) is often linked with the toponymic term

derivate (e.g., *Hodogetria Smoleńska*) or less frequently with the term anthroponomic derivate (*Hodogetria Piotrowska*). The term anthroponomic derivate occurs also in other icononym types also belonging to Marian models (*Eleusa* ← *Matka Boża Fiodorowska*) and Christ models (*Pantokrator* ← *Chrystus Pantokrator*). The icononyms which belong to archetypes: *Kyriotissa* (← *Pani Wszechświata*) and *Pantokrator* (← *Król Chwały*) include in their structure elements appellative derivate characteristic for the people on the throne (*queen, the ruler, lady, king, savior, lord, almighty*). The elements appellative derivate occur also in the names linked to model *Eleusa* (tenderness, playing) and to model *Hodogetria* (← *Mother of God three hand* – this icononym doesn't belong to archetype). The title *Virgin Sign* because of its symbolic name is difficult to identify with *Oranta* model.

The separated icononyms group constitute the terms of foreign origin (e.g. *Glykofilusa*), which have a lot of translations into Polish (*Słodko całująca, Słodko miłująca, Słodki pocałunek, Czułe miłująca, Miłościwa*). Some of icononyms, extended to a few Polish elements add one foreign element (*Matka Boża Wielka Panagia*). This variety of translations may come from popular, folk piety, famous in the iconography. The icononyms are the specific terms of religious paintings. Most of them thanks to their names are linked to an archetype. Some of icononyms differently interpreted, are difficult to classify as belonging to one specific model.

Key words: orthodox icon, iconographic archetype (model), icononym

* Icononym – an onomastic definition of the proper name of a religious painting's title, an icon (< Greek eikon 'picture, image' + -onym < Greek ónyma 'name' (proper name of an icon).

Wprowadzenie

Przedmiotem moich rozważań są nazwy podstawowych archetypów ikonograficznych Chrystusa i Matki Bożej oraz ikononimy powstałe w zakresie poszczególnych modeli (archetypów). Termin ikononim znany jest w onomastycznej terminologii ukraińskiej (Buczko, Tkaczowa, 2012, s. 95) oraz bułgarskiej (Balkanski, Cankow, 2016, s. 164). W Polsce określenia tego używa w swoim artykule Justyna Matus (2018).

Ikononimy, obok pinakonimów, należą do ideacyjnej podkategorii chrematonicznej, w obrębie której mieszczą się nazwy jednostkowe lub seryjne wytwory pracy ludzkiej (Breza, 1998; Gałkowski, 2018; Odaloš, Vallová, 2020, s. 189).

Przez wieki malowaniem¹ ikon zajmowali się duchowni, zwykle mnisi, którzy żyjąc w klasztorach, odizolowani od świata zewnętrznego, w ciszy i samotności wchodziłi w stan pobudzenia duchowego niezbędnego do malowania tego typu obrazów. Ikonografowie tworzyli kopie oryginałów przypominające pierwowzory.

Pojęcie kopii dzieła malarskiego w sztuce wschodniej było odmienne od sztuki zachodniej. Nie tworzone kopii w sensie artystycznym. Kopia obrazu

¹ W tradycji wschodniej o malowaniu ikon powiada się, że są „pisane”. W ten sposób próbuje się zaakcentować ich sakralny, liturgiczny charakter. Według znawcy tego problemu ks. Henryka Paprockiego owo określenie jest wynikiem błędnego tłumaczenia grec. słowa *γράφω* (podobnie jak *nucam* w j. ros.), które oznacza zarówno *pisać*, jak i *malować*.

miała służyć powieleniu jego mocy i znaczenia. Wydawano jednak pewne zalecenia, np. na Rusi Moskiewskiej starano się o to, by wizerunki naśladowujące ikonę *Matki Bożej Włodzimierskiej* różniły się od niej wymiarami, tak by uniknąć ryzyka całkowitego utożsamienia kopii z oryginałem (w sensie formalnym). Kopia pełniła funkcję oryginału, często była wzorem dla następnych kopii, które mogły się różnić wysublimowanymi cechami indywidualnymi wprowadzonymi przez malarza (por. Kruk, 2011, s. 285–286). Na terytorium Rusi funkcjonowało około czterestu szkół ikonograficznych, np. w Nowogrodzie, Moskwie, Jarosławiu, Twerze, szkoła Stroganowa i inne, a wśród nich nie spotyka się dwóch identycznych ikon.

W niniejszym artykule autor dokona opisu zasadniczych modeli ikonograficznych, podejmie też próbę semantyczno-leksykalnej klasyfikacji ikononimów i spróbuje odpowiedzieć na pytanie: czy ikona zawsze otrzymywała nazwę łączącą ją z archetypem?

Z historii ikony

Ikona (< grec. *eikon* ‘obraz, wyobrażenie’) ukształtowała się w Bizancjum i stanowi syntezę tradycji hellenistycznej wywodzącej się z dziedzictwa grecko-rzymskiego. Za jej pierwowzór uznaje się antyczne portrety, np. wczesnochrześcijańskie trumienne wizerunki z El Fajum (Egipt). Ikona jako obraz sakralny charakterystyczna jest dla chrześcijańskich kościołów wschodnich, w tym prawosławnego i greckokatolickiego. Malarstwo ikonowe rozwijało się nie tylko w Bizancjum, ale także na terenach objętych wpływami kultury bizantyjskiej, np. w Grecji, Serbii, Bułgarii, a także na Rusi. Ikonografia bizantyjska dotarła również przez Włochy (Sycylię, Wenecję, Rawennę) do Europy Zachodniej i znacząco wpłynęła na tamtejsze formy malarstwa.

Jeszcze w okresie powstawania sztuki chrześcijańskiej² terminem *ikona* nazywano na chrześcijańskim Wschodzie wszystkie wizerunki świętych, niezależnie od tego, w jakiej technice je wykonywano. Natomiast w czasach nowożytnych³ słowo *ikona* dotyczy tylko tzw. obrazów przenośnych (malowanych, rzeźbionych, mozaik).

Najstarsze zachowane ikony (wczesnochrześcijańskie w stylu konstantynopolitańskim) pochodzą z VI wieku. Przechowano je przez okres ikonoklazmu (VIII–IX w.) w klasztorze św. Katarzyny na Półwyspie Synaj. Drugim ważnym miejscem przechowywania ikon jest centrum średniowiecznego monastycyzmu

² Miejscem narodzin sztuki chrześcijańskiej były katakumby. W 313 r. cesarz Konstantyn Wielki zaakceptował religię chrześcijańską i ustanowił ją religią narodową. Wówczas „sztuka chrześcijańska «wyszła» z katakumb wzbogacona o sceny inspirowane tradycją pogańską” (Quenot, 1997, s. 36).

³ Datą początkową (umowną) starożytności stał się rok 1453 – upadek Konstantynopola (cywilizacji bizantyjskiej).

bizantyjskiego (które skupia 20 monasterów)⁴ na Górze Athos, we wschodnim odgałęzieniu Półwyspu Chalkidiki. Także na Górze Athos w 1. poł. XVIII w. próbę odnowy malarstwa ikonowego w duchu własnych tradycji podjął mnich, Grek z pochodzenia, Dionizy z Furny. Zredagował on podręcznik sztuki malarskiej pt. *Hermeneia czyli objaśnienie sztuki malarskiej*⁵, który zawierał podstawowe wskazówki technologiczne i ikonograficzne dla malarza (EKB, 2002, s. 205). Dzięki tego rodzaju podręcznikom powstawały pierwsze archetypy (modele) wizerunków świętych. Podobnymi kanonami malarskimi stawały się dzieła wielkich ikonografów, np. obraz pt. *Trójca Święta* Andrieja Rublowa, którą Moskiewski Sobór Stu Rozdziałów (1551 r.) uznał za model doskonały. Ikonografowie nie podpisywali swojego dzieła⁶, chociaż było wiele odstępstw od tej reguły. Książka *Hermeneia* zalecała malarzom również stosowanie napisów dla ikon Chrystusa i Matki Bożej, a zwyczaj ten chrześcijanie zapożyczyli z tradycji pogańskiej (zob. Quenot, 1997, s. 19, 59, 74–75).

Podstawowe archetypy (modele) ikonograficzne Chrystusa i Matki Bożej

Michel Quenot (1997, s. 22, 105, 111) w pracy pt. *Ikona. Okno ku wieczności* przedstawił typologię ikon Matki Bożej⁷ oraz Chrystusa. Dla autora tego podziału ważne było ujęcie teologiczne oraz jedność stylu bizantyjskiego. W niniejszych rozważaniach podział na zasadnicze archetypy ikonograficzne (Chrystusa i Matki Bożej) został oparty na typizacji wymienionego autora. Ikony teologiczne ukazują związek Świętej Marii⁸ z Jezusem i są najczęściej spotykane w ikonografii.

⁴ Za początek życia monastycznego na Athos uważa się powstanie pierwszego klasztoru Wielkiej Ławry w 963 r.

⁵ Najwcześniejsze podręczniki zawierające przepisy techniczne i ikonograficzne pochodzą z 2. poł. XVI wieku. Należą do nich: *Tipik* Nektarija z roku 1599 oraz *Rękopisy rosyjskie* zwane podlinnikami. Z greckich podręczników malarstwa najstarsza jest właśnie *Hermeneia*. Jej rękopis, używany przez malarzy, odkrył w 1839 r. A. Didron na Athos i opublikował w przekładzie francuskim w 1845 r. Pełniejszą wersję wydał w tłumaczeniu rosyjskim archimandryta Porfirij Uspenskij w 1868 r. Pełny tekst grecki, oparty na jeszcze później odkrytym rękopisie, opublikował w 1909 r. A. Papadopoulos-Kerameus (zob. Stawicki, 1970, s. 267; EKB, 2002, s. 205).

⁶ Istnieje kilka powodów niepodpisywania ikony przez twórcę. Jednym z nich jest jego miano, które jest synonimem jego osobowości, a która to osobowość powinna być pomniejszona względem dzieła sakralnego. Dalej, ikona wykonywana jest według tradycji i dokumentów nienależących do malarza, zaś natchnienie do pracy twórczej pochodzi od Ducha Świętego (zob. Quenot, 1997, s. 62).

⁷ Typowe ikony maryjne dzieli się na trzy grupy: symboliczną, liturgiczną oraz teologiczną (zob. Klejnowski-Różycki, 2021, s. 60).

⁸ Według terminologii prawosławnej im. Matki Bożej przyjmuje postać *Maria*, a nie *Maryja* (TP, 2016, s. 9).

Właśnie na gruncie teologicznej koncepcji ikony powstała tradycja pierwszych wizerunków Chrystusa i Bogarodzicy określanych jako *acheiropoietos* (grec. *ἄχειροποίητος*, *a-cheiro-poietos* ‘niewykonany ręką ludzką’). Określenie *a-cheiro-poietos* według teologii ikony wywodzi się z 2. Listu do Koryntian (5, 1). Paweł Apostoł pisze w nim: „jeśli nawet zniszczeje nasz przybytek doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką ludzką uczyniony (*acheiropoietos*)”. Obrazy ‘nie ręką ludzką wykonane’ – *acheiropity* – traktowane są jako wizerunki powstałe przez mechaniczne odbicia na tkaninie, a także obrazy wykonane pod natchnieniem Ducha Świętego. Tworzenie *acheiropitów* było reakcją, sposobem, na zakaz tworzenia podobizny Boga. W niektórych kręgach chrześcijańskich powstała idea, aby autorstwo obrazu postaci świętej tłumaczyć nadprzyrodzonością. Obrazy te stały się swoistym palladium dla osób, miast i całego Cesarstwa Bizantyjskiego (por. Napiórkowski, 2006)⁹.

1.1. Najśłynniejszym *acheiropitem* jest wizerunek Chrystusa zwany *Mandylionem*¹⁰. Jego nazwa pochodzi ze starożytnych języków semickich i oznacza chustę lub ręcznik. Do greki bizantyjskiej, określenie to trafiło około połowy 1. tysiąclecia w znaczeniu tej chusty, na której Chrystus odbił swoje oblicze. Pojawienie się *mandylionu* związane jest z legendą, która głosi, że na prośbę chorego władcy Edessy (miasta w północnej Mezopotamii)¹¹, Abgara V Ukamma posłaniec z Judei dostarczył mu chustę z odbiciem twarzy Chrystusa. Miała ona pomóc wyzdrowieć choremu władcy. *Mandylionem* nazywa się więc przedstawienia w malarstwie ikonowym, ściennym i malarstwie książkowym zarówno samej chusty z Edessy, jak i ukazania edesskiego wizerunku Chrystusa.

Podstawowym wariantem *mandylionu* w malarstwie ikonowym jest frontalne i symetryczne ujęcie twarzy Chrystusa, otoczone nimbem krzyżowym (jednoznacznie identyfikującym tożsamość Chrystusa) na tle białej tkaniny. Przedstawieniu towarzyszą inskrypcje: *Isos Christos* ‘Jezus Chrystus’, a w obrębie nimbu – słowo *hot* ‘ten, który jest’ (nawiązujące do starotestamentowego tytułu Boga). Takie zasadnicze ujęcie Chrystusa w typie *Mandylionu* pojawia się w Bizancjum w VI w. także w ikonie ze środowiska nowogrodzkiego (Rosja, Galeria Trietia-kowska) w XII wieku (por. Geldon, 2020, s. 22–36) oraz w całym chrześcijańskim świecie (Kobrzeńska-Sikorska, 2020, s. 153, 155).

⁹ Zob. wykład pt. *Acheiropity – ikony nie ręką ludzką uczynione. Teologia świętego obrazu*, wygłoszony 14 grudnia 2005 roku przez Rektora Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Paulinów, Przeora Klasztoru na Skałce w Krakowie o. prof. PAT dr. hab. Andrzeja Napiórkowskiego podczas XII Wieczoru Akademickiego w Uniwersytecie Śląskim. Artykuł został umieszczony w Gazecie Uniwersytetu Śląskiego <https://gazeta.us.edu.pl/node/229021> [dostęp 15.08. 2021].

¹⁰ Znanie są jeszcze dwie relikwie ukazujące wizerunek Chrystusa. Są to Całun Turyński i Chusta Manoppello. Oba te wizerunki funkcjonowały jako zasadnicze modele dla wszystkich klasycznych wyobrażeń Chrystusa (por. Jasiński, 2011, s. 238).

¹¹ Edessa (tur. *Sanliurfa*) obecnie znajduje się w granicach Turcji blisko granicy z Syrią.

Określenie archetypu *Mandylion*¹² jest tożsame z ikononimem *Mandylion* rosyjskiego malarza ikon Simona (Pimena) Fiodorowicza Uszakowa (1673, Galeria Trietiakowska), z ikononimem *Mandylion z Edessy* (lata 70. XX w.)¹³, *Mandylion* (1975)¹⁴ Jerzego Nowosielskiego oraz *Święty Mandylion* (Dionizjusz, 2003, s. 285).

1.2. Innym ważnym ikonograficznym modelem wizerunku Chrystusa, niemającym charakteru acheiropoietycznego, jest tzw. *Pantokrator* (grec. *Παντοκράτωρ*, *Wszchemogący* lub *Mistrz Wszechświata*) przedstawiony jako Chrystus tronuący (w mandorli¹⁵ lub bez) w majestacie albo w ujęciu półpostaci frontalnie. W nimbie krzyżowym widoczne są greckie litery O Ω N („Ja jestem, który jestem”, Wj 3, 14). Jedną z dłoni *Pantokratora*, ze względu na ułożenie palców, przedstawia grecki monogram Chrystusa (IC, XC) (Quenot, 1997, s. 111; Tytko, 2014).

Wśród tego typu obrazów spotyka się najczęściej ikony nazwane: ***Chrystus Pantokrator*** (VI w., Klasztor św. Katarzyny na Synaju)¹⁶, ***Chrystus Pantokrator*** z XIV w. – ikona dwustronna z Nesebyru (z drugiej wizerunek Matki Boskiej, Muzeum Archeologiczne w Sofii; Bosilkow, 1972, s. 20). Ikony malowane dwustronnie należą do obrazów rzadko spotykanych. Ich liczba nie przekracza kilkudziesięciu egzemplarzy łącznie dla Grecji, Bułgarii, dawnej Jugosławii i Rosji (Bosilkow, 1972, s. 7). Inne nazwy to: ***Chrystus w Majestacie i Dwunastu Apostołów***¹⁷, XIV w. (Quenot, 1997, s. 36), ***Maestas Domini*** (łac. *Chrystus na majestacie / Pan na majestacie*)¹⁸, rosyjska ikona z XVIII w., wizerunek Chrystusa w mandorli¹⁹, ***Zbawiciel Wszchemogący*** (XIII w., Jarosławskie Muzeum Sztuki; XV w. A. Rublow, Galeria Trietiakowska)²⁰, ***Zbawiciel na Wysokościach*** (XIII/XIV w., Państwowe Muzeum Ermitażu, Sankt Petersburg)²¹, ***Zbawiciel Świata, Wszchemocny, Król Chwały*** (Quenot, 1997, s. 75).

¹² Nazwy archetypów traktuję jako nazwy własne. Piszę o tym w rozdziale pt. *Analiza semantyczno-leksykalna nazw archetypów i ikononimów*.

¹³ <https://sztuka.agraart.pl/licitacja/352/23459> [dostęp 11.08.2021].

¹⁴ Ikona znajduje się w kaplicy pw. św. św. Borysa i Gleba Fundacji św. Włodzimierza w Krakowie (konsekracja 1995) (zob. Czerni, 2015, s. 204).

¹⁵ *Mandorla* (z wł. ‘migdał’) – w malarstwie owalna aureola otaczająca postać Jezusa.

¹⁶ <http://vrc.princeton.edu/sinai/items/show/6451> [dostęp 21.08.2021].

¹⁷ Zapis tego ikononimu został zmieniony w celu ujednolicenia pisowni wszystkich tytułów. W pierwotnej wersji tylko pierwszy człon tytułu zapisany był wielką literą. Podobna zmiana dotyczy jeszcze dwóch ikononimów: *Zbawiciel na Wysokościach* oraz *Chrystus Emmanuel z Archaniołami*. Przyjęłam tu zasadę zapisywania wszystkich członów nazwy wielką literą, oprócz przyimków i spójników.

¹⁸ Według *Słownika polszczyzny XVI wieku* określenie ‘majestat’ oznacza także miejsce honorowe dla władcy, tron lub podwyższenie, na którym stoi tron, stąd przełożenie tytułu z j. łac. na j. pol.: *Pan na majestacie* (‘na tronie’), zob. <http://spxvi.edu.pl/index/haslo/65100> [dostęp 11.10.2021].

¹⁹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Maestas_Domini [dostęp 21.08.2021].

²⁰ [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Pantocrator_\(13th_c.,_YaroslavI_museum\).jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Pantocrator_(13th_c.,_YaroslavI_museum).jpg) [dostęp 21.08.2021]; <https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Rublev2.jpg> [dostęp 21.08.2021].

²¹ <https://www.muzeumtomaszow.pl/aktualnosci/wizerunek-zbawiciela-w-malarstwie-ikonowym> [dostęp 23.08.2021].

1.3. Nazwa *Emmanuel* (< im. hebr. 'immanu 'el 'Bóg z nami' – imię to nawiązuje do prorocstwa Izajasza 7, 14)²² określa jeszcze jeden podstawowy typ ikonograficzny przedstawiający Chrystusa w wieku dziecięcym jako dorosłego mężczyznę (symbolizującego dojrzałość duchową). *Hermeneia* Dionizjusza (2003, s. 285) podaje także identyczny tytuł dla tego typu ikony – **Emmanuel**. Postać Emmanuela ukazywano frontalnie z jedną ręką podniesioną w geście błogosławieństwa, drugą ze zwojem pisma. Chrystusa-Emmanuela spotyka się w większych kompozycjach ikonograficznych, częściej z Matką Bożą, rzadziej samodzielnie, np. na obrazie **Chrystus Emmanuel z Archaniołami** (XVI w., Muzeum Archeologiczne w Weliko Tyrnowo; Bosiłkow, 1972, s. 28) czy **Chrystus Emmanuel** (1686, Sz. Uszakow)²³.

2.1. Do drugiej kategorii wizerunków portretowych acheiropoietycznego pochodzenia należy ikona Matki Bożej trzymającej Emmanuela na lewym ramieniu w ujęciu frontalnym. Określa się ją mianem *Hodegetria* (*Wskazująca drogę, Przewodniczka*; grec. *hodós* (ὁδός) 'droga' i *igeomai* (ἡγέομαι) 'prowadzić, wskazywać'). Jej powstanie wiąże się z legendą o św. Łukaszu, który pod wpływem Ducha Świętego namalował obraz *Hodegetrii* z natury, po objawieniu się Marii²⁴. Stąd ten typ ikony nosi także tytuł *Święta Łukasza*. Określenie *Hodegetria* pojawia się na średniowiecznych obrazach Matki Bożej od wieku XI. Miejszem szczególnego kultu tej ikony był monaster Hodegon²⁵ w Konstantynopolu. Po jego upadku w 1453 r. ikona została zniszczona, jednak dzięki licznym kopiom jej kult przetrwał i rozpowszechnił się (ze wstępu *Hermenei*, s. XXVIII).

Istnieje wiele ikon typu *Hodegetria*²⁶, które różnią się ikonograficznymi detalami, a przez to również nazwami. Niektóre ikononimy brzmią identycznie jak nazwa typu *Hodegetria* (Rosja, XVI w., Muzeum Narodowe w Sztokholmie; Quenot, 1997, s. 107) lub *Theotokos Hodegetria* (XVI w., Muzeum Sztuki w Suzdału, Rosja; Quenot, 1997, s. 37), inne w końcowej części tytułu informują o miejscu pochodzenia obrazu²⁷, np. **Matka Boża Chelmska** (pierwowzór wizerunku znaj-

²² „Dlatego Pan sam da wam znak:
Oto Panna pocznie i porodzi Syna,
i nazwie Go imieniem Emmanuel”.

²³ [https://pl.wikipedia.org/wiki/Emmanuel_\(Chrystus\)#/media/Plik:Ushakov_Christ_Emanuel.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Emmanuel_(Chrystus)#/media/Plik:Ushakov_Christ_Emanuel.jpg) [dostęp 21.08.2021].

²⁴ Z 1567 r. pochodzi ikona hiszpańskiego malarza pochodzenia greckiego, El Greca (Domenikosa Theotokopoulou) z Kandii, przedstawiająca św. Łukasza malującego Marię z Dzieciątkiem (41,6 x 33, tempera na desce, Ateny, Muzeum Benakisa).

²⁵ Nazwa *Hodegetria* pochodzi z XI w. prawdopodobnie od nazwy świątyni *ton Hodegon* w Konstantynopolu, w której zbierali się przewodnicy podróży (*hodigos*) i gdzie ikona została umieszczona w V w. (por. Sprutta, 2008a, s. 105).

²⁶ Ikononimy w typie *Hodegetria*, *Eleusa*, *Oranta* pochodzą z artykułów J. Sprutty (2008, 2008a, 2008b).

²⁷ Zob. też Matus (2018).

dował się w Chełmie – XIII w.), **Matka Boża Gruzińska** (przewieziona na ziemie ruskie z Gruzji w XVII–XVIII w.), **Matka Boża Iwerska** (związana z monasterem Iwiron, ros. *Iwer*, na Athos). W związku z różnymi perypetiami określano ją także z grec. **Portaitissa**, ros. *Wratarница*, czyli ikona *Nad bramą*, *Nad wrotami*, również *Bramna*, *Strażniczka wrót*, *Odźwierna wrót*. Pierwowzór ikony **Matki Bożej Jerozolimskiej** został przywieziony przez cesarza Leona I i cesarzową Eudoksję z Jerozolimy (około 400 – 474 r.) do Konstantynopola – stąd jej nazwa (na Ruś dotarł z Krymu w 988 r.). Wyjątkowo czczoną ikoną w Rosji jest wizerunek pt. **Matka Boża Kazańska**, który pochodzi z Kazania, gdzie ikonę odnaleziono po pożarze miasta w 1579 r., oraz obraz zatytułowany **Matka Boża Smoleńska**, umieszczony w soborze pw. Zaśnięcia Matki Bożej w Smoleńsku w 1101 r. Obraz ten zasłynął licznymi cudami i stał się palladium ziemi rosyjskiej.

Uwagę skupia tu jeszcze jedna specyficzna ikona, znana pod nazwą **Matka Boża Chilendarska** (pierwowzór) lub **Matka Boża Trójreka**. Pierwsze określenie ikony pochodzi od nazwy klasztoru Chilandar²⁸ na górze Athos, gdzie jest przechowywana. Natomiast nazwa druga wiąże się z legendą z X w., która powstała jako reakcja na ikonoklazm bizantyjski. Legenda ta głosi, że Jan z Damaszku – obrońca kultu ikon, został skazany przez cesarza-obrazoburcę, Leona III Izauryjczyka, na obcięcie prawej dłoni. Po wykonaniu wyroku poszkodowany Jan uprosił kalifą, aby ten oddał mu rękę. Następnie prosił o pomoc Matkę Bożą. Wkrótce odzyskał zdrową rękę, a na pamiątkę tego cudu ofiarował ikonie wotum w postaci dłoni ze srebra. Ta trzecia ręka przedstawiana w dolnej części obrazu odróżnia tę ikonę od podstawowego typu *Hodegetrii*.

Są także ikononimy z członem odimiennym, np.: **Matka Boska Pimenowska** – Pimen²⁹, to ruski metropolita, który przywiózł ikonę z Konstantynopola do Moskwy między 1379 a 1389 r., albo: **Hodegetria Piotrowska** – Piotr, metropolita moskiewski namalował jej pierwowzór w XIV w.

2.2. Wariantem *Hodegetrii* jest typ *E l e u s a* (*Miłosierna*, grec. *éleos* ‘miłosierdzie’). Znane są też nazwy: *Miłościwa*, *Czuła*, *Współczująca*, *Łaskawa* oraz *Pełna delikatnego uczucia miłosierdzia*. Wizerunki *Eleusy* były popularne w Bizancjum, a także poza jego granicami od IX/X w. Od XI stulecia nazwa *Eleusa* pojawia się nie tyle jako określenie typu wizerunku, ale jako tytuł ikony Matki Bożej, np. **Theotokos Eleusa** (XX w., G. Krug, Montgeron, Francja; Quenot, 1997, s. 110). *Eleusa* jako model ikonograficzny cechuje się swoistym wzorcem. Jest to jedyny typ ikony, na którym przedstawione są emocje (intymny kontakt matki i dziecka). Wizerunek *Eleusy* stał się symbolem macierzyństwa i miłości.

²⁸ Na temat pochodzenia słowa *Chilandar* istnieje kilka hipotez. Jedną z nich jest pochodzenie od apelatywu *chelandion* ‘rodzaj statku bizantyjskiego’, druga natomiast nawiązuje do imienia założyciela pierwszej wspólnoty mniszej. Jest jeszcze trzecia hipoteza, według której monaster założył ponad 100 lat wcześniej pewien przewoźnik, Georgios Chelandarios – wymieniony wśród ważnych Atonitów w 980 r. I właśnie od jego miana utworzono nazwę tego klasztoru (Doroszkievicz, 2015, s. 54).

²⁹ Im. grec. *Poiménios* < *poim-n* ‘pasterz’. Łac. *Pimenius*, *Pimenus*, *Pigmenius*.

Najbardziej znanym przykładem tego typu wizerunku jest ikona zatytułowana **Matka Boża Włodzimierska**³⁰ (< n. m. Włodzimierz nad rzeką Kłazmą w Rosji) lub **Wyszhorodzka** (< n. m. Wyszgorod (Wyszogród), niedaleko Kijowa), którą zgodnie z tradycją sprowadzono w 1. poł. XII w. z Konstantynopola. Dwie pozostałe nazwy tego wizerunku to: **Matka Czułości** i **Dziewica Czula**. Pod koniec XIV w. i na początku XV wykonano dwie kopie ikony *Matki Bożej Włodzimierskiej*. Jedną umieszczono w soborze Zaśnięcia Matki Bożej w Moskwie (autorstwo przypisuje się A. Rublowowi), druga znalazła się w XV w. we Włodzimierzu.

Z kolei nazwa ikony **Pelagonitissa**, czyli **Dziewica z Pelagonii**, pochodzi od n. starożytnej krainy i królestwa Macedonii – Pelagonii. Umieszczona jest w ikonostasie z 1317 r. w cerkwi pw. św. Jerzego w Staro Nagoriczino w Serbii. Wizerunek *Pelagonitissy*, przedstawiający Matkę Bożą z rozbawionym Dzieciąciem, rozpowszechniony był przede wszystkim na Bałkanach, ale znany jest także w Rosji. Podobne ujęcie postaci spotyka się na ikonie pt. **Igranie Dzieciątka** (także zw. *Pelagonitissą*). Przedstawienie to jest połączeniem *Eleusy* i *Glykofilusy* (grec., w znaczeniu: *Słodko całująca, Słodko miłująca*; Dionizjusz, 2003, s. 285), *Słodki pocałunek, Czułe miłująca, Miłościwa*). W Bizancjum *Eleusa* określana była jako **Glykofilusa** – na obrazie Matka Boża tuli Dzieciątka. Odwrotnie jest na ikonie *Eleusy* – Matka Boża przyjmuje pieszczoty dziecka. Z czasem oba te wizerunki upodobniły się do siebie. Podobną do *Glykofilusy* jest ikona pt. **Matka Boża Korsuńska** lub **Matka Boża z Chersonezu** (< n. m. Chersonesz na Krymie, dawniej Korsuń, najstarszy wizerunek *Eleusy Korsuńskiej* pochodzi z XVI w.). Dołączyć tu można jeszcze jeden tytuł ikony: **Kardiotissa**, jej nazwa pochodzi od patronki klasztoru kretańskiego Panagii Kardiotissy (grec. *kardia* ‘serce’).

Do odmiennych przedstawień w typie *Eleusa* należy ikona **Matka Boża Fiodorowska** albo **Teodorowska** (< wsł. im. *Fiodor* // *Teodor*), którą do Kostromy (w Rosji) sprowadził św. Teodor. A od przydomka Wielkiego Księcia Moskiewskiego Dymitra, zwanego Dońskim (1350–1389), pochodzi nazwa wizerunku **Matka Boża Dońska**. Była to ikona procesyjna, dwustronna. Na jej rewersie znajdował się obraz pt. *Zaśnięcie Matki Bożej*. Podobna pod względem ekspresji wizerunku, także dwustronna, jest znana ikona z Nesebyru (Bułgaria), określana jako **Matka Boska Umilenije**. Na awersie ikony jest obraz *Chrystus Pantokrator* (wyżej wspomniany), namalowany wcześniej, około XIV w.

Ze sztuki koptyjskiej, z IV w., pochodzi ikona **Galaktotrofusa** – **Matka Boża Karmicielka** (albo *Mlekiem swym karmiąca*; Dionizjusz, 2003, s. 285); na obrazie matka karmi syna piersią. Być może ikona ta inspirowana była staroegipskim wizerunkiem karmiącej bogini Izdydy swego syna Horusa (egipski bóg nieba). Do X w. ten rodzaj ikon występował wyłącznie w Egipcie.

³⁰ Istnieje wiele przekazów dotyczących tej ikony. Szczegółowo pisze o niej Sprutta (2008a, s. 119–124).

Wyobrażenie *Eleusy* spotyka się również w ikonach akatystowych, które nawiązują do metaforycznych obrazów Świętej Marii, zawartych w akatyście³¹.

2.3. Typ ikony zwanej *Oranta* (*Modląca się*, łac. *orans* ‘modlący się’) przedstawia zazwyczaj Matkę Bożą z Jezusem-Emanuelem w medalionie umieszczonym na wysokości łona matki. Charakterystycznie uniesione ręce Marii wskazują na modlitwę i adorację, np. na ikonie pt. *Theotokos Oranta* (XVI w., monaster Moldovita, Bukowina, Rumunia, Quenot, 1997, s. 109).

Najbardziej znaną ikoną tego typu jest wizerunek *Oranty*, określanej jako *Dziewica Znak* (Quenot, 1997, s. 106). Tytuł ten jest aluzją do fragmentu prorocstwa Izajasza ze Starego Testamentu (Iz 7, 14)³², a koncepcja ikonograficzna obrazu nawiązuje do sceny zwiastowania z Nowego Testamentu (Łk 1, 35). Owe sceny na obrazach mogą różnić się pewnymi szczegółami lub ujęciami postaci (jak już wcześniej wspomniałam), wówczas wizerunki te otrzymują inne nazwy, np.: *Panagia* (grec. *Παναγία* – *Cała Święta, Najświętsza*) – *Oranta* przedstawiona jest tu w ujęciu półpostaci, natomiast określenie *Wielka Panagia* odnosi się do całej postaci, np. *Matka Boża Wielka Panagia* (z monasteru pw. Przemienienia w Jarosławiu, około 1224 r., pierwowzór).

W obrębie typu *Oranta* znany jest także obraz pt. *Blacherniotissa* (*Matka Boża Blachereńska*). Określenie to wywodzi się od nazwy sanktuarium maryjnego w Blachernach (dzielnicy Konstantynopola), wzniesionego w 450 r. Kolejnym obrazem jest *Platytera* (grec. *Πλατυτέρα* ‘szersza’, *Wyższa nad niebiosa, Rozleglejsza nad niebiosa* (Dionizjusz, 2003, s. 285) – określenie to pochodzi z hymnu *Liturgia Boża św. Bazylego Wielkiego*. Jeszcze inna ikona tego typu tytułowana jest *Kurska-Korzenna*. Jej nazwę wiąże się z legendarnym miejscem, w którym ją znaleziono, czyli korzeniach drzew, i przechowywano – w klasztorze w Kursku. Kult tej ikony poświadczony jest w XV w.

2.4. Do trzech wyżej wymienionych archetypów ikonograficznych Matki Bożej dołącza jeszcze jeden, określanej jako *Kyriotissa* (*Tronująca*, dosł. ‘trzymająca Pana’). Ten typ ikony jest obrazowym potwierdzeniem dogmatu³³ z soboru w Efezie (w 431 r.), który głosi, że Świętą Marię należy nazywać Theotokos (Matką Boga,

³¹ *Akatyst* z grec. ‘hymn’ śpiewany jest na stojąco ku czci świętej Marii, Chrystusa i innych świętych. Składa się z 24 części: 12 kontakionów (pieśni liturgicznych zawierających myśl przewodnią) i następujących po nich 12 ikosów (rozwijających temat zawarty w kontakionie). Hymn ku czci Marii był pierwszym akatystem, który stał się wzorcem dla pozostałych. Za autora tego hymnu uważa się pieśniarza i poetę chrześcijańskiego tworzącego w jęz. grec., Romana Melodosa (Smykowska, 2004, s. 8).

³² „Dlatego Pan sam da wam znak:

Oto Panna pocznie i porodzi Syna,
i nazwie Go imieniem Emmanuel”.

W tekście *znak* jest jednym z głównych prorocत्व mesjańskich. Zostało ono ogłoszone przez Izajasza do króla Achaza w 734 r. przed Chrystusem. Zapowiadało dziewicze poczęcie i narodzenie Mesjasza, Jezusa Chrystusa. Zob. <https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=479> [dostęp 6.08. 2021].

³³ W teologii chrześcijańskiej – prawda uznana przez Kościół za objawioną przez Boga.

Bogarodzicą). Na obrazie ukazana jest więc postać Theotokos siedzącej na tronie w pozycji frontalnej z Jezusem na kolanach, np. na ikonie pt. *Theotokos Tronująca* (XV w., A. Ritzos z Patmosu, Heraklion, Grecja, Quenot, 1997, s. 108). Nad tronem widoczni są święci, którzy adorują te dwie osoby. Tron jest tu symbolem panowania, a jego wielkość świadczy o potędze osoby zasiadającej na nim. Według mentalności starożytnych godność matki mierzono wielkością jej syna, dlatego Maria otrzymuje także tytuł Królowej, jako osoby partycypującej w panowaniu syna.

Wizerunek *Matki Bożej Tronującej* tytułowany jest także *Pani Wszechświata*. Dionizjusz z Furny w *Hermenei* (2003, s. 285) zaleca umieszczać na ikonach również określenie *Królowa Świata, Władczyni*.

3.1. Ostatni podstawowy typ ikonograficzny określany jest jako *Deesis*, *Deisis* (grec. *déēsis* ‘prośba, modlitwa wstawieniowa’). Przedstawia Chrystusa Pantokratora w towarzystwie orędowników ludzkości – Theotokos i Jana Chrzciciela (grupa ta nazywana jest także trimorfion). Znaczący wpływ na kształt owej sceny wywarły wczesnochrześcijańskie teksty liturgiczne. Określenie *deesis* stało się także tytułami wielu ikon, np. *Deisis* (1495 r., Narodowa Galeria Sztuki w Sofii; Bosilkow, 1972, s. 26), *Deesis (Deisus)* (pocz. XVI w., Muzeum Bizantyjskie i Chrześcijańskie w Atenach)³⁴, *Deisus* (początek XVIII w., z ikonostasu z cerkwi św. proroka Eliasza w Jarosławiu)³⁵ – spotykany jest na Rusi i w Grecji. Wśród ikon współczesnych można wymienić *Deesis* (1982) Jerzego Nowosielskiego³⁶.

Deesis jako rodzaj kompozycji nazwał po raz pierwszy Niketas Stethatos w 1054 r. Jednak termin ten nie upowszechnił się w Grecji. Pojawił się i był stosowany na Rusi od XII do XIII w. Natomiast jako termin ikonograficzny nazwa przyjęła się w literaturze naukowej w końcu XIX w. W VIII–IX w. grupę trzech osób (mała deesis) powiększono o dwóch archaniołów, apostołów i wybranych świętych, a scenę tę nazwano wielką deesis (EKB, 2002, s. 135).

Analiza semantyczno-leksykalna nazw archetypów i ikononimów

Określenia archetypów ikon prawosławnych traktuję jako nazwy własne. Odwołuję się tutaj do zasad pisowni słownictwa religijnego³⁷. Nazwania Chrystusa i Marii (imiona osobowe) w jednoczłonowych i dwuczłonowych określeniach pisane są wielką literą, np.: *Pantokrator*, *Król*, *Zbawiciel*, *Dzieciątko*, *Bogarodzica*, *Przeczysta*, *Oblubienica*, *Nieskalana*, *Bóg Ojciec*, *Chrystus Wszechwładca*, *Matka Boża*, *Zawsze Dziewica* itp. W ikonach, jako religijnych dziełach malarskich,

³⁴ <https://www.muzeumtomaszow.pl/aktualnosci/wizerunek-zbawiciela-w-malarstwie-ikonowym> [dostęp 23.08.2021].

³⁵ https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Deisus_Yaroslavl.jpg [dostęp 23.08.2021].

³⁶ Własność parafii prawosławnej pw. Zaśnięcia Matki Bożej w Krakowie (Czerni, 2015, s. 128).

³⁷ Zob. TP (2016, s. 60) oraz https://www.kul.pl/art_3460.html [dostęp 12.09.2021].

Chrystus i Matka Boża umieszczani są na innych, stałych pozycjach, które zostały sformułowane jako archetypy. Z tego względu nazwy archetypów pisane są także wielkimi literami.

Większość określeń archetypów pochodzi z języka greckiego i zostało przełożonych na język polski np.: **Pantokrator** (*Wszechmogący, Mistrz wszechświata*), **Hodegetria** (*Wskazująca drogę, Przewodniczka*), **Eleusa** (*Pełna delikatnego uczucia miłosierdzia, Miłościwa, Miłosierna, Czula, Współczująca, Łaskawa, Kyriotissa* (*Tronująca*) oraz **Mandylion** i **Deesis**. Pochodzenia łacińskiego jest nazwa **Oranta** (*Modląca się*). Jeden odmienny typ **Emmanuel** wywodzi się z języka hebrajskiego.

W obrębie danego archetypu, który posłużył jako model dla innych wariantów obrazu, powstały kolejne przedstawienia, zróżnicowane ikonograficznie i ich nazwy. Pewne ikononimy nawiązują bezpośrednio do nazwy modelu, mają więc charakter teologiczny, np.: *Mandylion* (2 x), *Święty Mandylion*, *Mandylion z Edessy*, *Emmanuel*, *Deesis*, *Deisis*, *Deisus* (2 x), *Theotokos Eleusa*, *Theotokos Oranta*, *Theotokos Tronująca*, *Theotokos Hodegetria*, *Hodegetria*, ale też łączą w tytule nazwę funkcji ikony i imię twórcy, co powoduje większą precyzję określenia wizerunku, np. *Hodegetria Piotrowska*. Mówi się też o ikonie *Hodegetria Smoleńska*, *Eleusa Korsuńska* czy *Eleusa Włodzimierska*, gdzie drugim członem nazwy jest miejsce pochodzenia obrazu (zob. Quenot, 1997, s. 106). Ikononimy z odtoponimicznym członem określającym miejsce kultu ikony lub miejsce jej narodzin stanowią liczną grupę nazw. Można tu wymienić następujące tytuły: *Matka Boża Chelmska*, *Matka Boża Chilendarska*, *Matka Boża Gruzińska*, *Matka Boża Iwerska*, *Matka Boża Jerozolimska*, *Matka Boża Kazańska*, *Matka Boża Korsuńska* znana też jako *Matka Boża z Chersonezu*, *Matka Boża Smoleńska*, *Matka Boża Włodzimierska* lub *Matka Boża Wyszchorodzka*, *Matka Boża Kursko-Korzenna* (ostatni człon określa odapelatywne miejsce jej znalezienia) oraz obcobrzmiące tytuły: *Pelagonitissa* (czyli *Dziewica z Pelagonii*), *Blacherniotissa* (*Matka Boża Blachereńska*).

Mniej liczną grupę tworzą ikononimy z członem odantroponimicznym, mające w swej strukturze dwa imiona lub dwa imiona i dodatkowe określenie, np.: *Chrystus Emmanuel*, *Chrystus Emmanuel z Archaniołami*, albo jedno imię wraz z określeniami: *Chrystus Pantokrator* (2 x), *Chrystus w Majestacie i Dwunastu Apostołów*. Wśród maryjnych nazw ikon, odmienny człon występuje na końcu ikononimu, np.: *Matka Boża Fiodorowska* albo *Teodorowska*, *Matka Boska Pimenowska*. Jeden tytuł ma w swej strukturze przydomek: *Matka Boża Dońska*. Nazwa *Święta Łukasza* jest drugim określeniem archetypu *Hodegetria*. Ikononim *Kardiotissa* (od nazwy patronki klasztoru) jest pochodzenia greckiego.

Jest jeszcze jedna grupa ikononimów, z członami odapelatywnymi. Miano Matki Bożej w tytule zastępują apelatywy: *władczyni*, *królowa*, *pani* (w znaczeniu sprawująca najwyższą władzę). Stąd ikononimy: *Władczyni*, *Królowa Świata*, *Pani Wszechświata* (dwa ostatnie z członami określającymi). Ikononimy te związane są

z archetypem *Matki Bożej Tronującej*. Podobnie jest w przypadku tytułów, należących do modelu *Pantokrator (Wszechmogący)*. Zamiast imienia Chrystus pojawiają się apelatywy: *wszechmocny* ‘mający nieograniczoną, absolutną moc’, *król* oraz *zbawiciel* ‘wybawca’, np. w ikononimach: *Wszechmocny* (jednoczłonowy), *Król Chwały*, *Zbawiciel Świata*, *Zbawiciel Wszechmogący*, *Zbawiciel na Wysokościach*. Prawie wszystkie apelatywy są początkowymi członami konstrukcji nominalnych i łączą się z członami określającymi.

Jeden tytuł pochodzi z łaciny: *Maiestas Domini* (*Pan na majestacie / Chrystus na majestacie*).

Ikononimy z archetypu *Eleusa (Czuła)* także wskazują na przynależność do tego modelu. Matka Boża określana jest tu jako: *Matka Czułości*, *Dziewica Czuła*, *Matka Boska Umilenije (Tkliwa)*. Człon drugi nazwy – *czułość (tkliwość)* wyraża uczucie do drugiego człowieka.

Charakter symboliczny, o głębszej treści, ma tytuł ikony *Matka Boża Trójreka* (z członem odapelatywnym) oraz *Dziewica Znaku*. Uwagę zwraca tytuł ikony *Igranie Dzieciątka*, który sygnalizuje obecność dziecka na obrazie.

Pewną grupę ikononimów stanowią określenia obcego (greckiego) pochodzenia, a ich polskie odpowiedniki funkcjonują równocześnie z obcymi, czasami polski tytuł zawiera element obcy, np.: *Galaktotrofusa* (*Matka Boża Karmicielka* lub *Mlekiem swym karmiąca*), *Glykofilusa* (*Słodko całująca*, *Słodko miłująca*, *Słodki pocałunek*, *Czule miłująca*, *Miłościwa*), *Panagia* (*Cała Święta*, *Najświętsza*), *Matka Boża Wielka Panagia*, *Platytera* (*Wyższa nad niebiosą*, *Rozleglejsza nad niebiosą*), *Portaitissa* (*Nad bramą*, *Nad wrotami*, *Bramna*, *Strażniczka wrót*, *Odźwierna wrót*).

Podsumowanie

Analizie poddano 61 ikononimów w obrębie ośmiu podstawowych archetypów (modeli) ikonograficznych. Z leksykalno-formalnego punktu widzenia ikononimy tworzą konstrukcje syntetyczne (jednoczłonowe) – 18 nazw oraz analityczne (wieloczłonowe) – 43. Te drugie, typowe dla ideonimów (Gałkowski, 2011, s. 186), stanowią licniejszą grupę wśród ikononimów, np.: *Chrystus w Majestacie i Dwunastu Apostołów*, *Zbawiciel na Wysokościach*, *Chrystus Emmanuel z Archaniołami*, *Matka Boża Wielka Panagia*, *Matka Boża z Chersonezu*, *Matka Boża Włodzimierska*, *Matka Boża Fiodorowska*. Owe ikononimy – wieloczłonowe wyrażenia proprialne (composita onimiczne) oprócz identyfikacji dzieła stanowią swoisty przekaz mikrotekstowy (informacyjny).

Ikononimy obcego pochodzenia, szczególnie maryjne, np. *Glykofilusa*, charakteryzują się różnorodnością przekładów na język polski (*Słodko całująca*, *Słodko miłująca*, *Słodki pocałunek*, *Czule miłująca*, *Miłościwa*). Taka różnorodność przełożeń może wynikać z ludowej pobożności, które potem rozślawiono

w ikonografii, hymnografii oraz w poezji³⁸. Dobór właściwej nazwy jest także wynikiem onomastycznej kompetencji tłumacza, znajomości tradycji i kultury, a przede wszystkim wynika ze znajomości języka przekładu.

Ikononimy to specyficzne określenia religijnych dzieł malarskich. Większość z nich poprzez swoją nazwę łączy się z archetypem. Niektóre ikononimy w związku z ich różną interpretacją trudno jednoznacznie przyporządkować do określonego modelu.

Skróty

grec. – grecki
hebr. – hebrajski
im. – imię
łac. – łaciński
n. m. – nazwa miejscowa
ros. – rosyjski
tur. – turecki
wł. – włoski
wsł. – wschodniosłowiański

Bibliografia

- Balkanski, T., Cankow, K. (2016). *Enciklopedija na bulgarskata onomastika*. Weliko Tyrnowo: Universitetsko izdatelstvo Sw. sw. Kiril i Metodij.
- Bosiłkow, S. (1972). *Ikony bułgarskie*. Warszawa: Wydawnictwo Arkady.
- Breza, E. (1998). Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy). W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 343–361). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Buczko, D., Tkaczowa, N. (2012). *Słownik ukraińskiej onomastycznej terminologii*. Charkiw: Ranok – HT.
- Czerni, K. (2015). *Nowosielski w Małopolsce. Sztuka sakralna*. Kraków: Wydawnictwo Małopolska Fundacja Muzeum Sztuki Współczesnej.
- Dionizjusz z Furny. (2003). *Hermeneia czyli Objaśnienie sztuki malarskiej*, przeł. I. Kania. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Doroszkiewicz, W. (2015). Rola Chilindaru w historii atoskiego monastycyzmu. *Elpis* 17, 53–58.
- EKB – Jurewicz, O. (red.). (2002). *Encyklopedia kultury bizantyjskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Gałkowski, A. (2011). Chrematonomastyka jako autonomizująca się subdyscyplina nauk onomastycznych. W: M. Biolik i J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności* (s. 181–193). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Gałkowski, A. (2018). Definicja i zakres chrematonimii. *Folia Onomastica Croatica* 27, 1–14.

³⁸ Zob. Smorąg-Różycka, s. 55, <https://docplayer.pl/5845848-Wizerunek-matki-boskiej-kyriotissy-w-kościele-gertrudy-palladium-rodu-izjaslawowiczow.html> [dostęp 30.09.2021].

- Gieldon, A. (2020). *Tajemnice ikony. Najnowocześniejszy podręcznik pelen najdawniejszych receptur malarzkich*. Kraków: Narodowe Centrum Kultury. (<http://sztuka-ikony.pl/s/e-book.htm>).
- Jasiewicz, A. (2011). Dzieje świętych wizerunków w chrześcijaństwie: zarys historii. *Seminare. Poszukiwania naukowe* 29, 237–247.
- Klejnowski-Różycki, D. (2021). Teologiczne typy bizantyjskich ikon maryjnych. *Symposium* 1(40), 55–65.
- Kobrzeńska-Sikorska, G. (2020). Wizualizacja dziejów Mandylionu w tradycji wschodniochrześcijańskiej ze szczególnym uwzględnieniem ikon rosyjskich. *Forum Teologiczne* XXI, 149–167.
- Kruk, M. P. (2011). *Ikony-obrazy w świątyniach rzymsko-katolickich dawnej Rzeczypospolitej*. Kraków: Wydawnictwo Collegium Columbinum.
- Matus, J. (2018). K woprosu motywacji nazwanij ikon Bogomateri w prawosławii. W: L. Citko (red.), *Języki ruskie w rozwoju historycznym i kontaktach z polszczyzną* (s. 203–222). Białystok: Wydawnictwo Prymat.
- Napiórkowski, A. (2006). Acheiropity – ikony nie ręką ludzką uczynione. Teologia świętego obrazu. *Gazeta Uniwersytecka UŚ* 5 (135).
- Odaloš, P., Vallová, E. (2020). Sústava slovanskej onomastickej terminológie (vznik, existencia, neuralgické miesta, aktualizácia). *Folia Onomastica Croatica* 29, 169–202.
- Quenot, M. (1997). *Ikona. Okno ku wieczności*, przeł. ks. H. Paprocki. Białystok: Orthdruk.
- Smykowska, E. (2004). *Liturgia prawosławna. Mały słownik*. Warszawa: Verbinum.
- Sprutta, J. (2008). Ikony Matki Bożej Hodegetrii. *Salvatoris Mater* 10/1, 125–152.
- Sprutta, J. (2008a). Ikona maryjna typu Eleusa. *Salvatoris Mater* 10/1, 105–125.
- Sprutta, J. (2008b). Ikona Matki Bożej Oranty. *Salvatoris Mater* 10/1, 173–183.
- Stawicki, S. (1970). Technika ściennych malowideł bizantyjsko-ruskich: część I – przyrządzanie ciasta wapiennego i zaprawy oraz wykonywanie narzutów. *Ochrona Zabytków* 23/4 (91), 267–278.
- TP – Ławreszuk, M. (red.). (2016). *Specyfikacja polskiej terminologii prawosławnej. Koncepcja normatywizacji pisowni*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Tytko, M.M. (2014). Ikona Chrystusa Pantokratora. Religious and Sacred Poetry. *An International Quarterly of Religion, Culture and Education* 4(8), 267–270.

Marta Nowak

Uniwersytet w Lublanie, Wydział Filozoficzny (Filozofska fakulteta)

ORCID: 0000-0002-3861-0985

marta.nowak@ff.uni-lj.si

**POZNAŃ W KRYMINALE: PRZESTRZEŃ
ZINDYWIDUALIZOWANA CZY ANONIMOWA?****POZNAŃ IN A CRIME FICTION: INDIVIDUALIZED OR
ANONYMOUS URBAN SPACE?**

Abstrakt: Celem artykułu jest zaprezentowanie obrazu Poznania wyłaniającego się ze współczesnych poznańskich kryminałów. Kryminalny Poznań stanowi przede wszystkim wypadkową zachowania bohaterów, ich pochodzenia, usposobienia oraz współczesnych tendencji dotyczących nazewnictwa miejskiego. Z perspektywy realizowanego gatunku urbanonimy pozwalają zaprezentować stolicę Wielkopolski jako miasto spokojne oraz jednocześnie obrazują Poznań jako przestrzeń nieznaną i niebezpieczną, słynącą ze zbrodni. Warto jednak zaznaczyć, że przestrzenie różnią się zwykle w zależności od konkretnej dzielnicy. Stereotyp wyraźnego podziału na dzielnice dobre i złe zostaje tutaj przełamany, a metropolia – w opozycji do silnie zindywidualizowanej przestrzeni – na drugim biegunie prezentuje się jako przestrzeń niemal anonimowa, podobna do każdego innego, większego polskiego lub europejskiego miasta. Z jednej strony, wynika to ze współczesnych przemian cywilizacyjnych oraz przenikających się tendencji globalizacji oraz globalizacji, ale z drugiej, może być wyrazem przeistoczenia kultury, w której cenimy zło i chcemy znaleźć się w jego centrum (pod warunkiem, że mamy pewność, iż na końcu będziemy świadkami zwycięstwa dobra).

Słowa kluczowe: onomastyka literacka, kryminał, nazwy własne, przestrzeń miejska

Abstract: The aim of the article is to present the image of Poznań presented in contemporary Poznań crime novels. The vision of criminal Poznań is primarily an effect of the characters' behavior, their ancestry, disposition and contemporary trends in urban naming. From the perspective of the genre being realized, urbanonyms allow us to present the capital of Wielkopolska as a peaceful city, and on the basis of an opposition – an unknown and dangerous space, famous for its crime. It is worth noting, however, that the spaces usually differ depending on a specific district. The stereotype of a clear division into good and bad districts is broken here, and the metropolis – in opposition to a strongly individualized space – on the other extreme presents itself as an almost anonymous space, similar to any other, larger Polish or European city. On the one hand,

it results from contemporary civilization changes and the intermingling tendencies of glocalisation and globalization, but on the other, it can be an expression of the transformation of a culture in which we value evil and want to be at its center (provided that we are sure that in the end we will witness the victory of good).

Key words: literary onomastics, crime fiction, proper names, urban space

Współczesna literatura popularna okiem badaczy

Badacze współczesnej prozy polskiej dostrzegają jej niespójność i zmienność, które wynikają z otwierania się na różnorodne artystyczne innowacje, co prowadzi do pozytywnego – bo „odświeżającego” – naruszania sztywnych stylowych konwencji oraz zacierania się granic między kulturą wysoką a popularną. W konsekwencji można mówić o niepewnej tożsamości dzieła literackiego, pozostającej w korelacji z kwestią niestabilnej tożsamości współczesnego człowieka w płynnej nowoczesności (Kiszka-Pytel, 2018, s. 231). Wszystko to daje czytelnikowi literatury najnowszej sporą swobodę interpretacyjną, umożliwiającą tworzenie podczas każdorazowej lektury kolejnych odczytań sensów zawartych w dziele artystycznym.

Jak stwierdza Małgorzata Kita, współczesne językoznawstwo jest w pełni przygotowane do analizy (pop)literatury oraz wykazuje się dużą otwartością na inne dyscypliny naukowe, nie tylko polonistyczne, lecz także humanistyczne (zob. Kita, 2004/2005, s. 172–194). Istotnym elementem badań nad językiem w literaturze jest naukowa refleksja poświęcona *propriom* w utworach, gdy onimiczna sfera języka i tekstu służy opisowi gatunku. Onimy występujące w tekstach artystycznych były już badane ze względu na gatunek, w jakim występują (zob. Sarnowska-Gieffing, 2003; Domaciuk-Czarny, 2015), lecz obecne analizy wymagają doboru innego instrumentarium badawczego niż podczas wcześniejszych prac, gdyż dodatkowo należy uwzględnić kulturowo-społeczną kontekstualizację nazw (zob. Rzetelska-Feleszko, 2007, s. 57–62), perspektywę pragmatyczną (zob. Sarnowska-Gieffing, 2007, s. 559–572) oraz związki z dyskursem (zob. Górny, 2013; Rejter, 2016) czy idiolektem (zob. Kiszka-Pytel, 2019). Równie istotna jest sytuacja metodologiczna onomastyki literackiej, która współcześnie otwiera się na coraz to nowe propozycje teoretyczne oraz nauki pokrewne. Badacz staje wobec konieczności ustosunkowania się do wielu proponowanych ujęć i środków i musi wybrać te, które w jego ocenie pozwolą na pełną, wartościową analizę *propriów* w dziele (zob. Sarnowska-Gieffing, 2004, s. 23–31; Graf, 2015). Najnowszy stan badań nad nazewnictwem literackim przekonuje, że ustalenia badaczy literatury znacząco wpływały na prace związane z obecnością, typologią i funkcjami *propriów* w tekstach artystycznych (Rejter, 2018, s. 251).

Literatura popularna i kryminalna – definicja

Badania onomastycznoliterackie muszą zostać osadzone na gruncie poetyki i teorii literatury, a w tym wypadku przede wszystkim genologii. Literaturę popularną można najogólniej zdefiniować, za *Słownikiem literatury popularnej*, jako „dziedzinę twórczości literackiej, obejmującą utwory przeznaczone dla szerokiego kręgu czytelników i nastawione na realizację ich potrzeb osobowościowych, na dostarczenie im rozrywki i silnych przeżyć emocjonalnych” (Żabski, 1997, s. 212). Nie wyjaśnia to jednak dużego zainteresowania czytelników popliteraturą, która coraz częściej staje się także przedmiotem prac badaczy literatury oraz języka. Bernadetta Darska (2013, s. 13) zauważa, że zignorowanie kultury popularnej skutkuje rezygnacją z diagnozy istotnej przestrzeni społecznej, gdyż przyglądając się popliteraturze, dowiadujemy się, co interesuje większą część społeczeństwa i jakie zachodzą w nim zmiany.

Na tym tle dookreślenia wymaga także definicja literatury kryminalnej, która jest trudna do sprecyzowania, o czym świadczy chociażby to, jak wielu polskich (zob. Barańczak, 1975, s. 270–316; Siewierski, 1979; Kwiatek, 2007; Chłosta-Zielonka, 2013, s. 87–98; Czubaj, 2010; Burszta, Czubaj, 2017) oraz obcych badaczy (zob. Caillois, 1967, s. 167–209; Heissenbüttel, 1973, s. 44–62; Lasić, 1976; Symons, 1994; Priestman, 2003; Scaggs, 2005) podejmowało próbę typologizowania tego obszernego gatunku i wydzielenia w jego obrębie podgatunków (np. obecne w pracach polskich badaczy pojęcia: powieść detektywistyczna, kryminalna, szpiegowska, sensacyjna i thriller oraz *detective fiction*, *mystery*, *crime thriller* lub *historical crime fiction* w opracowaniach obcych), a także wskazania ich charakterystycznych cech. Granice między wymienionymi podtypami literatury kryminalnej są płynne, przez co trudno jednoznacznie sklasyfikować poszczególne utwory. Współczesna powieść kryminalna nie jest już jedynie łamigłówką intelektualną o nienagannej konstrukcji, nie dotyczy też mechanizmów rozprężenia społecznego i zacierania się granic między dobrem a złem. Współczesny detektyw jest zanurzony w realiach i musi zmierzyć się z klasycznymi zagrożeniami antropologii kultury – obcością i odmiennością (Burszta, Czubaj, 2017, s. 86). Na potrzeby tego artykułu kryminały definiuję za Mariuszem Czubajem jako „te utwory, w których zbrodnia, sposób jej popełnienia i śledztwo, relacje między detektywem, zbrodniarzem i ofiarą nie tylko są istotne z fabularnego punktu widzenia, ale są wręcz nieodzowne dla interpretacji utworu” (2010, s. 41). W budowaniu klimatu, nastroju powieści kryminalnej biorą udział urbanonimy oraz w niewielkim stopniu chrematonimy. To te nazwy powodują, że miasto opisane przez pisarzy jest jednocześnie przestrzenią zindywidualizowaną oraz anonimową. Onimy pozwalają zaprezentować przenikanie się dwóch tendencji – unifikacji i indywidualizacji.

Przedmiotem moich badań jest zaprezentowanie obrazu literackiego Poznania wyłaniającego się z kart kryminałów oraz uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy Poznań opisany przez autorów to przestrzeń zindywidualizowana czy anonimowa. Głównym celem jest sprawdzenie, czy akcja powieści jest silnie związana z miejscem, czy mogłaby się rozgrywać wszędzie, w każdym dużym europejskim mieście.

Poznań na kartach literatury

W artykule poświęconym obrazom Poznania obecnym we współczesnej literaturze Magdalena Graf (2010, s. 448) zauważa, że metropolia jest nie tylko przedmiotem opisu, lecz także bohaterem powieści. Literacka przestrzeń stała się również czymś więcej niż tylko bardzo dokładnie zarysowanym, realistycznym tłem opowieści, jak to ma miejsce choćby w znanych poznańskich powieściach Małgorzaty Musierowicz. Interferencje między literaturą a miastem mogą być poddane analizie z trzech perspektyw: tekst literacki jako źródło wiedzy o topografii metropolii (powieść w funkcji bedekera), przestrzeń miejska jako fundament do budowy alegorycznych i metaforycznych znaczeń oraz miasto jako metafora przemian cywilizacyjnych (Graf, 2010, s. 448). Analiza przestrzeni zaprezentowanej we współczesnym poznańskim kryminale wymaga przyjęcia czwartej perspektywy, będącej kompilacją wymienionych trzech, czyli tekst literacki jako element budowania wizerunku miasta. Wykorzystując w swoich badaniach propozycję Radosława Folgi (2011, s. 183), termin wizerunek definiuję jako wyobrażenie o danym miejscu, które nie jest rzeczywistym obrazem, lecz wytworem wyobraźni odbiorcy. O wizerunku miasta można mówić z uwzględnieniem wielu perspektyw, stąd wskazywane są jego następujące typy:

- silny vs. słaby,
- pozytywny vs. negatywny vs. obojętny,
- własny vs. obcy,
- aktualny vs. planowany (Cenker, 2000: 45).

Poznań oczami autorów kryminałów – przestrzeń zindywidualizowana

Wyłaniający się ze współczesnych kryminałów wizerunek literackiego Poznania jest obrazem silnym (miasto zajmuje znaczącą pozycję w świadomości mieszkańców) oraz aktualnym (widzianym w chwili obecnej). Miasto jest ukazwane najczęściej z perspektywy mieszkańca (obraz własny), ale pojawia się także obraz metropolii kreowany z punktu widzenia turysty i przybysza z zewnątrz (obcy). Wizerunek stolicy Wielkopolski jako całości jest zdecydowanie pozytyw-

ny, choć jest też silnie spolaryzowany, przez co należy tę kategorię rozpatrywać w odniesieniu do poszczególnych dzielnic, które prezentowane są pozytywnie (przestrzeń bezpieczna) lub negatywnie (miejsca, w których zazwyczaj dokonywane są zbrodnie). Przestrzeń obojętną tworzą ulice, które bohaterowie jedynie mijają, nie zatrzymują się w tych miejscach, nie rozgrywają się tam także żadne wydarzenia istotne dla rozwoju śledztwa, przez co czytelnik także nie zwraca na nie uwagi: „Marta Zawadzka jechała taksówką spod mieszkania na Wodnej, która wprost ze Starego Rynku kierowała się w stronę Garbar. Ulicą Garbary na Solną. Solną do Świętego Marcina, a stamtąd już na Grunwaldzką i Grunwald” (Jodełka, 2011, s. 49).

Poznań oglądany z perspektywy leksykologicznej jest miastem bezpiecznym – w gwarze poznańskiej nie ma zbyt wielu określeń na bójkę lub chuligana, stąd w *Słowniku gwary miejskiej Poznania* można znaleźć takie frazeologizmy, jak: *juchta z Chwaliszewa, eka z Małeka, wildeckie, jeżyckie i śródeckie wybijokno* (Piotrowicz, Walczak, Witaszek-Samborska, 2011, s. 354–355). Literacki obraz kryminalnego Poznania opiera się przede wszystkim na społecznie utrwalonych stereotypach pozwalających podzielić miasto na dzielnice bezpieczne oraz niebezpieczne, stanowiące idealne tło dla kryminalnych wydarzeń. Niewielki wybór przestrzeni kojarzącej się z zagrożeniem wynika z tego, że „repertuar” poznańskich dzielnic, które stanowiłyby doskonałą scenografię do opisywanych zbrodni, jest stosunkowo ograniczony, co powoduje, że te same miejsca pojawiają się w kryminałach różnych autorów. Stąd utrwalony w świadomości i języku mieszkańców obraz Poznania znajduje odzwierciedlenie w literaturze kryminalnej, choć ofiary literackich morderstw znajdowane są głównie w dwóch dzielnicach: na Chwaliszewie bądź na Wildzie. Na tym tle wyróżnia się *Polichromia* Joanny Jodełki, w której nie pojawia się Chwaliszewo, a funkcję przestrzeni niebezpiecznej, gdzie zbrodnie rozgrywają się niemal codziennie i nikogo nie zaskakują, pełni ulica Rybaki: „Piękna ulica Rybaki, same złote rybki – co drugi w kartotekach od przedszkola. Ostatnio wspominali nawet przypadek jednego, który urodził się w więzieniu, poczekał osiemnaście lat, aby trafić tam z powrotem i zginął pchnięty nożem w bójce – taka kariera, taka ulica” (Jodełka, 2009, s. 57).

Dzielnice cieszą się złą sławą przede wszystkim ze względu na niski status społeczny opisywanej grupy, która może być traktowana jako reprezentatywna dla wszystkich mieszkańców tych części miasta: „Pomiędzy korytem Warty a ulicami Ewarysta Estkowskiego, Mostową i Garbarami rozciąga się dzielnica Poznania zwana Chwaliszewem. [...] Od końca wojny dzielnica coraz bardziej podupadała, stając się siedliskiem poznańskiej penerii” (Ziółkowski, 2013, s. 138). Nazwy dzielnic niebezpiecznych stanowią metaforę zachodzących tam zjawisk, co jest szczególnie wyraźnie widoczne w wypadku nazwy Rybaki: „Rybaki, same złote rybki”. Dzielnica cieszy się złą sławą przede wszystkim ze względu na niski status społeczny mieszkańców, tutaj określanych właśnie jako „złote rybki”.

Zachowane w jednostkowej lub zbiorowej pamięci obrazy miejsc zamieszkania stanowią zapis emocji, znaczeń i społecznych praktyk. Odczytanie obrazów zakodowanych jako mapy poznawcze (inaczej mentalne bądź wyobrażeniowe) pozwala odejść od interpretowania przestrzeni tylko w sensie geograficznym i daje możliwość skupienia się na aktywności mieszkańców oraz wzajemnych relacjach: ludzie – ludzie, ludzie – przestrzeń i przestrzeń – ludzie (Martini, Nózka, 2015, s. 36–37). Przestrzeń przedstawiana i interpretowana zgodnie z utrwalonymi w mentalności poznaniaków przekonaniami silnie wpływa na bohaterów, pozwala ich scharakteryzować oraz w pewnym sensie determinuje ich losy, gdyż osoby wywodzące się z gorszych, biednych dzielnic zazwyczaj są wykluczone (Nózka, 2016), przez co nie podejmują legalnej pracy i na zawsze zostają w środowisku, które ich ukształtowało: „Dwóch meneli w bramie naprzeciwko pociągało bez żenady tanie piwo. Nieco dalej kilku początkujących kapitalistów wykładało leniwie swój towar na lady żelaznych «szczęk». I całe pojezierze kałuż po nocnej ulewie. Poznańska Wilda budziła się do życia swoim niespiesznym rytmem” (Bojarski, 2015, s. 7).

Kryminał współczesny wyróżnia się przełamywaniem schematycznego podziału na miejsca bezpieczne oraz będące źródłem zagrożenia, przez co uświadamia czytelnikowi, że miasto jest „żywym organizmem”, który cały czas podlega przemianom, a w konsekwencji określone części miasta mogą całkowicie zmienić swój charakter albo zacząć funkcjonować na styku tych dwóch odmiennych rzeczywistości. Tak właśnie we współczesnej literaturze kryminalnej przedstawiane jest *Chwaliszewo*, które z jednej strony, nadal stanowi ostoję poznańskiej „eki”, a dawnych mieszkańców nie obchodzi transformacja dzielnicy, która w żaden sposób ich nie dotyczy, z drugiej, ze względu na atrakcyjne położenie geograficzne, stało się dzielnicą ludzi dobrze sytuowanych: „Deweloperzy dostrzegli atrakcyjność położenia Chwaliszewa pomiędzy Starym Rynkiem a Wartą. Rozpoczęła się masowa rewitalizacja terenów. Starych władców od rurki zastąpiły banki i pieniądze. Wzdłuż ulic Czartoria, Ciasnej powstawały jeden po drugim nowe budynki, wypierając stamtąd starych mieszkańców. Na remontowane mieszkania stać było już tylko zamożnych. Chwaliszewo cywilizowało się na potęgę” (Ziółkowski, 2013, s. 138).

Przestrzeń staje się symbolem dużego miasta, gdzie przenikają się różnorodne zjawiska, np. ubóstwo i bogactwo, przestępczość, przemoc, wymiar sprawiedliwości, alkohol i narkotyki, życie rodzinne, praca, edukacja i życie miejskie (Frysztaćki, 2012, s. 15). Współczesne przełamywanie stereotypu „dzielnicy niebezpiecznej” prowadzi do ambiwalentnej oceny przestrzeni zależnej od tego, czy dokonuje jej poznaniak, czy osoba, która dopiero przyjechała do stolicy Wielkopolski i nie zna aż tak dobrze lokalnej historii oraz tradycji, a te nie są tak dostrzegalne, ponieważ obecnie zaciera się indywidualny charakter dzielnic: „Po chwili przyszła wiadomość z adresem. Jedna z ulic na Wildzie. Zastanawiał się, co go spotka: mieszkanie po babci w komunistycznym, niskim bloku, nowoczesny apartament na kredyt

czy wyszperane poddasze kamienicy” (Jodełka, 2009, s. 143). Autorzy lokalizują więc akcję swoich utworów przede wszystkim na terenie Starego Miasta (w okolicach Starego Rynku), dlatego we wszystkich powieściach znaleźć można takie ulice, jak: Zamkowa, Franciszkańska, Paderewskiego, Szkolna, Wrocławska, Gołębia, Wodna, Klasztorna, Woźna, Wielka, Kramarska, Dominikańska, Szewska, Żydowska czy Wroniecka. W utworach pojawiają się także punkty zlokalizowane w pobliżu, chociaż poza ścisłymi granicami Starego Miasta, np. ulice: Garbary, Grobla, Matejki, Aleje Marcinkowskiego lub Święty Marcin; place: Wolności, Wielkopolski oraz Bernardyński i charakterystyczne obiekty: Poznańskie Krzyże, Stary Browar, Międzynarodowe Targi Poznańskie, Kupiec Poznański i Pasaż Apollo. Można stąd wyciągnąć wniosek, że pisarze kierują swoje powieści zarówno do poznaniaków, mogących zlokalizować na mapie miejsca, które się w nich pojawiają, jak i do czytelników, którzy są w mieście od niedawna, przyjechali na studia bądź do pracy lub nie znają go w ogóle.

Poznań oczami autorów kryminałów – przestrzeń anonimowa

Lokalizacja akcji w konkretnym mieście (tu: Poznaniu) oraz charakterystyka bohaterów przez pryzmat urbanonimów i chrematonimów jest obecna we współczesnym poznańskim kryminale, choć nie jest to zjawisko częste, przez co nie można go uznać za wyznacznik tego podgatunku kryminału. Poznań we współczesnych kryminałach odzwierciedla potrzebę dzisiejszego społeczeństwa, aby żyć w świecie transnarodowym, ale jednocześnie odczuwać przynależność do struktur lokalnych. Stworzony przez pisarzy kryminałów obraz stolicy Wielkopolski opiera się na opozycji miejsca znaczącego, charakterystycznego dla mieszkańca, oraz nie-miejsca (Augé, 2010), czyli przestrzeni nienazwanej, anonimowej, która została pozbawiona więzi społecznych i lokalnej tożsamości. Efekt anonimowości oraz poczucie, że akcja może rozgrywać się w każdym większym polskim mieście, zostały osiągnięte poprzez zastąpienie poznańskich urbanonimów nazwami o charakterze ogólnopolskim: „Przepraszam, muszę wracać do rodziny... Czekają na mnie przy Multikinie” (Bojarski, 2015, s. 210) lub: „W drodze powrotnej zatrzymamy się w McDonaldzie” (Opiat-Bojarska, 2016, s. 89).

Nazwy dużych sieci handlowych, firm lub restauracji, takich jak: Cepelia, Multikino, Cinema City, McDonald, PKO, Bank Millenium lub Sphinx pokazują, z jednej strony, że akcja może rozgrywać się w dowolnym większym mieście, niekoniecznie w Poznaniu. Z drugiej jednak strony, nie brakuje propriów charakterystycznych dla konkretnego miasta, jak: Międzynarodowe Targi Poznańskie, Sielanka, Pałac Górków, Zamek Cesarski bądź Kupiec Poznański, co pozwala przyjąć, że tendencje do globalizacji oraz regionalizacji cały czas współistnieją. Lokalność i globalność ścierają się, przez co trudno zdecydować, która z nich

przeważa (Rutkiewicz-Hanczewska, 2002, s. 159–168). Nazewnictwo Poznania widoczne na kartach współczesnych kryminałów w pełni odzwierciedla charakter miejskiej przestrzeni, która stała się zmienna i chwiejna, ponieważ sytuuje się na dwóch przeciwstawnych krańcach doświadczeń, czyli unifikacji oraz indywidualizacji. W przestrzeni współczesnego miasta można zauważyć anonimowe znaki globalnej ekumeny, które dezorientują potencjalnego użytkownika, wtłoczonego w jednolitą, bezbarwną sieć nazw (Rutkiewicz-Hanczewska, 2014). Na przeciwnym biegunie należy umieścić nazwy podkreślające indywidualizm jednostki lub społeczności rozumianej jako grupa zamieszkująca określony, wyraźnie wytyczony teren (tu: Poznań). Wszystko to powoduje, że nie ma uniwersalnej wizji miasta, a jego mieszkaniowiec (bohater literacki) musi aktywnie uczestniczyć w tworzeniu jego obrazu, by zbudować własną drogę w sieci mniej lub bardziej charakterystycznych onimów.

Wnioski

Tożsamość literackiego (kryminalnego) i realnego Poznania jest niemożliwa ze względów ontologicznych, jednak przedstawiony wizerunek miasta został tak stworzony, aby literackie urbanonimy odwzorowywały nazwy autentyczne, przypisane obiektom istniejącym w porządku pozatekstowym (Cyzman, 2010, s. 439). Miasto tworzy kontekst dla dzieł literackich i buduje razem z nimi obraz przestrzeni (Sawicka, 2012, s. 29–40) stanowi symulację (zob. Baudrillard, 2005) rzeczywistej metropolii, która jest przestrzenią społeczną, przez co dana zbiorowość wiąże z tym obszarem system wiedzy oraz wyznawane wartości i zachowania (Libura, 1990, s. 11–15). Społeczność zamieszkująca dany obszar kształtuje go, ale też interpretuje na własny sposób, dzieli na obszary centralne (po których poruszają się piesi) i peryferyjne (przemierzane tylko samochodami). Utrwalony w świadomości rdzennych poznaniaków podział dzielnic na bezpieczne oraz niebezpieczne świadczy o tym, że onimy pojawiające się w tekście literackim są nośnikiem pamięci kulturowej (tu: przekazywany z pokolenia na pokolenie zasób symbolicznych treści określających tożsamość zbiorową na użytek członków każdej kultury na przestrzeni jej dziejów (Majewski, 2013, s. 7)) w skali mikro, którą ograniczam do małej ojczyzny – zamieszkiwanej części terenu, nie tyle miasta, ile jego części czy dzielnicy.

Jak zauważył Artur Rejter, język – także jego obszar onimiczny przechowywany przez literaturę piękną – jest rezerwuarem nośników pamięci kulturowej. Literatura jest zatem źródłem form symbolicznych, ograniczonych na potrzeby badań onomastycznych do nazw własnych współtworzących pamięć kulturową (Rejter, 2017, s. 49). Urbanonimy pojawiające się we współczesnych poznańskich kryminałach pozwalają pokazać silny, aktualny obraz Poznania ilustrowany przede

wszystkim z perspektywy mieszkańca, chociaż poprzez ograniczenie do głównych ulic dostosowany do odbiorcy, który może być kimś spoza stolicy Wielkopolski.

Kryminalny Poznań¹ stanowi przede wszystkim wypadkową zachowań bohaterów, ich pochodzenia, usposobienia oraz współczesnych tendencji dotyczących nazewnictwa miejskiego. Z perspektywy realizowanego gatunku urbanonimy pozwalają zaprezentować stolicę Wielkopolski jako miasto spokojne, po którym mieszkańcy poruszają się pieszo, oraz na zasadzie opozycji – przestrzeni nieznanej i niebezpiecznej, słynącej ze zbrodni. Tym samym Poznań jest tylko na pierwszy rzut oka miastem czystym, bezpiecznym i uporządkowanym, gdyż za tą fasadą kryje się ukryte, tajemne życie, którego nie ma w statystykach, a które bardzo często jest wynikiem stylu życia części wykluczonych ze społeczności mieszkańców. Stereotyp wyraźnego podziału na dzielnice dobre i złe zostaje tutaj przełamany, a metropolia – w opozycji do silnie zindywidualizowanej przestrzeni – na drugim biegunie prezentuje się jako przestrzeń niemal anonimowa, podobna do każdego innego, większego polskiego lub europejskiego miasta. Z jednej strony, wynika to ze współczesnych przemian cywilizacyjnych oraz westernizacji, ale z drugiej, może być wyrazem bonizacji zła, jego estetyzacji oraz przeistoczenia kultury, w której cenimy zło i chcemy znaleźć się w jego centrum (pod warunkiem, że mamy pewność, że na końcu będziemy świadkami zwycięstwa dobra) (Śliwiński, 2017).

Bibliografia

- Augé, M. (2010). *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*. R. Chymkowski (tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Barańczak, S. (1975). Polska powieść milicyjna. Dominacja funkcji perswazyjnej a problemy gatunkowe. W: M. Stępień (red.). *W kręgu literatury Polski Ludowej. Praca zbiorowa* (s. 270–316). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Baudrillard, J. (2005). *Symulakry i symulacja*. S. Królak (tłum.). Warszawa: Sic!
- Bojarski, P. (2015). *Ściema*. Poznań: Media Rodzina.
- Burszta, W.J., Czubaj, M. (2017). *Kryminalna odyseja oraz inne szkice o czytaniu i pisaniu*. Gdańsk: Oficynka.
- Caillois, R. (1967). Powieść kryminalna, czyli jak intelekt opuszcza świat, aby oddać się li tylko grze... W: tegoż, *Odpowiedzialność i styl. Eseje* (s. 167–209). J. Błoński (tłum.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Cenker, E.M. (2000). *Public relations*. Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej.
- Chłosta-Zielonka, J. (2013). Zamiast powieści obyczajowej. Cechy współczesnej polskiej powieści sensacyjnej. *Media – Kultura – Komunikacja społeczna*, 9, 87–98.
- Chojnacki, J. (2008). Nazwy ciągów i obiektów komunikacyjnych. W: Z. Zagórski (red.). *Nazewnictwo geograficzne Poznania. Zbiór studiów* (s. 425–537). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

¹ Artykuł został poświęcony poznańskim kryminałom, ale kryminały rozgrywają się w wielu różnych polskich miastach, np. we Wrocławiu w powieściach Marka Krajewskiego, w Wejherowie u Piotra Schmandta lub Lublinie w prozie Marcina Wrońskiego.

- Cyzman, M. (2010). Miasto w dziele literackim. O sposobie istnienia i funkcjonowania nazw miasta w tekście literackim. Szkic metodologiczny. W: I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf (red.). *Miasto w perspektywie onomastyki i historii* (s. 437–445). Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Czubaj, M. (2010). *Etnolog w Mieście Grzechu. Powieść kryminalna jako świadectwo antropologiczne*. Gdańsk: Oficyna.
- Darska, B. (2013). *Śledztwo i pleć. O bohaterkach powieści kryminalnych*. Gdańsk: Oficyna.
- Domaciuk-Czarny, I. (2015). *Nazwy własne w przestrzeni literackiej i wirtualnej typu fantasy*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Eco, U. (2010). *Apokaliptycy i dostosowani. Komunikacja masowa a teorie kultury masowej*. P. Salwa (tłum.). Warszawa: W.A.B.
- Folga, R. (2011). Kreowanie wizerunku miast-pomników szczególnie naznaczonych przez historię. W: A. Grzegorzczak, A. Kochanec (red.). *Kreowanie wizerunku miast* (s. 181–205). Warszawa: Wyższa Szkoła Promocji.
- Frysztański, K. (2012). Socjologia problemów społecznych – raz jeszcze. *Studia Humanistyczne AGH*, 11/4, 13–18.
- Górny, H. (2013). *Nazwy własne w piśmiennictwie pamiętnikarskim XIX wieku. Perspektywa funkcjonalno-tekstologiczna*. Kraków: Lexis.
- Graf, M. (2010). Poznań: miasto rzeczywiste – miasto literackie. W: I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf (red.). *Miasto w perspektywie onomastyki i historii* (s. 447–459). Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Graf, M. (2015). *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Heissenbüttel, H. (1973). Reguły gry powieści kryminalnej. W: Bialik (tłum.). *Teksty*, 6, 44–62.
- Jodelka, J. (2009). *Polichromia*. Poznań: TimeMachine.
- Jodelka, J. (2011). *Grzechotka*. Warszawa: W.A.B.
- Kiszka-Pytel, B. (2018). Nazwy własne a problemy tożsamościowe – na podstawie opowiadań Szczepana Twardocha. W: M. Graf, W. Hofmański, P. Graf (red.). *Z nazwą w świat. Filologiczna podróż z Profesor Ireną Sarnowską-Gieffing* (s. 231–244). Poznań: Instytut Naukowo-Wydawniczy Maiuscula.
- Kiszka-Pytel, B. (2019). *Nazwy własne w najnowszej prozie polskiej – między idiolektem a problematyką współczesnej kultury*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kita, M. (2004/2005). Literatura popularna z punktu widzenia językoznawstwa. *Postscriptum*, 2–1 (48–49), 172–194.
- Kwiatek, W.P. (2007). *Zagadki bez niewiadomych czyli Kto i dlaczego zamordował polską powieść kryminalną*. Brwinów: Piekarska 221B.
- Lasić, S. (1976). *Poetyka powieści kryminalnej. Próba analizy strukturalnej*. M. Petryńska (tłum.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Libura, H. (red.). (1990). *Percepcja przestrzeni miejskiej*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Macdonald, D. (2002). Teoria kultury masowej. W: C. Miłosz (tłum. i red.). *Kultura masowa. Wybór* (s. 14–36). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Majewski, P. (2013). *Pismo, tekst, literatura. Praktyki piśmienne starożytnych Greków i matryca pamięci kulturowej Europejczyków*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Martini, N., Nózka, M. (2015). Metody mobilne i wizualne w praktyce badawczej. Zastosowanie fotospaceru w socjologicznych badaniach map mentalnych i zachowań terytorialnych ludzi. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, XI/4, 34–50.
- Mięsowska, L., Stempczyńska, B. (red.). (2011). *Literatura środka. Kontekst słowiański*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Nózka, M. (2016). *Spoleczne zamykanie (się) przestrzeni. O wykluczeniu, waloryzacji miejsca zamieszkania i jego mentalnej reprezentacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Opiat-Bojarska, J. (2016). *Gra pozorów*. Poznań: Czwarta Strona.
- Pasewicz, E. (2007). *Śmierć w darkroomie*. Kraków: EMG.
- Piotrowicz, A., Walczak, B., Witaszek-Samborska, M. (2011). Pejzaż miasta w świetle „Słownika gwary miejskiej Poznania” i „Słownika dwudziestowiecznej Łodzi” W: M. Święcicka (red.). *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 3* (s. 347–359). Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW.
- Priestman, M. (red.). (2003). *The Cambridge Companion to Crime Fiction*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Rejter, A. (2016). *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rejter, A. (2017). Nazwy własne w literaturze a pamięć kulturowa. *Język Polski*, XCVII/3, 48–55.
- Rejter, A. (2018). Onomastyka literacka w kręgu współczesnej myśli humanistycznej. W: M. Graf, W. Hofmański, P. Graf (red.). *Z nazwą w świat. Filologiczna podróż z Profesorem Ireną Sarnowską-Gieffing* (s. 259–269). Poznań: Instytut Naukowo-Wydawniczy Maiuscula.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2002). Proper Names in the Polish Global Reality. *Names*, 58/3, 159–168.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2014). *Nazwa własna w globalizującym się świecie – sprzeczność tendencji*. Wykład wygłoszony 17.01.2014 roku na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM w Poznaniu.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2007). Onomastyka kulturowa. W: A. Cieślukowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.). *Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze* (s. 57–62). Kraków: Wydawnictwo Pandit.
- Sarnowska-Gieffing, I. (2003). *Od onimu do gatunku tekstu. Nazewnictwo w satyrze polskiej do 1820 roku*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Sarnowska-Gieffing, I. (2004). Onomastyka literacka wobec współczesnej stylistyki. W: M. Pająkowska-Kensik, M. Czachrowska (red.). *Nazwy mówią* (s. 23–31). Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW.
- Sarnowska-Gieffing, I. (2007). Onomastyka literacka dziś – przełomy czy kontynuacje? W: A. Cieślukowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.). *Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze* (s. 559–572). Kraków: Wydawnictwo Pandit.
- Sawicka, G. (2012). Miasto jako tekst. W: M. Święcicka (red.). *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 4* (s. 29–40). Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW.
- Scaggs, J. (2005). *Crime Fiction*. London, New York: Psychology Press.
- Siewierski, J. (1979). *Powieść kryminalna*. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Symons, J. (1994). *Bloody Murder. From the Detective Story to the Crime Novel: A History*. London: Penguin Books Ltd.
- Śliwiński, P. (2017) *Miasto nieopisane, czyli Poznań literacki znany i niezany*. Wykład wygłoszony 10.05.2017 w Bibliotece Uniwersyteckiej UAM w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek. <https://www.youtube.com/watch?v=MGDIDbzHWbs>
- Uniłowski, K. (2003). „Proza środka” lat dziewięćdziesiątych, czyli stereotyp literatury nowożytnej. W: W. Bolecki, G. Gazda (red.). *Stereotypy w literaturze (i tuż obok)* (s. 259–283). Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Ziołkowski, R. (2013). *Wściekły pies*. Poznań: Zysk i S-ka.

Pavol Odaloš

Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici

ORCID: 0000-0003-2238-5434

pavol.odalos@umb.sk

SYNTETICKÁ SÚSTAVA SLOVANSKEJ ONOMASTICKEJ TERMINOLÓGIE (VARIANTNÁ PODOBA)

SYNTHETIC SYSTEM OF SLAVIC ONOMASTIC TERMINOLOGY (VARIANT FORM)

Abstrakt: Myšlienka syntetickej sústavy slovanskej onomastickej terminológie je založená na existencii sústavy slovanskej onomastickej terminológie od roku 1973, na rešpektovaní času ako faktora determinujúceho vývoj spoločnosti aj vedy a na akceptovaní prínosu onomastikov k rozvoju terminológie za ostatných 49 rokov. Na základe uvedených determinantov môžeme vývoj onomastickej terminológie realizovať na základe syntetizovania onomastického vývoja v jednotlivých druhových skupinách onomastickej terminológie prostredníctvom čistého/ bezprostredného syntetizovania onomastického vývoja a prostredníctvom preberania ucelených častí klasifikácie onomastickej terminológie, ktorej autormi sú konkrétni slovanskí onomastici. Sústavu slovanskej onomastickej terminológie v nami predstavenej variantnej podobe bude potrebné podrobne rozanalyzovať a dopracovať sa k výhodám a nevýhodám jednotlivých klasifikácií bioným, geoným a chrématoným a na základe týchto analýz bude potrebné vybrať jeden variant z každej skupiny. Na základe uvedeného syntetizujúceho postupu potom vznikne syntetická sústava slovanskej onomastickej terminológie.

Kľúčové slová: onomastika, terminológia, systém slovanskej onomastickej terminológie

Abstract: The idea of a synthetic system of Slavic onomastic terminology is based on the existence of a system of Slavic onomastic terminology since 1973, on respecting time as a factor determining the development of society and science, and on accepting the contribution of onomasticians to terminology over the past 49 years. Based on these determinants, we can develop onomastic terminology by synthesizing onomastic terminology in individual species groups of onomastic terminology through pure / immediate synthetization of onomastic terminology and by taking over integral parts of the classification of onomastic terminology by specific Slavic onomasticians. The system of Slavic onomastic terminology in the variant form presented by us will need to be analyzed in detail and it has to be work up on the advantages and disadvantages of individual

classifications such as bionyms, geonyms and chrematonyms. It will be necessary to select one variant from each group. As a result of this synthetization procedure a synthetic system of Slavic onomastic terminology will be created.

Key words: onomastics, terminology, system of Slavic onomastic terminology

Úvod

Zámerom príspevku je zaoberať sa sústavou slovanskej onomastickej terminológie s cieľom predstaviť možné spôsoby rozvoja uvedenej sústavy. Sústava je štandardizovaná v diele *Osnoven system i terminologija na slovenskata onomastika* (Bezlej a kol., 1983), ktoré je modifikáciou prvého vydania *Základní soustava a terminologie slovanské onomastiky* (Svoboda a kol., 1973).

1. Aktualizácia sústavy slovanskej onomastickej terminológie

Myšlienkou aktualizácie sústavy slovanskej onomastickej terminológie sa zaoberali viacerí onomastici (Kuba, 1977; Frančič, 1999; Harvalík, 2007; Odaloš, 2011, 2017, 2018, 2019; Čilaš Šimpraga-Frančič, 2019 a ďalší). Vychádzali zo skutočnosti, že sústava slovanskej onomastickej terminológie je jedinečné terminologické dielo, ktoré prepája onomastické terminológie 12 slovanských jazykov. Doteraz sa však aktualizácia nezrealizovala, pretože ide o pomerne náročné zosúladenie viacerých terminológií, ktoré sa samostatne vyvíjali skoro 50 rokov, resp. počas tohto vývoja sa výrazne odklonila najmä ruská onomastická terminológia, ktorá si vytvorila vlastné triedenie a výrazné rozdiely sú najmä pri chápaní chrématoným (pozri Podol'skaja, 1979; Superanskaja, 2003), resp. k ruskému chápaniu a klasifikácii onomastickej terminológie sa pridali aj ostatné východoslovanské a niektoré južnoslovanské onomastiky (pozri Odaloš, Vallová, 2020).

1.1. Konzervatívni a liberálni onomastici (tradicionalisti versus inovátori)

K potrebe dopĺňania sústavy slovanskej onomastickej terminológie medzinárodnými onomastickými termínmi sa vytvorili dva postoje.

Prvý postoj reprezentuje názor V. Šmilauera, ktorý sa odvoláva na J. Svoboda (Svoboda a kol. 1973, s. 10), keď tvrdí, že netreba preťažovať onomastickú terminológiu medzinárodnými termínmi pre všetky druhy onymických objektov (v zátvorke sa uvádzajú dva takéto „nepotrebné“ termíny *urbanonymum* a *limnononymum*), čiže pre každý domáci onomastický termín nie je potrebné vytvárať medzinárodný termín. Nebolo vysvetlené, prečo by sa týmto spôsobom preťažovala onomastická termino-

lógia, resp. ani charakterizované, čo je to preťažovanie terminológie. Pravdepodobne išlo o zakonzervovanie sústavy slovanskej onomastickej terminológie z roku 1973 a 1983 a nevytváranie nových medzinárodných termínov. V. Šmilauer nevysvetlil pojem a termín preťažovanie onomastiky termínmi. Ak by sme preťažovanie chápali v zmysle jeho textu, že termínom majú porozumieť aj odborníci z iných odvetví, napr. historici, geografi a pod., lebo onomastika má medziodborový charakter, resp. že nemáme vyrábať nové termíny a máme sa vyjadrovať jednoducho (Šmejková, 2015, s. 250), tak by sme dospeli k týmto konštatovaniam. Prvé konštatovanie: dve časti textu/ dve myšlienky si odporujú. Síce máme používať termíny, no nemôžeme tvoriť už nové termíny. Môžeme používať 32 medzinárodných termínov zo sústavy slovanskej onomastickej terminológie, ktoré sa naučia aj iní odborníci, no už ďalšie nové termíny nemôžeme tvoriť, pravdepodobne by sa ich nenaučili iní odborníci a súčasne by sa takto preťažila onomastická terminológia. Druhé konštatovanie: Medziodborový charakter onomastiky by nemal brzdiť jej terminologický rozvoj. Nejde o „vyrábanie termínov“, ale o pomenovanie nového onymického objektu novým onomastickým termínom, ktorý možno v zátvorke opisne vysvetliť. Téza o preťažovaní terminológie neumožňuje reagovať novými termínmi na nové onomastické výskumné výsledky a vytvára bariéru medzi výskumnou praxou a terminologickými možnosťami. Záverečné konštatovanie: Tézy boli prednesené na 1. československej onomastickej konferencii v roku 1983, teda skoro pred 40 rokmi, keď nebola zrealizovaná súčasná kvantita a kvalita onomastických výskumov a medzinárodné onomastické podujatia a onomastická spolupráca na slovanskej aj svetovej úrovni sa nerealizovali na každodennej báze, ako sa to uskutočňuje v súčasnosti, preto aj potreba medzinárodnej terminológie nebola taká aktuálna. Uvedené tézy prehlbujú národný rozmer onomastiky.

Pokračovatelia tohto názoru opakujú, príp. rozvíjajú tento názor alebo spochybňujú či až odmietajú novú medzinárodnú terminológiu, napr. M. Harvalík odporúča nepoužívať medzinárodné termíny pre všetky druhy vlastných mien, najmä pre okrajové a špecializované druhy vlastných mien. Tiež nevysvetľuje, aké sú to okrajové/ špecializované druhy vlastných mien, ani čo by sa stalo, keby sa preťažila terminológia doplnením nových medzinárodných termínov, ani neporovnáva svoje názory s inými onomastikmi, ani sa neodvoláva na ďalšie názory tohto typu, resp. vôbec nepodáva analýzu stavu za predchádzajúce obdobie v tom zmysle, či je vôbec tento názor onomastikmi v slovanských krajinách rešpektovaný (Harvalík, 2019, s. 26–27; pozri aj David, Klemensová, Místecký, 2021, s. 115–116). Uvedený názorový prúd konzervuje medzinárodnú slovanskú onomastickú terminológiu z poslednej tretiny 20. storočia a oberá slovanskú onomastickú terminológiu o vývinový aspekt.

Druhý postoj súvisí s názorom L. Olivovej-Nezbedovej a K. Olivu (Svoboda a kol., 1973, s. 19), ktorí sústavu slovanskej onomastickej terminológie chápú ako otvorený systém, ktorý je potrebné s rozvojom sústavy a terminológie dopĺňať. Prognosticky konštatujú, že záleží od rozvoja onomastiky, či sa neprepracované oblasti budú ďalej rozčleňovať, a preto žiadajú pre nerozpracovanosť nevypúšťať zo

sústavy niektoré skupiny a podskupiny vlastných mien. Zreteľný vývinový a dynamický aspekt potvrdili názory a práce viacerých onomastikov počas posledných 50 rokov vývoja onomastiky v slovanských onomastikách, ktorí vytvorili a používali vo svojich prácach viaceré nové medzinárodné onomastické termíny (Honl, 1966; Superanskaja, 1973; 2003; Podol'skaja, 1978; 1988; Majtán, 1989; Šrámek, 1999; 2003; Węgorowska, 2001; 2003; 2005; 2012; Blanár, 2002; 2008; Siwiec, 2006; Rutkiewicz-Hanczewska, 2007; Vuković, 2007; Šimunović, 2009; Pastyřík, 2010; Gałkowski, 2011; 2018; Odaloš, 2011; 2012; 2015; 2019a; 2019b; 2020a, 2020b; Skračić 2011; Bučko, Tkačova, 2012; Imrichová, 2012; Magda-Czekaj, 2012; Balkanski, Cankov, 2016; Čilaš Šimpraga, Frančić, 2019; Šubrtová, 2020). Viaceré nové medzinárodné termíny dopĺňajú nerozpracovanú onomastickú terminológiu, resp. vytvárajú novú terminológiu, ktorá môže byť impulzom k rozvoju sústavy slovanskej onomastickej terminológie, a týmto spôsobom nielen kompletizujú existujúcu terminológiu, ale vytvárajú aj podmienky na jej ďalší rozvoj. Druhý postoj budeme mapovať v celej ďalšej časti textu.

1.2. Faktory ovplyvňujúce aktualizáciu sústavy slovanskej onomastickej terminológie

Aké otázky súvisia s aktualizáciou slovanskej onomastike terminológie, resp. na čo je potrebné prihliadať pri úvahách o aktualizácii slovanskej onomastickej terminológie.

Vzťah medzinárodný onomastický termín versus domáci onomastický termín v sústave slovanskej onomastickej terminológie

Domáca onomastická terminológia vznikala pri realizácii výskumov v minulosti prirodzeným spôsobom, lebo bolo potrebné pomenovať určitý druh vlastného mena, najčastejšie to bolo druhové pomenovanie miesta a druhové pomenovanie osoby. Domáci termín preto obsahuje národné špecifiká a individuálny vedecký pohľad autora termínu. V slovenčine termíny vznikali analyticky, pretože obsahovali druhové označenie v podobe anteponovaného adjektíva a substantívum, ktoré označovalo, že ide o vlastné meno, napr. *osobné meno*, príp. nadradené meno a postponované substantívum, napr. *názov miesta*.

Medzinárodná onomastická terminológia vznikala v rámci sústavy slovanskej onomastickej terminológie postupne od roku 1959 na viacerých pracovných stretnutiach a bola zverejnená v roku 1973. Medzinárodnosť sa dosahuje termínmi syntetického charakteru, ktoré sa profilujú ako kompozitum s dôrazom na prvú časť vyjadrujúcu sémantickú špecifikáciu termínu a druhú časť tvorenú gréckym kompozitom *onymum/ onym/ onim*.

Pri profilovaní sústavy onomastickej terminológie z roku 1973 sa využívala nielen syntetická medzinárodná jednoslovná onomastická terminológia (typ *bionymum*), ale aj združené pomenovania vo forme medzinárodného termínu doplneného národnou špecifikáciou (typ *nepravé antroponymum*), ale aj paralelné uvedenie syntetického medzinárodného termínu a variantného národného analytického termínu (typ *teonymum/ osobné meno boha*) a tiež národná analytická terminológia (typ *mužské osobné meno*).

V slovanskej onomastickej terminológii z roku 1983 je uvedených 32 termínov pri onomastických termínoch podľa objektov a javov označovaných vlastnými menami: 12 jednoslovných syntetických termínov má medzinárodný charakter bez doplnenia národným termínom (*bionymum, antroponymum, etnonymum, fytonymum; abionymum, toponymum, choronymum, anojkonymum, speleonymum, hodonymum, kozmonymum, chrématonymum*), 5 termínov je uvedených vo variantnej podobe syntetický medzinárodný termín a národný analytický termín (*teonymum/ osobné meno boha, zoonymum/ vlastné meno živočicha, ojkonymum/ osadný/ miestny názov, hydronymum/ vodný názov, oronymum/ terénny názov*), 5 termínov obsahuje domácu špecifikáciu medzinárodného termínu (*skupinové antroponymum, nepravé antroponymum, nepravé zoonymum, prírodné choronymum, administratívne choronymum*), 10 analytických termínov je národného charakteru (*osobné meno, mužské vlastné meno, ženské vlastné meno, detské meno, chlapčenské vlastné meno, dievčenské vlastné meno, rodinné meno, rodové meno, obyvateľské meno, chotárny názov*).

Medzinárodné termíny sa nachádzajú hlavne na 1. úrovni klasifikácie (*bionymum, abionymum*) a na 2. úrovni klasifikácie, no už sa medzinárodné termíny v menšom množstve špecifikujú domácimi prívlastkami (*antroponymum, nepravé antroponymum, zoonymum, nepravé zoonymum, fytonymum; toponymum, kozmonymum, chrématonymum*), kde vytvárajú celú klasifikačnú schému uvedenej úrovne, kým na 3. úrovni klasifikácie už nevytvárajú celú schému klasifikácie, resp. sú tam už aj domáce špecifikácie medzinárodných termínov, variantné domáce termíny či domáce termíny *osobné meno* a *chotárny názov* (*skupinové antroponymum, teonymum, choronymum, ojkonymum*) a na 4. úrovni klasifikácie je už použitá kombinovaná medzinárodná aj domáca terminológia (pri *osobných menách* zväčša domáca terminológia *mužské vlastné meno, ženské vlastné meno, detské meno, chlapčenské vlastné meno, dievčenské vlastné meno, rodinné meno, rodové meno, obyvateľské meno, etnonymum*), pri *toponymách* zväčša medzinárodná terminológia (*prírodné choronymum, administratívne choronymum, hydronymum, oronymum* (uvedený termín sa špecifikuje na 5. úrovni klasifikácie termínom *speleonymum*), *chotárny názov, hodonymum*). Z predstaveného prehľadu vyplýva, že medzinárodná jednoslovná syntetická terminológia je v sústave slovanskej onomastickej terminológie dopĺňaná národnou terminológiou v podobe prívlastkových terminologických špecifikácií a dvojslovných a trojslovných národných termínov.

Rozvoj slovanskej onomastickej terminológie v sústave

Trichotomické členenie sústavy slovanskej onomastickej terminológie

Sústava slovanskej onomastickej terminológie má východiskovú dichotomickú štruktúru, keď sa centrálny termín onymum člení na *bionymum* a *abionymum*. Dynamizácia vývinu chrématonymie a následný výskum týchto druhov chrématonym priniesla trichotomické členenie na *bionymum*, *geonymum* a *chrématonymum* (pozri aj Odaloš, Vallová, 2020).

V období po rokoch 1973/ 1983 sa začal dynamicky rozvíjať výskum chrématonym, boli zorganizované viaceré chrématonymické konferencie a objavila sa prvá klasifikácia chrématonym (Majtán 1989a), modifikácia uvedenej klasifikácie (Gałkowski 2011, s. 18–21), resp. ďalšie klasifikácie *chrématonym* R. Šrámka (1999, 2003) A. V. Superanskej (2003), A. Gałkowského (2011) a P. Odaloša (Odaloš, 2011, 2017, 2019a; Odaloš, Vallová, 2020). Výskum chrématonym zdynamizoval celú onymiu a mal vplyv aj na zvýznamnenie miesta *chrématonym* v rámci onymie (Odaloš, 2011). Dôsledkom predstaveného vývoja bolo nové klasifikačné kritérium, ktoré sa zakladalo na troch členoch a bolo prezentované v dvoch možných podobách: *geonymum* – *bionymum* – *chrématonymum* (Šrámek, 1999, s. 16, s. 163–165; Šimunović, 2009, s. 371) a *bionymum* – *geonymum* – *chrématonymum* (Blanár, 2002, s. 41; 2008, s. 77; Šrámek, 2003, s. 39; Odaloš, 2011). Triadické členenie obsahuje aj klasifikácia *osobné mená/ antroponymá* (slovinsky *osebna imena/ antroponimi*) – *zemepisné/ geografické mená* (slovinsky *zemljepisna/ geografiska imena*) – *chrématonymá* (slovinsky *stvarna lastna imena/ hrematonimija*) (Šivic-Dular, 2002). Novoutvorený termín *bionymum* z roku 1973 sa nachádza v novej klasifikácii, pretože prirodzeným spôsobom zastrešuje živé organizmy. Termín *abionymum* však z uvedeného členenia vypadol, pretože súhrnne pomenúva viacero skupín oným, ktoré už bolo potrebné samostatne pomenovať. Východiskom novej klasifikácie boli základné kategórie ľudskej spoločnosti, ktorými boli človek, miesta a produkty spoločnosti, všetky pomenované vlastnými menami.

Vývoj terminológie v rámci sústavy slovanskej onomastickej terminológie

Sústava slovanskej onomastickej terminológie obsahuje centrálny termín, súhrnné termíny a ostatné termíny (pozri aj Odaloš, Vallová, 2020).

Centrálny termín onymum je východiskový pre celú klasifikáciu, a preto je najvšeobecnejší. Súhrnné termíny sa ďalej členia na ostatné termíny. Ostatné termíny pomenúvajú posledný termín pri klasifikácii terminológie v určitej tematickej línii, ktorý sa už ďalej nečlení. Termíny súhrnné termíny a ostatné termíny sme použili preto, aby sme ukázali na vývin v rámci sústavy slovanskej onomastickej

terminológie v zmysle obohacovania a rozširovania medzinárodnej onomastickej terminológie za posledných 50 rokov. Centrálny termín onymum sa na prvej úrovni klasifikuje dichotomicky na *bionymum* a *abionymum*. Na presnejšiu ilustráciu vývinu v rámci sústavy slovanskej onomastickej terminológie budeme vychádzať z verzie sústavy slovanskej onomastickej terminológie z roku 1983.

V rámci bionymickej vetvy klasifikácie je súhrnným termínom len termín *antroponymum*, ktorý sa člení na *osobné meno* a *skupinové antroponymum*. Okrem termínu *antroponymum* sa na druhej úrovni klasifikácie nachádzajú ostatné termíny *nepravé antroponymum*, *zoonymum*, *nepravé zoonymum* a *fytonymum*. Vývoj terminológie však priniesol nielen klasifikáciu *zoonym* (Balkanski, Cankov, 2016; Bučko, Tkačova, 2012; Pastyřík, 2010), ale aj *fytonym* (Bijak, 2019a, 2019b; Bučko, Tkačova, 2012, Шульгац, 2001), ktoré už v súčasnosti môžeme tiež považovať za súhrnné termíny. V rámci *nepravých antroponym* a *nepravých zoonym* sa nevyprofilovala prepracovanejšia klasifikácia.

V rámci abionymickej vetvy klasifikácie pri členení *abionyma* je na druhej úrovni *toponymum* a *chrématonymum*. *Chrématonymum* ako ostatný termín sa ďalej nečlení, hoci má široko vymedzenú obsahovú profiláciu. *Toponymum* ako súhrnný termín sa delí na *kozmonymum* a *geonymum*. Na tretej úrovni klasifikácie je *kozmonymum* ostatným termínom so širokým obsahovým zameraním a súhrnným termínom je *geonymum*. Na štvrtej úrovni klasifikácie pri členení *geonyma* je súhrnný termín *choronymum*, ostatný termín *ojkonymum* a súhrnný termín *anojkonymum*, ktorý sa na piatej úrovni klasifikácie rozdeľuje na ostatné, ďalej už terminologicky nečlenené, termíny *hydronymum*, *oronymum*, *chotárny názov*, *hodonymum*. Obohacovanie a rozširovanie medzinárodnej terminológie priniesla klasifikácia *kozmonym* (Podol'skaja, 1978, 1988), *ojkonym* (Podol'skaja, 1978, 1988; Balkanski, Cankov, 2016), *hydronym* (Balkanski, Cankov, 2016) a *oronym* (Balkanski, Cankov, 2016), ktoré sa stali súhrnnými termínmi.

Najlepším príkladom na obohacovanie a rozširovanie sústavy slovanskej onomastickej terminológie je klasifikácia termínu *chrématonymum*, napr. dichotomická klasifikácia Superanskej (1973, 2003), J. Kornellyho (2006) a trichotomická M. Majtána (1989), Šrámková (1999, 2003, 2019a, 2019b), Gałkowského (2011, 2018, 2019a) a Odaloša (2011, 2012, 2017, 2018, 2019a, 2019b, 2020a, 2020b; Odaloš, Vallová, 2020), ktorý sa tiež stáva súhrnným termínom.

Sumárne konštatovanie k vývoju sústavy

Predstavené klasifikácie na druhej, tretej, štvrtej a piatej úrovni členenia rozširujú sústavu slovanskej onomastickej terminológie a sú zreteľným signálom, že sústava sa vyvíja a vzniká potreba medzinárodných termínov aj na nižších úrovniach klasifikácie.

2. Možný rozvoj sústavy slovanskej onomastickej terminológie

Na základe vývoja terminológie slovanskej onomastiky možno vytvoriť syntetickú slovanskú onomastickú terminológiu, ktorá vznikne prostredníctvom syntézy vývoja onomastickej terminológie. Pod syntézou sa nechápe mechanické prepojenie všetkých termínov, pretože to nie je reálne možné vzhľadom na množstvo a odlišnosť onomastických termínov, ktoré sa profilovali nielen na pomenovanie onymických objektov vyčlenených v sústave, ale aj na pomenovanie iných onymických objektov, ktoré reálne existujú v spoločnosti. Pod syntézou myslíme vytvorenie prepojenia vybraných existujúcich publikovaných termínov a klasifikácií do variantnej podoby klasifikácie.

Syntetickú sústavu slovanskej onomastickej terminológie je potrebné preto predstavovať si vo variantnej podobe, aby bol možný výber z rôznych variantov, resp. aby vývoj potvrdil preferovanie niektorého variantu, resp. na základe predstavených variantov vznikla celkom nová klasifikácia oným.

2.1. Spôsob klasifikácie onymie v sústave slovanskej onomastickej terminológie

Dichotomická možnosť *bionymum* – *abionymum* (existujúce klasifikačné kritérium v sústave z rokov 1973 a 1983).

Trichotomická možnosť *bionymum* – *geonymum* – *chrématonymum* (pozri Odaloš, 2011, 2012, 2017, 2018, 2019a, 2019b, 2020a, 2020b; Odaloš, Vallová, 2020).

2.2. Spôsob klasifikácie jednotlivých druhových skupín oným

Budeme vychádzať z trichotomickej klasifikácie oným na *bionymum*, *geonymum* a *chrématonymum*, ktoré je dôsledkom dynamizácie výskumov chrématonymie po roku 1973 a 1983 a dôsledkom zaujatia významnejšieho miesta druhovej skupiny chrématonym v onymii.

Klasifikácie bioným

Prvý variant je klasifikácia zo sústavy z roku 1983: 1. *antroponymum*, 1.1. *osobné meno* (*mužské vlastné meno*, *ženské vlastné meno*, *detské meno/ chlapčenské vlastné meno*, *dievčenské vlastné meno*), 1.2. *skupinové antroponymum* (*rodinné meno*, *rodové meno*, *obyvateľské meno*, *etnonymum*), 2. *nepravé antroponymum* (*teonymum/ osobné meno boha*), 3. *zoonymum/ vlastné meno živočích*a, 4. *nepravé zoonymum*, 5. *fytonymum* (Bezľaj a kol. (red.), 1983).

Druhý variant je syntézou vývoja po roku 1973: 1. *antroponymum*, 1.1. *osobné meno* (mužské vlastné meno, ženské vlastné meno, detské meno/ chlapčenské vlastné meno, dievčenské vlastné meno), 1.2. *skupinové antroponymum* (rodinné meno, rodové meno, obyvateľské meno, *etnonymum*), 2. *nepravé antroponymum* (2.1. *vlastné meno inteligentnej bytosti*, ktorá nie je človekom, napr. *teonymum*, alebo *vlastné meno mimozemskej bytosti*, 2.2. *animonymum* čiže *vlastné meno ducha, poltergeista*), 3. *zoonymum*: *felisonymum* (vlastné meno mačky/ kocúra), *hyponymum* (vlastné meno koňa), *insektonymum* (vlastné meno hmyzu), *kapronymum* (vlastné meno kozy), *kynonymum* (vlastné meno psa), *kunikulonymum* (vlastné meno králika), *ovionymum* (vlastné meno barana/ ovce), *porkonymum* (vlastné meno svine/ ošípanej), *tauronymum* (vlastné meno býka), *vakonymum* (vlastné meno kravy/ vola), *ornitonymum* (vlastné meno vtáka), 4. *nepravé zoonymum*, 5. *fytonymum*: *dendronymum* (vlastné meno stromu), *roburonymum* (vlastné meno duba), 6. *nepravé fytonymum* (Bezljaj a kol. (red.), 1983; Balkanski, Cankov, 2016; Bijak, 2019a, 2019b; Bučko, Tkačova, 2012; Pastyřík, 2010; Шульгач, 2001).

Tretí variant pracuje len s *pravými bionymami*, nepracuje s *nepravými bionymami*, ktoré prechádzajú do literárnej onomastiky: 1. *antroponymum*, 1.1 *osobné meno* (mužské vlastné meno, ženské vlastné meno, detské meno/ chlapčenské vlastné meno, dievčenské vlastné meno), 1.2 *skupinové antroponymum* (rodinné meno, rodové meno, obyvateľské meno, *etnonymum*), 2. *zoonymum*: *felisonymum* (vlastné meno mačky/ kocúra), *hyponymum* (vlastné meno koňa), *insektonymum* (vlastné meno hmyzu), *kapronymum* (vlastné meno kozy), *kynonymum* (vlastné meno psa), *kunikulonymum* (vlastné meno králika), *ovionymum* (vlastné meno barana/ ovce), *porkonymum* (vlastné meno svine/ ošípanej), *tauronymum* (vlastné meno býka), *vakonymum* (vlastné meno kravy/ vola), *ornitonymum* (vlastné meno vtáka) 3. *fytonymum*: *dendronymum* (vlastné meno stromu), *roburonymum* (vlastné meno duba) (Bezljaj a kol. (red.), 1983; Balkanski, Cankov, 2016; Bijak, 2019a, 2019b; Bučko, Tkačova, 2012; Pastyřík, 2010; Шульгач, 2001).

Klasifikácie geoným

Prvým variantom je klasifikácia *abionyma* zo sústavy z roku 1983, pretože *abionymum* synteticky označovalo všetky onymá oproti menám živých bytostí: 1. *toponymum* sa člení na 1.1 *choronymum* (prírodné *choronymum*, administratívne *choronymum*), 1.2. *ojkonymum*/ osadný/ miestny názov, 1.3. *anojkonymum* (hydronymum/ vodný názov, *oronymum*/ terénny názov /druhom je *speleonymum*/, chotárny názov, *hodonymum*), 2. *kozmonymum*, 3. *chrématonymum* (Bezljaj a kol. (red.), 1983).

Druhý variant je syntézou vývoja po roku 1973: *vlastné meno prírodno-fyzického objektu* sa klasifikuje na 1. *toponymum* (vlastné meno prírodno-fyzického a administratívneho objektu na Zemi), ktoré sa člení na 1.1. *choronymum* (prírodné *choronymum*,

administratívne choronymum), 1.2. *ojkononymum/ osadný/ miestny názov*, 1.3. *anokjonymum (hydronymum/ vodný názov, oronymum/ terénny názov /druhom je speleononymum/ chotárny názov, hodonymum)*, 2. *kozmononymum*, ktoré sa člení na 2.1. *astronymum (vlastné meno jednotlivého nebeského telesa, napr. hviezdy, planéty okrem Zeme, kométy, asteroida)*, 2.2. *planétonymum/ astrotoponymum (vlastné meno prírodno-fyzického objektu na vesmírnom telese okrem Zeme)*, ktoré rozčleňuje na *selenonymum (vlastné meno ľubovoľného prírodno-fyzického objektu na Mesiaci)*, *marsononymum (vlastné meno ľubovoľného prírodno-fyzického objektu na Marse)*, *merkurononymum (vlastné meno ľubovoľného prírodno-fyzického objektu na Merkure)* a pod. (Bezľaj a kol. (red.), 1983; Podol'skaja, 1978, 1988; Šrámek, 1999, 2003, 2019a, 2019b).

Tretí variant je klasifikácia Superanskej (2003, s. 43–45), ktorá je vlastne novým prístupom ku klasifikácii *geoným* z pohľadu rozčlenenia miesta na Zemi medzi suché a mokré miesta. *Geonymum* rozčleňuje na 1. *teronymum (vlastné meno prírodného objektu na súši)* a 2. *hydronymum (vlastné meno vodného objektu)*. K *teronymom* zaraďuje 1.1. *oronymum (vlastné meno objektu zemského reliéfu)*, 1.2. *speleononymum (vlastné meno podzemného objektu)*, 1.3. *choronymum (vlastné meno väčšieho územného celku)*, 1.4. *agroonymum (vlastné meno pozemku)*, 1.5. *litonymum (vlastné meno objektu pobrežnej línie, napr. mysy, skaly, útesy)*. K 2. *hydronymom* zaraďuje 2.1. *oceánonymum* a 2.2. *pelagonymum (vlastné meno oceánu a jeho časti, napr. mora, zálivu a pod.)*, 2.3. *limnonymum (vlastné meno jazera a rybníka)*, 2.4. *helonymum (vlastné meno močiara a mokrade)*, 2.5. *potamonymum (vlastné meno rieky, riečky a potoka)*, 2.6. *insulonymum (vlastné meno ostrova)*, 2.7. *bationymum (vlastné meno podvodného objektu, napr. priehlbiny či podmorského pohoria)* (Superanskaja, 2003, s. 43–45).

Ďalšie varianty môže vychádzať zo zaradenia do klasifikácie okrem suchých a mokrých miest aj miesta, na ktorých je ľad a možno na ich označenie použiť termín *glacionymum* s významom *vlastné meno ľadovca*. Klasifikačné možnosti predstavuje aj termín *anonymum* s významom *vlastné meno prírodnej katastrofy* alebo termín *vulkánonymum* s významom *vlastné meno sopky*.

Klasifikácie chrématoným

Chrématonymum sa v sústave nečlenilo. Bolo uvedené bez klasifikačného rozpracovania len s uvedením jeho sémantickej náplne.

Prvý variant: klasifikácia chrématoným Majtána

Majtán (1989, s. 7–13) vychádza z chápania pojmu chrématonymum v sústave slovanskej onomastickej terminológii a člení *chrématonymá* na 1. *vlastné meno*

spoločenského javu (1.1. vlastné meno časového javu/ chrononymum, 1.2. vlastné meno spoločenskej udalosti/ akcionymum, 1.3. vlastné meno spoločenského oceňovania/ faleronymum); 2. vlastné meno spoločenskej inštitúcie/ inštitucionymum (P. Odaloš (2015) navrhol ho členiť na 2.1. inštitucionymum/ vlastné meno štátneho zariadenia a na 2.2. firmonymum/ vlastné meno podnikateľského subjektu); 3. vlastné meno výsledku spoločenskej činnosti (3.1. vlastné meno diplomatického aktu/ dokumentonymum/ aktonymum, 3.2. vlastné meno vedeckého, publicistického a umeleckého diela a jeho časti/ ideonymum, 3.3. vlastné meno jedinečného výrobku/ unikátonymum, 3.4. vlastné meno dopravného spoja/ porejonymum a 3.5. vlastné meno výrobného typu/ pragmatonymum) (Majtán 1989, s. 7–13).

Druhý variant: klasifikácia chrématoným Šrámka

Šrámek (1999, s. 165) chrématonymum chápe ako vlastné meno pre propriálne objekty, ktoré sú výsledkom ľudskej činnosti a ktoré nie sú zakotvené v prírode, ale v ekonomických (výrobných, obchodných a iných), politických a kultúrnych vzťahoch. Vymedzenie chrématoným kladie dôraz nielen na činnosť človeka, ale činnosť ľudí predstavuje v rámci zložitých spoločenských vzťahov. Chrématonymá rozdeľuje na 1. *vlastné mená výrobkov*, 2. *vlastné mená spoločenských inštitúcií, organizácií a zariadení*, 3. *vlastné mená spoločenského javu* a 4. *iné druhy chrématoným*, napr. mená vyznamenaní, historických dokumentov a pod. Hranice medzi jednotlivými skupinami môžu byť plynulé. Šrámek (2003, s. 165) modifikuje svoje rozčlenenie chrématoným, keď popri viac-menej nezmenených prvých dvoch skupinách: 1. *vlastné mená tovarov, výrobkov a produktov*, 2. *vlastné mená inštitúcií, zariadení a organizácií*, predstavuje modifikované druhé dve skupiny chrématoným, 3. *vlastné mená umeleckých diel* a 4. *chrématonymum ako obchodná značka*.

V predchádzajúcich častiach sme konštatovali, že výskumy chrématoným zdynamizovali celú onymiu a priniesli trichotomické členenie oným. Pokračujúce výskumy chrématoným sa odrazili aj v prehĺbenom členení ideoným, ktoré môžeme rozdeliť na *artonymum* ako *vlastné meno v umeleckej činnosti* a na *ďalšie ideonymá*.

Výskumy *artonym* preto ďalej dynamizujú chrématonymá. Šrámek (Odaloš, 2020, s. 13–30) člení *artonymum* do troch skupín. Prvú skupinu tvorí proprium v písanej literatúre, ktoré označil termínom *literáronymum*, zaradil som *prózonymum* (*vlastné meno v próze*), *poetonymum* (*vlastné meno v poézii*), *dramatonymum* (*vlastné meno v dráme*), *teatronymum* (*vlastné meno v divadelnom diele*), *filmonymum* (*vlastné meno vo filme*), *libronymum* (*vlastné meno titulu knihy*). Druhú skupinu tvorí *artefaktonymum* ako *vlastné meno trojrozmerného umeleckého objektu*, napr. sochy, obrazy, fotografie. Tretiu skupinu tvorí *muzikonymum* ako *vlastné meno hudobného diela*. Šrámek v tejto skupine vyčleňuje *operonymum* (*vlastné meno*

opery), *symfonymum* (vlastné meno symfónie) a *muzikálonymum* (vlastné meno muzikálu). (Šrámek, 1999, 2003; Odaloš, 2020a, 2020b).

Tretí variant: klasifikácia vlastných mien objektov ľudskej duchovnej a materiálnej činnosti Superanskej

Superanskaja (2003, s. 384–388) *vlastné mená objektov ľudskej duchovnej a materiálnej činnosti* zastrešuje termínmi 1. *ideonymum* s významom *vlastné meno predmetu duchovnej kultúry* (vyčleňuje 1.1. *artionymum* (vlastné meno výtvoru výtvarného umenia a architektúry); 1.2. *biblionymum* (vlastné meno knihy, verša, rozprávky, článku); 1.3. *gemononymum* (vlastné meno orgánu periodickej tlače, napr. novín, časopisov, bulletinov, zborníkov); 1.4. *dokumentonymum* (vlastné meno dôležitého dokumentu); 1.5. *chrononymum* (vlastné meno významného dňa a historicky dôležitého úseku dejín); s *chrononymom* súvisí aj 1.6. *geortonymum* (ako vlastné meno sviatku, pamätného dňa, jubilea) a 2. *pragmatonymum* s významom *vlastné meno predmetu*, ktorý je zviazaný s praktickou činnosťou človeka (vyčleňuje 2.1. *chrématonymum* (vlastné meno predmetu materiálnej výroby, napr. zbrane, hudobného nástroja, drahokamu, klenotníckeho výrobku); 2.2. *vlastné meno druhu vyrobenej produkcie a vybraného druhu rastliny*; 2.3. *továrenská značka* (vlastné meno právne chráneného predmetu), 2.4. *ergonymum* (vlastné meno podniku, úradu, školy, strany a pod.) (Superanskaja, 2003 s. 384–388).

Štvrtý variant: klasifikácia úžitkových chrématoným Gałkowského

Úžitkovú chrématonymiu Gałkowski (2011, s. 51) chápe ako vlastné mená, ktoré sú jazykovým dôkazom ľudskej aktivity v rôznych kultúrnych oblastiach spoločenského života: v spoločenskom, hospodárskom, kultúrnom, umeleckom, vzdelávacom, vedeckom, technickom, náboženskom, ideologickom, ekologickom či zdravotníckom prostredí.

Úžitkovú chrématonymiu člení Gałkowski (2011, s. 52) na marketingovú, spoločenskú a ideacijnú chrématonymiu. *Marketingovú chrématonymiu* chápe ako *súbor názvov firiem a produktov*, sú to *firmonymy*. *Spoločenskú chrématonymiu* chápe ako *súbor názvov združení, výborov, politických strán, klubov, vládnych úradov, nemocníc, divadiel, internátov* (Gałkowski, 2011, s. 131). *Ideacijnú chrématonymiu* vysvetľuje ako *súbor vlastných mien sviatkov, cyklických osláv/ výročí, udalostí (festivalov, veľtrhov, konferencií, súťaží, pútí, sociálnych iniciatív, projektov)* (Gałkowski, 2011, s. 192). Spoločenskú a ideacijnú chrématonymiu označuje spoločným pomenovaním *socioideonymy*. Úžitková chrématonymia v chápaní Gałkowského (2011) nezahŕňa všetky známe druhy chrématoným, pretože neob-

sahuje vlastné mená literárnych, hudobných a výtvarných diel. Úžitková chrématonymia v tejto podobe predstavuje užšie chápanie chrématonymov.

Gałkowski (2018) pri vymedzení chrématonymie predstavuje trichotomické triedenie na marketingovú, spoločenskú a ideacijnú chrématonymiu. Všetky spolu vytvárajú úžitkovú chrématonymiu. Pri termínoch zovšeobecňujúcich a opisujúcich chrématonymiu však už do spoločenskej a ideacijnej chrématonymie zaraďuje aj druhy chrématónym, ktoré v roku 2011 tam neboli zahrnuté, najmä vlastné mená literárnych, hudobných a výtvarných diel, príp. ďalšie chrématonymá. *Chrématonymá/ úžitkové chrématonymá* (Gałkowski, 2018) sa tu prakticky stotožňujú s klasickým chápaním chrématonymie. Otázna je potom opodstatnenosť jedného z dvoch termínov (Gałkowski, 2011, 2018).

Piaty variant: klasifikácia chrématónym Odaloša

Odaloš klasifikuje chrématonymum na *abstraktné* a *konkrétne chrématonymum*. Klasifikácia je syntézou chrématonymických termínov, ktoré sa objavili v chrématonomastike v období 1973–2020.

1. *Abstraktné chrématonymum* je 1.1. *choronymum*, 1.2. *faleronymum*, 1.3. *akcionymum*, 1.4. *dokumentonymum*, 1.5. *ideonymum* a 1.6. *vlastné meno spoločenskej organizácie* (vlastné meno štátnej organizácie/ inštitucionymum/ *ergonymum* a vlastné meno neštátnej organizácie/ *firmonymum*/ *logonymum*/ *emporionymum*). Najbohatšie sa člení 1.5. *ideonymum* ako *vlastné meno umeleckého, vedeckého a iného diela* na: 1.5.1. *literáronymum* (vlastné meno literárneho diela, člení sa na *epikonymum* (vlastné meno prozaického/ epického diela, *lyrikonymum* (vlastné meno lyrického diela), *dramatonymum* (vlastné meno dramatického diela), používajú sa aj termíny podľa žánrov literárnych diel, napr. *románonymum* (vlastné meno románu), *poémonymum* (vlastné meno básne); 1.5.2. *vlastné meno výtvarného diela* (*pinakonymum* (vlastné mená obrazu), *ikononymum* (vlastné meno ikony); 1.5.3. *muzikonymum* (vlastné meno hudobného diela, napr. *operonymum* (vlastné meno opery), *symfonymum* (vlastné meno symfónie), *muzikálonymum* (vlastné meno muzikálu), *kantacionymum* (vlastné meno piesne, melódie); 1.5.4. *filmonymum* (vlastné meno filmového diela). 2. *Konkrétne chrématonymum* je 2.1. *sérionymum*/ *pragmatonymum* (vlastné meno sérievo vyrábaného ľudského výtvoru) a 2.2. *unikonymum* (vlastné meno jedinečného ľudského výtvoru). 2.1. *sérionymum* možno tematicky členiť na *tyronymum* (vlastné meno syra), *enonymum* (vlastné meno vína), *porejonymum*/ *vehikulonymum*/ *transportonymum* (vlastné meno dopravného prostriedku) (v rámci toho napr. *nautonymum* čiže vlastné meno lode, *raketonymum* čiže vlastné meno rakety/ kozmickej lode), *parfumonymum* (vlastné meno parfumu) a pod. 2.2. *Unikonymum* možno tematicky klasifikovať na *konchonymum* (vlastné meno mušle), *gemnonymum* (vlastné meno minerálu),

tezauronymum (vlastné meno klenotu), *ambronymum* (vlastné meno súvisiace s jantárom), *kampanonymum* (vlastné meno zvonu), *cigaronymum* (vlastné meno cigaret), *tabakonymum* (vlastné meno tabaku), *diamantononymum* (vlastné meno diamantu) a pod. (Balkanski Cankov, 2016; Bučko, Tkačova, 2012; Gałkowski, 2018; Honl, 1966; Imrichová, 2002, 2012; Kornelly, 2006; Magda-Czekaj, 2012; Molnárová, 2021; Odaloš, 2011, 2012, 2017, 2018, 2019a, 2019b, 2020a, 2020b; Odaloš, Vallová, 2020; Pastyřík, 2010; Podol'skaja, 1988; Rutkiewicz-Hanczewska, 2007, 2008; Superanskaja, 1973; Šrámek, 1999, 2003, 2019a, 2019b; Šubrtová, 2020; Węgorowska, 2001, 2003, 2005).

Záver

Myšlienka syntetickej sústavy slovanskej onomastickej terminológie je založená na existencii sústavy slovanskej onomastickej terminológie od roku 1973, na rešpektovaní času ako faktora determinujúceho vývoj spoločnosti aj vedy a na akceptovaní prínosu onomastikov k rozvoju terminológie za ostatných 49 rokov. Na základe uvedených determinantov môžeme vývoj onomastickej terminológie realizovať prostredníctvom syntetizovania onomastického vývoja v jednotlivých druhových skupinách onomastickej terminológie formou čistého/ bezprostredného syntetizovania onomastického vývoja a prostredníctvom preberania ucelených častí klasifikácie onomastickej terminológie, ktorej autormi sú konkrétni slovanskí onomastici. Sústavu slovanskej onomastickej terminológie v nami predstavenej variantnej podobe bude potrebné podrobne rozanalyzovať a dopracovať sa k výhodám a nevýhodám jednotlivých klasifikácií bioným, geoným a chrématoným a na základe týchto analýz bude potrebné vybrať jeden variant z každej skupiny. Na základe uvedeného syntetizujúceho postupu potom vznikne syntetická sústava slovanskej onomastickej terminológie.

Literatúra

- Balkanski, T., & Cankov, K. (2016). *Enciklopedija na balgarskata onomastika*. Veliko Tarnovo: Universitetsko izdatelstvo Sv. Kiril i Metodij.
- Bezljaj, F. a kol. (red.). (1983). *Osnoven sistem i terminologija na slovenskata onomastika*. Skopje: Makedonska akademija na naukite i umetnostite.
- Bijak, U. (2019a). Polska terminologia onomastyczna. Ku harmonizacji systemu. W: A. Chomová, J. Krško, & I. Valentová (red.), *Konvergenie a divergencie v propriálnej sfére* (s. 44–52). Banská Bystrica–Bratislava: Filozofická fakulta Univerzity Mateja Bela – Jazykovedný ústav E. Štúra SAV.
- Bijak, U. (2019b). The Development of Polish Toponomastic Terminology. W: A. Siwiec (red.), *Onomastics. Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* (s. 91–103). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

- Blanár, V. (2002). Používanie typológie vlastných mien. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Ciešlikowa, & J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia*. T. I (s. 41–42). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Blanár, V. (2008). *Vlastné meno vo svetle teoretickej onomastiky*. Bratislava: Slovenská jazykovedná spoločnosť pri SAV – Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV.
- Bučko, D., & Tkačova, N. (2012). *Slovník ukrajinskoi onomastyčnoji terminologii*. Harkiv: Rano-HT.
- Čilaš Šimpraga A., & Frančič A. (2019). Pogled u hrvatsku onomastičku terminologiju. W: A. Chomová, J. Krško, & I. Valentová (red.), *Konvergenie a divergenie v propriálnej sfére* (s. 29–43). Banská Bystrica–Bratislava: Filozofická fakulta Univerzity Mateja Bela – Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV.
- David, J., Klemensová, T., & Místecký, M. (2021). Věda mnoha jmen: onomastické termíny v publicistice českého národního korpusu. *Jazykovedný časopis*, 72, 114–123.
- Frančič, A. (1999). К проблематике хорватской ономастической терминологии. *Filológiai Közlöny*, XLV, 6–12.
- Gałkowski, A. (2011). *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Gałkowski, A. (2018). Definicja i zakres chrematonimii. *Folia onomastica Croatica*, 27, 1–14.
- Gałkowski, A. (2019). Development of International Works on Onomastic Terminology: Review of Slavic Approaches. W: A. Siwiec (red.), *Onomastics. Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* (s. 61–81). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Harvalík, M. (2003). K současnému stavu slovanské onomastické terminologie. W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Metodologia badań onomastycznych* (s. 43–49). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Harvalík, M. (2019). Mezinárodní a slovanská onomastická terminologie. Reflexe, realita, vize. W: A. Chomová, J. Krško, & I. Valentová (red.), *Konvergenie a divergenie v propriálnej sfére* (s. 23–28). Banská Bystrica – Bratislava: Filozofická fakulta Univerzity Mateja Bela – Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV.
- Honl, I. (1966). O tyronimech – názvech syrů. *Zpravodaj místopisné komise ČSAV*, 7, 5–9.
- Imrichová, M. (2002). *Logonymá v systéme slovenčiny*. Prešov: Prešovská univerzita.
- Imrichová, M. (2012). Podoby a dôsledky transonymizačného procesu. W: M. Ološtiak (red.), *Jednotlivé a všeobecné v onomastike* (s. 32–39). Prešov: Prešovská univerzita.
- Kuba, L. (1997). Dozná základní soustava a terminologie slovanské onomastiky brzkých změn? *Acta onomastica*, 38, 13–14.
- Kornelly, J. (2006). Chrématonyma českých a moravských vín. *Češtinář*, 17, 1–48.
- Magda-Czekaj, M. (2012). O kolekcjonerskich nazwach własnych – na przykładzie nazw muszli. W: I. Łuc, M. Poglódek (red.), *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych* (s. 243–254). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Majtán, M. (1989). Klasifikácia chrématonymie. W: R. Šrámek, & L. Kuba (red.), *Chrématonyma z hlediska teorie a praxe* (s. 7–13). Brno: Onomastická komise ČSAV – Slovenská onomastická komisia SAV – Pedagogická fakulta v Ústí nad Labem – Ústav pro jazyk český ČSAV – Ústav slavistiky ČSAV.
- Molnárová, P. (2021). Podporujú parfums stereotypy? Jazykový obraz muža a ženy v reflexii vlastných mien parfumov. *Jazyk a kultúra*, 12, 70–79.
- Odaloš, P. (2011). Dynamika chrématonymie ako faktor dynamizácie onymie. W: M. Biolik, & J. Duma (red.), *Chrematonymia jako fenomen współczesności* (s. 347–356). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

- Odaloš, P. (2012). *Literárny mýta v slovenskej literatúre*. Banská Bystrica: Univerzita Mateja Bela.
- Odaloš, P. (2015). Modelovanie a modely chrématoným. W: I. Valentová (red.), *19. slovenská onomastická konferencia* (s. 464–472). Bratislava: Veda, Vydavateľstvo SAV.
- Odaloš, P. (2017). K vývinu, vzniku a ďalšiemu profilovaniu slovenskej onomastickej terminológie. W: R. Przybylska, W. Śliwiński (red.), *Terminologia specjalistyczna w teorii i praktyce językoznawców słowiańskich* (s. 277–294). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Odaloš, P. (2018). Tradícia a dynamika onomastickej terminológie a terminológia onomastických škôl. W: U. Bijak, H. Górny, M. Magda-Czekaj (red.), *Onomastyka, neohumanistyka, nauki społeczne* (s. 378–394). Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Odaloš, P. (2019a). Sústava slovenskej onomastickej terminológie (vznik, existencia, variantné možnosti vývoja a štandardizácie). W: A. Chomová, J. Krško, & I. Valentová (red.), *Konvergenie a divergenie v propriálnej sfére* (s. 53–70). Banská Bystrica–Bratislava: Filozofická fakulta Univerzity Mateja Bela – Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV – Veda, vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied.
- Odaloš, P. (2019b). Paradigmatic Types of Onomastics. W: A. Siwec (red.), *Onomastics Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* (s. 35–46). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Odaloš, P. (2020a). *Literárny mýta v slovenskej literatúre*. Banská Bystrica: Univerzita Mateja Bela.
- Odaloš, P. (2020b). Prínos profesora Rudolfa Šrámka k rozvoju onomastiky. W: I. Kolářová (red.), *Variantnost v onymii a dialektach* (s. 13–30). Brno: Masarykova univerzita.
- Odaloš P., & Vallová, E. (2020). Sústava slovanskej onomastickej terminológie (vznik, existencia, neuralgické miesta, aktualizácia). *Folia Onomastica Croatica*, 29, 169–202.
- Pastyřík, S. (2010). *Rukověť pro onomastické semináře. Slovníček pro studenty onomastických disciplín*. Hradec Králové. <https://adoc.tips/rukov-pro-onomasticke-seminae-slovniek.html>
- Podolskaja, N.V. (1978). *Slovar' russkoj onomastičeskoj terminologii*. Moskva: Izdatel'stvo Nauka.
- Podolskaja, N.V. (1988). *Slovar' russkoj onomastičeskoj terminologii*. Moskva: Izdatel'stvo Nauka.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2007). Farmakonimy jako narzędzie branding. *Język Polski*, 87, 199–211.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2008). Kampanonimy jako gatunek nazewnictwa. *Slavia Occidentalis*, 65, 107–126.
- Siwec, A. (2006). W sprawie nazw obiektów handlowych miejsce w klasyfikacji onomastycznej, ustalenia typologiczne, terminologia. W: K. Rymut (red.), *Munuscula linguistica in honorem Alexandrae Cieślíkowa* (s. 423–437). Kraków: IJP PAN/DWN.
- Superanskaja, A.V. (1973). *Obščaja teorija imeni sobstvennogo*. Moskva: Izdatel'stvo Nauka.
- Superanskaja, A.V. (2003). Hrematonimija. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa, & J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia. Tom II* (s. 383–390). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Svoboda, J. (1960). K slovanské onomastické terminologii. *Zpravodaj Místopisné komise ČSAV*, 1, 273–284.
- Svoboda, J. a kol. (1973). Základní soustava a terminologie slovanské onomastiky. *Zpravodaj Místopisné komise ČSAV*, 14, 1–280.
- Šimunović, P. (2009). *Uvod u hrvatsko imenoslovlje*. Zagreb: Golden marketing – Tehnička knjiga.
- Šivic-Dular, A. (2002). Onomastične teorije. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa, & J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia. Tom I* (s. 56–58). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Šmejkalová, M. (2015). *Praporu věren i ve ztraceném boji*. Praha: Nakladatelství Academia.
- Šrámek, R. (1999). *Úvod do obecné onomastiky*. Brno: Masarykova univerzita.

- Šrámek, R. (2019a). Dimenze onomastiky. W: A. Chomová, J. Krško, & I. Valentová (red.). *Konvergenzie a divergenzie v propriálnej sfére* (s. 71–82). Banská Bystrica – Bratislava: Filozofická fakulta Univerzity Mateja Bela – Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV – Veda, vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied.
- Šrámek, R. (2019b). The Model of a Generic Concept and Structure of Functional. W: A. Siwiec (red.), *Onomastics. Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* (s. 15–33). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Šubrtová, M. (2020). Na rozhraní ideonym a pragmatonym: jména parfémů a jejich souvislost s olfaktorickou percepcí. *Acta onomastica*, 61, 194–209.
- Шульгач В.П. (2001). Ойконімія Волині. Етимологічний словник-довідник. Київ.
- Węgorowska, K. (2001). Gemmonimia i gemmonimy. Kilka uwag o nazwach własnych kamieni szlachetnych i niektórych minerałów. *Onomastica*, 46, 291–302.
- Węgorowska, K. (2003). Tezauronomia i tezauronymy. Kilka uwag o nazwach własnych klejnotów. W: M. Biolik (red.) *Metodologia badań onomastycznych* (s. 629–638). Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Węgorowska, K. (2005). Ambronymy czyli nazwy własne związane z bursztynem. *Poradnik Językowy*, 4, 43–58.
- Węgorowska, K. (2012). Językowo-malarsko-historyczne weduty dawnego Wilna. *Nad Odrą*, 22, 72–79.
- Žigo, P. (2010). Budú v onomastike aj muzikonymá. *Slovenská reč*, 75, 270–277.

Vladimír Patráš

Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici

ORCID: 0000-0001-8354-3729

Vladimir.Patras@umb.sk

**VARIÁCIE PODÔB ŽENSKÝCH PRIEZVISK
V ONLINOVÝCH MÉDIÁCH
Z PRAGMAŠTYLISTICKÉHO HĽADISKA****VARIATIONS OF FEMALE SURNAMES IN ONLINE MEDIA:
A PRAGMA-STYLISTIC POINT OF VIEW**

Abstrakt: Vzťahy medzi lingválnymi a extralingválnymi podmienkami pri ženských priezviskách sa utvárajú, podmieňujú a komunikačne realizujú na priesečníku variantných (jedinečných) a invariantných (všeobecných) faktorov, vyskytujúcich sa v onymickej sfére príslušného jazyka. Pri posudzovaní oprávnenosti, účinnosti a vhodnosti uplatňovania ženského priezviska v dorozumievaní sa aktivizuje ontologická podstata, pojmový základ propria a individualita nositeľky/používateľky vlastného mena s prirodzeným právom jestvovať s jej „propriálnym logotypom” v rozmanitých jazykoch. Zobrazovaný objekt pritom predurčuje propriu aj sociokultúrny, pragmaštylistický a prakticistický priestor na analýzy, porovnávanie a interpretácie s dosahom na konkrétne jazykovo-komunikačné stváranie vlastného mena. Cieľom príspevku je priblížiť podmienky variantného nasadzovania ženských proprií do komunikačných udalostí, ktoré sa vyskytujú v komunikačnej sfére onlinej žurnalistiky. Kontrastívne vybudovaná štúdia s podporou softvérových analytických nástrojov načrtáva podmienky a limituje priestor používania ženských proprií v jazykoch charakteristických rozmanitými štruktúrnymi možnosťami pri prechýľovaní. Materiálový základ a argumentačnú platformu poskytuje spravodajská produkcia onlinevých periódik printového typu v slovenčine a čiastočne v češtine.

Kľúčové slová: proprium, pragmaštylistika, webová žurnalistika, onlinev ý žánér, kolokácia

Abstract: In regard to feminine surnames, the relations between the linguistic and extralinguistic conditions are formed, determined, and communicated at the intersection of the variant (unique) and invariant (general) factors occurring in the onymic sphere of the language in question. When assessing the legitimacy, effectiveness and appropriateness of the application of a feminine surname in communication, the ontological essence, the conceptual basis of the propria and the individuality of the proper name's bearer/user with the inherent right to exist with her "proprial logotype" in diverse languages are activated. In doing so, the depicted object also predetermines a socio-cultural, pragma-stylistic and

practitioner space for the proprium analyses, comparisons and interpretations, with implications for the concrete linguistic-communicative rendering of the proper name. The aim of this paper is to approach the conditions of variant deployment of feminine propria in communicative events that occur in the communicative sphere of online journalism. A contrastively constructed study, supported by the software analytical tools, outlines the conditions and limits the space for the use of the feminine propria in languages characterized by diverse structural possibilities of inflection. The material basis and argumentative platform are provided by the news found in the Slovak, and partly Czech print-type online periodicals.

Key words: propria, pragmatic stylistics, online journalism, online genre, collocation

1. Vstupné poznámky

Propriá v prirodzenom jazyku priezračne a účinne plnia svoje pomenovanie a určujúce, resp. stotožňujúce poslanie. S výraznejším stupňom ustálenosti (normovanosti) sa uplatňujú v komunikačných kontaktoch, ktoré sa viažu na administratívno-právnu a náučnú komunikačnú sféru. Ide o oblasti dorozumievania predurčené na písomný, resp. tlačený (printový) styk. V mediálnej komunikácii vlastné mená utvárajú dôležitý, už prvoplánovo výrazný, pritom pestro štruktúrovaný zásobník nosného vyjadrovacieho inventára. Uvedený fakt sa viaže najmä na obe hlavné žurnalistické činnosti – oblasť spravodajstva a oblasť publicistiky racionálneho i emocionálneho typu.

Propriá sú pojmovo-terminologicky ponímané ako jednoznačne vymedzené a priezračne štruktúrované jazykové znaky so svojimi referenčnými predispozíciami. Fungujú ako pohodlne spracovateľné identifikačno-nominačné jednotky *sui generis* s obsahom i onymickým významom a dvojitou zapojenosťou do jazyka – ako prvok slovnej zásoby a zároveň prvok príslušného onymického súboru. [O zmienených identifikátoroch uvažuje Blanár, 2009, s. 7–22.] V mediálnej komunikačnej sfére sú predurčené na plnenie primárnych a sekundárnych poverení. Nasadzovaním proprií do žurnalistických textov sa zabezpečuje informačná, inštruktážna, presviedčacia i zábavná funkcia; uvedené komunikačné funkcie vymedzuje Vybíral, 2000, s. 23. Obvykle v pragmatickej konštelácii a hierarchickej usporiadanosti propriá účinne pôsobia na adresátov či cieľové skupiny. Vlastné mená ako nástroj v rukách pôvodcu, emitenta – novinára, média či mediálnej korporácie – sú nezriedka pripravené zemotívňovať výrazové charakteristiky spravodajského mediovaneho produktu vrátane protagonistu, t. j. nositeľa vlastného mena. Účelovou obmenou štýlovej príslušnosti proprií (napr. na osi nociónálnosť – štylistická zafarbenosť a štylistická príznakovosť vlastného mena) a ich nasadzovaním do mediálneho komunikátu žurnalista, resp. publicista kontextovo upravuje napr. odbočovanie od hlavnej motivickej línie, odľahčovanie témy, zneisťovanie, zavádzanie príjemcu a i. [Štylistické rozvrstvenie slovnej zásoby rozpracoval Mištrík, 1977, s. 213–n; paradigmatickú štruktúraciu verbálnych štýlém predstavil

Findra, 2013, s. 32–n.] Podľa autorského zámeru a vyjadrovacieho úzu dokážu vlastné mená ovplyvňovať a usmerňovať pozornosť cieľových príjemcov a napokon – vo webových podmienkach, teda i v dynamickom žurnalistickom prostredí (napr. v komunikačnej sfére športu, politiky, umenia, masovej zábavy) – memetickým pôsobením remédiovať podstatu, zacielenie a účinky dorozumievacích aktov.

Všeobecne, s prepojením poznatku o väzbách proprií na písomnú, resp. tlačennú (opticko-vizuálnu) a ústnu, hovorenú (akusticko-auditívnu) formu komunikácie a o povereniach vlastných mien plniť viacero poslání sformulujeme vstupný predpoklad na rozpracovanie leitmotívu štúdie. Propriá s pragmaštylisticky širším nominačno-identifikačným profilom, t. j. s variantným jazykovo-komunikačným potenciálom, sú pripravované na efektívne pôsobenie v cieľových skupinách. Ich prvoradou, všeobecne „povinnou“ úlohou v „postpravdovej/postfaktuálnej“ a najmä dnešnej povrchovo až povrchne tvarovanej sociokultúrnej paradigme je upútať pozornosť príjemcu. Bezprostredne by mali poskytnúť sociopragmatické impulzy na naplnenie očakávaní príjemcov a uspokojiť podávateľove individuálne a zároveň skupinové zámery. Do sociokomunikačnej výbavy vlastných mien o to výraznejšie vstupujú súčasti, ktoré ťažia zo spolupráce, kontrastov, ale i napätí medzi intralingválnymi a extralingválnymi podmienkami a predpokladmi. V takýchto viacúrovňovo vymedzených podmienkach sa nachádzajú a nárokurujú si na uplatnenie aj ženské priezviská.

Dnešná onlinová, technologicky podmienená a kooperujúca sústava médií sa usiluje už „uzabávaným“¹ komunikujúcim spoločenstvám presýteným prefabrikátmi či mediálnymi recyklátmi prinášať dávkované, reálne či zdanlivo jedinečné, pritom dostatočne atraktívne podnety. Pri prenose obsahu (onymického významu) z inokultúrnych prostredí vplývajú na vlastné meno štruktúrne a komunikačné normy kontaktných jazykov s ich predispozíciami a poukazmi na genézu, identitu, tradície a účel. Propriá – v štúdiu vybrané ženské priezviská so znakmi príslušnosti k nedomácim používateľským úzom – v žurnalistickom produkte viazanom na iné sociokultúrne a jazykové prostredia pri začleňovaní do cieľových (adresných) podmienok svojimi pomenovacími predurčeniami a možným, resp. zamýšľaným použitím reagujú na niekoľko okolností. Vo svojej podobe zjednocujú ontologický status označovanej osoby (rešpektovanie identity nositeľky), geografické a jazykové zvyklosti uvádzania mien, uprednostňovanie ne/prechýľovania, vysporadúvanie sa s medzijazykovými vzťahmi, vnímanie a prijímanie, resp. odmietanie stavu a zvyklostí pri používaní proprií v kontaktných jazykoch a pod. Autorská dvojica J. Wachtarczyková a R. Garabík v uvedenej súvislosti uvažuje o novej paradigme v jazykovej situácii, preskupovaní dominánt v sociálno-jazykových postojoch používateľov jazyka a o sociokultúrnej dynamike (Wachtarczyková – Garabík, 2016, s. 176 a násl.). Prikláňame sa k zmienenému dynamickému charakterizovaniu. Príslušné črty sa totiž vcelku priezračne manifestujú aj na ženských priezviskách.

¹ Pomenovanie s aluzívnou väzbou na publikáciu Neila Postmana *Uzabávať sa k smrti*; kniha vyšla v češtine s titulom *Ubaviť se k smrti* vo vydavateľstve Mladá fronta v roku 2010.

Dodajme, že sledované okolnosti sa dostávajú do osobitého svetla práve v sprostredkovaných (médiovaných) komunikačných stykoch.

Cieľom štúdie je vymedziť podmienky a priblížiť predpoklady variantného nasadzovania ženských priezvisk do komunikačných udalostí, ktoré sa uskutočňujú v časti komunikačnej sféry onlinej žurnalistiky. V jadre pozornosti sa pritom nachádzajú pomenovacie jednotky, ktoré sa cez filter webovej žurnalistickej produkcie začleňujú do jazykového, sociopragmatického a kultúrno-komunikačného vzorca prostredníctvom rešpektovania, resp. neuplatňovania prechýľovania. Pri prechýľovaní všeobecne ide o utváranie ženských pomenovaní od pomenovaní osôb mužského rodu slovotvornými príponami. V oblasti ženských priezvisk sa v slovenskom (i českom) jazykovom prostredí popri adjektívnych tvaroch uplatňuje prechýľovací sufix *-ová*. V štúdii poukazujeme na adaptačné javy, ktoré sa pri ženských priezviskách utvárajú, podmieňujú a komunikačne realizujú na priesečníku variantných (jedinečných) a invariantných (všeobecných) faktorov, vyskytujúcich sa v onymickej sfére príslušného jazyka. Prechýľovanie v mediálnej komunikačnej sfére pri ženských priezviskách fungujúcich v iných jazykoch, príp. so stopami inojazykových vplyvov, a ich umiestňovanie do preberajúceho prostredia je potrebné interpretovať na dvoch úrovniach. Prechýľovanie sledujeme nielen cez prizor gramatických pravidiel (konštánt) preberajúceho jazyka. Vnímame ich aj v sieti vnútro- a mimojazykových premenných s hierarchickým usporiadaním ich operátorov, ktoré rozhodujú o vstupe, prispôsobovaní a uplatňovaní ženských priezvisk v preberajúcom jazyku, v tomto prípade v *mediálnej slovenčine* (čiastočne aj češtine).

2. Metodologický areál a metodické prístupy

Pri posudzovaní priechodnosti, účinnosti stvárňovania a vhodnosti uplatňovania ženského priezviska v dorozumievaní sa angažuje ontologická podstata, pojmový základ propria a individualita nositeľky/používateľky vlastného mena s prirodzeným právom jestvovať s jej „propriálnym logotypom” v rozmanitých jazykoch. V dôsledku medializovania komunikačných zámerov sa do procesu transferu zapája (vyžadovaná) mediálna norma, kultúrno-komunikačný areál jazykového spoločenstva vrátane praktických okolností pri zaobchádzaní so ženskými priezviskami vo webovom mediálnom komunikačnom vzorci.

K variáciám ženských priezvisk v súčasnej internetovej žurnalistike pristupujeme po kontrastívnej línii. Na počiatku storočia sme vykonali prieskum vlastných mien vymedzený podobnou motiváciou. Vychádzali sme pritom z predpokladu: ženské priezviská v žurnalistickom produkte sa pričinením svojho pevného onomaziologického statusu účinne zhodnocujú napohľad bez pevnejších väzieb voči nosiču – médiu, ktorým sa šíria. Prieskum dobového jestvovania a členenia ženských priezvisk v mediálnom prostredí limitovala štvorica extralingválnych okolností: 1. komunikačná sféra, na ktorú sa viazali onymické súbory, 2. umiestnenie vlast-

ného mena v komunikáte vrátane jeho žánrovej príslušnosti, 3. rozlišovanie ženského priezviska podľa pôvodu na línii *cudzie – prevzaté – zdomácnené – domáce vlastné meno* a 4. cieľové skupiny „konzumentov“ mediálnych produktov podľa sociodemografického profilu. Pri syntézach, interpretáciách a zovšeobecneniach sme rozvrstviли a charakterizovali ženské priezviská, ktoré všeobecne fungujú v mediálnej sfére vo vzťahu k prechýľovaniu. Dopracovali sme sa k možnostiam realisticky poukázať nielen na pragmaticko-štylistickú charakteristiku, ale i na samotnú sociokultúrnu hodnotu ženských priezvisk v mediálnej komunikácii. [K problematike a výsledkom prieskumu bližšie Patráš, 2003.]

3. Pozorovania, zistenia a výsledky

V aktuálnom výskumnom zámere zameriavame pohľady na ženské priezviská fungujúce v inojazykových podmienkach i v domácom (slovenskom) prostredí. Propriá sú umiestňované do onlinej žurnalistickej produkcie printového typu. Pôsobia v spravodajských útvaroch a v štandardných, nezriedka schematizovaných, recyklovaných, šablónovitých textoch s predurčením na dorozumievanie v komunikačnej sfére šoubiznisu, politiky a športu. Databáza – výskumný súbor predstavuje 595 pomenovacích jednotiek² – utvára možnosť aplikovať frekvenčný prístup. Efektívnym analytickým nástrojom na vyvodenie kvantitatívnych charakteristík je pritom *Araneum Slovacum Minus*, na podmienky češtiny *Araneum Bohemicum Minus*; variantné softvérové aplikácie sú analogicky k dispozícii aj pre iné jazyky. Napriek presvedčivej početnosti jednotiek výskumného súboru a ich bezpečnému začleňovaniu do onomaziologických podsúborov je z hľadiska cieľov štúdie produktívnejšie interpretovať zistenia prostredníctvom kvalitatívneho prístupu. Uvedený metodický krok totiž umožňuje spoznať úlohy výpovedne ťažiskových determinantov, vymedziť exolingválne okolnosti potrebné na určenie komunikačných stratégií hovoriacich, a tak priblížiť dopady voľby stratégií na úspešnosť mediálneho dorozumenia a porozumenia medzi účastníkmi mediálnych komunikačných aktov.

Koncízne sformulované: javy, trendy a tendencie v sústave ženských priezvisk sa ocitajú vo svetle štruktúr onymických jednotiek či sústav, ale zároveň sa zhodnocujú podľa mediálnych žánrov. Ženské priezviská v takomto svetle umožňujú, zväčša i pomáhajú bádateľovi zistiť a vyložiť, ktorá možnosť (podmienená nominačnými, kódovými, kontextovými, interpretačnými a axiologickými okolnosťami a procedú-

² Bez nových tzv. „trojmenných“ onymických modelov typu *Lucia Molnár Satinská*, *Miriám Šmahel Kalisová*, *Petra Stano Maťašová* (k vymedzeniu a interpretáciám modelu viac Ripka, 2020, s. 221–222). Vzorky ženských priezvisk sú čerpané z mienkotvorných onlinejch periodík a z onlinej alternatívnej produkcie názorového typu. Prehľad dlhodobo pozorovaných alternatívnych médií poskytujúcich presvedčivý prameň aj na excerpovanie ženských priezvisk poskytujú napr. štúdie Patráš, 2018; 2020. Do príspevku je zaradená časť dlhodobo budovanej databanky.

rami) favorizuje buď zmiešaný, prechýlený a/alebo neprechýlený variant ženského priezviska, schopný slúžiť príslušnému komunikátu a jeho účastníkom vrátane mediátora či média. Uvedený prístup k „životu“ onymického objektu pritom predurčuje ženskému priezvisku aj sociokultúrny, pragmaštylistický a prakticistický priestor na analýzy, porovnávanie a interpretácie. Prirodzene, deje sa tak s dosahom na účinné, prínosné a praktické jazykovo-komunikačné uplatnenie ženského priezviska.

Prostredníctvom inventára ženských priezvisk mediovaných v interjazykovom prostredí si na vybraných vzorkách všímame umiestnenie, podobu a obmeny ženských priezvisk podľa ich nasadenia do mediálneho komunikačného priestoru. Na argumentáciu predkladáme kontrastovanie dvoch rozlíšiteľných mediálnych komunikačných statusov (stavov, rozpoložení, situácií).

Mediálny komunikačný status A utvára monolitná skupina prehľadových komunikátov s dôkladne akontextovým informačným predurčením. Ženské priezviská pri ich nasadzovaní do komunikačných aktov jestvujú so stereotypným používaním nominatívnych podôb. Nebránia sa pritom podriaďovať favorizovanému prístupu aj iné súčasti paradigmy než nominatívne tvary.

Mediálny komunikačný status B sa viaže na skupinu polokontextových a kontextových spravodajských komunikátov z okruhu správ a rozšírených správ, na útvary publicistiky racionálneho typu a na produkciu s väzbami na tzv. lifestyleový okruh (životný štýl) vrátane spracúvania produkcie v bulvárnych médiách.

Na porovnávaní oboch mediálnych komunikačných statusov prostredníctvom aktivizovania ženských priezvisk poukazujeme na vývinový posun v stratégiách nasadzovania ženských priezvisk do komunikačných aktov. Interpretačne naznačujeme príčiny a výsledky, resp. následky zaobchádzania so ženskými priezviskami. Ako podklad slúži vybraný výskumný súbor so zástupným poslaním a zdrojovými textami v slovenčine a v češtine, čiastočne kontrastovaný so stavom a vzorkami v angličtine.

V nasledujúcich súčiastiach štúdie predostierame výber z excerpovaných ženských priezvisk s ich reálnym umiestnením v súčasnej onlinovej tlači. Prostredníctvom tabuľky v **obrázku 1** uvádzame zovšeobecnený prehľad umiestňovania a typov ženských priezvisk v onlinových médiách printového typu. V ľavom stĺpci tabuľky sa nachádza ženské priezvisko v základnom tvare s identifikačnou hodnotou. V strednom dvojstĺpci je uvedená pozícia ženského priezviska v titulku a/alebo vo vlastnom žurnalistickom texte. Znamienkami „–“ a „+“ je pritom označený *nevýskyt* – *výskyt* pozorovanej pomenovacej jednotky. Prítomnosť dvoch znamienok „–“ (vzorky *Ajelet Šaked*, *Ursula von der Leyen*) poukazuje na jednoznačný výskyt len zmeraveného tvaru ženského priezviska. Dve znamienka „+“ (vzorky *Meghan Markleová*, *Kamala Harrisová*) signalizujú výhradný výskyt prechýleného tvaru v titulku i tele textu, resp. variácií v prechýlenom/neprechýlenom tvare (*Dakota Johnsonová/Johnson*, *Milla Kunisová/Kunis*). Podoba *Miriam Lexmann* je pritom výhradná, používaná v titulku i v tele textu; poukazuje na tendovanie ženského priezviska k značkovému slovu. Napokon v treťom, širšom stĺpci tabuľky sa nachádzajú zistené výskyty v paradigme (na ukážkach v slovenskom a českom mediálnom prostredí).

Ženské priezvisko	Výskyt v texte		Zistená paradigma
	titulok	telo textu	
Ajelet Šaked	—	—	
Alice Weidelová	—	+	
Annegret Krampová -Karrenbauerová	—	+	
Astrid Stuckelberger	—	+	
Camille Kosteková/Kostek	—	+	Kostekovej, Kostek
Carrie Madejová	—	+	Madejovej
Dakota Johnsonová/Johnson	+	+	Johnsonovej
Marta Mart'ánovová (Марта Мартьянова)	—	+	
Meghan Markleová	+	+	
Mila Kunisová/Kunis	+	+	Kunis
Anežka Šrojta Hrdá	—	+	Šrojta
Ursula von der Leyen	—	—	
Ursula von der Leyenová	—	+	von der Leyenovou von der Leyenovej
Soumija Sváminathanová	—	+	
Sharon Lewinová	—	+	
Payal Sahni Becherová	—	+	Payal Sahni Becherovou
Polina Nosykhina	—	+	Nosykhinou, Nosykhiny
Rochelle Walenská	—	+	
Anne Charity Hudley	—	+	
Nargis Nehánová	—	+	
Kamala Harrisová	+	+	Harrisové, Harrisovou
Miriam Lexmann	+	+	

Obr. 1. Pozícia a podoba ženských priezvisk v onlinej tlači

V ďalších vzorkách sa nachádzajú ženské priezviská v dvoch identifikovateľných stavoch. Pojmovo a funkčne sú oba mediálne komunikačné statusy vymedzené v súčastiach štúdie umiestnených vyššie.

Mediálny komunikačný status A: prehľadové komunikáty v hĺbkovej (slohovopostupovej) rovine textu sú vybudované na charakteristických vlastnostiach informačného slohového postupu – inkohéznosti, enumeratívности, komutabilnosti, objektívnosti a aktualizovanosti (konceptiu a vlastnosti obsahových modelových štruktúr textu pozri Findra, 2004, s. 134–160). K uvedenému mediálnemu komunikačnému statusu A sa zväčša hlásia akontextové kondenzáty, najmä tabuľky, poradovníky, výsledkové listiny súťažných umiestnení, rebríčky a i., ktoré sú vybudované a predurčené na plnenie nominačno-identifikačného poslanca.

ZDROJ: (SK)
<https://sport.pravda.sk/zimne-sporty/clanok/580989-vihova-slaho-na-velku-porciu-bodov-za-sebou-ma-vsetky-rivalky>

Fantázia!!! Vihová vyhrala slalom v Aare a vedie Svetový pohár o 64 bodov
 STA 12. 03. 2021 14:16, aktualizované: 17:26

Výsledky plátkového slalomu SP v Aare:
 1. Petra VLHOVÁ (SR) 1:45,16 min., 2. Katharina Liansbergerová (Rak.) +0,20 s, 3. Mikaela Shiffrinová (USA) +0,64, 4. Wendy Holdenerová (Švaj.) +0,69, 5. Lena Dürrová (Nem.) +1,67, 6. Franziska Gritschová (Rak.) +1,80, 7. Michelle Gisinová (Švaj.), Ana Buciková (Slov.) obe +1,91, 9. Paula Moltzanová (USA) +2,23, 10. Kristin Lysdahllová (Nor.) +2,39
 Celkové poradie SP (po 28 z 33 súťaží):
 1. VLHOVÁ 1320 bodov, 2. Lara Gutová-Behramiová (Švaj.) 1256, 3. Gisinová 1005, 4. Marta Bassinová (Tal.) 840, 5. Shiffrinová 835, 6. Federica Brignoneová (Tal.) 817
 Poradie v slalome (7 z 9):
 1. VLHOVÁ 580 bodov, 2. Shiffrinová 495, 3. Liansbergerová 490, 4. Gisinová 411, 5. Holdenerová 355, 6. Laurence St-Germainová (Kan.) 176

ZDROJ: (EN)

SP ve sjezdovém lyžování v Aare (Švédsko)

Ženy – slalom: 1. Vihová (SR) 1:45,16 (49,72+55,44), 2. Liansbergerová (Rak.) -0,20 (50,29+55,07), 3. Shiffrinová (USA) -0,64 (50,13+55,67), 4. Holdenerová (Švýc.) -0,69 (50,40+55,45), 5. Dürrová (Něm.) -1,67 (51,03+55,80), 6. Gritschová (Rak.) -1,80 (51,37+55,59), 7. Buciková (Slovin.) -1,91 (51,64+55,43) a Gisinová (Švýc.) -1,91 (50,87+56,20), 9. Moltzanová (USA) -2,23 (51,83+55,56), 10. Lysdahllová (Nor.) -2,39 (51,58+55,97), ...13. Dubovská -2,70 (51,47+56,39), 36. Capová (obě ČR) 53,48.
 Průběžné pořadí slalomu (po 7 z 9 závodů): 1. Vihová 580 b., 2. Shiffrinová 495, 3. Liansbergerová 490, 4. Gisinová 411, 5. Holdenerová 355, 6. St. Germainová (Kan.) 176, ...10. Dubovská 137.

ZDROJ: (CZ)
<https://sport.ceskatelevize.cz/clanek/lyzovani-a-snowboarding/sp-v-alpskem-lyzovani/zive-slamom-zen-v-aare-1-kolo/604b5076d2b405b989d9fda9>

Obr. 2. Ženské prezviská v rebríčkoch súťaže v zimných športoch v slovenskom, českom a anglojazyčnom zápise

V obrázku 2 sa nachádza porovnanie rebríčka športového zápolenia v slalome žien. Výsledky boli publikované v slovenčine na stránkach hlavnoprúdového (mainstreamového) denníka *Pravda* a v češtine na športových stránkach informačníka Českej televízie. V zmienenom obrázku sa vyskytuje kontrastívne predstavená oficiálna listina poradia aktérok spracovaná v angličtine, pochádzajúca od agentúry spracúvajúcej výsledky súťaže v zimných športoch. Spracovanie zápisu zväčša inojazykových ženských priezvisk v slovenčine a v angličtine v porovnateľných komunikátoch a žánroch je na zvýšenie kontrastu signalizované prostredníctvom vektorových spojnic.

Obrázok 3 približuje štandardne spracované prehľady umiestnení súťažiacich tenistiek, skejtbordistiek, surferiek a plavkýň počas prebiehajúcich olympijských hier. Prehľady v češtine nasadené do slovenského mediálneho prostredia s výsostne informačným predurčením sú utvorené v kombinácii dynamického vetného avíza a štruktúrovaných výpočtov.

Olympijské hry

Tenis

A čeští fanoušci nevědí, kam dřív skočit, protože svůj zápas už rozehrála také Petra Kvitová proti Belgičance Alison van Uytvanck^{ov^é}.

Tenis

Švýcarka a nasazená devítka Belinda Bencicová^{ov^á} bez potíží přešla přes domácí Misaki Doiovou^{ov^á} a bude ve třetím kole soupeřkou Barbory Krejčíkové^{ov^é}.

Tenis

Markéta Vondroušová^{ov^á} se dnes na kurtu ani pořádně nezapotila a je ve třetím kole! Rumunka Mihaela Buzarnescuová^{ov^á} nekladla odpor ani ve druhém setu. Ve třetím kole však čeká Markétu úplně jiná liga, postaví se Naomi Ōsakao^{ov^é}.

Skateboarding

Konečné pořadí streetu žen:

1. Momidži Nišijová^{ov^á} (JPN) 15,26
2. Rayssa Lealová^{ov^á} (BRA) 14,64
3. Funa Nakajamová^{ov^á} (JPN) 14,49
4. Alexis Sabloneová^{ov^á} (USA) 13,57
5. Roos Zwetslootová^{ov^á} (NED) 11,26
6. Ceng Wen-chuej^{ov^á} (CHN) 9,66
7. Margielyn Didalová^{ov^á} (PHI) 7,52
8. Aori Nišimurová^{ov^á} (JPN) 6,92

ZDROJ: (CZ)

<https://sport.pravda.sk/nazivo/2149-olympijske-hry-prehľad-udalosti-na-loh-tokio-2020-4-den>

Surfing

Soutěž žen zná všechny postupující do čtvrtfinále. Většina soubojů třetího kola byla poměrně jasných, ačkoliv se každé závodnici počítaly body jen za dvě nejlépe sjeté vlny.

Stephanie Gimoreová^{ov^á} (AUS) – Bianca Buitendagová^{ov^á} (RSA) 10,00:13,93
 Johanne Defayová^{ov^á} (FRA) – Yolanda Hopkinsová^{ov^á} (POR) 9,40:10,84
 Brisa Hennessyová^{ov^á} (CRC) – Ella Williamsová^{ov^á} (NZL) 12:00:7,73
 Caroline Marksová^{ov^á} (USA) – Mahina Maedaová^{ov^á} (JPN) 15,33:7,74
 Carissa Mooreová^{ov^á} (USA) – Sofia Mulanovichová^{ov^á} (PER) 10,34:9,90
 Silvana Limaová^{ov^á} (BRA) – Teresa Bonavoltová^{ov^á} (POR) 12,17:7,50
 Tatiana Westonová-Webbová^{ov^á} (BRA) – Amuro Cuzukio^{ov^á} (JPN) 9,00:10,33
 Sally Fitzgibbonsová^{ov^á} (AUS) – Pauline Adoová^{ov^á} (FRA) 10,86:9,03

Plavání

Konečné pořadí 100 m motýlek žen:

1. Margaret MacNeilová^{ov^á} (CAN) 55,59 s
2. Čang Jü-fej^{ov^á} (CHN) 55,64
3. Emma McKeonová^{ov^á} (AUS) 55,72
4. Torri Huskeová^{ov^á} (USA) 55,73
5. Louise Hanssonová^{ov^á} (SWE) 56,22
6. Mona Wattelová^{ov^á} (FRA) 56,27
7. Sarah Sjöströmová^{ov^á} (SWE) 56,91
8. Anastasija Škurdajevová^{ov^á} (BLR) 57,05

ZDROJ: (CZ v SK médiu)

<https://sport.pravda.sk/nazivo/2149-olympijske-hry-prehľad-udalosti-na-loh-tokio-2020-4-den>

Obr. 3. Ženské prezviská v rebríčkoch olympijských športov v českom jazykovom zápise

Obrázok 4 popri plnení jednoznačného informačného poslania signalizuje aj nasunutie hodnotiaceho prídavku do mediálneho produktu zo strany športového spravodajcu. Nosný informačný základ komunikátu je zachovaný aj v polokontextovom spracovaní: v štruktúre viet sú inojazykové ženské priezviská uvádzané v nominatívnom tvare.

Sportovní střelba

Číňanka Wej **Meng** vyhrála kvalifikaci s nástřelem 124 terčů ze 125 možných, čímž vyrovnala světový kvalifikační rekord a zároveň překonala rekord olympijský! Do finále ji doprovodí Italka Diana Bacosi**ová**, Američanka Amber English**ová**, Thajka Isarapa Imprasertsuk**ová**, Němka Nadine Messerschmidt**ová** a Ruska Natalija Vinogradov**ová**.

ZDROJ: (CZ v SK médiu)

<https://sport.pravda.sk/nazivo/2149-olympijske-hry-prehľad-udalosti-na-loh-tokio-2020-4-den>

Obr. 4. Ženské priezviská v rebríčkoch olympijských športov v českom jazykovom stvárnení – polokontextový útvar

Nadobudnuté, vyselektované a výberovo usúvzťažnené údaje poukazujú na stereotypizované prechyľovanie inojazykových ženských priezvisk v slovenských a českých médiách a súbežne – pozri kontrastovaný pravý stĺpec v **obrázku 2** s vektormi – na dôkladné uvádzanie ich oficiálnej podoby v anglojazyčnom prostredí. Transkripčia ženských priezvisk pochádzajúcich z prostredí s inou grafikou než latinka (azbuka) je spracovaná podľa pravidiel preberajúceho jazyka, t. j. aj so sufixom *-ová*.

Spracovanie priezvisk v slovenskej a českej onlinovej tlači nasvedčuje, že sa uplatňuje štandardizovaný, vcelku „nevyhnutný“ redakčný úzus, ktorý favorizuje prechyľovanie ako princíp charakteristický pre morfológický systém oboch zmienených jazykov. Príčinou presvedčivého uprednostňovania prechýlených podôb v printovej mediálnej praxi je čo najrýchlejšie a najjednoduchšie zabezpečiť prenos informácií k bližšie nešpecifikovanému príjemcovi (uvedenú požiadavku pripomína Ološtiak, 2001, s. 304). Pridávanie prechyľovacej prípony *-ová* k ženským priezviskám bez ohľadu na ich jazykovú príslušnosť je v slovenčine i češtine napriek pribúdajúcim spoločenským trendom a variáciám v štruktúre ženských priezvisk jazykovo-komunikačne prirodzeným, praktickým, spoločensky i eticky tolerovaným postupom. Sufix *-ová*, t. j. jeden z feminatívnych antropoformantov, je (v spisovnej slovenčine) najekonomickejším a najjednoduchším ukazovateľom feminatívnosti (Ološtiak, 2001, s. 303). Prechyľovanie ženských priezvisk sa tak stalo či stáva „...nielen prirodzenou súčasťou slovenčiny, ale aj kultúrneho vývoja a mentálnej podstaty spoločenstva vnímajúceho slovenčinu ako svoj materinský jazyk“ (Kolenčíková, 2020, s. 45). Podoba ženského priezviska s prechyľovacím sufixom je teda považovaná za štan-

dardnú podobu v oficiálnom komunikačnom styku. V takomto ponímaní ju v okruhu domácich (slovenských) ženských priezvisk a priezvisk cudzieho pôvodu vymedzujú aj Pravidlá slovenského pravopisu (2013, s. 73 – 74).

V sociokomunikačnom a jazykovo-kultúrnom prostredí češtiny je situácia vcelku podobná: ženský sufix *-ová* je najprirodzenejším príznakom gramatického ženského rodu: „Pro jazykový systém češtiny jako flektivního jazyka je však (prechyľovanie; pozn. V. P.) zcela přirozené, vychází z jeho strukturních vlastností – z toho, že různé gramatické významy slov vyjadřujeme pomocí koncovek. [...] Účelem přechylování je vyhnout se nejednoznačným větám, a tím předcházet nedorozuměním“ [Internetová jazyková příručka [online] (2008–2021)]. O prechyľovaní rozmanitých typov priezvisk aj z iných jazykových a kultúrnych prostredí v češtine produktívne uvažuje M. Knappová (2008). Na prechyľovanie ako dôsledok administratívno-právneho zásahu pri schvaľovaní novely zákona o matrikách reagovala aj česká mediálna scéna (výber z populárno-náučných mediálnych produktov pozri v bibliografii v podkategórii *Popularizačné príspevky k problematike prechyľovania v českých médiách*³).

V okruhu mediálneho komunikačného statusu A sa ženské priezviská z inojazykových prostredí a kultúr spracúvajú ako prechýlené a medializujú v slovenskom (i českom) stvárnení vo dvoch aplikačných líniách:

a) ako štruktúrne pohodlnejšie a praktickejšie s ohľadom na preberajúce jazyky (slovenčinu, češtinu) – *Sofia Mulanovichová, Mikhaela Shiffrinová, Ella Williamsová*, a i., a

b) s faktickým, príp. aluzívnym, predpokladaným (tušeným, domnelým) geneticko-typologickým vzťahom k slovanskému etnokultúrno-jazykovému areálu – *Belinda Bencicová, Ana Buciková, Anastasija Škurdajevová* a i.

Prechýlené podoby cudzích ženských priezvisk (poznámenávame: *pars pro toto* príklady z komunikačnej sféry športu) sú teda frekventovanejšie aj v onlinej mediálnej komunikačnej sfére⁴. Štruktúrna priezračnosť, praktickosť a aluzívnosť signalizuje ďalší, pritom menej nápadný extralingválny faktor. Pri štúdiu uplatniteľnosti prechyľovania v zmysle adaptácie na preberajúce jazykové a etnokultúrne podmienky nadobúda zaujímavé začleňujúce potencie. Zistený stav oproti skorším výskumom (Patráš, 2003) interpretujeme ako vôbec nie paradoxný prejav vzrastu lokálnych tendencií v koncepte tzv. glocalizácie (pojem *glocalizácia* pozri napr. Francois, 2015, s. 61–n).

³ Výber vznikol v lete 2021 vďaka profesionálnej ústretovosti pracovníčky knižnice Ústavu pre jazyk český Akadémie vied Českej republiky p. K. Holmanovej. Prináleží jej autorovo úprimné poďakovanie.

⁴ V základnom webovom korpuse frekventovanosti vlastných mien *Araneum Slovacum VI Minus Beta* (Slovak, 22.01) 125 M je registrovaný výskyt ženského priezviska (neprechýlená vz prechýlená podoba) v nasledujúcom pomere: *Shiffrin* : *Shiffrinová* = 2 : 91, *Holdener* : *Holdenerová* = 0 : 16, *Brignone* : *Brignoneová* = 0 : 8, *Bencic* : *Bencicová* = 0 : 7, a pod.

Exotické ženské priezviská z ďalekovýchodného jazykovo-komunikačného a kultúrneho okruhu (Čína, Kórea, Vietnam, Laos a i.) – typ *Wen-chuej*, *Wej Meng* – sú v textových kondenzátoch stvárňované a uplatňované výhradne v zmeravenej tvare, t. j. bez prechýľovania. M. Ološtiak (Ološtiak, 2001, s. 303) vidí príčiny tohto stavu v náročnej dekódovateľnosti formy a štruktúry uvedených priezvisk v európskych spoločnostiach a jazykoch.

Prechýlená podoba v mediálnej produkcii v okruhu mediálneho komunikačného statusu A je pohotovejšia pri zaradovaní ženských priezvisk do skloňovacej paradigmy jazykov s rozvinutou flexiou. Preberajúci jazyk má pritom oprávnenia a možnosti adaptovať súčasti z inojazykových podmienok do svojho vyjadrovacieho prostredia.

Mediálny komunikačný status B: aktivuje sa v akontextových, polokontextových, ale predovšetkým kontextových útvaroch. Produkcia uvedeného druhu je predurčená na plnenie informačnej, konatívno-inštruktážnej a najmä oddychovo-relaxačnej funkcie, nezriedka aj s prídavkom lexikálnej alebo syntaktickej expresivity, individuálneho hodnotenia či subjektívizovania predmetu stvárňovania, príp. postoja k nemu. Zahŕňa adaptované, čitateľne spracované a jednoznačne nasadzované ženské priezviská, ktoré nasycujú produkciu publicistiky emocionálneho typu a odľahčených popkultúrnych útvarov s motivickými väzbami na životný štýl, záujmy, voľnočasové aktivity a príspevky bulvárnej proveniencie. Objektom mediálneho stvárňovania sa stávajú nositeľky ženských priezvisk z okruhu popkultúry, šoubiznisu, športu, atraktívnych profesií a pod., spravidla so zámerom propagovať zameranie činností, osôb či skupín, utvárať individuálny, resp. kolektívny imidž a podporovať goodwill (dobré meno) spoločnosti, záujmu či aktivity.

V nasledujúcich príkladoch zreteľne vidno príznakový vzťah až štruktúrne napätie medzi titulkom a vlastným textom; ženské priezvisko sa v tom istom mediálnom produkte vyskytuje v dvojakej podobe:

Známa kráska Patricia Vittek sa nenechá nikým vyprovokovať: Takto si uživa najšťastnejšie chvíle!

Patricia Vitteková sa netají tým, že svoju rodinu nadovšetko miluje a nemá problém pochváliť sa spoločne strávenými chvíľami s ňou s fanúšikmi na internete. Takto šťastnú ste ju ešte nevideli.

[fotózaber protagonistky]

Známa tvár Patricia Vitteková si v posledných mesiacoch uživa život plnými dúškami a veľa k tomu naozaj nepotrebuje.

[...]

ZDROJ: (SK)

<http://feminity.zoznam.sk/c/894585/znama-kraska-patricia-vittek-sa-nenecha-nikym-vyprovokovat-takto-si-uziva-najstastnejšie-chvíle#ixzz3LTXKGp0L>

Sánky dolu! Amal Clooney na premiére vyrazila dych, iné hviezdy prišli skrátka...

Hviezdna aura krásnej Amal Clooneyovej len ťažko nájde konkurenciu. Aj na nedeľňajšej premiére nového projektu svojho manžela bola skutočnou kráľovnou ona a nie samotní herci.

ZDROJ: (SK)

https://koktail.pravda.sk/na-cervenom-koberci/clanok/603441-sanky-dolu-amal-clooney-na-premiere-vyrazila-dych-ine-hviezdy-prisli-skratka/?utm_source=pravda&utm_medium=hp-box-najcitanejsie&utm_campaign=shp_rightbox

Kučierky, vlny aj vyžehlené! Shieldsovej hriva inšpiruje, tu je 9 tipov pre každú ženu

Jej pôvab zaujal svet modelingu, ale neskôr aj televízie a filmu. Herečka Brooke Shields sa najmä v rodnej Amerike stala idolom krásy a vzorom pre množstvo bežných Američaniek.

ZDROJ: (SK)

<https://zena.pravda.sk/krasa-a-moda/clanok/589147-kucierky-vlny-aj-vyzehlene-hriva-brooke-shieldsovej-inspiruje-tu-je-tipov-pre-kazdu-zenu>

Ako to vyzerá v kuchyni Garnerovej, Schifferovej či Witherspoonovej? Nahliadnite do nich

[...]

Aj ďalšia trojnásobná mama, Jennifer Garner, z času na čas uvarí niečo pre svojich fanúšikov, napríklad aj slepačiu polievku. Pri jej príprave tak môžu obdivovatelia slávnej predstaviteľky seriálovej Alias nahliadnuť do jej kráľovstva.

[...]

Pohľad do svojej kuchyne zariadenej v modernom štýle ponúkla slávna nemec-ká modelka Claudia Schiffer, ktorá s manželom a tromi ratoľstami žije v Londýne.

[...]

Oscarová Reese Witherspoon má fanúšikov vo svojej kuchyni pomerne často.

ZDROJ: (SK)

<https://zena.pravda.sk/ludia/clanok/595407-ako-to-vyzera-v-kuchyni-garnerovej-schifferovej-ci-witherspoonovej-nahliadnite-do-nich>

Kto sa to usmieva po boku Marion Cotillardovej? Hviezda Teórie veľkého tresku! Spoznáte ju vôbec?

Muzikálový príbeh lásky s názvom Annette v hlavných úlohách s Adamom Driverom a Marion Cotillard sa dočkal premietania v Los Angeles.

ZDROJ: (SK)

<https://koktail.pravda.sk/na-cervenom-koberci/clanok/598043-kto-sa-to-usmieva-po-boku-marion-cotillardovej-hviezda-teorie-velkeho-tresku-spoznate-ju>

Obr. 5 Kontextový mediálny útvar s variantným uplatňovaním prechýľovania v titulku a v tele textu

V mediálnej produkcii v okruhu mediálneho komunikačného statusu B sa uplatňovaní ženských vlastných mien vymedzuje väčšia textová plocha. Žurnalista počíta s pragmatickým správaním a konaním príjemcu mediálneho produktu. Zručnejší čitateľ onlinového novinového textu sa odpútava od vnímania gramatiky textu a upiera pozornosť na izolované slová a vety. Predovšetkým sa potrebuje rýchlo zorientovať a následne rozhodnúť, ako naloží s vlastným textom – využíva pritom techniky rýchleho čítania (porov. Mistrik, 1980, s. 22 a násl.). Na prvom stupni prieniku komunikovaného obsahu a zámeru k príjemcovi pôvodca zabezpečuje upútanie pozornosti prostredníctvom titulku, resp. perexu. Následne pridáva ilustratívny vizuálny komponent a napokon na webovú stránku nasadzuje nosné textové posolstvo. Počíta s faktom, že čitateľ jeho výtvor neprijme vždy a kompletne; mal by však ostať informovaný o podstate, poslaní a účinkoch textu. V titulku sa obvykle exponuje ženské priezvisko v zatraktívnenej podobe, t. j. bez prechýľovacej prípony. Uplatňuje sa aj opačný postup – titulok je vybavený ženským priezviskom v zdomácnenej (prechýlenej) podobe a vlastný text narába s neprechýlenou verziou. Novinár pritom spravidla nezvažuje (nemieni, príp. nepozná) oficiálny „dokumentový“ variant podoby ženského priezviska nositeľky. Na podporu kontextu a na zabezpečenie pohodlného prieniku obsahu k adresátovi sa teda používa potrebná pádová podoba ženského propria. Rozvinutá flexia v jazyku podporuje variačné nasadzovanie prechýlenej podoby. [Vzorky vybrané zo slovenskej mediálnej produkcie poukazujúce na uplatňovanie uvedeného variantného postupu sa nachádzajú v súčastiach **obrázka 5**.]

V tejto súvislosti je vhodné uviesť niekoľko poznámok. Zmieňovaná premenlivosť sa uplatňuje aj na domácich ženských priezviskách⁵; nemožno pritom už vnímať pevnejší redakčný úzus – používanie variantných podôb je zväčša prejavom idiolektu pôvodcu či tvorcu mediálneho produktu. Zdroj variácií nachádzame v pribúdajúcej kolokvializácii (zhovorňovaní) mediálnej komunikácie. Pričiňujú sa o ňu aj teletechnológie uplatňované v elektronicky podmienenom prostredí, ktoré vcelku zrušili rozdiel medzi ústnou/hovorenou a písanou/grafickou formou komunikácie. [Priestupnosť hraníc *ústnosť – písanosť* sa v jazykovede elektronickej éry rozpracúva od 90. rokov; pozri zborník *Writing vs speaking: language, text, discourse, communication*, 1994; o kolokvializovaní v elektronicky podmienených mediálnych prostrediach okrem iných bádateľov uvažuje aj Patráš, 2012]. V dôsledku integrovania extralingválnych štylistických faktorov ústnosti a písanosti/tlačenosti do spoločného, hybridného sociokomunikačného módu sa

⁵ V štúdií nie je venovaná pozornosť legislatívno-právnym okolnostiam používania ženských priezvisk. Tie sú riešené najmä v zákone o matrikách, zákone o mene a priezvisku, zákone o štátnom jazyku a ďalších normách.

rozvoľňujú nielen normy stvárňovania ženských priezvisk, ale aj uzuálne postupy publicistov či redakčných zostáv.

Oproti prieskumom problematiky ženských priezvisk a skorším zisteniam (Patráš, 2003) sa ne/prechyľovanie už príliš neviaže na poznámkové odporúčania Pravidiel slovenského pravopisu v okruhu ženských priezvisk cudzieho pôvodu: „Od mužských priezvisk anglického a francúzskeho pôvodu zakončených na *-e*, ktoré sa nevyslovuje, toto tzv. nemé *e* sa pri tvorení ženských priezvisk vynecháva aj v písme, napr. **Stone** [stoun] – **Stonová** [stounová], **Wilde** [vajld] – **Wildová** [vajldová]. V menách na *-ce*, *-ge*, *-che* sa toto *e* zachováva, lebo naznačuje výslovnosť predchádzajúceho písmena *c* ako *s*, *g* ako *dž* (v angličtine), ako *ž* (vo francúzštine), *ch* ako *š*, napr. **Laplace** [laplas] – **Laplaceová** [laplasová], **Lagrange** [lagránž] – **Lagrangeová** [lagránžová], **Malebranche** [malbránš] – **Malebrancheová** [malbránšová]“; (Pravidlá slovenského pravopisu, 2013, s. 74). Uvedené zistenie o „oscilujúcom úze“ sa viaže aj na ďalšiu konštatáciu z príslušného zdroja: „Cudzie priezviská známych umelkýň sa môžu (najmä vo vetnej súvislosti vyžadujúcej nominatív) ponechať v neprechýlenej podobe, napr. **Gina Lollobrigida**, **Giulietta Masina**, **Nastasia Kinski**, **Grace Kelly**, **Claudia Cardinale**“ (Pravidlá slovenského pravopisu, 2013, s. 74).

Konštatácia o uvoľnených väzbách pri výskyte ne/prechyľovania neznamená, že cudzie ženské priezviská sú v slovenskom prostredí prechyľované v rozpore s pravopisnými pravidlami. Požiadavka rigorózne vyžadovanej spisovnej normy sa aj v komunikačných sférach vymedzených štýlotvornými faktormi písomnosti, oficiálnosti, pripravenosti, verejnosti a kultivovanosti komunikačných interakcií – k nim sa hlási aj onlinová mediálna komunikačná sféra – neponíma na zhodnom či porovnateľnom stupni jednoznačnosti a záväznosti ako pred dvoma-tromi desaťročiami. Prítomnosť alebo neprítomnosť, príp. výskyt variácií v prechyľovaní ženských priezvisk v mediálnej komunikácii sa teda exponuje v dôsledku spätosti viacerých pragmaštylistických príčin. Napr. niektoré ženské priezviská známe starším adresátom mediálnych posolstiev sú pre príslušníkov mladších generácií už nepríliš priezračne previazané s nominačnou kategóriou „celebrít“ a používajú sa *promiscue* v neprechýlenej i prechýlenej verzii⁶. Nadobudnutá skúsenosť s priechodnosťou, (ú)nosnosťou a prijateľnosťou variačných postupov v mediálnom prostredí vcelku pohodlne ovplyvňuje reštruktúrovanie donedávna robustnejších komunikačných noriem aj v oblasti prechyľovania ženských priezvisk.

V našom videní sa popri ekonomizovaní dorozumievania ako ďalší extralingválny faktor uplatňuje zvýrazňovanie pozície pôvodcu/autora mediálneho produktu či príspevku. Možno konštatovať, že výskyt či nevýskyt prechyľovania pri ženských priezviskách v mediálnej komunikačnej sfére sa viaže na zmenený spoločensko-komunikačný hodnotový, resp. hodnototvorný etalón. J. Wachtarczyková a R. Garabík racionálne poukazujú na preskupovanie hodnotových dominánt pri kontaktoch komunikantov s cudzími jazykmi v súvislosti s exoidentitou osôb

⁶ *Araneum Slovacum VI Minus Beta (Slovak, 22.01) 125 M: (Grace) Kelly : Kellyová = 12 : 14.*

z cudzieho jazykového a kultúrneho prostredia v slovenskom jazyku. Je namieste súhlasiť s náhľadom o postojových záležitostiach a prejavoch sociokultúrneho správania sociálnych aktérov, ktoré sa preukazujú v jazykovej matérii, na propriách (Wachtarczyková – Garabík, 2016, s. 176).

4. Diskusia a konklúzie

Cez sociokomunikačný a lingvokultúrny priezor ne/prechýlených ženských priezvisk v elektronicky podmienenej mediálnej komunikácii popri implicitnom pochopení a akceptovaní prirodzeného generačného posunu možno spoznať aj dynamiku interakčných potrieb, spôsobilostí a postojov používateľov jazyka. Tie poukazujú na meniace sa kultúrno-komunikačné podmienky, ktoré vystupujú do popredia od začiatku 21. storočia. V elektronicky podmienených mediálnych komunikačných aktoch, ich predpokladoch, možnostiach a ich výsledkoch sa predovšetkým sleduje obeh informácie s prídavkom „tu – teraz – rýchlo“. Tomuto prakticistickému parametru sa podriaďuje aj nasadzovanie variantných podôb domácich (slovenských, českých) a inojazykových ženských priezvisk do mediálnej produkcie v príslušných jazykoch.

Zhrňujúco porovnajme predstavené výsledky so stavom (aj) vlastných výskumov v oblasti ne/prechýľovania ženských vlastných mien. Možnosti zaobchádzania s uvedenými pomenovacími jednotkami v mediálnej produkcii sa spestrujú rozširovaním pragmaštylistických tendencií pri aplikovaní variačného potenciálu pomenovacích typov. Je príznačné, nie paradoxné a ani nie prekvapujúce, že vo vnútrojazykovej rovine sa spestrovanie uskutočňuje individualizovanejším, nezriedka expresívnejším, sebaapresadzujúcim, nie vždy jednoznačným adaptovaním pomenovacieho vzorca ženského priezviska na gramatické – presnejšie: morfosyntaktické – podmienky preberajúceho jazyka, v tomto prípade slovenčiny, resp. češtiny. Dôvod či príčinu vidíme v „kontrastívnom súbehu“ typologicky nerovnorodých – extralingválnych a intralingválnych – výstavbových a procedurálnych línií. Ich výskyt a pôsobenie sme v štúdií rozpracovali vo vzťahu k mediálnym komunikačným situáciám, v ktorých sa uplatňujú príslušné línie. Začleňovaním prípony *-ová* do ženského priezviska sa zvyrazňuje feminínnosť pomenovania a jeho designátu s príklonom k osvedčeným flektívnym predispozíciám a k ustáleným kultúrnym vzorcom preberajúceho jazyka s jeho používateľmi. Uvedená interpretácia popri neskrývanom uvoľnenom úze viazanom na pokrývanie, zabezpečovanie či presadzovanie nápadných individuálnych, resp. mikroskupinových riešení podporuje aj povedomie o reálne jestvujúcej a fungujúcej jazykovo-komunikačnej a spoločensko-kultúrnej norme. Vo viacrozmerných vonkajších vyjadrovaných podmienkach sa prechýľovacou príponou *-ová* okrem jednoznačnejšej dištinktívnej platnosti komunikátov zvyrazňuje, podporuje aj hĺbková, hodnotová dimenzia

preberajúceho jazyka v komunikačných kontaktoch príslušníkov rozmanitých jazykových a kultúrnych spoločenstiev.

Napokon je namieste diskusne ladená poznámka, ktorá si nárokuje na koncepcné uchopenie. Vektorová súčinnosť intra- a extralingválnych parametrov pri zovšeobecňovaní statusu ne/prechýleného ženského priezviska čerpá nie z polarizačne, ale graduačne, odstupňujúco, pritom synergicky poňatej sústavy pragmatických podmienok. Zmienené konštatovanie v tomto svetle nadobúda dva významy. Poukazuje na zásadný motív reštaurovať, príp. rehabilitovať teóriu neverbálnych komunikačných faktorov (štýlotvorných faktorov) s ich architektonickým potenciálom, ktoré sa pod vplyvom pragmatizujúcich (kognitívningvistických, antropolingvistických, lingvokulturologických a i.) výskumných úsilí v postštrukturalistickej vedeckovýskumnej paradigme dostali na okraj vedeckých záujmov. Poznámka zároveň nadobúda metodologický význam – zvyrazňuje hodnotový/hodnototvorný pôdorys jazyka ako univerzálneho humanizujúceho nástroja. V takomto videní ide o ďalšiu schodnú trasu na plnohodnotné, axiologicky vybavené, kompetentné pôsobenie jazyka a jazykovej komunikácie (aj) v elektronicky determinovanej mediálnej komunikačnej sfére.

Príspevok vznikol v rámci riešenia vedeckého projektu VEGA č. 1/0662/22 *Hodnotový potenciál kontextovej expresivity v onlinových novinách a časopisoch.*

Bibliografia

- Araneum Slovacum VI Minus Beta (Slovak, 22.01) 125 M.* Webový korpus frekvencovanosti vlastných mien. (Online. Cit. 16. 12. 2021.) http://aranea.juls.savba.sk/guest/run.cgi/first?corpname=AraneumSlov_x&reload=1
- Blanár, V. (2009). *Vlastné meno vo svetle teoretickej onomastiky*. Martin: Matica slovenská.
- Čmejrková, S., Daneš, F., & Havlová, E. (eds.) (1994). *Writing vs speaking: language, text, discourse, communication*. Proceedings of the conference held at the Czech Language Institute of the Academy of Sciences of the Czech Republic, Prague, October 14–16, 1992. Tübingen: Günther Narr.
- Findra, J. (2004). *Štylistika slovenčiny*. Martin: Osveta.
- Findra, J. (2013). *Štylistika súčasnej slovenčiny*. Martin: Osveta.
- Francois, E.J. (2015). Globalization. W: *Building Global Education with a Local Perspective* (s. 67–72). New York: Palgrave Macmillan.
- Přechylování příjmení ve veřejné komunikaci. W: *Internetová jazyková příručka [online]* (2008–2021). Praha: Ústav pro jazyk český AV ČR, v. v. i. (Online. Cit. 21. 1. 2022.) <https://prirucka.ujc.cas.cz>.
- Knappová, M. (2008). *Naše a cizí příjmení v současné češtině*. 2. vyd. Liberec: AZ Kort.
- Kolenčíková, N. (2020). Přechylování priezvisk. W: J. Lomenčík, & A. Genčiová (eds.), *Jazyk a dorozumievanie* (s. 44–45). Martin: Matica slovenská.
- Mistrik, J. (1977). *Štylistika slovenského jazyka*. Bratislava: Slovenské pedagogické nakladateľstvo.
- Mistrik, J. (1980). *Rýchle čítanie*. Bratislava: Slovenské pedagogické nakladateľstvo.
- Ološtiak, M. (2001). O prechýľovaní cudzích priezvisk v slovenčine. *Slovenská reč*, 66, č. 5, 298–308.

- Patráš, V. (2003). Inojazykové osobné mená v žurnalistickej komunikácii. W: P. Žigo, & M. Majtán (red.), *Vlastné meno v komunikácii. 15. slovenská onomastická konferencia*, Bratislava 6. – 7. septembra 2002 (s. 65–73). Bratislava: Veda.
- Patráš, V. (2012). Sociolingvistické výskumy bezprostrednej komunikácie a dynamika pojmu *úst-nosť*. W: H. Kurek (red.), *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym*. Prace przygotowane na XV Międzynarodowy Kongres Slawistów, Mińsk 2013. Biblioteka „LingVariów”, T. 15 (s. 171–182). Kraków: Uniwersytet Jagielloński – Wydział Polonistyki.
- Patráš, V. (2018). K dynamike štylistiky slovnej zásoby v súčasnej online mediálnej produkcii názorového typu. *Jazykovedný časopis*, 69, č. 3, 446–461.
- Patráš, V. (2020). K sémantike a pragmatike pojmu „alternatívne médium”. W: B. Afeltowicz, & E. Pajewska (eds.), *Dyskursy trzeciego tysiąclecia IV*. (s. 205–214). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Pravidlá slovenského pravopisu* (2013). 4., nezmenené vyd. M. Považaj (red.), Bratislava: Veda. https://www.juls.savba.sk/psp_2013.html
- Ripka, I. (2020). Pohyby či porovy jazyka nášho každodenného alebo Niekoľko glos o súčasnej jazykovej situácii. W: *Selecta linguistica 3. Varia* (s. 215–228). Brno: Tribun EU.
- Vybíral, Z. (2000). *Psychologie lidské komunikace*. Praha: Portál.
- Wachtarczyková, J., & Garabik, R. (2016). Interlingválne faktory pri prechýľovaní cudzojazyčných ženských priezvisk v slovenčine. 1. časť. *Slovenská reč*, 81, 2016, č. 3-4, 174–189.

Pramene s ukážkami:

- <https://sport.pravda.sk/zimne-sporty/clanok/580989-vlhova-siaha-na-velku-porciu-bodov-za-sebou-ma-vsetky-rivaly> (Online. Cit. 14. 12. 2021.)
- <https://www.fis-ski.com/DB/alpine-skiing/cup-standings.html?sectorcode=AL&seasoncode=2021&cupcode=WC&disciplinecode=SL&gendercode=W&nationcode> (Online. Cit. 14. 12. 2021.)
- <https://sport.ceskatelevize.cz/clanek/lyzovani-a-snowboarding/sp-v-alpskem-lyzovani/zive-slamom-zen-v-aare-1-kolo/604b5076d2b405b989d9fda9> (Online. Cit. 14. 12. 2021.)
- <https://sport.pravda.sk/nazivo/2149-olympijske-hry-prehľad-udalosti-na-loh-tokio-2020-4-den> (Online. Cit. 14. 12. 2021.)
- <http://feminity.zoznam.sk/c/894585/znama-kraska-patricia-vittek-sa-nenecha-nikym-vyprovokova-takto-si-uziva-najstatnejšie-chvíle#ixzz3LTxKGp0L> (Online. Cit. 14. 12. 2021.)
- https://koktail.pravda.sk/na-cervenom-koberci/clanok/603441-sanky-dolu-amal-clooney-na-premiere-vyrazila-dych-ine-hviezdy-prisli-skratka/?utm_source=pravda&utm_medium=hp-box-najcitanejsie&utm_campaign=shp_rightbox (Online. Cit. 14. 12. 2021.)
- <https://zena.pravda.sk/krasa-a-moda/clanok/589147-kucierky-vlňy-aj-vyzehlene-hriva-brooke-shieldsovej-inspiruje-tu-je-tipov-pre-kazdu-zenu> (Online. Cit. 14. 12. 2021.)
- <https://zena.pravda.sk/ludia/clanok/595407-ako-to-vyzera-v-kuchyni-garnerovej-schifferovej-ci-witherspoonovej-nahliadnite-do-nich> (Online. Cit. 14. 12. 2021.)
- <https://koktail.pravda.sk/na-cervenom-koberci/clanok/598043-kto-sa-to-usmieva-po-boku-marion-cotillardovej-hviezda-teorie-velkeho-tresku-spoznate-ju> (Online. Cit. 14. 12. 2021.)

Popularizačné príspevky k problematike prechýľovania v českých médiách:

Nepřechýlování už teď působí zmatky

2. 6. 2021, lidovky.cz, Lidové noviny (rozhovor s Martinem Proškem)

https://www.lidovky.cz/domov/neprechylena-prijmeni-uz-ted-pusobi-zmatky-rika-sef-ustavu-pro-jazyk-cesky.A210602_204024_ln_domov_litsp

Novák potkala Svoboda bude zřejmě častější. Jak na nepřechýlená příjmení?

2. 6. 2021, novinky.cz

<https://www.novinky.cz/domaci/clanek/novak-potkala-svoboda-bude-zrejme-astejsi-jak-na-neprechylena-prijmeni-40362100>

Věřím v rozum žen, že si koncovku -ová nechají, říká lingvista Oliva

2. 6. 2021, zpravy.iDNES.cz

https://www.idnes.cz/zpravy/domaci/prechylovani-koncovka-ova-karel-oliva-rozhovor-cesky-jazyk.A210602_123249_domaci_brzy

Snad budou ženy rozumné a češtinu nezničí, říká jazykovědec Oliva

3. 6. 2021, novinky.cz

<https://www.novinky.cz/domaci/clanek/snad-budou-zeny-rozumne-a-cestinu-neznici-rika-jazykovedec-oliva-40362132>

V 'občance' otisk prstu i nepřechýlené ženské příjmení

3. 6. 2021, radio.cz

<https://cesky.radio.cz/v-obcance-otisk-prstu-i-neprechylene-zenske-prijmeni-8719357>

Bez přípony -ová a s novou občankou. Od nového roku by Češky tvar příjmení nemusely zdůvodňovat

3. 6. 2021, ct24.cz

Videoreportáž: <https://ct24.ceskatelevize.cz/domaci/3321574-bez-pripony-ova-a-s-novou-obcankou-od-noveho-roku-cesky-tvar-prijmeni-nemusely>

Nepřechýlená příjmení žen dráždí jazykovědce: Problémem bude skloňování, upozorňují

3. 6. 2021, cnn.iprima.cz

Videoreportáž: <https://cnn.iprima.cz/s-neprechylenymi-prijmenimi-budou-problemy-hlavne-pri-sklonovani-varuji-lingviste-26753>

Přechylování jmen

4. 6. 2021, TV Nova (rozhovor s Martinem Proškem)

Audiozáznam interview: https://nmvideostore.blob.core.windows.net/alerts/38059756_637583882934200000.mp4

Bez přechýlení může být žena i „paní Černý“. Češi více tolerují jména bez koncovky -ová u cizinek

6. 6. 2021, Lidové noviny, lidovky.cz (Martin Prošek)

https://www.lidovky.cz/domov/bez-prechyleni-muze-byt-zena-i-pani-cerny-cesi-vice-toleruji-jmena-bez-koncovky-ova-u-cizinek.A210606_191041_In_domov_sed

„Paní Novák“ nejspíš příliš nepřibude. Ženy s nepřechýleným příjmením musí očekávat rozpaky, říká jazykovědkyně

7. 6. 2021, Lidové noviny, lidovky.cz (Markéta Pravdová)

https://www.lidovky.cz/domov/pani-novak-nejspis-prilis-nepribude-praha-bude-ale-benevolentne-ji-rika-jazykovedkyne-pravdova.A210606_192538_In_domov_sed

Jaký je život bez -ová? „Lidi na to reagují, jako bych jim držela pistoli u hlavy.“

14. 6. 2021, ČRo Wave (wave.rozhlas.cz)

<https://wave.rozhlas.cz/jaky-je-zivot-bez-ova-lidi-na-reaguji-jako-bych-jim-drzela-pistoli-u-hlavy-8512700>

Audiozáznam interview: <https://wave.rozhlas.cz/audio-download/sites/default/files/audios/7d4c5a-10680850f150b4be208b819604-mp3>

Dagmara Świerkowska-Kobus

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0003-3558-8839

SKĄD TAKA NAZWA? FUNKCJE ANTROPONIMÓW W JĘZYKOWEJ PRZESTRZENI SLAMÓW POETYCKICH

WHERE DOES THE NAME COME FROM? THE FUNCTIONS OF ANTHROPONYMS IN THE LINGUISTIC SPACE OF POETRY SLAMS

Abstrakt: Slamy poetyckie odbywają się w Polsce nieprzerwanie od dwudziestu lat. Możliwość wykorzystania elementów pozawerbalnych oraz potencjalna interakcja z publicznością, przyciąga twórców reprezentujących różne grupy społeczne. Slamerki i slamerzy przedstawiający podczas wydarzeń autorskie utwory, przygotowane z myślą o oralnej prezentacji, przybierają często osobliwe imiona (np. Smutny Tuńczyk, Wania Łania, Noicoztego, Wieszcz Leszcz, Raban). Slamerskie nazwy mają różnorodny charakter. Najczęściej ich przybranie jest umotywowane praktycznie lub artystycznie.

Wykorzystywane antroponimy budzą zainteresowanie odbiorców, którzy próbują dociec, skąd wzięło się dane miano. Ten artykuł omówi funkcje nazw slamerów oraz przedstawi ich klasyfikację uwzględniającą ich pochodzenie, motywację autorów lub analizę slamerskich autoprezentacji.

Słowa kluczowe: antroponimy, poezja oralna, slam poetycki, analiza dyskursu, socjolingwistyka

Abstract: Poetry slams have been taking place in Poland continuously for twenty years. The possibility of using non-verbal elements and interaction with the audience attracts artists representing various social groups. Slam poets who present original works prepared for oral presentation during the events often take on peculiar names (e.g. Sad Tuna, Wania Łania, Noicoztego, Wieszcz Leszcz, Raban). Slamers' names present a plural diversity. Most often their incorporation is practically or artistically motivated.

The anthroponyms used arouse the interest of the audience, who try to find out where the name came from. This article will discuss the function of slammers' names and present their classification taking into account their origin, the motivation of the authors or the analysis of slamer self-presentations.

Key words: anthroponyms, spoken word poetry, poetry slam, discourse analysis, sociolinguistics

1. Wprowadzenie

Jednym z współczesnych środowisk związanych z twórczością poetycką są grupy artystyczne skupione wokół scen slammerskich. Slamy poetyckie są wydarzeniami kulturalnymi o nieformalnym charakterze i najczęściej odbywają się w przestrzeniach klubów, kawiarni, domów kultury czy bibliotek. Według niektórych badaczy mają one wymiar wspólnotowy i demokratyczny (Kleśta-Nawrocki, 2012), a ze względu na postawy aktywistyczne twórców i społeczne zaangażowanie uważane są za przestrzeń do głoszenia społecznego niepokoju, buntu (Świerkowska, 2021a). Istotnym elementem wpływającym na poetykę slamu jest nastawienie o charakterze kontrkulturowym – nie chodzi tutaj jednak o podważanie istoty sztuki i postawy twórczej, a raczej o pozbawienie przestrzeni slammerskiej wartościowania motywowanego jakością warsztatu twórczego. W istocie slamerzy reprezentują bardzo rozbieżny poziom sprawności literackiej, ale jej znaczenie jest drugorzędne – największą wagę mają emocje wywołane w trakcie slammerskiego performansu oraz wspólnotowe zaangażowanie odbiorców, którzy na podstawie przeżyć wywołanych wypowiedzią twórcy podejmują decyzję o przyznaniu mu określonej liczby punktów¹. Podstawowym nośnikiem treści prezentowanych przez slamera jest poezja mówiona (*spoken word poetry*), mogąca w akcie komunikacji pełnić różne funkcje: poznawczą – gdy poruszane są istotne kwestie społeczne, o których nadawca chce poinformować odbiorców, terapeutyczną – gdy wypowiedź przybiera formę przestrogi lub omawia sposób postępowania w określonych sytuacjach doświadczonych przez nadawcę, ale może mieć też funkcję ludyczną, gdy wystąpienie zbliża się do opowiadania potocznego (Wyrwas, 2014, s. 59–61) czy *stand up'u* i traktuje o anegdotycznych sytuacjach z życia codziennego nadawcy. Warto zauważyć, że w przeważającej części rozrywkowy charakter bywa wyłącznie fasadowy, natomiast pozbawiony warstwy ironii odwołuje się do treści uniwersalnych lub wspólnego horyzontu tożsamościowego uczestników wydarzenia.

Ze względu na to, że wypowiedzi slammerskie są uwikłane w sytuację agonu, ich twórcy zabiegają o perswazyjność przekazu i wykorzystują schematyczne strategie, które mogą zapewnić skuteczność komunikacyjną (Warchala, 2019; Świerkowska, 2021b). Turniejowy charakter wydarzenia, który bywał odbierany negatywnie (Jarniewicz, 2004) wpływa znacząco również na aspekt stylistyczny wypowiedzi slammerskich. Pozbawione skomplikowanej metaforyki i rozbudowanych porównań utwory nawiązują do kultury hip-hopu. Składające się z potoków składniowych i urwanych zdań struktury umożliwiają wykorzystanie figur retorycznych: asyn-

¹ Głosowanie publiczności jest elementem konstytutywnym dla gatunku slamu poetyckiego, ale może przebiegać w różny sposób, np. poprzez podniesienie ręki przez każdego uczestnika, wyłonienie jurorów spośród widzów, którzy dysponują określonym zakresem punktów, a nawet przez mierzenie poziomu aplauzu jak w programie telewizyjnym *Od przedszkola do Opola*, choć ten ostatni sposób jest niezwykle rzadki.

detonów, peryfraz czy paronomazji. Wpływają również na dynamikę wypowiedzi oraz organizują ją pod względem semantycznym, co ma istotne znaczenie, gdyż czas trwania performansu nie może przekroczyć trzech minut.

2. Przewisko, pseudonim czy nick? W stronę terminologii

Twórcy związani ze sceną slamerską bardzo rzadko sygnują swoje performansy imieniem i nazwiskiem – decydują się na częściowe lub całkowite ukrycie swojej tożsamości, co w badaniach antroponimicznych pokrywa się z definicją pseudonimu (Skulina, 1976). Jak zauważają M. Kojder i M. Koper, pseudonim „najczęściej wybiera lub tworzy sam podmiot nazwania” (Kojder, Koper, 2016), a zatem trudno byłoby określić antroponimy wykorzystywane przez slamerów mianem przewisk, jednocześnie na tym etapie trudno jednoznacznie orzec, czy nazwy wykorzystywane przez slamerów rzeczywiście powinny być zaklasyfikowane jako pseudonimy. W wielu wypadkach miana przyjmowane w ramach występów podczas turnieju slamerskiego mają inną genezę – pochodzą z artystycznej komunikacji wirtualnej prowadzonej za pośrednictwem portali poetyckich lub kont w mediach społecznościowych². Sytuacja komplikuje się, gdy przyjrzymy się nowym definicjom onimów pojawiających się w przestrzeni mediów społecznościowych. Irconimy, nazwy użytkowników portalu YouTube i inne miana w przestrzeni wirtualnej stały się obiektami analiz, poszerzając granice badań onomastycznych (m.in. Rutkiewicz, 1999; Łobodzińska, Peisert, 2003; Czopek-Kopciuch, 2004; Czachrowska, 2005; Nobis, 2019). W kontekście dalszych dociekań istotna jest definicja nicku zaproponowana przez A. Siwca:

Są to nazwy wybierane lub tworzone przez swoich nosicieli w Internecie między innymi w wielu wypadkach przede wszystkim po to, by zapewnić im anonimowość, która może być rozumiana jako brak możliwości identyfikacji osoby wirtualnej z osobą w świecie realnym (Siwiec, 2014, s. 108).

W dalszej części artykułu o pseudonimach internetowych i nickach, które mogą być uznane jako nowe podkategorie antroponimiczne w obrębie pseudonimu, autor zauważa, że miana funkcjonujące w Internecie mogą być zmienne i uwarunkowane sytuacyjnie (Siwiec, 2014, s. 108). Taki stan rzeczy znajduje odzwierciedlenie w praktyce slamerów – często wybór miana jest związany z poruszaną w wystąpieniu treścią i służy wykreowaniu nowej, kolejnej tożsamości. Można więc wstępnie

² W trakcie pisania tego artykułu można zauważyć znaczny spadek popularności portali poetyckich, na których można było umieszczać swoje utwory oraz prowadzić dyskusje na ich temat. Skutecznie wyparły je media społecznościowe, w których rozwijają się nowe formy, np. instapoezja. W trakcie pandemii COVID-19 w mediach społecznościowych (głównie na Facebooku) polskich i zagranicznych slamerów pojawiły się również ich performansy przygotowywane w domach. Tam też, w formie asynchronicznej, odbywały się turnieje slamerskie (Świerkowska, 2021c).

przyjąć, że nazwa slamera jest – podobnie jak nick – pewną odmianą pseudonimu, który uległ adaptacji ze względów pragmatycznych.

Całkowite zmiany i modyfikacje pseudonimów w zależności od tematyki zagadnień poruszanych w wypowiedziach artystycznych, charakteru tekstu lub jego przeznaczenia mają długą tradycję literacką³, zagadnieniom tym poświęcono szereg badań onomastycznych i stylistycznych (Furgalska, 1978; Jankowski red., 1994; Zawodzińska-Bukowiec, 2014; Lech-Kirstein, 2016; i in.). Zaproponowane w nich typologie posłużyły do stworzenia klasyfikacji pseudonimów slamerskich uwzględniających ich funkcje. Analizowany materiał został zaczerpnięty z bazy wypowiedzi slamerskich zgromadzonych przez autorkę w trakcie badań terenowych prowadzonych w latach 2016–2021 oraz wywiadów ankietowych realizowanych za pośrednictwem grupy dla slamerów na portalu Facebook. Zbiór nagrań z 116 turniejów odbywających się w całej Polsce to ok. 1800 wypowiedzi, należy jednak wskazać, że wielu twórców występuje z dużą częstotliwością, a około 50% nie wykorzystuje pseudonimu – pozostaje przy imieniu i nazwisku lub tylko imieniu. To znacznie ogranicza zakres badanego materiału.

3. Funkcje pseudonimów slamerskich

W części inicjalnej tego podrozdziału nie można pominąć wyjaśnień związanych ze sposobem prezentacji pseudonimów podczas slamów poetyckich. Są one najczęściej wypisane w tabeli zawodników lub ogłoszone w mediach społecznościowych organizacji zajmujących się przygotowaniem turnieju. Taka praktyka pozwala twórcom na wyjście poza sferę oralną i modyfikacje graficzne pseudonimu, który byłby nieczytelny w wersji mówionej, np. *Voiteq*, *Viktorek*, *Alex*, *Anke2Hot*, *JaMajka*, *Jacenty Dżojstik* – pochodzące od imion twórców lub tworzące nowe derywaty, np. *Jaboja*, *Noicoztego* zgłaszane lub zapisywane przez autorów we wskazanym kształcie. Przypominają one konstrukcję nicku, w której ze względów technicznych nie może pojawić się przerwa między poszczególnymi członami (spacja), choć można ją oczywiście zastąpić znakiem podkreślenia, potocznie nazywanym *podłogą*.

Inna, powielana przez wielu slamerów strategia polega na przedstawieniu swojego pseudonimu jako integralnej części wypowiedzi. Najczęściej pojawia się on jako sygnał początkowy, stanowi wówczas element ramy delimitacyjnej. Może występować we wszystkich wypowiedziach twórcy lub mieć charakter okazjonalny, np.

Jestem **Wieszcz Leszcz**
Co za leszczyną szczynami szczuje poezji kleszcz
Taki dreszcz gdy deszcz
szczeliną szuka czeluści szew

³ Kilkoma pseudonimami posługiwali się m.in.: Maria Konopnicka, Jan Wiktor Lesman (znany jako Jan Brzechwa), Konstanty Ildefons Gałczyński czy Julian Tuwim.

Slamer o pseudonimie *Wieszcz Leszcz* wykorzystuje poetycką formułę inicjalną zawsze w trakcie pierwszej prezentacji w nowym miejscu – przedstawia się swoim nowym odbiorcom. Rymowane, nasycone onomatopejami wprowadzenie ma nie tylko funkcję przedstawieniową, ale jest również funkcjonalne na poziomie meta-tekstowym – slamer wyjawia stosunek do twórczości poetyckiej (*szczynami szczuje poezji kleszcz*) i swoich zainteresowań tematycznych (*szczeliną szuka czeluści szew*).

Funkcje przedstawieniową i impresywną pełni skandowany, wymawiany głoska po głosce, na początku niektórych wypowiedzi pseudonim Wani Łani. Budzi on skojarzenia ze stylistyką manifestu i jest dla odbiorcy sygnałem, że poruszana tematyka będzie miała wymiar społeczny.

W-A-N-I-A

zapamiętajcie to imię
tak w razie czego
wyhaftujcie je na maseczkach
na jedwabnych chusteczkach do nosa
i wytrzyjcie nim sobie gębę
jeśli będzie akurat popyt
na imiona i historie
zaburzonych psychicznie pseudopatriotycznych pseudopoetów

Pseudonim ten jest identyfikowany przez slamera jako *imię*, chociaż nie jest ono zgodne z tym, którego osoba ta używa w sprawach urzędowych. W inicjalnej formule *Wania* prezentuje dużą rozbieżność emocji towarzyszących temu mianu – od wyhaftowania na jedwabnej chusteczce, co budzi pozytywne skojarzenia, do wytarcia gęby. Użycie wyrazu potocznego *gęba* dodatkowo wzmacnia negatywny przekaz. Slamer określa siebie *zaburzonym psychicznie pseudopatriotycznym pseudopoetą*, dwukrotne powtórzenie przedrostka *pseudo-* wskazuje na dystans do postawy patriotycznej oraz roli poety. Może świadczyć również o niezdolności do zdefiniowania własnej tożsamości w ramach nośnych semantycznie ról.

Formy inicjalne mogą występować również w formie wypowiedzenia, które nie przejawia bezpośrednich związków z strukturą dalszej części wypowiedzi – ma ono charakter wprowadzenia. Np.

Szanowni Państwo, Anna Machowska mam w dowodzie, ale zgubiłam go około rok temu. Od tego czasu jestem **Anke2Hot**.

Jestem **Alex** przez „iks” poeta wszechstronny, współczesny, ale nie wszechmocny.

Jestem **Dix**, gdybym miał kota o imieniu Otto, to byłoby Otto Dix.

W powyższych przykładach slamerzy zdają sobie sprawę z graficznych uwarunkowań związanych z pseudonimem. *Alex* wyjaśnia, że jego miano zapisuje się w określony sposób, a *Anke2Hot*, wykorzystując zapis bardzo charakterystyczny dla internetowych nicków, odczytuje go jako *Anke tu hot* – co wskazuje na jej cechę – „zbyt gorąca”. Ma ono zabarwienie erotyczne, jednak na poziomie organizacji tematycznej jej tekstów takie zagadnienia nie występują, co świadczy, że pseudonim jest grą z konwencją przyjmowaną w komunikacji internetowej.

Nie wszyscy slamerzy zabiegają o uobecnienie pseudonimu w strukturze wystąpienia, ale chętnie przyjmują różnorodne miana, które częstokroć są jedyną nazwą rozpoznawalną w środowisku twórczym. Oznacza to, że mają one charakter kreacyjny, ale wpisują się w jedną z podstawowych motywacji przyjęcia pseudonimu – ukrywają prawdziwą tożsamość mówcy. Jeśli ponadto posługuje się on swoim pseudonimem w przestrzeni wirtualnej, jego urzędowe imię i nazwisko może nigdy nie wyjść na jaw, staje się też mniej istotne czy komunikacyjnie zbędne, gdyż nowo przyjęte miano jest funkcjonalne pod względem identyfikacyjnym. Kierując się rozważaniami polskich badaczy antroponimów, dokonałam podziału innych pseudonimów slamerskich na poszczególne klasy.

3.1. Przekształcenia imion i/lub nazwisk nadawców

Według A. Furgalskiej najczęstszą modyfikacją w zakresie słowotwórczym jest dezintegracja imienia lub nazwiska, a „najprostszą formą dezintegracji pełnej nazwy własnej jest odrzucenie jej części” (Furgalska, 1978, s. 118). Utworzone w ten sposób pseudonimy stanowią największą grupę, w ramach której można wyróżnić cztery praktyki wzorcowe. Ich istotną cechą jest obecność minimum jednego członu, który odnosi się do urzędowo nadanego imienia lub nazwiska osoby. Nazwa taka może przyjmować różne warianty stylistyczne, ale można ją bardzo łatwo zidentyfikować⁴. Częstą strategią tworzenia jest wykorzystanie imienia i/lub nazwiska w formie hipokorystyku, np. *Przemko, Janiszko, Bartuś, Tomeczek, Viktorrek, Grześ, Waluś, Józek, Monia*. Pojawiają się również gry słów polegające na odwróceniu pierwszych sylab imienia i nazwiska, np. *Kichał Mostrzewa*. Możliwym wariantem jest również wykorzystywanie drugiego imienia lub nazwiska: *Kokoszka, Szymaniak, Grzebieniak, Małyś, Genczo*. Imię bywa często łączone z tytułem grzecznościowym: *Sir Mikołaj, Panna Lilianka, Pan Saski, Miss Fopa* lub miejscem pochodzenia, np. *Tomasz z Bydgoszczy*.

3.2. Przekształcenia imion i/lub nazwisk osób znanych

W tej grupie pojawiają się pseudonimy zapożyczone od postaci ze świata sztuki, sportu czy polityki. Mogą mieć one charakter całościowy, ale częściej slamerzy dopuszczają się modyfikacji, np. spolszczony i łączny zapis imienia i nazwiska: *Markopantani* (-> Marco Pantani, włoski kolarz szosowy), przekształcenia

⁴ Slamerzy, zgłaszając się na turniej, najczęściej są zobowiązani do wyrażenia zgody na udział w wydarzeniu oraz na przetwarzanie ich wizerunku w formie fotografii oraz nagrań wideo. Listy organizatorów zawierają wówczas imiona oraz nazwiska występujących, a także ich pseudonimy, dlatego w przypadku przekształceń imion i/lub nazwisk w prosty sposób można ustalić ich pochodzenie.

budzące skojarzenia wyłącznie na poziomie brzmieniowym: *Janusz Dekhiel* (-> Jacek Dehnel, polski pisarz) czy łączenie własnego imienia z nazwiskiem znanej osoby: *Pablo Presley*. Ostatni przykład jest o tyle ciekawy, że autor posługujący się mianem „boskiego Elvisa” dokonuje stylizacji wizerunkowych oraz nawiązuje scenicznym sposobem bycia do amerykańskiego gwiazdora. Można uznać, że onimy te wykorzystują funkcję aluzyjną, jednakże nie każdy z nich jest czytelny dla odbiorców i nie zawsze łączy się z podejmowanymi w wypowiedziach wątkami bądź elementami charakterystycznymi dla znanych osób – patronów miana.

3.3. Nazwy pochodzące od wyrazów pospolitych

W zbiorze znajdują się nazwy w języku polskim i języku angielskim. Celowo ich nie rozdzielam, gdyż podlegają one zbliżonym modyfikacjom oraz pełnią takie same funkcje. W typologii nicków wybieranych przez użytkowników YouTube, skonstruowanej przez I. Nobis (Nobis, 2019), również pojawiają się mieszane grupy pseudonimów. Autorka nie wyprowadza jednak ważnej konstatacji, że wykorzystywanie nazw w języku angielskim wskazuje na dążenie polskich użytkowników do włączenia się w globalną wymianę opinii lub budowanie wielokulturowej tożsamości.

Pierwszą podgrupę stanowią miana utworzone od nazw roślin, m.in. *Fern* (-> paproć), *Brugmansya* (-> brugmansja, *Brugmansia candida* Pers.), *Carot* (-> marchewka), *Maria Rukola* (-> rokieta siewna, *Eruca vesicaria* (L.) Cav.). Wskazane derywaty najczęściej modyfikują strukturę wyrazu pierwotnego, wprowadzając spolszczony lub częściowo spolszczony zapis. Są też pseudonimy inspirowane nazwami zwierząt, np. *Kuna*, *Lew*, *Sasza Kruk*, *Nocny Ptak Jeden*, *Wania Łania*. Często są one nacechowane emocjonalnie (z przewagą wartościowania negatywnego), mogą wskazywać cechy charakterystyczne dla ludzi, a nawet wyrażać stosunek do procesu twórczego, np. *Kundel*, *Głupi Rosomak*, *Smutny Tuńczyk*, *Wieszcz Leszcz*. Wyróżnić można pseudonimy pochodzące od określeń pór roku lub pór dnia, np. *Wiosna*, *Ciemna Noc*, *Chłodny Weekend* albo nawiązujące do postaci fantastycznych, np. *Gnom*, *Czarodziejka*, *Dżinn*, *Smok Przemek*, *Wypych Smok*, *Pająki z Marsa*.

Pseudonimy z tej grupy w znacznej części przybierają formę aliofiktonimu, a przywiązanie do tradycyjnej struktury imienia i nazwiska jest wyrażone dbałością o zapis każdego elementu pseudonimu za pomocą majuskuł. Nie ma tutaj przykładów pisowni łącznej charakterystycznej dla nazw osobowych funkcjonujących w Internecie.

3.4. Nazwy nawiązujące do kultury antycznej

Grupa ta składa się z pseudonimów, których nosiciele przyjęli miano o greckiej lub łacińskiej etymologii, będące wielowyrazową jednostką o charakterze względ-

nie utrwalonym, np. *Anterior Posterior* (z łac. w znaczeniu ‘przed’ i ‘po’, terminy anatomicznych przekrojów), *Nolens Volens* (z łac. w znaczeniu ‘chcąc nie chcąc’), ale są też nazwy nawiązujące do mian mitologicznych: *Deadalus Chaos*, *Kronos*.

3.5. Nazwy własne nawiązujące do twórczości

Charakterystyczną cechą tych pseudonimów jest występowanie struktury opisowej – składają się one najczęściej z dwóch członów; pierwszy z nich może być przymiotnikiem, który określa poglądy wyrażane przez slamera w wypowiedziach scenicznych, np. *Tęczowy Janusz* (podejmuje tematykę związaną z funkcjonowaniem mniejszości seksualnych), *Miss Fopa* (opowiada o gafach popełnionych podczas różnych wydarzeń towarzyskich; drugi człon zbudowany jest poprzez spolszczenie francuskiego wyrażenia *faux faux*), *Jan Weźsiętop* (nawiązuje do powiedzenia *Weź sznur i idź się utoj*, które wyraża niechęć do określonej osoby w towarzystwie, ‘odejść, odczep się’) czy *Pół Szklanki*, pseudonim nawiązujący do określenia ludzkiego stosunku do świata – szklanka może być „w połowie pusta lub w połowie pełna”, a sposób postrzegania świadczy o optymizmie lub pesymizmie człowieka. Brak określenia stanowiska, który semantycznie wybrzmiewa w pseudonimie slamerki, uwydatnia jej ambiwalentne, niejednoznaczne podejście do otoczenia.

Drugą podgrupę stanowią pseudonimy o charakterze metatekstowym – wyrażają stosunek slamerów do twórczości, spełniają funkcję autoprezentacyjną i służą przedstawieniu własnej wartości. Mogą mieć charakter pozytywny i podkreślać, że poruszane w wypowiedziach zagadnienia są bardzo ważne, np. *Poem Wam* (pseudonim powstały na podstawie gry językowej, nawiązujący jednocześnie do potocznej realizacji dźwiękowej wyrazu *powiem* oraz określenia wiersza w języku angielskim), *Naga Prawda*, *Alex Poeta Wszechstronny*, ale są to również określenia negatywne, chociaż podobnie jak w pseudonimach twórców związanych z kulturą hip-hopu, mogą wyrażać one fałszywą skromność lub stanowić odpowiedź na postrzeganie slamerów w środowisku literackim, np. *Pisarzyna od Siedmiu Boleści*, *Wieszcz Leszcz*, *Wierszokleta*.

3.6. Nazwy o niejasnej motywacji

W grupie tej występują pseudonimy, które trudno zinterpretować bez znajomości osobistych motywacji twórcy. Są wśród nich akronimy (np. *ASD*, *niemst*), neologizmy (*Nadważkość*, *Szegetz*), abrewiatury (np. *Zu*, *Ma*) oraz wyrazy dźwiękonaśladowcze (np. *Tralalin*, *Khakku*, *Sza*). Do tych nazw można zaliczyć również pseudonim jednej z bardziej rozpoznawalnych slamerki w Polsce, czyli Rudki Zydel. Chociaż pierwszy człon wskazuje na kolor włosów slamerki (*Rudka* -> ruda; nazwa hipokorystyczna), a drugi określa drewniany mebel do siedzenia,

to pseudonim ten nie wiąże się w żaden sposób z podejmowaną przez autorkę tematyką. W ankiecie przeprowadzonej w ramach badań pseudonimów slamerskich autorka opisuje swoją motywację tożsamościową – *zydel* budził skojarzenia związane z dzieciństwem spędzonym na krakowskiej wsi, czasem bezpieczeństwa i beztroski. Wspomnienia te są kontrastowe względem doświadczeń dorosłego życia, o których autorka najczęściej mówi podczas turniejów slamerskich.

Pseudonim *ASD* również jest „tajemnicą poliszynela” – choć jego wyjaśnienie nie pojawia się w żadnej z wypowiedzi slamera, to osoby będące w bliskim kręgu twórcy rozwijają go jako *Akurat Się Dowiesz*. Pseudonim ma dodatkowy potencjał ludyczny, pozwala na grę z odbiorcami i tworzy przestrzeń do niebanalnego dialogu – gdy slamer zapytany o znaczenie swego miana, odpowiada w sposób, który mógłby zostać odebrany jako nadmiernie uszczypliwy, a w rzeczywistości jest skrupulatną odpowiedzią na pytanie.

Podsumowanie

Nazwy wykorzystywane przez slamerów nie mają zwykle bezpośredniego związku z tematyką poruszaną w wypowiedziach, ale motywy nominacji są związane z potrzebą autoprezentacji, wykreowania nowego wizerunku i są silnie związane z tożsamością slamerów. Najczęściej nie zmieniają oni raz przyjętych pseudonimów, choć proces przyjmowania miana może być długotrwały i wynikać z obserwacji konwencji wykorzystywanej przez innych twórców skupionych wokół slamu poetyckiego. W swoim podstawowym wymiarze nazywają „nową” istotę, pełnią więc funkcję poznawczą, a szerzej społeczną, gdyż w środowisku slamerskim przybranie miana sprawia, że członek lub członkini społeczności będzie przynależał do grupy nadawczej.

Slamerzy chętnie ukrywają swoją tożsamość, a pseudonim slamerski może pełnić funkcję aluzyjną, gdy nawiązuje do urzędowego imienia lub nazwiska twórcy w formie różnorodnych modyfikacji. Innym modelem jest pseudonim o funkcji semantycznej, utworzony na bazie nazwy zastępczej z wykorzystaniem wyrazów pospolitych, zapożyczeń czy wyrażeń o ustalonym znaczeniu.

Pseudonimy wykorzystywane przez slamerów nie tylko nazywają, ale również budzą emocje. Pełniąc funkcję impresywną, profilują stosunek odbiorców do slamera oraz treści jego wystąpień, można również wskazać na ich funkcję ekspresywną, gdy wyrażają stosunek mówcy do samego siebie.

Wśród nazw pojawiają się pseudonimy, których odczytanie wymaga ingerencji w rzeczywistość pozatekstową. Budzą one szczególną ciekawość, a szukanie wyjaśnienia bezpośrednio u twórcy jest częstą praktyką wykorzystywaną przez odbiorców uczestniczących w turniejach slamerskich. Pytanie o nazwę ma wymiar pragmatyczny – pozwala nawiązać nieoficjalny, pozasceniczny kontakt i zmienia relacje nadawczo-odbiorcze między slamerem (artystą) i widownią.

Bibliografia

- Czopek-Kopciuch, B. (2004). *Nick – nowa kategoria antroponimiczna?* W: K. Michalewski (red.), *Współczesne odmiany języka narodowego* (s. 106–111). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Długosz, K. (1983). Proszę pana, bo on się przeżywa, czyli o przezwiskach uczniów szkół podstawowych. *Poradnik Językowy*, 1, 25–37.
- Furgalska, A. (1978). O pseudonimach literackich. *Język Artystyczny*, 1, 116–128.
- Górny, H. (2019). Polish Anthroponomastic Terminology – Towards Systematization and Normalization, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, 37(1), 105–117.
- Jankowski, E. (red.). (1994). *Słownik pseudonimów pisarzy polskich* [t. I]. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kleśta-Nawrocki, R. (2012). Zagłosuj na poetę. W: W. Kuligowski i A. Pomieciński (red.), *Oblicza buntu. Praktyki i teorie sprzeciwu w kulturze współczesnej* [s. 249–265]. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Lech-Kirstein, D. (2016). Onomastyka literacka a onomastyka stylistyczna. *Stylistyka*, 25, 457–466.
- Lobodzińska, R., Peisert, M. (2003). Nazwy własne w przestrzeni wirtualnej. W: M. Biolik (red.), *Metodologia badań onomastycznych* (s. 644–653). Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego.
- Nobis, I. (2019). Internet Pseudonyms of Polish YouTubers. Their Origin, Structure and Place in the Modern Anthroponymy System. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, 37(2), 97–107.
- Rejter, A. (2016). *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rutkiewicz, M. (1999). Onomastyczny status irconimów. *Onomastica*, 44, 117–123.
- Rzetelska-Feleszko, E. (red.). (1998). *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk.
- Skulina, T. (1976). Funkcje i antroponimiczny status pseudonimów. *Studia Polonistyczne*, 3, 173–180.
- Siwiec, A. (2014). Pseudonimy internetowe vel nicki – charakterystyka onomastyczna i uzus. *Roczniki Humanistyczne KUL. Językoznawstwo*, 62, s. 101–122.
- Świerkowska, D. (2021a). Strach przed pominięciem. Role buntu w poezji oralnej slamerów. W: D. Ulicka, M. Kopcik, K. Kulpa, A. Piniewska i P. Sidorowicz, *Poetyki protestu* (s. 89–110). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Świerkowska, D. (2021b). Warunki sprzyjające perswazyjności w językowej przestrzeni słamów poetyckich. W: M. Marczevska, K. Ostrowska i M. Kwaśniewska (red.), *Język w przestrzeni literackiej, medialnej, politycznej* (s. 65–76). Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe.
- Świerkowska, D. (2021c). Poezja pandemiczna, czyli słamy poetyckie online. W: M. Szablowska-Zaremba, D. Siemieniecka (red.), *Internet jako przestrzeń relacji społecznych – szanse, ograniczenia, perspektywy* (s. 15–28). Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Warchala, J. (2019). *Formy perswazji*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wyrwas, K. (2014). *Opowiadania potoczne w świetle genologii lingwistycznej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Zawodzińska-Bukowiec, K. (2014). *Pseudonim polski od czasów najdawniejszych do dziś*. Kraków: Libron.

Piotr Tomasik

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

O NAZWACH PIZZY W POLSKICH LOKALACH GASTRONOMICZNYCH NA TLE KATEGORII GLOKALNOŚCI

ABOUT THE NAMES OF THE OF PIZZA IN POLAND – AGAINST THE BACKGROUND OF THE GLOCALITY CATEGORY

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest poszukiwaniu miejsca nazw pizzy w systemie onomastycznym. Autor rozważa stopień prioprialności badanych jednostek leksykalnych. Tłem analizy jest kulturowa kategoria glocalności.

Słowa kluczowe: onomastyka, nazwa własna, pizza, glocalność

Abstract: The article is devoted to the localization of the names of pizza in the onomastic system. The author considers the degree of priopriality of studied lexical units. The backg round of the analysis is the cultural analysis of the glocality category.

Key words: onomastics, proper name, pizza, glocality

Pizza to dziś rozpowszechniona na całym świecie potrawa o włoskim rodowodzie. Jest to szybko wypiekane w wysokiej temperaturze ciasto drożdżowe z dodatkami. Bazą smaku najczęściej są sos pomidorowy, ser i zioła. Kompozycje innych komponentów są w zasadzie nieograniczone. Etymologia słowa nie jest jednoznacznie ustalona. Wskazuje się na możliwe pochodzenie od włoskiego dialektowego *pinza* (zacisk), średniowiecznego greckiego *pita* (ciasto) lub na źródło germańskie *bizzo*, *pizzo* (ugryzienie, kąsek) (Etymonline). Pizza nie jest daniem oferowanym wyłącznie w lokalach, przygotowywana jest też w polskich domach. Branżowe lokale, powszechnie nazywane *pizzeriami*, zwykle oferują danie w kilku bądź kilkunastu wariantach różniących się właśnie doбором dodatkowych składników. Pierwszy polski lokal specjalizujący się w wypieku pizzy powstał w marcu 1974 r. w Słupsku. Uruchomiony został przy barze mlecznym *Poranek*. Inicjatywę zawdzięczać należy Tadeuszowi Szoldrze, który wprowadził to danie do menu po powrocie z podróży do Włoch. Początkowo oferowano pizzę z far-

szem z baraniny, suszonych grzybów, boczników, jajka, wędzonej makreli, pieczarek i kielbasy. PIZZA jest obecna w polskiej gastronomii blisko pół wieku i zdobyła wielką popularność wśród Polaków, zarówno tych młodszych, jak i starszych. Samo słowo *pizza*, jak zauważa Małgorzata Witaszek-Samborska, pojawiło się w polszczyźnie jako zapożyczenie z włoskiego po II wojnie światowej (Witaszek-Samborska, 2005, s. 91).

W niniejszym artykule poddaję analizie kulturowo-onomastycznej nazwy pizzy oferowanej w specjalizujących się w tym daniu lokalach. Obiektem nazewniczym będą więc wskazane w menu pizze z określonymi kompozycjami składników. W menu pizzerii, z których wyekscepowalam materiał badawczy, znajdowały się wyłącznie pizze na cienkim cieście. Różniły się więc jedynie kompozycjami składników określanych niekiedy mianem „dodatków” (Twoja Pizza).

Materiał badawczy tworzą nazwy wyekscepowane z menu wybranych pizzerii z różnych polskich miast. Korpus badawczy stanowi blisko 350 jednostek onimicznych. Przeprowadzona analiza ma charakter spojrzenia synchronicznego, w niniejszym opracowaniu ograniczam się do wyboru wyrazistych przykładów.

Wyznaczony typ obiektu onimicznego wpisuje się w grupę rzeczy możliwych do wykonania w nieokreślonej licznie powtórzeń, ale nietrwałych. Obiektem jest więc oferowany produkt, pozycja w menu. Podobne pod względem wskazywanego obiektu są analizowane przez Danutę Lech-Kirstein nazwy drinków (Lech-Kirstein, 2011, s. 283–292) lub ciast (Lech-Kirstein, 2020, s. 239–250).

Niniejszy przyczynek ma charakter wstępnego rozpoznania pola badawczego. Jednym z celów badawczych jest wskazanie miejsca nazw pizzy w systemie onimicznym języka.

Miejsce nazw pizzy w systemie onimicznym

Małgorzata Witaszek-Samborska, badając słownictwo kulinarne, zauważa: „szczególnie dyskusyjny wydaje się status nazw firmowych i handlowych, częstych przecież w słownictwie kulinarnym” (Witaszek-Samborska, 2005, s. 27). Badaczka dodaje: „płynność granic w klasyfikowaniu omawianych [...] zjawisk językowych usprawiedliwia arbitralność niektórych rozstrzygnięć” (Witaszek-Samborska, 2005, s. 29)¹. Onomaści, szczególnie zwolennicy maksymalistycznego podejścia, włączają nazwy produktów spożywczych do kręgu swoich zainteresowań.

Już w 1966 r. Ivan Honl (1966, s. 5–9) analizował nazwy serów. Później analizie poddane zostały oprócz już wspomnianych nominacji drinków, między innymi nazwy piw (Tomanová, 2009, s. 487–494), herbat (Magda-Czekaj, 2011, s. 311–318) oraz produktów cukierniczych i piekarniczych (Badyda, 2011, s. 31–41; Jaros, 2011, s. 215–233).

¹ Przyczyną rozbieżności w poglądach mogą być przyjęte inne kategorie badawcze. Witaszek-Samborska wskazuje na analityczne nominacje kulinarne (przynajmniej część z nich może zostać uznana za nazwy deskrypcyjne), które lokuje poza grupą nazw własnych (Witaszek-Samborska, 2005, s. 123).

Rudolf Šrámek dzieli onimy na dwie podstawowe grupy: obiekty jednodenotatowe i obiekty wielodenotatowe. W drugiej grupie badacz wyróżnia jednostki heterogeniczne (w której nazwa odnosi się do całej serii) i homogeniczne (nazwa odnosi się do pojedynczego egzemplarza z serii) (Šrámek, 1999, s. 13–15). W tak wyznaczonym zbiorze nazw własnych lokować można grupę wyróżników pizzy. Jak wspomniałem, nazwy pizzy odnoszą się do obiektu powtarzalnego, dostępnego w wielu egzemplarzach. Te jednostki nazewnicze włączyłbym do kategorii serionimów.

Poszczególne nazwy pizzy różnić się mogą stopniem onimizacji. Artur Gałkowski proponuje rozróżnienie na nazwy własne „mocne” i „słabe” (Gałkowski, 2011, s. 184)². Eugeniusz Grodziński zauważa:

deskrypcje (deskrypty, opisy) jednostkowe mają w językach naturalnych funkcję analogiczną do funkcji imion własnych (nazw indywidualnych), mianowicie funkcję oznaczania w mowie indywidualnie określonego przedmiotu, wyodrębnionego z całej reszty wszechświata. [...] Istnieje jednak zasadnicza różnica między deskrypcją jednostkową a imieniem własnym. Deskrypcja jednostkowa *opisuje* przedmiot, wymienia pewien zespół jego cech, co zezwala na jego identyfikację, ponieważ żaden inny przedmiot we wszechświecie nie posiada nie tylko tego samego, lecz nawet takiego samego zespołu cech (Grodziński, 1973, s. 44).

W moim odczuciu to właśnie kryterium semantyczne może wpływać na odczucie siły onimizacji³.

Niektóre z zebranych przeze mnie jednostek uznać można za deskrypcje, a więc jednostki o słabej onimizacji. Myślę tu o onimach typu: *grzybowa, serowa, cztery sery*⁴. Bycia nazwą własną tego typu jednostkom nie można odmówić. Wszystkie zebrane przeze mnie wyróżniki pizzy to z pewnością nazwy typu chrematonimicznego, które, jak zauważa Gałkowski, „zachowują prymarny związek semantyczny z rzeczywistością lub wytwarzają go wtórnie, funkcjonując we właściwym sobie obiegu komunikacyjnym” (Gałkowski, 2011, s. 187).

Glokalność pizzy

Chciałbym spojrzeć na pizzę przez pryzmat kulturowej kategorii glokalności. Tadeusz Paleczny zauważa:

tożsamość lokalna w „sieci” międzykulturowych, różnokulturowych i wielokulturowych powiązań prowadzi do pojawienia się więzi i tożsamości typu „glokalnego”. „Glokalność” to typ tożsamości

² Zdaje sobie sprawę z tego, że przeciętny użytkownik języka polskiego nie posługuje się skalą onimiczności. Taki użytkownik wskaże raczej te jednostki, które według niego są nazwą własną, i takie, które w jego odczuciu nazwą własną nie są.

³ Jako *siłę onimizacji* rozumiem przynależność do jednej z wybranych grup: nazw silnych lub słabych.

⁴ W tym wypadku wyjątkowo podaję przykłady hipotetyczne niezwiązane z żadną konkretną pizzerią.

syntetycznej, łączonej, złożonej, w której występują zarówno elementy poczucia więzi z homogeniczną, autochtoniczną, regionalną lub etniczną kulturą rodzimą, jak i te, które wiążą wspólnotę lokalną z cywilizacją, z szerszą przestrzenią kulturową, w jakiej lokują się jej członkowie. „Globalność” nie jest zwykłą sumą elementów prenarodowych i postnarodowych, jest także iloczynem tych dwu co najmniej układów integracyjnych, swoistą, oryginalną wersją nowej, „trzeciej drogi” przemian tożsamości kulturowej. „Globalność” jest konsekwencją rozwoju międzykulturowej sieci komunikacyjnej, zwłaszcza Internetu. Do rekonstrukcji przemian tożsamości w kierunku dwu- lub wielopoziomowych, wielokulturowych, przyczyniają się także masowa turystyka międzynarodowa, transfer technologii i wytworów kultury tak materialnej, jak i symbolicznej, migracje (Paleczny, 2008, s. 110).

Bez wątpienia w wielu oferowanych pizzach zauważyć można cechy globalności. Propozycje, które znaleźć można w menu polskich restauracji, często wzbogacane są typowo polskimi dodatkami. Dania takie nazwać można „mariażem kulturowym”. Niekiedy na pizzy umieszczane są produkty typowe dla Polski – np. ogórki kiszone (Pizze Świata), oscypki (Pizzeria Roma) czy bigos (Biesiadowo).

Na stronie internetowej pizzerii Telepizza oferującej pizzę *Uśmiech Boryny* zamieszczono następujący opis produktu: „pizza z wyjątkowo mocnym polskim akcentem. Klasyczne, ręcznie wyrabiane ciasto i sos pomidorowy zostały wzbogacone tradycyjnymi polskimi dodatkami: kabanosem, pieczarkami i cebulą” (Telepizza).

Globalność przejawia się także w nazwach pizzy. Inspiracją do przeprowadzenia rekonesansu badawczego była nazwa *Boryna na Hawajach*. Pizza wyróżniona w ten sposób oferowana jest w dwóch częściach: „pierwsza połowa: szynka, ananas, kukurydza, sos pomidorowy, druga połowa: kabanos, pieczarki, cebula, sos pomidorowy” (Telepizza). W onimie zestawione są dwa elementy różnych kultur. Hawaje są nawiązaniem do nazwy pizzy *Hawajska*, która oferowana jest w wielu lokalach, a jej częstym składnikiem są ananasy. Pierwsza część konstrukcji jest przeniesionym nazwiskiem bohatera literackiego powieści Władysława Reymonta *Chłopi* – Macieja Boryny. Wybór tego antroponimu konotuje takie cechy, jak chłopskość, swojskość, polskość.

Strategie marketingowe lokali a nazwy pizzy

Strategia marketingowa, to „zestaw średnio i długookresowych zasad oraz wytycznych postępowania, które wyznaczają ramy dla rynkowych działań operacyjnych” (Altkorn, 2001, s. 386). W wypadku pizzerii na takie działania składają się wystrój lokalu, dobór oferty, wybór dostawcy produktów; częścią strategii marketingowej jest także wybór nazw proponowanych produktów. Pizzeria zwykle oferuje od kilku do kilkudziesięciu kompozycji pizzy, każda ma jakąś nazwę. Nazwy te mają zazwyczaj wspólnego nominatora, co ważne, występują w kontekście

innych nazw. Onimy takie mogą więc tworzyć pewne ciągi. Dobór wyróżników nazwałbym *strategią nazewniczą*, która byłaby składową strategii marketingowej.

Chciałbym wskazać dwie różne strategie marketingowe, które zdają się stosować menadżerowie pizzerii. Pierwszą określiłbym „konserwatywną”, „kanoniczną”, „włoską”. Drugą strategię nazwałbym „mieszaną”, łączącą w sobie elementy włoskie, a więc typowe dla pizzy, z tym, co polskie, rodzime. Strategię tę można określić także mianem „glokalnej”. Wybór strategii marketingowej często przekłada się na wybór nazw pizzy oferowanych w lokalu.

Strategia „włoska”

W polskich lokalach prowadzonych przez Włochów kultywujących rodzime tradycje zwykle spora część składników jest sprowadzana z Włoch. Tu raczej nie ma mowy o glokalności. Warto przyjrzeć się menu jednego z takich lokali, pizzerii propagującej włoskie tradycje i niepozwalającej sobie na wielkie odstępstwa od pierwowzorów⁵. Elementem „strategii włoskiej” jest stosowanie określeń pizzy będących przeniesieniem wyróżników stosowanych w ojczyźnie właściciela, np. *Mare, Quattro Formaggi, Porcini Vege, VerdeVege, Sana Vege, Sorrento Vege, Siciliana, Tonno, Bergamotto, Diversa, Crudo, Maialina, Capricciosa, Carciofi, Diavola, Salame, Gorgo, Prosciuttoe Funghi, Bufala e Tartufo, Spinaci, Verdure, Parmigiana, Rucola, Campana, Margherita, Marinara* (Pizza i Gitara)⁶. W lokalach prowadzonych według „strategii włoskiej” używane zwykle są produkty pochodzenia włoskiego. Niektóre pozycje w menu (nazwy pizzy i składników) mogą się wydać niezaznajomionym z włoską kuchnią zagadkowe, wymagają wyjaśnienia, np. „*Siciliana*, Sos pomidorowy, mozzarella, anchois (filet z sardeli), pomidorki, oliwki, kapary” (Pizza i Gitara). Podkreśleniem oryginalności produktu jest znak D.O.P. pojawiający się przy wybranych składnikach (Denominazione di Origine Protetta, czyli Chroniona Nazwa Pochodzenia). Wymienione tu nazwy pizzy także spełniają rolę podobną do znaku *D.O.P.*, są swojego rodzaju „markerami włoskości”⁷.

Ewa Badyda stwierdza: „proprialny status niektórych określeń jest labilny nawet w krótkiej, trudnej do uchwycenia perspektywie czasowej” (Badyda, 2011, s. 37). Przyczyny niestabilności statusu upatrywałbym także w innym miejscu. Uważam, że odbiór danej jednostki leksykalnej, to znaczy zaszeregowanie jej przez użytkownika języka do kategorii apelatywów czy onimów, związany jest z kompetencjami językowymi tego użytkownika. Jest to szczególnie widoczne w grupie kreacji nazewniczych zapożyczonych z języków obcych.

⁵ Właściciel pizzerii pochodzi z okolic Turynu i tradycje tego regionu dominują w lokalu.

⁶ Tu i dalej, jeśli nie zaznaczono inaczej: zapis zgodny z zapisem na stronie internetowej.

⁷ Formułę „markery włoskości” zawdzięczam Arturowi Gałkowskiemu (korespondencja prywatna).

W wypadku onimów wskazujących pizzę dominującym językiem zapożyczeń jest język włoski. Deskrypcyjna nazwa *Prosciutto e Funghi* czy *Bufala e Tartufo* dla użytkownika, który nie posługuje się językiem włoskim i nie zna kultury Włoch, nie będzie miała cech deskrypcyjnych. Prawdopodobnie taki użytkownik będzie ją odbierał jako nową (dla języka polskiego, którym się posługuje) jednostkę leksykalną; neologizm stworzony na potrzeby wskazania pizzy. Gość restauracji, który włada choćby podstawami języka włoskiego, zauważy, że wyróżniki te dosłownie wskazują składniki pizzy. Użycie obco brzmiącej, tajemniczej nazwy może wywołać pożądany efekt marketingowy. Luce Giard zauważa: „w restauracjach im wyższy ich poziom, tym więcej w karcie tajemniczych dań o nadętych, niewiele mówiących nazwach; trzeba prosić pokornie o pomoc nieco wyniosłego szefa sali, aby wyjaśnił, co oznacza «cielęcina Orloff» albo «ciasto RuyBlas». Tutaj nazwa ma za zadanie zakryć i udratyzować, a więc zaintrygować i zbulwersować, klient ma zamówić, ślepo zawierając nieznanym słowom, które go całkowicie usatysfakcjonują” (De Certeau, Giard, Mayol, 2011, s. 203). Dobór obcych jednostek leksykalnych jest więc korzystny dla właściciela lokalu, onimy takie mogą przyciągnąć umiających je odczytać, jak i tych, dla których pociągająca będzie zagadkowość.

Ocena stopnia onimizacji, tj. zaszeregowania przez użytkownika określenia pizzy do kategorii nazw własnych lub pospolitych (a co za tym idzie, w języku polskim sposób zapisu odpowiednio wielką lub małą literą) zależy więc od kompetencji językowych użytkownika, jego świadomości kulturowej. Prawdopodobnie także to, co w języku włoskim może być odbierane „jedynie” jako deskrypcja, dla niektórych użytkowników języka polskiego może być silną nazwą własną. Przeniesienie jednostki leksykalnej między językami (zapożyczenie) może więc zmieniać jej status onimiczny.

Nie wszystkie włoskojęzyczne nazwy pizzy są nazwami deskrypcyjnymi. Wyróżnika: *Margherita*⁸ do grupy nazw deskrypcyjnych zaliczyć nie można. To bezsprzecznie silna nazwa własna, mocniejsza niż określenia deskrypcyjne, takie jak *Prosciutto e Funghi* (wł. szynka i grzyby).

Strategia „mieszana”

Jedną z cech strategii „mieszanej” jest unikanie zapożyczeń z włoskiego. Użycie języka polskiego powinno gwarantować poprawne „odczytanie” nazwy. Często jednak łatwo o pomyłkę. Nazwy bywają mylące. W menu pizzerii Twoja Pizza

⁸ Z menu innych lokali wynotowałem także warianty *Margaritta* (Margarita) i *Margarita* (CiaoCiao). Podkreślić należy, że w lokalach, które zaliczyłbym do prowadzonych według strategii włoskiej, występował zapis *Margherita*. Sposób zapisu tej zazwyczaj najprostszej propozycji świadczyć może więc także o strategii lokalu.

w Szczecinie znaleźć można między innymi następujące pizze: *Ziemniaczana*, *Zajęcza*, *Pszenna*, *Sanatoryjna*, *Fioletowa*⁹ (Twoja Pizza). Nazwy te w żaden sposób nie nawiązują do użytych składników. Klient, który nie zna strategii nazewniczej konkretnej pizzerii, może uważać, że w pizzy *Ziemniaczana* znajdują się ziemniaki lub frytki.

Zgodnie z menu, pizza *Ziemniaczana* zawiera: sos śmietanowy, makaron, ser, boczek, brokuły, kurczaka, trzy jajka, czosnek i pietruszkę. Pochodzące z ziemniaków frytki odnajdziemy natomiast w pizzy o nazwie *Żołędziowa*. Jej składnikami są: sos ketchup [sic!], ser, kielbasa pepperoni [sic!], frytki, czerwona cebula, kurczak, kukurydza. Na tej pizzy, jak widać, próżno szukać żołędzi. Podobnie, pizza *Zajęcza* nie zawiera mięsa zająca, a: sos pomidorowy, ser, kielbasę pepperoni [sic!], szynkę parmeńską, fetę, pomidory suszone, rukolę i cheddar.

Nazwa pizzy *Pszenna* wskazywać mogłaby na to, że jest ona przyrządzona z mąki pszennej. To prawdopodobne. Konsekwencją takiego odczytania onimu byłoby jednak przypuszczenie, że pozostałe pizze nie są przygotowane na pszennym cieście. Określenie *Sanatoryjna* mogłaby sugerować, że pizza ta jest łagodna w smaku, ma mniej (ostrych) przypraw i przeznaczona jest głównie dla rekonwalescentów.

Wyróżnik *Fioletowa* także w żaden sposób nie określa składników. Kolor fioletowy mógłby wskazywać na zawartość sera pleśniowego, gatunków szparagów. Tak się jednak nie dzieje. Nazwa nie pozostaje w związku z wyglądem dania.

Często pojedynczy onim nie jest czytelny, a klient przed wyborem powinien zapoznać się ze strategią nazewniczą lokalu. Możliwość „odczytu” nazwy pojawia się dopiero po zaznajomieniu się użytkownika z wieloma nazwami produktów oferowanych przez lokal. W wypadku pizzerii Twoja Pizza w Szczecinie na ten szereg składają się (zapis w kolejności z ulotki): *Twoja Pizza*, *Turkusowa*, *Rubiniowa*, *Jasna*, *Akwarelowa*, *Łubinowa*, *Rydla*, *Kostki Napierskiego*, *Czerwona*, *Brązowa*, *Gwarna*, *Różowa*, *Pomarańczowa*, *Iwaskiewicz*, *Dąbska*, *Tarpanowa*, *Lniana*, *Bagienna*, *Fioletowa*, *Beżowa*, *Romantyczna*, *Zielone Wzgórze*, *Chłopska*, *Swojska*, *Gryfińska*, *Widok*, *Leszczynowa*, *Bat[alionów]* *Chłopskich*, *Nowy Zjazd*, *Walecznych*, *Sanatoryjna*, *Piechoty*, *Maciejowicka*, *Wróbla*, *Świstacza*, *Wiosenna*, *Gryczana*, *Botaniczna*, *Focza*, *Wańkowicza*, *Niedźwiedzia*, *Wczasów*, *Młodzieży Polskiej*, *Ziemniaczana*, *Pszenna*, *Winogronowa*, *Zakątek*, *Kacza*, *Zajęcza*, *Pomorska*, *Nalkowskiej*, *Tryglawa* [sic!], *Struga*, *Żołędziowa*, *Wiatraczna*, *Orla*, *Bambino* (Twoja Pizza)¹⁰. Większość tych nazw (wyjątkiem są *Twoja Pizza* i *Bambino*) to transnimizacje, przeniesione zostały nazwy ulic Osiedla Słonecznego, na którym znajduje się pizzeria. Konstrukcje są więc bardzo lokalne, odwołują się do tego, co mieszkańcom dzielnicy powinno być bliskie. Lokalność podkreślona jest także

⁹ W menu wszystkie nazwy zapisane są wersalikami.

¹⁰ Warto zauważyć, że pracownicy pizzerii zamiast onimów używali numerów pizzy. Nazwy prezentowane w menu służą wyłącznie komunikacji pomiędzy firmą a klientem.

poprzez dodanie do adresu pizzerii podanego w ulotce informacji o tym, w jakiej części miasta znajduje się wspomniana niewielka pizzeria („Osiedle Słoneczne”). W wypadku tego lokalu nazwy nie zawierają informacji o obiekcie. Przeniesione zostały hodonimy, które nie wykazują związku z kompozycją składników pizzy, jedynie konotują bliskość pizzerii, jej osiedlowy charakter. Pod względem siły onimizacji przytoczone wyżej wyróżniki lokowałbym w grupie nazw silnych.

Podobną taktykę marketingową stosowali menadżerowie jednego z bydgoskich lokali oferujących, między innymi, dania kuchni włoskiej. Tu pizze wskazywane były za pomocą przeniesienia nazw dzielnic i osiedli Bydgoszczy. W tym wypadku kompozycje także nie wykazywały żadnego związku z nazwami. W menu pizzerii Bydgoszczanka w dziale *Pizza po bydgosku* znajdowały się następujące pozycje: *Okole, Miedzyń, Glinki, Błonie, Myślicinek, Wilczak, Kapuściska, Górzyskowo, Oplawiec, Zawisza, Babia Wieś, Smukała, Jary, Flisy, Biedaszkowo, Śródmieście, Fordon, Bartodzieje, Bocianowo, Szwederowo, Bielawy, Leśne, [Wzgórze] Wolności¹¹, Piaski, Jachcice, Skrzetusko, Osowa Góra, Wyżyny, Bydgoszcz* (Zjemy.co). Podobnie, jak w wypadku propozycji pizzerii *Twoja Pizza ze Szczecina*, nazwy w żaden sposób nie odnosiły się do składników. Składniki nie nawiązywały z kolei do charakteru dzielnic i osiedli, z których zostały przeniesione. Dobór wyróżników hipotetycznie był zupełnie przypadkowy.

W wielu innych lokalach wyróżniki pizzy pozostawały (lub nadal pozostają) w ścisłym związku z nazwą pizzerii. Na przykład, w pizzerii *Pod Samolotem* w Ostrowcu Świętokrzyskim propozycje nazywane są z wykorzystaniem leksyki związanej z awiacją i podróżą lotniczą; wrocławska *Pizzeria Muzyczna* oferuje kompozycje, których nazwy nawiązują do muzyki. To z pewnością silne nazwy.

Wnioski

Jak pokazuje powyższa analiza, siła onimizacji nazw pizzy nie jest jednakowa. W wyekscerpowanym materiale znajdują się nazwy silne i słabe. W ocenie należy uwzględniać kompetencje językowe użytkownika nazwy (w tym wypadku gościa pizzerii, konsumenta pizzy). W większości wypadków dobór nazw pizzy pozostaje w zgodzie ze strategią marketingową lokalu. W lokalach oferujących pizze wpisujące się w strategię globalne nazwy często konotują polskość, lokalność. W lokalach dążących do oferowania pizzy jak najbardziej zbliżonej do wzorów włoskich (często z wybranego regionu Włoch) nazwy podkreślają włoski charakter lokalu.

Niezależnie od siły onimizacji analizowane jednostki z pewnością zaliczyć należy do kategorii nazw własnych.

¹¹ Prawdopodobnie chodzi o nazwę *Wzgórze Wolności*. W źródle, z którego korzystałem, najpewniej jest błąd. Nazwa *Wzgórze Wolności* wpisywałaby się w ciąg składający się z przeniesionych nazw bydgoskich dzielnic i osiedli.

Perspektywę badawczą, która prawdopodobnie rzuci nowe światło na analizowane zagadnienie, upatrywać można w następujących kierunkach analizy. Po pierwsze, warto zbadać nazwy gotowych pizz mrożonych oferowanych jako produkt do samodzielnego przygotowania w domu (odgrzania) i zestawienie nazw tych produktów z nazwami występującymi w menu pizzerii. W tym wypadku interesujące może okazać się porównanie nie tylko jakościowe, ale także ilościowe. Po drugie, warto zbadać, czy gospodynie nadają nazwy pizzy przygotowywanej samodzielnie w domu; czy w domowym menu używane są nazwy odróżniające wypieki ze względu na rodzaj ciasta lub dobór składników. Wyniki mogłyby potwierdzić tezę Giard dotyczącą tego, że domowe dania zwykle pozbawione są nazw. Badaczka pisze:

analityczna nazwa wyrażająca to, z czego i w jaki sposób danie jest wykonane, pozostaje w bezpośredniej relacji z działaniem, lecz nie precyzuje dokładnego sposobu działania. To, co najistotniejsze, jest pominięte, ukryte w anonimowości autora dania, który nie pretenduje do statusu pomysłodawcy, twórcy, nie, ona po prostu „zrobiła coś z niczego” i ani przez chwilę nie sądziła, że jej pomysł mógłby być doceniony poza ścisłym rodzinnym kręgiem. Kuchnia bez nazwy to kuchnia prywatnego życia zwykłych ludzi (De Certeau, Giard, Mayol, 2011, s. 203).

Interesujące mogą być także badania onomastyczne nazw rodzajów innych potraw, choćby past (kompozycji makaronów).

Bibliografia

- Altkorn, J. (red.). (2004). *Podstawy marketingu*. Kraków: Instytut Marketingu.
- Badyda, E. (2011). O problemach z ustaleniem postaci chrematonimu – na przykładzie nazw polskich wyrobów cukierniczych. W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności* (s. 31–41). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- De Certeau, M., Giard, L., Mayol, P. (2011). *Wynaleźć codzienność. 2. Mieszkać, gotować*, K. Thiel-Jańczuk (tłum.). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gałkowski, A. (2011). Chrematonomastyka jako autonomizująca się subdyscyplina nauk onomastycznych. W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności* (s. 181–193). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Grodziński, E. (1973). *Zarys ogólnej teorii imion własnych*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Honl, I. (1966). O tyronimech – názvech syrů, *Zpravodaj Místopisněkomise ČSAV*, VII, 5–9.
- Jaros, W. (2011). Techniki nominacyjne w zakresie współczesnego nazewnictwa wyrobów piekarniczych i cukierniczych. W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności* (s. 215–233). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Lech-Kirstein, D. (2011). Kreacje nazewnicze w nazwach drinków. W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności* (s. 283–292). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Lech-Kirstein, D. (2020). Nazwa własna a nazwa pospolita – dylematy z pogranicza chrematonimii. W: I. Domaciuk-Czarny, M. Kojder, A. Siwiec (red.), *Ze studiów nad nazwami własnymi*.

- Terminologia. Teoria i metodologia badań. Zagadnienia nazwotwórstwa* (s. 239–250). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Magda-Czekaj, M. (2011). Czy nazwy herbat to chrematonimy? W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności* (s. 311–318). Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Palczyński, T. (2008). *Socjologia tożsamości*. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- Pizzeria Twoja Pizza*. Ulotka ważna od 1.02.2021, [brak roku i miejsca wydania].
- Šrámek, R. (1999). *Úvod do obecné onomastiky*. Brno: Masarykova univerzita.
- Tomanová, M. (2009). Motivace názvů současných esach piv. W: J. David, M. Čornejová, M. Harvalík (red.), *Mnohotvárnost a specifčnost onomastiky. IV česká onomastická konference, 15.–17. Září 2009, Ostrava – sborník příspěvků* (s. 487–494). Ostrava: Ostravská univerzita.
- Witaszek-Samborska, M. (2005). *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Źródła internetowe

- Online Etymology Dictionary, <https://www.etymonline.com/> [dostęp: 13.04.2022].
- Menu pizzerii *Ciao Ciao* Kozuchów, <http://ciao-ciao.pl/menu/> [dostęp: 22.09.2022].
- Menu pizzerii *Margarita* Mrągowo, <https://pizzeriamargarita.pl> [dostęp: 22.09.2022].
- Menu pizzerii *Telepizza*, www.telepizza.pl/menu [dostęp: 16.10.2021].
- Menu pizzerii *Pizza i Gitara* Bydgoszcz, www.pizzaigitara.pl [dostęp: 14.10.2021].
- Menu pizzerii *Pizze Świata* Ostrowiec Świętokrzyski, www.facebook.com/pizzaswiata1 [dostęp: 13.04.2022].
- Menu pizzerii *Biesiadowo* Rąbień, www.zjemy.co/menu-biesiadowo-rabien-okrezn [dostęp: 10.09.2022].
- Menu pizzerii *Roma* Gostyń, <http://pizzeria-roma.com.pl/> [dostęp: 3.02.2021].
- Zjemy.co* portal internetowy, www.zjemy.co/menu-pizzeria-bydgoszczanka-bydgoszcz [dostęp: 11.04.2022].

Ewelina Zając

Uniwersytet Łódzki

ORCID: 0000-0002-5076-8347

ewelina.zajac@uni.lodz.pl

SEMANTYCZNA PŁYNNOŚĆ SŁOWNA DZIECI CZTEROLETNICH – KATEGORIA *IMIONA*

SEMANTIC VERBAL FLUENCY OF FOUR-YEAR-OLD CHILDREN – THE *NAME* CATEGORY

Abstrakt: Przedmiotem rozważań jest badanie płynności słownej dzieci czteroletnich. W artykule przedstawione zostaną wyniki oraz analiza badań dotyczących płynności słownej semantycznej w zakresie nazw własnych w kategorii *imiona*. Badanie wykonane zostało przy użyciu minutowego testu fluencji słownej. Na podstawie wyników testu można wnioskować m.in. o jakości procesów językowych, bogactwie słownika leksykalnego czy poziomie pamięci semantycznej.

Słowa kluczowe: płynność słowna, test fluencji werbalnej, imiona, dzieci czteroletnie

Abstract: The subject of the considerations is the examination of verbal fluency of four-year-old children. The article will present the results and analysis of research on semantic verbal fluency in the field of proper names in the given name category. The test was performed using a minute verbal fluency test. Based on the test results, it is possible to conclude about the quality of linguistic processes, the richness of the lexical dictionary or the level of semantic memory.

Key words: verbal fluency, verbal fluency test, names, 4-year-old children

Wstęp

Płynnością słowną (*verbal fluency*) nazywa się umiejętność przypominania słów, które są zakodowane i skonsolidowane we wczesnym okresie nabywania doświadczeń językowych. Proces ten jest podstawą płynności i precyzyjności każdej wypowiedzi werbalnej, jednocześnie będąc wskaźnikiem bogactwa słownika i łatwości posługiwania się nim (Łuczywek, Fersten, 2008, s. 89). Płynność słowną definiuje się również jako sprawność, z jaką się tworzy, planuje i wykonuje sekwencję niezau-

tomatyzowanych czynności określonego rodzaju w ograniczonym czasie (Łojek, Stańczak, 2005).

Najbardziej rozpowszechnione są dwie wersje testu płynności (fluencji) słownej (werbalnej) (*verbal fluency test*, VFT): test płynności semantycznej (kategorialnej, nieformalnej, FS, ang. *semantic fluency*) oraz test płynności fonetycznej (literowej, fonemowej, fonemicznej, ortograficznej, formalnej, FF, ang. *phonemic fluency*). Test płynności semantycznej polega na wymienianiu przez badanego jak największej liczby słów należących do danej kategorii, np. warzywa, owoce, ostre przedmioty, zawody, produkty spożywcze, imiona itp. W wersji fonetycznej VFT badany generuje jak najwięcej słów rozpoczynających się na daną literę.

Cel i metodologia artykułu

Celem artykułu jest analiza poziomu realizacji zadania płynności słownej w zakresie kategorii nazw własnych – *imiona* przez dzieci 4-letnie z przedszkola w województwie wielkopolskim w powiecie tureckim. Badania przeprowadzone zostały we wrześniu 2021 roku, indywidualnie z każdym dzieckiem w gabinecie logopedycznym. W badaniu wzięło udział 30 dzieci – 15 dziewczynek i 15 chłopców. Wszystkie badane dzieci są w normie intelektualnej, bez zdiagnozowanych zaburzeń rozwojowych, neurologicznych, psychicznych, są nieimplantowane. Niemal wszystkie dzieci mają wady wymowy, jednak w trakcie badania nie poddawano analizie błędnej artykulacji (w przykładach zapisanych poniżej zastosowano zapis fonetyczny zgodny z normą wymawianiową; składnia wypowiedzi jest oryginalna – autorka wprowadziła interpunkcję i wydzieliła wypowiedzenia), gdyż nie ma ona wpływu na realizację zadania fluencji semantycznej.

Do badania wykorzystano kategorię, która ma uniwersalny charakter, czyli małą wrażliwość na czynniki kulturowe. Każdy uczestnik badania został poinformowany, że zadanie polega na wymienieniu jak największej liczby słów zgodnych z kategorią w ciągu 1 minuty. Polecenie zadano jednokrotnie, nie przypominano go w trakcie minutowego badania, chyba że dziecko zaczynało w znacznym stopniu odbiegać od tematu (jedna taka sytuacja – zob. Aneks DZ3) lub samo zapytałoby o polecenie (taka sytuacja się nie zdarzyła). Odpowiedzi nagrywane były na dyktafon (po wcześniejszej pisemnej zgodzie rodziców lub prawnych opiekunów), a następnie transkrybowane. Wskaźnikami wykonania zadania była liczba poprawnie wymienionych słów, liczba błędów oraz liczba klasterów i przełączeń zgodnych i niezgodnych w każdym zadaniu. Za odpowiedź poprawną uznano słowa pasujące do kategorii *imiona*, zaś jako błędy traktowano neologizmy, słowa powtórzone oraz niezgodne z kryterium. Podczas analizy odpowiedzi poprawnych i błędnych nie brano pod uwagę wypełniaczy czy wypo-

wiedzi reprezentujących tzw. redundantne gadulstwo¹. Analizie poddano również zmienne czasowe wykonania zadania, czyli czas podania pierwszej odpowiedzi od momentu rozpoczęcia testu i długość pauz.

W analizie jakościowej, która bazuje na interpretacji sposobu wykonania testu, uwzględnia się takie elementy, jak: liczba, rozmiar i zawartość klasterów (skupień, wiązek, grup, ang. *clustering*), tj. słów połączonych ze sobą semantycznie lub fonetycznie, kiedy: 1) rozpoczynają się od takiej samej grupy spółgłosek (np. *krowa, kratka*), 2) różnią się tylko samogłoską (np. *gram, grom*), 3) rymują się (np. *nos, sos*), 4) są homofonami (np. *mieć, miedź*) (Piskunowicz i in., 2013, s. 476) oraz liczbę przełączeń (ang. *switching*), tj. przejść od jednego do drugiego klastera (Ponichtera-Kasprzykowska, Sobów, 2014, s. 180; Troyer i in., 1997). Pierwszy parametr informuje o organizacji lub strategii myślenia, drugi odnosi się do zdolności przełączania się, tj. płynnej zmiany nastawienia umysłowego z wyrazu na wyraz (Biechowska i in., 2012, s. 46). Wyodrębnianie klasterów odbywa się na podstawie różnych kryteriów (por. Ross, 2003; Ross i in., 2007; Troyer i in., 1997), np. wyróżnić można w obu typach płynności klasterzy fonemiczne i semantyczne, czyli zgodne z zadaniem (fonemiczne w FF, semantyczne w FS) oraz niezgodne z zadaniem (fonemiczne w FS, semantyczne w FF). W opisie przełączeń wymienia się także różne kryteria, np. przejścia między klasterami, przejścia między klasterami i pojedynczymi słowami, które nie są klasterami; przejścia między dwoma słowami niebędącymi klasterami (Troyer i in., 1997). Średni rozmiar klasterów obliczono jako sumę słów w każdym klastrze minus 1, podzieloną przez liczbę klasterów (Gawda, Szepietowska, 2011, s. 68).

Aneks zawiera wypowiedzi dzieci. Po inicjale, oznaczającym płeć i numer dziecka, zapisano wypowiedź w oryginalnej składni i fleksji. Wprowadzono wypowiedzenia składniowe w celu uporządkowania materiału (sugerowano się przy tym nagraniem wypowiedzi dziecka). Następnie z wypowiedzi dziecka wybrano określenia, które były odpowiedzią na zadane polecenie (sprowadzono je do poprawnej formy mianownikowej). Zliczono odpowiedzi poprawne i błędne, a następnie dokonano analizy materiału pod kątem klasterów semantycznych (KS) i fonetycznych (KF) oraz przełączeń semantycznych (PS) i fonetycznych (PF).

Analiza badań

Podczas analizy badań z wypowiedzi dzieci wypisano wszystkie poprawne i błędne odpowiedzi (sprowadzono je do postaci mianownika), a następnie zliczono je i porównano w grupie dziewczynek i chłopców. Tabela 1 przedstawia tę analizę.

¹ W niektórych opracowaniach wynik badania stanowi ogólna liczba wypowiedzianych słów, w tym intruzji (wyrazów wtrąconych, które nie należą do danej kategorii) i persewencji (powtórzeń).

Tab. 1. Zestawienie liczbowe odpowiedzi poprawnych i błędnych w podziale na płeć badanych dzieci.

	Chłopcy	Dziewczynki	Łącznie
Łączna liczba odpowiedzi <u>poprawnych</u>	27	22	49
Łączna liczba odpowiedzi <u>błędnych</u>	14	11	25
Brak odpowiedzi	8	6	14

Źródło: opracowanie własne.

Spośród 30 badanych dzieci 14 nie udzieliło żadnej odpowiedzi, w tym 6 dziewczynek i 5 chłopców (podczas testu badani milczeli lub odpowiadali „Nie wiem”). Najwięcej odnotowanych poprawnie imion to 5 przykładów wymienionych przez dziewczynki (DZ2: *Pola, Paulinka, Marcin, Dagna, Maria*) oraz 7 (CH4: *Franek, Henio, Emila, Waldek, Alicja, Łukasz, Leszek*) i 6 przez chłopców (CH5: *Wiktor, Miłosz, Agata, Wojtek, Grażyna, Józek*). Średnia liczba poprawnie wymienionych imion w ciągu jednej minuty wyniosła 1,63 dla ogółu badanych dzieci, 1,46 dla dziewczynek i 1,8 dla chłopców. Widać różnice w wynikach, które podyktowane są płcią badanych, jednak przybliżone są one do wyniku ogólnego. Zauważyć tu można znaczącą różnicę podyktowaną wiekiem dzieci. Średni wynik poprawnych odpowiedzi w grupie dzieci pięcioletnich wynosił 4,5, czyli aż o 2,87 więcej niż u czterolatków (zob. Zajac, 2021).

Odpowiedzi generowane przez dzieci podzielić można na dwie grupy: konkretne przykłady wymieniane bez żadnych wtrąceń, np. DZ5: *Może być... Julka, Filip, babcia Hela*, CH5: *Wiktor S. i Miłosz S. Już żadnych. Mama Agata, Wojtek, babcia Grażyna i dziadek Józek*, oraz imiona, które pojawiały się w wypowiedziach zawierających dopowiedzenia oraz cechy tzw. redundantnego gadulstwa, np. CH4: *Franek. On mieszka tam, tam, tam, gdzie ten drugi dom. On ma na imię Franek. Henio to jest malutki, to jest... w nazwie Henio. Moja mama to Emila, a mój tata to Waldek. Moja siostra to Alicja. A ja jestem Łukasz. Łukasz S. Bo jak byłem mały to byłem nadal Łukasz S. Byłem mały Łukasz S. Jeszcze może być Leszek*.

Wśród odpowiedzi dziecięcych nie było zbyt wielu błędów, kilkakrotnie pojawiały się powtórzenia, np. CH1: *Ta... Mmm... Remik, Ania, Michał, Ania, Szymon*; DZ9: *Chyba Hania albo Hania, albo Huśka, albo Kinga, albo jak ja. Tylko to znam*. Powtórzenia, które odnotowano, nie były przez dzieci zamierzone, przywołane imiona nie nazywały koleżanek i kolegów z grupy o takich samych imionach, czyli mogą świadczyć o zaburzeniach mechanizmów kontrolujących przebieg zadania (inaczej niż w przypadku dzieci pięcioletnich – zob. Zajac, 2021). Do błędów zaliczyć można wymienianie określeń członków rodziny, które traktowane były na równi z imionami, np. *mama, tata, babcia, brat, dziadek* itd. Czasami dzieci czteroletnie dodawały do imion określenie, najczęściej członka rodziny, np. *dziadek Edek, babcia Kasia* – co świadczyć może o tym, że imię przypisane jest konkretnej

osobie; dzieci wymieniały znane im osoby, a nie tylko abstrakcyjne nazwy. Błędem jest również wymienianie określeń typu *pan*, *pani*.

Zgromadzone odpowiedzi w kategorii *imiona* pogrupowano w klaster semantyczny i fonetyczny oraz podsumowano liczbę przełączeń między klastrami. Wśród klasterów generowanych przez dzieci można wymienić przykłady zawierające imiona męskie i żeńskie, a także określenia członków rodziny (klaster niezgodny z kategorią). Łącznie utworzonych zostało 12 klasterów semantycznych, w tym 8 zgodnych z kryterium, a 4 niezgodne z kryterium. Nie odnotowano klasterów fonetycznych. Średni rozmiar każdego klasteru wyniósł 2 przykłady. Odnotowano 44 przełączenia semantyczne i 58 fonetycznych.

Spśród dziewiętnastorga dzieci, które udzieliły odpowiedzi na zadane polecenie (zob. Aneks), jedenaścioro rozpoczęło swoją wypowiedź w pierwszych 10 sekundach zadanego czasu, siedmiu przed 20 sekundami, zaś dwoje dzieci po zakończonej 20 sekundzie. Większość dzieci (zwłaszcza tych rozpoczynających odpowiedź przed 10 sekundą) kończyła swoją wypowiedź po 20 sekundzie. Przerwy między poszczególnymi odpowiedziami trwały najczęściej od 2 do 6 sekund.

Podsumowanie

Niewiele jest doniesień na temat płynności słownej dzieci i młodzieży, jednak stawiane są tezy, że liczba słów podawanych przez dzieci wzrasta wraz z wiekiem, dotyczy to zwłaszcza kryterium semantycznego (Biechowska i in., 2012, s. 46; Zajac, 2021). Badania przeprowadzone w grupie 30 dzieci czteroletnich potwierdzają, że większość badanych utrzymywała zgodność odpowiedzi z kryterium, rzadko występowały błędne określenia spoza kategorii, powtórzenia oraz wypełniacze.

Odnotowano różnicę w jakości i ilości odpowiedzi udzielanych przez dziewczynki i chłopców. Według badań dziewczynki osiągają wyższe wyniki niż chłopcy (Stolarska i in., 2008, s. 766), jednak niniejsze badania pokazują, że to chłopcy udzielili więcej poprawnych odpowiedzi, a także błędnych. Ich wypowiedzi były bogatsze treściowo, bardziej rozbudowane. Liczba podanych wyrazów w kategorii *imiona* wynosiła 5–7 przykładów, zaś dzieci pięcioletnie są w stanie przywołać już nawet kilkanaście przykładów (zob. Zajac, 2021). Od osób dorosłych oczekuje się co najmniej 20 słów w kategorii semantycznej (Stolarska i in., 2008, s. 766), brakuje zaś badań płynności słownej w grupach dzieci, by móc porównywać wyniki.

Nieliczne badania płynności słownej dzieci, a także brak ustalonych norm ilościowych i jakościowych, nie pozwalają na szczegółowe porównanie wyników z innymi prowadzonymi na gruncie polskim i zagranicznym, stąd potrzeba dalszego opracowywania kolejnych kategorii semantycznych i fonetycznych z zakresu wyrazów pospolitych, a także nazw własnych (zob. Zajac, 2019).

Bibliografia

- Biechowska, D., Kaczmarek, I., Witkowska, M., Steinborn, B. (2012). Przydatność prób fluencji słownej w diagnozie różnicowej zaburzeń neurologicznych u dzieci i młodzieży. *Neurologia Dziecięca*, 21 (42), 45–51.
- Gawda, B., Szepietowska, E.M. (2011). Fluencja słowna i jej uwarunkowania. *Psychologia – Eto-logia – Genetyka*, 23, 63–90.
- Łojek, E., Stańczak, J. (2005). Płynność figuralna w badaniach neuropsychologicznych. W: K. Jodzio (red.), *Neuralny świat umysłu* (s. 91–106). Kraków: Impuls.
- Łuczywek, E., Fersten, E. (2008). Poziom fluencji słownej przy różnych uszkodzeniach mózgu. *Studia Psychologiczne*, 30, 89–98.
- Piskunowicz, M., Bieliński, M., Zgliński, A., Borkowska, A. (2012). Testy fluencji słownej – zastosowanie w diagnostyce neuropsychologicznej. *Psychiatria Polska*, 47 (3), 475–485.
- Ponichtera-Kasprzykowska, M., Sobów, T. (2014). Adaptacja i wykorzystanie testu fluencji słownej na świecie. *Psychiatria i Psychologia Kliniczna*, 14 (3), 178–187.
- Ross, T.P., Calhoun, E., Cox, T., Wenner, C., Kono, W., Pleasant, M. (2007). The reliability and validity of qualitative scores for the Controlled Oral Word Association Test. *Archives of Clinical Neuropsychology*, 22, 475–488.
- Ross, T.P. (2003). The reliability of cluster and switch scores for the Controlled Oral Word Association Test. *Archives of Clinical Neuropsychology*, 18 (2), 153–164.
- Stolarska, U., Krocza, S., Gergont, A., Steczkowska, M., Kaciński, M. (2008). Test fluencji słownej: aspekty rozwojowe w normie i patologii. *Przegląd Lekarski*, 65 (11), 764–768.
- Szepietowska, E.M., Gawda, B. (2011). *Ścieżkami fluencji werbalnej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Troyer, A.K., Moscovitch, M., Winocur, G. (1997). Clustering and switching as two components of verbal fluency: Evidence from younger and older healthy adults. *Neuropsychology*, 11, 138–146.
- Zajac, E. (2019). Porównanie fluencji słownej w zakresie nazw własnych i wyrazów pospolitych dzieci przedszkolnych i uczniów szkoły podstawowej. *Poradnik Językowy*, 8, 83–92.
- Zajac, E. (2021). Fluencja werbalna na podstawie wybranych kategorii nazw własnych – badania na grupie dzieci 5-letnich. *Logopedia*, 50 (2), 27–52.

Aneks²

DZ1: Nie wiem. Julka.

Julka (odp. poprawne = 1, odp. błędne = 0)

Analiza KS i PS: Julka (KS = 0, PS = 0)

Analiza KF i PF: Julka (KF = 0, PF = 0)

DZ2: Nie wiem jakie, ale sobie poradzę. Znam Polę K.³ Znam też Paulinkę. Znam też... Marcin. Znam też... Dagna. Znam też... Babcia ma też na imię Maria Sz. I to wszystko.

Pola, Paulinka, Marcin, Dagna, Maria (odp. poprawne = 5, odp. błędne = 0)

Analiza KS i PS: Pola, Paulinka*/ Marcin/ Dagna, Maria** (KS = 2, PS = 2)

² W aneksie zamieszczono wypowiedzi dzieci oprócz tych, których treść brzmiała „Nie wiem”.

³ Inicjał oznacza nazwisko, które podało dziecko.

^{*,**} – klasterzy tworzą pojęcia z grupy: imiona **żeńskie**

Analiza KF i PF: Pola/ Paulinka/ Marcin/ Dagna/ Maria (KF = 0, PF = 4)

DZ3: Babcia Kasia ma imię. Jeszcze jest dziadek. Tak mocno krzyczy mój dziadek, tak mocno. I jeszcze pomidory mam. (A jak ludzie mają na imię? – E.Z.) Babcia, dziadek... i jeszcze... Dużą mam książeczkę.

Kasia, dziadek, pomidory, babcia, dziadek, książeczka (odp. poprawne = 1, odp. błędne = 5)

Analiza KS i PS: Kasia/ dziadek/ pomidory/ babcia, dziadek^{*}/ książeczka (KS = 1⁴, PS = 4)

^{*} – klasterzy tworzą pojęcia z grupy: członkowie rodziny

Analiza KF i PF: Kasia/ dziadek/ pomidory/ babcia/ dziadek/ książeczka (KF = 0, PF = 5)

DZ4: Julka. Mama.

Julka, mama (odp. poprawne = 1, odp. błędne = 1)

Analiza KS i PS: Julka/ mama (KS = 0, PS = 1)

Analiza KF i PF: Julka/ mama (KF = 0, PF = 1)

DZ5: Może być... Julka, Filip, babcia Hela.

Julka, Filip, Hela (odp. poprawne = 3, odp. błędne = 0)

Analiza KS i PS: Julka/ Filip/ Hela (KS = 0, PS = 2)

Analiza KF i PF: Julka/ Filip/ Hela (KF = 0, PF = 2)

DZ6: Mama, Ola, tata, brat, Mateusz, Igor, babcia, dziadek Edek. Już nie wiem.

mama, Ola, tata, brat, Mateusz, Igor, babcia, dziadek Edek (odp. poprawne = 4, odp. błędne = 4)

Analiza KS i PS: mama/ Ola/ tata, brat^{*}/ Mateusz, Igor^{**}/ babcia/ dziadek Edek (KS = 2⁵, PS = 5)

^{*,**} – klasterzy tworzą pojęcia z grupy: członkowie rodziny, imiona męskie

Analiza KF i PF: mama/ Ola/ tata/ brat/ Mateusz/ Igor/ babcia/ dziadek Edek (KF = 0, PF = 7)

DZ7: Na przykład Małgosia albo Jaś, albo Jaś, albo... Na przykład Eliza i Piotrek. Więcej nie znam.

Małgosia, Jaś, Jaś, Eliza, Piotrek (odp. poprawne = 4, odp. błędne = 1)

Analiza KS i PS: Małgosia/ Jaś/ Jaś/ Eliza/ Piotrek (KS = 0, PS = 4)

Analiza KF i PF: Małgosia/ Jaś/ Jaś/ Eliza/ Piotrek (KF = 0, PF = 4)

DZ8: Natalka

Natalka (odp. poprawne = 1, odp. błędne = 0)

Analiza KS i PS: Natalka (KS = 0, PS = 0)

Analiza KF i PF: Natalka (KF = 0, PF = 0)

DZ9: Chyba Hania albo Hania, albo Huśka, albo Kinga, albo jak ja. Tylko to znam.

Hania, Hania, Huśka, Kinga (odp. poprawne = 2, odp. błędne = 2)

Analiza KS i PS: Hania/ Hania/ Huśka/ Kinga (KS = 0, PS = 3)

Analiza KF i PF: Hania/ Hania/ Huśka/ Kinga (KF = 0, PF = 3)

CH1: Ta... Mmm... Remik, Ania, Michał, Ania, Szymon

Remik, Ania, Michał, Ania, Szymon (odp. poprawne = 4, odp. błędne = 1)

Analiza KS i PS: Remik/ Ania/ Michał/ Ania/ Szymon (KS = 0, PS = 4)

⁴ Uwaga! Klaster nie jest zgodny z kategorią.

⁵ Jeden z klasterów nie jest zgodny z kategorią.

Analiza KF i PF: Remik/ Ania/ Michał/ Ania/ Szymon (KF = 0, PF = 4)

CH2: Ksawery D. Jeszcze...

Ksawery (odp. poprawne = 1, odp. błędne = 0)

Analiza KS i PS: Ksawery (KS = 0, PS = 0)

Analiza KF i PF: Ksawery (KF = 0, PF = 0)

CH3: Andrzej, babcia

Andrzej, babcia (odp. poprawne = 1, odp. błędne = 1)

Analiza KS i PS: Andrzej/ babcia (KS = 0, PS = 1)

Analiza KF i PF: Andrzej/ babcia (KF = 0, PF = 1)

CH4: Franek. On mieszka tam, tam, tam, gdzie ten drugi dom. On ma na imię Franek. Henio to jest malutki, to jest... w nazwie Henio. Moja mama to Emila, a mój tata to Waldek. Moja siostra to Alicja. A ja jestem Łukasz. Łukasz S. Bo jak byłem mały to byłem nadal Łukasz S. Byłem mały Łukasz S. Jeszcze może być Leszek.

Franek, Franek, Henio, Henio, Emila, Waldek, Alicja, Łukasz, Łukasz, Łukasz, Łukasz, Leszek (odp. poprawne = 7, odp. błędne = 5)

Analiza KS i PS: Franek/ Franek, Henio* / Henio/ Emila/ Waldek/ Alicja/ Łukasz/ Łukasz/ Łukasz/ Łukasz, Leszek** (KS = 2, PS = 9)

*,** – klasterzy tworzą pojęcia z grupy: imiona męskie

Analiza KF i PF: Franek/ Franek/ Henio/ Henio/ Emila/ Waldek/ Alicja/ Łukasz/ Łukasz/ Łukasz/ Łukasz/ Leszek (KF = 0, PF = 11)

CH5: Wiktor S. i Miłosz S. Już żadnych. Mama Agata, Wojtek, babcia Grażyna i dziadek Józek.

Wiktor, Miłosz, Agata, Wojtek, Grażyna, Józek (odp. poprawne = 6, odp. błędne = 0)

Analiza KS i PS: Wiktor, Miłosz* / Agata/ Wojtek/ Grażyna/ Józek (KS = 1, PS = 4)

* – klasterzy tworzą pojęcia z grupy: imiona męskie

Analiza KF i PF: Wiktor/ Miłosz/ Agata/ Wojtek/ Grażyna/ Józek (KF = 0, PF = 5)

CH6: Mama, tata, Adaś, babcia, Jasiu, babcia, dziadzia. Wszystkie.

mama, tata, Adaś, babcia, Jasiu, babcia, dziadzia (odp. poprawne = 2, odp. błędne = 5)

Analiza KS i PS: mama, tata* / Adaś/ babcia/ Jasiu/ babcia, dziadzia** (KS = 2⁶, PS = 4)

*,** – klasterzy tworzą pojęcia z grupy: członkowie rodziny

Analiza KF i PF: mama/ tata/ Adaś/ babcia/ Jasiu/ babcia/ dziadzia (KF = 0, PF = 6)

CH7: Natalka J., Miłosz S., Adam

Natalka, Miłosz, Adam (odp. poprawne = 3, odp. błędne = 0)

Analiza KS i PS: Natalka/ Miłosz, Adam* (KS = 1, PS = 1)

* – klasterzy tworzą pojęcia z grupy: imiona męskie

Analiza KF i PF: Natalka/ Miłosz/ Adam (KF = 0, PF = 3)

CH8: Znam imię Karolina, to jak moja mama. Paweł jak mój tata. Dziadek, a nie, czekaj... Ja jeszcze znam imię... Ostatnie znam... To imię jest Leon. To taki mój przyjaciel. Ja wszystkie imiona znam.

Karolina, Paweł, Leon (odp. poprawne = 3, odp. błędne = 0)

Analiza KS i PS: Karolina/ Paweł, Leon* (KS = 1, PS = 1)

⁶ Klasterzy nie są zgodne z kategorią.

* – klasterzy tworzą pojęcia z grupy: imiona męskie

Analiza KF i PF: Karolina/ Paweł/ Leon (KF = 0, PF = 3)

CH9: Pan i pani.

pan, pani (odp. poprawne = 0, odp. błędne = 2)

CH10: Ludzie są w domu i są na dworze.

DOMINIKA ZAWADZKA

Szkoła Doktorska Uniwersytetu Rzeszowskiego

ORCID: 0000-0002-9197-7196

dominikaz@dokt.ur.edu.pl

ŚWINIA NIEJEDNO MA IMIĘ – EWOLUCJA MOTYWACJI NAZEWNICZYCH W KONTEKŚCIE PRZEMIAN KULTUROWYCH I SPOŁECZNYCH

THE PIG HAS MORE THAN ONE NAME – CHANGES OF PIG'S NAMES IN CULTURAL AND SOCIAL PERSPECTIVES

Abstrakt: Przedmiotem artykułu są nazwy własne świń w ujęciu diachronicznym. Bazując na badaniach Stefana Warchoła przedstawionych w *Kwestionariuszu do badań zoonimii ludowej w Polsce (na tle słowiańskim)* i *Słowniku etymologiczno-motywacyjnym słowiańskiej zoonimii ludowej* oraz na badaniach własnych, obejmujących imiona świń przebywających w azylach, analizowano motywację nazewnictwa zwierząt. Skupiono się głównie na kategoryzacji oraz frekwencji imion na przestrzeni lat. Ważnym aspektem uczyniono rozważania na temat podmiotowości świń w kontekście nadawanych im imion.

Słowa kluczowe: zoonimia, kategoryzacja, motywy nominacji, wartościowanie w nazwach, nazwy świń

Abstract: The purpose of this paper are proper names of pigs in a diachronic aspect. Based on Stefan Warchol's research about traditional folk zoonymy, and own research, including the names of pigs housed in asylums, the motivation for naming animals was analysed. The focus was mainly on categorisation and the frequency of names over the years. An important aspect was made to consider the subjectivity of the pigs in the context of the names given to them.

Key words: zoonymy, pig names, onomastics, animal names

1. Badania nad zoonimami

Zoonomastyka to odrębny dział onomastyki zajmujący się nazewnictwem zwierząt. Pierwsze prace tworzone przez W. Taszyckiego powstawały już w latach dwudziestych XX wieku, jednak dopiero w latach

sześćdziesiątych ubiegłego wieku za sprawą H. Górnowicza (1959) ta tematyka doczekała się głębszych analiz.

Do rozwoju badań nad zoonimią polską (i szerzej: słowiańską) przyczynili się zwłaszcza badacze z Krakowa i Lublina: Janusz Strutyński, Józef Bubak oraz Stefan Warchoł. Janusz Strutyński (1996) poświęcił dużo uwagi urbozoonimii: opisał niuanse terminologiczne urbozoonimów, ich klasyfikację, a także przedstawił analizę materiału badawczego. Napisał również pracę dotyczącą nazw ptaków (Strutyński, 1972). Józef Bubak z kolei badał nazwy własne koni, zwierząt domowych oraz psów rasowych. W encyklopedii *Polskie nazwy własne* zamieścił artykuł dotyczący terminologii, stanu badań i klasyfikacji zoonimów (Bubak 1998). Jednak badaczem, który zgromadził najbogatszy materiał zoonimiczny, jest Stefan Warchoł, prowadzący badania poświęcone nazwom zwierząt w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. Zajmował się on głównie zoonimią ludową i zbierał materiał zarówno z terenu Polski, jak i innych krajów słowiańskich (Warchoł, 1993, 2014). Był również organizatorem konferencji poświęconej badaniom nad zoonimią w 1993 roku w Lublinie. Prace Warchoła posłużą jako punkt wyjścia do analizy zoonimów świni w niniejszym artykule.

Obecnie zoonimia jest ważnym i chętnie eksplorowanym obszarem onomastyki (Mamzer, 2017; Duszyk, 2011; Warchoł, 2014). Powstają prace związane zarówno z nazewnictwem współczesnym, jak i poświęcone analizie diachronicznej, a także zoonimii literackiej. Ponadto bada się nazwy zwierząt w ogrodach zoologicznych, rezerwach, specjalistycznych hodowlach. Badacze zajmują się także językowo-kulturowymi obrazami zwierząt, a komponentem tych obrazów są nazwy własne.

Termin zoonim oznacza nazwę własną zwierzęcia, a nie zwierzę w znaczeniu apelatywnym, a zatem *Latek*, *Burek*, a nie pies. Ogólny termin mieści w sobie nazwy własne zwierząt, nazewnictwo zwierzęce, niekiedy także zawołania czy imiennictwo zwierząt (Bubak, 1998, s. 329–330).

Zoonimia jako dyscyplina ulega również wewnętrznym podziałom. Za Józefem Bubakiem wyróżnia się:

1. Zoonimię ludową, badającą nazwy zwierząt domowych, występujących (hodowanych) na wsi, głównie krów, koni, psów, owiec, kóz itp.
2. Zoonimię miejską, badającą nazwy zwierząt pokojowych, jak psów, kotów i innych udomowionych, np. chomików, żółwi, kanarków, papug itp., hodowanych w domach mieszkańców miast.
3. Zoonimię zwierząt przebywających w ogrodach zoologicznych w rezerwach.
4. Zoonimię literacką, badającą nazwy zwierząt występujących w literaturze pięknej (Bubak, 1998, s. 329–330).

Przedmiotem badań w niniejszym artykule uczyniono nazwy własne świń. Analizy tu prowadzone po części wpisują się w nurt badań nad zoonimią ludową, ale po części – w związku z przeobrażeniami kulturowymi – wykraczają poza jej ramy. Dotychczasowe badania nad zoonimią ludową skupiały się głównie wokół nazw własnych krów (Warchoł, 1961; Kosyl, 1996), koni (Cygał-Krupa, 1996), rza-

dziej kóz, owiec czy ptactwa domowego (Oronowicz- Kida, 2003). Prowadzono też badania nad nazwami psów i kotów w przestrzeni wiejskiej, jednak nazewnictwo własne świń stanowiło obszar marginalny.

Głównym celem badań jest zebranie i uporządkowanie udokumentowanych już zoonimów (por. Warchoń, 1993, 2014) oraz przedstawienie wyników analizy porównawczej materiału dawnego z materiałem własnym, który stanowią nazwy własne świń przebywających w azylach. Zestawienie materiału zebranego w latach wcześniejszych głównie w gospodarstwach wiejskich z zoonimami występującymi współcześnie pozwoli na ustalenie ewentualnych różnic w tendencjach nazewniczych dotyczących zwierząt hodowlanych na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Pod uwagę w analizie brane będą: motywacja nazewnicza oraz frekwencja występowania poszczególnych typów imion. Analiza poparta zostanie rozważaniami na temat podmiotowości zwierząt, wyrażonej poprzez nadawanie im imienia oraz jego formę.

2. Badania nad nazewnictwem własnym świń

Jak wspomniano wcześniej, badania nad nazewnictwem zwierząt hodowlanych rzadko dotyczą imiennictwa trzody chlewnej. Nie znaczy to jednak, że nie były dotychczas w ogóle prowadzone. Kilkoro badaczy w swoich pracach zawarło nazewnictwo własne świń jako komponent szerszych badań. Jedną z najważniejszych prac w tym kontekście jest *Kwestionariusz do badania zoonimii ludowej w Polsce (na tle słowiańskim)* Stefana Warchoła (Warchoń, 1993). Zawiera on 32 imiona własne świń, jakie udało się zgromadzić badaczowi. Nie wszystkie z nich mają opisaną motywację. Na potrzeby artykułu oraz badań własnych podzielono zgromadzone przez Warchoła nazwy na dwie kategorie nazewnicze:

- (1) nazwy odapelatywne,
- (2) nazwy odproprialne.

Kryterium nadrzędnym tego podziału stało się tworzywo genetyczne nazw (podstawy apelatywne i proprialne), a następnie motywacja nazwy.

Wyróżnione przez badacza imiona są najbardziej reprezentatywne, najczęściej spotykane i według autora mają największy zasięg występowania. Wśród zebranych w kwestionariuszu 32 nazw zauważyć można tendencję w nadawaniu imion utworzonych od określeń wyglądu (28%), ale również od cech wewnętrznych (19%) i imion osobowych (34%). Widoczna jest różnica pomiędzy odsetkiem nazw odapelatywnych, które stanowią aż 66% wszystkich nazw, a nazwami odproprialnymi, przeniesionymi z imion osobowych uzualnych. Wnioskować można, że w okresie prowadzonych badań chętniej nadawano świnom imiona charakteryzujące aniżeli prymarnie ludzkie. Częściej spotkać można takie imiona, które opisują wygląd świni, np. umaszczenie (*Białka*, *Łaciata*, *Blondynka*, *Moruska*) czy cechy charakterystyczne, które różnicują konkretną świnię od innych, np. *Kłapieuch*, czyli

świnia z klapniętym uchem. Bardzo często pojawiają się również imiona odnoszące się do sposobu spożywania pokarmu przez świnię, a w szczególności jedzenia dużej ilości pożywienia, np. *Żarłok*, *Łakomczuch*. Odnaleźć można również nazwy, które odnoszą się bezpośrednio do cech gatunkowych czy części ciała świni (*Ryjek*), wyrobów pozyskiwanych ze świni (*Słoninka*) albo wydawanych przez te zwierzęta dźwięków (*Chrumek*). W nazwach pochodzących od imion osobowych wykorzystywane są imiona o częstej frekwencji w Polsce, np. *Wojtek*, *Dorota*, *Basia*, *Maciek*; jedynym rzadziej spotykanym imieniem jest tutaj *Emil*.

Tabela 1. Nazwy własne w *Kwestionariuszu...* Stefana Warchoła

Nazwy odapelatywne [21 onimów]	Utworzone od wyglądu [9 onimów]: Biała, Białka, Blondynka, Graniasta, Kłapieuch, Łaciata, Moruska, Tłuścioch, Uchatka
	Utworzone od cech wewnętrznych [6 onimów]: Żarłok, Żarłoczek, Niedojda, Papla, Łakomczuch, Ciapla
	Inne [6 onimów]: Chrumek, Pigi ¹ , Małpa, Kluska, Ryjek, Słoninka
Nazwy odproprialne [11 onimów]	Przeniesione z imion osobowych uzualnych [11 onimów]: Aniu, Basia, Borys, Dorota, Emil, Grzeški, Kaška, Kubuś, Maciek, Maciuś, Wojtek

Źródło: Warchoła, 1993, s. 8–20, 186–190.

Warto porównać te wyniki z analizą nazw ptactwa domowego E. Oronowicz-Kidy, gdyż podobnie jak świnię, drób stanowi rzadziej nazywaną grupę zwierząt gospodarskich. Z badań wynika, że większość imion nadawanych tym zwierzętom to nazwy przeniesione, semantycznie nawiązujące do wyglądu zewnętrznego oraz usposobienia. Rzadziej spotkać można nazwy metaforyczne (tutaj głównie w przypadku nazw kogutów), a marginalną część stanowią antroponimy w funkcji zoonimów. Porównując zatem badania Warchoła oraz Oronowicz-Kidy, można stwierdzić, że imiona, które nadawane były ptactwu i świniom, tworzono najczęściej od cech wyglądu oraz usposobienia.

Późniejszą, dużo obszerniejszą pracą S. Warchoła, zawierającą szeroki korpus nazewniczy, jest *Słownik etymologiczno-motywacyjny słowiańskiej zoonimii ludowej* (Warchoła, 2014, s. 182–221). Zgromadzone zostały tam nazwy własne zwierząt funkcjonujące w językach słowiańskich. Autor wymienił zoonimy w porządku alfabetycznym, podając ich etymologię oraz język, w jakim są używane. Odnaleźć można wśród nich 1043 wyróżnione nazwy własne świń, spośród których 243 to imiona funkcjonujące w nazewnictwie polskim. Nie podano, niestety, frekwencji poszczególnych imion.

¹ Możliwa jest również interpretacja imienia jako nazwy odproprialnej nieosobowej – od imienia postaci bajkowej, świnki Pigi/Pigi.

Tabela 2. Nazwy własne w *Słowniku...* Stefana Warchoła

Nazwy odapelatywne [160 onimów]	Utworzone od wyglądu [89 onimów]: Angielka, Aptekar, Białucha, Białka, Brązowa, Bródka, Brudas, Brudasek, Brzydula, Bunia, Długa, Długi Ryj, Długouchy, Grabiasty, Graniasta, Granista, Granoszek, Gruba, Grubachna, Grubas, Grubasek, Gruby, Guzia, Guziczek, Hipek, Jaszczurka, Klucha, Kluska, Kłapeuch, Kłapieuch, Kłapouch, Kłapoucha, Kłapouchy, Konieczyna, Kropiek, Krosta, Krótki Ryjek, Kuca, Locha, Loszka, Łaciata, Łaciatek, Łaciatka, Łatek, Łatka, Łsula, Łsulka, Malina, Malinka, Malusia, Maluś Maluśka, Mała, Mirus, Misio, Młoda, Moruska, Murzyn, Mysza, Nędza, Niebieska, Ogonek, Pięknisia, Plamka, Punia, Pyziolec, Rudy, Rudzielec, Ryj, Ryjaczek, Ryjek, Ryjka, Siwa Morda, Smoluch, Spaślak, Stara, Staro, Starucha, Ślepota, Świderek, Tłusta, Tłuszcioch, Tłuscioszek, Uchatka, Zwisoucha, Żółta Utworzone od cech wewnętrznych/ charakterologicznych [55 onimów]: Barbus, Brycha, Chrochacz, Chrum, Chrum-Chrum, Chrumcia, Chrumek, Chrumka, Chrumpek, Chusia, Ciapa, Ciapla, Czyściucha, Dobra, Fuks, Gryzoń, Gwizd, Hopkijek, Huzia, Iskra, Knastek, Kwiczek, Kwiczka, Kwikuś, Lučka, Łakomczuch, Machajło, Milunia, Miśka, Mruk, Mučka, Niedojda, Niemrawek, Niunia, Niuniek, Niuńka, Odyniec, Ogier, Pačka, Paks, Papla, Patefon, Podjadek, Tłuk, Truśka, Wierny, Zbój, Żarłak, Żarłoczek, Żarłok, Żarta, Żerna, Żerta, Żyrta, Żyrt Od nazwy gatunku/ cech gatunkowych [16 onimów]: Kierda, Kiernoz, Kiernozek, Knur, Knurek, Łocha, Łosia, Maciora, Maciorka, Świnia, Świnka, Świnko, Tygrys², Warchlak, Wieprz, Wieprzek
Nazwy odpropralne [58 onimów]	Utworzone od imienia właściciela [3 onimy]: Grzeński, Janka, Pegeerówka Przeniesione z imion osobowych uzualnych [35 onimów]: Andzia, Basia, Baśka, Baziunia, Basiun, Borys, Cesiek, Chaśka, Dorota, Filip, Franek, Frania, Gocha, Grzesiek, Jasia, Kacper, Karol, Karolina, Kasia, Kaśka, Klementyna, Klementynka, Krysia, Kuba, Kubuś, Maciek, Maciuś, Maksiu, Maryna, Marysia, Mietek, Pelacha, Piotrek, Wojtek, Wojtuś Imiona medialne/zapożyczone z tekstów kultury [20 onimów]: Berta, Bejbi, Dosia, Fernando, Flip, Gucio, Herkules, Hesperryda, Kama, Kuba Rozpruwacz, Kulfon, Lolek, Maja, Orka, Pegi, Pipi, Porky, Prosiaczek, Rumcajs, Terminator
Inne [25 onimów]	O niejasnej motywacji [11 onimów]: Cynia, Fula, Fus, Fusek, Ikus, Kila, Menia, Mila, Pupa, Pupilka, Szpak Od sposobu zawołania świni [14 onimów]: Ciucia, Cusia, Cusiek, Ciuśka, Luśka, Mysia, Niučka, Niutka, Nučka, Nyśka, Nyta, Nytko, Puleczka, Szuchna

Źródło: Warchoła, 2014, s. 182–221.

² Nazwa zaklasyfikowana do tej grupy, gdyż odnosi się do gatunku zwierzęcia, chociaż w przeciwieństwie do innych nie ma bezpośredniego związku z gatunkiem *świnia*.

W kontekście prowadzonych badań warte zauważenia i analizy są motywacje tych imion oraz ich kategoryzacja, którą przeprowadzono według podanych wcześniej kryteriów na podstawie motywacji podanej przez Warchoła w *Słowniku...*, przy czym dodano trzecią grupę: nazwy inne – dwuznaczne lub o nieznannej motywacji. Podział ten prezentuje tabela 2. W poniższej analizie uwzględniono etymologię, którą udało się ustalić autorowi słownika (por. Warchoł, 2014), jednak na potrzeby artykułu zrezygnowano z jej całościowego przytaczania. Poprzestano na najciekawszych czy najmniej oczywistych przykładach (zob. analizę pod tabelą).

Pośród dużej liczby zebranych nazw (243) widać większe zróżnicowanie w nazewnictwie w porównaniu do analizowanego wcześniej *Kwestionariusza...*. Więcej jest nazw odproprialnych, utworzonych zarówno od nazw osobowych, jak i imion medialnych, których w poprzedniej swojej pracy badacz nie zanotował. Obecne są również inne nazwy, których nie sposób było przyporządkować do dwóch głównych wyodrębnionych kategorii – nazw odapelatywnych i nazw odproprialnych.

Wśród imion świń największą grupę stanowią odapelatywne (w sumie 66%), utworzone od cech wyglądu (37%)³, od cech wewnętrznych (23%) oraz od cech gatunkowych (7%). Analizując nazwy utworzone od cech wyglądu, odnaleźć można wiele interesujących motywacyjnie nazw. Odnoszą się one bezpośrednio do umaszczenia świni (*Białka*, *Brązowa*, *Siwa*, *Łatka*), do jej tuszy (*Angielka* ‘chuda świnią pomimo dobrego karmienia’ (Warchoł, 2014, s. 182); *Gruba*, *Thusta*), do części ciała, które są dla danej świni charakterystyczne – wyróżniają ją pośród innych zwierząt tego gatunku (*Długi Ryj*, *Długouchy*, *Krótki Ryjek*, *Klapouchy*). Odnaleźć można także nazwy odnoszące się do wyglądu świni w sposób wartościujący: pozytywnie, np. *Pięknisia*, bądź negatywnie, np. *Brzydula*. Uwagę zwracają nazwy bardziej kreatywne, które powstały w sposób mniej jednoznaczny, np. *Hipek* od *hipopotam* ‘świnią duża o małych uszach’ (Warchoł, 2014, s. 195). Przykładami mogą być tutaj również imiona nadane ze względu na cechy wyglądu świni, które nadającemu imię skojarzyły się z jakąś osobą, np. *Aptekar* ‘knur przypominający aptekarza, którego nieodłącznym atrybutem jest teczka’ (Warchoł, 2014, s. 182).

Nazwy utworzone od cech wewnętrznych czy charakterologicznych stanowią ciekawą motywacyjnie grupę. Wiele z nich powstało od dźwięków wydawanych przez świnię, np. *Barbus* od ‘bar-bar’; *Chrum*, *Chrum-Chrum*, *Chrumcia*, *Chrumek*, *Chrumka*, *Chrumpek*, *Kwiczek*, *Kwiczka*, *Kwikuś*. Niektóre z nich zostały utworzone od apelatywów funkcjonujących jedynie w słownictwie gwarowym, np. *Chrochacz* od gw. *chrochać* ‘wydawać specyficzny dźwięk’ (Warchoł, 2014, s. 187). Inne powstały od charakterystycznego dla danej świni zachowania, np. *Czyściucha*, *Brycha* ‘gw. brykać – fukać, burczeć, uciekać’ (Warchoł, 2014, s. 186). Eksponowano tutaj często głośnie i niechłujne (w ocenie człowieka) zachowanie świni podczas jedzenia, np. *Ciapa*, *Ciapla*, *Papla*, a także spożywanie przez zwierzęta dużych ilości jedzenia: *Żartak*, *Żartoczek*, *Żartok* oraz: *Żarta*, *Żerna*, *Żerta*,

³ W stosunku do całości, czyli do 243 onimów.

Żyrta, *Żyrty* (wszystkie od gw. *żyrt* ‘żarłoczny’) (Warchoł, 2014, s. 221). Imiona powstawały również z chęci podkreślenia dobrych cech świni. Wśród nich wymienić należy np. niewinność: *Niunia*, *Niuniek*, *Niuńka*, czy wesołe usposobienie np. *Chusia* ‘świnia zabawna, wesoła, śmieszna’ (Warchoł, 2014, s. 188). Wśród bardziej kreatywnych nazw odwołujących się do cech charakterologicznych świń warto przytoczyć m.in. onimy: *Hopkijek* ‘pstry wieprz, który wyskakiwał z ogrodzenia’ (Warchoł, 2014, s. 195); *Machajło* ‘prosię, które podczas karmienia ciągle macha ogonem’ (Warchoł, 2014, s. 203); *Paks* – od łac. *pax* ‘pokój’ – ‘spokojna świnia’ (Warchoł, 2014, s. 209).

Ostatnią podgrupę wśród nazw własnych odapelatywnych stanowią imiona utworzone od cech gatunkowych, np. *Knur*, *Knurek*, *Łocha*, *Łosia*, *Maciora*, *Maciora*, *Świnia*, *Świnka*, *Świsko*, *Warchlak*, *Wieprz*, *Wieprzek*, a wśród nich *Kierda* (od gwar. *Knur*), *Kiernoz*, *Kiernozek* (zootechniczne *kiernoz* ‘knur’) (Warchoł, 2014, s. 197).

Porównanie danych z początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku (*Kwestionariusz...*) i danych zgromadzonych dwadzieścia lat później pokazuje, że wśród nowszych nazw dużo większą grupę stanowią onimy odproprialne, przy czym zoonimy przeniesione z imion osobowych uzualnych to 14% wszystkich zebranych nazw, a przeniesione z imion medialnych – 8%. Warto tutaj zwrócić uwagę, że zoonimy od imion osobowych uzualnych chętnie tworzone były od zdrobnień i zgrubień stosowanych najczęściej na wsiach, np. *Chaska*, *Cesiek*, *Gocha*, *Maryna*. Z kolei imiona medialne to najczęściej popularne imiona z bajek dla dzieci, np. *Kulfon*, *Prosiaczek*, *Lolek*, *Maja*, *Gucio*, *Rumcajs*. Co ciekawe, są to imiona różnych bajkowych postaci: zarówno osób, jak i zwierząt, ale tylko jedno z nich to świnka. Możliwe, że imiona te mogą być motywowane daną cechą charakteru lub wyglądu świnki, która pod pewnymi względami przypomina postać z filmu lub bajki. W takim wypadku można byłoby mówić o transonimizacji, jednak jest to hipoteza niepotwierdzona, wymagająca głębszej analizy. Nie występują natomiast imiona postaci historycznych.

Ostatnią wyodrębnioną grupą są nazwy inne, podzielone na trzy odrębne kategorie⁴. Pierwszą z nich stanowią imiona o niejasnej motywacji, do drugiej grupy zaliczane są natomiast zoonimy utworzone od zawołań świń, głównie gwarowych, np. *Ciucia*, *Ciusia*, *Ciusiek*, *Ciuśka* od ‘cius, cius’ (Warchoł, 2014, s. 188) lub *Niućka*, *Niutka*, *Nućka*, *Nyśka*, *Nyta*, *Nytka* od ‘niuci-niuci’ (Warchoł, 2014, s. 208).

Słownik... Warchoła stanowi zatem dużo obszerniejszą od wydanego wcześniej *Kwestionariusza...* pracę, zawierającą materiał bogatszy nie tylko ilościowo, ale również zróżnicowany. Wśród nazw pojawiło się dużo więcej imion osobowych oraz medialnych, jednak nadal przeważają te utworzone od cech wyglądu oraz charakteru, a także od cech gatunkowych czy zawołań świni. Dominują zatem

⁴ Warchoł w *Słowniku...* nie podał motywacji lub zoonim był opatrzony przypisem o niejasnej motywacji bądź jej braku.

nazwy, które nawiązują bezpośrednio do świni jako gatunku lub na pierwszy plan wysuwają widoczne cechy zwierzęcia.

3. Badania nad imionami świń przebywających w azylach

Badania nad nazwami własnymi świń, którym poświęcono niniejszy artykuł, będą mieścić się na pograniczu zoonimii ludowej i zoonimii zwierząt przebywających w rezerwatach, ponieważ analizowany materiał zawiera się w grupie nazewnictwa świń domowych, jednak materiał poddany analizie stanowiły imiona nadawane świniom nie w gospodarstwach rolnych, ale w azylach dla zwierząt.

Próby zebrania imion świń gospodarskich okazały się nieudane. Za pośrednictwem portalu Facebook próbowano zebrać metodą ankietową zoonimy, jednak zainteresowanie badaniami było nikłe. Postanowiono więc poddać analizie nazwy własne świń przebywających w azylu Chrumkowo oraz fundacji Gieniutkowo. Azyl Chrumkowo znajduje się w Zajączkowie pod Toruniem i założony został w celu ochrony świń przeznaczonych na rzeź⁵.

Materiał nazewnictwa został zgromadzony w drodze eksploracji internetowej. Przeanalizowano nazwy nadane świnkom w azylu Chrumkowo (gdzie obecnie przebywa około osiemdziesięciu świń) oraz obecne na fanpage'u „Eugeniusz – po prostu świnia”. Ponadto wyekscerpowano materiał onimiczny z innych fanpage'ów utworzonych na portalu Facebook poświęconych świniom oraz propagujących posiadanie świni jako zwierzęcia domowego.

W sumie zebrano 119 zoonimów. Imiona pogrupowano według wcześniej wyodrębnionych kategorii (analiza materiału zoonimicznego w pracach S. Warchoła).

Największą grupę nazw własnych odnotowanych w azylach stanowią imiona pochodzące od antroponimów. Wśród nich zoonimy utworzone od imion osobowych uzualnych stanowią aż 65%. Dużo mniejsze grupy tworzą zoonimy utworzone od nazw pospolitych (8%) oraz o niejasnej lub nieznannej motywacji (12%). Nie zanotowano imion tworzonych od wyglądu czy cech wewnętrznych.

Wśród zoonimów odantroponimicznych największą grupę stanowią nazwy przeniesione z imion osobowych uzualnych. W tej grupie wyodrębnić można imiona w ich pełnych brzmieniach, np. *Andrzej, Michał, Mateusz, Janusz, Maksymilian, Mirosław, Marcin, Teresa*, jak i zdrobnienia, np. *Staś, Ania, Antoś, Krysia, Darek, Ada, Gabryś, Piotruś*.

Ponadto w publikowanych postach opiekunowie azylów często posługiwali się zdrobnieniami. Utworzone one zostały poprzez dodanie następujących formantów deklinacyjnych, które wskazują na pozytywne emocje względem nazywanego obiektu:

- unia, np. Elunia, Adunia, Klarunia,
- unio, np. Arbunio (Arbuz),

⁵ <https://www.otwarteklatki.pl/blog/azyl-dla-swin-chrumkowo-wywiad>

-usia, np. Vikusia,

-uś, np. Avuś (Avocado), Piotruś, Wojtuś, Daruś, Tomuś, Kostuś, Feluś.

Pojawiały się także zdrobnienia od imion osobowych uzualnych, które używane są również w odniesieniu do osób, np. *Maks, Zuzia, Kryśka – Krysia, Teresa, Halinka, Gabryś, Gosia- Gosiacek, Gosia – Gośka – Gocha – Gosienka, Eugeniusz – Gieniuś – Gienio – Eugeniuszek*.

Tabela 3. Imiona świń przebywających w azylach

Nazwy odapelatywne	Inne [10 onimów]: Tofu, Avocado, Arbuz, Ananas, Solo, Klucha, Bąbel, Račka, Fikus, Rebel
Nazwy odproprialne	Przeniesione z imion osobowych uzualnych [77 onimów]: Staś (2), Franek, Tosia, Lilianna, Halinka, Kubuś (2), Klara, Dorotka, Antoś, Mietek, Andrzej, Michał, Maks, Janusz, Zdzisio, Arnold, Maryś, Krysia, Rozalka, Henio, Zuzanna, Zoja, Majka, Kunegunda, Wojtuś, Malwina, Piotruś, Tymek, Darek, Maksymilian, Kostek, Julek, Kornel, Grześ, Leon, Rita, Basia, Henio, Kasia, Romek, Mateusz, Gustaf, Marysia, Anetka, Wojtek, Marcin, Krysia, Madzia, Ela, Halina, Felek, Gosia (3), Piotruś, Tomek, Ania, Mirosław, Robercik, Ada, Paulina, Gabryś, Eugeniusz, Honorata, Aniela, Matylda, Viktoria, Balbinka, Sylvia, Majka, Krzysiu, Teresa, Wandzia, Gaja, Jana
	Imiona postaci historycznych [3 onimy]: Napoleon, Homer, Mieszko
	Imiona medialne [4 onimy]: Frodo, Gaga, Regan, Pumba
	Imiona obce w naszym kręgu kulturowym [11 onimów]: Esther, Liza, Dżordż, Mia, Fia, Fiona, Vida, Lizzy, Leia, Ozi, Kornelius
Inne (o niejednoznacznej motywacji)	[14 onimów]: Tasza, Jerzyk, Iwcia, Lolek, Gudzia, Lola, Buba, Ozunia Mela, Bello, Brodka, Dździa, Tula, Freda, Dyzio

Źródło: badania własne.

Przywołane nazwy mają charakter hipokorystyczny. Wśród nazw o niejednoznacznej motywacji można również doszukiwać się imion deproprialnych. Interpretować je można jako zdrobnienia od popularnych imion osobowych, np. *Jerzyk* (zdr. Jerzy), *Iwcia* (zdr. Iwona), *Lolek* (zdr. Karol), *Lola* (zdr. Karolina), *Dździa* (zdr. Zdzisława), *Freda* (zdr. Fryderyka), *Dyzio* (zdr. Dionizy). Jednak na analizowanym fanpag'u nie odnaleziono informacji, aby imiona te zostały utworzone od imion pełnych ani aby były używane wymiennie. Z tego powodu zdecydowano o zaklasyfikowaniu ich jako *o niejednoznacznej motywacji* w odróżnieniu do pełnych imion, których zdrobnienia stosowano wymiennie.

Nazwy odapelatywne zostały zaklasyfikowane jako inne, jednak warto zaznaczyć, że imiona te mogły zostać utworzone od cech wyglądu, np. *Klucha*,

Bqbel (w domyśle duże świnki), od cech charakteru, np. *Fikus* (ten, który fika – od czasownika *fikać*), a nawet od nazw części ciała, np. *Račka* (od *racica*). Są to jednak pojedyncze nazwy, a ich motywacja nie została potwierdzona, z tego powodu zdecydowano się je zaklasyfikować do jednej grupy.

Przy zestawieniu tych wyników z badaniami Stefana Warchoła dostrzec można wyraźną dysproporcję, gdyż tam największą grupę stanowiły właśnie nazwy odapelatywne. Dla porównania, zoonimy odapelatywne w *Słowniku...* obejmują 66%, tutaj zaledwie 8%, natomiast utworzone od imion osobowych uzualnych w *Słowniku...* wynoszą 14% w stosunku do azylowych 65%. W *Kwestionariuszu...* stosunek nazw apelatywnych do proprialnych jest porównywalny, jednak korpus jest dużo mniej liczny.

Wniosek, jaki nasuwa się z analizy badań własnych oraz ich porównania względem badań S. Warchoła, jednoznacznie wskazuje na zmianę odsetku zoonimów pochodzących od cech zwierzęcia na rzecz tworzonych od imion (najczęściej osobowych). Wynikać to może z faktu, że imiona wykorzystane w badaniach własnych pochodziły z azylów, czyli miejsc, które w założeniu mają chronić zwierzęta i dbać o ich dobro. Badania Warchoła natomiast skupiały się wokół nazw świń pochodzących z gospodarstw domowych, w których zwierzęta te bywają wykorzystane w celach hodowlanych oraz są bardzo często przeznaczone na ubój. W tych warunkach rzadziej wytwarza się więź pomiędzy właścicielem (hodowcą) i zwierzęciem, a nazwy najczęściej nadawane mają charakter różnicujący, tj. służą odróżnieniu od siebie kilku osobników w hodowli. Z kolei imiona nadawane w azylach mają nobilitować zwierzę i pokazywać jego podmiotowość. Warto przytoczyć tu poglądy H. Mamzer, według której bezmiejscowość ułatwia przemoc. Zdaniem tej badaczki, nadanie zwierzęciu imienia jest nobilitujące, tworzy głębszą relację człowiek – zwierzę, zaś pozbawienie imienia bywa narzędziem uprzedmiotowienia. W hodowli przemysłowej nie ma miejsca na relację pomiędzy hodowcą a zwierzęciem. „W masowej produkcji zwierząt nie mamy do czynienia z imionami, ale z numerami, w których zakodowana jest cała informacja na temat pochodzenia zwierzęcia, jego właściciela, hodowcy itp.” (Mamzer, 2017, s. 166). Diachroniczna analiza nazw świń (lata dziewięćdziesiąte XX wieku, druga dekada wieku XXI oraz nazwy najnowsze) pokazuje, że następuje coraz bardziej zauważalny zwrot w stronę upodmiotowienia świń.

Podobne zjawisko, tzn. zmiany w przesunięciu imienniczym z nazw odapelatywnych na nazwy odimienne, już wcześniej zauważyła Ewa Rzetelska-Feleszko w odniesieniu do zwierząt domowych: psów i kotów. Jak podkreśla badaczka, przeobrażenia w nadawaniu imion zwierzętom domowym wynikają z przeznaczenia zwierzęcia, związku emocjonalnego człowieka ze zwierzęciem oraz ze zmian społecznych. Na przykładzie psów i kotów zauważyć można, że podczas gdy ich przeznaczeniem było służenie w gospodarstwie, imiona, które im nadawano, zwykle były odapelatywne. Jednak od kiedy zaczęły one być pupilami,

istotami ważnymi w codziennym życiu, a nawet zaczęły zastępować członków rodziny lub stawać się nimi, zmienił się sposób ich nazywania. Zaczęto coraz częściej nadawać im imiona osobowe, zarówno polskie, jak i obce. Przesunięcie to wynika z dużo większej współcześnie zażyłości człowieka z psami oraz kotami (Rzetelska-Feleszko, 2006).

Podobnie jak nazwy zwierząt domowych, także imiona zwierząt hodowlanych, w tym imiona świń, przeszły znaczną ewolucję: od nazewnictwa charakteryzującego (cechy wyglądu, charakterologiczne, różnicujące) w stronę imion osobowych, najpierw tych najczęstszych w nazewnictwie polskim, aż po imiona obce, coraz chętniej nadawane psom (Rzetelska-Feleszko, 2006). Do podobnych wniosków dochodzą także inni badacze (por. np. Duszyk, 2011).

Tezę związaną z uczłowieczeniem świń zdaje się potwierdzać analiza zdrobnień, którymi posługują się opiekunowie świń w azylach. Zdrobnienia utworzone zostały od antroponimów formantami ekspresywnymi, co wskazywać może na stosunek emocjonalny człowieka do zwierzęcia gospodarskiego, które w dawnych czasach bywało żywicielem rodziny (Strutyński, Warchoń, 2004), a teraz stało się przyjacielem.

4. Wnioski

Przedstawiona analiza imion świń skłania do refleksji nad podejściem do nazw zwierzęcych w ogóle oraz nad przesunięcia kulturowym w stronę większej podmiotowości zwierząt, w tym wypadku świń. Badania dowodzą, że o ile dawniej (w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i wcześniej) zwierzętom hodowlanym najczęściej nadawano imiona charakteryzujące osobnika, o tyle z czasem zaczęto je wzbogacać: najpierw imionami odproprialnymi przeniesionymi z nazw osobowych, z czasem – a jest to widoczne zwłaszcza w imiennictwie zwierząt azylowych – imionami zaczerpniętymi z mediów masowych oraz imionami obcymi w naszym kręgu kulturowym.

Nazywanie świń nie było popularne na wsiach w porównaniu do innych zwierząt gospodarskich. Traktowane były przez rolników głównie jako surowiec czy tworzywo, na co wskazywać może ogólny termin *trzoda chlewna* stosowany w odniesieniu do świń. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu świnie pełniły głównie funkcje zwierząt gospodarskich, były przeznaczone przede wszystkim na ubój. Z tego powodu rzadziej nadawano im imiona typowo osobowe, a skupiano się na nazewnictwie silnie eksponującym cechy wyglądu, zachowania, charakteru. Nadanie imienia jest wyrazem troski oraz jednocześnie podkreśleniem podmiotowości i indywidualności jednostki. Nazywanie zwierząt z zasady przeznaczonym na ubój jest kłopotliwe, a wręcz niemożliwe. Potwierdzać zdaje się to fakt, że przywołane imiona nazywają świnie przebywające w azylach, a więc w miejscach,

które powstały, aby chronić zwierzęta przed śmiercią w rzeźniach. Zwracając się do zwierzęcia imieniem, w dodatku pochodzenia antroponimicznego, nadawane mu jest niejako prawo bycia ważnym, szanowanym przez człowieka. Można w tym wypadku mówić o ewolucji stosunku wobec zwierzęcia z podmiotowego (produkt) na przedmiotowy (istota czująca). Zmiana ta prowadzi zatem do „uczłowieczenia” zwierzęcia, nadania mu miejsca równego w stosunku do istoty ludzkiej.

W przypadku świń możemy mówić o dążeniu do nadania jej podmiotowości w azylach, co widać m.in. w warstwie nazewniczej. Na razie nie można tej tendencji obserwować w hodowlach przemysłowych, a jedynie w miejscach, które obejmują zwierzęta opieką, a ich nadrzędnym celem jest pomoc świniom, a nie przygotowanie ich do sprzedaży lub uzyskiwania korzyści finansowej z ich hodowli.

Bibliografia

- Bubak, J. (1998). Zoonimia – nazwy zwierząt. Terminologia. Stan badań. Klasyfikacja zoonimów. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 329–341). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Bubak, J. (1977). *Nazwy zwierząt domowych z terenu Sądeckizny w dokumencie z końca XVII wieku*. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Józefa Szujskiego.
- Cygał-Krupa, Z. (1996). Nazwy koni i krów w południowo-zachodniej Limanowszczyźnie. W: S. Warchoła (red.), *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich* (s. 37–47).
- Duszyk, K. (2011). Tendencje w kreowaniu współczesnych imion zwierząt na tle polskiej tradycji zoonimicznej. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 6, 273–282.
- Grzegorzczakowa, R. (1998). *Gramatyka współczesnego języka polskiego*. Warszawa.
- Kosyl, C. (1996). Nazwy krów w polskiej literaturze pięknej. W: S. Warchoła (red.), *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich* (s. 231–244).
- Mamzer, H. (2014). Zwierzę jako podmiot. O metastrategiach kolonizowania przyrody. *Porównania*, 15, 75–90.
- Mamzer, H. (2017). Zwierzęce imiona – upodmiotowienie czy zawłaszczenie. *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, 3: Podmiotowość, 163–178.
- Oronowicz Kida, E. (2003). Nazwy własne ptactwa domowego w powiecie jarosławskim, *Język Polski*, 83, z. 3, 209–216.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2006). *Uczłowieczenie psów (i kotów)*, W *świecie nazw własnych*, Warszawa, (s. 169–184).
- Strutyński, J., Warchoła, S. (2004). Nazewnictwo zoonimiczne w środowiskach wiejskich i miejskich. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej* (s. 99–129). Katowice.
- Strutyński, J. (1972). *Polskie nazwy ptaków krajowych* (No. 33). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Warchoła, S. (2014). *Słownik etymologiczno-motywacyjny słowiańskiej zoonimii ludowej* (T. 4), s. 182–221. Lublin.
- Warchoła, S. (1993). *Kwestionariusz do badania zoonimii ludowej w Polsce (na tle słowiańskim)*, s. 8–20, 186–190. Lublin.
- Warchoła, S. (1961). Nazwy własne krów w kilku zabytkach rękopiśmiennych małopolskich z końca XVII i XVIII wieku, *Onomastica*, 7, 327–351.

Źródła internetowe

<https://www.otwarteklatki.pl/blog/azyl-dla-swin-chrumkowo-wywiad>

<https://www.facebook.com/eugeniusz.prosiak>

<https://pl-pl.facebook.com/chrumki>

Katarzyna Jachymek

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ORCID: 0000-0002-5628-6111

jachymek.kasia@gmail.com

ZASTOSOWANIE KLUCZA KODOWEGO JAKO NARZĘDZIA ANALIZY ETYKI KOMUNIKACYJNEJ (NA PODSTAWIE DYSKUSJI O WYBORZE NACZELNIKA ZHP)

KEY CODE AS A TOOL IN ANALYSIS OF ETHICAL COMMUNICATION (BASED ON DISCUSSION ABOUT THE ELECTION OF HEAD IN POLISH SCOUTING AND GUIDING ASSOCIATION)

Abstrakt: Artykuł prezentuje problem współczesnej etyki słowa, skupiając się na komunikacji w Związku Harcerstwa Polskiego. Materiał badawczy został zaczerpnięty z fanpage'a Z24 na portalu Facebook, dlatego w badaniu uwzględniono także specyfikę języka Internetu. Na podstawie literatury przedmiotu stworzono klucz kodowy składający się z 34 wyznaczników służący analizie etycznych zachowań komunikacyjnych. Jako przykład zastosowania klucza kodowego do badań lingwistycznych, treści z fanpage'a przeanalizowano pod kątem 14 z wyodrębnionych wyznaczników. Dzięki temu ustalono, że w komunikacji Z24 obecne są zarówno etyczne (stosowanie zwrotów grzecznościowych, wyrażanie życzliwości, korzystanie z rzeczowej argumentacji oraz respektowanie partnerów komunikacji jako równorzędnych), jak i nieetyczne (przejawy hejtu, prześmiewczość i obrażanie, korzystanie z argumentów *ad personam*, wulgaryzacja wypowiedzi) aspekty komunikacji. Rozpoznano także dwojaką opozycję „my–oni”: obejmującą 1) członków i osoby spoza organizacji, 2) osoby z wnętrza organizacji reprezentujące odmienne poglądy.

Słowa kluczowe: etyka komunikacyjna, klucz kodowy, aksjolingwistyka, socjolingwistyka, Związek Harcerstwa Polskiego

Abstract: The article presents the problem of contemporary communication ethics, in the perspective of communication in Polish Scouting and Guiding Association. Material for research comes from fanpage Z24 on Facebook, therefore in the study the specificity of the Internet language is included. On the basis on review of literature related to communication ethics there are extracted 34 indicators of ethical language, formed in the key code. To prove scientific value of key code in communication ethics' analysis the content of Z24 was described from the perspective of 14 of determinants. It was found that aspects

of communication on the Z24 are both ethical (use of polite phrases, expressing kindness, using factual arguments and respecting communication partners as equal) and unethical (manifestations of hatred, mockery and insult, using arguments ad personam, vulgarizing statements). A two-fold “us-them” opposition was also recognized: 1) members and people from outside the organization, and 2) people from inside the organization representing different views.

Key words: communication ethics, key code, axiolinguistics, sociolinguistics, Polish Scouting and Guiding Association

Paradygmat etyki komunikacyjnej jest coraz częściej przyjmowany przez badaczy porozumiewania się. Za Anną Cegiłą przyjmuję, że etyka komunikacyjna to „dziedzina nauki lub wiedzy humanistycznej, zajmująca się badaniem, opisem i oceną sposobów posługiwania się językiem w jego relacji do przyjętych przez społeczeństwo wartości oraz ustaleniem norm użycia słowa, które sprzyjają ochronie tych wartości” (Cegiła, 2014a, s. 9). Współcześnie zmiany w normach komunikowania wypływają przede wszystkim z nowoczesnych metod przekazu informacji – zwłaszcza za pomocą Internetu. Najczęściej badania w tym obszarze dotyczą mediów jako takich, kultury polityki lub mowy nienawiści jako zjawiska (zob. Kępka, 2019; Trzaskowski, 2019; Benenowska i Laskowska, 2018; Nijakowski, 2008). Nie tylko sposób wyrazu, ale także jego wymiar etyczny to zagadnienia istotne z perspektywy rozwoju współczesnej polszczyzny. Niemniej dotychczas przeważająca jest refleksja nad etycznością języka w wymiarze norm ogólnospołecznych, bez odniesienia do kontekstu poszczególnych grup społecznych¹. W dobie *public relations* oraz dbania o wizerunek organizacji zasadne wydaje się zwrócenie uwagi na respektowanie przez zbiorowości norm ogólnych moralności społecznej². W artykule chcę skupić się na respektowaniu etycznych zasad komunikacji na podstawie publicznych rozmów w Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP). Oceny zachowań komunikacyjnych dokonam na podstawie klucza kodowego ułożonego w wyniku przeglądu dotychczasowych wyznaczników etyki w języku³, wskazując jednocześnie na zasadność stosowania tego narzędzia podczas badania etyki komunikacji.

Własny klucz kodowy ułożyłam na podstawie analizy opracowań naukowych, wyszukanych po słowach kluczowych *etyka słowa* oraz *etyka komunikacyjna* w wyszukiwarkach Google Scholar (<https://scholar.google.com/>) i Nukat. Katalog

¹ Wyjątek stanowią nieliczne analizy z obszaru marketingu (np. Smoleń-Wawrzusiszyn, 2015) i biznesu (Wierzbicka-Piotrowska, 2018). Gros analiz dotyczących etyki nie wiąże się bezpośrednio z kwestiami językowymi, lecz ze sposobami działań.

² Por. dyskurs określonych wspólnot, Kaproń-Charzyńska i Wiśniewski, 2018, s. 80.

³ Klucz kodowy (inaczej klucz kategoryzacyjny) to narzędzie wykorzystywane głównie w analizie zawartości, w celu powiązania analizy jakościowej dotyczącej interesujących treści z analizą ilościową (określeniem, ile tego typu treści występuje w badanym materiale) (Maj, 2013, s. 140). Dzięki jego zastosowaniu można nie tylko wyodrębnić rodzaje analizowanych zjawisk, ale również wskazać częstotliwość (powszechność) ich występowania w omawianym zbiorze tekstów. Koncepcja kodowania postów – analogiczna do wykorzystanej w artykule – została przedstawiona w publikacji *Internetowa kultura obrazania?*, zob. Krejtz, 2012.

zbiorów polskich bibliotek naukowych (<http://katalog.nukat.edu.pl/>) oraz analiz wskazanych w dołączonych bibliografiach. Ze znalezionych tekstów wyekscerpowałam kategorie, którym badacze przypisali znaczenie etyczne. W kluczu kodowym zestawiałam zasady etyki językowej i zachowania im przeczące, łącznie 34 kategorie, przez których pryzmat przeanalizowałam komunikację Z24 – fanpage’a na portalu Facebook, będącego nieformalnym miejscem dyskusji członków ZHP. Szczegółowe omówienie kategorii z klucza jest przedmiotem innego artykułu – *Wyznaczniki etyki komunikacyjnej. Klucz kodowy* (Jachymek 2022). W tym miejscu przywołuję jedynie 14 wybranych, aby zaprezentować wykorzystanie klucza kodowego jako narzędzia analizy etyki komunikacyjnej (zob. tab. 1. Wyznaczniki etyki komunikacyjnej). Należy podkreślić, że skonstrastowanie zachowań językowych nie zawsze jest równoznaczne z pozytywną lub negatywną oceną, a wskazuje na ich zróżnicowanie i służy uporządkowaniu tekstów do interpretacji.

Tab. 1. Wyznaczniki etyki komunikacyjnej

realizacje pozytywne	realizacje negatywne
mówienie na „pan/pani”: Drąg, 2016; Marcjanik, 2007, s. 44–47 → „druhu/druhno”	mówienie na „ty”: Drąg, 2016; Grzenia, 2006, s. 67; Marcjanik, 2007, s. 36–43; Pachowicz, 2012; Pręgowski, 2012, s. 35
szanowanie jako równorzędnego partnera, sygnalizowanie subiektywności: Marcjanik, 2007, s. 109; Ozóg, 2005, s. 11; Pręgowski, 2012, s. 103, 104	prześmiewczość, szerzenie złych opinii, wykładniki oczywistości sądu, protekcyjność: Cegiela, 2014a, s. 111; Marcjanik, 2007, s. 109, 112; Puzynina, 1997, s. 190
życzliwość, uprzejmość: Marcjanik, 2007, s. 13–19; Marcjanik, 2012; Ozóg, 2005, s. 11; Pręgowski, 2012, s. 106–111, 157; Puzynina, 1997, s. 76, 77	hejt (bezpodstawne ocenianie, wykorzystywanie błędnych argumentów), trollowanie (prowokacja, obraza, kontrowersja): Bauer, 2009, s. 54, 56; Bialek-Szwed, 2020, s. 331; Biniewicz, 2009, s. 191; Drąg, 2016, s. 162, 163; Pręgowski, 2012, s. 169; Urzędowska, 2017, s. 178; Trzaskowski, 2019, s. 39, 40
argumentacja rzeczowa: Cegiela, 2014a, s. 159; Cegiela, 2014b, s. 26, 27	argumenty <i>ad personam</i> : Cegiela, 2014a, s. 168, 169; Marcjanik, 2007, s. 109; Pręgowski, 2012, s. 167
asteryski (wykropkowywanie wulgaryzmów): Grzenia, 2006, s. 121, 122; Urzędowska, 2017, s. 184	wulgaryzmy: Bialek-Szwed, 2020, s. 332; Kaproń-Charzyńska i Wiśniewski, 2018, s. 80; Urzędowska, 2017, s. 175; Warda-Radys, 2019, s. 96
staranność, dokładność [Marcjanik, 2007, s. 21; Pręgowski, 2012, s. 127–137, 156]	niedbanie o poprawność formy: Grzenia, 2006, s. 93; Marcjanik, 2007, s. 11; Urzędowska, 2017, s. 176
my–oni (spoza grupy): Cegiela, 2014a, s. 48, 67, 68, 80; Chudzik, 2019, s. 110; Kaproń-Charzyńska i Wiśniewski, 2018, s. 80; Pachowicz, 2012, s. 143; Puzynina, 1997, s. 78	my–oni (w obrębie jednej grupy): Cegiela, 2014a, s. 48, 68; Kaproń-Charzyńska i Wiśniewski, 2018, s. 80; Chudzik, 2019, s. 110

Źródło: oprac. własne.

Przetawiana w artykule analiza obejmuje komunikaty oraz dyskusje prowadzone przez autorów i obserwatorów fanpage’a Z24 na portalu Facebook. Jest to strona przekazująca informacje bieżące dotyczące Związku Harcerstwa Polskiego,

a z uwagi na kryzys wywołany pod koniec 2020 r. odwołaniem naczelniczki ZHP stała się polem szerokiej dyskusji organizacyjnej. Warto dodać, że interakcje w Internecie opierają się na wartościach stosowanych poza siecią (Pręgowski, 2012, s. 102), a wyrażanie opinii w komentarzach wiąże się z wartościowaniem, przez co można mówić o ich wymiarze etycznym (Kaproń-Charzyńska i Wiśniewski, 2018, s. 82). W analizie uwzględnijmy aspekty pragmatolingwistyczne ze względu na odniesienie do kategorii kontekstu (pomocnej przy interpretowaniu wypowiedzi) oraz aksjolingwistyczne – w zakresie oceniania zastosowanych form językowych (Benenowska i Laskowska, 2018, s. 8).

Kontekst organizacyjny

Związek Harcerstwa Polskiego to największa organizacja harcerska w Polsce, oficjalnie działająca od 1918 roku. Zgodnie ze swoją misją chce wpływać na doskonalenie młodych (działania ZHP skierowane są do osób w wieku 6–21 lat) w wielu aspektach życia – co można uznać za pozytywne i wspierające rozwój społeczno-kulturalnego kapitału kraju⁴. Faktem jest jednak, że na wizerunek organizacji wpływają nie tylko jej deklaracje i działania, ale także tocząca się wokół niej dyskusja.

Pod koniec 2020 roku do Rady Naczelnej ZHP wpłynął pierwszy w historii organizacji wniosek o odwołanie Naczelniczki ZHP. Wydarzenie to zdecydowanie podzieliło harcerskie środowisko i wywołało swego rodzaju kryzys organizacyjny. Za sprawą możliwości, jakie dają nowe technologie, kryzys szybko został dostrzeżony na arenie publicznej⁵. Błyskawicznie działającym źródłem aktualnych informacji stał się fanpage Z24 na portalu Facebook⁶. Warto dodać, że był i nadal (stan na 13.12.2022) jest on widoczny dla każdego użytkownika Internetu, nawet nieposiadającego konta na Facebooku.

Zamieszczonym na Z24 treściami chcę się przyjrzeć z perspektywy etyczności zachowań językowych, która moim zdaniem ma wpływ na wizerunek ZHP. Specyfika komentarza internetowego jako gatunku sprzyja stosowaniu nieetycznego języka (Trzaskowski, 2019, s. 37)⁷, dlatego wybrany przedmiot badań może stanowić wartościowe materiały do obserwacji zagadnień z dziedziny etyki komunikacji. Z uwagi na szerokie dyskusje nad sytuacją organizacji do analizy wybieram jedynie treści z marca 2021 r. Jest to moment kulminacyjny dyskusji nad podejmowanymi

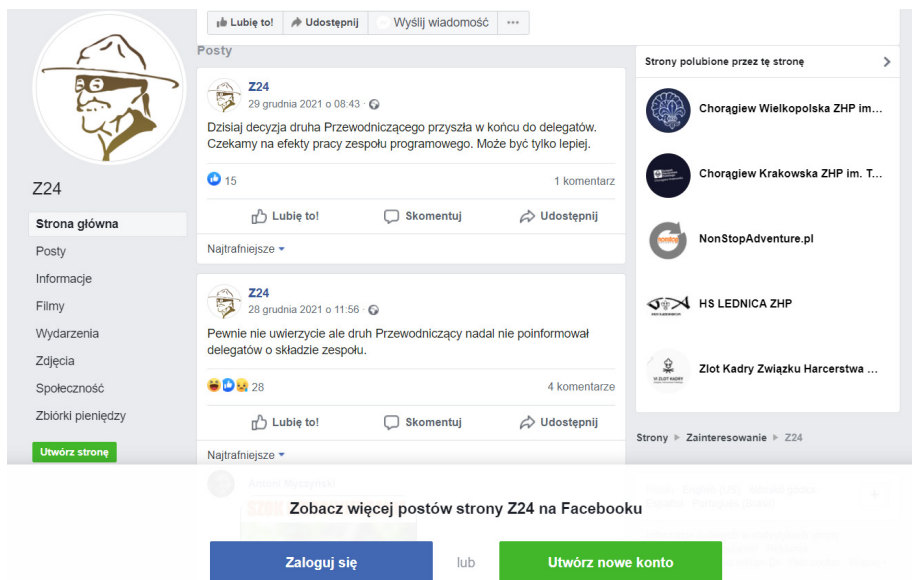
⁴ Por. Misja ZHP, *Zhp.pl*, <https://zhp.pl/odkryj/misja-zhp/> [dostęp 7.05.2021].

⁵ Por. Sulowski, 2021, Sierackiewicz, 2021, PAP, 2021.

⁶ Z24 nie jest oficjalnym kanałem komunikacji ZHP. Na Facebooku organizacja prowadzi stronę pod oficjalną nazwą – ZHP: <https://www.facebook.com/ZHPpl/> [dostęp 7.05.2021].

⁷ M.in. przez dużą i w zasadzie nieograniczoną dowolność publikowania treści (brak jasnych zasad i ich egzekwowania) – zarówno etycznych, jak i nieetycznych.

działaniami – po wygaszeniu mandatu naczelniczki Anny Nowosad (6.02.2021, <https://zhp.pl/2021/rada-naczelnia-zhp-odwolala-naczelniczke-zhp>) wybrano na nowego naczelnika Grzegorza Woźniaka (13.03.2021, <https://zhp.pl/2021/hm-grzegorz-wozniak-nowym-naczelnikiem-zhp>). Analiza komunikacji z marca 2021 r. ukaże zatem organizację w momencie zmiany kierownictwa i odzwierciedli harcerskie nastroje związane z zaistniałymi wydarzeniami.



Źródło: <https://www.facebook.com/pages/category/Interest/Z24-189948942139/> [dostęp 3.01.2022].

Etyka komunikacji – analiza treści

Zachowania grzecznościowe

Jak wskazuje Marcjanik, niepoprawny sposób wyrażania się świadczy o braku szacunku dla współrozmówcy (2007, s. 109), dlatego o zachowaniach grzecznościowych można mówić również w kontekście etycznym. Oficjalne zwroty do adresatów, zwroty grzecznościowe stosowane wobec osób nieznanym (*pan/pani*) są obecne jedynie w komentarzach na Z24. Autorzy fanpage’a zwracają się do swoich odbiorców bezpośrednio, na „ty” – jednocześnie podkreślając szacunek za pomocą wielkich liter: „Mamy dla Was coś specjalnego!”. W sekcji komentarzy można znaleźć oba warianty zwrotów. Przez specyficzny charakter grupy odbiorców w komunikacji nie pojawiają się zwroty *pani/panie* właściwe dla języka ogólnego. Zastąpiono je harcerskimi zwrotami *druhno/druhu*, które w ZHP są

stosowane do osób wyższych rangą oraz nieznajomych, o których wiadomo, że należą do organizacji. Mimo że nie wszyscy odbiorcy Z24 to harcerze, jedynie ten rodzaj form grzecznościowych pojawia się w wypowiedziach („Mógłbym się zgodzić z Druhną”), co prawdopodobnie jest przejawem przyjętej w organizacji konwencji komunikacyjnej. Można spotkać również formę skrótową – w przypadku mówienia o osobach trzecich: „Z mojego punktu widzenia odwołanie dh Ani było obarczone błędem formalnym”. Dzięki możliwości oznaczania osób, do których kierowana jest wypowiedź, zwroty grzecznościowe łączone są z imieniem lub imieniem i nazwiskiem: „Iga Nowak, druho Igo, RN nie podważyła decyzji Zjazdu”⁸. Oznaczanie w postach i komentarzach dyskutujących na Z24 wpływa jednocześnie na dominację zwrotów bezpośrednich.

W większości przypadków zwroty w 2. osobie występują w wypowiedziach zawierających odnośnik do konkretnej osoby⁹ – dzięki temu łatwo ją zidentyfikować (link przenosi do jej profilu). Jest to także sposób na zwrócenie uwagi na wypowiedź – oznaczony natychmiast jest informowany o wiadomości „ze swoim udziałem”. Funkcja ta sprawia, że niekiedy dochodzi do przemieszania obu sposobów zwracania się: „Iga Nowak, może druha przybliżyć sposób wyboru tych 20%?”. Zarówno dominacja zwrotów „ty”, jak i mieszanie ich ze zwrotami *druho*/*druhu* są przejawami automatyzacji systemu odpowiedzi oraz zwiększającej się współcześnie tolerancji na zwroty bezpośrednie. Warto jednak przytoczyć jeden komentarz omawiający to zjawisko:

██████████ najpierw jestem "zacięty", teraz "bezczelny".
Wystarczy tych komunikatów TY i rozmowy w trybie zarzutów. To jest właśnie ta mowa i tryb komunikacji jakiej wg uchwał ostatniego zjazdu nadzwyczajnego miało nie być. Kończę ten wątek.

Like · Reply · 7w



Zauważono, że zwroty bezpośrednie skracające dystans między rozmówcami mogą sprzyjać krzywdzącej ocenie drugiego.

Wśród innych zachowań grzecznościowych na fanpage'u Z24 można zauważyć: gratulacje („Brawo RN 🥰”), życzenia („Trzymam kciuki za Druha Grzegorza!”; „Wszystkiego najlepszego z okazji imienin!”), pozdrowienia („Buziaki 🥰 🥰”), podziękowania („dzięki za podpowiedź”), przeprosiny („przepraszam serdecznie”) oraz płynące z obu stron apele o spokojną dyskusję i współpracę („musimy rozma-

⁸ Ze względu na ochronę danych osobowych wszystkie wypowiedzi zostały zanonimizowane (pozbawione odniesień osobowych, z wyłączeniem osób publicznych w ZHP). Istotne dla analizy zwroty do adresata zastąpiłam fikcyjnymi danymi, w zależności od płci: Iga Nowak/Jan Wójcik.

⁹ Prawdopodobnie wynika to z automatycznego oznaczania osoby, przy której wypowiedzi kliknie się „odpowiedz”.

wiać. Spokojnie”), których różnorodność świadczy o wysokiej kulturze biorących udział w dyskusjach.

Kochany Peju Z24, dalibyście już spokój. Zadziałały procesy demokratyczne, choćby nie wiem jak ułomne, to jednak zgodne ze Statutem. Teraz zamiast kopać po kostkach może byście zapytali nową komendę jak pomóc.

Like · Reply · 6w



10

Specyficznym dla mediów społecznościowych sposobem artykułowania zachowań grzecznościowych jest stosowanie emotikonów jako reakcji na komentarze. Na Facebooku zarówno na posty, jak i komentarze innych użytkowników można obecnie zareagować za pomocą siedmiu naklejek: *lubię to*, *super*, *ha ha*, *wow*, *przykro mi*, *wrr* oraz najnowszej – *trzymaj się*¹¹. Emotikony i zamieszczone w komentarzach, i stanowiące reakcję na nie służą wyrażaniu emocji, dlatego je także uwzględniam w analizie, a cytując, przytaczam w postaci zrzutów ekranu, rezygnując z transliteracji¹².

Szacunek i subiektywność

Zaznaczanie subiektywności wypowiedzi przejawia się m.in. odwoływaniem się do własnego doświadczenia. Komentujący wskazują, że ich tezy wynikają bezpośrednio z obserwowanych przez nich sytuacji – jest to tzw. argument z doświadczenia, np.

Dodatkowo w momencie problemów z wędrownictwem mogą być hufce gdzie tych wędrowników nie będzie (znam hufce gdzie jest dziura pokolenionwa i nie ma osób w tym wieku

██████████ ale zdało się że byli i aktywni, w innych chorągwiach to się dzieje non stop, np z doświadczenia powiem o Dolnośląskiej, tam w każdej kadencji jest 2 albo 3 KH w składzie KCh

Like · Reply · 6w



Innym sposobem jest stosowanie formuł asekuracyjnych (*może*, *chyba*), które wskazują na możliwość popełnienia błędu:

¹⁰ Jak podaje SLANG.pl, pej to ‘skrótowa wersja słowa Fanpage’, zob. „Pej”, SLANG.pl. <https://slang.pl/pej/> [dostęp 7.05.2021].

¹¹ Rozwinięcie ich znaczeń można znaleźć w artykułach, zob. Sienkiewicz, 2020, Polityka.pl, 2016.

¹² Wszystkie zrzuty ekranu zamieszczone jako przykłady pochodzą z Fanpage’a Z24, <https://www.facebook.com/pages/category/Interest/Z24-189948942139/> [dostęp 3.01.2022].

Może się coś zmieniło bo poza ZHP jestem ponad dekadę, ale chyba nie jest to teraz organizacja charytatywna.

Like · Reply · 8w · Edited



Na subiektywność wypowiedzi wskazano także w odniesieniu do autorów fanpage'a, zaznaczając, że wypowiedź jest interpretacją, a nie wnioskowaniem opartym na faktach:

Z24 po to jest statut który wprost mówi jakich funkcji łączyć nie można. reszta to Wasze interpretację a nie działu prawnego 😊

Like · Reply · 6w



Okazywanie szacunku rozmówcom przejawia się przez uznawanie ich zdania: „To o czym mówisz jest niezwykle ważne”; „Jan Wójcik myślę podobnie. Pełna zgoda”. Za wyznaczniki merytorycznej dyskusji Cegieła uznaje respektowanie partnera i racjonalność argumentacji (2014, s. 159), której przejawy można też zaobserwować na Z24.

Typy argumentacji

O zdecydowanie rzeczowej dyskusji można mówić w odniesieniu do kwestii formalnych wyborów i działania organizacji. Te wypowiedzi odwołują się najczęściej do statutu ZHP dokumentów państwowych, często przywołują źródła lub podają linki, np. „«Schowanie całej dokumentacji związkowej» jest związane z rozporządzeniem RODO”. Merytoryczne komentarze na Z24 można też poznać po długości znacznie przewyższającej średnią (są to teksty składające się nawet z 260 czy 300 słów, podczas gdy przeciętne komentarze są zdecydowanie krótsze, co widać nawet na przykładach zamieszczonych w artykule). W gronie odbiorców Z24 znajdują się osoby, którym zależy na rzetelnej wymianie poglądów. O taki rodzaj dyskusji apelują także inni, formułując pytania otwarte:

Z24 to może powiedzcie dlaczego nie miała by dać rady? bo łączenie różnych funkcji w różnych instytucjach to raczej normalność niż coś co jest nie możliwe. Przyjmując waszą logikę myślenia osoby podejmujące się funkcji w organizacjach powinni natychmiast zrezygnować np. z pracy zawodowej. Tylko pytanie dlaczego. Należy przyjąć, że osoba która podejmuje się danej funkcji wie co robi i wie jakie będzie mieć obowiązki i obciążenia. Skoro podjęła świadomie decyzję, że będzie tę funkcję pełnić to należy przyjąć że podoła. I to nie jest eksperymentowanie na żywym organizmie tylko normalna logika pracy w organizacjach na całym świecie.

Like · Reply · 6w · Edited



rozumiem, tylko nie widzę tego procesu czy dążeń do tego w ZHP. Możesz podzielić się gdzie to obserwujesz? W potrzebie KCh do takiego mocnego decydowania np. o decyzji o zarządzie organizacji czy w czymś jeszcze?

Like · Reply · 6w

Po odpowiedziach (lub ich braku) widać wtedy, czy opinia wynika z argumentów, czy też jest bezpodstawna, a jej autor uchyla się od odpowiedzi, jak np.



Author

Z24

No dobra, ale merytorycznie i konkretnie. Co jest tu nadinterpretacją? W tym przypadku?

Like · Reply · 6w



Z24 merytorycznie i konkretnie to nie jest miejsce na tą dyskusję. merytorycznie i konkretnie jeśli uważacie iż coś jest nie tak na poziomie centralnym, sugeruje wniosek do CKR, NSH 😊

Like · Reply · 6w · Edited



1

Nie można jednak stwierdzić, że profil Z24 to miejsce jedynie merytorycznych dyskusji. W analizowanych wypowiedziach z marca argumenty *ad personam* szczególnie często pojawiają się pod informacjami o wyborze nowego naczelnika: „Na tym chłopie brakuje już tylko czubka, bombek i lampek”; „O co chodzi z tymi baretkami jak u ruskiego generała? Ktoś to uważa za ważne? Ładne?”; „to się nazywa odmładzanie organizacji... 😊”; „Czyżby KIHAM¹³ miał wrócić do życia?”. Pojawiają się odniesienia do wyglądu czy aluzje do wieku, stanowiące jedynie emocjonalne reakcje na oficjalną decyzję, z którą nie zgadzają się komentujący. Wartościowanie bazujące na wyglądzie pojawiło się także przy okazji debaty kandydatów: „Czy tylko mnie rzązą jeansy i gołe kostki jednego z kandydatów?”. W obu sytuacjach tego typu wypowiedzi odwracają uwagę od wartości merytorycznych wnoszonych przez kandydujących, w ten sposób umniejszając ich znaczenie.

W dyskusji pojawia się także zarzut wobec działającego w organizacji zespołu¹⁴, którego decyzje miałyby bazować nie na rzetelnych argumentach, lecz na przesłankach osobistych:

Tak sobie myślę, że jak RN nie wybierze Cyryla to potwierdzi, że nie miała na celu dobra ZHP i nie chodziło o majątek/finanse ZHP, a tylko o personalne animozje. 😊

Like · Reply · 6w



8

¹³ KIHAM to powstały w latach 80. ruch odnowy harcerstwa. Zob. P. Grądział, *Geneza powstania Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego*.

¹⁴ RN – Rada Naczelna, władza uchwałodawcza w ZHP.

Jak w innych wątkach, tak i tutaj znajdują się osoby, które postulują stosowanie rzeczowej argumentacji:

[redacted] no to słusznie jest zwracać im na to uwagę, natomiast niezbyt słusznie robić to w rozmowie o innym "hejcie" bo to się wtedy nazywa tu quoque tudzież "a u Was biją Murzynów".\

Wskazany zabieg erystyczny nie może być uznany za merytoryczny, gdyż służy zmianie tematu dyskusji mimo zasadnej krytyki (por. Wieczorek, 2018).

Hejt na Z24

Łatwość wypowiedzi w Internecie sprawia, że myśli bardzo szybko mogą być przekształcone w słowa. Hejterzy, jak definiuje Urzędowska, to grupy dyskutantów, które komentują bądź publikują posty obrażające innych bez podania konkretnych argumentów lub bazujące na błędnych argumentach (2017, s. 178). Wśród analizowanych komentarzy tego typu wypowiedzi też występują, jednak nie dominują. Pod postem o wyborze nowego naczelnika można znaleźć np. komentarze dotyczące jego wyglądu: „Na tym chłopie brakuje już tylko czubka, bombek i lampek”; „W Lidlu są naprawdę tanie maszynki do golenia”. Trudno znaleźć uzasadnienie dla dzielenia się tego typu ocenami na forum. Obrażana jest także Rada Naczelna, która tego wyboru dokonała, po pierwsze – w sposób bezpośredni przez zastosowanie wyzwisk:

A głupi! A głupi! A głupi wy! ... i to ma być wybór dla dobra Związku? Ręce opadają.

Like · Reply · 6w



po drugie – przez transformację nazwy: „Rada Bezczelna”. Przykładem nieuzasadnionego oceniania jest również tekst:

Pewnie Kapelan, będzie baaaaardzo zainteresowany spotkaniami z dziećmi i młodzieżą 🤔

Like · Reply · 6w · Edited

Zwielokrotnienie samogłoski mogące sugerować ironiczny ton głosu oraz wymowny emotikon na końcu zdania świadczą o przypisywaniu nieuczciwych intencji kapelanowi. Warto zaznaczyć, że ten komentarz pojawił się w dyskusji o rodzajach współpracy z kapelanami w ZHP i nie miał żadnego odniesienia personalnego, zatem komentujący przypisał złe intencje każdemu potencjalnemu

kapelanowi, bez względu na jego zachowanie. Brak argumentów wskazywany jest także w innych wątkach dyskusji:

Najwygodniej z domowego zacisza pohejtować człowieka, którego się nie zna. A ja znam i twierdzą, że krytyka i obawy są przedwczesne. [redacted]

[redacted] dalej spytam - i co z tego? Rób swoje, wybierz dobrego delegata na zbiórce wyborczej i zmień naczelnika w listopadzie. Ale nie, lepiej zjechać kogoś pod zdjęciem argumentami z pudelka.

Like · Reply · 6w



Czy też „Lepiej na zarzuty Kowlaka proszę odpowiedzieć! Łożo szyderców!” – apel o merytorykę zamiast wyśmiewania.

Analizując obecność hejtu na Z24, warto wspomnieć, że to jeden z głównych zarzutów wobec działania fanpage’a. Przykładem jest wypowiedź „halo! półgodzinna... z tego hejtu Wam się zegarek spowalnia”, w której sprostowanie informacji nie ma charakteru informacyjnego, lecz stanowi zarzut wobec autorów Z24, że zajmują się hejtem zamiast przekazywać wiadomości. Autorzy postów na takie zarzuty reagują ironią, np. „Wiemy... hejtujemy, mowa nienawiści i dzielimy organizację. Szambo, szczujnia, dno. 😏”, która jednak może prowokować negatywną reakcję adwersarzy, jak w przypadku wymiany zdań o zorganizowanej przez Z24 debacie kandydatów na naczelnika:

Z24 · 35:04

A tak generalnie, to jak nam amatorom idzie?

Like · Reply · 6w



Trudno powiedzieć, bo przez ekran nie czuć, czy kandydaci zaczęli już śmiedzieć szlaniem przez udział w Waszej hejterskiej ustawce.

Like · Reply · 6w



Poza krytyką zauważalne jest również przypisywanie określonych poglądów autorom Z24.

Zarzuty te – znane środowisku – przywoływane są także w komentarzach:

Mhm. Widzę że wszyscy nagle przypomnieli sobie o hejcie i stronniczości Z24. Nie mi osądzać, dla mnie ten fanpage jest jedynym źródłem jakichkolwiek informacji co się dzieje na szczeblu centralnym, A forma jest drugorzędna.

A nasza uwaga powinna być skupiona na tym żeby przycisnąć i wymusić przeprowadzenie co najmniej debaty. Żeby każdy w związku miał swoje stanowisko w tej sprawie, A nie tylko garstka wybrańców.

Like · Reply · 7w



„Ironiczno-humorystyczny pej”, jak często mówią o Z24 jego autorzy, można uznać za swoistą publicystykę, wszak wypowiedzi dotyczą aktualnych dla ZHP tematów oraz przybierają formę prowokujących opinii i interpretacji¹⁵.

Drugorzędną formę wskazana w komentarzu może jednak budzić wątpliwość z uwagi na publiczny wizerunek organizacji. Mimo że nie jest to oficjalny kanał ZHP, wpływa na jego obraz nie tylko w perspektywie krytyki, ale również dlatego, że jego treści tworzą członkowie ruchu. Kwestię tę na forum podnosi się w ten sposób:

...mi to się po prostu wydaje że jak ktoś się faktycznie troska o losy ZHP to nieoficjalny, humorystyczny pej nie jest najlepszym miejscem do okazywania tej głębokiej troski.

Zwłaszcza jak jednak jego autorzy sami twierdzą że jest on ironiczno-humorystyczny. I zwłaszcza że nikt się chyba nie spodziewa, że Druhna Asia tu odpowie. Wiec takie pytanie co najwyżej może spowodować lawinę domysłów i nic więcej. I po co?

Zjazd jest jak najbardziej dobrym miejscem do zadania takiego pytania, humorystyczny pej, pytanie rzucone w przestrzeń, imho, nie.

Like · Reply · 6w · Edited



Pytania pozostawione w przestrzeni publicznej nierzadko prowokują nie tylko do omawianych przypadków hejtu, lecz także innych wspomnianych negatywnych zachowań językowych. Tak to podsumowuje jeden z komentarzy: „Może nie ma tu hejtu, ale nie powiecie mi, że chcecie współpracy i że tego typu wpisy nie podburzają i nie dzielą środowiska...”.

Nieetyczna jest także strategia wykluczania, pozbawiająca drugiego szacunku i czyniąca z niego wroga zagrażającego porządkowi społecznemu (Cegieła, 2014a, s. 114). Taki cel można osiągnąć za pomocą kształtowania obrazu osoby lub grupy w sposób dyskredytujący – używając jedynie negatywnych cech (Cegieła, 2014a, s. 118), bądź uznając go za wroga, zagrożenie (Cegieła, 2014a, s. 121). Z kolei Marcjanik zauważa, że dominującą zasadą w komunikacji publicznej służącej przekonywaniu jest pragmatyczna zasada „cel uświęca środki”, która eliminuje zarówno zasady grzeczności, jak i normy etyczne (2007, s. 108). Brak szacunku może skutkować szerzeniem złych opinii, prześmiewczym stosowaniem eufemizmów lub wyrażaniem się w sposób niejasny, nieprecyzyjny bądź niepoprawny, na przykład poprzez stosowanie dwuznaczności lub formułowanie oczywistych sądów (Marcjanik, 2007, s. 109, 112).

W komentarzach na Z24 wykładniki oczywistości sądu przybierają zróżnicowaną postać – od czasowników, przez przymiotniki po modulatory, m.in.: „Ale to jakaś podejrzana inicjatywa. Bo zwróćcie uwagę że: 1) Parasol jest z Żoliborza

¹⁵ Por. „Publicystyka”, *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/publicystyka;3964321.html> [dostęp 23.04.2021].

2) To właśnie na Żoliborzu Jacek Kuroń założył Walterowców. Przypadek? 😏 Czyli, już **wiadomo** kto za tym stoi!"; „Doskonale **wiemy**, że tak to nie działa” – w tym przypadku oczywistość jest dodatkowo wzmacniana przez zastosowanie formy „my inkluzywnego”, co tym samym jest przejawem narzucania poglądów drugiej stronie; „**Oczywistym** się wydaje, że jak się jest wybranym do GK to winno się przestać być członkiem KCh lub H”; „Tak to **prawda**. W hufcach po prostu brakuje czasem wędrowników”; „Nie wiem kto wygrywa, ale **na pewno** wiem że na tym wszystkim na pewno przegrywa nasza organizacja”; „**Jan Wójcik na pierwszy rzut oka** widać, że pytanie ma sprowokować”. Oczywistość wybrzmiewa też z tez nieuargumentowanych: „Harcerstwo się skończyło, szkoda, fajne było”.

Prześmiewczość związana z konstruktami społecznymi widoczna jest także w wypowiedzi „Cóż, taki urok demokracji... Kandydować może każdy 😊” – ironicznie odnosi się do mankamentów demokracji, wskazując, że nie potrzeba umiejętności/przygotowania, by startować w wyborach: „może każdy”. Komentarz ten odnosi się do informacji o kandydatach na naczelnika ZHP i tym samym jest niejako zarzutem w stronę jednego z nich. Być może użyty emotikon miał nadawać wypowiedzi ton raczej żartobliwy, niemniej da się odczytać intencję zdyskredytowania kandydata.

Prześmiewczy ton wypowiedzi wybrzmiewa nie tylko w komentarzach. Sam fanpage publikuje takie teksty:

Mar 13 · 🌐 · Podpowiadamy komisji wyborczej, ze zamiast swoim telefonem robic zdjecia telefonu kandydata, zeby potwierdzic, czy oplacil skladki, mozna wejść do TIPI. Tam te informacje są. Nie ma za co.



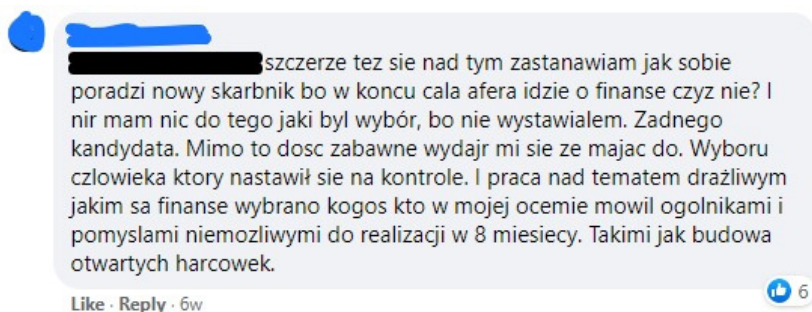
and 82 others

15 Comments

Na poziomie treści daje się wprawdzie odczytać dobrą radę (usprawniającą pracę), jednak forma tekstu i opublikowanie go na fanpage'u – jako przyczynku do komentarzy – nie jest przejawem dobrych intencji.

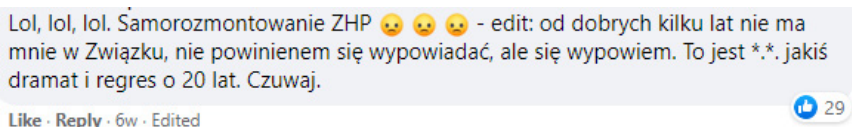
Zaburzenia formy i stylu

Nieprzykładanie wagi do poprawności językowej to zdaniem Urzędowskiej konsekwencja kluczowej cechy języka Facebooka, którą jest spontaniczność (2017, s. 176). Brak dbałości o poprawność komentarzy przejawia się przede wszystkim w niestosowaniu polskich znaków oraz zasad interpunkcji. Częstym zjawiskiem są także błędy literowe, wynikające prawdopodobnie z szybkiego pisania wiadomości (por. Urzędowska, 2017, s. 174). Niedbanie o poprawność formy wypowiedzi nie czyni jej niezrozumiałą, gdyż dyskusje toczą się dalej, jednak forma z pewnością świadczy o autorach i ich szacunku wobec rozmówców.



W analizowanych komentarzach można dostrzec również błędy ortograficzne („haryzma”, „puźniej”). Ich przyczyn raczej nie należy upatrywać w pośpiechu, lecz w nieznamości pisowni lub zaburzeniach rozwojowych (dysortografii, dysleksji).

Sporadycznie w zgromadzonym przeze mnie materiale zdarzają się określenia wulgarne. W marcowych wypowiedziach występują dwa wulgaryzmy, za pomocą których piszący werbalizują własne emocje: „Teraz Jan na skarbnika, federację ... i dalej nie napisze bo mnie wkurw bierze, a jestem przed podróżą” lub puentują zachowanie innych: „Dla tych, którzy użyją zaraz „to nie mój Naczelnik, to skandal i ja bym na niego nie zagłosował/a”: demokracja durniu. Trzeba było wybrać inną RN”. Poza wprost użytymi wulgaryzmami pojawiają się także użyte eufemistycznie – każdorazowo przy pomocy tzw. asterysków, czyli wykropkowania części lub całości wulgarного zwrotu (por. Urzędowska, 2017, s. 184): „Nope, tylko głośne k...a w 85 minucie xD”; „zacytuję klasyka ze starych naszych czasów.....w pizd.....z tym wszystkim”;



Ten typ eufemizowania może posłużyć do złagodzenia przekazu lub uniknięcia zablokowania użytkownika fanpage’a¹⁶. Złagodzenie czy nawet wprost powstrzymanie się od wulgarnej wypowiedzi komentujący wyrażają także wprost: „Tak piąte przez dziesiąte obserwuję ten profil i to co się dzieje ,tam na górze’ to bym chciała podsumować 2 słowami, ale nie wypada... 😊”. Zarówno ten komentarz, jak i przywołane wyżej z wulgaryzmami są dowodem emocjonalności analizowanych wypowiedzi.

¹⁶ Niektóre ze stron/grup posiadają filtry usuwające niecenzuralne wypowiedzi lub blokujące ich autorów; mogą też to zrobić ich administratorzy.

Ze względu na marginalną obecność wulgaryzmów można uznać, że dyskutujący zachowują kulturę słowa. Częściej występują literówki, błędy interpunkcyjne czy wypowiedzi bez polskich znaków, co staje się typową formą w szybkiej komunikacji internetowej.

Opozycja my – oni

Zachowania językowe są postrzegane jako przejaw stosunku do drugiego człowieka, jak uważa Cegieła, i z tego względu pojawiają się rozróżnienia typu „my i oni”, bazujące na tożsamościach i procesach grupowych (2014a, s. 48). Badaczka wskazuje, że zróżnicowanie w obrębie własnej grupy może być przyczyną zintensyfikowanych emocjonalnych reakcji w stosunku do obcych spoza grupy, a inność członka naszej grupy daje poczucie zagrożenia brakiem wspólnoty (Cegieła 2014a, 68). Warto zauważyć, że z rozmów na Z24 wynikają dwie opozycje „my–oni” – z jednej strony chodzi o przeciwstawienie członków ZHP i osób spoza organizacji, z drugiej zaś o wewnętrzne rozwarstwienie grupy harcerzy.

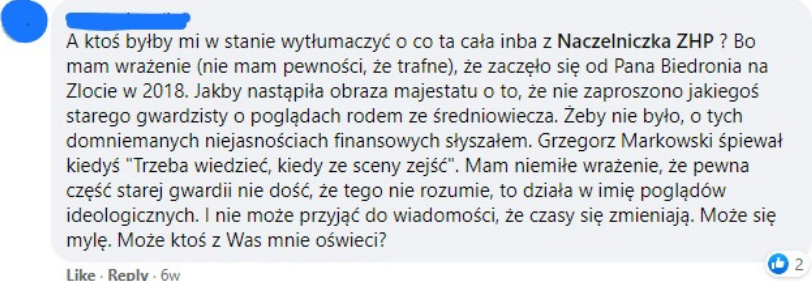
W pierwszym wariancie „oni” spoza organizacji ujawniają się przede wszystkim jako byli członkowie Związku. Sytuują się poza: „jestem już jedynie sympatykiem zhp”, „poza ZHP jestem ponad dekadę”. Niekiedy także, odnosząc się do obecnej sytuacji, wyrażają zadowolenie z tego faktu: „Dobrze że to nie jest już mój związek”; „Cieszę się że to już nie mój związek”. Z jakiegoś powodu (sentymentu?) komentują bieżące wydarzenia („od dobrych kilku lat nie ma mnie w Związku, nie powinienem się wypowiadać, ale się wypowiem”) i chcą nie tylko czytać Z24, ale też śledzić rozwój wypadków („A czy jest gdzieś transmisja osób bez konta z domena @zhp.pl? Takich ex instruktorów, którzy kibicują kandydatowi i są ciekawi co się tam dzieje?”¹⁷). Kwestia upubliczniania informacji osobom postronnym sama w sobie też była poddawana dyskusji na Z24 w związku z otwartym dostępem do fanpage’a. I jak widać z wypowiedzi – „jednak skłaniałabym się ku robieniu tego w formie zamkniętej a nie z dostępem dla całego świata” – są zwolennicy pozostawiania tych informacji w ramach organizacji. Biorąc pod uwagę świadome kształtowanie wizerunku i emocjonalne reakcje, które w kontrowersyjnych momentach bez znajomości kontekstu łatwo opacznie zrozumieć, można ten postulat uznać za racjonalny. Jednocześnie wiadomości z Z24 docierają nie tylko do członków (byłych i obecnych) ZHP, o czym świadczy komentarz do debaty: „W sumie nie wiem po co oglądałem skoro nie jestem związany z harcerstwem, ale miło się Państwa słuchało”.

Jak wcześniej wskazałam, Z24 zarzuca się polaryzację harcerskiego środowiska i – bez względu na rolę fanpage’a – w komentarzach pojawiają się wypowiedzi świadczące o podziale „my–oni” wewnątrz ZHP. W organizacji zrzeszającej ok.

¹⁷ Transmisja Rady Naczelnej była dostępna tylko dla zalogowanych do kont harcerskich.

100 tysięcy członków różnice zdań wydają się normalne, a pomysłów na jej funkcjonowanie może być kilka. Jednym z ostatnich wydarzeń, które wyraźnie podzieliło środowisko, był 40. Zjazd ZHP (2017 r.), na którym wybrano nowego naczelnika. Kandydatki Anna Nowosad i Jolanta Kreczmańska przed zjazdem prowadziły szeroko zakrojone kampanie promocyjne, których wyrazem było korzystanie z hashtagów #teamjola i #teamania jako sposobu poparcia konkretnej kandydatki¹⁸. Kontrowersyjne wypowiedzi o odwołaniu Anny Nowosad z funkcji naczelniczki wskazują, że wciąż istnieje grupa #teamania i przeciwna jej działaniom grupa „innych”. Widać to np. w takim komentarzu: „to mocno nieformalne stwierdzenie, ale on chyba jest z tej „ekipy” rady, która była za wywaleniem Ani”, podkreślającym negatywne nacechowanie rzeczownika *ekipa* przez zastosowanie cudzysłowu.

Poniższy komentarz wskazuje na szersze niż wprost wyrażone (związane z finansami) powody odwołania naczelniczki¹⁹:

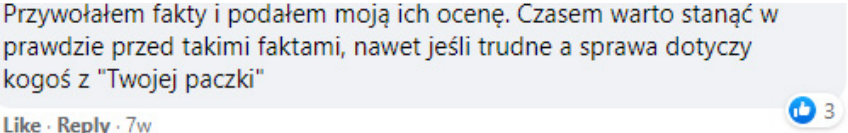
A screenshot of a Facebook comment. The comment is in Polish and discusses the ZHP (Związek Harcerstwa Polskiego) and its leadership. It mentions a meeting with 'Pana Biedronia na Zlocie w 2018' and criticizes the organization's financial transparency and ideological stance. The comment is from a user with a blue profile picture and has 2 likes.

A ktoś byłby mi w stanie wytłumaczyć o co ta cała inba z Naczelniczką ZHP ? Bo mam wrażenie (nie mam pewności, że trafne), że zaczęło się od Pana Biedronia na Zlocie w 2018. Jakby nastąpiła obraza majestatu o to, że nie zaproszono jakiegoś starego gwardzisty o poglądach rodem ze średniowiecza. Żeby nie było, o tych domniemyanych niejasnościach finansowych słyszałem. Grzegorz Markowski śpiewał kiedyś "Trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść". Mam niemiłe wrażenie, że pewna część starej gwardii nie dość, że tego nie rozumie, to działa w imię poglądów ideologicznych. I nie może przyjąć do wiadomości, że czasy zmieniają. Może się mylę. Może ktoś z Was mnie oświeci?

Like · Reply · 6w

Zdanie to jest wyrazem wielu toczących się w organizacji dyskusji na temat połączenia tradycji działania z dostosowaniem do zmieniających się realiów świata. Na tej podstawie można stwierdzić, że wewnętrzny podział w ZHP sytuuje się pomiędzy tradycją a nowoczesnością w działaniu – zaś opisywanie go za pomocą kontrastu wskazuje, że w organizacji nie próbuje się połączyć obu podejść.

Jak w każdej grupie społecznej relacje powstające między współpracownikami mogą rzutować na przychyłność dla jednej ze stron. Zarzut tego typu został wyrażony za pomocą potocznego rozumienia słowa *paczka*:

A screenshot of a Facebook comment. The comment is in Polish and discusses the ZHP and its leadership. It mentions a meeting with 'Pana Biedronia na Zlocie w 2018' and criticizes the organization's financial transparency and ideological stance. The comment is from a user with a blue profile picture and has 3 likes.

Przywołałem fakty i podałem moją ich ocenę. Czasem warto stanąć w prawdzie przed takimi faktami, nawet jeśli trudne a sprawa dotyczy kogoś z "Twojej paczki"

Like · Reply · 7w

¹⁸ Na temat hashtagów jako charakterystycznych elementów języka Internetu zob. Urzędowska, 2017, s. 175.

¹⁹ Inba 'draka, awantura, afera', zob. „Inba”, SLANG.pl, <https://slang.pl/inba/> [dostęp 7.05.2021].

dla mnie jednak bezszczerne jest sugerowanie, że bronie kogos "ze swojej paczki" i że nie stoję w prawdzie z faktami. Tym się różni właśnie Twoje harcerstwo od mojego. A Ty sobie dalej krytykuj bo w tym jesteś mistrzem.

Like · Reply · 7w

Ostatnia wypowiedź świadczy natomiast, że różnice zdań między harcerzami dyskutujący przenoszą na ogólną wizję harcerstwa (stosując zaimki *moje* – *twoje*, jakby działania w jednej organizacji podejmowane były na podstawie różniących się zasad moralnych).

Wewnętrzny podział w ZHP jest zauważany przez komentujących i uznawany za problem. Świadczą o tym m.in. pytania do kandydatów na naczelnika, w których pojawiają się określenia konkretyzujące problem: „Jaki macie plan na powstrzymanie rodzących się w zhp **podziałów** oraz jakie główne cele stawiacie przed sobą na początek kadencji?”; „Co kandydaci zrobią dla **obniżenia napięcia** między instruktorami i **odbudowy** wspólnoty?”. Pojawiają się także głosy apelujące o rozwiązanie sytuacji:

O tym, kto na ile jest winny konfliktu, nie będę rozmawiać, bo i tak się nie przekonamy (zresztą stwierdzenie, że jedni są strasznie źli, a drudzy idealni, jest dość naiwne. Każda ze stron mogła coś zrobić lepiej, tylko dorośli ludzie w takich sytuacjach siadają i rozmawiają).

Może lepiej skupić się nad rozwiązywaniem problemów i przygotowaniem dobrze zjazdu. A nie tworzyć kolejne pola niepotrzebnego konfliktu wewnątrz organizacji to jej nie służy.

Like · Reply · 6w



9

Może lepiej zacznijmy naprawdę rozmawiać. Nie tylko z "naszymi", kimkolwiek są.

Like · Reply · 7w



6

Niemniej widoczne jest także zwątpienie w możliwość współpracy przejawiające się w stwierdzeniach na temat nieszanowania zdania „drugiej” strony: „Ale jaki sens ma taka debata skoro to i tak nie jest nasz Naczelnik tylko Naczelnik Rady Naczelnej? Oni nie potrzebują pewnie takiej debaty bo i tak zrobią po swojemu”; „wspólnota? Po czymś takim [po odwołaniu Nowosad – KJ]? Bez żartów...”. Kwestii dzielących ZHP jest więcej: „Dodam jeszcze, że nie uważam,

żeby Z24 dzielił Związek. Na pewno nie bardziej niż poczynania Rady Naczelnej ZHP” – a możliwość publicznego wyrażenia opinii na Z24 jest pewną formą uzewewnętrzniania nastrojów panujących w obrębie organizacji.

Wykorzystanie podziału my–oni w omawianej dyskusji przejawia się w różnych sposobach mówienia o nas i o nich. Za pomocą środków językowych podważane są kompetencje oraz intencje innych członków organizacji (np. sugerowanie układow). Tym samym zaprzeczona zostaje jedność w działaniu dla dobra wspólnego – zastosowanie tego mechanizmu można zinterpretować jako rozbitcie członków ZHP na grupę podążającą za ideałami organizacji i grupę o innych motywacjach do działania.

Podsumowanie

Dzięki nowym technologiom dyskusje różnych grup społecznych łatwo przenoszą się do sieci. Nawet w ZHP, pomimo istnienia oficjalnych kanałów w mediach społecznościowych, powstają dodatkowe przestrzenie komunikacyjne przyciągające członków organizacji z różnych rejonów kraju. Z jednej strony ułatwia to wymianę informacji oraz dyskusję o problemach, z drugiej jednak czyni ze wszystkich treści wiadomości publiczne.

Zastosowanie klucza kodowego do analizy etyki komunikacji w Internecie pozwala systematycznie przedstawić zachowania językowe zgodne i niezgodne z postulowanymi normami. Daje to możliwość przedstawienia wniosków na temat komunikacji w wielu aspektach, uwzględniając m.in. relacje między rozmawiającymi, zachowania grzecznościowe czy kwestie poprawności. Dzięki wykorzystaniu klucza kodowego w opracowaniu bardziej kompleksowego (reprezentatywnego) materiału można będzie również wprowadzić do badań aspekt ilościowy, wspierający wnioski z analizy jakościowej.

Rozpatrywany z perspektywy etyki komunikacyjnej fanpage Z24 dostarcza zarówno pozytywnych, jak i negatywnych przykładów zachowań językowych. Niemal w każdej z analizowanych kategorii można odnaleźć wypowiedzi zgodne z normami etycznymi (zachowanie grzeczności, szacunek dla odbiorcy czy rzeczowa argumentacja) lub je przekraczające (hejt, narzucanie poglądów, prześmiewczość, argumenty *ad personam*). Tezy postawionej przez jednego z autorów fanpage’a nie można więc uznać za w pełni zgodną z rzeczywistością:

Mimo moich prośb, nikt nie potrafił pokazać przykładów, przypisywanej temu profilowi mowy nienawiści, hejtu czy tego dzielenia. Wszystko zamyka się do negatywnych emocji. Szkoda.

Jak wskazano w niniejszym opracowaniu, w dyskusjach na Z24 obecne są przykłady zarówno hejtu, jak i tworzenia podziałów w środowisku harcerskim.

Personalne odniesienia, umniejszanie wartości osób czy formułowanie bezpodstawnych opinii to działania, które mogą wynikać z negatywnych emocji, natomiast ich przejawy w formie wypowiedzi stanowią już przykłady nieetycznych zachowań komunikacyjnych. Szczególnie są one widoczne przy korzystaniu z opozycji „my–oni”, za pomocą której wyrażane jest wartościowanie innych. W toku dyskusji pojawia się także wiele napomnień i apeli o spokojniejszą i bardziej rzeczową komunikację, więc użytkowników Z24 można uznać za grupę podejmującą próby samoregulacji w zakresie akceptowanych zachowań. Wartościowe więc będzie także szczegółowe przyjrzenie się zależnościom między stopniem etyczności komunikacji a wizerunkiem organizacji tworzonemu w wypowiedziach, co jednak wykracza poza ramy tematyczne niniejszego tekstu.

Bibliografia

- Bauer, Z. (2009). Polskie fora internetowe. Przykład „mowy nienawiści” czy „mowy agresji”? W: M. Filiciak, G. Ptaszek (red.). *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych. Język, edukacja, semiotyka* (s. 46–59). Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Benenowska, I., Laskowska, E. (2018). Jak badać język współczesnych polityków w kontekście etyki słowa? *Roczniki Humanistyczne* 6, 66, 7–27.
- Białek-Szwed, O. (2020). Mowa nienawiści problemem etycznym współczesnych mediów. *Zeszyty Naukowe KUL* 61, 4, 331–342.
- Biniewicz, J. (2009). Zachowania językowe w dyskursie politycznym zasady etykiety językowej, etyki słowa. *Colloquia Anthropologica et Communicativa, 1: Tabu, etykieta, dobre obyczaje*, 187–197.
- Cegiela, A. (2014a). *Słowa i ludzie: Wprowadzenie do etyki słowa*. Warszawa: Elipsa.
- Cegiela, A. (2014b). Etyka słowa w dyskursie publicznym. W: K. Jachimowska, B. Kudra, E. Szkudlarek-Śmiechowicz (red.). *Słowo we współczesnych dyskursach*, (s. 23–34). Łódź: Wyd. UŁ.
- Chudzik, A. (2019). Stygmatyzacja jako przejaw agresji w komunikacji internetowej (na wybranych przykładach). *Studia Slavica* 23/1, 109–119.
- Drąg, K. (2016). Skoro jesteśmy na ty... Wybrane aspekty skracania dystansu interpersonalnego w komunikacji internetowej. W: M. Drożdż (red.). *Prywatność w mediach – towar czy wartość*, (s. 153–166), Tarnów: Biblos.
- Grądział, P. Geneza powstania Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego. Niepokorne harcerstwo: <https://niepokorneharcerstwo.wixsite.com/bydgoszcz/geneza-powstania-kiham> [dostęp 7.05.2021].
- Grzenia, J. (2006). *Komunikacja językowa w Internecie*. Warszawa: PWN.
- Jachymek, K. (2022). Wyznaczniki etyki komunikacyjnej w internecie. Klucz kodowy. *Językoznawstwo nr 2(17)*, [w druku].
- Kaproń-Charzyńska, I., Wiśniewski M. (2018). Kreatywność leksykalna a etyka słowa (na przykładzie komentarzy internetowych). *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza* 25, 1, 77–92.
- Kępka, I. (2019). Słowa, które ranią, czyli o nietolerancji wobec obcych w komentarzach internetowych. *Studia Slavica* 23/1, 75–85.
- Krejtz, K. (red.). (2012). *Internetowa kultura obrażania?* Warszawa: Ośrodek Przetwarzania Informacji.

- Maj, A. (2013). Analiza treści. W: M. Makowska (red.), *Analiza danych zastanych. Przewodnik dla studentów*, (s. 127–147). Warszawa: Scholar.
- Marcjanik, M. (2007). *Grzeczność w komunikacji językowej*. Warszawa: PWN.
- Marcjanik, M. (2012). Etyczny aspekt językowych zachowań grzecznościowych (czyli „zawartość” etyki słowa w etykiecie językowej). W: A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibski (red.), *Poznańskie Spotkania Językoznawcze 24: Kultura komunikacji językowej 2. Etyka i etykieta w komunikacji językowej* (s. 91–99). Poznań: UAM.
- Nijakowski, L. (2008). Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu. W: A. Horolets (red.), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii* (s. 113–133). Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- Ożóg, K. (2005). Współczesny model polskiej grzeczności językowej. W: A. Dąbrowska, A. Nowakowska (red.), *Język a kultura, t. Życzliwość i agresja w języku i kulturze* (s. 9–15). Wrocław: Wyd. UWr.
- Pachowicz, M. (2012). „Skomentuj na forum” czyli etykieta językowa w komunikacji internetowej. W: *Poznańskie Spotkania Językoznawcze 24: Kultura komunikacji językowej 2. Etyka i etykieta w komunikacji językowej* (s. 135–144). Poznań: UAM.
- PAP. (2021). ZHP: Rada Naczelna ZHP wygasila mandat naczelnicze Annie Nowosad. <https://www.wnp.pl/parlamentarny/spoleczenstwo/zhp-rada-naczelna-zhp-wygasila-mandat-naczelnicze-annie-nowosad,123516.html> [dostęp 7.05.2021].
- Polityka.pl. (2016). Nowe reakcje na Facebooku – co tak naprawdę wyrażają? <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/ludzie/style/1652268,1,nowe-reakcje-na-facebooku--co-tak-naprawde-wyrazaja.read> [dostęp 22.04.2021].
- Pręgowski, M. (2012). *Zarys aksjologii Internetu. Netykieta jako system norm i wartości sieci*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- Puzynina, J. (1997). *Słowo – wartość – kultura*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Sienkiewicz, J. (2020). Facebook wprowadza nową reakcję w związku z pandemią koronawirusa. <https://nowymarketing.pl/a/26080,facebook-wprowadza-nowa-reakcje-w-zwiazku-z-pandemia-koronawirusa> [dostęp 22.04.2021].
- SLANG.pl. <https://slang.pl/> [dostęp 7.05.2021].
- Sierackiewicz, M. (2021). Czy kredyt na remont Zawiszy Czarnego jest powodem odwołania Naczelniczki ZHP? Hm. Anna Nowosad na FB opublikowała swoje stanowisko. https://mlodagdynia.pl/pl/684_ngo/44031_czy-kredyt-na-remont-zawiszy-czarnego-jest-powodem-odwolania-naczelniczki-zhp-hm-anna-nowosad-na-fb-opublikowala-swoje-stanowisko.html [dostęp 7.05.2021].
- Smoleń-Wawrzusiszyn, M. (2015). Kim jest człowiek w świecie marketingu? Etyka słowa a profesjonalizm marketerów. *Studia Pragmalingwistyczne VII*, 291–306.
- Sułowski, K. (2021). Naczelniczka ZHP odwołana. Bo remontowała jacht w pandemii? <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,26778583,naczelniczka-zhp-odwolana-bo-remontowala-jacht-w-pandemii.html> [dostęp 7.05.2021].
- Trzaskowski, P. (2019). Zawstydzanie w komentarzach internetowych – rekonesans pragmalingwistyczny. *Poradnik Językowy 7 (766)*, 32–48.
- Urzędowska, A. (2017). Etyka czy etykieta? Charakterystyka komentarzy Facebooka w perspektywie poprawności językowej i obyczajowej. *Studia Socialia Cracoviensia 1 (16)*, 173–187.
- Warda-Radys, L. (2019). Hejt albo nawet nie hejt – o cechach pewnej grupy tekstów identyfikowanych w akcie nominacji jako hejt. *Studia Slavica 23/1*, 87–98.
- Wieczorek, K. (2018). #19. Przyganiał kocioł garnkowi, czyli argumenty „ty też”. *Filozofuj! 5 (23)*, 29–30.
- Wierzbicka-Piotrowska, E. (2018). Etyka słowa a język negocjacji. *Media – Biznes – Kultura. Dziennikarstwo i komunikacja społeczna 4*, 11–24.

Wioletta Kochmańska

Uniwersytet Rzeszowski

ORCID: 0000-0002-0099-176X

wkochmanska@ur.edu.pl

PRZESTRZEŃ SŁOWEM MALOWANA W RELACJACH MECZÓW SIATKARSKICH

SPACE PAINTED BY THE WORD IN A VOLLEYBALL MATCH RELATION

Abstrakt: W artykule przedstawiono sposoby wskazywania *przestrzeni* w relacjach sportowych meczów siatkarskiej Plus Ligi i Tauron Ligi transmitowanych na antenach sportowych telewizji Polsat w latach 2019–2021. Dzięki analizie kognitywnej, łączącej koncepcje JOS i MOS i schematy pojęciowe z włączeniem metafory, oraz uwzględnieniu rezultatów analizy lingwistycznej wypowiedzi w meczach, wykazano, że *przestrzeń* konceptualizowana jest na różne sposoby w poszczególnych modusach tekstu – w obrazie nadawanym dla widza, jak i w słowach do niego kierowanych. Wywołana kategoria pojęciowa to istotny, wyrażany jako trójwymiarowy, wielopoziomowy obszar – komponent strategii gry. W wypowiedziach jest on sygnalizowany zarówno w ujęciach podmiotowych, jak i przedmiotowych w postaci komunikatów o zrytualizowanej postaci, jak i sprawozdań formułowanych niekonwencjonalnie z wykorzystaniem metafory, nawiązań intertekstualnych i zaskakujących konceptualnych obrazowań.

Słowa kluczowe: przestrzeń, analiza kognitywna, metafora, obrazowanie

Abstract: The article presents methods of indicating space in sports coverage of Plus Liga and Tauron Liga volleyball matches broadcast on sports channels of Polsat television in the years 2019–21. With the help of cognitive analysis, combining the concepts of JOS and MOS and conceptual schemas including the metaphor, and taking into account the results of linguistic analysis of statements in matches, it has been shown that *space* is conceptualized in various ways in individual modes of the text – in the image transmitted to the viewers and in the words addressed to them. The evoked conceptual category is an important multi-level three-dimensional area, at the same time being a component of the game strategy. In the statements, it is signaled both in subjective and objective terms in the form of messages with a ritualized form, as well as unconventionally formulated reports using metaphors, intertextual references and surprising conceptual imaging.

Key words: space, cognitive analysis, metaphor, imaging

Wstęp

Kluczowymi kategoriami ludzkiego wyobrażenia i porządkowania świata są *czas* i *przestrzeń*. Obie stanowią rodzaj uniwersum cywilizacyjnego, przy czym w różnych kulturach i językach przyjmują odmienne, swoiste i stosowne do potrzeb realizacje (Hall, 1987, s. 164 i n.). Metafizyczny – związany z *czasem*, i fizyczny, przestrzenny sposób formowania rzeczywistości w języku różnią się, choć w praktyce może dochodzić do ich zacierania się, interferowania i przystawiania. Uwagę badawczą w niniejszej pracy chciałabym skupić na sposobach wskazywania *przestrzeni* w relacjach sportowych. W analizie wykorzystam narzędzia kognitywne (koncepty językowego i medialnego obrazu świata, Langackerowskie wymiary obrazowania, a także schematy pojęciowe z włączeniem metafory) oraz metodę analizy lingwistycznej. Korpus materiału stanowią mecze siatkarskiej Plus Ligi i Tauron Ligi transmitowane na antenach sportowych telewizji Polsat w latach 2019–2021 i zawarte w nich wypowiedzi komentatorskie.

5 lipca 1687 roku Izaak Newton publikuje dzieło *Philosophiae naturalis principia mathematica*, a w nim m.in. poglądy dotyczące przestrzeni. Mówi o tej kategorii następująco: „Absolutna przestrzeń w swojej własnej istocie, bez związku z czymkolwiek zewnętrznym, pozostaje zawsze podobna i nieporuszona”¹. To jedno z możliwych ujęć wskazanego pojęcia. O *przestrzeni* wypowiadali się m.in. filozofowie, antropolodzy, teoretycy kultury, literaturo- i językoznawcy. Maria Krauz zauważa, że wielość interpretacji tej kategorii odbija się w jej nazwach, czego przykładami mogą być: *przestrzeń fizyczna, symboliczna, matematyczna, percepcyjna, psychologiczna, obiektywna*, czy wreszcie – *subiektywna* (Krauz, 2005, s. 135–136). Ludzie potrzebują umiejętności orientowania się w przestrzeni i sposobów jej opisywania w codziennej egzystencji. O potrzebie celowego ujmowania *przestrzeni* stanowi Ustawa o radiofonii i telewizji z dnia 25 marca 2011 r., w której zdefiniowano technikę *audiodeskrypcji*. To zabieg werbalnego i dźwiękowego opisu treści audiowizualnych zawartych w audycji audiowizualnej przeznaczonej dla osób z niepełnosprawnością z powodu dysfunkcji narządu wzroku. Opis ten jest umieszczony bezpośrednio w audycji lub rozpowszechniany równocześnie z audycją. Wskazane decyzje legislacyjne związane z lokowaniem informacji o *przestrzeni* w przekazach medialnych pośrednio dowodzą o znaczeniu omawianej kategorii dla człowieka i potrzebie jej określenia we wszystkich modusach przekazu każdej, nie tylko zrealizowanej w technice audiodeskrypcji, jednostce programu audiowizualnego. Dobrą ilustrację realizacji tej potrzeby stanowią transmitowane w stacji Polsat Sport relacje spotkań siatkarskich, w czasie których *przestrzeń* jest istotna (choć w różny sposób) zarówno dla uczestników sportowej rywalizacji, jak i dla obiorców jej przekazu przed ekranem telewizora.

¹ Cytowanie zamieszczam za pośrednictwem strony: <https://ownetic.com/cytaty/isaac-newton-absolutna-przestrzen-w-swojej-wlasnej-istocie> [dostęp: 4.04.2021].

Choć relacje te nie są zrealizowane jako programy z audiodeskrypcją, elementy audiodeskryptywne można w nich dostrzec w modusie słowa, obrazu i dźwięku. Określenie *przestrzeni*, zwłaszcza w komentarzu skierowanym do widza, stanowi spełnienie ważnej potrzeby związanej z orientacją i lokowaniem wydarzeń przekazu.

Przestrzeń i jej znaczenia

W rozumieniu leksykalnym *przestrzeń* jest pojęciem wieloznacznym, konkretyzowanym jako:

„1. «nieograniczony obszar trójwymiarowy, w którym zachodzą wszystkie zjawiska fizyczne»

2. «część takiego obszaru objęta jakimiś granicami; też: miejsce zajmowane przez jakiś przedmiot»

3. «rozległa, pusta powierzchnia bez wyraźnie oznaczonych, widocznych granic»

4. «odległość między czymś a czymś»

5. «ogół zjawisk społecznych, politycznych itp.»” (SJP PWN).

W *Wielkim słowniku języka polskiego* pod red. Piotra Żmigrodzkiego *przestrzeń* jest porządkowana w wymiarach:

– **fizycznym** jako „określony obszar postrzegany całościowo, wraz ze znajdującymi się w nim obiektami”;

– **odległości** istniejącej „między dwoma punktami”;

– **symbolicznym**, w którym opisuje się „całość zjawisk pewnego rodzaju” (WSJP).

Witold Doroszewski zwraca uwagę na potoczne, sfrageologizowane werbalizowanie *przestrzeni* w korelacji z *czasem* w postaci wyrażenia: *na przestrzeni jakiegoś czasu* (SJP Dor.).

O *przestrzeni* i jej typach można też przeczytać we *Wprowadzeniu do gramatyki stylistycznej języka polskiego*, gdzie proponuje się wyróżnić: *przestrzeń: językowo-geograficzną, językowo-społeczną i kreowaną* (Skubalanka, 2000, s. 135). Przytoczone dotąd rozumienia pojęcia mają spójne elementy dociekania, w którym *przestrzeń* w ujęciu przedmiotowym może stanowić pewien naznaczony rozległością i/lub abstrakcyjny obszar (w różnych wymiarach rzeczywistości) lub nacechowane większą konkretyzacją miejsce (pojmowane jako dany wycinek obszaru, punkt w nim). Takie też stanowisko badawcze przyjmuje m.in. Yi-FuTuan (1987, s. 16–23). Warto też dodać, że *przestrzeń* jest przez człowieka postrzegana czynnościowo jako źródło dynamiki – zmiany wynikającej z „dziania się” w jej obrębie. Takie stanowisko przyjmuje ostatecznie Edward Hall (1987, s. 133 i n.). *Koncepcję* pojmowania *przestrzeni* jako pewnej abstrakcyjnej idei przedstawia

z kolei Piotr Zwierzchowski, który uznaje, że obejmuje ona „całokształt działalności człowieka w ciągu jego życia, usytuowaną w świecie materialnym i niematerialnym, w świecie natury, ludzi, zjawisk, rzeczy i myśli” (Zwierzchowski).

Na koniec warto jeszcze uzupełnić, że współczesny leksem *przestrzeń* jako kontynuant archaicznego derywatu z przyrostkiem *-ńb pochodzi najprawdopodobniej od psł. *persterti o znaczeniu „rozpostrzeć, rozciągnąć, rozłożyć” (WSJP). Koresponduje z jednym z prasłowiańskich określeń przestrzennych *prostora, opisujących przestrzeń otwartą, nieograniczoną². Ten komponent znaczenia kontynuowany jest w postrzeganiu *przestrzeni* i poświadczany w uzusie choćby w wyrażeniach typu: *przestrzeń otwarta /nieograniczona/daleka/bezkresna/nieskończona/wielka* itp.³.

Przestrzeń w relacjach meczów siatkarskich – część analityczna

Przywołane sądy o *przestrzeni* i jej rozumieniu warto skonfrontować ze strukturą przestrzenną zawartą w relacjach meczów piłki siatkowej⁴. To bowiem dyscyplina sportu, w której omawiana kategoria jest jedną z wykładni regulaminu gry. Poszukiwanie ujęć *przestrzeni* w niniejszym badaniu będzie prowadzone w myśl analizy lingwistycznej mowy przestrzennej zawartej w komentarzach duetu ekspercko-dziennikarskiego, które stanowią swoistą kolekcję werbalnych ujęć *przestrzeni* tworzonych dzięki (nie)typowym wyrażeniom przestrzennym ujawniającym wyobrażenia tej kategorii.

Materiał badawczy stanowią zapośredniczone dzięki medium relacje meczów (gatunek multimodalny⁵), w których można zaobserwować różne ujęcia *przestrzeni*, niezmiennie jednak **kreowanej** z perspektywy obranego **punktu widzenia** nadawcy medialnego dla odbiorcy przez realizatorów obrazu i dźwięku (funktorów wskazanego nadawcy medialnego). To właśnie te osoby poprzez dostępne im uwarunkowania techniczne przekazu kształtują kreowaną w relacji wizję *przestrzeni* ujmowanej zarówno w skali makro – więc globalnie dotyczącej wszystkich transmitowanych zdarzeń z ich podmiotami, przedmiotami, miejscem, jak i zawężanej do konkretnych wycinkowych ujęć wybranych miejsc/elementów/

² O etymologii leksemu *przestrzeń* pisze Maria Wojtyła-Świerżowska w pracy *Przestrzeń domu u Słowian* (s. 188), zawartej w tomie *Przestrzeń w języku i kulturze...* (2005, s. 186–192).

³ Trzeba uzupełnić, że rzeczownik *przestrzeń* łączy się też z przymiotnikami, które konotują ograniczenie, zamknięcie czy ciasnotę.

⁴ To istotny czynnik, który warunkuje sposób interpretacji rzeczywistości w medialnym obrazie świata (Kępa-Figura, Nowak, 2006, s. 51–52).

⁵ Tworzące przekaz modusy słowa i obrazu z perspektywy ludzkiej kognicji nie istnieją jako źródła poznania obok siebie, a interferują, tworząc z jednej strony skrywaną w języku wyobrażenowość i zawartą w obrazie procesualność (Winiarska, Załazińska).

szczegółów⁶. Obrazy przestrzeni stanowią w tym ujęciu skomplikowany wykładnik relacji nadawczo-odbiorczych, powstający dzięki percepcji zmysłowej widza uwikłanego w odbiór. Wiodącą rolę odgrywa tu zmysł wzroku, dzięki któremu możliwa jest obserwacja wybranej i opracowanej transmisji, w której stosownie do potrzeb realizator zbliża/oddala/skupia uwagę na szczegółach/poszerza plan widzenia lub go zawęża. Tak wykreowany przekaz cechuje wieloplanowość perspektywy, a nadawane w modusie obrazu treści są podstawą budowania u odbiorcy świadomości istnienia głębi obrazu, tym bardziej wiarygodnej, bo potwierdzanej też w kodzie audialnym. Odpowiednio wysterowane przez realizatora dźwięku mikrofony, odbierające wszelkie dźwięki towarzyszące trwaniu sportowej relacji, pozwalają nadawcy na osiągnięcie wrażenia głębi także w tym modusie. Pierwszoplanową rolę pełni werbalny komentarz duetu ekspercko-dziennikarskiego, który jest swoistą i podmiotową realizacją mowy przestrzennej, ale w tle wyraźnie da się wychwycić odgłosy związane z przebiegiem gry (uderzenie piłki o podłoże, dźwięk „plaśnięcia” jej ręką przez gracza, sygnał gwizdka), elementy wokalne związane z oprawą meczu i – niestety – w czasach przed pandemią i wynikających z nich obostrzeń – odgłosy kibicujących i obecnych w hali fanów siatkówki. W analizie kognitywnej ujęć przestrzeni można uwzględnić także inne kategorie, w tym przykładowo: figurę jako wyróżnione centrum oglądu czy komponenty tła. Z powodów ograniczeń tekstu zostaną one jedynie zasygnalizowane w wywodzie i uwzględnione w analizie modusu słowa z wyróżnionymi w nim narracjami oraz w warstwie audialnej.

Ważny z perspektywy prowadzonej w pracy analizy jest fakt, że starannie przygotowana i wykreowana stosownie do potrzeb wizja *przestrzeni* medialnego nadawcy jest indywidualizowana i subiektywizowana w procesie odbioru przez widza⁷. Ostatecznie może on doświadczać innej niż zaproponowana w transmisji rzeczywistości meczu z jego tłem, podmiotami i przedmiotami. Spójne pozostaną komponenty takiego **obszaru** – trójwymiarowość i wielopoziomowość skrywająca się w tworzących relację modusach.

Ważną rolę w kształtowaniu wrażenia *przestrzeni* pełni przyjęty przez obserwatora punkt widzenia⁸. Wydarzenia dziejące się w trakcie meczu są zwykle relatywizowane, a ich prezentacja wynika z przyjętego ich oglądu, co sygnalizuje Aleksy Awdiejew, pisząc następująco m.in. o relacji czasowo-przestrzennej: „obserwacja świata przy pomocy opisów językowych zawsze uwzględnia pozycję obserwatora zwróconego do obiektów obserwowanych

⁶ W strategii nadawczej uwidocznione zostały składowe medialnego obrazu świata (Ptaszek, 2015, s. 13–23).

⁷ Przyjęcie określonej postawy materiałowej – jak zaznacza Grzegorz Żuk – jest kluczowe w rekonstrukcji JOS (Żuk), a także MOS.

⁸ Tu warto dopowiedzieć za E. Tabakowską (2004, s. 47–64), że może on być utożsamiany ze światopoglądem.

lub, w przypadku innych kanałów percepcji, w pozycji umożliwiającej kontakt perceptywny. Inaczej mówiąc, sam obraz przekazany językowo zawiera oprócz przedstawionego fragmentu świata jeszcze standardową pozycję obserwatora” (Awdiejew, 2004, s. 105–106). W analizowanych tekstach medialnych można zaobserwować – co proponuje autorka niniejszego artykułu – trzy główne narracje. Pierwszą z nich jest **wskazanie komentujące**, w którym przedstawiciel duetu ekspercko-dziennikarskiego jako narrator medialnego nadawcy prezentuje wybrany obszar ze swojego, subiektywnego punktu widzenia⁹. W praktyce są to twierdzenia o rzeczywistości, często jednak nacechowane modalnie i wartościujące, np.:

*Nie wierzę, że to była zamierzona **taka piłka niepełna**. Coś tu Kampie nie wyszło* (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

*Trudno powiedzieć, że Lemański nie miał **ręki nad siatką*** (22.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

Kolejnym sposobem prowadzenia narracji jest **charakterystyka z podmiotowym wykonawcą**, w którym relacjonujący wydarzenia na boisku przedstawia je odbiorcy, lokując w centrum informacji podmiot dziejących się zdarzeń, np.:

*I **skrzydłowi dochodzą do środka**, zagęszczając ten środek* (16.02.2020: GKS Katowice : ZAKSA Kędzierzyn Koźle)

*Kampa – wrzutka szybka **do środka do Vigrassa*** (28.02.2020: JSW Jastrzębski Węgiel : Asseco Resovia Rzeszów)

Wskazany sposób prezentacji wynika z potencji, jakimi dysponuje człowiek: logicznej oceny obserwowanych wydarzeń i antropologicznej natury, dzięki której ich centrum stanowi istota ludzka. Przyjęcie takiego punktu widzenia powoduje wprost obarczenie odpowiedzialnością działającej jednostki za fakty i zdarzenia dziejące się w związku z nią. Sposobem na jej odsunięcie jest przeformułowanie komunikatu w sposób, w którym jego centrum stanowią będą przedmioty/akcesoria ludzkiego działania. Ten swoisty rodzaj mentalnej hierarchizacji wywołanej animizacją nieożywionych elementów świata skutkuje „zniknięciem” z jego *przestrzeni* działającego podmiotu, który staje się w tak prezentowanym obszarze przezroczysty. Ten typ narracji można określić jako **charakterystyka z działającym przedmiotem**. Dla porównania przytoczę wypowiedzi w obu narracjach

⁹ Należy uzupełnić, że w przytoczonych ilustracjach materiałowych zawarte jest zróżnicowane indeksowanie ilustrowanych wycinków rzeczywistości: przedmiot jako znacznik (przykład pierwszy) czy nazwa własna w tej roli (przykład drugi).

(z podmiotowym wykonawcą i działającym przedmiotem) dotyczące analogicznego zagrania w meczowym pojedynku:

Bucki bije daleko. *Przełamuje palce bloku* (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Daleka piłka po palcach – punkt dla gospodyń (9.04.2021: Chemik Police : Developres Rzeszów)

Przytoczone dotąd cytowania korpusu materiału są źródłem informacji o podmiotach/przedmiotach w grze. Jednocześnie są także przekazem o cechach (wyrywkowo wybranych), które charakteryzują *przestrzeń* sportowych zmagañ. Wiąże się ona m.in. z oglądem TU–TAM (precyzowanym jako szczegółowy wykładnik w postaci przysłowka *daleko*), a także CENTRUM–PERYFERIA (z wykładnikiem rzeczownym *środek*). Rywalizacja siatkarzy w meczu stanowi w komentarzu swoisty trójwymiarowy obszar, ze wskazanymi zmiennymi osi: wysokości – szerokości – długości, co ilustrują przytoczone niżej przykłady:

Toniutti tutaj bardzo wysoko dołem wystawia (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Bołądź gra w górnej strefie stanów wysokich (13.12.2019: Ślepsk Suwałki : Visła Bydgoszcz)

Za niska chyba trochę piłka. *Zgaszony tam Kamil Semeniuk* (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Szeroka *wystawa do lewego skrzydła* (26.02.2020: Asseco Resovia Rzeszów : Verwa Warszawa)

Wąsko *ustawili ten blok Kędzierzynianie* (18.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Atak spod pachy – wykorzystał przyciąganie ziemskie a piłka siłą inercji wyłądowała na dziewiątym metrze (18.01.2020: Verwa Warszawa : Visła Bydgoszcz)

Zerwał ten atak Gunia – piłka posłana daleko w aut (20.12.2019: BKS Visła Bydgoszcz : MKS Będzin)

Dzięki określonym w regulaminie dyscypliny regułom gry w piłkę siatkową punkt dla drużyny może zostać zdobyty nie tylko w sytuacji, gdy piłka dotknie

boiska ekipy przeciwnika. Jeżeli pozostanie w kontakcie (dotyk) z siatkarzem drużyny broniącej i nie będzie przebita na stronę przeciwną, to punkt przyznawany jest atakującym niezależnie od miejsca upadku piłki. Wskazany paragraf regulaminu istotnie wpływa na oznaczenie obszaru gry. Jego wykładniki są sytuacyjne, płynne i względne, obszar charakteryzują rozmyte granice, niezwiązane z terenem boiska. Warto jednak dodać, że nie jest to źródłem dezorientacji i przestrzennego zagubienia ani podmiotów gry, ani jej obserwatorów. Ta sytuacyjna *przestrzeń* jest konkretyzowana mentalnie i budowana wyobrażeniowo w postaci opozycji STREFA GRY – OBSZAR POZA NIĄ. W praktyce w komentarzach pojawiają się opisowe relacje obron, np. za bandami/na piętnastym metrze itp., ale też wskazania dotyczące „niezbadanego” obszaru poza grą (też w wymiarze symbolicznym), przykładowo:

Bydgoszczanie wyszli z chaosu i weszli w grę (18.01.2020: Verwa Warszawa : BKS Visła Bydgoszcz)

Wraca Zaksa do grania z otchłani (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Bo to jest jeszcze taki teren nieznany – nie do końca wyegzekwowany przez Ślepsk (13.12.19: Ślepsk Suwałki : BKS Visła Bydgoszcz)

Tym razem piłka ląduje poza strefą barierek (22.04.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

Co tam się może przydarzyć poza terenem już gry – te bandy i reklamy, wbiegające dziecko (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Parodi popracował już poza dziewiątym metrem (20.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

Obrońca stoi gdzieś zupełnie w innym miejscu a piłka ląduje gdzieś w okolicy piętnastego metra (18.01.2020: Verwa Warszawa : BKS Visła Bydgoszcz)

Opisom obszaru toczącej się gry służą w komentarzach przywołania **struktury przestrzennej domu** z charakterystycznymi dlań akcesoriami w postaci elementów tworzących, ale też podejmowanych w domu działań:

Oni stoją bardzo wąsko – tam są bardzo otwarte korytarze (25.02.2020: PGE Skra Bełchatów : JSW Jastrzębski Węgiel)

Gryc – Nowakowski zamknął mu drzwi (18.01.2020: Verwa Warszawa : BKS Visła Bydgoszcz)

*Na boisku Komenda a tym samym trener **otworzył też drzwi** dla Lucasa Perry'ego (22.01.2020: AZS Olsztyn : Asseco Resovia Rzeszów)*

*Bartek Bołądź **domknął** ten kierunek do prostej (23.02.2020: Ślepsk Suwałki : Warta Zawiercie)*

*Wystawa na podwójny blok – **zgasło światło** atakującemu Ślepska (13.12.2019: Ślepsk Suwałki : BKS Visła Bydgoszcz)¹⁰*

*Gawryszewski – atak znakomicie wykonany. Zmieścił piłkę **w okienku** między rękami (23.02.2020: Ślepsk Suwałki : Warta Zawiercie)*

Przestrzeń domu stanowi wariant metafory pojemnika, do którego odwołują też ujęte w komentarzu ekspercko-dziennikarskim wykładniki leksykalne. Mam tu na uwadze:

a) przyimki: w/przed/poza/za/, rzeczowniki i wyrażenia przyimkowe: środek/k/w środek,

b) czasowniki/czasowniki ruchu z wpisanym kierunkiem przemieszczania (ku wnętrzu/na zewnątrz): wrzucić/wyrzucić (wraz z parą aspektową), zamknąć/domknąć (drzwi), otworzyć (korytarz/drzwi), zmieścić (w okienku/w polu), zgasić (światło), dochodzić (do środka), wracać (z otchłani), co ilustrują przykłady uprzednio przywołane, jak i wynotowane niżej cytowania:

***Środek** druga linia – Halaba skończył (15.01.2020: JSW Jastrzębski Węgiel : Trefl Gdańsk)*

*Zdekoncentrowany Wojtaszek i jego piłka trafia – atak **w jego strefie** (18.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)*

*Norbert Huber **wyrzuca** piłkę na aut (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)*

*Rozgrywający **wrzuca** piłkę na skrzydło – Bołądź kończy (23.02.2020: Ślepsk Suwałki : Warta Zawiercie)*

¹⁰ Warto podkreślić, że w ludzkim świecie prymarnym źródłem światła jest Słońce i wiązany z nim kontekst analizy niniejszego przykładu nie wpisywałby się w proponowaną przez autora strukturę przestrzenną domu. Jest to możliwe dzięki wtórnemu, sytuacyjnemu odczytaniu przywołanej metafory. Przykład jest komentarzem w dyscyplinie sportu rozgrywanego w hali sportowej, w której występuje jedynie światło sztuczne. Przesunięcie prototypowego rozumienia struktury sygnalizowane jest także w rdzeniu czasownika (zgasić), który logicznie nie opisuje działań dotyczących Słońca jako naturalnego źródła światła, a zwykle dotyczy sztucznego oświetlenia w pomieszczeniu.

*Konarski nie nakrył piłki – ląduje **poza placem** gry* (25.02.2020: PGE Skra Bełchatów : JSW Jastrzębski Węgiel)

Ze względu na ograniczenia tekstu rola czasowników w kreacji przestrzeni została w tekście wywołana bez szczegółowych analiz, w których trzeba byłoby uwzględnić zarówno ułożony w rdzeniach ruch z logicznie konotowanym ośrodkiem, w którym się on odbywa, jak i jego horyzontalne/wertykalne ukierunkowanie w przestrzeni. Wyczerpujące opracowanie to zapewne materiał na samodzielny tekst kolejnego artykułu.

Pozostając w kręgu metafory, trzeba dopowiedzieć, że służy ona nie tylko wywołaniu wizji *przestrzeni*, ale też przekazaniu w sposób kreatywny i intrygujący odbiorcę informacji o wydarzeniach dziejących się w trakcie meczu. Taki fatyczny zabieg nadawcy może być zaplanowaną strategią – wówczas szereg komunikatów do odbiorcy powtarza wybrane przenośne ujęcie obszaru zmagania, co dzieje się za sprawą metaforycznych ujęć prowadzonej gry (np. metafora wojny/teatru/kulinarna w opisie zdarzeń w trakcie meczu). Ilustracją uczynię następujące przykłady:

Troszkę podgrzał, podgrilował swego kolegę (15.01.2020: JSW Jastrzębski Węgiel :Trefl Gdańsk)

Dostaje taką padlinę, że trudno coś z tego zrobić (15.01.2020: JSW Jastrzębski Węgiel : Trefl Gdańsk)

Nie zawsze jak się z lodówki wychodzi, to nie jest się ciepłym (15.01.2020: JSW Jastrzębski Węgiel : Trefl Gdańsk)

W wypowiedzi może też okazjonalnie i niestereotypowo zawierać się doraźnie obrany sposób obrazowania miejsc ważnych w toczącej się grze, np.:

Wpadła piłka Piotrowi Nowakowskiemu do plecaka (18.01.2020: Verwa Warszawa : BKS Visła Bydgoszcz)

Pofrunął – ale już nie zdążył latający Holender (22.01.2020: AZS Olsztyn : Asseco Resovia Rzeszów)

W obszar jako pojemny znaczeniowo sposób rozumienia *przestrzeni* wpisują się różne określające go składowe, w tym: podmioty, przedmioty, zdarzenia i teren ich przebiegu. Siatkówka jest zespołową dyscypliną sportu rozgrywaną **na boisku**, które w słownikach definiowane jest następująco: „teren przystosowany do ćwiczeń, zawodów i gier sportowych” (SJP PWN). W komentarzach bywa ono zamiennie nazywane za pomocą innych terenowych określeń **polem (gry)/placem**

(gry), rzadziej **terenem (gry)**. W uzusie funkcjonują też określenia żargonowe, odwołujące do zmysłowego wskazania prototypowych cech, w tym:

- koloru = **pomarańczowe**, z tym razem jedynie domyślnie konotowanym uzupełnieniem: pole gry,
- rodzaju podłoża z drewnianych klepek, które dawniej tradycyjnie stanowiło część sali sportowej = **parkiet**.

Powyższe wskazania można zilustrować wybranymi spośród wielu przykładami:

*Rozpoczynamy. Pierwsi na **boisko** wybiegną zawodnicy gości* (22.01.2020: AZS Olsztyn : Asseco Resovia Rzeszów)

*Podwieszony trochę Kaczmarek, ale świetnie kiwnął – piłka **w boisku*** (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

*Zawodnicy obu drużyn ponownie na **placu gry*** (15.01.2020: Jastrzębski Węgiel : Trefl Gdańsk)

*Przyjął Popiwczak – druga linia – Bucki. Piłka **w pomarańczowym*** (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

*Zaraz dowiemy się, jaką szóstkę posyła **na parkiet** Stefan Antiga* (9.04.2021: Chemik Police : Developres Rzeszów)

*Atakujący musi wrywać **klepki** spod podeszwy blokującego* (22.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

*Dobre przyjęcie i nie trafił **w pole*** (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Boisko siatkarskie nie jest jednolitą całością, dzieli się na części wyznaczone dzięki różnym kryteriom. Oś podziału placu gry **na strony grających zespołów** stanowi centralnie umieszczona siatka, biegnąca nieco ponad szerokość pola gry i będąca istotnym jej elementem. Jej funkcją jest dychotomiczny rozdział pola gry na części przeznaczone dla drużyn uczestniczących w sportowych zmaganiach. Siatka to także przedmiot wyznaczający mentalny podział terenu boiska na część SWOJĄ–PRZECIWNIA, co w zebranych komentarzach bywa określane w różny sposób. Często jest to *druga*, czyli inna niż NASZA, strona:

*Serb **na drugą stronę** slashem podarował* (11.04.2021: Skra Belchatów : ZAKSA Kędzierzyn Koźle)

*Bucki przedał się **na drugą stronę*** (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

O ile w cytowanych przykładach waloryzacja wyróżnionych stron jest mocno skrywana w strukturze głębokiej porządkowego liczebnika *drugi*¹¹ (*pierwszy* to ten bliższy woli i sercu), o tyle w poniżej zawartych cytowaniach zawiera się wyraźne odwołanie do kulturowej opozycji SWÓJ–OBCY, które spójnie koresponduje z duchem sportowej rywalizacji i jej metaforycznym widzeniem w postaci WOJNY, wywoływanym poprzez wybrane elementy leksykalne. Te przykłady to:

*Halaba **walczy** na siatce. Nie było przełożenia **na stronę przeciwnika*** (15.01.2020: JSW Jastrzębski Węgiel : Trefl Gdańsk)

*Niedokładna wystawa Shoji'ego – piłka na **stronie rywala*** (20.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

Inaczej trzeba rozpatrzyć te wskazania strony boiska, w których ujawniana jest relacja dzierżawczości zarówno poprzez zarysowanie grupy, jak i w sposób indukcyjny ze wskazaniem uczestnika tej grupy, typu:

*Tutaj pojawił się duży błąd **po stronie katowicz*** (26.02.2020: GKS Katowice : ZAKSA Kędzierzyn Koźle)

*Wrona na opadający blok – piłka spada **na stronę Resovii*** (26.02.2020: Asseco Resovia Rzeszów : Verwa Warszawa)

Na marginesie dodam, że w spotkaniach rozgrywanych przez drużynę reprezentacji Polski częste są ujęcia o charakterze dzierżawczym i leksykalnym wykładniku w postaci zaimków *strona NASZA/ICH*. W zebranej puli cytowań to sytuacje rzadsze, a wynotowane dwa komentarze stanowią wypowiedzi:

*Śliwka oparł o blok – chciał zagrać **na swoją stronę*** (20.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

*Należało piłkę zostawić **na swojej stronie*** (28.02.2020: JSW Jastrzębski Węgiel : Asseco Resovia Rzeszów)

Stroną bywa też w relacjach określana część placu gry, którą wytycza inna z osi symetrii naniesiona wyobrażeniowo na płaszczyznę placu gry. Prostopa-

¹¹ Mam tu na uwadze, że wybór pierwszy to zawsze ten lepszy dla wybierającego. Drugi to zwykle ostateczna konieczność.

dła do linii końcowych tej płaszczyzny, istniejąca umownie druga z osi symetrii dzieli boisko na rozpatrywane anatomicznie z punktu widzenia obecnych w grze siatkarzy na strony: PRAWĄ i LEWĄ. Co ważne, wskazanie terenowe strony jest obligatoryjnie w komentarzu uzupełniane konkretyzującym go określeniem miejsca/funkcji w grze (np. lewy atak, prawa obrona). Określenia *prawa* i *lewa* charakteryzujące strony siatkarskiego boiska odzwierciedlają animalistyczną oś symetrii, którą u zwierząt stanowi linia poprowadzona wzdłuż ich ciała (u kręgowców to kręgosłup). To przeniesienie wyobrażenia w przestrzeń terenu boiska powoduje jednocześnie zanik hierarchizacji wyróżnionych stron i ich kulturowego nacechowania (*prawa* lepsza od *lewej*). Przykładów wypowiedzi komentatorskich jest wiele:

Precyzyjna piłka dograna przez Shoji'ego na lewą stronę (20.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

Norbert Huber gdzieś zagubił się na tej lewej stronie (18.04.2021: Verwa Warszawa : Skra Bełchatów)

Łukasz Kaczmarek posyła bombę z prawej strony (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Grają szybko z Olkiem do tej prawej strony (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Rzadko określenia strony boiska danej drużyny podporządkowane są retoryce metafory WOJNY, jak można zaobserwować w poniższym cytowaniu:

Przyspieszona piłka na tą lewą flankę (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Każda z części boiska ma ponadto precyzyjnie wydzielone strefy, które – co istotne – wyznaczają niejednorodne kryteria. To przykładowo umowny podział przestrzeni boiska na określone wskazaniem liczebników porządkowych strefy od pierwszej do szóstej, co odpowiada ustawieniu graczy drużyny w różnych newralgicznych momentach gry – ci określani są albo ze względu na pełnione na boisku funkcje, albo wprost wywołani wskazaniem osobowym (czyli poprzez zarysowanie grupy, jak i w sposób indukcyjny ze wskazaniem uczestnika tej grupy), przykładowo:

Bo przecież to jest wystawa w strefę środka lub na szóstą strefę (22.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

Delikatny float w rejon piątej strefy (22.02.2020: Asseco Resovia Rzeszów : Verwa Warszawa)

Kiwał tuż za blok do strefy pierwszej (25.02.2020: PGE Skra Bełchatów : JSW Jastrzębski Węgiel)

Zagęścili ustawienie jastrzębianie w strefie obrony (28.02.2020: JSW Jastrzębski Węgiel : Asseco Resovia Rzeszów)

Wykonał ten atak przez strefę Kampy (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Wszystkie piłki w Tomka Fornala (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Zameldował się przy bucie Kuby Popiwczaka (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

W sytuacji, gdy gracz drużyny przeciwnej skieruje piłkę pomiędzy zawodników zajmujących prymarnie dla siebie pozycje na placu gry, decyzja, który z nich powinien zareagować, może nie być łatwa. To częste źródło nieporozumień w drużynie, przynoszące jej zwykle utratę punktu:

Orczyk zagrywa – bardzo precyzyjnie trafia w strefę konfliktu (25.02.2020: PGE Skra Bełchatów : JSW Jastrzębski Węgiel)

Innym sposobem jest opisywanie miejsca na boisku z perspektywy strategii wykonywanych działań sportowych – zatem ataku lub obrony. Opisywane boisko jest więc rodzajem płaszczyzny o dokładnie wyznaczonych i postrzeganych zmysłowo granicach. Jednocześnie jest to konkretyzacja *przestrzeni* zawężonej do pewnej fizycznie istniejącej części globalnie postrzeganego obszaru sportowych zmagania w myśl drugiego – terenowego – sposobu rozumienia tej kategorii według definicji zawartej w *SJP PWN*. Delimitację tego wycinka sportowych zmagania wyznaczają:

1. struktury geometryczne – w tym: linie, prostokąty i ich przekątne:

Kaczmarek potrafił zmieścić się tutaj po prostej (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Jeżeli chodzi o lądowanie, to mógł tylko szybowiec zmieścić się w pasie, idealnie do linii (13.02.2019: Ślepsk Suwałki : Visła Bydgoszcz)

Ebadipur po ciasnym skosie (11.04.2021: Skra Bełchatów : ZAKSA Kędzierzyn Koźle)

I as serwisowy w narożniku boiska (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Zawinął tutaj Kamil do linii i trafił (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Kaczmarek zaginał i jest atak w taśmę (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Wyraźnie szedł do skosu – myślał, że tam wejdzie (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

2. kolor: biel linii, pomarańczowe podłoże boiska¹² i kontrastowy – zwykle turkusowo-niebieski plac poza nim.

Elementy wyznaczające granice placu gry są mocno utrwalone w uzusie, co umożliwia ich elipsę w treści komentarza bez zaburzenia sensu jego odbioru:

Wygląda na to, że piłka musi być w kontakcie (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel) – (w sytuacji challeng’u dotyczącego oceny miejsca upadku piłki – czy poza linią/w kontakcie z linią)

W obrazowaniu zmagających z kierunkowym podziałem boiska odnalażam też opis terenu stanowiący rodzaj intertekstualnej metafory, nawiązującej do działań mitologicznych postaci Posejdona czy króla Midasa:

Patrzę, jak sobie rzuca tymi kierunkami (13.12.2019: Ślepsk Suwałki : Wisła Bydgoszcz)¹³

Złoty dotyk siatkarza – Bartłomiej Mordyl w roli głównej (15.01.2020: JSW Jastrzębski Węgiel : Trefl Gdańsk)

Nawiązań intertekstualnych jest w materiale więcej, ale pozostałe służą przedstawieniu postaci obszaru gry i – przede wszystkim – urozmaiceniu i uatrakcyjnieniu słownego komentarza dla medialnego odbiorcy. Wybrane to np.:

¹² Ta informacja dotyczy meczów piłki siatkowej rozgrywanych w Polsce (w tym uwzględnionych w korpusie materiału badawczego). We Włoszech przykładowo plac gry odpowiada barwom flagi narodowej i jest trójbarwny.

¹³ Tak scharakteryzowana postawa gracza (decyzyjność, nieprzewidywalność i swoboda w doborze kierunku zagrania) przypomina mit o Posejdonie, który równie nieprzewidywalnie rzucał błyskawicami tylko w wiadomym dla siebie kierunku.

*Urbanowicz **frasobliwą minę miał*** (15.01.2020: JSW Jastrzębski Węgiel : Trefl Gdańsk) – nawiązanie wprost do tekstu piosenki *Szczęśliwej drogi już czas* wykonywanej przez grupę Vox (cyt. dzięki serwisowi Google: *Na rozstaju dróg; Gdzie przydrożny Chrystus stał; Zapytałeś dokąd iść; Frasobliwą minę miał*, w którym powieleniu ulega nie tylko sens, ale i organizacja składniowa (w naturalnym szyku wypowiedzenia czasownik *mieć* inicjowałby wskazany fragment).

*Bo Klinkenberg jest też pełnowartościową zmianą dla Dronki – **taki zimnokrwisty Belg*** (13.12.2019: Ślepsk Suwałki : BKS Visła Bydgoszcz) – przywołanie stereotypu kulturowego Belga jako przedstawiciela nacji o zrównoważonym charakterze, umiejącej panować nad emocjami.

*Tutaj wyrwało z **butów Szymurę** – gramy dalej* (18.01.2020: Verwa Warszawa : Visła Bydgoszcz) – odniesienie do ludowych przekonań, w których wyrażenie *ko-goś/chłopa z butów wyrwało* oznacza sytuację nagłej śmierci w wyniku zdarzenia komunikacyjnego. W opisie gry to wskazanie kresu dobrej gry przywołanego zawodnika.

*No! Na razie **wejście smoka** – ale **smok musi być czujny i zionąć ogniem*** (18.01.2020: Verwa Warszawa : Visła Bydgoszcz) – odwołanie do legendy o smoku wawelskim.

Informacja o nawiązaniach kulturowych i funkcji, jakie pełnią one w przekazie o obszarze gry, jest pretekstem do wskazania jeszcze jednego sposobu, w jaki nadawca medialny wywiązuje się z roli sprawozdawcy przestrzeni. Jej składowe charakteryzuje się z wykorzystaniem przedmiotów codziennej egzystencji, znanych powszechnie i bez problemu identyfikowanych. To np. *zapalki* czy *żyletki*. Służą one do zobrazowania skali błędu w sytuacji, gdy po zagraniu piłka/zawodnik uderza/ląduje tak blisko linii, że bez technicznych udogodnień przekazu (*challenge/zbliżenie/stop klatka*), trudno ocenić faktyczne jej/jego położenie względem wymalowanego na biało odcinka. Ilustrują to wypowiedzi:

*I już widzimy – **piłka w sam narożnik ale bez kontaktu. Tomek, ja bym tam zapalki nie wcisnął!*** (25.02.2020: PGE Skra Bełchatów : JSW Jastrzębski Węgiel)

*Sprawdzamy, czy **piłka była w boisku? Oj joj joj! na żyletki*** (26.02.2020: Asseco Resovia Rzeszów : Verwa Warszawa)

W opisie strategii, zagrań i ustawień wprowadzane są też inne elementy wizualizujące odbiorcy skalę ich oceny. Zacytuję tylko wybrane z wielu przykładów:

Lemański – piłka uderzona z trzeciego piętra (22.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

Kto miał pierwszeństwo przejazdu? Nie ważne, ale pruć niczym ciężarówka na zakręcie (15.01.2019: JSW Jastrzębski Węgiel : Trefl Gdańsk)

Obrońca ustawiony tak głęboko, jak łódź podwodna na manewrach (22.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

Prezentacja *przestrzeni* w komentarzach relacji meczów siatkarskich odbywa się też poprzez werbalne wskazania istniejącej fizycznej odległości między elementami danego obszaru, dzięki czemu kategoria wyrażana jako *odległość* (czwarta propozycja definiowania w SJP PWN) zaczyna funkcjonować w rzeczywistości jako układ liniowy bez znamion trójwymiarowości obserwowanej uprzednio. W tym ujęciu opis *przestrzeni* organizowany jest dla odbiorcy na dwa sposoby. W pierwszym wymaga dodatkowo wyróżnienia w obszarze trwających zdarzeń funktorów-odnośników, dzięki którym ocena dystansu stanie się możliwa. W tej funkcji występują zarówno podmioty, jak i przedmioty rzeczywistości siatkarskiego spotkania. Wskazany typ obrazowania odnaleźć można w przykładach:

Blok tuż przy siatce – palca by nie wcisnął, a co dopiero piłkę (23.02.2020: Ślepsk Suwałki : Varta Zawiercie)

Przesunięta krótka i trafia – szczęśliwie piłka przechodzi między prawą a lewą dłonią blokującego (26.02.2020: GKS Katowice : ZAKSA Kędzierzyn Koźle)

W charakterystyczny sposób kręci w lewo i wciska piłkę między blok a antenkę (20.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

Odległość może też być podawana wprost za pomocą leksykalnych wykładników:

– przysłówkowych (ocennych) BLISKO–DALEKO rozumianych tu nie wprost i zawierających wszystkie możliwe szczegółowe realizacje o symetrycznym znaczeniu. Ocena takiego dystansu jest zmienną formowaną przez medialnego nadawcę, który, informując widzów, mówi do audytorium w następujący sposób:

Oj! Daleko grana od siatki ta krótka. Kończy Karol Kłos (25.02.2020: PGE Skra Bełchatów : JSW Jastrzębski Węgiel)

Oni stają bardzo wąsko, tam są bardzo otwarte korytarze (25.02.2020: PGE Skra Bełchatów : JSW Jastrzębski Węgiel)

*Wychodzić trzeba na **długą** przekątną i bronić pozycji 1–6* (25.02.2020: PGE Skra Bełchatów : JSW Jastrzębski Węgiel)

– liczebnych (mierzalnych), w których odległości odpowiadają konkretne liczby stanowiące wykładnik obowiązującej skali miar (w uzusie wyrażanej w metrach):

*Zagrywka 65 kilometrów na godzinę i **czterometrowy** aut* (26.02.2020: GKS Katowice : ZAKSA Kędzierzyn Koźle)

*Precyzyjna kiwka z drugiej linii wpada gdzieś **między pierwszy a trzeci metr*** (22.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

*Widzimy tu bardzo wyraźnie... Piłka umara jakieś **półtora metra przed antenką*** (28.02.2020: JSW Jastrzębski Węgiel : Asseco Resovia Rzeszów)

W SJP PWN *przestrzeń* to też rozległa pusta powierzchnia bez wyraźnie określonych granic. Wydaje się, że z taką *przestrzenią* nie można obcować w trakcie transmitowanej relacji siatkarskiego widowiska. Ten rodzaj kulturalnego wydarzenia to przecież spektakl, w którym uczestniczą zawodnicy, trenerzy, sędziowie widowiska i też publiczność (gdy nie jest to zabronione), a wszystko dzieje się w hali sportowej ze strefami boiska, pasa poza nim i miejsc dla kibiców – trybun. Zgromadzone w komentarzach dziennikarsko-eksperckich stwierdzenia dają jednak podstawę do przynajmniej częściowej modyfikacji wskazanej hipotezy. Co ważne – źródłem wątpliwości w słuszność wstępnej hipotezy nie jest przekaz ujęty globalnie, a jedynie jego część – modus werbalny. W obrazie transmitowanym na ekranach odbiorca nie obserwuje pustki. Cytowane uprzednio fragmenty o sportowcach/drużynie, którzy wracają *z otchłani/z chaosu* wnoszą do obrazowania wizję nieokreślonej rozmytej rozległości. Nie jest ona jednak jedynym elementem *hiperprzestrzeni* (ujmowanej globalnie w skali makro) – ta wydaje się rozplanowana koncentrycznie i wypełniana *hipoprzestrzeniami* z centrum, które stanowi *plac gry*, okalającym je pasem pola zakończonym bandami reklamowymi fakultatywnie wykorzystywanymi jako część boiska

*Tym razem piłka **ląduje poza strefą barierek*** (22.02.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : Asseco Resovia Rzeszów)

*Posłał piłkę **daleko poza linię dziewiątego metra*** (23.02.2020: Ślepsk Suwałki : Varta Zawiercie)

i wreszcie trybunami. Bazując na przekazie słowa, odbiorcy mogą mieć poczucie sygnalizowania przez nadawcę pustych miejsc, co odbywa się nie tylko poprzez słowo, ale także w postaci uporządkowanej informacji, więc:

*Przelobowała piłka... Ale **tam nikt nie stał*** (13.12.2019: Ślepsk Suwałki : BKS Visła Bydgoszcz)

*Bezpańska piłka wpada w boisko – **nikogo tam nie było** w obronie* (22.01.2020: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Kończąc, chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na te komentarze nadawcy, których pełne zrozumienie warunkowane jest byciem częścią wspólnoty, którą łączy posługiwanie się specyficznym siatkarskim żargonem. Mimo że transmisje zapośredniczane są dzięki popularnej stacji prezentującej sport i mają masową publiczność, komentujący włączają czasem do opisu trwającej rywalizacji wyrazy/wyrażenia/zwroty zapożyczone z socjolektu graczy. Wybrane cytuję poniżej:

*Mogła się podobać ta **połóweczka*** (9.04.2021: Chemik Police : Developres Rzeszów)

*Komenda **postawił taką zawiesinkę** swojemu środkowemu* (22.01.2020: AZS Olsztyn : Asseco Resovia Rzeszów)

*Nie wierzę, że to była zamierzona taka **piłka niepełna*** (14.04.2021: ZAKSA Kędzierzyn Koźle : JSW Jastrzębski Węgiel)

Zakończenie

Przestrzeń w relacjach meczów siatkarskich ma wiele odsłon – tak w obrazie nadawanym dla widza, jak i w słowach do niego kierowanych. Jest to istotny komponent strategii gry, dlatego w komentarzach duetu ekspercko-dziennikarskiego można odnaleźć wiele opisów obszarów, w jakich toczy się sportowe współzawodnictwo. Są to zarówno komunikaty o zrytualizowanej postaci, jak i sprawozdania formułowane niekonwencjonalnie z wykorzystaniem metafory, różnorodnych nawiązań intertekstualnych i zaskakujących konceptualnych obrazowań (ukrytych w słowach). Wszystkie wymienione strategie czynią meczową rywalizację drużyn ciekawym i angażującym widza wydarzeniem medialnym.

Bibliografia

- Adamowski, J. (red). (2005). *Przestrzeń w języku i kulturze. Analizy tekstów literackich i wybranych dzieł sztuki*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Awdziejew, A. (2004). *Kategoria obserwatora jako kategoria gramatyczna*. W: J. Bartmiński (red.), *Punkt widzenia w tekście i dyskursie* (s. 105–106). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.

- Hall, E. (1987). *Bezgłosny język*. Warszawa: PIW.
- Kępa-Figura, D., Nowak, P. (2006). Językowy obraz świata a medialny obraz świata. *Zeszyty Prasoznawcze*, 1–2, Kraków, s. 51–62.
- Krauz, M. (2005). *Przestrzeń opisu (na przykładzie opisu postaci)*. W: J. Adamowski (red.), *Przestrzeń w języku i kulturze. Analizy tekstów literackich i wybranych dzieł sztuki* (s. 135–145). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Ptaszek, G. (2015). *Jak badać medialny obraz świata?* W: I. Hoffman, D. Kępa-Figura (red.), *Współczesne media. Medialny obraz świata* (t. 1, s. 13–23), Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Skubalanka, T. (2000). *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Tabakowska, E. (2004). *O językowych wyznacznikach punktu widzenia*. W: J. Bartmiński (red.), *Punkt widzenia w teorii i dyskursie* (s. 47–64). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Tuan, Y. (1987). *Przestrzeń i miejsce*. A. Morocińska (tłum.). Warszawa: PIW.
- Wojtyła-Świerżowska, M. (2005). *Przestrzeń domu u Słowian*. W: J. Adamowski (red.), *Przestrzeń w języku i kulturze. Analizy tekstów literackich i wybranych dzieł sztuki* (s. 186–192). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.

Źródła internetowe

- Czachur, W. *Dyskursywny obraz świata*. https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/7075/Czachur_Dyskursywny%20obraz%20%20wiata.pdf?sequence=1 [dostęp: 17.03.2021].
- Doroszewski, J. (red.). *Słownik języka polskiego*. SJP Dor. sjp.pwn.pl/doroszewski/przestrzen;5485128.html [dostęp: 12.03.2021].
- Słownik języka polskiego PWN*. SJP PWN. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/przestrze%C5%84.html> [dostęp: 12.03.2021].
- Winiarska, J., Załazińska, A. *Multimodalność komunikacji w perspektywie kognitywizmu*. https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/57632/winiarska_zalazinska_multimodalnosc_komunikacji_w_perspektywie_kognitywizmu_2018.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp: 17.03.2021].
- Zwierzchowski, P. *Przestrzeń i miejsce jako kategorie wyjaśniające relacje dziecko – rodzina – szkoła*. <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/1461/Piotr%20Zwierzchowski%20%20Przestrzen%20i%20miejsce%20jako%20kategorie%20wyjasniajace%20relacje%20dziecko%20rodzina%20szkola.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 27.03.2021].
- Żmigrodzki, P. (red.) *Wielki słownik języka polskiego*. WSJP. https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=15969&ind=0&w_szukaj=przestrze%C5%84 [dostęp: 12.03.2021].
- Żuk, G. *Językowy obraz świata w polskiej lingwistyce przełomu XX i XXI w.* https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/144/Jezykowy_obraz_swiate.pdf?sequence=1 [dostęp: 16.03.2021].

Anna Paluszak-Bronka

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0001-6494-8931

annapaluszak@poczta.onet.pl

DLACZEGO SŁOWO *MURZYN* JEST DZIŚ OBRAŹLIWE? ROZWAŻANIA HISTORYKA JĘZYKA

WHY IS THE WORD *MURZYN* [ENG. *NIGGER*] OFFENSIVE NOW? CONSIDERATIONS OF A LANGUAGE HISTORIAN

Abstrakt: W artykule omówiono rozwój słowa *Murzyn* od czasów najdawniejszych po współczesne po to, by uargumentować tezę, że wyraz ten, obarczony złymi konotacjami już w średniowieczu, poniża i obraża. Świadczą o tym już jego dziewiętnastowieczne użycia w znaczeniu ‘niewolnik, sługa’. Obecnie dla wielu, głównie młodych ludzi, straciło ono swoje pierwotne znaczenie i jako synonim wyrazów: *bambo*, *bambus*, *asfalt*, *syfiarz*, *brudas*, *złodziej*, *gangster*, *niewolnik*, *prostak* kojarzy się z zacofaniem, prymitywizmem, zezwierzęceniem, bandytyzmem. Używane jako obraźliwe nazwanie, służące deprecjacji, jest narzędziem agresji werbalnej.

Słowa kluczowe: *Murzyn*, znaczenie słowa, określenie / słowo obraźliwe, historia języka

Abstract: In the article I discuss the development of the word *Murzyn* [eng. *Nigger*] from the earliest times up to the present in order to prove the thesis that the word, burdened with bad connotations in the Middle Ages, is humiliating and offensive today. This is evidenced by nineteenth-century uses in the sense of ‘slave, servant’. Today, for many, especially young people, it has lost its original meaning, and as the synonym of the words: *bambo*, *bambus* [bamboo], *asfalt* [asphalt], *syfiarz* [sloven], *brudas* [slob], *złodziej* [thief], *gangster* [gangster], *niewolnik* [slave], *prostak* [gaby] is associated with backwardness, primitiveness, animalization and banditry. It is used as an offensive term for deprecation, being often a tool of verbal aggression.

Key words: *Nigger*, word meaning, an offensive term / a offensive word, history of language

*

Według *Wielkiego słownika języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego *obraźliwy* to epitet¹, ‘który sprawia, że jakaś osoba czuje

¹ Rozumiany tu w pejoratywnym znaczeniu jako ‘wyzwisko, obelga, obraźliwe określenie lub inne obraźliwe słowo kierowane pod czymś adresem’ (Karwat, 2006, s. 309–310; WSJP, dostęp: 14.03.2022).

się urażona’ (dostęp: 14.03.2022). Objaśnienie to jest spójne z definicją słów obraźliwych Kazimierza Ożoga. Badacz za obraźliwy uznaje każdy wyraz, „który w konkretnej rozmowie spowodował (lub może spowodować) obrażenie osoby, do której był skierowany” (Ożóg, 1981, s. 180). Z kolei *obraza* to zawsze „złośliwy, agresywny i dotkliwy rodzaj zniewagi” (Karwat, 2006, s. 270). Można zatem powiedzieć, że obrażamy, by „dotknąć / boleśnie / zranić czyjeś uczucia, sprawić przykrość” (Karwat, 2006, s. 271). *Obraza* – jak pisze Mirosław Karwat – „narusza cześć, honor, prestiż, godność danej osoby lub grupy; zmierza do pozbawienia kogoś szacunku czy w ogóle poszanowania jego tożsamości i godności” (2006, s. 276).

Agata Włodkowska-Bagan uważa, że obraźliwe zwracanie się do drugiego człowieka wpisuje się w mowę nienawiści (2019, s. 153), natomiast Teresa Sasińska-Klas słusznie wnioskuje, że słowa obraźliwe nie tylko ranią i deprecjonują adresata, ale przede wszystkim zachęcają, a nawet usprawiedliwiają stosowanie przemocy wobec osoby lub całej grupy, „którą się gardzi bądź odrzuca” (2019, s. 131).

Wyrazy obraźliwe, użyte intencjonalnie lub bezwiednie, mimowolnie, gdy nadawca komunikatu nie miał na celu poniżenia i naruszenia godności rozmówcy (Ożóg, 1981, s. 180; Karwat, 2006, s. 283), to rozmaite przymiotniki (*głupi, stuknięty*), rzeczowniki (*cham, idiota, dureń*) lub czasowniki (*odwal się, spływaj*), którymi znieważamy interlokutora (Ożóg, 1981, s. 180–182). K. Ożóg zauważa też, że nie wszystkie wyrazy deprecjonujące i lekceważące drugiego człowieka są prymarnie obraźliwe. Obok nich istnieją takie, które dopiero w konkretnym akcie mowy, w wyniku metaforyzacji znaczenia lub neosemantyzacji stają się obrażając poprzez „wykorzystanie elementów prozodyjnych i ironicznej intonacji, akcentu, iloczasu” (Ożóg, 1981, s. 183). Istotne jest również, że wszelkie określenia deprecjonujące odzwierciedlają zawsze nasz negatywny stosunek do osoby, do której są kierowane (Ożóg, 1981, s. 183–184).

Celem tego artykułu jest odpowiedź na pytanie, dlaczego słowo *Murzyn* jest dziś obraźliwe, oraz wykazanie, że jego stopniowa pejoratywizacja następowała już od średniowiecza². W związku z tym omówię rozwój tego leksemu od czasów naj-

² Według Marka Łazińskiego, członka Rady Języka Polskiego przygotowującego opinię na temat pejoratywizacji słowa *Murzyn*, jest to wyraz archaiczny, obarczony dziś „bagażem negatywnych konotacji”, ale jeszcze pod koniec ubiegłego stulecia funkcjonował jako neutralne określenie osób czarnoskórych. Dopiero na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci zmienił swoje znaczenie. Negatywny wydźwięk słowa *Murzyn* wzmacniają zdaniem badacza powiedzenia typu: *Sto lat za Murzynami*, jak i skojarzenia *Murzyna* z niewolnikiem, dlatego zaleca używanie określeń ze względu na konkretną narodowość, np. Senegalczyk, Nigeryjczyk albo ogólnie: Afrykanin, czarnoskóry, ciemnoskóry lub po prostu czarny (za: https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1892/; dostęp: 19.03.2021). Nie wszyscy językoznawcy się z tą opinią zgadzają. Zdaniem Katarzyny Kłosińskiej z Poradni Językowej UW użycie słowa *Murzyn* w pewnych związkach frazeologicznych na pewno ma negatywne konotacje, ale wydźwięk tych skojarzeń nie jest na tyle silny, by uważać,

dawniejszych po współczesne, uważam bowiem, że bez świadomości historycznych przeobrażeń nie da się uargumentować tezy, że wyraz ten już w wiekach średnich mógł znieważać i uchybiać godności drugiego człowieka. Celowość refleksji diachronicznej płynie także z jej interdyscyplinarności³. Dzięki wiedzy z zakresu innych dziedzin niż językoznawstwo można uzyskać rzetelną i pełną odpowiedź na postawione w temacie artykułu pytanie.

**

Wiesław Boryś uważa, że *Murzyn* to książkowe zapożyczenie notowane w polszczyźnie na potrzeby tłumaczenia *Biblii*. Zdaniem uczonego pochodzi ono wprost ze stcz. *muřín* / *múřěnín*, a to z kolei wywodzi się z łac. *Maurus* ‘Maur, północno-afrykański Murzyn’ (Boryś, 2008, s. 343). Podobne stanowisko przyjęła Katarzyna Kłosińska, która pisała, że nazwa *Murzyn* kontynuuje łac. *maurus* ‘mieszkaniec Afryki północnej, o nieco ciemniejszej karnacji od naszej’, który do polszczyzny dostał się za pośrednictwem czeskim. Badaczka dodatkowo podkreśliła, że w czasach rzymskich Europejczycy nie mieli kontaktów z Afrykańczykami mającymi czarną skórę. Jej zdaniem zmieniło się to dopiero w okresie kolonialnym. Wtedy ciemnoskórych ludzi zaczęto nazywać słowami pochodzącymi z łac. *niger* ‘łśniąco czarny’ i ang. *Negro* lub fran. *Negre* (za: <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Klopotliwy-Murzyn;17473.html?fbclid=IwAR3Qj319DMC-D5I5bQsVII5KdUBqWYpPcbhoI5tpHJAndmRWeIrN-c5xo7c/> dostęp: 19.03.2021), które znaczyły ‘Murzyn’. Według *Słownika warszawskiego* jest to zapożyczenie z łac. *Mauri*, określającego ‘lud afrykański’, stąd też *Maur* (SW II, s. 1073). Dla Aleksandra Brücknera słowo to pochodzi z nm. *Mohr*, co z kolei wywodzi się z łac. *maurus*. W cerk. przerobione na *murzyn* (z formantem *-in*), tj. *Rusin* (Brückner, 2000, s. 348). Inną koncepcję przedstawił Andrzej Bańkowski. Jego zdaniem wyraz *Murzyn* należał do leksyki ogólnosłowiańskiej: *mur* + *in* od *murъ* ‘ciemność, coś ciemnego’, być może było to zapożyczenie wędrowne ze stcz., gdzie powstało jako typowo przekładowe słowo biblijne gr. *Aitiops* ‘ciemnolicy, o ogorzałej od słońca twarzy’. Badacz ten wykluczał pożyczkę z wł. *moro* lub wprost z łac. *maurus* (Bańkowski II, 2000, s. 324). Marek Łaziński twierdzi, że *Murzyn* to słowo starodawne, kontynuujące

że określenie osoby czarnoskórej *Murzynem* jest obelżywe czy deprecjonujące. Lingwistka ma świadomość, że część czarnoskórych Polaków uznaje je za niestosowne, czy wręcz raniące, dlatego proponuje, by nazwania tego wobec nich nie używać (za: <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Klopotliwy-Murzyn;17473.html?fbclid=IwAR3Qj319DMC-D5I5bQsVII5KdUBqWYpPcbhoI5tpHJAndmRWeIrN-c5xo7c/> dostęp: 19.03.2021).

³ O konieczności włączenia w badania historycznojęzykowe nie tylko narzędzi i metod, ale także wiedzy z innych dziedzin nauki, pisała Dorota Rojszczak-Robińska w artykule: *Gdy wiedzie nas tekst, a bohater prowadzi za rękę... O wadach i zaletach pewnego postępowania z materiałem średniowiecznym* (2011, s. 43–52).

wprost psł. **murin* i łac. *maurus* (2007, s. 48). *Maurus* to miano, którym w starożytnym Rzymie określano mieszkańców północnej Afryki (Łaziński, 2007, s. 48). Autorki *Słownikotwórstwa języka doby staropolskiej* uważają, że *Murzyn* jest formacją niemotywowaną z formantem *-in* (1996, s. 177). Moim zdaniem może to być derywat odczasownikowy od *murzyć*. Czasownik ten, poświadczony już w zabytkach cerkiewnych, jest notowany także w słownikach rejestrujących polszczyznę historyczną: ‘czernić, farbować na czarno, szwarcować’ (SPXVI XV, s. 189), ‘czernić, brudzić’ (SL II, s. 164), jako staropolski ‘brudzić, walać, smolić, czernić’ (SW II, s. 1072).

Bez względu na to, jaką etymologię przyjmujemy, pewne jest, że wyraz *Murzyn* pojawił się już w najstarszej polszczyźnie na potrzeby przekładu biblijnego i nie był nacechowany negatywnie⁴.

W słownikach języka polskiego na pierwszym miejscu są notowane znaczenia: ‘ciemnoskóry mieszkaniowiec Afryki, Aethiops’ (SStp IV, s. 365–366); ‘człowiek o ciemnej skórze, mieszkaniowiec Afryki, zwłaszcza Abisyńczyk lub Maur’ (SPXVI XV, s. 190); ‘Nigrycykowie albo murzyny, nazwisko, które dajemy narodom czarnym, mieszkającym w Nigrycyi, Gwinei, Abissynii i innych pogranicznych kraich’; ‘nazwisko, które dajemy narodom czarnym z krajów południowych pochodzącym’ (SL II, s. 164–165); ‘człowiek rasy czarnej, Negra’ (SW II, s. 1073); ‘człowiek należący do odmiany czarnej’ (SJPSz II, s. 229); ‘człowiek należący do rasy czarnej’ (USJP II, s. 744); ‘człowiek rasy czarnej’ (NSJP, s. 330); ‘człowiek mający czarną skórę, dziś często uważane za obraźliwe’ (SJP PWN, dostęp: 20.03.2021); ‘człowiek należący do rasy czarnej’, obecnie notowany w znaczeniu obraźliwym (WSJP, dostęp: 20.03.2021).

W trakcie rozwoju polszczyzny przybywało nowych znaczeń, z których większość powstała w wyniku apelatywizacji leksemu. *Murzyn* to: ‘chrześcijanin kościoła etiopskiego, w obrządku koptyjskim’ (SPXVI XV, s. 190), przen. ‘czarny, odrażający stwór, wyobrażenie diabła’ (SPXVI XV, s. 190), ‘czarny koń’ (SL II, s. 165; SJP PWN, dostęp: 20.03.2021), ‘ptak krajowy wielkości pospolitej sikory, mający czarną główkę’ (SL II, s. 165), ‘miano dla charta’ (SL II, s. 165), ‘służący’ (SL II, s. 165; SW II, s. 1073), ‘niewolnik’ (SW II, s. 1073), ‘palony wodorost morszczyń pęcherzykowaty’ (SW II, s. 1073), w lm. regionalnie ‘gatunek jabłek’ (SW II, s. 1073), ‘młody cietrzew’ (SW II, s. 1073; SJPd, dostęp: 20.03.2021); pot. ‘o kimś, kto wykonuje pracę za wynagrodzenie pieniężne bez ujawniania swojego udziału w tej pracy’ (SJPd, dostęp: 20.03.2021; SJPSz II, s. 229; USJP II, s. 744; NSJP, s. 330; SJP PWN, dostęp: 20.03.2021); ‘człowiek opalony na ciemny, brązowy kolor’ (SJPSz II, s. 229; USJP II, s. 744; SJP PWN, dostęp: 20.03.2021),

⁴ Rafał Zarębski wykazał, że w najstarszych przekładach *Nowego Testamentu* stosowano jeszcze zamiennie neutralne nazwy: *Etiop*, *Murzyn* i *Niger*, rzadziej *czarny* (4 razy). *Niger* to przydomek Szymona – proroka i nauczyciela Kościoła antiocheńskiego – nadany najprawdopodobniej ze względu na jego czarny kolor skóry (Zarębski, 2020, s. 80–81).

‘ktoś, kto ciężko pracuje, jest wyzyskiwany i źle traktowany’ (USJP II, s. 744; SJP PWN, dostęp: 20.03.2021), ‘osoba pracująca za kogoś’ (WSJP, dostęp: 20.03.2021), ‘wykorzystywany pracownik’ (WSJP, dostęp: 20.03.2021).

Po analizie znaczeń w słownikach języka polskiego okazuje się, że słowo *Murzyn* wykazuje ciągłość historyczną od czasów najdawniejszych po współczesne i oznacza przede wszystkim ‘człowieka czarnego’ lub ‘człowieka rasy czarnej pochodzącego z Afryki’. Początkowo, jako tłumaczenie notowane w przekładach biblijnych, nie miało ono nacechowania negatywnego, ale już w średniowieczu utożsamia się człowieka czarnoskórego z diabłem (w polszczyźnie znaczenie to dokumentuje dopiero SPXVI). Do zidentyfikowania przedstawicieli rasy czarnej z najbardziej złowrogą postacią religii chrześcijańskiej doprowadziła między innymi symbolika koloru. Czerni od zawsze oznaczała zło, niemoralność, strach, zmartwienie, nienawiść, ohydę, ciemność, śmierć, zarazę i grzech (Kopaliński, 1990, s. 53).

Niebagatelny wpływ na negatywne postrzeganie czarnych miały też wyprawy i odkrywanie nowych lądów. Podróżnicy nie zawsze rozumieli skąpe stroje tubylców, ich odmienny od europejskiego styl życia, kulturę, rytuały i zwyczaje. Kontakt z „czarnym światem” oraz zakorzenione wcześniej w powszechnej świadomości znaczenie koloru czarnego powodowały, jak dowodzi Kamil Janicki, że ciemnoskóry był postrzegany jako wcielenie całego zła, „jako coś, co nie posiada duszy” i z tego właśnie powodu już wtedy stawiano go w postaci podrzędnej⁵. Socjolingwista zauważa także, że według wielu badaczy początki rasizmu przypadają dopiero na wiek XIX, ale on sam twierdzi, że „o niższości Murzynów przekonani już byli ludzie średniowiecza. W ich świadomości zadomowiło się wyobrażenie Murzyna jako diabła. W opinii prostych chłopów, kaznodziejów i hagiografów zamazywała się różnica pomiędzy Afrykaninem a wcieleniem zła” (za: <https://histmag.org/Diabel-jako-Murzyn.-Sredniowieczne-korzenie-rasizmu-1734/> dostęp: 21.03.2021). Doskonale dokumentują to kazania z tego okresu, w których szatan przybiera postać Etiopa⁶ porywającego ludzi do piekła lub namawiającego ich do grzechu. Osobę czarnoskórą kojarzono też z rozwiązłą seksualnie bestią, żywiącą się szarańczą (Brojer, 2003, s. 241). Oczywiście na tej podstawie nie można jeszcze sądzić, że polskie słowo *Murzyn* było już wtedy obraźliwe⁷, ale z całą pewnością

⁵ Zdaniem M. Łazińskiego nie miało to jeszcze charakteru dyskryminacji rasowej, która pojawiła się w dopiero „w wieku rabunkowej eksploatacji Afryki i handlu czarnymi niewolnikami” (Łaziński, 2007, s. 49–50).

⁶ Etiop to czarny Afrykanin. Np. we francuskim zbiorze Jacques’a de Vitry znaleźć możemy historię o eremie, który opuścił pustynię podkuszony przez diabła w postaci strzelającego do niego Etiopa (za: <https://histmag.org/Diabel-jako-Murzyn.-Sredniowieczne-korzenie-rasizmu-1734/> dostęp: 21.03.2021).

⁷ K. Ożóg (1981, s. 185) uważa, że *diabeł*, podobnie jak *antychryst* i *belzebub*, należy do grupy wyrazów degradujących, które zostały przejęte z historii kultury.

od tego czasu zaczyna ono obrastać w nowe skojarzenia i konotacje, które w przyszłości przyczynią się do utrwalenia negatywnego stereotypu osoby czarnoskórej⁸.

Istotny dla rozważań podjętych w tym artykule jest też fakt, że już w XIV w. wskazywano, iż przedstawiciele rasy czarnej łatwo tolerują niewolę. Zdaniem tunezyjskiego teologa i historyka Ibn Chalduna wynikało to stąd, że czarni nie mają człowieczeństwa, są jak dzikie zwierzęta, które należy poskromić. Z kolei Egipcjanin Al-Abshibi przypisywał im skłonność do cudzołóstwa i kradzieży: „mówi się, że gdy czarny niewolnik jest najedzony, to cudzołoży, a gdy jest głodny, to kradnie” (za: <https://histmag.org/Diabel-jako-Murzyn.-Sredniowieczne-korzenie-rasizmu-1734/> dostęp: 21.03.2021). Są to – jak uważam – jaskrawe przykłady stygmatyzacji czarnych, której celem było usprawiedliwienie późniejszych kolonizatorskich podbojów nowych terenów i zniewolenie ich rdzennych mieszkańców.

Co ważniejsze, średniowiecze przyczyniło się do rozwoju hiszpańskich i portugalskich przekonań o niższości czarnych, a sam wyraz *Murzyn*, obciążony licznymi skojarzeniami, obok znaczenia neutralnego zaczął nabierać sensu negatywnego. Wprawdzie Polska nie brała udziału w ekspansji kolonialnej, jednak to wcale nie oznacza, że część Polaków nie uznawała czarnoskórych za ludzi pozostających w całkowitej zależności i władzy swego właściciela. Świadczą o tym nie tylko definicje i cytaty z SL i SW, w których *Murzyn* jest objaśniany jako ‘sługa, niewolnik’, ale również teksty literackie. Na przykład w powieści *W pustyni i w puszczy* Henryka Sienkiewicza pokazane jest, jak Kali, król plemienny, służy białemu panu Stasiowi, a w narodowej epopei *Pan Tadeusz* Adama Mickiewicza czytamy:

Jak Jabłonowski⁹ zabiegał, aż kędy pieprz rośnie,
Gdzie się cukier wytapia i gdzie w wiecznej wiośnie
Pachnące kwitną lasy; z legiją Dunaju

⁸ Średniowieczne wyobrażenia długo przetrwały także w umysłach wielu Polaków. Znakomicie obrazuje to trzecia część komedii o perypetiach Kargulów i Pawlaków *Kochaj albo rzuć* w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego, w której Kazimierz Pawlak (w tej roli Wacław Kowalski) na widok czarnoskórego księdza na statku mówi do Władysława Kargula (Władysław Hańcza): „Sodoma i Gomora, popatrz! My chyba do piekła popadli, ja wysiadam” (za: https://pl.wikiquote.org/wiki/Kochaj_albo_rzu%C4%87/ dostęp: 29.03.2021).

⁹ Generał Władysław Jabłonowski był dzieckiem Marii Dealire – żony Konstantego Jabłonowskiego i jej afrykańskiego lokaja. Usynowiony przez Jabłonowskiego, przyjął jego nazwisko. Władysław, nazywany ze względu na ciemny kolor skóry „Murzynkiem”, otrzymał bardzo staranne wykształcenie. Nauki pobierał w prestiżowej École de Brienne w Brienne le Château, gdzie poznał Napoleona Bonaparte. Po ukończeniu francuskiej szkoły rozpoczął służbę w regimencie kawalerii Royal Allemand. Na kartach historii zapisał się jako polski patriota walczący o niepodległość ojczyzny. W 1799 r. wstąpił do legionów Jana Henryka Dąbrowskiego. Na osobiste polecenie Napoleona jego jednostka licząca 2600 żołnierzy została wysłana na karaibską wyspę San Domingo. Była to francuska kolonia, gdzie od 1781 r. trwał bunt czarnych niewolników. Jabłonowski, choć sam czarnoskóry, z ogromnym zaangażowaniem tłumził powstanie zniewolonych pracowników na plantacji cukru (Dzierżanowski, 2018, za: <https://kurierhistoryczny.pl/artykul/murzynek-czarnoskory-polski-general,348/> dostęp: 28.03.2021).

Tam wódz Murzyny gromi, a wzdycha do kraju
(Mickiewicz, 1992, Księga I, s. 924–927).

Zdaniem Łazińskiego było to typowe dla tamtych czasów postrzeganie czarnoskórych (2014, s. 133), co według mnie nie oznacza, że nie wynikało ono z dyskryminacji człowieka ze względu na kolor jego skóry. Natomiast fraza „wódz Murzyny gromi”, w której *Murzyn* oznacza ‘czarnego, zniewolonego pracownika plantacji’, w moim przekonaniu dowodzi, że już wtedy słowo to było przynajmniej przez niektórych Polaków używane w znaczeniu obraźliwym. Bezspornie użycie nazwania *Murzyn* w sensie ‘niewolnik’ nie tylko poniża, ale naraża na lekceważenie i napiętnowanie.

Obecnie według SJP PWN i WSJP PAN jest to słowo nacechowane pejoratywnie, uważane za obraźliwe. Świadczą o tym jednak nie definicje zawarte w obu leksykonach, ale notowane w nich określenia równoważne lub zbliżone znaczeniowo. Wśród synonimów słowa *Murzyn* pojawiają się: *czarnuch*, *bambo*, *bambus*¹⁰ (SJP PWN, dostęp: 20.03.2021), *asfalt*, *brudas*, *czarnuch*, *syfiarz*, *szuwaks* ‘czarna pasta do butów, czarne mazidło’ (WSJP, dostęp: 20.03.2021).

Obrażliwy charakter mają również notowane w polszczyźnie o różnej proveniencji frazeologizmy i przysłowia ze słowem *Murzyn* / *murzyn*: *Nie pomoże Murzynowi mydło*; *obchodzić się jak z Murzynek*; *być sto lat za Murzynami*; *ciemno jak w d... u Murzyna*; *Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść*; *biały murzyn*.

Według Łazińskiego niedawna, zachodząca bowiem w ostatnich dziesięcioleciach ubiegłego wieku, zmiana nacechowania słowa *Murzyn* wynika z niezrozumienia językowego. Badacz tłumaczy to następująco: mieszkańcy Europy dla wszystkich ludzi o ciemnej karnacji używali nazw pokrewnych z łac. *Maurus*. Uległo to zmianie dopiero w czasach masowego handlu niewolnikami, kiedy w językach francuskim i angielskim wprowadzono nazwę z łacińskim rdzeniem *niger* (1. ‘czarny’, 2. ‘zły, złośliwy’, 3. ‘smutny, straszny, złowrogi’; por. Jougan, 2013, s. 445), czyli *Nigger*¹¹. Słowianie albo przyjmowali nowe nazwy zachodnioeuro-

¹⁰ Słowo *babmo* pochodzi z wiersza Juliana Tuwima *Murzynek Bambo*. Tekst został opublikowany na łamach „Wiadomości Literackich” w 1935 r. Zdaniem wielu (zwłaszcza ciemnoskórych) Polaków w wierszu czarni są pokazani jako osoby leniwe, brudne i niedojrzałe. Jest to opinia krzywdząca. Tuwim był znany ze swych antyrasistowskich poglądów, zatem przypisywanie mu uprzedzeń rasowych jest niesprawiedliwe (Wojas, 2020, za: <https://kurierhistoryczny.pl/artukul/czy-murzynek-bambo-jest-wierszem-rasistowskim,638/> dostęp: 11.07.2022). Utwór ten, jak uważam, uczy tolerancji i pokazuje, że dzieci czarnoskóre niczym się nie różnią od dzieci białych. Ze względu jednak na pojawiające się w nim słowo *Murzynek* powinien zniknąć z podręczników szkolnych.

¹¹ Słowo to było pierwotnie neutralne i oznaczało ‘czarnoskóry’. Od połowy XX w. zaczęło być używane w sensie pejoratywnym jako pogardliwe określenie ‘murzyn’, czyli ‘prostak, niewolnik,

pejskie, albo tworzyli własne, tylko Polacy pozostali przy starodawnym słowie *Murzyn*, które – jak uważa Łaziński – z niewolnictwem nie miało nic wspólnego. Poprzez automatyzm tłumaczenia angielskiego *Nigger* na polski *Murzyn* wyraz ten pierwotnie neutralny, podobnie jak jego obcy odpowiednik, stał się nacechowany ujemnie (Łaziński, 2014, s. 134).

Moim zdaniem zmiany zaczęły się już w średniowieczu, w którym silnie zakorzenione wyobrażenia o czarnoskórych przerodziły się w jawną niechęć, gdy świat chrześcijański zaczął penetrować ziemie zamieszkane przez inne rasy. Biali podróżnicy traktowali czarnych źle, ponieważ czarny był „tylko” dzikusem, zwierzęciem, „stworzeniem jedynie podobnym do ludzi” (za: <https://histmag.org/Diabel-jako-Murzyn.-Sredniowieczne-korzenie-rasizmu-1734/> dostęp: 21.03.2021). Oczywiście nie miało to jeszcze związku z pejoratywnym zabarwieniem słowa *Murzyn*, ale powoli kształtowało myśl, że czarnoskóry jest gorszy od białego. Wpływ miała też symbolika koloru czarnego.

Nazwanie *Murzyn* jest już na pewno określeniem obraźliwym w dziewiętnastowiecznej polszczyźnie. Dowodzą tego przykłady z tekstów literackich, w których *Murzyn* oznaczał nie tylko ‘człowieka o czarnej skórze’, ale w wyniku neosemantyzacji również ‘sługę’ i ‘niewolnika’.

W ostatnich latach do zmiany zabarwienia słowa *Murzyn*, a nawet jego znaczenia (‘brudas’, ‘syfiarz’, ‘szuwaks’), przyczyniła się także kultura masowa. W kinematografii czarnoskórzy są pokazywani z reguły jako ludzie prymitywni, niewykształceni, będący potomkami niewolników lub jako przestępcy. Bardzo wymownie świadczy o tym rozmowa Freda (Cezary Pazura) z Bolcem (Michał Milowicz) z polskiej komedii kryminalnej z 1999 r. w reżyserii Olafa Lubaszenki *Chłopaki nie płaczą*:

(F) Byłeś w Stanach?

(B) Nie.

(F) No właśnie, a ja znam kogoś, kto był i opowiedział mi to i owo. Wiesz, skąd przyjechali czarni do Ameryki?

(B) Z Afryki.

(F) No właśnie. Handlarze niewolników przywieźli ich z Afryki. A myślisz, że to taka prosta sprawa wyjść na plaży w Afryce i złapać w siatkę silnego, zdrowego Murzyna i wywieźć go za ocean?

(B) Chyba nie.

(F) No jasne, że nie. Udało im się to zrobić, ponieważ wywozili takich, co nie potrafili spierdolić przed siatką albo byli największymi głabami z plemienia i wódz ich sprzedał za paczkę fajek. I ci wszyscy niewolnicy pojechali do Ameryki, poženili się, spłodzili dzieci. Świat poszedł

czarnuch’. Dokładniej: ‘a black man with a slavery chain around his neck’, czyli ‘czarny człowiek z niewolniczym łańcuchem na szyi’ (za: <https://www.miejski.pl/slowo-Nigger/> dostęp: 20.03.2021). We współczesnej angielszczyźnie słowo to jest poważnym tabu językowym, a osoba, która je stosuje powszechnie, jest posądzana o rasizm (za: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Nigger/> dostęp: 20.03.2021), ponieważ nazwanie *Nigger* oznacza brak szacunku, pogardę, uważanie osoby czarnoskórej za gorszą od innych ras (za: <https://www.miejski.pl/slowo-Nigger/> dostęp: 20.03.2021).

do przodu, pojawiły się komputery, amfetamina, samoloty. Ale co z tego, jeżeli ich serca pompują tę samą krew – są potomkami człowieka, który na własnym podwórku dał się złapać w siatkę <https://www.wykop.pl/link/3672357/skad-wzieli-sie-murzyni-w-ameryce-chlopaki-nie-placza/> (dostęp: 23.03.2021).

Reasumując, należy zaznaczyć, że stopniowa zmiana barwy i znaczenia słowa *Murzyn* dokonuje się w polszczyźnie już od czasów średniowiecza, kiedy obok pierwotnej definicji ‘człowiek rasy czarnej’ pojawia się w znaczeniu ‘odrażającego stwora, wyobrażenia diabła’. W XIX w. używane w sensie ‘niewolnik, sługa’ na pewno znieważa, pozwala bowiem – podobnie jak inne słowa obraźliwe – „bez trudu i bez specjalnie wyrafinowanej kompetencji kulturowej odczytać «beźmiar» niechęci, odrazy i wrogości” (Karwat, 2006, s. 295) do ludzi o ciemnej karnacji skóry, ludzi będących w posiadaniu i w całkowitej władzy swego właściciela. Obecnie dla wielu, głównie młodych Polaków, to synonim wyrazów: *bambo*, *bambus*, *asfalt*, *syfiarz*, *brudas*, *złodziej*, *gangster*, *niewolnik*, *prostack* kojarzący się z zacoowaniem, prymitywizmem, zezwierzęceniem, bandytyzmem. Jest używane jako nazwanie służące deprecjacji, bywające nierzadko narzędziem agresji werbalnej (Ohia-Nowak, 2020, s. 195). Jednocześnie wyraz ten funkcjonuje w pierwotnym sensie jako określenie osoby czarnej, niezawierające (głównie w opinii starszego pokolenia) jakiegokolwiek stygmatyzacji. Najprawdopodobniej wynika to z nie do końca ujawnionej i udokumentowanej zmiany – najnowsze słowniki (WSJP PAN i SJP PWN), chociaż kwalifikują je jako obraźliwe, to nie notują znaczeń powstałych nie tylko na skutek tłumaczenia angielskiego *Nigger*, ale także wcześniejszych skojarzeń i konotacji, takich jak: ‘niewolnik’, ‘prostack’, ‘brudas’, przez co nie wszyscy użytkownicy języka mają świadomość, że obecnie słowo to jest niestosowne. Poza tym niebagatelny wpływ na jego użycie mają nawyki językowe. Jest to przecież wyraz znany od wieków w polszczyźnie. Trudno zatem posądzić wszystkich, którzy nadal stosują słowo *Murzyn*, o intencjonalny zamiar poniżenia drugiego człowieka. Na pewno jednak ze względu na jego prześmiewczy, ubliżający i arogancki charakter powinno ono jak najszybciej zniknąć z naszego języka (nie tylko z dyskursu publicznego, ale także z wszelkich wypowiedzi niepublicznych).

Rozwiązanie skrótów

Słowniki

- NSJP – Dunaj, B. (red.). (2005). *Nowy słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Wilga.
- SJPD – Doroszewski, W. (red.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. <http://doroszewski.pwn.pl>.
- SJPSz – Szymczak, M. (red.), 1988, *Słownik języka polskiego* (t. 2). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*. <https://sjp.pwn.pl/>
- SSStp – Urbańczyk, S. (red.). (1953–2002). *Słownik staropolski* (t. 4). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- SPXVI – Mayenowa, M.T. (red.). (1966–). *Słownik polszczyzny XVI wieku* (t. 15). Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- SL – Linde, S.B. (1807–1814). *Słownik języka polskiego* (t. 2). Warszawa: Drukarnia Księży Pijarów.
- SW – Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiecki, W. (1900–1927). *Słownik języka polskiego* (t. 2). Warszawa: Nakładem prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego.
- USJP – Dubisz, S. (red.). (2003). *Uniwersalny słownik języka polskiego* (t. 2). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WSJP PAN – Żmigrodzki, P. (red.). (2007–). *Wielki słownik języka polskiego*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN. <https://wsjp.pl>.

Inne

- ang. – angielski
 cerk. – cerkiewny
 fran. – francuski
 gr. – grecki
 łac. – łaciński
 nm. – niemiecki
 por. – porównaj
 pot. – potoczny
 przen. – przenośnie
 psł. – prasłowiański
 stcz. – staroczeski
 wł. – włoski

Bibliografia

- Bańkowski, A. (2000). *Etymologiczny słownik języka polskiego* (T. 1–2). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Boryś, W. (2008). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Brojer, W. (2003). *Diabeł w wyobraźni średniowiecznej. Trzynastowieczne exempla kaznodziejskie*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Brückner, A. (2000). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: PWN Wiedza Powszechna.
- Doroszewski, W. (red.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego* (T. 1–11). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. <http://doroszewski.pwn.pl>.
- Dubisz, S. (red.). (2003). *Uniwersalny słownik języka polskiego* (T. 1–4). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dunaj, B. (red.). (2005). *Nowy słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo WILGA.
- Dzierżanowski, M. (2018). „Murzynek” - czarnoskóry polski generał. <https://kurierhistoryczny.pl/artukul/murzynek-czarnoskory-polski-general,348>
- Janicki, K. (2008). *Diabeł jako Murzyn. Średniowieczne korzenie rasizmu*. <https://histmag.org/Diabeł-jako-Murzyn.-Sredniowieczne-korzenie-rasizmu-1734>.

- Jougan, A. (2013). *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia.
- Karwat, M. (2006). *O złośliwej dyskredytacji. Manipulowanie wizerunkiem przeciwnika*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiecki, W. (1900–1927). *Słownik języka polskiego* (T. 1–8). Warszawa: Nakładem prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego.
- Kleszczowa, K. (red.). (1996). *Słowotwórstwa języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kopaliński, W. (1990). *Słownik symboli*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Linde, S. B. (1807–1814). *Słownik języka polskiego* (T. 1–6). Warszawa: Drukarnia Księży Pijarów.
- Łaziński, M. (2007). „Murzyn” zrobił swoje. Czy „Murzyn” może odejść? Historia i przyszłość słowa „Murzyn” w polszczyźnie. *Poradnik Językowy*, z. 4, 47–56.
- Łaziński, M. (2014). Jeszcze o słowie „Murzyn” i stereotypach. Po lekturze artykułu Margaret Ohii: Mechanizmy dyskryminacji rasowej w systemie języka polskiego. *Przegląd Humanistyczny*, LVIII, 5 (446), 127–141.
- Mayenowa, M. T. (red.). (1966–). *Słownik polszczyzny XVI wieku* (T. 1–). Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich - Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Mickiewicz, A. (1992). *Pan Tadeusz*. Warszawa: Czytelnik.
- Ohia-Nowak, M. (2020). Słowo „Murzyn” jako perlokucyjny akt mowy. *Przegląd Kulturoznawczy*, nr 3 (45), 195–212.
- Ozóg, K. (1981). O współczesnych polskich wyrazach obraźliwych. *Język Polski* LXI, z. 1–2, 179–187.
- Rojszczak-Robińska, D. (2011). Gdy wiedzie nas tekst, a bohater prowadzi za rękę ... O wadach i zaletach pewnego postępowania z materiałem średniowiecznym. W: B. Dunaj i M. Rak (red.), *Badania historycznojęzykowe. Stan, metodologia, perspektywy* (s. 43–52). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Sasińska-Klas, T. (2019). Mowa pogardy / mowa nienawiści – ku czemu zmierza. W: A. Kasińska-Metryka, R. Dudala, T. Gajewski (red.), *Słowa jak kamienie. Mowa nienawiści. Kłamstwo. Agresja w sieci. Kompendium wiedzy o języku w życiu publicznym* (s. 129–143). Kraków–Nowy Targ: Wydawnictwo ToC.
- Skorupka, S. (1996). *Słownik frazeologiczny języka polskiego* (T. 1–2). Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Szymczak, M. (red.), 1988, *Słownik języka polskiego* (T. 1–3). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Urbańczyk, S. (red.), 1953–2002, *Słownik staropolski* (T. 1–11). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Włodkowska-Bagan, A. (2019). O kozach, szatanach i niewiernych psach, czyli mowa nienawiści w przestrzeni międzynarodowej. W: A. Kasińska-Metryka, R. Dudala, T. Gajewski (red.), *Słowa jak kamienie. Mowa nienawiści. Kłamstwo. Agresja w sieci. Kompendium wiedzy o języku w życiu publicznym* (s. 144–166). Kraków–Nowy Targ: Wydawnictwo ToC.
- Wojas, J. (2020). Czy „Murzynek Bambo” jest wierszem rasistowskim? <https://kurierhistoryczny.pl/artukul/czy-murzynek-bambo-jest-wierszem-rasistowskim,638>.
- Zarębski, R. (2020). Nazwy czarnoskórych mieszkańców Afryki w dawnych przekładach Nowego Testamentu. *Poradnik Językowy*, z. 1, 79–91.
- Żmigrodzki, P. (red.). (2007–). *Wielki słownik języka polskiego* *Wielki słownik języka polskiego*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN. <https://wsjp.pl>.

Netografia

<https://www.wykop.pl/link/3672357/skad-wzieli-sie-murzyni-w-ameryce-chlopaki-nie-placza>

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id.=1892

<https://sjp.pwn.pl/>

https://pl.wikiquote.org/wiki/Kochaj_albo_rzu%C4%87/

<https://www.miejski.pl/slowo-Nigger/>

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Nigger/>

Ewa Zajdler

Uniwersytet Jagielloński, Kraków, Polska

ORCID: 0000-0002-2640-9029

ewa.zajdler@uj.edu.pl

W POLU WIDZENIA: MORFEM I GRAFEM
見 *JIÀN* ‘WIDZIEĆ’ WE WSPÓŁCZESNYM JĘZYKU
CHIŃSKIM**IN THE VISUAL FIELD: MORPHEME AND GRAPHEME****見 *JIÀN* ‘SEE’ IN MANDARIN CHINESE**

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest omówieniu chińskiego monosylabicznego wyrazu i klucza semantycznego 見 *jiàn* ‘widzieć’ z perspektywy morfologicznej i graficznej. Wprowadzenie do tematu zawiera zarys relacji morfemu, sylaby i grafemu w języku chińskim. Dalej przywołany jest umotywowany historycznie kanon grafemów stanowiących indeks do organizacji haseł w słowniku chińskim i podstawowe reguły zapisu znaków pisma chińskiego. W artykule omówiony został grafem 見 *jiàn* jako jeden z 214 kluczy Kangxi, które mogą być samodzielnym znakiem pisma lub / i komponentem znaków. Aby zaproponować model zależności znaczeń morfemów przyporządkowanych do tego klucza, analizie poddano związek ich prototypowego (najbardziej wyrazistego) znaczenia z komponentem semantycznym 見 *jiàn*. Analiza konotacji grafemu 見 *jiàn* w roli klucza semantycznego w tradycyjnym zapisie morfemów w polu semantycznym ‘widzenie’ wykazała różny stopień przejrzystości semantycznej komponentu graficznego w zapisanych morfemach.

Słowa kluczowe: pismo chińskie, znaki chińskie, klucze semantyczne, pole semantyczne ‘widzenie’, klucz 見 *jiàn*

Abstract: The paper deals with the morpho-syllabic grapheme 見 *jiàn* in Mandarin Chinese. It explores the monosyllabic Chinese word ‘see’ in the graphemic perspective of the traditional Chinese writing as well as the contribution of the radical 見 *jiàn* ‘see’ to the notation of the Chinese morphemes in the semantic field of “seeing”. The introduction to the topic outlines the relationship of a morpheme, syllable and grapheme. The historical background of the Kangxi radicals is discussed to show that the canon of graphemes classifies the entries in the traditional dictionaries of Chinese characters. The morphemes assigned in the dictionary to the radical 見 *jiàn* were analysed in the current paper with regard to “seeing” as a semantic component. Finally, drawing on the analysis, a model for the relationship of the morphemes’ prototypical meaning has been proposed.

Key words: Chinese script, Chinese characters, radicals, semantic field of “seeing”, 見 *jiàn*

1. Wprowadzenie

Tytułowy grafem 見 jiàn w piśmie chińskim to forma graficzna znaczenia 'widzieć'. Zapis znaku pochodzi od antropomorficznego przedstawienia 目 mù oznaczającego 'oko' jako część ludzkiego ciała i piktogramu 人 rén o dwóch możliwych interpretacjach: 'nogi' i '(stojący) człowiek'¹. Artykuł poświęcony jest morfemom leksykalnym i słowotwórczym, których zapis koduje odniesienie treści do pola semantycznego 'widzenie'. Po analizie znaczenia morfemów zaproponowany zostanie model konotacji pokazujący relację komponentu semantycznego 'widzieć' i znaczenia znaków przyporządkowanych w tradycyjnym zapisie w indeksie słownikowym do klucza semantycznego 見 jiàn.

Mechaniczny podział potoku mowy na sylaby pokrywa się w języku chińskim z podziałem na morfemy (Künstler, 2000, s. 16). Przekłada się to na zakodowanie znaczenia leksykalnego lub gramatycznego w monosylabicznej, poddającej się regułom składni jednostce językowej. Każda taka jednostka zapisana jest pojedynczym znakiem pisma chińskiego, co czyni ten zapis morfemo-sylabicznym² (ang. *morpho-syllabic*). Monosylabiczność współczesnego języka chińskiego to określenie nieco uproszczone, bardziej adekwatne w odniesieniu do sformalizowanego tekstu zapisanego niż dla tekstu mówionego. To uproszczenie wskazuje jednak na kilka istotnych cech języka chińskiego, które należy przybliżyć, zanim uwagę skoncentrujemy na morfemach w ich wersji pisanej.

Znaczenie monosylabicznego morfemu przekłada się na znaczenie wyrazów i wyrażeń, których morfem jest częścią zarówno w konstrukcjach wyrazowych, jak i frazowych. W wyrazach dwusylabowych i złożonych strukturach spiętrzonych, przy zachowaniu wewnątrzwyrazowych reguł morfologii składniowej i aglutynacyjnej, wyraźna jest monosylabiczność o różnym stopniu samodzielności i produktywności jednostki morfologicznej.

Nie tylko morfemo-sylaba wykazuje łączliwość. Także grafem może stanowić komponent graficzny innych znaków pisma chińskiego, konotując znaczenie lub wymowę (Zajdler, 2008; 2012). Znaczenie zapisanego znakiem morfemu jest w różnym stopniu dostrzegalne w zapisie, w zależności od semantycznej przejrzystości znaku i jego komponentów. Jednak komponenty graficzne odczytywane jako elementy fonetyczne w znaku nie wykazują jednoznacznej odpowiedniości między głoskami

¹ Piktogramy 見 jiàn i 目 mù o nieregularnych kształtach pojawiały się w różnej grafii już w najstarszych zachowanych formach pisma na kościach wróżebnych (XIII/XII w. p.n.e. – XI w. p.n.e.) i brązach (V–III w. p.n.e.). Natomiast piktogram 人 rén nie ma tak wczesnej wersji. Jako komponent najstarszych form grafemu 見 jiàn interpretowany jest jako 'człowiek w przykłeku' (Zuo i Wang, 1998), później grafia i interpretacja zmienia się na rzecz 人 rén 'nogi' / 'człowiek' (Harbaugh, 1999).

² Termin ten zaproponował DeFrancis (1989). Szerzej o terminologii stosowanej wobec pisma chińskiego pisze Halina Wasilewska (2019: s. 24–26) w książce *Adaptacje i metamorfozy – znaki chińskie w wybranych sinograficznych systemach pisma Azji Wschodniej*.

i zapisem. Trafnie ujął to Künstler (2000, s. 48): „zdumiewające jest to, że pismo chińskie znalazło się stosunkowo wcześniej na progu notacji fonetycznej, ale tego progu nigdy nie przekroczyło. A zdawać by się mogło, że to nic trudnego, skoro w znakach piktograficzno-fonetycznych zaznaczano wymowę. [...] Ten sam dźwięk notowano za pomocą najróżniejszych elementów fonetycznych; wymowę wskazywano często zaskakująco niedokładnie, mimo że istniały możliwości precyzyjniejszej jej notacji”.

Powszechna w języku chińskim wielokategorialność i wielofunkcyjność wyrazów jest widoczna także na poziomie wyrazów monosylabicznych. Z tego powodu podawane w niniejszym artykule znaczenie omawianych morfemów wskazuje kategorię leksykalną, ale nie determinuje kategorii gramatycznej wyrazu.

W niniejszym artykule analizie poddane są morfemy i ich graficzna reprezentacja stanowiąca kod zewnętrzny wobec języka, a nie realizacja dźwiękowa tych morfemów. Zapis analizowanych morfemów łączy klucz semantyczny 見 *jiàn*. Wymowę prezentowanych morfemów zapisanych znakami podano zgodnie z używanym w publikacjach sinologicznych systemem transkrypcji fonetycznej *pinyin*.

2. Klucz do zrozumienia zapisu znakami, czyli kilka słów o kanonie kluczy

Niezależnie od organizacji zawartości słowników chińskich³ notacją obowiązującą dla języka chińskiego jest zapis leksemów znakami pisma chińskiego.

Künstler (2000, s. 34–35) zauważa, że Chińczycy i niektórzy sinologowie, omawiając wyrazy, „postępują tak, jakby wyraz był jednością znaczenia i formy graficznej”. Należy pamiętać, że kodowanie znaczenia w zapisie nie czyni zapisu podstawową formą dla znaczenia. Morfem / wyraz istnieje niezależnie od zapisu jako jednostka języka mająca znaczenie, a zapis jedynie go koduje i utrwala. Źródłem materiału językowego stanowiącego w artykule egzemplifikację zjawiska jest słownik 最新實用中國語英語辭典 (ang. *A New Practical Chinese-English Dictionary*).

Chińska leksykografia ma długą tradycję. Pierwszy glosariusz 史籀篇 *Shǐzhòupiān*, znany jedynie z przekazu i rekonstrukcji, datuje się na przełom VIII i IX w. p.n.e. Stanowił on pierwszą próbę normalizacji pisma chińskiego (Künstler 2000, s. 73). Kolejne dzieła leksykograficzne oferowały wiedzę encyklopedyczną, fonologiczną (konsekwentnie zapisywaną znakami uporządkowanymi według nagłosów, rymów i tonów⁴) lub wiedzę grafemiczną dotyczącą struktury zapisu i jego semantyki. Pod względem segmentacji grafemicznej wyróżnia się słownik

³ Hasła w słownikach mogą być ułożone w różnej kolejności: tematycznie, według elementów graficznych lub wymowy zapisanej transkrypcją fonetyczną. Transkrypcje fonetyczne mają jedynie charakter praktyczny i nie są notacją języka.

⁴ Chodzi tu o wygłos sylaby przyporządkowany jednemu z czterech tonów (w dwóch seriach 陰 yīn i 陽 yáng): 平 *píng* – ‘równy’, 上 *shàng* – ‘wznoszący się’, 去 *qù* – ‘odchodzący’, 入 *rù* – ‘wstępujący’.

說文解字 *Shuōwén Jiězì* z II w. n.e. autorstwa 許慎 Xǔ Shèn (dalej w zapisie: Xu Shen) (Su, 2001, s. 168; Zuo i Wang, 1998).

Xu Shen po raz pierwszy w historii wyodrębnił 540 kluczy i przyporządkował im znaki. Postępująca ewolucja stylu pisma miała wpływ na kształt znaków i utratę przejrzystości przypisania znaków w 說文解字 *Shuōwén Jiězì* do kluczy. Do dziś widoczny jest w słownikach dylemat, czy klucz, do którego jest przypisany znak, konotuje jego semantykę, czy jedynie graficzne podobieństwo kształtu, np. znak 兵 *bīng* ‘żołnierz’ znajdzie się w indeksach słowników pod kluczem 八 *bā* ‘osiem’ i nie ma nic wspólnego z jego znaczeniem; w 說文解字 *Shuōwén Jiězì* zaszeregowany był do klucza 井 *gǒng* ‘dwie ręce’ (Wilder i Ingram, 1972; Cao, 1993, s. 30). Katalogi kluczy ulegały zmianom w kolejnych dziełach. Użyty przez 梅膺祚 Méi Yīngzuò w 字彙 *Zìhuì* z 1615 r. zbiór kluczy uprościł kanon kluczy do 214, dalej znany jako 康熙字典 *Kāngxī bùyǎo*, czyli ‘klucze Kangxi’. Jest on po dziś dzień stosowany w słownikach z zapisem tradycyjnym. Liczba kresek (czyli jednokreskowych elementów graficznych) w kluczu i w znaku jest według tego systemu podstawą kolejności kluczy w indeksie i kolejności znaków przypisanych do danego klucza. Przyczyniło się to do usprawnienia procesu wyszukiwania znaku w słownikach. Na marginesie należy dodać, że niektóre klucze mają wersję oboczną – inną grafie (i inną liczbę kresek), gdy są samodzielnym znakiem, a inną, gdy są komponentem znaku (np. klucz i znak 走 *chǒu* ‘iść i zatrzymać się’ / ‘chodzić’ ma oboczność 辵, np. w znaku 近 *jìn* ‘bliski’; klucz i znak 邑 *yì* ‘miasto’ ma oboczność 阝 po prawej stronie znaku, np. w znaku 部 *bù* ‘część’) (Cao, 1993, s. 30–31).

Można powiedzieć, że preferowana pozycja klucza to lewa strona znaku lub jego dolna część. Są jednak klucze, które nie poddają się tej regule. Klucz 見 *jiàn* znajduje się po prawej stronie znaku lub rzadziej u dołu znaku.

3. Klucz semantyczny 見 *jiàn* ‘widzieć’

Znak 見 *jiàn* jest kluczem nr 147 w kanonie 214 kluczy. Podstawowe znaczenie zapisanego nim morfemu to ‘widzieć’. Analiza etymologiczna zapisu tego znaku przywołuje dwa inne klucze: 目 *mù* ‘oko’ (nr 109) i 人 *rén* ‘(stojący) człowiek’ (nr 10), wskazując znaczenie: ‘oko powyżej stojącego człowieka’ (Harbaugh, 1999; Wilder i Ingram, 1972; Zuo i Wang, 1998).

Według Wilder i Ingram (1972), odwołujących się do pracy Wiegera (1927), piktogram 目 *mù* ‘oko’ w najstarszej wersji prezentował dwie powieki i źrenicę oka; źrenica w ewolucji zapisu ulegała redukcji. Wersja późniejsza – zapis pismem pieczęciowym⁵ – przyjmuje ostatecznie pozycję pionową 目 z dwoma kreskami oddzielającymi powieki.

⁵ Zreformowany w czasach dynastii Qin (221–207 w. p.n.e.) i ujednolicony system zapisu znakami.

Piktogram 人 *rén* ‘człowiek’ (klucz nr 10) interpretowany jest – za sprawą podobieństwa kształtu – jako obraz ludzkich nóg, natomiast z powodu pierwotnej wzajemnej oboczności ze znakiem 人 (‘człowiek’) jako ‘człowiek’, także ‘(stojący) człowiek’ (Harbaugh, 1999; Wilder i Ingram, 1972; Zuo i Wang, 1998, s. 21).

Aby zaproponować schemat modelu morfemów / wyrazów przyporządkowanych w słowniku znaków tradycyjnych współczesnego języka chińskiego do klucza semantycznego 見 *jiàn*, należy wskazać w morfemach cechy semantyczne, które można odnieść do jego znaczenia. Grafemy 目 *mù* ‘oko’ i 見 *jiàn* ‘widzieć’ odwołują się do zmysłu odpowiadającego za odbieranie bodźców wizualnych i w tym zakresie wyznaczają pole semantyczne omawianych morfemów / wyrazów. Dlatego odbieranie bodźców i przetwarzanie ich na informację to podstawowe znaczenie klucza semantycznego (a także samodzielnego znaku) 見 *jiàn*, stanowiącego zapis morfemu leksykalnego i słowotwórczego ‘widzieć’. W jego polu semantycznym są **percepcja**, czynności związane z **patrzeniem** jako zamierzonym działaniem (np. ‘obserwować’), **wydarzenia związane z działaniem wzroku** oraz stany w jakiś sposób związane z **procesami poznawczymi, świadomością i emocjami odwołującymi się do wzroku**. Zatem prototypowe znaczenia ‘widzieć’ (percepcja), ‘patrzeć’ (działanie), ‘spotkać’ (zdarzenie „wzajemnego widzenia się”) i ‘przyjmować / mieć punkt widzenia’ (proces poznawczy lub świadomość wiedzy) to wyznaczone w tej pracy cztery zakresy znaczenia zapisanego znakami chińskimi z kluczem 見 *jiàn* ‘widzieć’.

4. Znaki pisma chińskiego z grafemem 見 *jiàn* ‘widzieć’ – analiza znaczenia i dyskusja

W indeksie znaków uporządkowanych według 214 kluczy w słownika 最新實用中國語英語辭典 (ang. *A New Practical Chinese-English Dictionary*) znajduje się 19 znaków z kluczem 見 *jiàn*: 見 *jiàn*, 規 *guī*, 覓 *mì*, 覘 *chān*, 視 *shì*, 覘 *xí*, 覘 *tiān*, 覘 *yú*, 覘 (oboczność bardziej powszechnego zapisu 睹 z kluczem 目 *mù* ‘oko’) *dǔ*, 親 *qīn*, 覘 *jì*, 覘 *gòu*, 覘 *jǐn* / *jìn*, 覘 / 覘 *qù*, 覘 *luó*, 覺 *jué*, 覽 *lǎn*, 覘 *dí*, 覘 *guān*. Zapisują one morfemy, które mogą być samodzielnym wyrazem lub mogą konotować znaczenie wyrazu złożonego.

Niektóre znaki kodują kilka znaczeń, zwykle pozostających w polu semantycznym pojęcia nadrzędnego dla danego wyrazu. Bliskoznaczne wyrazy może też łączyć jedynie komponent semantyczny w znakach, którymi są zapisane. Zatem jeden znak może zapisywać kilka różnych morfemów / wyrazów, a jedno pojęcie może być wyrażone w kilku wyrazach zapisanych innymi znakami. Pamiętać jednak należy, że wysoki stopień ich bliskoznaczności nie przekłada się na synonimiczne użycie morfemów w złożeniach wyrazowych i wyrazów w zdaniach. Jeden znak może także zapisać wyrazy znaczeniowo niepowiązane.

Analiza znaczenia morfemów i etymologii znaków z kluczem 見 jiàn pozwala zaproponować cztery zbiory znaków kodujących znaczenie morfemów w polu semantycznym 'widzenie': 1) *percepcja*, 2) *patrzenie*, 3) *wydarzenie / spotkanie* i 4) *opinia / świadomość / emocje*. Dodatkowy zbiór, nazwany: *inne* i oznaczony jako 5), to znaki, w których wprawdzie da się wskazać etymologię znaku, ale trudno przypisywać wagę komponentu 'widzieć' do znaczenia tych morfemów. Etymologia znaków zgrupowanych w tym zbiorze wskazuje na ludzi, którzy się często widują, a wzajemne relacje między nimi mają charakter zależności. W znaczeniu tych morfemów można doszukiwać się wymiaru społecznego.

Omówione tu morfemy nie tylko spełniają kryteria samodzielnego leksemu, lecz także morfemu słowotwórczego, dlatego dla większości dodatkowo podano przykład wyrazu z danym morfemem⁶ i jego znaczenie.

1) *Percepcja*

見 jiàn 'widzieć' / 'dostrzegać' – wąskie znaczenie: percepcja wzrokowa, szerzej: percepcja zmysłami, np. w wyrazach 看見 kànjiàn 'zobaczyć', 聽見 tīngjiàn 'usłyszeć';

視 shì 'widzieć' zawiera znaczenie czynności patrzenia i przetwarzania bodźców 見 jiàn, np. w wyrazie 視野 shìyě 'pole widzenia (dosłownie) / horyzonty (dosłownie i w przenośni)';

覩 dǔ [oboczność bardziej powszechnego zapisu 睹 z kluczem 目 mù 'oko'] 'być świadkiem' / 'zobaczyć coś' – np. w wyrazie 目睹 mùdǔ / 目睹 mùdǔ 'być naocznym świadkiem';

2) *Patrzenie*

覓 mì 'szukać' / 'poszukiwać' – szukać dłonią lub wzrokiem; komponent 爪 zhuǎ / zhǎo 'łapa' i klucz 見 jiàn wpisują się w znaczenie wypatrywania, poszukiwania, np. w wyrazie 覓食 mìshí 'szukać pożywienia';

覘 zhān 'obserwować' / 'badać (w ukryciu)' / 'szpiegować' / 'kontrolować' – znaczenie koncentruje się na czynności obserwowania 見 jiàn i wynikającej z niej oceny; raczej jako monosylabiczny wyraz w tekstach klasycznych; współcześnie np. w wyrazach 覘國 zhānguó 'sprawdzać stan państwa', 覘侯 zhānhòu 'szpiegować';

視 shì 'patrzeć na (coś)' / 'przyglądać się' / 'widzieć' zawiera znaczenie czynności patrzenia 見 jiàn i przetwarzania bodźców, np. w wyrazie 電視 diànshì 'telewizor';

視 shì 'obserwować' / 'kontrolować' – rozumiane jako zamierzone działanie 見 jiàn, np. w wyrazach 視察 shìchá 'obserwować i sprawdzać', 視事 shìshì 'administrować i rządzić / objąć urząd';

⁶ Granica między grupą składniową a wyrazem jest w języku chińskim nieostra i zależy od stopnia zleksykalizowania grupy wyrazowej.

- 覷 *dǔ* [oboczność bardziej powszechnego zapisu 睹 z kluczem 目 *mù* ‘oko’] ‘patrzeć’ / ‘widzieć’ / ‘obserwować’ / ‘być świadkiem’ – w wyrazie 目覷 *mùdǔ* / 目睹 *mùdǔ* ‘być naocznym świadkiem’;
- 覷 / 覷 *qù* ‘szpiegować’ / ‘obserwować’ / ‘spoglądać na kogoś’ – znaczenie koncentruje się na czynności obserwowania 見 *jiàn*, np. w wyrazach 覷 *qù* ‘szpiegować’, 相覷 *xiāngqù* ‘patrzeć na siebie wzajemnie’;
- 覽 *lǎn* ‘oglądać’ / ‘przeglądać’ / ‘kontrolować’ – sama czynność wymaga uwagi i wzroku (見 *jiàn*) skupionego na czymś, np. w wyrazach 游覽 *yóulǎn* ‘zwiedzać’, 展覽 *zhǎnlǎn* ‘wystawa’ / ‘wystawiać (do obejrzenia)’;
- 覽 *lǎn* ‘czytać’ – 見 *jiàn* przywołuje znaczenie ‘patrzenia’, które dla tekstu oznacza czynność czytania, np. w złożeniu 閱覽 *yuèlǎn* ‘czytać’ / ‘przeglądać (np. gazetę)’;
- 觀 *guān* ‘oglądać’ / ‘przeglądać’ / ‘obserwować’ / ‘podziwiać’ – 見 *jiàn* przywołuje znaczenie ‘patrzenia’, a czynność ta wymaga uwagi skupionej na czymś, np. w wyrazach 觀眾 *guānzhong* ‘widownia’, 參觀 *cānguān* ‘rozglądać się wkoło’;

3) Wydarzenie / spotkanie

- 見 *jiàn* ‘spotkać się’ / ‘przyjąć (gości)’ – spotkanie (twarzą w twarz) związane ze wzajemnym widzeniem się, np. w wyrazach 見面 *jiànmiàn* ‘widzieć się z kimś’, 見客 *jiànkè* ‘przyjmować gości’, 再見 *zàijiàn* ‘do widzenia’ / ‘do ponownego spotkania’;
- 覷 *jīn* / *jìn* ‘mieć audiencję’, znaczenie wyraźnie nawiązujące do spotkania, widzenia się (見 *jiàn*), np. w wyrazie 覷見 *jìnjiàn* ‘stanąć przed monarchą’;
- 覷 *dí* ‘spotkać się’ – znaczenie nawiązujące do widzenia się z kimś (見 *jiàn*), spotkania, np. w wyrazie 覷面 *dímiàn* ‘spotkać się’ / ‘widzieć się’;
- 覷 *gòu* ‘wpaść na kogoś / na coś’ – znaczenie nawiązujące do widzenia (見 *jiàn*), napotkania czegoś, np. w wyrazie 罕覷 *hǎngòu* ‘rzadko widziany’ / ‘unikatowy’ / ‘wyjątkowy’;

4) Opinia / świadomość / emocje

- 見 *jiàn* ‘punkt widzenia’ / ‘opinia’ – poznanie i wyjaśnienie czegoś odwołujące się do percepcji, np. w wyrazie 見解 *jiànjiě* ‘opinia’;
- 視 *shì* ‘postrzegać (jako)’ – łączy wzrok 見 *jiàn* i funkcje poznawcze, np. w wyrazie 視為 *shìwéi* ‘uważać za (coś / kogoś)’;
- 覷 *tiǎn* ‘zawstydzony’ / ‘nieśmiały’ – znaczenie odwołujące się do relacji wobec innych, do spotkania / spojrzenia twarzą w twarz; jako morfem słowotwórczy występuje np. w wyrazie 覷臉 *tiǎnliǎn* ‘bezwstydy’;
- 覷 *yú* ‘pożądać’ – stan intensywnej potrzeby posiadania wynikający z patrzenia na coś / na kogoś (見 *jiàn*), np. w wyrazie 覷覷 *jìyú* ‘patrzeć z chciwością (na coś)’;
- 覷 *qīn* ‘bliski w relacji uczuciowej’ / ‘przytulać’ / ‘całować’ – w etymologii zapisu znaku klucz 見 *jiàn* ma istotne znaczenie wskazujące na spotkania, widzenie

się, kontakt; znaczenie morfemu odwołuje się do czułości, bliskości, serdeczności, np. w wyrazie 親友 qīnyǒu 'bliscy i przyjaciele', 相親相愛 xiāngqīn xiāng'ài 'być w bliskiej relacji';

覷 jì 'pożądać' – stan intensywnej potrzeby posiadania wynikający z patrzenia na coś / na kogoś (見 jiàn), np. w wyrazie 覷覷 jìyú 'patrzeć z chciwością (na coś)';

覷 luó 'omawiać w szczegółach' – odwołuje się do 見 jiàn jako 'percepcji', ale także do przedstawienia czegoś / przekazania czegoś i uzyskania przez kogoś o tym czymś wiedzy; morfem pojawia się w jednym wyrazie 覷縷 luólǚ 'omawiać w szczegółach, obszernie wyjaśniać';

覺 jué 'budzić się (ze snu)' / 'zyskiwać świadomość' / 'zrozumieć' / 'odczuwać' – 見 jiàn przywołuje percepcję odnoszącą się do wzroku i rozszerza ją na poznanie i odczuwanie, np. w wyrazach 覺醒 juéxíng 'przebudzić się', 覺悟 juéwù 'świadomość', 覺冷 juélěng 'odczuwać chłód';

覺 jiào 'drzemka' – zapis odwołuje się do funkcji 見 jiàn 'widzieć' (a dokładniej do wyłączenia funkcji odbierania bodźców), np. w wyrazie 睡覺 shuìjiào 'spać';

觀 guān 'wygląd / widok' – 見 jiàn przywołuje percepcję, np. w wyrazach 美觀 měiguān 'piękny, cieszący oczy' 景觀 jǐngguān 'krajobraz';

觀 guān 'punkt widzenia / opinia' – 見 jiàn łączy percepcję z poznaniem, np. w wyrazach 觀念 guānniàn 'pogląd / sposób myślenia lub postrzegania', 客觀 kèguān 'obiektywny', 主觀 zhǔguān 'subiektywny'.

5) Inne

規 guī 'prawo' / 'reguły' – obserwacja i ocena zgodności z oczekiwaniami / z regułami; słownik etymologiczny wskazuje na relację komponentów znaku, tj. 夫 fū 'mąż' i 見 jiàn 'patrzeć' jako kodowanie znaczenia 'mąż patrzy na / nadzoruje żonę i wyznacza reguły' (Harbaugh, 1999); znaczenie reguł i kontroli z nich wynikającej obecne jest np. w wyrazach 規範 guīfàn 'normy', 圓規 yuánguī 'cyrkiel (narzędzie, które w sposób regularny wyznacza kształt okręgu)', 校規 xiàoguī 'regulamin szkoły';

覷 xí 'szaman' / 'czarodziej' – brak wyjaśnienia etymologicznego poza złożeniem w tym znaku komponentu 巫 wū 'szaman' i 見 jiàn 'widzieć' (co można zinterpretować: 'ten, który widzi');

親 qīn 'rodzice' / 'krewni' / 'małżeństwo' / 'bliski' – wskazuje na przynależność do rodziny, więzy krwi i związek, występuje np. w wyrazie 父母親 fùmǔqīn 'ojciec i matka';

親 qīng 'pokrewieństwo wynikające z wżenienia się w rodzinę' – w tej wymowie wyrazu 親 (w przeciwieństwie do wymowy qīn) znaczenie zawężone jest do

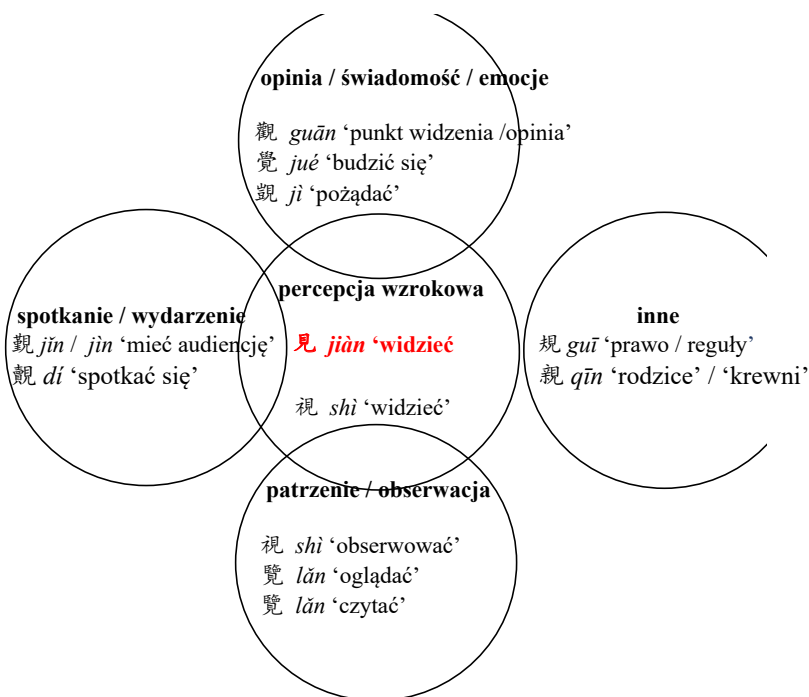
⁷ W tym dwusylabowym wyrazie oba morfemy zapisane są z użyciem tego samego klucza, a na płaszczyźnie składniowej wykazują koordynację synonimiczną. Stąd zbieżność przykładów dla obu omówionych morfemów.

relacji członków rodzin połączonych kontraktem małżeńskim, np. wyraz 親家公 *qīngjiāgōng* ‘ojciec zięcia lub synowej’.

Podstawowe znaczenie grafemu 見 *jiàn* ‘widzieć’ jako klucza semantycznego, do którego przyporządkowane są omawiane znaki, koduje komponent znaczenia, który nawiązuje do wzroku. Jako odrębny wyraz zapisany znakiem 見 *jiàn* odnosi się do percepcji wzrokowej, do spotkania z kimś (implikując spotkanie wzrokowe) i do opinii / poznania i przyjęcia punktu widzenia. Najbliższe znaczeniu percepcji wzrokowej jest użycie wzroku w określonym celu. Dlatego nie bez znaczenia w omawianym grafemie jest komponent ‘oko’ integralnie związany z użyciem oczu / skierowaniem wzroku na coś / na kogoś. Percepcja – ‘widzenie’ / ‘dostrzeganie’ – może być poprzedzona działaniem ‘patrzenia’, ‘obserwacji’ czy ‘oglądania’, może też być wynikiem nieintencjonalnego natknięcia się na dostrzeżony cel. Odrębne pola semantyczne *Percepcji* i *Patrzenia* łączy ‘widzenie’, różni natomiast znaczenie ‘działanie’. Na marginesie warto dodać, że w języku chińskim jest kilka wyrazów bliskoznacznych nazywających ‘czytanie’ zapisanych z użyciem innych kluczy. I tak na przykład odrębne wyrazy nazywające czynność ‘patrzenia’ / ‘czytania’ i czynność ‘czytania’ / ‘czytania na głos’ (odpowiednio: 看 *kàn* i 讀 *dú*) odwołują się w zapisie odpowiednio do kluczy 目 *mù* ‘oko’ i 言 *yán* ‘język’. Dalej, pole semantyczne *Wydarzenie* / *spotkanie* łączy się z *Percepcją* ‘widzenie’, które jest częścią realizacji spotkania z kimś (nie wyklucza to udziału innych zmysłów podczas kontaktu).

Ciekawym zbiorem są morfemy nazywające rzeczywistość i cechy związane ze świadomością, poznaniem i emocjami. Potencjał, jaki niesie za sobą pole semantyczne ‘widzenie’, reprezentowany w zapisie 見 *jiàn*, w różny sposób łączy znaczenie morfemu z doznaniem wzrokowymi, emocjami czy uzyskaną (utraconą) wiedzą lub świadomością. Oznacza to, że zmysł wzroku odgrywa niezmiernie ważną rolę zarówno w procesach poznawczych, działaniach pozyskiwania lub przekazywania wiedzy, nierzadko skutkującej opinią i / lub punktem widzenia, jak i w nieświadomych, czasem fizjologicznych, stanach, procesach i emocjach. Można przypuszczać, że to związek pomiędzy bodźcowaniem, odbiorem bodźców i odpowiedzią na nie zdecydował o skonwencjonalizowaniu zapisu omawianych tu morfemów w polu semantycznym *Opinia* / *świadomość* / *emocje* znakami z kluczem 見 *jiàn*.

Ostatni zbiór morfemów trudno zdefiniować w polu semantycznym ‘widzenie’. Morfemy w zbiorze „inne” odnoszą się do osób oraz reguł w kontekście relacji osób, ale komponent ‘widzenia’ czy ‘spotkania się’ słabo wpisany jest w znaczenie tych wyrazów, co przesuwają je w polu semantycznym poza omawiany komponent semantyczny reprezentowany przez grafem 見 *jiàn* ‘widzieć’. Etymologia zapisu morfemu nie musi przekładać się na przejrzystość znaczenia morfemu. Choć da się wskazać korelujący z zapisem znaku komponent znaczenia morfemu (w tym wypadku grafem 見 *jiàn*) nawiązujący do ‘widzenia’, to wyraźnie dominującym w morfemie komponentem znaczenia jest porządek społeczny (zależności, reguły) i zachowania rytualne (praktyki religijne).



Schemat 1. Model konotacji znaczenia morfemów zapisanych znakami przyporządkowanymi w tradycyjnym zapisie do klucza semantycznego 見 jiàn ‘widzieć’

Zaproponowany wyżej model⁸, skonstruowany wokół komponentu semantycznego ‘widzieć’ reprezentowanego przez klucz semantyczny 見 jiàn, przedstawia relacje poszczególnych grup morfemów do tego klucza. Najsilniej reprezentowany w zapisie z omawianym kluczem jest zbiór morfemów łączący znaczenie percepcji z poznaniem, świadomością i emocjami. Porównywalnie reprezentowany jest zbiór morfemów nazywających czynności kierowania wzroku na coś / na kogoś. Wyrażnie mniej jest morfemów wskazujących na spotkanie lub wydarzenie, w którym wzajemne widzenie się warunkuje wydarzenie. Nazwy osób i relacji to zbiór „inne” – znaczeniowo przyległy, bez części wspólnej ze znaczeniem percepcji wzrokowej. Do zapisu morfemów z tego zbioru użyte są znaki z komponentem 見 jiàn słabo reprezentującym w nich znaczenie ‘widzenie’ / ‘spotkanie’. Mimo to tradycyjnie przyporządkowane są one w słowniku do klucza 見 jiàn i tak traktowane semantycznie w słowniku etymologicznym znaków chińskich.

⁸ Zbiory morfemów są podane wyżej w analizie. W modelu podano tylko przykłady.

5. Podsumowanie

Piktogram 目 *mù* ‘oko’ nad piktogramem 人 *rén* ‘stojący człowiek’ interpretowanym jako jeden z zapisów wyrazu ‘człowiek’ tworzy klucz semantyczny 見 *jiàn* o znaczeniu ‘widzieć’. Omawiany w artykule grafem 見 *jiàn* w różnym stopniu implikuje w znakach chińskich znaczenie ‘widzieć’. Wyraźnie konotuje percepcję wzrokową w morfemach nawiązujących znaczeniem do poznania i emocji oraz w morfemach nazywających czynności związane z patrzeniem. Mniej jest morfemów mówiących o spotkaniu, wzajemnym widzeniu się, ale klucz semantyczny jest w nich wyrazisty. Natomiast nazwy osób, np. w relacji rodzinnej, tradycyjnie przyporządkowane w zapisie do klucza 見 *jiàn*, mogą być interpretowane jako nawiązujące do ‘widzenia się’, nie można jednak powiedzieć, że zapis ten jest współcześnie semantycznie przejrzysty.

Bibliografia

- Cao, N.M. 曹乃木 (1993). 部首查字法的历史演进 *Bùshǒu chá zì fǎ de lìshǐ yǎnjìn*. 语文建设 *Yǔwén jiànshè*, 2, 29–32.
- DeFrancis, J. (1989). *Visible Speech: The diverse oneness of writing systems*. Honolulu: University of Hawaii Press.
- Harbaugh, R. (1999). *Chinese Characters: A Genealogy and Dictionary*. New Haven: Yale University Press (także: <http://www.zhongwen.com/about.htm> [dostęp: 30.10.2022]).
- Huang, P.R. 黃沛榮 (2009). 漢字教學的理論與實踐 *Hànzì jiàoxué de lǐlùn yǔ shíjiàn*. Tajpej: 樂學書局 *Yuè xué shūjú*.
- Künstler, M.J. (1970). *Pismo chińskie*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Künstler, M.J. (2000). *Języki chińskie*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Su, P.C. 苏培成 (2001). 现代汉字学纲要 *Xiàndài hànzì xué gāngyào*. Pekin: 北京大学出版社 *Běijīng dàxué chūbǎn shè*.
- Wasilewska, H. (2019). *Adaptacje i metamorfozy – znaki chińskie w wybranych sinograficznych systemach pisma Azji Wschodniej*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Wieger, L. (1927). *Chinese characters. Their Origin, Etymology, History, Classification and Signification*. (Przekład L. Davrout 1965). Nowy Jork: Paragon Book Reprint Corp. and Dover Publications Inc. <https://www.academia.edu/33754790/WIEGER> [dostęp: 30.10.2022].
- Wilder, G.D. & J.H. Ingram (1972). *Analysis of Chinese Characters*. Tajpej: Ch'eng Wen Publishing Company.
- Zajdler, E. (2008). Pismo chińskie i klucze semantyczne jako nośnik znaczenia leksykalnego. W: N. Pawlak (red.), *Języki Azji i Afryki w komunikacji międzykulturowej* (s. 113–124). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Zajdler, E. (2012). Graficzna reprezentacja świata w piśmie chińskim. W: H. Kardela, Z. Muszyński, M. Rajewski (red.), *Główne pojęcia kognitywistyki: empatia, obrazowanie, kontekst* (s. 223–237). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Zhang, D. 張鼎 (1985). 每日一字 *Měi rì yī zì*. Tajpej: 華視出版社 *Huá shì chūbǎn shè*.
- Zuo, M.A. i Wang, J.Z. 左民安, 王尽忠 (1998). *Hànzì bù shǒu jiǎngjiě*. Fuzhou: 福建人民出版社 *Fújiàn rénmin chūbǎn shè*.

Słowniki

中國語教育研究所 *Zhōngguó yǔ jiàoyù yánjiū suǒ*, (1990). 最新實用中國語英語辭典 *Zuìxīn shíyòng zhōngguó yǔ yīngyǔ cídiǎn* (ang. *A New Practical Chinese-English Dictionary*). 三文堂 *Sānwèn tang*.

Ошанин И.М. (red.). (1983). Большой Китайско-Русский Словарь. Moskwa: Издательство «Наука».

Słownik chiński online: <https://www.zdic.net> [dostęp: 30.10.2022].

Anetta Bogusława Strawińska

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0001-8401-3068

a.strawinska@uwb.edu.pl

**NAZWY WŁASNE W JĘZYKU I SPOŁECZEŃSTWIE,
RED. MARIUSZ RUTKOWSKI I AGATA HĄCIA,
WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU WARMIŃSKO-
MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE, 270 SS.**

Nazwy własne w języku i społeczeństwie to wieloautorska monografia, na którą składa się czternaście tekstów wcześniej wygłoszonych w postaci referatów podczas XI Forum Kultury Słowa. Forum zostało zorganizowane przez Radę Języka Polskiego, Polską Akademię Nauk, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski oraz Fundację PRO.Pl. w Olsztynie w 2017 roku¹. Tworzące tom artykuły są uszeregowane w trzy główne części tematyczne. Publikację otwiera grupa czterech tekstów tworzących – najogólniej rzecz ujmując – blok antroponimiczny o charakterze uogólniającym i materiałowym. Drugą część, złożoną także z czterech artykułów, łączy tematyka toponomastyczna. Autorzy artykułów zebranych przez redaktorów tomu w ostatniej kategorii – najpojemniejszej pod względem ilościowym, bo zawierającej sześć tekstów – nazwy własne traktują jako istotny komponent szeroko pojętego procesu komunikacji społecznej. Poszczególne partie tomu opatrzone są klauzulami. Stanowią je zapisy głosów w dyskusjach oraz wystąpień w sesjach panelowych. Niestandardowy zabieg łączenia artykułów naukowych ze stenogramami przemówień dialogistów, koreferentów, prelegentów, gospodarzy paneli dyskusyjnych jest zgodny z formułą publikacyjną książek ukazujących się pod szyldem Forum Kultury Słowa. Istotą tych spotkań jest bowiem wolność myśli uzewnętrzniająca się w umożliwieniu werbalizowania poglądów nie tyle przez zaproszonych przez organizatorów referentów, ile słuchaczy reprezentujących często różne szkoły badawcze, różnorod-

¹ Fora Kultury Słowa to cykliczne ogólnopolskie konferencje dotyczące najważniejszych zagadnień związanych z komunikacją językową, ujętych z wielu perspektyw. Odbywają się od 1995 roku co 2 lub 3 lata, za każdym razem w innym ośrodku akademickim.

ne kręgi naukowe i profesje. Wartość wprowadzenia do struktury tomu głosów w dyskusji, według Mariusza Rutkowskiego i Agaty Hąci, jest nieoceniona. Mimo iż takiego sądu redaktorzy tomu nie werbalizują *expressis verbis*, to teza rodzi się automatycznie, chociażby na podstawie poniższego fragmentu:

Głosy publiczności wzbogacają przekaz płynący od autorów wystąpień, niejednokrotnie podwyższają temperaturę dyskusji, a nawet przekierowują ją na niespodziewane tory (Rutkowski, Hącia red., 2021, s. 9).

W odniesieniu do niniejszego tomu trudno tę opinię, czy raczej obserwację, podważyć. Fragmenty zatytułowane: *Dyskusja nad referatami*, niejednokrotnie o dygresyjnym charakterze, czasem zabarwione emocjonalnie, stanowią bez wątpienia ważny łącznik między partiami pracy zróżnicowanymi zarówno tematycznie, jak i metodologicznie. Na tom, który jest efektem intelektualnej współpracy polskich onomastów oraz reprezentantów innych specjalności, to znaczy lingwistów antropologicznych, geografów, historyków, komunikologów, składają się, z jednej strony, teksty o charakterze teoretycznym, z drugiej – studia uszczegóławiające. Do rąk czytelnika trafia zatem publikacja interesująca ze względu na jej mozaikowość. Redaktorzy rozprawy we *Wstępie* poprzedzającym jej zasadniczą część wyrażają nadzieję, że praca stanie się użyteczna, a prezentowane w niej treści dotyczące funkcjonowania nazw własnych w języku i życiu społecznym (ukazane w aspektach językoznawczym, geograficzno-politycznym, historycznym oraz społeczno-psychologicznym) staną się inspiracją do dalszych badań nad fenomenem nazw własnych; eksploracji o charakterze interdyscyplinarnym (Rutkowski, Hącia red., 2021, s. 9). Zapewne scenariusz ten zostanie zrealizowany. Kalejdoskopowa specyfika tomu oraz jego przejrzysta struktura są bowiem tego gwarancją. Poszczególne artykuły (współ)tworzą niepowtarzalną całość, ujednolicony strukturalnie wielogłos.

Część pierwszą (s. 13–73) rozpoczyna, symboliczny z perspektywy czasu, ostatni oficjalny tekst naukowy Walerego Pisarka – artykuł zatytułowany *Nazwy własne? A co to właściwie jest i do czego to służy?* Autor jasno i precyzyjnie werbalizuje definicję *nomen proprium*, podaje cechy dystynktywne różniące nazwy własne od nazw handlowych oraz wyróżnia podstawowe kryteria ułatwiające rozgraniczanie tych typów nazw. Różne aspekty funkcjonowania nazw w dyskursie publicznym przedstawiają Mariusz Rutkowski i Katarzyna Skowronek w tekście pt. *Nazwy własne w sferze publicznej*. Zamierzeniem autorów tekstu jest dotarcie do ukrytych pozajęzykowych struktur społecznych i kulturowych za pomocą narzędzi krytycznej analizy dyskursu. W kolejnym tekście Andrzej Markowski, na podstawie korespondencji do Rady Języka Polskiego (dalej: RJP), omawia kwestię nietypowych imion nadawanych współcześnie dzieciom. Badacz w dwóch osobnych zestawieniach prezentuje typologię imion zaopiniowanych pozytywnie przez RJP oraz zanegowanych przez ten opiniotwórczy organ państwowy. Dodatkowo autor

przyczyna motywacji rodziców, jakie przyświecają im podczas wyboru określonych imion swojemu potomstwu. Część pierwszą pracy zamyka rozprawa Rocha Sulimy, który nazwy własne – konkretnie imiona – postrzega w kulturze współczesnej jako „jeden z najbardziej «czułych» – w planie aksjologicznym – system semiotyczny” (2021, s. 49); traktuje jako priorytetowe w polskim dyskursie tożsamościowym, stanowiące symboliczne tworzywo owego dyskursu.

Drugą grupę tekstów (s. 75–159) otwiera artykuł Andrzeja Czernego poświęcony problemowi polskich egzonymów (inaczej spolonizowanych nazw obcych) – polskich nazw geograficznych używanych w odniesieniu do obiektów położonych poza granicami kraju – w kontekście kartografii. Problemami urzędowego ujednolicania i funkcjonowania publicznego nazw geograficznych (geonimów) zajęła się w kolejnym tekście Ewa Wolnicz-Pawłowska. Z kolei dwa zamykające tę część pracy artykuły – Marii Biolik pt. *Polonizacja nazw miejscowych na Warmii i Mazurach po 1945 roku* oraz Andrzeja Szyty *Historia polonizacji nazw miejscowych na tzw. ziemiach odzyskanych po 1945 roku (na przykładzie Warmii i Mazur)* – poświęcone zostały zagadnieniom polonizacji w świetle historycznym, społecznym i językoznawczym.

Trzecia część tomu (s. 159–259) zawiera artykuły poruszające szczegółowe zagadnienia związane ze współczesnymi tendencjami nazewniczymi. Wiesław Przyczyna i Kalina Wojciechowska omawiają wybrane nazwy własne i apelatywne w języku religijnym. Alina Naruszewicz-Duchlińska przedstawia specyfikę onimii internetowej na podstawie blogów internetowych, zaś Adam Siwiec dokonuje kulturowo-lingwistycznej interpretacji nazw własnych w przestrzeni miasta. O marketingowych strategiach nazewniczych, ujawniających się w nazwach inwestycji deweloperskich w Polsce, pisze Renata Przybylska. Ostatni z tekstów tworzących merytoryczne serce pracy to *Mitologiczne nazwy własne jako źródło dawnych i nowych jednostek eponimicznych* autorstwa Ewy Rudnickiej. Badaczka z właściwą sobie akrybią dokonuje inwentaryzacji nowych mitonimizmów².

Niekwestionowaną wartością tomu jest fakt, że rodzimi badacze, których teksty (współ)organizują prezentowaną książkę, w swoich rozważaniach uwzględniają językowy charakter nazw własnych oraz eksponują społeczno-kulturowy charakter języka. Bo, jak pisał Jerzy Bartmiński (2001, s. 17):

O relacji łączącej język z kulturą możemy najogólniej powiedzieć, że jest ona uwikłana w paradoks wzajemnego uzależnienia. Można bowiem zasadnie mówić o języku, że jest częścią kultury jako zjawiska szerszego (wieloaspektowej całości, złożonej z warstwy norm, wzorców i wartości, warstwy działań, warstwy wytworów i obiektów tych działań – wedle definicji Antoniny Kłoskowskiej), jak też, że jest zjawiskiem szerszym, ogarniającym sobą kulturę.

² Więcej: https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2034:publikacja-nazwy-wlasne-w-jezyku-i-spoleczenstwie&catid=102&Itemid=52 [dostęp: 6.06.2022].

Po lekturze zawartości pojemnego, bo liczącego 270 stron, tomu współczesny czytelnik – zwłaszcza należący do grona pasjonatów (a do takowego praca ta także jest kierowana) – odbiorca potrzebujący i przyzwyczajony do otrzymywania drogowskazów w postaci uogólnionego podtytułu – może odczuć pewien niedosyt informacyjny na etapie prezentowania treści. Różnorodność zebranych w recenzowanym tomie artykułów pozwala wydzielić (pod)rozdziały³ sygnalizujące już na poziomie spisu treści wyjątkowość tej publikacji. Szkoda, że trzy zróżnicowane objętościowo części wyodrębniono jedynie poprzez numerację, to znaczy z wykorzystaniem sztamkowego mechanizmu stosowanego przez redaktorów tego typu monografii.

W prezentowanym artykule recenzyjnym sądy oceniająco-wartościujące sformułowane zostały w kontekście tomu jako całości, jego odbioru zarówno z perspektywy czytelnika-fachowca, jak i adresata-pasjonata oraz świadomego użytkownika polszczyzny, to znaczy takiego, którego cechuje wnikliwość i ciekawość odbiorcy. Zasadniczy cel niniejszego omówienia recenzyjnego to hermetyczna prezentacja tomu i opis jego zawartości także na tle stanu badań dotyczących nazw własnych, które mają już swoją tradycję. Od lat sześćdziesiątych do osiemdziesiątych XX w. w odniesieniu do tej kategorii nazw przeważają badania historycznojęzykowe, z wykorzystaniem założeń strukturalizmu, poświęcone zwłaszcza genezie i etymologii *nomina propria*, przede wszystkim toponimów i hydronimów oraz ich budowie słowotwórczej. W analizach nazw własnych, od początku ich realizowania, uwzględniano aspekt kulturowy⁴. Już w okresie dominacji badań nad pochodzeniem i historią nazw własnych oraz oddziaływań strukturalizmu w onomastyce zwracano uwagę na socjolingwistyczny aspekt nazewnictwa; na to konkretnie, że nazwy, przywołując Katarzynę Skowronek (2016, s. 48): „objaśniają zasadnicze przemiany społeczno-kulturowe, pewne obserwowalne tendencje w obrębie nauk oraz kierunki ideologiczne we współczesnym świecie; są ich istotnymi symptomami”. *Nazwy własne w języku i społeczeństwie* pod redakcją Mariusza Rutkowskiego i Agaty Hąci to praca idealnie wpisująca się w ugruntowany w tradycji onomastycznych eksploracji nurt kontynuowania wieloaspektowego spojrzenia na nazwy własne⁵. Jest to książka bez wątpienia cenna i ważna pod względem poznawczym. Ukazuje, czy wręcz udowadnia to, co dla badaczy-znawców przedmiotu jest bezdyskusyjne (z perspektywy zaś nie-fachowców niekoniecznie), a mianowicie fakt, że – przywołując słowa Bogdana

³ Uwagi tej nie należy traktować w kategoriach zarzutu, a raczej propozycji uatrakcyjnienia kompozycji.

⁴ Tezę tę potwierdzają prace takich autorytetów w tej materii, jak: Jan Bystron, Zofia Kaleta, Maria Karpluk, Maria Malec, Tadeusz Milewski, Witold Taszycki, Stanisław Rospond, Ewa Rzetelska-Feleszko czy Barbara Czopek-Kopciuch.

⁵ Por.: Z. Kowalik-Kaleta red., 2003; R. Mrózek red., 2004; R. Łobodzińska red., 2010; I. Łuc, M. Pogłódek red., 2012; A. Rejter, 2016; 2019; B. Kiszka-Pytel, 2019.

Walczaka (2019, s. 34–35) – „nazwy własne [...] w większym stopniu niż wyrazy pospolite przechowują i ujawniają elementy naszego dziedzictwa kulturowego, czyli są bardziej nacechowane pod względem kulturowym”. Z pewnością recenzowana praca usatysfakcjonuje zarówno znawców, jak i wszystkich tych czytelników, którzy są zdeterminowani do podwyższania swoich kompetencji odbiorczych.

Wilno, 5.06.2022 r.

Bibliografia

- Bartmiński, J. (2001). Język w kontekście kultury. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski* (s. 13–22). Lublin: Wydawnictwo Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kaleta, Z. (1998a). Kierunki i metodologia badań, Terminologia. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 45–81). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka polskiego PAN.
- Kaleta, Z. (1998b). Teoria nazw własnych. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 15–36). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Kiszka-Pytel, B. (2019). *Nazwy własne w najnowszej prozie polskiej – między idiolektem a problematyką współczesnej kultury*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kowalik-Kaleta, Z. (red.). (2003). *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Łobodzińska, R. (2010). *Nazwy własne a społeczeństwo*. Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem.
- Łuc, I., Poglódek, M. (red.). (2012). *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Mrózek, R. (red.). (2004). *Nazwy własne w języku kulturze i komunikacji społecznej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rejter, A. (2016). *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rejter, A. (2019). *Nazwy własne w kon/tekstach kultury*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rutkowski M., Hącia A. (red.). (2021). *Nazwy własne w języku i społeczeństwie*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Skowronek, K. (2016). Nazwy własne jako symptomy kultury (na przykładzie tytułów poradników autoterapeutycznych), *Onomastica*, 60, 47–67.
- Walczak, B. (2004). Dzieje języka a nazwy własne. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej* (s. 29–45). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Walczak, B. (2017). Rola nazw własnych w języku i kulturze, *Onomastica*, 61/2, 27–34.
- Walczak, B. (2019). Profesor Zofia Abramowicz na tle polskiego językoznawstwa. W: A. Rygorowicz-Kuźna, K. Rutkowski (red.), *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Zofii Abramowicz* (s. 33–39). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.

Netografia

https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2034:publikacja-nazwy-wlasne-w-jezyku-i-spoleczenstwie&catid=102&Itemid=52 [dostęp: 3.06.2022].